„DISCIPLINA MILITARIS”
W WOJSKACH RZECZYPPOSOLITEJ
DO POŁOWY XVII WIEKU
Karol Łopatecki

„DISCIPLINA MILITARIS”
W WOJSKACH RZECZYPOSPOLITEJ
DO POŁOWY XVII WIEKU

Instytut Badań
W NR Bibliotekowym Kulturowym Europy
Białystok 2012
Śpis treści

Wstęp ................................................................. 9

I. Najstarsze instytucje i akty normatywne regulujące porządek wojskowy 27

1. Normy religijne a przepisy prawa wojskowego ......................................... 27
2. Mir wojskowy ...................................................... 35
3. Rotmistrzowskie listy wypowiednie ................................................................. 41
4. Artykuły rotmistrzowskie.......................................................... 50
   4a. Geneza artykułów rotmistrzowskich ...................................................... 51
   4b. Rozwój artykułów rotmistrzowskich .................................................... 54
   4c. Charakterystyka artykułów rotmistrzowskich ....................................... 60
   4d. Wpływ artykułów rotmistrzowskich na organizację oddziałów ............... 65
   4e. Artykuły rotmistrzowskie a dyscyplina wojskowa .................................... 70
5. Listy przypowiednie ................................................................... 75
   5a. Tworzenie i wydawanie listów przypowiednich ........................................ 76
   5b. Struktura listów przypowiednich .......................................................... 79
   5c. Normy prawne dotyczące służby wojskowej ......................................... 82
   5d. Dyscyplina wojskowa w listach przypowiednich ..................................... 87
   5e. Przestrzeganie norm prawnych zawartych w listach przypowiednich ........ 92
6. Przysięga wojskowa ...................................................................... 96
   6a. Stosowanie przysięgi wojskowej w Europie ........................................... 97
   6b. Zniesienie przysięgi wojskowej w Koronie i WKsL ................................ 102
   6c. Instytucje gwarantujące posłuszeństwo wobec władcy i artykułów wojskowych ............................................................. 106
6d. Przysięga w wojskach typu cudzoziemskiego
6e. Rola przysięgi w utrzymaniu dyscypliny wojskowej

II. Artykuły wojskowe w Koronie
1. Prawo zwyczajowe w wojsku koronnym
2. Najstarsza ordynacja dla wojsk pieniężnych
3. Artykuły hetmańskie Jana Tarnowskiego – zagadnienia wstępne
4. Najstarsze artykuły hetmańskie Jana Tarnowskiego
5. Wpływ prawa niemieckiego na powstanie koronnych artykułów wojskowych
6. Powinność rycerska z 1557 r
7. Porządek praw rycerskich wojennych z 1557 r
8. Rozwój koronnych artykułów wojskowych w okresie pierwszej wojny północnej
9. Artykuły wojskowe w wojskach kwarcianych (lata 60. i 70. XVI w.)
10. Systemy prawa wojskowego w okresie wielkiego bezkrólewia
10a. Wojska kwarciane
10b. Załoga zamku krakowskiego
10c. Oddział małopolski
10d. Oddziały wielkopolskie
10e. Wojska inlandzkie
10f. Prawa wojskowe podczas kolejnych bezkrólewi
11. Przepisy dyscyplinarne w oddziałach nadwornych
12. Prawo wojskowe w okresie panowania Stefana Batorego
12a. Prawa wojskowe w latach 1576–1577
12b. Articuli omnibus in universum militibus z 1579 r
12c. Prawa wojenne podczas wyprawy na Wielkie Łuki (1580)
12d. Artykuły wojskowe ogłoszone pod Worońcem w 1581 r
13. Edykty wojskowe Jana Zamoyskiego
14. Artykuły hetmańskie Jana Zamoyskiego z 1593 r
15. Artykuły hetmańskie z lat 1595–1605
16. Prawo wojskowe a Kozacy
17. Dalszy rozwój prawa wojskowego

III. Zamkowe (garnizonowe) artykuły wojskowe
1. Utrzymywanie dyscypliny wojskowej w europejskich zamkach i twierdzach
2. Teoretycy o dyscyplinie wojsk stacjonujących na zamkach
3. Powstanie pierwszych regulacji dotyczących dyscypliny na zamkach
4. Rozwój prawa wojskowego w dobie wojny o Inflanty
5. Najstarsze zamkowe artykuły wojskowe ........................................... 315
6. Ustawa wojskowa z 1562 r. ......................................................... 324
7. Zamkowe artykuły wojskowe Grzegorza Chodkiewicza .................. 328
8. Artykuły wojskowe Jana Zborowskiego z 1570 r. ......................... 335
9. Artykuły Mikołaja Zebrzydowskiego z okresu interregnum (1587 r.) .................. 344
10. Dalsze rozwój wojskowych artykułów zamkowych ................. 354
11. Przepisy prawne stosowane w XVII-wiecznych garnizonach wojskowych . 358

IV. Artykuły wojskowe w Wielkim Księstwie Litewskim ................. 362

1. Pierwsze polowe artykuły wojskowe dla wojsk zaciężnych na Litwie . 362
2. Artykuły żołnierskie Grzegorza (Hrehorego) Chodkiewicza .......... 370
3. Przepisy dotyczące wojsk zaciężnych w II i III Statucie Litewskim .. 379
4. Artykuły wojskowe Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna” z 1601 r. .... 383
5. Prawa wojskowe ogłoszone przez Jana Karola Chodkiewicza ..... 395
6. Najstarsze artykuły wojskowe Krzysztofa II Radziwiłła z 1617 r. ... 401
7. Prawo wojskowe w okresie wojny o Inflanty (1618, 1621–1622) ... 406
8. Prawa wojskowe z lat 1625–1629 .............................................. 413
9. Artykuły wojskowe ogłoszone podczas odsieczy Smoleńska w 1633 r. 419
10. Ukształtowanie litewskiego prawa wojskowego w 1635 r. .......... 428
11. Działalność prawodawcza Janusza Radziwiłła. ......................... 444
12. Prawo wojskowe Rzeczypospolitej, a Szwecja i Wielkie Księstwo Moskiewskie – wzajemne wpływy i relacje ......................... 451

V. Artykuły wojskowe dla oddziałów pieszych i cudzoziemskich .... 462

1. Partykularyzm personalny w prawie wojskowym Korony i WKsL ... 463
2. Najstarsze polskie artykuły dla wojsk pieszych ....................... 478
3. Artykuły dla wojsk pieszych Albrechta Hohenzollerna ............... 483
4. Artykuły wojskowe dla piechoty szlacheckiej ......................... 495
5. Polsko-litewskie artykuły wojskowe dla wojsk najemnych z lat 1626–1633 . 502
6. List artykułów żołnierskich Władysława IV – charakterystyka ... 509
7. Edykt dla dragonii ............................................................... 520
8. Artykuły Władysława IV Wazy dla autoramentu cudzoziemskiego . 524

VI. Prawo artyleryjskie .............................................................. 543

1. Powstanie prawa artyleryjskiego. ............................................. 544
2. Prawa i obowiązki puszkarni do 1567 r. ................................... 548
3. Artyleryjskie artykuły wojskowe z 1567 r. .............................. 557
4. Reforma prawa artyleryjskiego w latach 1633–1634. 566
5. Zakres obowiązywania artykułów artyleryjskich 580

VII. Poselskie artykuły wojskowe. 587

VIII. Dyscyplina wojskowa a prawo ziemskie 602
1. Angielskie prawo wojenne w systemie prawnym – analiza porównawcza 602
2. Legitymizacja artykułów wojskowych w konstytucjach sejmowych 609
3. Dorobek sejmu 1609 r. 617
4. Charakterystyka artykułów wojskowych aprobowanych na sejmie w 1609 r. 629
5. Obowiązywanie artykułów wojskowych 1609 r. na Litwie 637
6. Sądownictwo nad żołnierzami 644
7. Konstytucje *disciplina militaris* w Rzeczypospolitej szlacheckiej 653
8. Kodyfikacja prawa wojskowego 1633 r. – podsumowanie konstytucji *disciplina militaris* 665

Zakończenie 677

Rozwój prawa wojskowego – podsumowanie [677]: a) Korona [678], b) Wielkie Księstwo Litewskie [678], c) Artyleria [679], d) Piechota [680]; Zwyczaj, jurisprudencja i normy religijne a prawo stanowione [680]; Powstanie wojsk zaciężnych [681]; Odpowiedzialność prawną dowódców wojskowych [682]; Sposób tworzenia artykułów wojskowych [683]; Legitymizacja artykułów wojskowych w autorancem narodowym i cudzoziemskim [685]; Artykuły wojskowe jako „zwierciadło dobrego zachowania” [686]; Hierarchia prawa [689]; Zasada osobowości prawa [692]; Zasada subsydiarności [693]; Partykularyzmy prawa wojskowego [695]; Zakres czasowy i terytorialny artykułów wojskowych [697]; Prawo wojskowe a prawo ziemskie [698]; Artykuły aprobowane na sejmie 1609 r. [698]; Dyfuzja kultury prawniej i recepcja praw wojskowych [699]; Rozwój praw wojskowych a rewolucja militarna [701]

Aneks I 703
Aneks II 705
Bibliografia. 719
Skróty 772
Spis tabel. 775
Spis ilustracji 777
Indeks osób 779

*Disciplina militaris in Polish–Lithuanian Commonwealth till the second half of the seventeenth century. Abstract* 800
WSTĘP

Dyscyplina wojskowa to nieodłączny element organizacji sił zbrojnych, jeden z czynników decydujących o sukcesie lub klęsce podczas wojen. Podstawowe zadanie naczelnych władz wojskowych polega na przekształceniu mas ludzkich w jednolitą strukturę realizującą wolę naczelnego wodza, a to wymaga stworzenia i narzucenia armii norm prawnych, które nakreślą wzór właściwego zachowania się żołnierzy. Prawo wojskowe jest niezwykle ważnym środkiem wymuszającym posłuszeństwo, regulującym wewnętrzny porządek, kształtującym właściwe cechy charakteru, w końcu zapewniającym przestrzeganie podstawowych reguł zachowania wobec ludności cywilnej.

Powyższe powody sprawiają, że warto przyjrzeć się bliżej prawu wojskowemu w Rzeczypospolitej – jednej z niewielu dziedzin prawa epoki nowożytnej posiadających dużą liczbę zachowanych aktów normatywnych, które pozwalają szczegółowo prześledzić jej ewolucję. Aspiracją autora niniejszego opracowania jest wskazanie norm prawnych lub koncepcji teoretycznych, które stanowiły wzór lub były bezpośrednio recypowane w procesie redakcji i uchwalania prawa. Analizie poddano przede wszystkim tzw. artykuły wojskowe, tworzone z myślą o narzuceniu żołnierzom reguł dyscypliny wojskowej. Oprócz tego

---

podjęto próbę odnalezienia innych aktów prawa stanowionego oraz zwyczajowego, które dałyby pełny obraz zagadnienia.

Okres wybrany do analizy to niewątpliwie renesans prawa wojskowego, należy jednak zaznaczyć, że początki tego prawa sięgają antyku. Dyscyplinę w armii na bardzo wysokim poziomie zaprowadzili starożytni Rzymianie, którzy udowodnili, że fundamentem sprawnie działających oddziałów są przepisy prawne. W kulturze europejskiej odrzucono tym samym despotyczną władzę przełożonych nad żołnierzami, uznając wyższość stałych reguł postępowania narzuconych przez aparat państwowo. W średniowieczu w dużej mierze o dopóki tym zapomniano i dopiero w okresie wczesnonowozemyńskim teoretycy studiujący dzieła pisarzy antycznych zwrócili uwagę na wzorzec wojskowy istniejący w okresie republiki i imperium rzymskiego.

Od XV stulecia zaczęły się pojawiać wyodrębnione akty normatywne dotyczące wyłącznie zasad organizacji i dyscypliny w wojskach, zwane w Rzeczypospolitej artykułami wojskowymi, w Polsce artykułami wojskowymi, w Niemczech artikelbrief, w Szwecji krigsariklar, w Anglii articles and ordinances of war, w Czechach vojenskie rady, w Hiszpanii ordenanzas militares, we Francji ordinances militares, a w Rzeczypospolitej artykułami wojskowymi. W państwach cywilizacji europejskiej wiek ten był początkiem narzucań dyscypliny wojskowej w aktach normatywnych, tworzenia rozbudowanej struktury dowódczej, wojskowej judykatury. Przemiany te przypadają zwłaszcza na

---


4 Mamy wówczas do czynienia z dominacją norm religijnych i obyczajowych: M. Ossowska, Ethos rycerski i jego odmiany, Warszawa 1977, s. 70–99.


6 Do najważniejszych aktów tego stulecia należy zaliczyć wydane przez Albrechta III Achillesa Hohenzollerna w 1460 r. Ordnung, die wir markgrafe Albrecht gesetzt haben und wollen, dass sie von allen den unsern soll gehalten werden, in massen hernach geschrieben steht, [w:] „Mitteilungsblatt der Fachgruppe Strafrecht in der Gesellschaft für Rechtsvergleichung” 33 (1912), s. 387–390. Por. W. Beck, Die ältesten Artikelsbriefe für das deutsche Fußvolk, München, 1908, s. 83–98; A. Stache, Der scharffe Sebel ist mein Acker. Alltags- und Sozialgeschichte frühneuzeitlicher
Wstęp

wiek XVI i 1. poł. XVII stulecia, dla których charakterystyczny jest niezwykle dynamiczny rozwój omawianych aktów oraz prób ujęcia zawartych tam treści w ramy teoretyczne7.

W miarę upływu dziesięcioleci źródła prawa wojskowego stawały się coraz bardziej rozbudowane i lepiej zredagowane, aż do XVII w., kiedy to dynamika ta uległa zahamowaniu. Objętość kodeksów wojskowych z natury rzeczy musiała pozostać ograniczona, choćby ze względu na konieczność ich cyklicznego czytania w oddziałach8, a tymczasem coraz bardziej skomplikowana wojna wymuszała na żołnierzach podporządkowanie się kolejnym zasadom, dotyczącym właściwie wszystkich reguł życia. Doprowadziło to do powstania regulaminów jako formy dominującej w kolejnym okresie, podczas gdy artykuły wojskowe nabrały charakteru bardziej zbliżonego do współczesnego karnego prawa wojskowego9.

Badania, na podstawie których powstało niniejsze opracowanie, prowadzono dla pierwszego okresu rozwoju nowożytnego prawa wojskowego, dlatego nie wyznaczono ścisłej datacji. Podjęto natomiast próbę odnalezienia najstarszych, jeszcze średniowiecznych, zabytków prawa, podejmujących zagadnienie karności


7 Charakterystyczna jest sytuacja Wielkiego Księstwa Moskiewskiego, gdzie bardzo długo zwłakano z tworzeniem aktów normatywnych dla wojsk. Najstarsze przepisy dotyczyły puszkarzy i zostały wydane w 1621 r. Dla piechoty i jazdy odpowiednie regulacje powstały dopiero w latach 1647 i 1649. Dopiero jednak na początku XVIII w. Piotr I Wielki stworzył nowoczesne artykuły wojskowe wzorowane na regulacjach szwedzkich. Zjawisko to sytuuje ten kraj na pograniczu stosunków panujących w Azji i Europie. Zob. П.О. Бобровский, Военное право в России при Петре Великом, Санкт-Петербург 1887; idem, Зачатки реформ в военно-уголовном законодательстве в России, Санкт-Петербург 1882; idem, Постоянные войска и состояние военного права в России в XVII столетии, Москва 1882; idem, Уклонение от военной службы. По законам древнеримским, французским, германским, шведским а также и русским с XVII века, Санкт-Петербург 1886; E. Anners, Den karolinska militärstraffrätten och Peter den stores krigsartiklar, Stockholm–Göteborg–Uppsala 1961.

8 Jest to doskonale widoczne w artykułach Krzysztofa Radziwiłła z lat 1618–1622, gdzie odkreślono przepisy po art. 54 z adnotacją: „Nie względem artykułu, ale do wiadomości wszystkich to się kładzie”. РНБ, АД, 321/2, nr 42, k. 5v; РНБ, АД, 321/2, nr 9, k. 6v, 15v.

9 Za przełomowy w rozwoju regulaminów należy uznać francuski: Instruction sur le fait de guerre, Paris 1535; w Rzeczypospolitej: B. Lipowski, Piechotne ćwiczenie albo wojennosć piesza, Kraków 1660. Por. Z. Spieralski, Z problematyki wzajemnych kontaktów między polską a hucycką sztuką wojenną, WPH 2 (1957), 2, s. 262.
wojskowej. Zaprezentowana analiza obejmuje czas do połowy XVII w., kiedy to w sposób trwały wykształciły się wszystkie główne źródła prawa wojskowego

Opisywane zjawiska badano dla wojsk państwowych – najemnych i zaciężnych oddziałów koronnych i litewskich oraz lenników Rzeczypospolitej (Prus Książęcych oraz Kurlandii i Semigalii). Sprawą problematyczną okazało się przyporządkowanie żołnierzy zaciąganych przez miasta (Gdańsk, Toruń i Ryga), jako że oddziały utrzymywane przez rady miejskie nie tylko faktycznie, ale i formalnie nie były podporządkowane władzy króla lub Rzeczypospolitej, toteż rozwój miejskiego prawa wojskowego został w analizie jedynie zasygnalizowany. Z analogicznych względów pominięto artykuły konfederackie i artykuły tworzone przez lisowców. Poza zakresem zainteresowań autora rozprawy pozostało również prawo stosowane w oddziałach prywatnych oraz artykuły kaperskie. Te ostatnie – po pierwsze – mają odmienny charakter od praw stosowanych w wojskach lądowych, a po drugie, są już opracowane. Przy całym uznaniu znaczenia prawa wojskowego dla pospolitego ruszenia, w rozważaniach pominięto także i to zagadnienie, które – ze względu na swą wagę, jak i brak badań historycznoprawnych – wymaga odrębnej publikacji.

10 Paweł Osipowicz Bobrowski, tworząc jedną z najlepszych prac dotyczących rozwoju prawa wojskowego w nowożytnej Europie, wyróżnił dwa okresy. Pierwszy dotyczył wieku XVI i początku XVII w., drugi rozpoznawał się od pokoju westfalskiego (1648). П.О. Бобровский. Состояние военного права в западной Европе в эпоху учреждения постоянных войск, Санкт-Петербург 1881, passim (w szczególności s. 445–450).

11 Niezwykle wygląda treść przysięgi w wojskach Gdańska i Rygi, która odnosiła się do wierności miastu (radzie miejskiej), nie zaś królowi lub Rzeczypospolitej. Zob. BGPAN, 2903 (Ms Ortm q 6), k. 3v–4v; W. Hahlweg, Das Kriegswesen der Stadt Danzig: Die Grundzüge der Danziger Wehrverfassung 1454-1793, Osnabrück 1982, s. 23–24; por. Relacja spraw gdańskich na Seymie Walnym Warszawskim Roku 1570, b.m. i d.w., k. B.y–B; S. Sarnicki, Księgi hetmańskie, AGAD, APPot, 325, t. I, s. 454; K. Łopatecki, Charakterystyka „miejskich artykułów wojskowych” na przykładzie Rigoscher artikelsbrief z 1600 roku, ZH (w druku).


Powyższe założenia narzucają układ pracy, który ma charakter problemowo-chronologiczny. Rozdział I to analiza najstarszych znanych praw i instytucji zajmujących się zachowaniem porządku w oddziałach wojskowych. Są to w kolejności: normy religijne, mir wojskowy, rotmistrzowskie listy wypowiednie, artykuły rotmistrzowskie oraz – co wykracza zakresem chronologicznym poza wiek XVI – listy przypowiednie. Na zakończenie tej części omówiono przysięgę wojskową, której specyficzny kształt wyróżniał Rzeczpospolitą na tle Europy.

Kolejne rozdziały dotyczą rozwoju prawa wojskowego w poszczególnych siłach zbrojnych: koronnym autoramencie narodowym, załogach zamków, litewskim autoramencie narodowym, wojskach pieszych, artylerii i orszakach poselskich. Na podkreślenie zasługują zwłaszcza unormowania dotyczące tej ostatnie grupy, dotychczas całkowicie pomijane w historiografii. Praca kończy się analizą prawa ziemskiego w aspekcie karności i porządku wojskowego. Skoncentrowano się na konstytucjach sejmowych zatytułowanych *disciplina militaris*. Sformułowanie to uznano za właściwe umieścić w tytule niniejszej publikacji ze względu na fakt, że – jak się wydaje – jak się wydaje – doskonale oddaje ono złożoność analizowanego zjawiska.

Utrzymanie karności w wojsku nie opierało się jedynie na przepisach prawa karnego, lecz także na organizacji wojsk, instytucjach gwarantujących przestrzeganie prawa. W niniejszym opracowaniu przeanalizowano jedynie ujęcie normatywne, pominięto zatem kwestie finansowe, które stanowiły klucz do utrzymania właściwej dyscypliny wojskowej. Praktykę stosowania prawa uwzględniono tylko w niezbędnym zakresie, bowiem zagadnienia praworządności żołnierzy, przestrzegania przepisów, kultury prawnej w wojsku wymagają odrębnych studiów. Z tych samych przyczyn jedynie w podstawowym stopniu uwzględniono w rozważaniach sądownictwo wojskowe, zupełnie pominięto natomiast procedurę stosowaną przed wojskowym wymiarem sprawiedliwości. Więcej miejsca poświęcono wydarzeniom, które uzewnętrzniały instytucję nieodnotowaną w przepisach prawa stanowionego.16

Podjęte w pracy zagadnienie dyscypliny wojskowej wymaga zbadania poglądów teoretyków wojskowości na poziom dyscypliny wojskowej oraz wypuszczanych przez nich postulatów *de lege ferenda* i *de lega data*, jednak teorii

(doktryny) prawa wojskowego nie poświęcono oddzielnego rozdziału. Po pierwsze dlatego, że część teoretyków była jednocześnie twórcami prawa wojskowego (Olbracht Gasztołd, Jan Tarnowski, Albrecht Hohenzollern, Jan Zamoyński, Krzysztof II Radziwiłł), a tym samym ich poglądy należy uwzględnić przy analizie poszczególnych aktów normatywnych. Po drugie, teoria wojskowa epoki nowożytnej została już dobrze opracowana. Po trzecie zaś, dogłębia analiza doktryn istniejących w prawie wojskowym znacznie rozszerzyłaby rozmiary pracy.

Jak wiadomo, żadne zjawisko nie funkcjonuje w próżni; także to, które stanowi przedmiot rozważań niniejszej dysertacji. Jednym z powiązanych z nim problemów jest toczący się w okresie rozwoju artykułów wojskowych proces identyfikowany jako *rewolucja militarna*. Grupa historyków na czele z Michaelem Robertsem, Geoffreym Parkerem i Cliffordem J. Rogersem wskazuje, że przemiany technologiczne w XVI i XVII w. doprowadziły do zmian w taktyce, powiększenia armii, a w konsekwencji rozwoju biurokratyzacji i scentralizowania państw, co z kolei było równoznaczne z gwałtownym przekształcaniem struktur średniowiecznych w nowożytne. Wśród znawców tematu są jednak i tacy, którzy negują powyższe ustalenia (Jeremy Black, John A. Lynn, David A. Parrott), twierdząc, że zbyt wyeksponowano w nich rolę odkryć technologicznych w tym procesie. Ich zdaniem zmiany w taktyce i rozbudowa armii w okresie nowożytnym miały charakter ewolucyjny i nie przejawiały znamion

---


rewolucji. Oczywiście różnice pomiędzy poglądami poszczególnych historyków, tak w obrębie zwolenników, jak i przeciwników rewolucji militarnej, występują w kwestiach szczegółowych: który element zmieniał się najgwałtowniej, w jakich okresach czasowych, kto dokonał największych innowacji itp.\(^{21}\)

W nawiązaniu do tej dyskusji należy powiedzieć, że coraz większa rola piechoty wiązała się z upowszechnieniem ręcznej broni palnej, później zaś z wykształceniem umiejętności oddawania salw i prowadzenia tzw. ciągłego ostrzału, umożliwiającego oddziałom pieszym pokonanie oddziałów jazdy\(^{22}\). Niezwykle istotną rolę odegrał również nowy system fortyfikacji, który rozwinął się we Włoszech w latach 1450–1534\(^{23}\). Doprowadził on do dominacji sił defensywnych, pozwalając tym samym słabszym państwom oprzeć się agresji największych potęg ówczesnego świata\(^{24}\). Jednocześnie wymusił budowę bardzo kosztownych twierdz oraz utrzymania w nich silnych garnizonów pieszych, co z kolei prowadziło do tworzenia licznych stałych armii\(^{25}\).

Naturalnym skutkiem wspomnianych zmian stała się potrzeba zmodyfikowania dotychczasowej struktury wojskowej. Coraz większe znaczenie w XV stuleciu zaczęły mieć zawodowe formacje, które w kolejnym wieku już zupełnie zdolowały europejskie pola bitew. Obeznane z nowoczesną technologią i sposobami walki (przede wszystkim oddziały piesze) pozbawione były etosu funkcjonującego u średniowiecznych rycerzy – przysłowiowi landsknechci, wywodzący się z nizin społecznych, walczący za żołd, nie stosowali etosu funkcjonującego u średniowiecznych rycerzy – przysłowiowi landsknechci, wywodzący się z nizin społecznych, walczący za żołd, nie stosowali etosu funkcjonującego u średniowiecznych rycerzy – przysłowiowi landsknechci, wywodzący się z nizin społecznych, walczący za żołd, nie stosowali etosu funkcjonującego u średniowiecznych rycerzy – przysłowiowi landsknechci, wywodzący się z nizin społecznych, walczący za żołd, nie stosowali etosu funkcjonującego u średniowiecznych rycerzy – przysłowiowi landsknechci, wywodzący się z nizin społecznych, walczący za żołd, nie stosowali etosu funkcjonującego u średniowiecznych rycerzy – przysłowiowi landsknechci, wywodzący się z nizin społecznych, walczący za żołd, nie stosowali etosu funkcjonującego u średniowiecznych rycerzy – przysłowiowi landsknechci, wywodzący się z nizin społec


wiecznych reguł zachowania opartych na normach religijnych i obyczajowych26. Zdemoralizowane bandy żołnierskie nie były w stanie przeciwwstawić się kar-nym jednostkom wojskowym, należało więc wprowadzić normy prawne i po-wierzyć ich egzekwowanie samym żołnierzom, dowódcy, później zaś państwu, które w tym celu wykształciło specjalny aparat organizacyjny27.

Wszystko to pozwala stwierdzić, iż zjawiska wywołane przez rewolucję wojskową doprowadziły do konieczności rozbudowy prawa wojskowego i poszukiwania jak najlepszych rozwiązań prawnych, a w konsekwencji narzucenia ścisłych reguł dyscypliny wojskowej. Problem ten przyjęto jako główne pytanie badawcze28.

Aktorom normatywnym dotyczącym dyscypliny wojskowej poświęcono już wiele badań i uwagi. Od początku XIX w. liczni badacze zajmujący się histo-rią wojskową epoki nowożytnych niespodziewanie wykorzystują regulacje normatywne lub odwołują się do nich. Niewątpliwie przyczyniło się do tego wyda-nie drukiem praw wojskowych, wśród których na szczególną uwagę zasługuje Corpus iuris militaris Polonicum Samuela Brodowskiego z 1753 r. – pozycja znana na początku XIX stulecia29. Również publikacje pijarów – Volumina le-


27 W konsekwencji następuje w Europie odejście od wojsk najemnych do zaciężnych. W XVII w. tworzą się wojska stałe, a w kolejnym stuleciu następuje przejście do powszechnego poboru żołnierzy. K. Koranyi, Burżuazja a armia (do początku XX w.), „Państwo i Prawo” 5 (1950), 11, s. 7–42.


gum – oraz istnienie licznych edycji Statutów litewskich spowodowały częste odwoływanie się do ww. aktów normatywnych.

Właściwy, naukowy dyskurs pojawił się w badaniach nad historią prawa wojskowego w dwudziestoleciu międzywojennym, kiedy to opublikowano dwie prace analizujące w ujęciu syntetycznym zjawisko wojskowego prawa materialnego (Jan Kamiński) i formalnego (Marian Podbiera)30. Publikacje te wywołały ożywioną dyskusję, doprowadziły do powstania kilku bardzo rzetelnych recenzji, które akcentowały braki właściwego aparatu naukowego, zbytnie uproszczenie, błędy metodologiczne itp.31 Debata niewątpliwie zdynamizowała badania w tej dziedzinie. W jej efekcie Marian Kukiel zaprezentował w 1934 r. ważny tekst dotyczący relacji pomiędzy artykułami koronnymi i litewskimi oraz poruszył problem nietypowej budowy artykułów wojskowych z 1609 r. (składających się z dwóch części)32. Z kolei Karol Koranyi zaakcentował recepcję prawodawstwa szwedzkiego w prawach koronnych i litewskich33. Ustalenia te powtórzył Lesław Pauli, uzupełniając je o kontekst praw rosyjskich34.

W 1968 r. Bogusław Leśnodorski uznał, że dawne prawo wojskowe zasługuje na pełne opracowanie, które powinno być poprzedzone licznymi monografiami i szczegółowymi studiami35. Z zadowoleniem należy przyjąć, iż po 44 latach niemal cały okres wczesnolynomialny doczekał się analitycznych studiów. Punktem wyjścia do nich stała się praca Grzegorza Błaszczyka Artykuły wojskowe i ich rola dla ustroju polskich sił zbrojnych i prawa wojskowego (do końca XVII wieku)36, w której autor w modelowy wręcz sposób podsumo-

---

30 J. Kamiński, Historia sądownictwa wojskowego w dawnej Polsce, Warszawa 1928; M. Podbiera, Wojskowy postępek sądowy Polski przedrozbiorowej (przyczynek do historii prawa i wojskości polskiej), Poznań 1925.  
31 Za najważniejszą recenzję należy uznać tekst J. Rundsteina, która została opublikowana w WPP 1 (1928), 8–10, s. 120–127.  
35 Historia państwa i prawa Polski, red. J. Bardach, t. II, Warszawa 1968, s. 578.  
36 CPH 31 (1979), 2, s. 77–106.

Od 1979 r. zaczęły pojawiać się prace podejmujące próbę analizy całokształtu prawodawstwa wojskowego w zakreślonym obrębie czasowym, nawiązujące do rozprawy Zygmunta Skoczka, który w 1935 r. starał się przedstawić prawo karne wojskowe z XVI stulecia41. Wśród nich na pierwszym miejscu należy wskazać rozprawy Wojciecha Organiściaka, który praktycznie zamknął problematykę czasów stanisławowskich42. Na uwagę zasługuje też opracowanie przez Tomasz Ciesielskiego czasów Augusta III, prezentujące – co warto dodać – przede wszystkim praktykę życia codziennego w oddziałach i garnizonach

---

37 Ibidem, s. 81–85, gdzie analizowano takie pojęcia, jak artykuły: wojenne, wojskowe, dla wojska, dla rotmistrzów, wszemу rycerstwu, wojsku cudzoziemskiemu, żołnierskie, ełarskie, koronne, hetmańskie itp. W dysertacji używana jest terminologia zaproponowana przez G. Błaszczyka, w wielu miejscach tworzone są nowe wyrażenia lub są redefiniowane dotychczas stosowane, co podsumowano w „Aneksie”.

38 M. Plewczyński, W służbie polskiego króla. Z zagadnień struktury narodowościowej armii koronnej w latach 1500–1574, Siedlce 1995, s. 209.


40 S. Grodziski, Z dziejów staropolskiej kultury prawnej, Kraków 2004, s. 191.

41 Z. Skoczek, Polskie wojskowe prawo karne w końcu XVI w., WPP 8 (1935), 6, s. 109–128.

wojskowych⁴³. Z kolei Marek Wagner zajął się w swym artykule 2. poł. XVII stulecia; niestety, nie pojawiły się kolejne artykuły z zapowiadającego to podtytułu: Ze studiów nad rozwojem prawa wojskowego w dawnej Rzeczypospolitej⁴⁴.

W literaturze przedmiotu odnaleźć można także prace w sposób istotny poszerzające wiedzę o dyscyplinie wojskowej w interesującym z punktu widzenia niniejszej dysertacji okresie. Przede wszystkim należy wymienić artykuł Grzegorza Błaszczyka poświęcony analizie aktów prawa wojskowego w Koronie i WKsL do 1569 r.⁴⁵ Dużą wagę, częściowo o charakterze polemickim, mają też ustalenia poczynione przez Zdzisława Spieralskiego, który jednak wywyżsył dokonania Jana Tarnowskiego w dziedzinie prawa i teorii wojskowej, marginalizując przy tym twórczość innych działających w XVI w. hetmanów⁴⁶. Zaaekcentować należy także dzieło Urszuli Augustyniak W służbie hetmana i Rzeczypospolitej, opisujące prawo wojskowe w okresie hetmanatu Krzysztofa Radziwiłła, skonfrontowane z dalszej części tego tekstu z praktyką⁴⁷. Dla Korony analogicznych badań podjął się Tadeusz Srogosz, skupiając się na przykładach naruszeń norm prawnych i obyczajowych⁴⁸. Wspomnieć należy bez wątpienia również o dorobku Władysława Magnuszewskiego i Henryka Wisnera⁴⁹. Ważne są wreszcie także liczne artykuły Wojciecha Organiściaka, w których autor ten odwoływał się do XVII, a nawet XVI stulecia⁵⁰.

---

⁴⁵ G. Błaszczyk, Ustawy i artykuły wojskowe Polski i Litwy do 1569 roku, SMHW 39 (1998), s. 29–75.
⁴⁶ Z. Spieralski, Jana Tarnowskiego rozmowa o prowadzeniu wojny z Turkami (1542), SMHW 29 (1986), s. 287–312; idem, Instrukcje i artykuły hetmańskie Jana Tarnowskiego, SMHW 34 (1991), s. 271–308.
Wśród zagadnień stanowiących przedmiot dociekań badaczy, interesujących z punktu widzenia prowadzonych tu rozważań, są też uprawnienia urzędu hetmańskiego. Tematowi temu poświęcono wiele prac, poczynając od artykułów Stanisława Kempskiego i Stefana Wolińskiego, aż po opublikowaną w 2010 r. książkę Przemysława Gawrona. Ta ostatnia pozycja zamyca wiele problemów dotyczących tego zagadnienia. Przydatne są również monografie sejmów i sejmików, pozwalające spojrzeć na prawo wojskowe jako na część funkcjonowania państwa polsko-litewskiego oraz fragment dyskursu politycznego toczonego w środowisku szlacheckim.

Dużo mniej informacji, niż można tego oczekiwać, zawartych jest w monografiach prezentujących bitwy lub kampanie wojenne. Po 40 latach od wydania nadal najważniejszą pracą z tego zakresu pozostaje zbiór artykułów Henryka Kotarskiego. Z ostatniego okresu warto zaakcentować dzieło Andreja Januszkiewicza dotyczące I wojny północnej.

Niezwyklej wagi są nieliczne prace wskazujące na wpływ prawa na kształt struktury i organizacji wojskowej. Na gruncie polskim ich prekursorem był Karol Koranyi, który zauważył podejmowane przez nowożytne państwa działania zmierzające do przekształcenia armii w sferze organizacji, struktury i werbunku. Zaakcentować należy też książki Jerzego Urwanowicza, dotyczącą kół wojskowych, i Dariusza Kupisza, poświęconą analizie organizacji i funkcjonowania wojskowego w XVII wieku.


53 Nadal brakuje monografii najważniejszego z punktu widzenia dyscypliny wojskowej sejmu z 1609 r.


56 K. Koranyi, Żołnierz naiemny a żołnierz zaciężny, CPH 1 (1948), s. 105–108; idem, Burżuazja a armia, s. 7–42.
niania wojsk powiatowych\textsuperscript{57}. Nadal jednak w polskiej historiografii brakuje prac szczegółowo badających wpływ przepisów prawa wojskowego na przemiany zachodzące w armii\textsuperscript{58}.

O ogromnych możliwościach poznawczych niech świadczą ostatnio opublikowane prace Erika Swarta\textsuperscript{59}. Uczony zajął się problemem wykształcenia nowoczesnej armii i nowego typu żołnierza w nowo powstałym państwie holenderskim zmagającym się z potęgą Habsburgów. Dzięki wykorzystaniu instrumentów prawnych umieszczanych w artykułach wojskowych, reformie organów policyjnych i wymiaru sprawiedliwości oraz umiejętnemu zastosowaniu polityki finansowej, nastąpiło przekształcenie landsknechtów w armię państwową. W przeciągu zaledwie 22 lat zreformowano oddziały najeźmne w formację zaciężną. Autor drobiazgowo odtworzył ten proces, odzwierciedlając doskonale zależności pomiędzy teorią (doktryną) – prawem – praktyką wojskową. Podobnie zjawisko zaprezentował dla armii węgierskiej Géza Pálfy, dodatkowo akcentując złożone zjawisko recepcji prawnej w nowożyt- nych armiach\textsuperscript{60}.

Najważniejszymi źródłami wykorzystywanymi w dysertacji są akty normatywne dotyczące dyscypliny wojskowej: artykuły wojskowe, konstytucje sejmowe, lauda sejmikowe, ordynacje i edykty królewskie, z których duża część została wydana drukiem\textsuperscript{61}. Od początku XIX w. historycy chętnie cytowali, a nawet umieszczali w całości odnalezione przepisy prawne. Warto przypomnieć chociażby Juliana U. Niemcewicza, który w Zbiorach pamiętników historycznych pomieścił znajdujące się w wersjach rękopiśmiennych XVI-wieczne


\textsuperscript{58} M. Griffin, Regulating Religion and Morality in the King’s Armies 1639–1646, Leiden–Boston 2004, udowodnia nawet wpływ treści artykułów wojskowych na kształtowanie postaw religijnych żołnierzy.


\textsuperscript{60} G. Pálfy, Katonai igazságszolgáltatás a királyi Magyarországon a XVI–XVII. században, Győr 1995.

\textsuperscript{61} Ich skrótowa charakterystyka i analiza: L. Kania, Przegląd i charakterystyka źródeł wojskowego prawa karnego w dawnej Polsce na tle dziejów polskich sił zbrojnych (do 1795 r.). Rys prawno-historyczny, „Studia Lubuskie” 1 (2005), s. 31–50.
artykuły wojskowe. Publikacji źródłowych wydawano na tyle dużo, że niektóre z nich zostały całkowicie zapomniane przez historyków – przykładem są tu artykuły Stefana Batorego z 1577 r., pominięte w badaniach Henryka Kotarskiego, Stanisława Kutrzeby, Grzegorza Błaszczyka czy Wojciecha Organiściaka.

Omawianą problematykę uporządkował w 1937 r. Stanisław Kutrzeba, który z niezwykłą skrupulatnością, uwzględniając wszelkie odmiany w różnych redakcjach, wydał w fundamentalnym zbiorze Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku wojskowe akty normatywne, określając w większości przypadków ich twórcę, datę i miejsce ogłoszenia. Do dnia dzisiejszego praca ta jest podstawowym zbiorem prezentującym artykuły wojskowe. Zauważyć należy, iż w historiografii światowej istnieje wiele odpowiedników takich zbiorów praw wojskowych, zawsze też z ich wydaniem wiązało się przyśpieszenie badań nad problematyką dyscypliny wojskowej.


64 Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku, oprac. S. Kutrzeba, Kraków 1937. Podkreślić należy, iż jedna z najczęściej stosowanych instrukcji wydawniczych (Instrukcja wydawnicza, red. K. Lepszy, Wrocław 1953), odnotowując odmienne rozwiązania edytorskie od przyjętych w publikacji, wielokrotnie odwołuje się do wydawnictwa Kutrzeby jako dzieła „wzorcowego” (ibidem, s. 12, 14, 19, 23).

65 Wydano od 1937 r. jedynie trzy artykuły wojskowe oraz kilka instrukcji i regulaminów: Artykuły od JW Pana JM pana Mikołaja Radziwiłła, [w:] M. Ferenc, Mikołaj Radziwiłł „Rudy” (ok. 1515–1584). Działalność polityczna i wojskowa, Kraków 2008, s. 627–629; Artykuły lisowczyków tzw. głogowskie, [w:] W. Magnuszewski, op. cit., s. 186–192; Artykuły hetmańskie, [w:] Z. Spieralski, Instrukcje, s. 295–308; Ordynacja hetmańska oraz i informacja wszystkim komendantom, pułkownikom, rotmistrzom, porucznikom, chorąży, namiestnikom i całemu rycerstwu, jaki porządek trzymać mają idąc do szyku przeciwko nieprzyjacielowi i w polowej formalnej bitwie, [w:] J. Wojtasik, Ordynacja hetmańska dotycząca tajektyjy wyj polskich z poczta

Wstęp


Autorzy analizujący problematykę prawa wojskowego w różny sposób konstruują swoje dzieła. W spojrzeniu historyczno-prawnym prezentuje się przede wszystkim rodzaje przestępstw i kar oraz podejmuje się próbę dostosowania istniejących regulacji do współczesnych pojęć prawnych. Z drugiej strony historycy akcentują praktykę, streszczając jedynie treść aktów normatywnych. W niniejszej dysertacji przyjęto inną perspektywę, częściowo uwzględnioną przez Grzegorza Błaszczyka i Wojciecha Organiściaka. W założeniu

67 Część niewydanych, znajdujących się przede wszystkim w archiwach krajowych artykułów wojskowych odnotował, G. Błaszczyk, Artykuły wojskowe, s. 77–106.

68 Artykuły wojskowe szczegółowo omówiono podczas ich analizy w dalszej części pracy, dlatego we wstępie pominięto ich charakterystykę.


70 Przy badaniach historyczno-prawnych w szczególności należy wystrzegać się błędów historyzmu. Jak słusznie zauważył Adam Lityński (Sejmiki ziemskie 1764–1793. Dzieje reformy, Katowice 1988, s. 34): „posługiwanie się przez ówczesnych techniką ustawodawczą tzw. nieuświetnianą nie pozwala dzisiejszemu badaczowi bez specjalnych okoliczności potwierdzających przywiązywać nadmiernego znaczenia do sformułowaniu ustawowych, do literalnego brzmienia ustawy, do wykładni gramatycznej”.

71 W. Organiściak, Kodeksy, s. 19–44; G. Błaszczyk, Ustawy i artykuły, s. 29–76. Zob. również dysertacje doktorskie: E. Swart, Krijgsvolk; G. Pálffy, op. cit.
podjęto próbę odtworzenia historii powstania każdego aktu normatywnego, zaś same dokumenty analizowano w poszukiwaniu wzorcowych lub akcentowaniu nowatorskich rozwiązań, jako że te właśnie zagadnienia wydają się najsłabiej poznane, a ewentualne postawione przez badaczy tezy należy weryfikować. Dogłębnego zbadania wymaga także sfera instytucji gwarantujących przestrzeganie prawa, funkcjonowanie wojskowego wymiaru sprawiedliwości, działalność urzędów wojskowych, jednakże zagadnieniom tym należałoby poświęcić odrębne opracowania.

Mimo bogactwa prac wykorzystujących artykuły wojskowe niewielu badaczy pokusiło się o pogłębioną refleksję na tym typem aktów normatywnych jako źródeł historycznych. Po Stanisławie Kutrzebie zadania tego podjął się Grzegorz Błaszczyk, który postulował analizowanie artykułów wojskowych jako instrumentu utrzymania dyscypliny wojskowej, władzy hetmana w sferze polityki, doskonalenia sprawności żołnierzy oraz wychowania wojskowego.

72 Za wzorcowe dzieło uznać należy pracę Otto Brusiina zatytułowaną: Gustav II Adolfs krigsartiklar. Några synpunkter, „Tidskrift utgiven av Juridiska Föreningen i Finland” 5–6 (1943), s. 373–393. W niej autor odtworzył proces redakcyjny i legislacyjny artykułów wojskowych wydanych w 1621 r. przez Gustawa II Adolfa. Podjęto charakterystykę przepisów oraz ich ewolucję w czasie (do 1683 r.).


74 Najstarsze, krytyczne spostrzeżenia na temat treści artykułów wojskowych odnaleźć można u Ignacego Karpińskiego (Krótki rys ustroju dawnej Polski i poglądy na przeszłość, t. I, Warszawa 1887, s. 399), który staropolską sztukę wojenną oceniał jako przejaw praktyki. Tym samym prawo wojskowe i dyscyplina wojskowa nie odgrywała istotnej roli. „Polacy woleli się bić po swojemu niżeli czytać, jako wojnę prowadzić”.

Wstęp

gó. Uzupełnieniem tych spostrzeżeń są uwagi Urszuli Augustyniak dotyczące wykorzystania źródeł normatywnych do oceny pobożności żołnierzy\(^76\).

W ramach uzupełnienia spostrzeżeń wymienionych autorów warto zaznaczyć, że przy badaniu tego typu dokumentów należy również uwzględnić następujące założenia\(^77\):

1) artykuły wojskowe nie miały charakteru zupełnego systemu prawa, dlatego pojawiające się przepisy stanowiły odpowiedź na istniejące w wojnie patologie;
2) podstawowe znaczenie ma wskazanie podmiotu, który wydał prawa wojskowe, oraz tego, który był odpowiedzialny za prace redakcyjne;
3) istotna jest analiza nawet drobnych modyfikacji w stosunku do dawnych norm prawnych, gdyż odzwierciedlają one próby dostosowania przepisów do wciąż zmieniającej się rzeczywistości społecznej, obyczajowej, politycznej i religijnej.

Niezwykle istotne wydaje się zwłaszcza uwzględnienie ostatniego z wymienionych punktów, bowiem nowożytne artykuły wojskowe są bardzo do siebie zbliżone pod względem treści, co wynika z identycznej problematyki oraz z faktu odpisywania przepisów prawnych z istniejących już norm prawa stanowionego. Aby ocenić wpływy i zapożyczenia, w niniejszym opracowaniu wykorzystano badania aktów normatywnych prowadzone przez językoznawców. Szczególnie inspirujące i pomocne były prace Marii Teresy Lizisowej i Ireny Szczepankowskiej\(^78\). Zastosowano również porównanie obcych systemów prawa oraz analogię w badaniach historyczno-prawnych\(^79\).

---

\(^76\) U. Augustyniak, op. cit., s. 129, 132. Autorka uważa, że „Najczęściej odwołujące się do Boga i religii teksty (artykuły hetmańskie i instrukcje królewskie) to źródło mało wiarygodne (...) ze względu na swój propagandowy charakter, a ponadto kierowanie do wojska jako grupy – w ograniczonym zakresie można więc na ich podstawie wnioskować o religijności prywatnej żołnierzy i rzeczywistej roli religii w ich życiu. (...) Naszym zdaniem, brakuje także w artykułach wojskowych przesłanek do wnioskowania o wyjątkowej roli wojska w obronie religii, bo (...) traktują one wojsko jako część szlachty, odwołując się do zasad etycznych obowiązujących wszystkich przedstawicieli tego stanu”.


\(^79\) J. Bardach, Metoda porównawcza w zastosowaniu do powszechnej historii państwa i prawa, CPH 14 (1982), 2, s. 9–61.
I. Najstarsze instytucje i akty normatywne regulujące porządek wojskowy

1. Normy religijne a przepisy prawa wojskowego

We współczesnej historiografii bardzo rzadko uznaje się realny wpływ prawa Bożego (naturalnego) na przepisy prawa stanowionego epoki nowożytniej, tymczasem – jak zwraca uwagę Waclaw Uruszczak – bardzo istotne było oddziaływanie Pisma Świętego na konstrukcję ówczesnych aktów normatywnych oraz na wykładnię prawa. Biblia to – jak wiadomo – księga, w której decydujące jest nie dosłowne brzmienie, ale treść kryjąca się pod szatą słowną; nie inaczej sytuacja wyglądała w prawie wojskowym.

W średniowieczu pierwsze ograniczenia swobody postępowania żołnierzy podczas wojen wprowadził Kościół jako decydujący podmiot w kształtowaniu moralności i zasad postępowania, co w Koronie skutkowało m.in. możliwością rzucania klątw na żołnierzy grabiących dobra kościelne. Także w okresie

1 W. Uruszczak, Kultura polityczna i prawna w sejmie polskim czasów odrodzenia, CPH 32 (1980), 2, s. 57; por. H. Olszewski, Funkcjonowanie sejmu w dawnej Rzeczypospolitej, CPH 35 (1983), 1, s. 152–153.
3 Króla Kazimierza Jagiellończyka edykt o przechodach wojsk, [w:] Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku, oprac. S. Kutrzeba, Kraków 1937, art. 7, s. 17; Króla Kazimierza Jagiellończyka edykt w Opatowcu z panami rady uchwalony o łupieżcach dóbr duchow-
nowożytnym wpływ prawa kościelnego na prawo wojskowe Korony i WKsL utrzymywał się, choć znacznie już ograniczony⁴.

Legitymizacja prawa wojskowego opierała się w tym czasie na prawie Bożskim, zaś jej fundament stanowiły reguły przekazane żołnierzom przez Jana Chrzciciela, a odnotowane w Ewangelii według św. Łukasza⁵. Słowa proroka zostały rozpowszechnione w systemie prawnym dzięki tzw. Decretum Gratiani, spisanemu ok. 1140 r. przez prawnika bolońskiego Gracjana⁶. U schyłku średniowiecza wypowiedź Jana Chrzciciela nabrła jeszcze większego znaczenia, gdyż kierowana była do żołnierzy rzymskich, którzy otrzymywali żołd, mogła być zatem bezpośrednio przełożona na armię zaciężną i najemną. Dzięki temu norma ta była akcentowana w całej Europie, nierzadko nabierała charakteru głównej zasady prawnej, co odnotował m.in. generalny audytor armii hiszpańskiej z lat 80. XVI w. Balthazar Ayala⁷. Interesujące, iż nierzadko w wersjach rękopiśmiennych lub drukowanych artykułów wojskowych na wstępie umieszczano odwołanie się do pouczenia wypowiedzanego przez Jana Chrzciciela⁸.

Aby zrozumieć ścisłe relacje pomiędzy normami religijnymi a prawnymi, warto odwołać się do najstarszych europejskich artykułów wojskowych. Jednym z nich jest ogłoszony dla wojska husyckiego, pochodzący z 1423 r., Žižkův vojenský řád. Dokument ten nie był zbyt rozbudowany – składał się z 12 nienumericzonych norm prawnych – jednak kompleksowo regulował problematykę porządku wojennego, a to dzięki jednemu z końcowych artykułów (9), który odwoływał się do prawa Bożego: Jestliže by kdo koho bil, ranil, ochromil nebo zabil, buď nad ním pomštěno podlé zákona Božího, jako Pán Buoh dopustí, nych, [w:] ibidem, art. 4, s. 23. Por. K. Ginter, Udział szlachty polskiej w pospolitym ruszeniu w XIV i XV wieku. Aspekty prawne i stan faktyczny, Kraków 2008, s. 51–55.


⁵ „Pytali go też i żołnierze: «A my, co mamy czynić?» On im odpowiadał: «Nad nikim się nie znęcajcie i nikogo nie uciskajcie, lecz poprzestawajcie na swoim żołdzie»”.

⁶ F.H. Russell, op. cit., s. 60–68.


⁸ Przykładowo na stronie tytułowej: Camp Discipline or the Sovildiers Dvty, London 1642, odnotowano: „Ad the Souldiers demanded of him, saying, What shall we do? And he said unto them, «Do violence to no man neither accuse any falsely, and be content with your wages.» Joh. 3. 14”; por. B. Donagan, War in England 1642–1649, New York 2010, s. 261.
I. Najstarsze instytucje i akty normatywne regulujące porządek wojskowy

žádného nevyměňujíc ani k vosobám zříce⁹. W ten sposób włączono w skład prawa wojskowego normy znane z Pisma Świętego, w szczególności zawarte w Starym Testamencie. Wśród najważniejszych wytycznych, jakie znalazły się w omawianym dokumencie, można wymienić akcentowanie kary talionu i zapowiedź stosowania nadzwyczaj surowych kar: bíti, trestáním honiti, mrskati, bít i zabitjeti, stínati, věšeti, topiti, páliti i všemi pomstami mstítí, kteréž pomsty na zlé slušeji vedlé zákona Božího, nižádných osob nevynímajíc ze všech stavu-

Do zasad wygłoszonych przez Jana Chrzciciela odwoływali się niemal wszyscy pisarze zajmujący się dyscypliną wojskową w Rzeczypospolitej, tym bardziej, że można było nimi tłumaczyć ochronę dóbr ziemskich przed wojskami zaciężnymi i najemnymi. W pouczeniu adresowanym do Mikołaja Radziwiła z 1559 r. Florian Zebrzydowski polecał utrzymanie żołnierzy w dyscyplinie względem ludności cywilnej: złaby to obrona, ktoby mie sam darł, stałby mi za moskiewskiego, a zwłaszcza, iż to niepobożne rzeczy cudze brać, bo i święty Jan te nauke żołnierzom dał: estote contenti stipendiis vestris, neminem concutiatis etc.¹¹ Wypowiedź ta wykorzystywała argumentację Andrzeja Frycza Modrzewskiego, który również odwołał się do słów proroka i nakazywał żołnierzom powściągliwości, mierności, sprawiedliwości y niewinności, a zabronił im łupiestwa, wydzierania bydła, wszelkiej krzywdy y czynienia gwałtu¹². Jeszcze dalej poszedł Józef Wereszczyński, który kontentowanie się żołdem uważał za konieczność opartą na prawie naturalnym i rzymskim (gdzie i statutu boży i poganiški w tem im niepobłażaja)¹³. Bartłomiej Nowodworski zaś żądał, aby szlachta (sejm) przywróciła doskonałe prawa ustalone w Piśmie Świętym¹⁴. Z kolei Szymon Starowolski pisał: przychodziły też do niego i żołnierze pytając, coby dla

⁹ Staročeské vojenské řády: Hájek i Vlček, Žižka, listy a kronika, vyd. F. Svejkovskyý, Praha 1952, s. 26; F. Šmahel, Jan Žižka z Trocnova, Brno 1969, s. 232.
¹⁰ Staročeské vojenské řády, s. 26; F. Šmahel, op. cit., s. 161; U. Tresp, Söldner aus Böhmen im Dienst deutscher Fürsten: Kriegsgeschäft und Heeresorganisation im 15. Jahrhundert, Paderborn 2004, s. 25–26, 78–79.
¹¹ Pouczenie wojenne, przesłane przez Floriana Zebrzydowskiego Mikołajowi Radziwiłłowi, [w:] Polskie ustawy, s. 79.
¹² A.F. Modrzewski, O poprawie Rzeczypospolitej książ czworo, tłum. C. Bazylik, Łosk 1577, k. 117.
¹³ J. Wereszczyński, Pisma polityczne, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858, s. 66–67.
¹⁴ [B. Nowodworski], Kawaler maltański na pogrzebie J.M. Pana Zygmunta Srdzinskiego kawalera z Malty, [w:] F. Birkowski, Kazania obozowe o Bogarodzicy, przytem nagrobek Osmany nowi cesarzowi tureckiemu i insze kazania, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858, s. 4.
dostąpienia zbawienia swego czynić, abo czegoby się wystrzegać mieli? A on dał im odpowiedź: Contenti estote stipendi[is] (kontentujcie się żołdem waszym), nad którą odpowiedź słuszniejsza i sprawiedliwsza być nie może.15

Wśród twórców prawa wojskowego za pierwszego, który expressis verbis umieścił słowa Jana Chrzciciela w akcie normatywnym, był Florian Zebrzydowski. Kasztelan lubelski, tworząc artykuły hetmańskie w 1561 r., utożsamił wydany akt z kazaniem wygłoszonym przez księży na niedzielnej mszy św.; pośtanawiał: A te artykuły mają być każdy tydzień za rozkazaniem rotmistrzowskim i przy bytności jego wszystkie rocie czytane, jako są potrzebne a pamięci godne, bo to stanie za kazanie, gdyż się stąd mogą nauczyć pobożnego życia bez ucisku ludzkiego wedle nauki Jana ś. który żołnierze uczy: Neminem concutiatis neque calumniam inferatis c, sed contenti, estote stipendiis vestris, a ktemu wędle ciała d posłuszeństwa, cnoty wystrzegania ode złego i zbytkow, pamiętając na to, iż swawolne a zbyteczne karzą.16 Powyższą argumentację w pełni przejął Krzysztof Myszkowski w 1572 r.17 i tym samym instytucja cyklicznego czytania przepisów prawnych znalazła swoje umocowanie w rozwiązanach kościelnych. Przykłady te korespondują z poglądami Szymona Starowolskiego, który podkreślał, iż reguły wprowadzone przez Jana Chrzciciela stanowiły podstawę prawa wojskowego w minionych stuleciach.18 Zresztą była to zasada, która w okresie średniowiecza stanowiła fundament kształtującego się prawa zwyczajowego i legitymizowała tworzenie prawa stanowionego.19

Drugim niezwykle ważnym elementem było kształtowanie w wojsku koncepcji Boga – Pana Historii20. Według niej Bóg był decydentem rzeczywistości,

15 [Sz. Starowolski], Robak sumienia złego, człowieka niebogobojnego i o zbawieniu swoje nie-dbałego, wyd. J. Czech, Kraków 1853, s. 100. Wągę tego fragmentu podnosił już S. Dobrzycki, Z dziejów literatury polskiej, Kraków 1907, s. 233.

16 Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły wojskowe, [w:] Polskie ustawy, s. 95.

17 Krzysztofa Myszkowskiego hetmana tempore interregni artykuły dla wojska na granicach śląskich, [w:] ibidem, s. 148–149.

18 Sz. Starowolski, Prawy rycerz, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858, s. 20.


I. Najstarsze instytucje i akty normatywne regulujące porządek wojskowy

a grzechy popełniane przez żołnierzy wywoływały Jego gniew i sprowadzały klęskę wojenną. Aby tym tragicznym skutkom zapobiec, na początku wyprawy zbrojnej należało przypomnieć żołnierzom, że *Pan Bóg jako grzeszne ludzie zawsze karze*[^21], albo wręcz – do czego teoretycy wojskowości, a nawet pisarze polityczni chętnie się uciekali – roztoczyć przed wojskiem wizje nadprzyrodzonych konsekwencji. Andrzej Frycz Modrzewski, na przykład, opierając się na przykładach ze Starego Testamentu, ostrzegał: *upadniecie przed nieprzyjaiciół waszymi: będziecie dani pod ich moc: będziecie uciekać, a nikt was nie będzie gonił: będzie was straszył szum listka lecącego z drzewa*. Inni z kolei poświadczali wydarzenia, które to miały być karą wymierzaną przez Boga osobiście przestępcom-żołnierzom. Bardzo charakterystyczny jest tu przykład podawany przez Szymona Starowolskiego – pisząc o konfederatach i ich zbrodniach, autor ten podsumował: *wszystkich wybito, wywieszano, wyćwiertowano (...) drugich też choroby sprosne i nagła śmierć pożarła*. Śmierć wielu miała nadprzyrodzony charakter: *Nawet sami czarci łby urywali – co potwierdzają ludzie, bo siła jeszcze takich co ich znali, ba i patrzały na ich śmierć nieszczęśliwą*. Starowolski tłumaczył rzeczywistość działalności Bożą: *onych szarpańców karze, i karać będzie wiecznie, i ojczyszcę wszystkę plagami rozmaitemi nawiedza*[^23].

Koncepcja Boga – Pana Historii, akceptowana społecznie i propagowana przez teoretyków wojskowości, została zapożyczona również przez hetmanów, którzy uznali ją za bardzo ważną dla utrzymania właściwej dyscypliny wojskowej[^24]. Ich podstawowym założeniem było utożsamienie norm prawa wojskowego z prawem Boskim, toteż za popełnienie przestępstw starano się grozić zarówno sankcjami karnymi, jak i religijnymi oraz etycznymi. Akcentowano, iż kara Boża za grzechy nie ma tylko charakteru metafizycznego, ale może być zesłana już za życia grzeszników na armię. Jako pierwszy (jeszcze w skróto-


[^22]: A.F. Modrzewski, op. cit., k. 113v.


wej formie) podstawę powyższej wizji stworzył Stanisław Cikowski. W artykułach wojskowych z 1565 r. w art. 1 przypomniał, aby bojaźń Boża była między nami, chcemyli, aby nam P. Bóg na tej drodze fortunił a nam wodzem i przewodnikiem był. Kolejny etap rozwoju omawianej idei wiązał się z artykułami wydawanymi podczas wypraw Stefana Batorego na Moskwę, które utwierdziły miejsce i rolę Boga w tego typu aktach normatywnych. Wówczas to zaczęto wyraźnie podkreślać obowiązki spoczywające na żołnierzach; przypominano, że każdy z przełożonych i panow ma swoich napominać, i do tego więc, aby każdy te raz osobliwie bojaźń Boga przed oczyma miał, onemu się modlił i jako napięniej o to sie starał, aby sumienie swe, jako naczystsze być może, Panu Bogu oddawał. Zapoczątkowaną koncepcję rozbudował Jan Zamoyski, w doskonały sposób wykorzystując pobożność i religijność mas szlacheckich i żołnierskich dla własnych pragmatycznych celów. W 1583 r. tak oto rozwijał on i dokładnie opisywał rolę Boga w wojsku:

Naprzód iż na błogosławieństwie Bożym, jako insze wszystkie sprawy, tak pogotowiu wojsko każde zawisło. Zwracając się do żołnierzy, pouczał: przeto każdy z panow żołnierzow bojaźn Bożą i powinność przeciw bliźnemu swemu nawięcej przed oczyma mieć ma i zakazywał wszelkiej swejwoli, zbytkow, pijaństwa, wszeteczeństwa, gwałtow, mordow, łupiestwa, przypominając wreszcie, że za nieprzestrzegania tych zapisów grozi gniew Boży i pomsta na wojsko wszystko przychodzić zwykła. Zamoyski utożsamiał przestępstwo wojskowe z grzechem, z którym wiąże się sankcja już „tu i teraz”, na

25 Stanisława Cikowskiego wiceregenta artykuły dla wojska polskiego w W. Ks. Litewskim, [w:] Polskie ustawy, art. 1–3, s. 124. Zob. również: Jana Chodkiewicza starosty żmudzkiego artykuły dla wojska na leżach, [w:] ibidem, s. 120, gdzie czytamy: „Naprzód w wojce bogojności i posłuszeństwa jest potrzeba, przeto każdy według najbliższego uważenia sumienia swego P. Boga na wszelki czas przed oczyma mieć ma”. Krzysztofa Myszkowskiego hetmana tempore interregni artykuły, [w:] ibidem, s. 142: „gdzie jest kaźń, tam też i bojaźń, tam miłość i rząd, a przodkiem łaska Boża, której każdemu nadewszystko potrzeba”.

26 Mowa o opublikowanych w Świrze w 1579 r. Articuli omnibus in universum militibus, [w:] ibidem, art. 1, s. 321; ASV, Segretaria di Stato, Polonia, vol. 16, wstęp i art. 1, k. 440.

27 Króla Stefana Batorego artykuły wszemu rycerstwu, [w:] Polskie ustawy, art. 1, s. 154.

28 Dziesięć lat później Jan Zamoyski skraca swój wywód, jednocześnie pierwszy raz formułując tezę, że mamy do czynienia z „Bogiem wojsk i zastępów”. Jana Zamojskiego hetmana wielkiego koronnego artykuły wojenne, [w:] ibidem, art. 1, s. 341. W konsekwencji, tak „okojo ne” zostały aprobowane na sejmie 1609 r. Artykuły wojenne hetmańskie authoritate sejmu apro bowane, [w:] ibidem, s. 176.

29 Jana Zamojskiego hetmana koronnego artykuły żołnierskie, [w:] Polskie ustawy, art. 1, s. 167.


Skoro – jak podkreślał Szymon Starowolski – wojsko powinno się zachowywać według prawa bożego i nauki pisma świętego [podkreślenie – K.Ł.]33, to i wśród przewidywanych w dokumentach przestępstw wojskowych wymienia-

---

32 J. Rundstein, Księga wojskowa Krzysztofa Radziwiłła hetmana polnego litewskiego 1618–1622, PHP 7 (1929), 4, s. 23.
33 Sz. Starowolski, Robak sumienia, s. 98–99.
no także te, które w bezpośredni sposób naruszaly zasady przekazywane przez Biblię. Charakterystyczną pod tym względem formułę przygotował Stanisław Cikowski, który stwierdzał: *niechajże wojsko nasze nie pomazane będzie pijan-stwy, cudzołustwy i innemi szpetnemi grzechami etc.* Ktoby sie bez tych występ-kow sprośnych obejść nie mógł, tedy od nas niechaj wyjedzie, a tam już niechaj swą wolą czyni a sądu Pańskiego i karania na stronie krom wojska czeka, a niechaj dla jednego nas i wszystkiego wojska nie karže.* Do tych „innych grzechów” zaliczano: bluźnierstwo, krzywoprzysięstwo, nadmierny zbytek, przechowywa-nie w obozie prostytutek, grabienie kościołów i szpitali itp.35 W konsekwencji standardową formułą żałoby (pozwu) na żołnierzy popełniających przestępstwo była formuła oskarżająca pozwanego, iż *przeciwko prawu Bożemu, ziemskiemu i artykułom wojskowym wystąpił* 36.

Naturalną konsekwencją włączania przykazań Bożych w zakres oddziały-wania prawa wojskowego stała się próba narzucenia sankcji religijnych na prze-stępców wojskowych. Znamiennie, że skonfederowanym żołnierzom w latach 1613–1614 i 1622 grożono odmową udzielenia rozgrzeszenia37. W prawie woj-skowym znana była też kara kłatywy (ekskomunikę), a nawet pokuty kościelnej38. Mimo wszystkich deklaracji o poszanowaniu prawa Bożego nie stanowiło ono przeszkode do uchwalania niekiedy dość wątpliwych pod względem mo-rальнym norm prawnych, w hierarchii prawo Boże stało bowiem niżej niż prawo stanowione. Wyjaśnił tę relację w 1581 r. Paweł Szczerbic, który podkreślał, iż najwyższą powinnością żołnierza jest posłuszeństwo. Polecenia władcy po-winny być przez podwładnego realizowane, iesliby pewnie wiedział, iż nie ist przeciwo przykazaniu Bożemu, także choćby w tym wątpliwość była, jeśli sie to

34 Polskie ustawy, s. 126; por. ibidem, s. 261; Artykuły sub interregno po sławnym Stepha-nie, BR, 12, art. 1–2, s. 72.
35 A.F. Modrzewski, op. cit., k 113v; Polskie ustawy, s. 208, 221; Stanisława Łaskiego wo-jewody sieradzkiego prace naukowe i dyplomatyczne, wyd. M. Malinowski, Wilno 1864, s. 89; P. Skarga, Kazania sejmowe, oprac. J. Tazbir przy współudziale M. Korolki, Wrocław–Warsza-wa–Kraków 1995, s. 103–104.
36 BPANiPAU, 297, k. 15.
37 O konfederacji lwowskiej, w roku 1622 uczynionej nauka, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858, s. 14–20; J. Pietrzak, Konfederacja lwowska w 1622 roku, KH 80 (1973), 4, s. 859; K. Tysz-kowski, Problemy organizacyjno-wojskowe z czasów wojny moskiewskiej Zygmunta III, PHW 2 (1930), 2, s. 281.
38 W. Organiśtaik, Z badań nad karami na czci w prawie wojskowym Rzeczypospolitej szla-checkiej w XVI–XVIII wieku, [w:] Z dziejów prawa, cz. 2, red. A. Lityński, Katowice 1999, s. 78.
z wolą Bożą zgadza, albo niezgadza, tak aby króla winnym czyniła niesprawiedliwość, a niewinnego Rycerza, aby czynił porządek posłuszeństwa\textsuperscript{39}.

Wydaje się, iż normy religijne miały realny wpływ na instytucje, sądownictwo i prawo wojskowe. Choć niewiele źródeł pisanych potwierdza takie założenie, to te, które się zachowały, mają znamieny charakter, co poświadcza utożsamienie cyklicznego czytania artykułów wojskowych z kazaniem podczas mszy św. W historiografii niemieckiej utożsamia się nawet instytucję czytania artykułów wojskowych ze złożeniem przysięgi chrzcielnej, podczas której uczestnicy zgromadzeni w kole stają się wspólnotą żołnierską\textsuperscript{40}.

Na pewno istotną rolę Pismo Święte odgrywało przy wykładni prawa. Dowódł tego Stanisław Sarnicki, który – odwołując się do zwyczaju i niemieckiej praktyki wojskowej – zwrócił uwagę, iż umocnienie można poddać, gdy nie przyjdzie ustalona w umowie odsiecz lub gdy zabraknie żywności. Dowódcy mogą \textit{tedy zamek (…) zdać temu co go dobywa, alias do czterdzieści dni posposicie kres biorą i naznaczają, czego mi jeden iurysta rację powiadał: Quia bonini mortali impossibileest famem tollerare ulterius.} Prawnik argumentował: \textit{poświatsza Quadragesima Pana Christusowa, na którą się snać referowali i pamiętali ci, którzy tego prawa obyczaj wnieśli. Bo jeżeli laknąć Bóg tego czasu i kresu liedwo wytrzymał, tedy pogotowiu człowiek obłożony [podkreśląd – K.Ł.]\textsuperscript{41}.}

\section*{2. Mir wojskowy}

Pojęcie „miru wojskowego” nie występowało w źródłach epoki nowożytnnej. W niniejszym opracowaniu będzie ono używane na określenie instytucji określonej w prawie niemieckim jako \textit{burgfried}, a w prawie polskim skrótowo jako „pokój”, bardzo charakterystycznej dla wojskowości zachodnioeuropejskiej XV i XVI stulecia, mającej bliskie konotacje z „pokojem Bożym”. W swojej właściwej średniowiecznej formie rozejm (pokój) narzucano osobom

\textsuperscript{39} P. Szcerbic, Speculum Saxorum albo prawo saskie i magdeburgskie porządkiem abecadła z łacińskiego i niemieckich exemplarzów zebrane, Lwów 1581, s. 486–487.


\textsuperscript{41} S. Sarnicki, Księgi hetmańskie, AGAD, APPot, 325, t. I, s. 455.
przebywającym na określonym terenie, najczęściej na obszarze zamku. Pod karą wywołania spod prawa zakazywano wówczas kłótni, sporów i wszelkich walk pomiędzy mieszkańcami.


Rozwiązanie takie – stosowane m.in. na terenie Prus Książęcych, od kiedy dla załogi zamku w Kłajpedzie (Memel) wydano 31 maja 1537 r.  


44 M. Ott, J. Preus, Kriegs ordnung new gemacht. Von Besatzung der Schloesser was darzu gehoert vn[d] treostlich ist, Artickelßbrief der Kriegßleüit sampt der selbigen Ey de: Wievil vn[d] was leût darzu zuprauchen ... mit weitterer dappferer anzeige fast dienstlich in kriegßleüffen, [Augsburg 1535], k. A iv: „So soll darnach der oberst hauptman, dem vom Kriegßherzen, die sach befollen ist, mit seinem volmechtige gewalt, den eydt wie sich gepürt gegeben werden soll“.

45 L. Fronsperger, Fünff Bücher von Kriegß Regiment vnnd Ordnung, Franckfurt am Mayn 1555, k. XCIIv: „Also mögen nach gestalt und gelegenhyet der sachen Artickel gestellt und dem Kriegßvolck mit sampt dem Burgfriden fürgelesen werden, darauff inen dann der Eyd wie sich gepürt gegeben werden soll“.

46 S. Łaski, Spraw i postępów rycerskich i przewag opisanie krótkie, [w:] Stanisława Łaskiego wojewody sieradzkiego prace, s. 25
Burgfrinde und Artikelbrief – było urzeczywistnieniem teoretycznej koncepcji Albrechta Hohenzollerna, który pisał: *hetman najcielniejszy (...) przysięgę z inszeni artikulami ku osadzeniu takowego zamku przysłużającymi, rycerstwu wszystkiemu wydać ma pod srogie przykazania zamkowego pokoju* [podkreślzenie – K.L.].48


Mir wojskowy okazał się na tyle skuteczny, że zaczęto rozważać możliwość jego wprowadzenia do wojsk polowych, zwłaszcza w armiach wielonarodowych, posługujących się różnymi aktami prawa wojskowego. Na szeroką skalę zastosowano je m.in. w artykułach wojennych wydanych przez Ferdynanda I Habsburga w 1527 r.50 Ideę przejął też Albrecht Hohenzollern do artykułów dla wojsk pieszych, gdzie zasadnicza część „miru wojskowego” odnotowana została po art. 9 (który nie został uwzględniony w tłumaczeniu na język polski przez Macieja Strubicza)51. W regulacjach tych zakazano żołnierzom chowania urazy wobec współtowarzyszy i mszczenia się tak w słowach, jak i w czynach; za użycie przemocy wobec innego żołnierza sprawca miał być karany

---

48 A. Hohenzollern, *Księgi o rycerskich rzeczach a sprawach wojennych*, BK, 669, k. 38v.
49 Zawiazanie konfederacji cieklińskiego, Moskwa 7 I 1612, BCz, 1612, s. 29; por. BCz, 1651, s. 4.
śmiertią. Uszczegółowienie tych ustaleń przynosił art. 10, w którym zawar- to wzór właściwego zachowania się żołnierzy wobec osób naruszających „mir wojskowy”. Zgodnie z nim spór pomiędzy pojedynczymi żołnierzami nie miał prawa się rozszerzyć, nakazywano bowiem: zaraz pokój i frid z sobą macie czynić. Oprócz tego każda ze stron sporu miała prawo żądać „pokoju”, a jeśli on go przyjąć niechce, tedy najbliższej podle niego schmiele nań uderzyć mają dla tego, że pokoju niechciał mieć. Żołnierze zobowiązani byli zatem do zgładzenia osoby naruszającej „mir wojskowy”. Interesujące zasady wprowadzał też art. 11, w którym znalazło się kolejne nowatorskie rozwiązanie – za atak przy pomocy broni palnej lub ranienie leżącego przewidziano tu karę śmierci nieza- leżnie od tego, czy nastąpiło to przed, czy po zawarciu pokoju wojskowego

O żywotności omawianych rozwiązań najlepiej świadczy fakt, że w 1600 r. zostały one w całości przyjęte przez wojska ryskie; jedną różnicą była konieczność trzykrotnego nawołania do zachowania pomiędzy żołnierzami pokoju

Także wojska koronne i litewskie pozostawały pod znacznym wpływem rozwiązań niemieckich, w szczególności pruskich. Wydaje się, że „mir wojskowy” stanowił tu podstawową instytucję porządku wojskowego w aspekcie wzajemnych relacji między żołnierzami, a świadczy o tym najstarszy wojsko- wy akt normatywny dla wojsk najemnych, będący spisem praw zwyczajowych. W art. 13 Pokazania starych praw karania odnotowano: żołnierz pokój burzący ma być gardłem karany [podkreślenie – K.Ł.]54, co z dużym prawdopodobieństwem można uznać za relikty pierwotnych reguł dyscyplinarnych, istniejących w wojsku polskim w XV i na początku XVI stulecia. Zasady te obowiązywały również w zamkach, o czym przypomina Zygmunt August, domaga- jąc się zastosowania miru wojskowego we wszystkich pogranicznym umoc- nieniach WKsL. Wydana 29 września 1562 r. ustawa nakazała: Особъливe абъ еси то объваровалъ и выволата казалъ, абъ кожъдыш споконе на замъку заховалъ ся, а хто бы смелъ в замъку се звадити, брони добыта або окрвавита, таковы кожъдыш за тотъ выступъ, яко ся на замъкахъ заховыватъ 55.

52 A. Hohenzollern, Księgi o rycerskich rzeczach a sprawach wojennych, BK, 669, art. 10–11, k. 121v.
53 LVVA, f. 673, op. 1, nr 1182, art. 10–11, k.4.
Wobec rozwoju artykułów wojskowych rola miru wojskowego uległa deprekcji. Ostatnimi wprost odwołującymi się do tej instytucji normami były te zawarte w ryskich artykułach wojskowych z 1600 r. W art. 10 wprowadzano tam pokój pomiędzy żołnierzami Rigischen Regiment, którzy nie powinni toczyć sporu i kłótni tak w obozie, jak i w mieście, a rozstrzyganie ewentualnych zatargów mieli zostawiać przełożonym. Zgodnie z art. 11 instytucja ta miała obowiązywać także pomiędzy oddziałami, którym zakazano w jakikolwiek sposób występować przeciwnko sobie. W razie naruszenia reguł, żołnierz powinien być trzykrotnie upomniany. W miejscach gdzie obowiązywał mir nie wolno było także strzelać, rzucać bronią lub przedmiotami, za co groziła kara śmierci 56.

Niestety, nie zachowały się opisy ceremonii zawiązania „pokoju” między żołnierzami w XV i 1. poł. XVI stulecia. Natomiast od kiedy artykuły wojskowe regulowały zachowanie zaciężnych i wprowadzały instytucję miru wojskowego w armii, odnaleźć można relikty dawnych działań polegających na godzeniu skonfliktowanych żołnierzy. Rozwiązanie w tym zakresie wprowadza unikalna norma z lat 60. XVI w., zgodnie z którą w momencie kłótni zadańiem dowódcy oddziału było uspokojenie sytuacji poprzez zobowiązanie podwładnych do dania nawzajem „pokoju” („ślubu”) 57. Następnie sprawę należało przekazać hetmanowi, który miał wezwać rotmistrzów wszystkich i innych, któreby mógł do tego dostać, a dać im słuszną rozprawę i upewnić ich, aby w pokoju napotym byli [podkreślenie – K.Ł.]. Hetman, rozstrzygając spór, zobowiązywał jednocześnie dowódców do zaprowadzenia ładu wśród podwładnych. Jeszcze w czasach panowania Stefana Batorego jednania było zjawiskiem stosunkowo powszechnym, np. z 1578 r. znane są dwa bardzo poważne konflikty pomiędzy oficerami, które zakończono właśnie „ślubem” i przynajmniej próbą pojednania 59.

56 LVVA, f. 673, op. 1, nr 1182, art. 10–11, k. 4.
58 Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły wojskowe, [w:] Polskie ustawy, art. 19, s. 113.
59 Sprawy wojenne króla Stefana Batorego: dyjaryusze, relacje, listy i akt z lat 1576–1586, wyd. I. Polkowski, Kraków 1887, s. 111–112, 125.
Mir wojskowy w 2. poł. XVI i na początku XVII stulecia przetrwał jako element kształtujący relacje pomiędzy żołnierzami różnej narodowości, posługującymi się odmiennymi artykułami wojennymi, ale służącymi jednemu władcy. Przepisy takie istniały w artykułach wojskowych wydawanych w latach: 1557, 1561–1570, 1579, 1581. Wówczas wojska koronne zobowiązane były do zachowania „pokoju braterskiego i zgody”, przy czym zawsze dodawano, iż umowa ma mieć charakter dwustronny, od nich tedy zgody i miłości braterskiej mamy się też spodziewać. Najbardziej szczegółowe relacje „pokoju braterskiego” odnotowano w czasie walk o Inflanty na początku XVII w., kiedy to Krzysztof Radziwiłł „Piorun” dla wojsk litewskich w 1601 r. ogłosił art. 64 obowiązek dobrego traktowania żołnierzy węgierskich i niemieckich znajdujących się na usługach króla, po czym dodał: tak i cudzego człowieka właśnie jako tego, który za brata nam być ma i który zaraz w sprawie z nami stanie i tegoż rozkazania którego i Polak powolny jest, aby zawzédzy czcił i szanował, oni też takież przeczko polskiej i litewskiej nacji przystojnie się zachować mają, tak też w inszej karności być [podkreślzenie – K.Ł.]. Podkreślony fragment sugeruje, iż również w armiach sojuszniczych wprowadzono do artykułów zasady miru wojskowego, co rzeczywiście potwierdzają akty wydane dla oddziałów ryskich i koronnych z lat 1600–1601. Niezwykle interesująca była propozycja pułkownika kozackiego – Sidora, który dowodząc zgrupowaniem zaciągniętym przez Szwedów zaproponował Jakubowi de la Gardie zawiązać miru wojskowego pomiędzy żołnierzami różnych nacji, co miało zapobiec na przyszłość nieporozumieniom i konfliktom. Ze swej strony Kozacy gotowi byli złożyć taką przysięgę, byle tylko panowie kapitany [Szwedzi, Niemcy, Szkoci – K.Ł.] żeby nam przysięgli, żeby jeden drugiemu już szczerze wierzył. W późniejszym okresie, wraz z ograniczeniem partykularyzmów prawnych, zanikła również opisana powyżej instytucja.

W 2. poł. XVI i w 1. poł. XVII stulecia istniały formy prawne będące pozostałościami dawnego „miru wojskowego” rozumianego jako narzucenie

---

60 Polskie ustawy, s. 72, 115, 154–155, 284, 328–329, 339; Articuli in universum omnibus militibus, quicunque in exercitu Rediae M-tis fuerint, publicati et denunciati, ASV, Segreteria di Stato, Polonia, vol. 16, s. 450.

61 PHB, Ał, 321/1, nr 141, art. 64, k. 95.

62 LVVA, f. 673, op. 1, nr 1182, art. 18, k. 4v.

63 Sidor do J. de la Gardie, b.m. i d. [1613], Krigsarkivet, Gustav Adolfsverket, Avskriftsamlingen, II:C 3, karty niepaginaowane.
I. Najstarsze instytucje i akty normatywne regulujące porządek wojskowy

nadzwyczajnego reżimu prawnego. W szczególności należy podkreślić instytucję „cisy nocnej” ogłaszanej przez muzyków grających wytrąbienie hasła (nocą) i hejnał (o poranku), która to czynność jeszcze w artykułach Grzegorza Chodkiewicza z 1567 r. określana jest znamiennym wyrażeniem wytrąbienie na pokoj
46. W tym czasie, aż do porannej pobudki, istniał w obozie wojskowym zaosztrzony reżim prawny. W wojsku litewskim podobny zaosztrzony rygor wprowadzano w czasie, kiedy chorągiew była rozwinięta. Zakazywano wówczas, pod groźbą najsurowszych sankcji, jakichkolwiek konfliktów pomiędzy żołnierzami. Rozciągano również nadzwyczajną ochronę prawną na aparat porządkowy w armii, w szczególności na urząd profosa i kata. Wydaje się jednak, iż w sposób najmniej zmieniony „mir wojskowy” przetrwał w przepisach dla pospolitego ruszenia oraz na czas okazowania, jednakże z uwagi, iż problematyka ta wykracza poza ramy pracy nie zostanie w tym miejscu szerzej omówiona.

3. Rotmistrzowskie listy wypowiednie

Z przełomu średniowiecza i renesansu pochodzi niezwykle ciekawa instytucja tzw. „odpowiedzi”, polegająca na spisywaniu przez dowódców oddziałów listów, w których zapowiadali władcy wrogiego państwa rozpoczęcie działań wojennych. Dokumenty te należy utożsamić z umocowanym w średniowiecznej rzeczywistości listem wypowiednim/odpowiednim (łac. litterae diffidatoriae, niem. fehdebrief), czyli oświadczeniem woli zapowiadającym podjęcie wrogich kroków przeciwko wskazanym w dokumencie osobom.
W średniowieczu za wykonanie zemsty (zabójstwa) wyrażonej na piśmie według obyczaju rycerskiego nie grożyły żadne sankcje, a bezkarność tę w prawie polskim zaczęto ograniczać dopiero od XVI w. Tymczasem przykładów zastosowania tej instytucji w XV i XVI stuleciu znanych jest bardzo wiele; tym bardziej, że rozprzestrzeniła się ona na inne warstwy społeczne – nieobca była nawet ludności chłopskiej.

Z kolei w prawie wojennym od średniowiecza w Europie powszechnie stosowany był list wypowiedni, w którym władcy „wypowiadali” przyjaźń i deklarowali stan wojny. Odmianą tych aktów była informacja adresowana przez władzę do nieprzyjacielskiego kraju o skierowaniu przeciwko nim wymienionego z imieniem kondotiera. Przypadek taki miał jeszcze miejsce w 2. poł. XVI w., kiedy to Iwan IV Groźny wystosował do Zygmunta II Augusta list, w którym przybliżył postać Chrystiana Rodla i towarzystwa jego, mających niszczyć dobra i poddanych króla. Został on mianowany dowódcą sił morskich, żadnego z nich zdaję zamorskiego nie mając, ale za naszego hetmana statecznie na to obranego.

Prócz powyższych, w relacjach międzynarodowych wyjątkowo zdarzały się również listy pisane przez osoby fizyczne. Do takich wyjątków należała postawa Jana Schlegela, obywatela żagańskiego, który czując się skrzywdzonym przez poddanych Zygmunta I, wystosował do króla list z ostrzeżeniem przed stosowną odpowiedzią. W konsekwencji władca był zmuszony zwrócić się do książąt niemieckich, by nie udzielali mu schronienia i zapobiegali nieprzyjaźnielskim krokom przeciwko poddannym Zygmunta.


71 Przykładowo: AT, t. XVI, cz. 1, ed. V. Pociecha, Posnaniae 1960, s. 168; P. Wiązek, Prawo karne w śląskich ordynacjach ziemskich, Wrocław 2002, s. 120; L. Sięciechowiczowa, Życie codzienne w renesansowym Poznaniu, 1518–1619, Warszawa 1974, s. 174; K. Górski, Starostowie malborscy w latach 1457–1510; pierwsze półwiecze polskiego Malborka, Toruń 1960, s. 96; M. Baruch, Z powodu artykułu A. Pawińskiego „O odpowiedzi”, „Ateneum” 85 (1897), 3, s. 553–556.

72 A. Szweda, Organizacja i technika dyplomacji polskiej w stosunkach z Zakonem Krzyżackim w Prusach w latach 1386–1454, Toruń 2009, s. 281–292; A. Prochaska, Przymierza Władysława Jagiello z Danią, Kraków 1905, s. 11.


74 P. Tomicki do Zygmunta I Starego, Kraków koniec V 1534, [w:] AT, t. XVI, cz. 1, s. 577; Zygmunt I Stary do Joachima I Nestora Hohenzollerna, Wilno 28 VII 1534, [w:] AT, t. XVI, cz. 2, ed. V. Pociecha, Posnaniae 1961, s. 31–32.
Na tym tle odrębnym zagadnieniem jest inicjatywa rotmistrzów wysyłających wypowiedzenie wojny władcy nieprzyjacielskiego państwa\textsuperscript{75}. Była to instytucja, która przybyła do Polski za pośrednictwem najemników – przede wszystkim śląskich i czeskich, ale także niemieckich. Wśród najnowszych jej przykładów można wymienić listy odpowiednie do Zakonu wysłane już w lipcu 1414 r. przez dowódców najemnych oddziałów czeskich pod Sochaczewem i Kolem\textsuperscript{76}. Duże lepiej udokumentowane jest analogiczne działanie oficerów, takich jak Jerzyk z Workau czy Jan Kolda z Żampachy\textsuperscript{77}. Już pod koniec XV stulecia (3 września 1491 r. pod Krosnem i 14 września 1491 r. pod Stropkowem\textsuperscript{78}) polscy rotmistrzowie – dowódcy wchodzący w skład wojsk Jana Olbrachta walczących o koronę węgierską – wystosowywali podobne listy; co ciekawe, w języku czeskim. Dodać należy, że w armii najemnej dowódca był podmiotem w prawie międzynarodowym, zawierał z władcą umowę na użycie własnych wojsk przeciwko wrogowi panującego, a wszystko to na mocy analizowanych dokumentów\textsuperscript{79}.

Apogeum omawianej instytucji w Koronie wiąże się z wojną z Zakonem Krzyżackim prowadzoną w latach 1519–1521, kiedy to Zygmunt I Stary postanowił oprzeć siłę zbrojną na wojskach pieniężnych. Na 8 grudnia 1519 r. król zwołał do Torunia sejm, który miał uchwalić podatki pozwalające na realizację tego ambitnego założenia\textsuperscript{80}. Dzięki temu udało się zebrać około 4 tys. żołnierzy pod dowództwem hetmana wielkiego koronnego – Mikołaja Firleja\textsuperscript{81}, jednak posługiwanie się tak licznym żołnierzem pieniężnym wymusiło konieczność stworzenia ram organizacyjnych i prawnych dla tego typu wojsk, te zaś powstały dopiero w 1521 r. (zob. rozdział II).

\textsuperscript{75} T. Grabarczyk, Piechota zaciężna w Królestwie Polskim w XV wieku, Łódź 2000, s. 22–23.
\textsuperscript{76} M. Biskup, Wojny Polski z zakonem krzyżackim, 1308–1521, Gdańsk 1993, s. 102.
\textsuperscript{77} K.R. Prokop, Księstwa oświęcimskie i zatorskie wobec Korony Polskiej w latach 1438–1513, s. 134; M. Biskup, Trzynastoletnia wojna z Zakonem Krzyżackim, 1454–1466, Warszawa 1967, s. 231, 300, 311.
\textsuperscript{78} F. Papée, Polska i Litwa na przełomie wieków średnich, t. I, Kraków 1904, s. 275–276.
\textsuperscript{79} K. Koranyi, Żołnierz najemny, a żołnierz zaciężny, CPH 1 (1948), s. 105–108.
\textsuperscript{80} W. Urszczak, Sejm walny koronny w latach 1506–1540, Warszawa 1980, s. 68; Z. Wojciechowski, Zygmunt Stary (1506–1548), Warszawa 1946, s. 100.
Przykłady listów rotmistrzów, tytułowanych jako „odpowiedź”, są liczne. Najważniejsze z nich to trzy spisane w Grudziądzu 10 marca 1520 r. (Dan w Grvdziadzv w sobothę przed nyedzielią, którą zową Oculi), które zachowały się dzięki wpisaniu ich do królewskich książek kancelaryjnych. Następnie, uporządkowane przez Stanisława Górskiego, weszły one w skład Act Tomiciana, a w połowie XIX stulecia zostały wydane drukiem.

W świetle tych dokumentów Jakub Secygniowski jako rotmistrz 300-osobowej roty konnej wydał „odpowiedź jezdnych”. Z kolei Jan Marcin Trzepiński dowodzący 200 pieszymi i czterema żołnierzami jazdy ogłosił „odpowiedź drabską”. Prócz tego trzech dworzan przedstawiających się tylko z imienia (Stanisław, Jan i Piotr) napisało „odpowiedź dworzańską”; wiadomo, że byli oni dowódcami oddziałów, w tekście bowiem stwierdzają, że piszą w imieniu swoich służybnych, towarzyszy i pomocników. Można przypuszczać, iż był to jeden z przypadków chorągwi powstałych z połączenia trzech rot, jakie czasem zdarzały się w XV i na początku XVI w.

Tę serię poprzedziły listy przechowywane obecnie w Geheimes Staatsarchiv (Berlin-Dahlem). W dziale Ordensbriefarchiv pod sygnaturą numer 24465 znajduje się tam 50 listów odpowiednich z okresu od grudnia 1519 r. do maja 1520 r. – niezwykle cennych, jako że są to oryginały, które dotarły do odbiorców. Nie wszystkie spisane zostały w języku polskim, część sporządzono po czesku, nie brakuje również listów pisanych po niemiecku. Jednym z najwcze

83 AT, t. V, Posaniae 1855, s. 132–133.
85 Odpowiedź Drabska, [w:] AT, t. V, s. 133; A. Bołdyrew, Piechota zaciężna w Polsce w pierwszej połowie XVI wieku, Warszawa 2011, s. 22, 63, 75, 314.
86 Otpowiedz Dworzanska, [w:] AT, t. V, s. 132.
87 T. Grabarczyk, op. cit., s. 41.
89 Zob. Die Chronik des Johannes Freiberg, [w:] Die Köningsberger Chroniken aus der Zeit des Herzogs Albrecht, hrsg. F.A. Meckelburg, Köningsberg 1865, s. 27.
śniejszych dokumentów w omawianych zbiorach jest list spisany po polsku 29 grudnia 1519 r., skierowany do wielkiego mistrza Albrechta oraz biskupa pomarańczkiego – Hioba Dobenecka, a wysłany z Pakości (czyli w czasie drogi wojsk do Prus) przez podstolego sandomierskiego Mikołaja Skotnickiego90.

W porównaniu z wzorcowymi listami odnotowanymi w księgach kancelierskich, pisma zawarte w tych zbiorach są bardziej osobiste i rozbudowane. We wspomnianym liście podstolego zawarta jest m.in. groźba (jvsch sye nadzy-eway gosczy, bądzem Boh da w Waschey Mylosczy, bosyeto dzeye przë wasche szłosczy, ysz nyeczynyczce dosczy swey powymosczy) oraz przesada w powiększaniu swych sił (sz rota swa styysaczem kony yesznych, zedwyema pyeschych yszynemy przyaczyoły memy przynmey bądączemy) – w rzeczywistości autor był dowódcą zaledwie 100-osobowej roty jazdy91.

Na podstawie znanych przykładów można stwierdzić, że listy wypowiednie pisano prawdopodobnie własnoręcznie, w używanych wówczas językach – polskim, czeskim, słowackim92, niemieckim. Każdorazowo „odpowiedź” pisma była przez dowódców, nie zaś kancelarię królewską, przez co nabierała indywidualnych kształtów, niemal zawsze opatrzone była również pieczęcią dowódcy. Dowódca przedstawiał w nim siebie i swój oddział, co w średniowieczu nierazko oznaczało prezentację poszczególnych rycerzy z imienia93. W cytowanym wyżej przykładzie wspomniana prezentacja ogranicza się do podkreślenia obecności w strukturze oddziału towarzyszy (slvszebniki a pomoczniki memi) oraz pocztowych (s memi a moich thowarziszow slvszebnikow y pomocznikow pomoczniki), można więc stwierdzić, że nadawca listu dysponował oddziałem o wykształconej strukturze opartej na systemie towarzyskim zarówno w oddziałach jazdy, jak i piechoty94.

Podsumowując, listy wypowiednie zawierały podobne, lecz nie identyczne, treści, można więc wnioskować o istnieniu pewnej ogólnej formuły tego typu dokumentów. Oczywiście cały omawiany rytual był głęboko zakorzeniony w tradycji rycerskiej i miał charakter prywatny, a zmieniło się to dopiero

91 AT, t. V, s. 129.
93 Tego typu jest dokument wystawiony został przez Jana Koldę w 1454 r. V. Wolf, Jan Kolda st. a ml. ze Žampachu, Krkonoše–Podkrkonoši 1963, s. 63–64.
94 J. Tyszkiewicz, op. cit., s. 134.

Listy odpowiednie były dokumentami o charakterze publicznym, o wymowie niewątpliwie propagandowej. Dowodzi tego m.in. historia, która w 1446 r. wywołała wielkie poruszenie mieszczan i rycerstwa pruskiego, oburzonych postępowaniem Zakonu wobec Henryka Skolimy. Dobra tego rycerza zostały skonfiskowane, a on sam bezskutecznie szukał sprawiedliwości przed sądami. W końcu wydał Krzyżakom wojnę prywatną, pisząc do Mistrza Zakonu list odpowiedni. Ostatecznie został schwytany i zgładzony, co zaostrzyło relacje ludności miejskiej i rycerskiej z Zakonem, przyczyniając się do wybuchu powstania osiem lat później. Prawdopodobnie właśnie w nawiązaniu do tego wydarzenia Kazimierz Jagiellończyk zdecydował się wystosować analogiczny typ listu odpowiedniego 22 lutego 1454 r. ad Ludovicum de Erlichshausen, magistrum ordinis theutonicorum.

Nadanie zwyczajowym działaniom rotmistrzów charakteru obowiązkowego miało na celu podkreślenie potęgi króla polskiego i jego wojsk. Podczas kampanii 1519–1521 zwerbowano czterech czeskich oraz 34 wywodzących się z Korony pieszych i 26 jezdnych rotmistrzów, z których każdy sformułował analogicznych akt – na 64 rotmistrzów służących podczas tej wojny znane są aż 54 listy, należy więc uznać, iż wydawanie listów wypowiednich było powszechnym obowiązkiem. Interesujące, że w Zakonie Krzyżackim instytucja „odpowiedzi” funkcjonowała na nieco innych zasadach, gdyż do Zygmunta I dotarł zaledwie jeden list wysłany 7 października 1520 r. przez Wolfa (Wilhel-

95 AGAD, MK, 37, k. 1–1v; AGAD, MK, 34, k. 288–288v.
96 Akta stanów, t. VII, s. 378.
97 K. Górski, Zakon Krzyżacki a powstanie państwa pruskiego, Wrocław 1977, s. 151; idem, Państwo Krzyżackie w Prusach, Gdańsk 1946, s. 189.
98 AGAD, MK, 10, k. 122.
99 Rothmagistri ad bellum contra Albertum, Magistrum Cruciferorum in Prussia, scripti, [w:] AT, t. V, s. 129–131.
ma) von Schönberga *summi ducis exercituum Alberti magistri Prussiae*, w którym kondotier również zapowiadał działania wojenne, wynikające z przeprowadzonego przez króla ataku na kraj wielkiego mistrza i Zakonu\(^{100}\).

W sferze prawnej rotmistrzowski list wypowiedni był uroczystym oświadczeniem woli dowódcy oddziału, który – po pierwsze – oficjalnie poddawał się władzy i woli suzerena; po drugie, zapowiadał podjęcie nieprzyjacielskich kroków wobec odnotowanego wroga\(^{101}\). Dokument informował, iż oddziału nie należy utożasniać z kupą swawolną, maruderami lub rabusiami, lecz jest to wojsko królewskie, które stosuje i wobec którego powinno być stosowane prawo wojenne. Charakterystyczny jest los polskich żołnierzy najemnych służących Maciejowi Korwinowi, który w latach 1471–1474 prowadził wojnę przeciwko Kazimierzowi Jagiellończykowi. Poddani króla polskiego, którzy ważyli się wystosować takie listy, zostali wezwani do stawienia się przed sąd sejmowy, mający odbyć się w Piotrkowie, w listopadzie 1472 r.\(^{102}\) Instytucja ta, podobnie jak w przypadku przysięgi, miała zapobiec zdradzie i buntowi – plagom ówczesnych wojsk najemnych\(^{103}\). Doskonały jest przy tym przykład listu wystosowanego przez Mikołaja Skotnickiego, który stwierdził: *tymto lystem odpowyedam a swą czescz ogradzam potand, pokand yestem v slvszbye krolya Yego Mylosczy*\(^{104}\). Wierność opierała się więc na honorze i sławie rycerskiej, a dzięki listowi odpowiedniemu postępowanie rotmistrzów i towarzyszy nabierało charakteru publicznego.

Rzeczywistość wojenna 1519–1521 r. pokazała, iż omawiana instytucja nie spełniła pokładanych w niej nadziei. Zarówno wielki mistrz, jak i rotmistrze cechowali się daleko posuniętym pragmatyzmem, nie przejmowali się

\(^{100}\) *Matricularum Regni Poloniae*, p. IV, vol. 1, s. 198, nr 3471; J. Krośnicka, „Wojna Pruska”. Najazd wielkiej armii zaciężnych Zakonu na ziemię gdańską w 1520 roku, „Teki Gdańskie” 3 (2001), s. 8; SRP, t. II: B. Wapowski, Kroniki Bernarda Wapowskiego część ostatnia czas po-długoszowe obejmująca (1480–1535), wyd. J. Szujski, Kraków 1874, s. 177.

\(^{101}\) Powtarzającą się formułą tego typu listów były słowa: „odpowiedami thim tho listhem dotąnd dokąndbi Crol J. Mcz. pan nasz namiloszcywsy s thobą walkę wiodl nasze czczi ogradzaiąncz”.

\(^{102}\) A. Prochaska, *Wyprawa Kazimierza na Węgry* (1471–1474), „Ateneum Wileńskie” 1 (1923), 1, s. 19.


\(^{104}\) M. Biskup, *Polskie listy*, s. 507.

Wojna z Zakonem Krzyżackim stanowiła prawdopodobnie ostatni epizod powszechnego stosowania listów odpowiednich. Napisanie listu, opatrzinnie go pieczęcią i wysłanie wrogowi mocodawcy wydaje się formą (zwyczajową) potwierdzenia zawiania kontraktu pomiędzy najmującym a najemcą, to zaś w momencie stosowania od 1525 r. artykułów rotmistrzowskich stać się niepotrzebne. Przejęcie nacelnego dowództwa w 1527 r. przez Jana Tarnowskiego i wprowadzenie przez niego ścisłej dyscypliny wojskowej, ogłaszanie artykułów hetmańskich, znacznie ograniczyły pozycję dowódców rot107.

**A maiori ad minus** oczywistym jest, że stosowanie rotmistrzowskich listów odpowiednich umacniało również praktykę wydawania przez żołnierzy „odpowiedzi” ludności cywilnej, stosowana zwłaszcza przez oddziały cudzoziemskie do wymierzania sprawiedliwości w sprawach kryminalnych. Wędrujące przez Rzeczpospolitą pułki najemne posługiwały się własnymi regulacjami, co prowadziło do wielu komplikacji w chwili, kiedy żołnierze zaczynali czuć poszkodowani przez poddanych króla polskiego. Obcokrajowcy, często nieznający języka polskiego i łaciny, bez świadomości w kwestiach prawa i systemu sądowniczego obowiązującego w państwie, za to dysponujący realną siłą, stosowali zwyczajowe wywodzące się ze średniowiecza formy oparte na wróżdzie.

Z oczywistych względów instytucja ta nie predysponowała do zachowania dokumentacji aktowej, jednakże szczęśliwie dysponujemy kompletem dokumentacji z wydarzeń, które rozegrały się w 1581 r. pomiędzy żołnierzami

---


niemieckimi służącymi w pułku Stefana Bielawskiego a mieszczanami aug-
stowskimi. Do zdarzenia doszło 2 lipca, kiedy to miały miejsce rozruchy i walki uliczne pomiędzy strażą miejską i mieszczanami a kilkunastoma żoł-
nierzami prowadzonymi przez Wojciecha Chlebowskiego i eskortującymi wozy z artykułami potrzebnymi na wojnę z Moskwą. Spór rozpoczął się na ulicy Grodzieńskiej przed mostem, gdzie nastąpiło starcie Niemców ze strażą miejską, które następnie przeniosło się pod dom burmistrza. Rozruchy ogarnęły całe miasto, mieszczanie zaalarmowani biciem dzwonów wyparli żołnierzy z osad. Po zajściu mieszkańcy Augustowa sprowadzili woźnego, który wraz ze szlachtą odnotował, iż jeden mieszczanin i pięciu strażników zostało rannych (w tym jeden barzo szkodliwie), a opis zdarzenia oblatowali w księgach dwor-
nych rajgrodzkich i grodzkich bielskich. Niemcy, 10 dni później zgromadzenie niemieckie w Grodnie (Stefan Bielawski był starostą grodzieńskim i tam stacjonował pułk), wystosowali do burmistrza, landówta, rajców, ławników i całej gminy miejskiej list odpowiedni – co istotne, sporządzony w języku polskim i ob-
latowany do ksiąg grodzkich. Najemnicy postawili ultimatum, w którym żą-
dali, aby osoby winne zbrodni (zbili, zmordowali, zranili, poszarpali, potargali, rozbili cośmy mieli toshcie nam wszyczko zabrali) wobec nas ubogich żołnier-
skich ludzi cudzoziemczów, nikomu nicz niewinnych, którzyśmy thu w then kraj na sławę i służbę Jego Kro. Mści (...) z dalekich krajów sli zostały wydane re-
gimentowi stojącemu w Grodnie, także szkody, ból, ochromienie na członkach naszych nam nagrodził, czo sobie jako 2000 starych dobrych taliarów szaczu-
jem. Tym samym żołnierze na kole wojskowych bez udziału władz państwo-
ych określiły wysokość odszkodowania oraz – co ważniejsze – żądali przekazania im oskarżonych na sąd wojskowy. W świetle zwyczaju wojennego landsknechci mogli skazać te osoby na karę śmierci poprzez zbiorową egze-
kucję określoną jako prawo długich włóczni (Spießgasse). Za niewykonanie

108 НГАБ, f. 1708, 205, k. 52v, 53v.
109 W świetle relacji Stefan Bielawski sprowadził pod Psków 700 żołnierzy niemieckich. J.Ch. Albertranndy, Panowanie Henryka Walezyusza i Stefana Batorego królów polskich, wyd. K.J. Tu-
rowski, Kraków 1861, s. 214.
110 Świadczy o tym zbiorowy podpis, który złożyli pod listem żołnierzy: „My cudzoziem-
czy z narodów różnych niemieckzych, ludzie rycerscy, żołnierze Kró. Jego Mczi Polskiego”. W wersji zachowanej w księdze grodzkiej nie odnotowano jednak nazwisk poszczególnych żołnierzy.
111 Zob. [A. Hohenzollern], Kriegs ordenung bin ich genant wer kriegt, Staatsbibliothek zu Berlin, Ms. boruss. fol. 1254, s. 708 i n.; H.M. Möller, Das Regiment der Landsknechte.
 tego polecenia grozili wypowiedzeniem pokoju: *thedy wiedcznie wiedzącz, że się tego na gardłach was wszczkich i na miescie waszym, na majętności, stathku waszym mśczicz będziesi (...*) że się napotym i dziesiąthy z was będzie karał. A będzię się na was mśczicz ręką, mieczem, ogniem i wszeliką bronią i innym wsztakim obyczajem jako na złych a niebachnych ludziach [podkreślenie – K.Ł.]. Zapowiedziano stosowanie prawa vendetty, a co szczególne charakterystyczne, zagrożono zastosowaniem wyjątkowej, specyficznej jedynie dla prawa wojskowego, kary decymacji, czyli zabicia co 10 przestępcy.

Instytucja listów odpowiednich nie przetrwała do XVII w., a została zlikwidowana w wyniku rozpowszechnienia się zwyczaju wysyłania przez króla lub hetmanów, komisarzy, sekretarzy, przystawów lub wiżów, którzy mieli dbać o zaopatrzenie w żywność i rozstrzygać wszelkie spory pomiędzy najemnikami a ludnością cywilną112.

4. Artykuły rotmistrzowskie

Niezwykle interesującym aktem prawnym istniejącym w początkowym okresie kształtowania prawa wojskowego były „artykuły opowiadane rotmistrzom” – krótkie, składające się z kilku punktów akty normatywne adresowane do rotmistrzów. Różniły się one od artykułów wojskowych nie tylko zakresem podmiotowym, ale i przedmiotem regulacji, zajmowały się bowiem warunkami przyjęcia do służby wojsk zaciężnych113. W treści były to zarządzenia o charakterze finansowo-organizacyjnym i w części dyscyplinarnym, wydawane z okazji konkretnych zaciągów wojskowych, toteż znacznie różniły się od właściwych artykułów wojskowych114. W niniejszej pracy będą one określane mianem *artykułów rotmistrzowskich* [podkreślenie – K.Ł.].

„Artykuły opowiadane rotmistrzom” znane są w pięciu wydanych drukiem redakcjach115. W dotychczasowej literaturze przedmiotu tego typu źródła

114 Z. Spieralski, op. cit., s. 283.
115 K. Górski, *Historia jazdy polskiej*, Kraków 1894, s. 319; *Polskie ustawy*, s. 87–92; *Materiały do działalności wojskowej Floriana Zebrzydowskiego*, wyd. J. Jasnowski, PHW 9 (1937), 2, s. 272;
nie stanowiły przedmiotu odrębnej analizy, jedynie Zdzisław Spieralski na podstawie znanych mu wersji artykułów postawił kilka wniosków na ich temat\(^{116}\). Jego zdaniem:

1) najstarsze znane artykuły pochodzą z 1557 r. i składają się z pięciu punktów zatytułowanych: *Artykuły, które mają być opowiedziane przy rozdańiu pieniędzy rotmistrzom i dawane na cedulach*;
2) stanowią one dzieło Jana Tarnowskiego (autor dopuszcza możliwość, że zostały wydane przez hetmana jeszcze przed 1557 r.);
3) były one załącznikiem do listów przypowiednich;
4) tworzono je dla rotmistrzów jazdy oraz piechoty (obowiązywały ich odmienne regulacje).

Nie wszystkie przedstawione tezy dają się potwierdzić w świetle najnowszych badań; autor niniejszego opracowania jest skłonny zgodzić się jedynie z trzecią i czwartą. Analiza okoliczności powstania tych aktów normatywnych wskazuje na znacznie wcześniejszą ich proveniencję, związaną z panowaniem Zygmunta I Starego, zaś najstarszym aktem dającym się zakwalifikować jako „artykuł opowiadany rotmistrzom” jest *Mandat Jego Królewskiej Miłości Pana naszego miłościwego ku popisowi wszytkich służebnych, jazdnych i pieszych wydany 4 kwietnia 1525 r.*\(^{117}\)

### 4a. Geneza artykułów rotmistrzowskich

Aby zrozumieć okoliczności powstania mandatu z 1525 r., wypada zanaliżować kontekst historyczny. Za punkt odniesienia należy przyjąć wojnę toczną z Zakonem Krzyżackim w latach 1519–1521. Oczywiście badacze zwracają uwagę, że już podczas wojny trzynastoletniej nastąpiło odejście od pospolitego ruszenia na rzecz wojsk pieniężnych, wydaje się jednak, że sposób formowania oddziałów nawet na początku XVI stulecia był daleki od stosowanych później w autoramencie narodowym zasad. Podstawową różnicę pomiędzy wojskami najemnymi a zaciężnymi, podkreślana przez Karola Koranyiego, stanowiła postać dowódcy oddziału\(^{118}\). W armii najemnej jawi się on jako kontraktor, będący swoistym podmiotem w prawie międzynarodowym, który zawiera z władcą

---

\(^{116}\) Ibidem, s. 278–280.

\(^{117}\) *Corpus Iuris Polonici*, t. IV, z. 1, ed. O. Balzer, Kraków 1910, s. 136–138.

\(^{118}\) O różnicy pomiędzy wojskiem najemnym i zaciężnym pisze: K. Koranyi, op. cit., s. 105–108.
umowę na użycie własnej armii przeciwko wrogowi panującego. Taką pozycję rotmistrze posiadały *de iure* podczas wojny z lat 1519–1521, a więc w okresie, z którego pochodzi poświadczona źródłowo instytucja „listów odpowiednich”. Niezwykle silną pozycję rotmistrzów, praktycznie niezależnych od hetmanów, potwierdza opisana wyżej sprawa poddania Ornety przez Stanisława Radwankowskiego, gdzie za jedyny organ władny do rozstrzygnięcia sprawy uznano sąd sejmowy.

Podsumowując, wojna z lat 1519–1521 wykazała braki organizacyjne oraz dotyczące dyscypliny wojskowej. Potwierdzeniem kryzysu wojskowości okazał się najazd Tatarów, którzy w 1524 r. dotarli w okolice Krakowa, podczas kiedy hetman ze swymi żołnierzami nie wyruszył nawet ze Lwowa. Obradujący na przełomie 1524 i 1525 r. w Piotrkowie sejm walny – pracujący w obliczu zagrożenia Korony przez Zakon Krzyżacki i Tatarów – uchwalili nadzwyczajne podatki i zobowiązania do zaciągnięcia żołnierzy zaciężnych. Czynności te oraz wypłatę żołdu powierzono w świetle uniwersalu poborowego wojewódzkiego, kasztelanowi oraz dwóm wybranym przez szlachtę delegatom, dodatkowo na podstawie instrukcji wydanej 15 marca 1525 r. również starostom.

Po uporaniu się z problemami związanymi z poborem podatków na pierwszy plan wysunęły się kwestie zaciągu żołnierzy.

Prawdopodobnie pod koniec marca 1525 r. do króla dotarło zapytanie nieznanego dostojnika o sposób czynienia zaciągów, na które kancelaria królewska odpowiedziała 4 kwietnia 1525 r. Na podstawie zawartych w zapytaniu i odpowiedzi informacji Oskar Balzer podejrzewa, że nadawcą listu do Zygmunta Starego był dostojnik ziemi krakowskiej (w odpowiedzi określany jako Magnifice, sincere nobis dilecte oraz hic in palatinatu Cracovienis), a zatem albo

---


121 Z. Speralski, op. cit., s. 271–273.

122 Problematyka ta ujęta została w art. 26 i 27 uniwersalu poborowego uchwalonego na sejmie piotrkowskim 17 lutego 1525 r. *Litterae universales contributionum publicarum ab omnibus statibus regni solvendarum*, [w:] *Corpus Iuris Polonici*, t. IV, z. 1, s. 127–129.

123 *Instrictio capitaneis regni de modo ac ratione contributionum exigendarum atque militum servilium conscribendorum missa*, [w:] ibidem, s. 134.
kanclerz oraz kasztelan i starosta krakowski Krzysztof Szydłowiecki, albo hetman wielki koronny i wojewoda krakowski Mikołaj Firlej. Zdecydowanie należy opowiedzieć się za drugą kandydaturą. O ile bowiem nienaturalnym byłoby zapytanie skierowane do króla przez kanclerza – najbliższego urzędnika królewskiego (nawet gdyby chciał on zdobyć instrukcję od Zygmunta Starego, mógłby ją otrzymać w formie ustnej), to już zupełnie nieprawdopodobnym jest, by kancelaria wysyłała w odpowiedzi swoistą przyganę do takiego adresata (upomniano go, że powinien tę problematykę dobrze znać, gdyż brał udział w jej powstaniu podczas ostatniego sejmu). Zauważyć należy, że to właśnie kanclerz, nie hetman, był wówczas odpowiedzialny za tworzenie prawa wojskowego, co poświadczają również okoliczności powstania artykułów wojskowych na Litwie w 1535 r.

Należy przypuszczać, że przypadek ten, w którym najwyższy dowódca prosił o reguły dotyczące formowania oddziałów, skłonił kanclerza i króla do wydania 4 kwietnia 1525 r. Mandatu Jego Królewskiej Miłości Pana naszego miłościwego ku popisowi wszytkich służebnych, jezdnych i pieszych. Stworzono wówczas ogólną regulację dla rotmistrzów, która w siedmiu punktach określiła specyfikę zaciągu i w znacznej mierze pokrywała się z odpowiedzią wysłaną dla Mikołaja Firleja. Powstały w ten sposób „mandat” ma charakter dokumentu będącego wzorem kancelaryjnym – pozbawiony jest adresu do urzędników, datacji, zawiera polecenie stosowania kart nakazów. Interesujące, iż spisano go w języku polskim, co czyni go najstarszym

124 Ibidem, s. 135.
125 Instructio cuidam dignitario terrae Cracoviensis de modo ac ratione militum servilium suscipiendorum et conscirbendorum missa, [w:] ibidem, s. 135: „Scribit nobis Sinceritas Tua, cupiens doceri de modo susceptionis militum mercenariorum. Interfuit Sinceritas Yua conventui et omnibus conclusionibus; nihilominus votis et desideriis Sinceritatis Tuac benigniter annuentes, paucam infrascriptam formulam de modo susceptionis servilium duximus significandem”.
127 Corpus Iuris Polonici, t. IV, z. 1, s. 135–138.
128 Zob. pary artykułów uszeregowane w kolejności chronologicznej: art. 1 i 3 oraz art. 7 i 6.
zabytkiem prawnym, którego pierwotna autentyczna redakcja podana została w języku ojczystym [podkreślenie – K.Ł.])

Forma dokumentu nie mogła być dziełem przypadku, można ją uznać za próbę ujednolicenia zasad formowania wojsk pieniężnych – tym bardziej, że akt miał być powszechnie znany i zrozumiały dla wszystkich oficerów. Tworzył ramy organizacyjne i dyscyplinarne (co szerzej zostanie opisane niżej), jego wydanie stało się zatem przełomowym momentem w kształtowaniu wojsk zaciężnych w Koronie.

4b. Rozwój artykułów rotmistrzowskich

Wydany w 1525 r. „mandat” pełnił rolę pierwowzoru artykułów wojskowych, stanowił jednocześnie najwcześniejszy przykład artykułów rotmistrzowskich. Być może odegnałby on marginalną rolę, gdyby nie nadzwyczajny spłot wydarzeń, które rozpoczęły się w 1526 r. wraz ze śmiercią hetmana wielkiego koronnego Mikołaja Firleja. Dochodzące wówczas do Korony głosy o klęsce pod Mohaczem stały się przyczyną zwołania sejmu walnego, który podczas obrad w Krakowie od 11 stycznia do 20 marca 1527 r. wydał liczne regulacje na tury wojskowej, a w aspekcie wojsk pieniężnych podjął uchwały analogiczne do rozwiązań przedstawionych w 1525 r. Zdecydowano, że król i hetman wyznaczą w każdym województwie dowódców oddziałów wśród szlachty-posejdonatów, którzy następnie zwerbują 200-osobowe chorągwie jazdy. Kilkanaste dni później, 2 kwietnia 1527 r., Zygmunt Stary wydał dekret nominacyjny na hetmana wielkiego koronnego dla Jana Tarnowskiego, uprawniający do lustrowania, organizowania i popisywania oddziałów. Jednakże to nie te dokumenty skłoniły hetmana do wydania artykułów rotmistrzom, lecz upoważnienie zawarte podczas piotrkowskiego sejmu walnego obradującego na przełomie

---

129 B. Kaczmarczyk, Język polski w księgach kancelarii królewskiej w pierwszej połowie XVI wieku, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 59 (2003), s. 163.

130 Warto wskazać list rotmistrzów adresowany do Jana Olbrachta z 27 VII 1499 r., który pisany był w języku polskim. Listy i akta Piotra Myszkowskiego, generalnego starosty ziem ruskich króla Jana Olbrachta, wyd. A. Lewicki, Kraków 1898, s. 37–38.

131 A. Wyczański, Z dziejów reform skarbowo-wojskowych za Zygmunta I i próby relucji popolitego ruszenia, PH 43 (1952), 2, s. 287–304.


133 Z. Sperański, op. cit., s. 271–272; AT, t. IX, s. 105–106.
1527/1528 r.\textsuperscript{134}, podczas którego uporządkowano obronę potoczną na Podolu: wprowadzono stałą płacę w wysokości 6 zł za ćwierć, ustalono maksymalną wielkość pocztów na 8 koni itp. Uchwalono również, iż \textit{capitaneus exercitium generalis et thesurarius regni nostri eligent praefectos militum, hoc est poruczniki, viros rei militaris peritos, in singulis palatinatibus} [podkreślenie – K.Ł.].\textsuperscript{135} Wynikający z tego obowiązek wybierania przez hetmana i podskarbiego rotmistrzów, a co się z tym wiąże, konieczność stworzenia dla tych ostatnich odpowiednich zasad postępowania do czasu popisu, skłoniły Jana Tarnowskiego do wydania w 1528 r. \textit{Decretum domini campiductoris, quod magnificius dominus thesaurarius Regni vel sue magnificientiae vicesgerens circa distributionem pecuniarum, cum milites suscipientur, omnibus praefectis publicare, mandare ac committere debet}, znanego również jako \textit{Pouczenie hetmana podskarbiemu koronnemu dane dla ogłaszania go rotmistrzom przy zaciągu wojska}\textsuperscript{136}.

Działanie Tarnowskiego było o tyle ważne, że układało relację pomiędzy hetmanem a podskarbim koronnym. Stworzony przez niego dokument to również pierwszy poświadczony akt normatywny wydany przez hetmana, który dotychczas jedynie regulował cenę towarów w obozach wojskowych. W tym przypadku wódz, nie zaś kanclerz, stanowił przepisy prawne sytuujące go w nadrzędnej pozycji wobec podskarbiego, czego wcześniej nie uważano za oczywiste. Podobnie jak \textit{Mandat Jego Królewskiej Miłości Pana naszego miłościwego ku popisowi wszytkich służebnych, jezdnych i pieszych}, instrukcję tę przekazywano rotmistrzom w momencie otrzymania listów przypowiednich oraz pieniędzy potrzebnych na zaciąg oddziału. Miała ona pouczać dowódców rotu o postępowaniu w okresie od werbunku, aż do popisu.

Omawiany dokument składał się z 10 punktów i w znacznej mierze podobny był do mandatu wydanego w 1525 r. Podstawowa różnica polegała na braku informacji o miejscu i czasie dokonania popisu (w instrukcji Krzysztofa Szydłowieckiego odnotowano to w dwóch pierwszych artykułach), co jednak wynikało z uregulowania tej materii podczas obrad sejmu piotrkowskiego w 1527/1528 r. Instrukcja w większym zakresie porusza problematykę osobową, nieco mniej miejsca poświęcając zaopatrzeniu i ekwipunkowi. Tak oto


\textsuperscript{135} Ibidem, s. 33.

koncepcja zapoczątkowana przez Krzysztofa Szydłowieckiego została przyjęta przez Jana Tarnowskiego.

Kolejne znane artykuły rotmistrzowskie pochodzą dopiero z lat 50. XVI w., niewątpliwie jednak istniała ciągłość zjawiska. Za hetmanatu Jana Tarnowskiego ukształtowały się „właściwe” wersje artykułów rotmistrzowskich, które składały się z sześciu artykułów dla wojsk jazdy i dwóch dla rotmistrzów pieszych\(^{137}\). Wiadomo, że pojawiały się one w związku z wyprawą pozwolską w 1557 r., za prawdopodobny można więc uznać udział Mikołaja Mieleckiego w ich wydaniu. Na terenie Korony podobne rozwiązania stosowali również bezpośrednio spadkobiercy dorobku hetmana w latach 60. XVI w.\(^{138}\)

Od 1561 r. akty te zaczęto na szeroką skalę wykorzystywać dla wojsk koronnych wysyłanych na front inflancki. Ich powstanie wiąże się z przygotowaniem korpusu posiłkowego organizowanego przez hetmana zaciężnego Floriana Zebrzydowskiego\(^{139}\). Rozwiązania wówczas wprowadzone należy uznać za przełomowe, dlatego warto zatrzymać się nad nimi przez chwilę.

Akt składał się z 15 przepisów prawnych, które wchodziły w skład artykułów rotmistrzowskich (w dwóch wersjach): dla oddziałów jazdy (art. 1–5), piechoty (art. 6–8) oraz Artykułów zaszkodnych listów (art. 9–13) i dokumentu zatytułowanego Rotmistrzem pieszym (art. 14). Całość stanowiła umowę pomiędzy państwem a rotmistrzami renegocjującymi z powodzeniem zasady służby. Szlachta małopolska, która zgodziła się przyjąć funkcję rotmistrzów, przybyła do Sandomierza po odbiór pieniędzy, jednak spotkanie dowódców bez naczelnego wodza fatalnie wpłynęło na stan dyscypliny wojskowej. Przyszli oficerowie ustalili reguły służby, 26 kwietnia 1561 r. solidarnie odmówili przyjęcia pieniędzy na dotychczasowych warunkach, a własne postulaty spisali w tzw. Condyciach namowionych w Sędomicerzu od rotmistrzów jezdnych i pieszzych\(^{140}\). Warto zauważyć, że wobec bardzo trudnej sytuacji w Inflantach postawa rot-


\(^{138}\) Przykładowo: BK, 1375, s. 70–72 (*Articuli które mayą bicz opowiedane przr rozdawaniu pieniedzi rothmistrzom iesznym y dawane na czedułach*); s. 74–77 (*Articuli które biwaią opowiedane Drabskim Rothmistrzom*); por. J. Korzeniowski, *Zapiski z rękopisów Cesarskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu i innych bibliotek petersburskich*, Kraków 1910, s. 60.

\(^{139}\) Ich treść znajdowała się w nieistniejącym dziś kodeksie (BN, Lat. F. II. 172, k. 117–118). Wydanie krytyczne: *Polskie ustawy*, s. 88–91.

\(^{140}\) *Materiały do działalności wojskowej*, s. 273–274.
mistrzów stanowiła szantaż, okazała się jednak skuteczna – niemal wszystkie żądania zostały spełnione: korpus polski nie wszedł pod dowództwo hetmana litewskiego, a szczegółowe postulaty przyjęto w art. 9–14.

Od lat 60. XVI w. artykuły rotmistrzowskie pojawiały się również w oddziałach najemnych zaciąganych przez WKsL, umożliwiały one nadanie konkretnych zasad podczas cięgnienia, które z reguły wiązało się z przemarszem przez całą Litwę, aż do północno-wschodnich terenów przygranicznych. Potwierdzenie tego przynosi poświadczenia wystawiane podskarbiemu dwornemu WKsL Stanisławowi Włoskowi przez dowódców oddziałów. Roty, które już pełniły służbę, przy odbiorze pieniędzy otrzymywały od podskarbiego jedynie krótkie pokwitowanie, natomiast w nowych oddziałach rotmistrz wydawał list potwierdzający przyjęcie pieniędzy i reguł służby wojskowej, którą częściowo przynajmniej powtarzał z artykułów rotmistrzowskich141. Bardzo charakterystyczny wydaje się fakt, że informacja o możliwości stosowania artykułów rotmistrzowskich odnotowana została również w II Statucie litewskim. Pozwala to przypuszczać, iż oddziały polskie biorące udział w wyprawie radoszkowickiej z 1567 r. otrzymały takie dokumenty142.

Powyższą hipotezę badawczą udało się udowodnić dzięki kwerendzie archiwalnej w Rosyjskim Państwowym Archiwum Akt Dawnych w Moskwie143. Przechowywany jest tam zagadkowy dokument zatytułowany Instructia do żołnierzów posłańcom, zawierający pouczenie króla adresowane do sekretarzy negocjujących służbę wojskową z rotmistrzami, wraz z projektem artykułów rotmistrzowskich, które powinni oficerowie przyjąć144. Niestety, nie zachował się koniec dokumentu, dlatego nie wiadomo, kiedy i na potrzeby jakiej wyprawy zbrojnej akt ten powstał. Dzięki informacjom odnotowanym w Instrukcji wiadomo jedynie, iż zaciąg dotyczył stworzenia korpusu polskiego udającego się

141 Zob. listy wystawione przez Piotra Brandysza (Wilno 27 II 1562), Olbrachtka Wirzchlińskiego (Wilno 20 II 1562), Stanisława Wąsowicza (Wilno 19 IV 1562). SRS, EIXP, 80, karty niepaginaowane.
142 Pomniki Prawa Litewskiego z XVI wieku, t. I: Statut Litewski drugiej redakcji (1566), wyd. F. Piekosiński, Kraków 1900, art. 26, s. 38–39;
144 РГАДА, f. 12, nr 8, k. 8–10. Pragnę serdecznie podziękować dr Gediminasowi Lesmaitisowi za informację o tym źródele i wykonanie jego odpisu.
do WKsL. Król gwarantował służbę pod polskim hetmanem, bardzo wysoki żołd (17 zł jeździe i 8 zł pieszym) oraz ustalał popis dla rot wielkopolskich w Łosicach, a małopolskich w Brześciu Litewskim.

Informacje powyższe mogłyby wskazywać, iż w grę wchodziła tu nieznana odsłona negocjacji Zygmunta II Augusta z żołnierzami w 1561 r., gdyby nie adnotacja, iż popis który powinien odbyć się w końcu lipca, i tak musiał zostać opóźniony gdyż *thy pobory które na przeszłym piotrkowskim sejm[i]e na tho są uchwalone do thego czasu nie są wydane.* Miejsce i czasy popisów z lat 1561–1564 zachowały się i nie pasują do podany tam danych. Dzięki odwołaniu się w *Instrukcji* do postanowień sejmu piotrkowskiego jedyną możliwą wyprawą pozostaje zatem przygotowanie wojska do kampanii radoszkowickiej w 1567 r. Kazimierz Piwarski wskazuje, iż decyzje o wysłaniu korpusu polskiego jako osobistej ochrony króla sejm podjął w 2. poł. maja 1567 r., natomiast w liście adresowanym z Knyszyna 13 lipca 1567 r. do Stanisława Hożusza znajdowała się informacja, iż oddziały polskie powinny się zebrać na granicy z Litwą na dzień św. Jakuba (25 lipca)\(^{145}\). Podsumowując, dość precyzyjnie można datować wydanie artykułów rotmistrzowskich na czas pomiędzy 20 czerwca a połową lipca 1567 r.

Inną wersję artykułów rotmistrzowskich odnotowano w konstytucji sejmowej z 1567 r., kiedy to szlachta zgodziła się na podatki w zamian za większą kontrolę fiskalną oraz organizacyjną nad wojskiem kwarcianym. By zrealizować drugi postulat, sejm zaakceptował specjalny skrypt, w którym umieszczono nazwiska osób mających zostać rotmistrzami. W konsekwencji wykorzystano znane artykuły rotmistrzowskie jako akty regulujące kształt i organizację oddziałów, umieszczając je w uniwersale podatkowym sejmu piotrkowskiego, co *nota bene* było rozwiązaniem bardzo charakterystycznym dla tej instytucji\(^{146}\).

---


Artykuły rotmistrzowskie to akty specyficzne dla czasów jagiellońskich; proces znieważania ich roli postępował stopniowo. Najpóźniejszy znany przykład wydania artykułów rotmistrzowskich pochodzi z początku wielkiego bezkrólewia, a są nim normy dodane do spisanych 1 listopada 1572 r. artykułów Krzysztofa Myszkowskiego dla żołnierzy ubezpieczających granicę śląską. Ten stosunkowo krótki, składający się z czterech przepisów dokument zatytułowany jest "Zachowanie rotmistrzów jeznych, jako się mają zachować w służbie Rzeczypospolitej i ku popisowi oraz Zachowanie rotmistrzów pieszych, jako się mają zachować w służbie Rzeczypospolitej i ku popisowi". Jego twórcą nie był kasztelan rawski, gdyż dokument ten powstały wcześniej niż artykuły wojskowe. Świadczy o tym uchwała zjazdu ziemi krakowskiej i sandomierskiej z 19 lipca 1572 r., w której postanowiono na południowo-zachodnich granicach Korony stworzyć armię w sile 1600 żołnierzy, a dowództwo nad nią powierzono Stanisławowi Szafrańcowi i Stanisławowi Cikowskiemu. Co istotne, uprawniono tych ostatnich zwłaszcza do popisania żołnierzy i relokowania oddziałów na leże, musieli zatem stworzyć artykuły rotmistrzowskie, by wprowadzić w życie uchwały zjazdu. Podkreślili nalezy, iż przynajmniej Stanisław Cikowski jako rotmistrz, później zaś dowódca kontyngentu polskiego w Inflantach, był obeznany z tym rodzajem dokumentów.


147 Krzysztofa Myszkowskiego hetmana tempore interregni artykuły, [w:] Polskie ustawy, s. 149–150.
148 Uchwała rad i rycerstwa ziemi krakowskiej i sandomierskiej o opatrzeniu granic podgórskich i śląskich, w Krakowie 19 lipca 1572 r., [w:] ASWK, t. I: 1572–1620, wyd. S. Kutrzeba, Kraków 1932, s. 4.
149 Ł. Działyński, op. cit., s. 240, 255–256.
Disciplina militaris" w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku

mayą bicz [przekreślono i nadpisano były – K.Ł.] opowiadane przy rozdaniu pieniędzy rothmystrzom i dawane na czedulach\textsuperscript{150}.

Pewną reminiscencję artykułów rotmistrzowskich stanowiły też swoiste manifesty służby wojskowej, poprzedzające właściwe przepisy wojskowe wydawane dla nietypowych jednostek. Ich przykłady można odnaleźć w artykułach dla piechoty szlacheckiej wydanej przez Mikołaja Uhrowieckiego na przełomie 1580/1581 r. oraz w artykułach dla wojsk nadwornych, wydanych przez Jana Zborowskiego i Mikołaja Zebrzydowskiego w 1576 i 1595 r.\textsuperscript{151} Podobnie jak w początkowym okresie istnienia artykułów rotmistrzowskich tłumaczyły one zasady funkcjonowania tych specyficznych jednostek wojskowych.

Po zaprzestaniu wydawania artykułów rotmistrzowskich ich namiastką stał się list królewski skierowany do podskarbiego informujący o wydaniu listu przypowiedniego i zobowiązujący ministra do wypłacenia żołdu za tym listem naszym a quitacyą onego na liczbie przyjęto będzie\textsuperscript{152}.

4c. Charakterystyka artykułów rotmistrzowskich

Aby ocenić wagę i rolę omawianych aktów normatywnych, należy zanalisować ich treść. Najwcześniejszy Mandat Jego Królewskiej Miłości Pana naszego miłościwego ku popisowi wszytkich służebnych, jezdnych i pieszych, złożony z 10 artykułów skierowanych do dowódców oddziałów i pośrednio żołnierzy, wydano 4 kwietnia 1525 r.\textsuperscript{153} W pierwszej kolejności określono w nim czas i miejsce popisu (art. 1–2) – wojska pochodzące z ziemi lubelskiej, bełskiej, chelmnińskiej miały być popisane w Busku przez hetmana wojsk zaciętych Jakuba Secygniowskiego, natomiast z pozostałych terenów obóz główny miał zostać stworzony we Lwowie. Mimo że nie podano osoby odpowiedzialnej za popis, naturalnym wydaje się, że był to hetman wielki koronny Mikołaj Firlej.

W omawianym dokumencie szczególną uwagę zwracano na dobór żołnierzy. Ogólne regulacje zawarte zostały w art. 3, gdzie nakazano, aby każdy miał konie, zbroją, pachołki dobre i dobrze godne. Indywidualne reguły wprowadzono wobec chorążych, od których wymagano pełnej zbroi płytowej (art. 8:

\textsuperscript{150} BN, 3085, k. 78–79.
\textsuperscript{151} BR, 12, s. 79–81; BCz, 2728, s. 439–441; Mikołaja Zebrzydowskiego hetmana nadwornego artykuły żołnierskie, [w:] Polskie ustawy, s. 351–354.
\textsuperscript{153} Corpus Iuris Polonicî, t. IV, z. 1, s. 136–138.
aby miał przedni i zadny kuszt a przyłbice). Podkreślono ponadto konieczność posiadania przynajmniej jednej rusznicy na poczet składający się z trzech do sześciu osób oraz przechowywania na każdym wozie motyki, rydła i siekiery (art. 6, 9). Bardzo interesujący był ostatni przepis prawny, który zobowiązał żołnierzy, by służbę wojskową w razie konieczności pełnili w twierdzach lub zamkach. Inne zadania przypisywano wojskom pieszym (przekopy i wały działali), inne jeździe (na jednego konia po jednemu drzewu [kopii – K.Ł.] było położono), a szczegółowe kompetencje w zakresie podziału ról powierzone hetmanowi.

Również z 10 przepisów – podobnie jak artykuły uchwalone w 1525 r. przez Krzysztofa Szydłowieckiego – składa się Pouczenie hetmana podskarbiemu koronnemu dane dla ogłaszania go rotmistrzom przy zaciągu wojska z 1528 r. Mimo że w dokumencie tym nieco inaczej rozłożono akcenty, większość artykułów stanowi nawiązanie do wcześniej wydanego aktu. Dowodzi tego już art. 1, który nakazywał rotmistrzom posiadanie odpowiednich koni, uzbrojenia i pocztu, co jest niemal powtórzeniem pkt 3 mandatu. Należy jednak zauważyć, że choć Tarnowski wzorował się na wcześniejszych rozwiązaniach, stała się zmienić uzbrojenie żołnierzy. I tak – podczas gdy Krzysztof Szydłowski w art. 6 nakazywał żołnierzom jazdy posiadanie przynajmniej jednej rusznicy na poczet składający się z trzech do sześciu osób – w nowej regulacji uszczegółowiono, aby w jeździe lekkozbrojnej na każde cztery konie była jedna długa rusznica – po czym dodano uwagę: i niech zwyczaj ten będzie w pełni przestrzegany (art. 9). Na tym autor Pouczenia nie poprzedził, starał się przeprowadzić znacznie dalej idące zmiany. Nakazał, by przynajmniej trzecia część drabów posługiwała się pikami, gdyż gdy przychodzi do walki wręcz bez pieszymi kopijników, strzelcy po wystrzeleniu pocisków są mniej pożyteczni niż ci, którzy są wyposażeni w kopie (art. 3). Dodatkowo wobec zmian geopolitycznych (groźba ataku Turcji) za konieczne uznał utrzymanie ciężkozbrojnych kopijników, którzy stanowiliby 20% składu jazdy (art. 2).

Kolejnym nawiązaniem do Mandatu jest art. 7, analogiczny do art. 5 przepisów ogłoszonych w 1525 r. Zakazano w nim trzymania w pocztach

154 Podobny obowiązek spoczywał na rotmistrzach w latach 50. i 60. XVI w. Zob. Artykuły, które mają być opowiadané przy rozdawaniu pieniędzy rotmistrzom jezdnym i dawané na cedulách, [w:] Materiały do działalności wojskowej, s. 272; Drabskim rotmistrzom tak ma być opowiedziano, [w:] ibidem, s. 273.

155 Polskie ustawy, s. 38–39; Z. Spieralski, op. cit., s. 275–277.
młodych chłopców, lecz dojrzałych młodzieńców, którzy by mogli i kopię nieść panu swojemu i wespereć go w potrzebie. W zakresie doboru kadry Jan Tarnowski wprowadził również szereg nowatorskich rozwiązań, mając na celu nie tylko poprawę wartości bojowej, lecz również podniesienie poziomu dyscypliny. Uznawał on wyższość żołnierzy szlacheckiego pochodzenia, którzy – dzięki wychowaniu i kultywowania idealu rycerskiego – lepiej sprawowali się na polach bitew. Najpełniej hetman dał temu wyraz w art. 4, pisząc, że ludność chłopska i miejska nie jest w bitwie tak wytrwała, jak to mają w zwyczaju tylko szlachcice, którzy w trosce o swą sławę i honor okazują się wytrwalsi od ludzi podlejszej kondycji. Z tego powodu polecił, by na towarzyszy przyjmowano jedynie szlachtę, przy czym obowiązek weryfikacji spadał na rotmistrzów, którzy powinni przyjmować ludzi sobie znanych albo odbierać od wojewody lub kasztelana zaświadczenia o pochodzeniu towarzyszy. By zmusić dowódców do wypełniania tego polecenia, grożono: a o każdym takim, o którym przy popisie nie będzie wiadomo, rotmistrz ma rzetelnym słowem zaręczyć czy wie, że jest szlachcicem (art. 4–5). Jedynie w jednostkach utrzymywanych na pograniczu przez strażnika wojskowego chłopi nie tylko mogli zostawać żołnierzami, ale byli wręcz w szeregach armii pożądani, posiadali bowiem szeregową wiedzę o geografii pogranicza (dobrze znają drogi i okolice). Przepis ten stanowił najwcześniejszą regulację dotyczącą formowania „kałuzów” na potrzeby wojska (art. 6).

Mimo że konstytucje sejmowe często poruszały ten temat, hetman w art. 8 określił również wielkość pocztów. Złagodził przy tym przepisy, przyzwalając rotmistrzom na posiadanie dowolnie dużego pocztu, byle żołnierze byli dobrze wyposażeni. Pozostali zaś powinni mieć nie więcej niż pięć koni, a towarzysze zasłużeni – 10 (art. 8)156.

Do obu omówionych pierwowzorów nawiązywały ceduły wręczane rotmistrzom, wydawane w latach 50. i 60. XVI stulecia157. W dalszym ciągu dominowały w nich trzy problemy: sposobu zaciągu, wyposażenia żołnierzy oraz dyscypliny wojskowej. Do treści artykułów zaczęto również włączać tzw. artyku-
ły zaszkodnych listów, zawierające dodatkowe gwarancje finansowe, w których zapewnił, o nagrodzie za wygraną bitwę lub zdobycie twierdzy, o uwzględnieniu czasu potrzebnego podczas ciągnięcia do służby wojskowej, jak i o obowiązku wykupywania żołnierzy znajdujących się w niewoli (art. 10, 11, 13, 14). Szczególną uwagę skupiono na doprecyzowaniu zasady odbywania służby wojskowej – określono żołd, dotychczas odnotowywany jedynie w konstytucjach. Zaznaczono, że dodatkowa zapłata (1 zł od draba lub jeźdźca) będzie uiszczana w trakcie popisu (art. 6, 9, 12).

W dalszym ciągu dokumenty te rozpoczynały się od żądania przeprowadzenia zaciągów wśród towarzyszy statecznych i pachołków dobrzych\(^\text{158}\), co było odwołaniem do art. 3 z 1525 r. i art. 1 z 1528 r. Podkreślono również konieczność posiadania odpowiedniego pancera, konia i broni (art. 1, 6). Akcentowano także, rzecz jasna, obowiązek stawiania się w obozie na czas wyznaczony w popisie, co z kolei nawiązywało do art. 1 i 2 mandatu z 1525 r. (art. 4). Rozszerzono ponadto zainteresowanie prawodawcy o wozy i konie taborowe (art. 4, 7), a więc poruszono problem o strategicznym znaczeniu dla obrony (wykorzystanie taboru) i zaprowiantowania\(^\text{159}\). Nakazano również posiadanie w wozech łańcuchów, siekier i motyk, o czym mówił już art. 9 mandatu wydanego przez Zygmunta Starego z 1525 r.\(^\text{160}\)

Formowanie oddziałów wiązało się z nakazami skierowanymi do rotmistrzów. Niektóre miały starą proweniencję, jak art. 2 i 7, które zakazywały tworzenia dużych pocztów\(^\text{161}\), innym zaś należy przyznać nowatorski charakter. Wśród tych ostatnich można wymienić m.in. art. 3, który przestrzegał rotmistrzów przed zaciąganiem towarzyszy nieposiadających własnego uzbrojenia, bo go nie będą pisać ani go przyjmą do regestru. W kwestii dyscypliny wojskowej postanowiono odwołać się do XIV, XV i XVI-wiecznych praw o przemarszu wojsk oraz nakazano stosować się do ustaw regulujących ceny produktów (art. 5, 5a, 7).

\begin{footnotesize}
\begin{itemize}
\item[158] Odpowiedni przepis dla rotmistrzów pieszych brzmiał: „aby mieli dziesiątniki dobre, godne, ktorzyby pachołki dobre mieli umiejętné”. Ibidem, art. 7, s. 90.
\item[159] Powyższe działania uzuwetrznił m.in. dokładnie spisując liczbę wozów przyporządkowanych do konkretnego oddziału. Zob. BN, 6609, k. 27v–28.
\item[160] O konieczności posiadania wozów, łańcuchów i motyk pisze M. Bielski, op. cit., s. 335–336: żołnierze w obozie „wozami się otoczą w koło, łańcuchami wozy zewrą i okopają”.
\end{itemize}
\end{footnotesize}
Kolejny dokument – artykuły rotmistrzowskie odnotowane w uniwersale podatkowym sejmu piotrkowskiego z 1567 r. – składał się z ośmiu norm prawnych dotyczących jedynie oddziałów jazdy. Do znanych rozwiązań należy zaliczyć regulację wysokości żołdu, a także akceptację ustawy jako podstawy rozliczeń przy zakupie żywności. Wprowadzono ponadto zakaz posiadania większych pocztów towarzyskich niż 10-osobowe, nakazano rotmistrzowi przebywać z oddziałem i pilnować porządku wśród podwładnych, by zapobiec szkodom tak podczas ciągnienia do wojska, jak i podczas odciągania (art. 2–3, 4, 8). Do nowatorskich rozstrzygnięć należy zaliczyć nakaz tworzenia oddziałów w ziemi lub województwie miejsca zamieszkania rotmistrzów i pozyskiwania towarzyszy z tych terenów, przy czym zastrzegano prawo odstąpienia od tej reguły w nadzwyczajnych sytuacjach (art. 1). Rotmistrzom nadano bardzo szerokie uprawnienia dyscyplinarne (art. 5–7) i odstąpiono od wydawania listów zaszkodnych, oświadczając, iż nie będą płacone żadne dodatkowe kwoty prócz żołdu (art. 2).

Rozwiązania wówczas przyjęte w większej części stanowią powtórzenie wcześniejszych regulacji. Prawdopodobnie opierały się na nieznanych aktach Jana Tarnowskiego z lat 40. lub 50. XVI w., odwołano się bowiem w jednym punkcie do reguł ustanowionych wedle starodawnego żołnierskiego zwyczaju, iako było za Pana z Tarnowa Hetmana Koronnego (art. 3). Widoczne jest również nawiązanie do rozwiązań stosowanych w latach 60., ale w sferze negatywnej – w kwestii odstępowania od zadośćuczynienia za szkody, które przytrafiły się żołnierzom na wojnie.

Za najdoskonalszą wersję artykułów rotmistrzowskich należy uznać akt wydany na potrzeby wyprawy radoszkowickiej z czerwca/lipca 1567 r. Dokument składał się z 16 przepisów prawnych (art. 1–11 na potrzeby jazdy i 12–16 dla piechoty), stanowiących twórcze rozwinięcie artykułów rotmistrzowskich z 1561 r. Wśród trzech nowych norm niewątpliwie najciekawsza znajdowała

---

162 VC, t. II, vol. 1, s. 211–212.
163 Pierwszą próbę likwidacji damna (listów zaszkodnych) próbował wprowadzić uniwersalem z 1563 r. Zygmunt August. W. Semkowicz, Popis wojska polskiego z lat 1561–64 i wyobrażone na nich piętna końskie, WNA 12 (1928–1929), s. 9.
164 Articuli niżej opisane, РГАДА, f. 12, nr 8, k. 8v–9v.
165 Zestawienie analogicznych przepisów artykułów rotmistrzowskich z lat 1561 i 1561 (РГАДА, f. 12, nr 8, k. 8v–9v; Polskie ustawy, s. 88–91): 1 – 1 (część pierwsza); 2 – brak; 3 – 1 (część druga); 4 – 2; 5 – 3; 6 – brak; 7, 8, 9 – 4; 10 – brak; 11 – 5; 12 – 6 (nieco zmodyfikowane); 13, 14, 15, 16 – 7.
I. Najstarsze instytucje i akty normatywne regulujące porządek wojskowy

są w art. 10 – zakazywała ona posiadania thowarzysz z Księstwa Lithewskiego thakież theż żaden thowarzysz służebników nie przymawiał z Lithwy, których Król Je Mc na insze pieniądze będzie potrzebował. W pozostałych dwóch zakazano służby jednocześnie w oddziale piechoty i jazdy oraz dozwolono ciężkozbnej jeździe na rezygnację z tarcz, każdy konny miał jednak posiadać kopię. Rozwiązania te, stworzone na potrzeby kampanii 1567 r., stały się podstawą do stworzenia artykułów rotmistrzowskich w 1572 r.

Cel wydawania artykułów rotmistrzowskich na przestrzeni lat nie ulegał zmianie, władca lub hetmani starali się poprzez nie kształtować oddziały pod względem organizacyjnym i kadrowym. Od połowy XVI stulecia zaczęto stosować odrębne regulacje dla dowódców oddziałów pieszych i jazdy.

4d. Wpływ artykułów rotmistrzowskich na organizację oddziałów

Ciekawy, jako że obfitujący w istotne skutki, był sposób rozpowszechnienia artykułów rotmistrzowskich w armii. Jak wskazują nagłówki analizowanych dokumentów, każdy rotmistrz otrzymywał na osobnej kartce (cedule) ogólne zasady formowania oddziału i regul zachowania do momentu popisu. Treść tych artykułów tworzono na poziomie centralnym, następnie zaś trafiały one do organów skarbowych. Dokument taki przekazywano w momencie wypłacania dowódcy pieniędzy przez podskarbiego lub dworzanina. Tak w 1528 r. hetman wielki koronny wydał instrukcję dla podskarbiego, na podstawie której minister ten lub jego zastępca powinien przy rozdawaniu pieniędzy, gdy żołnierze będą przyjmowani, przekazać, zlecić i poruczyć wszystkim rotmistrzom artykuły rotmistrzowskie. Dokładnie znana jest też akcja werbunkowa z lat 1561 i 1567, kiedy to zbierano armię posiłkową dla WKSL. W tym


167 Zob. Zachowanie rotmistrzow jeznych, jako sie mają zachować w służbie Rzeczypospolitej i ku popisu, [w:] Polskie ustawy, s. 149; Zachowanie rotmistrzow pieszych, jako sie mają zachować w służbie Rzeczypospolitej i ku popisu, [w:] ibidem, s. 149–150.

168 Z. Spieralski, op. cit., s. 276.

169 Poniższa charakterystyka działania na podstawie: Instructia do żołnierzów posłańcom, RGADA, f. 12, nr 8, k. 8–10; Materiały do działalności wojskowej, s. 271–278.
celu król wybrał dworzan odpowiedzialnych za rozpowszechnienie informacji oraz zachęcanie do służby potencjalnych dowódców rot, przy czym działania zrejonizowano na Małopolskę, Wielkopolskę i Ruś (w 1567 r. była to Małopolska, Wielkopolska i Mazowsze), dokąd wysłano po jednym przedstawicieli władcy. Dworzan z listami przypowiednimi objężdżali wytypowane do pełnienia zaszczytnej funkcji osoby i prezentowali podstawowe dane dotyczące zaciągu: wielkość i rodzaj oddziałów, struktury pocztów. Mówiły także, gdzie roty miały walczyć, na ile ćwierci była przewidziana kampania, w jakie struktury organizacyjne zaciężni wchodzili oraz przedstawiały inne szczegółowe regulacje, odnotowane w ukazywanym projekcie artykułów rotmistrzowskich.

W instrukcji królewskiej przeznaczonej dla dworzan wskazano czas i miejsce ku braniu pieniędzy, rozpowszechniano wiedzę o zasadach zaciągu, który został odnotowany w projekcie artykułów rotmistrzowskich oraz wskazywano prawdopodobne miejsce i termin złożenia popisu. Wśród rozpowszechnionych informacji wymieniano osoby mające rozdawać pieniądze wraz z artykułami rotmistrzowskimi oraz te, którym kilka tygodni później planowano powierzyć dokonanie popisu w oddziałach. Interesujące, że na popisie miały być osoby, które uczestniczyły w dawaniu pieniędzy i artykułów rotmistrzowskich – chciano w ten sposób zagwarantować przestrzeganie wprowadzonych regulacji.

Rozmowy z pojedynczymi kandydatami na rotmistrzów nie stanowiły dla króla niebezpieczeństwa, takowe pojawiało się dopiero wraz z przyjęciem przez dowódców pieniędzy, kiedy to spotykali się oni i w kole wojskowym mogli próbować zmienić warunki służby. W roku 1567 Zygmunt August po doświadczeniach sprzed sześciu lat zapobiegliwie w instrukcji dla dworzan dopuścił pewne pole manewru przy zaciągu, niejako sankcjonując problematykę poruszaną na kole wojskowym. Po pierwsze, zaproponował bardzo wysoki żołd – 17 zł dla jazdy i 6 zł dla piechoty, z zastrzeżeniem jednak, że nie będą wypłacane zadośćuczynienia za poniesione szkody materialne (listy zaszkodne). Gdyby żołnierze na to się nie zgodzili, ich płaca miała wynieść odpowiednio 15 i 5 zł. Po drugie, w dwóch przypadkach dopuścił przy artykułach rotmistrzowskich możliwość zmiany. W art. 4 i 13 dopisano: *Then articul niechaj panowie poslanczy*

---

170 Hetmani koronni nie brali udziału w procesie formowania oddziałów. Dopiero dworzanie poinformowali Jana Tarnowskiego i Mikołaja Mieleckiego o liście rotmistrzów i stworzonej instrukcji. *Instrukcja panom dworzaninom, którzyjadą do rotmistrzów [w:] Materiały do działalności wojskowej, s. 272.*
umawiają z rothmistrzmi uważając dzisiejszą potrzebę (w obu przypadkach przepis dotykał wielkości pocztów). Ponadto – uwzględniając postulaty rothmistrzowskie z 1561 r. i starając się zapobiec zbiorowej odmowie przyjęcia pieniędzy – król zobowiązał się do wyjęcia korpusu polskiego spod jurysdykcji litewskiej – obiecuje i upomina, że hethmana nie bedą mieć nikogo innego jedno Polaka, którego im u popisu opowiedzą. A iż żaden z Lithwi nie będzie ich popisował ani żadnej zwierzchności ani władzy nad nimi miał jedno Polia czy. Dodatkowo wydał ustawę regulującą ceny żywności, zapewnił po dwa tygodnie wysługi za marsz do punktu zbornoego (przyciągnięcie) i powrót do domu (ociąganie), zobowiązał się do ochrony prawnej poprzez wystawienie egzemplifikacji wojskowych, ogłosił uniwersały dotyczące łapania deserterów i oddawania zbiegłych rothmistrzom, zobowiązał się do wskazania odpowiedniej drogi przemarszului oraz naprawy i budowy mostów, a także zapewnić miał przystawów, którzy powinni podróżować z oddziałem.

Podczas zaciągu kancelaria królewska musiała przygotować oprócz listów przypowiednich również: artykuły rothmistrzowskie, ustawę o cenie żywności, uniwersał dotyczący łapania deserterów i wysyłania do każdego powiatu egzemplifikacji wojskowych.

Oczywiście opisana tu procedura dotyczyła lat 60. XVI w., niewątpliwie jednak również w latach 30., 40., 50. i na początku 70. XVI stulecia utrwalił się w Koronie zwyczaj trzyetapowego werbowania wojsk zaciężnych. Pierwsza faza polegała na typowaniu potencjalnych dowódców i rozpowszechnianiu wiadomości o zaciągach, a kończyła się negocjacjami i przekazaniem listów przypowiednich [podkreślenie K.Ł.]. W drugiej rothmistrze tworzyli roty, jednakże kontrakt związywał się w momencie tzw. brania pieniędzy [podkreślenie – K.Ł.], czyli zgromadzenia rothmistrzów, którzy otrzymywali gotówkę oraz artykuły rothmistrzowskie i oficjalnie stawali się dowódcami oddziałów.


173 Por. VC, t. II, vol. 1, s. 211–212.
państwowych. Od tego momentu oddział miał ściśle wyznaczony czas (3 tyg. godnie) na dotarcie na miejsce popisu [podkreślenie – K.Ł.], gdzie kończyła się wstępna faza werbunku – żołnierze oficjalnie stawali się częścią państwowych sił zbrojnych, składali przysięgę na wierność władcy oraz (w założeniu) przyjmowali artykuły wojskowe\(^\text{174}\). W przypadku tworzenia korpusu posiłkowego popisy miały odbywać się na granicy polsko-litewskiej, faktycznie zatem dotarcie do obozu i poddanie się ściśłym regułom dyscypliny wojskowej oraz przyjęcie artykułów hetmańskich następowało nawet trzy miesiące później\(^\text{175}\), a przez ten okres obowiązywały zasady opisane w artykułach rotmistrzowskich.

Wartym odnotowania przypadkiem była akcja werbunkowa podjęta przez Bernarda Pretwicza na polecenie Albrechta Hohenzollerna w 1556 r. Już rok wcześniej działający na terenie Rusi i Małopolski starosta trembowelski przygotował dla księcia listę potencjalnych rotmistrzów (11), którzy wyrazili zainteresowanie służbą wojskową za 6 zł miesięcznie. Ostatecznie w lipcu 1556 r. Hohenzollern zdecydował się zwerbować 400 husarzy i 400 kozaków, zebrani rotmistrze postawili jednak kilka warunków: podniesienie żołdu do 7 zł miesięcznie, wydanie listów zaszkodnych, i jako yem Iego K.M. [Zygmunt August – K.Ł.] raczi stawacz, wyjednanie od króla listów zezwalających na przemarsz oddziałów przez Koronę, wydanie listów przypowiednich z podpisem i przyłożoną pieczęcią, w której odnotowany będzie przynajmniej pięciomiesięczny czas służby. Kontrakt z rotmistrzami miał być zawizany w momencie „wzięcia pieniędzy” i odebraniu warunków służby, dlatego Bernard Pretwicz prosił, aby thego sluzebnyka mego raczi do mnye czo naprędzey odpravycz vedlug ceduli they, ktorą W.M. przezeny, svemu M. Panu, posilam. Po otrzymaniu artykułów rotmistrzowskich oraz przynajmniej 12 zł na dwa miesiące żądano również, aby na myesczu bily popysany: kogo W.X.M. raczi przisslacz k themu

\(^{174}\) Interesująca sytuacja miała miejsce w VI 1567 r., kiedy to Zygmunt August w związku z brakiem gotówki zdecydował się przesenąć ustalony termin „brania pieniądzy”. „A iż Krol Jeœ Mcz nie może pewnie wiedzieć na kiedy pieniadze będą mogły być zebrane ipanom żołnierzom dawane. Dla thego poruczył tho Krol Jeœ Mcz panu podskarbiemu koronnemu, żeby się o pieniądze jako narichli może być starał a ich dostawszy, żeby panom żołnierzom czas oznamie i dzień na której im pieniądze dawać będą na mieszach już przed thim naznaczonych.

\(^{175}\) Warto nadmienić, iż popis w 1561 r. odbył się 9 VI w Łosicach, 12 VI w Węgrowie i 22 VI w Międzyrzeczu lub Brześciu Litewskim. Popis na kwartał drugi odbył się 18 VIII pod Zelborkiem, a dopiero 10 IX Florian Zebrzydowski w tymże miejscu ogłosił artykuły wojskowe. Materiały do działalności wojskowej, s. 268–269.
abo thess sam tho komu poruczcizc. Było to bardzo istotne, gdyż uczciwie informowano, iż dotarcie na punktu zbiorowego zajmie z pewnością ponad miesiąc, zaś w odpowiedzi na obawy księcia, by po wzięciu pieniędzy ochotnicy nie zdezeryterowali, zapewniano po staropolsku: Bo myal-ly bich pyenyądze oth V.X.M. wzyć, a w czas k they poslude V.X.M. nye bicz, thedi bich syą bil volyal nye rodzycz na svyath\textsuperscript{176}. Powyższy opis potwierdza bardzo skomplikowany proces, z jakim wiązał się jednorazowy duży zaciąg żołnierzy. Odnootwuje on również trzynastopowy proces formowania armii oraz istotną rolę nieformalnego koła rotmistrzowskiego negocjującego szczegółowe warunki służby.

Niewątpliwie inaczej cała procedura wyglądała przy werbowaniu oddziałów do obrony potocznej, zaś od 1563 r. armii kwarcianej. Wobunek nie miał w tym przypadku tak masowego charakteru, w dużej mierze opierał się na kontynuacji służby, a podstawową rolę odgrywał w nim hetman wielki koronny. Charakterystykę takiego zaciągu podał Marcin Bielski, który relacjonuje: Hetman wielki roty rozdawa i rotmistrze popisuje. Rotmistrze zasie towarzysze przyjmują na poczty jako który może wiele koni osadzić z służbnikmi swemi. Towarzysze zasie poruczniki miewali, także się i dziś zachowuje. Gdzie im dadzą miejsce, tam się popisują. (... ) rotmistrz każdy przy swojej rocie bywa z swoją chorągwią\textsuperscript{177}. Dodatkowo Bielski wspomniał o wysokości żołdu (6 zł na koń), konieczności opłacania szkód żołnierzy, aprowizacji poprzez kupno żywności po ustalonych cenach oraz obowiązku posiadania na wozach łańcuchów i narzędzi do okopywania.

Podsumowując, artykuły rotmistrzowskie zobowiązywały dowódcę oddziału do tworzenia roty według wytycznych kancelarii. Dokładnie określano w nich uzbrojenie żołnierzy, co pozwalało kształtować jednolite formacje wojewodzkie. Ponadto promowano organizację zaciągu poprzez „system towarzyski”, tak w oddziałach jazdy, jak i piechoty. Jednocześnie starano się osłabić pozycję rotmistrza, wprowadzając ograniczenia w liczebności pocztów, dzięki czemu wzrastała również liczba towarzyszy w oddziale\textsuperscript{178}. Już Mandat z 1525 r. starał się wykorzystać zwyczaj polegający na nieobecności w oddziale rotmi-


\textsuperscript{177} M. Bielski, op. cit., s. 335–336.

\textsuperscript{178} Nadmierna liczba czeladzi traktowana była jako jedna z przyczyn demoralizacji armii. A.F. Modrzewski, op. cit., k. 112.
strza, za którego służyłby porucznik lub jego czasowy zastępca określanym mianem „podstawka”, a Jan Tarnowski wprowadził dodatkowo politykę obsadzania stopni towarzyskich szlachtą. Z czasem wszystkie te zasady doprowadziły do wykształcenia ideału wojsk zaciężnych złożonych ze szlachty i z pomagających żołnierzom pocztowych ze stanu niskiego. Wszystko to pozwala przypuszczać, że wprowadzenie artykułów rotmistrzowskich w ogromnej mierze przyczyniło się do ustalenia zasad obowiązujących przy tworzeniu oddziałów zaciężnych formowanych systemem towarzyskim. Oczywiście system ten opierał się na specyfice gospodarczej, politycznej i społecznej Korony i WKsL, lecz prawo odpowiedzialne było za ujednolicenie i petryfikację stosowanych reguł. Ponadto instytucja ta ukształtowała lub stymulowała rozwój kół rotmistrzowskich.

4e. Artykuły rotmistrzowskie a dyscyplina wojskowa

Do momentu pojawienia się artykułów wojskowych artykuły rotmistrzowskie kształtowały w podstawowym zakresie problematykę dyscypliny wojskowej, później zaś uzupełniały porządek wojskowy opisany w artykułach hetmańskich o sytuację w trakcie przyciągania i odciągania.

Szczególnie istotny dla nakreślenia obrazu wojskowej karności wydaje się Mandat Jego Królewskiej Miłości Pana naszego miłościwego ku popisowi wszystkich służebnych, jezdnych i pieszych z 1525 r.179, ustalał on bowiem ogólne reguli dyscyplinarne, gdy brakowało jeszcze artykułów wojskowych. Po pierwsze, ukształtowano w nim odpowiedzialność prawną dowódców. W dokumencie przewidziano dwa przestępstwa zagrożone karą „siedzenia w wieży” i „utratą żołdu” – na sankcje takie narażeni byli rotmistrze, którzy nie zdążyli na wyznaczony termin (24 kwietnia 1525 r.) przybyć z oddziałem na popis, oraz ci, którzy pozwalali sobie na nieobecność w oddziale. Jak wspomniano interesującym rozwiązaniem przeciwdziałającym patologii polegającej na wybieraniu przez rotmistrza porucznika albo „podstawki”, zobowiązanym dowodzić w jego imieniu, w nowych regulacjach kara groziła zarówno dowódcom, jak i ich zastępcom (art. 1, 4).

Fundamentalne znaczenie miał jednak najbardziej rozbudowany art. 7, zawierający streszczenie zasad dyscyplinarnych panujących w ówczesnej armii koronnej. Wprowadzono tu przysięgę, która stanowiła namiastkę późniejszych

---

179 Corpus Iuris Polonicī, t. IV, z. 1, s. 136–138.
artykułów wojskowych; nakazano, *aby wszyscy porucznicy jeznych i wszyscy rotmistrze pieszy ze wszystkich województw przysiagał przed panem hetmanem*. Dalej podano rozę przysięgi, którą uzupełniono jeszcze informacją: *podług której przysięgi każdy rotmistrz od swych dziesiętników ma przysięgę przyjąć, aby tym wierniej tego pomagali rotmistrzom swym*. W zapisach tych dochodzi można procedurę analogiczną do tej, jaką stosowano w 2. poł. XVI i w 1. poł. XVII stulecia odnośnie akceptacji artykułów wojskowych, gdzie również przed hetmanem w kole rotmistrzowskim, następnie zaś w kole chorągwianym, czytano prawa wojskowe. Złożenie przysięgi oznaczało zgodę na dostosowanie swe- go zachowania do wymogów dyscypliny wojskowej. Dodatkowo przewidziano, że przestępców będzie sądził i karał hetman, tak rotmistrzów, jak i towarzy- szy, a ku przestrodce szczególnie niesubordynowanych dodano: a *potem żad- ny z takich nigdy służby nie będzie miał u Króla Jego Miłości i u wszystkich panów* [podkreślenie – K.Ł.]. Zasadność tak surowych konsekwencji z całym przekonaniem potwierdził Albrecht Hohenzollern, zdaniem którego należało wydalać osoby niekarne, **bo tacy zasyę mogą nabroyc czego zlego, Wyćcey niżli dobrego albo pozytecznego**.180

A zatem jeszcze przed nominacją Jana Tarnowskiego na hetmana (2 kwietnia 1527 r.) wprowadzono ogólną zasadę najwyższej władzy sądowni- czej hetmanów nad wojskiem.181. Z uwagi na fakt wydania analogicznych regu- lacji w edykie nominacyjnym na hetmana wielkiego koronnego z 1527 r., w późniejszych artykułach rotmistrzowskich zaprzestano wprowadzania reguł podobnych do art. 7.182. Należy jednak zaznaczyć, że Jan Tarnowski pośrednio nawiązał do art. 7 *Mandatu* w w art. 10 *Pouczeniu hetmana podskarbiemu ko- ronemu danym dla ogłaszania go rotmistrzom przy zaciągu wojska* w 1528 r.183, dotyczącym zakazu przyjmowania na służbę rotmistrzów uprzednio walczących po stronie Jana Zapolyi na Węgrzech. Zdzisław Spieralski uznał, że przepis ten jest efektem złamania rozporządzenia królewskiego z 4 marca 1528 r., w któ- rym nakazano żołnierzom przebywającym zagranicą natychmiastowy powrót do Korony. Mimo tej normy kontyngent dowodzony przez Secygniowskiego

---

180 A. Hohenzollern, *Libri de arte militari*, wyd. L. Martinet, Paryż 1858, s. LIV.
181 Inaczej uważa Zdzisław Spieralski (op. cit., s. 272), który przyznał, że Jan Tarnowski po- siadał prawdopodobnie nieznane wcześniej uprawnienia w tym zakresie.
182 AT, t. IX, s. 105–106: „potestatem omnes et singulos exercitus regni nostri recensendi, scribendi, ordinandi, regendi, gubernandi, nobiles et milites mercenarios, equites et pedites”.
183 Polskie ustawy, s. 38–39; Z. Spieralski, op. cit., s. 275–277.
walczył jednak u boku Zapolyi w bitwie pod Koszycami. Strona węgierska doznala wówczas klęski, zginęło 300 polskich żołnierzy, przeciwnik zdobył 400 wozów i 16 dział.\(^{184}\)

Z interpretacją taką nie można się zgodzić, jako że Jan Tarnowski wcale nie wspominał o służbie u króla Węgier jako przestępstwie, jego gniew wzbudził raczej postawa żołnierzy polskich, którzy podczas bitwy zaczęli uciekać z pola walki. Autor Pouczenia zaznaczył przy tym, że nie wszyscy byli zdolni do zbrodni i przestępstwa, że bardziej zasłużyli na karę i hańbę ci, którzy pierwsi za-inicjowali ucieczkę (art. 10). Taką formę dezercji hetman uznał za bardzo niebezpieczne przestępstwo przeciw karności wojskowej, dlatego postanowił ukarać uciekinierów przynajmniej po to, aby ten przykład powstrzymał i odciągnął innych od takiego postępowania. W słowach tych widać zrozumienie dla prewencyjnej funkcji kary. Jest to zresztą najcenniejsza tak rozbudowana argumentacja dotycząca celu sankcji wojskowych. W przepisie tym został ponadto z całą pewnością zastosowany także zapis grożący nieprzyjmowaniem przestępców do wojska, cytowany wyżej przy analizie art. 7 Mandatu Jego Królewskiej Miłości Pana naszego miłościwego ku popisowi wszyskich służebnych, jezdnych i pieszych.

Hetman w Pouczeniu podkreślał również, że dyscyplina wojskowa nie wiąże się jedynie z karami, szczególne znaczenie ma tu organizacja armii. Uznał on idee wojsk zaciężnych za doskonałe remedium na przejawy demoralizacji i w art. 4 podkreślał konieczność przyjmowania szlachty jako towarzyszy w miejsce wieśniaków i plebejów, albowiem nie są oni w bitwie tak wytrzymali, jak to mają w zwyczaju tylko szlachcice, którzy w trosce o swą sławę i honor okazują się wytrzymalsi od ludzi podlżejszej kondycji. Promował ponadto organizację armii opartą na zaciągu towarzyskim, mającą przekładać się na poziom dyscypliny. Współcześni wojska najemne uznawali za niepewne, łatwo podlegające zdradzie, żadne coraz to większych nagród i przeciwstawiające się srogiemu karaniu, np. Marcin Bielski u Niemców dostrzegał nieposłuszeństwo wobec przełożonych i ciągły problem żołdu, Węgrzy natomiast niechętni byli obcym żołnierzom, czym powodowali właśnie w armii.\(^{185}\)

Także inni XVI-wieczni teoretycy zgadzali się w pełni z opinią o wojskach najemnych, a jako panaceum na wszelkie związane z nimi bolączki proponowali właśnie rozwiązania stosowane w Pouczeniu. Andrzej Frycz Modrzewski

\(^{184}\) Ibidem, s. 274.
\(^{185}\) M. Bielski, op. cit., s. 326, 328.
sformułował hipotezę o wstępowaniu do wojska najbardziej zdemoralizowanej części społeczeństwa – ludzi ze stanu mieszczarskiego czy chłopskiego (pominał szlachtę), którzy opuścili żony, dzieci, warsztat, oractwo y gospodarstwo, idą na wojnę aby usuadzić roboty y prace domowe swobodnie żyli, łupili, a cudzych rzeczy pożywali, i proponował, aby w miarę możliwości dokonywać selekcji przy zaciąganiu żołnierzy. Podobnie wyraził się Albrecht Hohenzollern, twierdząc, że powinien być to jak największy wskaźnik szlachetnie urodzonych, wśród pozostałych należy zaś wybierać weteranów przeszłych wojen.

W artykułach rotmistrzowskich rozwijano również katalog przestępstw na czas tworzenia oddziału, gdyż w tym okresie jedynie rotmistrz mógł zapobiec swawoli. Co do poziomu moralnego wojska współczesni nie mieli złudzeń, a demoralizację żołnierzy tłumaczyli ułomnością natury ludzkiej. Bartosz Paprocki sformułował na ten temat ogólny osąd, zgodnie z którym Gdyż młódź niewstrzemieźliwa, tarcz na grzbiecie, albo szablę u boku bacząc, mnie, aby nie tylko nieprzyjacieliowi, ale i wszystkim ludziom szkodzić jej wolno było. Nader często zdarzały się sytuacje nadużyć podczas ciągnienia roty na popis, co znalazło odbicie w przepisie uwzględnianym na cedułach rozdawanych rotmistrzom, zakazującym szkodzić nikomu na drodze, ciągnąc ku popisu, ani nikomu przekazać. Grożono przy tym w specyficzny sposób, podkreślając, iż w razie skargi sądzić oskarżonego będą według artykułów wojskowych – sankcja taka stanowiła pogwałcenie zasady lex retro non agit, gdyż żołnierze dopiero po popisie poznawali artykuły hetmańskie.

Prawa i obowiązki rotmistrza zostały ostatecznie określone w artykułach rotmistrzowskich umieszczonych w konstytucji sejmowej z 1567 r. Z jednej strony nadano w nich dowódcom bardzo szerokie kompetencje sądowcze, z drugiej odpowiadamali oni prawnie za nieprzestrzeganie przez żołnierzy

186 A.F. Modrzewski, op. cit., k. 117.
187 A. Hohenzollern, Księgi o rycerskich rzeczach a sprawach wojennych, BK, 669, k. 117v.
188 B. Paprocki, op. cit., s. 15.
190 Artykuły, które mają być opowiadane, [w:] Polskie ustawy, art. 5, 7, s. 89, 90; Articuli niżej opisane, РГАДА, f. 12, nr 8, k. 9.
191 VC, t. II, vol. 1, s. 211–212.
dyscypliny wojskowej. Rotmistrza uprawniono do konfiskaty i zatrzymywania części żołdu – z tych pieniędzy miał on uiszczać kary oraz płacić za poczynione przez rotę szkody. Został również upoważniony do sądzenia podwładnych od momentu rozpoczęcia formowania roty do rozpuszczenia jej po odcięgnięciu z armii do rodzimego województwa. Z kontekstu można wnioskować, iż wynikiem tego sądu miały być kary kompozycyjne, tym samym chyba odstąpiono od powyżej wskazanej zasady opierania się na artykułach hetmańskich. Jeżeli rotmistrz nie usatysfakcjonował poszkodowanego, osobiście odpowiadał przed sądem grodzkim, bez możliwości apelacji od wyroku\(^{192}\). Reguły dotyczące odpowiedzialności sądowej powtórzono dwa lata później na terenie WKsL\(^{193}\).

Obraz dyscypliny wojskowej uzupełniają wreszcie artykuły rotmistrzowskie odnotowane w II Statucie litewskim. Niezwyklej wagi jest tu art. 26 rozdziału II, dotyczący jedynie wojsk najemnych (łudzie pieniężni, żołnierze konni y pieszy, drabi przybytni z ynszych panstw), w którym wprowadzono kilka norm regulujących ciągnięcie i zaopatrzenie żołnierzy w żywność. Karą śmierci grożono za najazdy na dobra szlacheckie i duchowne, a szkody nakazywano spłacać z majątku (ruchomości denata). Dla obcych wojsk ustanowiono jednocześnie specjalną drogę wymiaru sprawiedliwości. Zbrodnie sądzić miał rotmistrz z urzędnikami ziemskimi, a niewykonywanie sprawiedliwości wiązało się z możliwością zaniechania skargi do władcy lub hetmana, którzy rotmistrzów mogli osadzić w więzieniu; za niewykonanie przepisu nakazywał: podług wystepu ich karac mamy. Na koniec dodano jednakże fundamentalne stwierdzenie, iż litewskie przepisy karne obowiązywać będą, jeżeli ten artykuł y postanowienie nasze statutowe na granicach albo na mieyscu, przy dawaniu pieniędzy mamy kazac służebnym opowiedziec dla tego, aby się niewiadomością niewyjawiali [podkreślenie – K.Ł.]\(^{194}\). Tym samym w listach rotmistrzowskich możliwe było nadanie konkretnych obowiązków i sankcji za ich nieprzestrzeganie.


\(^{193}\) VC, t. II, vol. 1, s. 255.

\(^{194}\) Pomniki Prawa Litewskiego, art. 26, s. 38–39.
5. Listy przypowiednie

Ukształtowanie listów przypowiednich skorelowane było z pojawieniem się wojsk pieniężnych w państwach Jagiellonów. Jak zauważył Karol Koranyi, w Europie panujący zaczęli wprowadzać ograniczenia dotyczące werbunku, zakazano bez zezwolenia władcy: używania tytułu rotmistrza przez osobę niepowołaną, czynienia zaciągów oraz formowania większych oddziałów, niż zostało to dozwolone\(^{195}\). Koncepcję tę w Koronie w pełni realizowały *litterae inscriptionis stipendii*, które stały się pierwowzorem późniejszych, pisanych w języku polskim, listów przypowiednich. W XV stuleciu przybrały one postać jednostronnego oświadczenia króla przyjmującego do służby rotmistrza z jego oddziałem\(^{196}\). Także na początku kolejnego stulecia ich forma nie uległa zmianie\(^{197}\).

*Litterae inscriptionis stipendii* miały zwięzłą, schematyczną formułę. Zamieszczano w nich informację o liczbie żołnierzy oraz wysokości żołdu; zaznaczano też, że czas służby zaczyna się od popisu, a pieniądze należy wypłacać co kwartał. Ważnym elementem umowy było zapewnienie o wynagrodzeniu w wypadku dostania się do niewoli oraz zabezpieczenie zapłaty żołdu na określonych dobrach królewskich\(^{198}\). Dokumenty te – co należy podkreślić – nie były typem aktu normatywnego nieznanym w Europie, czego dowodem są w średniowiecznej Francji *lettre de retenue*, w Anglii *indenture* oraz na terenie Półwyspu Apenińskiego *condotta*\(^{199}\).

Konstanty Górski za pierwsze „nowożytne” listy przypowiednie w Rzeczypospolitej uznał dokumenty wydane rotmistrzem na wojnę z Moskwą

---

195 K. Koranyi, op. cit., s. 107.
w 1514 r.\textsuperscript{200}. Wyodrębnienie to wydaje się jednak nieco sztuczne. Zarówno \textit{litterae inscriptionis stipendii}, jak i listy przypowiednie należy uznać za jeden typ dokumentu, którego istotą było upoważnienie osób do formowania oddziałów państwowych\textsuperscript{201}. Oczywiście na przestrzeni stuleci można dostrzec zachodzące zmiany, przykładowo Tadeusz Grabarczyk zwrócił uwagę, iż \textit{litterae inscriptionis stipendii} rotmistrz zwracał po zakończeniu służby, co w przypadku późniejszych listów przypowiednich nie miało miejsca\textsuperscript{202}.

Od 2. poł. XVI w., w wyniku przejęcia problematyki poruszanej w artykułach rotmistrzowskich, listy przypowiednie stawały się coraz bardziej rozbudowane, by najbogatszą treść osiągnąć w 1. poł. XVII stulecia. W późniejszym okresie – jak zauważa Marek Wagner, badając listy przypowiednie z 2. poł. XVII w. – coraz bardziej ulegały petryfikacji, nabierały charakteru formuły grzecznościowej, tracąc cechyaktu normatywnego mogącego kształtować nowe postawy dyscyplinarne. Z czasem zadania listów z XVI i XVII stuleciu zostały przejęte przez patenty oficerskie oraz regulaminy wydawane przez hetmanów\textsuperscript{203}.

5a. Tworzenie i wydawanie listów przypowiednich

Listy przypowiednie były dokumentami wydawanymi przez kancelarię królewską, upoważniającymi do tworzenia oddziałów\textsuperscript{204}. Sposobu ich wydawania przestrzegano nawet w wojskach samorządowych\textsuperscript{205}. Jedyny wyjątek stanowiła praktyka zaciągania wojsk pieniężnych przez największe miasta Rzeczypospolitej, jak Gdańsk czy Ryga\textsuperscript{206}.

Tworzenie listów przypowiednich rozpoczynało się z reguły od zgłaszania królowi przez hetmana zapotrzebowania na utworzenie nowego oddziału pod

\textsuperscript{200} AT, t. III, Poznań 1853, s. 68; K. Górski, \textit{Historia jazdy}, s. 28; idem, \textit{Historia piechoty polskiej}, Kraków 1893, s. 22; por. M. Biskup, „Wojna Pruska”, s. 44.
\textsuperscript{201} M. Plewczyński, \textit{Żołnierz jazdy obrony potoczej za czasów Zygmunta Augusta. Studia nad zawodem wojskowym w XVI w.}, Warszawa 1985, s. 25–26.
\textsuperscript{202} T. Grabarczyk, op. cit., s. 21, 31.
\textsuperscript{205} D. Kupisz, \textit{Wojska powiatowe samorządów Małopolski i Rusi Czerwonej w latach 1572–1717}, Lublin 2008, s. 85–95, autor wymienia liczne przykłady będące wyjątkiem od tej reguły.
\textsuperscript{206} Zob. LVVA, f. 673, op. 1, nr 1177, k. 3, 97, 102.
I. Najstarsze instytucje i akty normatywne regulujące porządek wojskowy

dowódcztwem określonej osoby\textsuperscript{207}. Jeżeli władca wyrażał na to zgodę, kancelaria królewskiego wydawała dokument, wpisując nazwisko rotmistrza, ewentualnie pozostawiając tzw. okienko, w które później wpisywano odpowiednie nazwisko\textsuperscript{208}.

Choć osobą właściwą do kształtowania treści listów przypowiednich był król, z czasem coraz bardziej zaczęły go ograniczać przepisy prawne wprowadzone przez sejm. Pierwszą istotną regulację kompetencji monarchy stanowiła konstytucja sejmu krakowskiego z 15 lutego 1539 r., który przyjął na najbliższy rok rotmistrzów i określił wysokość przysługujących im uposażeń\textsuperscript{209}. Szczegółowe unormowania limitujące kompetencje władcy zaczęto wprowadzać w XVII w. Uwagę posłów i senatorów zwrócił przy tym problem obsady stanowiska rotmistrza, a efektem tego stał się wydany już w latach 1607-1611, 1613 generalny zakaz nadawania stanowiska rotmistrza Tatarom, który tłumaczył się nieumiejętnością zaprowadzenia dyscypliny wojskowej w oddziale oraz spoczywającym na nich obowiązkiem służby ziemskiej\textsuperscript{210}. Podobnie w 1611 r. z myślą o zapobieżeniu swawoli w oddziałach nakazano przyjmować na roty kozackie ludzi osiadłych w województwach ukrainkich\textsuperscript{211}. Szczegółowe regulacje wprowadzono w 1633 r., kiedy to zobowiązano przyszłych rotmistrzów do zaprezentowania przed opieczętowaniem listu wyczerpujących informacji o swoich nieruchomościach, zaś króla zobligowano do umieszczania w listach przypowiednich danych o tempie przemarszu i miejscu stacjonowania oddziałów, aby nie rozsypkę, ale w kupie, nie krząjąc, ani się dla pożytków i jakich dłuższych ciągniением bawiąc, na miejsce sobie (…) naznaczone (…) spieszyli\textsuperscript{212}.


\textsuperscript{208} M. Wagner, op. cit., s. 28. Zdarzały się również sytuacje w których zaciągano oddziały na podstawie zwykłego listu pisanego przez króla do hetmana i podskarbiego oraz tzw. listów hetmańskich. P. Gawron, Hetman koronny, s. 143–144.

\textsuperscript{209} VC, t. I, vol. 2, s. 194.


\textsuperscript{211} VL, t. II, s. 450–451; VL, t. III, s. 16, 26, 80, 122.

\textsuperscript{212} VL, t. III, s. 374. Już w listach przypowiednich z drugiego dziesięciolecia XVII w. odnajdujemy analogiczne informacje w stosunku do oddziałów wybranieckich, gdzie odwoływano się do konstytucji z 1616 r. SkS, EIXP, 75, karty niepaginowane.
Od 1646 r. zakazywano monarsze wydawania listów przypowiednich opatrzonych pieczęcią pokojową lub sygnetem królewskim\textsuperscript{213}.

Bardziej rozbudowane reguły opracowywane były przez zgromadzenia szlacheckie w okresie bezkrólewia, kiedy to tworzone wzór listu przypowiedniego – nie tylko skrupulatnie odnotowywano powinności rotmistrza, reguły służby, ale też imiennie wynotowywano rotmistrzów, którym przypowiedziano stopień rotmistrzowski\textsuperscript{214}. Równie szczegółowe instrukcje przewidywano dla rotmistrzów rot powiatowych\textsuperscript{215}. Na podstawie takiego upoważnienia w okresie interregnum listy przypowiednie wydawał hetmana z własnoręcznym podpisem i pieczęcią\textsuperscript{216}.

Wydane listy przypowiednie były skrupulatnie odnotowywane w Księdze Wpisów Metryki Koronnej\textsuperscript{217}, a dopiero później oryginał dokumentu, potwierdzony pieczęcią i podpisem króla oraz urzędnika kancelarii, trafiał do rąk szefa jednostki. Po otrzymaniu nominacji rotmistrz wybraniecki od 1616 r. zobowiązany był ją oblatować w grodzie, gdzie zbierał żołnierzy; cztery lata później powinność tę rozszerzono na dowódców wszystkich typów wojsk\textsuperscript{218}. Warto wspomnieć, że pisma takie stawały się z czasem cennym, przechowywanym w rodzinnym archiwum, dokumentem rodowym\textsuperscript{219}. Przyczyniło się to do bardzo dużego ich rozproszenia po różnych zespołach archiwalnych\textsuperscript{220}.

Aby zanalizować rolę listów przypowiednich we wprowadzeniu i utrzymaniu dyscypliny wojskowej, należy przybliżyć pokrótce ich treść. Generalnie dokumenty te – zgodnie z wymogami pracy kancelaryjnej – były zunifikowane. Na własne potrzeby urzędnicy królewscy posiadali wzory dokumentów,
w tym listów przypowiednich, które dostosowywano do zaistniałych okoliczności. Trzeba podkreślić, że praca redakcyjna przy tworzeniu wzorowych listów przypowiednich i besztalungach była żmudna i złożona, co poświadczają brudnopisy z ich tworzenia przez miasto Rygę w 1602 r. Obok licznych wersji, nieradko przekreślonych fragmentów, widoczny jest tam rozbudowany system uzupełnienia treści poprzez używanie różnych symboli (m.in. „#”).

Szczególnie zachowały się wzorcowe listy przypowiednie z kancelarii królewskiej, powstałe na potrzeby wojny ze Szwecją w Inflantach na początku XVII stulecia (1600–1609 r.), a obecnie przechowywane w Riksarkivet w Sztokholmie. *Libri formularum cancellariae regiae* stały się łupem Karola Gustawa Wrangla, który podczas „potopu” wywiózł je do swojej posiadłości – Skokloster. Powstałe później listy przypowiednie są niemal identyczne z wydawanymi w 1. poł. XVII stulecia dokumentami.

Poniżej poddano analizie owe wzorcowe dokumenty, uzupełniając je innymi konkretnymi przykładami, o ile wnoszą one nowe spostrzeżenia.

**5b. Struktura listów przypowiednich**

Nie ulega wątpliwości, iż listy przypowiednie były dwustronnymi umowami prawnymi, problemem jest jednak doprecyzowanie obu stron. Henryk Wisner uznał, że to *chorągiew reprezentowana przez rotmistrza zawierała z państwem uosabianym przez króla umowę*, na podstawie której żołnierze zobowiązali się pozostawać przez określony czas na służbie, za co mieli otrzymywać żołd. Teza ta wydaje się nie do końca słuszna – w grę wchodziło

---

221 LVVA, f. 673, op. 1, nr 1177, k. 70–78v.
222 SRS, SkS, E 8603, Libri formularum cancellariae regiae (teczka 8), k. 235–239.
226 H. Wisner, op. cit., s. 61.
raczej osobiste zobowiązanie rotmistrza, za które mógł on być pociągnięty do odpowiedzialności. Potwierdzeniem tego wydaje się fakt, że po śmierci rotmistrza niezbędne było wydanie kolejnego dokumentu mianującego jego następcę\(^{227}\). Konieczności takiej nie powodowała śmierć króla\(^{228}\). Tym samym, z formalno-prawnego punktu widzenia, dokumenty te należały uznać za kontrakt zawierany przez państwo (reprezentowane najczęściej przez króla) z osobą fizyczną podejmującą się funkcji rotmistrza. Jednocześnie współcześni uznawali, że towarzysze akceptowali zobowiązania zawarte w tym dokumencie, przyjmując pieniądze lub stawiając się osobiście w oddziale\(^{229}\).

Listy przypowiednie miały zbliżoną budowę i składały się z dwóch części: wstępnej i właściwej. Na początku dokumentu wskazywano okoliczności jego wydania – w badanych pismach odwoływano się do wojny toczonej z Karolem IX Sudermaniskim (*Dla dalszego i potężniejszego poparcia wojny przeciwko Carolusowi wojska świeże sposobiąc; na obronę ziemię Inflantskiej, do której Carolus nieprzyjacieliem sposobem gwałtownie wtargnął*). Dla podkreślenia rangi listu odnotowano, że wydano go ze zwoleniem stanów wszystkich na sejmie terazniejszym zgromadzonych\(^{230}\). Wystawiający akcentował również doświadczenie wojskowe kandydata, jego umiejętności, odwagę i męstwo (*mając dobrze zaleconą dzielność i do spraw rycerskich sposobność W. T. którąś przed tym i potężniejsze niebezpieczeństwa rotę mając pokazał*)\(^{231}\). Powyższe stwierdzenia miały nadać aktowi uroczysty i nadzwyczajny charakter, a jednocze-

\(^{227}\) AGAD, MK, nr 107, k. 541–542 (wyznaczenie na rotmistrza załogi zamku brałwiskiego Stanisława Gosławskiego po śmierci Deszkowskiego); AGAD, Sigillata, 4, k. 61v (przejęcie chorągwi tatarskiej przez H. Morawskiego po zmarłym ojcu). Zob. również interesującą wymianę korespondencji dotyczącą nominacji na stanowisko rotmistrza dotychczasowego porucznika – Mikołaja Łucylińskiego, po wzięciu do niewoli dotychczasowego dowódcy oddziału – Andrzeja Orzechowskiego. M. Łucyliński do K. Radziwiłła „Pioruna”, pod Wolmarem 23 XI 1600, PHB, AD, 116, k. 14; K. Radziwiłł „Piorun” do M. Łucylińskiego, b.m. i d., PHB, AD, 116, k. 15; K. Radziwiłł „Piorun” do A. Święcickiego, Radziwiłłów 1 XII 1600, PHB, AD, 116, k. 15.

\(^{228}\) W okresie bezkrólewia listy przypowiednie wydawali prymas, sejmik albo pułkownicy zaciągów wojewódzkich. *Materialy do zagadnienia organizacji i liczebności armii koronnej w latach 1648–1655*, wyd. J. Wimmer, SMHW 5 (1960), 480, 483; APPoz, Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Poznaniu, 151, k. 1–2v.

\(^{229}\) AGZ, t. X, wyd. K. Liske, Lwów 1884, s. 138 (poz. 2095).

\(^{230}\) WLP, k. 236v; PLP, k. 236; KLP, k. 235v; HLP, k. 235; BCz 3237, s. 410–411. Por. *Archiwum XX. Sanguszków w Sławucie*, t. VII, wyd. Z.L. Radziuniński, Lwów 1910, s. 249; *Materialy do działalności wojskowej*, s. 275; J. Korzeniowski, op. cit., s. 322–323.

\(^{231}\) HLP, k. 235; KLP, k. 235v. Zob. list przypowiedni na chorągiew husarską dla S. Górskiego z 5 V 1649 r. AGAD, APPot, 7, t. III, s. 7.
śnie wyróżnić osobę przyszłego rotmistrza\textsuperscript{232}. Podobny zabieg znany jest z li-
stów przypowiednich przygotowanych w Warszawie 4 marca 1612 r., kiedy to
wobec ogromnych trudności finansowych niemal cały dokument poświęco-
no komplementowaniu rotmistrza i podkreślenu konieczności dalszej wojny
z Moskwą\textsuperscript{233}. Należy jednak powiedzieć, że sformułowania tego rodzaju nie
miały charakteru normatywnego, takowych cechy nabierał list przypowiedni
dopiero w drugiej części. Najważniejsze było tu zobowiązanie do utworzenia
jednostki określonego rodzaju z podaniem liczebności i czasu służby w kwar-
tałach, terminu rozpoczęcia jej służby oraz miejsca i czasu popisu chorągwi\textsuperscript{234}.
Dodawano również odpowiedni czas wliczony do służby na przycięganie
i powrót do domu (najczęściej stosowano w 1. poł. XVII w. odpowiednio:
śće tygodni i dwa tygodnie)\textsuperscript{235}.

Listy przypowiednie dla jednostek najemnych i oddziałów autoramentu
cudzoziemskiego wydawano najczęściej w języku niemieckim i określano je
jako „bestellung”\textsuperscript{236}. Mimo że nie zachowały się wzorcowe listy przypowiednie
na zaciąg jednostek autoramentu cudzoziemskiego, na podstawie kilku przy-
kładów można i w tym zakresie pokusić się o parę spostrzeżeń\textsuperscript{237}.

Wiadomo, że dokumenty te były zbudowane podobnie jak pisma wyda-
wane oddziałom autoramentu narodowego, wyznaczano w nich jednak dłuższy
czas ściągania żołnierzy do obozu – mógł on trwać nawet trzy miesiące. Zobo-
wiązywano się również w przypadku tworzenia nowej jednostki do przeprowa-
dzenia trzymiesięcznych ćwiczeń w sztuce wojennej przed przybyciem na po-
pis. Istotną rolę odgrywała kwestia dyscypliny wojskowej, a odpowiedzialność

\textsuperscript{232} Jak zauważa M. Wagner (op. cit., s. 29), „forma ta nie była czczą formułką, ale miała
również zachęcić kandydata do przyjęcia listu”.

\textsuperscript{233} BR, 12, k. 147.

\textsuperscript{234} Dopiero od momentu popisu, kiedy pisarz polny sporządził rejestr rot uwzględniający
stan liczebny, rozpoczynał się termin pełnionej służby. M. Plewczyński, „Żołnierz jazdy”, s. 17–18,
31–35. Niektóre w listach przypowiednich wprost odnotowywano, że popis musi odbyć się
przed pisarzem polnym lub jego namiestnikiem: HLP2; KLP2; ALP (karty niepaginowane).

\textsuperscript{235} HLP, k. 235; KLP, k. 235v. Piechocie przyznawano jedynie cztery tygodnie na przycięganie
nie do obozu, nie wspominano również o czasie na powrót do domu. PLP, k. 236. W 1621 r.
dla Krzysztofa Radziwiłła, Zygmunt III Waza wystawił dokument na zaciąg 300 pieszych, dla
których służba żołdowa miała się rozpocząć dopiero „od popisu przed Pisarzem Polnym uczyni-
nego”. PHB, AD, 63/2, k. 80.

\textsuperscript{236} LVVA, f. 673, op. 1, nr 1177, k. 3, 97, 102.

\textsuperscript{237} List przypowiedni na regiment rajtarski: AGAD, AR II, 1242 (z 15 I 1651 r. dla B. Ra-
dziwiłła); AGAD, AR VII, 10, nr 86 (z 1 I 1650 dla J. Weihera). List przypowiedni na oddział
dragonów: AGAD, AR II, 1232 (15 V 1649 dla B. Radziwiłła).
za porządek w czasie marszów i postojów spoczywała nie tylko na szefie jednostki, ale też na oficerach. Zapewniano przy tym w liście przypowiednim, że wszyscy żołnierze wraz z oficerami podlegają nie sądownictwu ogólnemu, lecz wojskowemu.

5c. Normy prawne dotyczące służby wojskowej

Listy przypowiednie były podstawowym źródłem kształtującym skład, uzbrojenie oraz wyposażenie oddziałów, dzięki nim możliwe było przeprowadzenie reform w tym zakresie238. Szczególną wagę od końca XVI stulecia przywiązywano do czasu służby – kwestii niezwykle istotnej dla dyscypliny wojskowej, jako że wiązała się z powszechnym zjawiskiem dezercji. Dotyczące jej regulacje miały być przestrzegane nie tylko przez rotmistrza, ale przede wszystkim przez towarzyszy – listy przypowiednie zobowiązywały żołnierzy do bezwzględnej służby przez określoną ilość ćwierci (kwartałów), a skarb państwa obligowały do uiszczania żołdu za ten czas239. Wobec załóg zamków dodawało również obowiązek służby na terenie wymienionego w liście umocnienia240.

Z czasem niemożność przewidzenia, jak długo potrwa wojna, przy jednoczesnej potrzebie posiadania żołnierza i konieczności nienadwurzenia zasobów finansowych państwa, doprowadziła do wprowadzenia normy: listem naszym przypowiedamy (...) na ćwierci N i potym będzieli tego potrzeba póki służba W. T. wypowiedziana niebędzie [podkreślenie – K.Ł.]. Zobligowanie żołnierza do pozostania na służbie w okresie zagrożenia stało się jedną z naczelnychasad kształtowania nowożytnego wojska241. W Koronie i WKsL stanowiło ono


239 Niekiedy dodatkowo zakazywano opuszczania roty przez rotmistrza. List przypowiedni wydany Konstantynowi Wiśniowieckiemu z 14 IV 1568 r., [w:] Archiwum XX. Sanguszków, t. VII, s. 249.

240 Przykładowo: LVVA, f. 673, op. 1, nr 122, k. 97, gdzie zobowiązano Macieja Lenka (rotmistrza) oraz cały 100-osobowy oddział do stacjonowania przez pół roku na zamku ryskim.

241 W Zjednoczonych Prowincjach od 1578 r. nigdy nie określano w kontrakty i artykułach wojennych czasu służby, pozostawiając to decyzjom nacelnego sztabu. E. Swart, From „Landsknecht” to „Soldier”: The Low German Foot Soldiers of the Low Countries in the Second Half of the Sixteenth Century, „International Review of Social History” 51 (2006), 1, s. 82–85; idem, Krijgsvolk. Militaire professionalisering en het ontstaan va het Staatse leger, 1568–1590, Amsterdam 2006, s. 78–79.
reakcję na postępowanie żołnierzy podczas wypraw Stefana Batorego na Moskwę, kiedy to zarówno rotmistrzowi, jak i towarzysze negowali zakaz opuszczania wojsk zawarty w artykułach wojskowych, tłumacząc: *my wedle przypowiednich listów czasu dosłużywszy, dalej nie będąm* [podkreślenie – K.Ł.] 242.

W świetle przypomnianych faktów należy przyjąć pogląd, iż reguły zawarte w liście przypowiednim miały najwyższą rangę prawną, gdyż były źródłem kontraktu władcy z żołnierzami. Dlatego zaczęto umieszczać regulacje dotyczące czasu służby: nie powinien być krótszy od opisanego w liście przypowiednim, jednakże władze państwowe mogły go (wolą jednej strony) przedłużyć w okresie zagrożenia243. Zmianę postanowień zawartych w omawianych dokumentach dopuszczano jedynie za uprzednią zgodą żołnierzy, wprowadzono zatem w listach przypowiednich normę o charakterze semiimperatywnym. Wcześniej w listach przypowiednich nie istniały przepisy jednostronnie bezwzględnie obowiązujące, jedynie sformułowanie o możliwości przedłużenia służby za obopólną zgodą, co poświadczała konstytucja z 1564 r.244 Dodać należy, że kolejnym krokiem władców stała się próba likwidacji czasu służby z pozostawieniem formuły mówiącej o zakazie opuszczenia wojska podczas zagrożenia, jednak wojsko stanowczo sprzeciwiło się tak daleko posuniętej ingenercji w prawach żołnierzy245.

Podsumowaniem rozwoju omawianego zagadnienia wydaje się rok 1633, kiedy to Krzysztof Radziwiłł, ogłaszając pod Kraśnikiem artykuły wojskowe, wprowadził w art. 64 normę zakazującą towarzyszom opuszczania chorągwi bez pozwolenia hetmańskiego246. Argumentował ten przepis następująco: *gdzie*

---


243 Zapowiedź przedłużenia służby wysyłał hetman do rotmistrzów wskazując na konkretnie zagrożenie i odwołując się do zapisów znajdujących się w listach przypowiednich. Zob. AGAD, AZ, 38, s. 47.


245 SRS, EIXP, 94, karty nie paginowane („Prośby żołnierzów podane do J. Kro. M. w obozie 3 XII 1612”): wojsko m.in. żądało: „Listy przypowiednied służby z oznaczeniem czasu aby wydawane były”.

246 Przykład takiego pozwolenia z 1605 r. wydanego przez Jana Karola Chodkiewicza: BPANiPAU, 278, k. 2.
niemało Rpta pieniędze żołnierzowi daje, albo go chlebem karmi, aby wtedy czas kiedy się żołnierzowi podoba służby odbiegać miał, ale w tej mierze każdy się ma zachować według wojskowych artykułów i listu Jego Kr. M. przypowiedniego [podkreślenie – K.Ł.]²⁴⁷.

Kolejnym elementem, który bardzo interesował żołnierzy, był wymiar płacy. W listach przypowiednich określano jej wysokość, przy czym w oddziałach jazdy dodawano jednocześnie wysokość kuchennego dla rotmistrza, a w oddziałach piechoty precyzowano zarobki rotmistrza, porucznika, dziesiętnika, propornika, muzyków wojskowych oraz zwykłych żołnierzy. Interesująca informacja pochodzi z 1568 r., kiedy to wynegocjowana podwyżka płacy dla żołnierzy pociągnęła za sobą konieczność wydania nowych, uwzględniających wynegocjowany żołd, listów przypowiednich²⁴⁸. W zależności od rodzaju oddziału żołd otrzymywano miesięcznie lub kwartalnie. Dodatkowo skarb państwa zobowiązywał się zaopatrzyć pieszych w mundur, także na chorągwie, bèbny do roty tej pieniędzy dać każemy²⁴⁹. Do 1567 r. przewidywano również warunki odszkodowań za straty poniesione w czasie służby oraz zobowiązywano się po zwycięskiej bitwie przyznać żołnierzom wysługę równą czterem tygodniom²⁵⁰. Tak sporządzone listy żołnierzere traktowali jako uwierzytelnione zobowiązanie finansowe państwa wobec oddziału²⁵¹.

Przemyślne działanie króla i hetmanów w zakresie zabezpieczeń finansowych dla wojska mogło znacznie przyczynić się do podniesienia dyscypliny na zamkach i w obozach wojskowych. Dowodzi tego wzorcowy list przypowiedni na zorganizowanie oddziału wybrańców, zgodnie z którym rotmistrzowi i porucznikowi przydzielono według zwyczaju pensję, natomiast wybrańcom więcej

²⁴⁷ РНБ, АД, 321/2, 197, к. 4v. Пор. Janusza Radziwiłła hetmana półnego W. Ks. Litewskiego artykuły wojskowe, [w:] Polskie ustawy, art. 66, с. 268–269.
²⁴⁸ G. Chodkiewicz do R. Sanguszki, Borysław 4 II 1568, [w:] Archiwum XX. Sanguszków, т. VII, с. 235; Des capitan vom Orlog-Schiffe begerte puncta, so in der neuen bestallung sollen eingesetze werden, LVVA, f. 673, оп. 1, nr 1177, k. 94; List przypowiedni na rotę pieszą dla Macieja Lenka, Kraków 28 III 1603, LVVA, f. 673, оп. 1, nr 122, k. 97.
²⁴⁹ PLP, k. 236; List przypowiedni na rotę pieszą dla Macieja Lenka, Kraków 28 III 1603, LVVA, f. 673, оп. 1, nr 122, к. 97. Wyjątek od tej zasady: РНБ, АД, 63/2, к. 80.
²⁵⁰ Obyczaj pod ten czas płacenia żołdu i płacenia szkód (1561), [w:] Materiały do działalności wojskowej, с. 276–277; Copia listu Króla Jego Mci., który dan jest żołnierzom jezyzm Polskim, [w:] Źródlopisma do dziejów unii, cz. III, с. 164; M. Plewczyński, Żołnierz jazdy, с. 26.
niż przed tym jednym złotym, mianowicie po złotych trzech, na tę służbę, tylko dla oglądzenia tamtych krajów, niezaciągając tego na potym\textsuperscript{252}. Tym samym prawodawca uznał specyfikę działań wojennych w Inflantach i przyznał armii większy żołd, by zdesperowani żołnierze nie podejmowali zmasowanych dezer- cji\textsuperscript{253}. Przeciwdziałając patologiom służby wojennej, władca podkreślął ponadto spoczywający na rotmistrzach obowiązek uiszczenia żołdu podwódnym\textsuperscript{254}. Za moment przełomowy pod tym względem należy uznać uniwersał podatkowy z 1580 r., w którym podkreślono, że żołd wypłacany będzie po popisaniu rot \textit{nie według przypowiedzenia służby, ale według pocztu i przyciągnie-nia każdego}\textsuperscript{255}. 

Stosunkowo rzadko w dokumencie odnotowywano leże zamiast punktu zbornoego (obozu wojskowego), gdzie oddziały miały czekać na dalsze rozkazy\textsuperscript{256}. 

Istotny element listów przypowiednich stanowiła charakterystyka typu pożądanych żołnierzy oraz wyposażenia, służąca ograniczaniu swobody rot- mistrzów w zakresie werbowania żołnierzy, wprowadzonej przez konstytu-cję sejmu piotrkowskiego z 1525 r.\textsuperscript{257} We wspomnianych wytycznych zawsze – tak w formacji jazdy, jak i piechoty – nakazywano, by rotmistrz komple- tował oddział wśród ludzi ćwiczonych i słuŜałych. Czasem dodawano życzenie, by werbunek został przeprowadzony przede wszystkim wśród szlachty\textsuperscript{258}, a niekiedy zobowiązywano jeszcze dowódców wojsk pieszych do przeprowa-dzania musztry i ćwiczenia podkomendnych\textsuperscript{259}. Nakazywano, by podoficierów wybierać spośród ludzi słuŜałych, \textit{trybu cudzoziemskiego i wojny dobrze

\textsuperscript{252} WLP, k. 236v. Myli się K. Górski, \textit{Historia piechoty}, s. 26, twierdząc że w kampanii inflanckiej wybranych zupełnie pozbawionych byli wynagrodzenia.

\textsuperscript{253} Podobnych działań nie mógł podjąć prawodawca po 1652 r., kiedy to zaczęto stosować spetryfikowaną formułę „według zwyczajnej płacy ze skarbu”. M. Wagner, op. cit., s. 30.

\textsuperscript{254} List przypowiedni Konstantynowi Wiśniowieckiemu wydany 14 IV 1568 r., [w:] \textit{Archiwum XX. Sanguszków}, t. VII, s. 249; List przypowiedni Romanowi Sanguszce wydany 14 IV 1568 r., [w:] ibidem, s. 250.

\textsuperscript{255} VC, t. II, vol. 1, s. 440.

\textsuperscript{256} List przypowiedni wydany przez Jana Karola Chodkiewicza dla Andrzeja Stanisława Sapiehy, Jarosław 18 I 1621, BCz, 3237, s. 410–411.

\textsuperscript{257} K. Górski, \textit{Obrona granic Rzeczypospolitej od Tatarów}, „Biblioteka Warszawska” 51 (1891), s. 98–99.

\textsuperscript{258} Zob. list przypowiedni na zaciąg 300 dragonów z 1633 r. AGAD, AR II, 1109.

\textsuperscript{259} Besztalung Caspara von Tiesenhausenena z 29 IX 1606, Burchardt’a von Sallerna z 23 V 1617 oraz Wilhelma Schoutensa z 10 II 1621, LVVA, f. 673, op. 1, nr 1177, k. 82v, 103v, 108.
wiadomych\textsuperscript{260}. Bardzo ciekawie wyglądała też regulacja wprowadzona podczas sejmu 1580 r., która zobowiążała pisarza polnego do wypłacenia żołdu dopiero po popisie oraz musztrze, a potem ktorzy do boju godni będą, pieniądzę samym pieszym do rąk\textsuperscript{261}.

W listach zauważano ogromne różnice w typie zaciąganego żołnierza w zależności od rodzaju oddziału, dlatego dalsze uwagi precyzowano już w odniesieniu do konkretnych formacji wojsk. Bardzo interesujące jest przy tym zastrzeżenie dotyczące rot husarskich i kozackich, by nie werbować weteranów, którzy bunny i mieszanki w wojszcze czynili. W połowie XVII w. rozszerzano to sformułowanie na towarzyszy, którzy przed terminem opuścili swoje chorągwie\textsuperscript{262} – starano się w ten sposób ograniczyć możliwość służby wojskowej ludziom zdemoralizowanym, podejmującym próby zawiązywania konfederacji lub organizowania nielegalnych kół wojskowych. Analogiczne regulacje pojawiały się już w 1. poł. XVI stulecia, kiedy to tłumaczone: \textit{aby ten przykład prowstrzymał i odciągnął innych od takiego postępowania, aby dyscyplina wojskowa, (...) była w swej dawnej żywotności i mocy zachowana i przestrzegana}.\textsuperscript{263} Najbardziej precyzyjne wskazówki prawodawca tworzył dla rotmistrzów oddziałów wybranickich: \textit{masz W.T. wiernie, nikogo nieochraniając nie hultajstwo najemne, ale osiadłe sposobne do boju, dorodne i jako nabarżej bydź może przedtem ćwiczone wybrańce wybierać z rynsztunki dobrem i odziane, w strzelenie mierne, w używanie dobrze innych broni}\textsuperscript{264}.

Kolejny poważnie traktowany w omawianych dokumentach problem to kwestia uzbrojenia i ekwipunku. Na przykładzie dokumentów z początku XVII stulecia można wskazać, że szczególną rolę w oddziałach pieszych zwracano w tym czasie na uzbrojenie, w oddziałach jazdy zaś na ekwipunek znajdujący się w wozie\textsuperscript{265}, co świadczy o reagowaniu na pojawiające się patologie. Listy

\textsuperscript{260} List przypowiedni na regiment piechoty wydany Konstantemu Wiśniowieckiemu: VUB, F1–813, karty niepaginowane.
\textsuperscript{261} VC, t. II, vol. 1, s. 440.
\textsuperscript{262} HLP, s. 235; KLP, s. 235v; AGAD, APPot, 7, t. III, s. 6 (list przypowiedni na chorągiew husarską z 5 V 1649 r.); VI, t. III, s. 122.
\textsuperscript{263} \textit{Instrukcja pana hetmana (1528)}, [w:] Z. Spieralski, op. cit., art. 10, s. 277.
\textsuperscript{264} WLP, k. 236v.
\textsuperscript{265} HLP, k. 235; РНБ, АД, 63/2 k. 80. KLP, k. 236: każdy towarzysz powinien mieć wóz „jako zwyczaj żołnierski dawny niesie, aby u każdego towarzysza był, z żywnością i przy nim do obozu i w ciągnieniu rzeczy potrzebne: łańcuch, siekiera, rydel, pawęża”. PLP, k. 236; WLP, k. 236v: „rynsztunek swój aby każdy pachołek porznie miał rusznicę z knotem, skrószem do-
przypowiednie umożliwiały również unifikację żołnierzy poszczególnych formacji oraz zruszenie oddziałów do posiadania przedmiotów niezbędnych podczas kampanii wojennej, np. w aspekcie tworzenia fortyfikacji polowych. W dokumentach formujących oddziały zobowiązywano żołnierzy do wypełniania dodatkowych obowiązków, przede wszystkim do uczestnictwa w pracach fortyfikacyjnych\textsuperscript{266}. Reguły takie ustalał przede wszystkim w oddziałach dragonowskich, które nielatwo było jednoznacznie zakwalifikować do piechoty lub jazdy. Nakazywano im więc, pomimo obowiązków analogicznych dla wojsk pieszych, straże, podsłuchy i podjazdy odprawować i wszystkie inne powinności żołnierskie\textsuperscript{267}.

Kolejna regulacja mająca bezpośrednie przełożenie na poziom dyscypliny wojskowej to kwestia wielkości pocztów w oddziałach jazdy. Król domagał się, by każdy z rotmistrzów nadawał towarzyszom jako najmniejsze poczty (...) i sam na swą stronę co najmniejszy osadzając, aby co najbardziej towarzy szami rota zagęszczona była\textsuperscript{268}. Uszczegóławiała to sformułowanie konfederacja generalna warszawska, która przyjęła maksymalne parytety dla towarzysza do sześciu, a dla rotmistrza do 10 pocztowych\textsuperscript{269}. Zrealizowano w ten sposób koncepcję Jana Tarnowskiego, który zauważył, że mniejsze poczty są lepsze dla utrzymania dyscypliny wojskowej, towarzysze zaś stanowią bardziej pożądany element ludzki od pocztowych. W szczególności w wielkich pocztach rotmistrzowskich hetman dostrzegał więcej motłochu niżli godnych\textsuperscript{270}.

5d. Dyscyplina wojskowa w listach przypowiednich

Ostatni merytoryczny element listu przypowiedniego to zobowiązanie rotmistrza do utrzymywania ścisłej dyscypliny wojskowej w oddziale. W XVI-wiecznych dokumentach problem ten ujęty był w niewielkim fragmencie, pozbawionym nawet odniesień do artykułów wojskowych, a ograniczającym brąz, prochownicę, ładunki, siekierę, szablę. Dziesiątnik dardę, jako zwyczaj porządnej piechoty niesie”.

\begin{itemize}
  \item \textsuperscript{266} Besztalung wydany dla Ambrosio Beuenestena z 2 II 1611 oraz Burchardt’a von Sallerna z 23 V 1617, LVVA, f. 673, op. 1, nr 1177, k. 97v, 104; VUB, F1–813, list przypowiedni na regiment piechoty wydany Konstantemu Wiśniowieckiemu, karty niepaginowane.
  \item \textsuperscript{267} VUB, F1–813, s. [12–13] (wzorcowy list przypowiedni na zaciąg 200-osobowego oddziału dragonów).
  \item \textsuperscript{268} HLP, k. 235; KLP, k. 235v.
  \item \textsuperscript{269} VL, t. II, s. 231.
  \item \textsuperscript{270} J. Tarnowski, \textit{Consilium rationis belicae}, wyd. T.M. Nowak, Warszawa 1987, s. 113, 115.
\end{itemize}
się jedynie do nakazu posłuszeństwa wobec głównodowodzącego271. Na tym tle interesujący jest kształtowanie wydany przez miasto Rygę w 1559 r. Andreasowi Schillingowi, w którym burmistrz i rada miejska wydali szereg szczegółowych regulacji, po czym podkreślili konieczność ich przestrzegania, jak również stosowania się do norm prawnych zawartych w artykułach wojskowych (auf solche vorge werte punkts, und sunst also andere artiekals im artiekals-brief ferner)272. Tego typu odwołania zaczęły pojawiać się powszechnie dopiero na przełomie XVI i XVII w.; nakazywały one rotmistrzom: Artykulów hetmańskich we wszystkim przestrzegać i przeciwd onym wniczym nie wykraczać273.

W ten oto sposób listy przypowiednie stały się źródłem zobowiązania żołnierzy do podporządkowania się przepisom zawartym w artykułach wojskowych [podkreślenie – K.Ł.]. Bezpośrednie odwołanie się do tych przepisów oznaczało przyjęcie państwowych reguł w tej materii274. Jest to szczególnie ważne w odniesieniu do wolontariuszy, gdyż w świetle konstytucji 1601 r. takie oddziały musiały przystąpić na podleganie przepisom prawa wojskowego. We wzorcowym liście przypowiednim król wyraził zgodę na sformowanie oddziału, który jednak w prawie pospolitym opisanem ma się na stanowiskach i w ciągnieniu zachować i tak towarzystwo jako i pacholikowie tym wszystkim ustawom i powinnościom podlegać, którym według artykułów wojennych i prawa pospolitego inne roty w zaciągu Rzepiej będące podlegają, gdyż i służba pod tą choragwią każdemu w przysługę i sprawę tak pójźde jakoby ją w zaciągu Rzepiej odprawował [podkreślenie – K.Ł.]275. Analogiczna sytuacja odnosiła się do komanacji najemnych – brak informacji o konieczności przestrzegania artykułów

---

271 List przypowiedni Janowi Zborowskiemu wydany 5 IX 1569 r., [w:] K. Górski, Historia piechoty, s. 233; list przypowiedni Konstantynowi Wiśniowieckiemu wydany 14 IV 1568 r., [w:] Archiwum XX. Sanguszków, t. VII, s. 249; list przypowiedni Florianowi Zebrzydowskiemu wydany 18 IV 1561 r., [w:] Materiały do działalności wojskowej, s. 275.

272 LVVA, f. 673, op. 1, nr 1177, k. 3 (list przypowiedni wydany 3 IX 1559 r. Andreasowi Schillingowi).


275 Listy przypowiednie, SkS, EIXP, 79, karty niepapginowane.
I. Najstarsze instytucje i akty normatywne regulujące porządek wojskowy

hetmańskich upoważniał je do tworzenia własnych przepisów normatywnych, co zresztą standardowo praktykowano, werbując oddziały pieszę w XVI i na początku XVII stulecia. Używano wówczas formuły: *podlegać będziesz i z ro-thą swą przysięgę uczynisz, że na tej służbie nam i Rptey wiary, stateczności do-trzymywać będziesz*. Wynika z niej, iż zwyczajem zachodnioeuropejskim oddziały obowiązane były wykonać przysięgę na wierność władcy i przestrzeganie artykułów wojskowych. Radykalna zmiana w omawianym zakresie wiązała się ze stworzeniem artykułów wojskowych dla autorumentu cudzoziemskiego w 1633 r. przez Władysława IV Wazę. Niedługo po tym wydarzeniu w listach przypowiednich wyraźnie podkreślano, by dyscyplinę żołnierską dowódca utrzymywał *podług trybu i artykułów wojska cudzoziemskiego*, tym samym państwo zaczęło narzucać nawet obcym narodowo oddziały stosowane w Rzeczypospolitej artykuły wojskowe.

Listy przypowiednie standardowo nakazywały posłuszeństwo. Czasem, gdy sytuacja była nietypowa, wyraźniej to artykułowały, tak jak w 1561 r., kiedy postanowiono wysłać wojska koronne jako posiłki dla hetmana wielkiego litewskiego prowadzącego kampanię w Inflantach. Wojsko wystąpiło przeciwko możliwości podporządkowania się litewskiemu dowódcy, należało zatem szybko znaleźć odpowiedniego kandydata do pełnienia funkcji wodza polskiej wyparty. Zdecydowano się na powołanie Floriana Zebrzydowskiego, który otrzymał tytuł hetmana wojsk zaciężnych. Obawiając się o poziom dyscypliny wojskowej i odpowiednie posłuszeństwo rotmistrzów (nieradko wywodzących się ze znamienitych rodów) wobec kasztelana lubelskiego, postanowiono wprowadzić w listach przypowiednich odpowiednie adnotacje zapowiadające, że przełożonym żołnierz będzie hetman zaciężny. Na końcu listu umieszczono także stanowczy nakaz: *wsytkim wobec i z osobna każdemu tak rotmistrzom jako i ich towarzyszom, konnym żołnierzom i drabom pieszym oznamujemy i opowia-

276 PLP, k. 236.
277 Przykładowo: beształung wydany 3 IX 1559 r. Andreasowi Schillingowi, w którym zobowiązano rotmistrza oraz jego podwładnych do złożenia w Rydze przysięgi na Ewangelię. LVVA, f. 673, op. 1, nr 1177, k. 3.
278 VUB, F1–813, wzorcowy list przypowiedni na regiment piechoty z wymieniony dowódcą – Konstantym Wiśniowieckim, karty niepaginaone; por. ЛНБ, Dig, 991. Listy przypowiednie na piechotę węgierską z połowy XVII w. zawierały już odwołania do artykułów wojskowych. AGAD, MK, 192, k. 289v–291.
damy wolę i postanowienie nasze, rozkazując srogo: abyście urodzonego Floriana Zebrzydowskiego, kasztelana lubelskiego, za prawdziwego hetmana swego od nas przełożonego znali i mieli i wszelaką uczciwość i posłuszeństwo jemu, jako prawemu hetmanowi, od nas postanowionemu, czynili, pod łaską naszą i srogim karaniem. Dodatkowo król uprawnił w liście przypowiednim hetmana do zaciągu nie tylko oddziału jazdy, lecz i 30-osobowego oddziału porządkowego pod dowódcztwem profosa.

Szczególną uwagę poświęcono w omawianym dokumencie również sytuacji, gdy roty koronne miały wejść pod regiment wodza litewskiego. Takich właśnie okoliczności dotyczył list przypowiedni wydany 5 września 1569 r. dla Jana Zborowskiego na zaciąg 400 żołnierzy (200 jazdy i 200 piechoty), który zobowiązywał rotmistrza, by pod sprawą hetmaństwa p. Chodkiewicza, hrabiego na Szkłowie i Myszy, stawił się i tam będąc we wszystkim posłusznym. Sformułowanie to jest o tyle ważne, iż osiem lat wcześniej polscy rotmistrze odmówili służby pod litewskim hetmanem, i o tyle niezwykła, że wobec listów przypowiednich wydawanych hetmanom informacja o posłuszeństwie była zbędna. Zamiast tego zobowiązywano wodza: abyście czułością, skromnością i przykładem dobrym drugim w służbie będącym byli (...) jako hetmanowi.

W listach przypominano ponadto o konieczności utrzymania żołnierzy w odpowiedniej karności podczas marszu na popis oraz podczas ciągnienia. Warto przypomnieć, że rotmistrz był wówczas samodzielnie działającym oficerem, niemającym do pomocy służb policyjnych (profosa, sędziego wojskowego, audytora) oraz wsparcia ze strony hetmana, a przemarsz oddziału przez zamieszkane tereny stanowił ogromną pokusę łatwego zarobku, nie tylko zresztą dla zwykłych żołnierzy. Groziło to demoralizacją wojska, której przypadki potwierdzane były przez składane częste protestacje i pozw sądowe.

280 List przypowiedni Florianowi Zebrzydowskiemu wydany 18 IV 1561 r., [w:] Materiały do działalności wojskowej, s. 275.
282 K. Górski, Historia piechoty, s. 233.
283 РНБ, АД, 63/2 к. 80.
284 Przykładowo: HLP2, KLP2, ALP (karty niepaginowane); VUB, F1–813, s. [12–13].
Zdarzało się również, że konstytucja sejmowa wykorzystywała listy przypowiednie jako medium pożądane przy rozpowszechnianiu informacji o przestępstwach wojskowych. Tak było m.in. w latach 1628 i 1633, kiedy to wprowadzono bardzo surowe kary i przyśpieszone postępowanie sądowe wobec rotmistrzów wybierających stacje. Aby się niewiadomością nie wymawiali, postanowiono przeprowadzić szeroką akcję informacyjną, m.in. za pomocą uniwersałów i listów przypowiednich\(^{286}\). Dodatkowo w listach wprowadzano obowiązek wypełniania wszelkich ordynansów hetmanów\(^{287}\).

Innymi listami przypowiednimi o nadzwyczajnym charakterze były dokumenty na zaciąg piechoty wybranieckiej wydawane na początku XVII stulecia. Stanowiły one wyraźną reakcję dworu na przeszłe wydarzenia\(^{288}\), a ponadto umieszczano w nich szczegółową instrukcję postępowania rotmistrza. W pierwszej kolejności władca określał, jakich wybrańców należy werbować oraz wskaazywał obowiązki rotmistrza polegające na nauczaniu żołnierza, wyposażaniu ich w dzieła zwykle pieszemu i wszelakie porządki potrzebne. Następnie wymieniono przestępstwa, których dopuszczają się rotmistrze: pożytków żadnych z nich sobie nieszukać, ani zdzierków żadnych z nich brać, ani za upiszczenie godnych niebiorąc podarków; i niemijając także nikogo ani żadnych z tego sobie questów czyniąc. Kontentując się żołdem z skarbu naszego, a na sławę i uczciwość względ mając. Prawodawca groził, że działania takie zostaną wykryte (Gdyż wieloby z których dóbr naszych bydź niało wedle regestrów lustatyi przy popisie będzie opyt). Dalej następowała niespotykana w innych listach przypowiednich norma prawa karnego: jeźliby jakie zdzierki z wybrańców się stały, i omijanie drugich, i pokazałoby się co winy na WT., gardłem i uczciwością by to karano było, a jednocześnie zapowiedź nagrody: A gdy na służbie, jako o tym nadzieję mamy, zachowasz się W.T. dobrze chcemy pieczę mieć, abyś też za occasią łaskę naszê

\(^{286}\) VL, t. III, s. 279, 374; HLP2, KLP2, ALP (karty niepapinowane).

\(^{287}\) VUB, F1–813, s. [12–13] (wzorcowy list przypowiedni na zaciąg 200-osobowego oddziału dragonów).

\(^{288}\) „Dlatego w tym W.T. przestrzegamy iż nas skargi dochodziły, že przeszłych czasów niektórzy rotmistrze wybranieccy wielkie oszukania czynili, jednych wybrańców z domów za wzięciem okupów nieruszając, za drugich najmity przyjmując zdzierki z nich biorąc i questy inne czyniąc, także potym niebożęta wyiskrzeni, z nędzeni trwać o czym w wojsku niemając uciekać musieli”. WLP, k. 236v; por. J. Wimmer, *Historia piechoty polskiej do roku 1864*, Warszawa 1978, s. 141–142.
uznał i nagrodę za posługi odniosł.289 Jako że reforma oddziałów przeprowadzana przy pomocy omawianych dokumentów miała polegać głównie na wzmocnieniu pozycji rotmistrzów, przede wszystkim wobec dzierżawców i starostów, którzy utrudniali wybór rekrutów, król zobowiązywał się posłać uniwersały do nich, żeby nie jedno żadnych trudności nieczynili, ale jako narzędzie je wyprawił290. Dodatkowo władca wysyłał rotmistrzowi pozwy na te, którzy wydać ich niechcieli, żeby W.T. będzie potrzeba na których kazał je położyć i relatie w grodzie tam którym uczynić i z książ je wypisawsze przy popisie do rąk hetmana koronnego oddał291. Należy podkreślić, że reakcja na patologiczne zjawiska w oddziałach wybranieckich nastąpiła bardzo szybko, wraz z zauważalnym spadkiem liczby wybrańców (najwięcej udało się ich zebrać w 1596 r.). Tym samym listy przypowiednie okazały się dużo szybciej działającym remedium na negatywne zjawiska niż konstytucje sejmowe. Sejm zajął się tym problemem dopiero w 1616 r., kiedy to wprowadzono karę 200 grzywien dla starostów i dzierżawców opierających się przed wydaniem rekrutów292.

5e. Przestrzeganie norm prawnych zawartych w listach przypowiednich

Jakie gwarancje miały zapewnić przestrzeganie reguł zawartych w listach przypowiednich? Król, odwołując się do rotmistrza, stosował przede wszystkim obietnicę, w której zobowiązywał się do nagrody za dobrą posługę293. Wobec osób naruszających przepisy stosowano generalnie trzy typy rozwiązań. Po pierwsze, kancelaria wobec wydawała nieposłusznym rotmistrzom listy upominające294. Po drugie, zanim oddział znalazł się w obozie możliwe było objęcie go nadzorem komisarskim. W szczególności wobec piechoty, bardzo powoli

289 WLP, k. 236v. W listach przypowiednich z 1629 r. rotmistrzom sprawujących zły nadzór grożono: „wiedz o tym, że surowość prawa pospolitego i artykułów wojennych (...) wykonana bez miłosierdzia będzie”. SRS, EIXP, 79, karty niepaginowane.
290 Przykład takich uniwersałów: AGZ, t. X, s. 225, 248 (poz. 3631, 4046).
291 WLP, k. 236v.
292 VL, t. III, s. 133–134; K. Górski, Historia piechoty, s. 28.
293 KLP, k. 236: „pewniżmy, że na służbie tej statecznością, dzielnością, posłuszeństwem i powołnością popisować się będziesz z towarzystwem swym sławę dobrą i uczciwe swe przed oczyma mając i przysługę u nas i Rptey sobie jednając. Zaczym łaskę i wdzięczność naszę za occasiona znać będziesz i także towarzystwo”. Zob. Listy przypowiednie wydane Janowi Stanisławowi Święcickiemu, Adamowi Pawłowiczowi Łukieńskiemu i Andrzejowi Długokańskiemu, Warszawa 20 II 1627, LMAB, f. 17–131, k. 175, 179, 185.
294 SRS, SkS, E. 8603, k. 240–240v; J. Korzeniowski, op. cit., s. 323.

Za ciężkie przestępstwo uznawano także niezjawienie się w obozie wojskowym mimo przyjęcia listu przypowiedniego, który stanowił w takiej sytuacji dowód winy. Nie można tu było zastosować artykułów wojskowych, gdyż dowódca nigdy ich oficjalnie nie poznala, dlatego odwoływano się do konstytucji sejmowych. Pierwsze regulacje w tej kwestii uchważył sejm elekcyjny w 1573 r., a były one odpowiedzią na niespotykany upadek dyscypliny wojskowej, jaki wiązał się z przepowiadaniem służby przez różne podmioty zastępujące w tym króla. Osoby wytypowane na rotmistrzów nie stosowały się jednak do postanowień zawartych w tworzonych przez zastępców listach przypowiednich, toteż stany sejmujące przypomniali im, że ci co pieniądze na służbę brali, a ieszcze za nie nie służyli, aby na takową służbę żołnierską powinni byli iachać, gdziekol-

295 НГАБ, f. 1708, 99, k. 204v–241v.
296 Dowódców oddziałów nominował bezpośrednio król, dlatego wątpliwe były kompetencje do karania ich śmiercią albo poczciwością przez sąd wojskowy. Por. Hetman Florian Zebrzydowski o porządku, s. 304.
298 WLP, k. 236v; WLP2, karty niepaginowane.
wiek tego Rzeczypospolita będzie potrzebowała. Oprócz ogólnych reguł wskazy-
wano na konkretne przypadki, np. istę też w Dobrzyńskiej Ziemi przez obywate-
le ię, z tegoż poboru wypowiedziana służba na sto koni Rotmistrzowi nieiakie-
u Panu Sumińskiemu, który ieszcze nie służył. Którą rotę będzie winien tenże
Pan Rotmistrz wywieść y stawić się z nią na Podolu, wele oznaymienia y na-
sznaczenia czasu y naznaczenia czasu y miejsca od Pana Hetmana299. Można
wysunąć tezę, iż absencja rotmistrzów i ich oddziałów to zjawisko, które na
szerszą skalę daje się zauważyć od pierwszego wielkiego bezkrólewia, a w od-
powiedzi na nie pojawiały się wówczas regulacje.

Kolejnym problemem analizowanym przez konstytucje była kwestia przy-
prowadzenia do popisu mniejszej liczby żołnierzy, niż wymagał tego list przy-
powiedni. Pierwsze regulacje, które zobowiązwały pisarza polnego do wy-
placenia w takiej sytuacji mniejszego wynagrodzenia, pochodzą z 1587 r.300,
a ich realizacją stały się sformułowania w listach przypowiednich, nakazują-
je, by rotmistrze podawali pisarzowi polnemu imiona i przewiska wszystkie-
y towarzystwa301.

Posiadanie przez dowódcę oddziału listu przypowiedniego określało jego
pozycję prawną – mógł on być dowódcą wojsk państwowych albo „hersztem
kupy swawolnej”. Chcąc wykorzenić wszelkie przypadki istnienia niesubordy-
nowanych jednostek, Zygmunt III polecił starostom w 1606 r. sprawdzać toż-
samość grup wojskowych, nielegalne zaś niszczyć302. Z kolei w 1620 r. – by
wprowadzić jasne regulacje odnośnie werbunku – konstytucją zobowiązano
rotmistrzów do oblatowania listów przypowiednich w grodzie tej ziemi, na
której czynili zaciągi303. Dowódcy dawano trzy dni od momentu aktykowa-
pion pisma na dokonanie wpisu oraz dwa miesiące na sformowanie roty. Oso-
by nielegalnie czyniące zaciągi miały być pozywane do sądu grodzkiego; sto-
sowano wobec nich zaostrzone reguły i już jednokrotna nieobecność wiązała
się z wywołaniem i ogłoszeniem infamii, a następnie zgodnie z prawem moż-
ną było rozgromić „kupę swawolną”, a samego skazanego zabić304. Wobec po-

299 VC, t. II, vol. 1, s. 316, 325.
300 VL, t. II, s. 232.
301 List przypowiedni wydany Janowi Stanisławowi Święcickiemu i Andrzejowi Długo-
kańskiemu, Warszawa 20 II 1627, LMAB, f. 17–131, k. 175, 183; HLP2, KLP2, ALP (karty
niepaginowane).
302 AGZ, t. X, s. 193 (poz. 3042); por. AGAD, AZ, 3112, s. 73.
303 SRS, EIXP, 120, karty niepaginowane [s. 29]; J. Cichowski, A. Szulczyński, op. cit., s. 22.
304 VL, t. III, s. 177–178.
I. Najstarsze instytucje i akty normatywne regulujące porządek wojskowy

zostałych dopuszczano się niekiedy zwołania lokalnego pospolitego ruszenia, które miało rozproszyć formującą się grupę\textsuperscript{305}. Nawet wolontariuszom postanowiono od 1620 r. wydawać listy hetmańskie lub wojewódzkie, które stanowilyby świadectwo prawnego formowania oddziałów i ich przemarszu przez ziemię Rzeczypospolitej\textsuperscript{306}. Ciekawe, że w listach przypowiednich odwoływały się do konstytucji sejmowych, przypominając o potrzebie oblatowania listu przypowiedniego w bliskim od tego miejsca grodzie, gdzie tę rotę zbierać masę\textsuperscript{307}.

Interesująca wydaje się nielegalna ingerencja Zygmunta III w treść konstytucji z 1620 r., która – w świetle protestacji uczynionej przez posłów z Małopolski – nie pokrywała się z uchwalonymi na sejmie prawami. Zdaniem posłów uchwalone normy nakładaly na kancelarię królewską obowiązek uprzedniego rozsyłania po grodach w okolicy formowanego oddziału listu przypowiedniego, nimby jesce do kupy się ludzie ściągać poczeli. Następnie w obu wersjach rotmistrzowie zobowiązani byli do oblatowania listów przypowiednich, jednakże w redakcji pierwotnej niewypełnienie opisanych w prawie powinności miało być przestępstwem ściągany z urzędu (pozywać rotmistrza miał instytigator starosty) – ostatecznie uznano je jednak za przestępstwo skargowe\textsuperscript{308}. Trudno jednoznacznie stwierdzić, dlaczego dwór królewski zdecydował się zmienić po-wyższe zapisy, które niewątpliwie lepiej chroniłyby kraj przed groźbą kup swawolnych, wydaje się jednak, że zadecydował tu przede wszystkim ogrom obowiązków, które spadłyby na kancelarie i urzędy grodzkie.

Listy przypowiednie miały znaczenie również dla zwykłych żołnierzy, określaly bowiem ramy porozumienia pomiędzy rotmistrzem a towarzyszem co do wielkości pocztu i warunków zaciągu. Oficer dawał zaliczkę pieniężną, za którą żołnierz kupował konie, wóz, uzbrojenie i zaopatrzenie pocztu, przy czym często sporządzano nawet szczegółową dokumentację takiej transakcji\textsuperscript{309}. 14 marca 1580 r. Stefan Batory zwrócił się do starostów, by osoby, które wzięły pieniądze od rotmistrzów, a nie zgłosiły się do służby lub pieniędzy nie zwró-
ciły, karane były więzieniem, a trzy lata później takich przestępców król nakazał starostom łapać i odsyłać do dowódców celem ich ukarania\textsuperscript{310}.

Interesujące, że przez długi czas artykuły wojskowe nie odwoływały się w sposób bezpośredni do listów przypowiednich. Rewolucję w tej materii przeprowadził dopiero Krzysztof Radziwiłł, a bezpośrednią przesłanką do tego stały się być może sąd, wyrok i egzekucja pułkownika Jakuszewskiego z 1622 r., ściekowego za liczne nieprawidłowości w wypełnianiu powinności dowódcy. Hetman wprowadził do norm zawartych w artykułach wojskowych przestępstwa wynikające z niestosowania regulacji opisanych w liście przypowiednim. W swych najbardziej rozbudowanych prawach z 1635 r. przewidział aż trzy przestępstwa na tym tle. Jeden z przepisów dotyczył dowódców, którzy otrzymywali list przypowiedni (art. 68). Hetman zaznaczał, że rotmistrz, który kompaniej swojej pieniędzy nie oddał, jako z skarbu na nią wziął, i który zupełnej kompaniej z zupełnym podług listu przypowiedniego rynsztunkiem nie stawił albo zaraz po popisie, nie bywszy w żadnej okazjej, nie miał jej spełna, jako o złośćdziejestwo sądzony i karany być ma. Pozostałe dwa artykuły mówiły o towarzyszach i pocztowych, którzy powinni być karani za brak ekwipunku lub oręża opisanego w liście przypowiednim\textsuperscript{311}. Dodatkowo należy zwrócić uwagę na art. 66 praw Janusza Radziwiłła, który zakazywał żołnierzom odjeżdżania z wojska bez pozwolenia hetmana, gdyż ten ostatni zobowiązał się do posługi \textit{według wojskowych artykułów i listu J. książęcej Mści przypowiedniego}\textsuperscript{312}.

### 6. Przysięga wojskowa

Przysięga miała dwojakie znaczenie: po pierwsze, stanowiła istotny element procesu sądowego\textsuperscript{313}; a po drugie, poprzez to oświadczenie woli o pod-

---

\textsuperscript{310} Podobny uniwersał wydał w 1600 r. Jan Zamoyski: AGZ, t. X, s. 138, 144, 184 (poz. 2095, 2204, 2885).

\textsuperscript{311} Krzysztofa Radziwiłła hetmana wielkiego litewskiego artykuły wojskowe, [w:] Polskie ustawy, art. 8, s. 236: „do popisu powinien żołnierz każdy stanąć z rynsztunkiem w liście J.K.M. przypowiednim wyrażonemi, pod strąceniem żołdu na koń na jedną czwierć, a pieszy na jeden miesiąc. Ibidem, art. 10, s. 236–237: „Każdy towarzysz konny ma mieć wedle listu J.K.M. przypowiedniego rydel, motykę i siekierę przy wozie, bo ktoby nie miał, ten żołd na jedne koń na czwierć traci”.

\textsuperscript{312} Janusza Radziwiłłahetmana polnego W. Ks. L. artykuły wojskowe, [w:] Polskie ustawy, art. 66, s. 268–269; por. РНБ, АД, 321/2, 197, k. 1–7.

\textsuperscript{313} Już w pierwszym spisanym prawie polskim przysięga była stosowana jako samodzielny środek dowodowy. J. Matuszewski, \textit{Wstęp} [do:] Najstarszy zwód prawa polskiego, wyd. i tłum. J. Matuszewski, Warszawa 1959, s. 162.

6a. Stosowanie przysięgi wojskowej w Europie

Żołnierze najemni i zaciężni, w przeciwieństwie do średniowiecznych rycerzy, byli partnerami kontraktowymi – otrzymywali co miesiąc lub kwartał wynagrodzenie, w zamian za co mieli walczyć po stronie najemcy. Wojsko pieńżne pierwotnie składało przysięgę na wierność władcy, jednak kiedy już pod koniec średniowiecza zaczęto ograniczać anarchię wojenną poprzez wprowadzanie zbioru reguł prawnych, żołnierze – z uwagi na kontraktowy charakter służby wojskowej – musieli przysięgać również na nie. Tak jak w przypadku wielu nowo powstałych instytucji, odwoływano się przy tym do antycznych wzorców.

Najstarsze artykuły wojskowe w całości tworzono w formie przysięgi – przykładem może tu być Artikelbrief cesarza Maksymiliana ze stycznia 1508 r. – jednakże wzorcowe rozwiązania zastosowano później, podczas rządów Karola V Habsburga i jego brata Ferdynanda I. Zwrócił na to uwagę Stanisław Sarnicki w swoich Księgach hetmańskich, pisząc: Carolus V się starał, aby


315 Problematyka przysięgi stosowanej wśród artylerzystów i wojsk stacjonujących na zamkach zanalizowana została w rozdziale III i VI.


w rycerskich sprawach nie był pośledniejszy nad starych, tak i strony zachowania dyscypliny znajdzieasz w nim i w jego hetmanach co nasładować. Był wtedy ten zwyczaj gdy się Hetman i Rotmistrze jego i inni urzędnicy ściągnęli, wtedy komisarz od cesarza ich pozdrawiał oratią w której powinnowactwo ich im przypominał, łaskę obiecywał, jeśliże etc. Tamże/articuli regimentu dyscypliny ukoowali, podpisali i zapieczętowali i przybili. To iż im było tego strzec tak jakoby tuż (obok) sam(ego) Cesara na oko widzieli. Bo i przysięgali zaraz obiecując wierność i posłuszeństwo. A któryby więc to przestał, wtedy bez miłośierdzia karali, a zwłaszcza seditiosos milites którzy by innych trwożili, albo rozruchy czynili takich srodze karano [podkreślenie K.Ł.]. Wspomniany autor odnotował sposób uchwalania praw wojskowych oraz obowiązek składania przysięgi. Jego zdaniem, kadra dowódcza miała uprawnienia do współtworzenia, a przynajmniej akceptowania artykułów wojskowych, pod którymi się podpisywała oraz przykładała pieczęcie.

Przykładem uzupełniającym powyższe informacje są rozwiązania stosowane w Zjednoczonych Prowincjach Niderlandów, gdzie u progu niepodległości udział wojsk w procesie legislacyjnym był bardzo duży. Żołnierze zbierali się w tzw. kole (Ringe), by podejmować decyzje dotyczące zasad swojej służby, przy czym podstawowe znaczenie miała jednak kadra dowódcza (Bevelhebbers), kompetentna w zakresie decydowania o kształcie praw wojskowych. Pierwsze działanie ograniczające władze samorządów wojskowych to wydane w 1572 r. przepisy Wilhelma Orańskiego dla garnizonu w Zaltbommel. Garantowały one naczelnemu dowódcy możliwość wydania nowych lub zmiany dotychczasowych artykułów wojskowych, ale przy zastrzeżeniu, że czynność ta odbędzie się po konsultacji z oficerami. Już sześć lat później udało się jednak przewyciążyć i ten zwyczaj dla wojsk stacjonujących w Zelandii. Według wydanego wówczas aktu normatywnego książę mógł dowolnie kształtować prawa wojskowe, bez zgody wojska. Od tego czasu nigdy również nie określano w kontraktach i artykułach wojennych czasu służby. Podobnie sy-
tuacja wyglądała w innych krajach europejskich. Generalnie pod koniec XVI i w pierwszej połowie XVII stulecia udział kadry dowódczej i żołnierzy w procesie tworzenia prawa został ograniczony.

Składanie przysięgi na artykuły wojskowe w kole. L. Fronsperger, *Kayserlichem Kriegsrechtem Malefiz vnd Schuld[ae]ndlen Ordnung vnd Regiment sampt derselbigen*, Franckfurt am Mayn 1564, k. 5 (grafika wykonana przez Josta Ammana)

Niezależnie od tego, w jaki sposób artykuły wojskowe zostały stworzone, żołnierze zobowiązani byli do złożenia przysięgi, w której zobowiązywali się do przestrzegania zawartych w niej norm. W praktyce polegało to na przeczytaniu wszystkich przepisów wchodzących w skład artykułów wojskowych,

Rotę przysięgi na artykuły bardzo rzadko odnotowywano, gdyż ad hoc tworzyli ją audytorowie. Szczególnie jej treść podaje Samuel Brodowski; brzmi ona: la N. N. przysięgam Panu Bogu w Troycy S. Jedynemu, iż to wszystko, co mi teraz w Artykulach Woiennych przeczytao, wyłożono y wytłumaczono, com też dobrze wyrozumiał, usilnie, statecznie, y nienaruszono, we wszystkich punktach, zachować y dotrzymać, albo w niedotrzymaniu nazonym podlegać chęć y obiecię karom, tak mi Panie Boże dopomosz y Słowo Jego święte, przez Odkupiciela y Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa. Amen [podkreślenie – K.L.]326. Żołnierze potwierdzali, iż zrozumieli treść reguł wojskowych, podporządkowują się im i – co ważne – zgadzają się na określone w dokumencie kary.

Drugą instytucją, którą rozpowszechniono w czasach Karola V i Ferdynanda I, była przysięga składana cesarzowi na ręce komisarzy. Wzorcowe rozwiązanie z tego okresu opisane zostało w niemieckich artykułach wojskowych z 1527 r., gdzie już na wstępie przedstawiono rotę przysięgi. Aby umożliwić jej porównanie z tekstami polskimi i litewskimi, podano ją w tłumaczeniu

---

323 M. Ott, J. Preuss, op. cit., k. Ny; Kriegsartikel König Ferdinands II (1527), art. 41, s. 60.  
324 J.W. Huntebrinker, Geordneter Sozialverband, s. 184; idem, Der Reichsartikelbrief, s. 96.  
326 Corpus iuris militaris Polonicum, oprac. S. Brodowski, Elbląg 1753, s. 456. Zob. rotę przysięgi stosowaną w wojskach szwedzkich w latach 30. XVII w. Arkiv till upplysning, bd. III, s. 275–276: „Wir geloben und schwören, dass wir dem Durchlauchtigsten, Grossmächtigsten etc. und der Cron Schweden treu und gewärtig sein, deren Schaden wenden, und Bestes mit Darstreckung Leibes und Lebens fördern, unsern vorgesetzten Obrigkeitens und Befehlshabern gebièrent Gehorsam und ... in allén vorfallenden Occasionen thun und icisten wolien, was einem ehrlichen, redlichen Soldaten zu thun und zu lassen gebièrent und die Königlichen Kriegs-Articul erfordern, so wahr Uns Gott helfe zu Seele und Leib“.
I. Najstarsze instytucje i akty normatywne regulujące porządek wojskowy

autora niniejszego opracowania: Na początku powinniście przysiąć najjaśniejszemu, przemożnemu księciu i panu, panu Ferdynandowi, rzymskiemu, królowi Węgier i Czech, infantowi Hiszpanii, arcyksięciu Austrii, księciu Burgundii, Styrii, Karyntii i Krainy, hrabiemu Habsburg, Flandrii i Tyrolu, naszemu najlaskawszemu panu, wierne i rzetelnie służyć, jego majestat wiary wspierać i od uszczerbku bronić, oraz to samo [czynić] względem głównego hetmana [Feldhauptmann] N.N., jak również tym podobnym zwierzchnikom kapitanom, chorążym, sierżantom, woźnym sądowym [Weibel], którzy zostaną przysłani przez majestat królewski, posłusznym i gotowym na każde żądanie, jakie wobec was przedsiębiora lub o co poproszą, co tylko żołnierzom przystoi, czynić bez zwłoki i sprzeciwu, do tego bez buntowania się. Jak również nie wykonywać żadnych [zbędnych] posunięć ani przeciw wrogowi, ani wobec niego, ani wobec kogokolwiek, [a jedynie] czynić, co jest możliwe i czego wymaga konieczność, przy odparciu ataku.

Podkreślć należy, iż przysięgi pojawiające się na całym kontynencie w XVI i XVII w. były do siebie bardzo podobne, co w dużej mierze można uznać za zasługę teoretyków wojskowości, podkreślających rolę tej instytucji i ujednolicających jej elementy. Wśród takich osób zasadnicze miejsce przysługuje Balthazarowi Ayala, generalnemu audytorowi wojsk habsburskich na terenie Niderlandów z 2. poł. XVI w., który wielokrotnie akcentował wagę przysięgi wojskowej, podkreślając przy tym fakt, że korzeniami sięga ona najlepších tradycji antyku. Teorie Ayala rozwinął na potrzeby wojsk hiszpańskich Sancho de Londoño – autor napisanej w 1568 r. księgi Discorso sobre la forma de reducir la disciplina militar a mejor y antiguo estado. Londoño przedkładał praktykę nad rozważania teoretyczne i eksponował duże znaczenie przysięgi w swej wizji wojennej, w szczególności dla żołnierzy niemieckich. Dodatkowo w umieszczonych na końcu Discorso hiszpańskich artykułach wojskowych nakazał złożenie przysięgi na wierność władcy i przestrzeganie praw wojskowych.

Kolejny teoretyk wojskowości wart wspomnienia w tym miejscu to Leonhard Fronsperger, który w swych pracach – niezwykle znaczących na tere-

327 Kriegsartikel König Ferdinands II (1527), s. 55.
328 B. Ayala, op. cit., passim (w szczególności s. 191–193).
329 Ten akt normatywny podobnie jak u Jana Tarnowskiego w Consilium rationis bellicae nie jest wyekspонowany nagłówkiem i nie jest numerowany. Zob. S. de Londoño, Discorso sobre la forma de reducir la disciplina militar a mejor y antiguo estado, Madrid 1943, s. 17, 69.
nie Rzeszy Niemieckiej – proponował dostosowanie przysiąg do konkretnych, pełnionych funkcji, podawał przy tym ich treść\textsuperscript{330}.

Generalnie zawsze żołnierze zobowiązywali się do wierności władcy oraz oficerom uznany za urzędników państwowych. W kolejnych dziesięcioleciach katalog podmiotów ulegał poszerzeniu, a w XVII stuleciu obejmował wszystkich przełożonych żołnierzy. Warto wspomnieć, że istotnym celem tego postępującego procesu było również stopniowe ograniczanie samorządną formacji najemnych, mających prawo wyboru własnych podoficerów. Wszędzie również znajdowała się formula tożsama z przysiągą składaną seniorom przez rycerstwo\textsuperscript{331}. Nakazywała ona działania przynoszące monarsze korzyści i powstrzymywanie się przed tymi, które mogłyby przynieść szkody\textsuperscript{332}. W XVII w. w przysięgach wojskowych dało się wreszcie zaobserwować jeszcze jedną przemianę: ujednolicenie w jednym akcie przysięgi na posłuszeństwo władcy i oficerom oraz przysięgi na przecyzganie norm zawartych w artykułach wojskowych\textsuperscript{333}.

6b. Zniesienie przysięgi wojskowej w Koronie i WKS

Na początku XVI stulecia przysięgi stosowane przez żołnierzy koronnych, jak i litewskich były tożsame z rozwiązaniami europejskimi. Najstarszy przykład wykorzystania tej instytucji w oddziałach pieniężnych odnaleźć można w Mandacie Jego Królewskiej Miłości Pana naszego miłościwego ku posiekwaniu wszytkich służebnych, jezdnych i pieszych z 1525 r.\textsuperscript{334} W pkt 7 zobowiąży-

\textsuperscript{330} L. Fronsperger, op. cit., passim; idem, Kriegs Ordnung Vnd Regiment sampt derselbigen befehl, statt vnd Ampter, zu Ross vnd fuss, Franckfurt am Meyn 1564, passim.

\textsuperscript{331} Warto przytoczyć opinię delegacji wysłanej przez Gotharda Kettlera do Albrechta Hohenzollerna, która analizowała zależność lenną pomiędzy Prusami Książęcymi a Rzeczpospolitą. Odnosono wówczas m.in. rotę przysięgi składanej przez władców Prus: „że zawsze będzie zadował swojemu panu wiernym i życiowym, będzie dbał o jego dobro, a od szkody ochroniać go będzie”, co podsumowano: „Jurament księcia był brzydkie i ordynaryjny, taki ja każdy wasza go składać panu swemu”. Dyaryusz posłów inflanckich, wyd. G. Manteuffel, PNL 29 (1901), s. 43–44.

\textsuperscript{332} S. Przyjemski, Przysięga wojskowa – rys historyczny, implikacje moralne i prawne, WPP 64 (1991), 2, s. 3.

\textsuperscript{333} Przykładowo: Of the Souldiers Oath, [w:] Lawes and Ordinances of Warre, London 1641, k. [D]; E. Frauenholz, Das Heerwesen in der Zeit des dreissigjährigen Krieges, Teil 1: Das Soldnertum, München 1938, passim; List artykułów żołnierskich, РНБ, АД, 321/2, nr 244, k. 1–1v, 6–6v, 11–11v.

\textsuperscript{334} W kontekście tego wydarzenia, sprostować należy twierdzenie, że pierwszą jednolitą przysięgi wojskową wprowadził Zygmunt August dla puszkarzy w 1557 r. S. Przyjemski, op. cit., s. 4; zob. Króla Zygmunta Augusta artykuły dla puszkarzy, [w:] Polskie ustawy, s. 74.
wano tu władze wojskowe do odebrania od wszystkich dowódców oddziałów przysięgi, a następnie nakazywano rotmistrzom i porucznikom wysłuchanie analogicznych rot od dziesiętników i towarzyszy. Z powyższego wynika, że o ile przysięga składana przez rotmistrzów była już znana, o tyle odbieranie przysięgi od niżej stojących w hierarchii żołnierzy stanowiło nowość. Wszystkie ww. czynności należało – wzorem wojsk zachodnich – przeprowadzić w kole rotmistrzowskim i chorągwianym, a nie – jak w Europie Zachodniej – w zgromadzeniu obejmującym wszystkich żołnierzy oddziału.

W dokumencie z 1525 r. podana została również stosowana w wojsku koronnym rota przysięgi, która ma pewne cechy odróżniające ją od niemieckiej roty z 1527 r. Po pierwsze, rota koronna nakazuje posłuszeństwo jedynie królowi i hetmanowi. Po drugie, rozwiązanie polskie ograniczone jest do rotmistrzów, poruczników, dziesiętników i towarzyszy, nie obejmuje wszystkich żołnierzy. W końcu, przysięga składana Zygmuntem I ma stricte katolicki charakter, gdyż odwoływano się w niej nie tylko do Boga, ale i do świętych oraz Marii. Należy zauważyć, że podobnych sformułowania brak w późniejszym okresie. Prawdopodobnie nie bez znaczenia jest tu fakt, iż *Mandat* został wystawiony przez kanclerza Szydłowieckiego 4 kwietnia, a więc na kilka dni przed formalną sekularyzacją zakonu przez Albrechta Hohenzollerna i oddaniem Prus w lenno Koronie. Niewątpliwie rota przysięgi wojska, w którym służyli liczni obcokrajowcy, miała przeciwdziałać opinii elit europejskich o sprzyjaniu przez Polskę reformatorskim ruchom religijnym.

Wyżej opisane różnice pomiędzy przysięgą polską i niemiecką zniknęły w kolejnych dziesięcioleciach. Potwierdza to napisana w latach 40. XVI w. przez Stanisława Łaskiego *Księga o gotowości wojennej*, w której autor, opisując przysięgę wojskową, odwołał się do rozwiązań zachodnioeuropejskich, nie

335 *Corpus Iuris Polonici*, t. IV, z. 1, s. 138.
336 Z. Spieralski, *500 zagadek o dawnym wojsku polskim*, Warszawa 1977, s. 1 podaje jej treść z 1526 r.: „Ja NN przysięgam, że będąc rotmistrzem Jego Królewskiej Miłości, wiernie a sprawiedliwie służę chcę i strzec Jego Królewskiej Miłości upadków i szkód, Jego Królewskiej Miłości poddanych bronić, i też radami swymi, czemubym rozumiał, podpierać pana hetmana, to co by było ku dobruemu, podciwemu, sławnemu i pożytecznemu Jego Królewskiej Miłości i Rzeczypospolitej, a tym żadnemu towarzyszowi nie folgować. Tak mi Bóg pomagaj, Panna Maryja i wszyscy Święci”. Bardzo podobną rotę odnotowuje: M. Plewczyński, *Żołnierz jazdy*, s. 33, przypis 32. Obie są niemal identyczne z wzorcową treścią umieszczoną w *Mandacie Jego Królewskiej Miłości Pana naszego miłościwego ku popisowi wszystkich służebnych, jezdnych i pieszych*.
dostrzegając przy tym żadnych oboczności występujących w Rzeczypospolitej. W tym czasie jednakże w elitach wojskowych przysięga wojskowa stała się przedmiotem dyskusji, której ślad można dostrzec w dziełach pochodzących z lat 50. XVI w.; podejrzewać jednak należy, iż podjęto ją już wcześniej.

Najważniejszą rolę we wspomnianej debacie mieli do odegrania Albrecht Hohenzollern, Jan Tarnowski i Florian Zebrzydowski. Pierwszy z wymienionych to reprezentant stanowiska konserwatywnego, zgodnego z rozwiązaniami niemieckimi. Uznał on, że przyjęcie do wiadomości przez żołnierzy praw wojskowych powinno być potwierdzone złożeniem przysięgi przez wszystkich, tak wysokiego jako i niskiego stanu. Z kolei Jan Tarnowski rozważał tę kwestię w aspekcie nietypowej organizacji wojsk koronnych (armii zaciężnej tworzonej systemem towarzyskim), dlatego w Consilium rationis belicae aż dwukrotnie – odnośnie obowiązku pozostania w armii oraz akceptacji praw wojskowych przez żołnierzy – wspomniał, że stosowanie przysięgi jest zbędne. Jego zdaniem w armii o charakterze szlacheckim powinno się akcentować poczucie honoru rycerskiego, dlatego niektóre dziedziny życia wojskowego należy oprzeć na dobrowolnym przestrzeganiu rozkazów, bowiem tu rycerstwu wierzą, a tak jeno na rozkazaniu ta rzecz ostawa.

O ile w Koronie wzorzec organizacji wojskowej wypracowany przez Tarnowskiego nie podlegał dyskusji, o tyle w WKsL należało przyjąć jedno z dwóch zaproponowanych rozwiązań. Kwestię tę poruszył w Pouczeniu Florian Zebrzydowski, zajmując stanowisko pośrednie. Generalnie stwierdził, że przysięga niezda mi się być potrzebna, bo kto zapomni na poczciwość, pewnie jeszcze rychlej na Pana Boga. Myśl tę przekazał żołnierzom w artykułach wydanych pod Zelborkiem: jedno (...) my Polacy narodu swego polskiego zwykliśmy się zawżdy przeciwko panom swoim przyrodzonym dobrze a poczciwie.

---

338 S. Łaski, op. cit., s. 25.
340 J. Tarnowski, Consilium, s. 65, 127–129; M. Plewczyński, Żołnierz jazdy, s. 176.
341 J. Tarnowski, Consilium, s. 65, 127–129.
343 Hetman Florian Zebrzydowski o porządku, s. 302.
a cnotliwie zachować\textsuperscript{344}. Jednakże jako wódz, który cenił rolę piechoty, hetman nadworny nie mógł nie zauważyć specyfiki tej formacji – pozbawionej udziale szlachty – tym samym nie przyjął w pełni argumentacji zaproponowanej przez hetmana koronnego. Zauważył, że knechci na polu i żałoga zamku przysięgają na pewne artykuły, ostrożnie jednak dodał: to niechaj będzie przy woli WM.

Wojskowość litewska poszła śladami Korony, jednak nie nastąpiło to natychmiast, a było procesem ewolucyjnym. Jęszcze z 1561 r. znana jest rota przysięgi dla rotmistrzów piechoty i jazdy\textsuperscript{345}. W okresie panowania Stefana Batorego instytucja ta już nie występowała.

W konsekwencji stworzenia nowych rozwiązań dotyczących przysięg wojskowych pomiędzy wojskiem narodowym a cudzoziemskim pojawiła się ważna odrębność, która rzutowała na zasady wprowadzania i funkcjonowania przepisów prawnych w oddziałach. Podział nie przebiegał tu ani według rodzaju formacji (jazda–piechota), ani nawet według elementu narodowego armii. Warto wskazać, iż od piechoty szlacheckiej formowanej od lat 80. XVI do początków XVII stulecia nie odbierano przysięgi, podczas gdy oddziały polskiej piechoty były zobowiązane do jej składania\textsuperscript{346}. Można przypuszczać, że podstawowe kryterium stanowił towarzyski system zaciągu.

Należy zastanowić się, kiedy i dlaczego Jan Tarnowski zrezygnował z przysięgi na artykuły wojskowe. Prawdopodobnie wyniakoło to z doświadczeń kampanii 1535 r., podczas której – dowodząc korpusem polskim – obserwował on skuteczną próbę narzucenia służbie ziemskiej nowoczesnych regul dyscypliny wojskowej. Opierała się ona na stworzonych przez Olbrachta

\textsuperscript{344} Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły wojskowe, [w:] Polskie ustawy, s. 94; Króla Zygmunta Augusta porządek praw rycerskich wojenny, [w:] ibidem, s. 63; Krzysztofa Mysz- kowskiego hetmana tempore interregni artykuły, [w:] ibidem, s. 143.

\textsuperscript{345} Jej treść brzmiała: „Я ... Прьсьегао черезъ имя Божье его королевской млыст и великому княжству Литовскому вренье, цыноливе а зы-чливе на томъ ураде ротмистрова такъ на замъку, яко и в полю служить; небезпечности вшелякое стеречъ, и где бых о ней што ведал, ее не таитъ, але его королевской млыст и речи посполить панамъ радамъ великог княжства Литовскымъ ознаймовати; а пильне врадови моему ротмистровъскому и сторожы, мне пору-чоный, досить чинити, такъ около вартъ обороны замку, яко в захованью зуполъна роты завъжды служебныхъ, мне поручоных; и теж на месту и в тяннени захоаатся безъ обължениа под-даных ег кор млыст. Так ми, Боже, помогай, и тая светая Еванъгелия”. И.А. Малиновский, Сборник материалов, относящихся к истории панов-рады Великого княжества Литовского, Томскъ 1901, s. 84. Inny przykład: НГАБ, f. 18, op. 1, nr 37, k. 559.

\textsuperscript{346} Artykuły sub interegno (...), którym panom rotmistrzom pieszym zamku krakowskiego przez JM Pana Mikołaja Zebrzydowskiego (...) podane, BR, 12, s. 78–83.

6c. Instytucje gwarantujące posłuszeństwo wobec władcy i artykułów wojskowych


348 Zauważa to na podstawie praktyki sądów wojskowych J. Rundstein, op. cit., s. 21.
349 Arrius Menander w: Digesta 49. 16. 6. 15. Karanie uzależnione od znajomości przepisów spowodowało, że zawsze pytano podczas przesłuchania oskarżonego w inkwizycji szczególnej o zapoznanie się z artykułami wojskowymi. Niemal zawsze żołnierze odpowiadali twierdząco, niektórzy podkreślając w responsiach: o artykułach wojskowych wiem bo nam co miesiąc u chorągwi czytają. AGAD, AR dz. VII, 5, s. 49, 60, 72, 76, 81, 201; J. Kamiński, op. cit., s. 30–32.
350 J. Tarnowski, Consilium, s. 65.
Jeszcze za panowania Zygmunta Augusta zaczęto stosować akceptację koła rotmistrzowskiego dla wprowadzanych aktów normatywnych\(^{351}\). Pierwszy raz doszło do tego 10 września 1561 r. pod Żelborkiem\(^{352}\). Wiadomo również, iż w 1579 r. Mikołaj Mielecki zaprezentował artykuły wojskowe na kole rotmistrzowskim\(^{353}\). Podobna sytuacja miała miejsce w trakcie kolejnych wypraw na Moskwę w 1580 i 1581 r.\(^{354}\) Ku zaskoczeniu władz wojskowych akceptacja nie zapobiegła negowaniu ważności przepisów prawnych przez żołnierzy. Szczególnie wyraźnie dało się to odczuć podczas wyprawy na Psków, gdy pod koniec września towarzysze sprzeciwili się dalszej służbie wojskowej, a na argumenty rotmistrzów, że się wyjeżdżać nie godzi dla artykułów, mówią: *Bez nasescie je sami z Królem czynili, obowiązywać nasz nie mogą* [podkreślenie – K.Ł.]\(^{355}\). Tym samym towarzysze uznali, że pełna legitymizacja praw wojskowych wymaga akceptacji ze strony wszystkich żołnierzy (towarzyszy). Dodać należy, iż już wówczas prócz kół rotmistrzowskich zwoływane były również koła chorągwiane, co potwierdza dokument z 16 lipca 1579 r.\(^{356}\) Wówczas jednakże gremium to nie miało wpływu na kształtowanie praw, przyjmowało jedynie ich treść do wiadomości.

Remedium na powyższy stan rzeczy wydawało się stosunkowo proste, a zaprezentował je na forum senatu w 1616 r. biskup Marcin Szyszkowski. Uznal on za konieczne składanie przez żołnierzy (w domyśle: autoramentu narodowego) przysięgi na wierność Rzeczypospolitej oraz przysięgi na zachowanie porządku wojennego (czyli przestrzeganie artykułów wojskowych i konstytucji

\(^{351}\) Znamy pojedynczy przypadek akceptacji praw wojskowych przez koło sformowane przez chorąży dla służby ziemskiej WKsL z 1534 r. Odnosiła się ona do rycerzy zebranych na pospolitym ruszeniu, więc należy ją uznać za formę sejmów obozowych. Zob. Zygmunt I Stary do J. Radziwiłła, Wilno 27 VIII 1534, [w:] Pamiętniki, s. 111: „Ий веде мо на отправе дали твоей милости нашу, и ведаеш(ь) твоя милость, яко ся маеш(ь) водле наук(ь) иашое с таковы непослушнымы справовати. (...) А што ся тькнеть инших поветов, и тьва бы милость казал всих хоружих перед себе собрати и тому опыт и обыск вчиняти и достаточие ся того доведати”.

\(^{352}\) Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły wojskowe, [w:] Polskie ustawy, s. 94.


\(^{354}\) J. Piotrowski, op. cit., s. 45–46; Ł. Działyński, op. cit., s. 205.

\(^{355}\) J. Piotrowski, op. cit., s. 41.

\(^{356}\) J.A. Caligarii ... epistolae, s. 256–257.
Disciplina militarii)\(^{357}\). Jednakże narzucenie żołnierzom reguł z początku XVI stulecia było w tym okresie nierealne, zamiast tego stworzono więc dostosowaną do realiów Rzeczypospolitej nową instytucję – obowiązek podpisywania się pod artykułami wojskowymi. Znane są zaledwie dwa oryginały dokumentujące tę czynność w wojsku Krzysztofa Radziwiłła podczas wojny 1621–1622 r. W niesprecyzowanym bliżej czasie (prawdopodobnie w maju 1622 r.) zwołano wówczas koło rotmistrzowskie, podczas którego hetman przedstawił artykuły wojskowe opieczętowane i własnoręcznie podpisane. Pod tekstem figurują podpisy 11 rotmistrzów stacjonujących wówczas w obozie\(^{358}\), którzy następnie otrzymali odpisy artykułów wojskowych (nesdaygnanych już własnoręcznie przez hetmana) i zwoływali koła chorągwiane. Istnieje unikatowy egzemplarz artykułów rotmistrza Uhlika, pod którym 24 maja 1622 r. swoje podpisyłożyło 32 towarzyszy z 200-osobowej roty husarskiej służącej do końca kampanii zakończonej w tym roku\(^{359}\). Sam rotmistrz nie złożył podpisu (artykuły zaaprobował na wcześniej wymienionym dokumencie), na pierwszym miejscu podpisał się natomiast porucznik Birgał, następnie towarzysze podpisywali się w trzech kolumnach, posługując się tym samym atramentem. W wolnych miejscach na końcu kolumn dopisywali się towarzysze (w sumie sześciu) innym już tuszem, co wskazuje, że także później przybyli musieli składać swoje podpisy. Dodać należy, że cała czynność miała niewątpliwie sformalizowany charakter, gdyż w nagłówku strony z podpisami odnotowano uroczyście: Anno 1622 miesiąca maia dnia 24 ten podpis akcesow PP. towarzyszow chorągwie Je Mci Pana Uhlika Szweryna. Zgodnie wysycy się te artykuli pisali [podkreślenie – K.Ł.]\(^{360}\). Tym samym zamiast przysięgi żołnierze składali podpisy pod treścią artykułów wojskowych. Być może taka dodatkowa czynność dokonana na wolnych stronach dokumentu zawierającego artykuły wojskowe rozpoczęła proces tworzenia książ dobrego i należytego porządku, podobnych

\(^{357}\) ЛНБ, f. 45, оп. 1, 105, к. 33в и н.

\(^{358}\) Арtykuły według których wojsko JKM pod regimentem moim będące inflanskie sprawować się powinno, РНБ, АД, 321/2, пр 9, к. 7.

\(^{359}\) AGAD, AR II, 799, с. 1; Księcia Krzysztofa Radziwiłła sprawy wojenne i polityczne 1621–1633, Paryż 1859, с. 221.

\(^{360}\) Арtykuły według których wojsko JKM inflanskie pod regimentem moim będące sprawować się powinno, РНБ, АД, 321/2, пр 42, к. 7.
i. Najstarsze instytucje i akty normatywne regulujące porządek wojskowy

jak znana z połowy XVIII w., która zawierała ordynanse, artykuły wojskowe, dyspozycje co do wypłaty żołdu, protokoły zebrań koła chorągwianego itp.361

2. Zatwierdzenie litewskich artykułów wojskowych (podpisanych i opieczętowanych przez Krzysztofa Radziwiłła) przez koło rotmistrzowskie (1618–1622)

361 Księga dobrego i należytego porządku pod znakiem pancernym Jaśnie O. Siemianowskiego, BOss, 6945/II.
3. Przyjęcie do wiadomości przez towarzyszy treści artykułów wojskowych na kole chorągwianym poprzez złożenie podpisu pod artykułami wojskowymi (24 maja 1622 r.)
I. Najstarsze instytucje i akty normatywne regulujące porządek wojskowy

4. Narzucenie przez Wilhelma Orańskiego artykułów wojskowych oddziałowi holenderskiemu podczas odprawowania popisu w Antwerpii (1 maj 1582 r.) – Nationaal Archief Den Haag, Paulus Buys 40, 12307, [s. 10]
Opisane wyżej działanie kół rotmistrzowskiego i chorągwickiego praktykowane było również w wojskach najemnych. Tak Jan Piotr Sapieha, tworząc prywatną armię, która miała walczyć po stronie Dymitra Samozważa, sporządził w wyniku analogicznej procedury prawa wojskowe. Najpierw uchwalono tekst konfederacji, a następnie 2 sierpnia 1608 r. zaprezentowano wojsku artykuły wojskowe. Żołnierze nad rzeką Łośmianą zapoznali się z nimi, po czym towarzystwo zgodnie na konfederację i artykuły namówiące podpisali się rękami swymi. Oznaczało to, że żołnierze zobowiązaли się tym artykułem które są podane od Jego Mści we wszystkim dosyć czynić.

Analogiczne działanie podjęli lisowczycy, uchwalając w Kłatowie 19 czerwca 1622 r. nowy akt normatywny. Wówczas na kole generalnym lisowskim zaakceptowano artykuły wojskowe poprzez złożenie podpisów rotmistrzów i poruczników.

Należy zauważyć, iż w prawach ogłoszonych przez Krzysztofa II Radziwiłła z lat 1618–1622 r. brakuje wzmianki w nagłówku o akceptacji ich przez koło wojskowe, choć do takowej doszło. Być może zatem instytucję tę stosował w wojsku koronnym Jan Zamoyski, który udział tego gremium odnotowywał jeszcze w 1582 i 1583 r., by później zaprzestać tej praktyki. W Koronie instytucja ta straciła rację bytu w 1609 r., kiedy sejm aprobował trzeci artykułhetmański. Na powrót starał się odnowić ją sejm z 1624 r., powołując w Koronie wojska powiatowe pod władzą dwóch pułkowników, dla Małopolski i Wielkopolski: A żeby wselakim dedycyom, y buntom szkodliwym się zabieżało: ciż Pułkownicy, od Rotmistrzow y Towarzyszow obligi przy popisie odebrać maią z strony tego, iż Nam wiary y poddaństwa statecznie dotrzymaią, do żadnych prywatnych potrzeb y tumultow wnętrznych mieszcie nie będą (…), wselakich Konfedreacyi zaniechają. Również szlachta województwa kijowskiego, wystawiając wojsko w 1649 r., mianowała pułkownika (Jerzego Niemirowi-
czaj) i zobowiązała do karania występnym żołnierzom, wedle artikulów wojen-
nych, którym każdy żołnierz podlegać, taco pectore, obowiązać się powinien366.
Warto odwołać się do opinii skonfederowanych żołnierzy z połowy
XVII w., którzy dokonali wykładni legalności artykułów wojskowych. Wyda-
jąc specjalne artykuły konfederackie, stwierdzali oni: *Insze wszystkie artykuły
wojskowe tak na sejmach uchwalone, jakotż od wojska dobrowolnie przyjęte re-
asumujemy*367, co oznacza, że za najważniejsze uznał prawia aprobowane przez
sejm, następnie zaakceptowane przez żołnierzy, odrzucili natomiast akty na-
rzucone wojsku przez króla lub hetmana. Może dlatego właśnie Samuel Bro-
dowski ocenił, iż artykuły ogłoszone dla wojska cudzoziemskiego wydane zo-
stały *privata authoritate*368.
Przedstawione tu XVI-wieczne zapisy o niestosowaniu przysięgi na ar-
tykęły wojskowe niejednokrotnie były niewłaściwie interpretowane przez hi-
storyków, którzy na ich podstawie dochodzili do błędnego wniosku, że wojs-
ska zaciężne w ogóle nie składały przysięgi369. Należy sprostować, że uroczyste
przysięgi składano na początku służby wojskowej370. Zwyczaj ten odżywał też
w sytuacjach nadzwyczajnych371. W obu tych sytuacjach obowiązek ich złożo-
nia dotyczył całego aparatu wojskowego, nie tylko zwykłych żołnierzy. Niektó-
rzy, jak pisarz polny, posiadał indywidualne formuły372, inni zaś, jak strażnik
polny czy obożnicy polny, używali uniwersalnych rot. Istniała jednak tendencja
---

366 Архив Юго-Западной России, издаваемый Комиссией для разбора древних актов, Ч. 2, т. I, Киев 1861, с. 358.
368 W. Organiściak, Kodeksy, s. 52.
370 W. Skrzetuski, Prawo polityczne narodu polskiego, т. I, Warszawa 1782, s. 200; M. Plewczyński, Żołnierz jazdy, s. 33; S. Przyjemski, op. cit., s. 7–8.
371 Przykładowo w świetle konstytucji sejmowej z 1589 r. (VL, t. II, s. 279) hetman w Inf-
lantach odbierał przysięgę od wszystkich żołnierzy, którzy zobowiążą się pozostać wierni Ko-
ronie i Wielkiemu Księstwu Litewskiemu. Po bitwie pod Byczyną, żołnierze polscy będący na
służbie u Maksymiliana, zostawiali puszczani wolno pod warunkiem złożenia przysięgi na wier-
ność królowi. M. Plewczyński, Bitya pod Byczynu 24. 01. 1588 r., SMHW 17 (1971), 1, s. 165.
do dopasowywania roty przysięgi do każdej funkcji i stopnia wojskowego, co w pełni urzeczywistniło się w 2. poł. XVII w.\textsuperscript{373}

6d. Przysięga w wojskach typu cudzoziemskiego

Wojska piesze w XVI i autorament cudzoziemski w XVII stuleciu składały przysięgę na warunkach typowych dla rozwiązań europejskich. Złożenie przysięgi przez wojska piesze przewidział Albrecht Hohenzollern i Florian Zebrzydowski\textsuperscript{374}. Obowiązywało to również piechotę polską, czego potwierdzeniem jest treść przysięgi z 1587 r. dla załogi Wawelu\textsuperscript{375}. Drabi składały ją na ręce rotmistrzów, którzy uprzednio przysięgali w urzędzie starościańskim 25 stycznia 1587 r.\textsuperscript{376} Przysięgę stosowano także w wojskach garnizonowych, m.in. w Rydze i Gdańsku\textsuperscript{377}. Szczególnie długą i rozbudowaną rotę miały do wypowiedzenia wojska najemne dowodzone przez Mikołaja Abramowicza oraz żołnierze autoramentu cudzoziemskiego z 1633 r.\textsuperscript{378}

Procedura składania przysięgi wojskowej stosowana na ziemiach polskich, podobnie jak w Europie, opierała się na lustracji wojska i popisie, co relacjonował Wojciech Kobierzycki w 1612 r.: \textit{Dnia dzisiejszego monstra się odprawowała. Popisało się chorągwi osiem (...). Odprawował zaraz oberszter i wszyscy przysięgę, artykuły im także podano} [podkreślenie – K.L.]\textsuperscript{379}. Więcej szczegółów można odnaleźć w ryskich \textit{Artikelbrief} z 1600 r., gdzie znalazła się informacja, iż artykuły powinny być przez wszystkich żołnierzy zaprzysiężone przed dowódcami oddziałów. Forma przysięgi odnotowana jest na końcu: ceremonia ta odbywała się podczas pierwszego popisu (musztry) i polegała na przyjęciu uroczystej postawy, złożeniu dłoni do przysięgi, wysłuchaniu artykułów i potwierdzeniu zrozumienia ich treści oraz podporządkowania się im wraz

\begin{itemize}
\item 373 Zob. J. Kamiński, op. cit., s. 163–168.
\item 374 A. Hohenzollern, Księgi o rycerskich rzeczach a sprawach wojennych, BK, 669, k. 121v–124; Pouczenie wojenne, [w:] Polskie ustawy, s. 83, pkt 29.
\item 375 Artykuły sub interegno (...), którym panom rotmistrzom pieszym zamku krakowskiego przez JM Pana Mikołaja Zebrzydowskiego (... podane, BR, 12, s. 78.
\item 376 APKr, Castr. Crac. Rel., t. 13, s. 99–100; BR, 12, s. 78.
\item 377 LVVA, f. 673, op. 1, 1182, k. 3, 5v; BGPAN, 2903 (Ms Ortm q 6), k. 3v–4v; Der Stadt Dantzig tr Kriegs-Artickel für ihre Vnterhaltene Soldaten zu Ross und Fuss, [w:] W. Hahlweg, Das Kriegswesen der Stadt Danzig: Die Grundzüge der Danziger Wehrverfassung 1454–1793, Osnabrück 1982, s. 23–24.
\item 378 РНБ, АД, 321/2, nr 244, k. 1–1v, 6–6v, 11–11v; РНБ, АД, 321/1, nr 243, k. 9v–10.
\item 379 W. Kobierzycki do Sz. Rudnickiego, Braniewo 27 VI 1612, AAW, D–53, k. 58.
\end{itemize}
I. Najstarsze instytucje i akty normatywne regulujące porządek wojskowy

z formułą kończącą: Alß mir Gott helff und sein heilliges Evangelium\textsuperscript{380}. Warto odnotować, iż przysięgę składano na Pismo Święte, a nie na krzyż, co było charakterystyczne dla żołnierzy zaciągowanych z terenów protestanckich. Z prac teoretyków wojskowości wiadomo, że w niemieckojęzycznym kręgu kulturowym przysięga polegała na podniesieniu prawej ręki, ugięciu dwóch palców (małego i serdecznego) oraz wymówieniu słów roty\textsuperscript{381}.

W konsekwencji oddziały, które składały przysięgę, nie musiały aprobować artykułów przez żołnierzy poprzez złożenie podpisu. Świadczy o tym prośba Waleriana Wojdata, który pisze: unizienie proszę racej nam WXM [Krzysztof Radziwiłł – K.Ł.] te artykuły ręką swą podpisane rozkazać przysłać, aby wżdy jaki postrach miedzi nami był i groza na tych co się sami na jedną zwierzchność nieoglądają [podkreślenie – K.Ł]\textsuperscript{382}. Tak oto po przyjęciu do służby i złożeniu przysięgi artykuły zaczynały obowiązywać i nie mogły już być negocjowane. Władysław IV Waza w artykułach dla wojska cudzoziemskiego posunął się pod tym względem jeszcze dalej – jednokrotne złożenie przysięgi oznaczało – zgodnie ze stworzonymi przez niego przepisami – obowiązek podporządkowania się wszystkim ordynansom, edyktom wydanym także w późniejszym czasie oraz zgodę na przestrzeganie zapisów artykułów, które mogły być dowolnie nowelizowane\textsuperscript{383}.

Pamiętać należy, iż w kołach rotmistrzowskich brali udział też dowódcy oddziałów pieszych i cudzoziemskich i oni także podpisywali się pod artykułami wojskowymi\textsuperscript{384}. W wyjątkowych okolicznościach podpisy swe składały również podoficerowie wspomnianych jednostek wojskowych. Przykładem tego są artykuły dragońskie z 9 stycznia 1628 r. – edykt uzupełniający artykuły piesze, na które żołnierze przysięgali. W tym przypadku wzorem autora-mentu narodowego Te artykuły wszystkie ci, którzy do tej służby są naznaczeni dobrowolnie przyjęli i trzymać ich obiecują rycerskiem słowem i ręczy jeden za

\textsuperscript{380} Analogiczna przysięga na artykuły wojskowe występowała w Gdańsku (rota brzmiała: „Alle Artickel, so mir itzt fürgeseelen und ich wol verstanden habe, wil ich stetts veste unnd unvorbrüchlich halten, so war mir Godt helffe und sein heiliges Evangelion”). W. Hahlweg, op. cit., s. 125.

\textsuperscript{381} A. Junghans, KriegsOrdnung zu Wasser und Landt, Köln 1594, s. 23–24.

\textsuperscript{382} W. Wojdat do K. Radziwiłła, Rumbork 11 VIII 1622, AGAD, AR V, 17656, s. 86.

\textsuperscript{383} РНБ, АД, 321/1, nr 243, art. 90–91, k. 10.

\textsuperscript{384} Zarówno w 1561 jak i w 1622 r. pod treścią artykułów wojskowych znajdują się podpisy tak rotmistrzów jazdy jak i piechoty. Artykuły według których wojsko JKM pod regimentem moim będące inflanskie sprawować się powinno, РНБ, АД, 321/2, nr 9, k. 7; Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły wojskowe, [w:] Polskie ustawy, s. 94.
drugiego. Na co dla lepszej pewności i wagi rękami swymi podpisują je leutynant ich, sierzant starszy i pisarz\textsuperscript{385}.

5. Złożenie pieczęci sygnetowych przez niemieckich dowódców wojskowych (najemników) pod treścią przysięgi kończącą szwedzkie artykuły wojskowe wydane przez Eryka XIV (11 styczeń 1566 r.)
- Riksarkivet, Militaria 903, karty niepaginowane

\textsuperscript{385} Artykuły które się przydają do artykułów dawnych poprzysiężonych sołdatom, AGAD, AZ, 3112, s. 289–290.

Zdarzało się, choć nie była to praktyka standardowa, że oficerów wojsk cudzoziemskich zobowiązywano po złożeniu przysięgi do podpisania się pod jej rotą oraz ewentualnie przyłożenia pieczęci (zob. il. 5)386. Prawdopodobnie również od najemnej rajtarii wymagano złożenia podpisu pod treścią przysięgi, co świadczy o silniejszej pozycji tych wojsk od innych oddziałów najemnych. Z 1633 r. odnotowano w ostatnim przepisie artykułów wojskowych dla pułku wojsk niemieckich Mikołaja Abramowicza: *wszyscy knechci, lubo na długi lubo na krótki czas JeKM służyć u pułkownika albo jego kapitanów wpiszą się, chociażby przy tej przysiędze nie byli, zarówno obowiązani są to czynić i wykonywać, cokolwiek jest w tych artykułach opisano, nie inaczej jakoby swą osobą przy przysiędze byli*387. Tym samym nakazano wszystkim żołnierzom podpisać się pod treścią przysięgi wojskowej, a listę miał prowadzić kapitan. Złożony

386 LVVA, f. 673, op. 1, nr 1177, k. 104, 110.
387 РНБ, АД, 321/2, nr 244, art. 49, k. 5v, 10, 15.
podpis potwierdzał akceptację przepisów wojennych przez żołnierzy, a w przypadkach niestosowania się do niej mógł stanowić dowód przed sądem. Warto zaznaczyć w tym miejscu, że w powstałych w tym samym czasie artykułach dla wojsk autoramentu cudzoziemskiego nie zobowiązywano żołnierzy do składania podpisu pod treścią przysięgi.

7. Sposób układania ręki podczas przysięgi wojskowej wraz z po-uczeniem o skutkach jej złożenia – A. Junghans, KriegsOrdnung zu Wasser und Landt, Cölln 1594, s. 24
Różnice w sposobie przyjmowania artykułów wojskowych wzbudzały nieufność wśród kontraktorów spoza Rzeczypospolitej. Znamienny jest przykład lisowczyków, którzy idąc na służbę cesarską, nie podporządkowywali się niemieckiemu zwyczajowi i nie przysięgali na artykuły wojskowe. Mając – jednak – poruczenie i informacją JCMci, aby wojska jego polskie, jakieżkolwiek, były w podobieństwie dyscypliny wojennej, jaka się w inszych wojskach jego znajduje, zdecydowali się na składanie własnoręcznych podpisów pod artykułami wojskowymi.

6e. Rola przysięgi w utrzymaniu dyscypliny wojskowej

Gdy żołnierzy najemnych i zaciężnych nie obowiązywały jeszcze artykuły wojskowe, przysięga wojskowa była podstawowym aktem uprawniającym do karania. Regulacją o wyjątkowej wartości pod tym względem jest Mandat Jego Królewskiej Miłości Pana naszego miłościwego ku popisowi wszytkich służebnych, jezdnych i pieszych z 1525 r., w którym prawodawca zastrzegł: iżeby się który inaczej – niż w złożonej przysiędze – zachował, tedy taki każdy ma być przez pana hetmana słusznym karaniem karan [podkreślenie – K.Ł.]. Z góry założono jednak, że wspomnianą sankcję nie będzie kara śmierci, stąd należy uznać, iż na początku XVI stulecia złamania przysięgi nie utożsamiano ze zbrodnią obrazy majestatu królewskiego. Krzywoprzysięzca miał być natomiast wyrzucony z wojska i nigdy później nie mógł służyć królowi i urzędnikom państwowym.

Po pojawieniu się artykułów wojskowych przysięga uzupełniała reguły dyscyplinarne. Po pierwsze, legitymizowała kary nakładane na przestępców (Na ostatek jeśli żeby który kolwiek z was artykuły namienione jeden albo i drugi z nich przestępował, a ich z pilnością nie chował tedy tacy jako krzywoprzyścięce a przestępcy mają być karani wedle rozsądku przełożonego pana). Po drugie, umożliwiała karanie za czyny niewyrażone wprost w artykułach wojennych (A jeśli by się czego jesce przepomniało, a niepowiedzało coby żołnierzom czyńć należało, tedy jednak ci w czymby kolwiek takim przewinili wedle rozsądku hetmańskiego mają być karani).

---

388 Artykuły lisowczyków tzw. głogowskie, [w:] W. Magnuszewski, op. cit., s. 186, 192 (art. 47).
389 Corpus Iuris Polonici, t. IV, z. 1, s. 138.
390 List z artykułami pieszych ludzi, BK, 669, art. 32, k. 123v; por. РНБ, АД, 321/2, nr 244, art. 48, k. 15; РНБ, АД, 321/1, nr 243, k. 9v–10.
Stanisław Sarnicki, analizując dyscyplinę wojskową w Hiszpanii i Rzeszy Niemieckiej, zwrócił uwagę, że złamanie przysięgi mogło pociągnąć za sobą bardzo poważne skutki\textsuperscript{391}. Zwłaszcza nieposłuszeństwo, zdrada i bunt mogły być uznane za \textit{crimen leasæ maiestatis}, a to wiązało się z niezwykle surowymi sankcjami\textsuperscript{392}. Reguła ta znalazła zastosowanie – choć sporadyczne – także na ziemiach Rzeczypospolitej. Już w najstarszej przysiędze wojskowej umieszczoną w treści artykułów wojskowych (z 1557 r.) można przeczytać, \textit{któryby inaczej sprawował [niezgodnie z przysięgą – K.Ł]}, takowy ma być karany \textit{jakoby też przeciwko Majestatu właśnie J. K. M. wystąpił}\textsuperscript{393}. W ostatniej czwartej XVI stulecia zaprzestano używania \textit{crimen leasæ maiestatis} w prawie wojskowym, a mimo tego według tych właśnie regułą stracono w 1580 r. szlachcica Hrehorego Ościka, który został oskarżony o szpiegostwo na rzecz WKsM oraz o falszerstwo. Pomijając przywileje szlacheckie i prawo ziemskie, sąd wojenny skazał go na karę śmierci – wyrok wykonano 15 czerwca 1580 r.\textsuperscript{394} Dodając należy, że zastosowano wówczas procedurę wojskową, natomiast sądzono według praw opisanych w \textit{Statutie litewskim}\textsuperscript{395}. Inaczej postąpiono w 1581 r., kiedy to wobec Rusina, który służył w piechocie szlacheckiej Mikołaja Uhrowieckiego, za zdradę i przejęcie na stronę wroga zastosowano karę śmierci poprzez ćwiartowanie, tym samym zastosowano normy odnotowane w artykułach wojskowych\textsuperscript{396}.

W kolejnych dziesięcioleciach przestępstwa klasyfikowane jako krzywoprzysięstwo karane były z pełną surowością prawa. Zdradę, dezercję i bunt niezmiennie traktowano jako złamanie przysięgi posłuszeństwa wobec króla\textsuperscript{397}. W najbardziej przejrzysty sposób regulował to przepis: \textit{Jeśli by który po przysiędze zdrająca został i uciekł, taki ma być, jeśli go dostaną, bez wszelkiego miło-}

\textsuperscript{391} S. Sarnicki, \textit{Księgi hetmańskie}, AGAD, APPot, 325, t. I, s. 283–287.
\textsuperscript{392} \textit{Corpus Iuris Militaris}, Bd. I, s. 222–234; por. S. de Londoño, op. cit., s. 17; J. Kostka, \textit{Observationes Militares Theoretico-Practicæ}, Wien 1738, s. 119 n.
\textsuperscript{393} \textit{Króla Zygmunta Augusta artykuły dla puskarzy}, [w:] Polskie ustawy, art. 1, s. 75.
\textsuperscript{395} \textit{Sprawy wojenne}, s. 330.
\textsuperscript{396} J. Piotrowski, op. cit., s. 68; W. Organiściak, \textit{Kara śmierci w prawie wojskowym Rzeczypospolitej szlacheckiej od XVI do XVIII wieku}, „Problematyka Prawa Karnego” 20 (1994), s. 83.
\textsuperscript{397} W świetle konstytucji z 1601 r., złożenie przysięgi wierności obcemu władcy oznaczało przestępstwo zdrady ojczyzny. VL, t. II, s. 389.
sierdzia obieszony, a jeśli go nie dostaną (...) za zdrajcę ma być wywołany\textsuperscript{398}. W rotach umieszczano ponadto najgroźniejsze rodzaje przestępstw, przed którymi chciano się uchronić. Tak wojsko najemne z 1633 r. – oprócz obowiązku wypowiedzenia standardowych formuł – przysięgało: \textit{bez wszelkiego przeciwnictwa i przewłoki wszystko wykonywając, na ich samych nie szermąc, ręki nie podnosząc, ani też niepoczwęcącemu nieprzystojnemu i uszczypliwemu słowy niezrzucić się}\textsuperscript{399}. W ten bezpośredniosowy sposób starano się wzmocnić pozycję oficerów w wojsku.

Zaciężni, zbierając się na popis, byli lustrowani. Zwykle zajmował się tym pisarz polny, który w razie pozytywnego przebiegu odbierał składaną przysięgę oraz zaciągał żołnierzy, wypłacając im pieniądze na pierwszy kwartał służby\textsuperscript{400}. Bardzo interesujący przepis wynikający z złożenia przysięgi wprowadzono dla wojsk najemnych z 1633 r. Podczas popisu \textit{żaden swego pożytku upatrować i oszukiwać nie ma ani tesz radzić albo tego powodem być, aby KJM niestuszności nienależącą płacą miał być obciążony i oszukany, jakimkolwiek się to sposobem działo pod każdego przysięgą i obowiązkiem i utraceniem czci i sławy}\textsuperscript{401}. Składanie przysięgi miało na celu podniesienie morale, wzbudzenie w żołnierzach świadomości praw wojskowych i przekonania o konieczności ich przestrzegania. XVI-wieczny prawnik Bartłomiej Groicki stwierdził, iż przysięga \textit{nic innego nie jest jedno jako modlitwa ku Bogu, wzywanie Imienia Bożego ku potwierdzeniu prawdy}\textsuperscript{402}. Od początku zdawano sobie też sprawę, iż jej skuteczność zależy od przekonań religijnych i wewnętrznych przeżyć żołnierzy, dlatego już Stanisław Łaski nakazywał, by przed samą ceremonią następowało uroczyste napomnienie, podczas którego przypominano o wadze i konsekwencji składanego oświadczenia\textsuperscript{403}. W Europie Zachodniej procedurę taką stosowano powszechnie, jednak na ziemiach Korony i WKsL do połowy XVII stulecia nie była ona zakorenionym zwyczajem wojskowym – najstarsze napomnienie pochodzi dopiero z 1698 r.\textsuperscript{404}

\textsuperscript{398} Polskie ustawy, tytuł IV, art. 3, s. 284; por. ibidem, art. 2, s. 139; tytuł VII, art. 8, s. 215.
\textsuperscript{399} РНб, АД, 321/2, nr 244, k. 1v, 6v, 11v.
\textsuperscript{400} Króla Władysława IV artykuły wojsku cudzoziemskiemu opisane, [w:] Polskie ustawy, tytuł XIX, art. 1, s. 223.
\textsuperscript{401} РНб, АД, 321/2, nr 244, art. 33, k. 14.
\textsuperscript{402} B. Groicki, Tytuly prawa majdeburskiego, Warszawa 1954, s. 175.
\textsuperscript{403} S. Łaski, op. cit., s. 26.
\textsuperscript{404} Przestroga wszystkim wobec i każdemu osobna, aby się strzegli krzywoprzysięstw, oraz z wyłożeniem, co znaczy podniesienie palców, [w:] Polskie ustawy, s. 296–297.
Problem przysięgi wojskowej został szczególnie wyeksponowany w okresie zdrady Wolmara Farensbacha z 1617 r.\(^{405}\), który otrzymał wówczas od Jana Karola Chodkiewicza 16 tys. zł. na zaciąg piechoty i miał sformowanym oddziałem nadać nowe chorągwie i przysięgę na imię KJM odebrać. W rzeczywistości dowódca przy zapłacie nie dał żołnierzom nowych sztandarów ani przysięgi oddać na chciał na inszy to czas odkładając\(^{406}\). Odzyskawszy z rąk Farensbacha Dźwinoujście, hetman polny litewski Krzysztof Radziwiłł nie skwapiąć się do karania, tego tylko po nim chciał, aby z piechotą stawić się do brania nowych chorągwi i oddania przysięgi na imię KJM. Jednakże ten wolał pod szwedzkimi chorągwiemi włożyć się z piechotą koło Rygi i nie chciał się stawić do przysięgi o co nie kłaniał mu się więcej hetman. Krzysztof Radziwiłł zaciągnął nowe roty piesze, którym Pan Finc te przysięgę pisał i czytał piechocie, za co mu Farensbach na zdrowie odpowiadał\(^{407}\).

Informacje powyższe potwierdził Hieronim Wołłowicz, do którego podobne wieści dotarły od doktora z Rygi. Według tej relacji Farensbach nigdy nie złożył przysięgi na wierność królowi i Rzeczypospolitej, ale co gorsza że ta piechota jego kilka set dragonów, nie chciał aby przyjęła chorągiew KJM ponieważ dawna była szwedzka i przysięgi także na imię KJM ci jego dragonowie nie uczyniwszy w zamku ryskim leżą (co mi zaiste karmi strachem) bo siła zamek ryski władza i więcej daleko niżeli Dyna[m]o[n]t, zaczym nie dziw, że czyniąc wielkie szkody ludziom, a osobliwie Ryżanom\(^{408}\). Sprawa zakończyła się skazaniem i wykonaniem kary śmierci na kapitana piechoty niemieckiej Konradzie Neistedzie\(^{409}\). Była to pierwsza w historii WKsL egzekucja tak wysoko postawionego oficera wojska cudzoziemskiego, nic zatem dziwnego, że wywołała ogromne poruszenie wśród elit władzy, które zarzucały hetmanowi polnemu, iż nie miał mocy sądzić tak wysokiego urzędnika i powinien odesłać go do króla. Najciekawszą analizę prawną całego wydarzenia przeprowadził jednak Lew Sapieha, który zwrócił uwagę nie tylko na pozycję prawną kapitana, ale i ludzi, których hetman pojmował wraz z oficerem. Sapieha stwierdził: szkoda,

\(^{405}\) Por. U. Augustyniak, op. cit., s. 113–122. Zob. również СПбИИ РАН, 1/483, k. 174v–175, gdzie opisano atak Wolmara Farensbacha na komisarzy królewskich jadących do Miitawy w styczniu 1616 r.

\(^{406}\) BK, 294, s. 434.

\(^{407}\) BK, 294, s. 439.

\(^{408}\) J. Wołłowicz do K. Radziwiłła, Bejsagoły (!) 15 XII 1617, AGAD, AR V, 17966/IV, s. 32–33.

\(^{409}\) AGAD, AR XI, 35, s. 626–629.

II. Artykuły wojskowe w Koronie

O d czasu wojny trzynastoletniej coraz większą rolę zaczęły odgrywać wojska najemne i kształtujące się oddziały zaciężne. Podkreślić należy, iż pierwotnie prawodawca bardzo ostrożnie odnosił się do możliwości zaciągania się szlachty polskiej pod chorągwie pieniężne, zakazując osobom związanym do pospolitego ruszenia służby w tego rodzaju wojskach. Ważną decyzję podjęto w 1506 r., kiedy to na podstawie Statutu Kazimierza Jagiel-łończyka z 1475 r. i późniejszych regulacji Jana Olbrachta zabroniono takiej służby, grożąc za jej podejmowanie utratą majątku 1.

Choć zdarzało się, że król wydawał indywidualne zwolnienia oficerom 2, sam przepis utrzymywał się bardzo długo, jednakże już w 1563 r. na zwołane okazowanie uwolniono żołnierzy pieniężnych. Zastrzeżono przy tym, iż powini oni odbyć tę czynność w przeciagu sześciu tygodni od rozpuszczenia wojsk 3. W 1587 r. z okazowania zupełnie zwolniono żołnierzy zaciężnych 4, czego po-

---

1 F. Bostel, Ustawa wojenna sejmu lubelskiego roku 1506, PNL 16 (1888), 1, s. 70; K. Ginter, Udział szlachty polskiej w pospolitym ruszeniu w XVI i XV wieku. Aspekt prawn y i stan faktyczny, Kraków 2008, s. 212–215.
twierdzeniem była konstytucja sejmowa z 1621 r., ograniczająca jednak coraz szerszy katalog stosowanych zwolnień. Zatamowała ona zwolnienia z pospolitego ruszenia rodzin, z których syn służył w armii zaciężnej, utrzymała natomiast obowiązek wystawiania przez żołnierzy na swoje miejsce zastępców, czego rygorystycznie przestrzegano, przynajmniej wobec starostów pogranicznych.

1. Prawo zwyczajowe w wojsku koronnym

Badacze prawa wojskowego podkreślają rolę zwyczaju zarówno w wojskowym prawie materialnym, jak i procesowym. Dotychczas próba opisania tego zjawiska nie wychodziła poza ogólne formuły, co wiązało się z brakiem źródeł, na podstawie których można by przeprowadzić jego analizę. Szczęśliwie w dziele Jana Tarnowskiego *Rada sprawy wojennej* znajduje się krótki zbiór przepisów zatytułowanych *Pokazanie starych praw karania*. Akt ten składa się z 13 norm prawnych uzupełnionych czterema regułami prawa wojennego, jest zatem niewiele dłuższy od złożonej z 15 artykułów ordynacji Zygmunta I Starego z 1521 r. Wydaje się, że jest to spis praw zwyczajowych funkcjonujących w pieniężnym wojsku koronnym.

Dokument rozpoczyna się od rozbudowanej arengi, będącej raczej klauzulą generalną niż konkretnym przepisem: *Na sławie podlega każdy, kto się kacerstwem bawi, który w obmowisku, zadrzadzie, da się uznać w złodziejstwie, ukrywydzeniu, w gwałcie, albo jakiem oszukaniu, i gdyby co tym podobnego wiązącego, albo czynił*. Jest to nieznana w literaturze przedmiotu norma prawna, która wymienia różnorodne przestępstwa zagrożone utratą czci, przy czym nie chodzi tu o zwykłą karę na honorze, gdyż mowa o niej w odniesieniu do najpoważniejszych przestępstw. Zdrada, złodziejstwo, gwałt, oszustwo

---


7 *Rada sprawy wojennej*, BK, 656, k. 10v; [J. Tarnowski], *Rada sprawy wojennej*, [w:] *Zbiór pamiętników do dziejów polskich*, wyd. W.S. Broel-Plater, t. 2, Warszawa 1858, s. 241.

8 *Corpus Iuris Polonici*, t. III, ed. O. Balzer, Kraków 1910, s. 615–617.
Disciplina militaris w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku

oraz kacerstwo (należy je utożsamić z bluźnierstwem⁹) musiały być zagrożone surowymi sankcjami, dlatego właściwą dla nich była kara utraty poczciwości – infamia oraz wydalenie ze służby. Wydaje się również, że przepis nie wymienia enumeratywnie katalogu czynów zakazanych, lecz stanowi przykładowy zbiór przestępstw wojskowych.


11 De Radwankowski, Rotmagistro, on probitionem in bello Prussiaco sententiis totius Convenerus honore ac fana privato, [w:] AT, t. VI, Poznań 1857, s. 12–14; Hetman Florian Zebrzydowski o porządku wojennym, wyd. S. Bodniak, PHW 3 (1931), 2, s. 302.

12 Żołnierze musieli złożyć przysięgę na słońce, której forma znacznie odbiegała od innych stosowanych przysiąg ze względu na jej pogański (sławiański) charakter. Zob. B. Groicki, Tytuły prawa majdeurskiego, wyd. K. Korany, Warszawa 1954, s. 170: „A w tym ich żaden o to nie strofue ani za niedostateczną przysięgę poczyta dla tego, iż ten obcych – palce ku słońcu, gdy wysoko wznidzie, podnosić abo gdy wschodzi, dwiema go palcy na prost ukazować – coś w sobie pogańskiego ma; iż też przysięga nie na tych obyczajach abo ceremonijach, ale na Imieniu Bożym, na słowiech, na dobrym sumieniu należy”.

126
Blisko związany z dezercją był art. 6 – *kto bojąc się nieprzyjaciela mdłość sobie pomyśli ma być karan* – odnoszący się do sytuacji, w której żołnierz ze strachu symulował chorobę, aby nie uczestniczyć w bitwie\(^\text{13}\). Prawdopodobnie jego genezę wiązać należy z prawem zwyczajowym stosowanym w pospolitym ruszeniu\(^\text{14}\). Ściśle związany ze zwyczajem zapożyczonym z rozwiązań stosowanych w Europie Zachodniej był także art. 13, który wprowadzał instytucję „miru wojskowego” (zob. rozdział I).


Unikalny charakter miał również art. 12, nakazujący zwolnienie ze służby wojskowej wszystkich, którzy zaciągając się do niej, byli obwinieni o zbrodnię. Koncepcję tę, opartą na prawie rzymskim, często przytaczano w epoce nowożytnej\(^\text{15}\). W Koronie ani wcześniej, ani później nie istniała podobna norma prawna dotycząca wojsk zaciężnych\(^\text{16}\). Jedyne analogiczne rozwiązanie od-


\(^\text{14}\) Tak w 1497 r. za dezercję chciano pozbawić dóbr Piotra ze Zbilutowic, ponieważ dziedziczyl on nieruchomości po zmarłym w Rohatynie Andrzeju ze Zbulutowic, który rzekomo opuścił szeregi armii symulując chorobę. Oskarżony zblił jednak te argumenty wskazując, iż „Andreas satisfecit servico belli proxime preteri, quia fuit circa ordinacionem et loco suo, ubi ordinatus fuit, fiebat in expedicione”. W czasie wyprawy rycerz ciężko zachorował i został zabrany z armii przez towarzyszy, a prawdziwość tej tezy poparto faktem, iż Andrzej zmarł w drodze powrotnej do domu. Na dowód prawdziwości zeznań przedstawiono trzech świadków. *Materiały do dziejów pospolitego ruszenia z lat 1497 i 1509 zebrane w części przez Ś.P. Adolfa Pawińskiego*, oprac. S. Kutrzeba, AKH 9 (1902), nr 392, s. 320.


należy można w prawie litewskim, gdzie sporadycznie zakazano przyjmować jako żołnierzy: Cyganów oraz ludzi, których cześć i życie budziły podejrzenia17. Ostatecznie od 2. poł. XVI w. zaczęły dominować regulacje odwrotne, w myśl którego wojsko mogło stać się schronieniem dla osób uciekających przed wymiarem sprawiedliwości18.

Kolejnym ciekawym przepisem jest dość niezrozumiała norma zawarta w art. 2 (jesliby kto po drabinie na mury łaził, albo inszym sposobem, gardłem bywa karany). Jej wyjaśnienie odnaleźć można w Pouczeniu Floriana Zebrzydowskiego, który postuluje wprowadzenie surowych kar dla drabów próbujących w nocy przejść z zamku do miasta, czy to przy pomocy drabiny, czy też podkopów19. Przepis stanowi więc reminiscencję reguł porządku zamkowego stosowanego dla załóg pieszych20.


17 T. Czacki, op. cit., t. I, s. 251–252.
19 Pouczenie wojenne przesłane przez Floriana Zebrzydowskiego Mikołajowi Radziwiłłowi, [w:] Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku, oprac. S. Kutrzeba, Kraków 1937, s. 81–82.
20 Zob. Listy i akta Piotra Myszkowskiego, generalnego starosty ziem ruskich króla Jana Olbrachta, wyd. A. Lewicki, Kraków 1898, s. 46–48, 73–74.
21 W. Organiściak, Kodeksy wojskowe w Polsce roku 1775, Katowice 2001, s. 70.
Prócz przepisów prawa karnego znalazły się w tym zbiorze cztery reguli opisane jako „prawo wojenne”. Umieszczono tam nakaz posłuszeństwa wobec przełożonych, konieczność bezwzględnego wykonania polecenia ataku lub odwrotu. Dodano przy tym: a *według prawa kto z bitwy wystąpi bezecny jest – co stanowi najwcześniejszą normę regulującą problem tchórzostwa podczas bitwy* w Koronie. Tarnowski przestrzegał jej już na początku swego urzędowania, kiedy to w 1528 r. zakazał przyjmowania żołnierzy służących uprzednio u Jana Zapolyi, którzy przedwczesnie opuścili pole bitwy.

W dalszej części dokumentu uregulowano zasady podziału łupów wojennych. Odstąpiono tu od reguły prawa rzymskiego, w świetle której zdobycz należała do państwa. Ustalono, że w podziale mają uczestniczyć wszyscy żołnierze, co było koncepcją zbliżoną do rozwiązań stosowanych przez husytów. Dalej znalazła się też interesująca norma, zgodnie z którą: *rządzącego wojskiem powinność jest, nietylnie stanowić, ale też przestrzegać karności, występów, według zwierzchności swej, skargi towarzyskie słuchając*. Była ona skierowana do samego hetmana i podkreślała jego kompetencje do stanowienia zasad dyscypliny wojskowej oraz do jej właściwego przestrzegania.

Sam tytuł *Pokazanie starych praw karania* – można interpretować na dwa różne sposoby. Po pierwsze, może on wskazywać na długotrwałą, stosowaną praktykę; po drugie, odwołanie się do rzekomo starodawnych praw mogło mieć za zadanie utwierdzenie w społeczeństwie przekonania o konieczności ich stosowania. Bardziej prawdopodobne wydaje się pierwsze wytłumaczenie.
nie. W dokumencie nie wyodrębniono przepisów prawnych, jest on stosunkowo krótki i chaotycznie zbudowany. Wiele z wymienionych w nim regulacji to – jak potwierdzają inne źródła – normy prawa zwyczajowego, zaś przestępstwa tam opisane dotyczyły najgroźniejszych form zbrodni wojskowych, nie zawsze odnotowywanych w ordynacjach i konstytucjach sejmowych.

Kary zgodne z przepisami podanymi przez Tarnowskiego, jak i brak odpowiednich regulacji w prawie stanowionym nie tylko umożliwiały, ale i wymuszały stosowanie zwyczaju, który przekształcał się w prawo zwyczajowe.

W nominacji hetmańskiej znajduje się odwołanie do praw zwyczajowych, według których Jan Tarnowski powinien sądzić. Wydaje się, iż ich spisanie – prawdopodobnie na początku urzędowania Tarnowskiego jako hetmana wielkiego, na przełomie lat 20. i 30. XVI w. – było pomocne, a nawet niezbędne do sprawnego stosowania wymiaru sprawiedliwości.

Zauważalny jest w omawianym dokumencie wpływ XV-wiecznego wojskowego prawa czeskiego – analogiczne rozwiązania zastosowano w instytucji bitunku, w regulacji kar dla deserterów, reguł posłuszeństwa wobec przełożonych, w przypadkach przestępstw pomiędzy żołnierzami. Tezę tę uprawdopodobnia zaangażowanie się najemników czeskich i morawskich w wojny prowadzone przez Koronę na przełomie XV i XVI w.

Na koniec dodać należy rzecz ze współczesnego punktu widzenia oczywistą, dla ówczesnych jednak wymagającą uzasadnienia. Prawo zwyczajowe mogło być zmieniane przez prawo stanowione – pisał o tym Albrecht Hohenzollern, omawiając problematykę łupu wojennego: *pospolity zwyczaj tego i prawa tak niosą wojenne, lecz by to gruntownie w liście artykułowym wymówiono, wyjeto albo wyrzucono, bo żołnierze wszytcy przysięgają na takowe artykuły [podkreślenie – K.Ł.]*


31 A. Hohenzollern, op. cit., s. 187.
II. Artykuły wojskowe w Koronie

ale tylko opartego na powszechnej zgodzie żołnierzy, wyrażonej poprzez złożenie na początku wyprawy wojennej przysięgi na prawa wojskowe. A zatem przepis, który naruszał obowiązujące prawo zwyczajowe, musiał zostać przez żołnierzy w sposób jednoznaczny zaakceptowany.

Zwyczaj w prawie wojskowym był stosowany do końca istnienia Rzeczypospolitej, aczkolwiek wraz z rozbudową przepisów prawa stanowionego jego rola ulegała deprecji32. Najsilniejszą rolę odgrywał w korpusie artyleryjskim (zob. rozdział VI), ale i w jeździe oraz piechocie musiał być używany, chociażby z uwagi na fakt, iż artykuły wojskowe nie realizowały zasady zupełności systemu prawnego33.

Powyższa reguła została w pełni zastosowana w XVIII-wiecznej redakcji Ordynacji sądów wojskowych, gdzie odnotowano: Wszystkie inne występuki i zbrodnie, które w tych artykułach nie są mianowane, mają być według zwyczaju i prawa wojskowego karane [podkreślenie – K.Ł.]34. Znajduje się tu unikalne odwołanie do stosowania prawa zwyczajowego oraz zasady subsydiarności – o ile zasada subsydiarności mogła nie być stosowana w XVI i 1 poł. XVII stulecia (zob. rozdz. II–VI), o tyle z pewnością określona w powyższym przepisie prawnym rola zwyczaju we wcześniejszych dziesięcioleciach musiała być co najmniej taka sama lub większa35.

2. Najstarsza ordynacja dla wojsk pieniężnych

Oddziały najemne z XV i początku XVI stulecia niewątpliwie posługiwały się własnymi prawami wojennymi, które nota bene nie musiały być spisane.


33 Pośrednio świadczy o tym norma odnotowana w artykułach wojskowych opublikowanych pod Krasnem w 1633 r. przez Krzysztofa Radziwiłła, gdzie podkreślono, iż przestępstwa nieujęte w artykułach wojskowych powinny być sądzone „według wynalazku i uwagi hetmańskiej”. РНБ, АД, 321/2, nr 197, art. 75, k. 5v.

34 Ordynacja sądów wojskowych, [w:] Polskie ustawy, art. 22, s. 286.

35 Rola zwyczaju, choć rzadko, była wprost odnotowywana przy konstrukcji norm prawnych. Przykładowo: Jana Zamoyskiego hetmana koronnego artykuły żołnierskie, [w:] ibidem, art. 19, s. 166: „W stawiech spustnych ślacheckich ani łowić ani brać ryb okrom w pełnych włokiem wedle starego zwyczaju”; Janusza Radziwiłla hetmana polnego W.Ks. Litewskiego artykuły wojskowe, [w:] ibidem, art. 45, s. 266: „A co się piechoty niemieckiej tycze, tej płaca według kapitulacji i zachowanych zwyczajow od kapitana oddana być ma”. O zwyczaju wspomina również edykt hetmański z 1581 r.: AGAD, AZ, 38, s. 26.
Problem dyscypliny wojskowej był wewnętrzną sprawą dowódcy. Spostrzeżenia te potwierdza przykład XVI i XVII-wiecznej wojskowości rosyjskiej, gdzie brak przepisów prawa wojskowego prowadził do arbitralności w wydawaniu kar przez wojewodów.

Od końca XV w. państwo zaczęło ingerować w problematykę dyscypliny wojskowej, zwłaszcza w sytuacji, gdy żołnierz wyrządzał krzywdy i szkody poddanym króla. Tak w 1496 r. sejm uchwalił konstytucję, w myśl której wszelkie delikty i przestępstwa popełniane przez oddziały wymagały zadośćuczynienia pieniężnego, a jego uregulowania dopilnować miał dowódca roty. Starostowie upoważnieni zostali nawet do zamknięcia rotmistrza w wieży do momentu wypełnienia zobowiązania, co zresztą było rozwiązaniem niemożliwym do realizacji. Pożądane efekty przynosiły natomiast potrącenia z wypłaty żołdu. Władcy wydawali wówczas dokumenty, które informowały o potrąceniu z żołdu kwoty w wysokości poczynionych szkód, co potwierdza, iż ewentualną odpowiedzialność można było wymusić jedynie na rotmistrzach i tylko w formie sankcji cywilnych.

Rola naczelnego dowództwa w procesie utrzymania dyscypliny na przełomie XV i XVI stulecia nie była znacząca. Nominalnie bardzo silną pozycję posiadał w 1499 r. Piotr Myszkowski, który jako wojewoda belski został starostą generalnym ziem ruskich i zwierzchnikiem wszystkich rodzajów wojsk – tak pospolitego ruszenia, jak i oddziałów najemnych – dzięki czemu miał zapewnić skuteczną obronę przed najazdami Tatarów. W akcie brakowało jednakże bezpośredniego upoważnienia do wydawania specjalnych aktów normatywnych i sądzenia żołnierzy zaciężnych, a z licznej korespondencji wynika, iż Piotr Myszkowski nie radził sobie z utrzymaniem porządku. O ile zwykłych żołnierzy, w szczególności pieszych, mógł przynajmniejstraszyć karą...

---

36 Nawet rotmistrzowie wywodzący się z Korony mieli wówczas pozycję kondotierów, wywajających swoje oddziały. Świadczą o tym zawierane z nimi umowy o charakterze cywilno-prawnym na wystawienie oznaczonego oddziału wojskowego w zamian za sprecyzowaną zapłatę. Żob. Akta Aleksandra króla polskiego, wielkiego księcia litewskiego (1501–1506), wyd. F. Papée, Kraków 1927, nr 13 (s. 13–14), 82 (s. 101–102); Listy i akta, s. 37–38.

37 Ф.И. Калинычев, Правовые вопросы военной организации русского государства второй половины XVII века, Москва 1954, s. 155–166.

38 J. Januszowski, Statuta Prawa y Constitucie Koronne łacinskie y Polskie z Statutow, Łaskiego y Herborta y z Constituciy Koronnych zebrane, Kraków 1600, s. 726.

39 Obrahunek z rotmistrzami wojsk zaciężnych, Lublin 3 III 1506, [w:] Akta Aleksandra, nr 313, s. 525–527; S. Sarnicki, Księgi hetmańskie, AGAD, APP, 325, t. I, s. 233.

40 Listy i akta, s. 24–25.
śmierci (powieszeniem lub ścięciem), o tyle wobec rotmistrzów i towarzyszy jazdy pozostawał bezradny. Jego rola jawi się raczej jako informatora króla o przestępstwach popełnionych przez wojsko niż jako egzekutora w wymierzeniu sprawiedliwości. Na przykład 2 sierpnia 1499 r. donosił on o ucieczce z boju rotmistrza Winiowskiego i jego towarzyszy (quod Vynyowszki cum aliis sociis suis, qui serviebant vestre s[erenitati], equitaverunt vias, dum opportunitas maxima erat). Jeszcze poważniejsze naruszenie dyscypliny wojskowej relacjonował 28 września, kiedy to nocą rotmistrz Kolencza napadli na wieś Rzęśnę – ograbili chłopów i zaczęli prowadzić woły w kierunku Lwowa. Kiedy ludność wiejska ich dogoniła, wywiązała się walka zakończona śmiercią trzech chłopów i jednego żołnierza. Po tym kryminalnym zdarzeniu rotmistrz natychmiast uciekł z częścią oddziału, zaś starosta prosił króla o ich złapanie i uczynienie sprawiedliwości41.

Do rozwinięcia problemu porządku wojskowego dała impuls dopiero wojna z Zakonem Krzyżackim w latach 1519–1521, w której działania Zygmunt Stary postanowił prowadzić przy pomocy wojsk pieniężnych42. Świadczy o tym dorobek sejmu walnego piotrkowskiego z 1519 r., który podjął dwa istotne postanowienia w tej kwestii. Po pierwsze, hetmanowi powierzono dowodzenie żołnierzami najemnymi i zaciężnymi oraz prawo karania ich. Po drugie, zagrożono karą wieży osobom defraudującym pieniądze na wojsko zaciężne43. W końcu – dzięki wysokim podatkom uchwalonym na sejmie bydgoskim w 1520 r. – udało się stworzyć liczną armię pieniężną44.

Ostatecznie zbiór zasad dyscypliny wojskowej wprowadzono w roku 1521, w pierwszym – a zatem nowatorskim – dokumencie regulującym wyłącznie problematykę dotyczącą wojsk najemnych i zaciężnych45. W omawianym akcie

41 Ibidem, s. 39, 46–48, 59.
44 Z. Wojciechowski, Zygmunt Stary (1506–1548), Warszawa 1946, s. 100 i n.; K. Olejnik, Obrona polskiej granicy zachodniej od końca XIV do schyłku XVIII wieku, Poznań 1985, s. 257.
45 Corpus Iuris Polonici, t. III, nr 245, s. 615–617; M. Biskup, „Wojna Pruska”, czyli wojna Polski z zakonem krzyżackim z lat 1519–1521: u źródeł sekularyzacji Prus Krzyżackich, Olsztyn 1991, s. 384; G. Błaszczyk, Ustawy, s. 32–33; J. Kamiński, op. cit., s. 88–89.
można wyodrębnić trzy zasadnicze części: zasady służby wojskowej, organizacji oddziałów i przestępstw wojskowych.

Do pierwszej kategorii należy zaliczyć art. 2–3, 6–9, 12. Szczególnie interesujący wydaje się ostatni z wymienionych przepisów, który zakazuje wypełniania służby wojskowej przez zastępców. Jego znaczenie jest nie do przeciwnienia, jeżeli weźmie się pod uwagę dosyć ściśły rozdział służby ziemskiej i pieniężnej. Stanowi on próbę zapobieżenia sytuacji, w której w razie pospolitego ruszenia towarzysze zaścianie udawali się do swojej ziemi na okazowanie, w oddziale zaś stawiali na swoje miejsce zastępstwo. Władze wojskowe oczekiwały zatem, iż towarzysze powinni wywodzić się ze szlachty pozbawionej własności ziemskiej. Odrębna sytuacja dotyczy rotmistrzów, którzy niemal wszyscy wywodzili się ze znamienitych rodów szlacheckich i byli zwolnieni z obowiązku służby w pospolitym ruszeniu po otrzymaniu listu przypowiedniego\textsuperscript{46}. Zresztą katalog możliwych zastępstw był znacznie szerszy i dotyczył opuszczania woj ska w celu załatwienia spraw rodzinnych lub sądowych.

W świetle art. 8 towarzysz nie mógł również przechodzić z roty do roty. Wprowadzono jednocześnie obowiązek poddawania się popisowi, który weryfikował wyekwipowanie jeźdźców i piechoty (art. 2–3). Był to instrument wykonawczy zaleceń wprowadzanych w listach przypowiednich, który w efekcie prowadzić powinien do ujednolicenia uzbrojenia w poszczególnych oddziałach. Do zapisów listów przypowiednich odwoływał się również art. 9, który zakazywał opuszczania wojska przed wyznaczonym terminem bez pozwolenia hetmana. Na koniec warto podkreślić wprowadzenie gwarancji naprawienia szkód – w tym czasie dotyczyło to jedynie utraty koni, co potwierdza w\textit{ Sprawie rycerskiej} Marcin Bielski\textsuperscript{47}.

Do drugiej kategorii – przepisów dotyczących organizacji oddziałów – można zaliczyć przede wszystkim art. 11 oraz 14 z których pierwszy wprowadza limity w pocztach do 12 koni u rotmistrza i ośmiu u towarzyszy, zaś drugi upoważnia hetmana do wydalenia ze służby żołnierzy łamiących dyscy-

\textsuperscript{46} Zob. wykaz dowódców rot podczas wojny z Zakonem Krzyżackim. \textit{Rothmagistri ad bel luum contra Alberum, Magistrum Cruciferorum in Prussia, scripti}, [w:] AT, t. V, Poznań 1855, s. 129–131.

\textsuperscript{47} Za konie placono „według regestru jako którego pisano, to jest: strzelczy siedm złotych, kopienicy piętnaście, tureckie trzydzieścia”. M. Bielski, \textit{Sprawa rycerska}, [w:] \textit{Archiwum domowe do dziejów literatury krajowej z rękopisów i dzieł najrzadszych}, wyd. K.W. Wojcicki, Warszawa 1856, s. 335; M. Płewczyński, op. cti., s. 56.
plinę wojskową. Tym samym prawodawca podjął działania polegające na kształ- towaniu formy wojsk zaciężnych (bezpośrednia podległość żołnierzy struk- turom państwowym) oraz systemu towarzyskiego (dążenie do najmniejszych pocztów towarzyskich i rotmistrzowskich). Uzupełnieniem tych przepisów jest art. 13, który wprowadzał zasadę kupowania żywności po cenach ustalonych przez hetmana.

W ostatniej kategorii – norm mówiących o przestępstwach wojskowych – dziwi brak uwzględnienia najgroźniejszych przestępstw – z 14 artykułów ża- den nie dotyczył zdrady, buntu czy poddania zamku. Generalnie przepisy te pe- nalizowały sprawy mniejszej rangi, ograniczając się do zakazu zaprzęgania koni do wozów48 oraz do wprowadzenia kar za łupiestwa i kradzieże (art. 4, 5, 13).

Podsumowując, omawiany akt – nazywany przez współczesnych capitula et articulos – zupełnie nie realizuje postulatu całościowego podejścia do pro- blemu dyscypliny wojskowej. Nie można zgodzić się z tezą, jakoby ordynacja z 1521 r. miała formę artykułów wojskowych, gdyż wymieniono w regulacji jedynie trzy przestępstwa wojskowe49. Dokument ma natomiast treść zbliżoną do późniejszych „artykułów rotmistrzowskich” i można go uznać za pierwo- wzór tego typu aktu normatwnego.

Dziwi tak późne uregulowanie problemu porządku wojskowego – w mo- mencie, kiedy wojna toczyła się już od dwóch lat. Jest to usprawiedliwione faktem, że omawiany dokument stanowił jedną z pierwszych prób, jeśli nie pierwszą, narzucenia odgórnych i jednolitych reguł porządkowych w wojsku pieniężnym. Bezpośrednim impulsem do jego wydania stała się zmiana głów- nodowodzącego na froncie pruskim – 18 stycznia nominację na hetmana otrzy- mał Jakub Seczygniowski, który zastąpił Janusza Świerczowskiego50. Tego samego dnia w Brześciu Kujawskim została również wydana omawiana ordynacja, okre- ślana w Metryce Koronnej jako Anthenticum pro domino Sanczignyowski super campiductoratum in terris Prussiae51. Takie okoliczności wydania aktu wskazu- ją, iż capitula et articulos regulowały ogólne kompetencje hetmańskie, analog-

48 Zob. Ciuitates et Oppida ad expediendos currus bellicos obligata, Anni 1521, [w:] Rejestr wozów skarbnich od miast i miasteczek Rzeczypospolitej koronnych na wyprawę wojenną roku 1521 dostarczoną, wyd. C. Biernacki, AKH 3 (1886), s. 477–496.
49 Zaaakcentować zależy, iż akt ten wprowadzał kolejne przestępstwa i kary stosowane w późniejszych artykułach wojskowych. G. Błaszczyk, Ustawy, s. 32–33.
50 M. Plewczyński, Naczelne dowództwo armii koronnej w latach 1501–1572, SMHW 34 (1991), s. 51.
51 Króla Zygmunta I ordynacja dla wojska w Prusich, [w:] Polskie ustawy, s. 38.
Disciplina militaris w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XV wieku
giczne do „listu wojennego” z terenu Litwy. Tym samym kompetencje sądow-
nicze hetmanów ograniczono w dokumencie do rozstrzygania w pojedynczych
przestępstwach, reszta zaś przynależała do rotmistrzów. Najpoważniejsze zbro-
dzie, nie wspominając już o egzekwowaniu dyscypliny wojskowej na rotmi-
strzach, pozostawiono poza zasięgiem hetmana. Tymczasem problem zacho-
owania wierności władcy był bardzo istotny. Jak pisze Florian Zebrzydowski,
podczas wojny z Zakonem Krzyżackim (1519–1521) prawie 30 rotmistrzów
zginęło lub dostało się do niewoli wskutek zdrady, buntu lub niezachowania
dostatecznej czujności.

O problemie odpowiedzialności prawnej rotmistrzów świadczy wspo-
minana już zdrada S. Radwankowskiego, który jako rotmistrz poddał miasto
i zamek Ornetę Zakonowi Krzyżackiemu, za co mógł zostać pociągnięty do odpowie-
dzialności jedynie przed sąd sejmowy; ten zaś skazał w 1521 r. rot-
mistrza i towarzyszy na utratę czci i infamię53. W 1585 r. Andrzej Opaliński
twierdził, iż nie był to sąd sejmowy, lecz sąd wojskowy, gdzie sądził Hetman
i z rycerstwem, bom to prawie, kiedym miał wyjechać, czytał54. Z opinią tą
nie można się zgodzić – w rzeczywistości był to sąd sejmowy, ale Andrzej
Opalińskiego mógł wprowadzić w błąd jego skład. Po pierwsze, Zygmunt
I Stary zrezygnował z osobistego udziału i jako supremus judex został wy-
brany m[a][g][nifi]cus dnus. Cracoviensis, czyli Mikołaj Firlej – hetman wiel-
ki koronny. Do pomocy przydano mu 12 asesorów spośród senatorów, po-
wolanych pod kątem wojny w Prusach. Należy podkreślić obecność wśród
nich kasztelana wiślickiego i hetmana wojsk zaciężnych Janusza Świerczew-
skiego, który zastąpił Mikołaja Firleja w Prusach 13 września 1520 r.55 Świe-

52 Hetman Florian Zebrzydowski, s. 301.
53 De Radwankowski, s. 12–14; Hetman Florian Zebrzydowski, s. 304; M. Stryjkowski, Kro-
ika polska, litewska, żmudzka i wszystkiej Rusi, t. 2, wyd. M. Malinowski, Warszawa 1846,
s. 392; M. Bielski, Kronika, t. II, wyd. K.J. Turowski, Sanok 1856, s. 1022; Ł. Górnicki, O elek-
cyi, wolności, prawie i obyczajach polskich rozmowy Polaka z Włochem, wyd. K.J. Turowski,
Sanok 1855, s. 100–101; S. Orzechowski, Wybór pism, oprac. J. Starnawski, Wrocław 1972, s. 58.
54 SRP, t. XVIII: Dyaryusze sejmowe r. 1585: Ułamki dyaryusza sejmowego roku 1582. Akta
sejmikowe i inne aktas odnoszące się do sejmu 1585 roku, wyd. A. Czucyński, s. 212.
55 Oprócz ww. wodzów w pracach sądu brali udział: Krzysztof i Mikołaj Szydłowieccy,
Stanisław i Mikołaj Kościelecki, Otto Chodecz, Janusz Brudzew, Andrzej Niszczycki, kasztelan
kolneński Ostroróg oraz Jan „Ciężki” Tarnowski. Do sądu został powołany starosta malborski –
Jakub Rośnowski (Rożnowski), nb. jedyna osoba nie wchodząca w skład senatu. Do składa-
du prac sądu trzeba dodać również oskarżyca – Jana Wieczwicińskiego, kasztelana płockie-
czowski był więc głównodowodzącym na terenie Prus, gdy S. Radwankowski poddał Ornetę\textsuperscript{56}.

Sądzenie najpoważniejszych przestępstw, w szczególności popełnionych przez dowódców oddziałów, leżało w gestii sądu sejmowego (ewentualnie królewskiego). Doskonale kwestię tę zaprezentował Florian Zebrzydowski, pisząc: \textit{hetman też rotmistrza srodzie karać niema, jeno go ślubem zawięzać ku Króla JM. ręce}. Autor dodał jeszcze, że przestępstwa dotyczące zdrady, \textit{iż w sobie więtszą kaźń niesie, niżi gardło, tedy ma być do Jego KM. i Rad na rozsędek w tej rzeczy odeslan}\textsuperscript{57}. Uzasadnienie tego zaprezentował Stanisław Sarnicki, który zauważył: \textit{W innych krajach Hetman sobie rotmistrze jedna ku swej myśli i sposobowi, u nas król i szlachta na sejmie obiera i popisuje rotmistrze. A to nie tylko dlatego, aby tem godniejsze obrali, ale aby wiedzieli, że są sługami Rzeczypospolitej, ponieważ Rzeczpospolita ich sobie wybiera i przyjmuje}\textsuperscript{58}.

\section*{3. Artykuły hetmańskie Jana Tarnowskiego
— zagadnienia wstępne}

Ogromna rola Jana Tarnowskiego przy tworzeniu pierwszych artykułów wojskowych wydaje się oczywista. Niezwykle ważnym dokumentem jest akt nominacyjny na hetmana, który Zygmunt I Stary nadał 2 kwietnia 1527 r.\textsuperscript{59} Zdzisław Spieralski podkreśla, że wódz ten otrzymał dużo szerszy zakres kompetencji od poprzedników, choć zaznacza, że nieznana jest treść wcześniejszych nominacji hetmańskich\textsuperscript{60}.

\textsuperscript{56} M. Plewczyński, \textit{Naczelne dowództwo}, s. 53.
\textsuperscript{57} Hetman Florian Zebrzydowski, s. 304. Zob. również informację przekazaną Janowi Olbrachtowi przez Piotra Myszkowskiego o opuszczeniu przez rotmistrza Winniowskiego i wszystkich jego towarzyszy („sociis”) placu boju. \textit{Listy i akta}, s. 39.
\textsuperscript{58} S. Sarnicki, \textit{Księgi hetmańskie}, AGAD, APP, 325, t. I, s. 60.
\textsuperscript{59} AT, t. IX, Poznań 1876, s. 105–106.
\textsuperscript{60} Z. Spieralski uznał (\textit{Instrukcje}, s. 272), że hetman otrzymał wówczas możliwość dowodzenia pospolitym ruszeniem, na co jednak szlachta nie wyraziła zgody i hetman do końca życia posiadał kompetencję ograniczoną jedynie do wojsk zaciężnych. Na podstawie dokumentu nominacyjnego są to zbyt daleko wyciągnięte wnioski. Dowodzenie nad pospolitym ruszeniem było zarezerwowane do wyłącznej kompetencji króla, jednakże hetman wielki miał rząd nad służbą ziemską posilkującą wojska pieniężne.
We wspomnianym dokumencie Janowi Tarnowskiemu przyznano rząd nad pospolitym ruszeniem oraz nad wojskiem zaciężnym – miał on nad tymi odczami pełną władzę lustrowania, popisywania, organizowania i dowodzenia (potestatem omnes et singulos exercitus regni nostri recensendi, scribendi, ordinandi, regendi, gubernandi, nobiles et milites mercenarios, equites et pedites), co dało mu niespotykaną dotychczas możliwość karania za popełnione przestępstwa szlachty i zaciężnych, tak w formacji jazdy, jak i w oddziałach pieszych61. Kluczowe zdanie dotyczyło powstania i stosowania praw wojskowych: bellicam servitutem obnoxios pro eorum demeritis et excessibus secundum jura, consuetudines et disciplinam militare castigandi [podkreślenie – K.Ł.]. Wynikało z niego, że hetman ma wypełniać funkcje sądownicze na podstawie aktów stanowionych (królewskich edyktów i konstytucji sejmowych), prawa zwyczajowego oraz dyscypliny wojskowej. Sądzić należy, że ostatni element ujmowany był dotychczas w zbiorze praw dołączanych do nominacji hetmańskich (taki zwyczaj znany jest z Wielkiego Księstwa Litewskiego, a w Koronie rozwiązanie to zastosowano w 1521 r.) lub z praw wydawanych każdorazowo przed wyprawą zbrojną.

Pomimo nadania hetmanowi nadzwyczaj szerokich uprawnień nie upoważniono go do wydawania specjalnych przepisów prawnych dla wojsk. Ogólnie uprawniono go jedynie do wszystkiego, co należało do prawa i zwyczaju sprawowanego przezeń urzędu (de jure vel consuetudine spectantibus). Szczegółowe zbadanie tematu utrudnia przede wszystkim fakt, iż nie zachowały się żadne sygnowane przez hetmana artykuły wojskowe. Badacze wskazywali, że wydał on przepisy dwukrotnie – w 1535 r. podczas wojny z Moskwą oraz w 1557 r. w trakcie kampanii pozwolskiej, przy czym autorstwo tych pierwszych przypisano mu błędnie, bowiem rzeczywistym ich twórcą był Olbracht Gasztold62. Należy również pamiętać, że Porządek praw rycerskich z 1557 r. został wydany pod imieniem królewskim, a sam hetman nie brał udziału w wyprawie63, a zatem bezkrytyczne przyjęcie jego autorstwa w tym przypadku budzi

61 Ibidem.
63 Zob. Króla Zygmunta Augusta porządek praw rycerskich wojennych, [w:] Polskie ustawy, s. 62–74. O autorstwie artykułów pisze M. Podbiera, Wojskowy postęp sądowy Polski przedrozbiorowej (przyczynek do historii prawa i wojskowości polskiej), Poznań 1925, s. 6–7; G. Błaszczyk, Artykuły, s. 88.
uzasadnione wątpliwości. Co więcej, mimo dokładnych badań prowadzonych przez Zdzisława Spieralskiego i Włodzimierza Dworaczka nie odnaleziono żadnych bezpośrednich informacji wskazujących, by Tarnowski wydawał przed wyprawą zbrojną jakiekolwiek artykuły64. Paradoksalnie najstarsze znane artykuły hetmańskie są wynikiem pracy Floriana Zebrzydowskiego65.

Wspomniany Z. Spieralski, przekonany o działalności prawodawczej hetmana, podjął próbę odtworzenia artykułów wojskowych66, które – jego zdaniem – hetman kształtował w latach 1535–1557, zarówno w Koronie, jak i na Litwie. Badacz stworzył prawdopodobną ich wersję składającą się z 59 przepisów, poszerzonych o ewentualne dziewięć kolejnych, jednak jego argumentacja odnośnie takiego właśnie kształtu dokumentu wydaje się bardzo wątpliwa67. Po pierwsze, Spieralski bezkrytycznie przyjął, że artykuły z 1535 i 1557 r. są autorstwa Tarnowskiego. Po drugie, wykorzystał wszelkie wydane za życia Tarnowskiego prawa (m.in. artykuły Floriana Zebrzydowskiego z 1561 r.), uznając, że są one twórczością interesującego go hetmana. Ponadto sam pomysł „odtworzenia wzorcowych artykułów Jana Tarnowskiego” był błędny metodologicznie. Wiadomo, że artykuły hetmańskie wydawane na okres pojedynczej wyprawy ulegały modyfikacjom i ciągłej rozbudowie, a zatem nie można mówić o jednej ich wersji, co oczywiste jest w świetle twórczości legislacyjnej Grzegorza Chodkiewicza, Jana Zamoyskiego czy Krzysztofa II Radziwiłła. Wszystko to sprawia, że przyjęcie, jakoby Pouczenie rycerskie z 1557 r., uzupełnione jeszcze bardziej rozbudowanymi aktami normatywnymi, stanowiło podstawę do odtworzenia pierwotnych w swoim charakterze artykułów Jana Tarnowskiego, należy uznać za nieporozumienie.

Wydaje się, że artykuły hetmańskie wydawane przez Tarnowskiego miały znacznie skromniejszą treść, niż chce tego Z. Spieralski. Ponadto warto podjąć próbę utworzenia chronologii ich powstawania, co można zrobić w oparciu o prace teoretyczne napisane przez Tarnowskiego. Mowa oczywiście

65 Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły wojskowe, [w:] Polskie ustawy, s. 92–114. Wcześniej, prezentowane przez Kutrzebę pouczenie, przesłane Mikołajowi Radziwiłlowi nie ma charakteru oficjalnego (ibidem, s. 78–86); por. J. Polan-Haraschin, op. cit., s. 37.
66 Z. Spieralski, Instrukcje, s. 283–308.
67 Argumentację Z. Spieralskiego przyjmuje: G. Błaszczyk, Ustawy, s. 53–57.
o *Consilium rationis belicae* wydanym w Tarnowie w 1558 r. przez Łazarza Andrysnowicą⁶⁸ – dziele, które jak podkreślają jego badacze, powstawało bardzo długo. Zrąb treści wywodził się z pierwszych artykułów wojskowych wydawanych rotmistrzem na czas kampanii. Po uzupełnieniu tych przepisów o koncepcje hetmana dotyczące przygotowania do wojny i prowadzenia działań zbrojnych powstała około 1555 r. praca zatytułowana *Rada sprawy wojennej* – wersja pierwotna, która posłużyła Tarnowskiemu do ostatecznej redakcji *Consilium*.

W historiografii podkreśla się, że hetman usunął rozdział dotyczący twierdz, jako że tą tematyką miał zająć się osobno⁶⁹. Pomija się jednak milczeniem, że opuścił również rozdziały: *Żołnierskie artykuły i powinności oraz Pokazanie starych praw karania*, zastępując je w *Consilium* artykułami wojskowymi w rozdziałach *Rycerstwo* i *Szynkarze*⁷⁰. Dodać należy, że autorstwa Jana Tarnowskiego była również wydana w 1579 r. księga *O obronie koronnej i o sprawie i powinności urzędników wojennych*⁷¹. Ma ona charakter pośredni pomiędzy *Radam* a *Consilium*, dzięki czemu jeszcze dokładnie można odtworzyć rozwój artykułów hetmańskich.

Należy przypomnieć, iż umieszczanie oficjalnych wersji artykułów wojskowych w traktatach o charakterze teoretyczno-wojskowym nie tylko nie należało do rzadkości, lecz stanowiło wręcz normę⁷². Warto przytoczyć kilka niemieckich

---

⁶⁸ A. Mazur, *Ceremoniał promocyjny w wojsku polskim 966–1996*, Warszawa 1997, s. 86, intuicyjnie przyjmuje słuszne założenie, iż „pierwsze artykuły hetmańskie opracował Jan Tar- nowski, które pod nazwą *Consilium rationis belicae (Rada sprawy wojennej)* ukazały się dru- kiem w 1558 roku”.


⁷¹ Ich wydanie wiązało się z akcją edytorką Jana Palczowskiego z Brzeźnicy, który w la- tach 1561, 1563, 1565, 1569 ogładał zbiór pomników zatytułowany *Ustawy prawa polskiego napotrzebniejsze*. W 1579 r. ukazało się w Krakowie pięte wydanie o nieco zmienionym tytule: *Ustawy prawa ziemskiego polskiego dla pamięci lepszej krótko i porządnie z statutów i consti- tuycyi zebrane z przydatkiem „O obronie wojennej i o sprawie i powinności urzędników wojennych Jego Mośi Pana Jana Tarnowskiego niedkiedy kasztelana krakowskiego”*. Z. Spieralski, Z problematyki wzajemnych kontaktów między polską i husyczą, sztuką wojenną, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 2 (1957), 2, s. 263–264. Zob. *Ustawy prawa ziemskiego polskiego*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858, s. 139–180.

⁷² Odmiennie Z. Spieralski, *Z problematyki*, s. 261–262, który ścisłe rozróżnia dzieła wojskowe o charakterze normatywnym od szeroko pojętej literatury opisowej. Uważamy, podając...
II. Artykuły wojskowe w Koronie

języcznych książek, które można porównać z dziełami Tarnowskiego; wśród nich na uwagę zasługuje przede wszystkim praca Michaela Otta von Echterdingena (Ächterdingena) i Jakuba Preussa, zatytułowana Kriegs ordnung new gemacht, wydana w 1535 r. Dzieło to składa się niemal wyłącznie z różnego rodzaju aktów prawnych, uzupełnionych pouczeniami dotyczącymi zasad zdobywania i obrony zamków. Znalazły się tam m.in. Artikel darauff der Oberstzeugkmaister, Artikel darauff der Oberst, które mają charakter polskich artykułów rotmistrzowskich. Najważniejszą rolę odgrywają jednak składające się z 30 przepisów prawnych artykuły wojskowe dla wojsk pieszych (Artikel brief der Fußknecht)73.

Kolejnym, szczególnie ważnym pisarzem poruszającym tematy wojskowe był Leonhardt Fronsperger74, którego najważniejsza pozycja, zatytułowana Fünff Bücher von Kriegß Regiment vnd Ordnung, została wydana w roku 1555. On również przytoczył artykuły rotmistrzowskie (Artikel unnd Eyd, darauff der General Oberst oraz Artikel darauff die Underhauptleut), wzory listów przypowiednich (Copia eins Obersten Bestallung anderer Form), a dodatkowo zaprezentował ogromną liczbę przysiąg wojskowych dostosowanych do każdego stopnia i urzędu wojskowego. Czwartą księgę autor ten w całości poświęcił artykułom wojskowym. Na pierwszym miejscu przytoczył cesarskie prawa wojskowe (Verzeichnuß deß Artickelsbrief, darauff Römischer Keyserlicher Mayestat), które uzupełnił artykułami dla pieszych (Copia eins Artickel Brieff der Fußknecht) oraz innymi przykładowymi regulacjami (Copia eins Artickels Brief anderer Form)75.

Jan Tarnowski niewątpliwie wzorował się na obu omówionych pracach, przynajmniej pod względem formy dzieła, podobnie zresztą jak Albrecht Hohenzollern w Księgach o rycerskich rzeczach a sprawach wojennych76. Z kolei przykłady w dalszej części tekstu, iż często w tej drugiej kategorii umieszczane były artykuły wojskowe.

73 M. Ott, J. Preuss, Kriegs ordnung new gemacht. Von Besatzung der Schloesser was darzu gehoert vn[d] troestlich ist, Artickelßbrieff der Kriegßleüt sampt der selbigen Eyde: Wievil vn[d] was leüt darzu zuprauchen ... mit weitterer dapfferer anzeige fast dienstlich in kriegsleüffen, [Augsburg 1535], k. H v–Hii, Mii–Ni v.

74 O znaczeniu twórczości tego autora w rozwoju niemieckiego prawa wojskowego może świadczyć fakt, iż jeszcze w 1678 r. pruskie ustawodawstwo wojskowe odwoływało się do rozwiązań proponowanych przez Fronspergera. Corpus Iuris Militaris Brandeburgicum, Oder Das Churfl. Brandenburgische Krieges-Recht, Berlin 1686, s. 174–175.


76 A. Hohenzollern, Księgi o rycerskich rzeczach a sprawach wojennych, BK, 669, k. 39–40, 81–81v, 115–115v, 122–124 i n.
wybitny hiszpański dowódca i teoretyk, Sancho de Londoño, w 1568 r. napisał teoretyczną rozprawę *Discurso sobre la forma de reducir la disciplina militar a mejor y antiguo estado*, gdzie umieścił hiszpańskie artykuły wojskowe w sposób niezwykle zbliżony do znanego z prac Jana Tarnowskiego\(^77\). Jeszcze w 1594 r. Adam Junghans wydał *Kriegsordnung, zu Wasser und Landt*, gdzie znalazły się *Forma eines Articuls Briefs*\(^78\).


Na koniec warto podkreślić, iż księgi teoretyczne zawierające treści normatywne były wykorzystywane (również w Koronie i WKsL) jako źródło prawa przy rozstrzyganiu spraw prawno-organizacyjnych\(^80\).

### 4. Najstarsze artykuły hetmańskie Jana Tarnowskiego

Wydanie pierwszych artykułów wojskowych poprzedzone było spisaniem praw zwyczajowych oraz rozbudową artykułów rotmistrzowskich (z 1528 r.). W latach 1528–1529 Tarnowski zreorganizował obronę pod kątem strategicznym, wydając w tym celu bliżej nieznaną ordynację\(^81\). Następnie musiały pojawić się właściwe artykuły hetmańskie regulujące problematykę dyscypliny

---

\(^77\) S. de Londoño, *Discurso sobre la forma de reducir la disciplina militar a mejor y antiguo estado*, Madrid 1943, s. 69 i n.

\(^78\) A. Junghans, *KriegsOrdnung, zu Wasser und Landt kurtzer und eigentlicher Underricht, aller Kriegshändel, so geübet werden und in brauch sein, Sampt nützlichen darbey angezogenen Bericht, SchlachtOrdnungen zu machen*, Cölln 1594, s. 12–16.


\(^80\) J. Piotrowski, *Dziennik wyprawy Stefana Batorego pod Psków*, wyd. A. Czuczyński, Kraków 1894, s. 68–69.

\(^81\) *Memoriał Bernarda Pretwicza do króla z 1550 r.*, oprac. A. Tomczak, SMHW 6 (1960), 2, s. 341–342.
wojskowej, które – jak się wydaje – wypełniały braki w regulacjach wydawanych przez króla lub sejm na czas kampanii wojennej. Przerwa taka istniała pomiędzy 1521 a 1537 r.82 W tym czasie Tarnowski dwukrotnie – w latach 1531 (Mołdawia) i 1535 (WKsM) – dowodził znacznymi siłami polskimi, które musiały posiadać reguły dyscyplinarne83. Co więcej, stworzone przez niego przepisy stosowane były również w okresie pokojowym w wojskach obrony potocznej. Cennej wskazówki dostarcza także Łukasz Górnicki, który wspomnia nauczanie Zygmunta Augusta rzemiosła wojennego w 1538 r. W obozie wojskowym pod Glinianami Jan Tarnowski i Andrzej Górka bardzo sumiennie przekazywali wiedzę synowi Zygmunta I Starego: Zaczym musiał [Zygmunt August – K.Ł.] się ledwie nie każdego dnia niemały czas trawić jako na sędziech, tak zasię gdy abo takie, abo owakie sprawy następowały, że i do utesknięcia królewicowi przychodziło i do utyśkiwania na niedobre zdrowie84. Wszystko to nakazuje przyjąć, że najstarsze artykuły wojskowe Jana Tarnowskiego wydane zostały w latach 30. XVI stulecia [podkreślenie – K.Ł.]. Powstałe wówczas artykuły hetmańskie stale się rozwijały, co było zresztą zjawiskiem typowym, dostrzegalnym m.in. w Rzeszy Niemieckiej, gdzie Artikelbrief z 1492 r. liczący 11 przepisów prawnych rozrósł się w 1570 r. do 74 artykułów (zob. il. 8)85. Najstarsze znane artykuły hetmańskie Jana Tarnowskiego pochodzą z Rady sprawy wojennej napisanej prawdopodobnie w 1555 r.86 Tekst jest jednorodny, nie wyodrębniono w nim przepisów prawnych ani przy pomocy numeracji, ani akapitów. Artykuły zbudowane są z dwóch części: Żołnierskie artykuły i powinności składają się z 29 norm prawnych; zaś Przekupniów wojskowych powinność

82 Autorstwa lub przynajmniej współautorstwa Jana Tarnowskiego jest ordynacja wojenna króla Zygmunta I z 1537 r. oraz konstytucje wojenne sejmu 1544 r. Polskie ustawy, s. 43–62. Obą akty normatywne scharakteryzował G. Błaszczyk, Ustawy, s. 47–48.
84 Ł. Górnicki, Dzieje w Koronie Polskiej, oprac. H. Barycz, Wrocław 1950, s. 10–11.
85 A. Stalder, Disziplinierung in Landsknechtsregimentern vor dem Hintergrund der Heeresgesetze, b.m.w. 2006, s. 10.
86 Żołnierskie artykuły i powinności oraz Przekupniów wojskowych powinność: BK, 656, k. 8–9; J. Tarnowski, Rada, s. 237–239.
z kolejnych 12\(^87\). Pierwsze dotyczą reguł zachowania się wśród żołnierzy (towarzyszących, pacholików i ciurów obozowych), drugie natomiast poruszają problematykę osób towarzyszących armii – kupców, furmanów, karczmarzy i prostytutek. Wśród Żołnierskich artykułów znalazły się niektóre normy wchodzące w skład artykułów rotmistrzowskich (art. 25–26). Podsumowując, powstanie artykułów wojskowych w Koronie wiązało się z połączeniem trzech różnych przepisów prawnych adresowanych do rotmistrzów, żołnierzy oraz ludności cywilnej podążającej za wojskiem [podkreślenie – K.Ł.].

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na nieznany w literaturze polskiej typ aktów normatywnych regulujących zachowanie kupców i osób towarzyszących armii. Przez dwa stulecia, od lat 60. XVI w. do czasów stanisławowskich, stanowiły one nieodłączny element artykułów wojskowych, choć część norm prawnych dotyczących kupców umieszczano w ustawach regulujących ceny żywności\(^88\). Dopiero w 1769 r. Antoni Leopold d'Oelsnitz zaproponował wyłączenie tych przepisów z ogólnych praw wojskowych i wydanie dla tych grup zawodowych szczegółowych regulacji\(^89\). Dodać należy, że stanowiło to odzwierciedlenie rozwoju praw wojskowych w Europie\(^90\).

Żołnierskie artykuły i powinności to akt pozbawiony arengi, jednakże w art. 1 zamieszczono ogólne wprowadzenie: Żołnierz każdy, aby przełożonego swego powoli słuchał, wszyscy aby się zgadzali, koni swych doglądali, pacholiki mieli, jako jezdne tak i piesze i broni dwie; w ciągnieniu, ani na stanowisku okrzyków, aby nie czynili... W pierwszej części znajdują się normy opisujące przestępstwa wojskowe, zbudowane z hipotezy, dyspozycji i sankcji. Dalsze artykuły stanowią swoisty regulamin, wskazujący właściwe zachowanie się żołnierzy i osób towarzyszących armii\(^91\).

Ustalenie wzorców dla tych norm wobec braku dokładnej datacji aktu jest bardzo utrudnione. Niewątpliwie artykuły hetmańskie bazowały na wcześniejszych ordynacjach z lat 1509 (art. 6, 10, 12, 13, 14, 15, 19, 20, 23, 24) i 1521 (art. 4, 5, 11)\(^92\). Tak w art. 17 karą śmierci grożono osobom przeszkaka-
dzającym w sprowadzaniu żywności i innych dóbr do obozu, w czym dostrzec można podobieństwo do art. 19 ordynacji z 1509 r.93 Również zakaz zakładania karczem w obozie wojskowym oraz prowadzenia ich przez żołnierzy pochodził z tego aktu prawnego (art. 31, 38). Z kolei identyczny jak w rozwiązaniach z 1521 r. jest zakaz zaprzęgania koni bojowych do wozów (art. 21).

8. Artikelbrief powstały w poł. XV w. – przepisy prawne najwcześniejszych artykułów wojskowych mieściły się na pojedynczej karcie (Štátny archív v Prešove, pobočka Bardejov, Magistrát mesta Bardejova, č. 1987)

93 Por. M. Bielski, Sprawa rycerska, s. 336.
Należy zaznaczyć, że powtórzenia najczęściej nie były dosłowne – często modyfikowano hipotezę, zmieniano sankcję. Tarnowski zastrzegł nową karę dla dezerterów do kary śmierci, która uzupełniała dotychczasową utratę czci (i dóbr). Podobnie słowne znieważenie, ogólnie zagrożone sądem hetmańskim, zastąpiono obligatoryjną karą śmierci, gdyby nastąpiło to na terenie obozu (art. 11), a za dobycie broni podczas kłótni lub bójki przewidziano karę ucięcia ręki, w miejsce dotychczasowego aresztowania (art. 12). Tarnowski ustalił również surowsze konsekwencje dla osób przechowujących nieznajomych – groziła za to kara śmierci (art. 14). W art. 15, hetman rozszerzył hipotezę normy prawnej do wszelkich znalezionych rzeczy, które należało niezwłocznie oddać, podczas gdy w 1509 r. wprowadzono obowiązek taki jedynie w odniesieniu do konia i wołu. Zakazał przechowywania psów przy wozech, co zastrzegło dotychczasowe prawa umożliwiające trzymanie psów myśliwskich (art. 11). Jedynie ogólne nawiązanie istnieje pomiędzy art. 12 regulującym kwestie plądrowania a ordynacją z 1521 r., nakazującą uzyskanie zgody na jej przeprowadzenie od hetmana. Znacząco zmodyfikowana została natomiast norma regulująca przebywanie kobiet przy oddziałach wojskowych (art. 41). Podobieństwo z dotychczasowymi regulacjami można odnaleźć również w art. 18, zakazującym towarzyszom i rotmistrzom utrzymywania dużych pocztów. W omawianym dokumencie brak bezpośrednich podobieństw z najwcześniejszymi litewskimi ustawami wojskowymi; wyjątek stanowi art. 13 (Pszczoły gdyby kto w swojej ziemi wyłupił, gardło traci)94. Również korelacja z litewskimi artykułami wydanymi w 1535 r. jest pozorna, wynika raczej z podobieństwa problematyki. Przykładowo Litwini wielką wagę przywiązywali do problemu posłuszeństwa wobec przełożonych (buntów) i szychowania95, jednak zagadnień tych (prócz ogólnego zwrotu o konieczności wykonywania rozkazów) nie ma w wersji polskiej. Analogicznie rozwiązano natomiast kwestię ucieczki z pola bitwy, podobnie jak zwad między żołnierzami96. W obu przypadkach


96 „Gdy potrzeba ukaże, komu rozkazano będzie, kto z placu w potrzebie ustąpi, gardło traci” (art. 5); „Ktokolwiek różnicę albo zwadę zacznie, gardło traci” (art. 7). J. Tarnowski, Rada, s. 237. „Koli potreba prijdet a chto by sja ne potkał za roskazanjem hetmanskih, czest
zwrócono także uwagę na problem stróżowania – żołnierz sprzeniewierzający się rozkazowi, który nie jechał na obchód lub przedwczesnie z niego zjeżdżał, miał być karany śmiercią\(^{97}\). Niemal identycznie rozwiązano również instytucje picowania oraz ochrony kupców przewożących towary do wojska (koronne – art. 8–9, 17–18; litewskie – art. 13–14, 18–19, 21).

Brak zachowanych artykułów hetmańskich Jana Tarnowskiego z lat 30. XVI w. uniemożliwia ustalenie przepływu wzorców pomiędzy WKsL a Koronną. Bardziej prawdopodobne wydają się zapożyczenia z rozwiązań litewskich, które hetman Tarnowski poznał podczas kampanii 1535 r., jednakże ewentualne recepcje nie mogły być znaczące z uwagi na różne typy formacji (pospolite ruszenie na Litwie, oddziały zaciężne w Koronie).

Podsumowując, na twórczości Jana Tarnowskiego zaważyły doświadczenia niemieckie (o czym niżej) oraz litewskie z wyprawy 1535 r. Wobec poprzednich rozwiązań koronnych pozostawał on raczej krytyczny – nawet jeżeli recypował niektóre normy prawne, najczęściej modyfikował ich hipotezę, często zaostrzając lub wprowadzając kary za ich nieprzestrzeganie. Liczba przepisów prawnych odnotowanych w *Radzie sprawy wojennej* (41) była znacznie mniejsza niż w wersji zaproponowanej przez Zdzisława Spieralskiego oraz w *Porządku praw rycerskich* z 1557 r. (w zależności od redakcji – od 48 do 53 artykułów), co wskazuje na ich znacznie wcześniejszy charakter. Należy przyjąć, że stanowiły one podsumowanie prawodawczych działań Leliwity z lat 30. i 40. XVI w., choć nominalnie z uwagi na umieszczenie ich w pracy *Rada sprawy wojennej* należy posługiwać się rokiem 1555.

5. **Wpływ prawa niemieckiego na powstanie koronnych artykułów wojskowych**

Proces powstawania koronnych artykułów wojskowych pozostanie niezrozumiały, jeśli nie uwzględni się przy jego analizie wpływu niemieckiego,
któremu w dotychczasowej literaturze przedmiotu poświęcono bardzo mało miejsca. Zdaniem Stanisława Kutrzeby możliwa była znajomość w XVI stuleciu treści Artikelbrief cesarza Maksymiliana I z 1508 r. Z kolei Marian Podbiera i Marek Wagner odnotowują znaczną rolę artykułów Maksymiliana I z 1507 r. (sic!), Karola V z 1532 i Maksymiliana II z 1570 r., nie wskazując jednak przykładów ich recepcji. Inny badacz, Jan Kamiński, nie podając źródła informacji, stwierdza stosowanie Constitutio Criminalis Carolina (1532) w wojsku polskim.

Tymczasem wzorzec niemiecki musiał odegrać ogromną rolę w okresie kształtowania się koronnych artykułów wojskowych, co widać nie tylko w bezpośredniej recepcji przepisów prawnych (o czym niżej), ale i w formie dokumentów. Podobny był ich czas obowiązywania (właściwym na jedną wyprawę) i zakres podmiotowy (obejmujący wojska zawodowe). Interesujące, iż zupełnie odmiennie funkcjonowały litewskie artykuły wojskowe z 1535 r., które obowiązywały ponad 20 lat i dotyczyły w założeniu jedynie pospolitego ruszenia (podobnie było z regulacjami wojennymi opisanymi w I Statucie litewskim).

Wiedza o niemieckich prawach wojskowych docierała do Korony w różny sposób. Dużą rolę odgrywały kontakty żołnierzy koronnych z landsknechtami, którzy mogli zapoznać się z obowiązującymi w Rzeszy listami wojennymi. Niezwykłej wagi informację na ten temat z 1581 r. podał Jan Piotrowski: Niemiec jeden, co jest w Farenbeckowej rocie, oddał Królowi księgi niemieckie wielkie, we złoto a zielony aksamit oprawne, drukowane po niemiecku o sztuce wojennej od Grafa von Solms, które napisał Graf Reinhard von Solms, ociec jego, który był marszałkiem wojennym u Karła V. Osobliwe księgi i wdzięczen ich Król barzo. Kupić ich nie dostanie nigdzie, bo ten Graf kazał je u siebie doma.

98 S. Kutrzeba, Wstęp, [do:] Polskie ustawy, s. X.
100 J. Kamiński, op. cit., s. 74.
102 Szczegółowa analiza wojsk uczestniczących w wyprawie 1497 r. wskazuje, że wojska pieszew większości zaciągane były na terenie Rzeszy. A. Borzemski, Siły zbrojne w wołoskiej wojnie Jana Olbrachtca, Lwów 1928, s. 30–33.
drukować i książętom, ludziom rycerskim tylko rozesłał; otóż syn jego, mając je jeszcze, posyła je Królowi\textsuperscript{103}.

W poznaniu obcego prawa wojskowego sprzyjały także peregrynacje szlacheckie po Europie, podczas których osoba podróżująca, nierzadko zaciągając się do obcych armii, poznała tajniki organizacji i prawa wojskowego, nawiązywała również kontakty, które można było wykorzystać.

Przede wszystkim jednak znajomość niemieckiego prawa wojskowego transponowana była dzięki relacjom z Zakonem Krzyżackim (później Księstwem Pruskim). Podczas ostatniej wojny Zakonu Krzyżackiego z Polską w latach 1519–1521, kiedy to obie strony wykorzystywały wojska zaciężne i najemne, w Polsce prawo wojskowe dopiero się kształtowało, natomiast wojska niemieckie korzystały z ugruntowanego już prawa wojskowego, m.in. z artykułów Maksymiliana I z 1508 r\textsuperscript{104}. Z krzyżackim prawem wojennym Polacy zetknęli się również w 1497 r., kiedy Jan Tiefen jako wielki mistrz Zakonu Krzyżackiego i lennik królewski wystawił 400-osobowy oddział posiłkowy. Osobiście prowadził tę armię przez Prusy, Mazowsze, okolice Lublina, Lwów, ostatecznie przez ponad miesiąc stacjonując pod Haliczem. Treść wykorzystywanych wówczas artykułów pozostaje nieznana, wiadomo jednak, że inne oddziały niemieckie pod koniec XV w. posługiwały się całkiem rozbudowanymi aktami normatywnymi\textsuperscript{105}. Istnienie praw wojskowych potwierdza kronikarz wyprawy Liboriusz Naker, który wielokrotnie odnotowuje wydarzenia związane z dyscypliną wojskową, w tym narzucenie wielkiemu mistrzowi przez żołnierzy warunków służby (zobowiązanie do zapłaty za ewentualnie utracone konie),

\textsuperscript{103} J. Piotrowski, op. cit., s. 68–69.


\textsuperscript{105} Przykładowo książę brandenburski Albrecht III Achilles wydał ok. 1460 r. na potrzeby wojny bawarskiej Feldornung (Ordnung, die wir Markgraf Albrecht gesetzt haben und wollen, dass die von allen den Unsern gehalten soll werden, inmassen hernach geschrieben steht), składający się z 21 przepisów prawnych. W. Beck, Die ältesten Artikelsbriefe für das deutsche Fußvolk. Ihre Vorläufer und Quellen und die Entwicklung bis zum Jahre 1519, München 1908, s. 45–44 i n.
jak również zabójstwo, które wydarzyło się w oddziale krzyżackim: pojmanie mordercy we Lwowie, sąd wojenny i egzekucję106.

Wszystkie omówione czynniki stymulujące rozwój polskiego prawa wojskowego zbiegły się w działalności Jana Tarnowskiego. Prowadził on ożywioną korespondencję z Albrechtem Hohenzollernem, wymieniając się doświadczeniem wojskowym, jako hetman zaciągał również żołnierzy z zagranicy, a w latach 1518–1519 odbył peregrynację po Europie, a zatem wiedzy o zagranicznych artykułach wojskowych mu nie brakowało107. Najlepszym tego dowodem jest traktat Consilium rationis bellicae, w którym w dwóch fragmentach bezpośrednio odwołuje się do obcych praw (artykuly ... innych krześcijańskich pań)108. Tarnowski znał i prawdopodobnie posiadał najważniejszy istniejący wówczas akt normatywny, czyli Artikelbrief cesarza Maksymiliana I z 1508 r. – dokument złożony z 22 artykułów uzupełnionych areną, które stanowiły podstawę do rozwoju nowoczesnych praw wojennych109.

Przyśpieszenie rozwoju prawa wojskowego w Koronie należy wiązać przede wszystkim ze zmianą sytuacji geopolitycznej po hołdzie pruskim w 1525 r. i poniesioną w następnym roku klęską Węgrów pod Mohaczem. Po upadku dynastii jagiellońskiej na Węgrzech i w Czechach państwo polsko-litewskie, dbając o swoje interesy, zaangażowało się w sytuację wewnętrzną tych państw. Szczególne znaczenie dla Zygmunta I Starego miała sytuacja na Węgrzech, gdzie o przejęcie tronu walczyli Habsburgowie, Porta Ottomańska i stronnictwo narodowe pod wodzą Jana Zápolyi. Konflikt ten był katalizatorem przemian dyscyplinarnych w wojsku. W wyniku toczonych wojen w 1526 r. Ferdynand I Habsburg wydał dla swojej armii doskonałe zredagowane artykuły wojskowe; z kolei w wojskach tureckich i tak panowała już bardzo wysoka

106 X. Liske, Cudzoziemcy w Polsce, Lwów 1876, s. 8, 16.
108 J. Tarnowski, Consilium, s. 65, 127–128. Analogiczne sformułowania możemy odnaleźć w niektórych XVI-wiecznych artykułach wojskowych. Summaria rei militaris ac virtutum militarium descriptio necnon ordo in castris tentus et observatus, BK, 1375, s. 51: „Aczkolwiek tedy u innych panów krześcijańskich wszędy, którzy ludzi przyjmują za pieniądze, tedy przysięgają na takie artykuły”.
dyscyplina wojskowa, przez cały XVI w. szeroko komentowana przez najwybitniejszych teoretyków wojskowości\textsuperscript{110}.

\textit{Artikelbrief} Ferdynanda I Habsburga – wielokrotnie wznawiane i używane do końca panowania tego władcy – uznaje się w literaturze przedmiotu za jedną z najważniejszych reform XVI-wiecznego prawa wojskowego\textsuperscript{111}. Nie zauważa się jednakże ogromnego wpływu, jaki wywarł ten dokument na kraje spoza Rzeszy\textsuperscript{112}. Państwem, które wykorzystało ten akt normatywny, była Szwecja, o czym wiadomo dzięki inicjatywie władców polegającej na gromadzeniu rękopiśmieniowych wersji artykułów wojskowych. Znajdujące się w archiwach materiały pozwalają ocenić rolę praw wojskowych, przede wszystkim przed epoką powszechnego ich drukowania, czyli z XVI w. Z tego okresu tłumaczone lub odpisano artykuły wojskowe z trzech państw: Danii, Holandii i Niemiec. W pierwszym przypadku mowa o dwóch aktach Fryderyka I (jeden z 1532 r., drugi nieustalonej datacji), w drugim zaś o bardzo popularnych prawach wydanych przez Stany Generalne w 1590 r. (w dwóch odpisach). Z Rzeszy stona szwedzka pozyskała dwa artykuły Ferdynanda I z 1526 i 1559 r. oraz prawa Maksymiliana II z 1566 r. (później w 1570 r. aprobowane przez sejm Rzeszy)\textsuperscript{113}. Zestawienie to świadczy o niezwykłym zasięgu oddziaływania praw wydanych przez króla Węgier i Czech. Z argumentum a maiore ad minus przyjąć należy, iż w Koronie przepisy te były nie tylko znane elitom, ale stosunkowo wszechne. Aby tę hipotezę uprawdopodobić, należy porównać artykuły niemieckie z prawami wydawanymi przez Jana Tarnowskiego\textsuperscript{114}.


\textsuperscript{112} W krajach niemieckich był on rozpowszechniony w drukach (\textit{Kriegsartikel König Ferdynands II}, \[w: \] \textit{Aller des Heiligen Römischen Reiches gehaltener Reichstäg Ordnungen ...}, Meyntz 1594, k. 189 i n.) jak i w odpisach rękopiśmieniowych (przykładowo: Universitäts-Bibliothek Leipzig, Ms 0316\textsuperscript{6}; Katalog der Handschriften der Universität-Bibliothek Leipzig, Neue Folge, Bd. I: \textit{Die neuzeitlichen Handschriften der Nullgruppe. Teil 2 (Ms 0301-0600)}, Wiesbaden 2002, s. 26).

\textsuperscript{113} SRS, Militaria 905, karty niepaginowane: znajduje się tam m.in. odpis z 1559 r.

\textsuperscript{114} Analiza na podstawie edycji z 1527 r.: H. Meynert, \textit{Geschichte der k. k. österreichischen Armee, ihrer Heranbildung und Organisation}, t. II, Wien 1852, s. 55–60.
Artykuły wojskowe Ferdynanda I Habsburga składają się ze wstępu i 43 przepisów prawnych. Stanowią one kontynuację przepisów niemieckich odnotowanych w traktacie Michaela Otto von Echterdingena i Jakuba Preussa oraz w popularnych Artikelbrief Maksymiliana I z 1508 r.115

Analizę należy rozpocząć od założenia, iż nie można stwierdzić dyfuzji kulturowej w sytuacji, gdy przepisy, idee i instytucje gwarantujące przestrzeganie prawa były znane w Koronie przed 1527 r. Dotyczy to przede wszystkim instytucji miru wojskowego116. Analizując akt niemiecki dostrzec można, iż Jan Tarnowski całkowicie odrzucił i nie stosował norm zawartych w art. 2, 30, 31 i 32, które dotyczyły zasad opłaty za służbę: ściśle określiły rodzaj otrzymanej monety, wysokość wynagrodzenia oraz zobowiązywały państwo do zapłaty miesięcznej żołdu nie później niż na 5 dni po upływie terminu, zobowiązując jednocześnie żołnierzy do pełnienia służby (ciagnienia, realizowania rozkazów), nawet jeśli nie zostali na czas opłaceni. Nie wykorzystano również przepisu przewidującego nagrodę (darowany miesięczny żołd) za wygraną bitwę lub udany szturm. Powyższe rozwiązania były nieatracykcyjne dla skarbu koronnego, tym bardziej, że rodzime reguły w tym zakresie istniały już w listach przypowiednich i artykułach rotmistrzowskich117. Kolejną odrzuconą przez Tarnowskiego instytucją był nakaz denuncjacji zdrajcy lub osoby dążącej do wywołania buntu w armii (art. 14).

Niezwykle inspirująco brzmiał artykuł zamykający cały akt: Endlich soll der königlichen Majestät bevorstehen, diese Artikel nach Erheischung der Nothdurft zu mindern oder zu mehren oder gar abzuthun [podkreślenie – K.Ł.].118 Jest to prawdopodobnie najwcześniejsza próba złamania przyzwyczajeń żołnierzy najemnych, którzy najchętniej stosowali własne regulacje prawne,

115 Podobne wzorce wykorzystał Albrecht Hohenzollern w artykułach wojskowych dla wojsk pieszych, dlatego w obu aktach można dostrzec daleko posuniętą zbieżność przepisów. Jest to widoczne zwłaszcza w początkowej i końcowej części aktu normatywnego. Przykładowe zestawienie pierwszych dwunastu artykulów wojskowych Ferdynanda I z przepisami Albrechta Hohenzollerna: wstęp – 2 i 3; 1 – brak; 2 – 4; 3 – 5; 4 – 5 i 6; 6 – 7; 7 – brak; 8 – 32; 9 – brak; 10 – 9; 11 – 9a; 12 – 10.
116 Z. Spieralski, 500 zagadek o dawnym wojsku polskim, Warszawa 1977, s. 1; M. Plewczyński, Żołnierz jazdy obrony potocznej za czasów Zygmunta Augusta. Studia nad zawodem wojskowym w XVI w., Warszawa 1985, s. 33, przypis 32.
117 Zob. krytyczną wypowiedź Marcina Bieskiego (Sprawa rycerska, s. 326), o wojsku niemieckim: „nieradzi słuchają swoich starszych i rzucają się na nie, kiedy im zadzierżą miesiąc wołają Geld! geld! jeśli im niedaczą, niebędą posłuszni”.
118 Kriegsartikel König Ferdinands II (1527), [w:] H. Meynert, op. cit., art. 43, s. 60.
a na odgórnie narzucone zawsze musieli wyrazić zgodę obradując w tzw. kole (Ringe), gdzie podejmowali decyzje dotyczące zasad swojej służby. Na terenie Zjednoczonych Prowincji pierwszym działaniem ograniczającym kompetencje samorządów wojskowych były przepisy Wilhelma Orańskiego dla garnizonu w Zaltbommel wydane w 1572 r., gwarantujące naczelnemu dowódcy możliwość wydania nowych lub zmiany dotychczasowych artykułów wojskowych, przy zastrzeżeniu, że odbędzie się to po konsultacji z organem określonym jako Bevelhebbers (kadra dowódcza)\(^{119}\). Jednakże już sześć lat później udało się przewyciężyć i ten zwyczaj dla wojsk stacjonujących w Zelandii. Według artykułów wojskowych z 1578 r. książę mógł dowolnie kształtować prawa wojskowe, bez zgody wojska\(^{120}\). Podkreślić należy, iż przepis wprowadzony przez Ferdynanda I okazał się jedynie próbą narzuczenia swego stanowiska, nie zaś ostatecznym zwycięstwem nad autonomią kompanii najemników\(^{121}\).

Z art. 43 koresponduje 42, który wprowadzał zasady upowszechnienia praw wojskowych wśród żołnierzy. Zgodnie z nim oprócz publicznego czytania przepisów przy okazji składania na nie przysięgi każdy miał prawo zwrócić się do swego przełożonego lub sędziego wojskowego (Schilheißen) z prośbą o ich przypomnienie lub objaśnienie. W praktyce wojsk niemieckich w każdym oddziale osobno następowało odczytanie artykułów wojskowych, składano na nie przysięgę, po czym wybierano lub mianowano podoficerów i oficerów. Chorążym przekazywano znaki wojskowe (sztandary, chorągwie), a następnie przemawiali oni do wojska. Uzupełnieniem wspomnianych wyżej norm prawnych

\(^{119}\) Norma ta została wyrażona w ostatnim z przepisów (nienumerowane, odnotowane akapitem): Artikele brieff, Nationaal Archief, Den Haag, Paulus Buys, sygn. 73, [s. 9]. Zob. Inventaris van het archief van mr. Paulus Buys, 1572–1587, Den Haag 1976, s. 62.

\(^{120}\) E. Swart, From „Landsknecht” to „Soldier”: The Low German Foot Soldiers of the Low Countries in the Second Half of the Sixteenth Century, „International Review of Social History” 51 (2006), 1, s. 82–85; idem, Krijgsvolk. Militaire professionalisering en het ontstaan van het Staatse leger, 1568–1590, Amsterdam 2006, s. 78–79.

\(^{121}\) Jak trudne było to zadanie, świadczą próby podporządkowania pułkowników władzy w Wiedniu. Nawet wojna 30-letnia nie złała ich autonomicznej pozycji. Kondotierzy nadal otrzymywali patenty, które gwarantowały im dowództwo nad oddziałem oraz możliwość wyznaczania wszystkich oficerów. Mimo stopniowych ograniczeń ich uprawnień (w 1634 r. wprowadzono zakaz posiadania więcej niż jednego pułku; zaczęto stosować praktykę zapoczątkowaną przez Wallensteina, która polegała na nierozwiązywaniu jednostki po śmierci pułkownika itp.), do końca XVII w. nie zlikwidowano własnościowych praw do pułku. Polegały one m.in. na możliwości handlowania oddziałami i decydowaniu o zaopatrzeniu i uzbrojeniu armii. J.A. Mears, The Thirty Years’ War, the “General Crisis” and the Origins of a Standing Professional Army in the Habsburg Monarchy, „Central European History” 21 (1988), 2, s. 132–140.
są artykuły nakazujące złożenie przysięgi na artykuły wojskowe i traktowanie przestępców jako krzywoprzysięczów (art. 40, 41)\textsuperscript{122}. Oczywiście wobec innej struktury jazdy polskiej normy powyższe nie mogły być przejęte w niezmienionym kształcie, wydaje się jednakże, iż niektóre ustępy \textit{Consilium rationis belicae} stanowią bezpośrednie nawiązanie do unikalnej formuły kilku instytucji występujących łącznie w dokumencie z 1527 r. Poniżej zaprezentowano zestawienie tekstu Jana Tarnowskiego (fragmenty pogrubione – K.Ł.) z odpowiadającymi mu artykułami Ferdynanda I, które podane zostały w nawiasach (we własnym tłumaczeniu):

(art. 42: Jeśliby który z was te artykuły zapomniał, ten może zwrócić się do swego hetmana lub osób odbierających przysięgę audytorom i zostaną mu przez nich te artykuły przypomniane i objaśnione) \textit{A iżby z nieumiejętności a z niewiadomości żadny nie występował, ale aby wiedział każdy, co ma czynić, tedy ma dać artykuły na piśmie biedzy rotmistrze, aby i sami rotmistrze i towarzysze ich podle nauki hejtmańskiej się sprawowali,}

(art. 40: Także, na koniec, jeśli jeden lub kilku z wasn te spisane artykuły, jeden lub kilka, nie będzie zachowywał lub będzie przekraczał, ten lub ci mają zostać, jako łamiący przysięgę, po przeprowadzeniu dochodzenia, ukarani) \textit{a kto by innak czynił nad to, niżli rozkażą a postawioną, tedy już nie jako niewiadomy, ale jako nieposłuszny a swawolny ma być karan.}

(art. 44: Aby treść wymienionych artykułów dotycząca porządku wojennego i właściwego zachowania żołnierzy, nie była zapomniana, zobowiązani będziecie do złożenia przysięgi na właściwe zachowanie) \textit{Przysięgają na te artykuły w wojskach u innych krześcijańskich panów, tu u nas bez przysięgi, tylko rozkazują, a tak ma im być powiedziano, gdzie by się w tym posłusznie zachować nie chcieli, musiałoby ku temu przysięć, iżby na takie artykuły przyszęli tak, jako to indzie czynią et cetera}\textsuperscript{123}.

Powyższe zestawienie stanowi niezbity dowód na znajomość i stosowanie reguł prawa niemieckiego przez Jana Tarnowskiego.

Nieujęte powyżej normy dotyczą przestępstw wojskowych. Szereg z nich nie zostało wykorzystanych przez hetmana koronnego z uwagi na problematykę zupełnie obcą wojskowości staropolskiej. Do takich należał m.in. nakaz wykonywania rozkazów oberstera i jego podoficerów przez całe oddziały (art. 1).

\textsuperscript{122} Kriegsartikel König Ferdinands II. (1527), s. 60.

\textsuperscript{123} J. Tarnowski, \textit{Consilium}, s. 65; Kriegsartikel König Ferdinands II. (1527), s. 60.
Nie uznano również za przestępstwo nietrzymania szyku podczas ciągnięcia (art. 34), zaś zakaz podwójnego zapisywania się do oddziałów i podawania fałszywego imienia byłby bezzasadny wobec systemu towarzyskiego zaciągu wojsk (art. 3).

Z kolei brak art. 6 (podział łupów po zdobyciu umocnienia) i 7 (zakaz płądrowania miasta, które skapitulowało) wynikał z pomijania problematyki zamkowej w najstarszych artykułach koronnych. Na koniec należy podkreślić, iż Tarnowski nie zaakceptował także rygorystycznego traktowania przestępstw przeciw religii (art. 8–9) oraz represji wobec osób nadożywiających alkoholu (art. 26–27).

Między przepisami Ferdynanda I Habsburga i prawami Jana Tarnowskiego występuje jednak wiele podobieństw. W pierwszej kolejności należy wymienić normy prawne, które zostały recypowane niemal dosłownie, tak jak miało to miejsce w art. 16 – „Także nie ma nikt z nieprzyjacielem prowadzić rozmowy, obojętnie czy w obozie, czy na zajętych terenach (miastach), czy w drodze, bez rozkazu lub pozwolenia zwierzchnika; kto jednak powyższe prawo złamie, ma być ukarany śmiercią – gdzie przepis ten jest odnotowany przez hetmana wielkiego koronnego”.

Podobna sytuacja dotyczy art. 33, który zakazywał zajmowania się grabieżą podczas działań militarnych, art. 36 wprowadzającego zasady zachowania się podczas trwogi, art. 37 i 38 nakazujących osobiste odbywanie warty i straży w pełnym wymiarze czasu oraz art. 29 zobowiązującego do niepodważania decyzji o otrzymanych kwaterach i leżach.

Wprowadzenie przez Ferdynanda I Habsburga specjalnej ochrony kościołów, kobiet, księży, dzieci i starców oraz wprowadzenie zakazu płądrowania ziem bez pozwolenia naczelnego wodza stawia ten przepis w awangardzie rozwiązań humanitarnego prawa wojennego (art. 10, 24).

---

124 J. Tarnowski, Consilium, art. 11, s. 123: „Z nieprzyjacielem kto by rokowanie jakie czynił, oprócz hejtmańskiego rozkazania, ma być na gardle karan”; Żołnierskie artykuły i powinności, [w:] J. Tarnowski, Rada, art. 10, s. 238: „Ktoby z nieprzyjacielem miał porozumienie bez wiadomości hejtmańskiej, a to będzie objawiono, gardłem będzie karany”; Powinność rycerska i artykuły im opisane, [w:] Ustavy prawa ziemskiego, art. 12, s. 162: „Z nieprzyjacielem ktoby rokowanie jakie czynił, oprócz hejtmańskiego rozkazania, ma być na gardle karan”.

125 J. Tarnowski, Consilium, s. 119, 123; Żołnierskie artykuły i powinności, art. 8–9, s. 238; Powinność rycerska, art. 8–9, s. 162; Króla Zygmunta Augusta porządek, [w:] Polskie ustawy, art. 1, 6, 7, s. 64–65, 73.

126 Przepisy te bezpośrednio nawiązują do artykułów cesarskich z 1508 r. (art. 3–4, 17–18). Kaysers Maximiliiani I Articuls-Brief, art. 10, 12–14, s. 3–4.
wiązania wprowadził także Jan Tarnowski\textsuperscript{127}. Choć nie były to nowatorskie pomysły hetmana, to podkreślić należy jego determinację w dążeniach do przyjęcia omówionych rozwiązań na gruncie polskim oraz do zaostrzenia sankcji za ich naruszenie\textsuperscript{128}. Jan Tarnowski wykorzystał również dorobek Ferdynanda I Habsburga, wprowadzając normę o antycznych korzeniach, uprawniającą do zabijania uciekinierów podczas bitwy (art. 21)\textsuperscript{129}.

Nierzadko wzór niemiecki wykorzystany przy normach prawnych stanowi dla badaczy duże zaskoczenie. Zdarza się, iż przepisy o „ewidentnie staropolskiej tradycji” okazują się recepcją przyjętą z zachodu Europy, a jako najlepszy przykład tego można wskazać normę nakazującą piechocie ustąpienie w obozie miejsca jeźdźce. Przepis ten w polskim prawodawstwie pojawił się podczas wyprawy pozwołskiej z 1557 r.\textsuperscript{130} Dziś już wiadomo, że jest to niemal dosłowne powtórzenie art. 17 praw z 1527 r. (Także gdzie jeździeci i piechota w jednym obozie obok siebie stacjonują, mają żołnierze piechoty ustąpić miejsca na tyl, zostawiając tyle, ile im niezbędnie potrzeba, aby jeździeci mogli swoje konie ulokować)\textsuperscript{131}. Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku normy zakazującej rotmistrzom przyjmowania towarzyszów z innych rot\textsuperscript{132}. Bezpośrednią recepcję praw Ferdynanda I Habsburga (art. 23) stanowią również takie rozwiązania, jak: ochrona kupców przywożących towar do obozu, obowiązek sprzedaży po oszacowaniu towarów w wyznaczonym do tego miejscu\textsuperscript{133}.


\textsuperscript{128} Jan Tarnowski nie recypował jednakże art. 19 zakazującego niszczenia piekarni i młynów. \textit{Kriegsartikel König Ferdinands II.} (1527), s. 57.


\textsuperscript{130} \textit{Króla Zygmunta Augusta porządek}, [w:] \textit{Polskie ustawy}, art. 35, s. 69. G. Błaszczyk, \textit{Ustawy}, s. 55: zwraca uwagę – „Był to przepis skądainą nieznany”.

\textsuperscript{131} \textit{Kriegsartikel König Ferdinands II.} (1527), s. 57. Podobny przepis znajduje się również w artykułach Albrechta Hohenzollerna dla wojsk pieszych, jest on jednak bardziej rozbudowany, mniej odpowiadający wersji koronnej. \textit{List z artykułami pieszych ludzi}, BK, 669 (A. Hohenzollern, \textit{Księgi o rycerskich rzeczach}), art. 16, k. 122v.

\textsuperscript{132} J. Tarnowski, \textit{Consilium}, s. 119; \textit{Króla Zygmunta Augusta porządek}, [w:] \textit{Polskie ustawy}, art. 38, s. 69; por. \textit{Polskie ustawy}, art. 24, s. 146.

\textsuperscript{133} J. Tarnowski, \textit{Consilium}, art. 12, s. 123.
Wpływy niemieckie były na tyle silne, iż potrafiły zmodyfikować zakończone w tradycji polskiej prawa stanowione. Przykładem tego jest przejęcie zakazu palenia stanowisk i obozów wojskowych po ich opuszczeniu (art. 20)\textsuperscript{134}. Stanowi to całkowite przeorientowanie staropolskiego zwyczaju, który właśnie nakazywał spalenie obozowiska po odejściu z niego żołnierzy\textsuperscript{135}.

Jan Tarnowski doskonale zaadaptował również art. 15, zakazujący wyjeżdżać z obozu (m.in. po łupy) bez wiedzy przełożonego lub naczelnego wodza. Picowanie stanowiło w czasie wyprawy podstawowy sposób zaprowiantowania, dlatego hetman zdecydował się na uzupełnienie tego przepisu o argumentację: Abowiem gdzie na to baczności niemasz, wiele ludzi tym obyczajem ginie. A tak i nieprzyjaciela wtenczas dobrze używać, i starać się o to, gdyby żywności szukać posyłał, aby tem nieprzyjaciela trapić można\textsuperscript{136}. Podobnie uczynił z art. 18, zabraniającym strzelać nocą – zakaz oczywiście potwierdził, uzupełniając go instytucją „wytrębowania hasła”, która wyznaczała porę wzmocnionego reżimu prawnego\textsuperscript{137}.

Szereg przepisów Jan Tarnowski dostosował do swoich potrzeb, jednakże „element prawodawstwa niemieckiego” wciąż pozostały w jego artykułach wyraźnie widoczny. Do takich zaadaptowanych przepisów należał art. 25, który wprowadzał obowiązek posłuszeństwa wobec służb porządkowych; zwłaszcza żandarmerii zamierzającej aresztować przestępcę nie należało utrudniać pracy\textsuperscript{138}. W licznych aktach Jana Tarnowskiego znajduje odzwierciedlenie także art. 4 zakazujący pożyczania broni i zbroi na czas przeglądu wojska i nakazujący posiadanie wymaganego uzbrojenia\textsuperscript{139}.

Reguły bezwarunkowej służby w zamian za żołd ustalone zostały przez Ferdynanda I Habsburga w art. 5 – gwarantem ich przestrzegania miała być groźba zastosowania kary śmierci wobec dezerterów. Taką koncepcję przyjął

\textsuperscript{134} Ibidem, art. 29, s. 129; Powinność rycerska, art. 30, s. 164.
\textsuperscript{135} Zob. G. Błaszczyk, Ustawy, s. 31.
\textsuperscript{136} J. Tarnowski, Consilium, s. 127; Żołnierskie artykuły i powinności, art. 21, s. 238; Powinność rycerska, art. 18, s. 163.
\textsuperscript{137} J. Tarnowski, Consilium, art. 23, s. 127; Żołnierskie artykuły i powinności, art. 20, s. 238; Powinność rycerska, art. 22, s. 163; por. M. Bielski, Sprawa rycerska, s. 336.
\textsuperscript{138} Króla Zygmunta Augusta porządek, [w:] Polskie ustawy, art. 4, s. 65.
\textsuperscript{139} J. Tarnowski, Consilium, s. 83, 85; Powinność rycerska, art. 23, s. 163; Króla Zygmunta Augusta porządek, [w:] Polskie ustawy, art. 44, s. 70.
również Jan Tarnowski. Dalej król Węgier i Czech dokonał bardzo ważnej regulacji zakazującej zwad pomiędzy żołnierzami różnych narodowości i udzielania pomocy tym, którzy nie zważając na przepisy prawa, walczyliby między sobą (art. 13). Analogiczne regulacje znalazły się w polskich przepisach z czasów wyprawy pozwolskiej z 1557 r. oraz w późniejszych wojnach inflanckich. Wojska polsko-litewskie przyjęły również instytucję „mistrza ogniowego” (art. 22), co odnotowano w jednej z redakcji Porządku praw rycerskich gdzie czytamy: w rocie ma być jeden, aby ogniów doglądał pod winą rotmistrza.

Wydaje się, iż również Florian Zebrzydowski recypował (1561 r.) przynajmniej jeden przepis (art. 28) – pozwalający stosować kary dyscyplinarne wobec osób występujących z szeregu; przy czym w regulacjach polskich można go było zastosować jedynie wobec woźników.

Nie wydaje się, by Tarnowski przejął prawodawstwo Ferdynanda I Habsburga w pierwszych latach swego hetmanatu. Król Niemiec, Węgier i Czech panował aż do 1564 r. i przez cały ten okres stosowano z bardzo drobnymi zmianami artykuły wydane w 1527 r. Niewątpliwie jednak już po 1532 r., kiedy to doszło do zbliżenia Tarnowskiego z dworem cesarskim, posiadł on wiedzę o niemieckich Artikelbrief. Potwierdzeniem jego perfekcyjnej znajomości prawa wojskowego jest opis rozmowy, którą przeprowadził agent Habsburgów, Jan Strazjusz, z hetmanem wielkim koronnym w 1542 r. na temat działań wojennych z Turcją, którą to wymianę zdań uczony zrelacjonował w liście do Karola V. W Uczonej rozmowie o prowadzeniu wojny z Turkami hetman zajął stanowisko m.in. w sprawie dyscypliny wojskowej w wojskach niemieckich.

140 Żołnierskie artykuły i powinności, art. 6, s. 237; Artykuły rotmistrzem opowiadané, [w:] Polskie ustawy, art. 8a, s. 92.
141 Króla Zygmunta Augusta porządek, [w:] ibidem, art. 52, s. 72; Stanisława Cikowskiego wiceregenta artykuły dla wojska polskiego w W. Ks. Litewskiem, [w:] ibidem, art. 14, s. 125. Nie recypowano jednakże art. 35, który zakazywał uprawiania hazardu pomiędzy żołnierzami różnych narodowości, aby zapobiegać częstym zwadom.
142 Króla Zygmunta Augusta porządek, [w:] ibidem, art. 53, s. 73; por. Grzegorza Chodkiewicza hetmana dwornego litewskiego artykuły dla rotmistrzów na zamku w Pernawie, [w:] ibidem, art. 13, s. 118.
143 Polskie ustawy, art. 7, 21, s. 80 (Pouczenie wojenne przesłane przez Floriana Zebrzydowskiego), 114 (Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły wojskowe).
144 Por. Z. Spieralski, Jana Tarnowskiego rozmowa o prowadzeniu wojny z Turkami (1542), SMHW 29 (1986), s. 289–290; Ł. Winczura, op. cit., s. 311–330.
145 Uczona rozmowa o prowadzeniu wojny z Turkami, zaprzyjaźnionymi wrogami wiary chrześcijańskiej, [w:] Z. Spieralski, Jana Tarnowskiego rozmowa, s. 308–310.
6. Powinność rycerska
z 1557 r.

Pod koniec życia Jan Tarnowski jeszcze raz przeredagował artykuły wojskowe, czego owocami są wersje odnotowane w dziele Consilium rationis belli-cae (redakcja A) oraz O obronie koronnej i o sprawie i powinności urzędników koronnych (redakcja B)146. Mimo że treści obu jest niemal identyczna, to w zakresie omawianej problematyki doskonale się one uzupełniają. Hetman Tarnowski, chcąc, by Consilium było jak najbardziej uniwersalną pracą, „ukrył” artykuły hetmańskie. Uczynił to, usuwając nagłówek informujący o artykułach wojskowych i umieszczając należące do tej kategorii przepisy w rozdziałach Rycerstwo oraz Furmani i Szynkarze147. Z tego powodu w historiografii przyjęło się traktować tę część książki nie jako akt normatywny, a jako dalszą część pracy teoretyczno-wojskowej. Tymczasem w niemal identycznej redakcji pracy O obronie koronnej artykuły hetmańskie są wyraźnie odnotowane; otrzymały one nagłówki: Powinność rycerska i artykuły im opisane oraz Ludzie małej wagi ale potrzebni jako się i ci sprawować mają148.

Dokładne porównanie artykułów pozwala wskazać różnice również w treści. Po pierwsze, inaczej w każdym z dzieł wyodrębniono jednostki redakcyjne przy pomocy akapitów. Redakcja A liczy 24 + 9 przepisów prawnych, zaś wersja B – 30 + 9. Bardziej poprawna pod względem legislacyjnym jest wersja umieszczona w pracy O obronie koronnej, gdzie z reguły jeden przepis prawny odpowiada jednej normie. W Consilium nierazadko w jednej jednostce redakcyjnej można znaleźć kilka niepowiązanych ze sobą norm (art. 1–3, 7–8, 22)149. Generalnie przepisy prawne w obu redakcjach niemal się pokrywają, drobne różnice polegają na zmianie lub dodaniu pojedynczego słowa, które nie wpły-
wa na sens całości. W redakcji B artykuły poprzedzone są krótkim wstęmem (Rycerstwo hetmana we wszystkim posłuszne być ma, bo inaczej ma być karnie sposobem niżej opisanym), którego brakuje w wersji A.

Podsumowując, należy stwierdzić, że artykuły hetmańskie w obu dokumentach są identyczne, wszelkie różnice są natury technicznej. Bardziej prawdopodobna jest wersja B, dlatego to na niej oparta zostanie dalsza część analizy.

Dzięki porównaniu Żołnierskich artykułów z Powinnością rycerską dostrzec można interesujące przeobrażenia w treści artykułów hetmańskich wydawanych przez Tarnowskiego. Oczywiście hetman wielki koronnny przede wszystkim bazował na swojej wcześniejszej twórczości, znacznie jednak udoskonalił artykuły wojskowe. Rzuca się w oczy całkowicie nowy początek – pierwsze trzy przepisy nie występują w Żołnierskich artykułach. W Powinności rycerskiej znajdują się najważniejsze dla dyscypliny wojskowej reguły: nakaz bezwzględnego posłuszeństwa, wprowadzenie najsurowszych kar dla buntowników oraz atakujących swoich przełożonych150. Wzmocniono dyscyplinę podczas walki, starając się zastąpić waleczność i męstwo posłuszeństwem i karnością, dlatego zakazano atakowania lub szturmowania nieprzyjaciela bez rozkazu dowódcy. Dodatkowo pod groźbą utraty poczciwości zabroniono łupiestwa podczas bitwy (art. 8–9). Nowatorskie rozwiązanie zawiera również przepis wprowadzający regulacje dotyczące taboru wojskowego – pierwszy na ziemiach polskich (art. 15)151. Bardzo ważnym nakazem poprawiającym zdolność bojową wojska było utrzymanie nominalnej wielkości pocztów, tak przez towarzyszy, jak i rotmistrzów (art. 28). Wszystkim osobom, które straciłyby lub przegrały zbroję, zagrożono śmiercią152, a wobec żołnierzy używających pożyczonej broń zapowiedziano surowe karanie (art. 23, 25). Kluczowe znaczenie miało zobowiązanie szynkarzy i kupców do budowy szubienicy (art. 38), co jest o tyle ważne, że tę ostatnią uważano za urządzenie „nieczyste”, a pracę przy jej budowie – za czynność hańbiącą153. Nowością wobec Żołnierskich artykułów był

150 Art. 3 grożący śmiercią za atak na rotmistrza jest rozwinięciem art. 4 Pokazania starych praw karania. Zob. J. Tarnowski, Rada, s. 241.
151 O wykorzystaniu taboru w Koronie zob. Z. Spieralski, Z problematyki wzajemnych kontaktów między polską i husycką sztuką wojenną, WPH 2 (1957), 2, s. 275–282; idem, Kampafia obertyńska 1531 roku, Warszawa 1962, s. 56–58.
152 Przestępstwo to istniało w Pokazaniu starych praw karania, [w:] J. Tarnowski, Rada, art. 11, s. 241: „Zbroje kto straci, wielki występek i równa się występicy”.
również przepis zakazujący palenia obozowiska po jego opuszczeniu – co sta-
nowiło całkowitą zmianę dotychczasowych reguł nakazujących palenie takich
miejsc (art. 29)\textsuperscript{154}.

Niebagatelnne znaczenie odgrywał również przepis zakazujący odchodze-
nia ze służby wojskowej w razie potrzeby wojennej (art. 24). Tę bardzo ważną
regulację próbowano od połowy XVI stulecia wdrożyć we wszystkich krajach
europejskich, co było niezbyt ale do wzmocnienia władzy państwowej nad żoł-
nierzami. Przełomowy przepis pojawił się w Artikel brief Key. Mat Nederlan-
sche Krygesfolcks z 1546–1547 r., gdzie żołnierzom nakazano służbę Karolowi V
tak długo, jak będzie potrzeba\textsuperscript{155}. Norma ta szybko pojawiła się na terenie Nie-
miec, a około 1550 r. wojsko, przysięgając na artykuły wojenne, dodatkowo zo-
bowiązywało się do dalszej służby po okresie ustalonym w kontrakcie\textsuperscript{156}. Od-
notowanie tego przepisu w 1557 r. stanowi bezpośredni dowód na znajomość
i wykorzystanie obcych praw wojskowych przez hetmana również w późniejsz-
szym okresie jego rządów wojskowych.

Pozostałe przepisy miały swoje odpowiedniki w Żołnierskich artykułach,
lecz często normy te występowały w postaci zmodyfikowanej. Warto m.in. 
zwrócić uwagę na regulacje dotyczące bezpieczeństwa przeciwpożarowego.
W starszej wersji Tarnowski proponował: Skarbowe wozy skórami, albo suk-
nem okryte, nie słomą, dla ustrzeżenia zapału, niech mają. W nowej, najpraw-
dopodobniej po przyjęciu powyższego rozwiązania, propagował kolejną in-
nowację, polegającą na posiadaniu namiotów, które zastąpiłyby kryte słomą
i sianem „kotary”\textsuperscript{157}.

A jednak nie wszystkie przepisy przejął Tarnowski do nowej wersji ar-
tykułów. Nie uwzględnił w niej art. 1–2, 11, 23, 26–29, 37, a więc prawie 22% przepisów Żołnierskich artykułów. Tak dużą zmianę należy tłumaczyć wyod-
rębnieniem rozdziału o powinnościach dowódców, które w Consilium podane
zostały w rozdziale Rotmistrz, a w Obronce koronnej wyeksponowano je tytuł-
łem Powinność rotmistrzowska. W tych przepisach, mających charakter bardzo

\textsuperscript{154} Corpus Iuris Polonici, t. III, art. 18, s. 101; G Błaszczyk, Ustawy, s. 31.
\textsuperscript{155} E. Swart, From „Landsknecht”, s. 84–85; idem, Krijgsvolk, s. 80–81.
\textsuperscript{156} P. Burschel, Söldner im Nordwestdeutschland des 16. und 17. Jahrhunderts, Göttingen
1994, s. 133–135; H.M. Möller, Das Regiment der Landsknechte Untersuchungen zu Verfassung,
Recht und Selbstverständnis in deutschen Söldnerheeren des 16. Jahrhunderts, Wiesbaden 1976,
s. 84–85.
\textsuperscript{157} O obronie koronnej, art. 30, s. 164; J. Tarnowski, Rada, art. 24, s. 239.
rozbudowanych „artykułów rotmistrzowskich”, odnaleźć można większość ze wzmiankowanych „zagubionych” artykułów\textsuperscript{158}.

Warto zastanowić się, co skłoniło hetmana do gruntownej przebudowy artykułów hetmańskich pomiędzy rokiem 1555 a 1558. Jedynym znaczącym działaniem zbrojnym była w tym czasie wyprawa pozwolska z 1557 r., na którą – co warto pamiętać – Zygmuntowi Augustowi udało się zmobilizować około 45 tys. żołnierzy wywodzących się z Litwy (26 tys.), Polski (13 tys.) i Prus Książęcych (6 tys.). Już sama liczba wojska musiała powodować ogromne trudności logistyczne i organizacyjne. Jeżeli dodatkowo uwzględni się fakt znacznego zróżnicowania wojska pod względem wyszkolenia, uzbrojenia, doświadczenia bojowego, religii, a nawet języka, można przypuszczać, że problem dyscypliny wojskowej, prawa wojskowego, musiał być bardzo duży. Pierwotnie król chciał dowództwo nad wojskami polskimi powierzyć Janowi Tarnowskiemu, jednakże poważna choroba hetmana stanęła temu na przeszkodzie. Ostatecznie dowódcą wojsk koronnych został mianowany 25 marca 1557 r. Jan Mielecki; litewskich, 30 czerwca tego samego roku, Mikołaj Radziwiłł „Rudy”\textsuperscript{159}, a jego brat stryjeczny jako marszałek wielki WKsL nadzorował przygotowania\textsuperscript{160}. Wydaje się zatem, że Jan Tarnowski na początku 1557 r. przygotował akt normatywny, który następnie stał się podstawą prac dla Porządku praw rycerskich.

W 1579 r. w Krakowie w drukarni Łazarzowej wydano analizowane artykuły wojskowe drukiem\textsuperscript{161}. Tym samym należy je uznać, iż najstarsze koronne wydrukowane artykuły wojskowe [podkreślenie – K.Ł.]; są one zaledwie o rok młodsze niż praca Aleksandra Gwagnina zawierająca artykuły Grzego-

\textsuperscript{158} O obronie koronnej, s. 158–160; J. Tarnowski, Consilium, s. 113–121.

\textsuperscript{159} Ł. Górnicki, Dzieje, s. 102; R. Przybyliński, Hetman wielki koronny Mikołaj Mielecki (ok. 1540–1585), Toruń 2002, s. 59; M. Ferenc, Mikołaj Radziwiłł „Rudy” (ok. 1515–1584). Działalność polityczna i wojskowa, Kraków 2008, s. 201–204; J. Wijaczka, Prusy Książęce a Polska, Litwa i Infandy w połowie XVI wieku. Działalność dyplomatyczna Asverusa von Brandta w latach 1544–1558, Kielce 1992, s. 102.

\textsuperscript{160} Mikołaja Radziwiłła „Czarnego” określano jako „feldmarchall”, co badacze tego okresu tłumaczyli bezpośrednio jako „marszałek polny”. Urząd ten jest problematyczny i wymaga dalszych ustaleń. Nie został on odnotowany w Urzędnikach centralnych i dygnitarzach Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV–XVIII wieku. Spisy, oprac. H. Lulewicz, A. Rachuba, Kórnik 1994, passim. Być może problem polega na nieodpowiednim przyporządkowaniu terminu w procesie tłumaczenia, prawdopodobnie „feldmarschall” oznacza marszałka wielkiego WKsL, który to urząd pełnił Mikołaj Radziwiłł „Czarny”.

\textsuperscript{161} Zob. Ustawy prawa ziemskego polskiego, dla pamięci lepszy krótko y porządnie, z Statutów y z Constiticij zebrane, Kraków 1579.
II. Artykuły wojskowe w Koronie

rze Chodkiewicza. Są to również najstarsze artykuły wydane drukiem w języku polskim, wyprzedzają one drukowane konstytucje z 1609 r. i tłumaczenie dzieła Gwagnina z 1611 r. Należy przy tym zaznaczyć, że wobec dynamicznego rozwoju prawa wojskowego w tym okresie artykuły Jana Tarnowskiego były już mocno przestarzałe. Ich rola mogła wiązać się z wykorzystaniem druku przez szlachtę ukrzywdzoną przez żołnierzy i powołującą się przed sądem na zawarte tam przepisy prawne. Zbadanie tego zagadnienia stanowi postulat badawczy.162

7. Porządek praw rycerskich wojennych z 1557 r.

Tytuł aktu normatywnego wydanego w obozie pod Pieninami 3 sierpnia 1557 r. przez Zygmunta Augusta może być mylący. Porządek praw rycerskich wojennych, który K. J. M. postanowić raczył, gdy wojsko miał przeciwwo Inflantom sugeruje, że przepisy w nim umieszczone miały charakter unifikacyjny dla wojsk wywodzących się ze wszystkich części składowych władztwa Jagiellonów. Niestety, jest to zbyt śmiała interpretacja, bowiem w czasach tych nadal istniał partykularyzm w prawach wojskowych, czego przykładem może być litewska służba ziemska, która z pewnością stosowała wówczas artykuły z 1535 r.163 Potwierdza to przepis pojawiający się w niektórych redakcjach Porządku, który nakazuje dobre zachowanie wobec żołnierzy litewskich.164 Z kolei wojska pruskie posługiwały się prawami ogłoszonymi dwa lata wcześniej przez Albrechta Hohenzollerna.165 Ostatecznie Porządek praw rycerskich wojennych obowiązywał wśród koronnych żołnierzy zaciężnych podlegających do władztwu Jana Mieleckiego.166

162 Zupełnie niewiarygodny jest pogląd Zygmunta Skoczka (Polskie wojskowe prawo karne w końcu XVI w., WPP 8 (1935), 6, s. 111), jakoby artykuły Tarnowskiego miały mieć moc obowiązującą do 1609 r.
164 Z. Spieralski, Instrukcje, s. 306.
165 List z artykułami pieszych ludzi, [w:] A. Hohenzollern, Księgi o rycerskich rzeczach a sprawach wojennych, BK, 669, k. 121v–124.
Pierwszy etap pracy legislacyjnej przeprowadził Jan Tarnowski, jednak kiedy Jan Mielecki został hetmanem wojsk zaciężnych, to na niego i zapewne na kancelarię królewską spadł ciężar prac organizacyjnych. Data wydania tych artykułów – 3 sierpnia – sugeruje, że swój udział w ich tworzeniu mógł mieć także Zygmunt II August.


Przeprowadzona na potrzeby niniejszego opracowania analiza wskazuje, zgodnie z poglądem G. Błaszczyka, na znacznie większą zbieżność obu aktów, jednakże w dalszym ciągu na 48 przepisów prawnych umieszczonych w artykułach z 1557 r., aż 16 nie ma odpowiedników w artykułach hetmańskich Jana Tarnowskiego (art. 1, 8, 11, 24, 27–36, 38, 40, 47) – w konsekwencji należy więc

---

167 Kanclerzem wielkim koronnym od 1552 r. był Jan Ocieszki, który wykazywał się dobrą znajomość prawa, ale nie przejawiał nigdy nadmiernego zainteresowania problematyką wojskową. K. Hartleb, Jan z Ocieszyna Ocieszki: jego działalność polityczna i diariusz podróży do Rzymu 1501–1548, Lwów 1917, passim.

168 S. Kutrzeba, Wstęp, s. XI. Kutrzeba tak jak inni badacze opierali się na Consilium rationis belligrace, nie zaś na Powinności rycerskiej umieszczonej w pracy O obronie koronnej.

169 Z. Spieralski, Instrukcje, s. 290.

170 Ł. Winczura, op. cit., s. 210–216.

171 Grzegorz Błaszczyk (Ustawy, s. 57) za zupełnie nowatorskie uznał zaledwie cztery przepisy (art. 27, 30, 34, 35).
utożsamić 66,6% przepisów. Przy uwzględnieniu, że część przepisów z Porządku można odnieść w artykułach rotmistrzowskich oraz innych nienormatywnych częściach pracy Tarnowskiego, okazuje się, że można wskazać zaledwie dziewięć nieznanych przez hetmana przepisów, co stanowi 18,75%.

Niezależnie od proponowanego stopnia zbieżności obu aktów (37,5%, 43,75%, 60,4%, 66,6%), są to wskaźniki na tle specyfiki prawa wojskowego niewielkie, często nowe artykuły powtarzają wzorcowe rozwiązania w zakresie 90–100%. Tym samym przyjęta w historiografii teza, że niewątpliwym twórcą Porządku praw rycerskich wojennych był Jan Tarnowski, jest co najmniej nadjęciem. Co więcej, pomiędzy oboma aktami brak tożsamości dotyczącej uporządkowania przepisów w obrębie artykułów wojskowych, co oznacza, iż na wyprawę pozwolską zostały one od nowa uporządkowane.

Podsumowując, wpływ pośredni Jana Tarnowskiego był ogromny, jednakże ostateczną redakcję przepisów wykonała inna osoba – Jan Mielecki; nie tylko zmienił on układ przepisów, ale też dodał kilka nowych norm prawnych.

Nowa koncepcja artykułów wojskowych ujęta została w art. 1 Porządku praw rycerskich. Jest to bardzo rozbudowany przepis, składający się z arengi (uzasadniającej konieczność wydania wojennych praw rycerskich) oraz z siedmiu norm prawnych regulujących ogólne zasady funkcjonowania żołnierzy w obozie. Prawodawca wyjaśnił w nim, że wszyscy towarzyszacy armii ludzie powinni wiedzieć, jak należy zachowywać się podczas ciągnienia, w obozie, na leżach oraz w trakcie bitwy. Wiedzę tę należało przekazać zwłaszcza młodym towarzyszom i rotmistrzom, bowiem wśród weteranów była ona powszechna. W omawianym akcie normatywnym ujęto zatem nie tylko różne rodzaje przestępstw wojskowych (co stosowano w poprzednich artykułach hetmańskich), ale przedstawiono także ogólne zasady zachowania się żołnierzy i osób towarzyszących armii. Wydaje się, że zmiana ta odzwierciedla decyzję twórców omawianego aktu o znacznym rozszerzeniu tematyki „artykułów wojskowych” – z kodeksu karnego stworzono „zwierciadło żołnierskie”, czyli

172 W rozdziale Rotmistrz odnajdujemy art. 24, 32–33, 36, 38, natomiast w rozdziale Wojska ciągnienie art. 11.

regulamin zawierający powinności wojskowe. Założenie to widoczne jest w dalszej części art. 1, gdzie znalazło się skierowane do rotmistrzów napomnienie o czynnościach, które każdy żołnierz powinien mieć opanowane: umiejętność stania w hufie, używania broni, dokonywania obrotów przez oddziały, formowania obozów, zasad ciągnienia i ruszenia, a nawet reguł zachowania się podczas trwogi – te wszystkie normy znane były z Consilium174.

W artykułach wojskowych przygotowanych na wyprawę pozwolną wprowadzono również kilka nowych przepisów prawnych. Interesujący jest inspirowany artykułami litewskimi z 1535 r. art. 8, nakazujący posłuszeństwo przy wyborze osób jadących na straż lub wartę. Z przepisem tym wiąże się art. 30, który narzucał konieczność osobistego wypełnienia powinności, zakazując wystawienia zastępstwa. Zastrzeżenia budzi umiejscowienie tego nowatorskiego przepisu w akcie normatywnym; wydaje się, że właściwsze byłoby zapisanie go bezpośrednio po art. 8175. Istniejają również dwa przepisy (art. 28–29), które znane są z artykułów hetmańskich Jana Tarnowskiego z 1555 r. oraz z Pokazania starych praw karania. Mowa w nich o ucieczce z pola bitwy oraz o paleni w ziemi nieprzyjacielskiej176.


Jako nowość w omawianym akcie wskazać można również art. 40 chroniący mistrza sprawiedliwości i osoby mu służące. Ogólne podobieństwo można odnaleźć w normie sformułowanej w konstytucji sejmowej z 1537 r.177

174 Ibidem, s. 64; G. Błaszczyk, Ustawy, s. 53.
175 Z. Spieralski, Instrukcje, s. 298, 302.
176 J. Tarnowski, Rada, s. 237, 241.
Zakazano również karczmarzom stawania w obozie, mieli oni otrzymać specjalne miejsce do sprzedawania towarów (art. 47).

Podsumowując, Porządek praw rycerskich w podstawowym ujęciu został stworzony przez Jana Tarnowskiego. Z otoczeniem króla i hetmana wojsk zaćieżnych Jana Mieleckiego należy wiązać nowatorską, rozszerzoną formę oraz kilka nowych przepisów prawnych, generalnie o charakterze organizacyjnym.

Należy również zastanowić się nad odmiennościami istniejącymi w zachowanych przekazach Porządku. Najstarszą ich redakcję, liczącą 48 artykułów, przechowywano do 1944 r. w Bibliotece Narodowej w Warszawie; została zniszczona w okresie powstania warszawskiego\(^{178}\). Według Kutrzeby był to przekaz wzorcowy. Z oceną taką nie zgadza się Z. Spieralski, uznający za doskonałą wersję tę znajdującą się w Bibliotece Kórnickiej\(^ {179}\). Redakcja ta zawiera sześć dodatkowych przepisów (art. 49–54), wśród których jest odwołanie do współdziałania wojsk koronnych z litewskimi, co stanowi dowód na stosowanie tychże norm podczas kampanii pozwolskiej. Pozostałe trzy wersje albo zachowały się w niepełnej formie, albo są mniej poprawne, ale w nich również znaleźć można kolejnych pięć nieznanych przepisów prawnych (art. 55–59)\(^ {180}\), których analiza wskazuje, że zostały one wtórnie dopisane.

Trzeba pamiętać, że artykuły hetmańskie Jana Tarnowskiego składały się z dwóch części: pierwsza przeznaczona była dla żołnierzy, druga zaś skierowana do osób towarzyszących armii. Porządek praw rycerskich również zachował taką budowę. Wspomniane dodatkowe przepisy łamią ten podział, gdyż na końcu dodano przestępstwa z zupełnie przypadkowej konfiguracji. Dotyczą one (w kolejności): przebywania kobiet w obozie, hazardu, relacji polsko-litewskich, straży, spędzania czasu w karczmie, zakończenia służby wojskowej, okopywania obozu, dobycia miecza w obozie, kradzieży miodu i pilnowania ognia. Należy przyjąć, że do podstawowej wersji można zaliczyć jeszcze art. 49 zakazujący przebywania prostytutek w wojsku. Przepis ten pasuje do koncepcji aktu, ma odpowiednik w Powinnościach rycerskich (art. 39) i występuje we

\(^{178}\) Dokument ten (BN, Pol. Q. IV. 45, k. 1–14v) sprowadzono z Petersburga po 1921 r. na mocy traktatu ryskiego. Zob. J. Korzeniowski, Zapiski z rękopisów cesarskiej biblioteki publicznej w Petersburgu i innych bibliotek petersburskich, Kraków 1910, s. 258–259.

\(^{179}\) BK, 1375, s. 51–69; Z. Spieralski, Instrukcje, s. 290.

\(^{180}\) BN, Lat. F. II, 172, k. 121–125; BN, 6609, k. 16–21; APKr, Depozyta 402, s. 1–8; Z. Spieralski, Instrukcje, s. 305–307. Pierwszy z nich został zniszczony w 1944 r. Opis kodeksu zob. J. Korzeniowski, op. cit., s. 60–61.
wszystkich dodatkowych przekazach. Tym samym można uznać, że podczas wyprawy pozwolskiej wojsko koronne posługiwało się artykułami wojskowymi o 48 lub 49 przepisach prawnych.

Skąd zatem wzięły się te dodatkowe normy? Nie można wykluczyć, że z uwagi na istniejące patologie dowództwo podczas wyprawy uzupełniało akt normatywny o kolejne przepisy. Mogły one znaleźć zastosowanie w obronie potoczej i wojsku kwarcianym, gdzie je rozbudowano. Mniej prawdopodobne, by stanowiły propozycję reform prawa wojskowego. Niezależnie od powyższego, przepisy te oddziaływały na kolejne artykuły hetmańskie.

8. Rozwój koronnych artykułów wojskowych w okresie pierwszej wojny północnej

Spór Szwecji, Moskwy, Litwy i Korony oraz Danii o ziemie należące do Zakonu Kawalerów Mieczowych doprowadził do permanentnych działań wojennych pomiędzy stronami konfliktu, a to zaowocowało dynamicznym rozwojem praw wojskowych. Jeszcze przed ogłoszeniem Porządku praw rycerskich Zygmunta II Augusta Gustaw I Waza w marcu 1557 r. wydał artykuły składające się z 46 rozbudowanych przepisów181. Z kolei rok później, gdy armia moskiewska zaatakowała Zakon Kawalerów Mieczowych, arcybiskup ryski Wilhelm Hohenzollern (brata księcia pruskiego Albrechta) w grudniu ogłosił własne artykuły182.

Akt wydany w Rydze składał się z 28, nierzadko rozbudowanych, przepisów, mających – co interesujące – charakter powszechny (obowiązywały wszystkie rodzaje sił zbrojnych). Rozpoczynał się on od wezwania do modlitwy oraz umiarkowania w jedzeniu i piciu, następnie przedstawiono w nim zasady składania uroczystych przysiąg wojskowych. W art. 3 zakazano landsknechtom i miejscowym żołnierzom czynienia krzywdy kobietom, dzieciom oraz starcom. Interesujący był art. 4 – odpowiednik art. 52 (wersja K) Porządku praw rycerskich – apelujący o zaniechanie waśni wewnątrz oddziałów. Kolejny przepis wzywał mężczyzn zamieszkujących ziemie arcybiskupa do zaciągania się do wojska. W dalszej kolejności następowały mniej oryginalne rozwiązania, które

---

181 SRS, Militaria, M 903, teczka 6 i 7 (karty niepaginowane). Druga wersja (w teczce 7) zawiera jedynie fragment aktu od art. 1 do 32.

II. Artykuły wojskowe w Koronie

przede wszystkim odnosiły się do przestępstw wojskowych, takich jak gwałt, plądrowanie, handel bronią, dezercja itp. 183

1 listopada 1563 r. Eryk XIV Waza wydał kolejne, bardzo już rozbudowane, artykuły wojskowe (75 numerowanych przepisów prawnych oraz przysięga wojskowa), które nota bene wielokrotnie modyfikowano później w trakcie wojny 184. Tylko Moskwa, z odmiennym systemem rozwiązań wojskowych, utrzymywała dyscyplinę wojskową bez wydawania specjalnych regulacji prawnych.


Zdawano sobie sprawę, że rozdzielenie dowództwa fatalnie wpłynie na poziom dyscypliny i możliwości militarne wojsk, zdecydowano się zatem na rozwiązanie pośrednie, dające nadzieję na skoordynowanie działania armii. Rozwiązaniem tym był wybór na wodza wyprawy wojsk koronnych bliskiego

184 SRS, Militaria, M 903, teczka 14 (karty niepaginowane).
185 Król korespondował również z hetmanem polnym koronnym Mikołajem Sieniawskim, z którym omawiano sprawy inflanckie. Zob. J. Korzeniowski, op. cit., s. 291.
186 Instrukcja panom dworzanom którzy jadą do rozmierzów, [w:] Materiały do działalności wojskowej Floriana Zebrzydowskiego, wyd. J. Jasnowski, PHW 9 (1937), 2, s. 271–272; Z. Spieralski, Jan Tarnowski, s. 405–408.
187 W. Bogatyński, Stosunek Polski do Litwy w sprawie Inflant r. 1560, PH 19 (1915), s. 111.
współpracownika i przyjaciela Radziwiłła – Floriana Zebrzydowskiego. Oficjalna nominacja odbyła się w Wilnie 18 kwietnia 1561 r. Król nie zdecydował się jednak na nadanie buławy wielkiej lub polnej, ograniczając się do nominacji na mniej prestiżowe stanowisko hetmana wojsk zaciężnych.


Tuż po wydaniu tego aktu do rotmistrzów dotarła informacja o mianowaniu Floriana Zebrzydowskiego wodzem wyprawy. Kiedy okazało się zatem,
że główny postulat został zupełnie przypadkowo spełniony, dowódcy przyjęli pieniądze i jeszcze raz napisali do króla prośbę, która powtarzała pozostałe punkty z wcześniejszego pisma\textsuperscript{190}.

Realizacja ich postulatów doprowadziła do tego, iż oddziały koronne zaciągnięte na potrzeby WKsL i opłacane częściowo ze skarbu litewskiego nie były podporządkowane prawu i urzędnikom litewskim\textsuperscript{191}.

 Analizę artykułów Floriana Zebrzydowskiego utrudnia istnienie licznych, nieradko bardzo różniących się redakcji. Ich znaczna odmienność budzi uzasadnione wątpliwości co do tego, czy faktycznie są to te same artykuły wojskowe. Stanisław Kutrzeba, który wydał je drukiem, wskazał cztery różne edycje\textsuperscript{192}. Najstarsza, określona przez niego jako M, to kopia z 2. poł. XVI stulecia, licząca 17 artykułów i zawierającą we wstępie imienny wykaz rotmistrzów\textsuperscript{193}. Kolejna – K – pochodzi z tego samego okresu, ale składa się z 24 przepisów prawnych i pozbawiona jest listy dowódców z 1561 r.\textsuperscript{194} Następna wersja to niedochowany do naszych czasów rękopis wileński (W), szczęśliwie wydany drukiem, liczący również 24 artykuły\textsuperscript{195}. Redakcję tę Z. Spieralski uznał jednak za odpis z wersji K, wykonany w XIX w. przez Kajetana Kielesińskiego\textsuperscript{196}. W końcu czwarta redakcja – złożona z 35 przepisów – umieszczona została w diariuszu Łukasza Działyńskiego przy wydarzeniach z roku 1580\textsuperscript{197}. Wspólnym elementem wszystkich wymienionych wersji jest nagłówek, przywołujący postać Floriana Zebrzydowskiego, oraz pierwsze 17 artykułów, bardzo podobnych w każdej redakcji.

Powyższe ustalenia należy jednak uzupełnić. Dokonana przeze autora niemiejskiego opracowania kwerenda zaowocowała odkryciem nieznanej wcześniej

\begin{itemize}
  \item \textsuperscript{190} Condycie namowione w Sędomierzu od rotmistrzów jezhdnych i pieszych 26 Aprilis, bez których służby od J.K.M. przyjąć niechcieli, [w:] Materiały do działalności, s. 273–274; Artykuły po wzięciu pieniędzy w Sędomierzu, [w:] ibidem, s. 275–276.
  \item \textsuperscript{191} E. Gudavičius, Lietuvių pašauktinės kariuomenės organizacijos bruožai, „Karo archyvas“ 13 (1992), s. 108.
  \item \textsuperscript{192} Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły, [w:] Polskie ustawy, s. 92–115.
  \item \textsuperscript{193} BN, 6609, k. 20–25.
  \item \textsuperscript{194} BK, 1375, s. 1–37.
  \item \textsuperscript{195} Stanisława Łaskiego prace, s. 291–305; por. J. Łoś, Wstęp, [do:] Pamiętniki Janczara czyli Kronika Turecka Konstantego z Ostrówic napisana między r. 1496 a 1501, wyd. J. Łoś, Kraków 1912, s. XVII–XVIII.
  \item \textsuperscript{196} Z. Spieralski, Instrukcje, s. 293. Odpis ten znajduje się w BK, 752, k. 24–26.
  \item \textsuperscript{197} Sprawy wojenne króla Stefana Batorego: dyjaryjusze, relacje, listy i akta z lat 1576–1586, wyd. I. Polkowski, Kraków 1887, s. 240–252.
\end{itemize}
redakcji, która ma inną budowę. Są to Artykuly które były opowiedziane przez wielmożnego pana Floriana Zebrzydowskiego kasztelana lubelskiego w obozie pod Zelborkiem 10 die Septembra An[n]o D[omi]ni 1561, będące kopią sporządzoną również w 2. poł. XVI w. na potrzeby domu Radziwiłłów (redakcja R) 198. Dokument ten składa się z zaledwie trzech artykułów, dodatkowo w niektórych elementach znacznie się różniących od istniejących wersji.

Na koniec warto zwrócić uwagę na Ustawę i prawa ludzi rycerskich. Artykuly te Stanisław Kutrzeba uznał za projekt, tymczasem jest to redakcja artykułów Zebrzydowskiego, złożona z 41 przepisów (U) 199.

Opisane rozbieżności da się wyjaśnić jedynie przy założeniu, że tzw. artykuły Floriana Zebrzydowskiego nie ukonstytuowały się w jednym aktie z 10 września 1561 r. Wydaje się, że – podobnie jak w przypadku artykułów Jana Tarnowskiego, Jana Zamoyskiego, Grzegorza Chodkiewicza, Krzysztofa Radziwiłła – na powstanie aktu normatywnego spojrzeć należy jak na złożony proces.


Realizując tę zapowiedź w Węgrowie, hetman wojsk zaciężnych wy-dał po raz pierwszy artykuły wojskowe. Popis w tym miejscu miał odbyć się 1 czerwca, w rzeczywistości jednak przesunięto termin o 12 dni, a zatem Florian Zebrzydowski pierwszy raz ogłosił artykuły wojskowe prawdopodobnie

---

198 РНБ, АД, 321/1, nr 1, k. 1–4.
199 Polskie ustawy, s. 330–339.
200 Рękopis ten (BN, Lat. F. II. 172, k. 117) obecnie nie istnieje jednakże jego treść została wydana w: Polskie ustawy, s. 90.
201 Z. Spieralski, Instrukcje, s. 279–280.

Florian Zebrzydowski – na pierwszy rzut oka – stworzył niekompletny akt normatywny, który regulował jedynie kwestie posłuszeństwa, ciągnienia wojsk oraz działań wojennych. Są to, co prawda, najważniejsze zagadnienia, ale brakuje w tym katalogu przynajmniej dwóch kwestii: porządku w obozie oraz zasad picowania żywności. Te braki stają się zrozumiałe, jeżeli uwzględni się cel wydania dokumentu – zapewnienie możliwie bezkonfliktowego przejścia przez WKsL, co stanowiło wówczas ogromny problem organizacyjny 205. Zgodnie ze zwyczajem wojskowym obóz należało założyć nie wcześniej niż na granicy z Inflantami i dopiero od tego momentu można było wprowadzić pełny rząd wojskowy. Oczywiście wydaje się zatem, że hetman wojsk zaciężnych zdecydował się narzucić normy dotyczące posłuszeństwa i ciągnienia. Również art. 3, O szyku, podkaniu i łupie, ma swoje uzasadnienie – Zebrzydowski zobowiązał rotmistrzów do zapoznania się z podstawowymi regułami strategicznymi i taktycznymi. Hetman nakazał rotmistrzom m.in. wybór dwóch tzw. towarzyszy zajędzających, którzy nadzorowalioby oddział podczas bitwy; zobowiązał dowódców do ustawienia roty w cztery rzędy i spisania żołnierzy do miejsca w szeregu (w założeniu osoby najlepiej wyćwiczone i uzbrojone zajmowały pierwszy rząd). Wprowadzenie i przećwiczenie w praktyce tych licznych regulacji wymagało czasu, idealnym wydawał się ku temu okres potrzebny na

202 W. Semkowicz, Popis wojska polskiego z lat 1561–1564 i wyobrażone na nim piętna końskie, WNA 12 (1928–1929), s. 106.

203 Ustępy w rękopisie (ΡΗΒ, ΑΔ, 321/1, nr 1, k. 1–4) wydzielono przy pomocy podkreślenia początku jednostki redakcyjnej. W rzeczywistości ich liczba jest większa od podanej w tekście, jednakże autor niniejszej dysertacji nie wyodrębniał ustępów połączonych w wydawnictwie Stanisława Kutrzeby (Polskie ustawy, s. 94–103).

204 ΡΗΒ, ΑΔ, 321/1, nr 1, k. 1.

205 Zdecydowano się na przeprowadzenie żołnierzy skupionych w 300–400 osobowe oddziały, które pod przewodnictwem dowódcy, po ścisłej wyznaczonej trasie mieli dotrzeć do punktu zbiorowego. Lietuvos Metrika kn. 564 (1553–1567), Viešųjų reikalų knyga 7, parengė A. Baliulis, Vilnius 1996, dok. 14 (XII 1560), s. 38; ibidem, dok. 30 (30 V 1561), s. 51.
przemarsz przez ziemie WKsL, tak by wojsko sprowadzone do obozu miało już pełną gotowość bojową.

Niewątpliwie artykuły redakcji R są starszej proveniencji nawet w stosunku do redakcji M. Świadczy o tym nieodnotowany w późniejszych redakcjach przepis ewidentnie skonstruowany na potrzeby ciagnienia do Inflant. W art. 1 w ustępie 5b znajduje się zapis: Sługę każdego hetmańskiego w ciągnieniu na przebywaniu na przewozie ma każdy naprzód przepuścić, dla tego iż hetman musi posyłać częstokroć naprzód i nazad rozkazując albo ciągnąc albo stać i inne potrzeby, a kto by się tego śmiał ważyć zahamował go a nie przepuścić, taki ma być srodze karany. Bardziej prawidłową treść można odnaleźć w art. 3 ust. 10. O ile w dotychczas znanej redakcji odnotowano: Tak też rozumieć musiemy, iż kto na konia, ten też pod koniem (jako mówią kozacy), bywa i tobie i mnie, nie wiedzieć szczęście komu przyniesie, to w wersji R umieszczono zdanie: Tak też rozumieć musiemy, iż kto na koniu ten bywa i pod koniem jako pospolete kozacy co czymbory noszą mówią: iż tobie i mnie nie wiedzieć co komu sćzęście przyniesie.

W ogromnej większości przepisy się pokrywają, można jednak dostrzec także normy w redakcji M i K nieodnotowane: trzy w art. 1, dwie w art. 2 i pięć w art. 3. Szczególnie interesujące są dodatki znajdujące się na końcu aktu, gdzie uregulowano wzajemne powinności towarzysza i pocztowych. W świetle tych reguł sługa powinien oddać swego konia, gdyby wierzchowiec towarzysza został ranny lub zabity. W razie możliwości zaś towarzysz miał ratować z opresji podwładnego, uprawniony był również do jego karania, zwłaszcza za zgubienie miecza. Wprowadzono ponadto regułę, iż jeżeli w pierwszym rzedzie (z czterech) nie wystarczy towarzysz, można niedobór uzupełnić pocztowymi godnemi, konnemi i zbrojnemi.

Na początku dokumentu R autor posłużył się koncepcją Jana Tarnowskiego, który zlikwidował obowiązek przysięgania na prawa wojskowe. Przy konstruowaniu norm prawa karnego posilił się w ogromnej większości Porządkiem praw rycerskich, zaś w pozostałych kwestiach tworzył z reguły oryginalne konstrukcje. Wyraźnie dostrzec można także wpływ Pouczenia, jakie

206 РНБ, АД, 321/1, nr 1, k. 1v.
207 Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły wojskowe, [w:] Polskie ustawy s. 101; РНБ, АД, 321/1, nr 1, k. 4.
208 Art. 1.6 należy utożsamić z art. 40, 2.5 z 37, 2.6 z 36, 2.7 z 24, 3.10 z 29 itd. РНБ, АД, nr 1, k. 1–3v; Króla Żygmunta Augusta porządek, [w:] Polskie ustawy, s. 64–73.
sporządził Zebrzydowski dla Mikołaja Radziwiłła w 1559 r., jest on widoczny w odwołaniu do nauk głoszonych przez św. Jana209.

Obóz rozłożono pod Żelborkiem 18 sierpnia, nie rozpoczęto jednak od razu spektakularnych działań wojennych. Ostatecznie w październiku władca zgodził się z argumentacją rotmistrzów żądających rozesłania oddziałów na leże, żebyśmy wždy mogli gdzie w cieple być przez zimę, abyśmy na koniech i na ludziech nie zeszli210.


10 września 1561 r., po trzech tygodniach od przybycia do obozu, stworzono ostatecznie wzorcowe prawa Zebrzydowskiego, gdzie nie tylko zmodyfikowano istniejące trzy artykuły, ale i dodano kolejnych 14. Już Stanisław Kutrzeba zwrócił uwagę, że pierwszych 17 artykułów stało się podstawą pod dalszą rozbudowę aktu prawnego, musiało zatem stanowić pierwowzór, który odnotowany został w redakcji M. Warto też zauważyć, że ostatni z tych przepisów dotyczył rozłożenia oddziałów na leża, w szczególności wyłącznych uprawnień hetmana do „zapisywania gospód”, co pokrywało się z działania-

209 O obronie koronnej, s. 145; Pouczenie wojenne, s. 79.
210 Memoriał przełożony królowi w październiku 1561 r. przez zaciężnych polskich w sprawie ich potrzeb, [w:] Materiały do działalności, s. 277.
mi wojennymi, gdyż wobec bezczynności wojsk rozłożono oddziały na leża już jesienią. W pierwszej kolejności należy zanализować zmiany, które zaszły w pierwszych trzech jednostkach redakcyjnych. Zestawienie przepisów według redakcji R z M lub K wygląda następująco:

1.1 – 1.1 (M, K), 1.2 – 1.2 (M, K), 1.3 – 1.3 (M, K), 1.4 – 1.4 (M, K), 1.5 – 1.5 (K), 1.5a – brak, 1.5b – brak, 1.6 – 1.6 (K, część pierwsza), 1.6a – brak, 1.6b – 1.6 (K, część druga), 1.7 – 1.7 (K), 2.1 – 2.1 (M, K), 2.2 – 2.2 (M, K), 2.3 – 2.3 (M, K), 2.4 – 2.4 (M, K), 2.5 – 2.5, 2.5a – brak, 2.5b – brak, 2.6 – 2.6 (M, K), 3.1 – 3.1 (M, K), 3.2 – 3.2 (M, K: zmieniony), 3.2a – brak, 3.2b – brak, 3.2c – brak, 3.3 – 3.3 (M, K), 3.4 – 3.4 (M, K), 3.5 – 3.5 (M, K), 3.5a – brak, 3.5b – brak, 3.6 – 3.6 (M, K), 3.7 – 3.7 (M, K), 3.8 – 3.8 (M, K: po-minięto użyte w R słowo „bitunek”), 3.9 – 3.9, 3.10 – 3.10 (M, K: zmieniony).

Okazuje się, że w stosunku do redakcji R zmiany wprowadzone pod Zelborkiem były bardzo duże. Aż 10 norm prawnych z 32 znajdujących się w R nie zostało zaakceptowanych przez rotmistrzów. Zresztą są to nieprzypadkowe przepisy prawne. Zniknęły normy zobowiązujące żołnierzy do pełnego posłuszeństwa i poszanowania urzędników hetmańskich (1.5, 1.5a, 1.5b, 1.6, 1.6a). W szczególności warto zwrócić uwagę na przepis 1.6a, gdzie podkreślano rolę mistrza sprawiedliwości i jego sług w wojsku, co stanowiło dla tego pierwszego prawne zabezpieczenie przed zniewagami. Co niezwykle interesujące, odrzucono odwołanie się do prawa ziemskiego, a konkretnie do statutów Kazimierza Jagiellończyka. Kolejne odrzucone przepisy to wzorowane na Porządku praw rycerskich (art. 25 i 37) art. 2.5a i 2.5b, zgodnie z którymi rotmistrz powinien wedle cnoty powiedzieć o wszelkich zmianach w stanie liczebnym oddziału, a towarzysz wypełniać służbę tylko i wyłącznie przy pomocy własnej broni, zbroi itp. Zakwestionowano również szereg reguł postępowania podczas walk. Wśród nich uwagę zwraca postulowany już w Pouczeniu zakaz

211 Floriana Zebrzydowskiegohetmana artykuły, [w:] Polskie ustawy, s. 93, 112; Materiały do działalności, s. 268–269; P. Makowiec, Działalność wojskowa hetmana Floriana Zebrzydowskiego, „Materiały do Historii Wojskowości” 2 (2004), s. 14–15.

212 W okresie renesansu zaczęto doceniać rolę kata, zob. A. Frycz Modrzewski, O poprawie Rzeczypospolitej, [w:] Dziera wszystkie, t. I, Warszawa 1953, s. 289; S. Orzechowski, Quincunx to jest wzór korony polskiej, [w:] Stanisława Orzechowskiego polskie dialogi polityczne, wyd. J. Łoś, Kraków 1919, s. 265; A. Hohenzollern, Księgi o rycerskich rzeczach, BK, 669, art. 27, k. 123.

213 Króla Żygmunta Augustaposzadek, [w:] Polskie ustawy, s. 68–69.
II. Artykuły wojskowe w Koronie

przeprowadzania walk i harców bez wyraźnego rozkazu hetmana\textsuperscript{214}. Zabloko-wano ponadto możliwość bezkarnego zabijania uciekających żołnierzy podczas walk. Wszystkie te przepisy były dla żołnierzy bardzo kontrowersyjne, a ich usunięcie osłabiało pozycję hetmana, w szczególności w aspekcie utrzymania dyscypliny wojskowej.

Interesujące, że niemal wszystkie wymienione wyżej regulacje pojawiły się w późniejszych uzupełnieniach: w redakcji K (1.5, 1.6, 1.7) oraz w Dz (23, 26, 32). Ich przywrócenie uznać jednak należy za powtórną recepcję praw Zygmunta Augusta z 1557 r., nie zaś oryginału Floriana Zebrzydowskiego. Na ponowne zaostrzanie przepisów prawnych po 1561 r. wskazują artykuły Stanisława Cikowskiego, które w 1565 r. uznawały za konieczne ograniczenie samowoli przy decydowaniu o podjęciu bitwy lub harcu\textsuperscript{215}.

Art. 3 praw wydanych przez Zebrzydowskiego wzbogacono trzema ustę- pami, z których dwa uprawniały rotmistrzów oraz towarzyszy do radzenia hetmanowi przed wydaniem bitwy oraz przy formowaniu szyku oddziałów. Podkreślano: \textit{bo też hetman jako jedna głowa, a który ma natenczas wielką pracę nie może o wszystkim zawsze pamiętać}. Ustalono przy tym całą procedurę upomnienia wodza: towarzysz informował o swoim pomyśle rotmistrza i razem udawali się do hetmana, \textit{nie ganiąc go w sprawie, a on to ma wdzięcznie przyjąć}\textsuperscript{216}.

Wśród pozostałych 14 przepisów prawnych część, zgodnie z wersją pierwotną, ma charakter szczegółowego regulaminu – są to art. 4, 9, 12. Pozostałe przepisy są znacznie krótsze. Pierwszy z wymienionych artykułów drobiazgowo zajmuje się kwestią zakładania obozów wojskowych oraz ich funkcjonowania, co stanowi ważny, oryginalny wkład w problematykę dyscypliny wojskowej. Bardzo istotny jest również art. 9, dotyczący pozyskiwania żywności. Dzięki temu, że król zaakceptował postulat żołnierzy, by zaopatrzenie opierać na regulacjach tzw. ustawy, udało się wypracować spójne, a przy tym bardzo srogie regulacje wobec osób przekraczających swoje uprawnienia. W ich świetle kupcy powinni dostarczać towary, które następnie po zaniżonych cenach żołnierze mogli nabywać. Aby ten układ funkcjonował, należało zapobiec łupiestwu mogącemu sparaliżować dostawy\textsuperscript{217}.

\textsuperscript{214} \textit{Pouczenie wojenne}, s. 80.
\textsuperscript{215} \textit{Stanisława Cikowskiego wiceregenta artykuły}, [w:] \textit{Polskie ustawy}, art. 7, s. 124.
\textsuperscript{216} \textit{Floriana Zebrzydowskiego artykuły wojskowe}, [w:] ibidem, art. 3.11, 3.12, s. 102–103.
\textsuperscript{217} \textit{Condycie namowione w Sędomierzu}, s. 274.
Do nowatorskich rozwiązań można zaliczyć wreszcie także art. 12, *O zgu-bach i należionych rzeczach*. Po pierwsze, wprowadzono tu instytucję słupa, do którego znoszono znalezione rzeczy; po drugie, bardzo drobiazgowo uregulowano kwestię tzw. koni zaszkodnych. Pozostałe artykuły są mniej oryginalne, często wzorowane na *Porządku praw rycerskich*.

Podsumowując, można stwierdzić, że akt stworzony przez Floriana Zebrzydowskiego możliwie szeroko normował rzeczywistość wojskową. W jego przepisach odnaleźć można szczególne regulacje zachowania czystości w obozie, zasad przeciwpożarowych, formowania hufów w rzędy, zasad spożywania posiłków itp., a to z kolei Z. Spieralskiego skłania do postawienia artykułom Zebrzydowskiego zarzutu zbytniej drobiazgowości, która nie zawsze jest cechą dodatnią. Spostrzeżenie takie byłoby słuszne, gdyby w grę wchodził akt spełniający jedynie funkcje karne.

Podkreślić należy, że – wobec dużej fluktuacji oddziałów oraz naczelnych wodzów wyprawy – w latach 1561–1570 istniała konieczność ciągłego ogłaszania i modyfikowania przepisów prawnych, co polegało na dopisywaniu kolejnych artykułów w sytuacji, kiedy dowództwo uważało to za niezbędne. Czyniono to albo podczas popisów, albo w obozie przed kampanią wojenną. Warto na przykład odnotować pracę redakcyjną rękopisu *"K"*. Przepisy tytułowano jako artykuły: *pierwszy, drugi, trzeci, czwarty, piaty, VI, 7, 8, 9, X, 11, 12, O koniach zaszkodnych* (bez nazwy „artykuł”), *13, XIII, XV, 16, 17, 18, XIX, XX, XXI, XXII, XXIII*, 24. Nasuwa się spostrzeżenie, że rozbudowa aktu normatywnego następowała wielokrotnie, a podczas uzupełniania dokumentu nie tylko nie zadano sobie trudu ujednolicenia i scalenia go, ale nawet nie zadbano o zachowanie konwencji tytułatury. Dodać należy, że wszelkie zachowane rękopisy z artykułami Zebrzydowskiego mają podobne cechy.

Kolejna nieścisłość dotyczy samej budowy przepisów prawnych. Ogromny wkład Zebrzydowskiego polega na zgrupowaniu przepisów w duże jednostki redakcyjne, które twórcza dokumentu nazwał „artykułami”. Faktycznie były to rozdziały, w których hetman umieścił szereg norm prawnych regulujących podobne sytuacje. Stworzono pięć bardzo rozbudowanych części nazwanych:

---

220 BK, 1375, s. 1–37.
221 G. Błaszczyk, *Ustawy*, s. 59.
O porządku a posłuszeństwie, O ciągnieniu i wciąganiu, O szyku, potkaniu i łupie, O obowie i o zachowaniu się w nim, tak w ciągnieniu i w leżeniu, O picowaniu żywności a o paszy (art. 1–4, 9). Składały się one odpowiednio z siedmiu (K, W, Dz), siedmiu (P), 15 (P), 11 (M), siedmiu (K, W, Dz) utęszków. Kolejne przepisy nie mają już tak rozbudowanej formy; art. 12 składa się z czterech utęszków, 5 i 13 z trzech, art. 6, 7 i 14 z dwóch. Pozostałe zatraciły specyfikę nadaną przez Zebrzydowskiego – stały się krótkimi przepisami, podobnymi do tworzonych przez Jana Tarnowskiego.


W przypadku ogłoszonego przez Cikowskiego dokumentu trudno mówić o artykułach wojskowych – należy go uznać raczej za regulamin (edykt) w szczegółowy sposób ustalający zasady administracyjne, operacyjne i taktyczne wojska na czas kampanii wojennej. Znalazły się tu w większości przepisy bardzo oryginalne, co jednak wynika z nietypowego, szczegółowego sposobu opisywania spraw. Stanisław Cikowski w przemówieniu wyznaczył swego zastępcę, dowódców straży, skrzydeł hufców itd. Szczegółowo zaprezentował spo-

---


223 Stanisława Cikowskiego wiceregenta artykuły, [w:] Polskie ustawy, s. 126.

224 Przepisy te mogły stanowić przemyślenia wynikające z imponującego doświadczenia wojskowego, gdyż Stanisław Cikowski rotmistrzem jazdy został jeszcze za panowania Zygmunta Starego, a w 1548 r. służył w wojsku pruskim. S. Bodniak, Cikowski Stanisław, [w:] PSB, t. IV, Kraków 1938, s. 72–73.
sób poruszania się wojsk, działań wojennych. Przestępstwa wojskowe, które wymienił, w większości zbiegły były z istniejącymi w artykułach Floriana Zebrzydowskiego. Pisarz odnotowywał: przypominał pijaństwo (art. 2), przypominał też, o ten grzech cudzołóstwo (art. 3). Sam autor podkreślił, że powtarza istniejące przepisy, by je utwierdzić w świadomości (aczc to zdawna wszyscy wiedzą, iż każdy więźnia oddać niż słońce zajdzie, a wszakże dlatego tu przypominam, kto nie wie, aby wiedział).226

Niemal wszystkie podawane przez niego normy prawa karnego miały odzwierciedlenie w istniejących artykułach wojskowych, nie można jednak przeczytać także nowych przestępstw wojskowych, zwłaszcza naruszających ochronę terenów nieprzyjacielskich, takich jak zakaz palenia zabudowań, brania w niewolę kobiet i seksualnego ich wykorzystywania (art. 23–24). Te elementy humanitarnego prawa wojennego zostały zapoczątkowane przez Jana Tarnowskiego i Floriana Zebrzydowskiego.

Wydaje się, że stosunkowo szeroka problematyka tzw. artykułów Cikowskiego sytuuje je bliżej Pouczenia wojennego Floriana Zebrzydowskiego z 1559 r. niż regularnie wydawanych w tym czasie artykułów wojskowych. Sama zresztą forma tego aktu jest zastanawiająca: to przemówienie hetmana, które zostało spisane przez pisarza w skróconej wersji. Dokument ten dowodzi, iż wydawanie przepisów prawnych, przypominanie starych, uchwalanie nowych nie było w tym czasie niczym niezwykłym.

Potwierdzeniem powszechności wspomnianego zjawiska jest również ostatni epizod pierwszej wojny północnej – tzw. radomska konfederacja wojskowa. Niepłatny polski żołnierz postanowił dochodzić swoich roszczeń, w związku z czym 26 czerwca 1570 r. w Radomiu odbyło się koło wojskowe. Postanowiono po raz ostatni przełożyć termin spłaty długu o dwa tygodnie, do 8 lipca. Zdecydowano, że wszyscy towarzysze i rotmistrze przyjadą do Piotrkowa, gdzie odbędzie się wypłata zaległego żołdu. Wojsko zostało

---

225 Przykład tego typu rozporządzenia z okresu wojny w Inflantach: Porządek roth jeznych i pieszych jako w obozie stawali, BK, 1375, s. 48.
226 Stanisława Cikowskiego wiceregenta artykuły, [w:] Polskie ustawy, s. 125–127.
227 G. Błaszczyk, Ustawy, s. 69–70.
228 K. Łopatecki, Inter arma, s. 137–143.
229 Zauważyć należy trudności we właściwym nazwaniu tego związku – żołnierze dochodzili bowiem swoich roszczeń po służbie, stąd nie do końca adekwatne jest określenie „konfederacja wojskowa”. Por. A. Rachuba, Konfederacja kmicicowska i związek braterski wojska litewskiego w latach 1660–1663, Warszawa 1989, s. 1–6.

Stała obecność kontyngentu polskiego na terenie Inflant, często również na pograniczu litewskim, musiała doprowadzić do licznych sporów na linii ludność cywilna – wojsko231. W omawianych redakcjach artykułów Floriana Zembrzyckiego (R, M) poświęcono temu zagadnieniu wiele miejsca: art. 9 (O picowaniu żywności), 11 (O gwałcie kościelnym i dziewczem), 16 (Gdyby sie trafilo obozem leżeć blisko miasta). Nie poruszono jednakże problematyki dotyczącej leż wojskowych, choć to właśnie wówczas ludność cywilna zagrożona była swawolą żołnierską. Tymczasem – o czym już wspomniano – po dotarciu wojsk koronnych pod Żelbork król w październiku 1561 r. wyraził zgodę na rozłożenie wojsk na leża. Na potrzeby zimowego odpoczynku konieczne było znówelizowanie artykułów, toteż prawdopodobnie jeszcze przed rozpuszczeniem na leża w październiku lub listopadzie wydano edykt, który uzupełniał dotychczasowe 17 przepisów o kolejne siedem, odnotowane w redakcjach K i W (art. 18–24)232. Nie można jednak wykluczyć, iż przepisy wydano w kolejnych latach przed zbliżającym się zimowym odpoczynkiem. Charakterystyczne, iż Zygmunt August nakazał Stanisławowi Cikowskemu w 1566 r. są‌

230 Postanowienie w Radomiu, między pany żołnierzmi na swatki – roku 1570, [w:] K. Pułaski, Szkice i poszukiwania historyczne, Kraków 1906, s. 221.
232 BK, 1375, s. 34–37; BK, 752, k. 26. Analogiczne działania podejmowała strona litewska. Przykładowo Jan Chodkiewicz dla armii litewskiej wydał pod Ułą w 1568 r. specjalne Artykuły dla wojska na leżach. Zob. Polskie ustawy, s. 120.
dzieć żołnierzy inflanckich w Radomiu za szkody i krzywdy (...), wedle prawa i obowiązku rycerskiego, co zostało szczegółowo opisane właśnie w dodanych przepisach prawnych²³³.


Omawiany dokument jest najbardziej rozbudowanym aktem powstałym w czasie pierwszej wojny północnej, prawdopodobnie stosowanym pod koniec lat 60. XVI stulecia. Większa liczba artykułów jest pozorna i wynika z podziału jednego przepisu prawnego na dwie lub trzy jednostki redakcyjne (art. 4.8, 20, 23, 32, 33, 34 red. Dz).

²³³ Zygmunt August odkłada termin wypłaty żołdu żołnierzom, którzy służyli na Litwie przeciw Moskwie, Lublin 25 V 1566, [w:] Diariusz sejmu lubelskiego 1566 roku, oprac. I. Kaniewska, Wrocław 1980, s. 66.

²³⁴ Polskie ustawy, s. 329–339; Stanisław Kutrzeba przyjął, że mieliśmy do czynienia z projektem.
9. Artykuły wojskowe w wojskach kwarcianych
(lata 60. i 70. XVI w.)

Analiza stosowania artykułów wojskowych w oddziałach obrony potocznnej i wojsk kwarcianych to niełatwe zadanie. Niewątpliwie wzorcowe rozwiązań stworzył już w latach 30. i 40. XVI w. Jan Tarnowski, którego wpływ był przemożny, nawet po jego śmierci (1561). Wśród kadry dowódczej powołała opinia, że kolejni hetmani ogłaszali artykuły wojskowe Tarnowskiego z pewnymi uzupełnieniami, co jednak nie zmienia faktu, że w taki ewolucyjny sposób, „małymi krokami”, zmieniano przepisy prawa wojskowego. Proces tych powolnych zmian należy wiązać z hetmanatem Mikołaja Sieniawskiego i Jerzego Jazłowieckiego.

Mała dynamika wspomnianych przemian wynikała ze stałego charakteru wojsk kwarcianych, do których należała przede wszystkim obrona granic przed zagonami tatarskimi. Artykuły hetmańskie wydawano najczęściej przed kampanią wojenną w obozie wojskowym, co potwierdził około 1566 r. Mikołaj Brzeski, podkreślając: *aby Hetman, skoro popisze ludzie, do obozu z ludźmi ciągnął, a tam im artykuły naznaczył w porządek i ku dobrej sprawie nauczył* [podkreślenie – K.Ł.]. Potem odpoczęwszy z obozu w imię Boże pod nieprzyjaciela. Artykuły wojskowe pochodziły zatem najczęściej z dużej kampanii wojennej, podczas której nie tylko je wydawano, ale i sporządzano kopie dla licznie zaciągniętych rotmistrzów.

Wydaje się, że rozwój artykułów z lat 60. i 70. XVI w. należy wiązać nie tylko z regulacjami Jana Tarnowskiego, ale także ze znacząco je uzupełniającymi przepisami stosowanymi dla wojska inflanckiego. Do koncepcji takiej pasuje wersja Dz artykułów Floriana Zebrzydowskiego, odnotowana w diariuszu sporządzonym przez Łukasza Działyńskiego. Pisze on pod datą 19 września 1580 r.: *Pożyczył mi p. Roszkowski, rotmistrz Króla JMci artykułów wojennych i innych potrzebnym rzeczom spraw nieboszczyka p. Tarnowskiego, Hetmana Wielkiego (sic!)*

---

235 Z. Spieralski, *Instrukcje*, s. 293.
236 *Pamiętniki Janczara*, s. 199.
237 Ł. Działyński, *Diariusz oblężenia i zdobycia Wieliża, Wielkich Łuk i Zawołocia, [w:] Sprawy wojenne*, s. 240.
Przytoczone słowa dla Z. Spieralskiego stały się dowodem, że faktycznym twórcą artykułów Zebrzydowskiego był Jan Tarnowski\textsuperscript{238}. Warto ten problem przeanalizować. Wspomniany przez Działyńskiego rotmistrz to Stanisław Ruszkowski (1529–1597), chorąży kaliski\textsuperscript{239}. Był to zawodowy żołnierz, który karierę w wojsku rozpoczął od stopnia towarzysza w obronie potocznej pod chorągwią Mikołaja Potockiego, a po czterech latach służby awansował na stopień rotmistrza pieszego, później zaś na dowódcę jazdy\textsuperscript{240}. Od 1564 r. przeniósł się na front inflancki, gdzie z 200-osobową rotą piechoty służył przynajmniej trzy lata\textsuperscript{241}. Już w 1572 r. uznawano go za niezwykle doświadczonego żołnierza\textsuperscript{242}, a podczas wojen batoriańskich, kiedy to miał już za sobą niemal 20-letnią służbę wojskową, niewątpliwie zaliczał się do grona weteranów.

Przebieg kariery Ruszkowskiego wskazuje, że musiał on doskonale znać tak artykuły stosowane w wojsku kwarcianym, jak i obowiązujące na froncie inflanckim. Wypada się zgodzić z poglądem Z. Spieralskiego, że popełnienie przez niego błędu wydaje się niemożliwe. Z drugiej strony, nie ma wątpliwości co do tego, że Florian Zebrzydowski we współpracy z towarzyszycy mu rotmistrzami stworzył artykuły składające się przynajmniej z 17 przepisów.


\begin{footnotesize}
\begin{enumerate}
\item Z. Spieralski, \textit{Instrukcje}, s. 293–294.
\item Popis jego roty z 1580 r. jest przechowywany w AGAD, ASW, dz. 85, rkps 64, k. 29v–30.
\item M. Plewczyński, \textit{Żołnierz}, s. 85, 148, 248, 256. Jak wynika ze spisu oddziału pod Trembowlą w 1558 r. posiadał najmniejszy, dwuosobowy, poczet. K. Górski, \textit{Historia jazdy polskiej}, Kraków 1894, s. 297.
\item BK, 1375, s. 46; A. Янушкевіч, \textit{Вялікае Княства Літоўскае і Інфлянцкая вайна 1558–1570 гг. манаграфія}, Мінск 2007, s. 208.
\end{enumerate}
\end{footnotesize}

184
przez króla jmci z rady i hetmany swymi, też i z hetmanem polnym [podkreślenie – K.Ł.]\textsuperscript{243}.

Kolejne przepisy, które miały obowiązywać wojska kwarciane, zostały wydane przez Jana Zamoyskiego w 1583 r.

* * *


M. Malinowski nie zajął się problemem artykułów. Zauważył jedynie, że każdy hetman dodawał do nich kolejne przepisy, tak że stawały się coraz


\textsuperscript{244} Warto zwrócić uwagę na analogiczny charakter rękopiśmiennej księgi spisanej w języku niemieckim, która również stanowi kompilację różnych autorów w tym dzieł Leonharda Fronspergera oraz artykułów wojskowych. SRS, SkS, E 8629, k. 1–443v.

\textsuperscript{245} M. Malinowski, op. cit., s. VI, CLV–CLVI; Polskie ustawy, s. 305–312; J. Łoś, Wstęp, s. XVII–XVIII.

Uznać należy, iż możliwa jest inna interpretacja okoliczności powstania omawianego dokumentu. Brak normy mówiącej o współdziałaniu polsko-litewskim można wytłumaczyć przede wszystkim faktem, że przepisy te wydawano dla armii kwarcianej. Łącznikiem pomiędzy wyprawą pozwolską z 1557 r. a kampanią batoriańską z 1579 r., kiedy opublikowano Articuli omnibus in universum militibus247, może być ród Mieleckich. Najpierw Jan Mielecki jako hetman wojsk zaciężnych dowodził armią polską podczas kampanii pozwolskiej, następnie zaś jego syn Mikołaj – już jako hetman wielki koronny – dowodził pierwszą kampanią batoriańską na Połock248. Należy pamiętać, że pomiędzy tymi dwiema wojnami Mikołaj uczestniczył jako dowódca polskich najemników w wyprawie Bogdana IV. Wojewoda ten, chcąc powrócić na tron mołdawski utracony na rzecz Iwony, uzyskał od panów polskich pomoc w 1572 r. Głównodowodzącym owego wsparcia został właśnie wspomniany Mikołaj Mie-

246 Z. Spieralski, Instrukcje, s. 292; Polskie ustawy, s. 305, 320–321; M. Malinowski, op. cit., s. CLIX.
247 BCz, 87, s. 97–106; BCz, 310, s. 48–58; BCz, 1664, s. 177–192; G. Błaszczyk, Artykuły, s. 90, przypis 59.
lecki, który przybrał sobie za pomocnika i towarzysza Mikołaja Sieniawskiego. Zebrano około dwóch tysięcy żołnierzy, w tym 600-konny oddział jazdy kwarckiej wysłany przez Jerzego Jazłowieckiego.

Wydaje się, że treść artykułów doskonale pasuje do tej ofensywnej wyprawy, nie zaś do wojsk kwarckich. Obok przepisów prawnych o charakterze właściwym dla wojsk pogranicznych odnaleźć w nich można również normy regulujące działania żołnierzy na wrogim terytorium (art. 22–24, 38), biorące pod szczególną ochronę obiekty kultu, kobiety, dzieci, starców, duchownych, zakazujące pustoszenia ziemi nieprzyjacielskiej. A contrario można podać przykład artykułów z 1593 r., obowiązujących wojska kwarckie, gdzie zrezygnowano z jakichkolwiek norm chroniących mienie i osoby na obcym terytorium.

Działania na terenie Mołdawii znane są ze szczegółowego opisu przebiegu walk sporządzonego przez Jana Łasickiego. Podane tam informacje uprawdopodobniają stosowanie artykułów hetmańskich w czasie wyprawy do Mołdawii. Pozwalają one stwierdzić, że ogłoszenie artykułów wojskowych nastąpiło najprawdopodobniej dopiero na terytorium Mołdawii. Po przekroczeniu Dniestru armia posuwała się drogą kołaczyńską aż pod Czerniowce, gdzie założono obóz, dokonano popisu i prawdopodobnie uchwalono prawa wojskowe. Świadczy o tym rozkaz Mieleckiego o wzniesieniu na środku obozu szubienicy symbolizującej przestrzeganie surowej dyscypliny wojskowej. Powieszono wówczas kilkunastu łupieżców, którzy swawolnie wybierali żywność na obcym terytorium. Działania te stanowiły realizację artykułów: 59 (Tam, gdzie oboz założon będzie, synkarze szubienice zbudować mają, abo inszych mieć, co to sprawi) oraz 30, 38 i 53, nakazujących zakup żywności, zakazujących grabieży i pustoszenia ziemi nieprzyjacielskiej.

Łasicki informuje ponadto, że odesłano wówczas do domu aż 700 żołnierzy — według autora — niewielce zdatnych do boju. Informacja ta jest ...

[251] Artykuły hetmańskie, [w:] Polskie ustawy, s. 305–312.

Podsumowując, z całą pewnością można stwierdzić, że wiosną 1572 r. wydano artykuły wojskowe. Wydaje się, że były to Artykuły hetmańskie, które mają być obwołane dla wiadomości. Dokument składał się z 61 bardzo dobrze zredagowanych przepisów prawnych. Każdy artykuł opatrzony został nałogowym informującym o treści przepisu, jednostki redakcyjne wyodrębniono prawidłowo, z reguły jednemu przepisowi odpowiadała jedna norma prawna. Twórca aktu skupił się przede wszystkim na dopracowaniu Porządku praw rycerskich z 1557 r., toteż niemal wszystkie artykuły stanowią powtórzenie, ewentualnie niewiele zmodyfikowaną ich wersję. W dokumencie umieszczono jednak także sześć nowych przepisów prawnych (art. 11–13, 31, 49, 60), z których zwłaszcza trzy pierwsze są nadzwyczaj interesujące – dotyczą bowiem działań bojowych, dotychczas marginalizowanych w artykułach wojskowych. Zakazano w nich wyjeżdżania na harce, atakowania, zmiany szyku oraz łupienia podczas bitwy bez pozwolenia hetmańskiego256. Zjawiska te stanowiły problem w wojskach polskich, co widoczne jest również podczas działań wojennych z 1572 r.

Źródła historyczne potwierdzają, że Mikołaj Mielecki był postacią dbającą o dyscyplinę wojskową257, a już ze szczególną skrupulatnością przestrzegał

255 Warto odwołać się do przepisów wydanych pod Worońcem 10 sierpnia 1581 r., które nakazywały wszystkim żołnierzom, w tym wolontariuszom uznanie praw wojennych. Króla Stefana Batorego artykuły wszemu rycerstwu, [w:] Polskie ustawy, art. 1, s. 154.

256 Artykuły hetmańskie, [w:] Polskie ustawy, s. 307 i n.

257 J. A. Caligarii ... epistolae et acta 1578–1581, wyd. L. Boratyński, [w:] Monumenta Poloniae Vaticana, t. IV, Kraków 1915, s. 278: „II palatino di Podolia e religiosissimo nella disciplina militare, beve aqua et va vestito molto ordinariamente”. 

188
art. 11. Dowodem tego jest sytuacja, gdy podczas odwrotu wojsk koronnych jeden z żołnierzy tureckich wyzwalał imieniem na harce Stanisława Ciołka, a Słysząc to wyzwany, przybiegł do Wojewody z prośbą, aby mu wolno było wystąpić do boju w obronie swojej części. W tym konkretnym przypadku Mikołaj Mielecki nie zezwolił na pojedynek, jednakże z uwagi na ciągłe nawoływania przeciwnika wódz zaakceptował wyjazd służebnego Ciołka Pawła Chauzowskiego. Nieco później wrogowie poczeli znowu wyzwalać do pojedyńczego boju. Mężny Herburt z przykrością to znosił, ale nieśmiąc bez rozkazania wodza próbować losu, spokojno się zachowywał. Przykłady te dowodzą, że w ówczesnych artykułach hetmańskich istniała już norma zawarta w art. 11 omawianego dokumentu. Respektowano również nowy przepis zakazujący zajmowania się łupami podczas walki, jako że Turcy przyzwyczajeni do zachowań żołnierzy koronnych podczas pościgu wyrzucały swe oręże, turbany i inne rzeczy, aby Polacy wstrzymywali się dla ich podjęcia, ale iż szło o życie i chwałę, zwycięzca zaniechał łupów.


Pozostałe trzy nowatorskie artykuły wprowadzały zakaz mijania przedniej, bocznej i tylnej straży, uszczegóławiały przestępstwo dotyczące wyzywania na pojedynek (art. 31, 49). Częściowo związany z art. 12 jest art. 60, nakazujący wkopywanie przy hetmańskim namiocie słupa, przy którym kładziono rzeczy znalezione. Oczywiście daleko stąd do stwierdzenia, jakoby sześć powyższych przepisów wymyślił przed wyprawą Mikołaj Mielecki. Jest wiele prawdopodobne, że sięgają one swą geneczą wcześniejszych czasów. Niewątpliwie jed-

259 Ibidem, s. 18.
nak powstały one po śmierci Jana Tarnowskiego, a w świetle diariusza wojny 1572 r. istnienie i stosowanie art. 11–13 wydaje się pewne.

Wszystkie powyższe argumenty bynajmniej nie dowodzą, że *Artykuły hetmańskie* należy utożsamić z wyprawą Mieleckiego do Mołdawii; jedynie uprawdopodabniają taką możliwość. W pełni klarownie problem ten wyjaśni się przy analizie *Articuli omnibus in universum militibus*.

### 10. Systemy prawa wojskowego w okresie wielkiego bezkrólewia

Wielkie bezkrólewie postawiło przed szlachtą ogromne wyzwania polityczne. Był to czas głębokich reform ustrojowych oraz zmian w kulturze politycznej. Interregnum stwarzało realne zagrożenie integralności terytorialnej, dlatego magnateria i szlachta wielką uwagę poświęcały polityce zagranicznej oraz obronnej.

Powyższe kwestie doczekały się pogłębionych studiów, jednakże brak jak dotąd szczegółowych badań dotyczących kształtowania w tym nadzwyczajnym okresie regulacji prawnych i dyscyplinarnych wobec żołnierzy zaciężnych. Tymczasem według współczesnych przyczyniły się do upadku posłuszeństwa i poziomu dyscypliny wojskowej, warto więc zastanowić się nad zaangażowaniem narodu politycznego we wprowadzanie i utrzymanie dyscypliny wojskowej w okresie wielkiego bezkrólewia. O złożoności tego problemu świadczą losy sądów i urzędów po śmierci władcy – sądownictwo wydające wyroki w imieniu króla, jak i urzędy związane z majestatem królewskim przestały funkcjonować, a ich zawieszenie zmusiło szlachtę do powołania kapturów, które

---


263 Na sejmie 1590 r. szlachta uzasadniając konieczność przeprowadzenia reform stwierdzała: „To posłuszeństwo i ta disciplina, bardzo się u nas w te czasy przeszle, a zwłaszcza w interregna i rozerwania, rospuściła, a iuż do sprośnych sedycyi i odbiegania chorągwi, abo zieżdzenia z służyby przychodzi; co bardzo rzecz jest szkodliwa i niebespieczna”. VC, t. II, vol. 2, s. 143.
pod wężłem konfederacji rozpatrywały spory prawne. Tymczasem hetmani dysponowali ogromnymi, choć nieutwierdzonymi w konstytucjach uprawnie- niami w zakresie wojskowego wymiaru sprawiedliwości, co nasuwa również pytanie o kompetencje hetmana w okresie interregnum.

Należy zauważyć, iż materii tej tak przed pierwszym bezkrólewiem, jak i później nie uregulowano w wiecznie obowiązującej konstytucji sejmowej. Przyjęto jednakże wykładnię, w świetle której urząd hetmański powinien nadal funkcjonować, co doskonale ujęła szlachta ziemi ruskiej: A iż śmierć królewską zaszła, którego tytułem wszystko sprawowali, przetoż ich władza ma im być przyznana i approbowana publico consensu [podkreślenie – K.Ł.]. W okresie pierwszego bezkrólewia nie było to jednak tak oczywiste, w wyniku czego tworzyły się siły zbrojne niepodporządkowane hetmanom.

Wielka aktywność polityczna szlachty i magnaterii, związana z dużymi antagonizmami regionalnymi i prowincjonalnymi, doprowadziła w aspekcie obronności do powoływania tymczasowych zgrupowań zbrojnych mających odrębne dowództwo, niezależne sposoby finansowania oraz zróżnicowany zakres terytorialny działania. Można mówić o przynajmniej pięciu odrębnych zgrupowaniach wojsk w tym okresie. Pierwsze to wojska kwarciane rozlokowane na Podolu oraz Ukrainie, które podlegały bezpośredniej władzy hetmana.

---


266 Szczegółowe regulacje w tej materii proponował Jan Zamoyski na sejmie 1589 r. Podczas bezkrólewia hetmani mieli otrzymać bardzo szerokie uprawnienia, jako obrońcy przed wrogiem zewnętrznym. Mieli oni dowodzić powiększonym kontyngentem wojskowym, który samodzielnie zaciągali. Wszyscy wyżsi oficerowie do rotmistrza włącznie zobowiązani być po-winni do złożenia przysięgi o niepopieraniu żadnego kandydatów zbrojnie. K. Lepszy, Walka stronnicw w pierwszych latach panowania Zygmunta III, Kraków 1929, s. 194.

267 Insstrukcja dana posłom na konwokację do Warszawy od rycerstwa wszystkich ziem ruskich, [w:] Henri de Valois et la Pologne en 1572, t. III, ed. E.H.V. de Noailles, Paris 1867, s. 234.


269 E. Dubas-Urwanowicz, Koronne zjazdy, passim.

10a. Wojska kwarciane

Na południowo-wschodnich kresach Korony nie zajęto się reformą prawa wojskowego, zadowalano się starymi regulacjami. Kodyfikacja prawa dla wojsk kwarcianych nastąpiła dopiero w 1577 r., a pięć lat wcześniej nobilitas nie podejmowała tego zagadnienia. Największe zainteresowanie tymi oddziałami wykazała oczywiście szlachta województwa ruskiego i podolskiego, która na obradach w Glinianach 31 lipca 1572 r. uznała za konieczne wzmożenie sił pogranicznych dodatkowymi oddziałami zaciężnymi, a ponadto przygotowanie się na konieczność zwołania pospolitego ruszenia. Poziom dyscypliny wojskowej w tych oddziałach nie mógł być jednak zadowalający, zważywszy na zaległości płatnicze. Już w lipcu 1572 do Knyszyna przybyli przedstawiciele żołnierzy, którzy starali się wykorzystać list królewski, że im wolno wjeżdżać w królewskie imiona i trzymać je do zupełnej zapłaty.

10b. Załoga zamku krakowskiego

Bezkrólewie umożliwiało ingerencję państw ościennych w wewnętrzne sprawy Rzeczypospolitej, toteż priorytetem stało się zabezpieczenie Krakowa

---

270 Postanowienie zjazu knyszyńskiego, [w:] Henri de Valois, s. 119.
272 Po przybyciu do Rzeczpospolitej Henryka Walezego, “Rusini i Podolacy uskarżali się na Hetmana Jazłowieckiego, że nasyła na ich dobra żołnierzy, którzy wszędzie, gdzie chcieli, jakby nieprzyjaciele jacy rozpustowali”. Ś. Orzelski, Bezkrólewia książ ośmiore czyli dzieje Polski od zgonu Zygmunta Augusta r 1572 aż do r. 1576, t. I, wyd. i tłum. W. Spasowicz, Petersburg–Mohilew 1856, s. 42.
274 BR, 196, s. 180.
II. Artykuły wojskowe w Koronie

oraz zamku, w którym przechowywane były insygnia królewskie\(^{275}\). Wydaje się, że dobrze pamiętano słowa Jana Tarnowskiego, który przestrzegał, że utrata stolicy pociągnęłaaby ogromne konsekwencje, grożące upadkiem ojczyzny\(^{276}\), dlatego po śmierci Zygmunta Augusta postanowiono zdecydowanie wzmocnić siły Krakowa. O ile w dobie Jagiellonów skromna załoga zamku składała się z ok. 20–40 drabów\(^{277}\), to 19 lipca 1572 r. rady koronne uchwały wobuł addItem. Piecę nad zamkiem powierzono wojewodzie i staroście krakowskim – Janowi Firlejowi\(^{278}\). Pięć dni później potwierdzono powyższe ustalenia, upoważniając głównodowodzącego do utrzymania dyscypliny wojskowej. Zaalcentrowano, że przysięgli rotmistrze mają być – co faktycznie oznaczało podporządkowanie ich artykułom wojskowym\(^{279}\). Dodatkowo wydano kilka regulacji, które należało uwzględnić w przyszłych prawach wojskowych. Po pierwsze, podwyższono żołd (drabom do 8 zł), nakazując jednocześnie, by każdy żył za własne pieniądze. Po drugie, zobowiązano starostę wraz z wielkorządcą zamkowym do dbałości o bramy zamkowe. Jednocześnie w uchwałach znalazła się norma zakazująca strzelania i trąbienia w nocy; wojewoda krakowski sporządził nawet (najpóźniej 24 lipca 1572 r.) akt normatywny regulujący porządek miejski\(^{280}\). Niestety, podobny akt dotyczący dyscypliny żołnierskiej nie jest znany, warto jednak wspomnieć, że po śmierci Stefana Batorego kompetencje analogiczne do tych, jakimi dysponował Jan Firlej, otrzymał starosta generalny krakowski – Mikołaj Zebrzydowski\(^{281}\). On to

---


\(^{276}\) J. Tarnowski, *Consilium*, s. 143, 145.

\(^{277}\) S. Kutrzeba, *Dawny zarząd Wawelu*, [w:] *Rocznik Krakowski*, t. 8, red. S. Krzyżanowski, Kraków 1906, s. 85.

\(^{278}\) Decyzję o dalszym pełnieniu przez Jana Firleja swych obowiązków, w okresie interregnum, zjazd szlacheckiej województwa krakowskiego i sandomierskiego podjął 17 VII 1572 r. Wojewoda miał do pomocy Zygmunta Palczowskiego (od 17 VII 1572 r. podstarościa), Jana Młoszowskiego (vicereganeta) i Feliksa Czerskiego (sędziego grodzkiego). Z. Wojas, *Kancelaria grodzka krakowska za starosty Jana Firleja w latach 1572–1574*, „Archeion” 27 (1957), s. 199–200.


\(^{280}\) ASWK, t. I: 1572–1620, wyd. S. Kutrzeba, Kraków 1932, s. 4–8, 10.

sporządził zamkowe artykuły wojskowe oraz ogłosił specjalną przysięgę dla drabów. W tym przypadku również inicjatywę podjęło zgromadzenie szlacheckie – zjazd senatorów i rycerstwa, który odbył się w Krakowie 27 grudnia 1586 r.

10c. Oddziały małopolskie

Trzecim zgrupowaniem były wojska wystawione przez prowincję małopolską, które podjęły się ochrony granicy z Siedmiogrodem i Śląskiem. Pierwsze decyzje w tej sprawie podjęto 19 lipca 1572 r. w uchwale rad i rycerstwa ziemi krakowskiej oraz sandomierskiej. W dwóch zgrupowaniach postanowiono wystawić na 10 sierpnia 1572 r. po 400 jezdnych i pieszych. Ważne, że odstąpiono przy tym od naczelnego dowództwa skupionego w jednym ręku i przyznano je kolegialnie Stanisławowi Szafańcowi i Stanisławowi Cikowskiemu. Uprawniono ich nie tylko do dowodzenia oddziałami, ale również popisania żołnierzy, relokowania ich na leże oraz do działalności wywiadowczej. Wypełniając powierzone im zadanie, wspomnieni dowódcy wydali niezwłocznie krótkie, składające się z czterech przepisów, regulacje zatytułowane Zachowanie rotmistrzów jeznych, jako się mają zachować w służbie Rzeczypospolitej i ku popisowi oraz Zachowanie rotmistrzów pieszych, jako się mają zachować w służbie Rzeczypospolitej i ku popisowi. Były to artykuły rotmistrzowskie normujące zasady formowania oddziałów; zostały one dwa miesiące później dołączone do artykułów wojskowych Krzysztofa Myszkowskiego.

Decyzję o wydaniu specjalnych artykułów wojskowych podjęto 24 lipca, kiedy zdecydowano, że powołani rotmistrzowie mają złożyć przysięgę. Na potwierdzenie legalności sformowanych oddziałów wydano rotmistrzom listy przypowiednie, uczyniono to jednak dopiero 31 sierpnia 1572 r. na zjeździe knyszyńskim. W ten sposób powstała krótkotrwała, jednakże doniosła formacja zbrojna, strzegająca południowo-zachodnich granic Korony.

282 Artykuły sub interregno (...), którym panom rotmistrzom pieszym zamku krakowskiego przez JM Pana Mikołaja Zebrzydowskiego (...) podane, BR, 12, s. 72–78.
284 M. Bielski, Kronika, t. III, wyd. K.J. Turowski, Sanok 1856, s. 1224.
285 Uchwała rad i rycerstwa ziemi krakowskiej i sandomierskiej o opatrzeniu granic podgórskich i śląskich, w Krakowie 19 lipca 1572 r., [w:] ASWK, t. I, s. 4.
286 Krzysztofa Myszkowskiego hetmana tempore interregni artykuły dla wojska na granicach śląskich, [w:] Polskie ustawy, s. 149–150; BN, 6609, k. 13v–14.
287 Actum in castro Cracovieni, [w:] Henri de Valois, s. 103.
288 Postanowienie zjazdu knyszyńskiego, [w:] ibidem, s. 119.
Podsumowaniem odrębności organizacyjnej tych oddziałów były uchwały zjazdu senatorskiego w Kaskach, obradującego od 24 października 1572 r. – najważniejszego i najliczniejszego zjazdu senatorskiego w trakcie pierwszego bezkrólewia. Wobec narastających zagrożeń zewnętrznych i wewnętrznych podjęto wówczas decyzje w sprawie przyszłej elekcji, przejęcia królewskich kompetencji w kwestii polityki zagranicznej i wykonawczej, a także mianowano na *hetmana tempore interregni* kasztelana rawskiego, Krzysztofa Myszkowskiego, który objął naczelne dowództwo nad wspomnianymi wojskami.289

Istotnym wydarzeniem było wydanie na czas interregnum praw wojskowych, które składały się z 36 artykułów290. Zostały one nominalnie uchwalone przez Krzysztofa Myszkowskiego, jednak w ich tworzeniu duży udział mieli też senatorowie, których autorytet sankcjonował działalność prawodawczą hetmana. Poświadcza to fakt, iż akt wydany został ostatniego dnia obrad, kiedy to uchwalano decyzje zjazdu, a w nagłówku artykułów widnieje informacja, iż przepisy zostały zredagowane i ogłoszone z *zezwolenia wszech rad i pp. Koronnych i za zwoleniem i za prożbą wszech pp. rotnistrew* [podkreślenie – K.Ł.]291.

Wybór Krzysztofa Myszkowskiego, niecieszącego się wówczas ani sławą doświadczonego żołnierza, ani wybitnego polityka, może budzić zdziwienie292. Myszkowski był czwartym synem Wawrzyńca Myszkowskiego; w latach 1563–1566 dzierżył kasztelanię oświęcimską, później zaś rawską, nigdy jednak wcześniej nie otrzymał listu przypowiedniego293, a na mocy uchwały zjazdu...
du senatorskiego stanął nad bardziej doświadczonymi wodzami – Stanisławem Szafranłem i Stanisławem Cikowskim, z których pierwszy miał dwuletni staż w wojsku polskim, drugi zaś sprawował nawet naczelne dowództwo nad oddziałami koronnymi stacjonującymi na terenie Inflant294. Z dotychczasowej kariery Myszkowskiego wynika, że nie posiadał on dużej wiedzy o artykułach wojskowych (choć należy wziąć pod uwagę, że jego bracia, Andrzej i Stanisław, służyli jako rotmistrze w wojsku koronnym w Inflantach przynajmniej w 1564 r., a kuzyn Jan pełnił służbę w wojsku kwarcianym295). Z kolei jego zastępcy doskonale orientowali się w prawach wojskowych, przede wszystkim wydawanych podczas wojny o Inflanty. Obaj jako rotmistrze uczestniczył w tworzeniu artykułów Floriana Zebrzydowskiego w 1561 r., a Stanisław Cikowski był nawet twórcą przepisów z 1565 r.296 Wszystko to prowadzi do wniosku, że podstawę do wydania regulacji z 1572 r. stanowiły przede wszystkim prawa wydane w 1561 r. (z późniejszymi zmianami). Z tezą taką nie zgadza się Stanisław Kutrzeba, który za wzorcowy uznał Porządek praw rycerskich z 1557 r.297 Wskazał on, że aż 23 artykuły oraz wstęp Krzysztofa Myszkowskiego są recepcją wspomnianego aktu normatywnego (art. 2, 5–8, 13, 15, 17, 19, 21–22, 24–26, 29–30, 32–33, 36–38, 40, 44)298.

Analiza porównawcza artykułów Krzysztofa Myszkowskiego (dalej: KM) z przepisami Zygmunta Augusta (dalej: ZA) i Floriana Zebrzydowskiego (dalej: FZ) jest bardzo trudna. Po pierwsze, zachowane dokumenty z artykułami ZA i FZ występują w wielu, nieraz mocno zróżnicowanych, redakcjach. Po drugie, artykuły z 1557 i z 1561 r. wykazują znaczne podobieństwa299. Tym niemniej dokładna analiza wskazuje, że proces tworzenia prawa, jak i podstawowe założenia ideologiczne wiązać należy z artykułami FZ (w późniejszych redakcjach K, W, Dz), choć większość norm prawnych recypowano z praw ZA.

Pomiędzy KM a FZ występuje zaskakująca zbieżność w nagłówku, który w obu wersjach brzmi: Artykuły, które są opowiedziane przez wiemożnego pana (…) hetmana, ze zwolenia wszech pp. rotmistrzów, tak jezdnych jako i pieszych,

294 Szlachta małopolska wstawiła się nawet za Stanisławem Cikowskim w 1569 r., który zadał wypłacenia zaległego żołdu za służbę w Inflantach. K. Pułaski, op. cit., s. 203.
295 A. Янушкевіч, op. cit., s. 206–207.
296 BN, 6609, k. 10v, 14v.
297 S. Kutrzeba, Wstęp, s. X.
298 Porównanie na podstawie wydań krytycznych: Krzysztofa Myszkowskiego tempore interregni artykuły, [w:] Polskie ustawy, s. 142–150; Floriana Zebrzydowskiego artykuły wojskowe, [w:] ibidem, s. 94–115; Króla Zygmunta Augusta porządek, [w:] ibidem, s. 64–74.
wszemu rycerstwu (...). Słowa te potwierdzają udział koła rotmistrzowskiego w procesie tworzenia prawa. Całkowicie przyjęto również rozbudowany wstęp, z tą jedynie różnicą, że fragment dotyczący cyklicznego czytania artykułów wojskowych został w prawach Krzysztofa Myszowskiego przeniesiony na koniec aktu normatywnego, co nota bene należy uznać za słuszne działania legislacyjne. Co ważniejsze, w wersji KM znajduje się również odwołanie do nauki św. Jana, którą przytaczał wcześniej jedynie Florian Zebrzydowski.

Wśród samych przepisów podobieństwa nie są już tak istotne. Bezpośrednio recypowano z FZ art. 1.1, 1.2, 1.4, 3.1 do art. 2 i 7 KM. Pozostałe normy w nie wielkim stopniu odwołują się do tego aktu normatywnego (art. 4, 12, 27, 31 KM z art. 1.5, 12, 17, 20 FZ).


Pomimo wskazanych nawiązań należy podkreślić oryginalność i wagę niektórych uchwalonych wówczas norm prawnych. Znacznie rozbudowano m.in. problematykę zwad i tumultów (art. 9). Do tej pory z pełną surowością karano osoby walczące w obozie w obecności hetmana, obecnie rozszerzono tę regułę również na leża. Dodatkowo przestępstwo to uznanо za publiczne, ścigane z urzędu, i zakazano rozwiązywania tego rodzaju spraw na drodze ugod – sprawca obligatoryjnie miał być postawiony przed oblicze hetmana. Obo­wiązek ścigania takiego przestępcy spoczywał na rotmistrzu, który też – co

300 BK, 1375, k. 24; s. 2; РНБ, АД, 321/1, nr 1, k. 1; Puczenie wojenne, s. 79.
interesujące – sam odpowiadał za zbrodnię, jeżeli towarzysz po jej popełnieniu uciekł. Należy podkreślić, iż tę odpowiedzialność dowódcy za czyny podwładnych wprowadził uniwersał poborowy piotrkowski z 1567 r. Zgodnie z nim rotmistrz powinien zatrzymać część żołdu przeznaczonego dla podwładnych, tak by z tych pieniędzy mógł wynagrodzić szkody i krzywdy, gdyż – jak twierdzono – dla występku cudzego żaden karań bydż nie może301. W świetle regul proponowanych przez sejm kara spadająca na rotmistrza miała mieć co najwyżej charakter pieniężny302.

Kolejny przepis obostrzający odpowiedzialność rotmistrza, a przeforsowany przez stan szlachecki303, zawarty został w art. 12. Nakazano w nim dowódcom dbanie o stan osobowy pocztów u towarzyszy i przekazywanie hetmanowi informacji na temat tego stanu pod poczciwością, cnotą i wiarą swą. Z kolei art. 23 nakładał na rotmistrza lub towarzysza obowiązek uzupełnienia pocztu w dwa tygodnie od straty sługi304.

Począwszy od art. 28 wprowadzano regulacje nieznane we wcześniejszych artykułach wojskowych, co jednak nie oznacza, że stanowiące owoc twórczości Krzysztofa Myszkowskiego. W dwóch przepisach (33 – o biesiadach nocnych w karczmie, 36 – o budowaniu i ogrodach) można odnaleźć wpływy rozwiązań litewskich305. Art. 32 stanowił z kolei powtórzenie normy wydanej przez Stanisława Szafrańca i Stanisława Cikowskiego w artykułach rotmistrzowskich – oryginalnego rozwiązania, nakazującego dowódcom oddziałów pieszych przekazywanie żołnierzom przynajmniej połowy żołdu w gotówce. Wprowadzono też wymagania dotyczące uzbrojenia oraz nadzoru nad podwładnymi306.

301 VC, t. II, vol. 1, s. 212. Podobny przepis znajduje się w dokumencie wystawionym przez Zygmunta Augusta z 1566 r.: Diariusz sejmu lubelskiego, s. 74.
302 Por. K. Łopatecki, Cywilna jurysdykcja wobec wojskowych w Koronie na przełomie XVI i XVII stulecia, [w:] Miscellanea historico-iuridica, t. 5, red. A. Lityński, P. Fiedorczyk, Białystok 2007, s. 33–56.
303 Szlachta starała się tę normę umieścić w konstytucji sejmowej, co ostatecznie udało się dopiero w 1587 r. VC, t. II, vol. 2, s. 25.
304 Wzorem dla tego rozwiązania były przepisy wydane przez hetmana polnego ziemi inflanckiej Jana Zborowskiego w 1570 r. W nowej redakcji skrócono czas uzupełnienia etatu osobowego pocztu z czterech do dwóch tygodni, oraz rozszerzono konieczność uzupełnienia zabiłych koni. Artykuły pana Jana Zborowskiego ... hetmana polnego ziemie inflanckiej, РНБ, АД, 321/1, nr 152, art. 19, k. 3.
305 Artykuły od ... Mikołaja Radziwiłła ... panom rotmistrzom, wedle których się sprawować mają, na zamki ukrainne wydano, РНБ, АД, 321/1, nr 152, art. 27, k. 2; Artykuły, które mają być chowane na zamkach przy panów rotmistrzach, РНБ, АД, 321/1, nr 151, art. 18, k. 2.
306 Krzysztofa Myszkowskiego hetmana tempore interregni artykuły, [w:] Polskie ustawy, s. 150.
Charakterystyczne, że w artykułach wojskowych znalazły się bezpośrednio odwołania do postanowień rad koronnych. Odnaleźć je można w art. 28, gdzie nakazano żołnierzom żyć z targu, zakazano prowadzenia jakichkolwiek rekwizycji, stosowania zaniżonych cen produktów opisanych w ustawach, pamiętać na postanowieniu pp. rad koronnych w Krakowie na zjeździe nowo uczynionych. Powołano się w tym fragmencie na uchwałę z 24 lipca 1572 r., która – przyznając wysokie wynagrodzenie żołnierzom – podkreślała, że tedy się to dla tego uczyniło, aby nikt się gwałtem nie obchodził, ale żeby każdy żołnierski człowiek z targu za pieniądze żył.

Niezwykle odważny przepis (29) dotyczył rotmistrzów i towarzyszy, którzy wzięli pieniądze, nie stawili się w wojsku – mieli oni za to być karani więzieniem i obowiązkiem zwrotu pieniędzy. Normę tę wprowadzono w konstytucji z 1519 r., jednak nigdy dotychczas nie znalazła ona zastosowania w artykułach wojskowych. Zmieniono również organ ścigający za to przestępstwo, odbiegając kompetencje w tym zakresie starostom, a powierzając je hetmanowi, co wydaje się jednak krokiem wstecz ze względu na iluzoryczne możliwości łapania zbiegów przez wojsko. Problem stanowiło przede wszystkim ustalenie katalogu osób dopuszczających się przestępstwa; o ile bowiem stwierdzenie nieobecności rotmistrzów nie było trudne, o tyle brak towarzyszy nie dawał się tak łatwo uchwycić. Aby ułatwić sobie zadanie, dowódcy oddziałów prowadzili spisy osób opuszczających oddział po odebraniu żołdu. Wydaje się, iż przynajmniej dokumentację nieobecnych w wojsku żołnierzy prowadzono skrupulatnie. W 1573 r. na sejmie elekcyjnym przypomniano, że ci co pieniądze na służbę brali, a jeszcze za nie nie służyli, aby na takową służbę żołnierską powinni byli jachać, gdziekowliek tego Rzeczpospolita będzie potrzebowała.

307 Postanowienie rad koronnych i rycerstwa województwa krakowskiego i sandomierskiego w Krakowie 24 lipca 1572 r., [w:] ASWK, t. I, s. 7.
308 Statuta y przywileie koronne, wyd. J. Herbur, Kraków 1570, s. 573; Ustawy prawa ziemskiego, s. 137–138: „którzyby brali pieniądze na żołd, a niechcieliby temu dosyć uczynić, takowi, choćby byli osiedli, tedy je starostwie przez pozwów mogą imować, a do wieże sadzać; a której tak długo siedzieć mają, jako długo służyć mieli, a pieniądze wzięte wrócić”.
309 Przynajmniej od XVII w. hetmani wysyłali jednak oficerów i żołnierzy, w celu ścigania dezerterów. Zob. O dezerterach, 9 XII 1625, РНБ, АД, 321/2, nr 85, k. 1
310 Zob. Regestr popisanych służybków, którzy w dzień poniedziałkowy po niedzieli pierwszej wstąpiwali w poczt А.Д. 1571 wyjachali pieniądze wzięwszy, od rotmistrza spiskiego Mikolaja Maciejowskiego, AGAD, ASK, dz. I, 325, k. 19.
311 VC, t. II, vol. 1, s. 316.
Kolejny artykuł (30) dotyczył problemu werbunku. W okresie bezkrólewia z nieufnością spoglądano na żołnierzy obcego pochodzenia, stąd starano się oprzeć na naborze z terytorium Rzeczypospolitej. Sprzyjać temu miało ob- jęcie oficerów ochroną przed roszczeniami szlachty, która odnalazłaby swoich poddanych w oddziałach. W dotychczasowych regulacjach sejmowych nakazywano bezwzględne wydanie poddanych z całą rodziną i wszystkimi ich rzeczami pod karą 6 grzywien. Postanowiono, iż w oddziałach pieszych rotmistrz i dziesiętnik mają wydać chłopa jedynie wówczas, gdy pan feudalny przyprowadzi na jego miejsce zastępcę. Ten niezwykle ciekawy przepis stanowił próbę zaradzenia problemowi ze skompletowaniem 800 żołnierzy pieszych na terenie ziemi krakowskiej i sandomierskiej. Dodać należy, że regulacja ta stanowiła wyłom w prawie ziemskim, jako że artykuły wojskowe stawiała wyżej od konstytucji sejmowych. Oczywiście w grę wchodziła nadzwyczajna sytuacja, przede wszystkim zaś poparcie senatorów na zjeździe w Kaskach, tym niemniej konstrukcja taka może budzić zdziwienie.

Z omówionym wyżej przepisem wiąże się również art. 32, który zakazał drabom opuszczania oddziału i najmowania się do pracy na roli, dla wszelkiej przygody, ktoraby na ten czas na nie przypaść mogła. Prawodawca obawiał się możliwości schwytania poza oddziałem żołnierzy przez ich dawnych panów. Z kolei art. 31 zawierał analogiczny zakaz dla żołnierzy jazdy. Oczywiście w tym przypadku zastosowano inną argumentację, wskazując, że atak może nastąpić niespodziewanie, stąd konieczność zachowania pełnej gotowości.

Najważniejszy nowy przepis, nieodzowny w późniejszych artykułach wojskowych, dotyczył wprowadzenia instytucji przekazywania listów hetmańskich pomiędzy rotami (34). Zgodnie z nim rotmistrzowie otrzymujący uniwersał, edykt lub inny dokument adresowany do wszystkich żołnierzy mieli obowiązek przekazać go do kolejnego oddziału. Należy bardzo wysoko ocenić tę instytucję, która pozwałała na szybszy i sprawniejszy obieg informacji, w szczególności podczas rozlokowania oddziałów na leżach. Oczywiście w kolejnych dziesięcioleciach konstrukcję tę udoskonalił, wprowadzając maksymalny czas, jaki rotmistrz mógł przetrzymywać list itp., niemniej to Krzysztofa Myszkow-

313 W XVII w. rotmistrz siłą werbujący żołnierzy, mógł być pozwany przed Trybunał Koronnny. W. Maisel, Trybunał Koronnny w świetle laudów sejmikowych i konstytucji sejmowych, CPH 34 (1982), 2, s. 97.
skiego należy uznać za jej twórcę³¹⁴. Oryginalny był również art. 35, zakazujący przebywania przy wojsku „ludzi luźnych” i prostytutek.

Nie wszystkie jednakże normy zostały rzetelnie zredagowane. Jako przykład mniej udanej można wskazać art. 17, zakazujący żołnierzom opuszczać armii w czasie niebezpieczeństwa. Krzysztof Myszkowski uznał za konieczną legitymizację tej normy, dlatego przepis uzupełnił sformułowaniem: gdyż to jest i prawem pospolitem obwarowano. Jest to całkowicie sprzeczne z tym, co pisał Tarnowski (tu rycerstwu wierzą, a tak jedno na rozkazaniu ta rzecz ostawa)³¹⁵; także konstytucje i lauda sejmikowe nie zawierają takiej regulacji. Należy więc przyjąć, że prawodawca popełnił w tym miejscu błąd polegający na przepisaniu przytoczonego sformułowania z wcześniejszych, istniejących w okresie pierwszej wojny północnej, artykułów rotmistrzowskich³¹⁶.

Podsumowując, Krzysztof Myszkowski uznał, że akt normatywny regulować ma przede wszystkim kwestie przestępstw wojskowych, odstąpił tym samym od tworzenia rozbudowanych artykułów, zawierających szereg kwestii organizacyjnych i regulaminowych. Za łatwiejsze uważał tworzenie krótkich przepisów prawnych składających się przeważnie z jednej normy prawnej, toteż wykorzystał szereg przepisów z Porządku praw rycerskich. Na ostateczny kształt stworzonego przez niego dokumentu wpłynęły również artykuły zamkowe i artykuły rotmistrzowskie.

Aktowi opracowanemu przez kasztelana rawskiego z wielu względów nie można odmówić znaczenia. Po pierwsze, znalazły się w nim, w kilku miejscach, wyraźne odwołania do konstytucji sejmowych i uchwał zjazdów okresu bezkrólewia. Jest to najwcześniejszego tego typu przypadek potwierdzony źródłowo. Ponadto dokument ten udowadnia płynność granic hierarchiczności ówczesnego systemu prawnego, gdzie artykuły wojskowe mogły modyfikować normy prawa ziemskiego. Dodatkowo wagi omawianemu aktowi nadaje fakt, że dziewięć końcowych przepisów miało oryginalny charakter. Wszystkie one ograniczały pozycje rotmistrzów, nakładając na nich dodatkowe obowiązki, groźąc sankcjami za ich nieprzestrzeganie. Tym samym uwzględnienie udziału rotmistrzów

³¹⁵ O obronie koronnej i o sprawie i powinności urzędników wojennych, [w:] Ustawy prawa, s. 163.
³¹⁶ BK, 1375, s. 76.
w procesie legislacyjnym niekoniecznie wiązało się z nadaniem przepisom formy bardziej łagodnej, a wręcz przeciwnie – zmiany narzucające wbrew zwyczajowi nowe regulacje dotyczące dowódców oddziałów musiały uzyskać ich aprobatę. Z drugiej strony wojsko wywalczyło bardzo korzystną treść art. 29. Wskazuje to, że cały proces oparty był na konsensusie pomiędzy radami koronnymi, rotmistrzami i Krzysztofem Myszkowskim.

10d. Oddziały wielkopolskie

Oprócz wyżej zaprezentowanych trzech odrębnych zgrupowań wojskowych istniało w okresie wielkiego bezkrólewia jeszcze jedno – zlokalizowane w Wielkopolsce. Sejmik w Środzie odbywający się od 2 do 4 marca 1573 r. uchwalił dla prowincji podatek wystarczający na zaciągnięcie 600 żołnierzy. Mianowano pięciu rotmistrzów, nad którymi hetmanem został starosta wielkopolski – Wojciech Sędziwój Czarnkowski317.


317 Ś. Orzęlski, op. cit., t. I, s. 35, 51.
318 Aspiracje te widoczne były jeszcze w latach 90. XVI w. Starano się wówczas odnowić „Wojewódów swych władzę et autoritatem wojenną, żeby Ich Mć de imminentibus periculis (...) nas obwieszczali”, co oczywiście z uwagi na brak stałych wojsk stacjonujących w Wielkopolsce nie zostało zrealizowane. Ibidem, t. wstępny, s. 130–131.
319 Uchwała sejmiku przedsejmowego województw poznańskiego i kaliskiego w Środzie 2 marca 1573 r., [w:] ASWPiK, t. I, cz. 1, wyd. W. Dworzaczek, Poznań 1957, s. 10–11.
tym, że dużą rolę w przeniesieniu analizowanego zjawiska, polegającego na akceptowaniu przez rotmistrzów artykułów, odegrał ówczesny rotmistrz Stanisław Przyjemski – główna postać odpowiedzialna za przyjęcie tego trybu podczas wyprawy na Psków w 1581 r. pod Worońcem³²⁰.

*Casus* artykułów Krzysztofa Myszkowskiego pozwala stwierdzić, że artykuły wojskowe wydano prawdopodobnie 4 marca 1573 r. w Środię pod imieniem Wojciecha Sędziwoja Czarnkowskiego. Oczywiście tekst artykułów nie zachował się, trudno więc podjąć próbę oceny uchwalonych przepisów. Należy jednak podkreślić, iż – w przeciwieństwie do dowódców małopolskich – Czarnkowski i pozostali rotmistrzowie (Krzysztof Zborowski, Stefan Grudzieński, Stanisław Przyjemski, Stanisław Kościelecki) nie mieli znacznego doświadczenia wojskowego. Być może jakąś wersją artykułów stosowanych przez wojska polskie podczas walk o Inflanty dysponował Krzysztof Zborowski, jako że na początku wojny Marcin, później zaś Jan i Piotr Zborowscy jako rotmistrze brali udział w działaniach wojennych. Również Stanisław Przyjemski przynajmniej w latach 1565–1566 dowodził na tym teatrze wojennym rotą jazdy, mógł być więc w posiadaniu rozbudowanych artykułów Floriana Zebrzydowskiego oraz Stanisława Cikowskiego³²¹. Bardzo prawdopodobne wydaje się również wykorzystanie wcześniejszych artykułów Krzysztofa Myszkowskiego.

Również w 1631 r. wyżej opisanym sposobem powołano oddziały wobec działań zbrojnych toczonych na terytorium Rzeszy przy granicy z Koroną, jednakże nie stosowano już oddzielnych artykułów wojskowych, co sejm wyraźnie zastrzegł, odwołując się do praw aprobowanych w 1609 r.³²²

Na zakończenie analizy funkcjonowania oddziałów wielkopolskich i małopolskich należy zaakcentować, iż szlachta zebrana na zjeździe jędrzejowskim w styczniu 1576 r. zdecydowała się utrzymać odrębność formacji wielko- i małopolskiej od wojsk kwarcianych. Nominalnie struktury wojskowe z obu prowincji miały być zunifikowane, ale na czele postawiono dwóch hetmanów – Stanisława Górkę i Stanisława Cikowskiego – którzy mieli równorzędną pozycję i powinni wykonywać swoje obowiązki niezależnie w obrębie prowincji. Mieli oni za zadanie zorganizować armię, przeprowadzić popis, szykować wojsko, uprawniono ich przy tym do obierania sobie poruczników. Żołnierze

³²¹ A. Янушкевіч, op. cit., s. 205–209.
³²² VL, t. III, s. 328.
zgodnie z postanowieniami uchwalonymi w latach 1572–1573 mieli płacić za wszystkie towary (dlatego otrzymali bardzo wysoki żołd 20 zł w jeździe i 10 zł w piechocie), hetmani byli upoważnieni do sądzenia oraz wyznaczania miejsc na leża. Również w tym przypadku nieznana jest treść artykułów wojskowych, gdyby wspólnie takowe wydali, byłby to jedyny tego rodzaju znany przypadek w Rzeczypospolitej szlacheckiej. W praktyce jednak uchwalone wówczas prawo wojskowe nie było rygorystycznie przestrzegane, niektórzy rotmistrzowie nawet nie podporządkowywali się władzy hetmańskiej.

10e. Wojska inflanckie

Ostatnim zgrupowaniem sił koronnych były wojska stacjonujące w Infllantach, określone w źródłach jako żołnierz parnawski. Największy udział rot polskich posiłkujących WKsL przypadał na lata 1561–1566 oraz na czas wyprawy radoszkowickiej w 1567 r., jednakże i po rozejmie zawartym w 1570 r. z Iwanem IV Groźnym została niewielka ilość żołnierzy koronnych. Oczywiście w okresie bezkrólewia główny problem stanowiły zaległości płatnicze. Już w lipcu 1572 r. w Knyszynie stwierdzano: rajtarów pernawskich także trzeba zaspokoić, bo inaczej kontrakt z nimi się zerwie, zaczem Pernawa i reszta Inflant przepaść może.

W przeciwieństwie do zdecydowanej większości wojsk koronnych z 1561–1567 r., które miały charakter polowy, pozostawione oddziały stawały się załogami zamków. Obie grupy różniły również obowiązujące prawa wojskowe. Armia polowa posługiwała się artykułami Floriana Zebrzydowskiego uzupełnionymi przepisami wydanymi przez Stanisława Cikowskiego, dla załóg zamków ogłoszono natomiast Artykuły Pana Jana Zborowskiego kasztelana gnieźnieńskiego, hetmana polnego ziemie inflanczkiej. Artykuły miały charakter czasowy, dostosowane były do rozejmu, który miał zapobiec sytuacjom mo-

---


324 Zob. E. Dubas-Urwanowicz, Problem obrony, s. 58.


326 BPANiPAU, 1041, k. 11.

327 Polskie ustawy, s. 94–115, 124–127.

328 Artykuły pana Jana Zborowskiego, РНБ, АД, 321/1, nr 152, k. 2–3v.
gającym doprowadzić do wznowienia wojny, stąd pewne, iż obowiązywały one również w okresie pierwszego bezkrólewia.

10f. Prawa wojskowe podczas kolejnych bezkrólewi

W okresie interregnum po śmierci Stefana Batorego w dalszym ciągu istniał daleko posunięty partykularyzm prawa wojskowego. W tym czasie oddziały stacjonujące w Krakowie dowodzone były przez Mikołaja Zebrzydowskiiego; wojskami osłaniającymi południowo-zachodnią granicę państwa rządził wojewoda krakowski Andrzej Tęczyński; zaś hetman wielki miał strzec granic ruskich. Dodatkowo powołano kolejnego hetmana tempore interregni – Mikołaja Herburta, podkomorzego halickiego. Konstytucja uprawniała go wprost do sądzenia spraw według artykułów żołnierskich oraz pośrednio do wydania artykułów lub edyktu wojskowego329. Dopiero w XVII stuleciu władza prawodawcza i sądowa hetmanów w okresie bezkrólewii została umocniona. W tym okresie wodzowie litewscy co najmniej dwukrotnie wydawali artykuły – bez udziału zgromadzeń szlacheckich czy kół wojskowych. Krzysztof Radziwiłł wydał pod Krasnem artykuły w lutym 1632 r.331 Janusz Radziwiłł z kolei ogłosił stworzone przez siebie prawa 13 października 1648 r.332

* * *

329 P. Gawron, op. cit., s. 181–182, 192.
Ranga artykułów w okresie pierwszego bezkrólewia znacznie się zmniejszyła. Ich wydawanie przestało być domeną hetmanów wielkich, polnych, ewentualnie nadwornych, a stało się możliwe dla każdego praktycznie dowódcy zgrupowania wojskowego. Ta słabsza legitymizacja wydawanych praw wojskowych powodowała, iż zjazdy szlacheckie brały udział w ich tworzeniu, przede wszystkim zaś udzielały autorytetu, np. w Wielkopolsce i Małopolsce artykuły uchwalano przy udziale naczelnego wodza, senatorów oraz przy akceptacji rotmistrzów. Dało to silny impuls do wzmacniania struktur kół rotmistrzowskich i chorągwianych, a w konsekwencji osłabiania pozycji naczelnego wodza.

Powyższa analiza wskazuje, że artykuły wojskowe mogły odgrywać istotną rolę polityczną i rzeczywiście taką rolę odgrywały; dostosowywane były do rodzajów formacji zbrojnych i celów, którym miały służyć. Za szczególnie charakterystyczne należy uznać artykuły Jana Zborowskiego mające zapobiec konfliktowi zbrojnym z Moskwą. Podkreślić należy także wagę artykułów wojskowych uchwalonych 1 listopada 1572 r. w Kaskach, które – choć marginalizowane w literaturze przedmiotu – w rzeczywistości stanowiły istotne rozwinięcie dotychczasowych praw wojskowych autorstwa Jana Tarnowskiego, Jana Mieleckiego, Floriana Zebrzydowskiego i Stanisława Cikowskiego.

11. Przepisy dyscyplinarne w oddziałach nadwornych

Organizacyjnie polskie wojska zaciężne wywodziły się z dwóch struktur. Pierwsza z nich to rycerze nadworni zorganizowani jeszcze za panowania Kazimierza Wielkiego. Drugi ośrodek stanowiła powstała na kresach południowo-wschodnich pod koniec XV w. obrona potoczną. Podkreślę, że artykuły nadworne podlegały bezpośrednio królowi, a od końca XV stulecia władcy przekazywali uprawnienia dowódcze na czas wyprawy jednemu z dworzan (curienses).

---


Z czasem utrwaliło się, iż zwierzchnictwo nad całą formacją sprawował marszałek nadworny lub marszałek wielki\textsuperscript{335}.

W literaturze przedmiotu przyjmuje się, iż hetman nadworny (\textit{exercitium curiae praefectus, capitaneus generalis cohortis aulicorum}) nie podlegał marszałkowi od 1552 r.\textsuperscript{336}, jednak interpretacja taka wydaje się zbyt optymistyczna i należy ją przesunąć do czasów Stefana Batorego. Warto przy tym przywołać spór kompetencyjny, który nastąpił w 1574 r. po ucieczce Henryka Walezego do Francji. Marszałek wielki koronny, Andrzej Opaliński, wystąpił wówczas przeciwko urzędowi hetmana nadwornego sprawowanemu wówczas przez Jakuba Secygniowskiego\textsuperscript{337}, podkreślając, iż według prawa jedyną osobą sprawującą rząd nad dworem jest marszałek. Oczywiście w replica zwrócono uwagę na nominacje Floriana Zebrzydowskiego i Stanisława Zamoyskiego, jednak Opaliński wszystkie te nominacje uważał za sprzeczne z prawem. Ostatecznie załagodzono spór stwierdzeniem, iż rozstrzygnęto go w przyszłości nowy władca. Słyszałem później – relacjonował Świętosław Orzelski – z ust kilku Senatów podeszłych w lata i doświadczonych, że urząd Hetmana Nadwornego dawały się wprawdzie przez Królow, ale tylko podczas wojny, gdy Marszałek innemi obowiązkami zajęty, nie mógł sprawować wojska nadwornego, i że Hetman Nadworny zawsze podlegał władzy marszałkowskiej\textsuperscript{338}.

Problematykę tę skodyfikował Stefan Batory, wydając dwa akty w 1576 r.\textsuperscript{339} Chronologicznie pierwszy, ogłoszony 23 czerwca, dotyczył stworzenia wojska nadwornego, które miało być stałą formacją złożoną z 1000 żołnierzy werobowanych bez względu na stan w Koronie i WKsL\textsuperscript{340}. Król stworzył ogólne re-


\textsuperscript{336} M. Plewczyński, \textit{Naczelne dowództwo}, s. 55. Florian Zebrzydowski od 1550 r. sprawował dowództwo nad dworzanami królewskimi z tytułem „praefectus aulicorum regiorum”: \textit{Hetman Florian Zebrzydowski}, s. 295.

\textsuperscript{337} Zob. organizację dworu za panowania Henryka Waleziusza: \textit{Wyka urzędów i służby dworu królewskiego w Polsce z czasów Henryka Walezego}, wyd. S. Kutrzeba, AKH 9 (1902), s. 389–406.


\textsuperscript{339} W międzyczasie hetman nadworny Secygniowski nie podporządkował się władzy hetmanów (Stanisławowi Cikowskim i Stanisławowi Górze) wybranych na zjeździe jędzjejewskim. Ś. Orzelski, op. cit., t. III, s. 254.

\textsuperscript{340} \textit{Ustanowienie nadwornego żołnierza czyli gwardyi konnej}, [w:] \textit{Panowanie Henryka Walezyszusa i Stefana Batorego królów polskich z rękopisów Albertrandego}, wyd. Ż. Onancewicz, Kraków 1860, s. 431–432.
guły organizacyjne, dotyczące uzbrojenia, ubioru, ustanowił wysokość żołdu i kuchennego, wprowadził system towarzyski w oddziale i ustanowił wielkość pocztów (rotmistrzowski nie powinien przekraczać 24% stanu liczbowego oddziału; towarzyski nie mógł liczyć więcej niż sześć osób). Rozróżniono porządek wojskowy na dworze królewskim i poza nim (działania wojenne, ciągnięcie, leże zimowe)341, rozwiązano również spór kompetencyjny przed dwoma lat. Batory przyznał nominalną wyższość władzy marszałkowskiej, jednakże w szczególowych regulacjach ją ograniczył. Pełne prawo do sądzenia żołnierzy za szkody poczynione ludności cywilnej dał marszałkowi, zaś spory pomiędzy żołnierzami mieli rozsądzają dowódcy. Inne przestępstwa marszałek i rotmistrz mieli sądzić wspólnie, a gdyby nie doszło do konsensusu, rozstrzygnięcie sprawy należało powierzyć królowi. Władca ograniczył również kompetencję marszałka w zakresie ustanawiania cen żołnierzem. Ustalił, że w marszu powinien on tworzyć ustawę wspólnie z rotmistrzem, a na dworze nie może jej podnosić po pojawieniu się oddziałów wojskowych. Szczególnie ważne było zobowiązanie króla do dookreślenia dyscypliny wojskowej w późniejszym czasie.

Drugi dokument – artykuły marszałkowskie zatytułowane Regimen morum in curia regia observandorum a maresalcis constitutum342 – został wydany również przez Stefana Batorego w Warszawie 16 sierpnia 1576 r. Zgodnie z wcześniejszym rozporządzeniem przepisy w nim zawarte obowiązywały wszystkie osoby przybywające na dworze (tak dworzan jako i żołnierz i każdy inny powinność swoją przed oczyma mając)343. Akt ten miał sankcję królewską, ale normy zostały przez jmise pany marszałki koronne JKM podane (...) i z pozwoleniem rad koronnych postanowione – za ich twórców należy więc uznać Andrzeja Opalińskiego – marszałka wielkiego koronnego i Andrzeja Zborowskiego – marszałka nadwornego344. Analiza treści dokumentu wykracza poza zakres przedmiotowy niniejszej pracy, należy jednakże wspomnieć, że widoczne są w nim wpływy prawa wojskowego. Podkreślił to zresztą sam prawodawca,

---

341 Problematyka porządku poza dworem została jedynie wzmiankowana: zakazano żołnierzom krzywdzenia poddanych oraz nakazano za pieniądze kupować żywność, która gromadzona będzie przez lokalnych urzędników i sprzedawana po cenach targowych.

342 Źródła dziejowe, t. IV, s. 53–57.

343 Charakterystyka dworu za panowania Stefana Batorego: F. Fuchs, op. cit., s. 31–172 (analiza artykułów marszałkowskich z 1576 r.: ibidem, s. 66–67).

344 Urzędnicy centralni i nadworni, s. 79–80, 87.
II. Artykuły wojskowe w Koronie

pisząc, iż należy przestrzegać, co jest prawem pospolitem opisano i w porządku dworskiem i żołnierskim wyrażono. wydając się, iż niedługo później, w 1576 r., Jan Zborowski wydał specjalne artykuły dla oddziałów nadwornych. Po pierwsze, hetmani nadworni przynajmniej od 1561 r. upoważnieni byli do tworzenia praw wojskowych. Po drugie, znane są artykuły wojenne (obowiązujące wszystkie rodzaje sił zbrojnych) Stefana Batorego z 1577 r., wydane na potrzeby wojny z Gdańskiem, w których król potwierdził przepisy dotyczące dyscypliny wojskowej wydane w czasie jego nieobecności, czyli właśnie prawa ogłoszone przez Jana Zborowskiego. Prawdopodobnie – co zostanie uzasadnione w dalszej części rozdziału – ogłoszono wówczas prawa, na których wzorował się w 1595 r. Mikołaj Zebrzydowski.

Podsumowując, wojska nadworne, stacjonując na dworze królewskim, podlegały sądownictwu i prawu marszałkowskemu, jednak podczas wyprawy mogły posiadać właściwe sobie przepisy lub przyjmowały istniejący już porządek wojskowy. Wszystko zależało od aspiracji politycznych i militarnych dowódców zgrupowań wojskowych. Pewne przewartościowanie analizowaneego zjawiska dostrzec można w roku 1581, kiedy to powstał konflikt pomiędzy hetmanem wielkim koronnym a nadwornym marszałkiem i hetmanem Janem Zamoyskim, który narzucił całej armii koronnej, wraz z dworem królewskim, artykuły wojskowe. Andrzej Zborowski, jako marszałek nadworny, został przez to pozbawiony możliwości ogłoszenia artykułów marszałkowskich, a Jan Zborowski – sprawowania najwyższego sądownictwa nad oddziałami nadwornymi. Uzewnętrznieniem konfliktu był proces o popełnione przestępstwa w koronie.


346 Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły, [w:] Polskie ustawy, s. 92–115; РНБ, АД, 321/1, nr 1, k. 1–4; BCz, 917, s. 967–969; Panowanie Henryka Walezyusza, s. 411.

347 Jeszcze w 1579 podczas wyprawy na Połock niepodzielną władzę i rząd nad całym dworem i dworzanami królewskimi sprawował Mikołaj Krzysztof Radziwiłł – marszałek nadworny WKsL, z uwagi na nieobecność marszałków koronnych. Panowanie Henryka Walezyusza, s. 130–131.

348 A. Zborowski do A. Opalińskiego, z obozu 15 IX 1581, РНБ, Pol. F. IV, 165, k. 282v: „Kanclerz koronny jeszcze w drodze u Worońcu od Króla JM postawion jest głównym hetmanem na tę expeditią, zaczim JeM nad dworem i chorągwią dworską iurisdictią wziąć chciał, da-
stwa przez dworzanina Gołkowskiego, z którego starcia de iure zwycięsko wyszedł Zamoyski, a de facto zaś sprawa została nierozstrzygnięta, gdyż skazany na gardło dworzanin uciekł z aresztu349.

Jednolita, narzucona przez Batorego organizacja wojska nadwornego funkcjonowała aż do czasów panowania Zygmunta III Wazy. Niestety, liczba żołnierzy pozostała daleka od zaplanowanej w 1576 r. (1000 osób), a w dodatku zależała od możliwości finansowych monarchy350. Jedyne znane artykuły dla wojsk nadwornych pochodzą z 1595 r. Jest to oryginał ogłoszony w czerwcu 1595 r. przez Mikołaja Zebrzydowskiego, na co wskazuje podpis hetmana na samym dokumencie351. Analogicznie jak w przypadku innych artykułów wojskowych, podstawę do stworzenia tych przepisów dały starsze prawa wojskowe, a konkretniej artykuły Jana Zborowskiego z 1576 r. Świadczy o tym kilka przesłanek. Po pierwsze, oryginał dokumentu został spisany dwoma charakterami pisma, przy czym jeden z nich dominuje w tekście, drugim zaś uzupełniano pojedyncze miejsca i podpisano: Zebrzydowski wojewoda lubelski hetman nadworny, manu propria. Analiza dokumentu wskazuje, iż został on odpisany w kancelarii królewskiej352, po czym hetman uzupełnił go o dwie normy prawne:

— w art. 4 części I dopisał: osobliwie tego przestrzegając, aby się pod chorągwią wszyscy zawdy najdowali, a nikt swobolnie odjeżdżać nie śmiał, dla czego też i sami nad wolą hetmańską odjeżdżać nie mają;

— w art. 5 części II do przepisu grożącego karą śmierci za zranienie lub zabicie kogoś podczas zwady dodał: też na pojedynek wyzwawszy.

Zauważyć należy, że oba przestępstwa zostały ujęte w artykule hetmański Jana Zamoyskiego z 1593 r. W szczególności w art. 3 wprowadzono obowiązek obecności rotmistrzów przy rotach (a w art. 10 przepis ten rozciągnięto na wszystkich żołnierzy), powołując się przy tym na konstytucję z 1593 r.,

jąc mi ją znowu z swej ręki, jako temu, którym do tego aptus. Jam na to powiedział, żem ja już dawno przysięgły urzędnik koronny, nie potrzebuję na ten czas urzędnikiem być u JeM”.


351 BCz, 2728, s. 439–441; wydanie krytyczne: Mikołaja Zebrzydowskiego hetmana nadwornego artykuły żołnierskie, [w:] Polskie ustawy, s. 351–354.

352 Kopista raz popelnił błąd w art. 3, gdzie zły wyraz zamazał.
z kolei art. 29 i 30 zasadniczo pokrywają się z art. 5 Mikołaja Zebrzydowskie-go, choć są mniej rygorystyczne w treści\textsuperscript{353}.

Kolejnym argumentem, który przemawia za tym, że jako wzorzec posłużył akt z 1576 r., jest fakt, iż w tymże roku (23 czerwca) Mikołaj Zebrzydowski został rotmistrzem 100-konnego oddziału nadwornego, podobnie jak Andrzej Firlej, Marcin Kazanowski, Mikołaj Gostomski, Stanisław Stadnicki, Jordan Spytek, Jan Leśniowolski, Jan Gniewosz i Jan Zborowski\textsuperscript{354}. Musiał więc znać i posiadać wydane wówczas artykuły, nawet gdyby kancelaria królewska ich nie posiadała.

Niezwykle interesująca wydaje się zdecydowana interwencja Stefana Batorego wobec upadku dyscypliny wojskowej w oddziałach nadwornych z początku roku 1578. Król wydał wówczas instrukcję i wysłał swego emisariusza (oboźnego – Stanisława Krasickiego), któremu powierzył zadanie sanacji panujących stosunków, przeprowadzenia dochodzenia i zorganizowania sądów wojskowych dla przestępców\textsuperscript{355}. We wstępie do instrukcji władca poinformował, iż otrzymuje liczne skargi na zachowanie żołnierzy, \textit{bo nietylko to czego na żywność była potrzeba, ale (...) że nad żywność potrzebną, do targów ze zbożem, do domów z żywnościami i z innemi domostwem, ubogich ludzi, po kilkadzieśiat wozów, tymiż ubogimi poddanymi zawożono.} Charakterystyczne, że działania te uznał za naruszenie powinności żołnierskiej, sławy oraz pobożności, co J. Kr. Mość z wielką niełaską przymuje. Wobec osób, którym udowodniono winę, Batory przewidział dwa rodzaje sankcji – wyrzucenie ze służby lub inne kary wojskowe. Szkozy należało zapłacić z potrąconego żołdu, a ich wysokość mieli przedstawić wizowie. Przywracając wojsko do porządku, król nakazał zatrzymanie żołdu do czasu uiszczenia zadośćuczynienia, popisanie żołnierzy w jednym momencie czasowym (aby ocenić właściwy stan uzbrojenia) oraz zobowiązał rotmistrzów do obecności w oddziałach (pod groźbą zwolnienia z wojska). Instrukcja ta wykazuje pewną korelację z artykułami wojskowymi Mikołaja Zebrzydowskiego z 1595 r. (a raczej Jana Zborowskiego z 1576 r.). Analogiczne przestępstwa, instytucje, a nawet sformułowania i wyrażenia (od-

\begin{footnotesize}
\begin{enumerate}
\item \textsuperscript{353} \textit{Jana Zamojskiego hetmana wielkiego koronnego artykuły wojenne}, [w:] Polskie ustawy, s. 342–343, 345.
\item \textsuperscript{354} \textit{Panowanie Henryka Walezyusza}, s. 432.
\item \textsuperscript{355} \textit{Instrukcja urodzonemu Stanisławowi Krasickiemu, oboźnemu Króla J. Mości, do pana hetmana nadwornego, Warszawa 18 I 1579}, [w:] \textit{Akta historyczne do panowania Stefana Batorego króla polskiego od 3 marca 1578 do 18 kwietnia 1579 r.}, wyd. J. Janicki, Warszawa 1881, s. 368–370.
\end{enumerate}
\end{footnotesize}
wołanie się do pobożności, sławy, skromności, groźba niełaski pańskiej itp.) wskazują na istniejącą już wówczas regulację dla wojsk nadwornych356.


Rotmistrzów i towarzyszy zobligował w czterech punktach do: dobrych relacji z ludnością cywilną, zakupu żywności, prowadzenia ćwiczeń wojskowych, obecności w oddziale, szanowania przełożonych oraz dochodzenia sprawiedliwości na drodze sądowej. Jednocześnie w najbardziej rozbudowanym pkt 4 nakazano rotmistrzom sądzenie ich podwładnych; zaznaczono przy tym, że poważne przestępstwa dowódca powinien zgłaszać hetmanowi nadwornemu. Należy dostrzec daleko idącą korelację tego dokumentu z dwoma omawianymi aktami z 1576 r. Organizacja służby idealnie pasuje również do oddziałów nadwornych stworzonych przez Stefana Batorego.

Druga część aktu Zebrzydowskiego, czyli właściwe „artykuły wojskowe”, składa się z kilku konkretnych zakazów359. Analiza ich treści wskazuje, iż uszczegóławiają one ogólne postulaty zawarte w artykułach rotmistrzowskich, określają rodzaje przestępstw i kar wojskowych stosowanych wobec żołnierzy nadwornych. I tak nakaz dobrego i pobożnego życia uszczegółowiony został w art. 1. Zobowiązani do przestrzegania tej reguły zostali rotmistrze, którzy

357 BCz, 2728, s. 439; Polskie ustawy, s. 351–352.
358 Ustanowienie nadwornego żołnierza, s. 431.
359 BCz, 2728, s. 440–441; Polskie ustawy, s. 352–354.
mieli prawo napominania swawolnych żołnierzy. Gdyby słowna reprimenda nie dawała rezultatu, rotmistrz miał wypowiedzieć niesubordynowanemu podwładnemu służbę lub sprawę przekazać hetmanowi. Art. 2 nakazywał rotmistrzom przygotowanie ćwiczeń wojskowych, co zbiegało się z artykułami dla szlacheckich wojsk pieszych, gdzie nawet ćwiczenia te skonkretyzowano – wymieniono: skok w dal i wzwyż, rzut oszczepem i kamieniem, stawanie w szyku, strzelenie z rusznicy³⁶⁰. W art. 4 umieszczono z kolei nakaz posłuszeństwa, a za fizyczny atak na przełożonego groziła kara śmierci. Obowiązek dochodzenia sprawiedliwości na drodze sądowej znalazł się natomiast w art. 5, w którym zakazano jednocześnie pojedynkowania się. Najwięcej miejsca poświęcono kwestiom zaopatrzenia (art. 7–11), ustalając normy zgodne z aktami królewskimi z 1576 r. I tak żołnierze mieli najpierw zaopatrzyć się w towary według cen rynkowych, a gdyby ktoś nie mógł potrzebnych rzeczy zakupić w obecności wiża wydelegowanego przez rotmistrza, mógł je nabyć po cenie ustawowej. Oczywiście wszelkie gwałty, szkody i kradzieże podlegały karze, choć stosunkowo łagodnej (grożono grzywną i zadośćuczynieniem). Jedynie kradzież produktów innych niż żywność zagrożona była śmiercią.

Wśród przestępstw wojskowych niewspomnianych w artykułach rotmistrzowskich, ale wymienionych w omawianym dokumencie, trzeba wymienić zwadę, gwałt, przechodzenie towarzyszy z jednej do drugiej chorągwi, zajmowanie gospód (art. 4–6). Jedynym czynem oryginalnie uznanym za przestępstwo było jeździe z warty lub straży strzegącej króla, co zagrożono karą śmierci (art. 12).

Do ważnych, przy tym nowatorskich instytucji prawnych, należy zaliczyć obowiązek tymczasowego arestowania osoby podejrzanej o gwałt. Gdyby podejrzenie się pojawiło, a rotmistrz nie wykonał tego obowiązku, sam podpadał pod sankcję kryminalną przewidzianą za ten czyn. Nie chodziło przy tym o stosowanie kary śmierci na rotmistrzach, ale o swoistą karę na honorze polegającą na konieczności złożenia przysięgi uniewinniającej (odwieść się jednak będzie bliższy, iż ten eksces jego do wiadomości mu nie przyszłeś – art. 6³⁶¹). Warto zauważyć, iż naruszona została w wojskach nadwornych zasada nemi-
nem captivabimus nisi iure victum, co potwierdza przypuszczenia badaczy, iż przywilej ten nie był stosowany podczas służby wojskowej.362 

Niezwykle ważną informację umieszczono w adnotacji na końcu dokumentu: *Insze artykuły, które do obozu, także i do samy potrzeby należą, będą potym pocznione, gdy tego potrzeba będzie* [podkreślenie – K.L.]363 Oznacza to, iż w czasie kampanii stosowano artykuły obozowe – mogły to być *Artykuły należące do obozu ciągnienia przeciw nieprzyjacielowi i zwiedzenia bitwy z 1609 r.*, a wykształcone już w 1593 r.364 Jest to kolejny dowód na podział artykułów na „artykuły wojskowe” – obowiązujące od momentu popisu/przyjęcia na służbę i „artykuły obozowe”, które ogłoszono w obozie przed wyruszeniem na kampanię. 


363 Ibidem, s. 183. 


365 Ibidem, s. 199–200. 

366 J. Zamoyski do Zygmunta III Waży, Bełz 5 VI 1595, SRS, EIXP, 91, karty niepaginowane. 

Podsumowując, artykuły dla wojsk nadwornych wydano przynajmniej dwa razy: w latach 1576 i 1595. Postawa Mikołaja Zebrzydowskiego wobec króla i wybuch rokoszu doprowadziły do tego, iż magnat ten jako ostatni pełnił funkcję hetmana nadwornego i wraz z jego śmiercią w 1620 r. znikła ta grupa przepisów. W kolejnym okresie władcy odeszli od posiadania jednostek rodzimych (harcery, piechoty szlacheckiej lub polskiej) na rzecz oddziałów cudzoziemskich, nad którymi mogli sprawować ścisłą kontrolę według uchwalonych w 1633 r. artykułów autoramentu cudzoziemskiego.

Z problematyki artykułów obowiązujących w oddziałach nadwornych należy wyróżnić przepisy ogłaszane dla straży przybocznej. Jedyny znany akt normatywny, pochodzący z początków panowania Zygmunta III Wazy, został umieszczony jako część składowa ordynacji dworu z 1589 r. przeznaczonej dla harcерzy, którzy wraz z pocztowymi mieli formować 100-osobowy oddział. W momencie spisania dokumentu starszym nad harczerzami był Jan Kretkowski (poczet sześcioczwartosobowy), porucznikiem mianowano Jerzego Naropińskiego; wyodrębniono ponadto, lecz nie wymieniono z godności (prawdopodobnie chorąży) Jana Krusińskiego. Dowodzili oni 48 harczerzami, a oddział liczył faktycznie 106 osób. Formacja ta utrzymała się za marszałkostwa Zebrzydowskiego – w dokumencie z 1596 r. wymieniono 50 harczerzy (na dwa konie) i starszego nad nimi.

Dla harczerzy wydano krótkie, 12-punktowe powinności, mające charakter bardziej organizacyjny niż dyscyplinarny. Wśród obowiązków straży nadwornej wymieniono ciągłą obecność przy królu (konną i pieszą) oraz wartowanie przed komnatami władcy, a za złamanie któregokolwiek z tych nakazów przewidziano jedynie kary pieniężne. Przewidywano również utratę służby za nieusprawiedliwioną dłuższą absencję, brak konia lub nieposłuszeństwo. Na uwagę zasługują też pkt 9 i 10, nakazujące pełną podległość wobec dowódcy lub

370 Pomimo dążeń Władysława IV Wazy do sprawowania osobistego nadzoru, odpowiedzialnym za porządek i sądownictwo nad gwardzistami przejeż marszałek nadworny, co zostało odnotowane w konstytucji z 1646 r. M. Nagielski, Opinia szlachecka o gwardii królewskiej w latach 1632–1668, KH 92 (1985), 3, s. 557–561.
jego namiestnika, oraz pkt 12 zobowiązujący wszystkich do złożenia przysięgi wojskoweją.

Warto wskazać, iż korzenie tej organizacji, jaką nakreślono w przedstawionych wyżej przepisach, tkwiły w zwyczaju sięgającym XV stulecia, co potwierdza pochodzący z 15 lutego 1499 r. Regestr koni i ludzi dworskich stacjonujących wówczas we Lwowie. W składzie tej roty dworskiej, dowodzonej przez Henryka Michowskiego z Krakowa, odnotowano 23 konie i 26 dworzan (harcerzy). Wydaje się, iż był to ogromny, 23-osobowy poczet rotmistrzowski oraz 26 niesprecyzowanych liczebnie pocztów dworzan. Per analogiam do sytuacji z 1589 r. towarzysze powinni mieć równe poczty, które w sumie miały tworzyć ok. 100-osobowy oddział. W powyższym przypadku należy przyjąć, iż standard stanowiły poczty trzykonne, co by dawało 101 osób. Podany przykład każe wątpić, iż regulacja z 1589 r. była najstarszą istniejącą dla oddziału przybocznego. Potwierdza to anonimowy memoriał o porządku na dworze z ok. 1555 r., który wprowadza kilka reguli dla straży przybocznej, dodając przy tym, iż trzeba urzędnika nauczyć, co (...) dworowi rozkazować ma, a co za rząd na dworze ma stanowić.

12. Prawo wojskowe
w okresie panowania Stefana Batorego

Przejawiający rządy w Rzeczypospolitej, książę siedmiogrodzki Stefan Batory zastał w wojsku upadek karności, podział naczelnego dowództwa, różnorodny system prawa wojskowego i z dużym zaangażowaniem – co warto podkreślić – przystąpił do wprowadzania reform mających zaradzić tej sytuacji. Każda z wypraw, jakie przypadły na 10 lat jego rządów – a były to: wojna z Gdańskiem i trzy kampanie moskiewskie – pozostawiła po sobie ślad w postaci artykułów wojskowych.

Zagadnieniem wartym refleksji wydaje się osobisty udział króla w tworzeniu artykułów wojskowych. Należy przypomnieć, że Jagiellonowie wykorzystywali do ich redagowania kanclerzy i kancelarie, później również hetmanów,

---

373 Ordynacja dworu, s. 49–50.
374 Listy i akta, s. 23–24.
375 A. Sucheni-Grabowska, M. Kośka, op. cit., s. 31.
376 Instructio a Regia Majestate nunciis ad conventus terrarum particulares missis data, [w:] Źródła dziejowe, t. IV, s. 42.
II. Artykuły wojskowe w Koronie

pojawia się zatem pytanie: jak wyglądała działalność prawodawcza powołanych na polski tron osób wywodzących się z obcych monarchii? Czy królowie przenasili znane im rozwiązania do wojskowości polsko-litewskiej?

Pierwszym takim władcą był Henryk Walezy, który jednak ze względu na krótki czas swych rządów nie wpłynął w znaczący sposób na prawo wojskowe Rzeczypospolitej. Tymczasem jako król Francji wsławili się on, wydając 11 sierpnia 1578 r. bardzo nowoczesne artykuły wojskowe. O tym, jak wysoko oceniali je współczesni, świadczy fakt, iż następca – Henryk IV – niemal bez poprawek powtórzył ordonans w 1598 r., który można tym samym uznać za najważniejszą francuską kodyfikację wojskową 2. poł. XVI w.377

Stefan Batory w pierwszym okresie życia, jako książę Siedmiogrodu, zapoznał się ze sztuką wojskową w państwach habsburskich, jak i z organizacją wojsk Porty Ottomańskiej. W Siedmiogrodzie nie zasłynął jako prawodawca wojskowy. Również w pierwszym okresie urzędowania w Rzeczypospolitej nie przykładał nadmiernej wagi do artykułów wojskowych, a kodyfikacja praw wojskowych dla armii kwarcianej, która nastąpiła w 1577 r., odbyła się z inicjatywy szlachty; kompetencje króla ograniczono obecnością senatorów oraz hetmanów378. Monarcha nie był jednak laikiem w sprawach karności wojskowej, co poświadcza jego reakcja na prośbę zwycięskiej armii spod Lubieszewa o nadanie – starym zwyczajem wojskowym – miesięcznej wysługi za zwycięską bitwę. Stefan Batory odpowiedział, że we wszystkich krajach, nad którymi go Pan Bóg przełożyć raczył, ten obyczaj nigdy nie bywał, dlatego odmówił prośbie żołnierzy379.

12a. Prawa wojskowe
w latach 1576–1577

Wojna prowadzona z Gdańskiem nie stała się impulsem do stworzenia nowoczesnego aktu normatywnego. Po kampanii we wrześniu 1576 r., w której król osobiście dowodził, przekazał „władzę buławy” hetmanowi nadwornemu


378 Nobititas Minoris Poloniae, s. 157; ASWK, t. I, s. 75.

379 Respons króla jegomości posłom od wojska posłanym, w Brodnicy dnia 7 maja roku 1577, [w:] Panowanie Henryka Walezyusza, s. 423. Likwidację tego obyczaju wprowadził już Albrecht Hohenzollern (Księgi o rycerskich rzeczach, BK, 669, art. 8, k. 121v).
Disciplina militaris" w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku


Dokument K i L należy utożsamić, jako że Edward Raczyński w 1830 oraz Adolf Pawiński w 1877 r. korzystali z tego samego rękopisu: Liber legationum

382 BCz, 917, s. 967–969; Polskie ustawy, s. 319–320.
383 Panowanie Henryka Wależyusza, s. 411.
384 S. Herbst, Potrzeba, t. II, s. 311.
et literum missilium internarum expeditionis magnifici Joannis Zamojski vice-
cancellarii. O ile jednak pierwszy z badaczy przetłumaczył akt na język polski, o tyle drugi wydał go w oryginale. Szczególnie pierwowzór archiwalny zachował się w Metryce Koronnej. Z kolei w redakcji A widoczne są niewielkie różnice – stanowi ona drugą redakcję omawianego aktu normatywnego. Generalnie normy prawne pokrywają się, oboczności mają charakter stylistyczny, jednakże w art. 1, 3, 6, 14, 16 można odnaleźć nieco większe rozbieżności.

Wszystkie akty składają się z 16 zwięzłych przepisów prawnych. 15 z nich ma w dużym stopniu charakter wtórny, jednakże zaproponowane w 1577 r. zmiany stylistyczne przeniknęły do praw wydawanych podczas kolejnych kampanii Stefana Batorego. Dominujący wpływ na tematykę podejmowanych regulacji miały artykuły Floriana Zebrzydowskiego, co wyraźnie widać w art. 3–4, 7–12, które stanowią bezpośrednią recepcję przepisu lub jego nieznacznej modyfikacji.

Zaskakujący na pierwszy rzut oka wydaje się dostrzegalny w analizowanym dokumencie wpływ prawa litewskiego. Nowatorski na gruncie koronnym jest art. 2, który zakazuje przyjmowania i namawiania do siebie jakiegokolwiek sługi. Powszechnie znana norma odnosiła się do przejmowania przez rotmistrzów towarzyszy z obcych rot, a rozszerzenie zakresu przedmiotowego i podmiotowego nastąpiło w artykułach Grzegorza Chodkiewicza. Najbardziej zaskakujący jest jednak art. 14, który niemal dosłownie powtarza uchwaloną przez Zygmunta I Starégo z 1535 r. normę przewidującą reguły dotyczące picowania, w szczególności towarzystwa wiża podczas tych działań. Rozwiązanie zagadki silnych wpływów litewskich należy wiązać z osobą Jana Zborowskiego, który jako hetman polny inflancki musiał doskonale zapoznać się z prawodawstwem WKsL. Potwierdza to art. 5, stanowiący recepcję artykułów

---

386 AGAD, MK, LL 39 [41].
387 Mowa o art. 2 (Jana Zamoyskiego hetmana koronnego artykuły wszemu rycerstwu opowiadane, [w:] Polskie ustawy, art. 31, s. 152), 5 (Jana Zamoyskiego hetmana koronnego artykuły wszemu rycerstwu opowiadane, [w:] ibidem, art. 10, s. 151; Króla Stefana Batorego artykuły, [w:] ibidem, art. 20, s. 156), 6 (Króła Stefana Batorego artykuły, [w:] ibidem, art. 28, s. 157), 14 (Jana Zamoyskiego hetmana koronnego artykuły wszemu rycerstwu opowiadane, [w:] ibidem, art. 19, s. 151–152; Króla Stefana Batorego artykuły, [w:] ibidem, art. 11, s. 155).
388 Są to odpowiednio przepisy (według artykułów Floriana Zebrzydowskiego – Ibidem, s. 94–115): 3.2, 2.3, 4.4 i 24, 2.4, 13, 4.8, 5 (całość).
389 Grzegorza Chodkiewicza hetmana dwornego litewskiego artykuły, [w:] ibidem, art. 21, s. 119.
390 Króla Zygmunta I artykuły wojenne dla Litwy, [w:] ibidem, art. 21, s. 42.
wydanych przez Jana Zborowskiego w 1570 r., a jednocześnie będący odmianną powszechnie występującego przepisu karzącego za wszczynanie rozruchów w obozie. W omawianym dokumencie rozszerzono jego stosowanie również na okres ciągnienia, ale kompetencje sądownicze w takich sprawach – co było novum – przekazano królowi391. Wpływy z prawodawstwa powstałego podczas wojny o Inflanty widoczne są również w art. 15, gdzie znaleźć można przepis regulujący zachowanie żołnierzy podczas trwogi. Sama norma nie była oczywiście nowatorska, ale stylistycznie zredagowana została według artykułów Stanisława Cikowskiego z 1565 r.392

Istnieją również dwa stosunkowo oryginalne przepisy: 6 i 16. Pierwszy z nich w redakcji A nakazuje dowódcom oddziałów piechoty i jazdy dowiadywać się u obożnego o hasło393. Tym samym doprecyzowano organy odpowiedzialne za dowiadywanie się i rozpowszechniania wiedzy o haśle – w dotychczasowych aktach ogólnie informowano o hetmanie (sztab) lub trębaczu. Z kolei ostatni przepis artykułów odnosi się do tzw. ludności luźnej. W sposób bardzo stanowczy postanowiono w nim ograniczyć liczbę osób niewchodzących w skład etatu armii i zadecydowano, że w pocztach mogą przebywać jedynie osoby opłacane żołdem.

Czy fakt wydania wyżej opisanych regulacji dopiero z 1577 r. oznacza, że przez prawie rok wojsko operujące w okolicach Gdańska nie miało własnych regulacji? Oczywiście nie – takie istniały, o czym informuje art. 1, gdzie król potwierdza porządek służby, przed Jego przybyciem zaprowadzonej (A)394. Tym samym Artykuły wojskowe z rozkazu J.K. Mci ogłoszone stanowią jedynie uzupełnienie funkcjonujących wówczas praw wojskowych, mające prawdopodobnie rangę artykułów obozowych. Świadczy o tym skrótowa forma tego dokumentu, która stanowi jedynie dodatek do innego aktu, a informację potwierdzającą takie przypuszczenie zawiera nagłówek wersji K i A, który dookreśla: jak się żołnierze w obozie sprawować mają395.

---

391 Artykuły pana Jana Zborowskiego, РНБ, АД, 321/1, nr 152, art. 9, k. 2v.
392 Polskie ustawy, art. 15, s. 125.
393 Por. K. Łopatecki, Instytucja „wytrębowania hasła” w wojskach Rzeczypospolitej Obojga Narodów, „Białostockie Teki Historyczne” 3 (2005), s. 79–80.
394 W redakcji K, czytamy: „naprzód to wszystko ma być chowan, cokołwiek około porządku żołnierzów naszych w niebytności naszej postanowiono jest”; w L zaś: „primum omnium ea serventur, quae ante de disciplina militum stipendiarorum absentibus nobis sancita sunt”.
395 Artykuły wojskowe z rozkazu J.K. Mci ogłoszone, [w:] Panowanie Henryka Walezyusza, s. 411; w redakcji K: „jako się każdy w obozie i hufcu zachowywać ma” (BCz, 917, s. 967).

Podsumowując, podczas kampanii przeciwko Gdańskowi wojsko koronne posługiwało się artykułami wojskowymi zredagowanymi przez hetmana nadwornego Jana Zborowskiego w 1576 r. oraz uzupełniającymi je prawami ogłoszonymi przez Stefana Batorego rok później. Czy król osobiście stworzył te ostatnie? Można mieć uzasadnione wątpliwości, gdyż dokument zbyt dobrze wpasowuje się w wydane wcześniej przepisy prawa wojskowego. Prawdopodobnie przepisy te stanowiły owoc pracy rady wojennej. Wydaje się, że główną rolę w ich opracowywaniu odgrywali Jan Zborowski (hetman nadworny) oraz Andrzej Opaliński (marszałek wielki koronny), czego potwierdzeniem jest dokument stanowiący uzupełnienie do artykułów, zatytułowany *Jurisdiction campiductoris et maresalci limitatur*, gdzie dwaj urzędnicy sporządzili ugodę wątpliwym zakres kompetencji wojskowych hetmana i marszałka.

398 Źródła dziejowe, t. III, s. 134–135.
12b. **Articuli omnibus in universum militibus**

z 1579 r.

W ciągu pierwszych dwóch lat swego panowania Stefana Batorego uczestniczył przynajmniej trzykrotnie w wydawaniu artykułów wojskowych. Na kolejne należało poczekać aż do pierwszej wyprawy na Wielkie Księstwo Moskiewskie w 1579 r., która miała na celu odbicie utraconego 16 lat wcześniej Połocka. Przepisy wydane na czas tej wojny długo pozostawały dla badaczy niewiadomą. Dopiero G. Błaszczyk utożsamił ogłoszone przez S. Kutrzebę **Articuli omnibus in universum militibus** z aktem wydanym w obozie wojennym w Świrze 16 lipca 1579 r. [podkreślenie – K.Ł.] 399. Rzeczywiście hipoteza badacza znajduje potwierdzenie w dwóch rękopisach, które zawierają owe przepisy prawa wojskowego 400. Kutrzebie znany był jeszcze inny, trzeci rękopis, który stał się podstawą do wydania w publikacji źródłowej **Polskie ustawy i artykuły wojskowe do końca XVIII wieku** 401. Istnieje również fragment rękopisu (od art. 21 do 52), który stanowi czwarty dokument z odnotowаниmi artykułami z 1579 r. 402

W punkcie zbornym pod Świrem wojska szykujące się na wyprawę pod Połock zaczęły gromadzić się od końca czerwca, popis zaś miał zostać przeprowadzony w lipcu 403. Organizacja naczelnego dowództwa została przygotowana w analogiczny sposób jak podczas wyprawy pozyskowej – na czele wojsk stanął król, a wyższe dowództwo celowo rozdrobniono: służba ziemska podlegała hetmanowi wielkiemu litewskiemu Mikołajowi Radziwiłłowi „Rudemu”, który wobec swoich podwładnych miał stosować przepisy II rozdziału **II Statutu litewskiego**; jego syn, hetman polny litewski Krzysztof Radziwiłł, dowodził zaciężnymi oddziałami litewskimi; zaś naczelne dowództwo nad armią koronną Batory powierzył wojewodzie podolskiemu – Mikołajowi Mieleckiemu. Spod jego dowództwa wyłączono jednak wojska nadworne (ok. 2 tys. żołnierzy) dowodzone przez Jana Zborowskiego, hetmana nadwornego. Dodatkowo na czele jazdy i piechoty węgierskiej stanął Kasper Bekiesz, a armii niemieck-
II. Artykuły wojskowe w Koronie


Cztery dni później – 16 lipca – wydano artykuły wojskowe. Ciekawe, że znane są one dziś jedynie z redakcji łacińskich, co sugeruje czynny udział króla w przygotowaniu i ogłoszeniu praw wojskowych. Szczęśliwie historycy nie muszą tu opierać się jedynie na przypuszczeniach, gdyż zachowały się dotyczące tego procesu dość szczegółowe relacje nuncjusza Calligariiego oraz Włocha Antonia Martinelliusa. W świetle ich listów za twórcę artykułów należy uznać Mikołaja Mieleckiego, który przy wsparciu króla stworzył i ogłosił je żołnierzom na kole rotmistrzowskim⁴⁰⁷.

Według Stanisława Kutrzeby podstawę do wydania Articuli omnibus in universum militibus (A) stanowił Zygmunta Augusta porządek praw rycerskich z 1557 r. według redakcji K, uzupełniony przepisami stosowanymi w Artykulach

---

⁴⁰⁷ J.A. Caligarii ... epistolae, s. 256: „Egli et il Mielecki si sono avviati inanzi, et dimattina partira S. M-ta co’l resto delia gente. Il Mielecki come generale di Polonia fece a capitani un poco d’oratione hiermattina, et dipoi commandó che fussero letti li capitoli, che loro doveva-no osservare et fare osservare da’ suoi soldati”.


\(^{408}\) Summaria rei militaris, BK 1375, s. 51–69; Polskie ustawy, s. 305–312.
Oczywiście przy tłumaczeniu nieradko dodawano dodatkowe wyrażenia, uwzględniające przede wszystkim obecność króla podczas wojny i przypisujące mu pewien zakres kompetencji. Wykorzystując powagę władcy, wzmacniano pozycję profosa i ograniczono możliwość przeprowadzania pojedynków (wstęp, 45, 47, 58). Dokument zakończono trzema nowymi, bardzo istotnymi przepisami. Pierwszy z nich, art. 58, stanowi pouczenie o właściwym zachowaniu się rycerzy podczas kampanii. Przypominano, że żołnierze służą pod okiem królewskim, dlatego powinni przestrzegać norm obyczajowych i moralnych. Jest to bardzo nietypowa konstrukcja, która pasuje do artykułów dla wojsk nadwornych z 1576 r. W kolejnym przepisie, dotyczącym poszanowania oddziałów litewskich, niemieckich i węgierskich, podkreślono istnienie wspólnego celu i wroga – dlatego zobowiązano oddziały, by żyły ze sobą w zgodzie. Norma wyraźnie wskazuje, że artykuły wojskowe obejmowały jedynie wojska koronne, pozostałe nacje miały własne ustawodawstwo. W końcu ostatnia jednostka redakcyjna nakazuje czytanie i rozprowadzanie ogłoszonych praw wojskowych, tak by nie było w wojsku żołnierza nieznającego swoich obowiązków.


Na arenie międzynarodowej kontrastowano dzikość i okrucieństwo moskiewskie ze sprawiedliwością i miłosierdziem Rzeczypospolitej, do czego...
wykorzystano omawiany edykt królewski z 12 lipca 1579 r. oraz artykuły wojskowe Mieleckiego; co ważne, oba dokumenty spisane były m.in. po łacinie, co pozwalało cudzoziomcom na poznanie ich treści. Antonio Martinellus dzień po ogłoszeniu artykułów wysłał do nuncjusza Calligariego list, w którym charakteryzując ich wielkość, pisał: *Li dui primi sono di non violare, ne rubbar chiese, etiam in terra hostili, et di non sforzar vergini, con altri molti pertinen-ti alla pieta et religione.* Dodatkowo zapowiedział, że przyśle kopię aktu (*Me n’è stato promessa copia, la quale havuta, mandaro subito a V. S. R-ma*). Słowa dotrzymał, a nuncjusz po otrzymaniu dokumentu był również pozytywnie zaskoczony – jego uwagę zwróciła zwłaszcza ochrona kobiet i miejsc kultu w ziemi nieprzyjacielskiej\(^{413}\), czyli normy zawarte w art. 44 oraz 45, znacznie rozbudowane w porównaniu do wzorcowej wersji. Niewątpliwie celowe działanie M. Mieleckiego i Stefana Batorego okazało się bardzo skuteczne – przepisy zaczęły pojawiać się w odpisach w Europie, czego pozostałością jest kopia tych artykułów przechowywana w archiwum watykańskim\(^{414}\).

Regulacja kwestii przestępstw wobec ludności cywilnej przydała się również poddanyM. Mieleckiego, zwłaszcza na przełomie lat 1579 i 1580, kiedy to wojska koronne dokonały na leżach ogromnych szkód, nieradko też dopuszczały się czynów kryminalnych. W szczególności dał się we znaki pułk Marcina Kazanowskiego stacjonujący w okolicach Mohylewa. By zapobiec gwałtom i wypełnić zasady sprawiedliwości, król mianował sędziów do rozpatrywania spraw cywilno-wojskowych. Pisał: *A jeśliby się pokazał mord, gwałt i inne excesus znaczne (...), wszelką sprawiedliwość, która z prawa i z artyku-
lów rycerskich* [podkreślenie – K.L.] *przyjdzie spólne uczynicie.* Król użył tu charakterystycznego zwrotu stosowanego pod imieniem królewskim praw wojskowych, a chodzi tu z pewnością o *Articuli omnibus in universum militibus*, gdyż uniwersał datowany jest na 10 maja 1580 r.

Bardziej interesujący jest sposób sądzenia za szkody poczynione na leżach, które w powyższych artykułach są potraktowane marginalnie. Grabież produktów rzemieślniczych i luksusowych (*o insze rzec[z]y, które nie w żywność*

\(^{413}\) *Li capituli militari di questo essercito regio mi son capitati pur hoggi, così li mando senz haverli letti; spero bene che la S-ta di N. S-re restara sodisfatta così della pieta del Re, come de suoi capitanei*. ASV, Segreteria di Stato, Polonia, vol. 16, k. 218–218v; *J.A. Caligarii... epistolae*, s. 256–257, 268.


12c. Prawa wojenne podczas wyprawy na Wielkie Łuki (1580)

Wydawać by się mogło, że wydane przez Mikołaja Mieleckiego i Stefana Batorego prawa funkcjonować powinny w armii koronnej aż do zakończenia wojny w 1582 r. W szczególności podczas wyprawy na Wielkie Łuki w 1580 r. nie było potrzeby ich ogłaszania, gdyż formalnie kampania nie została zakończona, wojska w większości nie rozpuszczono, rozkładając je na leże⁴¹⁹. Niestety, struktura dowództwa roku 1579 nie sprawdziła się, armie posiadające odrębnych wodzów i posługujące się własnymi prawami były skonfliktowane, postępował upadek karności wojskowej⁴²⁰. Zmiany przeprowadzone podczas wojny 1580 r. nie tylko nie doprowadziły do sanacji stosunków, ale nawet jeszcze bardziej skomplikowały relacje między dowódczami i korpusami wojsk. Mikołaj Mielecki odmówił dowodzenia podczas kolejnej wyprawy, a Stefan Batore nie zdecydował się na mianowanie nowego hetmana. Wydano jedynie kolejne artykuły wojskowe, które według Stanisława Kutrzeby były artykułami hetmańskimi Zamyskiego i zostały stworzone oraz opublikowane 3 sierpnia 1580 r. dla wojsk dowodzonych przez kanclerza⁴²¹.

⁴¹⁵ BPANiPAU, 360, k. 73–74v.
⁴¹⁶ Polskie ustawy, s. 92–115.
⁴¹⁷ Ł. Działyński, op. cit., s. 240.
⁴¹⁸ AGAD, ASW, dz. 85, rkps. 63, k. 294.
⁴¹⁹ Zob. H. Kotarski, Wojsko, cz. 2, s. 113–120.
⁴²¹ Polskie ustawy, s. 150–153; por. G. Błaszczyk, Artykuły, s. 90.


422 Ł. Działyński, op. cit., s. 205.
423 R. Heidensztein, op. cit., t. II, s. 10.
425 R. Heidensztein, op. cit., t. II, s. 9–10.
Zarysowaną wyżej koncepcję potwierdza mowa Jana Zamoyskiego wygłoszona na sejmie, w której wyraźnie stwierdził on: **Hoc quidem in bello Maiestas Vestra ipse fuit imperator.** **Accidit, cum seguius milites nomiua darent, ut ego etiam in gratiam Maiestatis Vestrae qualemcumque conscriberem exercitum; quo conscripto et eo Maiestati Vestrae statuto, iussus sum a Maiestate Vestra ex dextro latere exercitus Maiestatis Vestrae recta ad expgnandam arcem Wielisiensem** [podkreślenie – K.Ł.]. **Egique tantum, ut prudentiam fortassis solum, non certe diligentiam Maiestas Vestra a me desideraret**\(^{426}\). Z tekstu jednoznacznie wynika, iż król powierzył kanclerzowi rząd nad wyodrębnionym pułkiem, co poparte zostało nakazem wykonania popisu, wydania artykułów wojskowych i rozkazem zdobycia Wieliża. Dodać należy, iż wydanie tych artykułów niewątpliwie wiązało się z ugruntowaniem pozycji Zamoyskiego jako wodza wyprawy pod Wieliż, przy czym nie można marginalizować pozycji Stefana Batorego, który musiał przynajmniej przyjąć do wiadomości ich treść.

Pozostaje pytanie, do kogo Jan Zamoyski adresował swe artykuły. Możliwości są dwie: albo dotyczyły one jedynie oddziałów stworzonych przez Zamoyskiego – tak zaciągniętych z pieniędzy prywatnych, jak i państwowych, albo obowiązywały wszystkich żołnierzy zaliczających się do zgrupowania zmierzającego pod Wieliż. W armii tej, liczącej 6195 żołnierzy, aż 3388 osób osobiście zaciągnął Zamoyski, była ona przy tym bardzo różnorodna: w skład jazdy wchodziły oddziały prywatne, wolontariusze, oddziały państwowego zaciągu z 1579 i 1580 r.; piechotę z kolei tworzyły wojska prywatne, wybranickie, węgierskie, niemieckie i polskie\(^{427}\). Ostrożnie można założyć – choć brak na poparcie tej hipotezy jednoznacznych dowodów – że artykuły obowiązywały wszystkich żołnierzy (o czym mówił cytowany już nagłówek aktu), być może z wyłączeniem 1000-osobowego korpusu węgierskiego.

Powyższe ustalenia prowadzą do zaskakującej konstatacji, iż podczas kampanii 1580 r. w samym wojsku koronnym stosowano trzy systemy prawne. Jazda polska zaciągu 1579 r., licząca 2220 żołnierzy i dowodzona przez Janusza Zbaraskiego, posługiwała się, co oczywiste, artykułami ogłoszonymi rok

---

\(^{426}\) *Akta Sejmu Walnego Warszawskiego in Anno 1581 ad 22 Januarii naznaczonego*, [w:] *Sprawy wojenne*, s. 311.

wcześniej przez Mikołaja Mieleckiego i Stefana Batorego. Dodatkowo istniała 
armia nadworna licząca 2357 żołnierzy, dowodzona przez hetmana nadwornego Jana Zborowskiego, posługująca się odrębnymi prawami. Sytuację pułku Jana Zamoyskiego przedstawiono powyżej. Jeśli dodać do tego wojska litewskie (zaczążne i służbę ziemską) oraz węgierskie, okaże się, że istniało przynajmniej sześć różnych aktów normatywnych, z których żaden nie miał charakteru nadrzędnego nad pozostałymi.

Charakteryzując artykuły z 1580 r., należy podkreślić, iż zachowana wersja aktu normatywnego może być niepełna. Skoro przepisy odnotował w diariu- szu Łukasz Działyński, to jego celem nie było dokładne skopiowanie aktu normatywnego, lecz przedstawienie znajdujących się w nim przepisów. Przede wszystkim brakuje w dokumencie tak ważnejej części, jaką stanowiała niemal zawsze występująca arenga, informująca, kto, kiedy i dlaczego artykuły wydał. Treść jednostek redakcyjnych aktu normatywnego została prawdopodobnie przepisana w całości, o czym świadczy numerowanie przepisów (zachowano numerację ciągłą od nr I do XXXVIII).

Wiele słów zostało natomiast w dokumencie przekręconych, np. w art. 2 zapisano: Ruszenie i ciągnięcie z obozem i najliższym (podkreślenie – K.L.) nie ma być (...). Zdanie to nie ma sensu, jednakże cały przepis to dosłowne powtórzenie fragmentu Zygmunta Augusta porządku praw rycerskich (art. 1), gdzie występuje słowo „inaksze”. Jeśli słowo to wpisać w miejsce budzącego wątpliwości wyrazu, sens przepisu stanie się oczywisty.


428 Należy podkreślić, iż istniejąca wersja diariusza jest kopią, która została w 1621 r. przepisana z oryginału. BK, 285, k. 1v–3v.

Podsumowując, od 15 do 36 artykułu w niemal niezmienionej kolejności idealnie odwzorowane zostały Articuli z 1579 r. Dużą rolę odegrał także Porządek praw rycerskich – pierwsze cztery przepisy oraz ostatni praw z 1580 r. są identyczne z artykułami Zygmunta Augusta z 1557 r., przy czym recepcja nie musiała być bezpośrednia, a mogła nastąpić za pośrednictwem artykułów Floriana Zebrzydowskiego. Za marginalny należy uznać również udział praw wydanych na wojnę z Gdańskiem.

Wśród nowych norm prawnych na podkreślenie zasługuje art. 11, zakażujący udzielania jakiejkolwiek pomocy kłócącym się lub walczącym między sobą żołnierzom, co miało zapobiec przekształcaniu się drobnych konfliktów w poważne spory pomiędzy oddziałami lub nacjami.

W toku analizy omawianego dokumentu dziwić może, że jest on krótszy niż jego poprzednik. Zrozumiałe staje się to dopiero po uwzględnieniu faktu, że stanowił on prywatną inicjatywę Zamoyskiego, mającą ograniczony zasięg. Nic dziwnego zatem, że w nowej wersji nie pojawiło się wiele przepisów, które mogły zostać indywidualnie ustalone w poszczególnych rodzajach sił zbrojnych. Brakuje m.in. trzech ostatnich przepisów z Articulów stworzonych przez Mieleckiego i Batorego, które mówiły o współdziałaniu różnych rodzajów wojsk narodowych, cyklicznym czytaniu przepisów itp. Zaskakuje także niewielka ilość miejsca poświęcone problematyce zaopatrzenia wojsk w żywność – co świadczy o istnieniu szczegółowych dokumentów regulujących tę materię. Zdaje się również, że problematykę pory nocnej postanowiono regulować odrębnymi uniwersałami.

12d. Artykuły wojskowe ogłoszone pod Worońcem w 1581 r.

Zwieńczeniem rozwoju praw wojskowych w okresie panowania Stefana Batorego były artykuły wydane podczas ostatniej kampanii moskiewskiej.

429 Znaczenie tego przepisu („Stanowiska cudzego aby żaden nie zastępował”) jest niejasne. Nie może tu chodzić o miejscu w obozie, gdyż mówi o tym art. 1. Może to zatem znaczyć o miejscu podczas ciągnienia lub na leżach. Pewne podobieństwa w redakcji normy prawnej znajdujemy w artykułach Floriana Zebrzydowskiego (Polskie ustawy, art. 17, s. 112) i Krzysztofa Myszkowskiego (Polskie ustawy, art. 9, s. 144).
Z chwilą, kiedy armia w dniach 7–16 sierpnia 1581 r. zgromadziła się w obozie wojskowym pod Worońcem, zdecydowano się przeprowadzić reformy mające na celu zintegrowanie i zdyscyplinowanie wojska. Należało zatem uporządkować dwie kwestie: partykularyzm prawnego i rozdrobnionej najwyższej kadry dowodczej. W pierwszej kolejności postanowiono skodyfikować prawo wojskowe. W tym celu zwołano radę wojenną w obozie pod Worońcem.

Prace nad artykułami rozpoczęły się 7 lub 8 sierpnia i trwały do 10 dnia tegoż miesiąca, kiedy to pierwszą wersję zaprezentowano rotmistrzom. Warto zaznaczyć, że te trzy lub cztery dni poświęcone na działalność legislacyjną to najdłuższy poświadczony okres powstawania przepisów w XVI i XVII w. Oprócz Stefana Batorego nad dokumentem pracowali: Jan Zamoyski (kanclerz wielki koronny), Andrzej Zborowski (marszałek nadworny koronny), Mikołaj Radziwiłł „Rudy” (hetman wielki litewski), Baltazar Batory (dowódca piechoty i jazdy węgierskiej), prawdopodobnie również Krzysztof Niszczycki pod nieobecność Jana Zborowskiego. Praca zespołu okazała się bardzo twórcza, o czym szerzej niżej. Wykorzystując precedensy z wojny w Inflantach (1561–1570) oraz z wielkiego bezkrólewia, zespół przedstawił tekst do akceptacji rotmistrzom, którzy efekty oceniali na kole rotmistrzowskim 10 sierpnia. Oficerowie przede wszystkim nie chcieli zaakceptować art. 31 w brzmieniu: *Poki potrzeba jest K. J. M., żaden odpuszczenia od służby brać niema*. W efekcie przepis ten zmieniono – rotmistrzom pozwolono po odjeździe króla z obozu *na czas odjachać, opatrzywszy rotę swoje rządnym i godnym porucznikiem*. Dopiero po przyjęciu nowej regulacji przez króla artykuły wojskowe mogły zostać ogłoszone. Interesujące, że zbiegło się to z nominacją na hetmana wielkiego koronnego, dzięki czemu Jan Zamoyski mógł artykuły zaprezentować wojsku.

Kolejną reformą było scentralizowanie naczelnego dowództwa. O ile w poprzednich kampaniach jedynie osoba króla spajała różnorodne oddziały, a w 1580 r. brakowało nawet głównodowodzącego wojskami koronnymi, to teraz monarcha zdecydował się nadać buławę wielką Janowi Zamoyskiemu, prze-

---

432 Przepis taki stosowano w trakcie wojny 1580 r. *Polskie ustawy*, art. 24, s. 152.
433 *Króla Stefana Batorego artykuły*, [w:] ibidem, art. 31, s. 157.
kazując mu niespotykane wcześniej kompetencje. W nominacji podkreślil zeszłoroczny udział kanclerza w wyprawie na Wielicz i Zawolcze (co potwierdza, że wydanie w 1580 r. praw przez Jana Zamoyskiego przygotowywało grunt pod przyszłą nominację), a określając kompetencje, odwołał się do uprawnień nadyanych Janowi Tarnowskim i Mikołajowi Sieniawskiemu. Szczegółowo uprawnienia hetmana opisane zostały na końcu dokumentu.

Analizując artykuły wojenne ogłoszone w 1581 r., podkreślić należy ich nowatorski charakter. Dokument składa się z trzech części (art. 1–13, 14–40, 41–43). Pierwsza część omawianego aktu normatywnego zawiera przepisy o niespotykanej wcześniej problematyce. Oczywiście można w przepisach upatrywać analogii do starszych artykułów, są one jednak pozorne, związane jedynie z podobną hipotezą normy prawnej.

Fundamentem nowo ogłoszonych artykułów miało być ujednolicenie przepisów prawa materialnego w oddziałach koronnych oraz wprowadzenie jednolitych reguł procesowych we wszystkich rodzajach wojsk. Pierwsze założenie zrealizowano poprzez objęcie artykułami wojskowymi zarówno żołnierzy pieniężnych, jak i wolontariuszy (art. 1). Rozszerzono również stosowanie tych przepisów częściowo na Kozaków, takich, którzy bezprawnie odłączyli od pułku kozackiego (art. 10). Bardzo charakterystyczna jest relacja marszałka

436 Król Stefan nadaje Zamoyskiemu urząd hetmana Wielkiego, [w:] Archiwum Jana Zamoyskiego, t. II, s. 417: „Mandamus igitur universis et singulis cuiuscumque dignitatis, ordinis, status hominibus, inprimis vero exercitibus Regni nostri et in iis sive Reipublicae stipendio conductis, sive sponte militantibus, aut in posterum militaturis aut versaturis ubuscunque, cuiuscumque nationis fuerint, ut commemoratum Mag. loannem Zamoyski, Regni cancellarium, pro supre mo campiductore et generali exercituum omnium Regni capitaneo habeant et agnoscant, eius auctoritati, iurisdictioni, imperio pareant omnemue ei dignitatem, praeemineatiam, ius, denique omnia deferant et tribuant, quae unuam iis, qai optimo iure supremi campiductores et generalis capitanei exercituum Regni fuere, delata ac tiibuta sunt; neue secus pro gratia nostra fi deue sua ac militaris disciplinae observantia servituteue faciant”. Por. Diariusz oblężenia Pskowa, oprac. J. Urwanowicz, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska” 10 (1996), s. 154.
437 Analiza na podstawie Króla Stefana Batorego artykuły, [w:] Polskie ustawy, s. 154–158.
438 Przykładowo art. 6, 7, 9, 10, 11 można porównać odpowiednio z Polskie ustawy, art. 19, s. 151–152; art. 47, s. 327; art. 51, s. 311; art. 31, s. 126; art. 21, s. 42.

Aby ujednolicić tę mozaikę prawną ustanowiono obok sędziów narodowych (wyróżniono cztery nacje: polską, litewska, węgierską i niemiecką) urząd generalnego profosa, który miał zająć się porządkiem nad całym wojskiem Stefana Batorego (art. 7). Dopuszczono stosowanie praw narodowych i zwyczaju w innych nieuregulowanych przez artykuły wojenne kwestiach (art. 8). W praktyce regulacje te (art. 7–8) wprowadzono w życie na kołach rotmistrzowskich zwołanych 30 sierpnia 1581 r., gdzie każda nacja wybrała sweego sędziego, a następnie zebrała się u króla rada wojenna, która przedstawiła przyjęte ustalenia⁴⁴¹.

Do nowości w artykułach wojskowych należało również rozwiązanie problemu ciągnienia. Proces ten miał być od tej pory zbiurokratyzowany, wszystkie wozy należało spisać, hufy wydzielić również na piśmie (art. 2). Grupy marszowe powinny posiadać „starszego hufu” oraz dwóch rotmistrzów, którzy – uprawnieni do karania in instanti – mieli pilnować porządku (art. 3). To bardzo ważne novum stosowane było już w praktyce podczas kampanii roku poprzedniego – według relacji rotmistrza Prokopa Pieniążka – kiedy mianowano na stanowisko strażnika podczas ciągnienia niejakiego Karczowskiego⁴⁴². W artykułach z 1581 r. zreformowano ponadto reguły postępowania w sytuacji awarii wozu, rotmistrzom nakazano udzielenie pomocy w jego naprawie (art. 4).

W omawianym dokumencie uregulowano również problematykę zapatrzzenia wojsk w żywność. Obszar picowania i poruszania się poza kolumną wojskową ograniczony został do obszaru kontrolowanego przez straż,

⁴⁴¹ Diarium oblężenia Pskowa, s. 147–148; J. Piotrowski, op. cit., s. 67–68.
a minięcie wartowników równoznaczne było z dezercją i oznaczało, że *impune może być od straży zabity*. Wszelkie odstępstwa od tej normy możliwe były jedynie za pozwoleniem naczelnego dowódcztwa, które *porządek sie ten pokazaże, jakim kształtem to bezpiecznie będzie można być* (art. 6, 11). Dodatkowo uzupełniono tę regulację bardzo pojemnym w treści art. 12 dotyczącym postępowania w ziemi nieprzyjacielskiej. Zakazano palenia wsi, domów i cerkwi, gwałtów, a także mordowania i brania w niewolę kobiet, dzieci, duchownych prawosławnych i chłopów. Pouczono, że zboże rosnące na polu nie powinno być bezmyślne niszczone, lecz zbierane. Ponadto wszystkie dobra zagarnięte u nieprzyjaciela miały być nie wywożone do domów, lecz sprzedane w obozie.

Na koniec pierwszej części artykułów znalazł się interesujący przepis zakazujący rozpowiadania plotek oraz wszelkich informacji o znaczeniu militarnym (art. 13). Wprowadzono w nim kontrolę informacji, w świetle której wszystkie nowiny powinny trafić najpierw do hetmana, następnie zaś do króla, a także zakazano publicznego komentowania poczynań dowódców, gdyż *takowe mowy scandalorum i nieposłuszeństwa w wojsku częstokroć przyczyną bywają*.


Zaskakującą recepcją są trzy kolejne przepisy: 41–43. W pierwszym z nich, mówiącym o zasadach zachowania czystości w obozie wojskowym, przejęto oryginalne rozwiązania zaproponowane przez Floriana Zebrzydowskiego445. Kolejne dwie normy – dotyczące cudzołóstwa, wyuzdania oraz nadużywania alkoholu – pojawiały się wcześniej jedynie w artykułach Stani-

---

443 Nowością jest kończące przepis zdanie: „A wszystkie potrzeby swe każdy roty rycerstwo ma donosić przez rotmistrza swego do hetmana, a hetman do króla”.

444 Przepis ten został zmieniony przez koło rotmistrzowskie.

445 *Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 4.8, s. 105.
świat Cikowskiego z 1565 r.\(^{446}\) Możliwe zresztą, że wzór dla nich stanowiły niezachowane artykuły z czasów wielkiego bezkrólewia, których współautorem miał być Cikowski.

Podsumowując, można stwierdzić, że rada wojenna pracowała nad stworzeniem nowych artykułów głównie w oparciu o prawa spisane i wydane przez Jana Zamoyskiego w 1580 r., znano również dorobek prawny z okresu wojny inflanckiej z czasów panowania Zygmunta Augusta. Należy jednakże podkreślić ogromną oryginalność ogłoszonego pod Worońcem aktu. Aż 14 (1–13, 44) z 44 zawartych w nim przepisów zredagowano od nowa; co więcej, najczęściej nie posiadały one jakiegokolwiek odpowiednika wśród poprzednich artykułów wojskowych, co daje 31,8% nowych przepisów prawnych\(^{447}\). Jeżeli wziąć pod uwagę ich znaczenie, jest ono z pewnością jeszcze większe, należy tu bowiem mówić o pierwszej próbie kodyfikacji koronnego prawa wojskowego. Ponadto, pomimo ich stworzenia podczas wyprawy wojennej, artykuły te obowiązywały aż do 1593 r., o czym szerzej w kolejnym podrozdziale.

13. Edykt wojskowe Jana Zamoyskiego

Nominacja Jana Zamoyskiego w 1581 r. na dożywotniego hetmana z nadzwyczaj szerokimi kompetencjami, w tym z prawem wydawania artykułów i utrzymywania dyscypliny wojskowej, umożliwiła mu po wojnach batoriańskich dalszą samodzielną rozbudowę praw wojskowych. Przez długie okresy, począwszy od nominacji na urząd hetmana wielkiego koronnego aż do 1593 r., wstrzymywał się on z wydawaniem artykułów wojskowych. W latach 1581–1589 ogłosił pięć dokumentów, które nie regulowały jednak całokształtu dyscypliny wojskowej, a skupiały się jedynie na uzupełnianiu istniejących regulacji. Były one później zatytułowane, określane jako „artykuły” lub pozbawione jakiegokolwiek charakterystycznego nagłówka. Akty przez siebie wydawane zdefiniował sam Zamoyski w artykułach wojskowych z 1593 r. słowami: o innych rzeczach wedle przypadku i potrzeby, jako się na on czas pokaże, **edykty się**

\(^{446}\) Stanisława Cikowskiego wiceregenta artykuły, [w:] ibidem, art. 2–3, s. 124.

\(^{447}\) Należy więc zmodyfikować twierdzenie o podstawowej roli Porządku praw rycerskich Jana Tarnowskiego przy tworzeniu trzech kolejnych artykułów wojskowych z lat 1579–1581. S. Kutrzeba, Wstęp, s. XIV i n.; G. Błaszczyn, Artykuły, s. 89 i n.; W. Organiściak, Geneza i znaczenie „Artykułów wojennych hetmańskich” z 1609 roku, [w:] Z dziejów prawa, cz. 8, red. A. Liżyński, M. Mikołajczyk, W. Organiściak, Katowice 2006, s. 74.
czynić będą [podkreślenie – K.Ł.] i nauka przywodcom i rotmistrzom będzie dawana[448]. Innymi słowy, edyktami wojskowymi należy nazywać akty normatywne wprowadzające prawa wojskowe, które jedynie uzupełniały, nie zaś zastępowały artykuły wojskowe. Za prekursora tego typu źródeł wypada uznać Stanisława Cikowskiego, który w 1565 r. wydał Artykuly będące uzupełnieniem przepisów stworzonych przez Floriana Zebrzydowskiego[449].


[448] Jana Zamojskiego hetmana wielkiego koronnego artykuły, [w:] Polskie ustawy, art. 73, s. 351.
[449] Stanisława Cikowskiego wiceregenta artykuły dla wojska polskiego w W.Ks. Litewskiem, [w:] ibidem, s. 124–127.
[450] Przepis ten prawdopodobnie brzmiał: „Na harc aby żaden nie śmiał wyjechać, jedno ten, komu hetman albo porucznik hetmański dozwoli, pod srogim karaniem” – taka norma została bowiem odnotowana w artykułach wojskowych z 1583 r. AGAD, AZ, 128, art. 19, s. 210; Polskie ustawy, art. 19, s. 168.
[451] W tym celu wydany został odrębny edykt (AGAD, AZ, 38, s. 24–26), w świetle którego w ciągu doby miały odprawować służbę dwie straże, składające się rot liczących w sumie ok. 400 osób. Wytrącono z ogólnej liczby 20% żołnierzy, którzy wchodziili w skład grup picujących (liczących około 600 osób). Interesujące, iż hetman uznał za konieczne narzucenie szczególnej kontroli nad picownikami, przy pomocy 140 towarzyszy, którzy zobowiązani byli do nadzoru oraz ochrony czeladzi.
[452] Diariusz oblężenia Pskowa, s. 147–148; J. Piotrowski, op. cit., s. 67–68.
Podczas procesu wycofywania się spod Pskowa, 3 lutego 1582 r., hetman wydał Artykuły, według których wszyscy zachować się będą powinni tak w ruszeniu, jako też i w ciągnieniu od Pskowa obozu⁴⁵³, które – wbrew nazwie – określić należy raczej jako edykt hetmański, wprowadzający kilka rozwiązań dostosowujących prawo wojenne do ówczesnej rzeczywistości geopolitycznej⁴⁵⁴. W 11 normach prawnych ustalono tu zasady wycofania się wojsk do Rzeczypospolitej. Na początku szczegółowo opisano sposób wyruszenia: wysłanie w pierwszej kolejności taboru i chorych eskortowanych przez dwie roty⁴⁵⁵. Interesujące, że hetman przestrzegał wszystkich, którzy chcieli zostać w obozie lub ziemi moskiewskiej, gdyż tu każdy od Moskwy gardło dać musi. Zwrócił się również do żołnierzy z prośbą, by moskiewscy więźniowie, kobiety i dzieci, którym nie można zapewnić warunków podczas ciągnienia, zostali zawróceni do Pskowa (art. 1–2, 4, 8).

Obok nakazów wynikających z aktualnej sytuacji odnaleźć można w omawianym dokumencie również normy powtarzające przepisy stosowane podczas wojny. Przykładem tego jest art. 3, zakazujący palenia czegokolwiek w obozie podczas wymarszu⁴⁵⁶. Pozostałe przepisy dotyczyły zasad ciągnienia, m.in. nakazano ścisłe przestrzeganie ustalonego w odrębnym dokumencie porządku podczas marszu⁴⁵⁷. Zamoyski obawiał się przede wszystkim walk i sporów pomiędzy swymi podwładnymi a stroną rosyjską, mogących nawet doprowadzić do zerwania pokoju, dlatego zakazał jakiejkolwiek samopomocy, a skargi na żołnierzy i ludność moskiewską polecił zgłaszać do sędziego wojskowego. Urzędnik ten miał prowadzić rejestr więźniów polskich przetrzymywanych przez wojska Iwana Groźnego. Na koniec hetman nakazał grzebać wszelkie zmarłe podczas drogi osoby, by nie uchybiać regułom religijnym. Dodatkowo poruszył problem Inflant, przypominając żołnierzom, że ziemie i ludność tam

---

⁴⁵³ Polskie ustawy, s. 158–160.
⁴⁵⁴ Na potrzeby przyciągania do obozu pod Psków (1581 r.) również wydana była ordynacja, która dotyczyła przede wszystkim ustalaniu stacji postojowych i naprawy dróg. AGAD, AZ, 38, s. 27–28.
⁴⁵⁵ Problem dotyczący ogromnej ilości chorych żołnierzy był tematem debat od XI 1581 r. Diariusz oblężenia Pskowa, s. 160.
⁴⁵⁶ Por. Polskie ustawy, s. 105–106 (art. 4.10), 152 (art. 29), 157 (art. 34).
⁴⁵⁷ Porządek, wedle którego wojsko z obozu od Pskowa w przyszły wtorek ryszyć się i ciągnąć ma, [w:] М.О. Коялович, Дневник последнего похода Стефана Батория на Россию, Санкт-Петербург 1867, s. 697–699.
mieszkająca są już we władaniu Stefana Batorego. Informacja ta miała uświadamiać, że teren ten nie może być traktowany jak zdobycz wojenna.

Podsumowując, należy stwierdzić, że stworzone podczas wycofywania się wojsk spod Pskowa przepisy stały na wysokim poziomie prawodawczym. Niektóre z norm miały charakter generalny i abstrakcyjny, inne zaś odnosiły się do konkretnej sytuacji (wymarsz armii z obozu pod Pskowem), ale wszystkie – prócz jednej – były oryginalne, wcześniej niespotykane. Obowiązywały one nie tylko wojska polskie, ale i odziały węgierskie oraz wojska litewskie dowodzone przez rotmistrza Marcina Kurcza.\[458\]

Część koronnego korpusu po kampanii została rozpuszczona, reszta pozostała w Inflantach jako załoga tamtejszych zamków albo miała wejść w skład armii kwarcianej. Ponieważ te ostatnie oddziały, rozłożone na leża na terenie Litwy, dopuszczali się licznych nadużyć, w czym przodowali żołnierze Macieja Bielawskiego, król zmuszony został do nakazania hetmanowi zaprowadzenia ścisłej dyscypliny. Aby złagodzić narzeczenia szlachty i uspokoić Batorego, Jan Zamoyski zwołał rotmistrzów 19 rot jazdy, które miały być przerzucone na Ukrainę. Do spotkania doszło 27 czerwca 1582 r. w Bielsku Podlaskim, gdzie dowódcy ustalić mieli zasady przemarszu – stworzyć takie reguły dyscypliny, które pozwoliłyby 2100 żołnierzom w miarę bezkonfliktowo przemierzyć ciekającą ich długą trasę. Efektem prac było przyjęcie przez koło rotmistrzowskie Porządku wedle którego zachować się mają panowie żołnierze teraz w ciągnieniu z leż litewskich na Podole.\[461\]

\[458\] Ibidem.


\[460\] H. Kotarski, Wojsko, cz. 4, s. 73–76.

\[461\] BCz, 2713, k. 33–43v; Zbiór pamiętników historycznych o dawnej Polszcze, t. IV, wyd. J.U. Niemcewicz, Lipsk 1839, s. 78–91; fragment: Polskie ustawy, s. 160–162.

Analizę regulacji uchwalonych w 1582 r. należy rozpocząć od uznania artykułów wojennych wydanych pod Worońcem w 1581 r. za nadal obowiązujące. Zapowiedziano, że będą one funkcjonowały również w wojskach kwarcianych (art. 11), a zatem podjęto próbę wprowadzenia permanentnie obowiązujących praw wojskowych oraz ujednolichenia artykułów wojskowych. Po 12 nowych normach prawnych jeszcze raz przepisano artykuły Stefana Batorego, po raz kolejny zastosowano więc procedurę legislacyjną polegającą na dodaniu nowych


464 J. Piotrowski, op. cit., s. 138–139.
przepisów do istniejącego akty normatywnego. Tym razem nie mogły to być artykuły obozowe, lecz prawa przeznaczone na czas ciągnięcia.

Wśród nowo utworzonych norm zwraca uwagę ogromna dbałość o stworzenie partnerskich relacji pomiędzy ludnością cywilną a żołnierzami (art. 1). Z myślą o nich założono przeze wszystkim stałą obecność rotmistrzów przy oddziałach, a ewentualną absencję polecono konsultować z pułkownikiem (art. 2). Ten stary przepis, sięgający jeszcze czasów Zygmunta II Augusta⁴⁶⁵, uzupełniony został o szczegółową procedurę umożliwiającą czasowy wyjazd z wojska, co należy uznać za pozytywny dodatek urealniający zasady panujące w wojsku.

Dalej – wzorem edyktu wydanego pod Pskowem – ustalono kolejność ciągnięcia. Stworzono trzy pułki podróżujące odrębnymi trasami, podczas gdy same oddziały miały w pełnym porządku przemieszczać się pod chorągwią swoją z bębnami i trąbami, nie tułając się ani nie błąkając. Novum polegało na przekazaniu dowódcom każdej kolumny marszowej oraz rotmistrzom i porucznikom uprawnień do karcenia (art. 3, 5), jako że w dotychczasowych aktach prawa wojskowego zasadniczo upoważniano do stosowania kar cielesnych jedynie wobec woźniców i czeladzi⁴⁶⁶. W świetle analizowanego aktu obowiązek pilnowania kolumny woźów spadał na towarzysza rozwijającego z oddziału. Miał on pełną moc karania i pouczania znajdujących się tam osób. Analogiczne rozwiązanie zastosowano wobec czeladzi zajmującej się doglądaniem koni (art. 4–5). Wprowadzono ponadto bardzo surową regulację, wedle której wszelkie krzywdy i szkody poczynione przez tę kolumnę dowodzący towarzysz miał nagrodzić osobiste. Konstrukcja ta znana była już z prawa ziemskiego, gdzie rotmistrze osobiście odpowiadali za krzywdy popełnione przez ich poddanych. Stworzono zatem bardzo przemyślany system kontroli, dodatkowo usprawniono sposób nagradzania szkód – nie tylko poprzez potrącanie żołdu towarzysza, ale z jego własnej majątku albo statku (art. 5)⁴⁶⁷. Dodatkowo zapowiedziano, że przestępcy będą karani utratą żołdu, wydaleniem ze

---

⁴⁶⁵ Polskie ustawy, s. 64 (art. 1), 97–98 (art. 2.1 i 2.3), 150 (art. 2).
⁴⁶⁶ Koncepcję tę zapoczątkowali hetmani już po śmierci Jana Tarnowskiego; zob. Polskie ustawy, s. 66–67 (art. 16), 80 (art. 7), 114 (art. 21), 377 (art. 22); por. J. Muszyński, Przestępstwa wojskowe a przewinienia dyscyplinarne w polskim prawie wojskowym, Warszawa 1967, s. 103–111.
służby, a informacja o ich przewinieniach będzie przekazywana królowi, tak by osoba ta nie otrzymała żadnych nagród od władcy (art. 9).

Jan Zamoyski i Maciej Bech wprowadzili także kilka norm zakazujących najbardziej rozpowszechnionych przestępstw, których dotychczas nie wymienia-no w artykułach wojskowych, takich jak zakaz podwójd, wymiany koni i kupowania żywności ponad potrzebę (art. 6–8). Przepisy od 10 do 12 odnosiły się już do zachowania na Podolu i Ukrainie – zapowiedziano w nich utrzymanie dyscypliny wojskowej na analogicznym jak podczas marszu poziomie. Podsumowując, normy stworzone w 1582 r. mają reformatorski charakter, znacznie wybiegają poza schematy istniejące w prawach wojskowych.


468 R. Heidensztein, op. cit., t. II, s. 133–135.
469 AGAD, AZ, 644, s. 1–19; AGAD, AZ, 128, s. 198–210; Archiwum Jana Zamoyskiego, t. III, s. 163–168. Żob. N.N. do N.N., b.m. i b.d., BK 280, karty niepaginowane: gdzie znajduje się informacja o spisaniu przez Zamoyskiego artykułów wojskowych. Przemysław Gawron (Hetman koronny, s. 77) utożsamia piszącego list z ks. Janem Piotrowskim, a adresata z Andrzejem Opalińskim.
470 Polskie ustawy, art. 3, s. 164.
w drugiej połowie lutego\textsuperscript{471}. Wiadomo, że już 11 lutego 1583 r. wojsko zebrało się pod Lwowem, gdzie przeprowadzono czynności organizacyjne\textsuperscript{472}, brakuje jednakże bezpośredniej informacji o wydaniu edyktu wojskowego.

Możliwa jest jednakże inna interpretacja. Ważna wydaje się wiadomość podana przez Reinholda Heidensteina, iż Zamojski dowiedziawszy się o odwrocie Tatarów, \textit{pogodziszwy szlachtę z wojskiem} [podkreślenie – K.Ł.], na początku wiosny powrócił do Krakowa\textsuperscript{473}. Powyższa informacja doskonale pokrywa się z arengą odnotowaną w artykułach wojskowych. Zamoyski zwrócił uwagę, iż na miejscu zbornym zastawszy niemało kontrowersji u braci między obywatelami ziem ruskich a ludźmi żołnierskimi, sprawiedliwość, który kto potrzebował, z urzędu swego uczyniwszy, \textit{dla lepszego porządku wojska J.Kr.Mci, zachowania miłości między obywatelami państw tych i wojska J.Kr.Mci, do dalszego opatrzenia tych spraw niżej opisanych artykuły postanowilem} [podkreślenie – K.Ł.]\textsuperscript{474}. Wobec powyższego wydaje się, że artykuły wydano już po ustaniu groźby tatarskiej, ale przed odjazdem Zamoyskiego do Krakowa. Za najbardziej prawdopodobną datę można uznać 3 marca 1583 r., kiedy to hetman wiedział już o odejściu nieprzyjaciela, a jednocześnie tego dnia informował króla o swoim niedługim wyjeździe do Krakowa po uporządkowaniu kilku, w tym sądowniczych, spraw\textsuperscript{475}. Wiadomo jednak, że działania te przecięgnęły się w czasie i jeszcze 7 marca Zamoyski był obecny we Lwowie. Podsumowując, należy przesunąć datę powstania \textit{Jana Zamojskiego hetmana koronnego artykuły wojskowe} na początek marca 1583 r.

Akt ten pod względem układu podobny był do edyktu wojskowego. Analogicznie jak przepisy z 1582 r. składał się on z dwóch części, liczących odpowiednio 25 i 20 artykułów. Druga część odnosiła się do dyscypliny w obozie wojskowym, w pierwszej natomiast tematykę ciagnienia zastąpiło problemem relacji pomiędzy ludnością cywilną a żołnierzami. Ów dualizm dokumentu wydawał się niezbędny ze względu na krąg podmiotowy – o ile bowiem druga

\textsuperscript{471} Archiwum Jana Zamoyskiego, t. III, s. 492.

\textsuperscript{472} J. Zamoyski do A. Bolognettiego, Lwów 11 II 1583, [w:] ibidem, t. III, s. 139. Informację tę nuncjusz uznał za bardzo ważną, szeroko się nad nią rozpisując 26 II 1583 r. \textit{Alberi Bolognetti nuntii apostolici in Polonia epistole et acta 1581–1585}, pars II: 1583, ed. E. Kuntze, Cracoviae 1938, s. 164.

\textsuperscript{473} R. Heidenstein, op. cit., s. 135.

\textsuperscript{474} \textit{Jana Zamojskiego hetmana koronnego artykuły żołnierskie}, [w:] Polskie ustawy, s. 163.

\textsuperscript{475} J. Zamoyski do Stefana Batorego, Lwów 3 III 1583, [w:] Archiwum Jana Zamoyskiego, t. III, s. 147.
część dotyczyła tylko i wyłącznie żołnierzy (A te artykuły powinien każdy mieć z panow rotmistrzow i one do wiadomosci rocie swej podać), o tyle pierwsza obejmowała relacje szlachecko-żołnierskie (panom rotmistrzom, aby tego wszystkiego wedle sumienia i obowiązku powinności swoich dozierał, to wszystko, co jest wyżej opisano, egzekwowali. Żądam też panow i braci swej, obywatełom ziem ruskich, wołyńskich [podkreślenie – K.Ł.], aby przeciwko rycerstwu temu też się zachowali jako przeciwko braci swej i przeciwko tym, którzy na służbie ich są). Różnice w obu częściach widoczne są również w formie: początkowy akt pozbawiony jest numeracji, końcowy zaś takową posiada476. Z powyższego widać, że część pierwszą należy uznać za umowę o charakterze publicznoprawnym pomiędzy województwem ruskim i wołyńskim a wojskami kwarcianymi, stanowiącą próbę zahamowania działań szlachty zmierzającej do ograniczania wolności żołnierskich w konstytucjach sejmowych477. Nie mniej ważnym problemem były coraz częstsze akty agresji wobec żołnierzy478.

Dokonując analizy wspomnianego aktu normatywnego, nie można wskażeć wzorcowych artykułów wojskowych479. Nie istnieją jednostki redakcyjne, które byłyby dosłownym powtórzeniem albo zawierałyby nieznaczne tylko modyfikacje wcześniej istniejących przepisów480, co oznacza, że Jan Zamoyski podjął się dogłębiej przebudowy praw wojskowych, odcinając się od dobyczczasowego schematu polegającego na dodawaniu kilku (kilkunastu) norm i nieznacznym modyfikowaniu pozostałych. Potwierdzają to przepisy regulujące przestępstwa istniejące od dziesięcioleci w systemie prawnym, które tu od

476 Artykuły żołnierskie, AZ, 128, s. 198–210.
477 Aby hipoteza ta znalazła potwierdzenie należałoby odnaleźć zgodę szlachty na rozwiązanie zaproponowane przez Zamoyskiego, co mogłoby zostać odnotowane poprzez oblatywanie artykułów w księgach grodzkich znajdujących się na terenie ziem ruskich.
480 Największa zbieżność występuje w art. 1/I, gdzie początek jest podobny do Jana Zamoyskiego hetmana wielkiego porządek w ciągnieniu z leż (art. 2) i Króla Stefana Batorego artykuły (art. 31), druga połowa jednostki redakcyjnej jest całkowicie nowa. Polskie ustawy, s. 157, 161.
nowa zredagowano\textsuperscript{481}. Nawet akty normatywne wydawane przez Zamoyskiego wcześniej, od 1580 r., nie zostały w pełni wykorzystane w żadnym przepisie prawnym\textsuperscript{482}. Wyjątkiem są prawdopodobnie przepisy powstałe na kole rotmiistrzowskim 30 sierpnia 1581 r., o czym świadczy art. 14–15 i 19 (dotyczący straży oraz harców). Jednocześnie hetman w ostatniej jednostce redakcyjnej sformułował niezwykłą regulację: 

\textbf{insze wszystkie przypadki tym podobne, którzy się wszystkich nie opisuje, takowym sposobem sądzone, karane być ma} [podkreślenie – K.Ł.]. Odwołał się zatem do istniejących artykułów wojskowych, w których opisano procedurę sądzenia oraz umieszczono szereg przestępstw żołnierskich, a tym samym uznał za obowiązujące artykuły wydane przez Batorego pod Worońcem w 1581 r. i – być może – ich wersję stosowaną w wojskach kwarcianych. Fundamentalną rolę odgrywały przy tym prawdopodobnie te pierwsze, na które Jan Zamoyski powoływał się jeszcze w 1589 r.\textsuperscript{483} Trzymając się ściśle definicji, omawiany akt należy uznać za próbę stworzenia artykułów wojskowych, jednak próbę niedokończoną, bowiem autor zrezygnował z tworzenia szerokiego katalogu przestępstw wojskowych – powołał się na przepisy istniejące we wcześniejszych artykułach wojennych. Tym samym analizowany dokument można uważać za twór pośredni pomiędzy artykułami a edyktami wojskowymi.

Podsumowując, artykuły wojskowe z 1583 r. stanowiły następny krok w ostatecznym stabilizowaniu się koronnych praw wojskowych dla autoramentu narodowego. Były to kolejne po 1577 r. artykuły wydane dla wojsk kwarcianych, a zatem – po pierwsze – miały one stale obowiązywać. Po drugie, uzupełniały regulacje prawdopodobnie dwóch innych redakcji artykułów wojskowych. W artykułach z 1583 r. wprowadzono stałe terminy roków sądowych, które miały odbywać się w Trembowli i Tarnopolu (art. 3)\textsuperscript{484}, można jednak się

\begin{itemize}
\item[481] Przykładowo przestępstwo buntu (art. 2/II) zostało wielokrotnie wcześniej opisane: \textit{Polskie ustawy}, s. 65 (art. 2), 109 (art. 10), 143–144 (art. 3), 150–151 (art. 3), 156 (art. 16); podobnie jak i zwada w obozie (art. 3/II): ibidem, s. 66 (art. 13), 73 (art. 52), 83 (art. 27), 113 (art. 21), 114 (art. 19), 137 (art. 41), 144 (art. 9), 151 (art. 10), 156 (art. 20).
\item[482] Największe korelacje występują pomiędzy art. 9, które pierwsze zdanie („Gdyby towarzysz towarzysza powabiał na rękę bez dozwolenia hetmańskiego, ma być na gardle karany”) odnajdujemy we wcześniejszych prawach wojskowych ogłoszonych przez Jana Zamoyskiego – ibidem, s. 151 (art. 12), 156 (art. 22). Drugie jednakże zdanie przepisu („Także który ślachcica powabiał na rękę, tymże obyczajem ma być karany”) stanowi całkowitą nowość.
\item[483] \textit{BCz}, 1621, s. 487.
\item[484] Ogrywały one bardzo duże znaczenie i były respektowane przez Trybunał Koronny. Zob. sprawę rozpatrywaną w Lublinie w 1599 r., kiedy to sędziowie uznań, iż pozew o najechanie na
\end{itemize}
zastanawiać, na ile reforma ta była stosowana w praktyce. Pewne wątpliwości co do tego budzi dokument odnaleziony przez Przemysława Gawrona – jedyna znana ordynacja sądowa Jana Zamoyskiego z 1590 r., w której hetman zwołuje sąd w innym niż przewidziany w artykułach terminie (27 sierpnia) i miejscu (w Wiśniowcu) i odwołuje się do szerszego zakresu podmiotowego (szlachta województwa ruskiego, podolskiego, bełskiego, wołyńskiego, kijowskiego, bracławskiego i ziemi chełmińskiej)485. Sądzić zatem należy, iż akt wydany przez Jana Zamoyskiego w 1583 r. posłużył jako punkt wyjścia do dalszych reform.

Prawa wojskowe z lat 1584–1592 były dotychczas nieznane, a tymczasem – jak przyznawał Stanisław Kutrzeba – pomiędzy artykułami z 1583 a 1593 r. daje się zauważyć ogromną różnicę w ilości przepisów (45 i 73)486. Istnieje jednakże ognisko pośrednie, a mianowicie edykty wojskowy wydany w Trembowli przez Jana Zamoyskiego 18 października 1589 r., a więc w okresie, kiedy hetman wielki koronny rozpoczął wielką akcję propagandową, podczas której straszono szlachtę wojną z Turcją. W jej wyniku zjazdy sejmikowe z Wielkopolski i Małopolski zaciągnęły żołnierzy powiatowego, kierując go na Ukrainę. W sierpniu i wrześniu armia koronna liczyła już 6000 zaciężnych. Według Kazimierza Lepszego działania podejmowane przez Zamoyskiego stanowiły element gry politycznej, prowadzonej w obawie przed porządkowaniem tronu przez Zygmunt III i ewentualną próbą przejęcia władzy przez Habsburgów. Ponadto Zamowski dążył do wywołania wojny z chanatem krymskim, co miało być odwetem za najazdy tatarskie487, dlatego – pomimo coraz mniejszego prawdopodobieństwa ataku Porty Ottomańskiej – 17 października napisał list do senatorów koronnych, w którym ostrzegł przed pozornym spokojem na granicy. Proponował do czasu zakończenia negocjacji pokojowych utrzymać wojsko na drugą ćwierć, podkreślał konieczność przekazania mu oddziałów zaciągniętych w województwach i – co najważniejsze – wzywał do wyruszenia z wyprawą na Krym 488.

O tym, że hetman poważnie myślał o swoich planach politycznych, świadczy wydany dzień wcześniej uniwersał skierowany do rotmistrzów i żołnierzy wieś Michała Kamienieckiego i wybranie koni przez towarzysza Stefana Zalewskiego nie może być rozpatrzony, gdyż sprawa nie była rozpatrywana przez sądy hetmańskie. Źródła dziejowe, t. XXI: A. Jabłonowski, Ziemie ruskie. Ukraina (Kijów–Bracław), Warszawa 1894, s. 415.

485 P. Gawron, Hetman koronny, s. 208–209.
486 S. Kutrzeba, Wstęp, s. XV.
487 K. Lepszy, Rzeczypospolita polska w dobie sejmu inkwizycyjnego (1589–1592), Kraków 1939, s. 87–94.
488 J. Zamoyski do senatorów wielkopolskich, Trembowla 17 X 1589, [w:] BCz, 1621, s. 463–465.
formowanych wojsk, w którym nakazywał pośpiech, informował o miejscu zbornym, podkreślał konieczność przestrzegania dyscypliny wojskowej. Aby spełnić ten ostatni warunek, hetman zobowiązał się posłać wszystkim rotmistrzem exemplarz artykułów, według których WM tak w ciągnieniu, jako i do wojska przybywszy mają się sprawować. Zobowiązanie to wypełnił 18 października, ogłaszając edykt wojskowy.

Wspomniany edykt to dokument nienumerowany, w którym można wyróżnić 21 przepisów prawnych, nie mógł więc on regulować całokształtu kwestii dyscypliny wojskowej. Po raz piąty w swojej karierze Zamoyski wydał zatem akt, który uzupełniał podstawowe źródło prawa wojskowego – Króla Stefana Batorego artykuły wszemu rycerstwu (w edykcie znajduje się informacja o stosowaniu praw wojskowych wedle artykułów dawnych, a zwłaszcza Kro. Stefana pod Woroncem wydanych). Hetman wielki koronny rozumiał jednakże, że stosowanie całego aktu normatywnego z 1581 r. jest bezzasadne – zwłaszcza procedura uwzględniająca obecność króla, czterech sędziów i profesorów dostosowanych do nacji w wojsku nie mogła być w praktyce przestrzegana – dlatego przestrzeganie dawnych artykułów mogło dotyczyć jedynie norm prawa materialnego (co się tyczy inszych przypadków strony dobywania broni, ranienia, zabijania, artykuły dawne we wszystkim czale zachowuję).

W edyktie Jana Zamoyskiego znalazły się przepisy, które wprowadzały nowe przestępstwa lub kary; niektóre zbrodnie powtórzono ze starych artykułów wojskowych, prawdopodobnie ze względu na ich ogromną wagę, a ponadto wprowadzono dodatkową argumentację. Hetman dużo więcej miejsca niż było to w zwyczaju poświęcił problemowi pobożności i religijności żołnierzy, a to dlatego, że organizował właśnie wyprawę przeciw Turkom i Tatarom. Zamoyski zakazał wszelkich czynności, które obrażały majestat Boski – wszelkich uczestnictw, pijaństwa, zbytków, gwałtów (art. 1–2, 21).

Ważnym novum było szeroko zdefiniowane posłuszeństwo wojskowe, które obejmowało starszym swym, bądź od których jest na służbie wywiedziony, bądź z rozkazania hetmana jego ukazany, aby powinność i posłuszeństwo oddawał (art. 3). Zabroniono także czynów, które opisano jako dodatkowe przestępstwa wojskowe – wydano m.in. permanentnie obowiązujący zakaz opuszczań chorągwi, wyjeżdżania w harce, zajmowania cudzych stanowisk (art. 4–6).

---

489 BCz, 1621, s. 451.
490 BCz, 1621, s. 485–487 (numeracja przepisów nadana przez autora – K.Ł.).
Bardzo interesujący był wreszcie zakaz towarzyszenia wojsku „ludziom luźnym”, za którego złamanie groziła kara śmierci (art. 20).\(^{491}\)

W dokumencie wiele miejsca poświęcono relacjom wojsko – ludność cywilna, w szczególności w kwestii wybierania żywności (art. 7–11, 13–14).\(^{492}\) Hetman nie pominął również kwestii proceduralnych – obowiązek wymierzenia sprawiedliwości złożył na barki rotmistrzów lub poruczników, zobowiązując ich również do informowania hetmana o popełnionych przestępstwach i grożąc za ich zatajenie karą przewidzianą za ukrytą zbrodnię.\(^{493}\) Domagać się sprawiedliwości miał osobiście sam poszkodowany, bez udziału osób postronnych – wyjątkiem stanowiła tu obecność przy skardze rotmistrza (15–16, 18). Należy podkreślić, że koncepcja ta jest bardzo zbliżona do wprowadzonej przez konfederację generalną warszawską z 1587 r.\(^{494}\) W edykcie znajdowały się również przepisy administracyjne – m.in. zobowiązano rotmistrzów do sporządzania spisu wozów, które mają stawać w obozie (art. 12).

Podsumowując, edykt ogłoszony w 1589 r. nie był już tak nowatorski, jak przepisy wydane sześć lat temu, z którym zresztą pokrywały się zawarte w nim regulacje.

Analizując okres od 1581 do 1593 r., należy podkreślić kilka ważnych zjawisk. Po pierwsze, podstawowym aktem normatywnym w tym czasie były artykuły wszemu rycerstwu Króla Stefana Batorego. Po drugie, warto zauważyć ostrożność Jana Zamoyskiego w ogłaszaniu praw wojskowych o charakterze

\(^{491}\) Szerzej o pozycji prawnej tej grupy społecznej: S. Grodziński, _Ludzie luźni. Studium z historii państwa i prawa polskiego_, Kraków 1961.


\(^{494}\) VC, t. II, vol. 2, s. 25.
całostowym. Hetman skupił się głównie na tworzeniu stale obowiązujących praw wojskowych, które w okresie pokoju regulowałyby przede wszystkim konflikty pomiędzy ludnością cywilną a żołnierzami, jednak obawiał się o legitimację praw wojskowych przy podejmowaniu problematyki szlacheckiej. Przełomem w tej materii stała się konstytucja sejmu z 1590 r., która przyznawała głównodowodzącym prawo wydawania artykułów wojskowych jakoby to na Seymie postanowione było, jednak sytuację skomplikował fakt, że nie doszło do wojny z Turcją, za to opozycja prohabsburska podjęła ofensywne działania utrudniające realizację zamierzeń Jana Zamoyskiego.

Wśród omówionych edyktów ważne miejsce zajmują przepisy dotyczące porządku ciągniения, na czas którego wyodrębniano pułki, mianowano pułkowników, wyznaczano trasy marszowe, ustalano kolejność oddziałów, całość uzupełniano o kilka najważniejszych przepisów porządkowych. Zamoyski realizował tym samym postulaty Andrzeja Frycza Modrzewskiego, zwracające uwagę, że hetman ma rozkazywać aby był zachowan porządek tak w ciągnieniu iako w odwrocie. Działanie to, które utrwaliło się jako zwyczaj w kolejnych dziesięcioleciach, niemal zawsze wywoływało dyskusję i kontrowersje, gdyż ustalenie kolejności ciągniения rot miało charakter prestiżowy. Najsławniejszy spór na ten temat miał miejsce w 1618 r. pomiędzy Janem Karolem Chodkiewiczem a Marcinem Kazanowskim, który nie chciał zgodzić się z regulami porządku ciągniения stworzonymi – zgodnie z wolą hetmana – przez Jerzego Ossolińskiego. Również w artylerii ogłoszano na czas marszu specjalne edykty, które ustalały sposób poruszania się korpusu.

**14. Artykuły hetmańskie Jana Zamoyskiego z 1593 r.**

Bezpośrednim impulsem do publikacji artykułów hetmańskich w 1593 r. przez Jana Zamoyskiego stały się plany Zygmunta III zmierzające do opuszczenia Rzeczypospolitej w celu przejęcia władztwa szwedzkiego. Być może przy

---

496 A.F. Modrzewski, O poprawie Rzeczypospolitej, Łosk 1577, s. 115.
498 J.M.J. Kampenhauzen, Obserwacje do wojennych operacji i akcji, BK, 659, k. 90–90v.
poprawnych relacjach król – szlachta wyjazd nie stanowiłoby problemu, jednakże ówczesna sytuacja polityczna daleko odbiegała od normalnej. Przede wszystkim obawiano się ucieczki króla. Naród polityczny miał świeżo w pamięci wyjazd, a raczej ucieczkę Henryka Walezego z Krakowa499. Jeszcze bardziej wyraźiste wspomnienia wiązały się ze zjazdem w Rewlu (1589 r.), gdzie nastąpiło spotkanie Jana III Wazy z synem, podczas którego nie dopuszczone panów litewskich i koronnych do obrad500. Konflikt w pełni wybuchł podczas prac sejmu inkwizycyjnego działającego w dniach od 17 września do 19 października 1592 r.501

Dodatkowo należy pamiętać o niepewnej sytuacji międzynarodowej: istniało realne niebezpieczeństwo najazdu tatarskiego, układy będziskie z Maksymilianem nie zostały potwierdzone502, a Wielkie Księstwo Moskiewskie znajdowało się w niestabilnej sytuacji politycznej. Również ze względów prawno-ustrojowych brak króla w granicach Rzeczypospolitej powodował daleko idące komplikacje503.

W świetle wszystkich przywołanych okoliczności nie dziwi ogromny opór szlachty przeciwko czasowemu wyjazdowi Zygmunta III do Szwecji504. Pierwotnie senat i izba poselska nie chciały wyrazić zgody na podróż, radząc, by król do swego dziedzicznego królestwa wysłał posłów, jednak monarcha wyjaśnił, że status królestwa szwedzkiego, dziedzicznego państwa JKM takowy jest, iż bytności króla JM dla wielu rzeczy ważnych potrzebuje. Odpowiedź taka sprawi-

499 Wielkie namiętności, jakie wywołała ucieczka Henryka Walezego w narodzie politycznym, uzewnętrzniły się m.in. w poezji politycznej. J. Nowak-Dłużewski, Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce. Pierwsi królowie elekcyjni, Warszawa 1969, s. 53–63.
500 K. Lepszy, Rzeczypospolita polska, s. 64–80; A. Święński, Jan Zamoyski kanclerz i hetman wielki koronny, Warszawa 1947, s. 267–271.
501 Por. K. Lepszy, Rzeczypospolita polska, s. 354–415.
502 Zarzucano królowi, iż „odbieżał był Rzeczypospoliej w niebezpieczeństwie”. J.D. Solikowski, op. cit., 95.
II. Artykuły wojskowe w Koronie

ła, że 15 czerwca 1593 r. w Warszawie wystawiono królowi podpisany przez licznych senatorów i posłów paszport, który zezwalał na czasowe opuszczenie Rzeczypospolitej. Wyrażając zgodę na wyjazd władcy, sejm wprowadził nadzwyczajne konstytucje na ten czas. Obok innych uregulowań pojawia się w nich problematyka wojskowa. Pobieżna ocena sytuacji może doprowadzić do wniosku, iż artykuły wojskowe wydano na czas nadzwyczajnej sytuacji w państwie, jednak prawdziwe uzasadnienie ich genezy jest bardziej skomplikowane, związane z groźbą zastosowaną wobec Zygmunta III.

Szczególnie ważne było zawarowanie w wydanych dokumentach czasowego powrotu króla. Pamiętano o perturbacjach prawnych związanych z wyjazdem Henryka Walezego do Francji – król żył, lecz nie chciał powrócić i rządzić Rzeczypospolitą – toteż tym razem elity władzy, nauczone doświadczeniem, stworzyły instytucjonalne struktury zmuszające władzę do terminowego powrotu lub umożliwiające sprawne usunięcie go z tronu. Już w wyniku obrad sejmu inkwizycyjnego uchwalono artykuły do uspokojenia i ubezpieczenia królestwa, które groziły w razie wyjazdu króla za granicę bez zgody sejmu utratą królestwa. Rok później przy uchwalaniu czasowej zgody na opuszczenie Rzeczypospolitej zdecydowano, że sprawami kraju będzie kierować prymas konsultujący się z senatorami, a w Koronie władza nad wojskiem pozosta-

---

505 AGAD, Varia z Biblioteki Narodowej nr 2/42, s. 148–154.
506 Nie były to, jak twierdzi Bronisław Kocowski, rutynowe działania, które uwzględniały brak zagrożenia w sferze zewnętrznej i wewnętrznej Rzeczypospolitej. B. Kocowski, Wyprawa Tatarów na Węgry przez Polskę w 1594 r., Lublin 1948, s. 3.
508 Konieczność obecności króla na terenie Rzeczypospolitej szlachta argumentowała „potrzebą jego przytomności dla utrzymania pokoju wewnętrz i zewnętrz, dla wymierzania sprawiedliwości, (...) poskromienia rozruchów domowych”. Niebezpieczeństwa zewnętrzne – kontynuowali – powodują, że „potrzebują człeka któryby nią rządził i od tych nieprzyjaciół bronił, (...) a żaden z Polaków, podczas nieobecności Króla nie może i niema prawa, na mocy ustaw krajowych, czyni wyprawy na nieprzyjaciela”. Ś. Orzelski, op. cit., t. II, s. 49.
nie w rękach hetmana wielkiego⁵¹¹. Umożliwiono królowi wyjazd do władztwa dziedzicznego, ale sformułowano analogiczny do warunku warszawskiego zapis, który jednak nie miał, jak poprzednio, formy negatywnej, lecz pozytywną (poprzedni wyznaczał datę 12 maja 1576 r. jako ostateczny termin powrotu króla, zapowiadając przekształcenie zjazdu stężyckiego w sejm elekcyjny⁵¹²). Ponadto w myśl konstytucji z 1593 r. żołnierze mieli złożyć przysięgę dochowania wierności królowi (przepis zgoła wyjątkowy, jako że przysięga nie była powszechnie stosowana w autoramencie narodowym), jednak – co ciekawe – przysięga ta miała mieć charakter czasowy⁵¹³. Nieobecność króla po oznaczonym terminie oznaczała koniec jej obowiązywania i – a contrario – możliwość wypowiedzenia posłużenia władcy, przez co przysięga w istocie osłabiała więź wojska z królem. Groźba wobec monarchy przybierała w ten sposób reałnych kształtów, a dodatkowo potwierdzała ją próba skonfederowania wojska przez Jana Zamoyskiego w 1590 r.⁵¹⁴

Warto zaznaczyć, że decyzja o obowiązku złożenia przysięgi przez żołnierzy była zawarta w trzech aktach – konstytucji sejmowej, listach przypowiednich i artykułach wojskowych, przy czym treść składanej roty najprecyzyjniej przedstawiona została w tych ostatnich. Powtórzono tam sformułowania zawarte w dokumencie wystawionym Zygmuntowi III i w konstytucji: dotrzymanie wiary i poddaństwa królowi, zakaz mieszania się w wewnętrzne sprawy państwa oraz w prywatne spory szlachty. Jan Zamoyski dodał ponadto zakaz buntów, konfederacji i ogólnie pojętego zamieszania⁵¹⁵. Przysięgę mieli składać rotmistrze i towarzysze, tym samym miała ją w założeniu składać szlachta, co potwierdza również treść roty.

W art. 2 dodano, iż przysięga obowiązuje do terminu, ktoremu czas przez stany jest namieniony i zamierzony. W konstytucji sejmowej nie zachował się

⁵¹¹ Szlachta żądała, by w czasie wyjazdu króla dalej funkcjonowała armia kwarciana pod realną władzą hetmana, który dopilnuje utrzymania dyscypliny wśród żołnierzy. ASWK, t. I, s. 192.
⁵¹² Por. E. Dubas-Urwanowicz, Warunek, s. 201.
⁵¹³ VC, t. II, vol. 2, s. 199; Polskie ustawy, art. 2, s. 341–342.
⁵¹⁵ Zobacz tekst przysięgi przygotowanej dla senatorów i urzędników: AGAD, Varia z Biblioteki Narodowej nr 2/42, s. 149.

Warto podkreślić, iż Zamoyski nie podpisał się pod dokumentem zezwalającym na zagraniczną podróż króla, co w sytuacji sprawowania urzędu kanclerza wielkiego koronnego jest zastanawiające.

Opisane obwarowania stworzyły sytuację, w której nacisk na króla był tak duży, iż zrozumiałym staje się nadzwyczajny pośpiech Zygmunta III podczas wyprawy do Szwecji na przełomie 1593 i 1594 r. Choć nie udało mu się w pełni uporządkować spraw szwedzkich, 14 sierpnia monarcha przeprawił się przez morze i dwa dni później wylądował w Gdańsku.

Trudno dziś ustalić, czy wydanie nowych artykułów stanowiło samodzielny zamysł Zamoyskiego, czy też było to działanie uzasadniane z innymi senatorem. Niewątpliwie ogłoszenie tego aktu normatywnego wzmacniało i tak niezwykle silną pozycję hetmana wielkiego koronnego w wojsku.

---

517 J. Rzońca, op. cit., s. 175, przyp. 8.
518 J. Bielski, op. cit., s. 1700.
519 AGAD, Varia z Biblioteki Narodowej nr 2/42, s. 148–149; S. Łubiński, op. cit., s. 28. Według Izabeli Lewandowskiej-Malec (Sejm walny koronny Rzeczypospolitej Obojga Narodów i jego dorobek ustawodawczy (1587–1632), Kraków 2009, s. 247), najstarszy „skrypt do archiwum” powstał w 1595 r. Przypadek z 1593 r. wskazuje, iż mamy do czynienia z formą starszą.
520 AGAD, Varia z Biblioteki Narodowej nr 2/42, s. 150–156; H. Michalak, Jan Zamoyski – propaganda i autoreklama, PH 77 (1986), 1, s. 31.
522 Ibidem, s. 43.
Niekompletność oryginału artykułów powoduje, że nieznane są miejsce i data ich wydania, zważywszy jednak na fakt uwzględnienia w nich konstytucji sejmu z 1593 r., można ustalić, iż musiały one zostać spisane nie wcześniej niż 15 czerwca\(^{523}\). Wydaje się, że działalność prawodawcza rozpoczęła się tuż po zakończeniu prac sejmu, przed wyruszeniem króla z Warszawy do Szwecji 3 sierpnia\(^{524}\). Tezę taką potwierdza art. 2, który zobowiązuje żołnierzy do złożenia przysięgi \textit{wedle konstytucji 1593 i listów Jego Królewskiej Mości przypowiednich}\(^{525}\). Przypuszczać należy, że przepisy zostały wydane w lipcu lub na początku sierpnia 1593 r.\(^{526}\)

Okoliczności stworzenia omawianych praw odkrywa list Stanisława Żółkiewskiego do Jana Zamoyskiego z 15 października 1593 r., w którym nadawca ocenił pomysł wydania artykułów wojskowych drukiem\(^{527}\). Żółkiewski stwierdził: \textit{nieodrzeczij się stanie że ie WM. każesz do druku podacz. Jednoż trzeba zebijs WM. raczijł się iem dobrze przijpatrzijcz. Pręthko się pissałij ij nie z takiem rozmijśiem} [podkreślenie – K.Ł.]\(^{528}\). Z wypowiedzi tej wynosimy, że kilka faktów. Po pierwsze, wydanie dokumentu wiązało się z nadzwyczajną sytuacją polityczną. Po drugie, współtwórcą artykułów wojskowych był Stanisław Żółkiewski. Po trzecie, prace legislacyjne przy nich przebiegały w atmosferze chaosu i pośpiechu. Można wreszcie stwierdzić, że hetman uznał nowo stworzone przepisy za tak ważne, iż chciał wydać je drukiem. Zważywszy na całokształt postępowania Jana Zamoyskiego, jego dbałość o propagandę i autoreklamę, dziwi fakt, iż zamierzenia wydrukowania artykułów nie zostały zrealizowane. Prawdopodobną tego przyczyną wydają się problemy z uruchomieniem w Zamościu drukarni\(^{529}\).

\(^{523}\) W. Konopczyński, \textit{Chronologia sejmów polskich 1493–1795}, Kraków 1948, s. 144. Wówczas też stworzono zgodę sejmu na wyjazd króla z kraju: AGAD, Varia z Biblioteki Narodowej nr 2/42, s. 150–156.


\(^{525}\) \textit{Jana Zamoyskiego hetmana wielkiego koronnego artykuły}, [w:] \textit{Polskie ustawy}, s. 341–342.

\(^{526}\) Zygmunt III przebywając jeszcze w Gdańsku wydał 21 sierpnia uniwersal uzupełniający artykuły wojskowe o ustawę na żywność. AGAD, AZ, 3112, s. 82.

\(^{527}\) Byłyby to trzecie pod względem chronologicznym artykuły wojskowe wydane drukiem w Rzeczypospolitej; najstarsze dotyczyły WKsL – były to prawa Grzegorza Chodkiewicza wydane w 1578 r.; drugie zaś opublikowano artykuły Jana Tarnowskiego w 1579 r. Por. Z. Śpie ralski, \textit{Instrukcje}, s. 284.

\(^{528}\) \textit{Listy Stanisława Żółkiewskiego}, s. 35.

\(^{529}\) Do Zamościa miał przybyć z Krakowa Konrad Forster z pomocnikami, którego zada niem było doprowadzenie do założenia drukarni. Plany Szymona Szymonowicza w stosunku
Analizę omawianego aktu normatywnego należy rozpocząć od zwrócenia uwagi na zachowane egzemplarze artykułów. Szczęśliwie istnieje końcowy fragment oryginału (od art. 57) oraz trzy kopie. Stanisław Kutrzeba wyodrębnił wśród nich dwie redakcje – S i Z, z których pierwsza związana jest z oryginałem. Na potrzeby przeprowadzonej dalej analizy wykorzystano redakcję S – niewątpliwie powstałą w 1593 r.


Podkreślić należy, iż trudno określić jednoznaczne kryterium wyboru odpowiadających sobie przepisów prawnych, jako że niemal wszystkie zostały stylistycznie przeredagowane, a część zmieniona merytorycznie. Zrezygnowano zatem przy zestawieniu od wskazywania identycznych sformułowania na rzecz podobnych treści i charakterystycznych zwrotów i wyrażeń.


530 Polskie ustawy, s. 340–351.

Zauważyć należy wśród wykorzystanych aktów prawnych znaczny udział przepisów Zygmunta Augusta z 1557 r., Floriana Zebrzydowskiego z 1561 r. i Krzysztofa Myszkowskiego z 1572 r. – wydaje się prawdopodobne, iż Zamoyski znał te artykuły535. Niewątpliwie bezpośredni związek widoczny jest w art. 11

531 Podobne sformułowania zawarte są również w art. 12 artykułów wojskowych Stefana Batorego z 1581. Również tam zakazano puszczania koni w pole, jednakże z uwagi na ofensywny charakter wyprawy zezwolono (w przeciwieństwie do regulacji z 1593) na własnoręczne ściąganie trawy na własne potrzeby. Praktyka musiała się zakorzenić, gdyż dwanaście lat później Zamoyski autorytarnie nakazał aby żołnierz „zbóż nie rzezał dla karmienia koni”. Zob. Polskie ustawy, s. 155, 348–349.

532 Rozwiązania analogiczne znane są w niemal wszystkich artykułach zamkowych – jednak redakcja przepisu, wskazuje na samodzielną rozwiązanie problematyki.

533 Bardzo podobne rozwiązanie normy dotyczącej wykonywania rozkazów podczas bitwy odnajdujemy u Jana Chodkiewicza w przepisach z 1562 r. Zob. Polskie ustawy, art. 10, s. 122.

534 W. Organiściak, Geneza, s. 76.

535 Przykładowo Zamoyski posiadał rękopiśmienną pracę Jana Tarnowskiego; znać powinien również artykuły wydane drukiem w 1579 r. Ustawy prawa ziemskiego, s. 139–180; S. Herbst, Dwie kwestie, s. 783–785; Z. Spieralski, W sprawie, s. 771–780.
II. Artykuły wojskowe w Koronie

z redakcją KM, 65 z ZA i 72 z FZ\textsuperscript{536}. Warto podkreślić także rolę nieznanego do tej pory edyktu Jana Zamoyskiego z 1589 r. – w wielu przypadkach (art. 1, 5, 6, 16, 19, 21, 24, 25, 66) przepisy uwzględnione w omawianym dokumencie stanowią niemal niezmienione powtórzenie zawartej w tym akcie normy prawnej. Dodać należy, że są to nierzadko regulacje nadzwyczajnej wagi: koncepcja Boga – Pana Zastępów (1), rozszerzenie przestępstwa buntu (5), uzasadnienie konieczności pełnego posłuszeństwa i zakazu harcowania (6, 66), ograniczenie liczby ludzi luźnych przy wojskach (21), bezwzględny zakaz brania powód i żynności (16, 24), nakaz moralnego zachowania (25). Wszystko to pozwala stwierdzić, że nie tyle – jak uważał Wojciech Organiściak – pomiędzy rokiem 1583 a 1593 istniało pośrednie ogniwo w postaci artykułów wojskowych, ile cząstkowa regulacja, która wprowadziła jednak szereg nowych przepisów prawnych\textsuperscript{537}

Wielką zmianą było bezpośrednie włączenie konstytucji \textit{disciplina militaris} jako część artykułów wojskowych. W art. 2–4, 7, 57 odwołano się do konstytucji z 1591 i 1593 r. Zagadnienie to zostanie szerzej omówione w rozdziale VIII.

Daleko idące konsekwencje wynikały z wydania praw jedynie dla wojsk kwarcianych (pełniących funkcję obronną na rubieżach Korony), gdyż dla tej formacji nie było potrzeby umieszczania przepisów dotyczących działań ofensywnych\textsuperscript{538}, brakowało zwłaszcza norm odnoszących się do ochrony życia, czci, mienia prywatnego ludności wrogiego państwa. Tymczasem humanitarne prawa wojenne rozwinął Jan Tarnowski, który wykorzystał przepisy obowiązujące w Rzeszy Niemieckiej\textsuperscript{539}. W artykułach hetmańskich wprowadzono dwutorową ochronę podczas działań prowadzonych na wrogim terytorium. Po pierwsze, zakazywano bezmyślne niszczenia mienia prywatnego oraz kościołowego\textsuperscript{540}. Po drugie, objęto podstawową ochroną prawną osoby nieuczestniczącej w działanach warunkach:\textsuperscript{536} Związek z artykułami Zygmunta Augusta nie wydaje się tak znaczący, jak prezentuje to W. Organiściak, \textit{Geneza}, s. 77.
\textsuperscript{537} Ibidem, s. 76.
\textsuperscript{538} Zob. Krzysztofa Myszkowskiego hetmana tempore interregni artykuły, [w:] \textit{Polskie ustawy}, s. 163–168; Jana Zamojskiego hetmana wielkiego koronnego artykuły, [w:] ibidem, s. 340–351.
\textsuperscript{540} Jednoznacznie dookreślono zakaz niszczenia świątyń na nieprzyjacielskiej ziemi (art. 14). Bez pozwolenia naczelnego dowódcy nie wolno było, w pobliżu armii, czegokolwiek palić (art. 28). Szczegółowo analizuje to zagadnienie: M. Iwanejko, op. cit., passim.
łaniach wojennych\textsuperscript{541}. Najwięcej uwagi zwrócono na kobiety – nie tylko zakażano je zabijać, ale ograniczono prawo do gwałtów. Koncepcja ta przyjęła się wśród uczniów Tarnowskiego, nie tylko w teorii, lecz również w praktyce\textsuperscript{542}. W 1593 dorobek ten nie został wykorzystany, z tego powodu humanitarne prawa wojenna znikły w wydanych wówczas artykułach wojskowych, a w konsekwencji nie pojawiły się one także w artykułach hetmańskich aprobowanych przez sejm w 1609 r.\textsuperscript{543}

Wśród nowych przepisów stworzonych przez Zamoyskiego na uwagę zasługują normy chroniące mieszkańców Rzeczypospolitej. Wprowadzono jednoznaczny zakaz zakładania stanowisk w dobrach duchownych, szlacheckich i ekonominach królewskich oraz konfiskowania wozów z jakimkolwiek dobytkiem (art. 13, 22)\textsuperscript{544}. Wielką wagę przykładał hetman do wiedzy teoretycznej i umiejętności żołnierzy: wprowadził obowiązek ćwiczeń wojskowych oraz nauki sygnałów wojskowych (art. 26, 54, 68). Wzmocnił przy tym nakaz stałej obecności w oddziałach wojskowych tak oficerów, jak i szeregowych (32–33). W nowych przepisach zadał ponadto o usprawnienie zakładania obozów wojskowych (art. 35, 37) i ustąpił zasady obiegu dokumentacji w armii (art. 31).

Za charakterystyczną cechę nowych regulacji można uznać całkowitą przebudowę istniejących od dawna norm prawnych. Powstałe w ten sposób rozbudowane jednostki redakcyjne miały całościowo rozwiązywać daną problematykę, czego przykładem może unormowanie kwestii wykorzystania koni i rynsztunku w armii oraz obecności kobiet przy oddziałach (art. 28, 44).

\textsuperscript{541} Najważniejsza norma znajdowała się w artykule 34: „W nieprzyjacielskiej ziemi aby pańien, niewiast, dzieci, starych inszych ludzi, kapłanow, nie mordowali”. Króla Zygmunta Augusta porządek, [w:] Polskie ustawy, s. 69.

\textsuperscript{542} Artykuły hetmańskie, [w:] ibidem, s. 308, art. 23; Floriana Zebrzydowskiego artykuły, [w:] ibidem, s. 107 (art. 8), 109 (art. 11). J. Łasicki, op. cit., s. 15, relacjonuje postępowanie wodzów: M. Mieleckiego i M. Sieniawskiego, którzy wobec swawolnego postępowania żołnierzy na obcym terytorium rozkazali „w środku obozu wnieść szubienicę, stanowiąc karę śmierci na lupieżców”.

\textsuperscript{543} Ograniczono jedynie możliwości picowania, a i to ze względu na bezpieczeństwo własne. Artykuły hetmańskie authoritye sejmu aprobowane anni 1609, [w:] Polskie ustawy, s. 190, art. 38. Por. W. Magnuszewski, Z dziejów elearów polskich. Stanisław Strysnowski lisowski zagończyk, przywódca i legislator, Warszawa–Poznań 1978, s. 163; K. Łopatecki, Inter arma, s. 136–146.

\textsuperscript{544} Pomimo odwiecznego zwyczaju zakazującego stacjonowanie w dobrach szlacheckich i duchownych, przypadki takie się zdarzały. Zob. sprawy rozpatrywane przez Trybunał Korony z 1618 i 1624 r. Źródła dziejowe, t. XXI, s. 307, 354.
15. Artykuły hetmańskie z lat 1595–1605

Od 1937 r. panuje pogląd, iż ostatnimi wydanymi przez Jana Zamoyskiego artykułami były przepisy ogłoszone w 1593 r., a jednak po tym okresie hetman przynajmniej czterokrotnie ogłaszał nowe regulacje. W niniejszym podrozdziale omówione zostaną normy stworzone w związku z trzema wyprawami ofensywnymi przeprowadzonymi w 1595, 1600 i 1601 r. oraz artykuły stosowane w wojskach kwarcianych w ostatnim dziesięcioleciu życia Zamoyskiego.

Przygotowania do wydania artykułów podczas kampanii wojennej 1595 r. są dobrze udokumentowane. Wiadomo, że podczas gdy w czerwcu Mikołaj Zebrzydowski wydał artykuły dla wojsk nadwornych, Jan Zamoyski zwołał popis do obozu generalnego nieopodal Trembowli, pod Mogielnicami, gdzie przestrzona pola być słyszę. Wojska miały przyciągnąć w dwóch etapach – 4 lipca spodziewano się starych wojsk kwarcianych dowodzonych przez Stanisława Żółkiewskiego, za którymi miały przybyć nowozaciągnięte oddziały prowadzone przez hetmana wielkiego. Opisując te wydarzenia, Joachim Bielski podkreślił, że hetman wielki koronny 12 lipca 1595 r. naprzód obóz zatoczywszy i artykuły wojskowe otrąbiwszy, ruszył się 20 dnia tego miesiąca ku Ukrainie.

Możliwe, że w trakcie działań wojennych Zamoyski musiał zmodyfikować treść artykułów, pierwotnie bowiem prowadzono obronne działania przeciwko Tatarom, by następnie przekroczyć granicę udzielając pomocy Mołdawii. Przed wkroczeniem w obcą ziemię hetman zapewniał króla: co żeby beło z namniejszym tamtych ludzi uciskiem, starać się będę i o porządku jakiem słuszny pomyślę.

Niewątpliwie specjalne przepisy Jan Zamoyski wydał również podczas wyprawy wojsk koronnych do Mołdawii i na Wołoszczynę. Pierwotnie popi-
su wyznaczono żołnierzom na 24 lipca 1600 r. w Glinianach, jednakże zarówno oddziały, jak i sam hetman z opóźnieniem ciągnęli do wyznaczonego punktu. Dopiero pod koniec sierpnia wojsko zebrało się w tejże miejscowości i w niej też ogłoszono artykuły wojskowe. Przypisach hetman musiał uwzględnić przede wszystkim instytucje unifikujące dyscyplinę wojskową w różnych pod względem organizacyjnym oddziałach. Na wojnę z Michaelem Walecznym hetman wielki koronny zebrał wojsko kwarciane (ponad 7000 żołnierzy), poczty prywatne (ok. 2500 konnych i 300 pieszych), Kozaków pororskich (ok. 2000 osób) oraz stale zwiększającą się podczas kampanii armię Jeremiego Mohyły.

W obu przypadkach (z 1595 i 1600 r.) brakuje treści artykułów wojskowych, jednakże już Stanisław Kutrzeba zwrócił uwagę, że istniały dwie różne redakcje Artykułów wojennych, przez Jego Mość pana Jana Zamozyskiego, hetmana wielkiego koronnego wydane rycerstwu Jego Królewskiej Mość przez Jego Mość pana Hetmana Wielkiego Koronnego. Związek pierwszej (O) z rokiem 1593 jest niewątpliwym, natomiast druga wersja (Z) została wydana później, o czym świadczy fakt, że nie zawierała ona norm odnoszących się do wyjazdu Zygmunta III do Szwecji. Do odnalezionych przez Kutrzebę dokumentów dodać należy jeszcze jedno nieznane mu źródło, które w treści odpowiada wersji Z. Analiza tej wersji przepisów stanowi klucz do rozwiązania tajemnicy powstania omawianych artykułów. Niewątpliwie dokument ten powstał za życia Jana Zamozyskiego, w nagłówku zapisano bowiem, iż są to Artykuły wojenne przez Je[go] M Pana Hetmana Wielkiego Koronnego wydane. Rewelacyjna treść odnotowana została jednakże w art. 3 (w publikacji Kutrzeby – 4), gdzie napisano: „Także we wszystkim wedle tejże konstytucji [anni] 1593 i wedle konsytuti sejmu anno 159primi i sejmu przeszłego zacho wać się mają” [podkreślenie – K.Ł.]. Hetman powołał się tu zatem na konstytucje sejmowe o dyscyplinie wojskowej z lat 1591 i 1593 oraz na nieziden-


550 K. Górski, Wojna, s. 256.
551 D. Skorupa, op. cit., s. 20–24, 38–42.
552 S. Kutrzeba, Wstęp, s. XV–XVI, 340–342.
553 Jana Zamozyskiego hetmana wielkiego koronnego artykuły, [w:] Polskie ustawy, s. 340–351, gdzie odnotowuję przepisy zawarte w: BN, BOZ, S II, t. 5, nr 20a, k. 1–4. AGAD, AZ, 38, k. 63–63v: na jednej karcie umieszczono dwanaście pierwszych przepisów, które jednakże dla analizy mają podstawowe znaczenie.
554 AGAD, AZ, 38, k. 63. W innym wydaniu: „Także we wszystkim wedle tejże konstytucji sejmu anni 1593 i wedle konstytucji sejmu 1591, także i sejmu przeszłego referują, zachować się mają”. Polskie ustawy, s. 342.
tyfikowane prawa wydane na ostatnim sejmie. Analiza dorobku legislacyjnego sejmów z lat 1595, 1596, 1598, 1601, 1602 i 1603 pozwala domniemywać, że musiał być to sejm 1601 r., gdyż tylko wówczas stworzono przepisy, które mogły uzupełnić artykuł wojskowe.

Wydaje się, że należy tu mówić o artykułach stosowanych w wojskach kwarcianych z ostatnich lat hetmanatu Jana Zamoyskiego. Prawdopodobnie kanclerz, odjeżdżając do Inflant, postanowił uregulować stosunki panujące w wojsku kwarcianym, co częściowo realizowała konstytucja z 1601 r., która dawała możliwość sądzenia najpoważniejszych przestępstw przez hetmana polnego koronnego555.

Artykuły hetmańskie z 1601 r. jedynie nieznacznie różnią się w treści od swego pierwowzoru, co jest jednakże typowym zjawiskiem w kształtowaniu się praw wojskowych. Zmianie uległy jedynie artystyły: 2, 12, 16, 18, 19, 21, 25, 35, 54, 58, 64, 65, 69, przy czym widoczne w nich modyfikacje miały najczęściej charakter kosmetyczny. Dostrzegalna jest jednak prosta łagodzenia sankcji i nastawienia się na grzywny i kary pieniężne za przestępstwa związane z dyscypliną zewnętrzną, gdzie surowe karanie nie jest niezbędne. I tak np. grabież pociągała za sobą zapłacenie grzywny w wysokości poczwórnej wysokości wyrządzonej szkody, a za kradzież wołu nakładano karę w wysokości 15 zł; podobnie utrzymywanie zbyt dużej liczby czeladzi wiązało się z karą pieniężną, której kwotą bazową była wartość spożywanej przez te osoby żywności556. Tendencję taką można uznać za krok w kierunku upodobniania się wojskowej kultury prawnej do tej funkcjonującej w społeczeństwie szlacheckim. Wyrazem dynamicznych zmian obyczaju wojskowego było ponadto zastąpienie trąby przy przekazywaniu niektórych informacji – bębnami557. Poprawiono również oczywiste błędy legislacyjne, w tym zlikwidowano „sławny” art. 35 mówiący: Do obozu gotowi być mają i wozy sobie sposób do zawierającego558.

Wydaje się, że przy tworzeniu analizowanego aktu wzięto pod uwagę w pewnym zakresie doświadczenie z wypraw z lat 1595 i 1600. Poświadczają to

---

555 VC, t. II, vol. 2, s. 272: „Przetoż waruiemy, że hetmanom Naszym wielkim, a w niebytności ich, polnym obojga narodu, przeciwko każdemu występcy, wolno postąpić in praesentem na gardle, a in ab sentem któryby zjechał, in contumaciarn na poczciwości”.

556 Jana Zamoyskiego hetmana wielkiego koronnego artykuły, [w:] Polskie ustawy, art. 16, 19, 21, s. 243–244.

557 Proces ten jest widoczny przez cały wiek XVII, kiedy to następuje przeobrażenie instytucji „wytrębowania hasła” w „wybiec capu”. Ibidem, art. 54, s. 348.

558 Ibidem, art. 35, s. 346.
przepisy, które uwzględniają w podstawowym zakresie ochronę ludności żyjącej na ziemi nieprzyjaciela, m.in. przywrócono karę za gwałt wobec kobiet (art. 25). Z drugiej strony zadziwia pominięcie bardzo ważnych przy utrzymaniu dyscypliny wojskowej przepisów (65 i 69), które zakazywały rozmów i pertrakcji z nieprzyjacielem oraz grabieży podczas bitwy. Gdyby nie wspomniane braki, analizowane przepisy można by uznać za najdoskonalsze XVI-wieczne artykuły wojskowe, jednakże owe niedoskonałości nakazują powściągliwość w takiej ocenie.

Prawdopodobnie już pod koniec XVI stulecia (po 1593 r.) artykuły hetmańskie zaczęto dzielić na dwie części: artykuły wojskowe i obozowe. Te drugie ogłaszano na czas wyprawy wojennej lub w okresie stacjonowania latem wojsk w obozie, podczas gdy pierwsze obowiązywały permanentnie. Dodać należy, iż dynamiczny rozwój prawa wojskowego po 1593 r. był wynikiem uchwał sejmowych oraz sytuacji polityczno-wojskowej.

Warto też zauważyć, iż stymulować do wydania praw mógł przykład czeski. W 1593 r. pułkownik oddziału pieszego Sigmund Chotek z Chockova stworzył swoisty regulamin zatytułowany Řád válečný proti Turku sepsaný, w którym w 57 artykułach zawarł normy prawne oraz porady teoretyczne na czas wojny z Turcją. Rok później ukazały się czeskie artykuły hetmańskie ogłoszone przez Petra Voka z Rožmberka Práva a nařízení lidu vojenskému, które składały się z 54 przepisów prawnych i były niezwykle bliskie artykułom koronnym Jana Zamoyskiego. Trudno stwierdzić, na ile była to zbieżność przypadkowa, wynikająca z analogicznej problematyki, a na ile prawdziwe mogłyby się okazać obustronne inspiracje. Zagadnienie to wymaga z pewnością szczegółowych badań nad związkami kulturalnymi, politycznymi i wojskowymi Polski z Czechami.

Kolejna wojna o Inflanty rozpoczęła się w 1600 r. aktem inkorporacji Estonii do Rzeczypospolitej. Strona szwedzka przygotowywała się jednak do konfrontacji od dłuższego czasu, o czym świadczą wydane już 5 maja 1599 r. artykuły wojskowe (Krigssartiklerna) – najobszerniejsze i starannie opracowane

---

559 Ibidem, s. 350.

560 S. Chotka, Řád válečný proti Turku, [w:] Sněmy české od léta 1526 až po naši dobu, VIII, Praha 1895, s. 415–441.

561 P. Vok z Rožmberka, Práva a nařízení lidu vojenskému, podal J. Umlaf, [w:] „Časopis Českeho Museum” 21 (1847), 1, s. 202–210.
(73 numerowane przepisy) prawa dotyczące dyscypliny wojskowej w XVI-wiecznej Szwecji\footnote{SRS, Militaria 904, karty niepaginowane [teczka: Krigsartiklar ... 1599 maj 5].}

Wojska litewskie i inflanckie od 1600 r. prowadziły działania wojenne pod dowództwem Jerzego Farensbacha\footnote{A. Parve, Jürgen Farensbach (1551/52–1602). Ühe Eestimaa päritolu väepealiku sõjateest, „KVÜÖA Toimetised” 8 (2007), s. 154–156.}, zaś hetman wielki litewski Krzysztof „Piorun” Radziwiłł objął nad nimi dowództwo podczas kampanii zimowej (1600–1601). Niestety, efekty obrony prowincji były słabe – utracono Parnawę i Dorpat, zagrożony był także Kokenhauzen, dlatego podczas prac sejmu w 1601 r. powierzono naczelne dowództwo Janowi Zamoyskiemu\footnote{S. Herbst, Wojna inflanka 1600–1602, Warszawa 1938, s. 25, 30–42, 46–68.}. Oczywiście wojska koronne zorganizowane na tę wyprawę musiały posługiwać się zreformowanymi prawami, w których chodziło nie tyle o poziom dyscypliny wojskowej żołnierzy, co w dużej mierze o pozyskanie sympatii ludności autochtonicznej. Przybywszy do Inflant, hetman wielki koronny mógł albo zaakceptować świeżo wydane prawa wojskowe Krzysztofa Radziwiłła, albo ogłosić własne\footnote{РНБ, АД, 321/1, nr 141, k. 91–96.}. Niewątpliwie ze względów prestiżowych zdecydował się na to drugie rozwiązanie. Stworzone przez niego artykuły musiały znacznie różnić się od wypróbowanych w wojskach kwarcianych przepisów, gdyż zupełnie odmienna była specyfika oddziałów i terenu prowadzonych wojen.

Te nieznane w historiografii prawa zachowały się jedynie w zbiorach radziwiłłowskich przechowywanych w Rosyjskiej Państwowej Bibliotece w Petersburgu, w dodatku w wersji pozbawionej nagłówka – stąd nieznany był zarówno autor, jak i czas ich uchwalenia\footnote{РНБ, АД, 321/2, nr 283, k. 5–13.}. Ustalenie powyższych informacji możliwe jest dzięki treści wstępu i poszczególnym przepisom prawnym.

Na początku dokumentu prawodawca zaznaczył: \textit{wydaje się te artykuły stosują się do konstytucji koronnych} [pogrubienie – K.Ł.] i \textit{do artykułów inszych przedtym hetmanów}. Słowa te jednoznacznie sytuują omawiany akt normatywny w obrębie polskiego systemu prawa. Określenie konfliktu, podczas którego ogłoszono prawa, nie przysparza trudności, istnieją bowiem liczne normy odnoszące się do aktualnej sytuacji polityczno-wojskowej. Jako przykład można tu podać art. 29, 50, 71, 75, gdzie odnotowano prowincję, w której toczą się walki (Inflanty), podkreślono rolę miasta Rygi i udział wojsk koronnych w konflikcie.
Tabela 1. Zestawienie artykułów hetmańskich z 1601 r.
z innymi przepisami wydanymi przez Jana Zamoyskiego\textsuperscript{567}

<table>
<thead>
<tr>
<th>Artykuły Jana Zamoyskiego z 1601 r.</th>
<th>Przepisy dla wojsk kwarcianych</th>
</tr>
</thead>
<tbody>
<tr>
<td>1–6</td>
<td>3–8</td>
</tr>
<tr>
<td>7</td>
<td>nowy</td>
</tr>
<tr>
<td>8 (część 1)</td>
<td>9</td>
</tr>
<tr>
<td>8 (część 2)</td>
<td>nowy</td>
</tr>
<tr>
<td>9–10</td>
<td>10–11</td>
</tr>
<tr>
<td>11</td>
<td>60</td>
</tr>
<tr>
<td>12</td>
<td>21</td>
</tr>
<tr>
<td>13</td>
<td>38</td>
</tr>
<tr>
<td>14–17</td>
<td>12–15</td>
</tr>
<tr>
<td>18 i 19</td>
<td>nieznane (zastępują rozwiązania stosowane w art. 16)</td>
</tr>
<tr>
<td>20–22</td>
<td>17–19</td>
</tr>
<tr>
<td>23</td>
<td>56</td>
</tr>
<tr>
<td>24</td>
<td>20</td>
</tr>
<tr>
<td>25–26</td>
<td>22–23</td>
</tr>
<tr>
<td>27</td>
<td>24 (zmieniony)</td>
</tr>
<tr>
<td>28</td>
<td>nowy (XXX)</td>
</tr>
<tr>
<td>29</td>
<td>nowy (LXXII)</td>
</tr>
<tr>
<td>30</td>
<td>25</td>
</tr>
<tr>
<td>31</td>
<td>25 (dodatek odnotowany w redakcji Z)</td>
</tr>
<tr>
<td>32–36</td>
<td>26–30</td>
</tr>
<tr>
<td>37</td>
<td>nowe</td>
</tr>
<tr>
<td>38–41</td>
<td>31–34</td>
</tr>
<tr>
<td>42</td>
<td>36</td>
</tr>
<tr>
<td>43</td>
<td>61</td>
</tr>
<tr>
<td>44</td>
<td>41 (zmienione)</td>
</tr>
<tr>
<td>45</td>
<td>49</td>
</tr>
<tr>
<td>46–47</td>
<td>54–55</td>
</tr>
<tr>
<td>48</td>
<td>53</td>
</tr>
<tr>
<td>49</td>
<td>nowy</td>
</tr>
<tr>
<td>50</td>
<td>nowy</td>
</tr>
<tr>
<td>51</td>
<td>63</td>
</tr>
</tbody>
</table>

\textsuperscript{567} Wykorzystano przy analizie artykuły Zamoyskiego dla wojsk kwarcianych z lat 1593–1601 (redakcja O, S i Z według Stanisława Kutrzeby). Nowatorskie regulacje odnotowano w tabeli wyrazem „nowe”, jednakże skonfrontowano je z artykułami Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna” (w nawiasie cyframi rzymskimi podano recypowany przepis). \textit{Polskie ustawy}, s. 341–351; РНБ, АД, 321/1, nr 141, k. 91–96.
Z tabeli 1 wynika, że przepisy w zdecydowanej większości bazowały na artykułach z 1593 r.\textsuperscript{568}, jednakże zostały one na nowo uporządkowane – normy tematycznie zblokowano. Dodać należy, iż hetmanowi koronnemu znane były artykuły Krzysztofa Radziwiłła, z których na potrzeby in flankowych działań wojennych wybrał on najbardziej aktualne przepisy (art. 22–23, 30, 36, 38, 44, 67, 70, 72). Bardzo prawdopodobne również, że wykorzystał także rozwiązania sto-

\textsuperscript{568} Przy tym nie należy wykluczyć odwołania się do praw z 1595 r., na co wskazuje kohe- rentność art. 31 z 25.
sowane przez Jana Zborowskiego, o czym świadczy art. 7 mówiący o konieczności sześciotygodniowego wypowiedzenia służby. Jest on tożsamy z artykułami hetmana inflanckiego, stosowany był też w prawie litewskim.

Pół wieku bardzo dynamicznego rozwoju prawa wojskowego karze przypuszczać, że niemal wszystkie problemy zostały opisane w normach prawnych, tymczasem w omawianym dokumencie odnaleźć można kolejne nowatorskie przepisy. W szczególności należy wymienić art. 18 i 19, które kolejny raz zmieniają zasady pozyskiwania żywności. De iure wprowadzono w nich możliwość pobierania za darmo żywności na stacjach, ścisłe limitowanej według wytycznych określonych w wydawanej przez hetmana lub jego porucznika ustawie. Analogicznie miała wyglądać sytuacja na leżach zimowych, z tym że ilość wybieranej żywności zależała w tym przypadku od rotmistrza, który określał ją dla każdego towarzysza indywidualnie. Większe ponad ustalenia ilości żywności należało kupować według ceny rynkowej. Zalecane, by pobór towarów odbywał się bez gwałtu, w żadnym przypadku nie wolno było przekroczyć ilości pobieranych produktów. Regulacje te wskazują na upadek instytucji kupowania żywności po cenach regulowanych, co należy uznać za niezwykle ważną zmianę urealniającą zasady pozyskiwania produktów rolnych.

W omawianych artykułach widoczna jest koncepcja wzmocnienia kompetencji sędziów wojskowych oraz wartowników. Pierwsi mieli odstąd sprawować pieczę nie tylko nad żołnierzami, ale i nad całym aparatem pomocniczym (szynkarzami, kupcami i furmanami) oraz ludnością łużną. Drugim dano prawo zabijania „występnich”, a jednocześnie pod groźbą kary śmierci zabroniono wszystkim samowolnego przekraczania ich posterunków (art. 67–68, 72). Rotmistrzów zobowiązano do odnajdywania cudzych koni w swych oddziałach, a towarzyszów do informowania o zmniejszeniu się pocztu; za zaniedbania w tym względzie przewidziano kary pieniężne (art. 79, 81).

Kolejne ważne rozwiązanie to wzmocnienie rangi uniwersałów hetmańskich. W świetle art. 37 dokumenty te (w tym pozwy) miały być we wszelakim poszanowaniu pod groźbą infamii, w czym upatrywać należy ewidentne odwołanie się do konstytucji sejmu 1601 r., która wprowadziła możliwość skazywania

569 Artykuły pana Jana Zborowskiego, РНБ, АД, 321/1, nr 152, k. 3; Акты, относящиеся к истории Южной и Западной России, т. I, Санкт-Петербург 1863, s. 149; G. Błaszczyk, Ustawy, s. 65.

570 Podczas kampanii 1601 r. armia litewska posługiwała się ustawami ustalającymi ceny żywności: РНБ, АД, 321/1, nr 35, 142, 168.
nieobecnych na pozbawienie czci\textsuperscript{571}. Zakazano również udawania się bez wiedzy hetmana do Rygi oraz za granicę Inflant, a także wysyłania żywności (art. 52). Zaostrzono też reżim nocny ogłaszany poprzez wytrąbianie hasła (art. 49–50).

Analiza artykułów prowadzi do wniosku, że jedynym okresem, w którym mogły one powstać, jest wielka kampania wojenna prowadzona przez Jana Zamoyskiego w latach 1601–1602. Układ przepisów i wzorowanie się w nich na prawach z lat 1593–1601 nie pozostawiają wątpliwości co do udziału Jana Zamoyskiego w ich tworzeniu. Należy jednak odnotować, iż papier na którym sporządzono omawiane artykuły wojenne pochodzi z około 1619 r. Znajdujące się tam filigrany przedstawiają herb „Pogoń”, który był znakiem stosowanym w młynie papierniczym w Kownie, którego funkcjonowanie związane było z urzędem starosty żmudzkiego (Chodkiewiczami). Możliwe zatem, iż akt normatywny stanowi kopię wykonaną po niemal dwóch dekadach i może mieć związek z działalnością Jana Karola Chodkiewicza, tym samym treść artykułów wojskowych może być zmieniona w stosunku do oryginału\textsuperscript{572}.

Choć brak jakichkolwiek wzmianek o miejscu i czasie ogłoszenia artykułów, sądzić należy, że – wzorem wcześniej wydawanych przez Zamoyskiego artykułów wojskowych, jak i koncepcji teoretycznych – powinny być one stworzone w momencie popisu, przed rozpoczęciem kampanii. Popis wyznaczono w miejscowości Michaliszki na dzień 28 lipca, jednakże zwycięstwo Radziwiłła pod Kokenhausen zmieniło plany Zamoyskiego – nowym miejscem zborowym miały być Rakiszki, gdzie hetman przybył dopiero 26 sierpnia. Tymczasem ofensywa szwedzka wymusiła natychmiastowe wysłanie pod Żelbork zebranego już wojska pod dowództwem Stanisława Żółkiewskiego, toteż popisy wykonywano sukcesywnie, po pojawianiu się kolejnych rot. Przekazanie dowództwa przez Krzysztofa Radziwiłła nastąpiło dopiero 2 października\textsuperscript{573}. Rekapitulując, rozwój działań wojennych uniemożliwia jednoznaczne ustalenie miejsca i czasu ogłoszenia artykułów wojennych i prowadzi do konkluzji, że musiało to jednak nastąpić pomiędzy końcem sierpnia a początkiem października 1601 r.

Zakres podmiotowy obowiązywania artykułów obejmował z pewnością wojska koronne, niepewdopodobne bowiem, by armia litewska posiadająca

\textsuperscript{571} Declaratio władzy Hetmańskiej w wojscze, przeciwko występnym, [w:] VC, t. II, vol. 2, s. 272.
\textsuperscript{573} S. Herbst, Wójna, s. 125–132.
nowo wydane prawa przeszła pod obcy system prawny. Widoczne jest to również w organizacji armii – oddziały litewskie tworzyły odrębne jednostki taktyczne, podobnie zresztą jak wojska najemne niemieckie dowodzone przez Jerzego Farensbacha, piechota polsko-węgierska oraz Kozacy. Możliwe zatem, że wszystkie one stosowały odrębne prawa wojskowe.


Podsumowując, obowiązujące podczas kampanii inflanckiej artykuły wojskowe stanowiły szczytowe osiągnięcie koronnego prawa wojskowego dla autoremantu narodowego. Należy ocenić je bardzo wysoko, a to za sprawą licznych nowych, znaczących norm prawnych i nowego układu przepisów. Jedynym ich minusem jest brak numeracji, niewątpliwie utrudniający stosowanie prawa przez wojskowy wymiar sprawiedliwości.

16. Prawo wojskowe a Kozacy

Pomimo dynamicznie rozwijających się badań nad wojskowością kozacką nie wiadomo nic o przepisach wojennych stosowanych przez Kozaków do

574 Ibidem, s. 130.
575 BCz 2713, po s. 24; Polskie ustawy, s. 354. T. Srogosz, op. cit., s. 272, utożsamia ten akt z artykułami wojskowymi.
576 РНБ, АД, 321/2, nr 283, k. 13.
577 Szerzej o sytuacji w wojsku: M. Ciara, Konfederacje wojskowe w Polsce w latach 1590–1610, SMHW 31 (1988), s. 69–70.
578 S. Herbst, Woina, s. 167–168.
połowy XVII w.

Najstarsza wzmianka w prawie wojskowym dotycząca kozackiej struktury organizacyjnej w armii koronnej pochodzi z 1565 r., kiedy to Stanisław Cikowski jako wiceregent polskiego korpusu posiłkowego w WKsL wyłączył tę grupę spod administracji wojskowej, podporządkowując ją bezpośrednio władzy naczelnego dowódcy. Forma stworzonego przez Cikowskiego przepisu wskazywała, iż Kozacy nie posługiwały się ogłaszanymi wówczas artykułami wojskowymi, posiadały odrębne struktury organizacyjne. Wydaje się, że regulacja ta odzwierciedlała dotychczasową długotrwałą praktykę współpracy wojsk polskich i litewskich z Kozakami, polegającą na tworzeniu odrębnych korpusów wojskowych, słabo zespolonych z koronną lub litewską organizacją państwową.

Przełomowy dla prawa i sądownictwa Kozaków będących na żołdzie Rzeczypospolitej był rok 1572, kiedy Jerzy Jazłowiecki podjął działania zmierzające do narzucenia im państwowej struktury wojskowej. Po pierwsze, hetman wydał akt biorący Kozaków wpisanych do rejestru pod wyłączne hetmańskie sądownictwo. Po drugie, mianował na sędziego tego zgrupowania Jana Badowskiego, powierzając mu rozsądzanie wszelkich sporów pomiędzy Kozakami. Realizacją tego postanowienia był przywilej nadany sędziemu przez Zygmunta II Augusta z 5 czerwca 1572 r., zgodnie z którym Badowski, odpowie- dzialny odtąd jedynie przed królem i hetmanem, miał prawo sądzić winy Kozaków również w sprawach mieszanych, nawet w miastach i na zamkach. Tym


580 Stanisława Cikowskiego wiceregenta artykuły, [w:] Polskie ustawy, art. 31, s. 126; M. Plewczyński, Ludzie Wschodu w wojsku ostatnich Jagiellonów, Warszawa 1995, s. 62.

581 M. Franz, op. cit., s. 103–105, zwraca uwagę, iż rejestr powstał w 1569 r. Rok 1572 wiąże się jednak z nadaniem tej organizacji wyodrębnionych administracyjnie struktur.

582 M. Plewczyński, Ludzie wschodu, s. 64; W. Щербак, Витоки та становлення козацького права, „Україна в Центрально-Східній Європі (з найдавніших часів до кінця XVIII ст.)” I (2000), s. 121–122; А. Стороженко, Стефан Баторий и днепровские козаки: исследования, памятники, документы и заметки, Киев 1904, s. 79 i n.

583 Akty, относящиеся к истории Южной и Западной России, t. II, Санкт-Петербург, 1865, s. 175–176.
samym wprowadzono ograniczoną zasadę *privilegium fori* wobec sądownictwa dominalnego, miejskiego i grodzkiego. Wydaje się, iż błędne jest panujące w historiografii przekonanie, jakoby oznaczało to akceptację przez Rzeczpospolitą stanowej odrębności Kozaczyny. Przywilej sądowy był zgodny z przekształceniامia organizacyjno-prawnymi zachodzącymi w armii koronnej. Do lat 30. XVII w. oddziały cudzoziemskie zaciągane zagraniącą posługiwały się – zgodnie z zasadą osobowości prawa – własnymi prawami etnicznymi lub państwowymi, zwyczajami i posiadały własny aparat sądowniczy, nie należy więc w tej decyzji doszukiwać się radykalnej koncepcji. Stanowiła ona raczej zwyczajną konsekwencję wciągnięcia kompanii wojskowej na usługi Rzeczypospolitej.

Rejestr uległ rozwiązaniu jeszcze w 1572 r., jednakże nie na skutek celowego działania którejś ze stron. Stało się tak, ponieważ Kozacy otrzymali prawa, które nadawały im status „rycerzy kresowych”, i nie chcieli z nich zrezygnować. Strona polska chętnie korzystała z tanej i walecznej armii kozackiej, ale ogarnięta kryzysem politycznym, a w konsekwencji skarbowym, do 1576 r. nie była w stanie spełnić swego obowiązku finansowego.

Do idei rejestru kozackiego nawiązał Stefan Batory, wydając uniwersal z 16 września 1578 r. Dokument ten ma charakter podobny do umów zawieranych z oddziałami najemnymi, gdzie król wysyłał dworzanina lub udzielając audycji przedstawicielowi kontraktora w celu zawiązania umowy kupna–sprzedaży oddziału wojskowego. W tym przypadku Stefan Batory wysłał Janczę Begiera na Zaporóżie, gdzie ten ostatni miał uzgodnić warunki służby. Trudno tu mówić o klasycznej umowie z oddziałem najemnym ze względu na fakt,

---

że jednostka, o którą chodziło, nie miała właściciela. Kozacy stanowili zbiorowość rządzącą się według reguł demokracji bezpośredniej\textsuperscript{588}.

Powyżej opisane działania polegające na zawiązywaniu kontraktu służby wojskowej było stosowane w kolejnych dziesięcioleciach, jeżeli władca chciał uzyskać większą niż rejestr pomoc kozacką. Pod względem formalnym umowa, która nie uwzględniała narzucenia zewnętrznego dowództwa i ściśle określonych powinności, miała charakter umowy najemnej; w przeciwnym przypadku zawierano umowę na stworzenie oddziałów o formie zbliżonej do wojsk zaciężnych\textsuperscript{589}.

W omawianym akcie Stefan Batory przypowiedział Kozakom służbę i wznaczył im dowódcę – Michała Wiśniowieckiego, któremu dał pełną moc rozkazywania; żołnierzy król zobowiązał do posłuszeństwa względem swoich przełożonych. Podobnie jak najemnicy mieli oni składać przysięgę wierności, a za służbę otrzymywali wynagrodzenie.

Kluczowy charakter ma jednakże zakończenie dokumentu, gdzie stwierdzono: Inne artykuły, jako około więźniów, i drugie, które były przez nieboszczyka wielmożnego Gierzego Jazłowieckiego, wojewodę Ruskiego i hetmana, wymówione, mają też być przez nie pełnione [podkreślenie – K.Ł.]. Jednocześnie król zapowiedział: In summa, wedle rozkazania naszego, które im będzie oznajmiono, pod przysięgą swą zachować się będą powinni\textsuperscript{590}. Wydaje się, iż istniał przynajmniej edykt regulujący najważniejsze przewinienia oraz – być może – inne zapowiadane przez władzę akty o charakterze porządkowym. Potwierdził te przypuszczenia Franciszek Rawita-Gawroński, który nie podając źródła informacji, orzekł, iż dla tej formacji hetman wydał w 1572 r. specjalne artykuły wojskowe\textsuperscript{591}.

Dokument wydany przez Jazłowieckiego musiał być rygorystyczny, stanowił raczej źródło represji, a nie wolności kozackich, stąd w kolejnych dziesięcioleciach próżno by szukać podnoszenia przez Kozaków argumentu o pośiadaniu „starożytnych artykułów wojskowych”.


\textsuperscript{589} Charakterystyka tego zjawiska: K. Koranyi, Żołnierz najemny a żołnierz zaciężny, CPH 1 (1948), s. 105–108.

\textsuperscript{590} Postanowienie z Niżowcy, s. 337–338; De conditionibus Nisovii, s. 74.

\textsuperscript{591} F. Rawita-Gawroński, op. cit., s. 113–114. Dodać należy, iż informacji tej nie komentują współczesni historycy.
Choć na mocy aktu królewskiego Michał Wiśniowiecki, jako starosta czerkaski i kaniowski, sprawował naczelną rząd nad Kozakami, faktycznie nie mógł ich skutecznie nadzorować. Pojawił się w związku z tym urząd porucznika, który został obsadzony przez Jana Oryszowskiego. Od 6 września 1578 r. temu ostatniemu przypowiedziano służbę i przydano mu 30-osobowy poczet, z pensją roczną w wysokości 400 zł.

Informacja o owej bezpośrednio podporządkowanej Oryszowskemu grupie jest bardzo interesująca, jeśli przypomni się fakt, że 17 lat wcześniej Zygmunt August, mianując Floriana Zebrzydowskiego hetmanem korpusu posiłkowego do Inflant, przydał mu również 30-osobowy oddział porządkowy pod dowództwem profosa. Prawdopodobnie grupa ta odpowiedzialna była za egzekwowanie decyzji porucznika i utrzymanie dyscypliny w rejestrze kozackim.

Uchwalony w 1578 r. rejestr na poziomie 500 osób został utrzymany. Jak wynika z rejestru z 1581 r., oddział składał się z 530 osób dowodzonych przez 50 atamanów oraz z osobnego 30-osobowego pocztu bezpośrednio podległego Oryszowskiemu. Była to formacja piesza, zorganizowana na wzór węgierski. Wyekszystot została w sierpniu i wrześniu 1581 r. podczas wyprawy na Siewierszczyznę, zakończonej zdobyciem i zburzeniem zamku Trubczewsk nad Desną i spustoszeniem okolic. Porucznik, czyli bezpośredni przełożony nad rejestrem, z biegiem czasu zdobywał coraz silniejszą pozycję, czego wy-

593 H. Kotarski, Oryszowski Jan, s. 271–272.
594 List przypowiedni Florianowi Zebrzydowskemu wydany został 18 IV 1561 r., [w:] Materiały do działalności wojskowej, s. 275. W rzeczywistości udało się zebrać 20 żandarmów. W. Semkowicz, Popis wojska polskiego z lat 1561–64 i wyobrażone na nich piętna końskie, WNA 12 (1928–1929), s. 106.
596 AGAD, ASW, dz. 85, rkps. 66, k. 62; Regestr Kozaków niżowych, [w:] Źródła dziejowe, t. XX, s. 154–164. Zob. H. Kotarski, Oryszowski Jan, s. 271–273; idem, Wojsko polsko-litewskie, cz. 2, s. 42.
598 H. Kotarski, Wojsko polsko-litewskie, cz. 2, s. 41–42; Kopia listu kniaza Wiśniowieckiego kastellana kijowskiego do P. Hetmana Piszanego, [w:] Дневник посліднього похода, s. 363–365 (M. Wiśniowiecki do J. Zamoyskiego, Brazina 8 X 1581).
II. Artykuły wojskowe w Koronie

razem stało się mianowanie Orłowskiego w 1581 r. podstarostą czerkaskim i propojskim.

Kolejne przekształcenia organizacyjne nastąpiły w latach 1590–1591. Najpierw na sejmie uchwalono konstytucję zatytułowaną *Porządek ze strony Niżowcow i Ukrainy*, która podporządkowywała Kozaków hetmanowi wielkiemu koronnemu. Jan Zamoyski miał prowadzić rejestr kozacki i wszystko, co by jedno do porządku i do zachowania sprawy dobrej i disciplinam między niemi należało, w moc hetmanowi daliemy, tym samym upoważniono go do stworzenia specjalnych artykułów hetmańskich lub podporządkowania Kozaków istniejącym już prawom wojskowym. Potwierdzenie tej hipotezy odnaleźć można w procedurze sądowej przewidzianej wobec rejestrowych: pilnować porządku mieli dwaj dozorcy, którzy z urzędu składali na ręce hetmana pozwy przeciwko zbrodniarzom, a następnie hetman, u którego oni jako żołnierze w mocy być mażą i ten z zwierzchności swej karać ie ma podług występku.

Rok później król wydał *Ordynację Kozaków niżowych*, która przewidywała powiększenie rejestru do 1000 osób pod dowództwem starosty śniatynskiego i rotmistrza królewskiego Mikołaja Jazłowieckiego oraz jego porucznika Jana Orłowskiego. Nie był to – jak chce Przemysław Gawron – edykt sprzeczny z konstytucją 1590 r., lecz jedynie uszczegóławiający kwestie organizacyjne. Rząd nad Kozakami powierzono staroście miejsca, gdzie Kozacy zimowali, realne dowództwo pozostawało w rękach porucznika, jednakże nadzór, zwłaszcza sądowy, spoczywał na hetmanie wielkim koronnym. Świadczyc o tym żądanie Zygmunta III Wazy skierowane bezpośrednio do Jana Zamoyskiego, dotyczące ukarania Kozaków Jana Orłowskiego, którzy poczynili znaczne szkody w dobrach białocerkiewskich, a także konstytucja sejmowa

---

599 *Kopia listu kniaza Wisniowieckiego castellana kiowskiego do P. Hetmana Piszanego*, [w:] ibidem, s. 363 (M. Wiśniowiecki do J. Zamoyskiego, Brazina 8 X 1581).
600 *VC*, t. II, vol. 2, s. 145–146.
601 Ibidem.
604 Rozwój urzędu porucznika wymaga odrębnych badań, podobnie jak pisarza. Kozacy w 1626 r. żądali aby pisarz, „który nad insze wszystkie służy wojskowe zaporoskie i nad nim ciężar główny polecą, abłowiem to i przedtym bywało zawsze, że co starszemu nad tym wojskiem z łaski JKM Pana Naszego dawano tego połowę pisarzowi wojskowemu”. *Instrukcja od wojska zaporowskiego pośom dana*, BR, 12, k. 143, pkt 7.
z 1596 r., aprobująca rozwiązania wprowadzone sześć lat wcześniej⁶⁰⁵. Oczywiście ordynacja pomniejszała kompetencję hetmana wielkiego koronnego, dlatego na sejmie 1592 r. została przez Jana Zamoyskiego oprotestowana⁶⁰⁶.

Kolejnym zjawiskiem wartym zasygnalizowania jest dostosowanie (od czwartej ćwierci XVI stulecia) specyfiki w zakresie prowadzenia sądów do zwyczajów stosowanych przez Kozaków. Pomimo podlegania sądownictwu hetmańskiemu Kozacy w zwykłych sprawach mieli zapewnić szeroką autonomię sądową, co doprowadziło do tego, iż w kolejnych dziesięcioleciach coraz większe kompetencje sądownicze spoczywały na kołach (radach) kozackich. Pod koniec XVI w. koła chorągwiane kozackie wyrokowały w nawet drobnych sprawach cywilnych (według terminologii współczesnej), np. w 1595 r. koło pod przewodnictwem pułkownika zaporoskiego Sasko sądziło sprawę o zabranie ludności cywilnej koni⁶⁰⁷. Interesujące jest przy tym prawo, według jakiego sądzono w sprawach mieszanych. Według Witalija Szczerbaka powszechnie recypowane były normy Statutu litewskiego – w przypadku spraw dotyczących szkód poczynionych ludności cywilnej wydaje się to prawdopodobnym rozwiązaniem⁶⁰⁸. Naturalne byłoby również stosowanie artykułów wojskowych. Z pewnością istotną rolę odgrywały dodatkowo obyczaj oraz prawo zwyczajowe⁶⁰⁹. Dodać należy, iż wzorzec wypracowany w oddziałach rejestrowych był recypowany przez inne grupy kozackie, co doprowadziło do stanowczej reakcji sejmu w 1613 r.: A iż ludzie ci znieważaiac zwierzchność nasze, y z jurysdykcji panów swoich wyłamuiąc się, y z posłuszeństwa zwierzchności swey pod którą mieszkaią, a osobne sobie sądję y starsze postanowisy, przed żadnym prawem, jedno przez się ustanowionemi Atamany stawać niechcą, y tak zbrodni swych ulegaią: te ich jurysdykeye iako przeciwne prawu pospolitemu znosimy⁶¹⁰.

Obok Kozaków rejestrowych kształtowała się podległość organizacyjna również wobec Kozaków służących jako wolontariusze lub w oddziałach na-

---

⁶⁰⁷ Listy Stanisława Żółkiewskiego1584–1620, wyd. T.J. Lubomirski, Kraków 1868, s. 63; por. J. Urwanowicz, op. cit., s. 137.
⁶⁰⁸ В. Щербак, Витоки, s. 121.
⁶⁰⁹ А.М. Лазаревский, Суды в старой Малороссии, „Киевская старина” 7–8 (1898), s. 96; В. Щербак, Витоки, s. 119–120.
⁶¹⁰ VL, t. III, s. 122.
jemnych. Duży korpus takich żołnierzy uczestniczył w wojnie 1581 r., kiedy to z armią Stefana Batorego ciągnęło około 2–3 tys. Kozaków, w większości zorganizowanych w oddziały jazdy\textsuperscript{611}. Fundamentalne znaczenie dla organizacji tej formacji odgrywał art. 10 umieszczony w artykułach wojskowych wydanych pod Worońcem 10 sierpnia 1581 r., w którym postanowiono: Kozacy wszyscy ci, którzy dobrowolnie w ziemię nieprzyjacielską idą, nie mają się błąkać, ale wszyscy mają się zebrać pod sprawą ...., któremuśmy to zlecili. A który indziej tutał się przez wiadomości starszego ich\textsuperscript{612}, będzie na gardle karan i wolno go będzie każdemu z wojska naszego pojmą i do urzędu hetmańskiego stawić. Także rotmistrze kozaccy nie mają do siebie służebnych ludzi z rot przyjmować. A gdzieby który czyjego sługę albo pacholika zbiegłego przyjął, ten, który uciekł, na gardle, a ten, który go przyjął, wedle zdania Krola J. Mci i panow rad karan być ma\textsuperscript{613}.

W przytoczonym przepisie wprowadzono dwie normy prawne, które stanowiły \textit{lex specialis} prawa wojskowego dla Kozaków. Pierwsza groziła śmiercią za podróżowanie bez pułku i glejtu dowódcy kozackiego. Druga zakazywała rotmistrzom kozackim przyjmowania do ich oddziałów osób służących uprzednio w armii zaciężnej lub najemnej. Sądownictwo przejęło na siebie hetman wobec szeregowych żołnierzy oraz król z senatorami wobec rotmistrzów (pulkowników)\textsuperscript{614}.

Organizując kozackie korpusy najemne, Rzeczpospolita nadała niekiedy żołnierzom specjalne prawa. I tak np. osoby idące w 1601 r. do Inflant zwolnione były wraz z rodzinami spod jurysdykcji starościńskiej, banici otrzymywali akt łaski, a wszystkich na czas wyprawy obowiązywały korzystne zapisy dotyczące dziedziczenia\textsuperscript{615}. 10 lat później sejm podjął decyzję, iż nigdy więcej nie będzie zaciągał najemnych wojsk kozackich, a wszelki werbunek będzie

---

\textsuperscript{611} H. Kotarski, \textit{Wojsko polsko-litewskie}, cz. 2, s. 33, 87.
\textsuperscript{612} Charakterystyczne, iż władze Rzeczypospolitej starały się unikać używania tytułu „hetmana” (wyjątki m.in. 1578, 1600, 1619), stosując określenie „starszy”, z kolei Kozacy najczęściej wybierali spośród swego grona „hetmana”. Oba określenia często się jednak pokrywały i były niedokończone. В. Бrehуненко, \textit{Ге́тьман чи старший? За лаштунками номенклатури козацьких провідників (XVI–перша половина XVII–XVII ст.)}, [w:] \textit{Actes testantibus. Ювілейний збірник на пошану Леонтія Войтовича}, ред. М. Литвин, Львів 2011, s. 119–129.
\textsuperscript{613} Artykuły, które wszemu rycerstwu wobec ktośbykolwiek do wojsk JKM wjechał mają być opowiedziane, PHB, Pol F. IV, 165, k. 244.
\textsuperscript{614} Króla Stefana Batorego artykuły, [w:] \textit{Polskie ustawy}, art. 10, s. 155.
polegał na formowaniu wojsk zaciężnych systemem towarzyskim. Oczywiście wyprawa królewicza Władysława na Moskwę czy też obrona Chocimia potwierdziły, iż regulacja ta nie przyjęła się w praktyce.


Interesujące, że w artykułach wojskowych z 1581 r. nie odnotowano nazwiska pułkownika kozackiego, pozostawiając wolne miejsce na jego uzupełnienie. Wydaje się, iż nie był to przypadek lub niedbałość. Przepis miał formę uniwersalu królewskiego (hetmańskiego), wydawanego oddolnie formującym się pułkom kozackim. Analiza działań wojennych z lat 1581–1582 prowadzi do konstatacji, iż Kozacy nie byli podporządkowani jednemu wodzowi, tworzyli zarówno duże, kilkusetosobowe zgrupowania, jak i małe, liczące po kilkadziesiąt osób. Każdy pułk miał własnego przełożonego i nie stacjonował w obozie wojskowym, lecz we własnym „koszu”. W odróżnieniu od przepisów obowiązujących Kozaków rejestrowych, prawa te odnosiły się do oddziałów jazdy, odmiennie zresztą zorganizowanej, na modłę autoramentu narodo-

---

616 VL, t. III, s. 16.
617 РНБ, Pol F. IV, 165, k. 605v; Дневник последнего похода, s. 607.
618 РНБ, Pol F. IV, 165, karty niepaginowane, nr 242; Дневник последнего похода, s. 618–619, 626.
620 Дневник последнего похода, s. 118, 134, 135.
wego (rotmistrz – towarzysz). Można zaryzykować tezę, iż przepisy z 1581 r. były rozwinięciem i uszczegółowieniem reguły wprowadzonej przez Stanisława Cikowskiego w 1565 r.


Powyższe przykłady nie pozwalają na jednoznaczną ocenę zastosowania artykułów hetmańskich wobec Kozaków. Artykuły wojskowe z 1572 r. są jedynymi znanimi aktami normatywnymi skierowanymi bezpośrednio do oddziałów rejestrowych. Najprawdopodobniej wraz z rozwojem prawa wojskowego autonomia Kozaków rejestrowych ulegała zmniejszeniu i po 1609 r. wszystkie

---

621 J. Wereszczynski do J. Zamoyskiego, Nowy Wereszczyn 29 IX 1593, [w:] A.V. Стороженко, op. cit., s. 308.
jednostki koronne stosowały artykuły aprobowane na sejmie, przy czym nie nastąpiło to raczej natychmiast. Niewątpliwie proces ten zakończył się w połowie XVII w., od tego bowiem okresu znane są liczne sprawy Kozaków rejestrowych przed sądami wojskowymi[624].

Wydaje się, iż prawo zwyczajowe wśród Kozaków rejestrowych odgrywało znaczną, a u pozostałą wspólnoty kozackiej – główną, rolę[625]. Analizując to zagadnienie dla 2. poł. XVII i XVIII stulecia, Władysław Serczyk stwierdził, iż na Zaporozje nie opierano się na żadnym pisanym kodeksie praw, zarówno w zakresie procedury, jak i wysokości kar za określone przestępstwa oraz wykonywanie zapadłych wyroków. Główną rolę odgrywała tradycja i prawo zwyczajowe, oparte na podpatrzonych u sąsiadów i przyjętych od nich normach prawnych[626]. Wobec nielicznych zachowanych źródeł do 1. poł. XVII w. stosowany wówczas zwyczaj jest trudny do uchwycenia. Najlepiej widocznym elementem odróżniającym „sprawiedliwość kozacką” od praw koronnych są inne niż przewidziane w polskich artykułach wojskowych sankcje, np. niepraktykowane w wojskach kwarcianych kary wbicia na pal, powieszenia na haku, utopienia, zakopania żywcem[627]. Niezwykły charakter ma deklaracja pułkownika Sidora i setników: na to chcemy przysiąć, że ani chłopów ścinać, ani palić nie będziem i jakoś jest tak i wojsku naszemu, aby żaden nie śmiał tego czynić, a gdzieby kto się znalazł tedy ma być ukamieniowany [podkreślenie – K.Ł.][628]. Z sankcji mniej represyjnych można wymienić przykucie do działa[629]. Ta stosowana przez Kozaków kara zbliżona była do znanego w Rzeczypospolitej „siedzenia

---


[625] А.М. Лазаревский, op. cit., s. 96; В. Щербак, Выпоку, s. 119–120. W konstytucji z 1609 r. zjawisko to również odnotowano: „zwierzchności starostw naszych i panów swych nie przyznawać, ale hetmany swe i inszą formę sprawiedliwości swy maią”. VC, t. II, vol. 2, s. 384.


[627] Wiadomość z Moskwy do Wilna przysłana, Riksarkivet, Skoklostersamlingen E 8602, k. 437; В. Щербак, Выпоку, s. 120.

[628] Pułkownik Sidor wraz z setnikami do J. de la Gardie, b.m. i d. [1613], Krigsarkivet, Gustav Adolfsverket, Avskriftsamlingen, II:C 3, karty niepaginowane.

na armacie\textsuperscript{630}. Odmienne na ogół kary wskazują na znaczne odrębności prawa zwyczajowego w stosunku do koronnych artykułów wojskowych.

Inny specyficzny dla Kozaków element to „pokój posполитy” zabezpieczony przysięgą. Przykład jego zastosowania znany jest z 1613 r., kiedy to Kozacy, zaciągając się na służbę szwedzką, żądali wprowadzenia tej instytucji pomiędzy żołnierzami szwedzkimi. Zobowiązali się wówczas przysiąc posłuszeństwo i prawem sercem dopomóc Waszmości na każdym miejscu nieprzyjaciela wszelakiego i znosić, a ichność także panowie kapitany żeby nam przysięgli, żeby jeden drugiemu już szczerze wierzył [podkreślzenie – K.Ł.\textsuperscript{631}].

Rozwój kozackiego sądownictwa i artykułów wojskowych w okresie panowania Zygmunta III i Władysława IV stanowi postulat badawczy\textsuperscript{632}. Wydaje się, iż proces ten zakończył się dopiero w 1638 r., z chwilą ukazania się po klęsce powstania Pawła Pawluka rygorystycznej konstytucji \textit{Ordynacja wojska Zaporowskiego Regestrowego w służbie Rzpltej będącego}\textsuperscript{633}. Również hetman Stanisław Koniecpolski podjął działania zmierzające do likwidacji swawoli kozackiej. Szereg ustaleń sformowano podczas rady kozackiej w Kijowie 9 września 1638 r., przy obecności (i inspiracji) Mikołaja Potockiego\textsuperscript{634}. Zreformowano wówczas przede wszystkim struktury pułków kozackich, zabraniając przechodzenia żołnierzy pomiędzy pułkami – zakaz ten stanowił rozwinięcie przepisów z 1581 r., a w treści miał formę charakterystyczną dla wojsk zaciężnych. Przypomniano także o posłuszeństwie wobec przełożonych, a pułkownikom nadano pełną władzę sądowniczą. Następnie uchwalono edykty o charakterze miru wojskowego, w którym pod groźbą kary śmierci zakazano nie tylko wewnętrznych walk, ale również kłótni. Uroczystie zobowiązano się ponadto do przestrzegania władzy hetmana i realizowania swych powinności określonych w przysiędze.

\textsuperscript{630} Polskie ustawy, s. 116 (art. 2), 118 (art. 14); W. Organiścia, Z badeń nad karą pozbywienia wolności w wojskowym prawie karnym Rzeczypospolitej szlacheckiej, [w:] Z dziejów sądów i prawa, red. A. Lityński, Katowice 1992, s. 49–50.

\textsuperscript{631} Sidor do J. de la Gardie, z obozu [1613], Krigsarkivet, Gustav Adolfsverket, Avskriftsamtlingen, II:C 3, karty niepaginowane.


\textsuperscript{633} VL, t. III, s. 440.

\textsuperscript{634} Rada ta wysłała na sejm posłów (Romana Połowca, Bohdana Chmielnickiego, Iwana Bojarzyna, Jana Wołczeńka), którzy starali się uprosić o złagodzenie sankcji wobec Kozaków: oddanie Trechtymiowa, pozostawienie wolności gruntów, utrzymania żołdu. J. Szujski, \textit{Dzieje polski podług ostatnich badeń opisane}, t. III, Kraków 1894, s. 286.
Co ważne, nie stworzono wówczas jedynie kolejnych norm prawnych, lecz zorganizowano instytucje mające przeciwdziałać swawoli kozackiej – podkreślić tu należy powołanie specjalnego oddziału Kozaków rejestrowych dowodzonych przez Andrzeja Muchę, który miał przeciwdziałać samowolnym wyprawom rabunkowym. Wobec buntowników również przewidziano corpus pacyfikacyjny dowodzony przez pułkownika kaniowskiego – Iwana Bojarzyna. Charakterystyczne, że temu ostatniemu przyznano kompetencje sądowe (które tym buntom i sedycjom był przyczyną, wynalazłszy, na gardle skarął), a dla zwiększenia jego autorytetu proszono hetmana wielkiego o przydanie sługi do pomocy w tym zadaniu. Dodać należy, że także rada kozacka miał uprawnienia sądownicze, w tym prawo osądzania i karania buntowników na gardle635. Wprowadzono również ściśłą kontrolę nad kozacką artylerią stacjonującą w Kaniowie636.


17. Dalszy rozwój prawa wojskowego637

Po 1609 r. rozwój prawa wojskowego na terenie Korony uległ zahamowaniu, a artykuły wojskowe rozwijały się jedynie w wielkich miastach Prus Królewskich. W Gdańsku jeszcze w 1636 r. oddziały wojskowe posługiwały się własnym Artikelbrief, a 10 lat później rada miejska dokonała kodyfikacji przepisów noszących już nowoczesną nazwę Kriegsartikel638. Ogłoszono wówczas

---

635 Z. Wójcik, Wojny kozackie w dawnej Polsce, Kraków 1989, s. 57.
636 Sz. Okólski, Diariusz transakcji wojennej między wojskiem koronnem i zaporoskim w r. 1637, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858, s. 187–188.
637 Artykuły hetmańskie aprobowane na sejmie 1609 r. omówiono w rozdziale VIII.
638 Articulsbrieff der Konigl. Statt Dantzigk, darauff die löbliche Soldatesca alda mitt Eisdepflicht verbunden ist z 26 II 1636, BPANGd, 2903 (Ms. Ortm. q. 6), k. 1–3 (przysięgi wojskowe: k. 3v–4v); por. Danziger Stadtbibliothek verfertigt und herausgegeben im Auftrage der städtischen Behörden, Bd. II: Katalog der Handschriften. Teil 2, Bearb. von O. Günther, Danzig 1903, s. 527.
II. Artykuły wojskowe w Koronie

akt prawny zatytułowany Der Stadt Dantzigk Kriegs-Artikel für ihre Vnterhaltene Soldaten zu Ross und Fuss. Regulacje te w niezmienionej formie zostały powtórnie dwa lata później zaaprobowane przez pułkownika Christoffa von Houwalda – dowódcę oddziałów miejskich639. W Toruniu zaś przygotowano i opublikowano 16 maja 1629 r. artykuły dla wojsk miejskich640.

Tymczasem nieznane są artykuły hetmańskie lub edykty wojskowe wydane dla armii kwarcianej przez Stanisława Żółkiewskiego641. Wydaje się, że za główny cel postawił on sobie egzekucję prawa. Właściwie tylko raz podjął próbę reform prawa wojskowego, w szczególności zaangażował się w obronę ustawy wojskowej, które regulowało ceny żywności. Swój najważniejszy projekt O chowaniu żołnierza kwarcianego ogłosił na sejmie w 1616 r., niestety, bez odzewu642.

Za okres bardziej przyjazny reformom wojskowym należy uznać dopiero rządy wojskowej Stanisława Koniecpolskiego. Wprowadzane przez niego zmiany nie naruszały artykułów aprobowanych przez sejm, stanowiły natomiast ich uzupełnienie. W pierwszej kolejności hetman starał się przywrócić porządek wojskowy, opierając się na dotychczasowych rozwiązaniach prawnych643, jednakże wojna ze Szwecją w Prusach wymusiła reformy. Inspiração dla nich stała się działalność wojsk cesarskich operujących w północnych księstwach Rzeszy, np. ogłoszony w 1628 r. dla księstwa pomorskiego przez Albrechta Wallensteina akt zatytułowany Artykuły ordynowane przez Walsztaina generała tak na leżach jako i w ciągnieniu644. Choć – jak zauważył G. Błaszczyk – nie dotyczyły one

---


641 Zagadką pozostaje wydanie dodatkowych norm prawnych na wyprawę Stanisława Żółkiewskiego do Mołdawii w 1620 r. Rok wcześniej bowiem senatorsko-poselska komisja wojskowa (głównym jej uczestnikiem był hetman wielki koronny) uznała za konieczne zaostrzenie dyscypliny wojskowej, aby swawolą żołnierską nie zrażać do siebie mieszkańców księstw naddunajskich. J. Rzońca, Ostatni sejm przed Cecorą (w 1619 r.), PBK 20 (1983), s. 48.


644 BCz, 120, s. 369–370.
Disciplina militaris" w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku

zień Rzeczypospolitej, zostały nie tylko odnotowane w polskich źródłach, ale i przetłumaczone na język polski.

Wspomniany akt normatywny, którego wydanie należy wiązać z tzw. kapitulacją we Franzburgu, którą książę podpisał 10 listopada 1627 r., zgadzając się przy tym na zakwaterowanie 103 kompanii wojsk cesarskich, składał się z dziewięciu jednostek redakcyjnych wyodrębnionych w tekście akapitami. Umieszczone w nim normy prawne dotyczyły dwóch problemów: kontrybucji wojskowych oraz zachowania formalnej niezależności księstwa Bogusława XIV.

Pierwszy przepis miał charakter wprowadzający. Naczelnym wódz armii cesarskiej uzasadnił w nim wydanie nowego edyktu dobrem publicznym (się uskarża zemia pomorska, że im na pieniędzach schodzi, a na ofiery wiele wychodzi, że już dalej nie ma co dać), jak i wolą cesarza, przy czym – co warto podkreślić – nie odnotował osoby księcia pomorskiego w przepisach mających chronić mieszkańców tych ziem. Dalej znalazła się reguła, zgodnie z którą połowę kwot kontrybucyjnych należało pobierać w naturze (żywności), połowę zaś w gotówce. Uwolniono od kwater żołnierskich wsie i domy szlacheckie, lecz tylko „spustoszone”, a zatem była to de facto norma o charakterze deklaratorynym. Za konstytutywny uznać można natomiast zakaz kwaterowania w folwarkach i owczarniach oraz głównych, enumeratywnie wymienionych miastach (art. 5–6). Podkreślono również konieczność przestrzegania miejsc chronionych listem żelaznym (salwagwardią) – wybieranie z nich żywności dopuszczono jedynie za zgodną szlachcica i tylko w ilości określonej przez ordynację (art. 9). Ustalono przy tym organizacyjne formy kontrybucji polegające na tym, iż wsi „dobrowolnie” przygotowywały żywność i pieniądze, oddziały zaś wysyłały jedynie dwóch swoich przedstawicieli (art. 8).

Nadzwyczaj interesujący był art. 2, który nakazywał wojsku zachowanie tolerancji religijnej, grożąc za jakiekolwiek zakłócanie nabożeństw i ceremonii karą śmierci. Podobną sankcję przewidziano za złamanie nakazu ochrony miejsc świętych, osób duchownych, jak również za plądrowanie szkół i szpitali (art. 3).

Następujące dalej regulacje, zawarte w art. 4 i 7, można uznać za próbę zachowania pozorów niezależności księstwa Bogusława XIII. Formalnie

645 G. Błaszczyk, Artykuły, s. 93.

282
utrzymywały one moc dotychczasowych sądów i urzędów – żołnierze nie mieli prawa samowolnie egzekwować sprawiedliwości, podważać i atakować urzędów, a nawet mieszkańcom tych ziem nagany (...)

dawać słowami przykrymi. Szczególną ochroną objęto przy tym książęcych komisarzy, a za jakikolwiek atak na nich przewidziano karę śmierci.

Podsumowując, Artykuły ordynowane przez Walszteina stanowiły doskonały przykład wprowadzenia systemu kontrybucji jako legalnego i uporządkowanego działania wojsk na terenach podporządkowanych. Z drugiej strony, wprowadzone w nich zasady, które zmniejszały ucisk fiskalny, przede wszystkim poprzez wprowadzenie wolności politycznych, prawnych i religijnych. Wbrew pozorom miało to ogromne znaczenie, gdyż pozwalało utrzymać okupowane zamki w lepszej sytuacji ekonomicznej i zapobiegało masowym buntom autochtonów. Już chociażby z tych względów rozwiązania te mogły wzbudzać zainteresowanie w Rzeczypospolitej.

Reguły te szczególnego znaczenia nabrały dla wojsk Stanisława Koniecpolskiego, lokowanych nie tylko na terenie Prus Królewskich, ale także Książęcych. Leża na terenie lennika otrzymać miały wyłącznie chorągwie autoramentu narodowego z pułków: Stanisława Potockiego, Stanisława Koniecpolskiego, Marcina Kazanowskiego, Nikodema Kossakowskiego, w sumie około 6 tysięcy żołnierzy. Wprowadzone wówczas regulacje w analogiczny sposób do cesarskiego regulują zasady zaprowiantowania żołnierzy, a zatem przyjąć można tezę o znajomości przez polskie naczelne dowództwo reguł wprowadzonych przez Wallensteina i częściowym wykorzystaniu ich w praktyce wojen ze Szwecją. Także podczas przygotowań do wojny ze Szwecją w 1635 r. Stanisław Koniecpolski ogłosił ordynację o analogicznej problematyce.

---

647 O systemie kontrybucji podczas wojny trzydziestoletniej zob. J. Maroń, Militarne aspekty wojny trzydziestoletniej na Śląsku, Wrocław 2000, s. 150 i n.
648 Consignatio stativorum in Ducatu, BCz, 357, s. 1063; РГАДА, f. 12, op. 1, 27, k. 400. Za zwrócenie uwagi na ten dokument dziękuję dr Przemysławowi Gawronowi.
649 Transactio ratione stativorum in Ducatu Prussiae, BCz, 357, s. 1053, РГАДА, f. 12, op. 1, 27, k. 398; Leges in stativis observanda, BCz, 357, s. 1057; РГАДА, f. 12, op. 1, 27, k. 399; Taxa secundum quam de mutatio fieri debet eorum qui parata pecunia contentus, BCz, 357, s. 1068, РГАДА, f. 12, op. 1, 27, k. 401. Za wskazanie na te akty normatywne dziękuję dr Przemysławowi Gawronowi. Por. K. Kościelniak, Wyżywienie wojska kosztem społeczeństwa. Wybieranie stacji przez armię koronną w pierwszej połowie XVII wieku, [w:] Zamki, twierdze i garnizony Opola, Śląska i dawnej Rzeczypospolitej, red. T. Ciesielski, Zabrze 2010, s. 282.
W 1633 r. Stanisław Koniecpolski wydał z wyraźnego upoważnienia sejmu edykt (ordynację) dotyczący zasad ciągnienia pojedynczych oddziałów do obozu lub innego punktu zbiorowego, co w założeniu miało zapobiec obecności zbyt dużej liczby osób towarzyszących armii, które spowalniałyby tempo marszu wojs kwarcianych. Niestety, treść tego dokumentu jest nieznana.

Kolejnym aktem wydanym przez Koniecpolskiego jest regulamin wojskowy z 1639 r., stworzony podczas budowy w Kudaku nad Dnieprem twierdzy mającej przeciwdziałać działaniom Kozaków wyruszających na łupieżcze wyprawy poza granice Rzeczypospolitej, wobec których armia kwarciana pilnująca porządku na Ukrainie była bezsilna. 3 sierpnia 1639 r. hetman nadał Janowi Wojsławowi Żółtowskiemu (gubernatorowi Kudaku) specjalną instrukcję, zawierającą zarówno kwestie regulaminowe, jak i dyscyplinarne. Do najważniejszych należał obowiązek obecności gubernatora w twierdzy (art. 9), w czym widoczne jest bezpośrednie nawiązanie do art. 1 artykułów wojskowych z 1609 r., odnoszącego się do rozmachów. W obu przypadkach jedynie hetman mógł nadać urlop dowódcom. Dodatkowo hetman upoważnił gubernatora do sądzenia i karania występnych, a także powierzył mu obowiązki utrzymania pełnego stanu osobowego oddziałów, zapewnienia należytych wart i straży oraz pilnowania terminowego zamykania wrót.

Najważniejsze działanie Koniecpolskiego to jednakże wprowadzenie Punkta artykułów dla wojsk kwarcianych w 1643 r. Przygotowywania do tej reformy trwały od początku 1642 r., kiedy to hetman – najprawdopodobniej w lutym – stworzył traktat Obmyślenie hibernorum wojsku Rzeczypospolitej kwarcianemu, w którym zaproponował reformę miejsca i sposobu żołnierzowego życia i urealnienie płacy wojskowej, tak by od stanowisk, przystawstw, stacyj, przechodów i inszych egzacji wolni. Twierdził, że pozwoli to na likwidację głównego problemu, jakim jest przechód wojsk z jednego do drugiego obozu oraz włożenie się chorągwi od jednej do drugiej wsi.

651 BK, 983, k. 127–127v; VL, t. III, s. 373.
652 AGAD, Archiwum Koronne Warszawskie, Kozackie, 42, nr 2, s. 4–5.
653 BPANiPAU, 1819, s. 1025–1032; BCz, 136, s. 363–366; oraz liczne wydania krytyczne, ostatnie: Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego, hetmana wielkiego koronnego 1632–1646, oprac. A. Biedrzycka, Kraków 2005, s. 700–702.
655 BK, 318, k. 319v–321; Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego, s. 702–704.
II. Artykuły wojskowe w Koronie

Pierwszym krokiem ku realizacji zamierzeń miało być uregulowanie płatności. Niestety, obrady komisji wyznaczonej przez sejm na 7 lipca 1642 r. we Lwowie nie przyniosły zadowalających rezultatów. Kolejną wypłatę dla wojska ukraińskiego przewidziano w związku z tym na 27 lipca 1643 r. Wówczas też zaległości płatnicze zostały uregulowane, co umożliwiło królowi i hetmanowi wielkiemu przeprowadzenie reform wymuszonych przez szlachtę skarżącą się na nadzwyczajne łupiestwa i szkody wyrządzone przez wojsko. Pomimo decyzji sejmu Stanisław Koniecpolski zdecydował się utrzymać stan liczbowy wojska, przewidując zagrożenie tatarskie oraz zwracając uwagę, że armia stoi w obozie, tak więc nie prowadzi grabieżowej działalności.

Jesienią hetman postanowił rozłożyć wojsko na leże, co bardzo zaniepokoiło króla, który obawiał się kolejnej fali skarg na żołnierzy. W konsekwencji Koniecpolski w Brodach przygotował *Punkta artykułów i przesłał je listownie* (z datą 24 października 1643 r.) do Jana Odrzywolskiego. Zobowiązał przy tym strażnika koronnego, by na kole generalnym prawa te przeczytać i publikować rozkaz oraz wyjaśnił przyczyny ich wprowadzenia.

Poziom dyscypliny wojskowej przedstawiony przez hetmana był zatrważający: tak się rozbiegły koła żołnierskie, tak wykielzeny z karności wojskowej, że nic na bojaźń bożą, nic na sumienie swoje, na powagę artykułów ani na sławę dobrą nie respektując. Koniecpolski przypomniał intensywne prace legisacyjne na sejmikach i sejmach, podczas których starano się zapobiec coraz większym łupiestwom, a za przyczynę zaistniałego problemu uznał postawę żołnierzy, którzy stosując się nie *ad victicum et necessitatem*, ale *ad luxum*. Tłumaczył, że dlatego nowe sposoby egzacyjnej stąd zagościły się: krążenie po wsiach w czasie ciągnienia, wysyłanie towarzyszów po kwesty pieniężne, walka o najlepsze noclegi, coraz częściej zdarzające się gwałty. Konieczność reformy uzasadnił nowymi warunkami służby, przekonując, że żołnierz jest i będzie terminowo opłacany (*bo w borgowej służbie na wiele rzeczy musiało się przez szpary patrzeć*). Jednocześnie zapowiedział surowe przestrzeganie poda-

---

657 Władysław IV Waza do S. Koniecpolskiego, Warszawa 15 IX 1642, [w:] *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego*, s. 629; VL, t. IV, s. 37.
658 S. Koniecpolski do Władysława IV Wazy, Bar 28 VIII 1643, [w:] *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego*, s. 639.
659 Władysław IV Waza do S. Koniecpolskiego, Nowy Dwór 15 X 1643, [w:] ibidem, s. 647.
nych norm, grożąc w razie nadużyć rozwiązaniem licznych chorągwi do stanu postanowionego przez sejm660.

Stworzone przez Koniecpolskiego Punkta artykułów nie zastępowaly artykułów wojskowych, lecz z założenia je uzupełniały661. Edykt ten składał się ze wstępu i dziewięciu przepisów prawnych, wprowadzających zakazy odnoszące się do patologicznych, opisanych i zdefiniowanych wyżej przez hetmana zjawisk. Prawodawca nie podał jednakże sankcji oraz instytucji odpowiedzialnych za przestrzeganie regulacji – wszystko powierzono zostało hetmanowi wielkiemu.

Próby reform prawa wojskowego podejmowane przez Żółkiewskiego i Koniecpolskiego w pełni ujawniły groźną tendencję powstałą w wyniku aprobowania przez sejm artykułów hetmańskich, a skutkującą tym, że pomimo dobrego zdefiniowanych patologii nie można było stworzyć nowych artykułów wojskowych i należało się posilić uzupełniającym dokumentem. Dodać należy, iż akt taki miał znacznie niższą rangę od praw uchwalonych w 1609 r., o czym świadcza późniejsze druki artykułów wojskowych, przy których ani razu nie występują Punkta artykułów lub inne edytki, odnotowane są natomiast konstytucje disciplina militaris662. Tymczasem w tym samym okresie rozwijało się prawo wojskowe w WKsL – w naturalnym, utwierdzonym tradycją procesie rozbudowywano artykuły wojskowe, tworząc niezbędne instrumenty do zwalczania patologii wojskowych.

Próby dostosowywania artykułów wojennych 1609 r. do nowej rzeczywistości wojskowej podejmowano poprzez nieznaczne zmienianie ich treści w kolejnych odpisach i drukach. Zjawisko to nasiliło się dopiero w XVIII stuleciu, tym samym nie miejsce tu na jego analizę. Warto jednak zwrócić uwagę, iż nierzadko modyfikacje te prowadziły do likwidacji szczególnie kontrowersyjnych przepisów, np. Samuel Brodowski oraz tworzący w tym samym czasie Jan Aleksander Jabłonowski usunęli normę prawną mówiącą o możliwości zabicia tchórza na polu bitwy (art. 35), co było świadomym zabiegiem osób przeciwstawiających się pozasądowemu wymiarowi sprawiedliwości663.

661 Odmienne: G. Błaszczyk, Artykuły, s. 82–83, 91–92; P. Gawron, Hetman koronny, s. 318.
662 Przykładowo: J.A. Jabłonowski, Dwanaście wodzow polskich, b.m.w. 1754, s. 30–48.
663 Artykuły wojenne hetmańskie autoritate sejmu aprobowane, [w:] Polskie ustawy, art. 35, s. 190; S. Brodowski, Corpus iuris militaris Polonicum, Elbląg 1753, s. 136, 420 (omawiany przypradek opisuje jako jedna z form dezercji i za przykład podaje artykuł VIII przepisów Augusta II z 1698 r.); J.A. Jabłonowski, op. cit., s. 47–48.
III. Zamkowe (garnizonowe) artykuły wojskowe

W literaturze przedmiotu nie występuje pojęcie „zamkowych artykułów wojskowych”, warto je jednak wprowadzić na określenie artykułów wojskowych stosowanych wyłącznie na terenie i w okolicach umocnień: zamków, miast, twierdz. Wyodrębnienie tego rodzaju aktów normatywnych jest niezbędne dla zrozumienia procesu formowania prawa wojskowego, w szczególności na terenie WKsL, w XVI stuleciu. W dotychczasowych opracowaniach opisywano zaś jedynie artykuły o takim charakterze – prawa Grzegorza Chodkiewicza wydane dla rotmistrzów na zamku w Parnawie w 1562 r.1, tymczasem kwenda źródłowa pozwoliła na odnalezienie pięciu innych rozbudowanych aktów o analogicznej treści, nie wspominając o licznych krótszych ustawach oraz pracach teoretyków wojskowości dotyczących tego zagadnienia.

1. Utrzymywanie dyscypliny wojskowej w europejskich zamkach i twierdzech

W 1. poł. XVI stulecia oddziały polowe były zaciągane w razie potrzeby, najczęściej na okres pół roku – od kwietnia/maja do września/października, natomiast wojska obsadzające zamki i miasta z oczywistych względów miały stały charakter. Wzorowano się przy tym na hiszpańskiej piechocie, która

1 Z tego powodu badacze prawa wojskowego nie ujmowali tych artykułów jako odrębnego typu przepisów. G. Błaszczyk, Artykuły wojskowe i ich rola dla ustroju polskich sił zbrojnych i prawa wojskowego (do końca XVII wieku), CPH 31 (1979), 2, s. 81–82; S. Kutrzeba, Wstęp, [do:] Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku, wyd. S. Kutrzeba, Kraków 1937, s. XL–XLII.
Disciplina militaris" w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku

stacjonowała w habsburskich twierdzach położonych we Włoszech i w północnej Afryce. Jednocześnie władcy starali się zdobyć większą kontrolę nad dynamicznie rozwijającymi się miastami poprzez umieszczanie w nich garnizonów wojskowych. Od stacjonujących tam żołnierzy oczekiwano nie tylko skutecznej obrony przed wrogiem, ale i zachowania poprawnych stosunków z ludnością cywilną, dlatego oprócz miru wojskowego wydawano specjalne regulacje porządkowe.

Za doskonały przykład mogą służyć najstarsze węgierskie zamkowe artykuły wojskowe, niedatowane, ale niewątpliwie pochodzące z połowy XV w., które powstały na potrzeby niemieckich oddziałów stacjonujących w mieście Bardejów (Bardiów). W pierwszej części dokumentu zawarto zbiór 10 przestępstw wojskowych (Straffung der übertretter), w następnej zaś uregulowano kwestie zaopatrzenia żołnierzy w żywność (umieszczono tam m.in. ustawę z odnotowaniem regulowanych cen na zakup towarów spożywczych), które uzupełniono dwoma kolejnymi przepisami prawnymi. Przepisy prawa karnego tylko w dwóch artykułach (1–2) są charakterystyczne dla wojsk polowych i mają charakter „miru wojskowego”. Pierwszym z nich przewiduje karę śmierci za atak fizyczny lub słowny na kapitana lub dziesiętnika, a także za zranienie innego żołnierza; drugi zaś grozi jedynie sankcją utraty ręki za wyciągnięcie broni. Pozostałe reguły dotyczyły relacji żołnierze – ludność cywilna i miały one znaniona normy dostosowanych do specyfiki służby garnizonowej.

I tak wprowadzono karę śmierci za gwałt wobec kobiet, a za naruszenie nietykalności osobistej chłopów przewidziano zadośćuczynienie (art. 5–6). Inne przepisy dotyczyły różnych form szkód i kradzieży wyrządzanych ludności cywilnej (art. 3–4, 7–8). Grabież z dworów szlacheckich i duchownych oraz kościołów zagrożyło karą śmierci. Za atak na kupca dowożącego żywność

ustalono surową sankcję wrzucenia do „wilgotnej jamy/piwnicy”, co połączono było z publicznym przeprowadzeniem skazańca w miejsce kaźni. Należy zauważyć, że forma tego ostatniego przepisu jest niejednoznaczna – nie wiadomo, czy chodzi tu o okrutną karę śmierci polegającą na zagłodzeniu zbrodniarza, czy o bezterminową (uzależnioną od decyzji władz) karę wieży dolnej. Miejsce, w którym jednostka redakcyjna została umieszczona, wskazywałoby na najwyższy wymiar kary – przestępstwo wymieniono na początku Artikelbrief, a zatem znajduje się ono wśród innych zbrodni zagrożonych śmiercią lub karami mutylacyjnymi.

Dużo łagodniej potraktowano kradzież mienia będącego własnością chłopów, gdyż karę uzależniono w tym przypadku od wielkości przewinienia. Odpowiedzialnym za kradzieże i szkody pocznione w miejscu zakwaterowania oddziału – aż po stawy należące do miasta – uczyniono kapitana, któremu zezwolono na zabranie konia lub rzeczy żołnierzy w celu pokrycia szkody (art. 9–10). Na koniec (art. 11–12) wprowadzono instytucję gwarantującą sprawowanie właściwego nadzoru nad żołnierzami. Omnipotencję kapitana ograniczono poprzez wprowadzenie urzędu dozorcy (Marckrichters) zajmującego się zaopatrzeniem oddziału. W Bardejowie istniał również miejski oberst hauptman, sprawujący nadzór nad wszystkimi rodzajami sił zbrojnych. Miał on prawo ukarać kapitana za zaniedbania nadzorcze wobec swoich podwładnych karami przewidzianymi w Artikelbrief.

Powyższa analiza wskazuje, że już w początkowej fazie rozwoju nowożytnego prawa wojskowego miejsce stacjonowania oddziału zmuszało do określenia specyficznych dla niego rodzajów przestępstw i wprowadzenia nowych instytucji gwarantujących poprawne relacje żołnierzy z ludnością cywilną.

Wydaje się, że największe znaczenie dla rozwoju tego typu artykułów wojskowych miała praca Michaela Otta von Echterdingena i Jakuba Preussa, zatytułowana Kriegs ordnung new gemacht. Podkreślić należy szczególnie doświad-
czynie pierwszego z wymienionych autorów – znakomitego oficera służącego u Habsburgów, który zasłynął jako reformator artylerii w wojsku austriackim. We wspomnianym dziele skupił się on na obronie fortyfikacji, akcentując rolę dyscypliny wojskowej. Ogromny wkład powyższej pracy w rozwój wojskowości polega na podaniu treści zamkowych artykułów wojskowych, które uzupełniały artykuły dla wojsk pieszych. Pierwsze miały formę przysięgi, w której dawało się wyodrębnić dziewięć norm prawnych; drugie z kolei składały się z 33 (nieponumerowanych) rozbudowanych przepisów prawnych, poprzedzonych areną i zakończonymi rotą przysięgi.

Kontynuatorem przemyśleń Otta i Preussa został Leonhardt Fronsperger, który w ostatnim rozdziale Fünff Bücher von Kriegß Regiment vnd Ordnung zaprezentował kwestie dyscypliny wojskowej na zamkach. Podobnie jak poprzednicy utrzymanie karności w sytuacji oblężenia upatrywał on w składaniu przysięgi (w szczególności przez dowódców), przyjęciu przez żołnierzy artykułów i akceptacji burgfriedu (miru wojskowego). Podał również specjalnie prawa wojskowe, składające się z 11 przepisów oraz arengi, ściśle wzorowane na pierwowzorze Otta i Preussa, w których całe nowatorstwo ograniczało się do kilku drobnych zmian redakcyjnych. Te dwie prace rozpowszechniły (nie tylko w Niemczech) koncepcję wydawania artykułów zamkowych jako uzupełnienia do obowiązujących przepisów wojskowych.

---

8 E. Schneider, Ott, Michael, [w:] Allgemeine Deutsche Biographie, herausgegeben von der Historischen Kommission bei der Bayrischen Akademie der Wissenschaften, Bd. 24, Leipzig 1886, s. 558–559.
9 M. Ott, J. Preuss, Kriegs ordnung new gemacht. Von Besatzung der Schloesser was darzu gehoert vn[d] troestlich ist, Artickelßbrief der Kriegßleüt sampt der selbigen Eyde: Wievil vn[d] was leıt darzu zuprauchen ... mit weitterer dappferer anzeige fast dienstlich in kriegsleüffen, [Augsburg 1535], k. M iii–N iv.
10 L. Fronsperger, Fünff Bücher von Kriegß Regiment vnd Ordnung, wie sich ein yeder kriegßman inn seinem Ampt vnd beuelch halten soll ..., Franckfurt am Mayn 1555, k. XCI–XCIIIv.
11 Przykładowo dwa zblizone w treści przepisy: „Item so das Schloß belegert wirde, soll kainer mit der feind Ernhold, Trummetter, oder andern gesprach halten, on des Obersten wissen und beuelch. Es soll auch kainer inn dieser besatzung einicherley briefe hin senden, er gehor gleich wem er woll, er sey offen oder zü ge schlossen, der Oberst haß in dann zünd gelesen, un sein gewolich handt zaichen fürgestelt“ (M. Ott, J. Preuss, op. cit., k. B). „Item es soll keiner mitt der feynd Ehrnholdt, Trommetern oder andern gesprach halten, one deß Obersten wissen und beuelhen. Item es soll keiner kein Briefe one des Obersten wissen unnd beuelch empfahen annemmen noch hinauß schicken, er sey offen oder beschlossen in kein weg“ (L. Fronsperger, op. cit., k. XCII).
Niezwykłej wagi jest opis wprowadzania dyscypliny wojskowej we francuskim przygranicznym mieście-twierdzy Metz z 1553 r. przez nowo mianowanego komendanta François de Scépeaux de Vieille-Ville. Zrozumiały znaczenie strategiczne miejsca, postanowił on przywrócić właściwą karność wojskową wśród stacjonujących w nim żołnierzy\(^\text{12}\). Porządek w oddziałach był bardzo niski, gdyż – jak relacjonowali pamiętnikarze – długotrwałe oblężenie garnizonu przez wojska cesarskie doprowadziło do nadmiernej dumy wśród wojskowych, którzy w konsekwencji dopuszczali się grabieży wobec mieszkańców miasta, a co gorsze, napadali, rabowali i zabijali kupców przywożących do Metz zapasy. Tragiczny był również los ludności udostępniającej mieszkania żołnierzom nadużywając swojej pozycji, kradającym, gwałtującym, bójcą swoimi współmieszkancami.

Chcąc doprowadzić do sanacji stosunków społecznych, François de Scépeaux zwołał kapitanów, aby przedyskutować konieczność wprowadzenia ściślejszego nadzoru nad podwładnymi\(^\text{13}\). Co najważniejsze, sporządzono i odczytano artykuły wojskowe opisujące przestępstwa i grożące za nie kary\(^\text{14}\). W kronice odnotowano wiele przestępstw, które odtądkomendant mógł łatwo karali, np. powieszono żołnierza, który w bóju zabił innego draba, analogicznie rozprawiono się z osobami napadającymi na kupców oraz dopuszczającymi się gwałtów. Kolejnym krokiem było ogłoszenie zakazu swobodnego poruszania się poza zamkiem, nakładające obowiązek posiadania paszportu podczas przebywania w mieście, jak i po najbliższej okolicy\(^\text{15}\). Kontrolę przestrzegania tego

\(^{12}\) Collection complète des mémoires relatifs à l'histoire de France depuis le règne de Philippe-Auguste, jusqu'au commencement du dix-septième siècle, t. XVII, par M. Petitot, Paris 1822, s. 127–141.

\(^{13}\) Rola kapitanów w tym czasie była ogromna, dlatego nieradko miasta starały się uzupełnić ich przychylność. Tak Middelburg zapłacił kapitanom m.in. w 1527 i 1548 r. za utrzymanie dobrego porządku w oddziałach, a w latach 50. XVI stulecia w Cambrai, Douai, s'Hertogenbosch zapraszano kapitanów i żołnierzy na uczty, na cześć dowódców urządzano nawet sztuki teatralne. S. Gunn, D. Grummitt, H. Cools, op. cit., s. 76–77.

\(^{14}\) Collection, t. XVII, s. 129: „Et pour y parvenir, il feist assembler tous les capitaines en chef, ausquels il feist entendre son intention, sans oublier toutes les remonstrances qui luy semblerent necessaires pour coupper chemin à telles indignitez, et qu'il ne les pouvoit plus tolerer. Et tout en l'instant leur fut faicte lecture de l'ordonnance qu'il vouloit faire publier, pour le fait des armes, dès le mesme jour, et des peines qui y estoient indictées à tous ceux qui y voudroient contrevenir. De quoy personne, de quelque quality qu'elle fust, n'estoit exempte ny exceptée, eussent-ils esté ses parants”.

\(^{15}\) Ibidem, s. 134: „De cela sensuit viv ordonnance qui fust publiée à son de tambour et cry public, que tous soldats n'eussefnt à sortir de la ville, pour quelque occasion que ce fust, sans son congé et passeport, sur peine de la vie; et defence aux gardes des portes de les laisser passer, sur mesure peine, de quoy les caporaux seroient responsables: ce qui fut fort
przepisu powierzono kapralom. Działania te okazały się bardzo skuteczne, liczba zatargów z mieszczanami i kupcami gwałtownie spadła.


Podsumowując, patologie w garnizonach wojskowych mogły przybierać ogromne rozmiary. Wprowadzenie odpowiedniej dyscypliny możliwe było jedynie poprzez ogłoszenie specjalnych przepisów prawnych, ścisłe stosowanie prawa, surowe kary oraz zmuszenie dowódców oddziałów do egzekwowania wśród swoich podwładnych reguł właściwego zachowania. Podstawową kwestię stanowiło również terminowe uiszczanie żołdu. Jakie skutki mogło mieć nieudolne kierownictwo, świadczy przypadek Cambrai i Lens, gdzie w 1554 r. zbuntowani hiszpańscy żołnierze przejęwszy miasto, zmuszali mieszkańców do ogromnych kontrybucji pieniężnych i materialnych. Podobne próby przeprowadzono w Arras i Douai, ale tam milicja miejska powstrzymała atak.

Państwem, które najlepiej radziło sobie w XVI–XVII w. z żołnierzami stacjonującymi w miastach, były Zjednoczone Prowincje, gdzie z uwagi na prowadzenie wojny 80-letniej utworzono dużą liczbę stałych garnizonów wojskowych. Rozwiązania stosowane w Holandii stały się wzorem dla całej Europy.
Wielokrotnie przywoływane są słowa Kartezjusza, który państwo to z podziwem charakteryzował: *in which the long duration of the war has led to the establishment of such discipline, that the armies maintained seem to be of use only in enabling the inhabitants to enjoy more securely the blessings of peace*\(^\text{19}\). Zanim w latach 90. XVI w. narzucono w Zjednoczonych Prowincjach ścisłą dyscyplinę całej armii, wydawano przepisy dla poszczególnych garnizonów, co pozwalało władzom eksperymentować z treścią artykułów wojskowych; tym bardziej, że nielicznej załodze łatwiej było zmienić warunki służby. Za najistotniejszy z takich aktów normatywnych należy uznać prawo ogłoszone w sierpniu 1572 r. dla żołnierzy stacjonujących w Zaltbommel\(^\text{20}\) – mieście, które doskonale nadawało się na „poligon doświadczalny”, jako że po przejęciu go 31 lipca z rąk Habsburgów przez wojska holenderskie należało w nim uregulować kwestie organizacyjno-prawne. Twierdza miała niebagatelną znaczenie strategiczne, jej obsadę stanowiła spora na owe czasy załoga składająca się z 200 żołnierzy pieszych, a prawdopodobnie bezpośrednią przyczynę ogłoszenia dla nich artykułów stało się zachowanie żołnierzy, którzy rozpoczęli rabunek dóbr kościelnych i święckich\(^\text{21}\). Same prawa, stosunkowo krótkie, składały się z 33 nienumerowanych artykułów\(^\text{22}\). Były to w większości przepisy znane z innych współczesnych aktów normatywnych, w niektórych przypadkach zostały one jednak dostosowane do specyfiki miejskiej, czego przykładem jest m.in. art. 20, który starał się wprowadzić ograniczenia w możliwości uprawiania hazardu\(^\text{23}\).


\(^{20}\) E. Swart, From „Landsknecht” to „Soldier”: The Low German Foot Soldiers of the Low Countries in the Second Half of the Sixteenth Century, „International Review of Social History” 51 (2006), 1, s. 82–85; *idem, Krijgsvolk. Militaire professionalisering en het ontstaan van het Staatse leger, 1568–1590*, Amsterdam 2006, s. 78–79.

\(^{21}\) D. Brouwer, *De reductie van Bommel (1572–1602)*, Arnhem 1918, s. 2–5.


\(^{23}\) *Artikele brieff*, Nationaal Archief, Den Haag, Paulus Buys, 73, art. 20, s. [6]: uprawiać hazard można było jedynie w „verordente speelplaetze, und dat sich nyemant vernhemen laten des anderen gelt op te stricken dan bij erkentenisse der gemeijne kriegs-luyden die daer ommestaen”. Należy przyjąć, iż wyodrębnienie miejsc, gdzie żołnierze mogli grać oraz ustalenie maksymalnej wysokości zaciąganych długów miało na celu ograniczenie kontaktów z ludnością cywilną, tym samym zapobiegano licznom konflikatom natury prawnej.
Oprócz artykułów wojskowych wydawano dodatkowe regulacje, które porządkowały relacje wojsko – mieszczanie. Stałym problemem była jurysdykcja sądów wojskowych nad mieszczanami i miejskich nad żołnierzami, a zwłaszcza uprawnienia do aresztowania i przetrzymywania podejrzanego. Podstawowe zagadnienie stanowił jednak kwaterunek żołnierzy, którzy mieszkali w miejskich domach. Opis sytuacji we francuskim mieście Metz pozwala wnioskować o zachwianiu tych relacji, spowodowanym krzywdami i ogromnymi szkodami, jakich żołnierze przysparzali gospodarzom. Na terenie Niemiec miasta zobowiązane były do świadczenia wobec żołnierzy tzw. „serwisu” – mieszczanie zapewniał nocleg, opał, sól i ocet oraz ewentualnie opłatę pieniężną. Podobnie sytuacja wyglądała w XVI-wiecznych Zjednoczonych Prowincjach, gdzie kwatermistrz odgórnie przydzielał żołnierzy do domów gospodarzy. Choć wojskowi w założeniu mieli sami opłacać swoje utrzymanie z żołdu, w praktyce bardzo często unikali tego lub renegocjowali wysokość zapłaty, dlatego stosunek cywilnoprawny zastąpił stosunkiem administracyjno-prawnym. To kwatermistrz osobiście lub za pośrednictwem miejskich władz uszczekał wynagrodzenie, które następnie potrącał z żołdu, a od gospodarzy oczekiwanie w zamian jedynie dostarczenia dachu nad głową oraz łóżka z pościelą (jedno na dwóch żołnierzy). Z czasem wszystko zaowocowało harmonią relacji, do tego stopnia, że już pod koniec XVI stulecia mieszczanie nadzwyczaj chętnie podnajmowali swoje domy, a osoby niezamożne widziały w tym


25 Collection, t. XVII, s. 128–129: „Mais ce qui plus leur faisoit mauldire leur miserable condition, eptoit la foule insupportable de leurs hostes (car il n'y avoit qualité d'Eglise, de noblesse ou de justice qui en fut exempte), avec ceste perpetuelle inquietude d'en avoir tousjours; qui ne se pouvoit faire sans une grandissime, voyre totale ruyne de leurs linges, meubles et aultres ustenciles, oultre la privation interne de leur particuliere liberté; car qui loge soldat n'est jamais maistre de sa maison. A quoy fault adjouster la mortelle apprehension de l'honneur de leurs femmes, filles et aultres parentes: de sorte qu'il est plus que croyable qu'ils se fussent precipitez en tous dangiers et perils pour se tirer d'une telle servitude. Ce que M. deVieillevil-le, comme très-avisé, consideroit fort bien. Mais de tollerer aussi telles et si ordinaires insolences, il se fust jugé luy-mesme indigne de commander, et eust pensé offenser grandement son honneur s'il n'y eust donné lordre qui y estoit necessaire: qui fuss cause qu'il se resolut, quoy qu'il en deust réussir, de deployer ses vertus et se faire craindre et obéir”.


główne źródło swego dochodu. Postawa taka doprowadziła do zniesienia od 1595 r. przymusowego kwaterunku i wprowadzenia wolnego wyboru co do liczby przechowywanych żołnierzy28.

Garnizony wojskowe w mieście pożądane były również dla rozwoju ekonomicznego miast, gdyż napędsały one koniunkturę w terenie i zapewniały bezpieczeństwo. O ile miasta niemieckie, angielskie, flandryjskie, francuskie prosiły o jak najmniejszą obecność żołnierzy, o tyle w Zjednoczonych Prowincjach było odwrotnie. Analogiczne rozwiązania do holenderskich zastosowano w Szwecji, a cały system w połowie XVII stulecia funkcjonował bardzo sprawnie. Żołnierze stacjonujący w kraju umieszczani byli w gospodarstwach chłopskich lub u mieszczan, u których otrzymywali dach nad głową, chleb, masło i ser, a w zamian zobowiązano ich do pracy na gospodarstwie (jeźdźcy udostępniali również swoje konie); za pomoc żołnierze otrzymywali wynagrodzenie29.


2. Teoretycy o dyscyplinie wojsk stacjonujących na zamkach

Z reguły ustanowienie aktów normatywnych poprzedzały prace o charakterze teoretycznym. Tak było również w przypadku zamkowych artykułów wojskowych. Jako pierwszy zagadnienie to podjął Stanisław Łaski w pracy Księgi o gotowości wojennej, napisanej najprawdopodobniej pomiędzy 1539 a 1545 r.31 Autor dużo miejsca poświęcił przygotowaniu do obrony i zdobywaniu zamków, akcentując przy tym konieczność wprowadzenia specjal-

28 J.W. Wijn, Het krijgswezen in den tijd van Prins Maurits, Utrecht 1934, s. 125.
30 W konsekwencji oddziały, które wchodziły do garnizonu zatrzymywały się i słuchały dowódcy, który „read the general Orders of the Garrison to the Officers and Soldiers, that they may not commit a Crime through Ignorance”. H. Bland, A Treatise of Military Discipline: in which is Laid down and Explained the Duty of the Officer and Soldier, London 1743, s. 151.
nych regulacji prawnych, które zapewniłyby możliwie największą dyscyplinę wojskową. Oznaczało to, że załoga zamków i twierd powinna jeszcze przed przybyciem nieprzyjaciela zaakceptować specjalne artykuły wojskowe, złożyć przysięgę i przyjąć braterski pokój i zgodę\textsuperscript{32}. Co ważniejsze jednak, Łaski podał treść przysięgi o charakterze artykułów wojskowych, charakterystycznej dla zachodnioeuropejskich rozwiązań.

We wspomnianych artykułach zamkowych znajduje się dziewięć norm prawnych o następującej treści\textsuperscript{33}: 1) każdy dobrowolnie musi złożyć przysięgę i przyjąć prawa wojskowe, w przeciwnym wypadku zmuszony jest opuścić zamek; 2) kto pozostanie na zamku, w pełni podlega słowom przysięgi; 3) każdy, kto zobaczy u kogokolwiek podejrzane lub buntownicze zachowanie, powinien o tym poinformować swego przełożonego; 4) przed denuncjacją żołnierz powinien osobiście upomnieć buntownika; 5) nie wolno prowadzić rozmów z nieprzyjacielem bez wiedzy i pozwolenia hetmańskiego; 6) w czasie oblężenia nikt nie może przyjmować listów bez wiedzy hetmana; 7) nie wolno wychodzić z umocnionego miejsca bez pisemnej (imiennej i podpięciotowanej) zgody hetmana; 8) głównodowodzący powinien na każdą noc otrzymywać od rotmistrza spis żołnierzy pilnujących wrót i furt zamkowych oraz pełniących wartę; 9) nikogo nie należy wpuszczać do zamku, w wyjątkowych przypadkach osoba taka powinna być prowadzona w eskorcie do dowódcy (bezwadzenia z nią rozmów)\textsuperscript{34}.

Tym samym powstał stosunkowo prosty system prawny, który miał obo wiązywać osoby przebywające w oblężeniu. Niestety, nie można w tym przypadku mówić o samodzielnym dorobku autora, gdyż przepisy stanowiły dosłowne tłumaczenie pracy Michaela Otta i Jakuba Preussa Kriegs ordnung new gemacht, wielokrotnie wydawanej od 1527 r.\textsuperscript{35} Autorzy w kompletno poświęcili księgę obronie zamków, bardzo mocno akcentując problem dyscypliny wojskowej, co wykorzystał Stanisław Łaski, nie tylko posiliżając się proponowanymi

\begin{itemize}
\item \textsuperscript{32} S. Łaski, \textit{Spraw i postępów rycerskich i przewag opisanie krótkie, [w:] Stanisława Łaskiego wojewody sieradzkiego prace naukowe i dyplomatyczne}, wyd. M. Malinowski, Wilno 1864, s. 25.
\item \textsuperscript{33} Ibidem, s. 26–28.
\item \textsuperscript{34} Przykładowo w 1537 r. udaremniło plan landsknechtów, chcących sprzedać miasto Arras Francuzom, poprzez całkowity zakaz porozumiewania się oraz wychodzenia z twierdzy do czasu uiszczenia całkowitej zapłaty. S. Gunn, D. Grummitt, H. Cools, op. cit., s. 148.
\item \textsuperscript{35} M. Ott, J. Preuss, op. cit.
\end{itemize}
III. Zamkowe (garnizonowe) artykuły wojskowe

przez nich rozwiązaniami, lecz również przepisując i tłumacząc całe rozdziały. Warto w tym miejscu zauważyć, że praktyka taka nie była niczym niezwykłym\textsuperscript{36}, dlatego Stanisława Łaskiego należy uznać za pierwszego na gruncie polskim teoretyka postulującego konieczność stworzenia specjalnych regulacji prawnych dla załóg ufortyfikowanych miejsc. Co ważne, przedstawił on gotowe rozwiązania prawne, stosowane w tym czasie na terenie Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego. Mimo że jego dzieło wydano drukiem dopiero w 1599 r., to jednak bliskie kontakty Stanisława Łaskiego z dworem królewskim pozwalają przypuszczać, że w otoczeniu Zygmunta I Starego, później Zygmunta II Augusta, praca ta musiała być dobrze znana\textsuperscript{37}.

Bardzo zbliżone do Łaskiego poglądy zaprezentował pierwszy świecki władca Prus Książęcych – Albrecht Hohenzollern, który na prośbę samego Zygmunta Augusta napisał w 1555 r. Księgi o rycerskich rzeczach a sprawach wojennych, przetłumaczone w 1561 r. na język polski przez sekretarza królewskiego Marcina Strubicza\textsuperscript{38}. Podobnie jak Stanisław Łaski rozpoczął on swój wywód od przedstawienia problematyki obrony zamku, by następnie – wykorzystując również pracę Michaela Otta i Jakuba Preussa – przedstawić zamkowe artykuły wojskowe.

Normy stosowane przez poprzedników Hohenzollern uzupełnił przepisem dotyczącym wydawania hasła\textsuperscript{39}. W odróżnieniu od Łaskiego odnotował on również za Ottem i Preussem artykuły wydawane dowódcom oraz oddziałom pieszym\textsuperscript{40}. Należy zauważyć, iż umieszczone w pracy księcia regulacje prawne miały charakter normatywny na terenie Prus Książęcych, zamkowe artykuły wojskowe stosowane były w Memlu (Kłajpedzie) od 1537 r.\textsuperscript{41}


\textsuperscript{37} M. Malinowski, Wstęp, [do:] Stanisława Łaskiego, s. X–CLV; J. Sikorski, op. cit., s. 59–60.

\textsuperscript{38} J. Nowakowa, Księcia Albrechta Księgi o rycerskich rzeczach a sprawach wojennych w tłumaczeniu Macieja Strubicza z 1561 r., SMHW 28 (1985), s. 71, 75–79.

\textsuperscript{39} A. Hohenzollern, op. cit., BK, 669, k. 40: „Przedniejszy w zamku na każdą noc hasło od tego, który dnia przesłego w bramie albo porcie hetmanem był wydać ma”.

\textsuperscript{40} A. Hohenzollern, op. cit., BK, 669, k. 115–115v, 122–124.

\textsuperscript{41} 31 V 1537 r. dla załogi zamku Memel (Kłajped) wydane zostały specjalne artykuły zamkowe zatytułowane „Burgfried und Artikelbrief”. J. Voigt, Des Herzogs Albrecht von Preussen Kriegstudien und Kriegsanfalten, „Neue Preussische Provinzial-Blätter” 4 (1859), s. 11.
Tabela 2. Podobieństwa między wersjami dzieł autorstwa Michaela Otta, Jakuba Preussa oraz Stanisława Łaskiego i Albrechta Hohenzollerna

<table>
<thead>
<tr>
<th>Michael Ott, Jakub Preuss</th>
<th>Stanisław Łaski</th>
<th>Albrecht Hohenzollern</th>
</tr>
</thead>
<tbody>
<tr>
<td>So soll darnach der oberst hauptman, dem vom Kriegsherzen, die sach befolhen ist, mit seinem volmechtige gewalt, den eydt der gantzen Besatzung, mit seinen Artikeln geben, mit aufferlegung des Burckfridens.</td>
<td>Zatym Hetman, który na mieyscu pańskim zostawa, na którym wszystko należy, braciey swey wszy, który się zawrèć maia, ma wydać przysięgę, y artykuły, y opowiedzieć braterski pokoy a zgodę; Burgfrid.</td>
<td>Potym tedy hetman najcielniejszy, któremu od principa albo od zwierzchnego pana takowe rzeczy w sprawy wojenne będą zalecone zupełną mocą swą; przysięgę z insze mi artikulami ku osadzeniu takowego zamku przysłuszącemi, rycerstwu wszystkiemu wydać ma pod srogie przykazania zamkowego pokoju.</td>
</tr>
<tr>
<td>Item sa das Schloß belegert würde, soll kainer mit der feind Ernhold, Trummetter, oder andern gespach halten, on des Obersten wissen und beuelach</td>
<td>A gdyby iuż nieprzyiaciel mieysce ono obegnał, żaden niema z nieprzyiacielskim heroldem, ani posłem, ani trębaczem, ani z żadnym innym rokować, bez wiadomości hetmańskię y pozwolenia iego.</td>
<td>Gdyby zamek był oblężon, tedy żaden niema z ludźmi z strony nieprzjacielskiej, jako to z trębaczami, bębnicami i inszemi osobami z którymi kolwiek rozmawiać niema żadnych li- stów w obegnaniu przysłać komu kolwiek przysłuszących, bądź otworajscych albo zawartych, ażby go pierwej Hetman a starszy przeczić, i znak swój albo pieczęć swoją własną przyłożył a wybił.</td>
</tr>
<tr>
<td>Es soll auch kainer inn dieser besatzung einicherley briefe hin senden, er gehö gleich wem er woll, er sey offen oder zü geschlossen, der Oberst haß in dann zünd: gelesen, un dein gewolich handt zaichen fürgestelt.</td>
<td>Ten żaden niema żadnych li- stów w obegnaniu przymo- wać, tak otworzystych, iako y zawartych, aż je pierwje Hetman przeczyta, a swe podpisanie zwyczayne uczyni.</td>
<td>Też w takowym oblężeniu ża- den niema listów, tylko swoich pozasyłać komu kolwiek przysłuszących, bądź otworajscych albo zawartych, ażby go pierwje Hetman a starszy przeczić, i znak swój albo piec- częć swoją własną przyłożył a wybił.</td>
</tr>
</tbody>
</table>

Zupełnie odmienna jest praca Jana Tarnowskiego pt. *Oprawianie zamków albo miast*[^43], której okoliczności powstania nie są zbyt dobrze znane. Wiadomo, że autorem tego oryginalnego dzieła o znacznej wartości naukowej i literackiej był hetman wielki koronny, jednakże już czas powstania stanowi zagadkę. Należy jednak przyjąć, że powstało ono pomiędzy rokiem 1558 (ostateczna redakcja *Consilium rationis belicae*) a śmiercią kasztelana krakowskiego (1561 r.)[^44].

Dzieło to plasuje się na pograniczu pracy teoretycznej i aktu normatywnego. Ma ono formę zbliżoną do *Consilium*, nie posiada wyodrębnionych przepisów, jednakże przez rotmistrzów przechowywane było razem z artykułami wojskowymi oraz artykułami rotmistrzowskimi[^45]. Tym samym należy przypuszczać, że hetman stworzył (być może niedokończone) dzieło o obronie miast i zamków, które następnie w praktyce wojskowej zyskało rangę swoistych zamkowych artykułów wojskowych. Praca przedstawia sposób budowy zamków i przygotowania na wypadek oblężenia, kwestie dotyczące dyscypliny wojskowej zostały w niej słabo zaakcentowane. Hetman odnotował jedynie, iż warunkiem *sine qua non* obrony przed nieprzyjacielem jest wprowadzenie *rządu* (pkt 6), nie rozwinał jednak tego spostrzeżenia. Wspomniał o konieczności dobrego wyboru jednego przełożonego nad umocnieniem, któremu przydać należy zastępców (pkt 10–11). Okazjonalnie wskazywał na przestępstwa związane z obroną zamku, przedstawiając jedynie hipotezę i dyspozycję normy prawnej – wymienił m.in. zakaz samowolnego rokowania z nieprzyjacielem, strzelania z łuku i dział oraz – co bardzo istotne – poddania zamku (pkt 35–37, 39).

[^45]: BK, 1375, s. 79–92; BN, 6609, k. 23–25 v; *Sprawy wojenne króla Stefana Batorego. Diariusze, relacje, listy i akta z lat 1576–1586*, wyd. I. Polkowski, Kraków 1887, s. 240, 252–255.
Wydaje się, że bezpośredniej inspiracji do stworzenia pracy o takim charakterze dostarczyła odbudowa zamku bracławskiego, w którą Jan Tarnowski w latach 1551–1552 osobiście się zaangażował⁴⁶. Z tego okresu pochodzi bardzo istotna wymiana korespondencji pomiędzy starostą brasławskim i winnickim, Boguszem Fedorowiczem Koreckim, i Zygmuntem Augustem, na temat odbudowy wspomnianego zamku⁴⁷. Kniaź uważał, że należy stworzyć nowoczesną twierdzę dostosowaną do nowych potrzeb wojennych. W tym celu rozpoczął konsultacje z królem, prosząc o żołnierzy i ludzi do pomocy oraz o naukę, gdzie oraz według jakiego kształtu umocnienie powinno zostać zbudowane. W odpowiedzi Zygmunt August informował: не естъ воля наша, абы на горе будованъ, але въ равнине риы (!) воде валомъ засыпаный мети хочемъ. Początek Oprawiania zamków dokładnie odnotowuje powyższe spostrzeżenia: Acz to napiwrsza, aby mices pewne bylo obrano, a owszem w równi, bo na górze nie może tak dobrze zamku albo miasta upewnić, jako ten który na równi leży. W pkt 2 autor przekonywał, że najlepszym rodzajem umocnienia będzie wał ziemny, nie zaś fortyfikacje murowane lub drewniane, natomiast w pkt 4 zwrócił uwagę na konieczność zabezpieczenia zamku w wodę⁴⁸. Korelacja pomiędzy wypowiedzią króla i hetmana może oznaczać, iż prawdziwym twórcą pouczenia dotyczącego budowy umocnienia był Tarnowski.

Ostatnim teoretykiem zajmującym się wprowadzeniem zamkowych artykułów wojskowych do systemu prawnego w Rzeczypospolitej był Florian Zebrzydowski, który w 1559 r. na prośbę Mikołaja Radziwiłła spisał i wysłał Po-uczenie wojenne⁴⁹. Powstanie tego dokumentu przypadło na czas, kiedy armia litewska zaczęła przejmować odpowiedzialność za część terytorium Inflant, które wchodziło jeszcze w skład Zakonu Kawalerów Mieczowych, w związku z czym przed Litwinami stanął problem obrony, zwłaszcza objęcia w posiadanie, wzmocnienia i utrzymania licznych średniowiecznych zamków przed oczekiwaną ofensywą moskiewską. To właśnie w tej sprawie hetman litewski prosił Floriana Zebrzydowskiego o radę, która została przedstawiona w obszernym

⁴⁶ Z. Spieralski, op. cit., s. 362; W. Dworzaczek, op. cit., s. 165.
⁴⁷ Zygmunt II August do B.F. Koreckiego, Wilno 14 XI 1551, [w:] Arhiv Юго-Западной России, издаваемый Комиссией для разбора древних актов, Ч. VIII, Т. 5, Киев 1907, s. 66–67; Zygmunt II August do K. Ostrogskiego, Olbiang (?) 30 VI 1552, [w:] ibidem, s. 95–97.
⁴⁸ J. Tarnowski, op. cit., s. 313–314.
⁴⁹ [F. Zebrzydowski], Porządek żołnierski tak w polu jako i na zamkach od P. Floriana Zebrzydowskiego opisany anno 1559, [w:] Hetman Florian Zebrzydowski o porządku wojennym, wyd. S. Bodniak, PHW 3 (1931), 2, s. 299–305.

Odpowiadając na pytanie hetmana, Florian Zebrzydowski zwrócił uwagę na specyfikę działań wojennych prowadzonych na terenie Inflant. Po pierwsze, zauważył, że znaczącą rolę odegra piechota; po drugie, kluczowe zadanie przypadało licznym na tym terenie fortyfikacjom. Sugerował również, że wojna z Moskwą jeszcze bardziej zmniejszy rolę jazdy (ograniczając ją do prowadzenia działań rozpoznawczych), gdyż na terenie Prus walcząc przeciwko wojskom niemieckim i mały poczet [jazdy] mógł commode tracić.

Wszystko to sprawiło, że większą część pracy poświęcił kwestii obrony zamków, którą to problematykę można podzielić na trzy związane ze sobą zagadnienia: fortyfikacje, przygotowania zamku do obrony oraz wprowadzenie dyscypliny wśród stacjonujących tam oddziałów. Kasztelan lubelski jedynie mimochodem wspomniał o złożeniu przez żołnierzy na zamku przysięgi na artykuły wojskowe. Mimo że nie podał ich treści, zaproponował wprowadzenie licznych przepisów prawa karnego, eksponując przy tym głównie problem wart, od których zależeć może los całego umocnienia. Oprócz propozycji ich organizowania, zalecił surowe kary dla osób, które rozmawiają z nieznajomymi lub zasnęły na wiarze.

Zebrzydowski zwrócił także szczególną uwagę na bramy ifurtki. Jego zdaniem, pierwsze należało otwierać w dzień i tylko przy pogodzie umożliwiającej zauważenie przeciwnika, a każde otwieranie i zamykanie bramy miał poprzedzać sygnał wydany przez muzyków wojskowych, na który wszyscy żołnierze powinni stawić się na oznaczonym miejscu. W ten sposób dwa razy...
dziennie rotmistrzowie i towarzysze sprawdzali liczbę swoich podwładnych, co umożliwiało szybkie wykrycie prób dezeracji lub samowolnego opuszczenie umocnienia. Zatajenie prawdy przez towarzysza wiązać się miało z karą analogiczną do dezercji. W ciągu dnia ciągle otwarta powinna być jedynie furta przy bramie.

Ogromne znaczenie autor Pouczeń wojennych przykładał do tego, by żołnierze faktycznie przebywali na terenie zamku i pod żadnym pozorem go nie opuszczali, zejście ze stanowiska mogło nastąpić jedynie za pozwoleniem dowódcy. Potępiał przy tym praktykę samowolnego opuszczenia zamku, tedyby mogli i wszystcy razem zejść, a także przestrzegał rotmistrzów, by nigdy nie zwalniali więcej niż trzecią część załogi, w przeciwnym bowiem razie znacznie zmniejszają się walory obronne. Ujawnił jednocześnie rozpowszechnioną na zamkach patologię, która polegała na samowolnym opuszczeniu na noc izb zamkowych i udawaniu się do pobliskiego miasta – w tym celu żołnierze czynili podkopy pod murami, schodzili po drabinach lub dzięki innym sekretnym przejściom, co – zdaniem Zebrzydowskiego – było nadzwyczaj niebezpiecznym działaniem. Ostrzegał on, że wróg, złapawszy uciekinierów, mógł zdobyć informacje, które pozwoliłyby mu na opanowanie miasta.

W razie dezeracji żołnierza należało najpierw go w mieście albo we wsi szukać. Gdyby to nie dało efektu, Zebrzydowski postulował zorganizowanie pościgu, w którym mieli brać udział służebnicy wysyłani przez towarzyszy. Z uwagi na fakt, iż chodziło tu o jedno z najgroźniejszych przestępstw podczas służby na zamkach, postulował wprowadzenie dla dopuszczających się go najbardziej surowej ze stosowanych w armii nowożytnej kar – puszczenia na praszczęta.

Ciekawą propozycję przedstawił hetman odnośnie ograniczenia wyszynku w oddziałach stacjonujących w miastach. Zakazał on rotmistrzom i towarzyszom zajmować się „szynkarstwem”, argumentując to prawem ziemskim, które

55 Ibidem, s. 301–302.
56 Zjawisko to odnotowane zostało w spisie praw zwyczajowych zatytułowanych Pokażenie starych praw karania. Zob. BK, 656, k. 10v; Zbiór pamiętników do dziejów polskich, wyd. W.S. Broel-Plater, t. 2, Warszawa 1858, s. 241.
57 O tym jakie niebezpieczeństwo mogło z tego wyniknąć wskazuje przykład Bowska, który został zdobyty przez Szwedów w 1625 r. Nastąpiło to w wyniku zdrady – ktoś przekazał informację o niechronionym oknie w piwnicy, co pozwoliło żołnierzom Gustawa II Adolfa przedostać się do środka i zaskoczyć 30-osobową załogę zamku. W wyniku przeprowadzonej operacji zamek został zdobyty, a starosta Butler zabity. РНБ, АД, 321/2, nr 157, k. 2v.
58 W. Organiściak, op. cit., s. 83.
III. Zamkowe (garnizonowe) artykuły wojskowe

grozi za prowadzenie karczmy w mieście utratą szlachectwa. Dodał przy tym przysłowie: bo zły bywa rzemeśnik, który wielej rzemiesła patrzy. Ponadto zauważył patologie wynikające z przymusu propinacji w oddziałach: oficerowie mający dochód ze sprzedaży alkoholu zachęcali do nieograniczonego zaopatrzenia się w napoje, dając je na kredyt, po czym potrącali należność z zapłaty, zmuszając w ten sposób do dezercji żołnierzy, którym zaczynało brakować środków do życia. Nadmienić należy, iż hetman w praktyce starał się ograniczyć przebywanie żołnierzy w miastach i karczmach.


Ten rozbudowany program obrony umocnień stanowi w większości samodzielny dorobek autora, jednak można wskazać w nim także wpływy Stanisława Łaskiego. Niemal identyczna jest np. porada dotycząca wykrycia podkopów. Zebrzydowski proponował kilka razy w ciągu doby w piwnicy ustawić bęben i nasypać na niego prochu, Jeżeli sie on proch będzie ruszał na bębnie, tedy pewnie kopają, a ku której sie stronie proch potoczy, tam kopają. Tej samej konstrukcji użył Stanisław Łaski (z zastosowaniem grochu). Co ważniejsze jednak, w tym fragmencie nie cytował on Michaela Otta i Jakuba Preussa, gdzie brak analogicznej informacji, a zatem z całą pewnością można uznać, że Florian Zebrzydowski znał Księgi o gotowości wojennej. To z nich najprawdopodobniej zaczerpnął informację o składaniu przysięgi na artykuły wojenne przez obrońców zamków, zakazie komunikowania się z obcymi oraz o kontrolocie opuszczania zamku przez żołnierzy.

Do innych znanych Zebrzydowskiemu twórców należy zaliczyć Andrzeja Frycza Modrzewskiego, autora pracy z 1551 r. O poprawie Rzeczypospolitej,

---

59 F. Zebrzydowski, op. cit., s. 302; W. Wach, Królewskie i hetmańskie artykuły wojskowe w sprawie alkoholizmu, „Trzeźwość” 12 (1937), 8, s. 526–527.
60 Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły wojskowe, [w:] Polskie ustawy, s. 112; W. Wach, op. cit., s. 527.
61 F. Zebrzydowski, op. cit., s. 302. U Łaskiego fragment ten znajduje się w rozdziale Przyśiega w te słowa, które są w całości przepisane od Otta i Preussa z wyjątkiem ostatniego fragmentu. S. Łaski, op. cit., s. 28; M. Ott, J. Preuss, op. cit., k.B.
w której III rozdział poświęcony został wojnie. Istnieje ponadto bardzo duże prawdopodobieństwo, że autor *Pouczeni wojennych* znał i wykorzystywał także pracę starożytnego pisarza – Wegecjusza. Ponadto Florian Zebrzydowski nie-wątpliwie dobrze orientował się w twórczości Jana Tarnowskiego, gdyż książka hetmana wielkiego *Consilium rationis belicae* wydana została w drukarni u Andrysowica w 1558 r. Do tego dziela nawiązał m.in. wskazując na zakaz samowolnego strzelania i rokowania z nieprzyjacielem. Należy jednak pamiętać, iż nie był to uczeń hetmana, a związki krwi z Andrzejem Zebrzydowskim, jak i protekcja Bony sytuowały go raczej w opozycji wobec wielkiego wodza.

Sądzić należy, że Zebrzydowskiermu znana była również praca Albrechta Hohenzollerna spisana w języku niemieckim. Obaj autorzy akcentowali potrzebę zwrócenia szczególnej uwagi na warty, problem posłuszeństwa i zdrady. Kasztelan lubelski podjął nawet polemikę z Janem Tarnowskim oraz Albrechtem Hohenzollernem na temat możliwości poddania zamku, o czym szerzej będzie mowa w dalszej części rozdziału.

W *Pouczeniu* Florian Zebrzydowski powołał się na przykłady, które wska- zują nie tylko na znajomość specyfiki wojsk koronnych i litewskich, ale również nawiązują do wzorców niemieckich, moskiewskich, tureckich. Wykorzystał zwłaszcza doświadczenia wojny z Zakonem Krzyżackim z lat 1519–1521, a wśród nich podkreślił decyzję skazanego na infamię Stanisława Radwanowskiego o podaniu w 1520 r. Ornety. Tak szczegółowe odwołanie się do tej

---


64 G. Błaszczyk, *Ustawy*, s. 59.


67 Przykładowo: Artykuły które byli opowiedziane przez wielmożnego pana Floriana Zebrzydowskiego, РНБ, АД, 321/1, nr 1, k. 3v (o tureckiej taktyle pozorowanej ucieczki, błyskawicznej reorganizacji i ataku s); F. Zebrzydowski, op. cit., s. 304.

III. Zamkowe (garnizonowe) artykuły wojskowe

kampanii może mieć związek ze służbą jego ojca – Jana, który był rotmistrzem w czasie tej wojny69. To od niego prawdopodobnie młodszy Zebrzydowski znał prawo zwyczajowe i przepisy porządkowe wydane w 1521 r.

Niewykluczone również, że w zaprezentowanym opisie wykorzystał on własne doświadczenia bojowe70. Karierę wojskową rozpoczął w roku 1538, kiedy to został rotmistrzem oddziału piechoty na Podolu71. Rok później trafił na dwór Zygmunta I Starego, gdzie zdobył pozycję ochmistrza oraz – co ważne – burgrabiego krakowskiego, w związku z czym miał pod komendą żołnierzy pieszych pilnujących Wawelu72. Już w 1550 r. sprawował dowództwo nad dworzanami królewskimi z tytułem praefectus aulicorum regiorum73. Dwa lata później ostatecznie wyłączono kompetencje marszałka nadwornego nad wojskiem nadwornym, powierzając jednocześnie Florianowi Zebrzydowskiemu funkcję hetmana nadwornego i – jako uzupełnienie – kasztelanie oświęcimskiej74.

Podsumowując, praca hetmana nadwornego jest najważniejszym i najbardziej oryginalnym dziełem teoretycznym dotyczącym dyscypliny wojskowej na zamkach. Choć jej autor znał liczne dzieła z dziedziny wojskowości, nie skopiował przedstawionych tam rozwiązań. Dominują u niego spostrzeżenia dotyczące współczesnej sztuki wojennej. Florian Zebrzydowski w doskonały sposób przyporządkował pole przyszłej wojny w Inflantach do wojny pruskiej podczas której panowały bardzo podobne warunki geopolityczne.

70 Odmiennie M. Plewczyński, Żołnierz jazdy obrony potoczej za czasów Zygmunta Augusta. Studia nad zawodem wojskowym w XVI w., Warszawa 1985, s. 271, który nisko ocenia umiejętności praktyczne hetmana nadwornego.
71 Z. Spieralski, op. cit., s. 288; P. Makowiec, Działalność wojskowa hetmana Floriana Zebrzydowskiego, „Materiały do Historii Wojskowości” 2 (2004), s. 11–12.
72 Acta Historica Res Gestas Poloniae Illustrantia, t. VIII: Prawa i przywileje i statuta miasta Krakowa (1507–1795), t. I, z. 1, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1885, s. 223; Władzto Polski w Prusich Zakonnych i Książęcych, 1545–1657: wybór źródeł, wyd. A. Vetulani, Wrocław 1953, s. 123; J. Rafacz, Sąd referendarski koronny: z dziejów obrony prawnej chłopów w dawnej Polsce, Poznań 1948, s. 9; I. Kaniewska, Małopolska reprezentacja sejmowa za czasów Zygmunta Augusta, 1548–1572, Kraków 1974, s. 120.
73 Hetman Florian Zebrzydowski, s. 295.
74 M. Plewczyński, Naczelne dowództwo armii koronnej w latach 1501–1572, SMHW 34 (1992), s. 54–55.
3. Powstanie pierwszych regulacji dotyczących dyscypliny na zamkach

Organizacja armii litewskiej w XVI stuleciu znacznie różniła się od rozwiązań stosowanych w Koronie. Wynikało to z innej filozofii obrony granic: w Polsce funkcjonowała obrona potoczna złożona z jazdy mającej zabezpieczać przed najazdami tatarskim; WKsL zaś musiało od końca XV w. stawiać odporn Wielkiemu Księstwu Moskiewskiemu, które zmierzało do przejęcia ziem ruskich. W toczej się na pograniczu wschodnim wojnie, w której chodziło nie o łupy, lecz o ziemię, w naturalny sposób dużą rolę w systemie obronnym zaczęły odgrywać zamki. W konsekwencji władze litewskie w daleko większym stopniu zajmowały się problemem garnizonów wojskowych niż na terenie Korony. Zmuszone zostały do stworzenia nieznanych w Polsce reguł dotyczących funkcjonowania żołnierzy w przygranicznych twierdzach, które będą tu określane jako zamkowe artykuły wojskowe.

Pierwsze regulacje prawne dotyczące obrony zamków zawarte zostały w Statucie litewskim z 1529 r., w art. 12 rozdziału II, gdzie nakazano dowódcom zamków przybyć do nich na naznaczony czas i bronić umocnień przed niebezpieczeństwem. Niewypełnienie tej powinności wiązało się z możliwością utraty wszystkich dóbr. Dodatkowo dowódca winny zaniedbania, w wyniku którego nieprzyjaciel uczynił szkodę w WKsL, miał zostać skazany na karę śmierci. Przepis ten powstał jako konsekwencja funkcjonowania w tym czasie stałych załóg wojskowych, a chcąc go zrealizować, hospodar wydawał w momentach zagrożenia listy do starosty z zakazem opuszczania stanowisk i nakazem zachowania szczególnej ostrożności. Takie pouczenia wystosował

75 Jedynym miejscem ufortyfikowanym w Koronie, które posiadało stałą załogę był Kamieniec Podolski. Dopiero od 1601 r. 100 żołnierzy broniło Lubowli. B. Dybaś, op. cit., s. 313; J. Wimmer, Historia piechoty polskiej do roku 1864, Warszawa 1978, s. 151.

76 Jest to doskonale widoczne po inkorporacji do Korony województwa kijowskiego, brackiego i wołyńskiego w 1569 r. Na tych terenach istniało sześć załóg zamków o łącznej sile 1000 drabów. W następnych latach, zwyczajem polskim tereny te zostały niemal pozbawione wojsk pieszych stacjonujących na zamkach. K. Górski, Historia jazdy, Kraków 1893, s. 17–18.

77 Zbiór praw litewskich od roku 1389 do roku 1529. Tutdzież rozprawy sejmowe o tychże prawach od roku 1544 do roku 1563, Poznań 1841, s. 183.
Zygmunt August m.in. w 1558 r. do starosty bracławskiego, wojewody witебskiego i polockiego78.

Specyfika służby zamkowej bardzo różniła się od służby polowej, co musiało doprowadzić do wykształcenia się oryginalnych reguł postępowania, które zaczęto wydawać w związku z wysyłaniem na pograniczną placówkę oddziałów pieniężnych. W ten sposób pojawił się problem dwuwładzy – wojskowej z rotmistrzem i cywilnej ze starostą.

Jeszcze w latach 40. XVI w., gdy dualistyczny podział odpowiedzialności nie był często praktykowany, pouczenia miały charakter bardziej organizacyjny niż dyscyplinarny79. Dotyczyły wypełniania obowiązku służby zamkowej (która w części przypadała mieszczanom), wykonywania prac przy umocnieniach i prowadzących do nich drogach, zaopatrzenia w żywność80. Dominował przy tym zwyczaj i wypracowana praktyka, co ukazuje Rewizja zamku kijowskiego za króla Zygmunta I między rokiem 1543 a 1548 uczyniona81. Przykład Kijowa jest o tyle istotny, że od 1508 r. stacjonowały tam oddziały pieszne, co pozwalało na wytworzenie się spójnej koncepcji organizacyjno-dyscyplinarnej82. Po pierwsze, domy żołnierskie znajdowały się tak na terenie zamku (dwa rotmistrzowskie i 30 dziesiętniczych), jak i w obrębie miejskim (42 zabudowania). Wojsko posiadało również własny browar, leżący tuż za murami zamku, oraz karczmę na terenie miasta. Interesujące, że istniało dwoje wrót do zamku, jednymi opiekował się (i posiadał do nich klucze) wojewoda, drugimi rotmistrz.

Przełomowym wydarzeniem dla rozwoju prawa wojskowego WKsL okazał się rok 1551, kiedy to podczas sejmu wielki książę zobowiązał się do wysyłania urzędników mających objeżdżać pogranicze zamki i informować o wszelkich problemach i niedostatkach83. W ten sposób nastąpiła ściślejsza współpraca pomiędzy peryferyjnymi ośrodkami obronnymi a centrum politycznym. Co ważniejsze, na szerszą skalę zaczęto obsadzać wojskiem najem-

---

79 Литовская метрика. Книга 561. Ревізії українських замків 1545 року, Підготував В. Кравченко, Київ 2005, s. 102–103.
80 Архив, Ч. VIII, Т. 5, с. 40–42.
82 G. Lesmaistikis, Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės samdomųjų kariuomenė XV a. pabaigos – 1570 m., Kaunas 2005, s. 11.
83 F. Piekosinski, Statut litewski, cz. 1, Kraków 1899, s. 38.
nym lub zaciężnym pogranicznym zamkach, co doprowadziło do konieczności wydawania przez kancelarię wielkoksężącą ustaw oraz pouczeń dla starostów i rotmistrzów stacjonujących w przygranicznych zamkach.

W październiku 1551 r. Zygmunt August wraz z panami radą wydał pierwszą ustawę wojskową dotyczącą dyscypliny wojskowej na zamkach. Została ona spisana przez kanclerza WKSŁ Mikołaja Radziwiłła „Czarnego” i rozsłana do wszystkich pogranicznych twierdz, a informacja o jej treści pochodzi z pouczenia wysłanego 21 października 1551 r. do Jana Chrzczonowicza, starosty czerkaskiego i kaniewskiego, którego poinformowano o wysłaniu, w celu wzmocnienia sił zamku, dworzanki i rotmistrza królewskiego – Piotra Różbickiego ze 100-osobowym oddziałem piechoty. Oznajmiono przy tym, że oddział ten stacjonować będzie w zamku czerkaskim wspólnie ze starostą, w związku z czym władca zażądał, by obaj dowódcy żyli ze sobą w zgodzie, zachowali szczególną ostrożność i pilnowali zamku. Bardziej istotne wydaje się tu jednak spostrzeżenie ex silentio – prawodawca nie podporządkował wprost rotmistrza staroście. Dodatkowo w dokumencie wyraźnie wyróżniono wojska pieniężne – te stacjonujące w zamkach i armię polową, która miała być pod wodzą Wasyla Konstantowicza Ostrogskiego. Również w tym przypadku nakazano zgodną współpracę pomiędzy wodzami na szczególnie opisanych w piśmie warunkach.

Po tych ogólnych zasadach w dalszej części listu pojawiają się normy prawne dotyczące charakterystycznych sytuacji dla wojsk stacjonujących na zamku. Po pierwsze, ze względów bezpieczeństwa postanowiono zmienić stare przyzwyczajenia i nakazało wszystkim obrońcom służyć i nocować na zamku. Z tego powodu starosta miał nowo przybyłej załodze udostępnć połowę zabudowań. Po drugie, wprowadzono regulacje dotyczące zamykania i otwierania wrót. W nowej sytuacji, gdzie dowodzących było dwóch, postanowiono, aby wyjścia posiadały dwa zamki – jeden klucz miał być przechowywany przez starostę, drugi zaś przez rotmistrza, dlatego wrota zawsze należało otwierać i zamykać za wiedzą i zgodą obu urzędników. Analogiczną sytu-

84 Zygmunt II August do M. Radziwiłła „Czarnego”, Nietroow (?) 29 IV 1552, Архив, Ч. VIII, Т. 5, с. 80.
acię przewidziano dla arsenału zamkowego\textsuperscript{86} – obu dowodzącym nakazano dbałość o stan artylerii, która powinna być przechowywana w bezpiecznym miejscu opatrzym dwoma zamkami. Po trzecie, rotmistrz otrzymał pozwolenie na prowadzenie wyszynku w zamku. Mógł na miejscu pędzić gorzałkę, sycić miód i warzyć piwo oraz sprzedawać go żołnierzom, jednak nie zezwolono mu na zaopatrywanie mieszczan, co miało zapobiec przebywaniu żołnierzy poza zamkiem w karczmach miejskich. Nakazano również starości troskę o służbę wywiadowczą.

W momencie wydania omawianej regulacji jedyną polską pracą, na której mógł wzorować się prawodawca, było dzieło Stanisława Łaskiego, niewiele jednak wskazuje, by istniały w niej nawiązania do \textit{Ksiąg o gotowości wojennej}. Sądzić należy, iż wzorowano się raczej na regulacjach zwyczajowych wykształconych na terenie zamku kijowskiego.

Za najważniejszą konsekwencję wydania nowych praw należy uznać \textbf{stworzenie dualistycznego dowództwa na terenie zamków} [podkreślenie – K.L.]. Nie wiadomo, co doprowadziło do skonstruowania tak nietypowej struktury organizacyjnej, jednomyśnie potępianej przez renesansowych teoretyków wojskowości\textsuperscript{87}, można jedynie przypuszczać, że w grę wchodziła próbą ograniczenia władzy starostów i wprowadzenia większej kontroli przy pomocy dworzan, wybieranych z reguły na stanowiska rotmistrzowskie. Przede wszystkim jednak reforma ta miała stanowić remedium na kapitulację umocnień; znacznie trudniej było bowiem dopuścić do poddania twierdzy, kiedy stacjonowało w niej dwóch równorzędnych dowódców\textsuperscript{88}.

Analizowana ustawa szybko stała się przyczyną sporów pomiędzy dowódcatami. Znana jest np. z 1552 r. skarga Jana Chrzczonowicza na rotmistrzów i poruczników oddziałów piechoty stacjonującej na zamku czerkaskim i kaniowskim, którym starosta zarzucał, że żołnierze nie mieszkają na terenie zamku i zbyt późno otwierają bramy, i apelował w związku z tym do wielkiego księcia o zmianę przepisów prawnych. Dodatkowo oskarżał żołnierzy o skupowanie

\begin{itemize}
\item \textsuperscript{86} Reguła ta zastosowana została również w innych zamkach, na co wskazuje inwentarz zamku winnickiego z 1552 r. \textit{Архив}, Ч. VII, Т. 1, Киев 1886, s. 601.
\item \textsuperscript{87} Stanisława Łaskiego, s. 54, 98.
\end{itemize}
żywności po cenach ustalonych w ustawie (regulacja cen produktów, według Chrzczonowicza, powinna przysługiwać tylko staroście), mieszanie się rotmistrzów do przynależnych jemu kompetencji sądowych, nieutrzymywanie pełnej roty oraz uderzenie przez porucznika podstarościego czerkaskiego. Chrzczonowicz zażądał wysłania przez hospodara sędziego, który rozpatrzyłby te skargi. Tymczasem przedstawiciele rotmistrzów usprawiedliwiali się oraz zaatakowali starostę, wskazując na fatalny stan umocnień i złe zaopatrzenie zamku oraz wyrządzanie krzywd poddanym. Zygmunt August usłyszał od nich również zarzut niestosowania się przez Chrzczonowicza do norm zawartych w ustawie89. Jak zatem widać, wzajemna kontrola była doskonala, pozwalała wielkiemu księciu poznać rzeczywiste działania dowódców; z drugiej strony, hospodara bardzo niepokoiła niezwykle napięta sytuacja, która mogła odbić się na walorach obronnych zamku90. Warto podkreślić, że problem miał rozwiązać kanclerz WKsL – Mikołaj Radziwiłł „Czarny”.

Pomimo zastrzeżeń zgłaszanych tak przez starostów, jak i rotmistrzów, zdecydowano się utrzymać powyższe regulacje. Tym samym ustawa ta zapoczątkowała rozwój zamkowych artykułów wojskowych; od tej pory relacje starosta – rotmistrz, otwieranie bram zamkowych, prowadzenie karczm oraz zasady stacjonowania na terenie zamku stały się motywem przewodnim kolejnych praw wojskowych91.

4. Rozwój prawa wojskowego
w dobie wojny o Inflanty

Katalizatorem rozwoju artykułów zamkowych w Rzeczypospolitej była inkorporacja ziem Zakonu Kawalerów Mieczowych do WKsL, wskutek której doszło do wojny o Inflanty w latach 1558–1570. Prowadzenie działań na

89 Zygmunt August do M. Radziwiłła „Czarnego”, Piotrków 29 IV 1552, Архив, Ч. VIII, Т. 5, с. 80–81; Ю.М. Бохан, оп. цит., с. 57.
90 Właściwe relacje pomiędzy mieszczanami, a żołnierzami przynosiły bardzo pozytywne rezultaty, czego przykładem może być Dzisna z lat 60. XVI w., gdzie ludność cywilna udzielała znacznej pomocy przy pracach fortyfikacyjnych oraz w kwestii zaopatrzenia wojsk w żywność. А. Янушкевіч, Вайна і грамадства: аднозвіжна насельніцтва нахоначчя-усходняга памежжа ВКЛ да палітыкі дзяржаўныя улады у перыяд Інфлянцкай вайны 1558–1570 г., [w:] Castrum, urbs et bellum, Баранавічы 2002, с. 418–420.
91 Analogiczne prawa wydano m.in. w 1556 r. dla zamku w Winnicy. Архив, Ч. VIII, Т. 5, с. 108–109.
obszarze pokrytym gęstą siatką zamków powodowało, że stworzenie rozbudowanych przepisów wysyłanych dla rotmistrzów i starostów przebywających na zamkach stało się koniecznością\textsuperscript{92}.

Działania zmierzające do stworzenia nowych artykułów wojskowych podjął od połowy lat 50. XVI w. Mikołaj Radziwiłł „Rudy”. Przygotowując armię litewską do wyprawy pozwolskiej, hetman wysłał do Zygmunta Augusta zapytanie o przepisy, które będą obowiązywać podczas wyprawy. W odpowiedzi wielki książę zapewnił: \textit{teśmy kazali wypisać z ustaw starych, które inym hetmanom i ojcowi TM dawane były}, uznając tym samym, że wystarczające będą przepisy uchwalone jeszcze w 1535 r. Hetmanowi dał jednakże niewielkie pole manewru: \textit{wzakoż co się TM słusznego na obie stronie widziano, bez uciążenia ludzkiego postanowić, to na zdanie TM puszczyemy\textsuperscript{93}}.

Tymczasem – zgodnie ze zwyczajem, według którego prawa wojenne wydawał hospodar z panami radą, a tworzył je kanclerz – Mikołaj Radziwiłł „Czarny”, dzierżący w tym czasie pieczę Wielkiego Księstwa Litewskiego, podjął konkretne starania w kierunku stworzenia pierwszych artykułów wojskowych dla żołnierzy pieszych. Pod koniec 1556 r. wystosował do Zygmunta Augusta list w tej sprawie. Wielki książę bardzo dobrze przyjął propozycję reform prawa wojennego: \textit{co nam T.M. pisał w cedule; iż by tam porządkiem, jakosmy s Twej M. pisania wyrozumielni, ty piesze roty beły rozrządzone, tedy się na to dobrze podoba} [podkreślenie – K.Ł.]. Nakazał jednakże wstrzymanie się z pracami nad nimi do czasu przybycia na Litwę, ewentualnie \textit{przez listy nasze będzie razczył mieć dostateczną naukę}\textsuperscript{94}.

Skoordynowanie w czasie akcji Mikołajów „Rudego” i „Czarnego” nie mogło być przypadkowe, wydaje się jednak, że kanclerz z hetmanem nie zrealizowali swego zamierzenia i nie uchwalone w latach 50. artykułów wojskowych. Świadczy o tym fakt, iż Mikołaj Radziwiłł „Rudy” w 1559 r. wystosował do Floriana Zebrzydowskiego zapytanie w kwestii problemów dotyczących obrony i zdobywania zamków\textsuperscript{95}. Pozyskanie informacji od koronnego hetmana

\textsuperscript{92} W 1561 r. żołnierze (piechota i jazda) stacjonowali na 17 różnych zamkach, m.in. w Rewlu, Parnawie, Wenden, Dunęburgu, Kokenhausen, Wolmarze. LVIA, f. 389, nr 564, k. 33v–34v; \textit{Lietuvos Metrika. Knyga Nr. 564}, s. 40.

\textsuperscript{93} Zygmunt August do M. Radziwiłła „Rudego”, Wilno 10 VII 1556, РНБ, АД, 62, k. 116.

\textsuperscript{94} Zygmunt August do M. Radziwiłła, Warszawa 12 XII 1556, [w:] \textit{Listy oryginalne Zygmunta Augusta do Mikołaja Radziwiłła Czarnego}, wyd. S.A. Lachowicz, Wilno 1842, s. 109.

\textsuperscript{95} Zawiązanie znajomości pomiędzy wodzami nastąpiło już w 1548 r., kiedy to Zebrzydowski na czele 200-osobowej chorągwi witał na granicy z Litwą Barbarę Radziwiłłową. Rok
nadwornego nastąpiło jako konsekwencja układu zawartego z mistrzem Goththardem Kettlerem w Wilnie 31 sierpnia 1559 r., kiedy to Zygmunt August przejął Inflanty pod swoją opiekę, a w ramach zapłaty za poniesione i przyszłe nakłady wojenne szósta część Inflant została oddana w zastawWKsL. Obszar ten miały zająć wojska litewskie, które powinny wesprzeć Kettlera w razie ataku sił moskiewskich96.

Na dowódców operacji zajmowania Inflant przez wojska litewskie wyznaczono ostatecznie dwóch hetmanów: Jana Chodkiewicza, mającego dowodzić oddziałami piechoty, i Jerzego Zenowiczowi, któremu powierzono całą jazdę. Zygmunt II August wydał pod koniec 1559 r. naukę o poufnym charakterze dla wodzów oraz ustawę wojskową regulującą kwestie organizacyjne i dyscyplinarne97. W pierwszej części, tajnej, wytyczył sposób prowadzenia działań militarnych. Poinformował hetmanów, gdzie mają ciągnąć z wojskami, w jakich miastach zająć pozycję. Wiele miejsca poświęcił także obronie zamków, a więc kwestii priorytetowej dla władcy. W razie niebezpieczeństwa zakazał dowódcom (hetmanowi, rotmistrzowi, staroście) opuszczania umocnienia; na pomoc miał mu jak najszybciej przybyć drugi z hetmanów, który nie był zamknięty w oblężeniu. Król nakazał ponadto wysyłanie straży, wart i szpiegów na granicę z nieprzyjacielem, zabraniając przy tym wdwania się w jakiekolwiek walki; aby uniknąć starć, należało uciekać do najbliższego zamku. W razie najazdu pozwolił na obronę terytorium, jednakże kategorycznie zakazał zapuszczania się z oddziałami za moskiewską granicę. Co interesujące, nie unormował kwestii najwyższego dowódcy wyprawy. Obaj hetmani mieli równoważną pozycję, dowodzili też innymi oddziałami wojsk, w związku z czym musieli się ze sobą stale komunikować, jednak ostateczne decyzje o charakterze strategicznym zawsze należeć miała do wielkiego księcia.

Dużo bardziej interesująco wyglądała kwestia ustawy wojennej wydanej dla całego wojska. Był to rozbudowany akt normatywny składający się z 21 wyodrębnionych, choć nienumerowanych przepisów prawnych dotyczących organizacji armii oraz materialnego i formalnego prawa wojskowego. Normy tam

później hetman litewski prosił króla o przesłanie Floriana do WKsL, na co Zygmunt August nie wyraził zgody. Hetman Florian Zebrzydowski, s. 295; Z. Kuchowicz, Barbara Radziwillówna, Łódź 1989, s. 140.

96 Hetman Florian Zebrzydowski, s. 298.

97 Akty, относящиеся к истории Южной и Западной России, Т. I, Санкт-Петербург 1863, s. 147–150. Oryginały przechowywane są w: РНБ, f. 293, nr 159–160.
umieszczone pozbawione zostały sankcji, ale podkreślono, że wymiar sprawiedliwości leży w gestii rotmistrzów i hetmana (art. 2, 9).

Część przepisów (art. 1, 3, 6, 7, 10) zawartych w tym dokumencie pokrywa się z ustawami z lat 1551 i 1556. Nakazano w nich przeprowadzanie akcji wywiadowczych, podczas których należało zachować szczególną czujność. Podkreślono konieczność nocowania żołnierzy w zamku – także wojsk hetmańskich, rotmistrzowskich i starościańskich – i ustalono, iż miejsce należy rozdysponować proporcjonalnie do liczby żołnierzy. Dwa następujące po sobie przepisy dotyczyły otwierania i zamykania bram: utrzymano liczbę kluczy oraz sposób otwierania i zamykania wrót zamkowych. Uwzględniono również postulaty, by rotmistrz mógł produkować alkohol i prowadzić karczmę dla swoich ludzi.


Istotną rolę odgrywały normy (art. 9, 17) dotyczące wzajemnych relacji pomiędzy ludźmi rotmistrza i starosty, które miał ukształtować Mikołaj Radziwiłł „Czarny” w 1552 r. Starostom powierzono władzę nad szlachtą oraz mieszkzanami znajdującymi się na zamku, natomiast do rotmistrzów należało zapewnienie porządku wśród podwładnych, zakazano im jednak ingerowania w sprawy dotyczące ludzi podporządkowanych innym oficerom. Podkreślono ponadto rangę hetmanów mających pełną moc wydawania rozkazów podwładnym, sądzenia i wyznaczania leży żołnierzom. Starostów zobowiązano do słu-

98 F. Zebrzydowski, op. cit., s. 303.
Disciplina militaris’ w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku

chania wspólnych rad hetmanów (art. 2), a wobec puszkarzy wymagano na-
wet specjalnej przysięgi na wierność królowi (art. 5).

Dużo miejsca poświęcono w dokumencie kwestiom zaopatrzienia wojsk. Przede wszystkim starano się nie zrazić do siebie ludności miejscowej, stąd w Inflantach wprowadzono zakaz picowania i zobowiązano do kupowania żywności po cenach ustawowych. Zaopatrzenie złożono na barki szafarza wielkksiążęcego, który miał kompetencje późniejszego prowiantmistrza. On to za pieniądz państwowo zaopatrywał zamki, tak by mogły utrzymać się przez trzy miesiące w oblężeniu, oraz dbał o bieżące wyżywienie żołnierzy. Z kolei podwody do transportu potrzebnych towarów mieli zapewnić starostowie. Towary sprowadzane na potrzeby wojska zwolnione zostały z myta (art. 4, 11, 18–21). Z kwestią zaprowiantowania do pewnego stopnia związana była także norma ujęta w art. 10, która przyzwalała żołnierzom na łowienie ryb i polowanie w lasach.

Aż cztery artykuły (12–15) dotyczyły zakończenia służby wojskowej. Częściowo były to powtórzenia norm zawartych w listach przypowiednich: wypowiedzenie służby miało nastąpić trzy miesiące przed planowaną rezygnacją, zaś zwolnienie z powinności oddziału przez wielkiego księcia za sześciomiesięcznym wypowiedzeniem. Hospodar dawał przy tym interesującą gwarancję (art. 16) – zobowiązywał się do pomocy finansowej dla zranionych podczas walk rotmistrzów, dziesiętników i towarzyszy.

Po zakończeniu prac legislacyjnych i wydaniu ustaw rozpoczął się bardzo ważny dla prawa wojskowego proces rozpowszechnienia ustanowionego prawa. Zaangażowana w to była kancelaria wielkksiążęca, a w szczególności marszałek dworski i pisarz wielki litewski – Ostafi Wołłowicz – który sporządzał liczne uwierzytelnione pieczęcią hospodarską odpisy, wysyłane następnie do zainteresowanych. Powierzenie tego zadania właśnie Wołłowiczowi, jednemu z trzech ówczesnych pisarzy, wskazuje, iż był on obecny i być może brał czynny udział przy tworzeniu obu aktów.

100 Urzędnicy centralni i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV–XVIII wieku. Spisy, oprac. H. Lulewicz, A. Rachuba, Kórnik 1994, s. 76, 91, 129. W źródłach odnotowano jedynie (PNB, f. 293, nr 159, k. 2; PNB, f. 293, nr 160, k. 2) „стафєи маршалок писаръ” – co jednoznacznie odnosi się do Ostafiego Wołłowicza pisarza wielkiego litewskiego i marszałka dworskiego, który 19 VII 1561 r. otrzymał nominację na urząd podskarbiego i marszałka nadwornego.
Oba dokumenty pod względem techniki kancelaryjnej wykonano niemal identycznie: były to dwie karty złożone na pół (wymiary 210 × 335 oraz 213 × 333) związane czerwoną nicią, której końce osadzone zostały w pieczęci; tekst sporządzono na pierwszych czterech stronach, pozostałe trzy pozostały puste, na ostatniej umieszczano późniejsze adnotacje kancelaryjne. Na końcu aktu pozbawionego klauzuli tajności zamieszczono niezwykle wagi zapis: Ustawa od króla Zygmunta Augusta do PP Hetmana do Jerzego Zienowicza i Mikołaja, także i do Chodkiewicza do ziemi Iflantkiey Sztuk № 10\(^{101}\). Informacja ta wskazuje, iż przygotowano kilkanaście, przynajmniej 10, uwierzytelnionych odpisów ustawy, które rozesłano nie tylko do wodzów wyprawy, ale i do hetmana Mikołaja Radziwiłła „Rudego”, Mikołaja Zienowicza oraz prawdopodobnie do starostów i rotmistrzów, którzy mieli przejąć zamki zakonne na mocy porozumienia zawartego w 1559 r.

**5. Najstarsze zamkowe artykuły wojskowe**

Dla rozwoju zamkowych artykułów wojskowych w Koronie i WKSŁ bardzo istotny był przykład idący z Rzeszy Niemieckiej, Prus Książęcych oraz Zakaonu Kawalerów Mieczowych. Za szczególnie istotną należy uznać złożoną do druku w 1555 r. fundamentalną prace Leonharda Fronspergera pt. *Fünff Bücher von Kriegß Regiment vnd Ordnung*, w której podano treść artykułów zamkowych\(^{102}\). Jeszcze ważniejszy wzorzec znajdował się w Prusach, gdzie utrzymywany przez księcia Albrechta Hohenzollerna stały garnizon w zamku Memel (Kłajpedzie) przynajmniej od 1537 r. posiadał artykuły zamkowe zatytułowane *Burgfried und Artikelbrief*\(^{103}\). Od grudnia 1558 r. istniały również zamkowe artykuły wojskowe dla żołnierzy stacjonujących w Rydze\(^{104}\).

O wielkim zainteresowaniu stworzeniem regulacji dla wojsk broniących fortyfikacji przez Mikołaja Radziwiłła „Rudego” świadczy korespondencja z Florianem Zebrzydowskim, prowadzona w 1559 r. Kasztelan lubelski wskazał w niej na konieczność stosowania specjalnych regulacji dla wojsk broniących fortyfikacji: **przysięgają więc ci, co się w zamczech zawierają i knechci na**

---

\(^{101}\) PHB, f. 293, nr 160, k. 4.

\(^{102}\) L. Fronsperger, op. cit., k. LXV–LXXIlv, XCIIv–XCIIIv.

\(^{103}\) J. Voigt, op. cit., s. 11.

połu na pewne articuli. To niechaj będzie przy woli WM. Hetman litewski zaś na marginesie listu własoręcznie dopisał pytaj i o ti artykuły [podkreślenie – K.Ł.], co wskazuje na dalszą wymianę zdań pomiędzy hetmanami. Być może zresztą efektem wymiany informacji dotyczących artykułów wojennych jest ich wersja autorstwa Floriana Zebrzydowskiego, którą Radziwiłłowie przechowywali w swoim archiwum. Także w wyniku wymiany korespondencji, być może również rozmów, wykształciły się nowatorskie przepisy prawne, zatytułowane Artykuły ... panom rotmistrzom, wedle których się sprawować mają, a stworzone przez Mikołaja Radziwiłła „Rudego”, które na zamki ukrainne wydano. Dokument ten składa się z krótkiego wstępu i 28 numerygowanych przepisów.

Art. 1 zakazuje opuszczenia zamku na noc przez żołnierzy, niezależnie od posiadanego stopnia. Koncepcja ta znalazła się już w dziele Stanisława Łaskiego i w liście wydanym przez Zygmunta Augusta do starostów w 1551 r., jednakże to Florian Zebrzydowski postuluwał, by karać nie tylko pachołków, ale i towarzyszy (A któryby pan nie opowiedział zarazem, iż jego sługi niemasz tak przy otwieraniu, jako i przy zawieraniu, tedy takież za to ma być karan, jako sługa miał być za to karan, iż omieszkał); w obu przypadkach przewidywano również bardzo rzadko stosowaną w prawie wojskowym karę wieży.

Z kolei w art. 2 zakazywano otwierania w nocy Bramy i wpuszczania kogokolwiek bez zgody starosty lub wojewody i rotmistrza. Koncepcja polegająca na wspólnej zgodzie w kwestii otwierania wrót zamkowych pojawiła się w liście do starostów z 1551 r., natomiast ogólna zasada niewпусczania nikogo.
po zmroku istniała już w pracy Michaela Otta i Jakuba Preussa, później zaś u Stanisława Łaskiego i Albrechta Hohenzollerna. Sądzić należy, że Radziwiłł znał dzieło księcia pruskiego lub prawa stosowanego przez żołnierzy w Memlu.

Również art. 3 ma wyraźną wcześniejszą proweniencję, dotyczy bowiem posiadania dwóch kluczy do wrót zamkowych, które powinny być w posiadaniu starosty i rotmistrza. Jest to oryginalny pomysł, nieznany z innych państw, który również wprowadzono w roku 1551.

Kolejny artykuł (4) jest rozwinięciem art. 1, dotyczy bowiem nieobecności żołnierza podczas otwierania i zamykania zamku. Zamieszczona tu propozycja wprowadzenia uroczystości wojskowej podczas tych czynności została zaproponowana przez Floriana Zebrzydowskiego, a cały przepis jest wiernym powtórzeniem regulacji z Pocznienia. Podobnie sytuacja wygląda z art. 5, regulującym czas otwierania i zamykania wrót, w którym przewidziano nawet – za Zebrzydowskim – procedurę w sytuacji, kiedy nad zamkiem unosi się mgła.

Kolejne trzy artykuły dotyczą pełnienia warty i straży. Także temu zagadnieniu wiele miejsca poświęcił Florian Zebrzydowski, którego pomysły, acz nie dosłownie, zostały w analizowanym dokumencie wykorzystane. Po pierwsze, hetman litewski uprościł skomplikowany system odbywania wart – odnotował, iż dwóch towarzyszów ma nadzorować straż, a ludzi pełniących ten urząd określił – za autorem Pocznienia – jako osoby „rycerskie”. Przewidział tu również unikalny rodzaj kary śmierci, nieznany w żadnych innych dokumentach, polegający na zrzuceniu z muru zamkowego (takowy ma być z najwyższej wieże zepchnion)

Bardzo charakterystyczny jest art. 9, dotyczący szynkownia przez żołnierzy – bodaj najbardziej kontrowersyjny przepis, który naruszał przywileje miejskie i często stanowił przedmiot sporu. Przepis ten ulegał również częstym zmianom. Po raz pierwszy wprowadzono go w 1551 r., kiedy to Zygmunt August zezwolił rotmistrzom na produkcję trunków sprzedawanych jedynie żołnierzom. Zebrzydowski zdecydowanie sprzeciwiał się takiemu rozwiązaniu, uważając je za sprzeczne z prawem ziemskim (w mieście któryby szlachcic szynkował, szlachectwo traci oraz nieprzynoszące zamierzonych skutków. I słusznie,
bo choć w zamyśle miało ono powstrzymać żołnierzy od opuszczania zamku oraz zapewnić dostęp do napojów, to w rzeczywistości prowadziło do zubożenia drabów, zastawiania i sprzedaży posiadanych rzeczy, a w efekcie do dezercji, dlatego zakazano, by tak w obozie jako i na zamku nie szynkowali\textsuperscript{115}. Wdaje się, że należy w tym przypadku mówić o recepcji rozwiązań istniejących w armii polowej, gdzie zakazano stawiania karczem w obozie\textsuperscript{116}.

Mikołaj Radziwiłł przyjął argumenty Floriana Zebrzydowskiego i na powrót zakazał produkcji alkoholu w zamkach, zezwalając jednakże na taką działalność w mieście, lecz jedynie na potrzeby własnej roty, nie dla opilstwa, jeno dla trunku\textsuperscript{117}. Tymczasem w 1562 r. kancelaria hospodarska wydała ustawę znów zezwalającą na produkcję piwa na terenie zamku. Przypomniano również wcześniejsze ustalenia, dotyczące zakazu sprzedaży produktów mieszkańcom miasta\textsuperscript{118}. Osiem lat później Jan Zborowski podtrzymał to rozwiązanie, wychwytując przy tym kolejną patologię; wprowadził przepis, zgodnie z którym zboże wykorzystywano do produkcji piwa nie powinno być uzyskane poprzez konfiskatę lub grabież, ale kupowane według taksy wojskowej\textsuperscript{119}.

Wdaje się, że rotmistrzowie dążyli do zintensyfikowania na zamkach działalności gospodarczej, o której wspominały powyższe normy. Co więcej, sprzedaż napojów wśród żołnierzy pozwalała im na zapewnienie sobie dodatkowego dochodu, co wobec permanentnych zaległości płatniczych było z ich perspektywy zjawiskiem pozytywnym. Tymczasem podmioty, które traciły na tym procederze, zwracały się do hetmana lub króla o interwencję, tak jak m.in. w 1633 r., kiedy to na skargi wpływowej kapituły wileńskiej (posiadającej arendę w Witebsku) Władysław IV wystosował surowe napomnienia do załogi witebskiej. Król pisał: niektórzy (...), przy sobie szynkarzów chowają, którzy wszelakie napoje ku zniszczeniu arendy wieleńskiej (posiadającej arenę w Witebsku) szynkują i przedają. Dlatego król polecił rotmistrzowi, by w mieście witebskim żadnych napojów przedawać i szynkować. Dzięki dziesiętnikom i inszej piechocie swej w mieście witebskim żadnych napojów przedawać i szynkować zakazał i niedo-

\textsuperscript{115} F. Zebrzydowski, op. cit., s. 302.
\textsuperscript{116} Artykuły hetmańskie, [w:] Z. Spieralski, Instrukcje i artykuły hetmańskie Jana Tarnowskiego, SMHW 36 (1994), art. 47, s. 305.
\textsuperscript{117} Artykuły od ... Mikołaja Radziwilla, РНБ, АД, 321/1, nr 152, k. 1v.
\textsuperscript{118} Устава, которой должны придерживаться в замках украинных в случае опасности нападения врача, LVIA, ML, f. 389, nr 564, k. 143v; Lietuvos Metrika. Knyga Nr. 564, s. 121.
\textsuperscript{119} Artykuły pana Jana Zborowskiego ... hetmana polnego ziemie inflanczkiej, РНБ, АД, 321, nr 152, art. 11, s. 2v.
Czasem działania urzędników szły jeszcze dalej, czego przykładem jest postawa podstarościowego Piotra Łaszewskiego, który ochroniał wszelkie maści rzemieślników, kupców, karczmarzy, produkujących towary lub świadczących usługi wbrew przywilejom miasta\textsuperscript{121}.

Kolejnym zagadnieniem, w zakresie którego Mikołaj Radziwiłł wykorzystał 	extit{Pouczenie}, było ciągnięcie i obozowanie wojsk. Hetman litewski dokładnie przytoczył rozwiązania zaproponowane przez Zebrzydowskiego w art. 14, dotyczące wytrąbienia hasła\textsuperscript{122}. W kolejnym przepisie opisał z kolei przestępstwo gwałtu, również scharakteryzowane w traktacie.

W analizowanym dokumencie można odnaleźć także szereg przepisów, które mają swoje odzwierciedlenie w artykułach wojskowych tworzonych przez Jana Tarnowskiego\textsuperscript{123}. Przykładami mogą być art. 21 zakazujący wciągania szynkarzy na służbę wojskową, a także art. 24, gdzie Mikołaj Radziwiłł nakazywał, \textit{aby żaden drab i pachołek bez paszportu od rotmistrza i pana swego odchodzić nie miał}, korzystając tym samym z oryginalnego dorobku Jana Tarnowskiego, dokładnie opisanego w 	extit{Consilium}, ale nieumieszczonego w artykułach. By tę ostatnią normę wykonać w praktyce, wielki książę postanowił wysłać 10 marca 1562 r. listy „po dworach zawileńskich”, w których nakazywał łapać żołnierzy podróżujących bez paszportów. Hetman zastrzegł jedynie: \textit{gdzie takiego w drodze złapią srodze karać będą}, co uszczegółowił Zygmunt August, pisząc, że mają być karani \textit{твердым везеньемъ}, do czasu ostatecznej decyzji hospodara\textsuperscript{124}. Na koniec warto wskazać również przepis zakazujący uiszczania wszelkich rachunków poprzez zastaw broni, zbroi i rynsztunku\textsuperscript{125}.

\textsuperscript{120} Władysław IV Waza do porucznika kompanii na zamku będącej, obóz pod Smoleńskiem 15 X 1633, ЛНБ, f. 5, 214, k. 73; Władysław IV do Różczyca, obóz pod Smoleńskiem 15 X 1633, ibidem, k. 73.

\textsuperscript{121} Zygmunt III Waza do A. Radziwiłła, Warszawa 28 VI 1615, LVVA, f. 673, op. 1, nr 1035, k. 7–8v.

\textsuperscript{122} W artykułach wojskowych zakaz szynkowania i gaszenia ognia rozdzielono na dwa przepisy umieszczone w różnych częściach aktu normatywnego. \textit{Artykuły hetmańskie}, [w:] Z. Spieralski, \textit{Instrukcje}, art. 23, 45, s. 301, 304.

\textsuperscript{123} Należy zauważyć, że hetman litewski nie musiał posiadać w swoich archiwach praw wojskowych Jana Tarnowskiego, niewątpliwie jednak znał najważniejszą książkę wojskową wydaną drukiem – \textit{Consilium rationis bellicae}.

\textsuperscript{124} LVIA, ML, f. 389, nr 564, k. 106v–107; \textit{Lietuvos Metrika. Knyga Nr. 564}, s. 91.

\textsuperscript{125} J. Tarnowski, \textit{Consilium rationis bellicae}, oprac. T.M. Nowak, Warszawa 1987, s. 55, 57, 135; \textit{Artykuły hetmańskie}, [w:] Z. Spieralski, \textit{Instrukcje}, art. 41, 44, 55, s. 304, 306.
Wśród norm Radziwiłła niewiele znajduje się przepisów zaczerpniętych z artykułów wojskowych 1535 r. Za bezpośrednią recepcję należy uznać właściwie tylko jedną normę prawną dotyczącą picowania jedynie za zgodą dowódcy i przy obecności wiża126. Drugi przepis dotyczył zwad w obozie, ale jego treść nie oddaje w pełni pierwowzoru, jako że rozszerzono w nim hipotezę normy prawnej również na zamki oraz zaostrzono sankcje, zastępując karę ucięcia ręki – śmiercią127.

Wyraźne są również w omawianych przepisach wpływy artykułów wojskowych stworzonych przez Floriana Zebrzydowskiego. Interesujące wydaje się zwłaszcza wykorzystanie art. 1 pkt 5 przez Mikołaja Radziwiłła do skonstruowania art. 12. U hetmana polskiego można przeczytać: *Ktoby się urzędnikom albo sługom hetmańskim, gdyby mu do hetmana o jaki występek iść kazano, także też w nocy tym, którym straż, posłuch albo warty poruczą, bronił, taki ma na gardle karan*. Oznaczało to, że służby porządkowe miały prawo o każdej porze aresztować żołnierza, również pełniącego odpowiedzialne funkcje wartownika czy osobę wysłaną na czaty lub pełniącą straż. Ta nieco zagmatwana stylistycznie redakcja u Mikołaja Radziwiłła brzmi: *Miesca swego gdzieby na zamku na warcie poruczano, a on by nie stał i nie pilnował, taki ma na gardle karan. Którzyby się urzędowi albo służde urzędowemu, gdyby o jakiwy występek do starszego onemu iść rozkazano przeciwił, a z nim się targał, na gardle ma być karan*. A więc z jednej normy prawnej u Zebrzydowskiego, czy to na wskutek niezrozumienia sensu przepisu lub w wyniku korzystania z wadliwej kopii artykułów koronnych, Radziwiłł stworzył dwie normy: druga jest zgodna z wzorcowym przepisem, pierwsza zaś wprowadza karę śmierci za nowe przestępstwo – opuszczenie warty. Jest to ewidentny błąd legislacyjny, polegający na błędem odczytaniu przepisu i skopiowaniu go do nowego aktu, co jest widoczne tym bardziej, że przestępstwo zejścia z warty zostało również

127 *Artykuły od ... Mikołaja Radziwiłła*, RHВ, АД, 321/1, nr 152, art. 22–23, k. 2; *Króla Zygmunta I artykuły wojenne dla Litwy*, [w:] Polskie ustawy, art. 17, 21, s. 42; *Proект воинского устава («артыкулов») о повинованении гетману во время военной кампании*, [w:] Памятники истории Восточной Европы. Источники XV–XVII вв., t. VI: Радзивилловские акты из собрания Российской национальной библиотеки, первая половина XVI в., Сост. М.М. Кром. Москва–Варшава 2002, art. 17, 21, s. 133.
spenalizowane w art. 13 (Ktoby na wartę nie szedł gdy mu rozkazano albo by z niej szedł okrom rozkazania, takowy na gardle karan być ma)\textsuperscript{128}.

Kolejnym inspirowanym nawiązaniem jest przepis zakazujący rozbierania płotów na drewno oraz wybierania owoców z sadów (art. 27), odpowiadający dwóm normom Floriana Zebrzydowskiego. Pierwsza z nich (art. 9 pkt 6) zakazuje wykorzystywania drewna z gospodarstw, druga zaś (art. 9 pkt 7) w oryginalny sposób tłumaczy przestępstwo, jakim jest złamanie tego zakazu: ogrody mają być rozumiane za komorę; ktoby do ogroda wlał a co wziął, jakoby z komory ukradł\textsuperscript{129}.

Powyższe przepisy mają charakter unikatowy, nie były stosowane w innych wcześniejszych prawach wojskowych, stąd wykorzystanie artykułów Zebrzydowskiego wydaje się pewne. Oprócz tego w analizowanym dokumencie można wskazać liczne przepisy, może nie o tak oryginalnej treści, jednakże wyraźnie lub dosłownie nawiązujące do przepisów koronnych. Dotyczy to m.in. zakazu pozyczania rynsztunku, zbroi, broni i pachołków, w szczególności na czas popisu; poszanowania rotmistrzów i poruczników przez towarzyszy, zakazu znieważania towarzysza przez innych żołnierzy, nakazu informowania przez rotmistrza o stanie liczebnym oddziału, zakazu przyjmowania czeladzi i pocztowych od innych towarzyszy\textsuperscript{130}.

W dokumencie Radziwiłła znalazło się także klika całkowicie oryginalnych przepisów. Do takich należy zaliczyć trzy artykuły: 25, 26, 28. Pierwsze dwa dotyczyły relacji rotmistrzów i towarzyszy z drabami. Zakazano znęcania się nad żołnierzami oraz wykorzystywania ich, a w przypadku śmierci lub dezercji podwładnego nakazano uzupełnienie pocztu w przeciągu dwóch tygodni. Wprowadzono również interesującą regulację przewidującą karę utraty żołdu dla opornych towarzyszy, którzy nie tylko przejęli pachołka z innego poczту, ale również nie chcieli go wydać. Specjalną ochroną objęto mienie chło-

\textsuperscript{128} Artykuły od ... Mikołaja Radziwiłła, РНБ, АД, 321/1, nr 152, art. 8, 12–13, k. 1–1v; Artykuły które byli opowiedziane przez wielmożnego pana Floriana Zebrzydowskiego, РНБ, АД, 321/1, nr 1, art. 1, pkt 5, k. 1v.

\textsuperscript{129} Artykuły od ... Mikołaja Radziwiłła, РНБ, АД, 321/1, nr 152, k. 2; Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły, [w:] Polskie ustawy, s. 109.

\textsuperscript{130} Artykuły od ... Mikołaja Radziwiłła, РНБ, АД, 321/1, nr 152, art. 10–11, 17–20, k. 1v–2; Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły, [w:] Polskie ustawy, art. 12 (pkt 3–4), 18–19, 32, s. 110–114.
pów pracujących na roli – kradzież ziarna podczas siania oraz kradzież zwierząt wykorzystywanych przy pracach polowych zagrożone były karą śmierci\(^{131}\).

Mikołaj Radziwiłł „Rudy” zapoczątkował ogłaszanie artykułów wojskowych, których egzemplarze przesyłano następnie do rotmistrzów; tym samym oficerowie ci zobowiązani zostali do samodzielnego wymierzania sprawiedliwości oraz utrzymania dyscypliny wojskowej w oddziale. W konsekwencji sąd i kancelaria rotmistrzowska zaczęła odgrywać istotną rolę nie tylko na zamku, ale i w miejscowym wymiarze sprawiedliwości. Niezwykle interesująca informacja na ten temat pochodzi z 1562 r., kiedy to mieszczanie kijowscy chcieli uczynić protestację przeciw działaniom marszałka hospodarskiego Skumina Tyszkiewicza: яколсъ деи они тотъ кгвалтъ и зелживость, бои и иманье свое въ небытности князя воеводы киевского въ Киеве враду воеводства Киевского "Thiś" а Ивану Линевскому, дьяку князя воеводину, оповедили и ожаловали и записанье до книгъ и выпису просили. A оттоль выпису одержати не могли, бо деи Тиша выдати его не хотелъ, и они ротмистру киевскому Каспору Стужинскому тожъ оповедили и оясаловали и тое жалобы своее выписъ съ книгъ ротмистровыхъ подъ печатью его вказывали\[^{132}\]. Po pierwsze, jest to najwcześniejsza wzmianka o istnieniu ksiąg rotmistrzowskich; o funkcjonowaniu takowych w armii polnej mówią dopiero źródła z XVII stulecia\(^{133}\). Po drugie, cytat wskazuje, iż – podobnie jak w księgach hetmańskich – w księgach rotmistrzowskich umieszczano protestacje, które stanowiły dowód w postępowaniu sądowym\(^{134}\); nota bene w powyższym przypadku Zygmunt August uznał ten wpis, który zaważył na uniewinnieniu mieszczan kijowskich od kary przewidzianej za bunt i atak na wysłannika hospodarskiego.

Podsumowując, początek Artykułów (...) panom rotmistrzom wedle których się powinni sprawować jest powtórzeniem wcześniejszych praw z 1551 r. Następnie od art. 5 do 9 oraz od 14 do 15 wykorzystana została koncepcja

\(^{131}\) Artykuły od ... Mikołaja Radziwiłła, РНБ, АД, 321/1, nr 152, k. 2.

\(^{132}\) Заиись въ книги господарския канцелярейския, сдѣланая по ириказанію кор. и вел. кн. Сигизмунда Августа, жалобы маршалка господарского п. Скумина Львовича Тишкевича на врядъ городской и мѣщанъ кіевскихъ за сопротивление ихъ, Wilno 28 X 1562, [w:] Архив, Ч. VIII, Т. 5, s. 472.

\(^{133}\) Materialne ślady istnienia takowych pochodzą dopiero z pol. XVIII stulecia. Przykładowo: Księga dobrego i należyczego porządku pod znakiem pancernym J.W. Siemianowskiego (1756), BOss, 6945.

\(^{134}\) Przykładowo: РНБ, АД, 321/1, nr 88, k. 1–1v.

Z powyższego wynika, że niedatowane Artykuły (...) panom rotmistrzom wedle których się powinni sprawować mają na zamki ukrainne wydano są najwcześniej na redakcją litewskich artykułów hetmańskich136. Warto zwrócić uwagę na działania Mikołaja Radziwiłła „Czarnego” i Mikołaja Radziwiłła „Rudego”, prowadzone co najmniej od 1556 r. i zmierzające do stworzenia tego typu praw. Wszystkie wersje artykułów zamkowych są do siebie zbliżone, jednakże punktem wyjścia musiały być prawa wydane przez Mikołaja Radziwiłła „Rudego”, który w swojej działalności prawotwórczej wykorzystał *Pouczenie* otrzymane od Floriana Zebrzydowskiego. Kolejni twórcy, recypując normy prawne, przejmowali pośrednio rozwiązania hetmana wojsk zaciężnych (o czym szerzej w dalszej części pracy). Najwcześniej datowane artykuły to dzieło hetmana Grzegorza Chodkiewicza, który wydał je pod Wenden 2 kwietnia 1562 r.137, więc analizowane powyżej prawa miały powstać przed tą datą. Tymczasem już 10 marca 1562 r. wyszły z kancelarii hospodarskiej listy nakazujące łapanie żołnierzy pozbawionych paszportów, co stanowiło uszczegółowienie przepisu (24) zawartego w artykułach Mikołaja Radziwiłła. Najwcześniej informacje o istnieniu artykułów zamkowych pochodzą ze stycznia 1561 r., kiedy to oddziały polskie stacjonowały w Parnawie. Wówczas Gotthard Kettler zauważał problem stoso-


136 Odmienne: W. Dobrowolska, Chodkiewicz Grzegorz, [w:] PSB, t. III, Kraków 1937, s. 359; G. Błaszczyk, Ustawy, s. 61.

137 *Artykuły, które mają być chowane na zamkach przy pp. rotmistrzach*, [w:] Polskie ustawy, s. 115–119.
wania *articulbsbriefs*\(^{138}\). Wydaje się jednak (o czym szerzej przy artykułach Jana Zborowskiego), iż Mikołaj Radziwiłł wydał prawa w okresie sprawowania urzędu administratora Inflant, czyli pomiędzy 28 listopada 1561 a 6 lutego 1562 r.

Należy również uczynić zastrzeżenie, że o ile pierwszeństwo w wydawaniu zamkowych artykułów wojskowych przynależy jest Mikołajowi Radziwiłłowi, o tyle niewykluczone, że redakcja omówionych artykułów wojskowych mogła pochodzić z lat późniejszych i stanowiła rozwinięcie pierwotnej wersji praw.

Zupełnie odmiennie zdanie o czasie powstania rzeczonych artykułów prezentują M. Ferenc oraz R. Ragauskienė\(^{139}\). Pierwszy badacz datuje je na lata 1579–1580, z kolei druga autorka – na rok 1578. Oboje odwołują się w swych ustawieniach do argumentów związanych z tytulaturą – w nagłówku podano bowiem, że Mikołaj Radziwiłł jest wojewodą wileńskim, hetmanem najwyższym WKsL oraz starostą oszmiańskim. Byłby to mocny argument, obalający zaprezentowane w niniejszej rozprawie rozważania, gdyby nie wątpliwe działania metodologiczne związane z badaniem zachowanego rękopisu artykułów. Przechowywany w petersburskim archiwum akt normatywny jest jedynie kopią, a konkretniej – odpisem wykonanym na potrzeby inne niż wojskowe (brak pieczęci hetmana lub rotmistrza, która uwierzytelniałaby dokument). Niestety, w później odpisywanych artykułach wojskowych tytulatura ulegała zmianie, stąd np. w prawach Jana Zamoyskiego z 1580 r. ich twórcą tytułowany jest hetmanem, a wydający prawa w 1648 r. pod Hłuskiem Janusz Radziwiłł – hetmanem wielkim\(^{140}\).

Bezpośrednio po ogłoszeniu artykułów wojskowych Mikołaja Radziwiłła w 1562 r. wydano jeszcze dwa inne istotne akty normatywne, który nie wątpliwie wiążą się z omawianym wyżej aktem normatywnym. Były to ustawy wojskowe Zygmunta Augusta i artykuły wojskowe Grzegorza Chodkiewicza.

### 6. Ustawa wojskowa z 1562 r.

29 września 1562 r. kancelaria królewska wydała ustawę, której regulacje należało wprowadzić w zamkach ukrainnych zagrożonych atakiem

\(^{138}\) Quellen zur Geschichte des Untergangs Livländischer Selbständigkeit aus dem schwedischen Reichsarchive zu Stockholm, Bd. 5, hrsg. C. Schirren, Reval 1865, s. 201–203.


\(^{140}\) G. Błaszczyk, *Artykuły*, przypis 59, s. 90; *Polskie ustawy*, s. 261.
nieprzyjacielu\textsuperscript{141}. Składa się ona z siedmiu nienumerowanych przepisów poprzedzonych areną. We wstępie hospodar zaznaczył, że wolą jego jest zachowanie lepszej gotowości w zamkach przygranicznych, dlatego zdecydował się na reformę organizacji i prawa wojskowego. List swój kierował do wszystkich starostów ukrainnych, odnotował przy tym zwłaszcza wojewodę połockiego – Stanisława Dowojnę, co jest zrozumiałe, zważywszy na zagrożenie tej kluczowej twierdzy przez wojska moskiewskie.

Zarówno tytuł aktu, jak i tematyka niewątpliwie nawiązują do reformy prawa wojskowego wprowadzonej przez Mikołaja Radziwiłła pod koniec 1561 lub na początku 1562 r. Z uwagi na dualizm kompetencyjny przy obronie zamków wielki książę dostosował powinności starostów lub wojewodów do określonych przez hetmana obowiązków rotmistrzów.

W pierwszej kolejności zmiany dotyczyły organizacji artylerii na zamkach. Została ona wyłączona spod samodzielnej kompetencji rotmistrza, a bezpośrednią pieczę nad nią przejął городничы (horodniczy), rotmistrz zaś miał być odtąd odpowiedzialny jedynie za gotowość artylerii do działania podczas zagrożenia. Nakazano ponadto przegląd dział i materiałów artyleryjskich będących na zamku, tak by mieć pewność o dobrym stanie sprzętu\textsuperscript{142}. Rozwiązanie to należy uznać za nowatorskie, było ono jednak zgodnie postulowane zarówno przez Stanisława Łaskiego, Leonhardta Fronspergera, Albrechta Hohenzollerna, jak i Jana Tarnowskiego\textsuperscript{143}.

W kolejnym punkcie hospodar nakazał mieć dobre rozeznanie w ziemi nieprzyjacielskiej (moskiewskiej)\textsuperscript{144}. Za niezbędne uznał – prócz wysyłania straży na granicę – kierowanie na obce terytorium szpiegów\textsuperscript{145}, wszystkie zaś drogi prowadzące do Moskwy polecił zasiać tak, by utrudnić nimi przejazd. Na marginesie należy zauważyć, że strona rosyjska z jeszcze większą pieczołowitością

\textsuperscript{141} Устава, которой должны придерживаться в замках украинных в случае опасности нападения врага, LVIA, ML, f. 389, nr 564, k. 143–144; Lietuvos Metrika. Knysa Nr. 564, s. 120–121.

\textsuperscript{142} LVIA, ML, f. 389, nr 564, k. 143v; Lietuvos Metrika. Knysa Nr. 564, s. 120.

\textsuperscript{143} L. Fronsperger, op. cit., k. XXIVv–XXVv; S. Łaski, op. cit., s. 30–33, 39; J. Tarnowski, Oprawienie, art. 14, s. 315; A. Hohenzollern, op. cit., BK, 669, k. 76 i n.

\textsuperscript{144} LVIA, ML, f. 389, nr 564, k. 143v; Lietuvos Metrika. Knysa Nr. 564, s. 120–121.

\textsuperscript{145} O działalności wywiadowczej pogranicznym starostów poświadczają listy starosty orszańskiego – Filona Kmity Czarnobylskiego. Źródła do dziejów Polskich, t. II, s. 243–305; Акть, относящиеся к истории Западной России, т. 2, Санкт-Петербург 1848, s. 164–177; Помнікі старацкай беларускай пісьменнасці, уклад., уступ. артыкул і камент. А.Ф. Коршунава, Мінск 1975.
dbała o tę sferę działalności służby pogranicznej, o czym świadczy najstarszy wojskowy akt normatywny tego państwa – Боярский приговор о станичной и сторожевой службе (1571).146

Po tych dwóch zmianach dotyczących organizacji służby pozostałe normy obejmowały kwestie stricte dyscyplinarne. W pierwszej kolejności zakazano tak rotmistrzowi, jak i żołnierzom nocowania w mieście lub na przedmieściach. Norma ta zaadresowana została do starostów, co świadczy o złożeniu na nich odpowiedzialności za przestrzeganie prawa. Poinformowano starostów, że nie powinni przeszkadzać przy szynkowaniu, w ścisłej określonych prawem ramach, a to ze względu na potrzebę ograniczenia przebywania żołnierzy poza zamkiem.

Kolejnym przepisem przeznaczonym zarówno dla starostów, jak i rotmistrzów, było otwieranie i zamykanie zamku o ścisłej określonych godzinach (wschód i zachód słońca). Podczas pory nocnej wprowadzono zaostrzony rygor prawny – każdy, kto otwierał w tym czasie bramę, podlegał karze śmierci. Przewidziano oczywiście pewne wyjątki związane z sytuacjami ekstremalnymi, ale nawet wówczas otwieranie bramy musiało odbyć przy asyście uszykowanego wojska147.

Podsumowując, wprowadzone regulacje były ścisłe powiązane z artykułami wojskowymi Mikołaja Radziwiłła, stanowiły ich powtórzenie i uzupełnienie148. Większość norm dotyczących zachowania dyscypliny wojskowej nie powtórzono, sformułowano jednakże ogólny przepis, który wobec osób naruszających reguły яако ся на замъкахъ заховываетъ, сродзе маетъ быти каранъ przez przełożonych149. Ponadto dla utrzymania dobrych relacji pomiędzy wszystkimi osobami przebywającymi na zamku zobowiązano dowódców, aby объваровалъ и выволат казалъ mir wojskowy na terenie umocnienia, a za wszelkie zwady, dobycie broni lub zranienie kogokolwiek grożono „srogą karą”.

Po raz kolejny w akcie normatywnym dotyczącym organizacji sił zbrojnych na terenie zamku zabrakło jasnych reguł hierarchii pomiędzy starostą a rotmistrzem. Ustawa co prawda uprawniała starostę do kontroli funkcjonowania

146 Акты Московского государства, изданные императорскою Академией наук, ред. Н.А. Попов, Т. 1: (1571–1634), Санкт-Петербург 1890, с. 2–5.
147 LVIA, ML, f. 389, nr 564, k. 143v–144; Lietuvos Metrika. Knyga Nr. 564, s. 121.
148 Artykuły od ... Mikołaja Radziwiłła, РНБ, АД, 321/1, nr 152, аrt. 1–5,9, k. 1–1v.
149 LVIA, ML, f. 389, nr 564, k. 143v; Lietuvos Metrika. Knyga Nr. 564, s. 121.
III. Zamkowe (garnizonowe) artykuły wojskowe

oddziału, ale bez realnej władzy nad żołnierzami, było to uprawnienie pozorne. Sądzić należy, iż w razie konfliktu pomiędzy oboma ośrodkami władzy wojskowej rozstrzygnięcie nadal leżało w gestii hospodara. Oprócz opisywanego już pouczenia Zygmunta Augusta z 1552 r. wiele mówi na ten temat również spór, który miał miejsce w 1566 r. w Witebsku, gdzie wójt – Stefan Łaskin – został przez rotmistrzów stacjonujących na zamku załężony i pomówiony o zło-dziejstwo i zdradę, a konflikt ten skończył się przed sądem hospodarskim150.

Aby zapewnić lepszą kontrolę punktów umocnionych wielki książę przekazywał kompetencje nadzorcze nad nimi marszałkom hospodarskim. Urzędnicy ci, każdorazowo upoważnieni przez hospodara, objeżdżali pograniczne zamki i zobowiązani byli do oceny stanu fortyfikacji, zaopatrzenia oraz rozstrzygania sporów pomiędzy rotmistrzami, żołnierzami, starostami, a także ludnością cywilną. Upoważnienie takie znane jest z 1567 r., kiedy to Zygmunt August rozkazał mu [Iwanowi Wołowiczowi] napęd na wszystkich sprawach i porządku ich wywodzących sejmiki, zamkowych budowniczych, obrony i sierżantów, wszystkich dostojników i potrzeb, także osób służebnych, żołnierzy piechoty i służącej piechoty, gdzie by były oznaczone, na rejestrze sprostowani i we wszystkich sprawach podanym swoim wami samym i w ich wadami i wadami, także w ich wadami i wadami, w roztomistrami, porucznikami i służbami sprawiedliwość i wystąpienie i to wszystko wobec wobec naszych na pismo donosiły, około czego ustalał na sprawie nasza była151. Wołowicz miał popisywać załogi zamków, uszczekać placę za służbę, kontrolować oddziały, odbierał od wojska skargi i prośby do wielkiego księcia, oraz – co najważniejsze – przyjmował skargi na żołnierzy, którym powinien wymierzyć sprawiedliwość. Władca zwracał się do rotmistrzów i poruczników z upomnieniem, aby nie ważyli się zastraszać ludności lub uniemożliwiać złożenie pozwów, i napominał, że tym, którzy pozwy złożyli, nie powinna stać się żadna krzywdzi152. Niestety, brakuje informacji, według jakich przepisów należało spory rozstrzygać, ale logicznym wydaje się wykorzystanie ustaw, artykułów wojskowych oraz Statutu litewskiego.

150 LVIA, ML, f. 389, nr 39, k. 43–43v. A. Янушкевіч, op. cit., s. 418–420, opisuje bardzo złe relacje pomiędzy wojskiem a ludnością cywilną w Witebsku i Orszy.
151 Универсалъ короля Сигизмунда Августа воеводамъ старостамъ и ротмистрамъ украинскихъ замковъ, Кышын 28 I 1567, [w:] Архив, Ч. VIII, Т. 5, s. 156.
152 Ibidem, s. 161–162.
Przytoczone wyżej świadectwo nie jest jedynym rzucającym światło na działalność marszałków hospodarskich. Pięć lat wcześniej, w 1562 r., z analogicznym upoważnieniem zamki obejżdżał Skumin Lwowicz Tyszkiewicz. Wykonując swoje powinności w Kijowie, uwieńczył wójta Siemiona Mieleszkowicza oraz mieszczanina kijowskiego Wańka Czeriewczejewa, w konsekwencji czego nastąpił tumult, kijowianie odbili przetrzymywanych, a żołnierzy w wyniku tego ataku poranili. Zygmunt August po rozpatrzeniu sprawy uwolnił sprawców rozruchów od odpowiedzialności, stanowczo zobowiązał jednak mieszczan do posłuszeństwa wobec kolejnych decyzji Tyszkiewicza. Uznać należy, iż kłopoty z utrzymaniem porządku pomiędzy mieszczanami a żołnierzami mogły stanowić jedną z przyczyn wydanej we wrześniu 1562 r. ustawy. Co prawda, dekret królewski został ogłoszony miesiąc później, ale w samej treści rozstrzygnięcia odnotowano, iż nie był on z uwagi na wyjazd do Korony szybko uregulowany153.

7. Zamkowe artykuły wojskowe

Grzegorza Chodkiewicza

Nieco wcześniej niż wydano ustawę – 2 kwietnia 1562 r. – Grzegorz Chodkiewicz jako hetman dworny litewski ogłosił krótkie liczące 23 przepisy prawne, artykuły wojskowe154. Zachował się jedynie ich odpis, ale treść jednoznacznie wskazuje, że chodzi tu o dokument wydawany na potrzeby konkretnego oddziału – rot przebywających na zamku w Parnawie155. Pomimo informacji, że adresowany jest on zarówno do roty pieszej, jak i jazdy, we wspomnianym zamku stacjonował wówczas jedynie 200-osobowy oddział drabów pod dowództwem Hiszpana – Antoniego Mora156.

153 Заись въ книге господарскія канцелярейскія, сдѣланная по ириказанію кор. и вел. кн. Сигизмунда Августа, жалобы маршалка господарского п. Скумина Львовича Тишкевича на врядъ городской и мѣщанъ кіевскихъ за сопротивленіе ихъ, Wilno 28 X 1562, [w:] ibidem, s. 470–473.
154 Grzegorza Chodkiewicza hetmana dwornego litewskiego artykuły dla rotmistrzów na zamku w Pernawie, [w:] Polskie ustawy, s. 115–119.
155 BN, 6609, k. 14–16.
156 LVIA, ML, f. 389, nr 564, k. 33v–34; Lietuvos Metrika. Kn. Nr. 564, s. 40; А. Янушкевіч, Вялікае Княства Літоўскае і Інфлянцкая вайна 1558–1570 гг. манаграфія, Мінск 2007, s. 163.
Okoliczności wydania rzeczonych praw ujawnia list Mikołaja Radziwiłła zaadresowany do mieszkańców Inflant, wydany 11 lutego 1562 r. W pkt 4, poruszając problem prawa obowiązującego drabów i żołnierzy sprzymierzonych z wojskami litewskimi, hetman wielki litewski podkreślił, że pełną odpowiedzialność za utrzymanie dyscypliny wojskowej – z prawem sądzenia i wymierzania kar – powierza Grzegorzowi Chodkiewiczowi157. Wynika z tego, iż hetman dworny jako obrońca i administrator Inflant otrzymał od naczelnego wodza swobodę działania w kwestiach związanych z wymiarem sprawiedliwości na zamkach inflanckich. Wydaje się, że przynajmniej od tego okresu stosowano wspólne przepisy prawne w zamkach niezależnie od rodzaju sił zbrojnych.

Przebywając w Wenden, 2 kwietnia 1562 r. Grzegorz Chodkiewicz wydał artykuły dla rotmistrzów stacjonujących w Parnawie158. Należy podejrzewać, że podobne wersje, różniące się co najwyżej w szczegółach, zostały wysłane do wszystkich załóg inflanckich zamków, a wzorzec stanowiły prawdopodobnie przepisy Mikołaja Radziwiłła, obowiązujące zresztą wszystkie wojska stacjonujące na zamkach. Świadczy o tym redakcja artykułów, która w dużej części jest bezpośrednim powtórzeniem norm wydanych przez hetmana wielkiego. Identyczne lub bardzo zbliżone są artykuły (w nawiasach podano analogicz-

157 Radziwils Replik auf die Antwoer der Ordenstände insbesondere (1562, nach Febr. 11. Riga.), [w:] Briefe und Urkunden zur Geschichte Livlands in den Jahren 1558–1562, Bd. V, hrsg. F. Bienemann, Riga 1876, s. 394–395: „Quarto, de drabis. Molestae semper fuerunt et valde inviae atque graves sacrae regiae majestati miserae plebeculae de hoc genere hominum que-relae. Ideo, ut eae e medio penitus tollantur, certum magistratum ad eam rem in hac provinc- ia praefectum spectabilem et magnificentium dominum Gregorium Chotkewicz castellanum Tro-censem, ut is et severe regat disciplinam militarem et omnibus de drabis et alis mercenariis militibus conquerentibus severe jus dicat et indilatam justiciam administret. Eam et ipsi illus-trissimo domino Palatino potestatem fecit sacra regia majestas, cujus vigore paratus est omnibus injuriam et violentiam passis citra (sic!) ullam procrastinacionem justiciam vel in sua propria vel per delegatos a celsitudine illius personas administrare, siquidem illis etiam altera auris tribuenda est nee (sic!) possunt ad accusacionem alterius partis subito condemnari. Nee (sic!) est quoet etiam homines istius provinciae perpetuum onus et servitutem ab hoc genere hominum reformidens. Natn (sic!) et ipsa majestas regia cupit se primo quoque tempore istic exsolvire vel eos ex privatis parietibus in hostilem terram in apertum campum educere, siqui-dem non augent commoda sacrae regiae majestatis, sed emungunt atque cum sanguine paene exsugunt majestatis ejus aerarium“.

158 Grzegorza Chodkiewicza hetmana dwornego litewskiego artykuły, [w:] Polskie ustawy, s. 115–119. Myli się S. Dmitruk, Grzegorz Chodkiewicz (ok. 1520–1572), kasztelan wileński i hetman najwyższy Wielkiego Księstwa Litewskiego, „Białoruskie Zeszyty Historyczne“ 26 (2005), s. 9, umiescawiając ich wydanie w Parnawie.
ne przepisy w redakcji Radziwiłła): 2 (1), 3 (2), 4 (3), 5 (4), 6 (5), 7 (6), 8 (7), 9 (8), 10 (9), 11 (10), 12 (11), 13 (14), 21 (20), 22 (28). Jak zatem wyraźnie widać, oba akty normatywne mają niemal taki sam początek, jedyna różnica polega na umieszczeniu przez hetmana dwornego art. 1 dotyczącego przestępstwa poddania zamku\(^{159}\). Dlaczego we wzorcowej redakcji brakuje chyba najważniejszej normy? Odpowiedź wydaje się oczywista – norma zawarta w tym przepisie ujmowana była w przysiędze, którą składali rotmistrze oraz wszyscy żołnierze\(^{160}\). Grzegorz Chodkiewicz jedynie transponował do treści artykułów wojskowych normę zawartą w rocie przysięgi. Widoczne jest przy tym wyraźne nawiązanie do *Pouczenia* Floriana Zebrzydowskiego, gdzie karą śmierci w wypadku poddania twierdzy grozi się nie tylko rotmistrzowi, lecz i wszystkim towarzyszom\(^{161}\).

Całkowicie nowy, stworzony przez Chodkiewicza, jest art. 14. Przepis ten – nieudolnie zredagowany, bardzo rozbudowany, chaotycznie napisany – wyraźnie odróżnia się od pozostałych; co więcej, powtarza w swojej treści art. 8, na co zwrócił uwagę nawet sam prawodawca, pisząc: *jako wyżej w artykule napisano*. Warto też podkreślić, że we wspomnianym przepisie hetman dworny zauważył patologię przeoczoną przez Radziwiłła, który wprowadzając nocny reżim prawnny, zapomniał o rozciągnięciu go na domy żołnierzy. Artykuł Chodkiewicza tymczasem zakazuje w tychże budynkach opilstwa, palenia ognia, zabawy o nocnej porze. Próbą likwidacji kolejnego niepożadanego zjawiska jest także art. 20, nawiązujący do rozpowszechnionego wśród żołnierzy zwyczaju odsługiwania ćwierci, po której opuszczano wojsko tylko po to, by zaciągać się do kolejnego oddziału. Robiono to wszystko, by łupić i zapatrywać się w różne dobra podczas ciągnięcia. Wiedząc o tym, Grzegorz Chodkiewicz żądał, by osoby kończące służbę nie wracały do wojska, a któryregoby zasie poznano w tejże służbie, ma być srodze karan\(^{162}\).


\(^{160}\) НГАБ, f. 18, op. 1, nr 37, k. 559; И.А. Малиновский, *Сборник материалов, относящихся к истории панов-рады Великого княжества Литовского*, Томскъ 1901, s. 84; A. Hohenzollern, op. cit., BK, 669, k. 39–39v; S. Łaski, op. cit., s. 26.

\(^{161}\) F. Zebrzydowski, op. cit., s. 301–302.

\(^{162}\) Grzegorza Chodkiewicza hetmana dwornego litewskiego artykuły, [w:] *Polskie ustawy*, s. 118–119. Warto odnotować, że wydawca odczytał błędnie słowo art. 20, które zmienia sens całego przepisu. Początek powinien brzmieć: „Aby żaden drab nie śmiał pod gwałtem z służby
Dalej, w związku z obowiązkiem wykonywania wymiaru sprawiedliwości dla ludności cywilnej poszkodowanej przez żołnierzy, Chodkiewicz musiał umieścić normy prawne, które regulowałyby tę problematykę. W konsekwencji w dokumencie znalazły się cztery przepisy regulujące powyższe zagadnienie: 17, 18, 22, 23. Jak wspomniano, art. 22 stanowi powtórzenie normy stworzonej przez Mikołaja Radziwiłła, natomiast art. 17 i 18, dotyczące zagadnienia szkód i krzywd wyrządzonych szlachcie i chłopom przez wojsko, zostały zaczerpnięte z I Statutu litewskiego. Oryginalny jest natomiast art. 23, który zakazuje ścinania zboża bez wiedzy właściciela.

Nowością na tle dotychczasowych litewskich przepisów prawnych był zawarty w art. 16 zakaz pożyczania konia i zbroi na popis, który należy połączyć ze stosowanymi wówczas przez stronę polską artykułami Floriana Zebrzydowskiego. Wyraźnie do praw polskich nawiązują również art. 15, zabraniający szynkowania po zamknięciu zamku (u Zebrzydowskiego – po wytrąbieniu hasła), oraz art. 21 – ograniczający możliwość przechodzenia żołnierzy do innych oddziałów. Znacznego skrócenia dokonał Chodkiewicz w art. 19, opartym na rozbudowanym przepisie z art. 3 praw Floriana Zebrzydowskiego.

Z powyższego widać, że po otrzymaniu kompetencji prawodawczych i sądowniczych Grzegorz Chodkiewicz nie powielał jedynie rozwiązań hetmana wielkiego litewskiego. Dostosował on szereg przepisów używanych przez armię koronną, odwołał się do I Statutu litewskiego, ale też stworzył dwie w pełni oryginalne normy prawne, mające zapobiec patologiom wśród żołnierzy. Wątpliwe natomiast wydają się w jego artykułach silne wpływy prawa niemieckiego, z wyjątkiem zastosowania konstrukcji miru wojskowego.

odchodzić do Litwy (w wydawnictwie źródłowym umieszczono słowo „bitwy”) tym obyczajem. BN, 6609, k. 16.


164 Grzegorza Chodkiewicza hetmana dwornego litewskiego artykuły, [w:] Polskie ustawy, art. 15–16, 19, 21, s. 118–119; Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły, [w:] ibidem, art. 3 (pkt 1–2), 5 (pkt 2), 23, 32, s. 99–100, 106, 114. Przepisy te miały wcześniejszą proveniencję, jednakże najbardziej prawdopodobny sposób recepcji nastąpił poprzez działania kontyngentu polskiego w Inflantach. G. Błaszczyk, Ustawy, s. 49, 62.

165 Ibidem, s. 64.
Należy na marginesie odnotować jakościową zmianę w sposobie rozpo-wszechnienia praw wojskowych pomiędzy 1559 a 1562 r. Wraz tworzeniem ar-
tykułów wojennych przez hetmanów to na nich spozłał obowiązek tworzenia,
kopiowania i rozsyłania przepisów do poszczególnych zamków. Spowodowało 
to, iż hetman wielki ogłaszał artykuły wojskowe, jednakże wydanie aktu dla 
załogi pojedynczego zamku spoczywało na hetmanie dwornym. W odróżnie-
niu od ustaw wydawanych przez hospodara, hetmani, tworząc odpis dla kon-
kretnejgo umocnienia, mogli nieznacznie modyfikować przepisy, dostosowując 
je do specyfiki fortyfikacji i stacjonującej tam załogi.

Wkrótce Grzegorz Chodkiewicz posunął się w swej działalności pra-
wotwórczej znacznie dalej i zmodyfikował artykuły Mikołaja Radziwiłła dla 
wszystkich żołnierzy stacjonujących na zamkach. Kopia stworzonego przez 
niego dokumentu, odnaleziona w hetmańskim archiwum radziwiłłowskim, nie 
posiada daty wydania, jednak na podstawie tytulatury (Jego Mśc Pan Hreori 
Alexandrowicz Chodkiewicz kasztelan trocki, hetman dworny WXL) można wy-
snuć wniosek o przybliżonym czasie ich wydania. Podane tytuły nie były naj-
węższymi w karierze twórcy aktu, dlatego należy podejrzewać, że sporządzają-
jący później odpis kopista nie odnotowywał aktualnej rangi Chodkiewicza 
 lub kopia powstała w tym samym czasie co oryginał. W obu tych przypadkach 
tytulatura może stanowić wiarygodne źródło datacji. Hetmanem dwornym au-
tor dokumentu został mianowany 20 listopada 1561 r., a 11 marca 1566 r. 
 otrzymał buławę wielką litewską; kasztelanię trocką powierzono mu we wrze-
śniu 1559, a w kwietniu 1564 r. – kasztelanię wileńską. Dodatkowo przepi-
sy wydane zostały niewątpliwie po ogłoszeniu pierwszych artykułów wojsko-
wych dla żołnierzy stacjonujących w Parnawie, dlatego orientacyjny czas ich 
powstania można ująć w ramy: kwiecień 1562 r. – kwiecień 1564 r. Wydaje 
się, że ich ogłoszenie stanowiło odpowiedź na liczne głosy oburzenia szlach-
ty z 1563 r. wobec nadużyć żołnierskich popełnianych w zamkach i miastach 
WKsL. Być może dodatkowy impuls do kodyfikacji i ujednolicenia prawa 

166 Artykuły, które mają być chowane na zamkach, РНБ, АД, 321/1, nr 151, k. 1–2v.
167 Urzędnicy centralni, s. 42, 47; S. Dmitruk, op. cit., s. 5–18; J. Jasnowski, Chodkiewicz 
Grzegorz, [w:] PSB, t. III, Kraków 1937, s. 358–359.
168 Szlachta województwa mickiewskiego prosiła Zygmunta Augusta o podjęcie zdecydo-
wanych kroków wobec żołnierzy, którzy produkują alkohol w mieście, zajmują domy szlachec-
kie, a oficerowie nawet wcielają poddanych do swoich oddziałów. Dokumenty moskiewskiego 
archiwa ministerstwa justycji, T. I, Подготовил М. Довнар-Запольский, Москва 1897, 
s. 150–151.
III. Zamkowe (garnizonowe) artykuły wojskowe

zamkowego dała klęska związana z utratą Połocka, która zmusiła do intensyfikacji działań reformatorskich. Wszystko to pozwala za czas uchwalenia omawianych przepisów uznać przełom 1563 i 1564 r.

Charakterystykę aktu normatywnego Chodkiewicza należy rozpocząć od podkreślzenia jego rozbudowanego charakteru – dokument liczy 36 przepisów, które dotyczą nie tylko zasad stacjonowania na zamkach, ale również gdzieby przeciw nieprzyjacielowi abo za nieprzyjacielem przytrafiło iść.669. Początek aktu normatywnego, aż do art. 12, to wierne powtórzenie przepisów wydanych w 1562 r. dla żołnierzy w Parnawie, brakuje jedynie znanego z wcześniejszej redakcji ordynansu hetmańskiego nakazującego rotmistrzom, towarzyszom, dziesiętnikom, żołnierzom oraz sługom stacjonującym na zamku ścisłe przestrzeganie norm170. Jest to zrozumiałe, gdyż analizowany dokument miał mieć charakter uniwersalny, podobnie jak pierwowzór autorstwa Mikołaja Radziwiłła. W tym fragmencie hetman naniósł jedynie kosmetyczne poprawki, które pozwalały lepiej zrozumieć sens norm prawnych171.

W dalszej części Chodkiewicz również wykorzystywał jednostki normatywne z 1562 r., jednakże umieszczał je w innej kolejności. Oto numery tych przepisów w nowej redakcji, w nawiasach zamieszczono ich liczbę porządkową w dotychczasowej wersji: 17 (13), 18 (14), 21 (15), 25 (16), 32 (17), 33 (18), 34 (19), 35 (20), 36 (21). Jedynie dwa ostatnie artykuły nie znalazły się w nowej wersji (22–23); zastąpił je art. 31, który informował o karach za szkody poniesione przez ludność cywilną podczas picowania. Tym samym zamiast dwóch kazuistycznych przepisów (mówiących o bezprawnym koszeniu zboża, zabieraniu inwentarza chłopom) wprowadzono normę o charakterze generalnym i abstrakcyjnym. Nie obeszło się przy tym bez błędu legislacyjnego. Przepis 31 zawierał dwie normy. Pierwsza mówiła, że szkody poczynione podczas picowania bez zgody dowódcy mają być naprawione na podstawie skarży, bez przeprowadzenia procedury dowodowej. Druga norma z kolei groziła „srogim karaniem” za picowanie bez pozwolenia dowódcy, co stanowiło powtórzenie zasady wprowadzonej w art. 30, wzorowanego nota bene na art. 23

669 Artykuły, które mają być chowane na zamkach, РНБ, АД, 321/1, nr 151, k. 1.
670 Zob. Grzegorza Chodkiewicza hetmana dwornego litewskiego artykuły, [w:] Polskie ustawy, s. 115–119.
671 Przykładowo w art. 3 do wyrażenia „rotmistrz strzec” dopisuje słowo „pilnie”; w art. 4 „od wrót” dodaje słowo „zamkowych”; zaś w art. 8 przekształca wyrażenie z „na straży wiele zależy” na formułę „na straży wiele rozumieć należy” itp.
Disciplina militaris” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku

przepisów Mikołaja Radziwiłła. Pomimo tej niezręczności oba przepisy należałoby ocenić bardzo wysoko, wprowadzają one bowiem jasne regulacje dotyczące picowania, rozwijając tym samym problematykę poruszoną przez Zygmunta Augusta w ustawie wojennej z 1559 r.172

Z układu przepisów wynika, że Chodkiewicz nowe normy prawne umieszczał blokowo w czterech miejscach; są to art. 13–16, 19–20, 22–24 i 26–31. Ponad połowa artykułów (8 z 15) została zaczerpnięta z artykułów hetmańskich Mikołaja Radziwiłła173. Oczywiście wpływy hetmana wielkiego okazały się jeszcze silniejsze, jeśli uwzględnić się fakt, że artykuły opublikowane dla żołnierzy stacjonujących w zamku Parnawa były w większości powtórzeniem wzorców praw Radziwiłła.

Pozostałe przepisy wykazują wyraźne wpływy polskie – nawiązują do Porządku rycerskiego Zygmunta Augusta wydanego w 1557 r. oraz do czterech lat starszych artykułów wojskowych Floriana Zebrzydowskiego. Taki charakter mają art. 14–16 i 20, które nie są jednak dokładną stylistycznie kopią wcześniejszych przypisów174. Najdalej idące zmiany nastąpiły w art. 13, dotyczącym pilnowania powierzonego miejsca w zamku oraz hufie, będącym przekształconą wersją artykułów Jana Tarnowskiego (podobne regulacje można odnaleźć również w przepisach stworzonych przez Floriana Zebrzydowskiego w 1561 r. i Olbrachta Gasztołda w 1535 r.)175.

Podsumowując, uniwersalne artykuły Grzegorza Chodkiewicza dla rotmistrzów stacjonujących w zamkach nie mają nowatorskiego charakteru. Ich podstawą stała się wydana wcześniej redakcja praw wzorowanych na przepisach Mikołaja Radziwiłła. Istotną rolę odgrywały także przepisy polskie – w większym stopniu Porządek rycerski niż artykuły Zebrzydowskiego. Jedyna w pełni oryginalna norma umieszczona została w art. 31.

172 Акты, относящиеся к истории Южной и Западной России, Т. I, s. 148–150.
173 Są to przepisy (w nawiązach odpowiedniki praw Mikołaja Radziwiłła): 19 (15), 22 (16), 24 (17), 26 (19), 27 (20), 28 (21), 29 (przekształcony art. 22), 30 (przekształcony art. 23). Zob. Artykuły od ... Mikołaja Radziwiłła, РНБ, АД, 321/1, nr 152, k. 1–2.
174 Króla Zygmunta Augusta porządke praw rycerskich wojennych, [w:] Polskie ustawy, art. 4, 7, 9, 17, s. 65–67; Króla Zygmunta I artykuły, [w:] ibidem, art. 13, 20, s. 41–42; Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły, [w:] ibidem, art. 1, 5, 3, 1, 8, s. 96, 99, 107.
175 Króla Zygmunta Augusta porządke, [w:] ibidem, art. 8, s. 66; Artykuły hetmańskie, [w:] ibidem, art. 14, s. 307; art. 3, 1. Zob. Króla Zygmunta I artykuły, [w:] ibidem, art. 4–6, s. 41; Artykuły które byli opowiedziane przez wielmożnego pana Floriana Zebrzydowskiego, РНБ, АД, 321/1, nr 1, art. 3, 1, k. 2v.
8. Artykuły wojskowe Jana Zborowskiego z 1570 r.

Kolejnymi prawami wydanymi dla żołnierzy stacjonujących na zamkach były Artykuły Pana Jana Zborowskiego kasztelana gnieźnieńskiego, hetmana polnego ziemi inflanckiej, składające się ze wstępu i 25 rozbudowanych i numerowanych przepisów prawnych. Dokument jest odpisem pozbawionym informacji o dacie i miejscu wydania, jednakże arenga podaje okoliczności ogłoszenia zawartych w nim przepisów. Odnotowano w niej, że Jego Królewskia Mcz postanowione przymierze z kniaziemi wielkim moskiewskim do trzech lat mieć raczy. Osoba wydawcy oraz przytoczona tu informacja wskazują, że chodzi o rozejm podpisany przez Zygmunta Augusta i Iwana Groźnego w 1570 r., który to rok należy uznać za czas powstania artykułów.


---

176 Artykuły pana Jana Zborowskiego, РНБ, АД, 321/1, nr 152, k. 2–3v.
177 L. Bazylow, Historia Rosji, t. I, Warszawa 1985, s. 195; А. Янушкевіч, Вялікае Княства Літоўскае, s. 112–117.
178 Artykuły pana Jana Zborowskiego, РНБ, АД, 321/1, nr 152, k. 2.
179 Radziwils Replik, s. 394–395; Artykuły pana Jana Zborowskiego, РНБ, АД, 321/1, nr 152, k. 2.
180 M. Plewczyński, Naczelné dowództwo, s. 56; J. Jasnowski, Chodkiewicz Jan Hieronimowicz, [w:] PSB, t. III, s. 361–362; S. Woliński, Urzędy hetmańskie w świetle ustawodawstwa polskiego, PHW 6 (1933), 1, s. 67.
Cytowany fragment o poszanowaniu wcześniejszych artykułów wojskowych wydanych przez administratorów nie świadczy o stosowaniu zasady suksydariiści, lecz o obowiązywaniu wcześniejszych praw, które nie zostały anulowane. Pozwala to uznać, że zamkowe artykuły wojskowe – w przeciwieństwie do swych polowych odpowiedników – obowiązywały (przynajmniej na terenie Inflant) wiecznie.

Do 1570 r. administratorów było trzech: Mikołaj Radziwiłł (od 28 listopada 1561 r.), Gotthard Kettler (od 6 lutego 1562 r.) i Jan Chodkiewicz (od 2 sierpnia 1566 r.)181. Czy każdy z nich ogłosił własne artykuły wojskowe, pozostaje niewiadomą. Wydaje się jednak, że w cytowanym wyżej fragmencie mowa o pierwszych zamkowych artykułach wojskowych wydanych przez Mikołaja Radziwiłła, czego dowodem jest układ kopii przechowywanej w archiwum. Artykuły Jana Zborowskiego są drugą częścią dokumentu, następującą po prawach Mikołaja Radziwiłła, a zatem oba akty wzajemnie się uzupełniają182. Układ ten sugeruje, że zarówno Gotthard Kettler, jak i Jan Chodkiewicz nie wykorzystali swych uprawnień i do 1570 r. nadal obowiązywały przepisy ogłoszone na przełomie 1561 i 1562 r.

Warto odnotować zasięg obowiązywania tych przepisów. Po raz pierwszy na terenie Inflant wydał je obywatel Korony, tym samym artykuły te stanowią ostateczny dowód na to, że wszystkie wojska pieniężne stacjonujące na zamkach, tak z Korony, jak i Litwy, podlegały w tym czasie wspólnemu prawodawstwu. Od kiedy ta sytuacja miała miejsce, trudno ustalić; wiadomo jednak, że polska rota piesza Marcina Wierzbowskiego w 1568 r. podlegała sądownictwu Jana Chodkiewicza183. W wydawanych pod koniec lat 60. XVI w. listach przypomnianych dla oddziałów koronnych udających się do Inflant król wprost zobowiązwał do posłuszeństwa wobec zarządcy Inflant184. Przyjąć można, że wraz z przejęciem administrowania tych ziem przez starostę żmudzkiego wojska polskie zostały podporządkowane prawu i sądownictwu inflanckiemu. Co więcej, artykuły obowiązywały nie tylko żołnierzy najemnych i zaciężnych stacjonujących w zamkach, ale również ludzi starosty, a zatem szlachtę i mieszczan zobowiązanych do bronienia umocnień, z czego wynika, że ciągłe działania wojen-

182 РНБ, АД, 321/1, nr 152, k. 1–3v.
183 LVVA, f. 673, op. 1, nr 97, s. 4–6.
184 K. Górski, Historia piechoty polskiej, Kraków 1893, s. 233.
III. Zamkowe (garnizonowe) artykuły wojskowe

ne prowadzone od 1558 r. wymusiły daleko idącą centralizację prawodawstwa i sądownictwa wojskowego.

Interesujące, iż według nagłówka artykułów Jan Zborowski posiadał nieznany w literaturze tytuł „hetmana polnego ziemi inflanckiej”, a na to stanowisko mianowany został przez administratora Inflant – Jana Hieronimowicza Chodkiewicza. Nie był to jednak tytuł oficjalny, król bowiem 9 stycznia 1571 r. zwracał się do niego: *in terris Livoniae rotmagistro regio*.

Artykuły Zborowskiego mają na ogół nowatorski charakter lub przynajmniej są na nowo przeredagowane. Pierwsze trzy jednostki redakcyjne dotyczą zasad postępowania po zawarciu przymierza. Na wstępie grożono karą śmierci i utratą czci osobom podejmującym działania mogące się przyczynić do zerwania porozumienia z Moskwą. Zakazano dowódcom – zarówno rotmistrzom, jak i starom – jakichkolwiek kontaktów, wymiany korespondencji z wrogiem oraz sądzenia ludności moskiewskiej bez wiedzy hetmana, za to starom nakazano dodatkowo w art. 3 prowadzenie akcji wywiadowczej. Norma ta pojawiła się już wcześniej w ustawach wydawanych przez króla dla starostów pogranicznich. Widoczną tu rosnącą troskę o pilnowanie granic łatwo wytolumaczyć na podstawie źródeł moskiewskich. W styczniu 1571 r. Iwan Groźny wyznaczył księcia Michała Iwanowicza Worotyńskiego jako osobę odpowiedzialną za rozpoznanie na pograniczu państwa moskiewskiego. Wybór był doskonały, gdyż Worotyński od 30 lat służył na południowo-zachodniej granicy, pełniąc m.in. funkcję wojewody, zaś w roku powierzenia mu owej misji wydał on pierwszy moskiewski regulamin służby wojskowej, dotyczący właśnie kwestii organizowania i odprawiania straży na pograniczu.

Nowością był w akcie Zborowskiego nakaz dbałości o nienaruszalność granicy, aby *żadne ubliżenia w państwach Jego Kro. Mi (...)* niedziały. Wiadomości o wszelkich incydentach należało przekazywać hetmanowi. Nie chodziło przy tym tylko o ochronę przed oddziałami, które mogły zaatakować miasta i złupić wsie wchodzące w skład władztwa Zygmunta Augusta, ale także

---

185 Artykuły pana Jana Zborowskiego, РНБ, АД, 321/1, nr 152, k. 2; M. Plewczyński, *Na czelne dowództwo*, s. 56; *Urzędnicy inflancy*, passim.

186 AGAD, MK, 109, k. 425.

187 LVIA, ML, f. 389, nr 564, k. 143v; *Lietuvos Metrika. Knýga Nr. 564*, s. 120–121.

188 *Боярский приговор о станичной и сторожевой службе (1571)*, [w:] *Акты Московского государства*, t. I, s. 2–5. Rozmieszczenie sieci straży polnej na granicy z Rzecząpospolitą: ibidem, s. 15–17.

189 Artykuły pana Jana Zborowskiego, РНБ, АД, 321/1, nr 152, k. 2v.
o moskiewską straż polną, która często przekraczała granice, czemu na ogół towarzyszyły akty agresji i prowokacja190. Warto przytoczyć Боярский приговор о пожоге полей z 1572 r., który informował, z jakich miast i o jakiej porze roku należało wysłać straże na granice. W dokumencie tym instruowano, by w październiku lub listopadzie, przed opadami śniegu, kiedy trawa będzie uschnięta, podpalić na pogrаниczu nieużytki, gdy wiatr będzie wiał od moskiewskiej strony191.

Kolejnymi wartymi omówienia przepisami umieszczonymi w analizowanym akcie są art. 4 i 11, które zawierały najbardziej charakterystyczne normy prawne obowiązujące na zamkach192. Zgodnie z utrwalonym litewskim obyczajem Jan Zborowski uregulował kwestię otwierania i zamykania bramy na zamkach, przy czym – co należy podkreślić – nie posłużył się dotychczasowymi normami, lecz samodzielnie skonstruował przepis. Uszczegółowił on, że zamykanie bram ma nastąpić godzinę przed zachodem, a otwieranie godzinę po wschodzie słońca193. Wprowadził tym samym zmianę niekorzystną z punktu widzenia ludności cywilnej, ale zwiększającą bezpieczeństwo zamku. Według ustalonych powszechnie wzorców, które przyjął Zborowski, otwierać i zamykać bramy mieli wspólnie starosta (podstarości) z rotmistrzem, każdy z nich powinien posiadać po jednym kluczu (w artykule tym określono: kluczy połowicz u rotmistrza, a połowice u starosty). Prawodawca powtórzył również zasadę podnoszącą wspomnianą czynność do rangi ważnej ceremonii wojskowej, na którą powinni się stawić wszyscy żołnierze wraz z oficerami. Absencja na uroczystości oznaczała konieczność uiszczenia grzywny – nieobecni dowódcy mają dać towarzyszom po złotemu na miód, towarzysze na ten sam cel powinni uićć pół złotego. Zborowski wykorzystał tworzącą się podmiotowość

190 W zwykłym trybie przemierzano trasę od „Воронежа Польсково до Мокеева Липяга верст с тритцать” . Росписи Мещерским сторожам по дозору Юрья Буллакова да Борисса Хокова 79 года [w:] Акты Московского государства, Т. I, с. 17.
191 Ibidem, Т. I, с. 15.
192 Артыкули пана Jana Zborowskiego, РНБ, АД, 321/1, nr 152, k. 2v.
III. Zamkowe (garnizonowe) artykuły wojskowe
towarzyszy jako czynnik kontrolny, co bez wątpliwości uznać należy za ko-
lejny ślad poświadczający kształtowanie się nieformalnych kół wojskowych194.

Przywołanych wyżej kar nie można uznać za represyjne; wydaje się, że ich głównym celem miało być zdyscyplinowanie żołnierzy. Ponieważ jednak w praktyce zagrożona nimi absencja stanowiła dość częste zjawisko, Zborow-
ski nakazał, aby osoby nagminnie opuszczające ceremonię odsyłać do hetma-
na, który będzie według własnego uznania karał występnych. Rozwiązania te są zakwestionowaniem norm ustalonych przez Mikołaja Radziwiłła. Zborow-
ski złagodził znacznie sankcje, wprowadzając jednocześnie – zgodnie z reformą Grzegorza Chodkiewicza – system kar pieniężnych dla dowódców, stąd należy przyjąć, że znał on również inne zamkowe artykuły wojskowe195.

W omawianym akcie dostrzec można wykorzystanie praw wydanych przez Grzegorza Chodkiewicza jako inspiracji do tworzenia własnych norm prawnych. Mowa tu m.in. o art. 11 i 23. W pierwszym z nich – dotyczącym zasad szynkowania i prowadzenia karczem – prawodawca, akceptując wcze-
sniejsze rozwiązania, dodał zakaz warzenia piwa z otrzymanego zboża na wy-
żywienie roty. W drugim przepisie natomiast znalazła się groźba kary śmierci dla gwałcicieli, jednakże z dodatkowym elementem proceduralnym, określają-
cym zasady wydania wyroku skazującego. Z kolei art. 20, mówiący o koniecz-
ności niezwłocznego (w ciągu nocy) oddania dowódcy wszelkich rzeczy zna-
lezionych, jest dosłownym powtórzeniem powszechnie stosowanych norm196.

O ile inspiracje Chodkiewiczem są u Zborowskiego wyraźne, o tyle nad-
spodziewanie niewiele daje się u niego zauważyć wpływów z wojskowego pra-
a koronnego, co jest o tyle zrozumiałe, że prawo to nie dotyczyło wojsk stacjonujących na zamkach. Pewne podobieństwo do norm koronnych zdra-
dza jedynie bardzo rozbudowany art. 24 z omawianego dokumentu, dotyczą-
cy obecności kobiet w wojsku. Sankcjonowano w nim wyłącznie obecność mężatek przy żołnierzach, wszystkie inne niewiasty miały zaś zostać wygnane

194 Potwierdza to hipotezę J. Urwanowicza, „Wojskowe „sejmiki”. Koła w wojsku Rzeczypo-
spolitej szlacheckie XVI–XVIII wieku”, Białystok 1996, s. 37–38, o istnieniu jeszcze przed wypra-
wami batoriańskimi (nieformalnych) kół wojskowych.

195 Artykuły od ... Mikołaja Radziwiłła, РНБ, АД, 321/1, nr 152, art. 4, k.1; Artykuły, które mają być chowane na zamkach, РНБ, АД, 321/1, nr 151, art. 4, k. 1–1v; Grzegorza Chodkie-
wicz hetmana dwornego litewskiego artykuły, [w:] Polskie ustawy, art. 5, s. 116–117.

196 Artykuły, które mają być chowane na zamkach, РНБ, АД, 321/1, nr 151, art. 10, 19, 23, k. 1v–2.
i pryskowane, co stanowi powtórzenie poglądów Jana Tarnowskiego. Nowość stanowiła tu dodanie normy karzącej żołnierza przechowującego prostytutkę wyrzuceniem z wojska, co zostało później zapożyczone przez Jan Zamoyskiego. Dodać należy, że Jan Zborowski nie wykorzystał przepisu sfornułowanego przez Stanisława Cikowskiego w 1565 r. zakazującego przechowywania jakichkolwiek kobiet w wojsku.

Skrótą treścią mają art. 5 i 7 dotyczące pory nocnej – nakazują one pełnienie warty do końca służby i zobowiązują żołnierzy do nocowania na zamku. Przepisy te były w poprzednich redakcjach bardzo rozbudowane, toteż należy uznać, że w akcie Zborowskiego stanową one jedynie przypomnienie reguł wyzerpującymi opisanymi w starszych artykułach. Uzupełnieniem powyższych przepisów jest art. 12, wprowadzający nadzwyczajny, nocny reżim prawny. Stanowi on skróconą wersję przepisu wprowadzonego przez Grzegorza Chodkiewicza.

Podjęta tu próbę mniej kazuistycznego potraktowania zagadnienia zasługuje na uznanie; niestety, nie można tego samego powiedzieć o pracy redakcyjnej. Zborowski w przepisie umieścił dwie normy prawne – pierwsza zakazywała chodzenia i wołania w czasie ciszy nocnej, druga enigmatycznie stwierdzała: a „ktoby się na rycerskiego targnął gardło traci”. Zapis ten zrozumieć można jedynie przez przymat artykulów Grzegorza Chodkiewicza, w których uwzględniono „rycerskich” jako urzędników (towarzyszy nadzorujących wartę. Mieli oni obowiązek nie tylko pilnowania drabów, ale i utrzymywania porządku na terenie miasta lub zamku. W przypadku dostrzeżenia nieregulaminowego zachowania obowiązek nakazywał im onego upomnieć słowy, a nazajutrz go opowiedzieć ma przed rotmistrzem. Mieli również prawo aresztowania niepokornych. To właśnie podczas patrolu towarzysz pełniący obowiązki „rycerskiego” podlegał nietykalności osobistej.

Kolejnym nieznanym we wcześniejszych artykułach wojskowych przepisem był art. 13. Składał się on z dwóch części: w pierwszej zakazywano „brania” prochu, kul oraz narzędzi i materiałów niezbędnych do strzelby; w drugiej

---

197 J. Tarnowski, Consilium, s. 137; Króla Zygmuntu Augusta porządek, [w:] Polskie ustawy, s. 71, 73.
198 Artykuły wojenne hetmańskie autoritate sejmu aprobowane, [w:] ibidem, art. 8, s. 185.
199 Stanisława Cikowskiego wiceregenta artykuły dla wojska polskiego w W. Ks. Litewskiem, [w:] ibidem, art. 3, s. 124.
200 Artykuły pana Jana Zborowskiego, РНБ, АД, 321/1, nr 152, k. 2v–3; Artykuły, które mają być chowane na zamkach, РНБ, АД, 321/1, nr 151, art. 18, k. 2.
zabraniano budowania w zamku psować. Kradzież, niszczenie, odsprzedawanie przedmiotów znajdujących się w cekhauzie już Stanisław Łaski i Albrecht Hohenzollern uznawali za czynności, które powinny być karane. Problem niszczenia fortyfikacji na zamku dostrzegał również Florian Zebrzydowski\(^{201}\). Sama jednak konstrukcja przepisu, jak i przewidziana bezwzględna kara śmierci grożąca za ten czyn uniemożliwia utożsamienie artykułów z wcześniej istniejącymi poglądami.

Art. 6 dotyczy pełnienia warty dziennej i nocnej. Obowiązek jej doglądzania spadał na samego rotmistrza, który miał również swą koleją delegować towarzyszy obowiązanych osobiście doglądać wartowników. Jan Zborowski nie użył dla ich określenia wcześniej stosowanej w litewskich prawach nazwy „ludzie rycerscy”, nie ustalił również sztywnej liczby takich nadzorców, dając tym samym większą swobodę rotmistrzom.

Trzy przepisy (art. 8–10) dotyczyły zachowania pokoju pomiędzy żołnierzami. Zawarte tam rozwiązania szerzej zostały opisane w rozdziale I przy okazji omawiania instytucji miru wojskowego, w tym miejscu należy jednak odnotować, że znacznie rozwinęte zostały tu normy wprowadzone przez Mikołaja Radziwiłła oraz Grzegorza Chodkiewicza\(^{202}\). Podkreślić należy także pełną oryginalność art. 9, który zabrania rotmistrzowi stosowania kar dyscyplinarnych na towarzyszach i nakazuje, by wszystkie sankcje wydawał sąd\(^{203}\). Zastrzeżono przy tym właściwość sądów hetmańskich, gdyby oskarżony zagrożony był karą śmierci lub utratą czci. Rozwiązanie to stanowi niewątpliwie wpływ Poczuceniu Floriana Zebrzydowskiego i świadczy nie tylko o znajomości poglądów hetmana wojsk zaciężnych, ale i o konieczności zastąpienia w procedurze sądowej norm zwyczajowych\(^{204}\). Należy podkreślić, że z poglądami Zebrzydowskiego Zborowski musiał się zetknąć, dowodząc od 1562 r. na terenie Inflant rotą konną\(^{205}\).

---

\(^{201}\) A. Hohenzollern, op. cit., BK, 669, k. 43–44; S. Łaski, op. cit., s. 32; F. Zebrzydowski, op. cit., s. 301.

\(^{202}\) Artykuły od ... Mikołaja Radziwiłła, РНБ, АД, 321/1, nr 152, art. 10–11, k.1v; Artykuły, które mają być chowane na zamkach, РНБ, АД, 321/1, nr 151, art. 11–12, 29, k. 1v, 2v; Grzegorza Chodkiewicza hetmana dwornego litewskiego artykuły, [w:] Polskie ustawy, art. 11–12, s. 117–118.

\(^{203}\) Por. J. Muszyński, Przestępstwo wojskowe a przewinienie dyscyplinarne w polskim prawie wojskowym, Warszawa 1967, passim (w szczególności s. 108–111).

\(^{204}\) F. Zebrzydowski, op. cit., s. 302, 304.

\(^{205}\) А. Янушкевіч, Вялікае Княства Літоўскае, s. 206, 264.
W omawianym dokumencie aż sześć artykułów (14–19) dotyczyłoasad odbywania służby wojskowej. Oryginalne, przy tym niezwykle ważne, sąnormy umieszczone w art. 16 i 19. Pierwszy nakazywał wypowiedzenie służbytrzy miesiące wcześniej. Nie miał on swego odpowiednika w zamkowychartykułach wojskowych, jednakże znany jest z ustawy wojennej wydanej w 1559 r.Janowi Chodkiewiczowi oraz Jerzemu Zenowiczowi.206 Być może administratorprzekazał hetmanowi kopię ustawy; bardziej prawdopodobne jednak, że stosowane w praktyce prawo uległo utrwaleniu w świadomości współczesnych.207Dodać należy, że Jan Chodkiewicz, wydając pod Ułą artykuły dla żołnierzy stacjonujących na leżach, również uwzględnił ten problem, ale ograniczył wypowiedzenie do dwóch tygodni.208

Kolejny niespotykany wcześniej przepis (19) nakazywał dziesiętnikomuzupełnienie stanu liczbowego oddziału w ciągu miesiąca od śmierci lub dezercji podwładnego. Art. 14 i 15, regulujące problem stanu liczbegowego roty orazprzechodzenia żołnierzy pomiędzy oddziałami, to dosłowne powtórzenie przepisów uchwalonych przez Mikołaja Radziwiłła (19–20).209 Bardziej oryginalne są kolejne przepisy (art. 17–18), zakazujące żołnierzom sprzedaży i zastawiania broni, zbroi i konia, a także służby na cudzym wierzchowcu i z cudzym uzbrojeniem. Choć normy te zawsze występowały w artykułach zamkowych, to jednak w redakcji Zborowskiego zostały one najbardziej rozbudowane.

Ostatni, bardzo rozwinięty przepis, dotyczy zaopatrzienia wojska w myślplanu hetmana polnego ziemi inflanckiej, dotyczącego zaopatrzenia wojskaw żywność. Jan Zborowski podjął próbę sanacji rozprzestrzeniających się negatywnych zjawisk.210 W tym celu zrezygnował z kupowania żywności po obniżonych cenach, wprowadzając darmowe dostawy dla każdego oddziału. Dostawy powinny spełniać wszelkie potrzeby żołnierzy, dlatego z pełną surowością napominał, aby zaprzestać wszelkiego picowania, odstąpić od „przystawstw”, nie tylko żywności, ale któregokolwiek może być wymyślona rzecz nie brał, okrom sia-

206 Акты, относящиеся к истории Южной и Западной России, Т. 1, с. 149.
207 W 1562 r. hospodar zwracał się do rotmistrzów o przedłużenie służby i nie rozpuszczenie wojsk, gdyż nie wypowiedzieli zawczasu służby. LVIA, f. 389, nr 564, k. 83v–84; Lietuvos Metrika. Knyga Nr. 564, s. 75.
208 G. Błaszczyk, Ustawy, s. 65.
209 Artykuły od ... Mikołaja Radziwiłła, РНБ, АД, 321/1, nr 152, art. 19–20, k. 1v; Artykuły pana Jana Zborowskiego, РНБ, АД, 321/1, nr 152, k. 3.
210 Spór prawny o nielegalne wybieranie żywności: LVVA, f. 673, op. 1, nr 97, s. 4–6.
III. Zamkowe (garnizonowe) artykuły wojskowe

na, słomy, drew\textsuperscript{211}. Zauważyć należy, że już od 1559 r. władze obmyślały sposób centralnego zaprowiantowania żołnierzy, jednakże nigdy nie ograniczono się do tej formy, stosowano przede wszystkim obniżone ceny dla żołnierzy\textsuperscript{212}.

Powyższą normę należy uznać za jedną z najnowocześniejszych w Europie. Warto podkreślić, że przewidziany rozdział żywności miał nastąpić według liczebności pocztów. Było to pozytywne zjawisko, którego wprowadzenie postulował już Albrecht Hohenzollern\textsuperscript{213}, nie uwzględniało ono jednak osób towarzyszących oddziałom: kobiet, dzieci, czeladzi. Podobny problem wojska hiszpańskie rozwiązały, wprowadzając jednostkę obrachunkową zwaną bouches lub bocas („usta”), która określała nie stan liczebny żołnierzy, lecz całej armii\textsuperscript{214}.

Ogromne znaczenie należy przypisać art. 21 i 22, regulującym stosunki pomiędzy gospodarzami a żołnierzami mieszkającymi w domach prywatnych. Przepisy mają nowatorski charakter, gdyż takie relacje nie zachodziły w armii polowej, która nie mogła stacjonować w miastach lub wsiach\textsuperscript{215}. Ponadto niemal od początku stacjonowania wojsk pieniężnych na zamkach nakazywano żołnierzom mieszkanie na terenie umocnienia, a zatem nie tworzono norm dotyczących stacjonowania żołnierzy u gospodarzy, co na tle innych krajów europejskich było charakterystyczne. Dopiero Jan Zborowski zdecydował się na ten krok, zobowiązując jedynie piechotę do stacjonowania na zamku (art. 5). Tym samym żołnierz oddziałów jazdy, być może również piechurzy mieszkający w prywatnych domostwach „na zamku”, musieli podlegać odpowiednim regulacjom.

Wprowadzono cztery podstawowe normy: nakaz dobrego zachowania się wobec gospodarza, zakaz przeszkadzania mieszkającym w handlu i rzemiośle, nakaz rozstrzygania sporów w drodze sądowej oraz utożsamienie wzięcia jakiejkolwiek rzeczy należącej do mieszkańców domu ze złodziejstwem. Do norm tych dodać można jeszcze art. 23, mówiący o gwałcie popełnionym przez żołnierzy\textsuperscript{216}.

\textsuperscript{211} Artykuły pana Jana Zborowskiego, РНБ, АД, 321/1, nr 152, art. 25, k. 3v.
\textsuperscript{212} Акты, относящиеся к истории Южной и Западной России, Т. І, с. 148–149; А. Янушкевич, Вялікае Княства Літоўскае, с. 258–259.
\textsuperscript{213} A. Hohenzollern, op. cit., BK, 669, k. 143v, 145.
\textsuperscript{215} S. Sarnicki, Księgi hetmańskie, AGAD, APP, 325, t. I, s. 233.
\textsuperscript{216} Artykuły pana Jana Zborowskiego, РНБ, АД, 321/1, nr 152, k. 3–3v.
Z treści przepisów wynika, że wojskowi mieli zagwarantowany jedynie nocleg, nie wykluczało to jednak możliwości dodatkowych usług świadczonych przez gospodarza. Warto wspomnieć, że podobne rozwiązanie znane jest ze Szwecji, gdzie milicja stacjonowała na terenie Korony w domach ludności cywilnej, otrzymując jedynie dach nad głową oraz podstawową żywność, tym samym skłaniało żołnierzy do prac na rzecz gospodarza. Ponadto niepokornych, często narucających mir domowy, wysyłano do twierd położonych na pograniczu z Rosją, Rzecząpospolitą i Rzeszą Niemiecką, gdzie utrzymywano ścisłą dyscyplinę wojskową, a służba była bardzo niebezpieczna.


Postulatem badawczym jest ocena funkcjonowania tych stworzonych przez szlachcica koronnego artykułów w wojskach WKsL, znane są bowiem konflikty pomiędzy załogami zamkowymi koronnymi i litewskimi w okresie bezkrólewia podające w wątpliwość autorytet tychże praw wśród oddziałów litewskich. Najsłynniejszy był pod tym względem spór pomiędzy Zborowskimi a Sapiehami o starostwo i zamek rumborski. Ród litewski posiadał przywilej wystawiony przez Zygmunta Augusta, w którym władca tuż przed śmiercią nadał Rumbork po zmarłym Mikołajowi Zborowskiem Andrzejowi Sapieży. Załoga zamku pod dowództwem Adama Tyma odmówiła zejścia z dóbr i utrzymywała je w wierności Zborowskim.
III. Zamkowe (garnizonowe) artykuły wojskowe

na ten urząd 24 września 1585 r. po Janie Zamoyskim, który zrzekł się tej godności na sejmie tegoż roku\textsuperscript{219}. Z racji pełnionych obowiązków na Zebrzydowskim ciążyła szczególna odpowiedzialność za utrzymanie porządku i bezpieczeństwa na terenie stolicy oraz zamku królewskiego\textsuperscript{220}, która szczególnych rozmiarów nabrała po śmierci Stefana Batorego 12 grudnia 1586 r. W sytuacji, kiedy bezkrólewie umożliwiało ingerencję państw ościennych w wewnętrzne sprawy Rzeczypospolitej, zabezpieczenie Krakowa oraz Wawelu, w którym przechowywano insygnia królewskie, stanowiło priorytet\textsuperscript{221}. Wydaje się, że dobrze pamiętano słowa Jana Tarnowskiego, że utrata stolicy byłaby niezwykle niebezpieczna\textsuperscript{222}.

Za zrozumiałe można uznać w takich okolicznościach posunięcie Mikołaja Zebrzydowskiego, który podczas interregnum wydał zamkowe artykuły wojskowe oraz sporządził przysięgę dla drabów\textsuperscript{223}. Istniejący dokument jest odpisem pozbawionym datacji, jednakże sam tytuł \textit{Artykuły sub interregno po sławnym Stephanie (...) przes Mikołaja Zebrzydowskiego z Zebrzydowa, jako starostę miasta tego jednoznacznie wskazuje, że artykuły musiały być wydane pomiędzy końcem 1586 a początkiem 1587 r. Bliższe okoliczności wydania tego aktu podają uchwały zjazdu senatorów i rycerstwa w Krakowie 27 grudnia 1586 r. Zdecydowano się wówczas polecić staroście Krakowskiemu zaciągnięcie \textit{trzysta pieszych polskiego a nie obcego narodu} oraz przejęcie osobistej pieczy nad bezpieczeństwem zamku \textit{wedle powinności i przysięgi swej}\textsuperscript{224}. Tym samym zjazd rad koronnym upoważnił Mikołaja Zebrzydowskiego do wydania odpowiednich regulacji porządkowych. Zobowiązano również pogranicznym starostom do kontroliowania granic Rzeczypospolitej pod dozorem wojewody krakowskiego\textsuperscript{225}.

\textsuperscript{219} \textit{Archiwum Jana Zamoyskiego}, t. IV: 1585–1588, wyd. K. Lepszy, Warszawa 1948, nr 13, s. 411.
\textsuperscript{220} Była to pochodna decyzji podjętej podczas interregnum z 1572 r., kiedy to potwierdzono prawa Jana Firleja do sprawowania pieczy nad zamkiem. Z. Wojas, \textit{Kancelaria grodzka krakowska za starosty Jana Firleja w latach 1572–1574}, „Archeion” 27 (1957), s. 199–200. Wówczas prawdopodobnie powstały artykuły wojskowe przeznaczone dla szczeżusosowego garnizonu.
\textsuperscript{222} J. Tarnowski, \textit{Consilium}, s. 143, 145.
\textsuperscript{223} \textit{Artykuły sub interregno (...)}, którym panom rotmistrzom pieszym zamku krakowskiego przez JM Pana Mikołaja Zebrzydowskiego (...) podane, BR, 12, s. 72–78.
\textsuperscript{224} ASWK, t. I: 1572–1620, wyd. S. Kutrzeba, Kraków 1932, s. 117.
\textsuperscript{225} Ibidem, s. 118.


Za charakterystyczną cechę artykułów zamkowych Zebrzydowskiego można uznać ograniczenie ich stosowania w zasadzie do rotmistrzów i podległych im ludzi. Burgrabiowie wraz z pachołkami nie podlegali zasadom dyscypliny wojskowej, co stanowiło odstępstwo od praktyki i prawa wykształconego na pograniczu litewsko-moskiewskim. Odstępstwo to było jednak zrozumiałe w świetle inspekcji z 1586 r., która wykazała, że z ośmiu burgrabiów zaledwie jeden przebywa na zamku 228. Formacja ta faktycznie pozostawała fikcją, tym samym nie została uwzględniona w przepisach. Ponadto na terenie zam-

226 APKr, Castr. Crac. Rel., t. 13, s. 99–100; BR, 12, s. 78.
227 S. Kutrzeba, Dawny zarząd Wawelu, [w:] Rocznik Krakowski, t. 8, red. S. Krzyżanowski, Kraków 1906, s. 72–74, 77, 84–88.
228 APKr, Castr. Crac. Rel., t. 12, s. 729–730.
ku krakowskiego nie istniał dualizm władzy, gdyż od 1565 r. uprawnienia starosty krakowskiego były bardzo szerokie, a rotmistrzowie w pełni odpowiadaли przed tym urzędnikiem.

Nowatorski charakter miał także art. 3, który zakazywał rotmistrzom i dziesiętnikom dopuszczania i organizowania buntów i zwad wśród swoich podwładnych. Choć w dotychczas powstałych artykułach wojskowych, w prawach Jana Tarnowskiego i Floriana Zebrzydowskiego, przewidziano przestępstwo podburzania żołnierzy do buntów i rozruchów, to nigdy dotychczas hipoteza normy prawnej wprost nie adresowała tego przestępstwa do dowódców oddziałów229.

Początkowe dwa artykuły aktu Zebrzydowskiego mają nadzwyczajny, czasowy charakter związany z interregnum. Po podkreśleniu w art. 1 rangi Wawelu (miejsce zacne) zobowiązano żołnierzy do bogobojności i uczciwości wszelakiej i zakazano zbytku i nierządu – co stanowiło bardzo pojemną i niedookreśloną normę o charakterze klauzuli generalnej. Grożono przy tym nie tylko surową karą, lecz także sromotnym wyrzuceniem ze służby, a do ścisłej realizacji tego przepisu zobowiązano rotmistrzów. Podsumowując, unikalność tej normy polega na zobowiązaniu żołnierzy do zachowywania się zgodnie z ówczesnymi normami religijnymi i społecznymi.

Art. 3 zawierał trzy normy prawne. Po pierwsze, zakazano odchodzenia i uciekania ze służby – postępkie te utożsamiono ze zdradą. Tak ciężką kwalifikację tych czynów tłumaczone bezkrólewim, podczas którego nie wiedzieć o którym czasie niebezpieczeństwo jakie przypadnie. Po drugie, przypominano żołnierzom, że przyjęcie służby oznacza konieczność oddania życia i zdrowia w obronie zamku. Trzecia norma prawna o charakterze uprawniającym zapewniała o konieczności uiszczenia umówionej zapłaty przez Koronę230.

Oryginalnym i bardzo ważnym przepisem – mimo chaotycznie zredagowanej normy – był art. 10, który regulował kwestie prac zlecanych przez dowódcę żołnierzom. Nakazano drabom wypełnianie wszelkich poleceń przełożonych, chociażby mu się też nad powinność jego być zdało. Dopiero po wypełnieniu polecenia za doznane krzywyd i poniesione szkody można było skarżyć się do starosty. Zasadę tę wprowadzono, by zapobiec dyskusjom nad

229 Artykuły sub interregno, BR, 12, art. 3, s. 72; Artykuły hetmańskie, [w:] Polskie ustawy, art. 7, s. 306; Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły, [w:] ibidem, art. 10, s. 109.

230 Artykuły sub interregno, BR, 12, art. 1–2, s. 72.
rozkazami, jako że mogłyby one prowadzić do niebezpiecznego w skutkach omieszkania. Na gruncie prawa koronnego i litewskiego normę taką zastosowano po raz pierwszy. Niekonwencjonalne były również art. 21 i 24, nakazujące denuncjacje mężobójców i złodziei, za ukrywanie zbrodniarzy groziła kara śmierci. Rotmistrzów zobowiązano za do przekazywania informacji o wszelkich przestępstwach do starosty231.

Kolejny wart omówienia przepis – art. 17 – należy być może skojarzyć z faktem, że Mikołaj Zebrzydowski słynął jako bardzo religijny katolik, bowiem normą tą prawodawca objął szczególną ochroną kapłanów i sług kościelnych oraz miejsca, w których odbywają się nabożeństwa232. Należy podkreślić, że to jedyny XVI-wieczny przepis mówiący o kapelanach wojskowych, co stanowi prawdopodobnie recepcję rozwiązań stosowanych w piechocie niemieckiej233. Częściowo związany z powyższym przepisem jest art. 18, zakazujący strzelania na zamku bez zgody starosty. Dodano przy tym niejasny zapis: a choć też za dozwoleniem jego w kościoły także, ku szkodzie jakiej, który wskazuje, że zakaz strzelania nie wynikał z chęci ograniczenia zużycia prochu, ile z próby narzucenia dyscypliny i porządku w oddziałach234.

Te dwie omówione wyżej, z pozoru różne normy miały za zadanie ochronę miejsc kultu, by przeciwdziałać rozruchom na tle religijnym. Ich wielkie znaczenie potwierdza informacja z początku lipca 1587 r. Wówczas do kościoła parafialnego weszło 15 do 20 żołnierzy, i w kościele samym znienacka kilka razy ze strzelb wypalił. Oburzony lud pochwycił sprawców, którzy wyznali, że zostali opłaceni przez Barbarę Zborowską. Lud zaatakował jej dom, gdyby nie poszedł tam Starosta Krakowski, który jest w wielkim poważaniu u Katolików, jako gorliwy wyznawca prawdziwej wiary, Wojewodzina byłaby w niebezpieczeństwie. Na koniec opisujący to wydarzenie Annibal z Kapui podkreślił, że nad żołnierzami przeprowadzono sąd235. Popełniony czyn tak dokładnie wypełnia zna-

---

231 Artykuły sub interregno, BR, 12, art. 10, 22, 24, s. 74, 76–77.
232 Artykuły sub interregno, BR, 12, art. 17, s. 75; H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska: historia klasztoru Bernardynów i kalwaryjskich dróżek, Kalwaria Zebrzydowska 1987, s. 38 i n.
233 J. Wimmer, op. cit., s. 145.
234 Znaną i powszechną normą był zakaz strzelania po wytrąbieniu hasła. K. Łopatecki, Instytucja „wytrębowania hasła” w wojskach Rzeczypospolitej Obojętnych, „Białostockie Teki Historyczne” 3 (2005), s. 84–85.
miona dwóch omówionych przestępstw, że trudno uwierzyć w jednostkowość tego zdarzenia. Najprawdopodobniej napięta sytuacja religijna pomiędzy katolikami a protestantami wymusiła zastosowanie powyższych norm prawnych.

Istnieją w omawianym akcie normatywnym również przepisy o unikalnej konstrukcji, zgodnej jednak z poglądami teoretyków wojskowości. Taki charakter ma art. 16, który reguluje postępowanie żołnierzy podczas niebezpieczeństwa. Zachowanie podczas trwogi normowano już nieraz w artykułach dla armii polowej, a w odniesieniu do terenu zamku zagadnienie ogólnikowo opisali Jan Tarnowski i Florian Zebrzydowski. Hetman wielki koronny nakazywał w przypadkach zagrożenia wydawać specjalny sygnał muzyczny, kasztelan lubelski zaś zwracał uwagę na konieczność sprawnej mobilizacji oraz zapobieganie chaosowi. Omawiany przepis Mikołaja Zebrzydowskiego zbliżony jest w treści do tego drugiego pouczenia. Rotmistrz z całym oddziałem powinni w takiej sytuacji stanąć na wyznaczonym uprzednio przez starostę miejscu, przy czym dowódca zobowiązany został do obrony tego punktu, póki na nogach stać będzie. Zabroniono mu również samowolnej zmiany miejsca, którego żołnierze mają bronić; możliwość takiej zmiany dopuszczo meczenie za rozkazem głównodowodzącego obroną. W art. 20 nakazano zachowywać w garnizonie i na całym zamku podstawowe zasady higieny. Rozwiązanie problemu nieczystości, konieczność budowy ubikacji, bicia zwierząt w umiejscowionych poza obozem jatkach proponował również Florian Zebrzydowski, który nawet te pomysły umieścił w artykułach wojskowych 236.

Kolejne przepisy prawne są już znane z innych aktów normatywnych. Należy podkreślić, że nie zostały one dosłownie powtórzona, lecz dostosowane do niezwykłej organizacji wojsk i do zadań stawianych przed żołnierzami, czego dobrym przykładem jest art. 4, zobowiązujący rotmistrzów do informowania starosty lub podstarościego o faktycznym stanie oddziału. Dodatkowo uwzględniono problematykę werbunku, wprowadzając zakaz przyjmowania bez pozwolenia Mikołaja Zebrzydowskiego miejskiego żadnego człowieka, albo też nieświadomego [nieznajomego – K.Ł.]. Jest to swoisty paradoks, jako że pośrodku zakazem werbunku objęto w ten sposób niemal wszystkich ludzi: zarówno obcokrajowców, chłopów, jak i mieszczan. W rzeczywistości pod pojęciem „miejski człowiek” należy rozumieć obywateli-mieszczan, którzy stanowili

---

236 J. Tarnowski, Oprawianie, art. 19, s. 316; F. Zebrzydowski, op. cit., s. 301; Artykuły sub interregno, BR, 12, art. 15, 20, s. 75–76.
grupę ok. 20–30% ogółu mieszkańców. Tym samym prawo zalecało zaciągać żołnierzy wśród biedoty miejskiej oraz ludności luźnej, co stanowiło niejako realizację uchwały zjazdu krakowskiego z 27 grudnia 1586 r., która nakazywała werbunek pieszych polskiego a nie obcego narodu. Pierwsza z norm zawartych w art. 4 występowała we wszystkich zamkowych artykułach wojskowych. Natomiast druga ma charakter nietypowy, jej genezę można odnaleźć w przepisach zakazujących zaciągania i przechowywania nieznajomych osób.


Podobnie scharakteryzować wypada również art. 5, który nakazuje rotmistrzom i wszystkim żołnierzom obecność nocą w zamku, pod groźbą grzywny, którą stosowano w świetle wcześniejszych zamkowych artykułów wojskowych. Wyraźny jest tu wpływ artykułów Jana Zborowskiego; podniesiono jedynie kary pieniężne, z 1 zł do 10 zł w przypadku rotmistrza, a dla towarzysza lub dzieściętnika – z 0,5 zł do 4 zł. Wobec pachołków nadal stosowano karę „siedzenia na dziale”. Oryginalnym rozwiązaniem było wprowadzenie ścisłej kontroli również za dnia – każdy z żołnierzy, nawet rotmistrz, powinien otrzymać od starosty lub jego porucznika zgodę na opuszczenie zamku pod groźbą kary analogicznej jak w przypadku nocnej absencji.

237 S. Gierszewski, Obywatele miast Polski przedrozbiorowej, Warszawa 1973, s. 31–47.
238 ASWK, t. I, s. 117.
239 Artykuły od ... Mikolaja Radziwiłła, РНБ, АД, 321/1, nr 152, art. 19, k. 1v; Artykuły pana Jana Zborowskiego, РНБ, АД, 321/1, nr 152, art. 14, k. 3; Artykuły, które mają być chowane na zamkach, РНБ, АД, 321/1, nr 151, art. 20, 26, k. 2–2v.
240 F. Zebrzydowski, op. cit., s. 302.
241 Artykuły pana Jana Zborowskiego, РНБ, АД, 321/1, nr 152, art. 4–5, k. 2v; Artykuły sub interregno, BR, 12, art. 5, s. 73.
Kolejną bardzo zbliżoną do artykułów Jana Zborowskiego normę można odnaleźć w art. 7, 12 i 24. Pierwszy przepis grozi karą śmierci za atak fizyczny lub słowy uszczypliwemi na starostę, podstarostęgo, rotmistrza, strażnika oraz dziesiętnika, przy czym w nowej redakcji zakres podmiotowy rozszerzono i wprowadzono niewielkie zmiany stylistyczne. W kolejnym artykule utożsamiono ze złodziejstwem wykorzystanie na własny pożytek prochu i ołowiu. Norma ta dawała gwarancję, że wymienione materiały, które zobowiązały był dostarczyć podskarbi Jan Dulski, zostaną prawidłowo wykorzystane. Zastanawia przy tym nieuważnienie przez Zebrzydowskiego normy zakazującej defraudowania rzeczy znajdujących się w cekhauzie zamkowym; jej brak może świadczyć o tym, że puszkarzy obowiązywały artykuły artyleryjskie. W końcu art. 24 nakazuje ćwiczenie drabów w strzelaniu.

Z kolei art. 8, 11 i 13 są najbliższymi redakcji praw Grzegorza Chodkiewicza, choć nie brzmią identycznie. Zakazują one sprzedawania zastawiania broni, zbroi, mundurów, prowadzenia rokowań z nieprzyjacielem oraz przechowywania nieznajomych ludzi. W nowej redakcji art. 8 pominięto odpowiedzialność kupców, doprecyzowano karę przewidzianą dla żołnierzy (tygodniowe więzienie w wieży). Normę tę uzupełniła art. 22, nakazujący zawsze chodzić z bronią, na którą służy. Z kolei w art. 11 doprecyzowano hipotezę normy prawnej, dodając, że rozmowy zagrożone karą śmierci dotyczą tych od którychby się niebezpieczeństwa jakiego obawiało. Zgodny z wcześniejszymi artykułami zamkowymi jest również przepis zakazujący przyjmowania żołnierzami pomiędzy oddziałami i pocztami; w tym przypadku widoczne są również wpływy artykułów Floriana Zebrzydowskiego.

Istotną rolę odgrywały również przepisy regulujące stosunki pomiędzy żołnierzami a ludnością miejską. Nie powtórzono jednak przepisów zaproponowanych przez Jana Zborowskiego w 1570 r., gdyż nie przystawały one do specyfiki Wawelu. Przede wszystkim żołnierze stacjonujący na zamku ulokowani byli w obiektach zwanych gmachami. W budynkach tych rotmistrze mieli dbać o należytą pomieszczeń i znajdujących się tam przedmiotów, a w razie powstania jakichkolwiek szkód – pokrywać ich wartość z własnej

---

242 ASWK, t. I, s. 117.
243 S. Kutrzeba, Dawny zarząd, s. 84.
244 Artykuły sub interregno, BR, 12, art. 7–8, 11, 13, 22, 23, 24, s. 73–77; Artykuły, które mają być chowane na zamkach, РНБ, АД, 321/1, nr 151, art. 16, 20, 22, k. 2; Artykuły pana Jana Zborowskiego, РНБ, АД, 321/1, nr 152, art. 13, 17–18, k. 3.
pensji. Ponadto, co oczywiste, karano złodziejstwo; utożsamiano z tym przestępstwem szkody poczynione w budowlach i innych rzeczach do ochendustwa należących\textsuperscript{245}.

W artykułach Mikołaja Zebrzydowskiego bardzo silne są wpływy artykułów koronnych Jana Tarnowskiego. Trudno nieradko rozstrzygnąć, czy poszczególne normy wzorowane są na artykułach zamkowych, czy na Porządku rycerskim. W niektórych sytuacjach jednak nie ma wątpliwości. Idealnie odzworzowanym przepisem jest art. 15, który nakazywał zwrócenie w ciągu nocy rzeczy znalezionej. Z oczywistych względów, zamiast do hetmana, przedmioty te należało przynieść do podstarościowego\textsuperscript{246}.

Ogromną wagę, podobnie jak i w innych artykułach zamkowych, przykładowo stanowiły warte. Podstawowe założenia uregulowane zostały w art. 6, gdzie przewidziano nieprzerwaną staż przez 12 godzin na rotę, przy czym rotmistrz miał obowiązek przez cały ten czas przebywać z żołnierzami. Straż dzienna służyła przy Bramie Zamkowej, nocna zaś na placu zamkowym. Przypomniano wartytom, że nie wolno wpuszczać nikogo nieznajomego, grup osób (zgrai wielkiej) oraz ludzi posiadających rusznice, a gdyby się pojawiły, należało uprzednio zawiadomić o tym starostę. Jednocześnie straże pilnowały, by nikt z żołnierzy nie przedzierał się nocą ani dniem do miasta bez upoważnienia dowódcy. Uzupełnienie tego przepisu zamieszczono w art. 9, regulującym problem nadzoru nad wartownikami. Pod groźbą kary śmierci nakazano żołnierzom na czas przychodzić i schodzić ze straży, a w czasie jej pełnienia zachowywać się odpowiednio. Opiekę nad drabami powierzono rotmistrzowi, którego zobowiązano również do wykrywania i denuncjowania starości przestępców. Wymienione zagadnienia poruszane były we wszystkich artykułach zamkowych, najbliższe pod względem treści i budowy normy są artykułom Grzegorza Chodkiewicza\textsuperscript{247}.

W omawianym tekście znalazły się również liczne nowatorskie rozwiązania. Po pierwsze, z uwagi na obecność czterech rotmistrzów, nad którymi

\textsuperscript{245} Artykuły sub interregno, BR, 12, art. 19–20, s. 76.
\textsuperscript{246} Artykuły sub interregno, BR, 12, art. 15, s. 75; Króla Zygmuntu Augusta porządek, [w:] Polskie ustawy, art. 21, s. 67.
\textsuperscript{247} Artykuły sub interregno, BR, 12, art. 6, 9, s. 73–74; Artykuły pana Jana Zborowskiego, РНБ, АД, 321/1, nr 152, art. 5–6, k. 2v; Artykuły, które mają być chowane na zamkach, РНБ, АД, 321/1, nr 151, art. 3, 7, 9, k. 1–1v. Niewielkie podobieństwo widoczne jest również z artykułami Jana Tarnowskiego: Artykuły hetmańskie, [w:] Z. Spieralski, Instrukcje, art. 8, s. 298.
władzę sprawował starosta, pomniejszono rolę dowódców oddziałów. Zamiast ogólnego nadzoru, mieli oni osobiście uczestniczyć w wartach, a najważniejsze decyzje powinien podejmować starosta. Tym samym zrezygnowano z urzędu „rycerskich”, którzy nadzorowali drabów, za to ustanowiono urząd strażnika zamku krakowskiego odpowiedzialnego za sprawowanie wart\(^\text{248}\). Otwieranie i zamykanie bramy przestano traktować jako specjalne ceremonie wojskowe, co wydaje się zrozumiałe w świetle faktu, iż zamku pilnowały aż cztery roty. Dodatkowo od czasów średniowiecza istniał na zamku urząd bronnego, który odpowiadał za bezpieczeństwo wrót zamkowych\(^\text{249}\). Pełnienie wart miało przebiegać w sposób zbliżony do koncepcji zaproponowanej przez Stanisława Łaskiego oraz Floriana Zebrzydowskiego. Ojciec Mikołaja zaproponował rozdzielanie wojsk na pięć części (w artykułach mowa jest o czterech oddziałach) oraz podział wart na 12-godzinne wachty\(^\text{250}\).

Podsumowując, artykuły Mikołaja Zebrzydowskiego są klasycznym przykładem zamkowych artykułów wojskowych. Większość zawartych w nich norm prawnych znana jest z wcześniejszych redakcji praw, przede wszystkim Jana Zborowskiego i Grzegorza Chodkiewicza; należy podkreślić także znaczny wpływ ojca Mikołaja – Floriana Zebrzydowskiego – na ostateczny kształt tych norm. Daje się przy tym zauważyć recepcję niektórych przepisów z artykułów koronnych. Za cechę charakterystyczną omawianego dokumentu można uznać bardzo duży odsetek w pełni oryginalnych przepisów prawnych (1–3, 10, 16–18, 20, po części art. 21 i 24), których powstanie należy łączyć z koniecznością uwzględnienia niezwykłego czasu (interregnum), miejsca (Wawel) oraz osobistych koncep cji starosty. Te ostanie dostrzec można w trosce o ochronę duchowieństwa, kościołów oraz w staraniach o zapobieżenie zaburzeniom na tle religijnym.

Przepisy Zebrzydowskiego są rozbudowane, nierzadko jeden artykuł obejmuje trzy–cztery normy prawne, co czasem skutkowało trudnościami redakcyjnymi. W dokumencie znalazło się bardzo niewiele dosłownych powtórzeń rozwiązań z innych aktów normatywnych; są one w większości na nowo zredagowane, co dobrze świadczy o pracy legislacyjnej Zebrzydowskiego. Można jednak przypuszczać, że częstoowo na treść miało wpływ istnienie wcześniejszych,
nieznanych dziś artykułów zamkowych, stanowiących bezpośredni wzór przy pracy redakcyjnej. Jak wskazano w rozdziale II, niemal pewnym jest istnienie takich przepisów podczas pierwszego bezkrólewia.

Niezależnie od powyższych wątpliwości, działania Mikołaja Zebrzydowskiego w aspektie organizacji i utrzymania dyscypliny wśród załogi zamkowej należy uznać za sukces. Nieprzypadkowa wydaje się nominacja starosty generalnego krakowskiego, niedługo po koronacji Zygmunta III Wazy (7 listopada 1588 r.), na hetmana nadwornego, przy okazji której podkreślano jego zasługi jako dworzanina i rotmistrza.

10. **Dalszy rozwój wojskowych artykułów zamkowych**


Zupełnie inaczej wyglądała sytuacja w Koronie. Zarówno prawa Jana Tarnowskiego, Floriana Zebrzydowskiego, Jana Zamoyskiego, jak i aprobowane przez sejm artykuły z 1609 r. były przepisami stworzonymi dla armii polowej.

---

251 AGAD, MK 133, k. 256v–257.
252 W. Wojdat do K. Radziwiłła, Rumbork 11 VIII 1622, AGAD, AR V, 17656, s. 86.
Dlatego do 1633 r., kiedy wydano artykuły dla autoramentu cudzoziemskiego, istniała potrzeba ogłaszania specjalnych przepisów dla żołnierzy stacjonujących w punktach ufortyfikowanych. Poświadcza to kazus Kudaku, gdzie pierwszy garnizon stanął w 1639 r. Z tego okresu (3 sierpnia 1639 r.) zachowała się instrukcja Stanisława Koniecpolskiego skierowana do gubernatora Kudaku – Jana Wojsława Żółtowskiego, w której hetman nakazywał stosować istniejące artykuły i prawa wojskowe\textsuperscript{254}.

W pierwszej kolejności należy zastanowić się nad dalszym funkcjonowaniem artykułów zamkowych w Krakowie. W mieście tym nie tylko podczas bezkrólewia utrzymywano wysoki stan liczebny załogi, np. w 1588 r. zamku krakowskiego strzegło po 150 jeźdźców i pieszych. O konieczności utrzymywania dużego garnizonu świadczy również projekt Jana Zamoyskiego dotyczący reformy elekcji z 1589 r., zgodnie z którym podczas bezkrólewia w Krakowie powinno stacjonować aż pół tysiąca drabów. Nawet w 1598 r., podczas znacznej redukcji armii, w Krakowie pozostawiono 200-osobowy oddział, a w latach 1600–1601 utrzymywano 150 żołnierzy. Największy poświadczony skład liczebny (537 osób) garnizon osiągnął w 1608 r. W kolejnych latach stan ten ulegał zmniejszeniu, przede wszystkim z uwagi na utratę znaczenia politycznego i militarnego na rzecz Warszawy i Kamieńca Podolskiego, jednakże jeszcze w 1611 r. stacjonowało tam 180 pieszych. Na czas pospolitego ruszenia w 1621 r. wystawiono 400 piechoty i 100 żołnierzy jazdy\textsuperscript{255}. Do wymienionych wyżej liczb należy dodać jeszcze od 20 do 50 drabów bezpośrednio utrzymywanych z kasy królewskiej\textsuperscript{256}. Wszystko to świadczy o stałym, bardzo dużym jak na warunki Rzeczypospolitej, garnizonie krakowskim. Jeżeli do tego uwzględni się fakt, iż do śmierci (1620 r.) starostą generalnym krakowskim był Mikołaj Zebrzydowski, który nierazko otrzymywał rotmistrzostwo nad pieśnymi na zamku krakowskim, można mieć pewność, że analizowane artykuły, być może w nowej redakcji, w dalszym ciągu obowiązywały. O słuszności tych spostrzeżeń świadczy laudum województwa krakowskiego z 31 lipca 1632 r.,

\textsuperscript{254} BPANiPAU, 1819, s. 1025–1032; BCz, 136, s. 363–366; oraz liczne wydania krytyczne, ostatnio: Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego, hetmana wielkiego koronnego 1632–1646, oprac. A. Biedrzycka, Kraków 2005, s. 700–702.

\textsuperscript{255} Konstytucja wymienia dodatkowo dwie roty piesze, bez podania jednakże ich liczebności. VL, t. III, wyd. J. Ohrzyko, Petersburg 1859, s. 203.

\textsuperscript{256} S. Kutrzeba, Dawny zarząd, s. 85–86; J. Wimmer, op. cit., s. 151; idem, Wojsko i skarb Rzeczypospolitej u schyłku XVI i w pierwszej połowie XVII wieku, SMHW 14 (1968), 1, s. 10, 16, 19, 25, 28; K. Górski, Historia jazdy, s. 324.
„Disciplina militaris” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku

które potwierdziło securitas zamku, wedle prawa jw. jm. pana starosty krakowskiego, aby wcale zostawała 257.

Kolejnym miejscem, gdzie mogły funkcjonować specjalne prawa zamkowe, był Kamieniec Podolski. Jak wynika z zachowanych przekazów, już w pierwszych trzech dziesięcioleciach XVI stulecia stacjonowała tam liczna załoga (1513–1518: 300, 1521: 100, 1522: 150, 1523: 100, 1526–1529: 200, 1530: 200), jej liczebność jednak spadła w połowie XVI w. (w 1547 r. – zaledwie 47 żołnierzy). Dopiero na lata 1563–1674 przypada obecność stałego, kilkuset-osobowego garnizonu wojskowego. W latach 1600–1604 i 1612 załoga liczyła 200 osób, a w 1611 r. zwiększona została nawet do 250 drabów, co potwierdzają konstytucje sejmowe z lat 1580, 1581, 1613 258. O konieczności specjalnych regulacji dla żołnierzy tam stacjonujących świadczą dodatkowo normy prawne sporządzane dla kamienieckiego garnizonu w połowie XVIII w. Żołnierze stosowali wówczas Artykuły wojskowe według których powinien się każdy sprawować officiaer jako też i gemeine w regimentie pieszym lanowym, dodając specjalne regulaminy, oraz Porządek exercycji która reformowana jest z przeszłych na nową i approbowana od wyżej komendy w garnizonie kamienieckim in Anno Domini 1745 259. Bardziej ogólny charakter miały Postanowienia służby garnizonowej – pochodzące z czasów saskich przepisy, które stosowano wobec wojsk stacjonujących w forteczach 260.

Trzecie miejsce, gdzie artykuły zamkowe mogły dłużej funkcjonować, to teren Inflant – oddzielna administracyjnie i wojskowo prowincja. Jak wskazano przy artykułach Jana Zborowskiego, do wydawania tych przepisów uprawniono administratora rzeczonych ziem, na których niezmienna organizacja funkcjonowała do 1584 r., kiedy to Jerzy Radziwiłł zwolniony został z obowiązków administratora prowincji 261. Nadal jednak musiał istnieć system zapewniający dyscyplinę i porządek w miastach i zamkach, gdyż niezmiennie utrzymywa-

257 ASWK, t. II: 1621–1648, wyd. A. Przyboś, Kraków 1953, s. 155. Oryginalny druk laudum przechowywany jest w BK, 31059, [s. 2].
258 A. Bołdyrew, op. cit., s. 72, 76–78; B. Dybaś, op. cit., s. 313; J. Wimmer, Historia, s. 97–101; idem, Wojsko, s. 16, 19, 21, 28, 30; VC, t. II, vol. 1, s. 441–442, 462–463; VL, t. III, s. 83, 86.
259 BK, 658, k. 16v–22 (artykuły); 1–16, 23–82v, 85–123v (regulaminy).
260 APKr, APodh II, 8, s. 259–328.
261 Urzędnicy inflanczy, s. 12–13, 35–36.
III. Zamkowe (garnizonowe) artykuły wojskowe

...no tam znaczne siły wojskowe. Interesującą informację podaje Jan Zamoyski, o tym, że Stefan Batory po odzyskaniu Dorpatu postanowił zorganizować jego administrację i obronę na wzór Malborka. W tym celu powołał starostę, który tego co by do opatrywania obrony i do bezpieczeństwa miejsca tamtego naliczał przestrzegał. W rzeczywistości decydującą rolę odegrał sam Jan Zamoyski, który w 1582 r. na starostę i dowódcę żołnierzów wyznaczył Zygmunta Rozena, z czego wynika, że zrezygnowano z podziału władzy na starostę i rotmistrza. Nowo przybyły starosta otrzymał nieograniczoną władzę sądową nad żołnierzami oraz mieszkańcami miasta i przedmieścia, ale też spoczywała na nim odpowiedzialność za obronność i fortyfikacje zamku. Rada miejska zaś zobowiązana była około murów i baszt miejskich opatrywania wedle ordinacji staranie czynić oraz według zwyczaju ustalonego w Malborku oddawać do zamku na noc klucze do bram miejskich. Mieszczanie wreszcie mieli dwa razy do roku stawiać się na okazowanie, musieli również odpawiać straż i wartę – tak nocną, jak i dzienną. Interesujące, że zakazano kupcom przywożenia i wywożenia listów za granicę.

Powyższe informacje świadczą o stosowaniu artykułów zamkowych również w Malborku, który był trzecim miastem – po Krakowie i Kamieńcu Podolskim – posiadającym specjalne sądownictwo wojskowe. Potwierdzeniem tego spostrzeżenia wydaje się ustalenie Jana Kamińskiego, który odnalazł ordinację dla zamku z 1569 r., informującą o zorganizowaniu specjalnego stałego trybunału wojskowego. Uzupełnieniem tejże informacji jest wydana w tymże roku przez Zygmunta II August ordynacja dla starosty malborskiego, któremu powierzono m.in. opiekę nad stanem fortyfikacji oraz stacjonującymi tam żołnierzami.

---

262 W 1582 r. na zamkach inflanckich pozostawiono aż 19 rot o sile 1572 żołnierzy. J. Wimmer, Historia, s. 149.

263 J. Zamoyski do W. Gembickiego, Mutwicz 9 X 1596, SRS, EIXP, 104, karty niepaginowane; T. Christiani, Die Neubildung des Dorpater Rates zu Beginn der Polenzeit, Dorpat 1919, s. 7.

264 J. Zamoyski do W. Gębickiego, Mutwicz 9 X 1596, SRS, EIXP, 104, karty niepaginowane; T. Christiani, op. cit., s. 17 i n.

265 J. Kamiński, Historia sądownictwa wojskowego w dawnej Polsce, Warszawa 1928, s. 96: „decimarius in toto vallo ad omnes alios decimarios et quosvis petites diligenter respectum habeat, qui videlicet diurnas nocturnasque excubias observant et negligentes atque praefecto pedittuum nostris Marienburgensibus deferat puniendo”.

266 Ordinatio arcis Mariaeburgensis, Lublin 28 VII 1569, BOss 184, k. 492–493.
11. Przepisy prawne stosowane w XVII-wiecznych garnizonach wojskowych

Zamkowe artykuły wojskowe znalazły swą kontynuację w przepisach tworzonych na potrzeby garnizonów miast i fortec, bowiem konieczność funkcjonowania w otoczeniu miejskim prowadziła do licznych konfliktów pomiędzy mieszczanami a żołnierzami. Po zniknięciu artykułów zamkowych oddziały stacjonujące na terenie miast i twierd w 1. poł. XVII w. stosowały ogólne rozwiązania prawne uzupełnione o regulaminy lub edykty, w których odnotowywano specyfikę służby. Przykładem może być instrukcja wydana w 1639 r. gubernatorowi Kudaku przez Koniecpolskiego, w której hetman podał przepisy odwołujące się swą genezą do wojskowych artykułów zamkowych. Bardzo charakterystyczna jest tu norma nakazująca otwieranie bram godzinę po wschodzie, a zamykanie godzinę przed zachodem słońca. Wprowadzono ponadto nakaz ustawicznego ćwiczenia strzelania z broni palnej i przykazano zachowanie wzmożonej czujności na warcie i straży. Zakazano wpuszczania nieznajomych na teren twierdzy, nakazano poszanowanie żołnierzy przez oficerów i utrzymanie pełnego składu oddziałów. Wszystkie te rozwiązania były już doskonale znane w omówionych wyżej XVI-wiecznych przepisach, jednak nie należy doszukiwać się bezpośrednich nawiązań. Podobieństwo wynika raczej z prób uregulowania analogicznych problemów niż ze świadomego odwołania się do dawnych artykułów. W kolejnych dziesięcioleciach w podobny sposób regulowano pomijane w artykułach wojskowych szczegółowe kwestie dotyczące obrony umocnień.

Głębokie zmiany w organizacji i powiększaniu stanu liczebnego załóg twierdz – wzorowane na funkcjonującym w latach 40. Kudaku – zaczęto wprowadzać od 2. poł. XVII w. Zwraca się uwagę, iż dopiero konstytucja 1658 r. stworzyła dogodne warunki do zaprowadzenia stałych garnizonów w Krakowie, Lubowli, Kamieńcu Podolskim, Warszawie, Lwowie i Poznaniu; rzeczy-

267 BPANIcPAU, 1819, s. 1025–1032; BCz, 136, s. 363–366.
269 B. Dybaś, op. cit., s. 312–317.
III. Zamkowe (garnizonowe) artykuły wojskowe

wiście, w kolejnych dziesięcioleciach w tych i innych punktach stacjonowały stałe załogi wojskowe


Teorią funkcjonowania twierdz i garnizonów wojskowych zajmował się Bogusław Radziwiłł, zastanawiając się nad odpowiednim urządzeniem własnych dóbr. Jego zdaniem o dobre ufortyfikowanie i opatrzzenie wojskiem należało aby zdobyć w przypadku czterech rodowych twierdz (Birże, Nieśwież, Ołyka, Słuck). Władzę wojskową nad żołnierzami miałby sprawować komendant – doświadczony w dziełach wojennych cudzoziemiec, zaprzysiężony i związany z właścicielem nadaniami ziemskimi. Władca cywilna nad tymi miastami i okolicznymi terenami zostałaby powierzona gubernatorowi, który kontrolowałby także samorząd miejski w aspekcie przygotowania wojennego i dyscypliny wojskowej. W ten oto sposób jawi się tu po raz kolejny istniejący jeszcze w połowie XVI w. dualizm władzy, choć należy zauważyć, że Radziwiłł przyznał gubernatorowi pewien zakres władzy zwierzchniej. Nie pozwolił mu jednak decydować o degradacji, zwolnieniu ze służby, arestowaniu i sądzeniu komendanta; jedynym władnym do podejmowania postanowień w tych

---

272 H. Wisner, Janusz Radziwiłł wobec wybuchu powstania 1648 roku, od śmierci Władysława IV do elekcji Jana Kazimierza, [w:] *Україна в Центрально-Східній Європі (з найдавніших часів до кінця XVIII ст.),* Вип. 1, Київ 2000, s. 191.
273 *Statut Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Wilno 1698, rozdz. II, art. 24, s. 56.
274 J. Milewski do K. Radziwiłła, Smoleńsk 16 IX 1639, AGAD, AR V, 9694.
„Disciplina militaris” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku

sprawach pozostawał właściciel dóbr. Dodatkowo komendant miał prawo sprzeciwiać się władzy gubernatora, gdyby ten chciał miasto i twierdzę poddać nieprzyjacielowi275.

W praktyce taki układ był znacznie bardziej skomplikowany, co widać chociażby na przykładzie miasta i zamku Słuck276. Oprócz działań fortyfikacyjnych Bogusław Radziwiłł skupił się w 1654 r. również na kwestiach prawno-organizacyjnych. Prace legislacyjne zostały ukierunkowane na trzy zagadnienia: dyscyplinę żołnierzy, obowiązki wojskowych i mieszczan oraz relacje pomiędzy armią a ludnością cywilną277. Bardzo interesujące wyglądała kwestia udziału mieszczan w obronie miasta – książę powołał specjalną radę, która wydawała Laudu albo uchwały do broni, porządku i ozdoby miasta Słucka. 12 deputowanych pod przewodnictwem Wilhelma Patersona rozpoczęło prace 3 grudnia 1654 r.278 Tym samym – zgodnie z ustaloną organizacją – o ile komendant zajmował się dyscypliną i organizacją wojsk pieniężnych, to gubernator (jako dyrektor) nadzorował mieszczan. Obywatele miasta zorganizowa-

275 B. Radziwiłł, Informacja domowa i polityczna, [w:] W. Syrokomla, Przyczynki do historii domowej w Polsce, Wilno 1858, s. 43–60. Na dokument zwrócił uwagę A. Ciechanowiecki, Z dziejów budowy zamku w Birżach, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 4 (1959), 1–2, s. 43; B. Dybaś, Forteca, s. 108–109. 276 Zob. K. Kossarzecki, Forteca słucka w okresie wojen połowy XVII wieku, „Zamojsko Wołyńskie Zeszyty Muzealne” 2 (2004), s. 45–52. 277 AGAD, AR VII, 678. 278 Z reguły sesje te podejmowały uchwały o charakterze organizacyjnym; zobowiązywano pułkowników do przeprowadzenia kontroli uzbrojenia każdego mieszkańca, sporządzono wzór cepu (sic!), „według którego wizerunku postawiono na sessi aby pułkownik każdy w pułku swoim rozkazal tym co strzelby nie mają, takie cepy sobie robić”. Najważniejsza spotkanie odbyło się 24 sierpnia 1655 r. na którym gubernator podał do wiadomości sporządzoną przez siebie informację „jako się miasto zachować ma podczas trwogi i nastąpienia nieprzyjaciela”. Dokument ten ma formę 10-punktowego regulaminu, który ogranicza się jedynie do okresu działań wojennych. Należy zwrócić uwagę, że w artykułach wojskowych podobne normy pojawiały się bardzo późno, dopiero w prawach Mikołaja Zebrzydowskiego. Przepisy rozpoczęły się od nakazu posiadania i utrzymywania broni w dobrym stanie, określiły przy tym, w którym miejscu mają stawić się obywatele w momencie alarmu, określiły specyfikę trwogi w nocy. Przypominano obowiązki strzelców oraz osób posiadających jedynie broń białą. Dużą rolę położono na zasady przeciwpożarowe oraz reguli, które powinny obowiązywać podczas gaszenia pożaru (pkt 1, 3, 4, 7–9). Jednocześnie istnią normy dobre znane z artykułów wojskowych. Tak pkt 2 zakazuje bić w dzwony, którą normę zaproponował już Jan Tarnowski. Zgodnie z artykułami wojskowymi przypomniano by nadaremno nie strzelać z broni palnej, zakazano samowolnego bicia w bębnę i czynienia hałasów (pkt 3, 5). Najważniejsze znaczenie miał ostatni przepis, z uwagi na zbliżające się wojska nieprzyjacielskie, nakazujący spalenie przedmieść (miasto Ostrów), co wykonano jeszcze tego samego dnia. LMAB, F. 9–1873.
III. Zamkowe (garnizonowe) artykuły wojskowe

no na wzór wojskowy, a ich przywódcami zostali pułkownicy oraz podlegli im setnicy. Oczywiście nie był to wzór powszechnie obowiązujący w Rzeczypospolitej; wręcz przeciwnie, należy stwierdzić, iż każde miasto miało własną specyfikę. Według założeń teoretycznych Bogusława Radziwiłła nad wymiarem sprawiedliwości powinien czuwać komendant z oficerami i gubernatorem, zaś sądzić żołnierzy należało według artykułów wojskowych cudzoziemskich [podkreślenie – K.Ł.]. Należy przypuszczać, iż była to stosunkowo powszechna praktyka w państwie polsko-litewskim. Bogusław Radziwiłł stworzył na bazie tych przepisów redakcję artykułów dostosowaną do specyfiki posiadanego wojska, która została wydana 12 stycznia 1664 r. pod tytułem Artykuły według których sprawować się mają w garnizonie. Przepisy te wpisują się w definicję artykułów garnizonowych: przede wszystkim nie obejmowały one swym zasięgiem jedynie zamku, lecz dotyczyły całej fortyfikacji – twierdzy i miasta. W kwestii regulacji budowy normy mają wiele wspólnego zarówno z dawnymi artykułami zamkowymi, jak i przepisami stworzonymi dla autoramentu cudzoziemskiego oraz litewskimi artykułami wojskowymi z 1. poł. XVII w., można więc je uznać za XVII-wieczną kontynuację artykułów zamkowych.

Należy podkreślić, że prawdopodobnie już wcześniej istniała podobna redakcja tych artykułów – wskazują na to działania komendanta twierdzy birzańskiej, Karola Karlika, po przejęciu władzy nad twierdzą 28 sierpnia 1659 r. Jedną z pierwszych jego decyzji było zwrócenie się do Bogusława Radziwiłła, żebym miał pozwolenie karać występnych żołnierzy według artykułów wojskowych, zabiegając swejwoli przed casem. Prawa te przetrwały przez cały XVII w., o czym świadcza kolejne artykuły garnizonowe wydane 29 kwietnia 1733 r. przez Hieronima Radziwiłła. W ten sposób można przyjąć, iż po upadku wielkiego po zniknięciu wojskowych artykułów zamkowych pojawiły się specjalne artykuły garnizonowe, znacznie jednak bliższe artykułem cudzoziemskim niż dawnym regulacjom zamkowym.

280 B. Radziwiłł, op. cit., s. 47.
281 AGAD, AR VII, 678.
283 AGAD, AR VII, 260, s. 41–44.
IV. Artykuły wojskowe
w Wielkim Księstwie Litewskim

1. Pierwsze polowe artykuły wojskowe
da wojsk zaciężnych na Litwie

Zarówno *I Statut litewski*, jak i artykuły wojenne wydane w 1535 r. były ewidentnie skierowane do służby ziemskiej, tymczasem już w 1. poł. XVI stulecia doniosłą rolę w armii WKsL odgrywało wojsko pieniężne\(^1\). Ważne w tym zakresie są badania prowadzone przez Gediminasa Lesmaitisa, który zwrócił uwagę, iż pierwszymi wojskami najemnymi były te zaciągane w Koronie, na Węgrzech i w Czechach. Co więcej, przynajmniej od 1508 r. miały one odrębną strukturę organizacyjną z własnym hetmanem\(^2\). Tak daleko idące odrębności sugerują, że oddziały koronne, prawdopodobnie też czeskie i węgierskie, posługiwały się własnym prawem, co źródłowo udokumentowane jest dopiero od 1561 r.\(^3\)

---

\(^1\) Ю.М. Бохан, *Наёмнае войска ў Вялікім княстве Літоўскім XV–XVI стст.*, Мінск 2004, с. 8–68.


\(^3\) O rozwoju wojskowych praw czeskich i węgierskich w XV i na początku XVI stulecia: G. Pálffy, *Katonai igazságszolgáltatás a királyi Magyarországon a XVI–XVII. században,*
Jednocześnie rozwijały się litewskie oddziały zaciężne na bazie chorągwi dworskich oraz załóg Kijowa i Smoleńska. Nieustannie obsadzanie wojskiem zamków pogranicznych doprowadziło do rozwoju od połowy XVI w. artykułów zamkowych. Armia polowa nie miała jednakże stałego charakteru, co opóźniało stworzenie litewskich artykułów wojskowych. Systematyczne zmniejszanie się roli służby ziemskiej na rzecz wojsk zaciężnych i najemnych nabralo tempa na przełomie lat 50. i 60. XVI w. O ile w 1557 r. na terenie Litwy było osiem oddziałów opłacanych żołdem, to w szczytowym okresie 1563 i 1569 r. istniało 41 takich jednostek, zaś liczba żołnierzy zwiększyła się z 1300 do około 6200. To z kolei wymusiło wprowadzenie głębokich reform prawa wojskowego, co doprowadziło do stworzenia najstarszych polowych artykułów wojskowych.

Geneza polowych artykułów wojskowych budzi wiele niejasności i kontrowersji. Jeżeli odrzuci się artykuły zamkowe jako specyficzną formę prawa wojskowego, wartymi uwagi pozostaną dwa akty normatywne: Jana Chodkiewicza starosty żmudzkiego artykuły dla wojska na leżach oraz Grzegorza Chodkiewicza hetmana wielkiego litewskiego artykuły żołnierskie. W obu przypadkach nie istnieją oryginały, zachowały się jedynie odpisy i późniejsze druki dokumentów, w których brak nawet informacji o dacie powstania aktu.

Artykuły podane przez Jaśnie Wielmożnego pana Jana Chodkiewicza starostę żmudzkiego etc. etc. pod Ułą, jako się mają zachować na leżach znane są z zaledwie jednej kopii. Stanisław Kutrzeba przyjął, że zostały one wydane na wojnę z Moskwą 1563–1564 r., prawdopodobnie przed bitwą pod Ułą 26 stycznia 1564 r. Interpretacja taka oznaczałaby, iż są to najwcześniejsze artykuły...

Aby udowodnić takie założenie, należy naświetlić szerzej problem udziału Jana Chodkiewicza w dwóch kampaniach. Maciej Stryjkowski, pisząc o działaniach wojennych pod Ułą w roku 1564 (bitwa) i 1568 (oblężenie), w obu przypadkach odnotowuje udział Jana Hieronimowicza Chodkiewicza\(^\text{11}\). Natomiast informacje wykuczające hipotezę Stanisława Kutrzeby zawarte są w liście Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna”, w którym relacjonuje on Mikołajowi Radziwiłłowi „Czarnemu” wielkie zwycięstwo pod Ułą. Wynika z niego, iż wojska litewskie przed atakiem moskiewskim rozłożone były pod Łukomlą, po bitwie zaś oddziały planowano rozlokować w okolicy Orszy w celu blokowania drugiej armii Iwana Groźnego. Dodać należy, iż hetman wielki litewski – podobnie jak Stryjkowski – również eksponował wielką rolę Grzegorza Chodkiewicza (nie wymieniał natomiast Jana Chodkiewicza), uwzględniał również dokonania swego syna Krzysztofa Radziwiłła; a to wszystko potwierdza argumentację Lesmaitisa o niewielkiej roli starosty żmudzkiego w bitwie\(^\text{12}\). Ponadto – wbrew nagłówkowi artykułów wojskowych – w styczniu 1564 r. Jerzy Chodkiewicz był *na on czas stolnikiem Wielkiego X. Lit.*, co definitywnie potwierdza, iż artykuły wojskowe ogłoszone pod Ułą nie mogły powstać w 1564 r.\(^\text{13}\)

Cztery lata później Uła stała się obiektem o znaczeniu strategicznym: w 1564 r. był tam zaledwie *dwór paniey wojewodziny witebskiej*, jednakże na jesień 1566 r. wojska moskiewskie wzniosły na długim, wąskim cyplu u ujścia

\(^{10}\) G. Lesmaitis, *Lietuvos*, s. 16; idem, *LDK*, s. 21–22.

\(^{11}\) M. Stryjkowski, *Kronika polska, litewska, żmudzka i wszystkiej Rusi*, t. I, Warszawa 1846, s. 414, 417.

\(^{12}\) M. Radziwiłł „Rudy” do M. Radziwiłła „Czarnego”, Uła 27 I 1564, РНБ, АД, 234, nr 24, k. 3–5.


Czy zatem są to najstarsze znane artykuły dla litewskiej polowej armii zaciężnej? Z pewnością nie – pierwsze artykuły musiały pojawić się na początku lat 60. XVI w. Przełomem w litewskim prawodawstwie wojskowym była ustawa wydana w 1559 r. przez Zygmunta Augusta sporządzona na potrzeby żołnierzy zaciężnych dowodzonych przez Jana Chodkiewicza i Jerzego Zenowicza. Jej wpływ jest widoczny również w artykułach wojskowych Jana Chodkiewicza (zob. art. 2, 17). Dwa lata później posiłkowy korpus polski dowodzony przez Floriana Zebrzydowskiego ogłosił kolejne przepisy wojskowe, a niedługo później uczynił to także Mikołaj Radziwiłł „Rudy” dla załóg zamków. Dziwnym zresztą byłby fakt, iż przełomowy akt powstał wobec potrzeby rozłożenia żołnierzy na leże. Świadczy to raczej o uzupełnieniu regulacji wy-

14 R. Mienicki, _Egzulanci połoccy (1563–1580). Kartka z dziejów ziemi połockiej_, „Ateneum Wileńskie” 9 (1934–1935), s. 37; M. Radziwiłł „Rudy” do M. Radziwiłła „Czarnego”, Uła 27 I 1564, PHB, AD, nr 24, k. 3.
16 Treść artykułów wojskowych pokrywa się z poleceniami króla: przede wszystkim art. 2 i 6 dotyczą czasu służby i zasad opuszczania armii, realizując główny cel działań Jana Chodkiewicza i Romana Sanguszki, którzy mieli rozlokać żołnierzy do czasu zakończenia obrad sejmu złożonego w Grodnie. Artykuły podane przez Jaśnie Wielmożnego pana Jana Chodkiewicza starostę żmudzkiego etc. etc. pod Ułą, [w:] _Polskie ustawy_, s. 120–121.
17 _Акты, относящиеся к истории Южной и Западной России_, t. I, Санкт-Петербург 1863, s. 147–150; PHB, f. 293, nr 160, k. 1–2.
danych na czas wojny (w II Statucie litewskim i artykułach żołnierskich Grzegorza Chodkiewicza), co potwierdza poniższe zestawienie przepisów umieszczonych w artykułach Jana Chodkiewicza z prawami opublikowanymi przez Grzegorza Chodkiewicza:

1 (część pierwsza) – brak; 1 (część druga) – 6, 44; 2 – 1; 3 (część pierwsza) – 22; 3 (część druga) – 2; 4 – 23; 5 (część pierwsza) – 43; 5 (część druga) – brak; 6 – 3; 7 (część pierwsza) – 8; 7 (część druga) – 7 (część trzecia) – brak; 8 – brak; 9 (część pierwsza) – 43; 9 (część druga) – 13; 10 (część pierwsza) – brak; 10 (część druga) – 14, 34; 11 – brak; 12 – 4; 13 – 19, 20; 14 – brak; 15 – brak; 16 (część pierwsza) – 27; 16 (część druga) – 24; 17 (część pierwsza) – 25; 17 (część druga) – brak; 18 – 39; 19 – 28; 20 – brak.


W samym akcie brak jednak wzmianki o stosowaniu innych przepisów prawnych, z wyjątkiem ustawy regulującej ceny żywności (art. 13–14 i 16–17).

18 Analiza ma jedynie charakter orientacyjny, gdyż tekst sporządzony w języku polskim artykułów żołnierskich Grzegorza Chodkiewicza jest prawdopodobnie tłumaczeniem wersji łacińskiej, stąd próba zestawienia przepisów pod względem unikalnych wyrażeń, słów i konstrukcji zdania jest niemożliwa.

Skądinąd wiadomo, że dla wojsk Jana Chodkiewicza ustawę wydano m.in. 30 sierpnia 1566 r., trudno jednak ocenić, czy do niej się odwołują artykuły wojskowe²⁰.

Szczegółowej analizy artykułów wojskowych Jana Chodkiewicza podjął się Grzegorz Błaszczyk, który wskazał, że aż ośmiu zawartym w nim przepisom prawnym należy przypisać genezę polską (art. 3, 4, 5, 8, 10, 11, 18, 20), pięć miało charakter mieszany (polsko-litewski: art. 2, 6, 7, 9, 19), dwa są rodzimego pochodzenia (12, 16), a pięć norm prawnych było oryginalnych lub niedookreślonych. Jak zauważył wspomniany autor, porównanie przepisów z różnych aktów normatywnych miało charakter dość względny i oparty na kruchych przesłankach, jednakże zaobserwował znaczne zwiększenie wpływów polskich w porównaniu z rokiem 1562 i wydanymi wówczas artykułami Grzegorza Chodkiewicza²¹. Choć z ogólną oceną przedstawioną przez Błaszczyka trzeba się zgodzić, należy ją jednak nieco stonować. Po pierwsze, trudno porównywać przepisy przeznaczone dla armii polowej z artykułami zamkowymi; po drugie podobieństwo do polskich odpowiedników nie było zamierzone – brakuje dosłownie przepisanych norm, a analogie wynikają raczej z identycznej problematyki. Choć oddziaływanie prawa polskiego daje się zauważyć, nie jest ono jednak dominujące. Znacznie bardziej interesujący wydaje się wpływ artykułów pruskich Albrechta Hohenzollerna na twórczość Jana Chodkiewicza, prawdopodobny przynajmniej w pięciu przypadkach, odpowiednio: 4 – 2, 6 – 6, 9 – 11, 17 – 15, 21 – 9²². Nie są to powtórzenia dosłowne, ale treść przepisów wykazuje tyle podobieństw, że nie może to być przypadkiem. Jeżeli wspomniane analogie połączyć z faktem posiadania przez Chodkiewiczów Księgi o rycerskich rzeczach i sprawach wojennych, możliwe wpływy niemieckie wydają się dodatkowo uprawdopodobnione²³.

Docenić należy twórczy wkład starosty żmudzkiego w rozwój artykułów wojskowych. Unikalny charakter ma w szczególności druga część art. 13:

---

²⁰ А. Янушкевіч, Вялікае Княства Літоўскае і Інфлянцкая вайна 1558–1570 гг. манаграфія, Мінск 2007, s. 258–259.
²² A. Hohenzollern, Księgi o rycerskich rzeczach a sprawach wojennych, BK, 669, k. 121v–122v.
²³ J. Korzeniowski, Zapiski z rękopisów Cesarskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu i innych bibliotek petersburskich. Sprawozdanie z podróży naukowych odbytych w 1891–1892 i 1907 r., Kraków 1901, s. 261–262.
część pierwsza dotyczy reguł zaaprowiantowania obowiązujących w obozach oraz w czasie przemarszu armii, część druga reguluje analogiczne zagadnienie w okresie leży. Zimową porą rota otrzymywała przystawstwa (dobra ziemskie na których mogła stacjonować). Rotmistrz zobowiązany był zebrać oddział i w kole chorągwidnym wyznaczyć każdemu pocztowi miejsce stacjonowania, a towarzysze łupić chłopow w swych przystawstwach nie mają, chowając kurwy niepotrzebne. Leże upoważniały jedynie do noclegu, wyżywienie miało być kupowane po cenach określonych w ustawie. Normę tę uzupełniał art. 3, który zakazywał zmiany pocztów (u pocztowych) i rot (u towarzyszy) z uwagi na chęć zmiany przystawstwa oraz art. 15, gdzie nakazano: "każdy żołnierz ma się przy swym rotmistrzu albo poruczniku na naznaczonym miejscu stanowić, dźdźem i niepogodą nie wymawiając się niedostatkiem chałup".

Zupełnie pomijany w dotychczasowej literaturze przedmiotu był art. 17, który jednakże ujawnia niezwykle ważną specyfikę działalności wojskowej pogrаниcz litewsko-moskiewskiego. Przepis ten na pozór dotyczy leży zimowych, jednakże jego dokładna analiza temu przeczy, gdyż reguluje sytuację, w której żołnierze są w obozie lub walczą z nieprzyjacielem i odsyłają zdobyte dobra do „przystawstw”. Przepis składa się z trzech norm:

1) Pod wojskiem ustawą skupować a precz odsyłać aby żaden nie miał, pod srogim karaniem szubienice.

2) A poki obieżenie zamku, miasta albo wojska w ziemi nieprzyjacielski będzie, żaden żywności aby naprzód od wojska nie odsyłał do leż swych a wojska nie ogólacał, pod karaniem srogim.

3) Ktoby też komu na przywstawstwo jego najechał, będzie srodze karano.

Prawodawca uwzględnił działania towarzyszy, którzy na pograniczu zajmowali jakiś obszar, gdzie budowali dom, przechowywali zdobyte rzeczy, a nawet uprawiali ziemię. Oczywiście jest, iż taka działalność żołnierzy nie wiązała się ze stworzeniem aktów urzędowych lub sądowych, które pozwoliłyby na dokładniejsze jej odnotowanie. Szczęśliwie istnieją jednak protestacje ujawniające ten proceder, a wśród nich najbardziej szczegółowy jest opis sporządzony przez Stanisława Galińskiego przed urzędem grodzkim brańskim w 1611 r. Otw szlachcic podlaski, który zaciągnął się do wojska królewskiego zmierzającego

---

24 Artykuły podane przez Jaśnie Wielmożnego pana Jana Chodkiewicza starostę żmudzkiego etc. etc. pod Ulą, [w:] Polskie ustawy, art. 13, s. 122.
25 Ibidem, art. 3, 15, s. 121, 123.
26 Ibidem, art. 17, s. 123.
do WKsM (1609), informuje: *derewnia moja Brolinkowo w Smoleńszczyźnie którom ja zaraz od przyścia z królem Jego Mścią pustą zajachał przez czeladź swą i onem trzymał i używał spokojnie i zasiewki wszelakie zbożem swoim zasianą, czeladz tam z niemałym kostem chowając, z końmi i z dobytkiem swoim własnym. W ciągu dwóch lat powstało doskonale prosperujące gospodarstwo, które zapewniało stabilizację finansową Galińskiego. W tym czasie na *derewni* towarzysz zostawił dwóch czeladników ze swego pocztu, którzy doglądali upraw i majątku pana oraz sami uprawiali rolę na własne potrzeby. W gospodarstwie znajdowali się ponadto jeńcy wojenni: moskalików wyrostków dwóch Wasiela i Jakuba, trzeciego chłopię mniejsze Iwaśka przez sturm zamku smołęńskiego wziętego i moskiewską matronę, dziewka pod Wiaźmą wzięta oraz drugą dziewczę Maskę w zamku w sturmie smołęskim wzięte, którym ja tam w tej *derewni* w dworze swym przy swej czeladzi polskiej chowałem. A więc na stałe mieszkało tam osiem osób, a podejrzewać należy, iż w okresie prac polowych towarzysz wysyłał jeszcze innych z pocztu do pomocy. Do gospodarstwa towarzysz przekierował ze swego pocztu również dwa konie: rydza i płową, którym było lat po półtrzecia oraz dwa wierzchowce użyczane czeladzi, a do prac przydano z pocztu cztery kolasy, zakupiono osiem chomątów oraz kosy. W świetle relacji przystawstwo doskonale prosperowało: w dworze owiec czworo, kurów albo kokoszy trzydzieści jedna, które kokoszy z osobna każdego czasu płacom po groszy szetnaściu. Do tego tamże zagroda a tego ogrodne rzeczy którym ja za pieniądze swe pokupiwszy zasiał i zaprawił: 10 zagonów kapusty, dwa zagny pasternaku oraz ogród rzepy, konopie, len, żyto, tatarkę.

W 1611 r. na majątek Galińskiego napadł inny towarzysz – Jan Roszkowski; wraz z całym pocztym najechał on nocą na sioło i zajął je: w jego ręce wpadły wszystkie opisane wyżej dobra z wyjątkiem dwóch ciurów, których odprawiono do pana. Do najazdu doszło niewątpliwie latem, wiadomo bowiem, że napastnikom udało się zabrać również część zebranych zbiorów: żyto, którego wymłożyono 45 beczek, oraz siano, skoszone i zebrane na około 100 wozów; całą szkodę Galiński obrachował na 1500 zł. Interesujące, iż sąd wojskowy przyznał rację napadniętemu towarzyszowi, ale z nieznanych powodów wyrok nie został skutecznie wyegzekwowany. W konsekwencji Stanisław Galiński zmuszony został zwinąć poczet i udąć się z powrotem na Podlasie.

27 НГАБ, ф. 1708, 27, к. 232–232в.
Ten długi opis działalności gospodarczej towarzysza Galińskiego i najazdu na te dobra innego żołnierza, Roszkowskiego, idealnie koresponduje z normami opisanymi przeszło 40 lat wcześniej przez Jana Chodkiewicza. Naturalnym działaniem żołnierzy zmuszonych dłużej służyć na spustośnym pograniczu było zajmowanie opuszczonych i splądrowanych gospodarstw, które pozwalały na prowadzenie działalności rolnej pozwalającej na zaopatrzenie w żywność pocztu, a jednocześnie stanowiły stałe schronienie i punkt, gdzie można było zwozić łupy. Chodkiewicz w art. 17 zakazywał skupowania na terytorium Litwy zwierząt i roślin po zaniżonych w ustawie cenach i wykorzystywania ich w stworzonym przez siebie gospodarstwie. Do czasu zakończeniu akcji militarniej nie wolno byo na terenie wroga odwozi splądrowanych dóbr odwozić do zajętych w opisany wyżej sposób miejsc. Ostatnia norma zakazywała wreszcie zajmowania takich, formalnie niczych, dóbr ziemskich.

2. Artykuły żołnierskie Grzegorza (Hrehora) Chodkiewicza


również przepisy prawa wojskowego. Stanisław Kutrzeba uznał, iż pierwotna wersja spisana była albo w języku ruskim, albo polskim (jednakże polskojęzyczne artykuły wydane drukiem w roku 1611 były prawdopodobnie tłumaczeniem z druku łacińskiego). Genezę pięciu kopii rękopiśmiennych również należy łączyć z odpisem z drukowanej książki. Dodać trzeba, że wspomniane kopie zostały odpisane w XVII i XVIII stuleciu.

Jedynymi wykorzystywanymi dotychczas informacjami są te podane przez samego Gwagnina:

— artykuły żołnierskie uchwalone zostały na „sejmie walnym litewskim”,
— potwierdził je i rozpowszechnił Grzegorz Chodkiewicz.

Stanisław Kutrzeba stwierdził w 1937 r., iż nie jest rzeczą możliwą, by to były artykuły przez sejm uchwalone, a potwierdzone przez hetmana; trzeba więc traktować je jako pochodzące od Chodkiewicza. Czas ich powstania określił na lata 1566–1572, kiedy to Grzegorz Chodkiewicz pełnił urząd hetmana wielkiego WKsL. Oparta na przypuszczeniach koncepcja Kutrzeby przyjęła się w historiografii, przy czym zwykle się podawać informację, iż artykuły pochodzą dokładnie z roku 1566 (sic!) Dodatkowe zamieszanie z datacją wiąże się z wykonanym przez Maurycego Dzieduszyckiego sprawozdaniem Zakładu Narodowego im. Ossolińskich z 1865 r., w świetle którego instytucja ta nabyła wówczas rękopis zatytułowany Articuli constitutionum bellicarum in comitus generalinus Magni Duc. Lith. Constituti supremi exercituum ducis 1550 Georgii

29 A. Gwagnin, Kronika Sarmacjej Europejskiej, Kraków 1611, ks. II, s. 114: „Artykuły żołnierskie w Wielkim Księstwie Litewskim na sejmie generalnym postanowione i od Jaśnie Wielmożnego P. Hrehora Chodkiewicza wileńskiego kasztelana W. Ks. Litewskiego najwyższego hetmana, męża wiecznej pamięci godnego, potwierdzone i ludziom rycerskim opowiedziane”.
30 Polskie ustawy, s. 128.
32 Polskie ustawy, s. 128. Jeszcze szerszą datę powstania artykułów wojskowych (1564–1572) podaje G. Lesmaitis, LDK, s. 22.
Chodkievicii Castellani Vilnensis\textsuperscript{34}. Rękopisu tego nie udało się odnaleźć, niemożliwym jest jednak, by przepisy te zostały ogłoszone w połowie XVI stulecia.

Wbrew pozorom, różnica kilku lat ma w tym przypadku ogromne znaczenie, bowiem akt normatywny mógł powstać w zupełnie różnych realiach: przed i po uchwaleniu \textit{II Statutu litewskiego}, przed i po stworzeniu unii lubelskiej, w trakcie panowania Zygmunta Augusta lub w okresie interregnum. Tym samym jego geneza wiązałaby się z różnymi koncepcjami politycznymi.

Analizę okoliczności powstania należy rozpocząć od przyjęcia kilku założeń. Po pierwsze, prawdopodobnie wydaje się udział sejmu lub zjazdów WKsL przy uchwalaniu artykułów, zważywszy na uwagę, jaką organy te przykładały do kwestii obronności\textsuperscript{35}. Co więcej, Aleksander Gwagnin dwukrotnie podał informację o udziale sejmu w pracach legislacyjnych. Pisał: \textit{Artykuły żołnierskie w Wielkim Księstwie Litewskim na sejmie generalnym postanowione oraz żołnierskie ustawy na sejmie walnym W. Ks. Lit. znacznie postanowione}\textsuperscript{36}.

Zweryfikować należy również możliwe lata wydania aktu (1566–1572). Przyjmuje się, iż Grzegorz Chodkiewicz zmarł 12 listopada 1572 r.\textsuperscript{37}. Prawdopodobnie jednak żył on do 19 listopada 1573 r.\textsuperscript{38} Buławę wielką z pewnością otrzymał w marcu 1566 r.\textsuperscript{39} Należy więc przyjąć, że artykuły uchwalone zostały w latach 1566–1573. Do tych ram czasowych wciąż jednak należy podchodzić bardzo ostrożnie, gdyż opierają się one na analizie nagłówków omawianego dokumentu umieszczonych w drukach i pochodzących z XVII i XVIII w. rękopisach. Wykorzystanie tytułatury z perspektywy wydanych kilkanaście lat później aktów ma wątpliwa wartość, Gwagnin mógł przecież użyć najwyższych tytułów z życia Chodkiewicza.

Kluczem do rozwiązania zagadki artykułów wydaje się życie i twórczość Aleksandra Gwagnina. Ten mieszkaniec Półwyspu Apenińskiego przybył do

\textsuperscript{34} Biblioteka Ossolińskich, t. VIII, Lwów 1866, s. 338.


\textsuperscript{36} A. Gwagnin, \textit{Kronika}, ks. II, s. 114.


\textsuperscript{38} BOss, 1793, s. 667; H. Lulewicz, \textit{Gnieów o unię ciąg dalszy. Stosunki polsko-litewskie w latach 1569–1588}, Warszawa 2002, s. 151–153.

\textsuperscript{39} Urzędnicy centralni i dostojnicy, s. 42.
Rzeczywistym razem ze swoim ojcem – Ambrożym. Jako biegli żołnierze i inżynierowie zostali zaciągnięci przez Mikołaja Sieniawskiego w 1561 r. W 1567 r. Ambroży został rotmistrzem na zamku w Witebsku, a Aleksander pełnił służbę u ojca. W dwa lata później otrzymał własną 200-osobową rotę piecza, którą dowodził przez kolejnych 18 lat. W późniejszym okresie przeniósł się do Małopolski, gdzie m.in. prowadził hutę szkła w miejscowości Wąsik, umarł w roku 1614 w Krakowie. W momencie ogłoszenia owamówanych praw pełnił zatem czynną służbę wojskową w armii litewskiej – fakt ten znacznie podnosi wiarygodność umieszczonych w *Sarmatiae Europeae descriptio* informacji.

O ile plagiat Gwagnina dokonany w książce *Kronika sarmacji europejskiej* nie podlega wątpliwości, to jednak należy zauważyć, iż autor ten prawdopodobnie wśniósł swój wkład w ostateczny układ dzieła. Znajdujące się w nim po opisaniu województw koronnych i litewskich, a przed charakterystyką ziem ruskich, „artykuły żołnierskie” ani formą, ani treścią nie przystają do pozostałych fragmentów książki i stanowią rzucające się w oczy uzupełnienie. Umieszczenie tych praw wydaje się właśnie dziełem Włocha, a tezę taką uprawdopodobnia fakt, że rotmistrz powinien posiadać egzemplarz artykułów wojskowych. Zwrócić należy przy tym uwagę, iż Gwagnin słabo znał język polski, bardzo prawdopodobne więc, że łacińska redakcja artykułów to nie tyle odpis, co równoważna wersja oryginalna.

Podkreślić należy ogromny postęp, jaki nastąpił pomiędzy dotychczasowymi koronnymi i litewskimi prawami a tymi ogłoszonymi przez hetmana wielkiego litewskiego. Ambicją twórców tego aktu było stworzenie uniwersalnego aktu normatywnego, długiego problematyka podjęta w artykułach wojsko-

---

40 A. Янушкевіч, op. cit., s. 177, 191; J. Radziszewska, Maciej Stryjkowski: historyk-poeta z epoki odrodzenia, Katowice 1978, s. 71 i n.; A. Wrobiś, Aleksander Gwagnin i cudzoziemscy fachowcy w hutach szkła w Polsce w XVI i XVII wieku, PH 58 (1967), 4, s. 679 i n.


43 Podobnie było ze *Statutami litewskimi*, różne wersje językowe (przekład na łacinę i język polski), uznane były za wersje równoległe, które dopuszczone do użytku w sądownictwie. Zob. M.T. Lizisowa, op. cit., s. 75–76.
wych dotyczy zarówno zamków, jak i obozów wojskowych, leży, bitew i czasu ciągnienia armii. Tym samym ich zakres przedmiotowy jest szerszy niż praw koronnych, w których brak problematyki umocnień. W zakresie podmiotowym akt obowiązywał zarówno jazdę zaciężną, jak i piechotę (zob. art. 5, 10, 22, 31, 34, 43–44). Co ważne, w hipotezach norm prawnych nieradko znajduje się ograniczenia stosowania danej normy prawnej do żołnierzy jednej z tych formacji (zob. art. 9, 23, 34).

Całość składa się z wyraźnie wyodrębnionych dwóch części, uzupełnionych w zakończeniu dwoma przepisami prawnymi. Pierwsza – aż do art. 29 – dotyczy sytuacji przewidzianych dla wojsk polowych44. Na uwagę zasługuje tu art. 11, który groził śmiercią za wykorzystywanie do prywatnych celów sprzętów państwowych, takich jak działa, proch, kule itp.45 Ostatni z przepisów tej części mówi o nakazie składania raportów o stanie liczebnym oddziałów i zakazie ich uzupełniania w mieście bez pozwolenia hetmańskiego. Należy podkreślić, iż norma ta jest realizacją konstytucji sejmu litewskiego z 1563 r.46

W części drugiej – od art. 30 do 43 – znajdują się przepisy charakterystyczne dla artykułów zamkowych47. Na omówienie zasługuje ostatnia z wyżej wymienionych jednostek redakcyjnych, która nakazuje rotmistrzom i towarzyszom przeszkolić swoich podwładnych. Szkolenie powinno odbywać się w dwóch aspektach – znajomości stania w szyku oraz posługiwania się bronią48. Po raz pierwszy w Rzeczypospolitej koncepcja ćwiczeń wojskowych związanych

44 Przejściowy charakter ma art. 29, który w pierwszej części dotyczy wojsk polowych, a w drugiej załóg zamków: „P.P. rotmistrze abo nad wojskiem przełożeni powinni pod poczciwością opowiedzieć, wielaby żołnierzow w pułku swoim mieć chciał. Ale z zamku abo miasta onego, którego broni, obywatele ani mieszczanina żaden do służby wojennej niema przyjmować bez pozwolenia hetmańskiego, pod ciężkim karaniem” (Grzegorz Chodkiewicz hetmana wielkiego litewskiego artykuły żołnierskie, [w:] Polskie ustawy, s. 134–135).

45 Przykładowo w 1604 r. przed Janem Karolem Chodkiewiczem musiał bronić się Stanisław Weisse ze sprzedaży Ryżanom dwóch dział będących własnością króla. BCz, 3237, s. 92.

46 Сеймъ вальныж Виленскщ 1563 года, [w:] Документы Московского архива Министерства юстиции, Москва 1897, s. 150. Odmienne: G. Błaszczyk, Ustawy, s. 74.

47 Grzegorz Chodkiewicz wykorzystał w tym fragmencie doświadczenia, ze swoich wcześniejszych prac redakcyjnych: Artykuły, które mają być chowane na zamkach przy pp. rotmistrzach, [w:] Polskie ustawy, s. 115–119; Artykuły, które mają być chowane na zamkach przy panów rotmistrzach, РНБ, АД, 321/1, nr 151, k. 1–2v.

48 Za „wystąpienie z szeregu” hetman wprowadził karę śmierci, co należy uznać za szczególnie represyjny sposób narzucenia drylu wojskowego. Por. A. Bołdyrew, Tedy na gardle ma być karan. Kara śmierci w polskich ustawach i artykułach wojskowych za ostatnich Jagiellonów, [w:] Zabijać i umierać. Aspekty społeczno-kulturowe, red. B. Płonka-Syroka, A. Szlagowska, Wrocław 2010, s. 48 i n.
z posługiwaniem się bronią palną jest tu tak klarowna. Choć podobne przepisy można odnaleźć już w aktach normatywnych Jana Tarnowskiego i Jana Mieleckiego, to dotyczą one jednak nauki w oddziałach jazdy; do piechoty odwoływał się, lecz jedynie w aspekcie nauki strzelania, Florian Zebrzydowski. Należy uznać, iż norma ta stanowiła pierwszy krok na drodze kształtowania się regulaminów wojskowych, które pojawiły się dopiero w 2. poł. XVII w.

Zakończenie omawianych artykułów wojskowych składa się z dwóch zupełnie nowatorskich przepisów prawnych, dotyczących odpowiedzialności prawnej u towarzyszy i dziesiętników. W art. 44 określono wzajemne relacje rotmistrzów z towarzyszami i dziesiętnikami. Z jednej strony atak (słowny lub fizyczny) podwładnego zagrożony był sądem chorągwianym złożonym ze wszystkich towarzyszy, z drugiej zaś za podobne zachowanie rotmistrz mógł spodziewać się sądu hetmańskiego. Tym samym starano się zapewnić w oddziale mir wojskowy oparty na wzajemnym szacunku. W ostatnim artykule zakazano rotmistrzom skazywać poruczników i towarzyszy na śmierć lub utratę czci – zbrodnie zagrożone najwyższymi sankcjami powinny być rozpatrywane przez hetmana. Jakkolwiek różnie można oceniać wymienione przepisy, niewątpliwie osłabiały one pozycję dowódcy kosztem koła wojskowego oraz urzędu hetmana.

W artykułach Grzegorza Chodkiewicza widoczne są wpływy obce, zwłaszcza niemieckie, czego najlepszym dowodem jest przekazanie części kompetencji kołem i sądom chorągwianym. Warto zwrócić uwagę również na bardzo surowy art. 3, który nakazywał zbiegów nieszlacheckiego pochodzenia karac śmiercią. Normę tę stosowano w wojsku pruskim, możliwe jednak, że doszło tu do recepcji pośredniej. Zasady te obowiązywały na Litwie od 1564 r., kiedy Stani-

---

49 Hetman Florian Zebrzydowski o porządku wojennym, wyd. S. Bodniak, PHW 3 (1931), 2, s. 303; Króla Zygmunta Augusta porządek, [w:] Polskie ustawy, art. 1, s. 64–65.
50 Zob. B. Lipowski, Piechotne ćwiczenie albo wojenność piesza, Kraków 1660. Odmiennie: G. Błaszczyk, Ustawy, s. 75.
52 Odmiennie: G. Błaszczyk, Ustawy, s. 75, gdzie autor omawiając treść art. 45 – wskazuje, iż nakazywał on żołnierzom przestrzegania przepisów zawartych w prawach wojskowych.
53 A. Hohenzollern, op. cit., BK, 669, art. 6, k. 121v.
słow Leśniowolski dla wojsk koronnych wprowadził analogiczne rozwiązania⁵⁴. Ponadto analiza artykułów przeprowadzona przez Grzegorza Błaszczyka wska- zuje na znaczny wpływ polskich praw wojskowych⁵⁵.

Podsumowując, artykuły są kompilacją praw przeznaczonych dla zało- gi zamkowej oraz wojsk polowych [podkreślenie – K.L.]. Przepisy te musiały doprowadzić do stopniowego zaniku artykułów zamkowych na terenie WKsL, na co wskazuje chociażby fakt, iż były one znane Aleksandrowi Gwagninowi, który przez prawie dwie dekady służył na zamku w Witebsku⁵⁶.

O ile podobieństwo drugiej części do artykułów zamkowych jest bardzo widoczne, o tyle ocena części pierwszej stanowi niewiadomą. Jedynymi zna- nymi prawami dla zaciężnych wojsk polowych z Litwy są artykuły Jana Chod- kiewicza przeznaczone dla wojsk stacjonujących pod Ulą: sporzędzono je jed- nak rok później i stanowią one uzupełnienie istniejących praw wojskowych. Z pewną ostrożnością można przyjąć, iż ten blok przepisów (1–29) jest nieco zmienioną wersją pierwotnie obowiązujących w litewskiej armii polowej artyku- łów z początku lat 60. XVI stulecia.

Na koniec analizy aktu normatywnego Grzegorza Chodkiewicza należy podkreślić, iż umieszczony u Gwagnina tekst nie jest pełny – brakuje w nim arengi, która zawsze występowała w tego typu dokumentach⁵⁷. Przykładowo w artykułach Jana Chodkiewicza brzmi ona: *Naprzód w wojsce bogobojności i posłuszeństwa jest potrzeba, przeto każdy według największego uważenia swojego P. Boga na wszelki czas przed oczyma mieć ma, chce, aby sprawy jego na wszem się przestojnie okazały*⁵⁸.

⁵⁵ G. Błaszczyk, Ustawy, s. 70–75.
⁵⁶ Również uzupełniające artykuły Jana Chodkiewicza wyodrębniały dyscyplinę wojskową dla załóg umocnień i armii polowej, co potwierdza art. 10: „Żaden w ziemi nieprzyjacielską, będąc na zamku albo na leżach [podkreślenie – K.L.], wtargać albo do nieprzyjaźni pobudke dać nad wiadomość heatmańską niema”. Artykuły podane przez Jaśnie Wielmożnego pana Jana Chodkiewicza starostę żmudzkiego etc. etc. pod Ulą, [w:] Polskie ustawy, art. 10, s. 122.
⁵⁷ Podobna sytuacja miała miejsce w diariuszu Łukasza Działyńskiego, gdzie autor przepisują artykuły wojskowe Jana Zamoyskiego również pominął arenę. BK, 285, k. 1v–3v.
⁵⁸ Jana Chodkiewicza starosty żmudzkiego artykuły dla wojska na leżach, [w:] Polskie ustawy, art. 1, s. 120.

Ostatecznym potwierdzeniem, iż podczas kampanii 1567 r. obowiązywały już artykuły żołnierskie, wydaje się list hetmana wielkiego do Romana Sanguszki z 18 czerwca 1567 r., w którym Chodkiewicz pouczał i informował, jak należy odprawiać sądy wojskowe. Wobec przestępstw popełnionych przez rotmistrzów i towarzyszy za właściwe uznał on prawa wojskowe i sąd hetmański,

59 Polskie ustawy, s. 134.
60 Urzędnicy centralni i dostojnicy, s. 45.
61 Uniwersał Zygmunta Augusta, Knyszyn 26 II 1567, [w:] Archiwum XX., t. VII, s. 112.
63 G. Chodkiewicz do wojewodów, kasztelanów, starostów, rotmistrzów, Choroszcz 2 III 1567, [w:] Archiwum XX., t. VII, s. 112–113 (pisownia w cytowanym fragmencie uwspółcześniona).
„Disciplina militaris” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku


Rok 1567 był doskonałym momentem na przeprowadzenie reformy prawa wojskowego. Odbyła się wówczas wielka wyprawa na terytorium Moskwy, mająca z założenia przypominać kampanię pozwolską z 1557 r., kiedy to na czele ekspedycji stał król. Warto podkreślić, iż 20 listopada 1567 r. w Lebiedziewie ogłoszono artykuły dla artylerzystów. Grzegorz Chodkiewicz musiał ukształtowane w pierwszej połowie roku artykuły ogłosić ponownie w obozie pod Mołodecznem, Lebiedziowem lub Radoszkowicami. Musiało to nastąpić w ostatnim z wymienionych miejsc – 28 listopada 1567 r. – gdzie odbył się popis wojsk, dokonano przeglądu uzbrojenia i wprowadzono dyscyplinę wojskową. Jednakże w Lebiedziewie dokonano czynności jeszcze bardziej doniosłej, gdyż to prawdopodobnie tam szlachta zebrana na pospolitym ruszeniu zapoznała się z artykułami hetmańskimi i zaakceptowała je podczas trwającego do 19 (20) listopada 1567 r. zjazdu obozowego. Prezentacja artykułów wojskowych, a w związku z tym zapewnienie o utrzymaniu wojsk we właściwej dyscyplinie, mogła być elementem skłaniającym szlachtę do zgody na przyśpieszony wybór podatków.

Przyjęcie powyższego założenia mogłoby tłumaczyć brak potwierdzenia ogłoszenia artykułów wojskowych i umieszczenia ich w tekście konstytucji. Warto zauważyć, iż podczas prac sejmu 1568 r. w Grodnie po raz wtóry podniesiono kwestię szkód i krzywd poczynionych przez oddziały wojskowe. Władca zapowiedział: a около теперешпых жолперовъ, шкодниковъ, вжо на семъ сойма постанове вделанo и вышен в томъ рецeсе при артыкулехъ обороны земское описано, водле чого ся впередъ захонати и тымъ обычаємъ справедлпностн собе з ними доводнтл будуть. Prawdopodobnie

64 G. Chodkiewicz do R. Sanguszki, Połonka 18 VI 1567, [w:] ibidem, s. 136.
65 Artykuły dla puszarzy, [w:] Polskie ustawy, s. 138–142.
66 J. Radziwiłł, Pamiętnik z lat 1556–1575, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1899, s. 26; por. K. Piwarski, Niedoszła wyprawa (dokończenie), s. 95, 99–103.
68 Сеймъ вальны Городенский 1568 года, [w:] Документы, s. 480.
nie zatem odwołano się do uchwalonych rok wcześniej artykułów żołnierskich Grzegorza Chodkiewicza, które pozwalały na zastosowanie wobec żołnierzy norm prawnych dotyczących nie tylko grabieży, ale również zabójstw, gwałtów, najazdów itp.

Być może artykuły Grzegorza Chodkiewicza – wskutek nieudanej wyprawy radoszkowickiej – pozostałyby jedynie epizodem w procesie kształtowania się litewskiego prawa wojskowego, gdyby nie fakt, że przypomniano je w okresie panowania Stefana Batorego ze względu na spór prawny, jaki toczył się pomiędzy Aleksandrem Gwagninem a Maciejem Stryjkowskim. Tuż przed wyprawami moskiewskimi, w 1578 r., Włoch wydał drukiem *Sarmatiae Europaeae descriptio*, wywołując tym gwałtowny sprzeciw Macieja Stryjkowskiego, który przez półtora roku służył na zamku w Witebsku i już wówczas miał spisany w języku łacińskim rękopis tego dzieła. Stwierdził on, że w 1573 r. rotmistrz ukradł ten utwór i wydał pięć lat później. Towarzyszowi udało się nawet wyjednać od Stefana Batorego uniwersał z 14 lipca 1580 r., w którym król przypisuje mu autorstwo tego dzieła.69

Tym samym w okresie wojen batoriańskich po raz pierwszy w Rzeczypospolitej wydrukowano artykuły wojskowe: *Sarmatiae Europaeae descriptio* o rok wyprzedziło druk z artykułami Jana Tarnowskiego. Nie ulega wątpliwości, iż publikacja Gwagnina oraz proces sądowy doprowadziły do rozpowszechnienia wiedzy o umieszczonych tam przepisach. Niebagatelną rolę musiała odegrać także informacja o potwierdzeniu ich na sejmie litewskim. Dodać należy, iż w okresie panowania Stefana Batorego owe artykuły były trzykrotnie drukowane, a egzemplarze książki Gwagnina znajdowały się w obozach wojskowych.70

### 3. Przepisy dotyczące wojsk zaciężnych w II i III Statucie litewskim

Analiza dwóch prezentowanych powyżej artykułów wojskowych nie będzie pełna bez uwzględnienia problemu żołnierzy zaciężnych i najemnych

---


„Disciplina militaris” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku

w II i III Statutie litewskim. Akty z 1566 i 1588 r. należy traktować łącznie. Zmiany wprowadzone za panowania Zygmunta III Wazy w tym aspekcie były niewielkie. W III Statutie litewskim nastąpiło nawet skrócenie drugiego rozdziału z 29 do 27 artykułów, co jest ewenementem na tle całej kodyfikacji.

Prawdziwym przełomem w stosunku do rozwiązań z 1529 r. stało się wprowadzenie reguł prawa wojennego w II Statucie litewskim, co wiązało się z aktualną sytuacją polityczną WKsL. Prace kodyfikacyjne prowadzono pod wrażeniem upadku Połocka; już podczas sejmu obradującego w czerwcu 1563 r. w Wilnie, szlachta uchwaliła szereg praw mających na celu zwiększenia sił militarnych państwa, wówczas jednak pominięto kwestię dyscypliny wojskowej. Potrzeba zreformowania zasad karności obozowej została wyraźnie dostrzegona dopiero przez sejm wileński w 1565 r.

Podstawowy problem dotyczy zakresu osobowego stosowania II i III Statutu litewskiego. Badacze w tej kwestii są zgodni i wskazują, iż akt ten obowiązywał zarówno służbę ziemską, jak i wojska zaciężne. Tymczasem problem jest bardziej złożony. Wiele nieporozumień związanych jest z art. 10 III Statutu, który stwierdza: a jeśliby ten kto pieniędzy u kogo na służbę wojenną brał, a byłby człowiek nie osiadły, a to też uczynił [zdezerterował – K.Ł.] taki każdy część swą traci, jakoby z bitwy uciekł. Przepis ten nie dotyczył jednakże żołnierzy zaciężnych, lecz jedynie osób, które za pieniądze służyły w pocztach magnackich – potwierdzenie tego przynosi art. 22, dzielący żołnierzy pieniężnych na zaciężnych (służących hospodarowi) i tych, którzy u kogo innego pieniędze będą brać w poczcie tego u kogo pieniądze wzięli stoją.

Wojska zaciężne stanowiły wyraźną i odrębną kategorię, która odnotowana została w hipotezach norm prawnych. W rozdziale drugim III Statutu...
tu litewskiego odnoszą się do nich art. 22–24, 27, ale tylko art. 23 mówi faktycznie o porządku wojskowym w armii pieniężnej. Zarówno najemnikom (z zagranicy), jak i żołnierzom zaciężnym (z Rzeczypospolitej) nakazano ciągnąć do ustalonego celu wyznaczonymi drogami, bez rozkładania się na leża nieustanowione przez wielkiego księcia lub hetmana. Wszelkie towary mieli kupować albo według uchwalonej ustawy, albo po cenach rynkowych. Warto podkreślić, iż analogiczna problematyka widoczna jest także w dwóch innych przepisach – 6 i 27, które różnią się jedynie aspektem podmiotowym hipotezy normy prawnej. Pierwszy z nich dotyczył pospolitego ruszenia, drugi zaś kup swawolnych, czyli ludzi, którzy mieniąc się ludźmi służebnymi żołnierzami bez listow naszych [przypowiednich – K.Ł.], czynili szkody; wspomniany art. 23 odnosił się tymczasem do oddziałów zaciężnych.

Potwierdzeniem ścisłego oznaczenia zakresu podmiotowego w Statucie z 1566 r. jest również art. 19, nakazujący: gdyby żołnierzow niebyło w woysku naszym, tech strazą powinni wszyscy dzierżec w woysku naszym [podkreślenie K.Ł.] 77. Za bardzo charakterystyczny należy uznać też art. 26, który obowiązywać miał jedynie najemników (szerzej zostało to omówione w rozdziale I, przy problematyce „artykułów rotmistrzowskich”) 78.

Podsumowując, II i III Statut litewski nie obejmowały co do zasady problematyki żołnierzy zaciężnych, najemnych czy woluntariuszy. Każdorazowo, w odniesieniu do każdego artykuły, należy analizować zakres podmiotowy hipotezy normy prawnej.

Z pięciu przepisów prawnych odnoszących się do wojsk zaciężnych realne znaczenie miał omawiany art. 23. W II Statucie litewskim najbardziej istotny był art. 26, który uregulował właściwość rzeczową sądów za przestępstwa popełniane podczas ciągnienia i na leżach. W założeniu sądzić miał je hetman, a w razie jego nieobecności sprawiedliwość miał wymierzyć rotmistrz wraz z starostą lub dzierżawcą miejsca, gdzie popełniono przestępstwo. Dodatkowo od sejmu grodzieńskiego w 1568 r. dopuszczono alternatywną drogę hetmanów drogę sądową – przed sądami grodzkimi 79. Rok wcześniej het-

77 IISL, art. 19, s. 35.
78 IISL, art. 26, s. 38–39.
79 IISL, s. 347: „Hethmana iesliby vkrzywdzony dosiach niemogi abo na tęen czas zatrudniony był, tedy od vkrzywdzonego takowy swawolny ma byz pozwan przed wrząd grodzki na tak krótki rok, iako by móg zichac, a gdzieby był nieosiadły, tedy ma byz ku prawu przed onze wrząd grodzki, a gdy za pozwy stanie, ma karan byz siedzeniem dwie niedzieli, a iesli
man polny zobowiązany był sądzić analogiczne sprawy również na podstawie *Statutu litewskiego*.

Tabela 3. Zakres podmiotowy obowiązywania przepisów z drugiego rozdziału *III Statutu litewskiego*

<table>
<thead>
<tr>
<th>Numer artykułu</th>
<th>Obowiązywanie przepisów w poszczególnych rodzajach wojsk:</th>
</tr>
</thead>
<tbody>
<tr>
<td></td>
<td>pospolite ruszenie</td>
</tr>
<tr>
<td>1–13</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>14</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>15–17</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>18</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>19–20</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>21</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>22</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>23</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>24</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>25</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>26</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>27</td>
<td></td>
</tr>
</tbody>
</table>

1 Zbrodnia ucieczki z pola bitwy dotyczyła jedynie służby ziemskiej, co wynika nie tyle z hipotezy normy prawnej (która jest enigmatyczna: „któby z bitwy uciekł”), ile z rodzaju przewidzianej sankcji, czyli utraty dóbr ziemskich i czci (szlacheckiej).

2 Ograniczenie tego przepisu do służby ziemskiej wynika z drogi sądowej właściwej tylko dla tej formacji.

Niezwykłą wagę ma art. 21 *III Statutu litewskiego*, który wprowadza zasadę karania śmiercią wszelkich krwawych zwąd między żołnierzami. Samo uderzenie, obraza słowa lub umyślne spowodowanie szkody drugiemu żołnierzowi *hetman za dowodem słusznym karać ma według baczenia swego, y według artykułów, któreby na on czas o spokojnym zachowaniu w wojsku kogo zbiel abo zranił, tedy wedle statutu za dowodem nawiąsi statu(s) iego, a szkody sowitoscią o tegosz statku iego odprawowano byc ma, a iesliby nie stanął do prawa, tedy Pan Hethman albo vrząd grodzki ma kazać wywołać y dac po wszystld ziemi vrzędom listy swoięmi o takięm znac aby był poiman y tak tam karań, iako wyszey opisano, a gdzieby wysłużyswy iachał; a temu co podobnego vczynieł w drodze, tedy iusz do Pana Hethmana niema byc pozwany tylko do grudu*.

80 G. Chodkiewicz do R. Sanguszki, Połonka 18 VI 1567, [w:] Archiwum XX., t. VII, s. 136.

Szlachta wykazywała ogromny opór przed stosowaniem surowych artykułów wojennych. Przykładowo w 1621 r. oddziały pospolitego ruszenia przed wejściem do obozu wynegocjowały z Krzysztofem Radziwiłłem niestosowanie wobec rycerstwa kary śmierci i wytrąbienia z wojska83. Również w 1625 r. pospolite ruszenie powiatu upickiego odmówiło wjazdu do obozu, obawiając się rządów hetmana, a w roku 1651 rycerstwo powiatu nowogrodzkiego, bojąc się artykułów wojskowych, zgodziło się wspomóc militarnie hetmana, ale nie jako służba ziemska, lecz wolontariusze84. Niekiedy jednak hetmanowi udawało się wdrażać postępowanie sądowe wobec szlachty i ogłaszać wyroki sądowe, jednakże przypadki takie były jednostkowe85.

Rola II i III Statutu litewskiego w utrzymaniu dyscypliny wojskowej w oddziałach pieniężnych była marginalna – dokumenty te zawierały jedynie przepisy dotyczące sytuacji spowodowania szkód wśród ludności cywilnej. Pozostałe przepisy prawa karnego odnosiły się do wojsk pospolitego ruszenia.

4. Artykuły wojskowe Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna” z 1601 r.

Koniec dominacji artykułów wojskowych tworzonych przez ród Chodkiewiczów nastąpił wraz z rozpoczęciem w 1600 r. wojny o Inflanty86. Kon-

Działania wojenne wymusiły również stworzenie nowych artykułów wojskowych dla wojsk kurlandzkich. Powstały one w 1603 r., a zatytułowane były Krieges-Articuln, welche der Durchlauchtigste und hochgeborne Fürst und Herr Wilhelm in Liefland zu Curland und Semgallen Herzog⁹².

Na tym tle nie dziwi ogłoszenie przez Krzysztofa „Pioruna” Radziwiłła artykułów hetmańskich dla armii WKsL, tym bardziej, iż potrzebę taką dostrzegał sam Zygmunt III Waza⁹³. Ich treść znana jest z zaledwie jednej starannie sporządzonej kopii przechowywanej w archiwum birżanowej linii rodu Radzi-

---

⁸⁷ SRS, Militaria, 904, karty niepaginowane [teczka: Krigsartiklar... 1599 maj 5].
⁸⁸ LVVA, f. 673, op. 1, nr 1177, s. 5; LVVA, f. 673, op. 1, nr 1182, k. 3–6.
⁹⁰ S. Herbst, Wojna inflancka 1600–1602, s. 21, 26.
⁹¹ РНБ, AД, 321/2, nr 283, k. 5–13.
⁹³ Już podczas obrad sejmu 1600 r. król domagał się zastrzeżenia i wprowadzenia dyscypliny wojskowej, w szczególności w armii litewskiej. B. Janiszewska-Mincer, Rzeczpospolita Polska
Artykuły wojskowe w Wielkim Księstwie Litewskim

w latach 1600–1603. Narastanie konfliktu między Zygmuntem III Wazą a stanami, Bydgoszcz 1986, s. 37


95 K. Radziwiłł „Piorun” do senatorów, urzędników grodzkich i miejskich, Wilno 22 VI 1600, РНБ, АД, 321/1, nr 35, s. 1.

„Disciplina militaris” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku

ciężnej i 750 knechtów obsadzających zamki⁹⁷. Mimo stosunkowo niedużych sił była to mozaika organizacyjna i narodowa, stąd można przypuszczać, iż nie stosowano jednego systemu prawa wojskowego. Warto zaznaczyć, że Farensbach w 1585 r. otrzymał urząd określany jako praefectura nobilitatis nostri Livoniam germanici sanguinis belicum, zaś w czasie przygotowań do wojny ze Szwecją posiadał tytuł nobilitatis Livoniae praefectus, czyli hetmana szlachty inflanckiej⁹⁸. Armia litewska broniąca Inflant pierwotnie dowodzona była Macieja Lenieka, następnie 15 września 1600 r. została powierzona wojewodzie parnawskiemu Maciejowi Dembińskiemu. W dokumencie przekazującym najwyższą władzę wojskową zabrakło postanowień dotyczących prawa i sądów wojskowych, użyto ogólnego sformułowania: rozkazuję WMściom abyście WMść wszyscy tak jako mnie samego we wszem posłusni byli⁹⁹.


⁹⁷ S. Herbst, Wojna inflancka 1600–1602, s. 30–45.
⁹⁹ Nominacja Macieja Dembińskiego na porucznika hetmańskiego, Birże 15 IX 1600, РНБ, АД, 321/1, nr 50, karty niepapaginowane.
IV. Artykuły wojskowe w Wielkim Księstwie Litewskim

Potwierdzeniem złej kondycji wojsk stacjonujących w Inflantach stała się całkowita demoralizacja wynikająca z sukcesów szwedzkich podczas ofensyw zimowej (1600/1601 r.) zakończonej zdobyciem Dorpatu\(^1\). Koło wojskowe zorganizowane 31 grudnia 1600 r. przez Janusza Radziwiłła i Macieja Dembińskiego, podczas którego dowódcy próbowali przekonać żołnierzy do wypełnienia hetmańskiego rozkazu koncentracji pod Dorpatem, zakończyło się katastrofą. Towarzystwo odmówiło wypełnienia rozkazu i zadeklarowało, iż po wyjściu ćwierci nie pozostanie w wojsku\(^2\). Ostatecznie 8 lutego 1601 r. nastąpił bunt w wojsku i część oddziałów opuściła obóz – przy poruczniku hetmańskim zostało ok. 100 żołnierzy, a wkrótce wszyscy zostali złapani przez Szwedów. Druga grupa żołnierzy stacjonujących pod Kiesią, po otrzymaniu informacji o opanowaniu Valmiery przez Karola Sudermańskiego, zaczęła rozjeżdżać się do domów. Upadek morale objawiał się również bezwzględnym łupieniem ludności cywilnej i dopuszczeniem się licznych zbrodni, m.in. rozbito i rozgrabiono magazyn z żywnością dla wojska, odmawiano wypełniania rozkazów, dochodziło do gorszących scen, w których atakowano słownie samego dowódcę – Macieja Dębińskiego. W taki sposób obrona Inflant do końca lutego właściwie przestała istnieć, jeśli nie liczyć załogi Rygi, Dźwinoujścia, Kokenhauzen i oddziału Jerzego Farensbacha, który stacjonował w Kurlandii\(^3\).

W tych okolicznościach głównym zadaniem Krzysztofa „Pioruna” Radziwiłła było zapewnienie odsieczy oblężonemu Kokenhauzen. Prawdopodobnie pomiędzy kwietniem a czerwcem 1601 r. ogłoszono nowe artykuły wojskowe; możliwe, że wobec rozproszenia wojsk nie doszło do jednorazowego ich rozprowadzenia, lecz stopniowo przekazywano je kolejnym oddziałom\(^4\). Bez względu na sposób, w jaki do tego doszło, efekty były imponujące, gdyż ud-

\(^1\) Zob. SRS, Utan känd proven., nr 630 (kartavd., m. form.); U. Ehrensvärd, *Topographica Estoniae Handritade kartor och ritningar över Estland i svenska offentliga samlingar*, [w:] Etsr Aastaraamat, t. XII, Stockholm 2001, s. 24 (opis: nr 598).


\(^3\) Ibidem, s. 59–68.

\(^4\) Spis „hasel” wydawanych dla całej armii litewskiej od dnia 30 maja do 20 sierpnia 1601 r. stanowi urzeczywistnienie art. 33 praw ogłoszonych przez Krzysztofa Radziwiłła – z pewnością w tym okresie artykuły hetmańskie już obowiązywały. РНБ, АД, 321/1, nr 105. Por. K. Łopatecki, *Instytucja wytrębowania hasła w wojskach Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, „Białostockie Teki Historyczne” 3 (2005), s. 75–100.
ło się nie tylko obronić zamek, ale i odzyskać miasto Kokenhauzen, co stano-
wiło największe zwycięstwo nad armią szwedzką w pierwszym okresie walk105.

Analiza omawianego dokumentu prowadzi do niezwykłych konstatacji. Okazuje się, że artykuły Krzysztofa „Pioruna” Radziwiłła stanowią niemal do-
kładne powtórzenie tajemniczych skądinąd Artykułów hetmańskich, które mają być obwoływane dla wiadomości i publikowania (dalej określane jako P i A)106. Wszystkie 61 przepisów prawnych Radziwiłł albo dosłownie powtórzył, albo do-
kładnie sparafrazował – są one niemal identyczne pod względem treści (hipo-
tezy, dyspozycji i sankcji), częściej zdarzają się drobne odmienności w formie (konstrukcji zdania). Największe różnice można zaobserwować we wstępie (w P znajduje się odwołanie do wojny w Inflantach) oraz artykułach: 11 (w P dłuż-
sze uzasadnienie), 17 (w P prypis bardziej rozbudowany), 18 (w P znajduje się dodatkowy obowiązek posłuszeństwa wobec osób zataczających obóz), 25 (w A doprecyzowano, że więźń należy zaprezentować hetmanowi jeszcze tego samego dnia; w P zaś dodano nakaz oddawania najważniejszych więźniów dowództwu), 37 (w P bardziej rozbudowany przypis), 38 (w A brak informacji o Inflantach jako ziemi należącej do króla), 46 (w P dodatkowe pouczenie, że rotmistrze swoje oddziały porządkie i umiejętnie wieść powinni), 49 (w P dodana argumentacja).

Wspomniane uzupełnienia mają zupełnie marginalny charakter, większe różnice dotyczą budowy stylistycznej i gramatycznej jednostek redakcyjnych, które z reguły są nieco inaczej zbudowane. Przepisy prawne w wersji P są równie dłuższe (choć treść jest identyczna). Do tego hetman na końcu aktu P dodał 11 nowych norm prawnych.

Analiza Artykułów hetmańskich przeprowadzona w rozdziale II wykaza-
ła, iż ich twórcą był prawdopodobnie Mikołaj Mielecki, a powstać mogły pod-
czas wyprawy na Mołdawię w 1572 r. Dalsze badanie pozwoliło stwierdzić, iż pisane po polsku Artykuły hetmańskie stanowią pierwotną wersję łacińskich Articuli omnibus in universum militibus (dalej: O), stworzonych i ogłoszonych podczas wyprawy Mikołaja Mieleckiego i Stefana Batorego na Połock. Porównanie obu aktów potwierdza, że są one w 100% identyczne. Różni je jedynie odmienny język, drobne uzupełnienia (m.in. uwzględniające obecność kró-
la) oraz fakt, iż w skład art. 2 O wchodzą aż pięć przepisów prawnych A, co

105 Postępkí slavy wiecznej godne wojenne Jaśnie Oświeconego Książęcia i pana Krzysztofa Radziwiłła, РНБ, АД, 321/1, nr 143, k. 49–49v.
106 Polskie ustawy, s. 305–312.
IV. Artykuły wojskowe w Wielkim Księstwie Litewskim

Zaburza kolejność norm prawnych. Dodatkowo w 1579 r. zdecydowano dodać kolejne trzy przepisy prawne (art. 58–60).


Przyjąć można dwa wyjaśnienia tego stanu rzeczy:

a) Krzysztof Radziwiłł wykorzystał Articuli omnibus in unversum militibus, ale w redakcji polskiej – takowa musiała przecież istnieć. Możliwe, iż w tej wersji art. 2–6 miały nieco inne brzmienie, które zostało powtórzone w 1601 r.;

b) hetman stosował wersję łacińską, tłumaczoną na dworze hetmańskim, ale znano jednocześnie wcześniejsze Artykuły hetmańskie, z których recyprowano wspomniane przepisy.

107 Obecnie zaginiony rękopis zawierający omawiane prawa przechowywany był do 1835 r. w Mińsku, a wśród innych tam umieszczonych źródeł znalazł się m.in. traktat Stanisława Łaskiego oraz O tajemnicach puszkarskich (...) darowane od księcia Ferrarskiego panu Janowi Radziwiłłowi Krajaczemu W.X.L. roku 1547. Możliwe zatem, że kodeks ten był w posiadaniu rodu Radziwiłłów. M. Malinowski, Wstęp, [do:] Stanisława Łaskiego wojewody sieradzkiego prace naukowe i dyplomatyczne, wyd. M. Malinowski, Wilno 1864, s. VI, CLV–CLVI.
Tabela 4. Zestawienie przepisów prawnych *Articuli omnibus in universum militibus* z artykułami Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna”

<table>
<thead>
<tr>
<th>Przekaz prawnego aktu O</th>
<th>Przekaz prawnego aktu P</th>
<th>Uwagi</th>
</tr>
</thead>
<tbody>
<tr>
<td>wstęp</td>
<td>wstęp</td>
<td>w P dodatkowa informacja o wojnie w Inflantach</td>
</tr>
<tr>
<td>1</td>
<td>1</td>
<td>w P brzmienie nieznacznie zmienione</td>
</tr>
<tr>
<td>2</td>
<td>2, 3, 4, 5, 6</td>
<td>identyczna w obu przypadkach jest nie tylko argumentacja, ale i stosowanie nawiasów w normie prawnej</td>
</tr>
<tr>
<td>3–6</td>
<td>7–10</td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>7</td>
<td>11</td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>8–17</td>
<td>12–21</td>
<td>zastosowano tłumaczenie <em>poena furti punietur</em> jako <em>karę złodziejską karać być ma</em></td>
</tr>
<tr>
<td>18</td>
<td>22, 23</td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>19</td>
<td>24</td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>20</td>
<td>25</td>
<td>przetłumaczono nawet ozdobnik <em>quod Deus avertat</em> jako <em>czego Boże uchowaj</em></td>
</tr>
<tr>
<td>21–26</td>
<td>26–31</td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>27</td>
<td>32</td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>28–30</td>
<td>33–35</td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>31</td>
<td>36</td>
<td>w wersji P norma rozbudowana o zakaz opuszczania pana przez pacholika</td>
</tr>
<tr>
<td>32</td>
<td>37</td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>33</td>
<td>38</td>
<td>w O brak odwołania o wojnie w Inflantach</td>
</tr>
<tr>
<td>34–43</td>
<td>39–48</td>
<td>w O zgoda króla na pojedynek zastąpiona w P zgodą hetmana</td>
</tr>
<tr>
<td>44, 45</td>
<td>49</td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>46–52</td>
<td>50–56</td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>53</td>
<td>57</td>
<td>hipoteza normy prawnej w O <em>servitorem alienum</em> rozbudowana została w P: złoczyńcę, niewolnika albo sługę czyjego</td>
</tr>
<tr>
<td>54–58</td>
<td>58–62</td>
<td>hipoteza normy prawnej w O dotyczyła wojsk polskich, co w P zostało zamienione na wojska litewskie</td>
</tr>
<tr>
<td>59</td>
<td>63, 64</td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>60</td>
<td>66</td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>brak</td>
<td>65, 67, 68, 69, 70, 71, 72</td>
<td>Bez względu na to, którą z przedstawionych hipotez przyjmie się jako słuszną, pewnym pozostaje, że podstawą do ogłoszenia praw przez Krzysztofa</td>
</tr>
</tbody>
</table>
Radziwiłł była były artykuły wydane przez Mikołaja Mieleckiego i Stefana Batora w 1579 r. Skąd zatem znajomość tego aktu i wykorzystanie go przy pominięciu istniejących wówczas rozwiązań litewskich? Jako syn Mikołaja Radziwiłła „Rudego” autor omawianego aktu normatywnego musiał mieć dostęp do pierwszych zamkowych artykułów wojskowych; oczywista wydaje się również jego znajomość łacińskiej edycji artykułów Grzegorza Chodkiewicza opublikowanej przez Aleksandra Gwagnina.


Podczas tych wypraw Krzysztof Radziwiłł musiał wprowadzić w swoim pułku przerobioną redakcję artykułów Mikołaja Mieleckiego, jako że zarówno artykuły zamkowe jego ojca, jak i prawa Grzegorza Chodkiewicza, z których prawie połowa dotyczyła obrony umocnień, nie mogły odpowiadać sposobowi walk preferowanemu przez „Pioruna”. Wybór artykułów koronnych, skierowanych przede wszystkim do jazdy, wydaje się w tym przypadku oczywisty, a jego logikę potwierdzają dodatkowo: mieszany skład wojsk i niechęć Koronarzy do podporządkowaniu się prawom i hetmanom litewskim.

Niezwykłym odkryciem, potwierdzającym powyższą hipotezę, jest zachowany fragment artykułów opublikowanych pod Świrem w 1579 r.,

---

108 Pierwszą nominację (bez podpisu królewskiego), na hetmana nadwornego WKsL otrzymało 10 V 1572 r., co potwierdził Henryk Walezy 20 IV 1574 r. AGAD, AR I, 7824, 7832.
przechowywany w zbiorach Radziwiłłów z linii birżańskiej. Dokument ten, zawierający przepisy spisane w języku łacińskim – od art. 21 do 52, do tej pory w inwentarzach archiwalnych był utożsamiany z artykułami żołnierskimi Grzegorza Chodkiewicza z 1567 r. W rzeczywistości jednak są to późniejsze o 12 lat przepisy Mikołaja Mieleckiego i Stefana Batorego, znane z redakcji rzymskiej. Należy więc przyjąć, iż przynajmniej podczas jednej z kampanii moskiewskich Stefana Batorego oddziały zaciężne dowodzone przez Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna” stosowały przepisy koronne, co stanowi najstarszy znany przykład recepcji całego aktu normatywnego w WKSŁ.


Kolejne artykuły (67–72) sprawiają wrażenie przypadkowo umieszczonych na końcu dokumentu. Wynika z nich, że bardzo ważnym nowym obowiązkiem żołnierzy było przekazywanie informacji jedynie hetmanowi, a za nieuprawnione publiczne informowanie o nowinach groziła kara. W kopii artykułów odnotowano: pod karaniem poczciwością, następnie ostatni wyraz przekreślono i złagodzono sankcję, enigmatycznie określając ją jedynie wyrażeniem pod srogim karaniem. Wyraz „srogim” dodano innym rodzajem pisma, co świadczy, iż w 1601 r. za złamanie przepisu groziła nadzwyczaj surowa kara na czci. Należy z uznaniem przyjąć wprowadzenie tej bardzo istotnej normy prawnej, mogącej mieć niebagatelną wpływ na poziom morale armii. Wydaje

110 РНБ, АД, 321/1, nr 150, karty niepaginowane [s. 1–4].
się, iż jej ustalenie było koniecznością wobec fatalnych nastrojów w wojsku oraz ciągłych niepowodzeń w toku kampanii 1600–1601 r. O wadze tego przepisu może świadczyć fakt, iż utrzymano go w kolejnych prawach litewskich, jak i artykułach wojennych aprobowanych przez sejm w 1609 r.\textsuperscript{112}

Jeszcze większe znaczenie dla odtworzenia odpowiedniej dyscypliny wśród żołnierzy uczestniczących w kampanii inflanckiej miał następny artykuł, który zakazywał udawania się do hetmana z jakąkolwiek sprawą w gromadzie. Wszelkie dezyderaty, skargi, pozwy należało załatwiać spokojnie, bez udziału innych wojskowych. W hipotezie normy prawnej wprowadzono również kwalifikowaną postać tego przestępstwa, a mianowicie zabraniano rozruchów czynić i do tego towarzystwa swego nieprzywodząc, pod groźną kary śmierci i utraty czci. Z kolei art. 69 nakazywał wszystkim świadkom zwady o charakterze narodowościowym podejmowanie prób zapobieżenia konflikto,

\textsuperscript{113}

Porównawszy ich działania do zdrady popełnionej z premedytacją, uznał, że skazywać takowych należy na karę śmierci lub zaocznie infamii (a jeśliby k\'t\'or[z]y uciekli gardłem i podczciwości)\textsuperscript{115}.

Również kolejny artykuł – 71 – stanowił zaostrzenie dotychczasowych przepisów, tym razem dotyczących zdobytych wojennych oraz znalezionych rzeczy. Połączone tu dwie konstrukcje i podkreślono, iż odnaleziona podczas walk

\textsuperscript{112} Polskie ustawy, s. 187 (art. 22), 247 (art. 64), 258 (art. 51), 268 (art. 64).
\textsuperscript{113} Przykładowo w ryskich artykułach wojskowych (z 1600 r.) analogiczna norma zawarta była w art. 11. LVVA, f. 673, op. 1, nr 1182, k. 4.
\textsuperscript{114} Reguła ta została utwierdzona w artykułach rotmistrzowskich oraz w licznych XVI-wiecznych artykułach wojskowych. Polskie ustawy, s. 73 (art. 50), 92 (art. 8a), 145 (art. 17).
\textsuperscript{115} РНБ, АД, 321/1, nr 141, art. 71, k. 95v.
Disciplina militaris" w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku

broń, rynsztunek oraz konie innych żołnierzy nie mogą być traktowane jako zdobycz i należy niezwłocznie takie dobra przekazać dla rotmistrza lub hetmana, pod karą przewidzaną dla złodziei. Podkreślić należy, iż realizacja tego przepisu w praktyce okazała się jeszcze trudniejsza niż powszechnie stosowanych w wojsku nakazów wspólnego gromadzenia łupów i rozdzielania ich przez bituniarzy, być może dlatego nie znalazł on kontynuacji w żadnych znanych artykułach wojskowych.

Ostatni przepis analizowanego dokumentu miał poprawić katastrofalną sytuację zaopatrzeniową armii w Inflantach. W tym celu zabroniono wyprowadzania z prowincji tak bydła zakupionego po cenach ustawowych, jak i zwierząt zdobycznych, a wszystkie pozyskane w ten sposób zwierzęta nakazano sprzedawać w obozie wojskowym. Co ciekawe, hetman stworzył instytucję gwarantującą przestrzeganie powyższych postanowień, ustanowił bowiem nad Dźwiną straż, która miała zapobiegać nielegalnym kontaktom handlowym.

Podsumowując, artykuły Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna” stanowiły odpowiedź na zupełną degrengoladę porządku wojskowego z początku wojen o Inflanty. Poprawiły one dyscyplinę w armii na tyle, że Litwini mogli przejść do kontrofensyw, zanim przybyły wojska koronne z Janem Zamoyskim jako naczelnym wodzem. Radziwiłł, aby uniknąć konieczności podporządkowania się hetmanowi koronnemu, opuścił teatr wojenny, niewątpliwie jednak jego artykuły nadal obowiązywały w oddziałach litewskich, o czym świadczy opinia Zygmunta III Wazy, że w Inflantach posłuszeństwo prawy różnemi nadwątlone. Jest to spostrzeżenie istotne, gdyż oprócz pułków cudzoziemskich stosujących odmienne regulacje, wojska stacjonujące w Inflantach stosowały co najmniej pięć systemów prawa wojskowego (koronny, litewski, ryski, kurlandzki oraz szlachty inflanckiej).

Wagę wprowadzonych przez Krzysztofa Radziwiłła siedmiu nowych przepisów prawnych potwierdza fakt, iż Jan Zamoyski zdecydował się na przyjęcie niektórych z nich. Porównanie obu aktów normatywnych możliwa jest zresztą właśnie w obrębie owych siedmiu dodanych przepisów prawnych, inne bowiem mogą mieć wspólne źródło w Articuli omnibus in universum militibus. Aż trzy z tych norm prawnych zostały niemal dosłownie recypowane

116 Por. M. Iwanejko, op. cit., s. 110, 114; Starożytności polskie ku wygodzie czytelnika po-rządkiem abecadłowym zebrane, t. II, Poznań 1852, s. 106.
117 РНБ, АД, 321/1, nr 141, art. 72, k. 96.
118 Uniwersał Zygmunta III Wazy zwołujący sejm, Kraków 4 XI 1602, BK, 290, s. 144.
- mowa o art. 67, 70 i 72, które odwzorowane zostały w art. 77, 53, 29. Nie- możliwy do zastosowania w praktyce art. 71 został ograniczony jedynie do sytuacji, w której żołnierz odnalazł konia innego towarzysza (art. 79)¹¹⁹. Podobieństwa te pozwalają stwierdzić, że Jan Zamoyski zapoznał się z nowym litewskim aktem normatywnym i pozytywnie go ocenił. Recypowane przepisy w odróżnieniu od swego kolegi umieścił we właściwych miejscach aktu normatywnego.

Podkreślić należy, iż Krzysztof Radziwiłł stosował artykuły Mikołaja Mieleckiego już podczas wojen batoriańskich. Akceptacja artykułów z 1579 r. pozwoliła „Piorunu” zrezygnować ze stosowania praw Grzegorza Chodkiewicza z 1567 r. Ostatecznie w 1601 r. wzorcowe prawa przekształcił, a wersja ta stała się podstawą do dalszego rozwoju litewskich artykułów wojskowych¹²⁰.

5. Prawa wojskowe ogłoszone przez Jana Karola Chodkiewicza

O udziale Jana Karola Chodkiewicza w rozwoju prawa wojskowego wiadomo bardzo mało, choć to właśnie on – zdaniem współczesnych – utrzymywał najwyższy poziom dyscypliny wojskowej. Miał także dużą wiedzę teoretyczną, o czym świadczy posiadane przez niego traktaty wojskowe m.in. Albrechta Hohenzollerna i Sekstusa Juliusza Frontyna¹²¹.


¹¹⁹ РНБ, АД, 321/2, nr 283, k. 7v–8, 10, 12.
¹²¹ T. Czacki, O litewskich i polskich prawach, t. I, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1861, s. 249.

W połowie XVIII stulecia Samuel Brodowski, wydając Corpus iuris militaris Polonicum, na powrót odwołał się do XVI-wiecznego drukowanego wzorca. Nie była to jednak recepcja bezpośrednia, gdyż audytor wojskowy wykorzystał artykuły umieszczone w pracy opublikowanej w roku 1700, pt. Corpus Iuris Militaris, Oder vollkommenes Krieges-Recht und Artickels-Brieffe, gdzie umieszczono – za Gwagninem lub Pistoriuszem – tekst łaciński wraz z niemieckim tłumaczeniem, co następnie skopiował Brodowski. Dopiero w kolejnych pracach z 1754 i 1755 r. wykorzystał on polski tekst zawarty w tłumaczeniu pracy Gwagnina z 1611 r.

Pierwszym wydarzeniem, o jakim należy wspomnieć, wyjaśniając genezę Artykułów późniejszych wojskowych anno 1611 postanowionych, jest wydanie drukiem pracy Aleksandra Gwagnina. W wymienionym w tytule dokumencie roku w Krakowie książkę Włocha przetłumaczono na język polski (wraz z artykułami wojskowymi), a także uzupełniono ją o rozdziały poświęcone ziemiom przyległym do Rzeczypospolitej. Zgodnie ze zwyczajem autor dedykował swą pracę (29 października 1611 r. w Krakowie) kilku magnatom: kronikę ziemi

---

123 BPANiPAU, 974, k. 151–158v; BR, 67, k. 54–57v.
124 Polskie ustawy, s. 127.
125 Corpus Iuris Militaris, Oder vollkommenes Krieges-Recht und Artickels-Brieffe, hrsg. J.F. Schulzen, Franckfurt an der Oder 1700, s. 507–519; S. Brodowski, Corpus iuris militaris Polonicum, Elbląg 1753, s. 444–449.
126 Artykuły wojenne, wyd. S. Brodowski, Nieśwież 1754, s. 131–144; Artykuły wojenne, wyd. S. Brodowski, Elbląg 1755, s. 1–9; por. W. Organiściak, Z badań nad pochodzeniem „Artykułów wojskowych” z 1775 roku, [w:] Z dziejów prawa, red. A. Lityński, Katowice 1996, s. 84–85.
127 Swój bezpośredni udział w tłumaczeniu książki podkreśla autor wielokrotnie: A. Gwagnin, Z kroniki Sarmacyi Europyjskiej, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1860, s. 182, 316.
ruskiej – Zygmuntowi Myszkowskiemu, pruskiej – Mikołajowi Wolskiemu, zaś inflanckiej oraz żmudzkiej – Janowi Karolowi Chodkiewiczowi. Duże znaczenie ma zwłaszcza ostatnia dedykacja, w której Gwagnin, podkreślając swoją wieloletnią służbę w wojsku pod komendą Grzegorza Chodkiewicza, stwierdził, że praca ma być podzięką za protekcję hetmana, złożoną na ręce siostrzeńca znakomitego wodza\(^{128}\).

Dedykacja ta ma niebagatelné znaczenie, gdyż potwierdza, że książka, a wraz z nią artykuły żołnierskie Grzegorza Chodkiewicza, dostała się w ręce hetmana wielkiego. Kiedy i gdzie ten ostatni zapoznał się z pracą rotmistrza – brak informacji, jednak czas spisania dedykacji – koniec października 1611 r. – pozwala przypuszczać, że Chodkiewicz musiał otrzymać książkę pod koniec roku. W tym czasie hetman wielki WKsL zgodził się osobiście zangażować w wojnę z Moskwą. Rozpoczął działania zaczepne pod Pskowem, a po rezygnacji Stanisława Żółkiewskiego podjął się wyprawy na Moskwę (od czerwca 1611 r. z tytułem \textit{vicerexa})\(^{129}\). Wydaje się, że Jan Karol Chodkiewicz zdecydował się na ogłoszenie wojsku artykułów zaraz po otrzymaniu pracy Włocha. Przyjmując za wiarygodną informację o czasie ich ogłoszenia (1611 r.), można stwierdzić, że hetman musiał opublikować prawa pod koniec listopada lub w grudniu, czyli będuć z wojskiem i komisarzami pod Smoleńkiem\(^{130}\).

Warto zastanowić się, dlaczego liczba i treść jednostek redakcyjnych w artykułach Jana Karola Chodkiewicza jest identyczna jak w przepisach Grzegorza Chodkiewicza; z jakiego powodu nie dokonano zmian ich brzmienia. Wyjaśnienie jest tu stosunkowo proste. Jeżeli Jan Karol Chodkiewicz otrzymał informację o prawach wojskowych uchwalonych przez swego ojca i potwierdzonych przez sejm litewski, to nie powinien ich treści modyfikować, a jedynie uznać je za obowiązujące. Należy podkreślić, iż jeszcze w 1764 r. regimentarz August Czartoryski, przejmując władzę po odsunięciu Jana Klemensa Branickiego, wydał \textit{Artykuły Królestwa Polskiego}, które są wierną kopią artykułów Grzegorza Chodkiewicza\(^{131}\).
Od 1609 r. wojska litewskie posługiwały się artykułami aprobowanymi na sejmie\textsuperscript{132}. Ich zaakceptowanie nie nastręczało trudności, gdyż Jan Karol Chodkiewicz był dobrze zaznajomiony z artykułami Jana Zamorskiego, m.in. dzięki uczestnictwu w wyprawie na Mołdawię w 1600 r. oraz dzięki walkom w Infllantach na początku XVII stulecia\textsuperscript{133}. To prawdopodobnie na podstawie tych przepisów, po objęciu naczelnego dowództwa w Moskwie, zaczął wprowadzać nadzwyczaj surową dyscyplinę, czym zrażał do siebie niekarne już wówczas wojsko\textsuperscript{134}.

Pojawienie się w najwyższym dowództwie litewskim książki Gwagnina musiało wywołać niemałą konsternację, gdy przypomniano o istnieniu XVI-wiecznych artykułów potwierdzonych przez sejm litewski. Wydaje się, iż \textit{Jan Karol Chodkiewicz dokonał kompilacji artykułów hetmańskich z 1609 r. i artykułów żołnierskich Grzegorza Chodkiewicza} [podkreślenie – K.Ł.], co miało niewątpliwie kilka plusów. Po pierwsze, akty te doskonale się uzupełniały – jak wykazano, prawa litewskie zawierały w sobie artykuły zamkowe, których brakowało w rozwiązaniach koronnych. Artykuły z 1609 r. były bez porównania bardziej szczegółowe, przede wszystkim w odniesieniu do operacji bojowych oraz organizacji życia obozowego. Po drugie, działanie to zwiększało prestiż rodu Chodkiewiczów. Po trzecie, kodyfikacja taka mogła być zastosowana w armiach łączonych, składających się zarówno z oddziałów koronnych, jak i litewskich\textsuperscript{135}.

W tym kontekście zupełnie zrozumiałe wydaje się nietypowy nagłówek praw Grzegorza Chodkiewicza – \textit{Artykuły późniejsze wojskowe anno 1611 postanowione}, w którym bezpośrednio nawiązano do artykułów z 1609 r. Połączenie artykułów z lat 1609 oraz 1611 (1567) widoczne jest w rękopisach w sankcjach, gdzie w niektórych przypadkach karę śmierci zastąpiono karą pozbawienia wolności.


\textsuperscript{134} A. Naruszewicz, \textit{Żywot J.K. Chodkiewicza wojewody wileńskiego, hetmana wielkiego W.Ks. Lit.}, t. II, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858, s. 3–13.

\textsuperscript{135} O potrzebie ujednolicenia przepisów prawnych wskazywała wojna prowadzona w Infllantach. Od końca 1602 r. naczelne dowództwo przejął Chodkiewicz nad wojskiem w przeważającej mierze koronnym. Zob. J. Wimmer, op. cit., s. 20–24.

Podkreślić należy, iż Chodkiewicz kilkakrotnie był naczelnym wodzem wyprawy składającej się z wojsk koronnych i litewskich – podczas wojny z Moskwą w latach 1611–1613; w trakcie kampanii królewicza Władysława na Moskwę rozpoczętej w 1612 r. oraz w czasie obrony granic Polski przed Turkami w 1621 r. – jednak tylko z 1618 r. znana jest informacja o jednolitym systemie prawa wojskowego. Wówczas dla całej armii 30 maja artykuły wojskowe czytano i approbowano je [podkreślenie – K.Ł.] 139. W Koronie od 1609 r. nie ogłaszano i nie publikowano artykułów, można zatem w tym przypadku mówić o próbie stworzenia wspólnego prawa wojskowego na tę wyprawę, której owocem był – jak się wydaje – trzyczęściowy akt normatywny. Potwierdzenie tego odnaleźć można w protestacji spisanej przez wojsko polsko-litewskie i oblatowanej do ksiąg grodzkich orszańskich z 30 marca 1619 r. Wśród postulatów natury finansowej w dokumencie tym podkreślano: A to iż my powinności artykułów wojennych na sejmie walczył o ufały od Jaśnie Wielmożnego Je[go] Mci Pana Hetmana naszego przymuseni do dalszej służby

---

136 BR, 67, k. 48v, 54, 58.
138 РНБ, Отдел редких книг, XXIX / в 4581 adl. 1; О. Гусева, Е. Комиссарова, op. cit., poz. 26.
139 Diarius expeditiej moskiewskiej (...) królewica Władysława, BK, 328, k. 4v.
na borg [podkreślenie K.Ł.]140. Armia wyraźnie stwierdziła, że zastosowano prawa z 1609 r., a konkretniej, że Jan Karol Chodkiewicz narzucił oddziałom zawartą w art. 3 części I artykułów regulację, która przyzwalała służyć bez zapłaty. Pozwala to stwierdzić, że prawdopodobnie stosowano podczas tej kampanii trzyczęściowy akt normatywny.

O rozpowszechnieniu koncepcji kompilowania praw koronnych i litewskich świadczą również inne przykłady. W Bibliotece Książąt Czartoryskich znajduje się rękopis, który w analogiczny sposób łączy artykuły wojskowe; w tym przypadku zamiast praw Grzegorza Chodkiewicza są to artykuły Krzysztofa II Radziwiłła141. Dokument ten zauważył Marian Kukiel, który przyznał, iż może to być projekt artykułów z 1609 r. Wydaje się jednak, że była to raczej kolejna próba połączenia praw koronnych z litewskimi w okresie późniejszym, przy czym dała ona dużo gorsze rezultaty niż w pierwowzorze – przepisy prawne w artykułach pokrywały się w znacznym stopniu, co tworzyło chaos legislacyjny142. Inny przykład stanowią drukowane litewskie artykuły wojskowe z 1673 r., które na użytek szlachty były często oprawiane razem z drukiem konstytucji 1609 r.143 Wymienione tu dokumenty potwierdzają, iż w XVII-wiecznej Rzeczypospolitej istniały tendencje do unifikowania litewskiego i koronnego prawa wojskowego.

Niezbadana jest rola hetmana wielkiego litewskiego we wprowadzeniu prawa wojennego podczas oblężenia Chocimia. Rzadko pojawiają się sugestie, iż Chodkiewicz po rozłożeniu całego obozu ogłosił artykuły wojskowe144, i interpretacja taka wydaje się zbyt daleko posunięta. Choć hetman rzeczywiście narzekał na fatalny poziom dyscypliny wojskowej, to starał się zaprowadzić ład przy pomocy dotychczasowego prawa wojskowego i uniwersałów, a nawet uciekał się do negocjacji i rozmów145. Dopiero w obozie wojskowym pod-

140 SRS, SkS, E 8596, k. 128v.
141 BCz, 2245, s. 11–27.
143 РНБ, Отдел редких книг, XXIX / в 4581 adl. 2; О. Гусева, Е. Комиссарова, op. cit., poz. 327.
144 Encyklopedia powszechna, t. V, Warszawa 1861, s. 376.
jęto bardziej zdecydowane kroki: *uchwalono od hetmanów najsurowsze kary na zbiegów otrąbiono po całem wojsku ordynanse względem subordynacji*\(^{146}\). Nic nie wskazuje na stworzenie nowych przepisów prawnych innych niż uniwersały, ewentualnie edykt wojskowy.

Artykuły Grzegorza Chodkiewicza nie zostały zapomniane wraz z końcem hetmanatu Jana Karola Chodkiewicza, co potwierdził doskonale zorientowany w sprawach wojskowych Jan Aleksander Jabłonowski. W pracy z 1754 r. informuje on: *Artykułow zaś Woyskowych, tak Koronnych iak y W . X. Litewskiego nie zdało mi się tu, że tak rzekę przedrukowywać, bo Koronne iuż nie tak Obszerne, y grozne wszędzie się znajdują, Litewskie zaś Chodkiewica z przydatkami wielkiego Paca [i] Statutu Litewskiego są omegę*\(^{147}\). Można zatem stwierdzić, że obok linii artykułów wytworzonych przez Krzysztofa II Radziwiłła przepisy Grzegorza Chodkiewicza odgrywały dominującą rolę.

**6. Najstarsze artykuły wojskowe Krzysztofa II Radziwiłła z 1617 r.**

Jednym z największych reformatorów prawa wojskowego w Rzeczypospolitej był niewątpliwie Krzysztof II Radziwiłł. Na prawodawcze dokonania tej postaci jako pierwszy zwrócił uwagę Stanisław Kutrzeba, wskazując na artykuły uchwalone po kampanii inflanckiej 1635 r.; wersją artykułów z samej kampanii zainteresowała się również Urszula Augustyniak, a Henryk Wisner zaakcentował istnienie wcześniejszych wersji tych praw\(^{148}\). Pomimo tego zainteresowania badaczy nadal brak szczegółowej wiedzy o działalności prawodawczej Krzysztofa Radziwiłła.

Od 1615 r. (kiedy książę otrzymał nominację na hetmana polnego) aż do śmierci Jana Karola Chodkiewicza pod Chocimiem Radziwiłł pozostawał niewątpliwie w cieniu wielkiego hetmana. Już sama okoliczność jego nominacji na hetmaństwo polne była znamienna, gdyż podjęto próbę umieszczenia klauzuli...

Już na początku 1617 r., kiedy przygotowywano kampanię moskiewską, Jan Karol Chodkiewicz jako wódz wyprawy niepodzielnie regulował kwestie wewnętrzne w armii. Hetman wielki wydał nawet 31 maja 1617 r. specjalną ustawę dla roty husarskiej Radziwiłła, w której określono ilość i miejsce pobierania żywności. A nad tę ustawę więcej żadnej namniejszej rzeczy pod srogim gardłem karaniem wyciągać niepozwalam⁴⁵⁰. Dopiero zagrożenie szwedzkie zmusiło Zygmunta III do podzielenia sił i przekazaniu dowództwa nad obroną Inflant hetmanowi polnemu⁴⁵¹. Uczynił to w liście z 14 lipca 1617 r., gdzie napisał: Acz Wielmożny Jan Karol Chodkiewicz wojewoda wileński, hetman nasz wielki WXLit comissarzem generalnym jest ziemie inflantskiey i jemu właśnie obrona provintii tamtej należeć by miała, lecz iż z wojskiem do Moskwy się obrócił i tam jest potrzebny, nie chcąc go już stamtąd odrywać, tedy obronę przeciwko nieprzyjacielowi naszemu Uprz[ejmości] Wasz[ej] poruczamy⁴⁵². Na efekty emancypacji hetmana polnego nie trzeba było długo czekać – już w 1618 r. uregulował on Przystawstwa na chorągwie w Inflanciech oraz zarządził ustawę, w której ustanowił pobór żywności z zamieszkałych włości inflanckich⁴⁵³. Jednak nawet wówczas hetman wielki dążył do utrzymania najwyższej pozycji prawnej nad żołnierzami inflankimi⁴⁵⁴.

---

⁴⁴⁹ Ibidem, s. 26–27; por. P. Gawron, Hetman koronny w systemie ustrojowym Rzeczypospolitej w latach 1581–1646, Warszawa 2010, s. 418–419.
⁴⁵⁰ AGAD, AR II, 675, s. 1.
⁴⁵¹ Zob. H. Wisner, Kampania inflanka Krzysztofa Radziwiłła w latach 1617–1618, ZH 35 (1970), 1, s. 9–34.
⁴⁵³ РНБ, АД, 321/2, nr 8, k. 1–2v.
⁴⁵⁴ J.K. Chodkiewicz do K. Radziwiłła, AGAD, AR V, 2047, s. 41–42: hetman żąda postawienia rotmistrza Wiczkowskiego przed sądem za poddanie Parnawy: „racz ślubem zawiązać pilnie proszę i karać surowie według artykułów wojennych”. Zweryfikować należy pogląd Hen-ryka Wisnera (Rzeczpospolita Wazów, t. II, s. 27), iż relacje pomiędzy oboma hetmanami za-wsze opierały się na radach i informacjach, nie zaś rozkazach.
Przejęcie odpowiedzialności za Inflanty wraz ze znajdującymi się tam oddziałami skłoniło hetmana polnego do ogłoszenia nowych praw wojskowych, których kopia przechowywana jest dziś w Rosyjskiej Bibliotece Państwowej w Petersburgu. Dokument ten jest dosyć prosty i nierozbudowany, pozbawiony informacji o okoliczności wydania, twórcy, miejscu i czasie ogłoszenia. Akt normatywny składa się z tytułu, arengi oraz 30 przepisów prawnych. Inną ręką, na końcu dokumentu, odnotowano, iż są to Artykuły hetmańskie pod czas expeditiej inflantskiej (dalej: Z). Wbrew pozorom informacja ta jest bardzo istotna. Po pierwsze, wskazuje ona, że ów akt to nie projekt, lecz stosowane w praktyce przepisy. Po drugie, dookreśla, że chodzi o wojnę ze Szwecją w Inflantach. Szczęśliwie zachowały się datowane artykuły wojskowe Krzysztofa Radziwiłła z lat 1618–1622 oraz 1635. Biorąc pod uwagę, iż są one pod względem treści dużo skromniejsze od pozostałych, musiały one powstać w 1617 r.

Interesujące jest również miejsce, gdzie przechowywano ten dokument – znajduje się on w pakiecie z artykułami Jana Zamoyskiego z 1601 r. (dalej R). Porównanie obu aktów jednoznacznie wskazuje, iż Krzysztof Radziwiłł oparł się na rozwiązaniach hetmana koronnego.

Pierwsza cecha charakterystyczna tego aktu normatywnego to jego niekompletność, brakuje bowiem szczegółowych regulacji dotyczących funkcjonowania obozu, działań wojennych. Treść wykazuje analogię do pierwszej części artykułów wojennych aprobowanych przez sejm w 1609 r., jednak prawodawca – zarówno w układzie, jak i stylistyce przepisów – nie odwołał się do tego dokumentu, lecz do artykułów Jana Zamoyskiego z 1601 r. Na 30 przepisów prawnych aż 25 jest identycznych lub nieznacznie tylko zmodyfikowanych, bardzo podobne są również wstępy poprzedzające jednostki redakcyjne aktu normatywnego.

---

155 РНБ, АД, 321/2, nr 283, k. 1–4.
156 РНБ, АД, 321/2, nr 283, k. 4v.
157 Nie można wykluczyć możliwości, iż artykuły są autorstwa Jana Karola Chodkiewicza i pochodzą z początku XVII stulecia. Jednakże zarówno miejsce przechowywania dokumentów, które stanowią pozostałości kancelarii hetmańskiej Radziwiłłów, jak i fakt posługiwania się przez Jana Karola Chodkiewicza artykułami swego ojca z 1567 r. stawia tę hipotezę jako wątpliwą.
158 РНБ, АД, 321/2, nr 283, k. 1–4v, 5–13.
Tabela 5. Zestawienie artykułów wojskowych
Krzysztofa Radziwiłła i Jana Zamoyskiego

<table>
<thead>
<tr>
<th>Przepisy prawne aktu R</th>
<th>Przepisy prawne aktu Z</th>
</tr>
</thead>
<tbody>
<tr>
<td>wstęp¹</td>
<td>wstęp</td>
</tr>
<tr>
<td>1²</td>
<td>1</td>
</tr>
<tr>
<td>2</td>
<td>3</td>
</tr>
<tr>
<td>3</td>
<td>4</td>
</tr>
<tr>
<td>4³</td>
<td>4</td>
</tr>
<tr>
<td>5</td>
<td>5⁴</td>
</tr>
<tr>
<td>6⁵</td>
<td>6</td>
</tr>
<tr>
<td>7</td>
<td>7</td>
</tr>
<tr>
<td>8</td>
<td>8</td>
</tr>
<tr>
<td>9</td>
<td>9 i 10⁶</td>
</tr>
<tr>
<td>10</td>
<td>14</td>
</tr>
<tr>
<td>11</td>
<td>15</td>
</tr>
<tr>
<td>12</td>
<td>16</td>
</tr>
<tr>
<td>13 i 14</td>
<td>17</td>
</tr>
<tr>
<td>15 i 16⁷</td>
<td>18</td>
</tr>
<tr>
<td>17</td>
<td>20</td>
</tr>
</tbody>
</table>

¹ Wstęp jest niemal dosłownie powtórzony, choć zdarzają się zmiany w szyku zdań. W obu przypadkach zaakcentowano koncepcję Boga – Pana Zastępów (zob. K. Łopatecki, Koncepcja Boga – Pana Historii wśród żołnierzy Rzeczypospolitej na przełomie XVI i XVII wieku, [w:] Religia wobec historii, historia wobec religii, red. E. Przybył, Kraków 2006, s. 360–370) oraz konieczności znajomości przepisów w szczególności wobec „ludzi młodych, niebywałych przed tym na służbie”.

² W R brakuje odwołania do konstytucji sejmowej z 1593 r.; nieuwzględniony został cały art. 2 wersji Z, który nakazywał stosować się do konstytucji sejmowej z 1591 i 1593 r.


⁴ Zamoyski zapożyczył tę normę z artykułów dla piechoty szlacheckiej. BR, 12, art. 2, s. 81.

⁵ W R ograniczono stosowanie zakazu przechodzenia towarzyszy pomiędzy rotami jedynie do sytuacji, gdy oddział znajduje się w obozie lub na ziemi nieprzyjacielskiej – nie doprecyzowano przy tym jak należy traktować Inflanty.

⁶ Przepisy dotyczą opuszczania wojska przez żołnierzy. W wersji Z hipoteza normy prawnej obejmuje sługi oraz pachołków, co zamienione zostało w R na rotmistrzów i towarzyszy.

⁷ Złagodzono w R sankcje za swawolne wybieranie stacji na karę grzywny, a jedynie zabór mienia połączony z użyciem siły zagrożony był karą śmierci.

---

8 Rozszerzono w R hipotezę normy prawnej o zakaz zabierania chłopom koni; w Z ograniczone było jedynie do wołów.

9 Prostytucja w armii została poruszona, w art. 60 Z, ale w R jest bardziej rozbudowana.

10 Analogiczna tematyka (przestępstwa gwałtu) została odnotowana w art. 31 redakcji Z, jednakże układ przepisu wyklucza bezpośrednią recepcję.

11 Przepis dotyczący pojedynków został w redakcji R znacznie skrócony.

Podsumowując, omawiany dokument należy uznać za regres w stosunku do artykułów Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna” z 1601 r., a nawet Grzegorza Chodkiewicza z 1567 r. Interesujące, że zawarte w nim rozwiązania opierały się w zdecydowanej większości na rozwiązaniach koronnych. Warto zwrócić uwagę, że wzorcem były nie uchwalone przez parlament artykuły, lecz wersja stosowana przez Jana Zamoyskiego w Inflantach. Z trudnych do ustalenia przyczyn Krzysztof Radziwiłł, choć był w posiadaniu starszych wersji artykułów, ograniczył się do zredagowania zaledwie 30 przepisów prawnych. Możliwe, iż normy te zostały ogłoszone dla żołnierzy wysłanych na leże, podobnie jak było to w przypadku artykułów Jana Chodkiewicza. Podobieństwo jest w tym przypadku formalne, pod względem treści nie nastąpiła recepcja przepisów.

7. Prawo wojskowe w okresie wojny o Inflanty (1618, 1621–22)

Kolejna wersja praw wojskowych Krzysztofa Radziwiłła, zatytułowana Artykuły według których wojsko JKM inflanskie pod regimentem moim będące sprawować się powinno, obowiązywała w latach 1618–1622. Znana jest z dwóch uwierzytelnionych pieczęcią hetmańską dokumentów oraz dwóch współczesnych im odpisów. W nagłówku tego aktu normatywnego nie ma informacji o twórcy, ale na końcu znajduje się własnoręczny podpis i pieczęć hetmana polnego. Nie wiadomo, kiedy dokładnie artykuły te powstały i gdzie zostały ogłoszone – wynika to ze specyfiki walk w Inflantach, gdzie centralnie

---

159 РНБ, АД, 321/2, nr 283, k. 3–3v.
160 Jana Chodkiewicza starosty żmudzkiego artykuły, [w:] Polskie ustawy, s. 120–123.
161 РНБ, АД, 321/2, nr 42, k. 1–7; РНБ, АД, 321/2, nr 9, k. 1–7, 8–11v, 12–16.
przeprowadzone zgrupowanie wojsk i walna wyprawa zastępowane były przez działanie naprędce organizowanych sił oraz dochodzących coraz to nowych oddziałów\textsuperscript{162}. Tym samym na początku kampanii wydawano artykuły dla obecnych wojsk, a następnie wielokrotnie je ponawiano dla kolejnych przybyłych żołnierzy. Specyfikę tę odnotowano nawet w nagłówku aktu: \textit{Artykuły [...] które acz się już przedty nieraz publikowały, jednak teraz znów dla lepszej wiadomości}\textsuperscript{163}.

We wstępie znajduje się adnotacja o publikowaniu artykułów w 1618 r., choć znane, uwierzytelnione pieczęcią akty pochodzą z 1622 r.\textsuperscript{164} Prawdopodobnie uchwalone były one na początku 1618 r., gdyż w drugiej połowie tego roku, wydając pozwy sądowe przeciwko dezerterom, hetman podkreślił: \textit{wie-\textsuperscript{165}działęś WM prawa wojskowe, pod któreś się dobrowolnie zaciagnął, nie tajne był WM i art\textsuperscript{166}tykuły waszytkiemu rycerstwu w obozie publikowane i z osobną po chorągwiach rozdawane} [podkreślenie – K.Ł.]. Stosowania identycznych artykułów wojskowych od 1618 do 1622 r. dowodzi księga wojskowa Krzysztofa Radziwiłła, zgodnie z którą pierwsze posiedzenia sądów hetmańskich odbyły się we wrześniu 1618 r.\textsuperscript{166}

Stworzony przez Krzysztofa Radziwiłła dokument, złożony z tytułu, wstępu oraz 62 numerowanych przepisów prawnych, jest bardzo interesujący. Hetman wydzielił w nim dwie części, zaznaczając po art. 54, że kolejne normy prawne \textit{nie względem artykułu, ale dla wiadomości wszystkich się kładzie}. Pierwszą część stanowi bardzo dobrze zredagowany akt, składający się z norm prawnych, których nieprzestrzeganie zagrożone było karą wojskową; druga to właściwie instrukcja na potrzeby armii, wprowadzająca reguły dostosowane do specyfiki działań wojennych.

\textsuperscript{162} Zob. \textit{Rotmistrze i chorągwie pod hetmanem polnym w tej wojnie służące}, [w:] Księcia Krzysztofa Radziwiłła, hetmana polnego Wielkiego Księstwa Litewskiego sprawy wojenne i diplomatyczne 1621–1632, Paryż 1859, s. 220–225.

\textsuperscript{163} РНБ, АД, 321/2, nr 42, k. 1. Przykładowo hetman dla oddziałów przebywających w obozie wydał je ponownie 22 maja 1622 r., ale do żołnierzy stacjonujących na zamku nie dotarły jeszcze w sierpniu. M. Wiesiołowski do K. Radziwiłła, Rumbork 11 VIII 1622, AGAD, AR V, 17357.

\textsuperscript{164} H. Wisner, \textit{Wojsko litewskie}, cz. III, s. 56–57, uważa, iż obowiązywały one jedynie podczas wojny z lat 1621–1622.

\textsuperscript{165} BJ, 3594, s. 367–368.

\textsuperscript{166} J. Rundstein, op. cit., s. 14.

Tabela 6. Zestawienie artykułów hetmańskich Krzysztofa Radziwiłła z 1618 r. z innymi przepisami prawa wojskowego

<table>
<thead>
<tr>
<th>Przepisy wersji A</th>
<th>Przepisy wersji P</th>
<th>Przepisy wersji Z</th>
<th>Przepisy wersji R</th>
</tr>
</thead>
<tbody>
<tr>
<td>wstęp (pierwsza część)</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>wstęp (druga część)</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>1</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
<td>3</td>
</tr>
<tr>
<td>2 (pierwsza część)</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
<td>4</td>
</tr>
<tr>
<td>2 (druga część)</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>3</td>
<td>4</td>
<td>x</td>
<td>1</td>
</tr>
<tr>
<td>4</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
<td>5</td>
</tr>
<tr>
<td>5</td>
<td>7</td>
<td>x</td>
<td>2</td>
</tr>
<tr>
<td>6</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
<td>6 i 9</td>
</tr>
<tr>
<td>7</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
<td>7</td>
</tr>
<tr>
<td>8</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
<td>8 i 10</td>
</tr>
<tr>
<td>9</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
<td>11</td>
</tr>
<tr>
<td>10</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
<td>12</td>
</tr>
<tr>
<td>11</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
<td>13 i 14</td>
</tr>
<tr>
<td>12</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
<td>15 i 16</td>
</tr>
<tr>
<td>13</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
<td>17 i 20</td>
</tr>
<tr>
<td>14</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
<td>18</td>
</tr>
<tr>
<td>15</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
<td>19</td>
</tr>
<tr>
<td>16</td>
<td>49</td>
<td>x</td>
<td>26</td>
</tr>
<tr>
<td>17</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
<td>27</td>
</tr>
<tr>
<td>18</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
<td>28</td>
</tr>
<tr>
<td>19</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
<td>29</td>
</tr>
<tr>
<td>20</td>
<td>3 i 18</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
</tr>
</tbody>
</table>

167 РНБ, АД, 321/1, nr 141, k. 91–96; РНБ, АД, 321/2, nr 283, k. 1–4v, 5–13.
<table>
<thead>
<tr>
<th>Przepisy wersji A</th>
<th>Przepisy wersji P</th>
<th>Przepisy wersji Z</th>
<th>Przepisy wersji R</th>
</tr>
</thead>
<tbody>
<tr>
<td>21(^1)</td>
<td>5</td>
<td>56</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>22(^1)</td>
<td>17 i 19</td>
<td>44</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>23</td>
<td>21</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>24</td>
<td>26</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>25</td>
<td>x</td>
<td>34</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>26</td>
<td>x</td>
<td>72</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>27</td>
<td>15</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>28</td>
<td>x</td>
<td>28</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>29</td>
<td>10</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>30(^2)</td>
<td>11</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>31</td>
<td>12</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>32</td>
<td>13 i 39</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>33</td>
<td>14</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>34</td>
<td>x</td>
<td>51</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>35</td>
<td>16</td>
<td>80</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>36</td>
<td>25</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>37</td>
<td>27</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>38</td>
<td>33 i 56</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>39</td>
<td>38</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>40</td>
<td>22</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>41</td>
<td>23</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>42</td>
<td>24</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>43</td>
<td>32</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>44</td>
<td>42</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>45</td>
<td>43</td>
<td>47</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>46</td>
<td>46 i 47</td>
<td>79</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>47</td>
<td>44</td>
<td>55</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>48</td>
<td>50</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>49</td>
<td>61</td>
<td>22</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>50</td>
<td>52</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>51</td>
<td>67</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>52</td>
<td>70</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>53</td>
<td>72</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>54</td>
<td>x</td>
<td>82</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>55 (nowy)</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
<td>x</td>
</tr>
<tr>
<td>56</td>
<td>x</td>
<td>52</td>
<td>x</td>
</tr>
</tbody>
</table>

1 „Nowatorstwo” art. 21 i 22 polegało jedynie na skróceniu i uproszczeniu rozbudowanych we wcześniejszych aktach prawnych przepisów dotyczących ruszenia obozu i wyprowadzania z niego wozów.

2 W przepisie tym znajduje się nieco zmieniony opis patologii polegającej na samowolnym podjęciu harców.
Na pierwszy rzut oka nowe artykuły wydają się mało oryginalne, jednak ocena taka jest błędna. Choć – co prawda – za nowatorską należy uznać jedynie część wstępu oraz art. 55, 57 i 2 (fragment), to wielkość tego aktu tkwi w doskonałej pracy legislacyjnej. Wykorzystując trzy akty normatywne, hetman zbudował koherentną, niesprzeczną i logiczną całość. Artykuły są prawidłowo uporządkowane, dodatkowo w aż 11 przepisach prawnych (art. 5, 16, 21, 22, 23, 25, 30, 34, 38, 49, 50) znaleźć ważne modyfikacje istniejących w prawie wojskowych rozwiązań\textsuperscript{168}.

Część pierwsza (od wstępu do art. 19) opierała się na artykułach Krzysztofa Radziwiłła z 1617 r. Nie doszło tu jednakże do skopiowania rozwiązań, ale do istotnego uzupełnienia treści. We wstępie Krzysztof Radziwiłł stworzył rozbudowaną i czytelną koncepcję Boga – Pana Zastępów, który zsyła zwycięstwa i karze za grzechy klęskami. W dalszej części uzupełnił on kilkoma zakazami przepis, który groził śmiercią za nieposłuszeństwo w sytuacji pozwania lub wezwania do hetmana (art. 2) – zabronił grupowego udawania się do hetmana, ratowania żołnierzy osadzonych w więzieniu, bronienia dostępu do osoby pozwanej\textsuperscript{169}. Wart dostrzeżenia jest w tym dokumencie również art. 7, zabraniający żołnierzom opuszczenia służby bez sześciotygodniowego wpośledzenia; za złamanie tego zakazu groziła nieoznaczona kara (według rozsądku hetmańskiego). W praktyce Radziwiłł wykorzystywał tę regułę, zasądzą-

\textsuperscript{168} Podkreślony humanitaryzm przepisów przez Henryka Wisnera (Wojna polsko-szwedzka w Inflantach 1621–1622, ZH 56 (1991), 4, s. 65) w art. 39, 41 i 42 nie był niczym nowym, stanowił dosłowne powtórzenie regulacji wprowadzonych przez Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna” w 1601 r.

\textsuperscript{169} W pozwach wydawanych przez Krzysztofa Radziwiłła realizowano postanowienia art. 2, grożące „winami w Artykułach Wojennych przewidzianymi” za niestawienie się przed sądem. J. Rundstein, op. cit., s. 15.
jąc kary śmierci, wytrębiania z wojska, po całkowite przebaczenie i darowanie win, a nawet amnestię dla skazańców\textsuperscript{170}.

Część druga (od art. 20 do 54) zawiera mniej nowości. Brakuje tam nieznanych wcześniej rozwiązań, a jednak jest to bardzo dobrze skonstruowana kompilacja artykułów wojskowych litewskich i koronnych z 1601 r., składająca się na przejrzyste i systemowe rozwiązania dotyczące dyscypliny wojskowej w obozie i podczas działań wojennych.

W końcu część trzecia, będąca właściwie instrukcją wojskową, wykorzystuje pomysły Jana Zamoyskiego, uzupełniając je o kilka nowatorskich rozwiązań. Po pierwsze, Krzysztof Radziwiłł zdecydował się podczas wojny w Inflantach porzucić starodawny zwyczaj „wytrębowania hasła”\textsuperscript{171} dla szpiegów, których się nikt w obozie ustrzec nie może. Wprowadził nową procedurę: hetman ustalał hasło, po czym do niego udawali się rotmistrze i porucznicy, którzy w razie konieczności mieli ich treść przekazać towarzyszom (art. 55). Interesujące, iż ustalenie to zmieniało reguły istniejące w tym samym akcie, w art. 38 opisano bowiem ogłoszenie ciszy nocnej i zasady podczas niej obowiązujące. Stanowi to dowód, iż końcówka artykułów (ostatnie osiem przepisów prawnych) została dodana później; prawdopodobnie po trzech lub czterech latach przepisy wprowadzone w 1618 r. zostały znowelizowane.

Wśród dodanych przepisów należy wspomnieć jeszcze jeden, także dotyczący ustrzeżenia się szpiegów. Dowódców oddziałów zobowiązano do stworzenia rejestru, w którym odnotowywano imiona wszystkich żołnierzy, a wszelkie zmiany w składzie miały być natychmiast przekazywane sztabowi. Duża liczba zachowanych roll chorągwi z tego czasu pozwala stwierdzić, że norma ta była ścisłe przestrzegana (art. 57)\textsuperscript{172}.

Zarówno ten przepis, jak i poprzednio omówiony stanowiły odpowiedź na zjawisko sympatyzowania autochtonów z wojskiem szwedzkim. Łotyszy wykorzystywano jako szpiegów, którzy donosili o oddziałach litewskich. Oczywiście

\textsuperscript{170} O dezerterach z 9 XII 1625, РНБ, АД, 321/2, nr 85.

\textsuperscript{171} Polegał on na wygrywaniu melodii przez muzyka, do którego następnie każdy oddział wysyłał osobę po hasło, a ta informowała o treści uprawnionym do tego żołnierzom. Szerzej o tym: K. Łopatecki, \textit{Instytucja}, s. 75–100.

\textsuperscript{172} Zob. РНБ, АД, 321/2, nr 10, 91, 129, 131, 139, 140, 141, 142; РНБ, F. IV, 90, k. 169–173v, 198–201v.

411
ście niektórych ze zdrajców łapano, ale bez porównania więcej prób infiltracji zakończyło się sukcesem\textsuperscript{173}.

Wśród przekształconych artykułów na uwagę zasługuje art. 5, który rozszerza definicję buntu na organizowanie nielegalnych kół wojskowych i zgromadzeń, \textit{bo się stąd bunt i sedycje czynią}\textsuperscript{174}. Radziwiłł zastrzegł także reguły dotyczące pojedynków – nie przewidywał zgody hetmana na takowe (wbrew \textit{III Statutowi litewskiemu})\textsuperscript{175} i już samo wyzwanie czynił karalnym. Zdając sobie sprawę z trudności udowodnienia przed sądem, iż zwada miała charakter pojedynku, prawodawca wprowadził domniemanie pojedynkowania się w każdej sytuacji, w której nastąpiło zranienie w obozie (art. 16).


Art. 25 nakazywał z kolei posiadanie konia i broni odnotowanych na popisie. Prawodawca wskazał tu na patologię polegającą na pożyczkach sobie nawzajem koni i broni, zaprzęganie ich do wozów itp.\textsuperscript{176} Problem prostytucji ujęty został w art. 49 – stworzono najbardziej rozbudowany przepis w całym dokumencie, którego treść nie różni się znacząco od normy prawnej uchwalonej w 1617 r. (art. 22).

\begin{footnotes}

\textsuperscript{173} Diariusz, AGAD, AR IV, 1a, k. 257v.

\textsuperscript{174} Jest to jedne wyraźne nawiązanie do artykułów wojskowych aprobowanych przez sejm 1609 r., przy czym nie mamy do czynienia z bezpośrednią recepcją, lecz jedynie wykorzystaniem sformułowanej tam koncepcji. Polskie ustawy, art. 3, s. 177.

\textsuperscript{175} IIISL, rod. 11, art. 14, s. 328–330.

\textsuperscript{176} Zjawisko to zostało zauważone niedługo później przez Jana Karola Chodkiewicza, który podczas wyprawy pod Chocim pisze: „Roty niektóre nie tylko, że nie są spełna według liściów W.K. Mci przypowiednich, ale w konie i w rynsztu baczno skępe i nędzne, że jeden od drugiego na popis zbroi, ruśnić, pałaszów, a nimal i koni i paczków pożyczali, że zgoła niemasz na co patrzeć”. J.K. Chodkiewicz do Zygmunta III Wazy, z obozu pod Chocimiem 27 VII 1621, SRS, EIXP, 88, karty niepaginowane.

\end{footnotes}
IV. Artykuły wojskowe w Wielkim Księstwie Litewskim

Znana problematyka czasu trwogi, ale w nowy sposób, przedstawiona została w art. 34, gdzie nakazano wobec zagrożenia zbieranie się na placu całym oddziałem, samopas z obozu nie wypadając. Zagadnienie to poruszane było już od czasów Jana Tarnowskiego; w omawianym dokumencie pod względem treści nie wprowadzono do niego niczego nowego, warto jednak podkreślić nie-wątpliwie nową redakcję przepisu 177.

Podsumowując, powstanie pierwotnej wersji artykułów należy prawdopodobnie datować na początek roku 1618. Była to wersja krótsza, licząca 54 przepisy prawne; ostatnie osiem norm prawnych dodano podczas kolejnej wojny ze Szwecją w 1621 lub 1622 r. Jeżeli datacja ta jest prawidłowa, to można stwierdzić, że najważniejsza kodyfikacja prawa wojskowego w Europie nowożytnej – uchwalenie 15 lipca 1621 r. szwedzkich artykułów wojskowych – nie wpłynęła na powstanie tego aktu. Nie oznacza to, iż w latach późniejszych wpły-wów takich nie było, tym bardziej, że już na początku walk w 1621 r. wojska litewskie dostrzegały nowe zjawiska dotyczące dyscypliny wojskowej.

8. Prawa wojskowe
z lat 1625–1629

Po samowolnym podpisaniu przez Krzysztofa Radziwiłła rozejmu z Gustawem Adolmem hetman popadł w nielaskę u króla 178. Efektem tego było mianowanie Lwa Sapiehy hetmanem wielkim litewskim w 1625 r. i powierzenie mu naczelnego dowództwa w dalszej wojnie ze Szwecją 179. Z lat 1625–1629 brak informacji o nowych litewskich artykułach wojskowych, choć Sapieha z pewnością takie stworzył, choćby ze względu na niechęć, jaka wywiązała się pomiędzy hetmanami 180. Pośrednio świadczy o tym instrukcja wojskowa, której wydanie pod Żelborkiem 14 grudnia 1625 r. wiązało się z opuszczeniem naczelnego dowództwa synowi

177 Polskie ustawy, s. 64–65 (art. 1), 107 (art. 7), 125 (art. 15), 143 (art. 1), 150 (art. 2), 168 (art. 16), 188 (art. 28); РНБ, АД, 321/2, nr 42, k. 4.


179 H. Wisner, Wojna inflancka 1625–1629, SMHW 16 (1970), 1, s. 40–42.

– Janowi Stanisławowi. Problematyka tego ośmiopunktowego aktu normatywnego zaopatrzona w podpis i pieczęć Lwa Sapiehy\(^{181}\) dotyczyła funkcjonowania wojska podczas nieobecności hetmana.

Już w pierwszej jednostce redakcyjnej hetman, przekazując synowi władzę nad wojskiem, podkreślił, iż posiada on pełne prerogatywy, aby żołnierze we wszystkim postuszni byli, tak właśnie jako mnie samego, oglądając się na ostrość praw i artykułów wojskowych [podkreślenie – K.Ł.\(^{182}\)]. Istnienie takich artykułów potwierdziła pośrednio konstytucja sejmowa, reasumując w 1626 r. prawa hetmańskie\(^{183}\). Sądzić należy, iż obowiązująca wówczas redakcja była bliższa artykułem Krzysztofa II Radziwiłła niż Grzegorza Chodkiewicza czy Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna” – wskazują na to uwagi Lwa Sapiehy odnośnie reagowania na najbardziej niebezpieczne i rozpowszechnione przestępstwa. Wśród tych ostatnich hetman wymienił pobieranie żywności na stacjach ponad zwyczaj i ustawę, wybieranie stacji pieniężnych, najazdy na domy szlacheckie, rozruchy, pobieranie i niezwrócenie chłopom koni, wypowiadanie służby podczas wojny, dezercję, odmowę stawiania się przed sądem wojskowym. Wszystkie te przestępstwa w odróżnieniu od artykułów z 1567 i 1601 r. były znane z praw Krzysztofa II Radziwiłła i znajdowały się odpowiednio w art. 12, 13, 11, 5, 14 i 15, 8, 52 oraz 2\(^{184}\). Jednocześnie hetman wielki podjął próbę reformy prawa wojskowego, przede wszystkim w zakresie kwestii proceduralnych. Wprowadził m.in. zasadę, w świetle której przestępstwa niezagrożone karą śmierci sędził sędzia wojskowy z prawem apelacji do wodza wyprawy. W pozostałych przypadkach wyrokować miała rada w składzie z hetmana (lub jego zastępcy), dowódców oddziałów i sędziów wojskowych. W szczególnych sytuacjach, gdy istniało prawdopodobieństwo, że oskarżony będzie próbował ucieczki, należało związać go ślubem, a jego poczet zaarzeczać. Osoba, która pomimo tych zażeńnie opuściła szereg wojska, zostawała wytrąbiona, a jej nazwisko wpisywano w rejestr, by na sejmie ogłosić ją infamisem\(^{185}\).


\(^{182}\) LMAB, f. 17–131, k. 154.

\(^{183}\) VL, t. III, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859, s. 239.

\(^{184}\) РНБ, АД, 321/1, nr 141, k. 91–96; РНБ, АД, 321/2, nr 283, k. 1–13; LMAB, f. 17–131, pkt 7–8, k. 154v–155.

Przedstawione normy wprowadzone przez Sapiełę upoważniają do stwierdzenia, że przynajmniej nieznacznie rozbudował on artykuły Krzysztofa Radziwiłła. Sama zaś stworzona przez niego instrukcja dotyczyła zasad funkcjonowania wojska (tak w sprawach wewnętrznych, jak i strategicznych) po odjeździe hetmana wielkiego. Tego typu normy, nierzadko dużo bardziej rozbudowane, wydawano w XVII stuleciu, a przykładem tego może być Memoriał spisany przez Janusza Radziwiłł̆a 8 czerwca 1651 r., w którym w 16 punktach szczegółowo opisano działanie armii wysłanej na odsiecz Homla186. Wyjątkowość instrukcji Sapiehy polega na tym, że wiele miejsca poświęcił on kwestiom sądowym, podczas gdy zawsze dominowały elementy taktyki, strategii działania, ewentualnie organizacji wojsk (np. Janusz Radziwiłł kazał podzielić większe chorągwie na dwie mniejsze, by wojska wydawały się liczniejsze, oraz utworzyć oddziały z czeladzi).

Niewykluczone, iż latach 1625–1629 również hetman polny podjął próbę stworzenia kolejnych artykułów. Jakkolwiek brak na ten temat jednoznacznej informacji, to z tego okresu pochodzi świadectwo prawodawczej twórczości hetmana — znany w literaturze, ale niepoddany analizie, akt normatywny zatytułowany Sposób odprawowania straży187. Dokument ten przyjęto nazywać Regulaminem odprawowania straży w twierdzy dyneburskiej, nie wskazuje się przy tym jego twórcy ani czasu wydania188. W tekście tego aktu odnaleźć można informacje o chorągwiach hetmańskich, gospodzie hetmańskiej i samym hetmanie, ale bez podania nazwiska. Identyfikacja osoby głównodowodzącego jest stosunkowo prosta, gdyż odnotowano, iż posiadał on trzy chorągwie: czerwoną, żółtą i białą; ta ostatnia miała — według instrukcji — w czasie trwogi gromadzić się na tym rogu, gdzie pan Zienowicz chorąży stoi. Pozwala to utożsamieć hetmana z Krzysztofem Radziwiłłem, gdyż zachował się rejestr Chorągwi usarskiej trzeciej K[siążę]cia JM białej z 10 września 1625 r., gdzie wspomniany oficer został odnotowany. Potwierdza tę tezę również zestawienie obozujących w twierdzy chorągwi i porównanie ich ze spisem pozostałych oddziałów zaciągniętych przez hetmana polnego189.

187 BCz, 2235, s. 41–44.
188 G. Błaszczyk, Artykuły wojskowe i ich rola dla ustroju polskich sił zbrojnych i prawa wojskowego, CPH 31 (1979), 2, s. 84; W. Organisieck, Kodeksy wojskowe w Polsce roku 1775, Katowice 2001, s. 50.
189 BCz, 2235, s. 44; РНБ, АД, 321/2, nr 67, k. 1–21 (spis wykonany w Onikszie przez Jerzego Churkowskiego 10 IX 1625 r.); РНБ, F. IV. 90, k. 198–198v. Zob. relacje o postępach.
Regulamin został ogłoszony na koniec 1625 r., na co wskazują regulacje dotyczące ciągniienia do obozu nie tylko wozów, ale i sań. Szczegółowa analiza diariusza działań wojennych oraz regulaminu pozwala wątpić, czy w opisie chodzi o Dyneburg. Z instrukcji wynika jedynie, że wojsko rozłożyło się obozem przy bliższej niesprecyzowanym zamku w ziemi inflanckiej, odnotowano bowiem wokół zabudowań określone jako „moizy” i „ryie”. W świetle założenia armia podjazdy odprawować powinna ku Mitawie, ku Nowej Karczmie, ku Rydze, ku Dźwinie, między Tulą a Jumfermojzą jezuicką. Te supozycje idealnie pokrywały się z działalnością wojsk Radziwiłła obozujących pod Ekawą (20 km od Mitawy). Obóz założono 19 października 1625 r., doceniając doskonałe położenie strategiczne (sześć mil od Rygi, trzy mile od Dźwiny, dwie od Bowska, a sześć mil od Birż, trzy mile od Mitawy, cztery mile od Dali [Dahlen – K.Ł.], trzy od szańca nad mostem (...) ośm mil od Kokenhauzu, bo wręczniejszego miejsca nie było dla założenia gościńców do Litwy idących, i do zabieżenia inkursiom, któreby Szwed z opanowanych zamków czynić mógł). Przez całą jesień i zimę prowadzono stamtąd czaty, które miały rozpoznać teren i niszczyć wroga. Pierwsze dotyczyły właśnie Mitawy, Tukum, szańca broniącego przeprawy przez Dźwinę oraz Jungfermojży ujców jezuitów leżącej. Taka korelacja nie wydaje się przypadkowa i potwierdza podaną wyżej hipotezę. Dodać należy, iż Radziwiłł od początku tej kampanii wojennej był zainteresowany uregulowaniem porządku w obozie. Jak 4 października donosił hetmanowi Daniel Borzymowski zwcześniej założonego obozu:

*co mi też WXM raczy pisać o porządku w obozie* [podkreślenie – K.Ł.], staram się oto jako najbardziej, jednakże baczę, iż tego ustrzeć nie możemy, aby w tym okręgu bez uciążenia mogło być, bo wszytko czeladź utyskuje, że nie mają czym konie karścić. Prawdopodobnie więc reguły wprowadzone zostały jeszcze przed założeniem obozu pod Ekawą, ale dopiero w nowym miejscu zdecydowano się na stworzenie bardzo szczegółowego regulaminu straży.


190 BCz, 2235, s. 41.
191 _Księga Krzysztofa Radziwiłła_, s. 537–538.
192 H. Wisner, _Wojna inflancka_, s. 59–64; _Księga Krzysztofa Radziwiłła_, s. 537–545.
193 AGAD, AR V, 1268, s. 15.
194 Warto dodać, iż w tym czasie wojska szwedzkie nie wydawały w powyższym zakresie specjalnych regulacji odwołując się do rozwiązań przewidzianych w artykułach wojskowych._
W omawianej instrukcji nie tyle opisano nowe rodzaje przestępstw wojskowych, ile uregulowano instytucje gwarantujące przestrzeganie prawa wojskowego. Przede wszystkim uchwalono szczegółowy sposób odprawiania straży, wiele uwagi poświęcając zwłaszcza nadzorowi nad żołnierzami oraz przeprowadzeniu zmiany warty oraz straży i zasadom zatrzymywania osób. Problematyka ta znana była już w artykułach zamkowych, jednak przepisy ją regulujące nie przyjęły się w artykułach hetmańskich dla wszystkich rodzajów wojsk.

Dużo miejsca przeznaczono twrodze w wojsku. Każdemu oddziałowi wyznaczono punkt zborny, dozwolono straży dowodzonej przez oficera na atak wroga bez zgody hetmana. Wśród dodatkowych regulacji należy wymienić zasady doboru żołnierzy i koni do straży. Wybierać należało zwierzęta dobre i popisane, dosiadane przez pocztowych z pełnym rynsztunkiem. Ustalono, iż zdobyte informacje należy przekazywać jedynie hetmanowi, z wyjątkiem nagłych sytuacji, przecie obyczajnie, jak podkreślił prawodawca. Warta nocna miała doglądać, by żołnierze nie czynili hałasów. Uregulowano wreszcie także ruch wozów i sani ciągnących z lub do obozu, przypomniano o zakazie wyciągania takich z obozu.

Większość z omawianych zasad postępowania była sygnalizowana w artykułach wojskowych z 1621–1622 r.: 22 (wyciąganie wozu z obozu), 26–27 (problematyka straży), 33–34 (trwoga i obowiązek stawienia się w wyznaczonym miejscu), 38, 59–60 (cisza nocna), 51 (przekazywanie nowin hetmanowi). Interesujące, że w regulaminie nie zostały powtórzone normy prawne dotyczące straży, szczegółowo opisane w artykułach wojskowych. Mowa przede wszystkim o art. 53, w świetle którego zapowiedziano postawienie na rzece Dźwinie straży, która ma łapać osoby próbujące przewozić bydło i żywność do Litwy195.

Omówiony akt normatywny potwierdza zjawisko wykształcania się nowego typu źródeł prawa wojskowego – regulaminów, które uszczegóławiały służbę wojskową, ogólnie zarysowaną w artykułach wojskowych. Różniły się one od edyktów, uzupełniających artykuły wojskowe (wprowadzały nowe przepisy), oraz uniwersałów, dotyczących konkretniej i indywidualnej problematyki. Regulaminy powstawały poprzez wyodrębnienie ich z artykułów wojskowych.

---


195 РНБ, АД, 321/2, nr 42, к. 1–6.
Już podczas wojny 1621–1622 r. Krzysztof Radziwiłł wydzielił osiem ostatnich przepisów prawnych nie względem artykuły, ale dla wiadomości wszystkich\textsuperscript{196}.

Omawiany regulamin z 1625 r. przeznaczony był dla strażnika wojskowego, który następnie powinien informować o nim żołnierzy idących na straż, wartę, posłuch itp. i egzekwować od nich jego przestrzeganie. Taki typ źródeł szczególnie intensywnie rozwijał się od 2. poł. XVII stulecia i obejmował coraz to nowe dziedziny funkcjonowania armii: drylu, powinności poszczególnych urzędników, zasad furażowania itp. Aspekt funkcjonowania straży był nadal rozbudowywany, o czym świadczy Powinność strażnikowska uchwalona przez Janusza Radziwiłła w poł. XVII w.\textsuperscript{197} Dodatkowo należy podkreślić, iż być może Regulamin odprawowania straży stanowił uzewnętrznienie regulaminów wydawanych co najmniej od lat 60. XVI stulecia. Relacjonowany przez Stanisława Cikowskiego w 1565 r. porządek w wojsku obejmował również tę problematykę: straż postanowił i dzienną i nocną i placowi ludzie aby na każdą noc bywały. Naznaczył tego, co będzie straż zawodził i miejsca opatrował, drogi, ścieżki\textsuperscript{198}.

Dowód na istnienie regulaminów regulujących problematykę opisaną przez Stanisława Cikowskiego pochodzi z 1581 r.\textsuperscript{199} Jest nim dokument niedatowany, niepodpisany i niekompletny (nie zachowała się pierwsza karta dokumentu). Bardzo ważna problematyka, jakiej dotyczy ów edykt – wojsk koronnych i węgierskich – pozwala domniemywać, iż został on wydany przez Jana Zamoyskiego.

Na początku dokumentu odnotowano siedem straży dziennych i nocnych składających się z dwóch lub trzech oddziałów (ok. 400 żołnierzy). Na zakończenie stwierdzono: Ty się just kończy straż porządkiem swym to jest alternatna poczynać się będzie. Oddziały, które jednego tygodnia wykonywały obowiązki w dzień, następnego zobowiązane zostały do straży nocnej, i na odwrót. Uregulowano także skład, w jakim oddział miał wyruszyć. Oddziały 200-osobowe zobowiązane były do wystawienia 154 jeźdźców (w tym trzech giermków), wytąciwszy na tho 40 koni w picowanie, dwu trębaczów, bębenice i trzech koni powodnych. Do mniejszych oddziałów stosowano analogiczne proporcje. Dodatkowo zwolniono ze straży trzy roty, które jednak zobowiązane zostały do

\textsuperscript{196} РНБ, АД, 321/2, nr 42, k. 5v.
\textsuperscript{197} K. Górski, Historya jazdy polskiej, Kraków 1894, s. 93–97.
\textsuperscript{198} Polskie ustawy, art. 28, s. 126.
\textsuperscript{199} AGAD, AZ, 38, s. 24–26. Datacja na podstawie nazwisk rotmistrzów i poruczników (m.in. Stanisław Przyjemski, Prokop Siemiński, Jakub Orzechowski, Andrzej Zebrzydowski).
wypełniania wszelkiej potrzeby. Ponadto wszystkie dzienne i nocne oddziały miały wystawić 20% składu do nadzoru nad picownikami. Według edyktu straż powinna wyjeżdżać wedle zwyczaju, z miejsca naznaczonego przez strażnika wojskowego. Zakazano ponadto zjeżdżać z placu, dopóki nie nastąpi zamiana oddziału pod karaniem zwykłym JM Pana Hetmanowym200.

9. Artykuły wojskowe ogłoszone podczas odsieczy Smoleńska w 1633 r.

Kolejny intensywny etap rozwoju litewskich artykułów wojskowych przypadła na lata 30. XVII stulecia, kiedy to Krzysztof Radziwiłł trzykrotnie wydał akty normatywne zaliczane do najdoskonalszych praw wojskowych okresu nowożytnego.

Pierwszy ze wspomnianych dokumentów – ogłoszony podczas wojny o Smoleńsk w lutym 1633 r. w obozie pod Krasnem – składa się ze wstępu oraz 99 numerowanych przepisów prawnych, przez co jest jednym z najbardziej rozbudowanych aktów w historii artykułów wojskowych Rzeczypospolitej Obojga Narodów201. Okoliczności jego wydania są oczywiste, związane z atakiem wojsk moskiewskich na Smoleńsk. Wówczas Krzysztof Radziwiłł, dając czas sejmowi i nowo obranemu Władysławowi IV na zorganizowanie odsieczy, zgromadził dostępne wojska litewskie. Punkt zborny został wyznaczony na przełomie grudnia i stycznia w Orszy, a zebrane oddziały udały się następnie do Bajowa, gdzie 31 stycznia 1633 r. odbył się popis. Dzień później wyruszyły do Krasnego – miejscowość znajdującą się – jak podkreślają kronikarze – zaledwie 8 mil od wojsk rosyjskich. Założono w niej ufortyfikowany obóz umocniony ostróżkiem, z którego do końca marca wyszło ponad 30 czat202. Zapoczątkowanie działań wojennych wiązało się z uprzednim ogłoszeniem arty-

200 AGAD, AZ, 38, s. 26.
201 W dalszej kolejności do najobszerniejszych należy zaliczyć artykuły Janusza Radziwiłła z 1648 r. (98), Krzysztofa Radziwiłła wydane w X 1635 r. (89), Władysława IV dla wojska cudzoziemskiego z 1633 r. (89), Krzysztofa Radziwiłła z VIII 1635 r. (87) oraz artykuły aprobowane przez sejm w 1609 r. (72).
202 Summariusz krótki Gestorum w Ekspedycyj Moskiewskiej w roku 1633 a die 1 Januarii zaczętej, [w:] Diariusz wojny moskiewskiej 1633 roku, wyd. A. Rembowski, Warszawa 1895, s. 3–4.
kułów, co nastąpiło prawdopodobnie niedługo po popisie, czyli w pierwszych dniach lutego 1633 r. [podkreślenie – K.Ł.]203

Na wstępie analizy tego aktu normatywnego należy podkreślić, iż zdecydowana większość zawartych w nim przepisów znana jest z innych artykułów. Nie powinno to oczywiście dziwić, gdyż mowa tu o 100-letnim rozwoju prawa wojskowego tak w Koronie, jak i na Litwie. Za cechę charakterystyczną należy jednak uznać fakt, że Krzysztof Radziwiłł niemal każdą normę prawną zmodyfikował poprzez doprecyzowanie hipotezy lub sankcji, przez co trudniejsze jest odnalezienie wzorcowych przepisów prawnych. Szczęśliwie dosyć wyraźnie zachowany został układ przepisów prawnych z recypowanych aktów normatywnych.

Poniżej zaprezentowano zestawienie artykułów z 1633 r. (dalej: M) z dwoma wzorcowymi aktami – artykułami aprobowanymi przez sejm w 1609 r. (część pierwsza – S1, część druga – S2) i wydanymi przez Krzysztofa Radziwiłła w latach 1618–1622 (R)204. Literą K odnotowano bezpośrednie lub pośrednie odwołanie się do konstytucji sejmowych. Przepisy prawne, które są bardzo mocno przekształcone, wyróżniono kursywną, a znacząco skrócone w nowej redakcji – podkreśleniem.

1 – nowy; 2 – 4 S1; 3 – 3 S1; 4 – nowy; 5 – 5 S1 (część pierwsza); 6 – 6 S1; 7 – 7 S1; 8 – nowy; 9 – 8 S1; 10 – 10 S1; 11 – nowy; 12 – nowy; 13 – nowy; 14 – 11 S1 i K; 15 – 12 S1; 16 – 13 S1; 17 – 16 S1; 18 – 17 S1; 19 – 15 R; 20 – 20 S1; 21 – 21 S1; 22 – 22 S1; 23 – 24 S1 i K; 24 – 25 S1; 25 i 26 – 29 S1; 27 (część I) – 29 S1; 27 (część II) – nowy; 28 – nowy; 29 – 30 S1; 30 – 31 S1; 31 – 32 S1; 32 i 33 – 33 S1; 34 – nowy; 35 – nowy; 36 – 1 S2; 37 – 2 S2; 38 i 39 – 5 S2; 40 – 8 S2205; 41 – 11 S2; 42 – 14 S2; 43 – 15 S2; 44 – 20 S2; 45 – 21 S2; 46 – 22 S2; 47 – 23 S2; 48 – 28 S2; 49 – 29 S2206; 50 – 30 S2; 51 – 31 S2;

204 РНБ, АД, 321/1, nr 141, k. 91–96; РНБ, АД, 321/2, nr 283, k. 1–13; РНБ, АД, 321/2, nr 197, k. 1–7; Polskie ustawy, s. 176–191.
205 Bliższy pod względem treści jest art. 3 praw wojskowych wydanych przez Stanisława Cikowskiego z 1565 r. Biorąc pod uwagę brak innych tak podobnych przepisów oraz 68 lat różnicy w ich tworzeniu, wpływ tego aktu nie wydaje się możliwy. Zob. Polskie ustawy, s. 124.
206 Norma ta dotycząca straży jest pod względem treści zbieżna z „Regulaminem odprawiania straży” z 1625 r. Doprecyzowano jedynie, iż to strażnik wojskowy jest odpowiedzialny za sprawne funkcjonowanie tej instytucji. Zob. BCz, 2235, s. 41–44.
Omawiane artykuły wojskowe są silnie zakończone w systemie prawnym. Jako pierwsze na Litwie odwołują się do konstytucji sejmowej (art. 14), zwyczaju (art. 60), dawnych artykułów wojskowych i prawa pospolitego (art. 23) oraz listów przypowiednich (art. 64). Akt normatywny Radziwiłła ma bardzo wyrazistą konstrukcję – składa się z czterech części. Początek dokumentu, aż do art. 35, to w znacznym stopniu powtórzenie pierwszej części artykułów aprobowanych na sejmie w 1609 r. Nastąpiły tu znaczne przekształcenia recypowanego aktu, prawodawca stworzył aż dziewięć nowych norm prawnych. Część druga – obejmująca artykuły od 36 do 57 – jest mało twórcza i stanowi powtórzenie wybranych przepisów z drugiej części artykułów wojskowych 1609 r. Najbardziej nowatorski okazuje się fragment trzeci, kończący się na art. 78, a zawierający reguły zupełnie nieznane ani w koronnym, ani w litewskim systemie prawa. Ostatnie 21 norm prawnych stanowi bardzo dokładne powtórzenie wcześniejszych praw hetmana, z lat 1618–1621.


207 Zob. Polskie ustawy, art. 4, 7, s. 89–90.
208 Podobny przepis biorący w ochronę wszelkie świątynie w tym cerkwie zaproponował Jan Zamoyski w 1580 r. – budowa normy jest jednak odmienna. Polskie ustawy, art. 13, s. 151.
209 РНБ, АД, 321/2, nr 197, k. 5в.
210 Jedyny błąd występuje w art. 85, gdzie czytamy: „W ziemi nieprzyjacelskiej nic ogniem niepustoszyć (...) tym mniej w Inflanciech jako we własnych państwach Jego Kr. M. Pana Naszego”. РНБ, АД, 321/2, nr 197, k. 6.
Należy jednak zauważyć, że – przy wszystkich zaletach omawianego dokumentu – stworzenie tak dużego aktu normatywnego, opartego na kompilacji dwóch wcześniej wydanych artykułów wojskowych, spowodowało, niestety, chaos legislacyjny. Stało się tak, ponieważ podobne tematycznie przepisy umieszczono w różnych częściach aktu normatywnego, które dodatkowo niezależnie pokrywały się pod względem treści. Największy błąd dotyczył zakazu przechodzenia towarzyszy z roty do roty oraz rozpoczęcia harców bez zgody hetmana. Przestępstwa te zostały dwukrotnie powtórzone w art. 6 i 64 oraz 51 i 84. Prócz tego rozproszona po całym akcie normatywnym była problematyka ochrony przestępców (art. 41 i 59), więźniów (art. 56 i 63), wypowiedzenia służby (art. 5 i 79), prostytucji (art. 40 i 92), stacji żołnierskich (art. 61–62 i 80), straży (art. 33, 49, 73, 82). W dokumencie brakuje również obowiązku cyklicznego czytania artykułów wojskowych, zaś normy prawne dotyczą niemal wyłącznie oddziałów jazdy, co negatywnie wyróżnia ten akt na tle innych litewskich dokumentów. Warto podkreślić, iż błędy te występowały na większą skalę w innej kompilacji, będącej prawdopodobnie projektem powstały po 1635 r. 211

W omawianym akcie Radziwiłła jest aż 17 nieznanych wcześniej regulacji, co jak na XVII-wieczny dokument należy uznać za liczbę imponującą. Jednakże aż pięć poruszonych w nich problemów można dostrzec także w instrukcji Lwa Sapiehy z 1625 r. 212 – są to zapewne normy prawne, które istniały wcześniej (w latach 1625–1629), a następnie zostały przejęte przez Krzysztofa Radziwiłła. W pierwszej kolejności należy wymienić wśród nich bardzo ważne instytucje wytrąbienia z wojska i składania „ślubów” – odnotowane w art. 66–67. Problem ten został szczegółowo opisany w 1625 r., więc bezpośrednia recepcja tych norm prawnych nie budzi wątpliwości. Pozostałe trzy przepisy dotyczą przestępstw wojskowych, wcześniej nieujmowanych w artykułach, ale dostrzeżonych przez Sapiehę. Mowa o wybieraniu żywności podczas ciągnienia, pieniężnych stacjach i pobieraniu gotówki zamiast żywności w wyznaczonych do tego miejscach (art. 11, 61, 62) 213.

Pozostaje zatem 12 nowych jednostek redakcyjnych. Najważniejszym nowym przepisem, prócz analizowanego już art. 75, jest art. 8. W świetle tej

211 BCz, 2245, s. 11–27; M. Kukiel, op. cit., s. 202–210.
212 LMAB, f. 17–131, pkt. 7–8, k. 154v–155.
213 Pierwszy raz problematyka pieniężnych stacji poruszona została w artykułach Krzysztofa Radziwiłła z 1617 r. РНБ, АД, 321/2, nr 283, k. 2v.
normy dowódcya oddziału ochroniający swego podwładnego przed wymiarem sprawiedliwości (w jakimkolwiek excessie, przeciwko artykułem wojskowym i zakazowi hetmańskiemu popełnionych) podlegać będzie karze analogicznej do tej, jaka grozi za przestępstwo, które chciał zataić. Dodatkowo zgodnie z art. 13 oficerowie, na ręce których ludność cywilna złożyła pozew, powinni uczyć się sprawiedliwości. W razie mątczenia podlegali karze przewidzianej za zatajenie przestępstwa214. Oba te przepisy były zgodne z tendencją usprawnienia dyscypliny wojskowej w armii proponowaną przez sejm215. Narzucenie dowódcom oddziałów obowiązku oskarżania przed sądem wojskowym podwładnych z przestępstw wojennych i osobistego czynienia sprawiedliwości z przestępstw popełnionych na ludności cywilnej, pod groźną sądu hetmańskiego, musiało być bardziej skuteczne niż przekazywanie takich sytuacji na forum trybunału lub sądu grodzkiego. Wprowadzenie tych norm i zaangażowanie hetmana w ich realizację stworzyło potężny instrument do utrzymania zasad dyscypliny wojskowej w obrębie pojedynczego oddziału216.

Próba narzucenia ścisłej reguł na dowódców oddziałów widoczna jest również w przepisie 60, gdzie niesprawiedliwe rozdzielanie żołdu lub zatrzymywanie części dla siebie uznano za przestępstwo kradzieży. Problem ten prawodawcy doszczegali i akcentowali już znacznie wcześniej. Warto podkreślić spostrzeżenia Jana Karola Chodkiewicza poczynione pod Chocimiem, iż niektórzy rotmistrze pieniędzie z skarbu W. K. Mci na roty wzięli na swoją potrzebę obrócił, a towarzystwo na kredyt tylko w służbę zaciągnęli. Zaczym też tak płożno na granicę przychodziszy sami i konie znędzeli prędko, że samego


216 W dalszym ciągu, by wymusić zdecydowane działania, należało powiadomić o przestępstwach hetmana, który wydawał stosowne uniwersały do oficerów nakazujące wymierzenie sprawiedliwości „in instanti” lub zobowiązując do aresztowania prowodzyrów i wysłania ich na sąd hetmański. Zob. ekscesy popełnione w ekonomii grodzieńskiej w 1653 r. AGAD, AR VI, 36, s. 417–419.
towarzystwa z pocztami spod różnych chorągwi do kilkadziesiąt z wojska uciekło. Opisując podobne sytuacje w piechocie i jeździe, hetman, odnosząc się do dowódców, podsumował: *nie wiem co z nimi rzec, jednak zgani się każdemu z nich taki nieprzystojny ich postępek* 217.

W omawianych artykułach Radziwiłła powyższa luka prawna została zlikwidowana. Co więcej, przewidziano, że krzywda uczyniona podświadom przez dowódcę również będzie podlegała karze wymierzanej przez sąd hetmański. Usprawnienie wymiaru sprawiedliwości miało polegać dodatkowo na zastosowaniu art. 58 i 59, które od momentu złożeniu skargi lub pozwu zakazywały zawierania ugody i za przestępstwo uznawały ochronę przestępcy. Istotną rolę odgrywał również art. 28, zobowiązujący wszystkich do rozdzielenia kłócących lub pojedynkujących się żołnierzy oraz obligujący do denuncjacji.

Nowatorska instytucja wprowadzona została w art. 27, gdzie hetman ograniczył odwieczną regułę zaciągu towarzyskiego, w świetle której pocztowi byli pod bezpośrednią władzą towarzyszy. Przepis ten zakazywał towarzyszom wykorzystywania pocztowych (i ich koni) do innych celów niż militarne. Przewodawca uznał ich za pełnoprawnych żołnierzy od momentu popisu i zobowiązywał, by czeladź pocztowa *zawsze poczet osiąadała* 218. Artykuł ten wraz z przestępstwami zagrożonymi wyrzuceniem z wojska i konfiskatą pocztu składa się na znaczącą próbę ograniczenia pozycji towarzyszy w autoramencie narodowym. Ograniczono im możliwość wzięcia urlopu, a za nieprzybycie na czas do armii zagrożono wytrąbieniem z wojska (art. 64) 219.

Rozsądne rozwiązanie zaproponowane zostało w art. 74, który stanowił uzupełnienie znanego skądinąd przepisu 95, nakazującego towarzyszom utrzymanie stanu osobowego pocztów. Wszelkie straty miały być natychmiastowo uzupełniane, a wyjątek stanowiły tu dwie sytuacje: śmierć konia lub choroba pocztowego. Krzysztof Radziwiłł zdecydował również, że jeśli koń lub pachołek zginie w walce, towarzysz do końca ćwierci nie musi tej straty uzupełniać,

218 Zapoczątkowała tęzmianę norma zawarta w „Regulaminie odprawiania straży” z 1625 r., gdzie nakazano na straż wypuszczać jedynie pocztowych w pełnym rynsztunku na dobrych, popisanych koniach. BCz, 2235, s. 42.
219 РНБ, f. 958, IV 90, k. 126: towarzysz Jędrzej Krasowski po otrzymaniu urlopu przez pół roku nie wrócił do oddziału za co został przez Krzysztofa Radziwiłła wytrąbiony z wojska (prawdopodobnie w 1634 r.). Podobnie m.in. za analogiczne przestępstwo wytrąbiono Gabriela Maciejowicza z roty Bohdana Stetkiewicza.
a dodatkowo otrzymuje na osobę pacholika żołd, jednak w zamian ma wystawić kolejnego jeźdźca w następnej ćwierci\textsuperscript{220}.

Kolejnym niezwykle wartościowym zestawem przepisów są art. 34 i 35. Hetman na nowo uregulował w nich zasady dotyczące ciągnienia armii, wprowadzając szczegółowe reguły zachowania, których nadzorowanie zlecił dowódcy. Dodatkowo luźna czeladź miała podróżować pod znacznikiem, każda przy swojej chorągwi\textsuperscript{221}. Analogiczne reguły wprowadził dla furmanów i osób będących przy wozach, zakazując im odchodzenia od kolumny. Normy te, wraz z art. 11 i 73 – zakazującymi zasiegniażywności podczas ciągnięcia i mijania straży – miały usprawnić zasady przemieszczania się, ograniczając przy tym straty ludności cywilnej. Uzupełnienie tych rozwiązań znalazło się w art. 65 i dotyczyło zasad picowania. Tu również wykorzystano podział czeladzi na roty skupione wokół chorągwi. Całość miała być podzielona na dwie części, z których pierwszej przydzielono zadanie pozyskiwania żywności, drugiej zaś stanie na straży, a nad przebiegiem całej operacji miał czuwać wyznaczony do tego towarzysz.

W dokumencie wprowadzono także kolejne normy dotyczące zdobyczy wojennej. Z myślą o zapobieżeniu demoralizacji wynikającej z chęci zagrabienia jak największych łupów stworzono dwa przepisy – art. 78 i 63 – zgodnie z którymi po każdym picowaniu, podjeździe, czacie itp. wszelka zdobycz miała być przez sędziów wojskowych dzielona na majdanie; każdy zaś pod groźbą kary śmierci miał informować o swoich łupach. Po bitwie natomiast nakazano żołnierzom, którzy podczas starcia zdobyli więźnia lub chorągiew, niezwłocznie prezentację ich hetmanowi\textsuperscript{222}.

Wprowadzono sporo nowych ustaleń w kwestii religii. Rozbudowany art. 1 dotyczył pobożności, która – choć poruszana była na początku większości artykułów – tu doczekała się znacząco odmiennego ujęcia. Po pierwsze, na nowo


\textsuperscript{221} Zastosowanie reguły w praktyce: AGAD, AR VI, 36, s. 91.

\textsuperscript{222} Kradzieże chorągwi zdarzały się od początku hetmanatu Krzysztofa II Radziwiłła. Działanie to było jednoznacznie potępiane przez żołnierzy, pociągało za sobą ujmę dla całej armii, która po zwycięstwie prezentowała zdobycz na forum publicznym. J. Kunowski, Ekspedycja inflantska 1621 roku, oprac. W. Walczak, K. Łopatecki, Białystok 2007, s. 133: „Królewski biały kornet haftowany złotem; Zakradziony nie mógł być należony potem. Przy chorągżym tuż drzewce od niego leżało, Lakomemu na złocie więcej należało, Niżeli sławi dobrej, nielza temu radzić, Trudnić cnotę w łakomstwo od wieku wprowadzić”.

425
zdefiniowano rolę Boga podczas wojen; po drugie, wyraźnie podkreślono pluralizm światopoglądowy (gorąco każdy według swego nabożeństwa modlić); po trzecie, utożsamiono przestępstwa wojskowe z grzechami, za które grozi kara Boża. W art. 72 zabroniono z kolei niszczyć kościołów jakiegokolwiek wyznania i nabożeństwa, także też cerkwi.

Wśród mniej oryginalnych przepisów można wymienić: art. 4 – zobowiązujący rotmistrzów, poruczników, kapitanów i towarzyszy do bezwzględnej obecności przy oddziałach, pod karą wytrąbienia z wojska; art. 12 – zakazujący sprzedaży chłopom alkoholu; art. 76 – obejmujący ścisłą ochroną prawną kupców; oraz art. 77 – zobowiązujący wszystkich do zapobiegania pożarom.

Wprowadzone w omawianym dokumencie reformy należy ocenić bardzo wysoko. Jego autor w mniejszym stopniu skupił się na nowych przestępstwach, w większym zaś na stworzeniu instytucji i procedur gwarantujących właściwy poziom dyscypliny wojskowej. Wprowadził zasady postępowania przed wojskowym wymiarem sprawiedliwości, ustalił realne zobowiązania dowódców w aspekcie zachowania porządku wewnątrz oddziałów. Istotna była także próba ograniczenia pozycji towarzyszy i upodmiotowienia pocztowych w jeździe.

Tak nowatorskie artykuły wojskowe skłaniają do szukania innych jeszcze wzorców tego aku. Przede wszystkim warto przyjrzeć się szwedzkim artykułom wojskowym Gustawa II Adolfa. Wśród nowych przepisów stworzonych przez Radziwiłła przynajmniej trzy mają bardzo podobną konstrukcję i treść z normami szwedzkimi. Przepis zakazujący dowódcom ochraniać przestępców skorelowany jest z art. 167, a jedyna różnica w wersji szwedzkiej polega na dopuszczeniu ochrony wobec najbliższej rodziny, co potraktowano jako prawo naturalne. Również przestępstwo polegające na niewydawaniu pieniędzy podwładnym było dobrze znane u północnego sąsiada WKsL. Odpowiednik art. 60 odnaleźć można w art. 132, gdzie różnicę stanowi z kolei potwierdzenie przez Krzysztofa Radziwiłła zwyczaju w sposobie opłacania piechoty niemieckiej. Także ochrona kupców była równie ścisła w armii Gustawa Adolfa, co

Ο. artykuły wojskowe w wielkim księstwie litewskim

zapisano w art. 91. Podkreślić należy, iż podobieństw istnieje znacznie więcej, ale w powyższych trzech przypadkach zbieżność wydaje się na tyle daleko posunięta, że stwarza uzasadnione przypuszczenia o recepcji prawa szwedzkiego.


W 1633 r. powstał najobszerniejszy znany wojskowy akt normatywny, opierający się w większości na rozwiązaniach koronnych z 1609 r., w którym przyjęto również część rozwiązań zastosowanych przez samego Radziwiłła w latach 1618–1622, a także Lwa Sapiehy z 1625 r. Dostrzegalny jest przy tym wpływ szwedzki. Pomimo tego aż dziewięć przepisów prawnych ma w pełni nowatorski charakter, a większość pozostałych została dopracowana na potrzeby smoleńskiej kampanii wojskowej.

---

224 BCz, 1642, k. 88–90. Potwierdza to Rejestr wytrąbionych, РНБ, f. 958, IV 90, k. 72–76, gdzie odnotowani są żołnierze z rot husarskich, kozackich, ale również „Niemcy z różnych kompanii, którzy różnymi czasy z wojska swawolnie pouciekali”.

225 РНБ, АД, 321/2, nr 258, k. 1.
10. Ukształtowanie litewskiego prawa wojskowego w 1635 r.

Rozejm podpisany 26 września 1629 r. w Starej Wsi na sześć lat zawiesił konflikt szwedzko-polski. Wraz z jego końcem strona polsko-litewska podjęła zdecydowane działania zmierzające do odbicia utraconych ziem na Pomorzu i w Inflantach, Szwedzi zaś, zaangażowani w wojnę trzydziestoletnią, po śmierci Gustawa II Adolfa zainteresowani byli pokojowym rozstrzygnięciem konfliktu226. 1 stycznia 1635 r. Krzysztof Radziwiłł otrzymał buławę wielką i mianowany został komisarzem do rozmów ze Szwecją227, jednakże wobec przedłużających się rozmów dyplomatycznych, wycofał się z negocjacji. Udał się na Litwę, gdzie zaczął przygotowywać atak na Inflanty228. Bardzo aktywne działania dyplomacji francuskiej i angielskiej, zainteresowanych dalszym udziałem wojsk szwedzkich w wojnie z Czarzem, doprowadziły ostatecznie do podpisania rozejmu w Sztumskiej Wsi229. Wszystkie te okoliczności sprawiły, że udana kampania wojenna została niewykorzystana i Litwini musieli oddać stronie szwedzkiej kilka miast i zamków podczas niej zdobytych230.


229 M. Serwiński, Francja wobec Polski w dobie wojny trzydziestoletniej, 1618–1648, Poznań 1986, s. 127 i n.

wojewody wileńskiego, hetmana wielkiego WXL wojsku podane A[nn]o 1635\(^{231}\). Te nieznane Stanisławowi Kutrzebie artykuły składają się z 84 przepisów prawnych. Niestety, w dokumencie nie podano dokładnego czasu i miejsca wydania, jednakże z uwagi na krótki okres kampanii możliwy przedział czasowy jest niewielki. Sądzić należy, iż artykuły zostały ogłoszone na początku działań wojennych – prawdopodobnie na początku sierpnia\(^{232}\).

Niedługo później, po zakończeniu działań wojennych, książę wydał Artykuły wojskowe po ekspedycji inflanckiej księcia JM pana Krzysztofa Radziwiłła, które również zachowały się w jednym egzemplarzu. Do II wojny światowej przechowywano je w Bibliotece Ordynacji Krasińskich i dokument ten włączył Stanisław Kutrzeba do swego wydawnictwa źródłowego z 1937 r.\(^{233}\)

Omawiane artykuły – choć bardziej obszerne (liczyły 89 przepisów prawnych) – w znacznej mierze były powtórzeniem wcześniejszych, ogłoszonych w tym samym roku. W nagłówku zaznaczono, iż opublikowano je w sierpniu, jednak informacja ta nie może być prawdziwa, odnosi się zapewne do wcześniejszej redakcji artykułów, jako że jeszcze 28 sierpnia Krzysztof Radziwiłł nie wiedział o podpisany rozejmie\(^{234}\). Miesiąc później książę w nowej sytuacji politycznej wysłał do króla list z zapytaniem o dalsze losy armii litewskiej. Władysław IV, upewniając się, iż hetman otrzymał wiadomość o rozejmie przed wyjściem pierwszej ćwierci, nakazał nie przedłużać wojsku służby i armię rozpuścić\(^{235}\). Po uwzględnieniu czasu potrzebnego na przesłanie listu można stwierdzić, że wojsko mogło zostać rozpuszczone pod koniec października. Po demobilizacji WKsL nie posiadało wojsk polowych, a zatem wydanie artykułów nie miałoby racji bytu, dlatego też należy uznać, iż artykuły znowelizowano tuż przed rozpuszczeniem wojska. Sądźmy o tym jeden z trzech nowych przepisów prawnych wówczas dodanych – art. 32 – wynik listownej konsultacji hetmana z królem. Brzmi on: *Gdy wojsko rozprawować przydzie* [podkreślenie – K.L.], *powinni wszyscy pułkownicy, rotmistrze, kapitani, dojrzeć tego, aby

\(^{231}\) AGAD, AR II, nr 1154, s. 1–16.

\(^{232}\) J. Radziwiłł do K. Radziwiłła, Kwidzyń 28 VIII 1635, [w:] E. Kotłubaj, op. cit., s. 280. Pierwsze relacje z podjętych działań wojennych książę wysłał 7 VIII ze Świadności, 10 VIII z Radziwiliszek i 11 VIII z Taurogów. Por. A. Rachuba, op. cit., s. 43.


\(^{235}\) J. Radziwiłł do K. Radziwiłła, Trąbki 8 X 1635, [w:] ibidem, s. 292–293.


236 Polskie ustawy, s. 241.
237 Analiza tych przepisów w konfrontacji z artykułami dla wojska cudzoziemskiego (1633) i koronnego (1609): U. Augustyniak, W służbie, s. 88–108.
238 Regulacje te stanowiły uzupełnienie konstytucji sejmowej z 1627 r. „o pisarzu polnym”, kiedy to sejm zezwolił na mianowanie substytutów. VL, t. III, s. 278.
239 Przykładowo rotmistrz Ferens Tyzyna dokonał w Widzienszkach 12 VIII 1600 r. popisu przed starostą wilkomirskim Marcinem Giedrociem. РНБ, АД, 321/1, nr 44 (oryginał).
240 Przykłady takich spisów z 1649 r.: AGAD, AR VI, 36, s. 10–19.
i skarg od żołnierzy na przełożonych oraz rozstrzyganie spraw, gdyż nierządko w oddziałach *krzywda, albo opresja wielka* [się] dzieje. Do art. 42 Krzysztof Radziwiłł dodał powszechnie znany przepis o nadzwyczajnym reżimie prawnym w okresie ciszy nocnej, a w art. 55 nakazał dowódcom zgłaszać hetmanowi wszystkie przypadki zdrady. W tym ostatnim przypadku hetman popełnił błąd, gdyż norma ta już istniała w art. 65

**Tabela 7. Zestawienie artykułów hetmana Krzysztofa Radziwiłła z sierpnia i października 1635 r.**

<table>
<thead>
<tr>
<th>Artykuły wojskowe z sierpnia 1635 r.</th>
<th>Artykuły wojskowe z października 1635 r.</th>
</tr>
</thead>
<tbody>
<tr>
<td>1–11</td>
<td>1–11</td>
</tr>
<tr>
<td>12</td>
<td>12 i 13</td>
</tr>
<tr>
<td>13–14</td>
<td>14–15</td>
</tr>
<tr>
<td>15</td>
<td>16 i 17</td>
</tr>
<tr>
<td>16–17</td>
<td>18–19</td>
</tr>
<tr>
<td>18</td>
<td>20</td>
</tr>
<tr>
<td>19</td>
<td>21</td>
</tr>
<tr>
<td>20–22</td>
<td>22–24</td>
</tr>
<tr>
<td>23</td>
<td>25 i 26</td>
</tr>
<tr>
<td>24–28</td>
<td>27–31</td>
</tr>
<tr>
<td>brak</td>
<td>32</td>
</tr>
<tr>
<td>29</td>
<td>33</td>
</tr>
<tr>
<td>30</td>
<td>35</td>
</tr>
<tr>
<td>31</td>
<td>34</td>
</tr>
<tr>
<td>32</td>
<td>36</td>
</tr>
<tr>
<td>33–37</td>
<td>37–41</td>
</tr>
<tr>
<td>38</td>
<td>42 (cz. 1)</td>
</tr>
<tr>
<td>brak</td>
<td>42 (cz. 2)</td>
</tr>
<tr>
<td>39–45</td>
<td>43–49</td>
</tr>
<tr>
<td>46</td>
<td>50</td>
</tr>
<tr>
<td>47–50</td>
<td>51–54</td>
</tr>
<tr>
<td>51</td>
<td>brak</td>
</tr>
<tr>
<td>52–57</td>
<td>55–60</td>
</tr>
<tr>
<td>58</td>
<td>61</td>
</tr>
<tr>
<td>59–84</td>
<td>62–87</td>
</tr>
<tr>
<td>brak</td>
<td>88</td>
</tr>
<tr>
<td>brak</td>
<td>89</td>
</tr>
</tbody>
</table>
W kolejnej redakcji usunięto jeden cały artykuł, według pierwotnej numeraclii – 51. W redakcji z sierpnia 1635 r. wprowadzono przestępstwo łupiwcstwa podczas walk bez pozwolenia dowództwa, zagrożone karą śmierci, co sta- nowiło kopię rozwiązań stosowanych w wojskach Gustawa Adolfa241. Trudno zrozumieć intencje hetmana, który przepis ten usunął, tym bardziej, że w artykułach dla wojsk cudzoziemskich nie miał on odpowiednika. Wydaje się jed- nak, że poprzestano na art. 61, który nakazywał wszelkie łupy gromadzić do podziału na majdanie.

Usunięty został również kontratyp podany w art. 21, który uwalniał od utraty czci osobę odstępującą od chorągwi, gdyby udowodniła, że dlia niedba-łości chorążego swego musiał [uciekać] (...) pominąwszy chorągiew swoją242. Liko-widacja tego wyjątku jest już zupełnie oczywista, gdyż chorągiew była sym- bolem honoru żołnierskiego i żadna przyczyna nie powinna tłumaczyć takiego zachowania. W niektórych normach prawnych uległy zmianie również sank- cje, przykładowo w art. 41 usunięto karę biegania przez szeregi243, w art. 51 zamiast kary śmierci wprowadzono możliwość utraty czci, a w art. 73 usunię- to karę śmierci.

Podsumowując, z formalnego punktu widzenia artykuły wojskowe z sierp- nia i października 1635 r. należy uważać za dwa akty normatywne. Różniły się one zaledwie kilkoma, ale bardzo istotnymi przepisami, wprowadzającymi nowe urzędy i niespotykane wcześniej reguły dotyczące zasad rozpuszczania wojska. Dodać należy, iż po krótkiej kampanii wojennej z 1635 r. Radziwiłł zdecydował się na lekkie złagodzenie kar opisanych w redakcji sierpniowej.

Ocena stopnia oryginalności przepisów prawnych z 1635 r. zostanie opar- ta na analizie bardziej rozbudowanego aktu z października. Krzysztof Radziwiłł gruntownie przeredagował układ przepisów, w przeciwieństwie do artykułów

241 Zob. Code of articles, art. 93, s. 912.
242 AGAD, AR II, t. 9, nr 1154, s. 5.
z lat 1617, 1618, 1621–1622, 1633 brak bloku w omawianym dokumencie
przepisów prawnych wziętych z konkretuń aktów normatywnych. Wskaza-
nie wzorcowych norm jest znacznie utrudnione również z uwagi na duży sto-
pień ingerencji hetmana w ostateczny kształt norm prawnych, w wyniku czego
zmodyfikowana jest hipoteza, dyspozycja lub sankcja. Takie przepisy w prze-
prowadzonej tu analizie uznawano za nowatorskie. Kategorię tę odnotowano
słowem „nowe”, kursywą zaś zaznaczono przepisy prawne, które – choć nie-
identyczne – posiadają dostrzegalny związek z recypowaną normą. Za wzor-
cowe artykuły wojskowe uznano te akty, które przynajmniej w jednej nor-
mie mają unikalne brzmienie – niepojawiające się w żadnych innych prawach
i zostały powtórzono w 1635 r.

Największa grupa przepisów wzięta została z artykułów hetmańskich
Krzysztofa Radziwiłła wydanych na wyprawę Smoleńską pod Krasnym
w 1633 r. (K) oraz artykułów aprobowanych na sejmie w 1609 r. (część pierw-
sza – S1, część druga – S2). Odnaleźć można również przepisy istniejące w ar-
tykułach Krzysztofa Radziwiłła ogłoszonych podczas wojny o Inflanty 1621–
1622 (I) oraz w prawach dla wojska cudzoziemskiego opublikowanych przez
Władysława IV (C). Daje to bardzo duży, jak na standardy Rzeczypospolitej,
katalog czterech wzorcowych aktów normatywnych, jednakże z uwagi na ogło-
szenie ich w 1635 r. przez Krzysztofa Radziwiłła związek z wymienionymi ak-
tami wydaje się oczywisty.

Ogromnym zaskoczeniem jest natomiast wystąpienie czterech innych ak-
tów normatywnych. Po pierwsze, wzorowano się na artykułach szwedzkich
i to nie tylko z redakcji drukowanych, wydawanych w Niemczech w latach
1632–1633 (te znalazły odzwierciedlenie w artykułach dla wojsk cudzoziem-
skich). Krzysztof Radziwiłł korzystał niewątpliwie z jeszcze starszej redakcji
praw szwedzkich, stale rozbudowywanej od 1621 r. w ciągu działań wojen-
ych z Litwą i Koroną (G), o czym świadczy analizowany już art. 51 redak-
cji sierpniowej oraz art. 21 z października 1635 r. W poszukiwaniach nowych
artykułów sięgnął nawet do praw z XVI stulecia – wykorzystał regulację Flo-
riana Zebrzydowskiego z 1561 r. – art. 4 (F). W stosunku do artykułów wy-
danych pod Krasnem w 1633 r. Radziwiłł rozszerzył problematykę na kwestie
obrony i zdobywania fortyfikacji, wykorzystując przy tym artykuły zamkowe
Mikołaja Radziwiłła z ok. 1561 r. (Z) – art. 27, 66, 67 oraz artykuły Jana Zbo-
orowskiego z 1570 r. (N) – art. 31. Pozwala to przypuszczać, iż przy tworzeniu
w 1635 r. nowych artykułów wykorzystano aż osiem starych redakcji – co jest
liczbą imponującą. Dodać należy, iż wszystkie one w odpisach przechowywane były w archiwum hetmańskim Radziwiłła.

Tabela 8. Zestawienie norm recypowanych w artykułach hetmańskich Krzysztofa Radziwiłła z 1635 r.

<table>
<thead>
<tr>
<th>Przepisy K</th>
<th>Przepisy wzorcowe</th>
</tr>
</thead>
<tbody>
<tr>
<td>1</td>
<td>1 S1</td>
</tr>
<tr>
<td>2</td>
<td>1 K lub wstęp S1</td>
</tr>
<tr>
<td>3</td>
<td>brak</td>
</tr>
<tr>
<td>4</td>
<td>1.1 F i 1.4 F i 1.5 F i 1.6 F¹</td>
</tr>
<tr>
<td>5 (cz. 1)</td>
<td>brak</td>
</tr>
<tr>
<td>5 (cz. 2)</td>
<td>32 S1</td>
</tr>
<tr>
<td>6</td>
<td>brak²</td>
</tr>
<tr>
<td>7 (cz. 1)</td>
<td>3 S1 i 5 S1</td>
</tr>
<tr>
<td>7 (cz. 2)</td>
<td>brak</td>
</tr>
<tr>
<td>8</td>
<td>XVIII.2 C i XVIII.3 C lub 25 K</td>
</tr>
<tr>
<td>9</td>
<td>brak³</td>
</tr>
<tr>
<td>10</td>
<td>68 K</td>
</tr>
<tr>
<td>11</td>
<td>XIV.1 C i 10 S1</td>
</tr>
<tr>
<td>12</td>
<td>4.3 Z lub 1 S2</td>
</tr>
<tr>
<td>13</td>
<td>1 S2</td>
</tr>
<tr>
<td>14</td>
<td>35 K i 15 S1</td>
</tr>
<tr>
<td>15</td>
<td>54 I lub 95 K</td>
</tr>
<tr>
<td>16</td>
<td>6 I lub 6 K lub 6 S1</td>
</tr>
<tr>
<td>17</td>
<td>64 K i 5 S1</td>
</tr>
<tr>
<td>18</td>
<td>brak</td>
</tr>
<tr>
<td>19</td>
<td>21 S1</td>
</tr>
<tr>
<td>20</td>
<td>34 K</td>
</tr>
<tr>
<td>21</td>
<td>55 G¹</td>
</tr>
<tr>
<td>22</td>
<td>brak²</td>
</tr>
<tr>
<td>23</td>
<td>brak</td>
</tr>
<tr>
<td>24</td>
<td>XVI.1 C i XVII.1 C</td>
</tr>
<tr>
<td>25</td>
<td>brak</td>
</tr>
<tr>
<td>26</td>
<td>16 K i 17 S1</td>
</tr>
<tr>
<td>27</td>
<td>28 Z</td>
</tr>
</tbody>
</table>

¹ Wszystkie wymienione normy znane były Radziwiłłowi ze skróconej wersji artykułów Floriana Zebrydowskiego – zob. PHB, AD, 321/1, nr 1, k. 1–1v.
² Problematyka dotyczy zakazu bębnięcia w oddziałach, jeżeli w pobliżu znajduje się hetman – co jest powszechnie znaną normą (Polskie ustawy, s. 69, 114, 126, 146, 152, 157, 196). W tym jednak przypadku rozszerzono przestępstwo na wszelkie czynności, które były przynależne naczelnemu wodzowi.
³ Wspólne elementy dotyczące zakazu popisania się na cudzym koniu i przy pomocy wypożyczonego rynsztunku odnajdujemy w art. 12.4 F lub 26 K. Budowa przepisu jest jednak odmienna od dwóch powyższych, dodatkowo posiada nieodnotowany w tych aktach nakaz tytułowania się podczas popisu prawdziwym imieniem i nazwiskiem.
⁴ Wersja szwedzka przewidywała za przestępstwo opuszczenia chorągwi karę śmierci, co zostało w wersji litewskiej złagodzone do utraty czci. Code of articles, art. 55, s. 910.
⁵ Przepis ten bierze w ochronę kobiety; w pierwszej części jest podobny do art. 86 K lub 41–42 I.
### IV. Artykuły wojskowe w Wielkim Księstwie Litewskim

<table>
<thead>
<tr>
<th>Przepisy K</th>
<th>Przepisy wzorcowe</th>
</tr>
</thead>
<tbody>
<tr>
<td>28</td>
<td>20 S2</td>
</tr>
<tr>
<td>29</td>
<td>15 K lub 12 S1</td>
</tr>
<tr>
<td>30</td>
<td>brak</td>
</tr>
<tr>
<td>31</td>
<td>21 N</td>
</tr>
<tr>
<td>32</td>
<td>brak</td>
</tr>
<tr>
<td>33</td>
<td>13 K</td>
</tr>
<tr>
<td>34</td>
<td>brak</td>
</tr>
<tr>
<td>35</td>
<td>III.3 C</td>
</tr>
<tr>
<td>36</td>
<td>82 K</td>
</tr>
<tr>
<td>37</td>
<td>brak</td>
</tr>
<tr>
<td>38</td>
<td>XIV.3 C</td>
</tr>
<tr>
<td>39</td>
<td>37 I lub 2 S2</td>
</tr>
<tr>
<td>40</td>
<td>58 I</td>
</tr>
<tr>
<td>41</td>
<td>12 N lub 3 Z i 5 Z</td>
</tr>
<tr>
<td>42</td>
<td>55 I lub 96 K</td>
</tr>
<tr>
<td>43</td>
<td>brak</td>
</tr>
<tr>
<td>44</td>
<td>brak</td>
</tr>
<tr>
<td>45</td>
<td>30 K lub 31 S1</td>
</tr>
<tr>
<td>46</td>
<td>brak</td>
</tr>
<tr>
<td>47</td>
<td>XII.4 C</td>
</tr>
<tr>
<td>48</td>
<td>28 K i 29 K</td>
</tr>
<tr>
<td>49</td>
<td>brak</td>
</tr>
<tr>
<td>50</td>
<td>48 K lub 28 S1</td>
</tr>
<tr>
<td>51</td>
<td>X.1 C i X.2 C</td>
</tr>
<tr>
<td>52</td>
<td>52 K lub 32 S2</td>
</tr>
<tr>
<td>53 (cz. 1)</td>
<td>57 K lub 37 S2</td>
</tr>
<tr>
<td>53 (cz. 2)</td>
<td>84 K lub 20 S2</td>
</tr>
<tr>
<td>54</td>
<td>35 S2</td>
</tr>
<tr>
<td>55</td>
<td>XI.3 C^6</td>
</tr>
<tr>
<td>56</td>
<td>VII.2 C i VII.3 C</td>
</tr>
<tr>
<td>57</td>
<td>VII.7 C</td>
</tr>
<tr>
<td>58</td>
<td>VII.8 C</td>
</tr>
<tr>
<td>59</td>
<td>63 K</td>
</tr>
<tr>
<td>60 (cz. 1)</td>
<td>56 K</td>
</tr>
<tr>
<td>60 (cz. 2)</td>
<td>brak</td>
</tr>
<tr>
<td>61</td>
<td>78 K i 118 G</td>
</tr>
<tr>
<td>62</td>
<td>brak</td>
</tr>
<tr>
<td>63</td>
<td>45 K</td>
</tr>
<tr>
<td>64</td>
<td>46 K i 22 S2</td>
</tr>
<tr>
<td>65</td>
<td>56 K</td>
</tr>
<tr>
<td>66</td>
<td>5 Z</td>
</tr>
</tbody>
</table>

---

^6 W artykułach Krzysztofa Radziwiłła z sierpnia 1635 r. powtórzono dosłownie przepis z artykułów cudzoziemskich, jednakże w nowej redakcji dodano jeszcze jedną normę mówiącą o konieczności informowania hetmana o przejściu żołnierzy na stronę nieprzyjaciela. *Polskie ustawy*, s. 217, 245; AGAD, AR II, t. 9, nr 1154, s. 10.

^7 W powszechnie stosowanym nakazie prezentowania hetmanowi zdobycznych chorągwi i więźniów, dodano w 1635 r. 30-godzinny termin na wykonanie tego obowiązku; wprowadzono również sankcję za popełnienie tego przestępstwa, porównując je do złodzieństwa. Termin 36-godzinny wprowadzono w artykułach dla wojska cudzoziemskiego z 1633 r. Zob. *Polskie ustawy*, art. XVII.4, s. 221–222.

Wbrew pozorom istotne, lecz nie dominujące, okazały się oddziaływania koronne. Aż osiem razy wychwycono podobieństwo do artykułów zamkowych (Z i N), co oznacza, że po raz drugi w dziejach WKsL nastąpiła próba połączenia problematyki dotyczącej wojsk polowych z załogami stacjonującymi.

---

<table>
<thead>
<tr>
<th>Przepisy K</th>
<th>Przepisy wzorcowe</th>
</tr>
</thead>
<tbody>
<tr>
<td>67</td>
<td>2 Z</td>
</tr>
<tr>
<td>68</td>
<td>60 K i 89 K</td>
</tr>
<tr>
<td>69</td>
<td>XX.3 C</td>
</tr>
<tr>
<td>70</td>
<td>85 K i 86 K</td>
</tr>
<tr>
<td>71</td>
<td>brak</td>
</tr>
<tr>
<td>72</td>
<td>7 K lub 7 S1</td>
</tr>
<tr>
<td>73</td>
<td>41 K lub 11 S2</td>
</tr>
<tr>
<td>74</td>
<td>brak</td>
</tr>
<tr>
<td>75</td>
<td>8 K</td>
</tr>
<tr>
<td>76</td>
<td>67 K</td>
</tr>
<tr>
<td>77</td>
<td>74 K i 54 I (fragment)</td>
</tr>
<tr>
<td>78</td>
<td>66 K i 27 K</td>
</tr>
<tr>
<td>79</td>
<td>XV.2 C</td>
</tr>
<tr>
<td>80</td>
<td>56 I</td>
</tr>
<tr>
<td>81 (cz. 1)</td>
<td>94 K</td>
</tr>
<tr>
<td>81 (cz. 2)</td>
<td>brak</td>
</tr>
<tr>
<td>82</td>
<td>65 K</td>
</tr>
<tr>
<td>83 (cz. 1)</td>
<td>40 K</td>
</tr>
<tr>
<td>83 (cz. 2)</td>
<td>brak</td>
</tr>
<tr>
<td>84</td>
<td>99 K i 69 K</td>
</tr>
<tr>
<td>85</td>
<td>81 K i 76 K</td>
</tr>
<tr>
<td>86</td>
<td>87 K oraz 71 K lub 12 S2</td>
</tr>
<tr>
<td>87</td>
<td>91 K lub 16 S2</td>
</tr>
<tr>
<td>88</td>
<td>brak</td>
</tr>
<tr>
<td>89</td>
<td>brak</td>
</tr>
<tr>
<td>51 (w artykułach z sierpnia 1635 r.)</td>
<td>93 G</td>
</tr>
</tbody>
</table>

1 Przepis reguluje zachowanie się wobec ludności cywilnej na wrogim terytorium oraz w Inflantach. Stosując rozwiązania z artykułów wydanych pod Krasnym w 1633 r. rozszerzono ochronę również na konie, bydło i wszelkie dobra ludzi „okrom tego, co według czasu i potrzeby właśnie będzie trzeba”. Polskie ustawy, s. 248.
IV. Artykuły wojskowe w Wielkim Księstwie Litewskim

na umocnieniach. W porównaniu do kodyfikacji Grzegorza Chodkiewicza z 1567 r. omawiany akt jest dużo bardziej rozbudowany, uwzględnia najnowocześniejsze rozwiązania europejskie (szwedzkie). Rozszerzenie tematyki wynikało z przekazania hetmanowi przez Władysława IV nadzwyczajnych kompetencji, które pozwoliły mu sprawować nadzór nad załogami zamków pogranicznych – król zlecił mu rząd, dozór, zawiadywanie i sporządzenie ludzi na zamkach in praesidis będących (...), dawszy mu moc we wszystkich zamkach praesidia opatryć, wojska i chorągwie zrewidować, sporządzić.

Podkreślić należy ogromny rozmach prac legislacyjnych przy tworzeniu tego dokumentu. Hetman musiał wykorzystać przynajmniej osiem dawnych artykułów wojskowych, przy czym zdecydowanie nie można tu mówić o bezrefleksyjnej sztucznej kompilacji. Brakuje w zestawieniu ciągu przepisów umieszczonych w starej kolejności. Twórca zdecydował się uporządkować normy tematycznie, choć nie stworzył oddzielnych rozdziałów (tytułów), które pozwoliłyby na większą przejrzystość. Przy tak gigantycznej pracy ilość błędów jest zaskakująco niewielka. W dokumencie można znaleźć następujące niedopełzenia: art. 55 tak w hipotezie, jak i dyspozycji normy prawnej pokrywa się z art. 65; rozbudowany przepis 78 został stworzony ze sztucznie połączonych dwóch niezwiązanych ze sobą spraw: pocztów i „ślubowania” wojskowego. Artykuły wojskowe z października 1635 r. miały mieć charakter uniwersalny, dlatego niepotrzebne było również odwołanie się do ludności łotewskiej (art. 39).

Wykorzystanie przebogatych zbiorów artykułów wojskowych nie ograniczało się w pracy Radziwiłła jedynie do ich wiernego kopiowania, czego dowodzi bardzo wysoki odsetek nowatorskich przepisów prawnych widoczny w tabeli. 25 z nich nie było znanych w dotychczasowych prawach wojskowych, w 11 zaś można stwierdzić bardzo daleko idące modyfikacje. Na 95 wyodrębnionych tu norm prawnych daje to w sumie 37,9%. Nie tylko pod względem ilości są to ogromne zmiany, lecz i z uwagi na ich problematykę.

Za najbardziej doniosłą pod względem ideowym reformę należy uznać wprowadzenie art. 3. Przepis ten ma charakter przysięgi wojskowej, w której żołnierze są zobowiązani do wierności królowi i ojczyźnie – przetoż onemu wiary, choćby dla niej więzienie albo oblężenie cierpieć albo ją nasrożną śmier-

244 Uniwersał do wojewodów i starostów pogranicznych, aby ich hetman WKLitt sporządził, obóz za Smoleńskiem 28 XI 1633, ЛНБ, f. 5, 214, k. 116v.
ciąg pieczećować przyszło²⁴⁵. Norma ta ma bardzo szeroki zakres obowiązywa-
nia, obejmuje bowiem cały katalog zachowań, które można utożsamić z obrazą
majestatu królewskiego – od przymowy słownej do przejścia na stronę wroga.
Faktycznie nastąpiło więc bardzo doniosłe rozszerzenie crimen laesae maiesta-
tis w stosunku do reguł wprowadzonych w 1588 r.²⁴⁶ Ustalono, że wojsko za-
wsze z uszanowaniem powinno przyjmować królewskie listy, mandaty i posłów,
a rozkazy władcy ma wykonywać wedle najwyższej możności, co niewątpliwie
miał przyczynić się do likwidacji buntów i konfederacji wojskowych²⁴⁷. Pro-
blem te zostały też poruszone w art. 7, gdzie również rozbudowano katalog
zbrodni dotyczących braku posłuszeństwa. Dodano kilka ważnych przestępstw:
które przed bitwą lub czatą trzeba pieniędzy zawołać, powinien zostać ska-
zany na śmierć; każdy, kto nie powiadomił władzy zwierzchniej o wszelkich
nielegalnych zgromadzeniach, powinien zostać skazany na analogiczną karę²⁴⁸.

Z kolei art. 6 umacniał rangę urzędu hetmańskiego, gdyż znacząco zwięk-
szył katalog wyłącznych uprawnień głównodowodzącego. W dotychczasowych
artykułach pojawiał się jedynie zakaz użycia przez oficerów instrumentów mu-
zycznych w obozie. Od 1635 r. tylko głównodowodzący mógł rozpocząć pro-
cedure wytrąbienia hasła, tylko on mógł posługiwać się znakiem czy buła-
wą hetmańską²⁴⁹. Prawo pozwalało jednakże hetmanom przekazywać czasowo,
formie zaszczytu, takie przywileje²⁵⁰.

Rzucającym się w oczy działaniem Radziwiłła było stworzenie pełnego
katalogu przestępstw wojskowych. Istotne znaczenie miał pod tym względem
art. 23, wprowadzający karę śmierci za: swawolne mężobójstwo, męczenie chło-
pow, pożoga, złodziejstwo, rozboj, gwałt i inny wszelaki publiczny albo prywat-
ny fałsz i innsze tym podobne występk i przenajmowania na zabicie kogo²⁵¹.

²⁴⁵ Polskie ustawy, s. 235.
²⁴⁶ J. Wojciechowska, Zdrada ojczyny w polskim prawie karnym na tle porównawczym, Wrocław 1975, s. 11 i n.
²⁴⁷ Paradoksalnie hetman, który był oskarżony o zdradę w wyniku tzw. „spisku orleańskiego”, stworzył normę, która mogła być wykorzystywana w celach politycznych. Zob. „Spisek or-
²⁴⁸ Polskie ustawy, s. 236.
²⁵⁰ Tak podczas kampanii 1685 r. „ten honor mi uczynił JM Pan Krakowski i JM panowie strażnicy, że po hasło i parol do mnie chodził”. VUB, F3-271, k. 2v.
²⁵¹ Polskie ustawy, s. 239. Za morderstwo skazano towarzysza husarskiego Druckiego Hory-
dyskiego na karę śmierci, a wobec niemożności jej wykonania (wyjechał z wojska) został wy-
trąbiony. Zob. PHB, f. 958, IV 90, k. 126.
Uchwalono również analogiczny, zbiorczy przepis dla szkód wyrządzanych ludności cywilnej (art. 30), w którym wymieniono częstoowo przestępstwa znane (pieniężne stacje, zabieranie koni, zmuszanie chłopów do kupowania napojów, płacenie rzemieślnikom żywnością), ale też sporo nowych (splacanie stacjami długów oraz zakupu rynsztunku, udostępnianie stacji swoim przyjaciołom itp.). Rozszerzono również ochronę cielesną ludności cywilnej, co przede wszystkim dotyczyło kobiet i dzieci (art. 22, 83). Oprócz zakazu mordowania i gwałcenia ich w ziemi nieprzyjacielskiej wprowadzono również ochronę przed więzieniem, torturowaniem oraz przyniszczaniem do prostytucji.

Atak na strażnika oraz próbę nielegalnego przedostania się do obozu uznano za zasługujące na karę śmierci (art. 37, 43), zaś za wszelkie oszustwa przy popisie grożono konfiskatą dóbr ruchomych i wyrzuceniem z armii (art. 9). Dodać należy, że do najpowszechniejszych wśród tych ostatnich przestępstw należało podawanie fałszywego imienia, a przeciwdziałanie temu zapobiegało jednocześnie przechodzeniu żołnierzy z roty do roty. Skuteczności nabierała również instytucja wytrąbienia z wojska. Ponadto zdecydowano się na ustanowienie najsurowszych kar dla oficerów zwalniających swoich podwładnych ze służby, a działanie takie utożsamiono ze zdradą. Uwolnione-g o w ten sposób człowieka czekało więzienie (art. 18). Do surowo karanych zbrodni należy zaliczyć również działania, które wywołały trwogę w wojsku.

Kolejną cechą nowo stworzonych przepisów jest zwrócenie szczególnej uwagi na kwestie proceduralne. Dotyczący ich art. 89 został już opisany, ale jeszcze ważniejsze od niego są art. 62 oraz 74, wedle których rozszerzono zakaz jednania na popełniane na terenie obozu przestępstwa. Podkreślono w nich nadzorczą rolę hetmana w sądownictwie wojskowym i przypomniano, iż dowódcy oddziałów nie mają prawa skazywać podsładnych na karę śmierci. Ponadto – co należy uznać za całkowitą nowość – przyznano dowódcy obecgo oddziału możliwość sądzenia i karcenia żołnierzy pozbawionych nadzoru bezpośredniej

252 Por. K. Łopatecki, Inter arma silent leges? Jan Tarnowski jako twórca humanitarnego prawa wojennego, [w:] Polska myśl wojskowa na przestrzeni dziejów, red. W.B. Łach, Olsztyn 2008, s. 144–145.
253 РНБ, АД, 321/2, nr 258, k. 1.
władzy zwierzchniej, przewidując przy tym nadzwyczajne sankcje za jakiekolwiek próby podważenia pozycji działającego na mocy tego przepisu dowódcy.

Zaakcentować należy również art. 44, w którym uznano, że nadużycie alkoholu nie tylko nie stanowi okoliczności wyłączającej winę, lecz jest okolicznością obciążającą. Niezwykle uproszczono ponadto procedurę sądową wobec przestępstw popełnionych w dworach szlacheckich, np. w art. 25 uznano, że w sytuacjach związanych ze szkodami majątkowymi sąd za dowód powinien uznać zwykłą relację, niepopartą przysięgą. W praktyce powinna wystarczyć sama protestacja złożona do książ grodzkich, ewentualnie poparta przez woźnego. Z kolei niektóre przestępstwa, niepociągające za sobą szkód i krzywd, tak u żołnierzy, jak i ludności cywilnej, zostały objęte postępowaniem z urzędu – tak jak w przypadku m.in. złamania zawartego w art. 71 zakazu palenia obozu po wyruszeniu z niego. Oczekiwanie na skargę poszkodowanego w takim przypadku wydawało się bezzasadne, dlatego zobowiązywano sędziego wojskowego do przeprowadzenia śledztwa.

Trzeci istotny element specyfiki działalności prawodawczej Radziwiłła to tworzenie instytucji, które wymusiłyby przestrzeganie prawa, czego doskonałym przykładem jest omówiony już art. 88, a jeszcze bardziej – instrumenty dotyczące likwidacji plagi napaści, zwad i pojedynków (art. 46, 49). Pod groźbą wydalenia z wojska zobligowano w nich oficera do tego, by skłoniony żołnierz pogodził. Z kolei wartownicy i oficerowie zobowiązani byli – pod groźbą kary śmierci – powstrzymać wszelkie właśnie podwładnych. Podobnie przełożeni, którzy nie zapobiegli najazdowi na ludność cywilną, mieli zostać ukarani surowiej od samych sprawców.

Analogicznych instrumentów zapobiegających przestępstwom można w omawianym dokumencie znaleźć o wiele więcej. Należy do nich np. zakaz swobodnego poruszania się więźniów po obozie, gdyż chodzący bez straży byli często wykradani, co oczywiście kończyło się sporami i konfliktami (art. 60). Warto wymienić też nakaz ukazywania żołnierzom uniwersałów, tak aby oficer nie mógł ich zataić albo zatrzymać tylko dla siebie (art. 5). W końcu najbardziej akcentowaną instytucją była denuncjacja, stosowana wobec osób pozyskujących w nielegalny sposób żywność. Osoba, która denuncjowała grupę, mogła zatrzymać pozyskane dobra lub otrzymywała za nie ekwiwalent pieniężny.

255 W. Wach, „Królewskie i hetmańskie artykuły wojskowe w sprawie alkoholizmu”, „Trzeźwość” 12 (1937), 8, s. 540, zna tę normę, choć za jej twórcę uważa Michała Kazimierza Paca.
Podobnie przetrzymywana przez żołnierzy kobieta spełniająca usługi seksualne, jeżeli sama się zgłosiła do sędziego, nie podlegała karze (art. 81, 83).

Podsumowując, można stwierdzić, że stworzony przez Krzysztofa Radziwiłła akt prawnny stanowił największe osiągnięcie prawa wojskowego w Rzeczypospolitej szlacheckiej, aż do kodyfikacji artykułów wojskowych z 1775 r. O wadze tego dokumentu niech świadczy fakt, iż kilkadziesiąt lat po wydaniu aktu uznawano go za *Artykuły wojskowe, które (ut fertur) mają być dane wojsku cudzoziemskiemu* [podkreślenie – K.Ł.] podczas panowania najaśniejszego Zygmunta trzeciego, polskiego i szwedzkiego króla256. Ogromna represyjność przepisów, rozbudowane instytucje i procedury sądowe sprawiały, że potomnym trudno było uwierzyć w ich przeznaczenie dla wojsk autoramentu narodowego.

Fascynujące są również dalsze losy tego pomnika prawnego. Realizując wolę hetmana, zgodnie z którą stworzone przez niego artykuły miały mieć moc wiecznie obowiązującą, Michał Kazimierz Pac wydał je drukiem w 1673 r.257 Uczynił to pod własnym nazwiskiem, gdyż zgodnie z tradycją dokonał on pewnych uzupełnień – niewątpliwie ze względów prestiżowych, by umocnić rolę rodu Paców w życiu społecznym WKsL, ale także z myślą o wzmocnieniu dyscypliny w oddziałach258. Poświadcza to uniwersał hetmański wydany 3 maja 1673 r., skierowany zarówno do szlachty, jak i żołnierzy. Michał Kazimierz Pac od nobilitas domagał się terminowego wydania podatków, wobec oficerów zaś żądał punktualnego przybycia do obozu, na dzień 21 maja. Opieszalym żołnierzom groził sądem wojskowym, który zostanie założony w obozie, w którym to według artykułów wojskowych na każdego winnego czynienia będzie sprawiedliwość259. Szlachta zaś pośrednio otrzymała zapewnienie, że terminowe opłaty pozwolą zapobiec zdzierstwom oraz obietnicę sprawniejszej procedury dochodzenia odszkodowania.

---

256 BR, 67, k. 1.
259 Uniwersał Michała Kazimierza Paca o wydanie podatków i do żołnierzy o pośpieszenie do obozu, Warszawa 3 V 1673, VUB, F1–813, [s. 29–31].
Tabela 9. Porównanie artykułów hetmańskich Michała Kazimierza Paca z 1673 r. i Krzysztofa Radziwiłła z października 1635 r.260

<table>
<thead>
<tr>
<th>Artykuły wojskowe z 1673 r.</th>
<th>Artykuły wojskowe z 1635 r.</th>
</tr>
</thead>
<tbody>
<tr>
<td>0 (wstęp)</td>
<td>1</td>
</tr>
<tr>
<td>1–2</td>
<td>2–3</td>
</tr>
<tr>
<td>3</td>
<td>4 część pierwsza</td>
</tr>
<tr>
<td>4</td>
<td>4 część druga</td>
</tr>
<tr>
<td>5–11</td>
<td>5–11</td>
</tr>
<tr>
<td>12</td>
<td>brak</td>
</tr>
<tr>
<td>13–18</td>
<td>14–19</td>
</tr>
<tr>
<td>19</td>
<td>20 i 21</td>
</tr>
<tr>
<td>20–23</td>
<td>22–25</td>
</tr>
<tr>
<td>24</td>
<td>26 i 27</td>
</tr>
<tr>
<td>25</td>
<td>28 i 29</td>
</tr>
<tr>
<td>26–31</td>
<td>30–35</td>
</tr>
<tr>
<td>32</td>
<td>36 i 37</td>
</tr>
<tr>
<td>33–36</td>
<td>38–41</td>
</tr>
<tr>
<td>37</td>
<td>42 i 43 i 44</td>
</tr>
<tr>
<td>38</td>
<td>45 i 46 i 47</td>
</tr>
<tr>
<td>39</td>
<td>48 i 49</td>
</tr>
<tr>
<td>40–41</td>
<td>50–51</td>
</tr>
<tr>
<td>42</td>
<td>53 i 54</td>
</tr>
<tr>
<td>43</td>
<td>brak</td>
</tr>
<tr>
<td>44–46</td>
<td>55–57</td>
</tr>
<tr>
<td>47</td>
<td>58 i 59</td>
</tr>
<tr>
<td>48–50</td>
<td>60–62</td>
</tr>
<tr>
<td>51</td>
<td>63 i 64</td>
</tr>
<tr>
<td>52</td>
<td>65</td>
</tr>
<tr>
<td>53</td>
<td>66 i 67</td>
</tr>
<tr>
<td>54–64</td>
<td>68–78</td>
</tr>
<tr>
<td>65</td>
<td>79 i 80</td>
</tr>
<tr>
<td>66–74</td>
<td>81–89</td>
</tr>
<tr>
<td>75</td>
<td>brak</td>
</tr>
<tr>
<td>76</td>
<td>brak</td>
</tr>
</tbody>
</table>

W nowych prawach usunięto trzy artykuły – 12, 13 i 52 (numeracji z października 1635 r.), a dodano cztery: 12, 43, 75 i 76. Nie nastąpiła przy tym prosta zamiana przepisów. Zlikwidowano dwie normy dotyczące zasad

260 Polskie ustawy, s. 253–260; M. Kukiel, op. cit., s. 208–209.
postępowania z wozami w obozie oraz przestępstwo niepodporządkowania się rozkazom podjęcia działań bojowych, a w zamian w art. 12 wprowadzono zestaw norm dotyczących szynkarzy i kupców. Umocowano w tej jednostce redakcyjnej powszechnie stosowany przepis zakazujący szynkowania w obozie, dodatkowo scedowano obowiązek doglądania tego na sędziów wojskowych

W art. 75 powtórzono z kolei inny znany przepis, który uprawniał szlachtę do odzyskania poddanych, którzy znaleźli się w wojsku


Działania prawodawcze Paca należy ocenić negatywnie, a to ze względu na łączenie przepisów, które utrudniało ich stosowanie, oraz z uwagi na rezygnację z trzech ważnych norm, a także wprowadzenie jedynie kosmetycznych zmian w treści przepisywanego aktu. Niemniej jednak trzeba docenić ogłoszenie przepisów drukiem – bardzo ważne dla ich rozpowszechniania, o czym świadczą liczne rękopiśmienne kopie

Artykuły z 1673 r. nie są jedynym świadectwem stosowania przepisów Krzysztofa Radziwiłła ogłoszonych z 1635 r. Istnieje bowiem Kopia artykułów wojskowych hetmańskich, która łączy w sobie zarówno artykuły aprobowane przez sejm w 1609 r., jak i analizowany akt normatywny. Na początku powtórzono w niej pierwszą część artykułów z 1609 r., następnie od art. 33 do 79 zaprezentowano artykuły radziwiłłowskie, od art. 42 (cz. 2) do 89. Oddzielnie umieszczono Artykuły należące do obozu w ciągnieniu przeciw nieprzyjacielowi i zwiedzenia bitwy, które są faktyczne drugą częścią artykułów z 1609 r.

Maćk Kukiel, który jako pierwszy zauważył te przepisy, uznał, iż powstały one przed 1635 r.; przypuszczal nawet, iż mogły to być wzorcowe artykuły z 1609 r.,

---

261 Regulacja ta w pierwszej części przypomina art. 69 praw wojskowych Krzysztofa Radziwiłła wydanych w 1633 r. РНБ, АД, 321/2, nr 197, k. 5v. Por. W. Wach, op. cit., s. 540.

262 Zob. Polskie ustawy, art. 7.I, s. 178; РНБ, АД, 321/2, nr 197, art. 7, k. 1v.

263 BR, 67, k. 1–17; BPANiPAU, 974, k. 1–16; APKr, Oddział Wawel, Podh. II, 154.

264 BCz, 2245, s. 11–27.
które sejm z nieznanych przyczyn skrócił. Odmiennej hipotezę wysnuł na podstawie ich treści Stanisław Kutrzeba, który uznał, że są one kompilacją artykułów z lat 1609 i 1635, a zatem data ich stworzenia nie może być później niż rok 1635. Obaj historycy uznali jednak ten dokument za projekt.

Spostrzeżenia wspomnianych badaczy warto uzupełnić. Po pierwsze, rzeczzone artykuły musiały powstać w latach 1635–1673. Świadczy o tym fakt, iż nie wykorzystano do drugiej części artykułów Michała Kazimierza Paca, lecz Krzysztofa Radziwiłła. Dodać należy, iż wzorcowe były artykuły z października, nie zaś z sierpnia 1635 r. Z oczywistych względów pierwszą datę można przenieść na rok 1640, kiedy umarł hetman wielki litewski. Nowe artykuły wydawano z reguły na początku kampanii wojennej. Prawdopodobnym okresem stworzenia aktu wydaje się czas współdziałania wojsk koronnych i litewskich – podczas „powstania Chmielnickiego” w 1651 r. lub w latach potopu moskiewskiego i szwedzkiego. Po drugie, wysiłek włożony w sporządzenie tego dokumentu wskazuje, iż w grę wchodziły raczej obowiązujące prawa wojskowe.

Abstrahując od powyższych rozważań, należy stwierdzić, że dwa akty powstałe po 1635 r. stanowią bez wątpienia dowody uznania dla dorobku Krzysztofa Radziwiłła i wykorzystywania go w armii litewskiej.

11. Działalność prawodawcza Janusza Radziwiłła

Janusz Radziwiłł otrzymał buławę polną jeszcze za panowania Władysława IV, w 1646 r., i już w dwa lata po nominacji musiał się zmierzyć z wielkim ruchem społecznym i wojskowym określonym jako „powstanie Chmielnickiego”. Śmierć króla, klęski pod Żółtymi Wodami i Korsuniem, zmusiły WKSŁ do podjęcia nadzwyczajnych środków. Z inspiracji Abrahama Wojny, Jerzego Tyszkiewicza, Mikołaja Abramowicza, Krzysztofa Rudominy i Janusza Radziwiłła zwołano konwokację wileńską. Zebrała się ona na początku czerwca i uchwaliła

---

266 S. Kutrzeba, Wstęp, s. XX–XXI.
267 Por. H. Wisner, Działalność wojskowa Janusza Radziwiłła, 1648–1655, „Rocznik Białostocki” 13 (1976), s. 65.
268 Por. J.A. Jabłonowski, op. cit., s. 12.
zaciągi w wysokości 6000 żołnierzy. Mobilizacja była jednak powolna, a rzeczywiste siły okazały się o ok. 1000 osób mniejsze od zakładanych269. Janusz Radziwiłł, jadąc z Warszawy, w Zabłudowie wydał manifest, w którym podkreślał powagę sytuacji i żądał od braci szlacheckiej zwiększenia nakładów na wojsko, a przynajmniej terminowego wypełnienia powinności i zebrania się armii pod Mińskiem we wrześniu 1648 r.270


Dokument składa się z 97 numerowanych przepisów prawnych. W świetle publikacji źródłowej wydanej przez Stanisława Kutrzebę był to akt bardzo nowatorski. W rzeczywistości jest wiernym powtórzeniem artykułów Krzysztofa Radziwiłła wydanych pod Krasnem w 1633 r.273, co wyraźnie widać w poniższej tabeli, gdzie porównano artykuły z 1648 i 1633 r. Ponieważ Janusz Radziwiłł generalnie dosłownie przepisywał przepisy, nawet drobne odstępstwa od wzorca odnotowano kursywą.

269 H. Wisner, Janusz Radziwiłł wobec wybuchu powstania 1648 roku, od śmierci Władysława IV do elekcji Jana Kazimierza, [w:] Україна в Центрально-Східній Європі (з найдавніших часів до кінця XVIII ст.), Вип. 1, Київ 2000, s. 183–185, 188–189; idem, Działalność, s. 61–64.
270 J. Radziwiłł do powiatu grodzińskiego, Zabłudów 16 VIII 1648, BCz, 142, s. 639; BN, BOZ, 931, k. 218.
272 Polskie ustawy, s. 261–271; Artykuły wojenne, [wyd. S. Brodowski], Nieśwież 1754, s. 145–178; Artykuły wojenne, [wyd. S. Brodowski], Elbląg 1755, s. 69–94; por. H. Wisner, Działalność, s. 67; idem, Janusz Radziwiłł, s. 192.
273 РНБ, АД, 321/2, nr 197, k. 1–7.
Tabela 10. Porównanie przepisów z artykułów hetmańskich Janusza Radziwiłła i Krzysztofa Radziwiłła

<table>
<thead>
<tr>
<th>Artykuły wojskowe Janusza Radziwiłła z 1648 r.</th>
<th>Artykuły wojskowe Krzysztofa Radziwiłła z 1633 r.</th>
</tr>
</thead>
<tbody>
<tr>
<td>1</td>
<td>1</td>
</tr>
<tr>
<td>2 (część 1)</td>
<td>3</td>
</tr>
<tr>
<td>2 (część 2)</td>
<td>brak</td>
</tr>
<tr>
<td>3</td>
<td>8</td>
</tr>
<tr>
<td>4</td>
<td>13</td>
</tr>
<tr>
<td>5</td>
<td>16</td>
</tr>
<tr>
<td>6</td>
<td>22</td>
</tr>
<tr>
<td>7</td>
<td>24</td>
</tr>
<tr>
<td>8–10</td>
<td>28–30</td>
</tr>
<tr>
<td>11–12</td>
<td>58–59</td>
</tr>
<tr>
<td>13–14</td>
<td>66–67</td>
</tr>
<tr>
<td>15</td>
<td>72</td>
</tr>
<tr>
<td>16–17</td>
<td>75–76</td>
</tr>
<tr>
<td>18</td>
<td>2</td>
</tr>
<tr>
<td>19</td>
<td>33 (część 1)</td>
</tr>
<tr>
<td>20</td>
<td>47</td>
</tr>
<tr>
<td>21–22</td>
<td>34–35</td>
</tr>
<tr>
<td>23–24</td>
<td>42–43</td>
</tr>
<tr>
<td>25</td>
<td>11</td>
</tr>
<tr>
<td>26</td>
<td>36</td>
</tr>
<tr>
<td>27–28</td>
<td>38–39</td>
</tr>
<tr>
<td>29–32</td>
<td>68–71</td>
</tr>
<tr>
<td>33</td>
<td>77</td>
</tr>
<tr>
<td>34–35</td>
<td>90–91</td>
</tr>
<tr>
<td>36</td>
<td>99</td>
</tr>
<tr>
<td>37</td>
<td>brak</td>
</tr>
<tr>
<td>38</td>
<td>98</td>
</tr>
<tr>
<td>39–41</td>
<td>25–27</td>
</tr>
<tr>
<td>42</td>
<td>74</td>
</tr>
<tr>
<td>43</td>
<td>56 (część 2)</td>
</tr>
<tr>
<td>44</td>
<td>89</td>
</tr>
<tr>
<td>45</td>
<td>60</td>
</tr>
<tr>
<td>46</td>
<td>95</td>
</tr>
<tr>
<td>47–48</td>
<td>48–49</td>
</tr>
<tr>
<td>49</td>
<td>73</td>
</tr>
<tr>
<td>50</td>
<td>82</td>
</tr>
<tr>
<td>51</td>
<td>33 (część 2)</td>
</tr>
<tr>
<td>52</td>
<td>78</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojskowe Janusza Radziwiłła z 1648 r.</td>
<td>Artykuły wojskowe Krzysztofa Radziwiłła z 1633 r.</td>
</tr>
<tr>
<td>---------------------------------------------</td>
<td>-----------------------------------------------</td>
</tr>
<tr>
<td>53</td>
<td>84</td>
</tr>
<tr>
<td>54</td>
<td>85</td>
</tr>
<tr>
<td>55–59</td>
<td>51–55</td>
</tr>
<tr>
<td>60</td>
<td>56 (część 1)</td>
</tr>
<tr>
<td>61</td>
<td>63</td>
</tr>
<tr>
<td>62</td>
<td>57</td>
</tr>
<tr>
<td>63–64</td>
<td>45–46</td>
</tr>
<tr>
<td>65</td>
<td>50</td>
</tr>
<tr>
<td>66</td>
<td>64</td>
</tr>
<tr>
<td>67</td>
<td>79</td>
</tr>
<tr>
<td>68</td>
<td>88</td>
</tr>
<tr>
<td>69</td>
<td>87</td>
</tr>
<tr>
<td>70–71</td>
<td>4–5</td>
</tr>
<tr>
<td>72</td>
<td>15</td>
</tr>
<tr>
<td>73</td>
<td>31</td>
</tr>
<tr>
<td>74</td>
<td>93</td>
</tr>
<tr>
<td>75</td>
<td>10</td>
</tr>
<tr>
<td>76</td>
<td>14</td>
</tr>
<tr>
<td>77</td>
<td>17</td>
</tr>
<tr>
<td>78</td>
<td>brak</td>
</tr>
<tr>
<td>79</td>
<td>7</td>
</tr>
<tr>
<td>80</td>
<td>21</td>
</tr>
<tr>
<td>81</td>
<td>37</td>
</tr>
<tr>
<td>82</td>
<td>41</td>
</tr>
<tr>
<td>83</td>
<td>40</td>
</tr>
<tr>
<td>84</td>
<td>92</td>
</tr>
<tr>
<td>85</td>
<td>44</td>
</tr>
<tr>
<td>86–87</td>
<td>61–62</td>
</tr>
<tr>
<td>88</td>
<td>65</td>
</tr>
<tr>
<td>89–90</td>
<td>80–81</td>
</tr>
<tr>
<td>91</td>
<td>83</td>
</tr>
<tr>
<td>92</td>
<td>94</td>
</tr>
<tr>
<td>93</td>
<td>12</td>
</tr>
<tr>
<td>94</td>
<td>18</td>
</tr>
<tr>
<td>95</td>
<td>32</td>
</tr>
<tr>
<td>96</td>
<td>20</td>
</tr>
<tr>
<td>97</td>
<td>19</td>
</tr>
</tbody>
</table>

Powyższe zestawienie pozwala stwierdzić, że działalność prawodawcza Janusza Radziwiłła polegała na uporządkowaniu przepisów w logiczną
całość. Wprowadzono zaledwie trzy nowe normy prawne. W pierwszej z nich (art. 2) z buntownikami utożsamiono nie tylko konfederatów, ale i ludzi, którzy kryminalistów kupę zebrawszy, z pod wart odbijają lub do sądów (...) nie dopuszczają. Poza tym, dwa przepisy zmieniły jedynie reguły znane i obowiązujące w poprzednim akcie prawnym. I tak art. 37 z 1648 r. zmienił regulację art. 70 z 1633 r., wprowadzając prostą normę: po wytrąbieniu hasła pojatyk, muzyk, trzaskow, huczenia strzęd się mają, pod gardłem. Dodać należy, iż hetman bardzo zwracał uwagę na jego przestrzeganie. Wśród wytrąbionych z wojska przez Janusza Radziwiłła 27 marca 1651 r. za najcięższe przestępstwa znalazł się również Aleksander Niemira o strzelaniu dwukrotnie w obozie po wytrąbieniu hasła. Pozbawiony oryginalności był również art. 78 (którego odpowiednik u Krzysztofa Radziwiłła to art. 23), zakazujący brania podwódków.

Wśród pięciu zmienionych artykułów z 54 i 92 usunięto informację o działaniach w Inflantach; a w 74 usunięto istniejącą uprzednio argumentację. Stosunkowo ciekawe zmiany pojawiły się w art. 45 i 66. W pierwszym zagwarantowano piechocie niemieckiej płacę nie tylko według zwyczajów, ale i kapitulacji. Natomiast drugi przepis podkreślał obowiązek odbycia pełnej służby wyznaczonej z listu j. książęcej Mści przypowiedniego. Jest to odbiciem sytuacji politycznej w kraju – 13 października 1648 r. Rzeczpospolita w dalszym ciągu pozostawała w interregnum, wobec czego listy przypowiednie wydawał hetman, a to groziło deprecjacją zawartych tam regul. Janusz Radziwiłł postanowił wzmocnić zawarte tam normy poprzez artykuły wojskowe.

Podsumowując, należy docenić dobrą pracę redakcyjną Janusza Radziwiłła – usunął on z przepisów prawnych niepotrzebne elementy, na nowo uporządkował normy. Jednakże nie był twórcą oryginalnych rozwiązań w prawodawstwie. Zmiany w tych artykułach hetmańskich są o wiele mniejsze niż

274 Polskie ustawy, s. 261.
275 AGAD, AR VI, 36, s. 500.
276 Polskie ustawy, s. 268–269. Jak podkreśla Henryk Wisner (Rzeczypospolita Wasów, t. II, s. 102), w czasie bezkrólewia wszystkie listy przypowiednie wydawał hetman, jednakże „choć po śmierci Zygmunta III (1632), ale także i Władysława IV (1648) wydano ich kilkudziesiąt, nie są znane”.
w dokumencie Michała Kazimierza Paca, który przerobił przepisy Krzysztofa Radziwiłła z października 1635 r.

Choć omawiane prawa zostały wydane w okresie bezkrólewia, funkcjonowały one w armii litewskiej przynajmniej przez początkowy okres wojen z Kozakami, czego dowodzi szczegółowy diariusz czynności Janusza Radziwiłła, począwszy od 1649, aż do 1652 r. Odnaleźć tam można wiele informacji o działaniach wojskowego wymiaru sprawiedliwości, brakuje natomiast wiadomości o stworzeniu i wydaniu kolejnych artykułów wojskowych.

Zastanawiające, dlaczego hetman polny litewski odwołał się do artykułów wojskowych z 1633 r., nie zaś do daleko doskonalszych praw z 1635 r., choć posiadał niewątpliwie obie wersje. Wydaje się, iż podstawowym kryterium był element celowościowego ogłoszenia przepisów. Artykuły wydane pod Krasnem ogłoszono niemal wyłącznie dla kawalerii, podczas gdy te opublikowane w Inflantach akcentowały problem fortyfikacji i piechoty. Tymczasem sytuacja w 1648 r. przypominała tę z początku 1633 r. – wojska litewskie miały osłonić ziemie przed nieprzyjacielem, opóźnić jego marsz, nękając podjazdami. Być może również pewną rolę odgrywał fakt, że działalność prawodawcza Janusza Radziwiłła przypadła na okres interregnum. Przypomnieć należy, iż w artykułach Krzysztofa Radziwiłła z 1635 r. znajdował się rozbudowany przepis (art. 3) nakazujący pełne posłuszeństwo władcy. Podsumowując, Janusza Radziwiłła trudno uznać za reformatora artykułów wojskowych, jednakże jego dbałość o przestrzeganie w praktyce zawartych tam norm wydaje się wyjątkowa na tle współczesnych mu dowódców.

Co istotne, inne dokonanie prawodawcze Janusza Radziwiłła plasują go w wąskim gronie najważniejszych reformatorów prawa wojskowego, był on bowiem autorem niezwykle istotnej Powinności strażnikowej. Czas i miejsce pochodzenia tego wydanego przez Konstantego Górskiego dokumentu nie są znane, jeśli za chodzi o autorstwo, to podpisany on został przez Radziwiłła VI, hetmana polnego W.Ks. Litewskiego. W świetle sporządzonych współcześnie ge-

278 BJ, 7513, k. 1–20v; AGAD, AR VI, 36, s. 1–623. Opis działań wojennych przez współczesnych: W. Kojałowicz-Wijuk, op. cit., passim; S. Twardowski, Woya domowa z Kozaki i Tatary, Moskwą, potym Szwedami i z Węgry przez lat dwanaście, Wilno 1681, s. 99–104.


280 BCz, 127, s. 65; K. Górski, op. cit., s. 93–97; por. H. Wisner, Janusz Radziwiłł, s. 192.
nealogii Janusz VI Radziwiłł był kasztelanem wileńskim (1579–1620). Prawdopodobnie więc jest to błąd kopisty lub osoby odczytującej dokument i zamiast „VI” powinno być „XI” – wówczas mowa byłaby o hetmanie polnym, później wielkim litewskim, Januszu Radziwille, zmarłym w 1655 r. W świetle informacji mówiącej, że chodzi o hetmana polnego, czas wydania tego aktu zawierałby się w przedziale 1646–1654 r.

Omawiany dokument skierowano do strażnika wielkiego litewskiego, którym w tym czasie był zaufany Janusza – Grzegorz Mirski. W 27 punktach bardzo szczegółowo określono powinności tego urzędnika. Wiele z zawartych tam norm ma swoje odwołanie w Regulaminie odprawiania straży z 1625 r. (pkt 3–4, 6–9, 16, 23), co nie tyle musi świadczyć o wzorowaniu się na tych regulacjach, ile o istnieniu innych, które obok artykułów wojskowych rozwijały się, regulując kwestię straży, wart i podsłuchów. W omawianym akcie normatywnym brak przestępstw wojskowych, norm proceduralnych itp., a jego waga dla rozwoju zasad dyscypliny wojskowej polega na tworzeniu instytucji mających za zadanie utrzymanie porządku podczas straży, jak i w samym obozie.

Warto zaznaczyć, że analizowany akt to niejedyny typ dokumentu stworzony jako uzupełnienie zasad zachowania się żołnierzy. Radziwiłł wydawał również tzw. Memoriały, które własną ręką pisał XJM, dotyczące reguł zachowania oddziału samodzielnie operującego. Taki dokument hetman ogłosił 8 czerwca 1651 r. dla wojsk idących na odsiecz Homlowi. Nie zawierał on reguł dyscyplinarnych sensu stricte, jednakże wiele reguł organizacyjnych miało doniosłe znaczenie dla funkcjonowania oddziałów. Tak w 1651 r. hetman nakazał nadać chorągwie czeladzi i sformułować z nich oddziały; dokonać reorganizacji większych chorągwi i utworzyć z nich dwie mniejsze; przy przejmanowaniu nowych oddziałów nakazał musztrę, rewidowanie i popis (pkt 14–16).

281 APKr, Archiwum Sanguszków, teka 556/6.
282 H. Wisner, Wojsko litewskie, cz. III, s. 70, uważa, iż dokument został wydany w 1649 r.
283 K. Niesiecki, Korona polska, t. III, Lwów 1740, s. 271; J. Wolff, op. cit., s. 322.
284 W ostatnim przepisie dodano jednak, iż „w innych rzeczach, których trudno tak doskonale opisać jako czas, miejsce a okazja podawać będzie, tedy zawsze we wszystkim zasięgać woli i rozkazania hetmańskiego”. K. Górski, op. cit., s. 97.
285 BCz, 2235, s. 41–44.
286 Kluczowe znaczenie miał pkt 24, który zobowiązywał strażnika do składania pozwów na ręce hetmana, „jeśliby tokółwieck w czemkółwieck, na straży będąc, albo na nią wybierając się i jadąc, przeciwko artykułem wojskowym wykroczył”. W obozie zaś kontrolował osoby przybywające do wojska. K. Górski, op. cit. s. 96.
287 BJ, 7513, k. 13.
IV. Artykuły wojskowe w Wielkim Księstwie Litewskim

12. Prawo wojskowe Rzeczypospolitej a Szwecja
i Wielkie Księstwo Moskiewskie
– wzajemne wpływy i relacje

W ramach podsumowania problematyki wojskowego prawa litewskiego warto zastanowić się nad obustronnymi wpływami istniejącymi między WKsL a Wielkim Księstwem Moskiewskim i Szwecją.

Przyjmuje się, że szwedzkie artykuły wojskowe powstały mniej więcej w tym samym czasie co polskie oraz pruskie i nieco wcześniej od litewskich. W literaturze przedmiotu za najstarsze artykuły uważa się te ogłoszone przez Gustawa I Wąsa w 1545 r. Autorowi niniejszego opracowania udało się odnaleźć akt wydany przez tego władce 27 października 1542 r., składający się z 50 przepisów prawnych zakończonych rozbudowaną przysięgą. Co interesujące, w zbiorach szwedzkich znajduje się oryginał tych artykułów z podpisem i pieczęcią królewską oraz dwa odpisy, wszystkie pisane w języku niemieckim, i zaledwie jedna kopia szwedzka artykułów. Odpowiada to grupom docelowym, wobec których prawo miało być stosowane, a więc oddziałom niemieckim, duńskim, fińskim i szwedzkim.

Kolejne etapy rozwoju prawa wojskowego pośrednio związane są z Koroną i WKsL. Wraz z rozpoczęciem pierwszej wojny północnej Gustaw I Waza zreformował artykuły wojskowe i w marcu 1557 r. ogłosił dla szwedzkich wojsk akt normatywny składający się z 47 nienumerowanych przepisów prawnych, natomiast dla zwerbowanych oddziałów landsknechtów 20 września król zaaprobował krótsze, zbudowane z 31 przepisów prawnych Krigsartikel.

289 Gustaf I articulisprief [], SRS, Militaria, 903, karty niepaginaowane.
290 A. Vlijanti, Gustav Vasas ryska krig. 1554–1557, Bd. I, Stockholm 1957, s. 43 i n. Specjalnie dla landsknechtów niemieckich wydano w 1535 r.: Des gemainen furs kriegsvolg gethane aidtsworpglich tunghe actum, Uppsala 10 I 1535, SRS, Militaria, M 903, art. 1–81, karty niepaginaowane (oryginał).
292 SRS, Militaria, 903, karty niepaginaowane; G. Annell, Erik XIV:s etiska föreställningar och deras inflytande på hans politik, Uppsala 1945, s. 30 i n.; A. Vlijanti, op. cit., t. I, s. 174 i n.
Kolejny władca – Eryk XIV – tworzył nowe wersje praw wojennych niemal co roku. Już w 1561 r. załoga Rewla (Tallina) otrzymała specjalne artykuły wojskowe293, zaś przepisy dla wojska polowego ogłaszano m.in. w latach 1563 (1 listopada), 1564, 1566 (11 stycznia), 1567 (10 lutego), 1568. W podobny sposób pieczę nad armią sprawował Jan III Waza, który wydał artykuły już na początku swego panowania – 1 marca 1569 r.294 Następnie w okresie konfliktu Karola IX Sudermańskiego z Zygmuntem III Wazą ten pierwszy ogłosił kilkakrotnie prawa wojskowe. Największe znany akt pochodzi z 12 czerwca 1592 r., czyli jeszcze z okresu panowania Jana III Wazy; kolejny wydany został w okresie oblężenia Kalmaru z 5 maja 1599 r.295 Nieznane są na razie przepisy, które obowiązywały armię Zygmunta III Wazy podczas wypraw do Szwecji w 1593 i 1598 r., można jedynie stwierdzić, iż takowe istniały, o czym świadczy fragment zachowanego aktu z 1594 r.296

Z początku panowania Gustawa II Adolfa znane są przepisy, które były stosowane na potrzeby armii najemnej walczącej na terenie Wielkiego Księstwa Moskiewskiego pod dowództwem Jakuba de la Gardie. Za podstawę prawa materialnego nadal służyły artykuły z 1599 r. Karola IX Sudermańskiego, których redakcja została tylko nieznacznie zmodyfikowana w stosunku do oryginału297. Dokument ten uzupełniono o przepisy wydane przez Jakuba de la Gardie 9 czerwca 1614 r., zawierające przede wszystkim normy prawa procesowego oraz instytucje gwarantujące przestrzeganie prawa298.

Gustaw II Adolf bardzo starannie przygotował się do stworzenia nowych praw. Po nieudanym ataku na Inflanty z lat 1617–1618 władca 24 czerwca

295 SRS, Militaria, 904, karty nie paginowane.
296 Bestallüng König Sigismündi Anno 1594. Zü Stockholm Jacob Ermeß gegeben über die Liefländische Landschaft ihren Ross diest, SRS, Kopiesamling 385, karty niepaginowane (zachowany jest jedynie fragment). Zob. „Kyrkhistorisk årsskrift” 17–19 (1917), s. 113: „Denna handling afser sålunda blott en viss grupp för är värvade trupper och tillhör ej den allmänna krigslagstifteningen, hvilket ock gäller det i den förut flera gånger omtalade pergamentboken med tyska krigsartiklar förekommande fragmentet af »König Sigismundi Anno 1594«.”
297 Swenska Krigass-Articula, Kungliga Biblioteket, B 43, k. 1–14.
298 Articul und Ordenungs, Kungliga Biblioteket, B 43, k. 16–18.
1619 r. zwrócił się do dowódców o uwagi dotyczące funkcjonowania i projektów zmian prawa wojskowego. Na podstawie ich spostrzeżeń stworzył projekt artykułów, które następnie zostały przeredagowane i uchwalone. W procesie tym istotną rolę odegrał kanclerz Axel Oxenstierna, a cały akt stanowił twórczą kompilację nie tylko rodzimych, ale i kontynentalnych aktów normatywnych. Otto Brusiin zwraca uwagę w szczególności na wpływy artykułów niemieckich uchwalonych na sejmie w Spirze w 1570 r. i holenderskich praw z 1590 r. Publikacja nowych artykułów nastąpiła przed wyruszeniem na Infantry, na polach pod Årsta, 13 (23) lipca 1621 r. Co istotne, przeznaczone były one dla szwedzkiej armii narodowej pochodzącej z poboru.

Wojna na terenie Prus wymusiła rozwinięcie zasad dyscypliny wojskowej, przede wszystkim w aspekcie proceduralnym i regul sądownictwa wojskowego. Realizacją tego postulatu była ogłoszona 1 lipca 1628 r. przez Axela Oxenstiernę instrukcja procedury sądowej dla generalnego audytora, Johana Niclasa Delloniusa von Hammersteina – przepisy, które w zmienionej formie znalazły się później w drukach praw wojskowych z lat 1630–1632 r., by następnie stać się podstawą do stworzenia polskiej Ordynacji sądów wojskowych. Kolęjne zagadnienia i problemy prawa wojennego rozpatrywano podczas posiedzeń „Kolegium Wojennego”, które cyklicznie odbywały się w Sztokholmie.
Wpływ artykułów Gustawa II Adolfa na rozwój prawa wojskowego na świecie okazał się imponujący. Od 1630 r. jego akt normatywny przyjmowano powszechnie w północnych krajach Rzeszy Niemieckiej\(^{306}\). Specjalnie na potrzeby wojsk najemnych oraz oddziałów sojuszniczych protestanckich księstw w 1632 r. zaostrzono i rozbudowano przepisy oraz przetłumaczono je na język niemiecki\(^{307}\). W 1633 r. Władysław IV z nieznacznymi zmianami recypował szwedzkie normy jako prawo obowiązujące w autoramencie cudzoziemskim i wydał je w języku polskim\(^{308}\). Również Krzysztof Radziwiłł – jak wykazano w niniejszym rozdziale – chętnie wykorzystywał dorobek szwedzki przy tworzeniu własnych artykułów z lat 1633, 1635, a za sprawą druku praw wojskowych przygotowanych przez Michała Kazimierza Paca w 1673 r. recepcja ta utrwaliła się w WKsL.


\(^{307}\) Przykładowo: Schwedisches Kriegsz-Recht, Oder Artikulß-Brief, Des ... Herrns Gustaff Adolffs ..., Halberstadt-Kolwald 1632; Schwedisches Kriegs-Recht, oder Artikulß-Brief des ... Herrn Gustaff Adolffs, Mayntz 1632; Schwedisches Kriegs-Recht, oder Articuls-Brief, deß ... Herrns Gustaff Adolffs, Meyntz-Meres 1632; Schwedisches Kriegs-Recht oder Artikuls-Brief desz ... Herrns Gustaff Adolffs ..., Heylbrunn 1632; Schwedisches Kriegs-Recht, oder Articuls-Brief deß ... Herrn Gustaff Adolffs, Nürnberg-Endter 1632.

\(^{308}\) Króla Władysława IV artykuły wojsku cudzoziemskiemu opisane, [w:] Polskie ustawy, s. 209–225; por. K. Koranyi, op. cit., s. 272 i n.
IV. Artykuły wojskowe w Wielkim Księstwie Litewskim

Po omawiane przepisy sięgnęły również obie strony walczące w wojnie domowej w Anglii. Było to możliwe, gdyż dwukrotnie zostały one przetłumaczone na język angielski i wydane drukiem w 1632 i 1639 r., by w końcu stać się wzorcem dla późniejszych angielskich praw wojskowych309. Do państw, które recypowały rozwiązania szwedzkie, zaliczyć należy także Szwajcarię310. Również ogłoszone przez Prusy–Brandenburgię artykuły wojskowe w 1656 r. czerpać z rozwiązań szwedzkich311. Rosja z kolei dopiero na przełomie wieków XVII i XVIII zaczęła stosować nowoczesne prawa wojskowe i wówczas też przejęła rozwiązania skandynawskie, czego efektem stał się Ustaw Wojński z 1716 r., który stanowi daleko posuniętą recepcję praw szwedzkich312.

Do najbardziej egzotycznych dokumentów wykazujących wpływy szwedzkie zaliczyć należy artykuły dla milicji kolonii angielskiej Wirginia z 1676 r.313 Nie doszło tu do bezpośredniej recepcji, lecz do przyjęcia przepisów uprzednio przetłumaczonych i wydanych w Anglii. Na rozwiązaniach tych wzorowała się następnie kolonia Maryland, która w czerwcu 1676 r. ogłosiła Articles of war In England and Maryland314.

313 The Articles, rules and orders to be observed and kept by the army as well in the several garrisons as in the field, are as followeth, [w:] The Statutes at Large; being a Collection of all the Laws of Virginia, vol. II, ed. W.W. Hening, New York 1823, s. 333–336. Krótka charakterystyka: P.A. Bruce, Institutional History of Virginia in the Seventeenth Century, vol. 2, New York–London 1910, s. 69–70. Szerzej: K. Łopatecki, Najstarsze północnoamerykańskie artykuły wojskowe z XVII stulecia, CPH, w druku.
Ta imponująca recepcja dorobku prawnego Gustawa II Adolfa nie byłaby pełna, gdyby nie uwzględnić wreszcie tłumaczeń i druku artykułów szwedzkiego władz na język fiński w 1642 r. i łotewski w 1696. W konsekwencji również ludność chłopska zaciągnięta do wojska szwedzkiego mogła w pełni wykonywać swoje obowiązki.

Dotychczas nie stawiano pytania o wpływy prawodawstwa WKsL i Korony na prawo wojskowe krajów sąsiedzkich, tymczasem problem ten jest bardzo istotny. Niewątpliwie historia prawodawstwa szwedzkiego wskazuje, iż artykuły te równolegle rozwijały się wraz z przepisami stosowanymi w wojsku litewskim i koronnym. Niestety, brakuje źródeł, które jednoznacznie potwierdziłyby wykorzystanie dorobku prawnego Rzeczypospolitej. Wśród zachowanych rękopiśmiennych odpisów artykułów z XVI i XVII w., wykonanych na potrzeby władz szwedzkich, znajdują się prawa duńskie, niemieckie (przede wszystkim cesarskie), holenderskie, nie ma jednak aktów polskich i litewskich. Prawdopodobnie na przeszkodzie stała bariera językowa, brak koronnych i litewskich przepisów tłumaczonych przynajmniej na język niemiecki, oraz stosunkowo późne rozpowszechnienie artykułów wojskowych drukiem.

Choć bezpośredniej inspiracji prawem polsko-litewskim w prawodawstwie wojskowym Szwecji nie da się wykazać, można stwierdzić z całą pewnością, że szwedzkie artykuły wojskowe kształtowały się w wyniku wyzwań stawianych przez armię Rzeczypospolitej. Wojna o Inflanty i Prusy oraz działania na terenie Wielkiego Księstwa Moskiewskiego stały się pionami doświadczalnymi, pozwalającymi sprawdzić skuteczność nowych przepisów i instytucji prawnych. W szczególności należy podkreślić rolę Inflant, które odegrały zasadniczą rolę w rozwoju prawa wojskowego zarówno Rzeczypospolitej, jak i Szwecji. Prócz oczywistego wpływu pośredniego należy jednak postawić także hipotezę o bezpośredniej recepcji rozwiązań polsko-litewskich w Szwecji, gdyż jeszcze na początku XVII stulecia polscy żołnierze często podejmowały działania wojskowe na terenie Rzeczypospolitej, co mogło wpływać na dostosowanie prawa wojskowego Szwecji do obowiązków związanych z wojną.

---

Krigs articlar såsom the aff höghläffigh vthi äminnelse konungh Gustavo Adolpho, Stockholm 1642; Sawadi Karra-Teesas Likkumi, Riga 1696; por. T. Jakso, Suomi. Kirjoituksia isänmaallisista aineista, 3 Osa, Helsingissä 1865, s. 202, 211–220.

SRS, Militaria, 905, karty niepaginowane.

wali służbę w armii szwedzkiej. Warto wskazać „niemiecki” oddział dowodzony w latach 1600–1605 przez Hansa Vegsacka (Feyzaka), który – jak wynika z roli popisowej wykonanej w 1603 r. – był oddziałem polsko-węgierskim. Wśród 144 odnotowanych osób naliczono aż 107 Polaków, 31 Węgrów i zaledwie trzech Niemców (w tym kapitan zapisany fonetycznie jako Feyzak). Wśród osób wywodzących się z Korony znaleźli się: chorąży Janusz Gliński oraz pisarz Andrzej Roguski (co zapewne należy uznać za przyczynę stworzenia tego dokumentu w języku polskim).

Istniały nawet całe oddziały polskie służące Gustawowi II Adolfovi – największe zgrupowanie pochodzi z lat 1615–1616, kiedy to służyły trzy chorągwie (husarska i pancerna): Hieronima Dębińskiego, Jaromira Pleckiego i Stanisława Wolskiego. Początek zaciągów wojsk koronnych, litewskich i kozackich przypadł na połowę 1612 r. – część oddziałów zwolnionych ze służby Rzeczypospolitej udała się wówczas w kierunku Nowogrodu, gdzie rozpoczęto negocjacje dotyczące werbunku. Na przełomie czerwca i lipca wojska pod dowództwem pułkownika Prokowskiego służyły już Gustawowi II Adolfovi, gdyż w sierpniu negocjowano przedłużenie służby o kolejną ćwierć, co według strony polskiej mogło nastąpić jedynie przy podniesieniu żołdu z 18 do 30 zł.

Zaciągnięte oddziały posługiwały się własnymi artykułami wojskowymi, zgrupowanie miało sędziego wojskowego, a rotmistrze zobowiązywali się przed Jakubem de la Gardie do czynienia sprawiedliwości wobec przestęp-

318 Aby zapobiec tym patologiom sejm Rzeczypospolitej w 1601 r. ogłosił konstytucję, zakazującą służby w obcych wojskach, co było bezpośrednim odwołaniem do wojen toczonych w Inflantach. VC, t. II, vol. 2, s. 272.

319 Översikt över infanteriet i Livland och Sverige 1601, [w:] Sveriges Krig 1611–1632, Bd. I: Danska och Ryska Krigen, Stockholm 1936, s. 577.


321 Die Urkunden der Grafen de Lagardie in der Universitätsbibliothek zu Dorpat, hrsg. J. Lossius, Dorpat 1882, s. 95–97; H. Wisner, Wojsko w społeczeństwie, s. 45.


323 G. Janicki, M. Chalaim i towarzystwo do J. de la Gardie, b.m. 9 VIII 1612, Krigsarkivet, Gustav Adolfsverket, Avskriftsamlingen, II:C 3, karty niepaginowane.
„Disciplina militaris” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku
ców. Zastosowanie mogły mieć artykuły aprobowane na sejmie w 1609 r. lub artykuły Grzegorza Chodkiewicza z 1567 (1611); żołnierze koronni i litewscy z pewnością nie posługiwali się artykułami szwedzkimi, chociażby z uwagi na fakt, że ich znajomość języka szwedzkiego, niemieckiego, a nawet łacińskiego była minimalna – do tego stopnia, iż do dowódców szwedzkich pisano w języku polskim i na polski tłumaczone ewentualną otrzymaną korespondencję i instrukcję. Przy werbunku narzucono oddziałom ogólne reguły postępowania w ramach kapitulacji; żołnierze składali wbrew tradycji staropolskiej przysięgę na Ewangelię. Te podstawowe instytucje nie przyniosły jednak wystarczających rezultatów, stąd widoczne są podejmowane przez władze szwedzkie próby wzmocnienia dyscypliny wojskowej: w 1613 r. proponowano uczynienie miru wojskowego pomiędzy żołnierzami różnych narodowości, w 1614 r. ogłoszono dla oddziałów instrukcję, prawdopodobnie były to wspomniane już artykuły wydane przez Jakuba de la Gardie, a w 1615 r. przełożonym nad oddziałami polskimi mianowano angielskiego kapitana w służbie Gustawa II Adolfa – Roberta Mira (Moora)324.
Zupełnie inaczej kształtowała się sytuacja Wielkiego Księstwa Moskiewskiego. Przez długi czas nie wprowadzano tu państwowych regulacji dotyczących przestępstw wojskowych i dopiero od Sobornego Ułożenia z 1649 r. da się rozwój regulacji normatywnych dotyczących dyscypliny wojskowej325. Wcześniejszy okres pozostaje niewiadomą.
Tymczasem oddziały litewsko-polskie, służące jako najemnicy Dymitrowi Samozwańcowi, posługiwały się własnymi artykułami. Zebrana przez niego armia z ziem Rzeczypospolitej, zanim wyruszyła do Moskwy, stworzyła w kole wojskowym pod przewodnictwem Jerzego Mniszcha artykuły wojskowe


325 I. Kwiatkowska, Prawo karne w kodyfikacji rosyjskiej 1649 r., Warszawa–Kraków 1984, s. 64–65. Dwa lata wcześniej powstało Учение и хитрость ратного строения пехотных людей, gdzie w ósmej części regulowano zasady wartowniczej służby. Zawierała ona elementy prawa wojskowego. Ф.И. Калинычев, Правовые вопросы военной организации русского государства второй половины XVII века, Москва 1954, s. 136 i n.
w 1604 r. A zatem prawa te po zwycięstwie powstańców stały się najstarszymi znanymi artykułami wojskowymi stosowanymi w państwie rosyjskim. Potwierdzeniem stosowania przez wojska najemne służące w Wielkim Księstwie Moskiewskim własnych regulacji są informacje zawarte w Уставе ратных, пушечных и других дел z 1607 r., gdzie w art. 7 nakazywano przed początkiem każdej wyprawy (ciągnięcia) i w czasie wojny czytać „ratnym” ludziom wojenne artykuły lub ustawy.


Устав ратных, Ч. I, art. 18, s. 73. Być może autor odwołując się do „Speculum Saxonom” miał na myśli ogłoszoną przez Pawła Szczerbica pracę Speculum Saxonum albo prawo
waniu Statutu ma ogromne znaczenie, poświadcza ona realny wpływ, jaki akt ten wywarł na tworzenie rosyjskiego prawa333. Recepcja rozwiązań litewsko-polskich wydaje się jeszcze bardziej oczywista, gdy weźmie się pod uwagę fakt, iż najstarszy rosyjski traktat wojskowy został stworzony prawdopodobnie przez A.M. Radziszewskiego – drukarza i artylerzystę, który przeniósł się do Moskwy ok. 1586 r. z ziemi wołyńskiej)334.

Zagadnienie recepcji prawa wojskowego Rzeczypospolitej w Wielkim Księstwie Moskiewskim wymaga dalszej, pogłębionej analizy. Pamiętać należy, iż na terenie tego państwa działały jeszcze oddziały Jana Piotra Sapięhy posługujące się własnymi artykułem uchwalonymi w 1608 r.335 Niezmiernie ważną okolicznością było również stosowanie artykułów wojskowych aprobowanych na sejmie 1609 r. wśród żołnierzy stacjonujących na Kremlu336, o czym wspominał Aleksandr Korwin Gosiewski podczas rozmów dyplomatycznych w 1615 r. Na zarzuty moskiewskie dotyczące szkód i krzywd uczynionych przez wojsko odpowiedział on: Я, Александр Гонсевский, оставшись в гетманском месте с войском, не был боярином и никаким урядником московским, в дела земские московские не вмешивался, а будучи только наместником гетманским, правил войском и ратников своих за самые малые вины строго и сурово наказывал, по артикулам гетманским [podkreślenie – K.Ł.]. Następnie wymienił kilkanaście przykładów sądów wojskowych i egzekucji na żołnierzach dopuszczających się przestępstw337 – wszystkie one miały charakter publiczny i wywoływały reakcję elit i mieszkańców moskiewskich, którzy wstawiali się u dowódców, uznając kary wydawane na żołnierzy za zbyt surowe.

saskie i magdeburskie porządkiem abecadla z łacińskiego i niemieckich exemplarzów zebrane, Lwów 1581.

333 Zob. ostrożne stanowisko Ireny Kwiatkowskiej (op. cit., s. 64–65, 125–127) w sprawie wpływów litewskich. Autorka akcentuje jednakże znaczące podobieństwo dotyczące przestępstw wojskowych w obu kodyfikacjach.

334 B.D. Назаров, op. cit., s. 219–221.

335 SRS, SkS, 8610:2, nr 352, k. 9.

336 Zob. A. Darowski, Spory dyplomatyczne o samozwańców, „Biblioteka Warszawska” 2 (1894), s. 54–66.

IV. Artykuły wojskowe w Wielkim Księstwie Litewskim

Gosiewski stworzył również specjalny sąd w sprawach mieszanych wojskowo-cywilnych, gdzie ze strony rosyjskiej sądził kniaź Grzegorz Pietrowicz Romodanowski, a z polsko-litewskiej – nieznani bliżej Dunikowski i Wojtkowski. Na podstawie informacji zawartych w Уставе ратных, пушечных и других дел można powiedzieć, że organ ten posługiwał się m.in. Statutem litewskim. Wiadomo nawet, iż specjalnie na prośbę patriarchy Filareta (chciał on wiedzieć, jak będą sprawowane sądy wobec żołnierzy stacjonujących na Kremlu) przetłumaczono na rosyjski artykuły wojskowe. Ich treść była dużo surowsza od regulacji odnotowanych w subiedniku, co ostatecznie przekonało patriarchę i bojarstwo do przyjęcia żołnierzy do Moskwy.

Wszystkie te przykłady świadczą o recypowaniu wojskowego prawa litewskiego i koronnego w Wielkim Księstwie Moskiewskim na początku XVII w. Prawdopodobne wydają się również wpływy litewskie lub koronne na rozwój prawa szwedzkiego, choć od 1621 r. to raczej Rzeczpospolita przyjmowała bardzo dużo rozwiązań stworzonych przez Gustawa II Adolfa.

---

338 C.M. Соловьев, op. cit., T. 9, s. 29; A. Darowski, op. cit., s. 58–59; Alexander Korwin Gosiewski, referendarz wielkiego księstwa litewskiego, skazuje Zygmunta Klodnickiego zaocznie na śmierć za zabójstwo, [w:] AGZ, t. I, wyd. L. Tatomin, Lwów 1868, s. 49–50.
V. Artykuły wojskowe
dla wojsk pieszych i cudzoziemskich

Specyfika działań wojennych, odmienne zadania, struktura społeczna jazdy i piechoty doprowadziły w Europie do wyodrębnienia artykułów dla obu rodzajów formacji. Dopełnieniem tego procesu było aprobowanie na sejmie Rzeszy w 1570 r. różnych praw wojskowych dla jazdy i piechoty1. Podział ten zatarł się w XVII w. wraz z rozwojem regulaminów, bowiem dla sprawnego funkcjonowania jazdy i piechoty znaczenie miały nie tyle odrębne przepisy karne, co instrukcje dotyczące zasad służby i ćwiczeń wojskowych.

W Koronie i WKsL ten XVI-wieczny podział na jazdę i piechotę nałożył się dodatkowo na strukturę narodową wojsk. Wobec doskonałej własnej jazdy, z zagranicy (głównie Niemiec) przyjmowano przede wszystkim piechotę, co w konsekwencji spowodowało podział na formacje narodowe i cudzoziemskie. Do tych drugich – oprócz piechoty i dragonii – zaliczano również oddziały jazdy (arkebuzeria i rajtaria)2, dlatego w niniejszym rozdziale prawa stosowane w piechocie i jednostkach cudzoziemskich omówione zostaną obok siebie.


2 J. Wimmer, Wojsko polskie w drugiej połowie XVII wieku, Warszawa 1965, s. 274: rajtaria i arkabuzeria oznaczały typ jazdy organizowanej według wzorów zachodnich. Jednakże już przynajmniej od 1638 r. pojawiała się rajtaria organizowana zaciągiem towarzyskim i wchodzą- cym w skład autoramentu narodowego. Szerzej: M. Nagielski, Organizacja rajtarii i arkabuzerii
1. Partykularyzm personalny
w prawie wojskowym Korony i WKsL

Zgodnie z tradycją zachodnioeuropejską całe regimenty, często pojedyncze oddziały, podlegały własnemu systemowi prawnemu. Z czasem z myślą o ograniczeniu samowoli wojska wprowadzono konieczność akceptowania Artikelbrief w momencie przyjęcia do służby; żołnierze składali na nie przysięgę, zobowiązując się do stosowania zawartych tam przepisów prawnych. Na przestrzeni XVI stulecia liczba norm prawnych ulegała ciągłemu zwiększeniu. Z biegiem lat dokumenty te traciły swoje właściwości kontraktowe, przekształcając się w narzucane przez panujących kodeksy karne.

Stosowanie obecnego prawa wojskowego musiało wiązać się z kilkoma uzupełniającymi się przesłankami. Po pierwsze, jedynie większe zgrupowania wojsk mogły posługiwać się autonomicznymi przepisami. Bardzo rzadko zdarzało się, by jednostki 100- czy 200-osobowe stosowały odrębne prawa. Po drugie, oddziały te powinny dysponować własnymi organami porządkowo-sądowymi. Po trzecie, a najważniejsze, sposób werbunku tych wojsk musiał stwarzać prawdopodobieństwo posiadania przez nie i stosowania od początku wyprawy specjalnych artykułów wojskowych.

Punkt trzeci, w przeciwieństwie do dwóch poprzednich, wymaga pogłębionej analizy. Dotyczy on sytuacji, kiedy formacje zwyczajowo posiadały własne regulacje prawne i były w stanie narzucić je kontraktorowi. Mogło się

5 Oczywiście możemy odnaleźć sytuacje sprzeczne z powyższymi konstatacjami. W poł. XV w. na terenie królestwa Węgier specjalne artykuły wojskowe zostały ogłoszone dla 26 żołnierzy pieszych, 6 furmanów i jednego puszkarza. Śtatyń archiwów w Prešove, poboćka Bardejov, f. Magistrát mesta Bardejova, č. 1987, s. 1–2 (Artikelbrief), 3–5 (popis oddziału). Są to jednakże wyjątki od reguły, ukazujące przy tym niezwykle bogactwo form prawa wojskowego.
to zdarzyć wśród żołnierzy werbowanych zagranicą, czego dowodzi przykład oddziałów szkockich służących w Rzeczypospolitej w 1621 r. Duża ich część zaciągnięta została na terenie Korony, w efekcie zleconego Piotrowi Learmontowi zadania stworzenia 900-osobowego pułku, w skład którego mieli wejść wagabundowie i nieposesjonaci szkoccy przebywający w Polsce. Tak rekruitowani żołnierze nie mogli posiadać własnych, narodowych przepisów prawa wojskowego, a sposób zaciągu dodatkowo jednoznacznie wskazywał, że żołnierze podporządkowywali się ogólnym regułom dyscyplinarznym. Również obcy, którzy uzupełniali stan etatowy istniejących oddziałów, musieli – co oczywiste – uznać istniejące prawo.

Zupełnie inne okoliczności towarzyszyły zaciągowi na terenie obcego państwa. Dzięki poselstwu Jerzego Ossolińskiego Jakub I Stuart wyraził zgodę na werbunek żołnierzy z własnej domeny na potrzeby planowanej wojny z Turcją. Podczas negocjacji operowano przy tym liczbą 5 000–10 000 osób, a Jakub I manifestował nawet gotowość pokrycia kosztów zaciągu 6000 żołnierzy na wojnę z Portą Ottomańską. By zrealizować ambitne zamierzenia, Ossoliński nawiązał współpracę z Arturem Astonem, który zobowiązał się zaciągnąć Szkotów, Irlandczyków, Anglików i doprowadzić ich na teren Rzeczypospolitej. Ostatecznie z Londynu wypłynęły dwa statki Astona z 360 i 300 osobami na pokładzie, a prócz tego: z Newcastle statek z 240 żołnierzami dowodzonymi przez Thomasa Howarda, z Londynu 300-osobowy oddział Frauncisa Blaby’ego; z Irlandii, z Wexfort wypłynął jeden statek (200 osób Lawrence’a Maitersona), a z Waterford dwa statki (610 osób Briana Fitza Patrika). Z wykazu tego wynika, iż udało się zaciągnąć 2010 żołnierzy na ośmiu statkach. Dodatkowo w tym czasie czterej kontraktorzy (kapitanowie: Christopher Blunt, John

---

6 A. Biegańska, Żołnierze szkoccy w dawnej Rzeczypospolitej, SMHW 27 (1984), s. 93; R.I. Frost, Scottish Soldiers, Poland-Lithuania and the Thirty Years’ War, [w:] Scotland and the Thirty Years’ War, 1618–1648, ed. S. Murdoch, Leiden–Boston–Köln 2001, s. 206.

7 Świadczą o tym m.in. listy przypowiednie wydane w 1621 r. Wilhelmowi Keithowi i Archibaldowi Carmichaelowi: AGAD, MK, 166, k. 435, 456.


Doyne, Francis Williams i niejaki Bingley) mieli zaciągnąć 200-osobowe oddziały, które na miejsce powinny dotrzeć w 1622 r.\textsuperscript{10}

Powyższe dane rysują ogromną skalę zaciągu, który miał wspomóc Rzeczpospolitą w walce z Portą Ottomańską. Jest niemal pewne, że takie przedsięwzięcie wiązało się ze stworzeniem lub przyjęciem istniejących angielskich/szkockich/irlandzkich artykułów wojskowych, tym bardziej, że żołnierze mieli do pokonania bardzo długą drogę do punktu zbornego\textsuperscript{11}, a w tradycji angielskiej udzielana pomoc wojskowa lub wysyłane korpusy ekspedycyjne posługiwały się własnymi regulacjami. Taka sytuacja miała miejsce, gdy Robert Dudley stanął na czele wojsk wspomagających Zjednoczone Prowincje – dla oddziałów tych wydano drukiem w Leiden w 1586 r. specjalne artykuły wojskowe\textsuperscript{12}.

Ostatecznie statki nie zostały przepuszczone przez cieśniny duńskie. Na teren Prus Królewskich Astonowi udało się dotrzeć we wrześniu 1621 r. z załadnikiem jednym 300-osobowym oddziałem\textsuperscript{13}. Marsz w kierunku południowym mijał się z celem, więc oddział skierowano na odcinek inlanskie, gdzie toczono wojnę z Gustawem II Adolfem; tam połączono go z innym 300-osobowym oddziałem Jakuba Butlera (przeprowadził on zaciąg na wyspach w 1619 r.) oraz 120-osobową jednostką Jana Donowaja (John Dunnaway?)\textsuperscript{14}. Tym samym pod komendą Krzysztofa II Radziwiłła znalazł się ok. 700-osobowy korpus, posługujący się w większości językiem angielskim. Koniecznym było podjęcie decyzji dotyczącej dyscypliny wojskowej w tych oddziałach\textsuperscript{15}.

Radziwiłł mógł w tej sytuacji albo przetłumaczyć swoje artykuły wojskowe na język angielski, albo zastosować (z ewentualnymi zmianami) przepisy obowiązujące w posiadłościach Jakuba I Stuarta\textsuperscript{16}. Za drugim rozwiązaniem

\begin{itemize}
  \item[A. Aston do N.N., b.m. 6 XII 1623, [w:] Elementa ad Fontium Editiones, vol. VI: Res Polonicae Iacobo I Angliae Regnante Conscriptae ex Archivis Publicis Londoniarum, ed. C.H. Talbot, Romae 1962, s. 287–288.]
  \item[Pomiędzy Jerzym Ossolińskim, a Arturem Astonem 8 VIII 1621 r. zawiązana została 6-punktowa umowa dotycząca zasad zaciągu i dotarcia wojsk do obozu. W niej nie wspomniano o obowiązywaniu artykułów wojskowych. Elementa, vol. VI, s. 239.]
  \item[Laws and Ordinances militarie, Leyden 1586, s. 1–16.]
  \item[H. Wisner, Zygmunt III Waza, Wroclaw 1991, s. 168.]
  \item[R.I. Frost, op. cit., s. 207.]
  \item[Artur Aston i Jakub Butler już 4 II 1622 r. otrzymali w Kownie wizyów oraz nadano im uniwersal hetmański dotyczący zasad aprowizacji. A.K. Gosiewski do K. Radziwiłła, Kowno 4 II 1622, AGAD, AR V, 4560/III, s. 37.]
  \item[O tym, że nie mamy do czynienia ze spekulacją, a podobne działania miały miejsce w praktyce świadczą angielskie artykuły wojskowe wydane przez Henryka VIII z 1544 r., które]
\end{itemize}
przemawiałby fakt, iż żaden z trzech dowódców nie złożył podpisu pod litewskimi artykułami wojskowymi, trudno jednak ocenić, jakie ewentualne przepisy mogły zostać wykorzystane. Na potrzeby zaciągu 1621 r. (jak i późniejszych werbunków dla Polski) nie wydano na wyspach artykułów drukiem – co jednak nie oznacza, że nie stosowano druków wcześniejszych lub nie odpisywano starych. Znamienne, że dla żołnierzy irlandzkich opublikowano w Dublinie w 1625 r. artykuły wojskowe o wybitnie użytkowym charakterze, ułożone przez Henry'ego Cary (pierwszego wicehrabiego Falklandów). 46 artykułów złożonych małą czcionką umieszczono na jednej karcie, tak by bez przeszkód żołnierze mogli z niej korzystać (zob. il. 9).

9. Użytkowa wersja drukowanych artykułów wojskowych ogłoszonych przez Henry'ego Cary w 1625 r., których treść mieściła się na jednej karcie zostały przetłumaczone na język niemiecki i umieszczone w pracy: A. Hohenzollern, Kriegs ordnung bin ich genant wer kriegt und ist in mir bekant, Staatsbibliothek zu Berlin, Ms. boruss. fol. 1254, s. 544–582.

17 Zob. РНБ, АД, 321/2, nr 9, k. 7.

18 Lawes and orders of vvarre established for the good conduct of the seruice of Ireland, Dublin 1625.
Wciąż nie do końca zbadaną kwestią jest zakres ingerencji państw (najemców) w prawodawstwo werbowanych oddziałów najemnych\textsuperscript{19}. Nie było w tym względzie reguły – znane są zarówno przykłady samorządnego tworzenia artykułów przez żołnierzy, narzucenie praw przez dowódcę, jak i próby wprowadzenia pojedynczych przepisów lub całego aktu normatywnego przez aparat państwowy\textsuperscript{20}. Szeroka autonomia w zakresie reguł dyscypliny wojskowej wśród oddziałów najemnych utrzymywała się jeszcze w 1. poł. XVII stulecia, np. Albrecht Wallenstein, zaczynając wielką karierę kondotiera, w 1617 r. wystawił zaledwie oddział 200-konny, wydając jednocześnie przepisy wojskowe\textsuperscript{21}. Także zaciągani przez Habsburgów Lisowczycy ogłaszali własne artykuły wojskowe w 1619, 1620, 1622 i 1623, choć ostatnie ze znaczącą ingerencją komisarzy cesarskich\textsuperscript{22}.

Odnośnie praw stosowanych przez najemników pouczająca jest ewolucja, jaką można zaobserwować w królestwie szwedzkim. Pierwsi władcy, od Gustawa Wazy poczynając, akceptowali z niewielkimi modyfikacjami odrębne przepisy dla wojsk najemnych (landsknechtów) i samodzielnie tworzyli akty normatywne dla rodzimych formacji. W najstarszych znanych artykułach dla wojsk najemnych z 1535 r., które o 10 lat poprzedzały prawa ogłoszone dla armii narodowej, król zezwolił na posługiwanie się w relacjach żołnierskich własnymi prawami. Co więcej, w sprawach mieszanych umożliwił stosowanie rozwiązań rodzimych dla najemników, o ile nie były one sprzeczne w prawem królestwa Szwecji\textsuperscript{23}.

Treść artykułów wojskowych, którymi posługiwali się najemnicy, znana jest z lat 1555, 1557, 1565; przepisy te sporządzano jedynie z wersji niemieckich.

---

\textsuperscript{19} Zob. R. Lolo, Zaciągi cesarskie w Rzeczypospolitej w 1632 i 1633 roku i ich odbiór przez społeczeństwo szlacheckie, SMHW 40 (2003), s. 14–15, 21–22.

\textsuperscript{20} Generalnie, jak odnotowuje K. Koranyi, op. cit., s. 106–108, był to proces od dominacji kompanii, która wybierała spośród siebie dowódcę, poprzez dominującą pozycję kondotiera, aż po „upanstwowienie” sił zbrojnych. Założenie to nie zawsze przystaje do skomplikowanej rzeczywistości wojennej epoki nowożytnej.

\textsuperscript{21} Das Wallensteinische Reiter Recht, [w:] E. Frauenholz, Das Heerwesen in der Zeit des dreissigjährigen Krieges. Teil 1, Das Söldnertum, München 1938, s. 141–156.


\textsuperscript{23} Des gemainen furs kriegsvolg gethane aisoftorpglichlunger actum, Uppsala 10 I 1535, SRS, Militaria, M 903, karty niepaginowane (oryginal), art. 80, [s. 35–36 poszytu, w którym znajduje się akt].
kojęzycznej\textsuperscript{24}. Przełomowym dla prawa wojskowego okazał się rok 1556, kiedy to wysłano do Szkocji kontraktora, Johana Edmonstone’a, w celu zaciągnięcia dwóch tysięcy żołnierzy, a na potrzeby tej misji stworzono specjalne artykuły wojskowe spisane w języku łacińskim (funkcjonują one pod dwoma nazwami: \textit{Codicillus ad duces et capitanos Scotorum de stipendio et disciplina militum, qui sunt in servitio Regie Maiestatis Suetie} lub \textit{Codicillus de stipendio et disciplina militum, qui sunt in servitio Regiae})\textsuperscript{25}. Podjęto w ten sposób próbę przynajmniej częściowego narzucenia prawa wojskowego werbowanym żołnierzom, którzy umawiali się na służbę na ściśle oznaczonych zasadach.

Proces ingerencji państwa w autonomię kompanii najemnych przybierał na sile, nadal jednak pozostawał na zasadzie kontraktu. Bardzo interesujące było działanie Karola Sudermańskiego, który jeszcze za życia Jana III Wazy zwerbował z Rzeszy najemników na zasadach umowy opisanej w arendze do ogłoszonych wówczas artykułów wojskowych (12 czerwca 1592 r.). Służbę przewidywano na pół roku, z możliwością przedłużenia przez stronę szwedzką, jej zasady ustalono jednak według zwyczaju niemieckiego. Landsknechci mieli złożyć przysięgę wierności królowi i państwu szwedzkemu, zobowiązać się powinni do zachowania zgodnego z podanymi artykułami wojskowymi, a ponadto nakazano im posłuszeństwo wobec mianowanych oficerów i profosów. Prawdziwym \textit{novum} był fakt, iż książę nadawał sobie prawo do wprowadzania zmian w obowiązujących przepisach prawnych, tym samym lamał uprawnienia landsknechtów do akceptowania wprowadzanych zmian\textsuperscript{26}.

\textsuperscript{24} SRS, Militaria, 903, karty niepaginowane; C. Livijn, \textit{Strödda Anteckningar angaende Krigs––Lagarne; af Krigs–Hofrätts–Radet, [w:] Kungl. Krigsvetenskapsakademien handlingar Ar 1829, Stockholm 1829, s. 18–24; G. Annell, \textit{Erik XIV:s etiska föreställningar och deras inflytande på hans politik}, Uppsala 1945, s. 30 i n.

\textsuperscript{25} C. Livijn, op. cit., s. 19–20.

\textsuperscript{26} „Wir Carolus von Gottes gnaden der Reich Schwede Goten und Wenden Erbfurst, Hertzog zu Sudermanlandt, Nericke und Wermeland, haben zu nutz und frommen der Kön. Mätt. unsers freundlichen lieben hern bruders und zu unsern und des Reichs besten etzliche kriegsleute [von] aus Teutschlandt bewerben und auff sechs monat lang von dem nechesten tage der ersten musterung und so lange wir sie von nöthen haben werden nach Teutschen gebrauch bestellen lassen. Dem entgegen sollen sie uns wiederrumb schweren, das sie der Kön. Mätt. uns und dem Reich Schweden treue und holdt sein wollen, unsern und des Reichs nutz und frommen wissen und derselbigen feinde auff das eusserste verfolgen, und in allem laut nachfolgenden artickelsbrief als erflichen kriegesleuten woll anstehet, treulich verhalten sollen und unsern profoß und fuhrer biß auff weiteren bescheidt gehorsam sein, keine meuterey machen, oder sich mit worten kegen ihnen vergreiffen noch viel weniger einige handt an sie le-

Unifikacja ta dała się odczuć podczas werbunku w 1627 r. regimentu szkockiego, który zmuszony został do przyjęcia artykułów wojskowych stworzonych przez Gustawa II Adolfa. Jak ważne było to wydarzenie, najlepiej świadczy fakt, że zainteresowali się nim kronikarze. Aby umożliwić żołnierzom przyjęcie wspomnianych artykułów, przetłumaczono na język angielski przepisy prawne, które siedem i 12 lat później wydano drukiem w Anglii.

Warto dodać, iż rozszerzenie zastosowania artykułów wojskowych na oddziały niemieckojęzyczne wymogło na królu szwedzkim także konieczność przetłumaczenia przepisów na język niemiecki, przerobienia ich treści i wydania drukiem w 1632 r.

---

27 Kungliga Biblioteket, B 43, k. 1–14; por. A. Nalewajko do E. Horna, Kubrgoszcz 16 VIII 1612, Krigsarkivet, Gustav Adolfsverket, Avskriftsamlingen, II:C 3, karty niepaginowane; Pułkownik Sidor wraz z setnikami do J. de la Gardie, b.m. i d. [1613], Krigsarkivet, Gustav Adolfsverket, Avskriftsamlingen, II:C 3, karty niepaginowane; В.В. Пенской, *Попытка военных реформ в России нача ла XVII века*, „Вопросы истории” 11 (2003), s. 129–134.

28 Kungliga Biblioteket, B 43, k. 15–18.


30 *The Svvedish discipline, religious, civile, and military*, London 1632, s. 39–69; R. Ward, *Animadversions of Warre*, London 1639, s. 41–54; *Articles of Warr instituted by the Kings Majesty of Sweden*, London b.d.w, s. 1–23.

skowymi każdorazowo odnotowywano w umowach (bestallungach) zawartych z kontraktorami.


Ten unikalny opis procedury pozwala przypuszczać, iż wojska otrzymywały od pułkownika lub same tworzyły artykuły wojskowe jeszcze przez wyruszenie do punktu docelowego przez ziemie Rzeczypospolitej. W tym względzie dokumenty te podobne są do artykułów rotmistrzowskich, były one jednakże dużo bardziej rozbudowane. Prawdopodobnie w obozie wojskowym głównodowodzący mógł narzucić dodatkowe „obozowe” przepisy.

Istniejące w Europie bardzo silne prawne partykularyzmy personalne, powodujące, że każdy stan i nacja posługiwały się własnym prawem, potwier-

32 Arkiv till upplysning om svenska krigens och krigsinrättningarnes historia, Bd. III, ordnade och utgifne J. Mankell, Stockholm 1861, s. LV–LVI, 263–275. Zaciągany w Szczecinie w 1630 r. regiment kirasjerów nie został zobowiązany do przyjęcia przepisów szwedzkich, ale już kolejne jednostki wojskowe werbowane w Rzeszy od stycznia 1631 r. musiały nowe rozwiązania prawne zaakceptować.

33 W. Kobierzycki do Sz. Rudnickiego, Frombork (?) 23 VI 1612, AAW, D-53, k. 54.

34 W. Kobierzycki do Sz. Rudnickiego, Braniewo 27 VI 1612, AAW, D-53, k. 58.

35 Przykładowa treść artykułów dla wojsk najemnych: RНБ, АД, 321/2, nr 244, k. 1–5v, 6–10, 11–15.
dzają prawdziwość tych rozważań\textsuperscript{36}. Zjawisko to długo funkcjonowało również w prawie wojskowym, z czasem jednak zostało ograniczone przez poszczególne państwa. Przemiany na tym polu nie były gwałtowne, gdyż reguli, których dotyczyły, opierały się na utwierdzonym przekonaniu i zwyczajowej konieczności stosowania tych odrębności dla obcokrajowców. Szczęśliwie istnieje unikalny przepis prawa stanowionego, który tą kwestię reguluje. W art. 26 drugiego rozdziału Statutu litewskiego uchwalonego w 1566 r. zawarowano możliwość wprowadzenia wobec wojsk najemnych (\textit{łudzie pieniężni, żołnierze konni y pieszy, drabi przybytni z ynszych panstw}) własnych, litewskich regulacji porządkowych, jednakże podkreślono, by \textit{artikul y postanowienie nasze statutowe na granicach albo na mieyscu, przy dawaniu pieniędzy} zostały opowiedziane, \textit{aby się niewiadomością niewymawiali} [podkreślenie – K.Ł.]\textsuperscript{37}. Przewidywanoatem w WKnS możliwość narzucenia tak pojedynczych norm prawnych, jak i – przy zastosowaniu wykładni sensu largo – całego aktu normatywnego. W założeniu miało to następować przed rozpoczęciem służby wojskowej – na granicy lub najpóźniej podczas przekazywania pieniędzy, czego realizacją jest żądanie szlachty zebranej na sejmiku głównym w Wołkowysku w styczniu 1582 r., by na przyszłość żołnierze polscy ciągnący przez terytorium Wielkiego Księstwa za swoje wykroczenia odpowiadaли według przepisów prawa litewskiego\textsuperscript{38}.

Niewiele jest znanych przykładów zastosowania obcych artykułów wojskowych na terenie Rzeczypospolitej, co wydaje się zupełnie zrozumiałe, zważywszy na fakt, iż jednostki najemne służyły podczas wojen, po czym wracały do swych ojczyzn lub na inny teatr działań wojennych. Jak wspomniano, duże regimenty, posiadające własne sztaby, posługiwały się odrębnymi regulacjami. Było tak już z pewnością w okresie panowania Stefana Batorego\textsuperscript{39}, wiadomo bowiem, że np. węgierski pułk Stefana Karolego z 1580 r. składał się z 20 rot liczących w sumie 1975 hajduków; a w niemieckim, Krzysztofa Roz-


\textsuperscript{37} \textit{Pomniki Prawa Litewskiego z XVI wieku}, t. I: \textit{Statut Litewski drugiej redakcji (1566)}, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1900, art. 26, s. 38–39.

\textsuperscript{38} H. Lulewicz, \textit{Gniewów o unię ciąg dalszy}, Warszawa 2002, s. 344.

\textsuperscript{39} Z okresu wcześniejszego zob. szczegółowy opis zaciągów: M. Plewczyński, \textit{W służbie polskiego króla. Z zagadnień struktury narodowościowej armii koronnej w latach 1500–1574}, Siedlce 1995, s. 100–189.
rażewskiego, z 1579 r. służyło 2236 osób⁴⁰. O własnym systemie porządkowym pułków świadczy fakt, iż w skład sztabu wchodził profesor, któremu do pomocy przydawano zastępcę ze sługą, pisarzem i dwoma żołdakami. Miał on utrzymywać porządek w regimencie. Do tego dochodził będący na etacie oddziału kat i hurenweibel. W poszczególnych oddziałach istniały ponadto organy sądownicze, np. w jednostce Marcina Weyhera (541 osób) znajdowało się dwóch schultheisów (radców) do sądzenia wykroczeń żołnierzy⁴¹.

Z kolei bezpośrednim potwierdzeniem stosowania praw niemieckich z tego okresu jest przykład oddziału landsknechtów zaciągniętych, przyprowadzonych i dowodzonych przez Jerzego Farensbacha⁴². Reguły porządkowe i organizacyjne, prawdopodobnie również artykuły wojskowe, oparto w tym przypadku na treści dzieła Reinharta Solmsa⁴³. Wagę tej księgi podkreślał sekretarz królewski, Jan Piotrowski: 

Cokolwiek jedno należy do wojny, wszystko w nich najdzie i dziś, gdy się z Farensbekiem rachowali o żołd, były im te księgi jako poradnik jeden, wedle których opisania i porządku odcięto mu żołdu niepotrzebnego niemało [podkreślenie – K.Ł.]⁴⁴. Słowa te wskazują na znaczącą rolę prawników i teoretyków wojskowości, których dorobek stosowany był w praktyce. Potwierdza to norma prawnie wydana przez Stefana Batorego, która wprowadził obowiązywanie specjalnych artykułów wojskowych dla wojsk pieszych⁴⁵.

W XVII stuleciu o dużym natężeniu wojsk najemnych można mówić przede wszystkim w odniesieniu do lat 20. i 30. Wiadomo np. że już w 1617 r. Krzysztof Radziwiłł przekupił 1100-osobowy regiment Franca Kruzebecka, który za obietnicę zapłaty zaległego żołdu przeszedł na stronę litewską⁴⁶.

---

⁴⁰ K. Górski, Historia piechoty polskiej, Kraków 1893, s. 31; H. Kotarski, Wojsko polsko-litewskie podczas wojny inflanckiej 1576–1582, cz. 3, SMHW 17 (1971), 2, s. 143–144.
⁴⁴ J. Piotrowski, Dziennik wyprawy Stefana Batorego pod Psków, wyd. A. Czuczyński, Kraków 1894, s. 68–69.
⁴⁵ Króla Stefana Batorego artykuły wzmianku węgierskie, [w:] Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku, oprac. S. Kutrzeba, Kraków 1937, art. 44, s. 158.
w 1621 r. przeprowadzono na szeroką skalę werbunek zagranicą – na potrzeby obrony przed Turcją w tymże roku zaciągnięto w Rzeszy Niemieckiej ok. 5800, a z Węgier 800 żołnierzy47. Interesująca wydaje się również sytuacja prawna 600-osobowej kompanii dragonów, która na mocy pertraktacji Władysława IV Wazy z Albrechtem Wallensteinem została przekazana stronie polskiej i przeprowadzona ze Śląska pod Smoleńsk przez Jakuba Butlера w 1633 r.48 Przykłady dużych jednostek cudzoziemskich sprowadzanych do Rzeczypospolitej w 1. poł. XVII w. można by mnożyć.

W kontekście analizy zjawiska wojsk obcych służących w Koronie i WKsL warto podkreślić, iż nie należy mówić jedynie o wojskach najemnych, lecz również posiłkowych. Siły te w jeszcze mniejszym stopniu były zintegrowane z systemem obronnym Korony i WKsL, często opłacały je państwa sprzymierzone; posiadały one ponadto niezależną hierarchię dowodzenia i zawsze podlegały własnym przepisom prawnym49. W tej grupie można wymienić wojska pruskie i kurlandzkie, będące w formalnej podległości lennej, oraz oddziały z niezależnych od Rzeczypospolitej organizmów państwowych50.

O regulacjach dotyczących wojsk księstwa Kurlandii i Semigalii wiadomo dziś niewiele51. Z pewnością działania wojenne na terenie Inflant wymusiły stworzenie nowych artykułów wojskowych dla służby rycerskiej – były to Krieges-Articuln, welche der Durchlauchtigste und hochgeborne Fürst und Herr Wil-

48 A. Biegańska, op. cit., s. 94–95; W. Dziegieł, Utrata Księstwa Opolskiego i Raciborskiego przez Ludwikę Marię w roku 1666, Kraków 1936, s. 19; J. Wimmer, Historia, s. 198–199, 201; B. Baranowski, Organizacja wojska polskiego w latach trzydziestych i czterdziestych XVII w., Warszawa 1957, s. 37.
50 Czasem władcy państw stawali się kondotierami, sprzedając swoje armie innym podmiotom. Tak w 1685 elektor saski Jan Jerzy III, wypożyczył trzy pułki Rzeczypospolitej Weneckiej na dwa lata za 12 tys. talarów. K. Koranyi, Burżuazja a armia (do początku XX w.), „Państwo i Prawo” 5 (1950), 11, s. 18–19.
51 Por. M. Balcerek, Księstwo Kurlandii i Semigalii w wojnie Rzeczypospolitej ze Szwecją w latach 1600–1629, Poznań 2012, passim.
helm in Liefland zu Curland und Semgallen Herzog, ogłoszone w 1603 r. przez Wilhelma Kettlera dla księstwa Kurlandii. Przepisy te miały nie tylko umocnić dyscyplinę wojskową, ale też władzę monarszą, dlatego zostały oprotestowane przez szlachtę. Niestety, brak informacji o dalszych ich losach, jednak z pewnym prawdopodobieństwem można powiedzieć, że w bitwie pod Kircholmem cały kontyngent Fryderyka Kettlera posługiwał się jednorodnym prawem wojennym.


Dopiero w wyniku drugiej wojny północnej nastąpiły daleko idące reformy; już w 1654 r. można zaobserwować wpływy holenderskie w pruskim drylu wojskowym. Podczas wojny – 2 września 1656 r. – opublikowano prusko-brandenburskie prawa wojskowe zatytułowane Churfürstliches Brandenburgisches Kriegsrecht oder Articuls-Brief. Wydano je drukiem w Berlinie, następnie jeszcze dwukrotnie przedrukowano je w latach 1664, 1673. Ich ogłoszenie

57 S. Augustiewicz, Ochrona ludności cywilnej w Prusach Książęcych i na Warmii w świetle brandenburskich rozporządzeń i artykułów wojennych z lat 1655–1660, [w:] Studia historyczno-wojowskie, t. III: Armia i społeczeństwo, red. T. Ciesielski, Zabrze 2009, s. 129.
należy wiązać z umocnieniem pozycji elektora brandenburskiego wobec państwa szwedzkiego i dążeniami do uzyskania niezależności politycznej i suwerenności elektora w księstwie pruskim. Artykuły te – wzorowane na regulacjach szwedzkich i obejmujące zarówno wojska piesze, jak i jazdę – składały się z 91 przepisów prawnych. Mimo iż nie były podzielone na części (opatrzono tytułami), układ ich jest zbliżony do aktu normatywnego stworzonego przez Gustawa II Adolfa: przysięgę wojskową umieszczono w nich za art. 89, po czym dodano jeszcze dwa przepisy prawne kończące dokument, gdzie informowano żołnierzy o prawie władcy do zmiany i dodawania przepisów prawnych oraz o konieczności zapoznania się z pełną treścią artykułów raz na kwartał.

Wśród innych wojsk posiłkowych należy wymienić przede wszystkim oddziały cesarskie, wspierające stronę polską w walce ze Szwecją w latach 1627–1629. Pierwsze posiłki w liczbie 3–4 tys., dowodzone przez księcia Adolfa Holsztyńskiego, przybyły w 1627 r., jednakże wobec niewielkiego znaczenia militarnego i licznych popełnianych szkodach i gwałtach na ludności cywilnej zostały odesłane na granicę. Decyzja ta po części wynikała ze zdecydowanej postawy szlachty, gotowej nawet do konfrontacji zbrojnej – z księciem prowadził negocjacje m.in. generał wielkopolski Adam Sędziwój Czarnkowski, który żądał aby szkód żadnych nieczynił i w granicach koronnych się niebawił. Po opuszczeniu ziem Rzeczypospolitej naród polityczny uważnie przyglądał się działaniom wojsk cesarskich stacjonujących w księstwie pomorskim, margrabstwie

58 D. Makila, O wojnie i polityce na terenie Prus Królewskich i Książęcych w latach 1655–1657, ZH 66 (2001), 4, s. 156.
59 M. Shennan, op. cit., s. 30.
brandenburgskim i w Meklemburgii. Z tym też należy wiązać przetłumaczone na język polski edykt wydany przez Albrechta Wallensteina w 1628 r. dla stacjonujących tam wojsk.

Odziały cesarskie weszły ponownie na teren Rzeczypospolitej, bez formalnej zgody sejmu, już w kwietniu 1629 r. w sile 14 tys. żołnierzy (12 tys. piechoty i 2 tys. jazdy), których liczebność systematycznie spadała do ok. 5 tys. w sierpniu 1629 r. pod dowództwem feldmarszałka Jana Jerzego Arnheima. Na granicy narzucono wojskom reguły dyscyplinarne, które miały obowiązywać na terenie Korony. Niestety, tak ogromne siły pozbawione aprowizacji zaczęły rabować, a odrębny system prawny i sądowniczy dodatkowo komplikowały możliwość zadośćuczynienia pokrzywdzonym. Co niezwykle interesujące, pomimo faktu, iż Zygmunt III Waza zobowiązał się uiścić żołd i zapewnić prowiant oddziałom cesarskim, wojska te były formalnie niezależne od władzy królewskiej. Arnheim odmówił podporządkowania się Koniecpolskiemu i nie dopuścił, aby Melchior Wejher i Stefan Grzybowski odebrali przysięgę na wierność królowi, jego dzieciom i królestwu. Wydarzenie to doskonale pokazuje, iż strona polska pozbawiona była jakiejkolwiek możliwości narzucenia przynajmniej niektórych reguł porządkowych w tym korpusie. Co więcej, władze Rzeczypospolitej miały minimalny wpływ na obsadę głównodowodzącego korpusu, nie wspominając o niższych stopni oficerach. Jedynie energiczna akcja dyplomatyczna przeprowadzona przez Zygmunta III, który powoływał się na fakt,


64 Artykuły ordynowane przez Walszeina generała tak na leżach jako i w ciągnieniu, BCz 120, s. 369–370; por. G. Błaszczyk, _Artykuły wojskowe i ich rola dla ustroju polskich sił zbrojnych i prawa wojskowego (do końca XVII wieku)_ , CPH 31 (1979), 2, s. 93.

65 J. Wimmer, _Wojsko i skarb Rzeczypospolitej u schyłku XVI i w pierwszej połowie XVII wieku_ , SMHW 14 (1968), 1, s. 53–54; P. Duda, op. cit., s. 517–519. Szlachta początkowo była informowana o ogromnej 25-tysecznej armii prowadzonej przez Arnheima. _Ordynacja wojska cesarskiego w Pomorskiej, w Margrabstwie i w Prusich, BCz, 120, s. 367–368._

66 Zob. relację z działań wojsk cesarskich (22 IV 1629), EIXP 121, karty niepaginowane: „szkody nie uczyniwszy, przestrzegali tego bowiem oficierowie (sic!), żeby żaden muskieter z ordynku nie wytoczył, (...) ale się tego ja niespodziewam aby po popisie, gdy rząd się ruszą z miejsca mieli z grosza żyć”.

67 A. Santacroce do F. Berberiniego, Warszawa 31 V 1629, BPANiPAU, TR 62, s. 189; _Konstytucja diariusza o dalszych postępach wojennych ze Szwedami a die 1 Julii (1629), [w:] Przy­ czynki do działań hetmana polnego koronnego Stanisława Koniecpolskiego w Prusach Wschodnich i na Pomorzu przeciwko Gustawowi Adolfo, oprac. O. Laskowski, PHW 9 (1936), 3, s. 439.

68 P. Duda, op. cit., s. 522–523.
iż Arnheim był protestantem służącym uprzednio Gustawowi II Adolfovi, doprowadziła do zmiany głównodowodzącego. Wallenstein mianował na to miejsce Henryka Juliusza księcia sasko-lauenburskiego, a do czasu jego przybycia rządy nad korpusem miał sprawować Filip Mansfeld. Niestety, nominacja taka nie spodobała się królowi. Zażądał on, aby tymczasowy dowódca nie przekazywał władzy księciu, skutkiem czego w sierpniu obaj dowódcy starali się wspólnie rządzić wojskiem. Efektem tego stał się dalszy upadek dyscypliny w armii69.

Również oddziały polskie i litewskie formowane w kompanie najemne przyjmowały własne artykuły wojskowe. Przykładów takich znanych jest wiele. Jeden z nich dotyczy sytuacji, kiedy w 1604 r. armia tworzona przez Dymitra Samozwańca zorganizowała koło pod Glinianami, gdzie hetmanem wybrano Jerzego Mniszka, pułkownikami zaś Adama Zulickiego, Stanisława Gogolińskiego i Adama Dworzyckiego i pod ich kierownictwem uchwalono artykuły wojskowe70. Działanie takie traktowano jeszcze wówczas jako niespotykane, stąd protesty szlachty wielkopolskiej wobec przywatnych zaciągów i osób, które władzę hetmańską privata autoritate sobie uzurpują – czyli m.in. wydają artykuły wojskowe71. Oczywiście protestacja ta nie przyniosła żadnego rezultatu. Cztery lata później własne prawa wojskowe sporządził również Jan Piotr Sapieha, tworząc prywatną armię, która miała walczyć po stronie Dymitra Samozwańca. W tym przypadku najpierw uchwalono tekst konfederacji, a 2 sierpnia 1608 r. zaprezentowano wojsku artykuły wojskowe72.

Kolejna grupa oddziałów tworzących własne przepisy porządkowe to pułki wojsk zaciągane do Rzeszy w okresie wojny trzydziestoletniej, np. lisowczycy uchwalili w Kłotowie 19 czerwca 1622 r. nowy akt normatywny, a rok później stworzone zostały przez Stanisława Stroynowskiego artykuły tzw. głogowskie73. Również władze hiszpańskie próbujące w 1641 r. zaciągnąć wojska

---

69 Ibidem, s. 522–528.
70 Wyprawa czara Moskiewskiego Dymitra do Moskwy z Gerzim Mniszkiem, [w:] Русская историческая библиотека, T. I, Иерусалим 1872, s. 366; A. Hirschberg, Dymitr Samozwańiec, Łwów 1898, s. 70–71.
71 Sejmik przedsejmowy województw poznańskiego i kaliskiego w Środzie 16 grudnia 1604 r., [w:] ASWKiP, t. I, cz. 1: 1572–1616, wyd. W. Dworzaczek, Poznań 1957, art. 12, s. 263.
72 SRS, SkS, 8610:2, nr 352, k. 9.
73 Artykuły elearskie, w kole ich generalnym kłotowskim 19 Junii odnowione i potwierdzone, [w:] W. Dembołecki, Pamiętniki o Lisowczykach, czyli Przewaga Elearów polskich (r. 1619–1623), Kraków 1859, s. 73–79; Artykuły lisowczyków tzw. głogowskie, [w:] W. Magnuszewski, op. cit., s. 186–192.
polskie zapewniały, że dyscyplina wojskowa w tej armii będzie utrzymywana według polskiego zwyczaju. Przykłady te wskazują, iż posiadanie przez kompanię najemną własnych praw było standardem, choć nie zawsze obowiązującym.

Na koniec, podkreślając złożoność problemu omawianego w niniejszym podrozdziale, warto wspomnieć o relacjach polsko-litewskich sprzed unii lubelskiej. W okresie Jagiellońskim armia koronna często wspomagała WKsL, o czym najdokładniejsze informacje pochodzą z okresu pierwszej wojny północnej. W historiografii polskiej przyjęta jest teza, iż w grę wchodziły tu wojska posiłkowe, opłacane wyłącznie przez Koronę. Musiały one zatem posiadać odrębne dowództwo i artykuły wojskowe. Tymczasem ostatnio podkreśla się, że Litwa w znacznym stopniu sama finansowała oddziały polskie, to zaś skłania do refeleksji, że stanowiły one dziwny twór. Opłacane były przez skarb WKsL, a jednocześnie pozostawały zupełnie autonomiczne. W świetle powyższego wydaje się, że oddziały koronne operujące na terenie Inflant i WKsL stanowiły formę pośrednią pomiędzy armią posiłkową a najemną.

2. Najstarsze polskie artykuły dla wojsk pieszych

Nierozwiązaną do końca kwestią jest stosowanie specjalnych regulacji dla polskich wojsk pieszych. Odwołania do oficerów i szeregowych z jednostek

74 Preliminaria wojskowe z okresu polsko-hiszpańskich rokowań sojuszniczych w Neapolu, oprac. R. Skowron, SMHW 42 (2006), s. 249.
76 Znamy m.in. Floriana Zebrzydowskiego hetmana artykuły wojskowe, [w:] Polskie ustawy, s. 94–115; Stanisława Cikowskiego wiceregenta artykuły dla wojska polskiego w W. Ks. Litewskim, [w:] ibidem, s. 124–127.
79 Typowy charakter ma opinia prezentowana przez Jana Wimmera (Historia, s. 172) i Aleksandra Boldyrewa (op. cit., s. 34–37), iż wojska piesze posługiwały się na ogólnych zasadach artykułami wojskowymi.
pieszych z rzadka odnaleźć można w litewskich i koronnych aktach prawnych, np. w wydanych na wyprawę pozwolą artykułu z 1557 r., gdzie we wstępnym art. 1 prawodawca napomniał, aby panowie rotmistrze, tak jezdni jako i pieszy, towarzysze, pacholiki swe sprawowali prysięgę80. Hipotezy norm prawnych zawarte w tym dokumencie w zaledwie trzech artykułach (art. 7, 35, 36) odwołują się do żołnierzy piechoty81, toteż wydaje się, iż podstawowym aktem normatywnym dla tych jednostek były specjalne artykuły, na które żołnierze składały prysięgę. Podstawę do takiego stwierdzenia daje informacja przekazana Mikołajowi Radziwiłłowi przez Floriana Zebrzydowskiego, iż ci, co się na zamcach zawierają, i kniejchci w polu na pewne artykuły składają prysięgę82 – można więc wnioskować o istnieniu artykułów zamkowych oraz artykułów dla polowych wojsk pieszych. Potwierdzeniem prawdziwości tych słów są liczne istniejące w XVI stuleciu artykuły zamkowe, które scharakteryzowano w rozdziale trzecim niniejszej dysertacji.


Jak zatem widać, już na przełomie lat 50. i 60. XVI stulecia istniały specjalne artykuły dla polskich rot pieszych, a ich rozwój związany był z wojną o Inflanty. W samych Inflantach z kolei dowódcy mogli obserwować zastosowanie na szeroką skalę niemieckich artykułów wojskowych obowiązujących w najemnych oddziałach landsknechtów zaciąganych przez inflanckich sojuszników (przede wszystkim miasto Ryga i książę Kettler)84. Otwartą kwestią po-

80 Króla Zygmunta Augusta porządek praw rycerskich wojennych, [w:] Polskie ustawy, s. 64.
81 Ibidem, s. 65, 69.
82 Pouczenie wojenne, przesłane przez Floriana Zebrzydowskiego Mikołajowi Radziwiłłowi, wojewodzie trockiemu i hetmanowi wielkiemu litewskiemu, [w:] ibidem, art. 29, s. 83.
83 BK, 1375, s. 75.
zostają wpływy prawa niemieckiego na stosowane wówczas przepisy dla piechoty polskiej i litewskiej.

Możliwe, iż fragmentem artykułów dla wojsk pieszych jest niekompletny dokument zatytułowany Artykuł, gdzie odnotowano pierwsze cztery i początek piątego przepisu, których tematyka rzeczywiście dotyka problemów istotnych dla wojsk pieszych. Pierwsza norma dotyczy najważniejszej patologii w tej formacji – dezercji. Przewiduje ona, że osoba opuszczająca oddział bez paszportu uznanana będzie za zdrajcę i zagrożona karą śmierci i utraty poczciwości. Sposób wydawania paszportu został opisany w art. 2, z którego wynika, że wystawienie dokumentu było obowiązkiem dowódcy, a w razie odmowy jego sporządzenia przysługiwało odwołanie do sądu wojskowego. Podkreślono, iż obowiązek ten dotyczy zwłaszcza piesze, gdyż ten obyczaj jest w innych państwach. Wskazuje to na znajomość praw wojennych występujących w Rzeszy Niemieckiej.

Kolejna norma prawná omawianego dokumentu odnosi się do prac fortyfikacyjnych prowadzonych w obozach wojskowych. Wprowadzono w niej zasadę, aby każdy ze swym wozem okop kopał, a osoby wchodzące w skład środkowych rzędów wozów mają pomagać, zwłaszcza jeznym, gdyby w skrajnym rzędzie stali, a nie drabom. W dalszej kolejności opisane zostały reguły postępowania podczas trwogi.

Można powiedzieć, że dokument ten to nieznane w historiografii, zachowane jedynie w formie szczątkowej, artykuły wojskowe. Element podmiotowy hipotez norm prawnych jest tu nieco odmienny niż w znanych artykułach wojskowych, bowiem przepisy dotyczą przede wszystkim formacji piechoty. Niestety, brak reszty dokumentu uniemożliwia przeprowadzenie szczegółowej analizy, można jednak powiedzieć, że zarówno treść, jak i układ rękopisu wskazują, iż został on wydany w 1564 r., prawdopodobnie przez Stanisława Leśniowskiego.

Revaler Landsknechte zur Zeit der ersten Russennoth, [in:] Baltische Monatsschrift, Bd. XXXII, hrsg. F. Bienemann, Reval 1885, s. 229–239.

85 BK, 1375, s. 75–76; Polskie ustawy, s. 92.
86 Znany jest z 1564 r. rozkaz Stanisława Leśniowskiego, który nakazywał starostom karć śmiercią zbiegłych żołnierzy. LVIA, Metryka Litewska, f. 389, 45, s. 45v–46.
87 BK, 1375, s. 75.
88 Przykładowo norma taka obowiązywała dla wojsk polowych Ferdynanda I – króla Czech i Węgier z 1527 r. H. Meynert, Geschichte der k. k. österreichischen Armee, ihrer Heranbildung und Organisation, t. II, Wien 1852, art. 5, s. 55.
89 BK, 1375, s. 75–76.
90 Rękopis zawiera najpierw artykuły wojskowe Floriana Zebrzydowskiego z 1561 r., następnie list Iwana Groźnego z 1563 r., spis koronnych rotmistrzów jezyskich i pieszych zebranych
Bezpośrednie potwierdzenie stosowania specjalnych artykułów dla wojsk pieszych odnaleźć można w Króla Stefana Batorego artykułach wszemu rycerszemu. W ostatnim przepisie tego aktu normatywnego nakazano: **Pieszy wszyscy wedle artykułów tych, które osobliwie około powinności i zachowania ich napisane są, zachować się mają. A gdzieby w czym zakroczyli, mają być karni wedle opisania artykułów ich** [podkreślenie – K.Ł.]91. Jedyne znane w pełnym brzmieniu, uchwalone na potrzeby prowadzonej wówczas wojny prawa dla wojsk pieszych, zostały stworzone przez Mikołaja Uhrowieckiego i były przeznaczone dla piechoty szlacheckiej92 – co świadczy, że nie można müwać o jednolitym systemie prawnym obowiązującym w tej formacji, lecz o partykularnych rozwiązyaniach stosowanych dla każdej nacji. Potwierdzeniem tego przypuszczenia wydaje się art. 7 praw uchwalonych pod Worońcem przez Stefana Batorego, który ustanawia urząd profosa generalnego oraz czterech sędziów – jeden z narodu polskiego, drugi z litewskiego, trzeci z węgierskiego i czwarty z niemieckiego93. Odrębne dowództwo, własne sztaby wojskowe, specjalne urzędy porządkowe tylko hipotezę tę uprawdopodobniają.

Należy przyjąć, iż pod Pskowem w 1581 r. landsknechci posługiwały się wydanymi na sejmie Rzeszy w 1570 r. specjalnie dla wojsk pieszych artykułami lub znaną w Rzeczypospolitej wersją artykułów Albrechta Hohenzoller na94. Co prawda nieznane są rozwiązania stosowane w Siedmiogrodzie, jednak z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, iż recypowano je z królestwa węgierskiego i tym samym przepisy te obowiązywały również w najemnych wojskach węgierskich służących Stefanowi Batoremu95. Zagadką pozostają na wojnę przeciwko Moskwie w 1564 r., porządek ich stacjonowania w obozie z wyszczególnieniem liczby wożów, list Stanisława Leśniowskiego do rotmistrzów wydany 11 VI 1564 oraz niedatowane „Summaria rei militaris” Zob. BK, 1375, s. 1–77.

91 [Polskie ustawy], art. 44, s. 158.
92 BR, 12, s. 79–83.
93 [Polskie ustawy], s. 154–155; H. Kotarski, Wojsko polsko-litewskie podczas wojny inflanc kiej 1576–1582, cz. 4, SMHW 18 (1972), 1, s. 21, 44–45.
94 Potwierdzeniem stosowania obcego dla terenów Rzeczypospolitej prawa był konflikt po między pułkiem landsknechtów Stefana Bielawskiego a mieszczanami augustowskimi z 1581 r. HГАБ, f. 1708, 205, k. 52v, 53v.
„Disciplina militaris” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku

natomiast artykuły dla piechoty koronnej oraz litewskiej – mogły być to zarówno rodzime przepisy, których fragment został omówiony w niniejszym podrozdziale, jak i przepisy stworzone przez Albrechta Hohenzollerna, przetłumaczone w 1561 r. na język polski96. Jeżeli dodać do tego przepisy dostosowane do potrzeb piechoty szlacheckiej, okaże się, że w jednej tylko formacji piechoty obowiązywało cztery lub pięć różnych aktów normatywnych.

Podsumowując, warto zaakcentować, iż wprost wyrażony przez Stefana Batorego podział artykułów na przeznaczone dla wojsk pieszych i konnych był typowym rozwiązaniem stosowanym nie tylko w Rzeszy, ale również na terenie Węgier pozostających pod kontrolą Habsburgów. Analogiczny podział wprowadzono m.in. w 1566 r., kiedy dla wojsk węgierskich ogłoszone zostały artykuły wojskowe w łacińskiej i węgierskiej wersji językowej, składające się z dwóch części: pierwszej – przeznaczonej dla oddziałów husarów (jazdy) oraz drugiej – dotyczącej jedynie hajduków (piechocie)97. Z uwagi na fakt, iż artykuły dla hajduków obowiązywały jeszcze w połowie XVII stulecia oraz ze względu na częste zaciągi piechoty węgierskiej czynione w Koronie warto przepisy te scharakteryzować.

Artykuły dla hajduków składały się z 21 jednostek redakcyjnych, z czego pierwszych siedem norm dotyczyło zasad werbunku (kapitan powinien legitymizować się szlachectwem, zaciągi powinny być czynione wśród ludności osiadłej, określono wynagrodzenie żołnierzy i podoficerów). Art. 8 zobowiązywał wszystkich do złożenia przysięgi na wierność władcy, posłuszeństwa wobec przełożonych i nakazał obowiązek wypełniania wszelkich prac; w kolejnym przepisie zabroniono opuszczać służbę bez zgody kapitana, nawet wobec zaległości finansowych. Normy prawa karnego materialnego nie były tu oryginalne – uwzględniały regulacje, jakie występowały w większości współczesnych artykułów wojskowych. Karą śmierci grożono przestępcom popełniającym nieporządek, rozbój oraz ataki na kupców dowożących żywność do obozu,
3. Artykuły dla wojsk pieszych
Albrechta Hohenzollerna

Próbką odpowiedzi na pytanie o regulacje obowiązujące piesze oddziały niemieckie w Koronie i na Litwie może być analiza artykułów wojskowych używanych na terenie Prus Książęcych. Księstwo to, tak przed hołdem lennym z 1525 r., jak i w późniejszym okresie, można uznać za nieodłączną część organizacji i wojskowego systemu prawnego obowiązującego na terenie Rzeszy Niemieckiej.


Swą szeroką wiedzę wojskową Albrecht Hohenzollern podsumował w 1555 r. w *Kriegsordnung*. Traktat ten odegrał istotną rolę w rozwoju pra-

---

101 *Die Kriegsordnung*, passim.
wa wojskowego w Rzeczypospolitej. Po pierwsze, dzieło to zostało w 1561 r. przetłumaczone przez Macieja Strubicza na język polski, co wskazuje na recepcję zaproponowanych rozwiązań na terenie Korony i WKsL. Po drugie, w traktacie umieszczono specjalne artykuły wojenne dla wojsk pieszych.

Dodać należy, iż duży wpływ traktatu Hohenzollerna na wojskowość polską i litewską potwierdzają liczne rękopiśmienne kopie istniejące w okresie nowożytnym. Jeszcze na początku XX stulecia były to dwie pozycje przechowywane w Krakowie i Petersburgu oraz XIX-wieczny odpis znajdujący się w Kórniku. Na niezachowanej już księdze z Petersburga (naprawdę rewindykowanej do Polski i przechowywanej w Bibliotece Narodowej) znajdowały się adnotacje wskazujące, iż w XVII w. należała ona do Jana Karola Chodkiewicza, a w XVIII w. do Jakuba Sobieskiego i Andrzeja Stanisława Załuskiego. Prawdopodobnie dzieło to mieli w swym posiadaniu również Jan lub Grzegorz Chodkiewicz oraz Jan III Sobieski. Drugi egzemplarz stanowił własność władców Polski, następnie zaś w 1655 r. został zrabowany przez Szwedów.

Warto przy tym zaznaczyć, że oddziaływanie Hohenzollerna nie pozostawało jednak w sferze teorii, do czego niewątpliwie przyczyniał się fakt, że wojska zaciągane w Prusach i posiłkujące armię koronną i litewską posługiwały się jego przepisami. Poszukiwanie przykładów zastosowania w praktyce przepisów pruskich w wojskach pieszych Korony i WKsL stanowi postulat badawczy.

Analizę pruskich artykułów wojskowych należy rozpocząć od próby ich datacji. Prace Albrechta Hohenzollerna nad ich stworzeniem rozpoczęły się prawdopodobnie już w latach 40. XVI stulecia, a wersja wstępna powstała w 1552 r. – wówczas to księga została pokazana Zygmunto Augustowi.

102 J. Nowakowa, „Disciplina militaris” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku

103 A. Hohenzollern, „Disciplina militaris” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku

104 J. Korzeniowski, Zapiski z rękopisów Cesarskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu i innych bibliotek petersburskich. Sprawozdanie z podróży naukowych odbytych w 1891–1892 i 1907 r., Kraków 1901, s. 261–262; T.M. Nowak, Polska wersja „Porządku wojennego” Albrechta na tle stosunków polsko-pruskich, [w:] Die Kriegsordnung, s. 133–154.


106 Pierwsza część pracy poświęcona została obronie zamków, natomiast specjalne artykuły zamkowe zostały wydane przez Albrechta Hohenzollerna w 1537 r., co pozwala przypuszczać,
Król, przyjacielski bardzo życzliwie inicjatę książę, polecił mu ukończyć dzieło, co Albrecht Hohenzollern zrobił 10 sierpnia 1555 r., kiedy to złożył pod rękę własnoręczny podpis i przekazał ją Zygmunto Augustowi. tłumaczenie na język polski trwało do 1 sierpnia 1561 r. – taką bowiem datę nosi dedykacja sporządzona przez Macieja Strubicza dla Zygmunta Augusta107.

Oczywiście artykuły wojskowe w wojskach pruskich istniały wcześniej, publikacja księgi stanowi jednak ważną wskazówkę dla badania nad ich rozpo- wszechnieniem w Koronie108. Przed jej wydaniem jedynie wyjątkowo przepisy Albrechta Hohenzollerna mogły być bliżej poznawane w Koronie i WKsL109. Dość prawdopodobne, że od lat 50. XVI w. artykułami Albrechta Hohenzollerna posługiwały się oddziały niemieckojęzyczne, a od 1561 r. również polskie rotie piesze stosowały podane tam rozwiązania.

Kolejny problem wiąże się z niemożnością ustalenia kierunków przecho- dzenia wzorców pomiędzy artykułami Jana Tarnowskiego i Albrechta Hohen- zollerna. Oba akty powstawały w tym samym czasie, a ewentualne przenikanie rozwiązań mogło być dwustronne110. Charakterystyczne jednakże, iż od poło- wy lat 50. XVI w. istniały artykuły dla jazdy (Jana Tarnowskiego) i piechoty (Albrechta Hohenzollerna).

Omawiane artykuły wojskowe składały się z 35 nienumerowanych, ale wydzielonych akapitami przepisów prawnych. Na wstępie umieszczono ogólną, często występującą formułę, nakazującą wystrzegania się szkód i podejmowania działań przynoszących korzyści panującemu. Bardzo dużo miejsca po- święcono kwestii posłuszeństwa i okazywania szacunku wobec przełożonych: hetmanów, dowódców oddziałów, a nawet niższych (wybranych przez samych

iż najstarsze fragmenty mogły powstać nawet w latach 30. J. Voigt, Des Herzogs Albrecht von Preussen Kriegstudien und Kriegsanftalten, „Neue Preussische Provinzial-Blätter” 4 (1859), s. 11.
107 BCz, 1813, k. 5; J. Nowakowa, op. cit., s. 78–79.
„Disciplina militaris” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku

żołnierzy) oficerów (art. 2), a w kolejnym przepisie prawnym zobowiązano podwładnych do wypełniania rozkazów. Specjalną ochroną objęto również profesora i kata (art. 22 i 27).

Zasady dotyczące uiszczania zapłaty ogłoszone zostały w art. 4, który wprowadzał reguły stosowane w Rzeszy Niemieckiej111. Zgodnie z nim żołnierzom przysługiwała comiesięczna wypłata żołdu w wysokości 4 zł reńskich112, a liczba obrachunkowych dni przypadająca na miesiąc pozostała niezmienna i wynosiła 30113. Prawdziwą wartość pensji pomagał ponadto doprecyzować kolejny istotny zabieg, polegający na wprowadzeniu stałej liczby groszy wchodzącej w skład złotego114. Kwestie finansowe dotyczące oficerów miały być opisane w odrębnym dokumencie (kapitulacjach, bestallungach), a władca zobowiązywał się do przestrzegania listów a recognicji między nimi uczynionych115.

Pewnym jest, iż specyfika niemiecka utrzymała się w wojskach najemnych jeszcze w XVII stuleciu, bowiem w 1635 r. Krzysztof Radziwiłł potwierdzał opisane wyżej rozwiązania słowami: a co się piechoty właśnie niemieckiej tycze, tedy płaca według dawnego trybu i zachowały zwyczajów od kapitana być ma116.

Albrecht Hohenzollern próbował również ograniczyć „odwieczny” zwyczaj polegający na przyznaniu dodatkowego miesiąca/kwartału za wygraną bitwę lub udany szturm (art. 8). Przepis ten – bardzo postępowy – nie został jeszcze wprowadzony w wojskach polsko-litewskich walczących według starych reguł podczas pierwszej wojny północnej117.

111 Rozwinięcie tej problematyki: A. Hohenzollern, Kriegs ordnung bin ich genant wer kriegt und ist in mir bekant, Staatsbibliothek zu Berlin, Ms. boruss. fol. 1254, s. 89 i n. (ilustracja przedstawiająca tę czynność: ibidem, s. 88).
112 Była to jednostka monetarna, składająca się na 1/24 grzywny kołońskiej srebra. Encyklopedia powszechna [Samuela Orgelbranda], t. XXII, Warszawa 1866, s. 79. Żołd ten w poł. XVI w. zaliczany był do jednych z najwyższych, porównywalny z zarobkami wykwalifikowanego rzemieślnika. P. Burschel, op. cit., s. 165 i n.
114 W wersji niemieckiej mamy podaną liczbę 30 groszy, co stanowi dostosowanie realiów niemieckich do sytuacji istniejącej we władztwie Jagiellonów. Die Kriegsordnung, s. 227.
115 A. Hohenzollern, op. cit., BK, 669, k. 121v.
116 Polskie ustawy, art. 68, s. 248.
117 W artykułach rotmistrzowskich z 1561 r. Zygmunt August obiecywał czterotygodniową wysługę za zwycięską bitwę lub szturm. Polskie ustawy, art. 13–14, s. 91.
Niezwykle interesujące rozwiązanie zastosowano w art. 5, który zobowiązywał wszystkich żołnierzy na popisie do podania prawdziwego („chrzestnego”) imienia, nazwiska oraz miejsca urodzenia, żeby też żaden w imię drugiego przez musterunk nieprzechodził, a inszych jakich fortelów nieużywał, albo drugim na co też takiego nieradził, a tego czynić pomagał. Za podszywanie się pod inne osoby, jak i podawanie fałszywych personaliów groziły niezwykle surowe kary (nie tylko na dobrach jego, ale też i na czci, a na ciele od kata ma być srodze karan)\(^\text{118}\). Rozwiązanie zaproponowane przez księcia pruskiego było bardzo dobre, gdyż skutkowało sporządzeniem dokładnych roll popisowych, które pozwalały zapobiec przechodzeniu z jednej roty do drugiej oraz ograniczały możliwość podszywania się pod inne osoby\(^\text{119}\).

Najwięcej miejsca Albrecht Hohenzollern poświęcił w swym dokumencie przestępstwu dezercji. Jego podstawową formę przedstawiono w art. 6\(^\text{120}\), gdzie na wstępie zdefiniowano zbrodnię: *kłowiek z was pieniadze jakie przyjął za które jeszcze służyć jest powinien i żeby bez własnego dozwolenia przedniego hetmana z tym odjechał*. Za popełnienie podobnego czynu przewidziano zestaw najsurowszych kar stosowanych łącznie: śmierć i utratę dóbr, a sprawiedliwość wymierzyć mógł każdy. Zakazano przy tym chronienia skazanego za dezercję, nie działało bowiem wobec niego prawo azylu\(^\text{121}\).

Kwalifikowaną formą przestępstwa była też ucieczka z pola bitwy (art. 21), za którą również zastosowano śmierć cywilną. Interesujące, iż nie tylko każdy miał prawo występnego zabić, lecz za ten czyn powinien jeszcze otrzymać nagrodę.

Równie surową karą zagrożono samo podżeganie do ucieczki. W przepisach pruskich w osobnej jednostce redakcyjnej karę śmierci przewidziano ponadto dla żołnierzy odjeżdżających z miejsc wyznaczonych na leża lub podczas

---

\(^{118}\) A. Hohenzollern, op. cit., BK, 669, k. 121v.


\(^{120}\) Jest to przestępstwo, które pojawiało się już w najstarszych prawach wojskowych Korony i Litwy. Przykładowo w ustawie sejmu wileńskiego z 1507 r. wprowadzono przepis: „Kto z wojny odejdzie bez wiadomości hospodara albo hetmana, ten szyję taci”. Zob. AGAD, ML, 194, s. 465–467; Z. Spieralski, *Instrukcje i artykuły hetmańskie Jana Tarnowskiego*, SMHW 34 (1991), s. 285.

ciągnienia; uznano taką formę opuszczenia wojska za łagodniejszą formę dezercji. W pierwszym przypadku nie groziła za to utrata majątku i śmierć cywilna; w drugim gdzie chodziło o krótkotrwałe opuszczenie oddziału – czyn wiązał się z konfiskatą wszelkich posiadanych dóbr ruchomych, prawdopodobnie jednak nie broną i zbroją, bowiem w świetle artykułów ukarani mieli dalej służyć w armii. Utrata ruchomości miała zachęcić osoby powołane do wychwytowania dezerterów.

Bardzo rozbudowany katalog dotyczył przestępstw popełnianych pomiędzy żołnierzami. Najpoważniejsze z nich opisano w art. 10 – była to zwada, która mogła spowodować wybuch zamieszek lub walk pomiędzy oddziałami, a nawet całymi nacjami. Prawodawca nakazał w takich sytuacjach natychmiast pokój i frid z sobą macie czynić (art. 10), a osoby, które odmówiłyby przyjęcia tej instytucji, zasługiwały na miano wrogów i powinny być przez wojsko zgłaszane. W dalszej kolejności za atak na innego żołnierza przy pomocy broni (w szczególności palnej), ranienie leżącego lub rzucenie przekleństwa, przewidziano – niezależnie od znajomości prawa – karę śmierci (art. 11). Za zbrodnię uznano także wywołanie lub przygotowanie rostyrków, zwad, niezgodę, a trwość, za samo nawet przygotowanie grożąc sądem wojskowym (art. 12).

Kolejny przepis wprowadzał instytucję gwarantującą przestrzeganie porządku w wojsku. Zobowiązano w nim do bezwzględnego denuncjowania osób planujących zdradę i wszystkich, którzy jakiekolwiek zle rzeczy straili wobec władcy lub naczelnego wodza. Za mniej istotne przestępstwo uznano przywłaszczenie dóbr żołnierza przez innego wojskowego, karane według rozsądku zwierzchniego dowódcy (art. 7). Zabroniono również przymuszania do zakładania się o pieniądze oraz uczestnictwa w zabawach, podczas których uprawiano hazard oraz oddawano się obżarstwu i pijanstwu. Dodatkowo wprowadzono całkowity zakaz gier pomiędzy osobami różnych narodowości, aby tym mniej zwady a rostyrki między wami były. W przypadku popełnienia przestępstwa stan upojenia alkoholowego nie był uznawany za okoliczność łagodzącą (art. 23, 26).

Porządek obozowy uzupełniono przepisami (art. 18 i 20), które zakazywały strzelenia w nocy oraz wypalania terenów położonych wokół obozu lub w jego granicach. W obu przypadkach do czynów wymienionych w przepisach podchodzono bardzo poważnie, grożąc za ich popełnienie karą śmierci.

122 A. Hohenzollern, op. cit., BK, 669, art. 14, 24, 29, k. 122, 123.
co płasuje je wśród najgroźniejszych zbrodni wojskowych. Oskarżonych żołnierzy nie wolno było bronić przed pojmaniem; ewentualny obrońca podpadłby pod karę odpowiednią dla zbrodni, którą popełnił oskarżony (art. 22).

Z wielką skrupulatnością podchodzono do kwestii warty (art. 30–31), w której uczestniczyć mieli wszyscy żołnierze, nawet oficerowie i osoby szlacheckiego pochodzenia. Aby zrealizować w praktyce powyższy przepis, wprowadzono dwie instytucje. Po pierwsze, zakazano wystawiania zastępców bez pozwolenia hetmana; po drugie, osoba, która nie pojawiła się na wargę lub z niej przedwcześnie zeszła, musiała płacić na rzecz oddziału pół złotego. To ostatnie rozwiązanie zasługuje na szczególne podkreślenie, zrezygnowano tu bowiem ze stosowania surowych sankcji na rzecz kar pieniężnych. Prawnie zagwarantowano w dokumencie także możliwość otrzymania gratyfikacji finansowej za denuncjację wymienionych czynów, co mogło łamać solidarność żołnierską, ale jednocześnie miało szanse skutkować przestrzeganiem prawa przez skłonnych do jego naruszania żołnierzy.

Szereg regulacji poświęcono działaniom wojennym. Wprowadzono powszechnie znane w wojskowości europejskiej pojęcie trwogi na czas zbliżania się do armii nieprzyjaciela i nakazano, by każdy stawał wówczas na miejscu do tego wyznaczonym (art. 28). Podczas walk zakazano rozbiegania się z szyku w poszukiwaniu łupu, a ucieczkę uznano za najgroźniejszą formę dezerkcji (art. 25, 21).

Ochrona ludności cywilnej została szczegółowo zaprezentowana w art. 9. Zgodnie ze zwyczajem wprowadzono w nim opiekę wobec kobiet, starców, duchownych, z wyłączeniem sytuacji, w których osoby te chciałyby użyć siły wobec żołnierzy. Szczególną pieczą objęto świątynie, zakazano stacjonowania w nich, plądrowania oraz niszczenia. Podobny charakter miał również art. 19, grożący śmiercią za uszkodzenie młynu, przy czym pobudką do ustalenia tego przepisu były raczej nie względy humanitarne, a użytkowe, młyny bowiem produkowały mąkę, którą trafiała następnie do wojska.

---


Fundamentalna kwestia zaprowiantowania żołnierzy opisana została w art. 22, w którym Albrecht Hohenzollern nakazał kupcom sprzedaż produktów w obozie dopiero po ich oszacowaniu. Nie stosował zatem używanej w Koronie i WKsL odgórnej regulacji cen opisanej w akcie normatywnym zwany „ustawą”. Wszelkie towary, również zagraniczne, miały być kupowane.

W omawianym dokumencie przyznano żołnierzom – co charakterystyczne – szerokie prawa i autonomię. Po pierwsze, zezwolono na samorządny wybór niższych oficerów (m.in. furierów zapisujących kwatery i opatrujących rozę podczas marszu) wśród osób nieherbowych (art. 2 i 35). Po drugie, potwierdzono prawo żołnierzy do zdobyczy wojennej (art. 7). Legalne wejście w posiadanie dóbr ruchomych następowało w sytuacji zajęcia w wyniku szturmu miasta lub zamku; nie dotyczyło to jednak artyleryii, prochu i żywności, które należały do władcy. Okup i inne dobra ruchome odebrane nieprzyjaciółom, więźniom, stawały się własnością żołnierza wedle dawnych praw wojennych. Uprawnienia te, jak i niewymienione wprost w akcie normatywnym (m.in. orzecznictwo sądowe wykonywane przez towarzyszy broni), utrzymywały się przez niemal cały XVI w.

Szczególnie ważne wydają się ostatnie artykuły (art. 32–34) dzieła Hohenzollerna, w których prawodawca uznawał osoby wykraczające przeciwko normom prawa wojskowego nie tylko za przestępców, ale również krzywoprzysiężców, przewidując dla nich karanie według rozsądku przełożonego pana. Na władze wojskowe nałożono obowiązek przeczytania wszystkim żołnierzom artykułów wojskowych oraz przygotowania dla nich przysięgi na znajomość tego aktu, żołnierzom zaś dano prawo zwrócenia się do dowódców z prośbą o przypomnienie, wyjaśnienie lub przeczytanie artykułów wojskowych. Wszystko to miało zapobiec nieznajomości prawa. Niespójny z tymi ustaleniami pozostawał przepis mówiący, iż sąd może skazać żołnierzy za przestępstwa niewymienione w akcie (gdzie co się jeszcze przepomniało, a niepowiezięło)127.

125 Albrecht Hohenzollern poświęcił więcej uwagi zagadnieniu zaopatrzenia w drugiej wersji swego traktatu zatytułowanej Kriegs ordenung bin ich genant wer kriegt und ist in mir bekannt, Staatsbibliothek zu Berlin, Ms. boruss. fol. 1254, s. 344–348. Opisuje tam reguły dotyczące sprzedaży oraz wprowadza ograniczenia dla kupców, m.in. maksymalny zysk w handlu płodami rolnymi.
126 M. Rogg, op. cit., s. 139.
127 A. Hohenzollern, op. cit., BK, 669, art. 32, k. 123v.
V. Artykuły wojskowe dla wojsk pieszych i cudzoziemskich

Wprowadzając go, Albrecht Hohenzollern odszedł od zasady zupełności aktu prawnego, obca była mu również regula *nulla poena sine lege*.

Tabela 11. Zestawienie artykułów pieszych Albrechta Hohenzollerna z przepisami umieszczonymi w pracy *Kriegs ordnung new gemacht* Michaela Otta von Echterdingena i Jakuba Preussa

<table>
<thead>
<tr>
<th>Artykuły Albrechta Hohenzollerna</th>
<th>Artykuły Michaela Otta von Echterdingena i Jakuba Preussa</th>
</tr>
</thead>
<tbody>
<tr>
<td>Wstęp</td>
<td>Wstęp</td>
</tr>
<tr>
<td>1 i 2¹</td>
<td>1</td>
</tr>
<tr>
<td>3</td>
<td>2</td>
</tr>
<tr>
<td>4</td>
<td>3²</td>
</tr>
<tr>
<td>5–7</td>
<td>4–6</td>
</tr>
<tr>
<td>8</td>
<td>7³</td>
</tr>
<tr>
<td>9</td>
<td>8</td>
</tr>
<tr>
<td>9a⁴</td>
<td>9</td>
</tr>
<tr>
<td>10–12</td>
<td>10–12</td>
</tr>
<tr>
<td>13</td>
<td>13³</td>
</tr>
<tr>
<td>14–21</td>
<td>14–21</td>
</tr>
<tr>
<td>22</td>
<td>22⁶</td>
</tr>
<tr>
<td>23–33</td>
<td>23–33</td>
</tr>
<tr>
<td>34</td>
<td>brak</td>
</tr>
<tr>
<td>35</td>
<td>brak</td>
</tr>
</tbody>
</table>

¹ W niemieckojęzycznej wersji pracy Albrechta Hohenzollerna, dwa pierwsze przepisy prawne umieszczone zostały w jednej jednostce redakcyjnej. *Die Kriegsordnung*, s. 100.

² Jedyna różnica polega na zastąpienia początku zdania: „Ir sollen auch N. von dem ihr bestelt...” na „ir sollen auch dem kriegsherrn, von dem ir bestellt”. *Die Kriegsordnung*, s. 100; M. Ott, J. Preuss, *Kriegs ordnung new gemacht*. Von Besatzung der Schloesser was darzu gehoert vn[d] troestlich is, Artickelßbrief der Kriegßleüt sampt der selbigen Eyde: Wievil vn[d] was leit darzu zuprauchen ... mit weitterer dapfferer anzeige fast dienstlich in kriegßleüffen, [Augsburg 1535], k. MIII.

³ Drobna różnica w początku zdania: „Der kriegsherr solle euch von sturm...”; „N. sollen auch von sturm”. *Die Kriegsordnung*, s. 100; M. Ott, J. Preuss, op. cit., k. MIIVv.

⁴ Jest to przepis uwzględniony w polskim tłumaczeniu.

⁵ Również w tym przypadku ogólne określenia „N” Albrecht Hohenzollern dostosował do sytuacji występującej w Prusach Książęcych.

⁶ Skrót „N” rozwinięty u Albrechta Hohenzollerna na „kriegsherren”. *Die Kriegsordnung*, s. 101; M. Ott, J. Preuss, op. cit, k. MIVv.

Na koniec warto zaznaczyć, iż artykuły Albrechta Hohenzollerna – co zostanie poniżej udowodnione – nie są jego oryginalną pracą, lecz stanowią podsumowanie dorobku niemieckiego. Książę pruski nie wykorzystywał dzieł
sygnowanych przez Leonharta Fronspergera, lecz wzorował się na książce Michaella Otto von Echterdingena i Jakuba Preussa *Kriegs ordnung new gemacht* wydanej drukiem w latach 1527, 1529, 1534 i 1535

Jak widać, artykuły Albrechta Hohenzollerna stanowią niemal w całości powtórzenie dawnych niemieckich *Artikelbrief*. Książę pruski dostosował akt normatywny do sytuacji własnego państwa, m.in. zastępując niedoprecyzowane skróty „N” właściwymi nazwami. Najważniejszym jego osobistym wkładem jest dodanie dwóch ostatnich przepisów prawnych, stanowiących bardzo ważne uzupełnienie ogólnych norm. Wprowadzono w nich obowiązek czytania artykułów wojskowych i odbierania na nie przysięgi – przepis zaproponowany wprawdzie przez Leonharta Fronspergera, ale podany przez Hohenzollerna w nieco innym brzmieniu, co sugeruje, iż obaj twórcy samodzielnie stworzyli tę normę lub dostosowali prawo wojskowe do praktyki. Należy przy tym wykluczyć wpływ na powstanie tej normy Jana Tarnowskiego, który co prawda postulował wprowadzenie cyklicznego czytania artykułów, ale zdecydowanie odrzucił stosowanie przysięgi wojskowej. Ostatni przepis pruskich artykułów dla wojsk pieszych potwierdzał prawa żołnierzy do wyboru furiera i weybla, ale wszystkie inne urzędy przedni hetman jako by od samego wojennego pana osadzić ma. Nie należy tego zapisu interpretować jako zwiększenie uprawnień żołnierzy; wręcz przeciwnie, zwyczajowe, szerokie kompetencje żołnierzy ograniczono do wyboru dwóch oficerów, tym samym zakazano stosowania elekcji na inne stopnie.

Rekapitulując, artykuły Albrechta Hohenzollerna opierają się na bardzo silnym fundamencie uniwersalnych rozwiązań niemieckich, zawierają jednakże również pojedyncze normy prawne o charakterze nowatorskim.

Choć normy Hohenzollerna nie dają podstaw, by wskazać choćby symboliczny wpływ prawa koronnego lub litewskiego na pruskie artykuły piesze, 

---


130 Por. H.M. Möller, op. cit.

131 Trudno jednak zgłosić się z poglądem prezentowanym przez Maxa Jähns’a (Geschichte der Kriegswissenschaften vornemlich in Deutschland, Bd. I, München–Leipzig 1889, s. 523), iż dziesięt to jest najwybitniejszym renesansowym podręcznikiem sztuki wojennej.
warte przyjrzeć się oddziaływaniu tych ostatnich na prawo wojskowe w Rzeczypospolitej. W ogromnej większości tych norm prawnych udowodnienie recepcji pomiędzy systemami prawa jest niemożliwe, czasem jednak konstrukcje prawne są tak charakterystyczne, iż relacje wydają się pewne. Za przykład może służyć szczegółowo opisana przez Hohenzollerna śmierć cywilna, znana już w najwcześniejszych prawach koronnych, ale bez szczegółowej charakterystyki. To unikalne rozwiązanie zostało niemal w całości przejęte jako sankcja dla dezerterów w artykułach Grzegorza Chodkiewicza, który jednakże złagodził je dla osób szlachetnego pochodzenia. Z kolei starosta żmudzki Jan Chodkiewicz niemal dosłownie powtórzył normę dotyczącą ucieczki z pola bitwy. Przykłady te, wskazujące jednoznacznie na recepcję prawa niemieckiego w WKsL, umacniają hipotezę o posiadaniu rękopisu Hohenzollerna przez ród Chodkiewiczów.

Inne podobieństwo występuje w aspekcie fiskalnym. Zarówno w artykułach Albrechta Hohenzollerna, jak i w dokumentach stworzonych na czas zaciągania piechoty na pierwszą wojnę północną wprowadzono jednolitą stawkę żołdu dla drabów, w wysokości 4 zł. Innym wspólnym rozwiązaniem był nakaz ustępowania zajmowanych przez oddziały piecze miejsc na stanowiskach i obozie jeździe (art. 16). Wydaje się, że norma ta została przejęta w Koronie, jednak jeszcze nie przez Jana Tarnowskiego, a dopiero w Porządku praw rycerskich Jana Mieleckiego. Zawarty tam analogiczny przepis został w późniejszych rozwiązaniach rozbudowany na wzór pruski, gdzie argumentowano, iż jeździe potrzeba o wiele więcej miejsca pod obozowisko.

132 Rada sprawy wojennej, [w:] Zbiór pamiętników do dziejów polskich, wyd. W.S. Broel-Plater, t. 2, Warszawa 1858, s. 241 (Pokazanie starych praw karania).
133 Grzegorza Chodkiewicza hetmana wielkiego litewskiego artykuły żołnierskie, [w:] Polskie ustawy, art. 3, s. 129.
134 A. Hohenzollern, op. cit., BK, 669, art. 4, k. 121v; Polskie ustawy, art. 6, s. 90 i art. 14, s. 91. Dodatkowo za popis płacono żołnierzom 1 zł, co było zachetą dla żołnierzy za uczestnictwo w tej uciążliwej, ujawniającej nadużycia czynności.
135 Analizując tę instytucję (K. Łopatecki, Przestępstwo ucieczki z pola bitwy w Rzeczypospolitej szlacheckiej – z badań nad karą śmierci wymierzaną w trybie pozasądowym, [w:] Culpa et poena. Z dziejów prawa karnego, red. M. Mikuła, Kraków 2009, s. 190–191) nie dostrzegliśmy powiązania pomiędzy artykułami Jana Chodkiewicza z 1564 r. a przepisami Albrechta Hohenzollerna.
136 A. Hohenzollern, op. cit., BK, 669, art. 4, k. 121v; Polskie ustawy, art. 6, s. 90 i art. 14, s. 91. Dodatkowo za popis płacono żołnierzom 1 zł, co było zachetą dla żołnierzy za uczestnictwo w tej uciążliwej, ujawniającej nadużycia czynności.
137 Polskie ustawy, s. 69 (art. 35), 114 (art. 31), 310 (art. 45), 338 (art. 33).
Z art. 16 księcia pruskiego korespondujął nakaz kontentowania się miejscem wyznaczonym przez rotmistrza (art. 17), być może również zaadaptowany przez Floriana Zebrzydowskiego i Jana Chodkiewicza. Ścisła korelacja czasowa dotyczy również przepisu biorącego w szczególną ochronę osobę kata – rozwiązanie zaproponowane przez Hohenzollernę (art. 27) znalazło się w artykułach Floriana Zebrzydowskiego z 1561 r.

Na koniec analizy omawianego aktu należy wspomnieć o fakcie pominięcia przez Marcina Strubicza jednego przepisu prawnego z oryginalnej wersji niemieckiej. Znajduje się on pomiędzy art. 9 oraz 10 i brzmi:

*Es soll keiner kein altern neyd oder hass rechen noch uberlauffen, schelwtort oder schuldthalben gegeneinander auserhalb rechtens furnemen, welcher das nit hielt, soll nach erkenntus des rechtens an leib und gut gestrafft werden.*

140 Warto zastanowić się, czy w grę wchodziło tu celowe, czy też przypadkowe niedopatrzenie. Za tą drugą możliwością przemawiałyby fakt, że cytowana norma nie wydaje się mieć jakiegoś istotnego znaczenia politycznego czy kulturowego, które mogłoby sprowokować chęć jej pominięcia. Wręcz przeciwnie, zachowanie dobrych relacji pomiędzy żołnierzami wydaje się jak najbardziej właściwe.

W ostatnich latach zwraca się uwagę, że Albrecht Hohenzollern stworzył dwie znacznie różniące się redakcje traktatu. Pierwsza – krótsza – przeznaczona była dla króla Zygmunta Augusta; druga zaś – dwutomowa (odpowiednio: sześć książek i cztery księgi) – adresowana do „ludzi wojennych”: książąt, generałów, kapitanów, poruczników, wszystkich oficerów wchodzących w skład pułku. Wersja ta ma ogromne znaczenie dla osób badających funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości, gdyż temu rzadko występującemu w źródłach zagadnieniu, poświęcona jest cała VI księga. Abstrahując od podanych tam informacji, zaskakuje odwołanie się księcia pruskiego do angielskich statutów wojennych Henryka VIII. Zostały one przetłumaczone na język niemiecki, a ich analiza

138 Ibidem, s. 113 (art. 22), 123 (art. 15).
139 Ibidem, art. 1.6, s. 96.
140 *Die Kriegsordnung*, s. 100, 228.
142 A. Hohenzollern, *Kriegs ordenung bin ich genant wer kriegt und ist in mir bekant*, Staatsbibliothek zu Berlin, Ms. boruss. fol. 1254, s. 649 i n.
wskazuje, że w grę wchodzi tekst ogłoszony w 1544 r. Wydaje się, iż statuty wojskowe mogły być wykorzystywane posilkowo na terenie Prus Książęcych, były to bowiem jedne z najbardziej rozbudowanych aktów prawa wojskowego w Europie w 1. poł. XVI w. Brak natomiast bezpośredniego podobieństwa norm odnotowanych w angielskich i pruskich artykułach wojskowych. Kwestią otwartą pozostaje pytanie o obowiązywanie *articles of war* Henryka VIII w oddziałach angielskich, szkockich i irlandzkich służących w Rzeczypospolitej.

Podsumowując, Albrecht Hohenzollern wykorzystał przepisy rozszerzone przez Michaela Otta i Jakuba Preussa. Wiele przesłanek wskazuje, iż dorobek jurydyczny księcia pruskiego był chętnie wykorzystywany zarówno przez stronę polską, jak i litewską. Jego recepcję odnaleźć można w normach Floriana Zebrzydowskiego, Jana i Grzegorza Chodkiewiczów, a nawet Stanisława Cikowskiego, dotyczyła ona więc aktów wydanych niedługo po powstaniu księgi. Najważniejsze, iż niemieckie wojska najemne przez długi czas stosowały zbliżone w treści artykuły wojskowe, o czym świadczą przepisy wydane dla tego typu oddziałów przez Władysława IV Wazę oraz ryską i gdańską radę miejską w latach 1600–1636. W tym kontekście należy podejrzewać, iż do reform prawa wojskowego przeprowadzonych w latach 30. XVII w. na terenie Rzeczypospolitej stosowano różne odmiany tych artykułów wojennych, przynajmniej w oddziałach zaciąganych na terenie Rzeszy i Prus Książęcych (o czym szerzej w podrozdziale 5).

### 4. Artykuły wojskowe dla piechoty szlacheckiej

Kolejna wartość omówienia inicjatywa to Artykuły Panom Żołnierzom piecznym z Stanu Szlacheckiego podane, które im każdą Niedzielę czytane być mają – dokument nieopatrzony datą i miejscem wydania. Akt ten – znany w historiografii – nigdy nie był analizowany, a jego treść znana z jednej zachowanej

---

143 Statutes and ordnances for the warre, Londini 1544, s. [1–20]; A. Hohenzollern, *Kriegsordenung bin ich genant wer kriegt und ist in mir bekant*, Staatsbibliothek zu Berlin, Ms. boruss. fol. 1254, s. 544–582.

144 РНБ, АД, 321/2, nr 244, k. 1–15; Articulsbrief der Konigl. Statt Dantzigk, darauff die löbliche Soldatesca alda mitt Einsatzpflicht verbunden ist z. 26 II 1636, BGPAN, 2903 (Ms Ortm q 6), k. 1–4v; Rigisher artikelsbrief, LVVA, f. 673, op. 1, nr 1182, k. 3–6. Zob. K. Łopatecki, Charakterystyka „miejskich artykułów wojskowych” na przykładzie Rigisher artikelsbrief z 1600 roku, „Zapiski Historyczne” (w druku).

145 BR, 12, s. 79–83.
kopii pozbawiona jest daty, miejsca oraz nazwiska osoby, która doprowadziła do jego wydania. Wojciech Organiściak traktuje go jako projekt, Grzegorz Błaszczyk określa natomiast jako ciekawy przyczynek do nieudanej próby utworzenia piechoty szlacheckiej przez hetmana J. Zamoyskiego\textsuperscript{146}.

Analizowany dokument składa się z bardzo rozbudowanego wstępu, 10 przepisów prawnych oraz Instrukcji mającej charakter pouczenia dotyczącego zachowania karności w oddziałach. Choć same normy prawne są tu stosunkowo nieliczne, całościowo regulują kwestię dyscypliny wojskowej szlacheckich wojsk pieszych.

Piechota szlachecka pojawiła się w Rzeczypospolitej kilkakrotnie, a pomysł jej utworzenia należy wiązać z Henrykiem Wależym, który jednak wobec szybkiego opuszczenia kraju pomysłu nie zrealizował\textsuperscript{147}. Powiodło się to Stefanowi Batoremu, który w 1581 r. wydał list przypowiedni Mikołajowi Uhrowieckiemu na utworzenie takiego oddziału, a ten ostatni – doskonale wywiązawszy się z zadania – sformował niemal 650-osobowy hufiec. Drugi raz inicjatywa w tej sprawie wyszła od Jana Zamoyskiego – w 1601 r. udało się utworzyć niewielki oddział (liczący od 100 do 200 osób) pod dowództwem Stanisława Otrębusa\textsuperscript{148}. W tym drugim przypadku genezę formacji należy wiązać z wojskiem nadwornym, wiadomo bowiem, iż za rządów Mikołaja Zebrzydowskiego jako hetmana nadwornego w 1596 r. sformowano 100-osobowy oddział piechoty slachciców z barwą, którym płacono do roku 7923 zł\textsuperscript{149}. Nadmienić należy, iż również Jerzy Zbarski w 1629 r. postulował utworzenie takiej piechoty, jednak bez powodzenia\textsuperscript{150}.

---

\textsuperscript{146} W. Organiściak, Geneza i znaczenie „Artykułów wojennych hetmańskich” z 1609 roku, [w:] Z dziejów prawa, cz. 8, red. A. Lityński, M. Mikołajczyk, W. Organiściak, Katowice 2006, s. 74; G. Błaszczyk, op. cit., s. 90.

\textsuperscript{147} H. Lippomano, Relacja o Polsce z roku 1575, [w:] Relacje nunciuszów apostolskich i innych osób o Polsce od roku 1548 do 1690, t. I, wyd. E. Rykaczewski, Berlin 1864, s. 258: „Szlachta uboga nie mogąca zdobyć się na konia służy pieszo po twierdzach, nie masz bowiem szlacheckiej w polu piechoty, chociaż osoby znające się na tem twierdzą, że w czasie wojny mogłaby oddać ważną posługę, i dla tego król Henryk zamyślał utworzyć korpus piechoty, wiedząc jak ta jest potrzebna i że Polacy zdolni są do tej służby”.

\textsuperscript{148} J. Wimmer, Historia, s. 143–144.


Szczęśliwie treść artykułów pozwala wysnuć pewne wnioski o genezie omawianego aktu. Istotne znaczenie ma pod tym względem przede wszystkim wstęp, który różni się od innych tego typu elementów występujących w artykułach wojskowych. Z reguły w tej części dokumentu odnaleźć można odwołanie do Opatrzności Bożej, wskazanie aktualnego konfliktu, podanie okoliczności uchwalenia dokumentu, w tym przypadku natomiast wstęp to właściwie manifest skierowany do szlachty. Jest to niezwykle ciekawe źródło propagandowe, mające przekonać naród polityczny o atrakcyjności służby w formacjach pieszych.

Na początku autor dokumentu podkreślił stan obecnny: Z grubego jakiegoś rozumienia o podłości służby pieszej nie był u nas do tego czasu i też ludziom szlacheckim ten sposób żołnierstwa w zwyczaju. W dalszej części wskazał, iż wszystko to dzieje się z niemałą szkodą i mimo sławy Narodu naszego, gdy cudzoziemcy nie jeno pieniądze ale i sławę, co oboje przy nas zostawać mogło z sobą stąd roznosili. Dalej w klarowny sposób postawiony został cel formacji – zastąpienie cudzoziemskich wojsk najemnych pieszym żołnierzem szlacheckim, bowiem piechota – jak argumentował autor – w wielu krajach była i jest bardziej poważana i wartościowa od jazdy. Korzyści ze służby w tej formacji mają aspekt ekonomiczny i społeczny. Twórca uniwersalu zwrócił uwagę, iż licznych i ubogich przedstawicieli szlachty w wielu częściach Korony nie stać na kosztowną służbę rycerską, a to zamyka przed nimi drogę kariery wojskowej i możliwość zdobycia sławy. Tymczasem w piechocie też sława i przysługę za dzielność swoją jaki i w konnej otrzymać może, a wysługę (ile też sam na to nakładu nie czyniąc) snadniejszą. Na dowód autor dokumentu bardzo dokładnie wyliczył, ile husarz lub kozak musi zainwestować w służbę, by otrzymać w zamian zaledwie 15 zł żołdu kwartalnie, podczas gdy żołnierz pieszy na jedne rusznice przy szatach ochędziowych szlachcic weźmie, a dodatkowo żołd otrzyma większy od żołnierza jazdy, gdyż każdy szlachcic za baczeniem i czuwaniem swoim drugich choć czterech tylko w poruczeniu swoim mieć będą. Tym samym ustanowiono w piechocie szlacheckiej system towarzyski, zakładający, że towarzysz będzie mieć pod sobą czterech pachołków, dzięki czemu otrzyma

---

151 Analogiczną argumentację stosowano w tym czasie werbując piechotę wybraniecką, gdzie w universalach podkreślano, „że cudzoziemskich mniejszej liczby potrzebować możemymy mając swe tak wprawne i ćwiczone, który służbę Rzeczypospolitej odprawować będą mogli”. Zob. Uniwersał Stefana Batorego na zaciąg piechoty wybranieckiej w województwa podlaskiego, Grodno 8 XII 1580, HfAb, f. 1708, op. 1, nr 7, k. 386.
wysokie wynagrodzenie. Zapewniono ponadto, że do żadnej podżej posługi używanej nie będą; dano szlachcie zaciągającą się do oddziałów pieszych gwarancję, iż powierzane jej będą jedynie rycerskie czynności, które umy nie przynoszą. Domniemywać należy, iż chodziło przede wszystkim o zwolnienie z wykonania prac inżynieryjno-fortyfikacyjnych. Wreszcie, co szczególnie istotne, zagnawarto w dodatkowo specjalne sądownictwo (karania inakże ile w niemiejskich występkach [opisanego – K.Ł.] odnosić nie będą)\(^{152}\).

Analizowany wyjątkowy dokument pozwala wnioskować, iż żołnierz jazdy wynosił 15 zł na ćwierć, a system towarzyski w piechocie szlacheckiej oparty był na strukturze: jeden szlachcic – cztery osoby czeladzi pocztowej. O ile pierwsza informacja nie rozstrzyga, w którym roku ogłoszono dokument, o tyle druga jednoznacznie wskazuje na rok 1581, w tym bowiem roku oddział zwerbowany za panowania Stefana Batorego składał się z małych, pięcioosobowych pocztów towarzyskich\(^{153}\). Inaczej wyglądała sytuacja w rocie Stanisława Otrębusa z 1600–1601 r. – dostosowała się ona w systemie organizacyjnym do standardów zachodnioeuropejskich i podzielona była na „dziesiątki”\(^{154}\).

W świetle powyższego prawdopodobne wydaje się więc, że omawiany uniwersał (jak i dalszą część aktu normatywnego) stworzył Mikołaj Uhrowiecki, który formował pułk na Mazowszu i Podlasiu\(^{155}\). Oczywiście nie można wykluczyć udziału Jana Zamoyskiego w powstawaniu tego aktu, należy jednak pamiętać, że nie piastował on wówczas urzędu hetmańskiego. Dla rozstrzygnięcia problemu autorstwa dokumentu ważny wydaje się też zawartość język, jakim pisana jest treści nienormatywna, nieprzypominający twórczości kanclerza. Należy więc przyjąć, iż omawiane artykuły stworzone zostały w 1580 lub na początku 1581 r. Pierwotnie miały one być jedynie manifestem skierowanym do szlachty, który został jednak poszerzony o przepisy karne i rozbudowaną informację o właściwym zachowaniu żołnierzy.

Należy uznać, że idea, którą wówczas przedstawiono, spotkała się z przychylnym przyjęciem. Udało się sformować oddział liczący 648 żołnierzy, w którego składzie znalazło się dwóch rotmistrzów (Stanisław Mroczek i Wojciech

\(^{152}\) BR, 12, s. 79–80.

\(^{153}\) Zob. AGAD, ASK, dz. II, nr 31; AGAD ASW, dz. 85, nr 65, k. 167–171v; AGAD ASW, dz. 85, nr 66–67.

\(^{154}\) AGAD, ASW, dz. 82, sygn. 9, s. 1–4v.

\(^{155}\) Por. Źródła dziejowe, t. IX: Księgi podskarbińskie z czasów Stefana Batorego 1576–1586, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1881, s. 293.
Tłukowski), porucznik, trzech muzyków, dwóch proporników, 31 pojedynczych żołnierzy, 96 towarzyszy i 498 zwykłych żołnierzy. Towarzysze oraz pieszy po-
edyndkowi – wywodzący się ze stanu szlacheckiego – otrzymywali identyczną
pensję w wysokości 5 zł; różniło ich jedynie posiadanie – lub nie – pocztu156.
W niektórych dokumentach pieszych towarzyszys, z uwagi na specyficzną struk-
turę organizacyjną pocztów, nazywano „piętnymi”157.

W wojskach szlacheckich postanowiono zaprowadzić dyscyplinę wojskową
środkami pozaprawnymi. Oczywiście wprowadzono 10 stosunkowo obszernych
przepisów prawa karnego, ale skupiono się w nich na aspekcie honoru, sławy
i poczciwości, co w wersji ideologicznej komponuje się z artykułami Jana Zbo-
rowskiego i Mikołaja Zebrzydowskiego dla jazdy nadwornej z 1576 i 1595 r.158

Najbardziej oryginalnym przepisem jest art. 2, zakazujący osobom nie-
szlacheckiego pochodzenia służby w stopniu towarzysza. Wydaje się, że wpro-
wadzenie tej normy – niewystępującej nawet w najbardziej elitarnych oddzia-
lach husarskich – należy tłumaczyć próbą ukształtowania wysokiego prestiżu
formacji wśród wojska i społeczeństwa szlacheckiego26. Interesujące, iż towa-
rzyszy zobowiązano do denuncjacji, aby dla jednego z nędzy nic jeno niesławy
ale i gniewu bożego nie odnosił. Ponadto w artykule tym zakazano postępo-
wania naruszającego dobre imię formacji szlacheckiej. Rotmistrza zobowiąza-
no do napomnienia zwłaszcza takiego żołnierza, który w jawnym nierządzie
i niezbożności mieszkał (...) i inszemi nieprzystojnemi handlami i gwałtami się
bawił. Trzecie podobne napomnienie oznaczało wydalenie ze służby jako par-
szywą owcę159. Niezwykle, że niemal identyczną normę odnaleźć można w ar-
tykułach litewskich Krzysztofa Radziwiłła z 1617 r., a nawet w wyrokach są-
dów hetmańskich z lat 1618–1622160, co może świadczyć o poznaniu artykułów

156 K. Görski, op. cit., s. 34. Oczywiście nominalne i realne stany osobowe mogły znaczą-
co się różnić. Tak popis piechoty pod Worońcem z 11 sierpnia 1581 r. ukazuje różnice oraz
odnotowuje zgodny, choroby, dezerce i innego typu absencję. Dominował układ, który jeden
towarzysz posiadał 5 pocztowych. AGAD, ASW, dz. 85, nr 65, k. 167–171v.
157 Źródła dziejowe, t. IX, s. 293.
158 Mikołaja Zebrzydowskiego hetmana nadwornego artykuły żołnierskie, [w:] Polskie ustawy,
s. 351–354; BCz, 2728, s. 439–441.
159 BR, 12, s. 81.
160 Artykuły wojenne hetmańskie podczas ekspedycji inflanckiej [1617 r.], РНБ, АД, 321/2,
nr 283, art. 5, k. 1v: „a gdyby to towarzysz swobolnie uczynił i napomnieniu rotmistra swego
podlieć niechciał ma być z wojska wypędzony jako parszywa owca od trzody”. Zob. J. Rund-
stein, Księga wojskowa Krzysztofa Radziwiłła hetmana polnego litewskiego 1618–1622, PHP 7
(1929), 4, s. 22.
„Disciplina militaris” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku

da piechoty szlacheckiej przez elity litewskie podczas wyprawy pod Psków lub o przejęciu przez Jana Zamoyskiego artykułów dla roty szlacheckiej sformowanej na potrzeby wyprawy inflanckiej z 1601 r.

W omawianym dokumencie bardzo interesująco przedstawiał się również art. 8, dotyczący relacji wojsko – ludność cywilna. Wprowadzono w nim zakaz wyrządzania jakiejkolwiek szkody i krzywdy gospodarzowi, bo to jeno ludzie lekci a grubi zwykli czynić, że chęć i dobrą woną surowemi postępikami i szkodami gospodarzowi płacić, a za to przekłestro to sobą domu ich woność. Ponadto oryginalnym charakter ma przepis grożący zadośćuczynieniem za umyślny czyn godzący w dobre imię lub przynoszący szkodę materialną innemu żołnierzowi (art. 7).

Główną ideą prawodawcy było przekonanie szlachty do stosowania denuncjacji wobec osób dopuszczających się przestępstw – żołnierz mieli informować nie tylko o nieszlacheckim pochodzeniu towarzyszyc, ale i o osobach niegodnie się zachowujących, a w niektórych przypadkach wymagano od nich nawet czynnego udziału w łapaniu złoczyńców. W art. 2 ostrzegano: kto by uczyniwszy jaki znaczny exces chciał uchodzić, ci którzy najprzód tego postrzegą mają go pojmać aby za nieskaraniem onego grzechu pomsta boża na wszystkich nie postawała. Wprowadzono również bezwzględny zakaz samopomocy i zaznaczono, że wszelkie spory należy rozstrzygać w drodze sądowej. Niepodporządkowanie się temu nakazowi groziło nie tylko pod surową karą, ale również automatycznym przegraniem sprawy (art. 9).

Istniały również przepisy, które przewidywały bardzo dotkliwe sankcje za niektóre przestępstwa. W pierwszej kolejności zwalczano dezercję jako sprzeczną z wymienianymi przez Uhrowieckiego podstawowymi wartościami istniejącymi w wojsku: wiarą i posłuszeństwem. Za ciężkie przestępstwo opuszczenia oddziału bez listu rotmistrzowskiego należało zatem karać na gardle, a gdyby nie udało się wykonać sprawiedliwości, winny miał zostać pozwany na sąd sejmowy i pozbawiony czci.

Powyższe reguły stosowano od początku lat 60. XVI stulecia w oddziałach pieszych, gdzie śmiercią i poczciwością grożono każdemu, kto opuścił oddział. W odniesieniu do wojsk szlacheckich przepis ten był bardzo surowy,

161 BR, 12, s. 82.
162 Drabskim rotmistrzom tak ma być opowiedziano, [w:] Polskie ustawy, art. 8a, s. 92.
miał jednak zapobiegać rozpowszechnianej w formacjach pieszych dezercji\(^{163}\). Wiadomo, że zastosowano go przynajmniej raz podczas wyprawy pod Psków, kiedy żołnierz moskiewskiego pochodzenia, służący jako pocztowy, uciekł do nieprzyjaciół. Dezertera udało się złapać; został skazany na kwalifikowaną karę śmierci przez ćwiartowanie – wyrok wykonano\(^{164}\).

Analogiczne kary przewidziano wobec prowodyrów buntów lub osób, które zaatakowały rotmistrza lub porucznika. Do najgroźniejszych przestępstw, za które również grożono karą śmierci, zaliczano także zwadę, pojedynek, gwałt, złodziejestwo, napad rabunkowy (art. 3–5). Podkreślić należy ponadto charakterystyczny dla wojsk pieszych artykuł (6), który groził najurowszymi konsekwencjami za niedopilnowanie warty lub straży.

Nowością było również umieszczenie na końcu aktu normatywnego Informacji dotyczącej zachowania żołnierzy, w której akcentowano religijność, sławę i honor szlachecki jako cechy, które mają doprowadzić do stosowania w praktyce podanych w dokumencie norm prawnych. Nakazano towarzyszom wystrzegać się wszelkiej niebaczności którąby Pana Boga obrażać mogła jako też i takowych postępów, którymi by mieli i Rzplitej szkodzić obywatelom poddanym i dobrom jej szkodę czyniąc, gdyż za to oboje przeklęctwo i karanie odnieść by musieli.


Podsumowując, nic nie wskazuje, by omawiany dokument był jedynie projektem; wręcz przeciwnie, informacje o pocztach towarzyszy idealnie pokrywają się z praktyką stosowaną w 1581 r. Prawdopodobnie jednak analizowane przepisy stosowano krótko, gdyż formację piechoty szlacheckiej po

\(^{163}\) Grzegorz Chodkiewicz przewidywał odmienne karanie szlachty (na czci), od pozostałych żołnierzy, którzy bezwarunkowo powinni zostać pozbawieni życia. Grzegorza Chodkiewicza hetmana wielkiego litewskiego artykuły, [w:] Polskie ustawy, art. 3, s. 129.

\(^{164}\) J. Piotrowski, op. cit., s. 68.
zawarcu rozejmu w Jamie Zapolskim zlikwidowano; choć niewykluczone, że analogiczne przepisy istniały dla wojsk nadwornych dowodzonych przez Mi-
kołaja Zebrzydowskiego w 1596 r. i podczas wojen 1600–1601 r. Choć oma-
wiany dokument ma charakter hermetyczny, ściśle dostosowany do szlachec-
kiej formacji pieszej, a znaczenie zawartych w nim artykułów było niewielkie,
wiadomo, że przynajmniej jedna norma (zawarta w art. 2) została zastosowa-
na później przez Jana Zamoyskiego i wojska litewskie.

5. Polsko-litewskie artykuły wojskowe
dla wojsk najemnych z lat 1626–1633

Bardzo ważnym katalizatorem przemian w prawie wojskowym okazała
się wojna ze Szwecją prowadzona na terenie Prus w latach 1626–1629, pod-
czas której zaczęto wykorzystywać na ogromną skalę oddziały typu zachod-
nioeuropejskiego165. Zachował się zaledwie jeden przykład artykułów wojsko-
wych dla wojsk najemnych z tego okresu – List artykułów żołnierskich – znany
w dwóch egzemplarzach sporządzonych po niemiecku (zatytułowanych Articuls
Brief) i w jednym po polsku. Dokumenty te, mimo iż nieopieczętowane, miały
walor stricte użytkowy166. Nadano im formę książeczki wielkości zbliżonej do
trigesimo, noszącej ślady po złożeniu ich w połowie. Przechowywane są one
wraz z innymi papierami Krzysztofa Radziwiłła pochodzącymi z lat 20. i 30.
XVII w. Ich wygląd, ślady długotrwałego używania zgodne są z relacją Jana
Chryzostoma Paska, który w połowie XVII w. pisał, że dyscyplina w dywizji
Czarnieckiego była taka, iż już by to nie oficer, gdyby ich zawsze w kiesze-
wersje, podobnie wykonane i noszące analogiczne ślady użycia, znaleźć moż-
na w szwedzkich artykułach wojskowych (zob. il. 10 i 11)168.

166 РНБ, АД, 321/2, nr 244, k. 1–5v, 6–10, 11–15.
168 Zob. szereg tak wykonanych rękopiśmiennej wersje, podobnie wykonane i noszące analogiczne ślady użycia, znaleźć moż-
na w szwedzkich artykułach wojskowych (zob. il. 10 i 11).
10 i 11. Wygląd „podręcznej wersji” szwedzkich artykułów wojskowych z 1628 r. – Riksarkivet, Militaria 906, karty niepaginowane

Analizowane dokumenty nie zawierają, niestety, daty ani miejsca wydania, jednak rozbudowany wstęp pozwala na szczegółową identyfikację. Z treści
jednoznacznie wynika, że artykuły zostały ogłoszone pomiędzy sejmem elekcyjnym a koronacyjnym, Władysław IV jest już bowiem odnotowany w pełnej tytułaturze (król polski, wielki książę litewski, ruski, pruski, mazowiecki, kaszubski, kujawski, wołyński, żmudzki, inflancki, dziedziczny władca Szwecji, obrany wielki książę moskiewski), ale nadal – jako do niekoronowanego władcy – stosuje się wobec niego termin Jaśnie Urodzonemu Księżęciu i Panu Panu Władysławowi IV169. Wszystko to wskazuje, że artykuły zostały najprawdopodobniej wydane pomiędzy 13 listopada 1632 a 6 lutego 1633 r.170 Do czasu odnalezienia kolejnych ich wersji należy przyjąć, iż Listy artykułów żołnierskich Władysława IV wydano pod Orszą lub Krasnem na przełomie 1632 i 1633 r.171

Listy odnosiły się do niemieckich żołnierzy najemnych (rajtarii i piechoty) dowodzonych przez Mikołaja Abramowicza. Szlachcic ten otrzymał nominację na uprzywilejowanego pułkownika JKM, co wiązało się z postanowieniami sejmu elekcyjnego, który 29 października 1632 r. wyraził zgodę na służbę żołnierzy cudzoziemskich, ale pod dowództwem oficerów Polaków i Litwinów172. Zapis ten oznaczał, że pułkami wojsk najejmnych musiała dowodzić szachta pochodząca z Rzeczypospolitej. W okresie prawdopodobnego ogłoszenia przepisów, na przełomie roku 1632 i 1633, armia hetmana polnego litewskiego stanowiła w obozie pod Orszą, następnie zaś pod Krasnem. Na ogólną liczbę 4234 żołnierzy, pod wodzą Mikołaja Abramowicza pozostawał kornet rajtarii (179 osób), rota dragonii (84) i cztery oddziały piechoty niemieckiej (629)173 – wszystkie typu zachodniego, liczące łącznie 892 osoby, czyli aż 21% wszystkich sił Krzysztofa Radziwiłła. Pomiędzy listopadem 1632 r. a lutym 1633 r. Władysław IV nie przebywał w obozie, prawdopodobnie więc artykuły przekazał za pośrednictwem innych oddziałów, o czym wspomina w korespondencji z Lwem Sapiehą: My też z gwardiej naszej dwornej półtrzeciasta dragonów dniem i nocą posyłamy, aby się z pułkiem urodzonego Abramowicza złączyli174.

169 РНБ, АД, 321/2, , nr 244, k. 11.
170 W. Kaczorowski, Koronacja Władysława IV w roku 1633, Opole 1992, passim.
171 Por. Diariusz wojny moskiewskiej 1633 roku, wyd. A. Rembowski, Warszawa 1895, s. 4.
173 BCz, 1642, k. 88–90.
174 Władysław IV Waza do L. Sapiehy, Warszawa 9 XII 1632, [w:] Żyivot Lwa Sapiehy, wyd. K.J. Turowski, Sanok 1855, s. 283.
Zarówno niejednolita tytulatura Władysława IV, jak i treść przepisów (o czym szerzej w kolejnym podrozdziale) sugerują, iż akt ten nie został ex nihilo wydany na potrzeby pułku, lecz był wypracowaną wersją artykułów wojskowych stosowanych podczas walk ze Szwedami w latach 1626–1629. Starcia z Gustawem II Adolfa wymusiły posługiwanie się w coraz większym stopniu oddziałami rajtarii, dragonii i zachodnioeuropejskiej piechoty, które to oddziały posługiwały się własnymi prawami, chociażby z powodu nieznajomości języka polskiego. Autor niniejszej rozprawy nie posiada informacji, która ex expressis verbis mówiłaby o tworzeniu lub opublikowaniu w czasie tej wojny praw wojskowych, jednakże niepodważalny dowód na ich stosowanie istnieje – jest nim zastrzeżenie obowiązywania artykułów dawnych poprzysiężonych soldatom [podkreślenie – K.Ł.], zawartych w uzupełniającym edykcie dla dragonów z 9 stycznia 1628 r. Oznacza to, że przynajmniej piechota cudzoziemska stosowała w latach 1626–1627 własne prawa wojskowe.

Warto zwrócić uwagę, iż Abramowicz brał udział w działaniach zbrojnych na terenie Prus niemal od samego początku – w 1626 r. wojewódzic smoleński dowodził 400-kompanią rajtarską, która wchodziła w skład pułku Tomasza Zamoyskiego. Był to prawdopodobnie przejęty od Andrzeja Seja regiment, który walczył w 1625 r. w dywizji Krzysztofa Radziwiłła; podkreślano znaczenie walory bojowe jednostki i pisano o dobrych Inflantczykach. Korpus składający się z trzech, a od 1627 r. z pięciu kompanii musiał mieć skład międzynarodowy, np. po finale walce o Czarne (Hammerstein) ok. 500 szwedzkich rajtarów rozlokowano po oddziałach dowodzonych przez Abramowicza i Jana Denhoffa, a w 1629 r. jednostkę określano jako Equitibus Germanis Scolpetariis. Jednostka ta brała udział w całej wojnie ze Szwecją i została rozwiązana na przeło-
mie roku 1629 i 1630, co pozwala przypuszczać, iż przynajmniej część żołnierzy i kadry oficerskiej z lat 1632–1633 mogła wywodzić się z tego korpusu.

Interesująca jest postawa Tomasza Zamoyskiego jako głównodowodzącego wojskami polskimi. Kronikarze podkreślają podejmowane przez niego prouby działań militarnych, które naśladowałyby dokonania ojca. Choć nie wyróżniał się umiejętnościami strategicznymi, próbował nadrabiać to działalnością organizacyjną i porządkową: osobiście wysyłał i kontrolował straż, wartę i podsłuchy, nakazywał odprawiać nabożeństwa poranne i ogłaszał (wytrąbiał) hasło, przestrzegał ciszy nocnej. Stworzył też pod własnym imieniem i ogłosił przynajmniej jeden uniwersał zakazujący niezamężnym kobietom przebywania w obozie pod groźbą kary śmierci. Wszystko to pozwala domniemywać prawdopodobieństwo udziału Tomasza Zamoyskiego w tworzeniu artykułów wojskowych, co pośrednio potwierdza edykt dla dragonów przechowywany wśród dokumentów odnoszących się do jego osoby.

Wydaje się, że kluczowymi dla rozwoju praw wojskowych w latach 20. i 30. XVII w. były peregrynacje magnaterii i królewicza Władysława po Europie, a w szczególności obserwacje poczynione na terenie Niderlandów – zarówno u Holendrów, jak i Hiszpanów. Szlachta koronna i litewska nie tylko uczyły się na katolickich lub protestanckich uniwersytetach, ale nieradko brały czynny udział w walkach. Wśród najwybitniejszych postaci, które na początku XVII stulecia poznaly zachodnioeuropejską sztukę wojenną, warto wymienić: Krzysztofa Zbarskiego, który studiował w katolickim Lowanium, oraz Rafała Leszczyńskiego, Jakuba Sobieskiego i Krzysztofa II Radziwiłła, przebywających w obozie samego Maurycego Orańskiego.

179 Comput Woyska K.J.M. Koronnego [1627], SRS, EIXP, 82, karty niepaginae; Comput Woyska J.K.M. [1629], SRS, EIXP, 80, karty niepaginae; Popis (części) jazdy koronnej z 15 IX 1629 r., AGAD, AZ, 3116, s. 10–12; Rachunek skarbu koronnego z r. 1629, oprac. F. Bośtel, [w:] Archiwum Komisji Historycznej, t. VI, Kraków 1891, s. 347.


181 Zdarzało się, iż znamienici członkowie rodzin szlacheckich ginęli podczas działań wojennych. Taki los spotkał m.in. Krzysztofa Rozrażewskiego w czasie walk pod Arras, w obozie pod Issel zmarł Gabriel Tęczyński. S. Kot, Polacy na studiach w Lowanium, „Sprawozdania z Czynności i posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności” 3 (1921), s. 20, 27.

Szczególną uwagę w kontekście prezentowanych tu rozważań należy zwrócić na postacie będące na terenie Niderlandów w drugim i na początku trzeciego dziesięciolecia XVII w., a więc przede wszystkim wspomnianego już Tomasa Zamoyskiego, który w 1615 r. był w wojsku niderlanskiem i u wodza jego natenczas sławnego Maurycego, ducem Nassovium dla przejrzenia trybu i porządku wojska ich\(^{183}\), a także królewicza Władysława. Ten ostatni zwiedzał we wrześniu 1624 r. hiszpański obóz pod Bredą\(^{184}\). Odwiedziny królewicza w hiszpańskim obozie to wydarzenie nie do przecenienia dla wojskowości staropolskiej, pozwoliło ono bowiem przyszłemu władcy zapoznać się z najnowszymi zdobyczami techniki, taktyki i organizacji wojennej\(^{185}\). Dodatkowo należy pamiętać, że Władysław podróżował z 50-osobowym orszakiem, w skład którego wchodziły tak zakonimte osoby, jak Albryst Stanisław Radziwiłł, Stefan Pac, Łukasz Żółkiewski, Gerhard Denhoff, Adam Kazanowski, Samuel Rylski\(^{186}\). Zaowocowało to pamięcią zbiorową o organizacji i dyscyplinie armii habsburskiej, która niewątpliwie została wykorzystana w dalszej działalności publicznej\(^{187}\). Jako wyjątkowo istotny tego przykład warto wskazać postawę Stefana Paca, który w obozie wszedł w dyskurs z oficerami odnośnie taktyki i użyteczności różnych rodzajów wojsk, w którym husarię przedłożył nad arkebuzerów oraz muszkieterów, po czym dodał: *ale bym tego po ekspedycji pruskjej nie śmiał tak bezpiecznie twierdzić*\(^{188}\).

Dyscyplina wojskowa w obozie hiszpańskim na całym orszaku wywarła ogromne wrażenie. Spróbował utrwalić je Stanisław Twardowski:

---

\(^{183}\) S. Żurowski, op. cit., s. 28.

\(^{184}\) Dodać należy, iż w tym samym czasie, po holenderskiej stronie służyli Krzysztof i Eliaz Arciszewscy, którzy w późniejszym okresie (już po wojnie 1626–1629) powróczli do ojczyzny. A. Kraushar, *Dzieje Krzysztofa z Arciszewa Arciszewskiego: admirała i wodza Holendrów w Brazylii, starszego nad armatą koronną za Władysława IV i Jana Kazimierza 1592–1656*, t. I, Warszawa 1892, s. 120 i n.


\(^{188}\) *Podróż królewicza*, s. 188–189.

Z podróży po Europie przywożono nie tylko doświadczenie teoretyczne i praktyczne oraz nowe znajomości, ale też – co pewne – druki lub odpisy artykułów wojskowych, które magnaci przebywający w obozach wojskowych – a w szczególności orszak Władysława Waży – kupowali lub otrzymywali. Można przyjąć, iż dwór królewicza zapoznał się zwłaszcza z hiszpańskimi artykułami z 1602 i 1622 r. oraz z klasycznymi już i odgrywającymi wielką rolę w całej Europie prawami holenderskimi z 1590 r. Do tezy takiej upoważnia przykład z 1643 r., kiedy wydano w Hadze drukiem hiszpańskie i holenderskie akty normatywne, uprzednio przetłumaczono na język angielski. Tłumaczenie zostało wykonane, a książka opublikowana dzięki kapitanowi i kwatermistrzowi służącemu w wojskach Zjednoczonych Prowincji – Henry’emu Hexhamowi. W przedmowie do dzieła wydawca podkreślił wielką rolę wiedzy praktycznej i teoretycznej dotyczącej dyscypliny wojskowej, którą można poznać i zdobyć na terenie Niemiec. Wymienił przy tym w pierwszej kolejności Lawes, Articles and Ordinances touching marshall discipline – czyli holenderskie artykuły wojskowe z 1590 r., a następnie rozporządzenia Fryderyka Henryka Oran- skiego wydane 7 maja 1631 r. i 3 lipca 1637 r. w Hadze oraz – co szczególnie ważne – prawa dotyczące służb porządkowych (Ordre for the Provost Marshal Generall). Dla przeciwwagi zostały również przedstawione hiszpańskie arty-

---

189 Ibidem, s. 186.
190 Ibidem, s. 187.
kuły wojskowe: Francisca de Mendozy wydane w 1602 r. oraz artykuły obozowe ogłoszone przez Ambrosia Spinolę pod Bredą 18 października 1622 r.191

6. List artykułów żołnierskich Władysława IV – charakterystyka

List artykułów żołnierskich składa się z 49 numerowanych przepisów prawnych poprzedzonych rozbudowanym wstępl. Na początku dokumentu znajduje się odwołanie do Władysława Wazy – z pełną tytulaturą (m.in. wielkiego księcia moskiewskiego). Następnie zamieszczono treść roty wojskowej oraz artykułów wojskowych, na które żołnierze mieli złożyć przysięgę swojemu przełożonemu – Mikołajowi Abramowiczowi192. Na końcu dokumentu zobowiązano wszelkich żołnierzy do znajomości przepisów oraz wprowadzono domniemanie prawne, w myśl którego rozpoczynający służbę powinni po ceremonii złożenia przysięgi znać normy prawa wojskowego i przestrzegać ich jak wszyscy pozostali (art. 49).


191 An Appendix Of the Lavves, Articles, & Ordinances, established for Marshall Discipline, in the service of the Lords the States General of the united Provinces, under the Command of his Highnesse the Prince of Orange, transl. H. Hexham, Hagh 1643.
192 РНБ, АД, 321/2, nr 244, k. 1–5v, 6–10, 11–15.
193 РНБ, АД, 321/2, nr 244, k. 1v, 6v, 11v.
195 Przykładowo najemnicy polscy na służbie u Habsburgów stworzyli artykuły o wyraźnie katolickim charakterze. Artykuły elearskie, s. 73–79; Artykuły lisowczyków tzw. głogowskie, s. 186–192.
Kolejne dwa artykuły (2–3) dotyczą zasad poszanowania oręża, zbroi, dobytku i munduru. Pierwszy z nich – dość typowy – nakazuje dbałość o uzbrojenie, zakazuje wymieniać się należącymi doń przedmiotami, zastawiać ich, sprzedawać, niszczyć; godna uwagi jest szczególna dbałość o muszkiety – o ich czystość oraz o posiadanie niezbędnych przedmiotów do prawidłowego użycia broni196.

Kolejna norma prawna ma charakter nowatorski – jej odpowiednik nie istniał ani w rozwiązaniach polskich i litewskich, ani też – jak się wydaje – w Europie. Oto w art. 3 nakazano żołnierzom, że każdy w zwierzchnią suknię albo płaszcza się opatrzyć i odziany być197, co argumentowano złą pogodą: deszczami i zimnem. Ewidentnie przygotowywano w ten sposób żołnierzy na trudne warunki atmosferyczne istniejące na pograniczu litewsko-moskiewskim, które dla wojskowych z zachodniej Europy były zaskoczeniem198.

Ogólne reguły dotyczące zasad posłuszeństwa wprowadzono już we wstępie i w przysiędze żołnierskiej. Nakazano w nich nie tylko podporządkowanie się woli króla, ale również podejmowanie tylko takich działań, które przyniosą panującemu korzyść. Wprowadzono ponadto ogólną regułę posłuszeństwa wobec hetmanów, pułkowników, generał-leitnantów, majorów i wszystkich przełożonych. Żołnierzom nakazano pod przysięgą wypełniać rozkazy przełożonych, na ich samych nie szemrząc, ręki nie podnosząc, ani też niepoczciwymi, nieprzystojnymi i szczypliwnymi słowy nierzucając199. Interesujące, iż w przysiędze zdecydowano też umieścić podstawowe przestępstwa wojskowe wyjęte z norm prawa karnego.

Częściowe powtórzenie zapisów zawartych w przysiędze odnaleźć można w art. 4, gdzie zobowiązano żołnierzy do posłuszeństwa wobec króla, hetmanów oraz własnych oficerów. Rozszerzenie tej normy na innych oficerów zagwarantowano na czas nadzwyczajnych okoliczności czasu potrzeby (art. 5). Z przepisem tym koresponduje art. 12, który upoważnia oficerów niebędących przełożonymi żołnierzy do karania tych ostatnich, na straży albo podczas

196 Jest to najstarszy znany przepis w prawie wojskowym Rzeczypospolitej szlacheckiej dotyczący właściwego obchodzenia się z bronią palną. Zob. C. Bakalarski, Nieostrożne obchodzenie się ze środkami walki. Rys historyczny i prawno-porównawczy, WPP 31 (1976), 1, s. 64–72.
197 РНБ, АД, 321/2, nr 244, art. 3, k. 2, 6v, 12.
199 РНБ, АД, 321/2, nr 244, k. 1v, 6, 11v.
ciągnięcia, w rzeczy słusznej z występu. Jednocześnie zagrożono, iż niepodporządkowanie się sądownictwo oficera karane będzie przez sąd obradujący pod prezydencją pułkownika. Wydaje się, że w przepisie tym wyodrębniono „występek”, czyli przewinienia dyscyplinarne, za które sankcje mógł wymierzać przełożony lub okazjonalnie każdy oficer. Przepis ten potwierdza ustalenia Jerzego Muszyńskiego, odróżniającego przestępstwa wojskowe od przewinienia dyscyplinarnego na podstawie sądowej i pozasądowej drogi karania. Dodać należy, iż prawo karcenia istniało również w autoramencie narodowym, choć nie opierało się na prawie stanowionym.

Liczne normy prawne w omawianym dokumencie dotyczyły zasad postępowania w sytuacji bojowej. W art. 13 zobowiązano żołnierzy do służby murowej – szczególnie niewdzięcznej, jako że wiązała się z niebezpieczeństwem śmierci lub utraty wolności i osobistego majątku, przez co w piechocie polskiej, nieradko również węgierskiej, o obowiązku tym mówiono bezpośrednio w listach przypowiednich. Obrona umocnień miała wynikać nie z rozkazu naczelnego wodza – wystarczył w tej materii nakaz kapitana. Ponadto wprowadzono możliwość obsadzenia fortyfikacji jedynie częścią pułku, co odpowiada z art. 4, w którym zobowiązano żołnierzy do podporządkowania się wszelkim działaniom wymagającym rozdzielenia oddziału.

Art. 13 to kolejny przepis, którego treść wiązać należy z wojną w Prusach z lat 1626–1629, nie zaś z odsieczą smoleńską; wskazuje na to wprowadzone w aspekcie przedmiotowym hipotezy normy prawnej sformułowanie: na obsadzenie i obronę posłani byli, albo do miast, na zamki, albo też do miasteczek. W sytuacji odwrotnej, kiedy to żołnierze mieli zdobywać umocnienia, zakażano w trakcie walk zajmowania się grabieżą, podobnie zresztą jak w czasie

---

200 РНБ, АД, 321/2, nr 244, k. 2v, 7v, 12v.
201 J. Muszyński, Przestępstwa wojskowe a przewinienia dyscyplinarne w polskim prawie wojskowym, Warszawa 1967, s. 103–111. Wyodrębnione w przepisach prawnych postępowanie pozasądowe i rodzaje kar dyscyplinarnych pojawiły się dopiero w „Procederze prawnym wojskowym” z 1775 r. W. Organiściak, Kodeksy wojskowe w Polsce w roku 1775, Katowice 2001, s. 245–246.
202 Jan Zamoyski tłumaczył rotmistrzom, iż oni są „głową, jemu towarzysz każdy winien posłuszeństwo i on go do poczuwania się tem, co służba wojskowa każe, kijem zmusić może”. J. Piotrowski, op. cit., s. 151.
203 ЛНБ, f. 5, 214, k. 56v, 88v.
204 РНБ, АД, 321/2, nr 244, k. 2v, 7v, 12v.
Disciplina militaris" w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku

bitwy (art. 15, 18). Dodatkowo żołnierze czasu potrzeby, na żądanie kapitana mogli zostać zobowiązani do prac fortyfikacyjnych (art. 14)205.


W artykułach wydawanych na wojnę z WKsM standardowo podkreślano, iż ochrona obejmować ma również cerkwie; w analizowanych przepisach prawnych nie tylko zabrakło tej normy, ale nie objęto expressis verbis ochroną terenów moskiewskich209. Wydaje się zatem, iż gwarancje bezpieczeństwa dla ludności cywilnej obejmowały jedynie obszar Rzeczypospolitej, zaś problematykę terenów nieprzyjacielskich pozostawiono do uregulowania w uni-

205 W okresie wojny o Smoleńsk zrezygnowano z piechoty wybranieckiej jako jednostki bojowej, na rzecz formacji pomocniczej, wykonującej prace ziemne. Dlatego ich werbunek miał odbywać się „bez muszkietów i barwy (...). Przestrzegając jednak tego, żeby każdy pachołek siekierę, szablę i rydel miał, a dziesiątek zaś taczek dwoje, świdry dwa, dłuta dwie”. List przypowiedni na wybrańce z włości mohylowskiej urodzonemu Mamoniczowi (18 VIII 1633 r.), ЛНБ, f. 5, 214, k. 11.
206 Por. K. Ögren, op. cit., s. 438–442.
208 РНБ, АД, 321/2, nr 244, art. 6, k. 2, 7, 12.
209 A contrario: Polskie ustawy, s. 131 (art. 13), 155 (art. 12), 248 (art. 70), 263 (art. 15).
wersałach, które z kolei niejednokrotnie wręcz nakazywały stacjonującym na pograniczu oddziałom wejście na ziemię nieprzyjacielskie w celu odciążenia własnych poddanych. Rozkazy te nie zawierały żadnych dodatkowych zasad dyscyplinarnych⁴¹⁰.

Kolejną jednostką redakcyjną dowodzącą, że analizowane przepisy dostosowano do działań w Prusach, jest art. 30, który uszczegóławia ochronę materialną do ziem przyjacielskich i KJM albo inszych panów chrześcijańskich⁴¹¹. Uwzględniono w ten sposób specyfikę działań z lat 1626–1629, podczas których wojska walczyły i zdobywały zaopatrzenie na terenie Prus Królewskich i Księżej oraz Pomorza²¹²; na pograniczu litewsko-moskiewskim na taki zakres podmiotowy ochrony byłby bezzasadny. Uzupełnieniem powyższej problematyki są art. 37 i 45, które zakazywały bez pozwolenia dowództwa wybierania stacji, palenia zabudowań, a nawet opuszczania szeregów podczas ciągnienia armii.

Dodatkowo wprowadzono ochronę miejsc ubezpieczonych salva-gvardią i osób posiadających glejt bezpieczeństwa (art. 17–18), pod groźbą nadzwyczaj srogich sankcji: na ciele, a nawet wobec naruszenia wolności osobistej – na gardle – kar, które na bardzo szeroką skalę stosowano je już podczas wojny w Prusach²¹³. Dokumentów takich jak wymienione w tym miejscu król wydawał bardzo wiele również podczas walk o Smoleńsk, biorąc zazwyczaj pod ochronę przed swawolą żołnierską miasta i dobra, zdarzało się jednakże również wydawanie odpowiednich listów dla osób²¹⁴. Wprowadzono również ochronę więźniów, za którą odpowiedzialność spoczywała na kapitanie (art. 42).

W art. 24 i 44 zachowała się pozostałość po instytucji „miru wojskowego”. Na czas ekspedycji wojennej wszelkie urazy i nieprzyjaźnie ulegały zawieszeniu – zakazano konfrontacji nie tylko fizycznych, ale i słownych, dozwolona była jedynie droga sądowa, a za nieprzestrzeganie tego przepisu groziła nadzwyczaj surowa jak na rodzaj przestępstwa kar utraty życia i poczciwości.
Kolejny artykuł dotyczył podobnej problematyki, stosowania pojedynków. Co niezwykle interesujące, w przeciwnieństwie do rozwiązań koronnych i litewskich były one dopuszczalne i to nawet bez zgody naczelnego dowództwa. Wymagano jedynie podania faktu, że pojedynek się odbędzie, do wiadomości swego pułkownika i kapitana. Wydaje się, że ta nadzwyczajna swoboda w pojedynkowaniu się ulegała z czasem ograniczeniu. Pierwotnie zakazano jedynie gromadzenia się i podejmowania zbiorowych walk.

Kolejne ograniczenia wprowadzono w art. 29: zakaz walk po wytrąbieniu hasła ani w porządku lubo ordynku – czyli po rozwinięciu chorągwi. Fakt, iż przepis ten nie znajduje się bezpośrednio po art. 25 lub nie został z nim połączony, świadczy o narzuconych próbach ograniczenia samowolni żołnierskiej. Bardzo prawdopodobne, iż regulacje te zostały wprowadzone przez stronę polsko-litewska w okresie późniejszym, po aprobowaniu artykułów przez wojsko. Natomiast przestępstwa, przede wszystkim pobicia, zranienia, a nawet morderstwa, których przyczyną był alkohol, w myśl artykułów miały być surowie karane, a fakt upojenia alkoholowego uznawano przy tym za czynnik obciążający (art. 38, 41).

Podstawowym zagadnieniem całego aktu wydaje się problematyka żołdu. W tym zakresie normą prawną o najbardziej generalnym charakterze jest art. 33, który zakazuje jakichkolwiek działań, mogących doprowadzić do wypłacenia przez króla niesłusznych sum. Prawdziwość swoich roszczeń należało potwierdzić przysięgą, a kłamstwo zagrożone było utratą czci i sławy. Z kolei najemca zobowiązywał się ze swojej strony do wypłacania regularnie co 30 dni comiesięcznego wynagrodzenia. Zawarowano jednakże, iż w razie opóźnień w żołdzie żołnierze mają na jego wypłatę czekać, nie zaniedbując straży, ciągnąc na wyznaczone miejsca, a nawet walcząc z nieprzyjacielem (art. 8). Dodatkowo władca potwierdzał prawo do żołdu chorym oraz każdemu, kto od nieprzyjaciela, albo inszym poczciwym sposobem był obrażony. Analogicz-

---

215 B. Szyndler, Pojedynki, Warszawa 1987, s. 38–43.
216 Jest to przepis tym bardziej zaskakujący, gdyż pojedynek były zwalczane przez Władysława IV. Przykładowo w VI 1634 r. podczas sejmu koronacyjnego doszło do pojedynku wojewodzica Sapiehy z niejakim Kossobudzkim. Za udział w pojedynku i zranienie przeciwnika Kossabudzki został skazany na karę śmierci – wyrok wykonano. J. Lelewel, Pojedynki w Polsce, Poznań 1857, s. 16.
217 Jerzy Zbaraski w 1629 r. proponował wykorzystanie praw wojskowych do ograniczenia spożywania alkoholu przez żołnierzy pieszych. Zob. РНБ, АД, 321/2, nr 166, k. 3v.
218 РНБ, АД, 321/2, nr 244, art. 43, k. 5, 9v, 14v–15.
ne reguły przewidziano również w trakcie służby murowej, a nawet podczas oblężenia (art. 15).

Za bardzo ważny należy uznać ponadto przepis nakazujący przeprowadzenie popisu za każdym razem, gdy żołnierze otrzymywać będą żołd (art. 10). Nakaz przeprowadzenia popisu podczas wypłaty żołdu był znany i skutecznie stosowany w wojskach habsburskich w latach 70. XVI w.219 Niestety, nierregularne wypłaty umniejszały jego skuteczność, dlatego – co charakterystyczne – w autoramencie cudzoziemskim jeszcze bardziej go zaostrzono poprzez wprowadzenie popisów według uznania pisarza polnego. Odmowę popisania się traktowano w świetle artykułów wojskowych jako bunt220. I to rozwiązanie było mało realne do przeprowadzenia w sytuacji zaległości płatniczych skarbu państwa wobec żołnierzy.

Pozostałe normy znane były już z artykułów Albrechta Hohenzollerna: podczas przeglądu każdy powinien podać prawdziwe dane osobowe oraz ukazać własne uzbrojenie; służbę w dwóch oddziałach nadzwyczaj surowo kara no (art. 31–32). Przepis ten stanowił odpowiedź na wciąż postępującą patologię polegającą na zawyżaniu przez dowódców faktycznych stanów osobowych oddziałów, co w konsekwencji prowadziło do ogromnych strat finansowych skarbu.

Podsumowując, sposób uiszczenia zapłaty stanowił bezpośrednią recepcję niemieckich norm prawnych221, choć dużo skuteczniejsze wydają się rozwiązania francuskie, wprowadzone przez kardynała Richelieu w trakcie oblężenia La Roche. Powołał on komisarza królewskiego przy każdym regimencie, który miał za zadanie osobiście wypłacać żołdu każdemu żołnierzowi. Pieniądze trafiały w ten sposób bezpośrednio do drabów, dzięki czemu szeregowi i podoficerowie byli zawsze realnie opłacani, dowódcy nie mogli już defraudować powierzonych im funduszy, zlikwidowano podstawowy układ zależności żołnierz – kapitan, a król i głównodowodzący co tydzień znali prawdziwą liczbę wojsk222.

221 Takie zasady służby nadawane były również w autoramencie cudzoziemskim, co podkreślano słowami: „służbę besztalongiem niemieckim przypowiadamy, (...) przykładem cudzoziemskiej piechoty”. ЛНБ, f. 5, 214, k. 56v.
W aspekcie łupu wojennego zrezygnowano ze wspólnego podziału zdobyczy, nie wprowadzono bitunku ani bituniarzy (czyli podziału łupu dokonanego przez specjalnie w tym celu powołanych urzędników223), dano natomiast żołnierzom gwarancję, że każdy będzie mógł zatrzymać zabrane dobra. Do wyjątków – zgodnie ze zwyczajem – zaliczono działa, proch, elementy niezbędne do fortyfikacji, żywność oraz najważniejszych więźniów (art. 42).

Rewolucyjny charakter miał art. 47, który wprost zakazywał służby wojennej u innych władców, tak sojuszniczych, jak i nieprzyjacielskich, niezależnie od wszelkich zewnętrznych okoliczności. Częste podejmowanie obcej służby przez żołnierzy, którzy dostawali się do więzienia lub przechodzili na stronę wroga, stanowiło poważny problem, a próbę jego rozwiązania miało być właśnie wprowadzenie w omawianym dokumencie sankcji – konfiskaty całego żołdu i majątku. Wydaje się, iż przepis ten mógł obowiązywać jeszcze podczas wojny w Prusach, bowiem w 1628 r. szlachta sejmiku proszowskiego zażądała, by tych cudzoziemców, co R.P. zdrażdzieli (…) aby zapłaty w liczbie nie kładziono224.

Warto nadmienić, iż w armiach europejskich w tej materii stosowano rozwiązania analogiczne, ale oparte na zwyczaju. W praktyce całe oddziały, poszczególni oficerowie, a nawet obce państwa domagały się wypłaty zaległego żołdu225, czego przykładem dla wojsk najemnych służących po stronie moskiewskiej są punkty kapitulacji wojsk Szeina z 1634 r. W art. 19 zobowiązał tam stronę rosyjską, by żołnierzom cudzoziemskim, którzy opuścili służbę i wróciли do ojczyzny lub zaciągnęli się do regimentów Władysława IV, zwrócono wszystko, czego przykładem jest dokument pod Smoleńskiem. Wartą spostrzeżenie to moment jest momenty wojny, a nie tylko złożenie żołdu. Świadczy to o zapleczu wojen polsko-litewskich, w których żołnierze nie tylko pobrani, ale także ich rodzinie. Zabezpieczano się tym

224 ASWK, t. II: 1621–1648, wyd. A. Przyboś, Kraków 1953, art. 4, s. 105.
226 Artykuły abo kondycye wojsku moskiewskiemu pod Smoleńskiem dane dnia 19 Februarii roku 1634, [w:] Diariusz wojny, s. 106. Por. РНБ, АД, 152, nr 61, k. 133–133v.
samym przed analogicznymi sytuacjami, a znając reguły panujące w wojskach najemnych, wywalczyła dla tych żołnierzy korzystne rozwiązania.

Katalog głównych przestępstw wojskowych opisanych w omawianym dokumencie nie ma charakteru rewolucyjnego, znalazło się w nim jednakże kilka interesujących rozwiązań. Za najpoważniejszą zbrodnię zagrożoną karą śmierci i utraty poczciwości uznano poddanie umocnienia, które rozszerzono o podjęcie dyskusji o kapitulacji (art. 13). Niezwykle surowo karano również uciekinierów z bitwy (art. 20–21), których – jak to przewidywano we wszystkich artykułach wojskowych z XVI i XVII stulecia – każdy miał prawo zabić. Zbrodnię tę rozszerzono w akcie na wszelkie inne czyny o podobnym charakterze. Nowatorskie było również postępowanie w razie udanej ucieczki z pola bitwy. Współtowarzyszy zobowiązano do poinformowania o tym wydarzeniu kapitana, który miał przeprowadzić pełną procedurę uznania osoby za „bezecną”227. Wydaje się, że przekazania uprawnień do nadania infamii w ręce dowódcy średniego szczebla nie można uznać za szczęśliwe rozwiązanie228.

Dalej w dokumencie następuje rozszerzenie zasad stosowania śmierci cywilnej wobec dezerterów z pola bitwy, gdy w tym samym czasie prawo stworzone dla autoramentu cudzoziemskiego kompetencję tę ogranicza229, jest to więc namacalny dowód wpływu organizacji wojska na prawo karne. Od zawodowego żołnierza najemnego oczekiwano więcej, ale i darzono go większym zaufaniem. Inne odrębności dotyczyły łupienia podczas walk: w wojskach najemnych za czyn ten groziła jedynie kara na ciele, tymczasem w wojskach dla autoramentu cudzoziemskiego wprowadzono karę śmierci, którą każdy na miejscu mógł wykonać230.

Bunty, nielegalne zgromadzenia, przechodzenie do innego oddziału bez zezwolenia pułkownika – opisane zostały w art. 22. Wszystkie te przestępstwa...
stwa uznano za zdradę i krzywoprzysięstwo, a w konsekwencji zagrożono karą śmierci. Zbrodnie te ani w hipotezie, ani w sankcji nie wyróżniają się, dziwi jednakże stosunkowo odległe miejsce przeznaczone w akcie normatywnym dla przepisu o buntownikach oraz bardzo surowe karanie za nielegalne przechodzenie do służby między oddziałami.

Opuszczenie armii po wzięciu pieniędzy uznawano za dezercję i wszelkimi środkami tępiono (art. 9), co znajdowało uzewnętrznienie w uniwersałach wydawanych przez Władysława IV. Starano się zapobiec czasowemu opuszczeniu oddziału, zwłaszcza w czasie marszu, wobec powyższego wprowadzono instytucję „zagonienia do szeregu” – nie tylko oficer, ale i pospolity żołdat, każdego tego ktobykolwiek był, a do szeregu niechciał, gwałtem do szeregu pędzić.

Instytucja ta – to nieznana w prawie polskim i litewskim – pozwalała nawet zabić opierającego się żołnierza. Czasowe opuszczanie obozu dopuszczano wyłącznie za zgodą kapitana, prawo natomiast całkowicie zakazywało opuszczania oddziału na noc, przewidując jednak za złamanie tego zakazu stosunkowo łagodną karę – według uznania kapitana na ciele (art. 19). Podobna sancja groziła za opuszczenie posterunku warty lub straży oraz za wywołanie w wojsku trwogi bez uprzedniego powiadomienia przełożonego (art. 27, 39).

Rygorycznie prawodawca odniósł się do zjawiska cisy nocnej i związanej z nim konieczności posługiwania się hasłem. Osoba niezachowująca tajemnicy dotyczącej treści hasła lub nieznająca go (niezależnie od tego, czy nie zapamiętała, czy się pomyliła) miała być karana utratą życia i pocztwości (art. 28). Najsurowszą karę przewidziano także za niestawienie się w punkcie zborowym, gdy nastąpiła trwoga (art. 40).

Zasady porządku obozowego zostały uregulowane w art. 35–36. W pułku problematyka ta leżała w gestii kwatermistrza, nie zaś zgodnie ze specyfiką staropolską – oboźnego. On to naznaczał poszczególnym oddziałom, jak i każdemu żołnierzowi z osobna, miejsce pod kwaterę. Zgodnie z praktyką wprowadzoną przez Ferdynanda I Habsburga w 1527 r. i zaakceptowaną przez

---

231 Instrukcja regulująca legalny sposób przejścia do innego oddziału opisana została w art. 22 oraz 46. Potrzebna była zgoła obydwu kapitanów oraz ich przełożonego (pułkownika).
232 ВСц, 128, s. 249–250; BOss, 157/II, k. 295–295v; ЛНБ, f. 5, 214, k. 5v, 42v; РНБ, f. 958, IV, 90, k. 72.
233 РНБ, АД, 321/2, nr 244, art. 11, k. 2v, 7v, 12v.
Albrechta Hohenzollerna zobowiązano piechotę do ustępienia z miejsca w razie konieczności zapewnienia dodatkowej przestrzeni dla jazdy.

Dużo łagodniej traktowano prowadzenie rozmów z wrogiem, pisanie do obozu nieprzyjacielskiego i odbieranie poselstw (sic!) bez wiedzy i pozwolenia pułkownika (art. 23). Po pierwsze, zdumiewa, że tak ważne i niebezpieczne działania uzależniano od woli pułkownika; należy to uznać za pozostałość niezwykle silnej pozycji kondotierów w armii. Pułkownik posiadał autonomiczną wobec hetmana pozycję, co uzewnętrzniało się nie tylko brakiem odwołania do hetmana we wstępie do artykułów wojskowych, ale i szeregiem uprawnień pułkownika, czego najlepszym przykładem jest art. 23. Po drugie, zaskakuje niewyraźnie lekka kara na ciele przewidziana za działanie bez wiedzy pułkownika.

Od decyzji pułkownika zależało również rozmieszczenie i wysyłanie żołnierzy na straż (art. 26). Otrzyma on ponadto – w myśl art. 48 – ogromne kompetencje sądowe: miał sądzić wszelkie inne czyny przestępcze, nieopisane w artykułach. Pułkownik mógł zatem tworzyć akty normatywne niższego rzędu, które nie naruszałyby postanowień artykułu, co po raz kolejny dowodzi niezwyklej pozycji prawnej naczelnego wodza w wojskach najemnych. Ogromne kompetencje dowódcy pułku ograniczone zostały jedynie w art. 34, który zakazał mu po dokonaniu popisu uwalniania od służby lub odprawiania jakichkolwiek podwładnych.

W zaprezentowanej tu analizie przepisów zrezygnowano z prób jednoznacznego porównania ich z innymi europejskimi artykułami, ponieważ zadanie takie bez skonkretyzowania zasięgu geograficznego byłoby niemożliwe do wykonania. Próba ograniczenia praw wojskowych do aktów ogłoszonych w Rzeszy Niemieckiej również nie przyniosła pełnego sukcesu, bowiem nie udało się odnaleźć artykułów tożsamych w znacznym stopniu z badanym aktem. Niewątpliwie jednakże istnieje bardzo duża korelacja pomiędzy analizowanymi artykułami a prawami niemieckimi, co można dostrzec, jeśli porówna się ich treść z przepisami Ferdynanda I Habsburga z 1527 r. czy Albrechta Hohenzollerna z 1555 r. Nie zmienia to faktu, że Władysław IV Waza, ogłaszając List artykułów wojennych mógł wprowadzić istotne zmiany w jego treści. Przypuszczalnie podczas wojen ze Szwecją powstały m.in. art. 13, 30, 47. Na szczególną uwagę zasługuje też oryginalny art. 3, będący prawdopodobnie

Disciplina militaris” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku

pomysłem polskim, oraz art. 47 – mający charakter przepisu z działu prawa międzynarodowego prywatnego i dotyczący konfiskaty żołdu w razie przejścia żołnierzy do innego kontraktora.

7. Edykty dla dragonii

Konieczność modyfikacji artykułów dla wojsk pieszych wiązała się z utworzeniem dragonii – wojsk poruszających się konno, ale walcząccych pieśczo, wykorzystujących broń palną. Pierwsza taka jednostka pojawiała się już podczas wojny z lat 1617–1618 w armii litewskiej, był to 150-osobowy oddział dowodzony przez Gabriela Ceridona, przeformowany prawdopodobnie przez Krzysztofa Radziwiłła z piechoty, która opuściła szeregi szwedzkie. Powołanie jednostki w ten sposób wiązało się z koniecznością uregulowania na nowo jej praw i obowiązków.

Wydaje się, że pierwotnie Krzysztof Radziwiłł nie wprowadził dodatkowych regulacji, o czym może świadczyć opór stacjonujących w Rumborku zimą 1621–1622 dragonów przed wychodzeniem na wartę. Uznali oni, że do tego zobowiązani są jedynie w czasie oblężenia, utożsamiając tym samym swą pozycję z innymi jednostkami jazdy. Mimo iż przywołano ich do posłuszeństwa, nieporozumienia narastały. Kiedy niejaki Jakub, zastępca kprala, uznał się wolnym od służby wartowniczej, doszło do kolejnego konfliktu, tym razem wewnątrz oddziału; jego następstwem stał się upadek dyscypliny wojskowej i posłuszeństwa wobec przełożonych. Wczesną wiosną (na przełomie marca i kwietnia) można już mówić o pełnej demoralizacji – w oddziale panowało pijanństwo, dochodziło do bójek i walk przy użyciu broni. Maciej Wiesiołowski konstatuje: to dla tego, że ich niekarzą, albo też ladaiako karzą, bo corporal chory, a kwartyrmistrza niesłuchają, że ich też karać nie mogę, bo tego zlecenia od WXM niemam. Analiza sytuacji na zamku pokazuje brak zarówno ustalonych struktur tak dowódczych, jak i doprecyzowa-


236 H. Wisner, Rzeczypospolita Wazów, t. II, s. 89–90.

237 M. Wiesiołowski do K. Radziwiłła, Rumbork 4 IV 1622, AGAD, AR V, 17357, s. 68–69. Zob. również: ibidem, s. 54.
nych praw i obowiązków\textsuperscript{238}. Pojawiają się, co prawda, informacje o artykułach wojennych, ale trudno ustalić, czy chodzi o specjalnie uchwalone artykuły wojskowe dla piechoty.

Cechą charakterystyczną dragonii, odróżniającą ją od jednostek pieszych, była obecność szlachty w oddziałach\textsuperscript{239}. Wynikało to z wyższego – niż oddziałów pieszych – prestiżu dragonów\textsuperscript{240}. Ponadto, analogicznie do sytuacji w Europie Zachodniej, zaczęto dodawać jedną kompanię dragonów do regimenu pieszych – oddawali oni cenne usługi piechocie, pełnili służbę zwiadowczą, ochraniali furierów wysyłanych po zaopatrzenie\textsuperscript{241}. Generalnie więc formacja powinna posługiwać się prawem obowiązującym żołnierzy piechoty, ale zmodernizowanym w celu dostosowania przepisów do specyfiki jednostki\textsuperscript{242}.

Potwierdzeniem ogłaszania specjalnych edyktów uzupełniających przepisy wojskowe są Artykuły, które się przydają do artykułów dawnych poprzysiężonych sołdatom, którzy z piechoty cudzoziemskiej na dragony obrani roku 1628 die 9 January\textsuperscript{243}. Nie tylko nagłówek, ale i podstawowa reguła wprowadzona dla oddziału dotyczyły w tym dokumencie podporządkowania artykułów dla wojsk pieszych\textsuperscript{244}. Prawodawca zastrzegał: wiedzieć mają sołdaci, że tą odmianą służby nie ostają wolnymi od wszystkich obowiązków, artykułów, które na piezą służbę przysięgali, ale we wszystkim one trzymać i wedle nich się zachować\textsuperscript{245},

\begin{itemize}
  \item [238] Ustalenie reguł dla tej formacji wydaje się procesem długotrwałym. Jeszcze w 1649 r. Janusz Radziwiłł pilnował, by kapitanowie dragoniszy nie zostawali jednocześnie rotmistrzami, co powodowały upadek dyscypliny w oddziale autoramentu cudzoziemskiego. AGAD, AR VI, sygn. 36, s. 77.
  \item [240] Charakterystyczna jest wypowiedź Patryka Gordona (W. Łoziński, \textit{Pisma pomniejsze}, Lwów 1865, s. 429–430), który „Jako były chorąży szwedzkiej dragonii nie mogłem mimo najszczerszej chęci do służby polskiej zezwolić na przeniesienie do piechoty w tej samej godności”.
  \item [242] Również w Rzeszy dragonia przyporządkowana była do formacji pieszych: J. Kostka, \textit{Observationes Militares Theoretico-Practicae}, Wien 1738, s. 9.
  \item [243] AGAD, AZ, 3112, s. 289–290. Por. H. Wisner, \textit{Wojsko litewskie}, cz. 3, s. 116–118.
  \item [244] Henryk Wisner (\textit{Rozróżnieni w wierze: szkice z dziejów Rzeczypospolitej schyłku XVI i połowy XVII wieku}, 1982, s. 18), uznaje ten dokument za dowód na to, iż jeszcze przed panowaniem Władysława IV istniały przepisy dla autoramentu cudzoziemskiego.
  \item [245] AGAD, AZ, 3112, pkt 1, s. 289.
\end{itemize}
a następnie szczegółowo opisał obowiązki formacji. Po pierwsze, nakazał dragonom uczestniczyć we wszelkich ćwiczeniach wojskowych, zarówno przeznaczonych dla wojsk pieszych, jak i dla jazdy. Po drugie, zobowiązał ich do wypełniania tak wart pieszych, jak i konnych, rozwiązując tym samym główne problemy wynikające z funkcjonowania dragonii w ramach wojsk pieszych.

W pkt 2 uregulowano kwestie finansowe. Żołnierzom zapewniono bardzo wysoki żołd – 14 zł miesięcznie – a jednocześnie zadeklarowano, iż ci, którzy sami nie będą w stanie zakupić konia i niezbędnego ekwipunku, otrzymują je od państwa, za co skarb państwa będzie następnie potrącał 6 zł miesięcznie z wypłaty. Przy założeniu, iż większość dragonów nie mogła pozwolić sobie na wystawienie drogiego ekwipunku, można powiedzieć, że faktycznie wypłacano żołd w wysokości 24 zł kwartalnie. Zapewniono jednocześnie, że wraz z końcem służby wojskowej osoby, które uregulowały zaległości finansowe, będą mogły zatrzymać konia i ekwipunek. Już rok później te niezwykle ważne regulacje w sposób pośredni zlikwidowano – na sejmie ustalono bowiem, iż dragoni otrzymywać będą zaledwie 30 zł kwartalnie, co stało się z kolei przyczyną radykalnego obniżenia dyscypliny wojskowej i stosowania nadużyć w szczególności wobec ludności cywilnej. Szymon Starowolski wskazał nawet, iż w 1631 r. oficer tworzący 600-osobowy pułk nie zakupił żołnierzom ani jednego konia, a w konsekwencji wszyscy konie od chłopów mieli...

Wprowadzono również bardzo ważną instytucję gwarantującą utrzymanie wartości bojowej jednostki, zobowiązano bowiem całą kompanię do złożenia się po 1 zł na wierzchowca dla tego żołnierza, którego koń zdechł w wyniku działań wojennych lub służby wojskowej. Podkreślić należy, iż zwyczaj ten pojawił się również w formacjach autoramentu narodowego, jednakże samooperwatkowanie wymagało każdorazowej zgody koła chorągwianego.

---

246 Stanowiło to 42 złote kwartalnie, co było wyższym żołdem od otrzymywanego przez dość zaciąganych kozaków (40 zł). W 1633 r. piechocie płacono po 10 zł na miesiąc. ЛНБ, f. 5, 214, k. 56v.

247 A. Filipczak-Kocur, op. cit., s. 72 i n.


249 Przykładowo 20 II 1742 r. koło chorągwiece roty petryhorskiej dowodzonej przez Józefa Sapiełę uwaliło w pkt 4, iż składka na wsparcie żołnierza, który utracił konia ma wynosić 1 talar od każdego z towarzyszy i 9 talarów od pułkownika. LMAB, f. 17–133, k. 237.
V. Artykuły wojskowe dla wojsk pieszych i cudzoziemskich

Katalog przestępstw wojskowych w edyktach dla dragonii był bardzo krótki. W pkt 4 opisano charakterystyczną dla tej jednostki formę dezercji – brak reakcji na sygnał dźwiękowy, tzw. „wsiadane” – trzeci poranny hejnał po „pobudce” i „siodłaniu”250. Niewyruszenie wraz z oddziałem uważano za czasowe opuszczenie wojska i karano jedynie zakuciem w kajdany, jednak i to wykroczenie urastało do rozmiarów zbrodni dezercji, jeśli żołnierz nie dołączył do oddziału przed kolejnym stanowiskiem. Wówczas osobie takiej groziła kara na gardle. Norma ta miała niewątpliwie zapobiec samowolnemu odjeżdżaniu od chorągwi w celu łupienia okolicznych zabudowań, jednak dostrzec tu można także obawę prawodawcy przed przeniesieniem nawyków piechoty do jednostek dragonii. O ile możliwości drabów były ograniczone, o tyle dragoni posiadający konie mieli ogromny potencjał do grabieży. Z tym wiąże się dbałość o porządek w ciągnieniu opisany w pkt 3, gdzie zakazano popełniania łupiestw, krzywd, przywłaszczania gospód. Przewidziano również kary za wykorzystywanie konia do innych posług niż wojskowe. Za kwalifikowane przestępstwo uznawano ponadto analogiczną sytuację, podczas której kon zdechł, a w ramach sankcji za nią przewidywano, że żołnierz nie tylko poniesie karę wojskową, ale też powinien z własnych środków zakupić wierzchowca (pkt 2).

Podsumowując, analiza treści edyktu dowodzi, że jest on bardzo zbliżony do dawnych artykułów rotmistrzowskich i XVII-wiecznych listów przypowiednich. Pkt 3 to wyraźne zapożyczenie z tych rodzajów dokumentów, zaś pkt 2 to być może bardziej rozbudowane reguły dotyczące wynagrodzenia, ale jednak mieszczące się w problematyce tych źródeł. Nawet opis powinności sporzadzono w sposób typowy dla listów przypowiednich i zbieżność ta nie jest przypadkowa, bowiem dragonia mogła być tworzona albo przez zaciąg, na który wydawano list przypowiedni, albo przez przekształcenie jednostek pieszych. W tym drugim przypadku należało na nowo uregulować zasady służby, co odbywało się poprzez wydanie tego typu edyktu wojskowego. Edykty dla dragonii z pewnością wpłynęły na ukształtowanie wzorcowych listów przypowiednich na zaciąg dragonii – zachowane dokumenty z 2. poł. XVII stulecia są w treści bardzo zbliżone do edyktu. Podkreślono w nich skromność wszelaką tak

250 K. Łopatecki, Cykl dobowy wojska w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII wieku, [w:] Człowiek wobec miar i czasu w przeszłości, red. P. Guzowski, M. Liedke, Kraków 2007, s. 121.
w ciągnieniu jako i na stanowiskach, wprowadzono również obowiązek: straże, podsłuchy i podjazdy odprawować i wszystkie inne powinności żołnierskie.

Ponieważ dragonia coraz częściej pojawiała się w armii koronnej i litewskiej, uwzględniono w końcu jej specyfikę w treści artykułów wojskowych. Uczynił tak Władysław IV Waza w 1633 r., a następnie gdańska rada miejska w latach 1646, 1648 oraz Michał Kazimierz Pac w 1673 r. W szczególności warto odnotować rozwiązania gdańskie, gdzie postanowiono rozszerzyć zakres podmiotowy artykułów wojskowych również na jazdę i dragonię (art. 6, 8, 9, 16, 18). Normy ich dotyczące odnaleźć można m.in. w art. 6, nakazującym utrzymywanie broni w dobrym stanie rajtarom (koń, dwa pistolety, arkebuz – Carabin), dragonom (koń, muszkiet i torba na naboje) i muszkieterom (muszkiet, bandolet, broń boczna). Zastrzeżono, że jeźdźcy wyruszający na zwiad poza obręb murów miejskich nie powinni przebywać w karczmach (sic!) oraz napadać na podróżnych, a wrócić mają przed zamknięciem bram miejskich. Bardzo interesujący jest także art. 18, w którym zapisano, że chory lub ranny koń będzie podlegał miesięcznej rekonwalescencji, a przez ten czas miasto przekaże do dyspozycji wierzchowca zdatnego do służby; jeśli natomiast koń zdechł, żołnierz otrzymywał dwumiesięczny żołd z obowiązkiem zakupu nowego zwierzęcia.

8. Artykuły Władysława IV Wazy dla autoramentu cudzoziemskiego

Reformy wojskowe Władysława IV uważa się w polskiej historiografii za jeden z najważniejszych punktów na drodze przemian wojskowości staropolskiej. Władca ten, wzorując się na rozwiązaniach ze Szwecji i Europy Zachodniej, stworzył autorament cudzoziemski. W założeniu tych wprowadzonych przez niego reformy się miały na celu odstąpienie od werbowania drogiego,

---

251 VUB, F1–813, [s. 12–13].
252 Króla Władysława IV artykuły wojsku cudzoziemskiemu opisane, [w:] Polskie ustawy, s. 210; Artykuły Michała Kazimierza Paca, [w:] ibidem, art. 75, s. 260; Der Stadt Dantzig kriegs-Artikel für ihre Vitterhaltene Soldaten zu Ross und fuss verfasset im Anfang des Jahres 1646, [w:] W. Hahlweg, Das Kriegswesen der Stadt Danzig: Die Grundzüge der Danziger Wehrverfassung 1454–1793, Osnabrück 1982, s. 17–24; APGd 300, 18/3, k. 627a–627d.
niekarnego, a często nielojalnego żołnierza najemnego z państw ościennych, a stworzenie oddziałów złożonych z poddanych krółowskich dowodzonych przez znających się na nowoczesnym prowadzeniu wojen oficerów. Liczono tu przede wszystkim na cudzoziemców i mieszkańców Prus, Kurlandii, Inf-

Werbunek do nowego typu regimentów opartych na krajowym rekrucie z zawodową, oficerską kadrą zagraniczną, rozpoczął się jeszcze przed wstąpieniem Władysława na tron, w 1629 r.

Reforma ta została bardzo dobrze przyjęta przez szlachtę, która miała negatywną opinię o oddziałach cudzoziemskich. Najciekawsze stanowisko zaprezentowała szlachta województwa ruskiego, zgromadzona w Wiśni 4 września 1630 r., która postulowała zatrzymanie wojsk typu cudzoziemskiego i zastąpienie obcokrajowców własnymi poddanymi, ktoremu męstwo jest wrodzone, i prędko mogą być wprawieni, czegośmy doznali w pruskiej expedycyj w piechocie p. Rożnowej, co onemu samiż cudzoziemcy przyznawali.

Kiedy pod koniec 1632 r. Moskwa zaatakowała WKsL, wybrany na króla Władysław IV udał się na odsiecz twierdzy, na czele oddziałów stworzonych według wzorców cudzoziemskich, co w konsekwencji doprowadziło do utworzenia tzw. autoramentu cudzoziemskiego.

Wykształcenie się wojsk autoramentu narodowego i cudzoziemskiego stanowi oczywiście specyfikę polsko-litewską, jednak nie można traktować

---

tego zjawiska jako wyjątkowego rozwiązania na tle europejskim. Niemal identyczna z koncepcją polską była m.in. idea stworzenia „wojsk nowego stroju” w Rosji, gdzie po niezadowalających efekta wykorzystania wojsk najemnych zdecydowano się na głęboką reformę podczas drugiej wojny północnej. Stworzono wówczas oddziały rajtarów, dragonów i piechoty złożone z własnych poddanych, którymi zarządzały oficerowie obcego pochodzenia. Już w latach 70. i 80. XVII stulecia oddziały te stały się podstawą militarną armii rosyjskiej, a ostatecznie stare formacje zlikwidował Piotr I Wielki\textsuperscript{260}.

Specyfika autoramentu cudzoziemskiego – organizacja, dyscyplina, pragmatyka – opierała się na specjalnie wydanych artykułach wojskowych, jednak szczegółowych informacji dotyczących ich uchwalenia brak. Stanisław Kutrzeba zwrócił uwagę, że w autoramencie cudzoziemskim obowiązywały Artykuły wojsku cudzoziemskiemu opisane w uniwersale najjaśniejszego Władysława czwartego, polskiego i szwedzkiego kroła\textsuperscript{261}. Autor nie był w stanie ustalić ani miejsca ani roku ich powstania, ograniczył się jedynie do lat panowania Władysława IV (1633–1648)\textsuperscript{262}. Luk jest dużo więcej: nie wiadomo, jak długo regulacja ta obowiązywała, czy z biegiem lat wprowadzano nowelizacje, czy dotyczyła też wojsk litewskich. Bardzo ważne są ustalenia Karola Koraniego, który wykazał, że treść wspomnianych artykułów to dosłowne tłumaczenie szwedzkich przepisów wydanych w 1632 r. przez Gustawa Adolfa\textsuperscript{263}, a zatem nowatorstwo artykułów cudzoziemskich ocenić należy bardzo nisko, ich tworzenie polegało bowiem na wyborze wzorcowych norm i uzupełnieniu ich o zaledwie trzy nowe przepisy.

Podstawowym problemem przy badaniu rzeczonego aktu normatywnego jest bardzo skromna baza źródłowa. Najwcześniejsza znana wersja artykułów
pochodzi z druku wydanego w 1673 r. przez Michała Kazimierza Paca. Następnie dwukrotnie Samuel Brodowski przedrukował tę wersję w swoich zbiorych. W odpisach rękopiśmiennych wskazano dotychczas zaledwie jedną, XVIII-wieczną kopię pod niespotykanym tytułem *Umiejętność kawaleryjska albo artykuły wojsku cudzoziemskiemu*. Wszystkie te wersje mają identyczne brzmienie, oparte na redakcji zaprezentowanej przez Michała Kazimierza Paca (redakcja ta w dalszej części tekstu określana będzie jako M).


264 *Artykuły wojskowe za najaśniejszych królów polskich i hetmanów W. Ks. L. wojsku ustanowione, a teraz, aby tym snadniej do wszystkich do wszystkich wiadomości dojść mogły i ścisłej były zachowane, z rozkazania Jaśnie Wielmożnego J. Mści pana Michała Kazimierza Paca, wojewody wileńskiego, a hetmana w. W. Ks. L., do druku podane, Wilno 1673, k. K₂–M₂.*

265 *Artykuły wojenne powągą Rzeczypospolitej, krolow polskich i hetmanow W. Ks. Litt. różnemi czasy ustanowione, [wyd. S. Brodowski], Nieswież 1754, s. 40–92; Artykuły wojenne powągą Rzeczypospolitej, krolow polskich i hetmanow W. Ks. Litt. różnymi czasy ustanowione, [wyd. S. Brodowski], Elbląg 1755, s. 35–68.*

266 Polskie ustawy, s. 209; W. Organiściak, *Kodeksy*, s. 52.


Niezwykłą wagę dla analizowanego zagadnienia ma odnaleziona w Rosyjskiej Bibliotece Narodowej w Petersburgu nowa rękopiśmienna wersja artykułów, wchodzącą w skład zbiorów gromadzonych przez Krzysztofa Radziwiłła (dalej – R). Dokument ten jest starannie wykonany, sporządzony jedną ręką, zawiera na końcu odręcznie narysowaną pieczę królewską z adnotacją sigili locus. Nowo odnaleziona kopia to niewątpliwie odpis z oryginału, prezentuje bowiem poprawne brzmienie przepisów prawnych, które w redakcji Michała Kazimierza Paca nieradko występowały z błędami. Różnica pojawia się również w numeracji, która w wersji M rozpoczynała się od nowa w każdym tytule, a w pierwowzorze była jednolita do końca. Ponadto w R każda wyodrębniona część jest zatytułowana, przysięga odwołuje się bezpośrednio do osoby Władysława IV. Prawdziwym zaskoczeniem jest fakt, iż po wszystkich 27 tytułach rozpoczyna się w wersji R Ordynacja sądów wojskowych. Te przepisy dotyczące organizacji sądów wojskowych i procedury sądowej znane były pod nazwą Ordynacja sądów wojskowych za panowania króla J. Mści Jana Kazimierza postanowiona, przyjmowano więc, iż powstały w latach 1649–1668. Tymczasem oba dokumenty wydane zostały w tym samym czasie.

270 РНБ, АД, 321/1, nr 243, k. 1–10.
271 Ibidem, k. 13v.
272 Drobnych zmian stylistycznych jest wiele. Nierzadko jednak błędne odczytywanie wyrazów przy przygotowaniach do druku w 1673 r. doprowadziło do zmiany sensu artykułów, bądź utrudniało ich zrozumienie. Tak w świetle art. 26 (R) spóźnienie z odjazdem „kuną karany być ma”, gdy w art. VI/2 (M) zapisano „winą karany być ma”. Niezrozumiała norma zawarta w art. XI/2 (M), która brzmiała: „Ktoby też z oficerow, z żołnierzow, albo kto inszy hałasy i konfuzją w wojsku stałą nieprzyjacielowi objawił, na gardel ma być karany”, nabiera sensu w art. 42 (R), które mówi nie o hałasie, lecz o haśle i przekazywaniu go wrogo.
W tym miejscu doprecyzować należy czas ogłoszenia pierwotnej wersji artykułów wojskowych dla wojska cudzoziemskiego. W świetle relacji współczesnych ogłoszone zostały one w 1633 r.\(^{277}\), stworzono je więc na potrzeby kampanii smoleńskiej. Niestety, nieznana jest ani dokładna data, ani miejsce ich ogłoszenia. Treść artykułów wskazuje na obecność króla w obozie wojskowym i na kontakt bojowy z armią przeciwnika – świadczy o tym m.in. jedyny w pełni oryginalny przepis redakcji R – art. 43, w którym podkreślono, iż nieprzyjaciel nasz zażywa w wojsku swym błękitnej farby, tedy z wojska naszego żaden ani officier ani żołnierz nosić jej i zażywać niema tak na bindach jako i inszych wojskowych znakach\(^{278}\). Słowa te wskazują na poważne trudności z odróżnieniem podczas działań wojennych najemników zaciągniętych przez stronę moskiewską i polską, które próbowało rozwiazać właśnie wprowadzeniem szarfy, paska lub taśmy\(^{279}\) w innym niż niebieskim kolorze. Dodać należy, iż wzorem dla tego przepisu mogły być artykuły Stanisława Cikowskiego z 1565 r.\(^{280}\)

Pierwszy sygnał wskazujący na konieczność zreformowania prawa wojskowego dla wojsk autoramentu cudzoziemskiego związany jest z konwokacją warszawską z 1632 r. Podczas obrad wybrano na wniosek Krzysztofa Radziwiłła deputację, która poruszyła m.in. problem dyscypliny wojskowej. Przede wszystkim w punkcie De pedestri militia honoratione instituenda zaproponowano zniesienie kar hańbiących, w szczególności chłosty\(^{281}\), co w istocie było postulatem reformy prawa wojskowego. Bardziej konkretne działania Władysława IV Wazy podjął dopiero w kwietniu 1633 r., kiedy wydał obersterom man-

---

\(^{277}\) Napisany w połowie XVII wieku anonimowy traktat pt. Dobra duchowne powinne być wolne od stanowisk i statii żołnierskich datują dwa najważniejsze artykuły wojskowe (w Koronie) na lata 1609 i 1633. SRS, SkS, E 8602, k. 67.  

\(^{278}\) PHB, AĐ, 321/1, nr 243, k. 5. Jest to najwcześniejsza regulacja dotycząca umundurowania wojsk polsko-litewskich w artykułach wojskowych. Por. Z. Żygielski, H. Wielecki, Polski mundur wojskowy, Kraków 1988, s. 7–24.  


\(^{280}\) Stanisława Cikowskiego wiceregenta artykuły, [w:] Polskie ustawy, art. 13, s. 125: „Cudzoziemcy, którzy są z nami, albo tutęczni ludzie litewscy, którzy są podobni ubiory Moskwie, aby znaki mieli, aby jeden w drugim nie zawadził”.  

daty przypominające o zachowaniu porządku podczas werbunku i ciągnienia na miejsce koncentracji. 9 maja 1633 r. król wyruszył z Warszawy w drogę w towarzystwie 1200-osobowego regIMENTU piechoty Rosena i kilka chorągwi jazdy. Podczas podróży zajmował się kwestiami związanymi z organizacją armii. Dopiero 24 czerwca dotarł do Wilna, gdzie spędził miesiąc, spotykając się m.in. z Krzysztofem Radziwiłłem. Wychodzące wówczas uniwersały królewskie mają już dużo ostrzejszą treść – nakazują wszystkim łapać deserterów z piechoty, a następnie oddawać ich do starostów, którzy bez zbędnej zwłoki mieli zapachęć wieszac. Na miejsce koncentracji pod Orszą Władysław IV dotarł ostatecznie 17 sierpnia, a do obozu wojskowego przygotowanego przez hetmana polnego litewskiego przybył 3 września. Informacje o popisie, podczas którego zwyczajowo wydawano artykuły wojskowe, pochodzą z 6 września 1633 r. – wówczas to odbył król radę wojenną z obydwoma hetmanami: księciem Radziwiłłem i Kazanowskim. Potem przejrzał i zapłacił nowe pulki. Prawdopodobieństwo ogłoszenia wówczas artykułów wojskowych zwiększa się w świetle pierwszej akcji militarnej, którą Władysław IV przeprowadził następnego dnia. Wszystko to sprawia, że za pomysłodawców i twórców praw należy uznać Władysława IV Wazę, Marcina Kazanowskiego i Krzysztofa Radziwiłła.

O świadomych działaniach naczelnego dowództwa, mających przekształcić oddziały najemne w autorem cudzoziemski, świadczy misja dyplomatyczna przeprowadzona 8 stycznia 1634 r. przez Gottharda Platera i Samuela Przypkowskiego, w której z myślą o sklojeniu wojsk carskich i doprowadzeniu do ich kapitulacji posłużono się oddzielnym listem zaadresowanym do moskiewskich wojsk cudzoziemskich. Oczywiście podwładni Szeina odmówili przyjęcia listu skierowanego do najemników, gdyż są w służbie, za którą pobierają żołd; powoływali się i na nasze przykłady. Negocjatorzy udowodnili swoją doskonałą znajomością struktury organizacyjnej, wykazując różnice między wojskami cudzoziemskimi w Rzeczypospolitej a Rosji. Plater tłumaczył, że w innym są u nas położeniu cudzoziemscy żołnierze, gdyż u nas podlegają oni

283 Uniwersał aby uciekającą piechotę imano, Wilno 25 VII 1633, ЛНБ, f. 5, 214, k. 5v.
284 D. Kupisz, op. cit., s. 137–140.
285 Relacje agenta elekторa brandenburskiego Weinbeera, [w:] K. Liske, Przyczynki do historii wojny moskiewskiej z lat 1633–1634, „Biblioteka Ossolińskich” 11 (1868), s. 18.
hetmanowi i jego rozkazów słuchają, a u nich zaś inaczej, bo nie podlegają Szeinowi, co wyraźnie widać na przykładzie Lesela, który bezkarnie zabił Sander-sona i nie chciał się oddać pod sąd Szeina. Argumentacja ta została przyjęta – pismo przyjął 9 stycznia Wilhelm Roswerman286.

Poniżej zamieszczono zestawienie artykułów według redakcji R i M z wersją niemieckojęzyczną wydaną w Rzeszy w 1632 r. (dalej: S)287. Występujące w przepisach różnice w hipotezie, dyspozycji lub sankcji zasygnalizowano kursywą. Odrębności polskiej i szwedzkiej wersji wykazał Karol Koranyi, nie odnotowano ich zatem w poniższej tabeli288.

Tabela 12. Porównanie polskich i szwedzkich artykułów wojskowych

<table>
<thead>
<tr>
<th>Przepisy wersji R</th>
<th>Przepisy wersji M</th>
<th>Przepisy wersji S</th>
</tr>
</thead>
<tbody>
<tr>
<td>I/1</td>
<td>I/1</td>
<td>I/1</td>
</tr>
<tr>
<td>I/2</td>
<td></td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>I/3</td>
<td></td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>I/4</td>
<td></td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>I/5</td>
<td></td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>I/6</td>
<td></td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>II/7</td>
<td></td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>II/8</td>
<td></td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>II/9</td>
<td></td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>II/10</td>
<td></td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>II/11</td>
<td></td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>II/12</td>
<td></td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>II/1/4</td>
<td></td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>III/15</td>
<td></td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>III/16</td>
<td></td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>III/17</td>
<td></td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>III/18</td>
<td></td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>III/19</td>
<td></td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>II/2</td>
<td>II/1</td>
<td>IV/20</td>
</tr>
<tr>
<td>II/3</td>
<td>II/2</td>
<td>IV/21</td>
</tr>
<tr>
<td>II/4</td>
<td>II/3</td>
<td>IV/22</td>
</tr>
</tbody>
</table>

286 A.S. Radziwiłł, op. cit., t. I, s. 353.
287 Schwedisches Kriegs-Recht oder Articuls-Brief des Herrn Gustaff Adolfs ..., Heylb- runn 1632, s. 3–35.
<table>
<thead>
<tr>
<th>Przepisy wersji R</th>
<th>Przepisy wersji M</th>
<th>Przepisy wersji S</th>
</tr>
</thead>
<tbody>
<tr>
<td>II/5</td>
<td>II/4</td>
<td>IV/23</td>
</tr>
<tr>
<td>II/6</td>
<td>II/5</td>
<td>IV/24</td>
</tr>
<tr>
<td>II/7</td>
<td>II/6</td>
<td>IV/25</td>
</tr>
<tr>
<td>II/8</td>
<td>II/7</td>
<td>IV/26</td>
</tr>
<tr>
<td>II/9</td>
<td>II/8</td>
<td>IV/27</td>
</tr>
<tr>
<td>II/10</td>
<td>II/9</td>
<td>IV/28</td>
</tr>
<tr>
<td>II/11</td>
<td>II/10</td>
<td>IV/29</td>
</tr>
<tr>
<td>II/12</td>
<td>II/11</td>
<td>IV/30</td>
</tr>
<tr>
<td>II/13</td>
<td>II/12</td>
<td>IV/31</td>
</tr>
<tr>
<td>II/14</td>
<td>II/13</td>
<td>IV/32</td>
</tr>
<tr>
<td>III/15</td>
<td>III/1</td>
<td>V/33</td>
</tr>
<tr>
<td>III/16</td>
<td>III/2</td>
<td>V/34</td>
</tr>
<tr>
<td>III/17</td>
<td>III/3</td>
<td>V/35</td>
</tr>
<tr>
<td>IV/18</td>
<td>IV/1</td>
<td>VI/36</td>
</tr>
<tr>
<td>IV/19</td>
<td>IV/2</td>
<td>VI/37</td>
</tr>
<tr>
<td>IV/20</td>
<td>IV/3</td>
<td>VI/38</td>
</tr>
<tr>
<td>IV/21</td>
<td>IV/4</td>
<td>VI/39</td>
</tr>
<tr>
<td>V/22</td>
<td>V/1</td>
<td>VII/40</td>
</tr>
<tr>
<td>V/23</td>
<td>V/2</td>
<td>VII/41</td>
</tr>
<tr>
<td>V/24</td>
<td>V/3</td>
<td>VII/42</td>
</tr>
<tr>
<td>V/25</td>
<td>VI/1</td>
<td>VII/43</td>
</tr>
<tr>
<td>VI/26</td>
<td>VI/2</td>
<td>VIII/44</td>
</tr>
<tr>
<td>VI/27</td>
<td>VI/3</td>
<td>VIII/45</td>
</tr>
<tr>
<td>VI/28</td>
<td>VI/4</td>
<td>VIII/46</td>
</tr>
<tr>
<td>VII/29</td>
<td>VII/1</td>
<td>IX/47</td>
</tr>
<tr>
<td>VII/30</td>
<td>VII/2</td>
<td>IX/48</td>
</tr>
<tr>
<td>VII/31</td>
<td>VII/3</td>
<td>IX/49</td>
</tr>
<tr>
<td>VII/32</td>
<td>VII/7</td>
<td>IX/50</td>
</tr>
<tr>
<td></td>
<td></td>
<td>IX/51</td>
</tr>
<tr>
<td>VII/33</td>
<td>VII/8</td>
<td>IX/52</td>
</tr>
<tr>
<td>VIII/34</td>
<td>VIII/1</td>
<td>X/53</td>
</tr>
<tr>
<td>VIII/35</td>
<td>VIII/2</td>
<td>X/54</td>
</tr>
<tr>
<td>IX/36</td>
<td>IX/1</td>
<td>XI/55</td>
</tr>
<tr>
<td>IX/37</td>
<td>IX/2</td>
<td>XI/56</td>
</tr>
<tr>
<td>X/38</td>
<td>X/1</td>
<td>XII/57</td>
</tr>
<tr>
<td>X/39</td>
<td>X/2</td>
<td>XII/58</td>
</tr>
<tr>
<td>X/40</td>
<td>X/3</td>
<td>XII/59</td>
</tr>
</tbody>
</table>
V. Artykuły wojskowe dla wojsk pieszych i cudzoziemskich

<table>
<thead>
<tr>
<th>Przepisy wersji R</th>
<th>Przepisy wersji M</th>
<th>Przepisy wersji S</th>
</tr>
</thead>
<tbody>
<tr>
<td>XI/41</td>
<td>XI/1</td>
<td>XIII/60</td>
</tr>
<tr>
<td>XI/42</td>
<td>XI/2</td>
<td>XIII/61</td>
</tr>
<tr>
<td>XI/43</td>
<td></td>
<td>XIII/62</td>
</tr>
<tr>
<td>XI/44</td>
<td>XI/3</td>
<td>XIII/63</td>
</tr>
<tr>
<td>XI/44</td>
<td>XI/3</td>
<td>XIII/63</td>
</tr>
<tr>
<td>XI/45</td>
<td>XI/4</td>
<td>XIII/64</td>
</tr>
<tr>
<td>XII/46</td>
<td>XII/1</td>
<td>XIV/65</td>
</tr>
<tr>
<td>XII/47</td>
<td>XII/2</td>
<td>XIV/66</td>
</tr>
<tr>
<td>XII/48</td>
<td>XII/3</td>
<td>XIV/67</td>
</tr>
<tr>
<td>XII/49</td>
<td>XII/4</td>
<td>XIV/68</td>
</tr>
<tr>
<td>XIII/50</td>
<td>XIII/1</td>
<td>XV/69</td>
</tr>
<tr>
<td>XIII/51</td>
<td>XIII/2</td>
<td>XV/70</td>
</tr>
<tr>
<td>XIV/52</td>
<td>XIV/1</td>
<td>XVI/71</td>
</tr>
<tr>
<td>XIV/53</td>
<td>XIV/2</td>
<td>XVI/72</td>
</tr>
<tr>
<td>XIV/54</td>
<td>XIV/3</td>
<td>XVI/73(^1)</td>
</tr>
<tr>
<td>XV/55</td>
<td>XV/1</td>
<td>XVII/74</td>
</tr>
<tr>
<td>XV/56</td>
<td>XV/2</td>
<td>XVII/75</td>
</tr>
<tr>
<td>XV/57</td>
<td>XV/3</td>
<td>XVII/76</td>
</tr>
<tr>
<td>XVI/58</td>
<td>XVI/1</td>
<td>XVIII/77</td>
</tr>
<tr>
<td>XVI/59</td>
<td>XVI/2</td>
<td>XVIII/78</td>
</tr>
<tr>
<td>XVI/60</td>
<td>XVI/3</td>
<td>XVIII/79</td>
</tr>
<tr>
<td>XVI/61</td>
<td>XVI/4</td>
<td>XVIII/80</td>
</tr>
<tr>
<td>XVI/62</td>
<td>XVI/5</td>
<td>XVIII/81</td>
</tr>
<tr>
<td>XVI/63</td>
<td>XVI/6</td>
<td>XVIII/82</td>
</tr>
<tr>
<td>XVII/64</td>
<td>XVII/1</td>
<td>XIX/83</td>
</tr>
<tr>
<td>XVII/65</td>
<td>XVII/2</td>
<td>XIX/84</td>
</tr>
<tr>
<td>XVII/66</td>
<td></td>
<td>XIX/85</td>
</tr>
<tr>
<td>XVII/67</td>
<td>XVII/3</td>
<td>XIX/86</td>
</tr>
<tr>
<td>XVII/68</td>
<td>XVII/4</td>
<td>XIX/87</td>
</tr>
<tr>
<td>XVII/69</td>
<td>XVII/5</td>
<td>XIX/88</td>
</tr>
<tr>
<td>XVII/70</td>
<td>XVII/6</td>
<td>XIX/89</td>
</tr>
<tr>
<td>XVIII/71</td>
<td>XVIII/1</td>
<td>XX/90</td>
</tr>
<tr>
<td>XVIII/72</td>
<td>XVIII/2</td>
<td>XX/91</td>
</tr>
<tr>
<td>XVIII/73</td>
<td>XVIII/3</td>
<td>XX/92</td>
</tr>
<tr>
<td>XVIII/74</td>
<td>XVIII/4</td>
<td>XX/93</td>
</tr>
<tr>
<td>XVIII/75</td>
<td></td>
<td>XX/94</td>
</tr>
</tbody>
</table>

\(^1\) W druku artykułów szwedzkich występuje oczywista pomyłka, przepis ten numerowany jest jako 37. Schwedisches Kriegs-Recht, s. 23.
Obie polskie wersje (M i R) stanowią bardzo dokładną kopię rozwiązań szwedzkich, przy czym o ścislejszej recepcji należy mówić w przypadku wcześniejszej wersji, w której zachowano układ tytułów oraz ciągłość numeracji przepisów. Zaledwie cztery przepisy były nieznane w armii Gustawa II Adolfa – trzy normy z M (VII/4, VII/5, VII/6) oraz jedna z R (XI/43) – świadczy to, iż przez 40 lat funkcjonowania tego aktu wprowadzono w nim drobne zmiany. Potwierdzeniem tego wydaje się informacja z protestacji złożonej w księgach grodzkich bielskich z 1651 r., kiedy to skarżono się na piechotę niemiecką z pułku Hieronima Radziejowskiego, którego rotmistrz Dmochowski, nie pominać ani na prawo pospolite ani na dobra duchowne ani też na ar-

---

289 Odmiennie L. Pauli, op. cit., s. 200–201: „Jest rzeczą niemożliwą, aby tak obfity materiał prawny jaki istniał w postaci wszystkich poprzednio w Polsce obowiązujących artykułów wojennych, został przez twórców kodyfikacji Władysława IV zupełnie zignorowany”.

tykuły wojskowe i teraz świeżo obostrzone dopuścił wobec ludności cywilnej licznych nadużyć\textsuperscript{291}.

Pomiędzy wersjami R i M zachodzą większe różnice; przede wszystkim w starszej redakcji zachowały się ostatnie trzy przepisy umieszczone po przyświetlá. W art. 90 zobowiązywano żołnierzy do całkowitego posłuszeństwa uniwersałom i ordynansom ogłoszonym przez bęben albo trębacza. Dodatkowo w art. 91 podkreślono pełne obowiązywanie uchwalonych praw dla wszystkich ludzi zaciągających się na służbę, niezależnie od posiadanych praw i przywilejów stanowych i osobistych. Ponadto władca przyznawał sobie prawo do dowolnego zmieniania artykułów wojskowych, według własnego uznania\textsuperscript{292}. Na koniec w nienumerowanej normie nakazano odczytywać żołnierzom pełny tekst artykułów cztery razy do roku\textsuperscript{293}. Ponadto art. 75 groził kapitanom i ich oficerom zrzuceniem z urzędu, gdyby wiedzieli o nieprawidłowościach przy popisie i zataili je, a art. 66 zakazywał pod najsurowszą karą zajmowanie się pijanstwem lub grabieżą podczas szturmu. Wszystkie te normy znane były w wersji S.

Odnalezienie redakcji R tylko poświadcza, iż przy tworzeniu artykułów wojskowych posługiwano się drukami szwedzkich artykułów, które wydano w tym czasie w Rzeszy\textsuperscript{294}. Dodatkowo pojawiają się pierwsze zbiory praw wojskowych z komentarzem. Kluczową rolę odgrywa tu dzieło Petera Pappusa von Tratzberga \textit{Holländisch Kriegs-Recht und Artickels-Brieff}, które zapoczątkowało typ wydawnictw określanych jako „Corpus Iuris Militaris”. Pappus w swej

\footnotetext{291}{НГАБ, f. 1709, op. 1, 141, k. 569v.}
\footnotetext{292}{ Był to fundamentalny przepis, charakterystyczny dla wzmocnienia władzy państwowej nad najeńnikami. W Republice Zjednoczonych Prowincji jako pierwszy normę tę wprowadził Wilhelm Orański dla garnizonu w Zaltbommel w 1572 r. Od tego czasu nigdy już nie określa- no w kontraktaх i artykułach wojennych czasu służby. Nationaal Archief Den Haag, Paulus Buys, 73, karty niepaginowane; E. Swart, \textit{From „Landsknecht” to „Soldier”: The Low German Foot Soldiers of the Low Countries in the Second Half of the Sixteenth Century}, „International Review of Social History” 51 (2006), 1, s. 82–85.}
\footnotetext{293}{РНБ, АД, 321/1, nr 243, k. 10.}
\footnotetext{294}{Przykładowo: \textit{Schwedisches Kriegsz-Recht, Oder Artickulß-Brieff, Des ... Herrns Gustaff Adolffs ...}, Halberstadt-Kolwald 1632; \textit{Schwedisches Kriegs-Recht, oder Artikuls-Brief, des ... Herrn Gustaff Adolffs, Mayntz 1632}; \textit{Schwedisches Kriegs-Recht, oder Articuls-Brieff, deß ... Herrns Gustaff Adolffs, Meyntz-Meres 1632}; \textit{Schwedisches Krieg-Recht oder Articul-Brief desz ... Herrns Gustaff Adolffs ...}, Heylbrunn 1632; \textit{Schwedisches Kriegs-Recht, oder Artikuls-Brief deß ... Herrn Gustaff Adolffs, Nürnberg-Endter 1632}; \textit{Schwedisches Krieges-Recht, oder Articul Brieff, Sampt der General- und Obergerichts Ordnung: Wie auch des Auditors und General Gewaltigers, Rinteln 1633}.}
prawy przetłumaczył na niemiecki prawa holenderskie (Articulbrief ofte ordonnantie op de discipline militaire) z 1590 r. Opatrzył je obszernym komentarzem, dodał również niektóre artykuły i ekstrakty z praw niemieckich (m.in. Artickels-Brief Maksymiliana II i Karola V). Na początku przed indeksem umieścił grafikę Iustitia Militaris, która w obrazowy sposób przedstawia wojskowy wymiar sprawiedliwości (zob. il. 12)295. Praca ta stała się bardzo popularna i była wielokrotnie wydawana296. Do Rzeczypospolitej mogła zostać przywieziona przez najemnych oficerów werbowanych zagranicą, ewentualnie zakupiona przez króla lub magnatów297.

Przyjąć należy, iż zarzucenie długotrwałej tradycji stosowania w oddziałach pieszych artykułów wojskowych opartych na niemieckiej kulturze prawnej i przyjęcie rozwiązań szwedzkich wynikało z kilku czynników. Po pierwsze, przepisy stworzone przez Gustawa II Adolfa uchodziły za najbardziej nowoczesne, przede wszystkim sprawdzające się w praktyce życia obozowego. Po drugie, były one dzięki drukom bardzo rozpowszechnione i – co ważne – występowawały w wersji szwedzko- i niemieckojęzycznej. Tym samym zniósł problem tłumaczenia lub odpisywania artykułów dla poszczególnych oddziałów, posługujących się językiem niemieckim lub szwedzkim. Po trzecie, pewną rolę mógł odgrywać również czynnik subiektywny – niechęć szlachty do podlegania „prawu niemieckiemu”298. Warto podkreślić, iż zbieżne działanie przepro-

296 Przykładowo: Holländisch Kriegs-Recht vnd Articuls-Brief, Strasburg 1643; Corpus Juris Militaris: Worin das Holländisch Kriegs-Recht Vnd Articuls-Briefen, Frankfurt nad Menem 1657; Corpus juris militaris, Frankfurt nad Menem 1658; Corpus juris militaris: waer in begrepen’s Hollandsk krijgs-recht en Articul-brief, Utrecht 1663; Corpus juris militaris, worinnen das holländische Krieges-Recht, und Articuls-Brief, Frankfurt nad Menem 1665; Corpus juris militaris, waer in begrepen is ‘t Nederlandts krijgs-recht en articul-brief met noodige aenmerckingen ende rechtsgronden verklaert, Utrecht 1675.
298 Wśród licznych bardzo ekspresyjnych opinii zniszczeń, dokonywanych, co podkreślano, przez naród niemiecki (żołnierzy autoramentu cudzoziemskiego), na uwagę zasługuje, skarga szlachty drohickiej z 1651 r. Wówczas żołnierze z pułku Jana Denhoffa zamordowali szlachciankę Wygonowską. W protestacji czytamy, iż żołnierze owi „karania w prawie pospolitym, w konstytutiach dawnych i świeżo przesłych, także też w artykułach wojskowych niebояjąc się i owszem lekce sobie jako nadęty naród Niemiecki prawo Koronne a co większa naród szlachecki poważając i na wządę tego wszystkiego”. W dalszej części dokumentu odnotowano, iż
wadził Piotr I, który również ogłosił prawa wojskowe oparte na szwedzkich artykułach wojskowych Karola XI z 1683 r.\(^{299}\)

Ważnym wydaje się doprecyzowanie, kto był zobowiązany służyć wedle przewidzianych przez Władysława IV reguł, wcześniej jednak podkreślić należy, iż wojna 1632–1634 stanowiła akcelerator przemian prawa wojskowego. Na początku działań wojennych, w lutym 1633 r., Krzysztof Radziwiłł dla sił


Ważnym wydaje się doprecyzowanie, kto był zobowiązany służyć wedle przewidzianych przez Władysława IV reguł, wcześniej jednak podkreślić należy, iż wojna 1632–1634 stanowiła akcelerator przemian prawa wojskowego. Na początku działań wojennych, w lutym 1633 r., Krzysztof Radziwiłł dla sił

Niemcy zbrodnię tę uczynili „z wrodzonej nienawiści przeciwko Polakom i krwi szlacheckiej”. HГAB, f. 1709, op. 1, 141, k. 621v–622.

litewskich (jazdy i piechoty) wydał pod Krasnem nowe artykuły wojskowe, a w czasie konfrontacji z siłami moskiewskimi wyodrębniono dla korpusu artylerii i inżynierii specjalne prawa stworzone przez Gottharda Platera\textsuperscript{300}. Pierwotnie obowiązywała ich wersja niemieckojęzyczna, następnie w 1633 r. ogłoszono Artykuły panu Platerowi z strony artyleryji z niemieckiego przełożone. Sankcję królewską otrzymały zaś Artykuły przesławnej artylerii oficerom wyższej i niższej rangi 6 stycznia 1634 r.\textsuperscript{301} W świetle diariuszy nastąpiło to, kiedy Pan Plater przybył do obozu ze dwiema chorągwiami dragonów i z nimi się przed JKM monstrował\textsuperscript{302}. Dodatkowo przynajmniej oddziałom rajtarii i piechoty Mikołaja Abramowicza jako uprzywilejowanemu pułkownikowi regimentu przysługiwały własne artykuły wojskowe\textsuperscript{303}. Dodać do tego należy, iż wojsko kwarciane dowodzone przez Aleksandra Piasecyńskiego oraz pozostałe oddziały koronne autoramentu narodowego pod dowództwem Marcina Kazanowskiego stosowały artykuły Jana Zamoyskiego, aprobowane przez sejm w 1609 r. Podsumowując, stosowano przynajmniej pięć systemów prawa wojskowego, podporządkowanie oddziałów jednej z wersji artykułów nie było jednoznaczne.

Z powyższego wynika, iż oddziały litewskie posługiwały się wówczas artykułami Krzysztofa Radziwiłła i Mikołaja Abramowicza, zaś korpus artylerii i inżynierii, niezależnie od przynależności narodowej, podporządkowany był prawu Gottharda Platera. W konsekwencji artykuły dla wojska cudzoziemskiego stosowano jedynie wobec oddziałów koronnych. Niejasna wydaje się natomiast sytuacja piechoty polskiej – nie wiadomo, czy mogła ona używać artykułów dla wojsk kwarcianych. Z pewnością omawiane przepisy nie funkcjonowały w oddziałach rajtarii, wyraźnie bowiem w artykułach cudzoziemskich podkreślono, iż obowiązują one wszystkie regiminta piesze i chorągwie dragańskie\textsuperscript{304}. Potwierdzają to uniwersały królewskie z tego okresu, które nakazują stosowanie jednakowych kar wobec piechoty i dragonii\textsuperscript{305}. Organizacja rajtarii nadal jest tematem niebadanym, wydaje się jednak, iż oprócz wojsk zaciąganych przez bęben istniały oddziały wobecnych na wzór autoramentu

\textsuperscript{300} РНБ, АД, 321/2, nr 197, k. 1–7; AGAD, MK, LL nr 32, k. 315v–316v; BCz, 128, s. 1117–1119.
\textsuperscript{301} Polskie ustawy, s. 225–232.
\textsuperscript{302} Diarium sz kampanii smoleńskiej Władysława IV 1633–1634, oprac. M. Nagielski, Warszawa 2006, s. 254.
\textsuperscript{303} РНБ, АД, 321/2, nr 244, k. 1–5v, 6–19, 11–15.
\textsuperscript{304} Polskie ustawy, s. 210; РНБ, АД, 321/2, nr 243, k. 1.
\textsuperscript{305} ЛНБ, f. 5, 214, k. 42v.
V. Artykuły wojskowe dla wojsk pieszych i cudzoziemskich

narodowego – systemem towarzyskim. Sugeruje to, iż takie oddziały stosowały również te same co husaria i pancerni prawa wojskowe. Omawiane artykuły adresowano przede wszystkim do regimentu królewskiego dowodzonego przez Reinholda Rosena oraz oddziałów Henryka Denhoffa, Jakuba Weyhera, Gottharda Platera, Eliasza Arciszewskiego i Jakuba Butlera. Były to głównie oddziały formowane według wzoru cudzoziemskiego z miejscowych poddanych, stąd konieczność wydania przepisów po polsku; zupełnie inaczej wyglądała natomiast sytuacja najemników wojewodzica Abramowicza, dla których przepisy spisano w języku niemieckim.

Wbrew pozorom rozciąganie artykułów dla autoramentu cudzoziemskiego Władysława IV Wazy nie miało charakteru jednorazowego; doszło do tego w wyniku długotrwałego procesu. W Koronie rozszerzenie przepisów na cały autorament cudzoziemski nastąpiło dopiero w 1635 r., co potwierdzają słowa Everharda Wassenberga, który dostrzegł wówczas wdrożone reformy prawa i sądownictwa wojskowego, pozwalające na wprowadzenie ścisłej dyscypliny wojskowej.

Autonomiczna pozycja wojsk trybu cudzoziemskiego w WKsL istniała przez okres hetmanatu Krzysztofa Radziwiłła. Komplementarność artykułów wojskowych dla obu autoramentów potwierdzona została w artykułach z 1635 r., w których nie tylko w hipotezie wymieniono rotmistrzów, poruczników, kapitanów, ale i tematyka przepisów została rozszerzona o problematykę obrony i zdobywania umocnień. Trudno natomiast ocenić sytuację dla 2. poł. XVII stulecia. Wydając drukiem w 1673 r. prawa wojskowe dla armii litewskiej, Michał Kazimierz Pac umieścił w nich własne artykuły wojskowe (będące przeróbką artykułów Krzysztofa Radziwiłła z 1635 r.) oraz artykuły dla wojska cudzoziemskiego i ordynację sądów wojskowych. Układ tego dokumentu wskazuje na istniejący podział prawa w autoramencie narodowym i cudzoziemskim.

---


307 Z pewnością zaś rajtaria nie stosowała się (przynajmniej do poł. XVII w.) do reguł prawa sądowego opisanego w Ordynacji sądów wojskowych. Podczas kampanii wojskowej Janusza Radziwiłła przeciwko Kozakom, przestępstwa popełniane przez rajtари sądzono według ogólnych zasad istniejących w autoramencie narodowym. Zob. AGAD, AR VI, 36, s. 528.

308 E. Wassenberg, op. cit., s. 171–175; K. Kwiatkowski, Dzieje panowania Władysława IV króla polskiego i szweckiego, Warszawa 1823, s. 127.

309 AGAD, AR II, 1154, s. 1–16; Polskie ustawy, s. 232–253.
co potwierdza również konstytucja sejmowa z tego roku\(^{310}\). Należy jednak pa-
miętać, iż artykuły wojskowe Michała Kazimierza Paca obejmowały wszystkie rodzaje wojsk, a jeden z dodanych wówczas przepisów (art. 75) dotyczył za-
sad formowania oddziałów dragonii\(^{311}\).

Reasumując, hetman wielki litewski świadomie zaprowadził lub umocnił obowiązywanie artykułów cudzoziemskich Władysława IV dla wojsk WKsL. W Declaratio zdania o wojnie tureckiej napisanej 10 lutego 1673 r. dużo uwagi poświęcił on autoramentowi cudzoziemskiego; proponował, aby miejsca oficer-
skie dobym i doświadczonym dawać kawalerom, organizować jedynie większe jednostki taktyczne – regimenty, znacznie ograniczyć możliwość otrzymywania urlopów. Co najważniejsze, upadek dyscypliny upatrywał w borgowej służbie, ale że teraz Rzpta co czwierć płacić deklaruje, nową z pp. obersterami, dawszy im gotowe ludzie, życzę uczynić kapitulację\(^{312}\). Zdanie to wskazuje, że hetman planował przywrócenie dawnego porządku wojskowego. Poświadczeniem póź-
niejszego zastosowania artykułów w praktyce WKsL jest jedna z trzech zacho-
wanych wersji Ordynacji sądów wojskowych, w której na końcu właściwego aktu normatywnego zamieszczono normy prawa materialnego dla żołnierzy wraz z przysięgą składaną dla generała artylerii WKsL\(^{313}\). Tym samym kopię arty-
kułów cudzoziemskich wraz z procedurą sądową posiadał litewski generał ar-
tylierii dowodzący jednocześnie regimentem cudzoziemskim.

Jak widać, nadal istniała niejednoznaczność w zakresie stosowania rodza-
ju artykułów wojskowych, a możliwym jej rozwiązaniem było wyraźne dookre-
ślenie w listach przypowiednich (bestallungu), jakim prawom żołnierze pod-
legają. W kancelaryjnych wzorach listów przypowiednich na zaciąg piechoty z 2. poł. XVII stulecia podkreślano, by dyscyplinę żołnierską dowódca utrzy-
mywał podług truby i artykułów wojska cudzoziemskiego\(^{314}\).

Sami żołnierze autoramentu cudzoziemskiego walczyli o utrzymanie prawnej odrębności. Niezwykle ciekawy jest pod tym względem opis sytu-
acji w polskim obozie wojskowym z 1650 r. sporządzony przez Wojciecha

\(^{310}\) VL, t. V, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1860, s. 74.  
\(^{311}\) Polskie ustawy, s. 260.  
\(^{312}\) Materiały do dziejów wojny polsko-tureckiej 1672–1676, wyd. J. Woliński, SMHW 10 (1964), 2, s. 237.  
\(^{313}\) Polskie ustawy, s. XX, 273.  
\(^{314}\) VUB, F1-813, strony niepaginowane (wzorcowy list przypowiedni na regiment piecho-
Miaskowskiego – sędziego podolskiego; relacjonuje on: Tego com w obozie za-
stał novum, inaudiuum et pessimi exempli, przepomnieć nie mogę, iż się cu-
dzoziemcy albo raczej naszycy po cudzoziemsku ubrani, już niemal wyłamali
z jurisdictie hetmańskiej, i sądzić się Sędziemu wojskowemu wedle artykułów
wojskowych polskich nie dopuścić, i po wielu alterkacyach ledwo pozwolili,
aby ich Sędziowie dwaj przy jednym naszym, i to tylko w Piątek zasiada-
li [podkreślenie – K.Ł.]: tumulty wielkie robili po haśle, hałasy, race, krzyki na
polskie wojsko; już w bębny byli uderzyli, na ostatek Bazar wyrabowali315. Au-
tor podkreśla upadek dyscypliny wojskowej w formacjach pieszych, co należy
jednak rozpatrywać przez pryzmat antagonizmów obu autoramentów. Na mar-
ginesie tych rozważań zaakcentowany został także opór formacji cudzoziem-
skich wobec stosowania prawa polskiego, czyli artykułów wojskowych aprobo-
wanych przez sejm 1609 r. Być może pod rządami nowego króla podważano
(bez rezultatu) dotychczas stosowane przepisy, próbując wprowadzić jednolite
sądownictwo, wzmacniające rządy hetmanów316. Podobny konflikt miał miejsce
pomiędzy dwiema chorągwiami: powiatową (bielską) a pieszą. Rota kozaczka
nie zgadzała się na nielegalne wobec niej działania oddziału Samuela Jusz-
kiewicza; np. towarzysz Stanisław Lewicki akcentował wyższość prawną swojej
jednostki, m.in. podkreślił, iż przeciwnicy na[d] to pisania artykułów wojsko-
ych niemając poważli się zająć przypisane im leże 317.

W tym czasie nastąpiła zmiana w sposobie stosowania sankcji karnych,
bowiem istniejące, wzorowane na regulacjach szwedzkich, były niezwykle represyjne,
wprowadzały bardzo często karę śmierci, kary mutylacyjne itp. Błażej
Lipowski w 1660 r. podkreślił, iż sankcje określone w przepisach nie powinny
być bezkrytycznie przyjmowane i zaproponował wprowadzenie nowych, mniej
dotkliwych kar, takich jak stanie na wargie, noszenie muszkietów (sic!), siedzenie
na drewnianym ośle, przywiązanie do słupa, puszczanie przez szeregi, pry-
skowanie. Dopiero na ostatek (gdy kto zasłuży) rozstrzelać, albo inną śmiercią

315 Ojczyzne spominki w pismach do dziejów dawnej Polski. Diariusze, relacji, pamiętniki itp. służyć mogące do objaśnienia dziejów krajowych tudzież listy historyczne do panowania królów Jana Kazimierza i Michała Korybuta oraz listy Jana Sobieskiego, wyd. A. Grabowski, t. II, Kraków 1845, s. 68.

316 Zob. charakterystykę autoramentu cudzoziemskiego przeprowadzoną przez feldmarszałka Fleminga, gdzie akcentowano posiadanie własnych artykułów wojskowych i regulaminów, dzięki czemu oddziały były mniej uzależnione od władzy hetmańskiej. J.H. Fleming do P. La Sarraza, 6 XI 1720, s. 18–21.

317 НГАБ, f. 1709, op. 1, 37, k. 447.
według przewinienia kara\textsuperscript{318}. Postulat ten nie został wprowadzony do artykułów wojskowych, prawdopodobnie jednak zaakceptowano go w praktyce sądowej.

Ostatecznie artykuły wojskowe dla autoramentu cudzoziemskiego zmienił August II Mocny\textsuperscript{319}. Również wydane przez niego regulacje stanowią niemal nieprzekształconą wersję artykułów wojskowych – tym razem saskich – ogłoszonych przez Jana Jerzego III 30 grudnia 1680 r. w zamku Ortenburg koło Budziszyna\textsuperscript{320}.

Podsumowując, na brak oryginalności artykułów dla wojska cudzoziemskiego należy patrzeć z innej perspektywy. Z założenia oddziały te miały odpowiadać wojskom zachodnim, składającym się jednak z własnych poddanych, a zatem prawa oraz regulaminy wojskowe stanowiły instrument upodabniający armię do wzorcowych rozwiązań. Ponadto wprowadzenie artykułów dla autoramentu cudzoziemskiego ograniczyło liczbę stosowanych systemów prawnych w armii.

\textsuperscript{318} B. Lipowski, \textit{Piechotne ćwiczenie albo wojenność piesza}, Kraków 1660, k. [C.].

\textsuperscript{319} Różne są jednak podawane daty ich ogłoszenia: 1 XI 1697 lub 22 II 1698 r. W. Organiszyk, \textit{Kodeksy}, s. 24; T. Ciesielski, \textit{Armia koronna w czasach Augusta III}, Warszawa 2009, s. 397 i n.

\textsuperscript{320} \textit{Corpus Juris Militaris}, t. I, hrsg. J.Ch. Lünig, Leipzig 1723, s. 818.
VI. Prawo artyleryjskie

Pomijaną przez badaczy dziedziną prawa wojskowego są artyleryjskie artykuły wojskowe. W 1979 r. wspominał o nich Grzegorz Błaszczyk, jednak 19 lat później ten sam autor już nie uwzględniał ich rozwoju. Również Wojciech Organiściak nie bierze pod uwagę artykułów artyleryjskich. Starsze opracowania, które odwoływały się do tych praw, należy już dziś uznać za mocno zdezaktualizowane, warto jednak wspomnieć, że najważniejszymi z nich są prace Konstantego Górskiego i Stanisława Kutrzeby, którzy mieli możliwość przedstawienia pełnego obrazu prawodawstwa artyleryjskiego i praktyki, jako że do 1944 r. w Archiwum Głównym w Warszawie istniało doskonale zachowane i uporządkowane Archiwum Artylerii Koronnej. Po jego zniszczeniu przez Niemców, po stłumieniu powstania warszawskiego, zachowała się jedynie cząstką dawnych danych.

Obecnie najważniejszym opracowaniem dotyczącym artykułów artyleryjskich jest praca Tadeusza Mariana Nowaka, który rzuca nowe światło na

---

1 G. Błaszczyk, Artykuły wojskowe i ich rola dla ustroju polskich sił zbrojnych i prawa wojskowego (do końca XVII wieku), CPH 21 (1979), 2, s. 84, 93; idem, Ustawy i artykuły wojskowe Polski i Litwy do 1569 roku, SMHW 39 (1998), s. 29–76.

2 Autor posiliowo wykorzystując różnorodne artykuły wojskowe, zalicza do nich prawa wydawane przez „związki konfederackie, różne formacje wojskowe piechoty, jazdy, kozaków rejestrowych czy marynarki wojennej”. Pominięte są odwołania do artykułów artyleryjskich. W. Organiściak, Kodeksy wojskowe w Polsce roku 1775, Katowice 2001, s. 50.


rozwój tego prawa. Jego analiza dotyczy jednak przede wszystkim spraw organizacyjnych, pomija natomiast wątki historyczno-prawne.

1. Powstanie prawa artyleryjskiego

Artyleria do 1637 r. była całkowicie zależna od woli władcy, co przekładało się na organizację puszkarzy i całego korpusu artyleryjskiego, tworzonego ad hoc podczas zagrożenia wojennego. Puszkarze, mieszkający w okresie pokoju w największych miastach lub twierdzach, stanowili trzon formowanego na wyprawę zbrojną korpusu. Obok nich powoływano kolejnych puszkarzy i ich pomocników, a dodatkowo także rzemieślników niezbędnych do naprawy lub transportu artylerii.

Powstanie artykułów artyleryjskich należy wiązać z panowaniem Zygmunta Augusta, co potwierdza zachowany z 1765 r. inwentarz dokumentów przechowywanych w Archiwum Artylerii Koronnej. Należy jednak zaznaczyć, że pierwsze regulacje dotyczące dyscypliny wojskowej wprowadzono już w okresie panowania Zygmunta Starego. W momencie przyjęcia w skład oddziałów królewskich zobowiązano wówczas puszkarzy do złożenia przysięgi według ustalonej w kancelarii monarchy roty. Wiadomo, że przysięgę przeznaczoną dla puszkarkarzy wydano już w 1520 r., kiedy to Korona prowadziła wojnę z Zakonem Krzyżackim. Uznać należy, iż najstarsze artyleryjskie artykuły wojskowe powstały na bazie przysiąg wydawanych dla korpusu artyleryjskiego.

---

7 Rewizja zamku kijowskiego za króla Zygmunta I miedzy rokiem 1543 a 1548 uczyniona, [w:] Źródła do dziejów polskich, t. II, wyd. M. Malinowski, A. Przedzbiecki, Wilno 1844, s. 128.
8 Przykładowo na wyprawę pod Psków zaciągnięto 20 mistrzów puszkarskich i 10 towarzyszących, oraz kowala, stelmachów i szancmistrzów. Źródła dziejowe, t. VIII: A. Pawiński, Skarbowość w Polsce i jej dzieje za Stefana Batorego, Warszawa 1881, s. 237–238; por. K. Górski, op. cit., s. 44–45.
9 S. Skrzyński, Inwentarz archiwum artylerii koronnej z 1765 r., SMHW 6 (1960), 1, s. 278.
10 K. Górski, op. cit., s. 44.
Kształtowanie się artyleryjskich artykułów wojskowych w Koronie i WKsL nie mogło być oderwane od przemian zachodzących w prawie wojskowym w Europie Zachodniej. Podstawową rolę odegrały tu przepisy artylerystyczne wprowadzone w 1444 r. przez Fryderyka III Habsburga, regulujące – co charakterystyczne – nie tylko normy prawa karnego, ale wprowadzające także przywileje dla tej grupy zawodowej. Artylerzyści, którzy byli poszukiwanymi specjalistami, potrafili zachować, a nawet rozszerzyć nadane im kompetencje, co uzewnętrzniało się potwierdzeniem tego aktu przez kolejnych cesarzy. Dopiero wersja artykułów przyjęta przez Karola V uległa petryfikacji i przetrwała aż do XVIII stulecia.\(^{12}\)

Najstarsze regulacje składały się z dziewięciu punktów. W aspekcie dyscypliny wojskowej najważniejszy był pkt 3, wyłączający puszkarzy spod ogólnego sądownictwa wojskowego. Artylerzysta, który popełnił przestępstwo, mógł być zatrzymany jedynie przez profosa służącego w tym korpusie, a wyrok wydawali jego bezpośredni przełożeni. Rozszerzenie jurysdykcji artyleryjskiej zagwarantowano w pkt 4, gdzie zapewniono wszystkim żołnierzom, którzy schronili się przed wojskowym wymiarem sprawiedliwości przy działach, prawo azylu.\(^{13}\) Kolejny punkt dotyczył zwolnienia od odpowiedzialności mistrza puszkarstwa, który czterokrotnie chybił celu, jeżeli nigdy wcześniej nie miał do czynienia z powierzonym mu modelem broni. Pozostałe punkty potwierdzały przywileje artylerzystów. Mogli oni brać kobiety i dzieci oraz dobytek na wozy artylerystyczne, przysługiwało im pierwszeństwo przy odbiorze żywności oraz przypadał im w udziale zdobyczny sprzęt artyleryjski oraz dzwony (pkt 6–9).\(^{14}\) Reguły


\(^{13}\) Pkt. 3: „Für jedes Vergehen oder Verbrechen, welches ein der Artillerie Angehöriger verübt, darf er weder vom Feldprofoss, noch von dessen Steckenknechten, sondern nur von seinen eigenen Vorgesetzten gerichtet werden” Pkt 4: Wenn ein Fußknecht oder Reisiger, von dem Profossen oder dessen Leuten verfolgt, bei der Artillerie Zuflucht suchte und, ein Geschützrohr mit der nackten Hand berührend, den Büchsenmeister um Schutz anrief, so hatte er drei Tage Asylrecht bei der Artillerie, welche aber dafür haftete, dass er nicht flüchtig werde”.

\(^{14}\) Freyheiten und Gerechtigkeiten für al Zeyt (1444), [w:] A. Dolleczeck, op. cit., s. 59–60. Por. Artikel und Freiheiten der löblichen Artillerie und der solchen Zugehathen, wie selebe von Kaiser Carolo V. bestättigd worden, [w:] F. Müller, op. cit., Bd. 2, s. 25–26; Articul und freyheiten

Wiadomości o powyższych regulach, jak i o późniejszej ogłaszanych w Rzeszy regulacjach, docierały do Korony i WKsL dwoma kanałami. Po pierwsze, der lobischen Artillerie und deroeselben Zugetanen, [w:] Corpus Juris Militaris, t. I, Leipzip 1723, hrsg. wyd. J.Ch. Lünig, s. 5 (tam też rota przysięgi).
15 Zob. A. Hohenzollern, Księgi o rycerskich rzeczach a sprawach wojennych, BK, 669, k. 101–103; А.И. Лобик, Артиллерия в царствование Ивана Грозного, [w:] „В кратких словесах многой разум замыкающе...”: Сборник научных трудов в честь 75-летия профессора Р.Г. Скрынникова, Санкт-Петербург 2007, s. 285–304.
16 Wzorce te przejęto m.in. w Prusach-Brandenburgii, Rzeczypospolitej szlacheckiej czy w Rosji. Natomiast artykułów artylerzyjskich nie było na terenie Wysp Brytyjskich oraz w Szwecji. Oczywiście we wszystkich krajach istniały różnego rodzaju instrukcje lub regulaminy podejmujące problematykę artylerystyki. Przykładowo zbiór regulacji dotyczących tego rodzaju formacji w Szwecji: SRS, SkS, E 8672, karty niepaginowane [k. 1–5]. POR. П.О. Бобровский, Состояние военного права в западной Европе в эпоху учреждения постоянных войск, Санкт-Петербург 1881, s. 193–195 i n.
17 A. Dolleczech, op. cit., s. 61–62; Regeln, wornach die Büchsenmaister ihre Schuldigkeit ablegen sollen, [w:] F. Müller, op. cit., Bd. 2, s. 27–28.
18 A. Dolleczech, op. cit., s. 120.
dzieki kontaktom z Zakonem Krzyżackim, później zaś z Księstwem Pruskim. Doskonale obeznany z regulacjami artyleryjskim był Albrecht Hohenzollern, który w Księgach o rycerskich rzeczach szczegółowo podjął tę problematyczną. Zaakcentować należy, że strona krzyżacka już w konflikcie z lat 1519–1521 używała artykułów wojskowych dla artylerzystów (zob. il. 13). W tym czasie w polskiej przysiędze składanej przez puszkarzy brakowało odwołania do analogicznych aktów normatywnych. Niewątpliwie wodzowie w Koronie i WKsL mogli rozwiązania zakonne recypować, choć brak na to jednoznacznych dowodów.

Drugie potencjalne źródło recepcji stanowili zagraniczni (przede wszystkim niemieccy) puszkarze i rzemieślnicy, którzy zaciągali się do armii Jagiellonów. Przykładowo na czas kampanii przeciwko Moskwie w latach 1534–1536 udało się zwerbować fachowca, który według słów Olbrachta Gasztolda: „служил па дворе цесарском и па дворе кроля ческого”. Informacja ta nie przemawia wprawdzie za stosowanie niemieckich artykułów artylerystycznych w armii litewskiej, lecz niewątpliwie dowodzi znajomości niemieckich praw wydanych dla puszkarzy.

O sile i rozpowszechnieniu ukształtowanego zwyczajowego prawa artyleryjskiego opartego na wzorcach niemieckich (habsburskich) może świadczyć niedatowany, pochodzący z XVII stulecia, dokument zatytułowany Nauka i rząd puszkarski. W akcie tym odnotowano prawa i reguły dyscypliny stano-

---


23 Wydane na czas wyprawy (1535–1536) artykuły obowiązywały jedynie litewską służbę ziemiaską oraz towarzyszących jej rzemieślników. BK, 1535, art. 24, k. 70.
2. Prawa i obowiązki puszkarzy do 1567 r.

Najstarsze znane przepisy poświęcone puszkarzom wydał drukiem Stanisław Kutrzeba, uzupełniając je informacją, że powstały one 3 sierpnia 1557 r.25 Data ta wymaga jednak sprostowania. Ustalenia Kutrzeby wynikały z umieszczenia artykułów w rękopisie przechowywanym w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego zaraz po Porządku praw rycerskich – wydawca uznał, że oba akty normatywne zostały uchwalone na tę samą wyprawę zbrojną do Inflant26. Tymczasem wydaje się, iż artykuły, o których mowa, były wprawdzie stosowane w 1557 r., lecz powstały wcześniej, ogłoszono je prawdopodobnie w latach 1548–1556. Czyż bowiem nie dziwiłby fakt, że artykuły dla puszkarzy wydane specjalnie na wyprawę pozwolną nie zawierały norm prawnych dotyczących działań bojowych i życia obozowego (precyzyjniej: na 32 artykuły jedynie dwa przepisy prawne – art. 18 i 19 – odwołują się do czasu wojny27)? Co więcej, we wstępie brak informacji o zbliżającej się wyprawie zbrojnej (informację taka odnotowano przy wydaniu artykułów z 1567 r.28), zapewne więc podstawowym motywem ich wydania była konieczność wprowadzenia uprzywilejowanej pozycji prawnej puszkarzy królewskich, aby się oni wiernie a obyczajnie i mądro; przodkiem przysięgę, jako tu stoi, pisaną, (…) a potym wedle artykułów tych im wydanych i naznaczonych przez ten list nasz, sprawowali, rządzili29. Odwołania do panowania Zygmunta Augusta jednoznacznie wska-
zują, że dokument nie może pochodzić przed 1548 r., prawdopodobnie powstał więc około 1550 r., a poświadcza to treść przysięgi odnalezionej przez Konstantego Görskiego, bardzo podobna do zamieszczonej w artykułach30.

Koresponduje z artykułami puszkarzkimi również dokument wydany w 1552 r., w którym król rozdysponował puszkarzom zadania: część miała zostać w Krakowie, pozostałych zaś wysłano na wyprawę wojenną pod Racław. Dla tych drugich wydano specyficzny dokument pt. *Spisanie chowania puszkarzów z ich pomocniki*31, doskonale komponujący się z artykułami artyleryjskimi z lat 1548–1556, jako że zawiera on regulacje administracyjne, pomijając zupełnie kwestię dyscyplinarną. Wyznaczono w nim m.in. wyżywienie, jakie mają otrzymać puszkarze, płacę itp.32

Analiza wprowadzonych przez Zygmunta Augusta przepisów wskazuje na dominację zwyczaju i instytucji cechowych. Charakterystyczna jest przede wszystkim skrzynka cechowa, do której wrzucano zasądzone kary pieniężne, część pensji, następnie zaś wykorzystywano zgromadzone tam fundusze na potrzeby socjalne (związane ze starością, kalectwem czy chorobą puszkarzy)33. Uwypuklono również strukturę organizacyjną, przewidującą nadrzędność mistrza nad podległym mu czeladnikiem, co upodobniło te artykuły do rzemieślniczych statutów cechowych i sprawiło, że niewiele miały one wspólnego z utrzymaniem dyscypliny wojskowej34. A jednak można zaryzykować twierdzenie, że taka fasada miała stanowić próbę przełamania cechowych regulacji i zwyczajów oraz wyodrębnienia specjalnej grupy królewskich puszkarzy35.

30 Dokumenty różniły się użytym językiem, o ile wcześniej występujące roty były zapisywane po łacinie, o tyle w czasach Zygmunta Augusta wprowadzono język polski. K. Görski, op. cit., s. 44; Króla Zygmunta Augusta artykuły dla puszkarzy, [w:] Polskie ustawy, s. 74.

31 *Spisanie chowania puszkarzów z ich pomocniki, furmanów także z działy z kulami i prochy jadące do wojska pod Bracław*, [w:] K. Görski, op. cit., s. 256–257. Akt normatywny sporządził 7 VI 1552 r. kanonik krakowski i notariusz królewski Rafał Wargowski.

32 W dokumencie użyto termin „myto” na określenie płacy dla pomocników puszkarzy, które słowo wystąpiło również w art. 17 analizowanych praw. Króla Zygmunta Augusta artykuły dla puszkarzy, [w:] Polskie ustawy, s. 77.

33 Ibidem, art. 2, 4, 5, 11–13, 17, 24–32, s. 75–78; por. K. Bąkowski, Dawne cechy krakowskie (z rycinami), Kraków 1903, s. 35, 38–40, 50, 61–67.

34 Por. K. Koranyi, Burżuazja a armia (do początku XX w.), „Państwo i Prawo” 5 (1950), 11, s. 8; В.В. Каляда, Артыкулы пушкарске 1557–1567 гг. як крыишцы вайсковага заканадаўства Вялікага Княства Літоўскага, [w:] Леў Сапега (1557–1633 гг.) і яго час, рэд. С.В. Марозав, Іўдзе 2007, s. 184–186.

35 Dokument dotyczy puszkarzy, którzy złożyli przysięgę królowi, wchodząc tym samym w skład tej organizacji. Ich zadaniem była obsługa dział i wyrób prochu. Podobne obowiązki
Na czele tej formacji stawał powołany przez króla cejgmistrz, cejgwort lub inny wyznaczony ku temu oficer\(^{36}\). Urzędnikowi temu przydany był cejgpisarz\(^{37}\), dla którego Andrzej dell’Aqua w swej pracy z 1623 r. przewidywał zadanie prowadzenia rejestrów *skrzynki braterskiej o pieniądzach, które będą do-
chodzić do skrzynki i wydawać na potrzebę braterską*. Oprócz tego przewidziany był *słuchą*, który miał pełnić funkcje woźnego: powinien rozność pozywy, zwo-
ływać na zebrania, przekazywać pieniądze chorym itp.\(^{38}\)

W artykułach Zygmunta Augusta wprowadzono zasady pogłębiające po-
słuszeństwo puszkarzy królewskich poprzez zmuszenie ich do przyjęcia przy-
najmniej niektórych elementów dyscypliny wojskowej. Mistrzów zobowiązano z kolei do obecności na naradach (pod karą grzywny) i zakazano im opusz-
czania miasta w nocy (pod groźbą pozbawienia wolności)\(^{39}\).

Szczególną uwagę skupiono na zawiązywaniu i likwidacji umowy doty-
cającej służby u króla. Zaciąg artylerzystów mógł odbywać się na dwa sposoby. Pierwszy polegał na kształceniu młodzieży, co wiązało się z likwidacją przy-
wilejów cechowych: mistrz nie mógł przyjąć czeladnika bez pozwolenia cejg-
mistrza i cejgwarta\(^{40}\). Mistrz nie zabierał też pieniędzy za naukę, miał obo-
wiązek przekazywać je do puszki cechowej. Przyjęty w wyniku tego rodzaju

przypadały puszkarzom miejskim, również zorganizowanym w cech o podobnych powinno-
ściach. Mimo pozornego podobieństwa, nie należy ich mylić. Przykładowo: M. Chmielewski, *Cech śląsarski i puszkański w Warszawie w XVIII-ym wieku*, Warszawa 1927, passim; J. Liley-
ko, Petersburg 1859, s. 284, 302.

\(^{36}\) Wprowadzenie tego rozwiązania postulował m.in. Stanisław Łaski (*Stanisława Łaskiego wojewody sieradzkiego prace naukowe i dyplomatyczne*, wyd. M. Malinowski, Wilno 1864, s. 30): „Ma być ieden najwyższy sprawca nad tym y nad wszystkimi puszkarzmi y strzelcy, który strzelbę, y to co ktemu należy wszystko to w ręku, y w porządku swym ma mieć na wielkiej y dobrej pieczi”.


\(^{38}\) A. dell’Aqua, op. cit., s. 545.

\(^{39}\) *Króla Zygmunta Augusta artykuły dla puszkary*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 2–4, 7, s. 75.

\(^{40}\) Należy podkreślić, iż regulacje te były zgodne z koncepcją Albrechta Hohenzolern (BK, 669, k. 82v.), który uważał, iż przyjmowanie i odprawianie ludzi służących w artylerii powin-
no być powierzone jedynie cejgmistrzowi.
zaciągu uczeń zostawał najpierw pomocnikiem, a dopiero zdobywszy pewne doświadczenie w polu, mógł zostać puszkarzem.

Drugą formą rekrutacji stanowiło przyjęcie doświadczonego artylerzysty – puszkarsze najpierw go gościli, następnie cejgmistrz egzaminował i ewentualnie polecał królowi. Zwyczaj przyjmowania puszkarszy na służbę przez władzę, który wyznaczał im żołd i miejsce pobytu, był już rozpowszechniony w okresie panowania Zygmunta I Starego. Obie formy zatrudniania artylerzystów pozwalały na utrzymanie należytego poziomu wyszkolenia oraz regulowały liczbę puszkarszy niezbędnych królowi. W czasach Zygmunta Augusta w artylerii służyło 12–17 osób, a podczas wyprawy zorganizowanej w 1557 r. udało się zaciągnąć aż 24 puszkarzy i 30 pomocników.

Również zakończenie służby odbiegało od wzorca cechowego. Wypowieǳenie musiało nastąpić z trzymiesięcznym wyprzedzeniem, przy czym puszkarze otrzymywali zapewnienie, iż jeśli był zatrzyman dłużej krom żadnej przyzwyczyny a onby w tym odjął, nie ma to szkodzić na czci jego. W razie kalectwa któregoś z puszkarzy zobowiązywano pozostałych do utrzymywania inwali­dy z puszki cechowej, co stanowiło typowe rozwiązanie w organizacjach rze­mieślniczych. W ten sposób regulacje umożliwiały pozbywanie się nieudol­

---

41 Króla Zygmunta Augusta artykuły dla puszkarzy, [w:] Polskie ustawy, art. 14–15, 17 s. 76–77. W XVII w. istniał już zwyczaj, iż mistrz otrzymywał od ucznia wynagrodzenie w wysokości dwumiesięcznego żołdu, natomiast wraz z pierwszym doświadczeniem wojennym płacił dla kompanii 1 zł. Nauka i rząd puszkarski, BK, 983, k. 204, art. 1, 5.

42 Króla Zygmunta Augusta artykuły dla puszkarzy, [w:] Polskie ustawy, art. 12–13, 16, s. 76. Prawdopodobnie pomysłodawcą normy był Jan Tarnowski. Zob. [J. Tarnowski], Rada sprawy wojennej, [w:] Zbiór pamiętników do dziejów polskich, t. II, wyd. W.S. de Broel-Plater, Warszawa 1858, s. 242: „Przełożony nad strzelbą niech pilnuje, upatruje i bada się, jakiego mu puszkarka do służby przyjąć, gdzie pierwej i jaką sławą służył, jeśli kiedy był w polnej bitwie, albo w dobywaniu zamku, alboże w jakie osadzie, jeśli służył, miałby też list świadczony swej wiary, któremu się przypatrzyc dobrze, zgodzi-li się z jego powieścią (...); takie badanie bardzo jest potrzebne, gdy się ich wiele za mistrzów udaje, a nie umieję nic w rzeczy, ledwo na­bić i strzelić”.


44 Stanisława Łaskiego wojewody sieradzkiego prace, s. 30.

45 K. Górski, op. cit., s. 62–63.

46 Króla Zygmunta Augusta artykuły dla puszkarzy, [w:] Polskie ustawy, art. 21–22, 28, s. 77–78; K. Bąkowski, op. cit., s. 38–40.
nych artylerzystów i utrzymanie potrzebnych, nawet wbrew ich woli, w czasie wojny, a ponadto zdejmowały z króla obowiązek łożenia na chorego lub kalectwowego puszkarza.

Wszystko to wskazuje, że omawianego aktu normatywnego nie można utożsamiać z artykułami wojskowymi sensu stricte, a raczej należy widzieć w nim regulamin służby puszkarzy królewskich [podkreślenie – K.Ł.]. Zawarte w nim przepisy najczęściej pozbawione są sankcji, a jeśli już jakieś przewidziano, to przeważnie kary o charakterze porządkowym – polegające na uiszczeniu grzywny do skrzynki cechowej⁴⁷, rzadko kary pozbawienia wolności⁴⁸. Również zakres osobowy dotyczył jedynie puszkarzy, zupełnie pominięto natomiast rzemieślników czy woźników, niezbędnych przy transporcie dział.

Jakie zatem reguły porządkowe stosowano podczas wyprawy pozwolowej? W artykułach Zygmunta Augusta z lat 1548–1556 znalazły się szczątkowe regulacje dotyczące wojen, co wskazuje, iż korpus artyleryjski podlegal ogólom regułom dyscypliny wojskowej (artykule wojskowe), co zgodne było z poglądem Jana Tarnowskiego – zwolennika bezpośredniego podporządkowania artylerii hetmanowi⁴⁹. Hipotezę taką wydaje się potwierdzać również art. 19, zakazujący trzymania podczas wyprawy innych kobiet niż żony. Podkreślono w nim, że puszkarz, który przeciwko tej normie wystąpi, ma być karan i nie wziąć żony na wyprawę⁵₀. Warto też zwrócić uwagę na pojawiające się w tym miejscu odwołanie do sądownictwa hetmańskiego przy jedynym przestępstwie dotyczącym prowadzenia działań wojennych; kilkanaście lat później, w 1567 r., puszkarze uzyskali przywilej wyłączenia ich jurysdykcji spod sądów hetmańskich⁵¹.

Omawiany akt z kilku powodów wyróżniał się na tle artykułów hetmańskich. Po pierwsze, z chwilą jego ogłoszenia artylerzyści otrzymali przepisy

---

⁴⁸ Zob. Króla Zygmunta Augusta artykuły dla puszkarzy, [w:] Polskie ustawy, art. 7, 11, s. 75–76; В.В. Каляда, op. cit., s. 184–185.
⁴⁹ J. Tarnowski, Consilium rationis belicae, wyd. T.M. Nowak, Warszawa 1987, s. 45, 47, uważa, iż dowódcą nad armatą powinien być hetman polny.
⁵₀ Króla Zygmunta Augusta artykuły dla puszkarzy, [w:] Polskie ustawy, art. 19, s. 77.
⁵¹ Ta sama, cytowana wyżej norma w redakcji z 1567 r. brzmi: „a gdzieby się takowe więc wszeleczne niewiasty tam bawić chciały, tedy od przełożonego od arkłarjej odpędzone a odegnane być mają”. Artykuły dla puszkarzy, [w:] ibidem, art. 8, s. 141.


Odrębne reguły organizacyjno-prawne istniały natomiast w Prusach Książęcych. Stworzył je w 1. poł. XVI w. Albrecht Hohenzollern i zawarł w dziele

52 S. Skrzyński, op. cit., s. 278.
54 A.F. Brühl, Powinności Koru Artylerii Narodowej (...) przyjęte na Komisyi Wojskovej koronney czytane i podpiane na sessji delegacyiney dnia 6 maja 1774 roku, a na tymże Seymie od skonfederowanych stanów Rzeczypospolitej Polskiej aprobowane, Warszawa 1790.
55 Króla Zygmunta Augusta artykuły dla puszkarzy, [w:] Polskie ustawy, s. 74.
56 A. dell’Aqua, op. cit., s. 549.
zatytułowanym Księgi o rycerskich rzeczach, a sprawach wojennych. W regulacjach tych szczególną uwagę poświęcono arytlerii, jako że rola fortyfikacji w państwie dawnego Zakonu Krzyżackiego pozostawała nie do przecenienia. Autor nie tylko skupił się na opisie rodzajów armat oraz sposobu ich wykorzystania podczas wojen, ale – co zdarzało się sporadycznie – szczegółowo przedstawił organizację arytlerii z przepisami dotyczącymi artylerzystów oraz rotami przysiąg.

Albrecht Hohenzollern zakwestionował szereg reguł wprowadzonych przez cesarzy. Uczynił to pod wpływem osobistych doświadczeń, mając być może na uwadze wojnę z lat 1519–1521, kiedy stosowano odrębne artykuły arytlerystyczne (zob. il. 13). Książę starał się narzucić arytlerii ściślejsze ramy dotyczące dyscypliny wojskowej. Zlikwidował prawo arytlerystyczne, wprowadził zasadę, iż wobec osób należących do arklaryjej tym sposobem postępowano [sądzone] jako artykuły opisane pieszych ludzi uczą [podkreślenie – K.Ł.]. Książę wprowadził jednak szereg specjalnych przepisów, wolności, praw, zorganizował również specjalne sądownictwo i arytlerystyczne organy porządkowe, dzięki czemu można mówić o odrębnych regulacjach arytlerystycznych. Bardzo istotnym było to, iż – w przeciwieństwie do praw cesarskich – przewidziano możliwość stosowania kary śmierci. Wobec przestępców przewidziano instytucję tymczasowego aresztowania: Kiedy zasię który w arklaryjej szkodę jaką uczyni nad zakazanie, jako wszystkim wobec wedle listu z artykułami pod przysięgą zakazanemi obwieszone bywa, a zwłaszcza w rzeczach, które na gardle bywają karane, tedy profos taką osobę (...) pojmać a w pęciech zamknąwszy do wozu któregoś do wozu przykować ma albo gdzie indzie opatrzenie wsadzić do dalszego rozkazania ceugmistrzowej. Książę przewidywał karę śmierci m.in. w przypadku złamania przysięgi lub przyjmowania służby w kilku oddziałach.

57 A. Hohenzollern, Księgi, BK, 669, k. 82v–83v.
58 Idem, Die Kriegsordnung, s. 213–214: „Byłem przy jednej potrzebie wojennej czasu trwo- gi (...) ślubuję, że był tam nierząd“. Wynikało to z nadmiernych przywilejów i braku nadzoru nad korpusem arytlerystyki. Prowadziło to do tego, iż większość osób służących w korpusie arytlerystycznym służyła również w poszczególnych oddziałach („też pod czas pod trzema i czterema proporcami żołdy brali”). Por. Artikelbrief f. die Zeugmeister u. die ihnen unterstellten Leute, GStA, Ordensbriefarchiv, 24536, k. 1–6; Instruktion f. einem Artilleristen oraz Artikelbrief f. die Zeugmeister u. die ihnen unterstellten Leute, [w:] Regesta, nr 254532, s. 290.
VI. Prawo artyleryjskie

13. Artykuły wojskowe dla artylerzystów Zakonu Krzyżackiego
z okresu wojny z Koroną 1519–1521 – GStA, Ordensbriefarchiv, 24536

Bardzo rzadkie są informacje dotyczące praktyki stosowania prawa artyleryjskiego, tym bardziej więc warto przytoczyć najsłynniejszy incydent, który miał miejsce podczas wjazdu Zygmunta II Augusta w 1552 r. do Królewca. Kiedy na rozkaz Albrechta Hohenzollerna, chcącego uczcić swego suzerena, wystrzelono z dział, jeden pocisk ugodził w głowę młodego księcia Wiśniewieckiego, aż na króla mózg wyskoczył. Przeprowadzona inkwizycja wykazała, że przyczyną niefortunnego wypadku był proch rozsypany pod armatą, który zajął się ogniem i zmienił pozycję lufy. Za to zdarzenie puszkarza skazano.
na karę śmierci, jednak Zygmunt August miał zaprotestować: "niełusznie by-łooby, aby puszkarz za niepostrzeżenie swoje miał być śmiercią karany. Można mieć wątpliwości co do tej nadzwyczajnej laskawości króla, a nawet zaryzyko-wać tezę, że jednak jego stanowisko nie było tak jednoznaczne, skoro oskar-żony musiał uciekać z więzienia w obawie utraty życia". Opis ten potwierdza, iż wobec puszkarzy w Prusach Książęcych stosowano tymczasowe aresztowa-nie i karę śmierci.

Pomiędzy omówionymi wyżej prawami koronnymi a pruskimi daje się zauważyć nieznaczną korelację: po pierwsze, zbliżona jest rota przysięgi; po wtóre, identycznie określono akt prawny ("list uprzywilejowany")61. Same artykuły tylko w niektórych przypadkach są zbīżne – pewne podobieństwo moż-na dostrzec przede wszystkim w kwestiach związanych ze śmiercią puszkarza oraz w przepisach o zaciąganiu i zwalnianiu ze służby jedynie za wiedzą prze-łożonego artylerii. W obu przypadkach przyjęto, iż w czasie działań wojennych puszkarze nie posiadają, tak jak było to praktykowane w państwach habsbur-skich, odrębnych artykułów artyleryjskich.

Znacznie większe są natomiast różnice, które wynikają z różnego zakresu przedmiotowego obu aktów: o ile bowiem przepisy Zygmunta Augusta prezen-tują organizację puszkarzy, o tyle książę pruski stworzył zbiór przepisów mają-cych na celu utrzymanie dyscypliny stricte wojskowej. Znamiene, iż Hohenzol-lern nie stosował instytucji skrzynki cechowej, co szczególnie widać w sytuacji śmierci puszkarza. Zygmunt August organizacją pogrzebu denata pozbawio-nych rodziny obarczył cech, który następnie miał rzeczy zmarłego spieniężyć i uzyskaną kwotę przekazać do skrzynki. W Prusach organizacją pogrzebu miał zajmować się dowódca, a pieniądze przejmował profos63.

---

60 M. Murinius, Kronika mistrzów pruskich, oprac. Z. Nowak, Olsztyn 1989, s. 239–240; M. Bielski, Kronika, t. II, wyd. K.J. Turowski, Sanok 1856, s. 1113–1114.
61 A. Hohenzollern, Księgi, BK, 669, k. 94; Króla Zygmunta Augusta artykuły dla puska-rzy, [w:] Polskie ustawy, s. 74.
62 Było to istotny przywilej puszkarzy, którzy pochodzili najczęściej z zagranicy, tym samym często zdarzało się, iż pozostawiali oni majątek bez spadkobierców. Tak było m.in. w 1532 r., kiedy to Zygmunt I Stary nadał hetmanowi Janowi Tarnowskiego cały majątek nieruchomoś i ruchomy po puszkarzu Hanuszu. Archiwum księży Sanguszków w Sławicie, t. V: 1513–1547, wyd. B. Gorczak, Lwów 1897, s. 261.
63 Króla Zygmunta Augusta artykuły dla puskarzy, [w:] Polskie ustawy, art. 29–31, s. 78; A. Hohenzollern, Księgi, BK, 669, k. 94.
Kolejną różnicą było stworzenie na terytorium Hohenzollerna całościowej organizacji artyleryjskiej z rozbudowanym sztabem (cejgmistrzem polnym, cejgmistrzem, szancmistrzem, obożnym, profosem, pisarzem), puszkarzami i osobami niezbędnymi przy wykorzystywaniu działa (furmani, szancknechci itp.), gdy tymczasem w Koronie akt normatywny dotyczy jedynie organizacji puszkarzy i ich pomocników. Podsumowując, jeszcze w połowie XVI stulecia rozwiązania stosowane w państwach Habsburgów, Hohenzollerów i Jagiellońców znacznie się między sobą różniły.

3. Artyleryjskie artykuły wojskowe
z 1567 r.

Rewolucyjna przemiana organizacyjno-prawna w artylerii nastąpiła w 1567 r., kiedy ogłoszono Artykuły dla puszkarzy. Był to owoc szeroko zakrojonych przygotowań przed wyprawą radoszkowicką, które – z uwagi na plany oblegania pogranicznycych miast – nie ominęły również prawa artyleryjskiego64. Mimo że artykuły te są obecnie najbardziej rozpowszechnioną wersją artykułów artyleryjskich65, nie zachował się oryginał, a nawet współczesna kopia tego dokumentu, co może podawać w wątpliwość wiarygodność znanej historii wersji. Jedyny dostępny jego odpis pochodzi z Rozmaitości Naukowych wydanych w 1828 r.66

Na podstawie daty i miejsca wydania – 20 listopada 1567 r. w Lebiedziewie67 – można ustalić, że wspomniane artykuły zostały wydane osobiście przez Zygmunta Augusta w miejscowości, gdzie zatrzymał się on wraz z dworem i wojskami koronnymi wobec planowanej ofensywy na Moskwę68. Dobra

---
64 Artykuły dla puszkarzy, s. 138; S. Bodniak, Z wyprawy radoszkowickiej na Moskwę w r. 1567/8, „Ateneum Wileńskie” 7 (1930), s. 802–803; T.M. Nowak, Historia oręża polskiego 963–1795, Warszawa 1981, s. 296; M. Ferenc, Mikołaj Radziwiłł „Rudy” (ok. 1515–1584). Działalność polityczna i wojskowa, Kraków 2008, s. 311.
66 nr 1, Kraków 1828, s. 44–48.
68 S. Bodniak, op. cit., s. 799–801; M. Ferenc, op. cit., s. 312.
te należały do Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła, wobec tego król wystosował prośbę do właściciela o możliwość założenia tam obozu⁶⁹. Wiadomo też, że w dniu wydania artykułów król, również w Lebiedziewie, wydał inny dokument – nadanie ziemskie (dobra Czernhorodek, Maniewicze i Koźlenicze) dla hetmana dwornego Romana Sanguszki⁷⁰. Co więcej, nastąpiło wówczas nada-
nie z rekomendacji Romana Sanguszki nobilitacji za zasługi wojenne Mikicie
Kondratowiczowi⁷¹.

Wydaje się, iż twórcą artykułów artyleryjskich lub przynajmniej ini-
cjatorem prac nad nimi mógł być Roman Sanguszko. Wszystkie trzy akty zostały wystawione z tej samej przyczyny – w obliczu planowanej woj-
ny litewsko-moskiewskiej, podczas której hetman miał odgrywać decydu-
jącą rolę⁷². Oczywiście oprócz samego władcy byli tam również Grzegorz Chodkiewicz czy Mikołaj Radziwiłł „Rudy”, którzy również z racji swoich
obowiązków powinni uczestniczyć w pracach redakcyjnych nad artykuła-
mi artyleryjskimi⁷³.

Dodać należy, iż ogłoszenie rzeczonych regulacji zbiegło się z zakończe-
niem prac zjazdu obozowego, który obradował właśnie w Lebiedziowie do
19 listopada⁷⁴. Bardzo prawdopodobne, iż zjazd mógł trwać o dzień dłużej, niż odnotowują to historycy. Nobilitację bardzo często nadawano w trakcie obrad
sejmu, nielogicznym byłoby nadanie jej dzień po zamknięciu obrad. Ponadto
zaprezentowanie artykułów artyleryjskich na forum zjazdu, a nie dzień póź-
niej, jest logiczne. Niewykluczone zatem, że także wspomniane przepisy zo-
stały zatwierdzone na zjeździe⁷⁵. Ta ostatnia ewentualność oznaczałaby, iż we

⁶⁹ Zygmunt II August do M.K. Radziwiłła, Markowo 3 X 1567, [w:] Listy oryginalne, s. 303.
⁷⁰ Archiwum XX. Sanguszków w Sławucie, t. VII: 1554–1572, wyd. Z.L. Radzimiński, Lwów
1910, s. 211–212. Tego dnia sporządzono list Zygmunta II Augusta do posła króla duńskiego –
Eliac’ a Eysenberga. S. Bodniak, Polska a Bałtyk za ostatniego Jagiellona, PBK 3 (1946), s. 160,
206.
⁷¹ Dwa dni wcześniej ogłoszono również nobilitację Adama Janowa Bylińskiego. Album ar-
morum nobilium Regni Poloniae XV–XVIII saec. Herby nobilitacji i indygenatów XV–XVIII w.,
⁷² Roman Sanguszko przybył zresztą do króla z licznymi więźniami i zdobyczą wojenną,
pozyskanymi w wyniku zwycięskiej bitwie pod Suszą. S. Bodniak, Z wyprawy, s. 806.
⁷³ Por. M. Ferenc, op. cit., s. 313–315.
⁷⁴ М. Любавский, Литовско-русский сейм: опыт по истории учреждения в связи
с внутренним строем и внешней жизнью государства, Москва 1900, s. 783–785; M. Fe-
renc, op. cit., s. 313–314.
⁷⁵ Warto przywołać artykuły ogłoszone przez Krzysztofa Myszkowskiego ostatniego dnia
zjazdu w Kaskach – 1 XI 1572 r. Zob. Polskie ustawy, s. 142; E. Dubas-Urwanowicz, Koronne
wspomnianych dobrach Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła odbył się nie zjazd szlachecki – jak traktuje go Andrzej Rachuba – lecz sejm, który prócz decyzji podatkowych również akceptował przygotowane przez kancelarię akty normatywne. Wydaje się, iż na tym zjeździe (sejmie), prawdopodobnie tego samego dnia, zatwierdzono również tzw. artykuły Grzegorza Chodkiewicza, o czym mowa w rozdziale IV.

Uchwalenie przepisów na wyprawę przeciwko Wielkiemu Księstwu Moskwiewskiemu stanowiło odpowiedź na coraz lepiej zorganizowaną strukturę artylerzystów w państwie Iwana IV Groźnego. Carstwo Moskiewskie czerpało wzorce i wykwalifikowanych artylerzystów z Rzeszy Niemieckiej, ale umiejętnie przejmowało również fachowców litewskich. Szczególnie dotkliwe było przybycie z WKsL do Moskwy w 1562 r. doświadczonego puszkarza – Bogdana, który nie tylko odlewał działa, ale też znacząco pomógł w zdobyciu Połocka. Pomimo braku specjalnych regulacji, moskiewscy puszkarze odznaczaли się również bardzo wysokim morale.

Wprowadzenie nowych przepisów było konieczne także z uwagi na gwałtownie zwiększającą się liczbę osób zaliczanych do korpusu artyleryjskiego. Już podczas próby odbicia Połocka z rąk moskiewskich w 1564 r. w wojsku znajdowało się 50 puszkarzy z tyloma pomocnikami oraz siedmiu prochowników i kopaczy. Trzy lata później podczas lustracji w Radoszkowicach naliczono 95 dział, prócz tych, które znajdowały się przy wojskach książąt Jerzego Olelkowicza i Konstantego Ostrogskiego, a więc korpus artylerii musiał liczyć około 200 osób. Niewątpliwie zapanowanie nad taką zbiorowością nie było możliwe bez wprowadzenia jasnych reguł dyscyplinarnych.

Warto podkreślić, iż istniały już pierwsze prace teoretyczne dotyczące artyleryjskich artykułów wojskowych. W tym czasie tworzył oprócz Albrechta

zjazdy szlacheckie w dwóch pierwszych bezkrólewach po śmierci Zygmunta Augusta, Białystok 1998, s. 364.

77 А.И. Лобик, оп. цит., s. 291–293.
78 M. Bielski, Sprawa rycerska, [w:!] Archiwum domowe do dziejów i literatury krajowej, wyd. K.W. Wojcicki, Warszawa 1856, s. 327. Do legendy przeszły heroicne przykłady postaw artylerzystów, którzy chcąc dochować „swemu monarsze wierności działa rękami swemi obejmujących; ale co patrzących wielce przeraziło, było to, że się znaleźli z puszkarzów liczby, co się sami na działach powiesili”. Panowanie Henryka Walezyusza i Stefana Batorego królów polskich z rękopisów Albertrandego, t. I, wyd. Ź. Onancewicz, Kraków 1860, s. 192–193.
79 S. Bodniak, Z wyprawy, s. 800–801; K. Górski, op. cit., s. 66.
Hohenzollerna również Marcin Bielski i Stanisław Łaski. Ten ostatni zaproponował stosowanie kilku norm prawnych dla puszkarzy. Wśród postawionych postulatów na szczególną uwagę zasługuje najwyższa kara dla osób, które defraudowalaby, sprzedawały lub gubiły sprzęt artyleryjski. Podobną sankcją miało być zagrożone wnoszenie ognia do miejsc, gdzie te takowe strzelby, działa i przyprawy stoją, oraz strzelanie bez pozwolenia dowódcy.

Sygnowany przez Zygmunta Augusta akt składa się z zaledwie 13 artykułów, które uzupełniają przepisy z lat 1548–1556. Świadczy o tym brak przyjęcia i odwołanie się w art. 1 i 2 do roty zawartej w regulaminie puszkarzyc z lat 1548–1556. Możliwe, że oba akty zostały połączone w jednej redakcji; tym bardziej, że – jak wiadomo – 16 kwietnia 1589 Zygmunt III aprobował artykuły artyleryjskie Zygmunta Augusta.

Pod względem legislacyjnym Artykuły dla puszkarzy z 1567 r. nie są dziełem doskonałym. Zawarte w nich przepisy mają bardzo zróżnicowanej formułę – część jednych jest bardzo rozbudowana (art. 1, 2), innych nieco krótsza (art. 3, 8, 10), pozostałe zaś unormowania dotyczą pojedynczych regulacji. Ich analiza wskazuje na znaczne podobieństwo do praw niemieckich, w szczególności do regulacji obowiązujących w Cesarstwie i Prusach Książęcych.

Po pierwsze, stworzenie odrębnych artykułów artyleryjskich jest niewątpliwie przyjęciem koncepcji popieranej przez Habsburgów, ale w treści dokumentu znajdują się jednak nawiązania do poglądów Albrechta Hohenzollerna. I tak konsekwentnie stosowane jest słowo „arklaria” (występujące tylko w tej wersji artykułów artyleryjskich stosowanych w Rzeczypospolitej), pojawiające się także w Księgach rycerskich tłumaczących w 1561 r. przez Macieja Strubicy. Dalej dostosowano normy do warunków bojowych, tak jak proponował pruski książę. Rozszerzono wreszcie zakres podmiotowy na „puszkarzy z pomocnikami”, wprowadzając bardziej rozbudowaną hierarchię (przełożony nad artylerią, cejgmistrz, cejgwart, puszkarz starego zaciągu, puszkarz nowotny, pomocnik puszkarza).

80 Stanisława Łaskiego wojewody sieradzkiego prace, s. 32–33. Tożsame normy: A. Hohenzollern, Księgi, BK, 669, k. 43–44.
81 Krótka charakterystyka przepisów: W. W. Kałada, op. cit., s. 186–188.
82 Artykuły dla puszkarzy, [w:] Polskie ustawy, s. 139: „pod przysięgą a wiarą tą, którąście Królowi J. Mci uczynili, a dzierżyć i w całości zachować powinni”.
83 S. Skrzyński, op. cit., s. 278.
Tabela 13. Zestawienie treści pruskiej przysięgi artyleryjskiej ze wstępem artykułów dla puszkarzy wydanych przez Zygmunta Augusta w 1567 r.

<table>
<thead>
<tr>
<th>Pospolita przysięga, wedle której drugie osoby w arklaryjej służącej przysięgać mają</th>
<th>Artykuły dla puszkarzy (art. 1)</th>
</tr>
</thead>
<tbody>
<tr>
<td>(1) Wszystej wobce ci którzy jeseście od Pana Polnego Czegmistrza i od Hetmana za rozkazaniem jego (2) ku terazniejszej potrzebie wojennej przyjęci, (3) za rozkazaniem a wolją Najaśniejszy Jego Królewskj Mości naszego Mcziwego Pana (4), abyście przerzeczonego Panu Kró. Jego Mczi wiernie a pilnie we wszystkim służyli przez ty namieniane N miesiąc (5).</td>
<td>(1) Puszkarze a strzelcy z pomocnikami sweimi (2) ku terazniejszej potrzebie wojennej Królę J. Mci przymowani (3) a postanowieni powinni być mają Królowi J. Mci, naszym mciwemu panu (4), także też przełożonej zwierzeności swej od Króla J. Mci. danej a naznaczonej wiernie a pilnie służyć (5).</td>
</tr>
<tr>
<td>(1) a jego Kro. Mczi od wszelkich szkód przestrzegali, (2) a ku pociąwym dobrym a pożytecznym rzeczam pomagali (3). A Czegmistrza i Hetmana albo Namiesnika jego w niebytności samego we wszystkich przystojnych a słusznym rzeczach rzeczach słuchali, a jemu posłusznemi byli, każdą sprawę a poślęgę wiernie a pilnie czynili i sprawowali, ku której każdy z nich powołan a wezwan jest, wedle nalepszego przemożenia swego.</td>
<td>(1) przestrzegając Króla J. Mci i przełożonego swego od wszelkich szkód, (2) a przynajmniej wszego dobra i pilnie starają się a usiłując to wszystko czynić (3) a sprawować wedle nalepszego porozumienia swego, (4) coby z pożytkiem wszystkie artelariej Króla J. Mci. być mogło, także i z dobrym pożytkiem wszystkie artelariej Króla J. Mci.</td>
</tr>
</tbody>
</table>

Na podstawie tabeli nr 13 dostrzec można znaczący wpływ treści przysięgi, którą według księcia pruskiego powinni złożyć puszkarze, na początek Artykułów dla puszkarzy z 1567 r. Prócz wzorców pruskich w omawianym dokumencie odnaleźć można także rozwinięcie norm prawnych dotyczących życia obozowego, umieszczonych w poprzednich artykułach, z lat 1548–1556. I tak w art. 5 nakazano zachowanie pobożności, wprowadzając jednocześnie sankcję (srodze na ciele karan być ma) za krzywoprzysięsto i przekleństwa skierowane do Boga85. Jest to najcieńniejszy polsko-litewski przepis o charakterze religijnym opatrzony sankcją karną, a jego wzorców można się dopatry-
wać w przepisach niemieckich i włoskich. Ponadto rozbudowany i opatrzo-
ny sankcją został w omawianym dokumencie art. 6 zawierający nakaz trzeż-
wości. Wykorzystano przy tym instytucję rozpowszechnioną przez Jana Tar-
nowskiego, w myśl której stan upojenia alkoholowego podczas popełnianego
przestępstwa nie stanowił okoliczności łagodzącej. Jedynym bezpośrednim za-
pożyczeniem z Króla Zygmunta Augusta artykułów dla puszarzy był przepis
zabraniający przechowywania kobiet w obozie – wprowadzony jako informa-
cja dla artylerzystów-obcokrajowców, nieświadomych przewidywanego przez
prawo koronne – charakterystycznego na tle europejskim – zakazu przech zo-
wywania kobiet w obozie.

Inne przepisy Artykułów dla puszarzy są kompatybilne z istniejącymi
wówczas artykułami hetmańskimi. Szczególnie dużo miejsca (art. 7, 9, 10) po-
święcono specjalnemu reżimowi prawnemu – nocnemu czuwaniu, podczas
którego puszarze mieli przebywać w miejscu przeznaczonym dla artylerii, zo-
obwiązani do zachowania ciszy. Obstrzono także na ten czas środki praw-
ne wobec wartowników mających czuwać nad artylerią. W artykułach wy-
mieniono też typowe w wojskach przestępstwa: pojedynki, hazard, rozmowę
z wrogiem, wspomniane już pijaństwo (art. 2, 5, 6, 8), a z instytucji wprowa-
dzonych do korpusu artylerii na uwagę zasługuje zakaz stosowania samopomo-
cy oraz nakazy: rozwiązania sporów na drodze sądowej, oddawania rzeczy
znalezionych, kupowania żywności po ustalonych cenach (art. 5, 10, 11, 12). Za
oryginalne rozwiązanie należy uznać zakaz zbliżania się do niepowierz-
nych puszarzowi dział.

Jednak najważniejsze normy odnotowane zostały w dwóch pierwszych
artykułach. Na początku aktu wprowadzono nakaz, aby wedle nalepszego po-

86 Zob. O tajemnicach puszkarskich, [w:] Stanisława Łaskiego wojewody sieradzkiego prace, s. 141; A. Dolleczek, op. cit., s. 61; Regeln, wonarch die Büchsenmaister ihre Schuldigkeit able-
gen sollen, [w:] F. Müller, op. cit., Bd. 2, s. 27.
87 Króla Zygmunta Augusta artykuły dla puszarzy, [w:] Polskie ustawy, art. 18, s. 77; Artykuły dla puszarzy, [w:] ibidem, art. 6, s. 140; J. Tarnowski, Consilium, s. 117.
89 Artykuły dla puszarzy, [w:] Polskie ustawy, art. 7, 9, 10, s. 140–141; zob. K. Łopatecki, Instytucja „wytrębowania hasła” w wojskach Rzeczypospolitej Obojga Narodów, „Białostockie Teki Historyczne” 3 (2005), s. 82–88.
90 J. Tarnowski, Consilium, s. 179.
91 Artykuły dla puszarzy, [w:] Polskie ustawy, s. 140–142.
92 Ibidem, art. 4, s. 140.

W kolejnej jednostce redakcyjnej starano się zapobiec patologiom opisanym przez Marcina Bielskiego. Według niego puszkarnie wywodzące się w znacznej mierze z obcokrajowców często i chętnie dokonywali zdrady, co poprzedzone było zmwą z nieprzyjacielem, strzelając listy w zamek, albo do miasta dając porozumienie przeciwnej stronie co się sam dzieje⁹⁷. Dlatego w art. 2 utożsamiono dezercję oraz porozumienie lub nawiązanie kontaktu z wrogiem ze zdradą i krzywoprzysięstwem i przewidziano za te przestępstwa kary śmierci i utraty poczciwości.

Artykuły z 1567 r. wprowadziły niezwykle ważną, przy tym niezauważoną dotychczas, instytucję. Zygmunta August zagwarantował powołanie na czas kampanii wojennej przełożonego swego, który im z ramienia Jego Króla „Mci dan a naznaczon będzie” [podkreślenie – K.Ł.]. W świetle przepisów cały korpus powinien być mu posłusny i podlegał jego rozkazom (art. 1). Był on jedynym organem mogącym wydać pozwolenie puszkarzom na odejście od dział w trakcie ciągnienia lub postoju, a w obozie tylko on mógł zezwolić na przekroczenie naznaczonej kwatery artyleryjskiej. Również tylko przełożony mógł zezwolić na korespondencję lub rozmowę z nieprzyjacielem (art. 2, 7). W końcu, to on sądził przestępstwa, do niego należało się również zgłosić

⁹³ Ibidem, art. 1, s. 139; A. Hohenzollern, Księgi, BK, 669, k. 82v–83v; Stanisława Łaskiego wojewody sieradzkiego prace, s. 30–32.
⁹⁴ Była to norma często przypominana przez wodzów. A. Lipski, Wojna chocimska, wyd. S. Przyłęcki, Lwów 1850, s. 260.
⁹⁵ Niecelne lub nieskuteczne strzelanie mogło być uznane za zdradę, co skutkowało procesem sądowym,ierzadko zaś samosądem. J. Michałowski, Księga pamiętnicza, wyd. A.Z. H ecel, Kraków 1864, s. 465.
⁹⁶ Zygmunta I Star do O. Gasztołda, Wilno 1 VIII 1534, [w:] Памятники, t. VI, s. 104.
⁹⁷ M. Bielski, Sprawa rycerska, s. 340.
w razie zatargów w korpusie, a także osobiście należało przekazać mu znalezionej rzecz, w przeciwnym razie puszkarz mógł odpowiadać jak za złodziejstwo (art. 4–5, 8, 10–11, 12).98

Najważniejszą regułę wprowadzono w ostatniej jednostce redakcyjnej – pozwalała ona dowódcy na wydawanie edyków i uniwersałów, mogących uszczegóławiać lub regulować nieodnotowane w artykułach wojskowych sprawy. Przepisy mogły być rozbudowywane, ale tak, by nie naruszały uchwalonych przez króla praw. Norma ta sugeruje, iż możliwe było posługiwanie się regulami prawa zwyczajowego oraz ustaleniami jurisprudencji.99

Stworzenie w omawianych artykułach instytucji starszego nad armatą nie stanowiło zupełnego novum, bowiem już w 1509 r., podczas wyprawy, Zygmunt I Stary mianował dowódcą artylerii Dobiesława Chmieleckiego. Szybko pojawił się dualizm w organizacji artylerii. Z jednej strony powoływano osobę odpowiedzialną za stan artylerii, z drugiej mianowano głównodowodzącego na czas kampanii. Pierwszy raz podział taki był widoczny podczas wojny z Zakonem Krzyżackim. W 1520 r. przełożonym nad działami został Hans Behem, który w 1524 r. przedłużył swój kontrakt na kolejne 10 lat. Jednocześnie w 1520 r. mianowano pierwszego starszego nad armatą w osobie Jana Staszkowskiego, zaś podczas wyprawy z 1538 r. funkcję tę pełnił Hieronim Noskowski. Prawdopodobnie artykuły artyleryjskie z 1567 r. przewidywały do osoby Stanisława Lipnickiego, któremu powierzono dowodzenie artylerią na czas wyprawy w 1564 r. Podczas pokoju w Koronie artylerią znajdującą się w zamkach na Rusi i Podolu dowodził hetman polny, zaś administracją – pisarz polny. Pozostała artyleria znajdowała się w zarządzie starostów.100 Niewątpliwie uregulowania z 1567 r. umocowywały kompetencje starszego nad armatą podczas działań wojennych, choć organ ten miał mieć charakter czasowy i był całkowicie uzależniony od woli monarchy. W 1572 r. podczas kampanii mołdawskiej dowódcą artylerzystów został Jakub Jordan.101

98 Artykuły dla puszkarzy, [w:] Polskie ustawy, s. 139–142.
99 Ibidem, art. 13, s. 142: gdyby „artykułu którego potrzebnego opuszczono, któryby należał a przysłuszał ku sprawom a postępam wojennym (...) tedy na rozeznaniu i rozsądku zwierzchniego przełożonego swego być a zostać ma”.
100 M. Plewczyński, Naczelne dowództwo armii koronnej w latach 1501–1572, SMHW 34 (1991), s. 59–60; P. Gawron, Hetman koronny w systemie ustrojowym Rzeczypospolitej w latach 1581–1646, Warszawa 2010, s. 373.
101 J. Łasicki, Historia wtargnienia Polaków na Wołoszczynę, wyd. i tłum. W. Syrokomla, Petersburg–Mohylew 1855, s. 21.
Dualizm organizacji cechowej artylerii, która podczas wojen była wprężana w dyscyplinę wojskową, widoczny był podczas kampanii 1581 r. Funkcję starszego nad armatą pełnił wówczas Bartłomiej Ostrowski, odpowiedzialny również za zaopatrzenie artylerii i kwestie administracyjne. Dowództwo bojowe oraz zadanie utrzymania dyscypliny powierzono Mikołajowi Uhrowieckiemu102. Podobnie było 40 lat później, kiedy Zygmunt III Waza nadał Bartochowskiewiemu władzę nad działami, pozbawiając go jednocześnie kompetencji w zakresie władzy dyscyplinarnej i sądowniczej wobec puszkarzy, za którą odpowiedzialnym uczynił cejgwarta. Bartochowskiewiemu podlegała piechota chroniąca artylerię, która wdawała się ona w ciągle spory i bójki z puszkarzami, wynikające z nieprzestrzegania przez nią zasad ostrożności w pobliżu działa.

Gdy król nie mianował nikogo na stanowisku starszego nad armatą, mógł zrobić to hetman, tak jak np. w 1621 r. na froncie in flankim, gdzie Krzysztof Radziwiłł starał się bez rezultatu pozyskać cejgwarta wileńskiego Pawła Wołka103. Praktykę tę potwierdza Andrzej dell'Aqua, który akcentuje, iż na czas wojny puszkarze mają być pod posłuszeństwem i sądem cejgwartowym, którego K.J.M. albo hetman postanowić będzie raczył i mają być sądzeni od kogo K.J.M. rozkazać będzie raczył [podkreślenie – K.Ł.].

Podsumowując, mimo nie do końca przemyślanej budowy, akt normatywny wydany w 1567 r. należy ocenić pozytywnie. Po pierwsze, wprowadzone przepisy stanowią wypadkową oryginalnych przepisów artyleryjskich, wynikającą z praktyki i konieczności wojennej, z regulacjami funkcjonującymi w innych aktach prawnych. Jest to twórcza recepcja norm zawartych w artykułach hetmańskich oraz cesarskich i pruskich regulach stworzonych dla artylerii. Dodatkowo rozwinięte zostały przepisy normujące postępowanie w przypadku przestępstw opisanych we wcześniejszych \\

Króla Zygmunta Augusta artykułach dla puszkarzy. W rzeczywistości od tego momentu można mówić o regułach dyscypliny wojskowej w korpusie artyleryjskim. Warto przypomnieć, że prawo i organizacja puszkarzy miały w swojej genezie wiele elementów zaczerpniętych z regulacji cechowych i o ile koniec tychże należy wiązać z przemianami wprowadzonymi przez Władysława IV, o tyle prawo (i sankcje) wzorowane na regulacjach mieszczańskich zakończyło się właśnie w roku 1567, z chwilą

102 K. Górski, op. cit., s. 77.
104 A. dell'Aqua, op. cit., s. 570.
wprowadzenia omawianych artykułów, które przewidywały surowe konsekwencje: śmierć, utratę czci, pozbawienie wolności, kary „na ciele”.

Oczywiście wciąż nie można ich uznać za regulacje doskonałe, stanowić powinny raczej pierwszy krok na drodze do dalszego rozwoju prawa artylerystycznego. Tymczasem na długi czas speryfykowano proces prawotwórczy, bowiem artykułem tym nadano valor wiecznie obowiązujących (na każdy czas a na każdym miejscu zachowywać, sprawować, a rządzić)\(^{105}\). Kolejnym poważnym błędem było pominięcie w przepisach kompetencji służb porządkowych. Pod tym względem koncepcja Albrechta Hohenzollerna wprowadzająca profołów w struktury artyleryii nie została zrealizowana, a odpowiedzialnością za przestrzeganie porządku obarczono mianowanego doraźnie starszego nad armatą, co sprawiało, że stopień zachowania ładu został uzależniony od osobistej postawy dowódcy pozbawionego wsparcia w postaci instytucjonalnych rozwiązań prawnych.

4. Reforma prawa artylerystycznego w latach 1633–1634

Przepisy uchwalone w 1567 r. zatrzymały rozwój prawa artylerystycznego na ponad pół wieku. Wydawane w czasach panowania Stefana Batorego artystyki hetmańskie, które nie uwzględniają puszkarzy, dowodzą, że prawa Zygmunta Augusta, zarówno dotyczące organizacji, jak i służby wojennej, musiały funkcjonować w praktyce. Również Zygmunt III Waza utrzymał ich stosowanie, aprobowując je w 1589 r.\(^{106}\) Niestety, długie panowanie tego króla pogrążyło w stagnacji organizację i dyscyplinę artylerzystów, co dało się odczuć tym bardziej, że artyleria była chyba najszybciej rozwijającą się formacją wojskową\(^{107}\).

Tymczasem w Europie Środkowej tworzono coraz doskonalregnie artylerystyki artykuły wojskowe\(^{108}\). Na przykład w Moskwie w latach 1607 i 1621 wy-

\(^{105}\) K. Górski, op. cit., s. 63.

\(^{106}\) S. Skrzyński, op. cit., s. 278.


\(^{108}\) Brandenburczycy artylerzyści otrzymali w 1610 r. nowoczesne artykuły wojskowe. L. Malinowski, R. Bonin, Geschichte der brandenburgisch-preussischen Artillerie, t. I, Berlin 1840, s. 253.
dano dwutomowe dzieło Устав ратных, пушечных и других дел – księgi dotyczące organizacji, zasad ciagnienia, obozowania oraz prowadzenia działań bojowych przez wojska pieniężne. Największą uwagę skupiono w nich na oddziałach artyleryjskich, o których mówiło ok. 500 z 663 punktów\textsuperscript{109}. Najważniejszym dla badanego w niniejszych rozważaniach zagadnieniem był rozdział О статьей росписи пушкирской, (pkt 311–339), umieszczony w tomie z 1621 r.\textsuperscript{110} Zawarty tam akt zawierał reguły i komentarz służby artyleryjskiej, tym samym można je uznać za najstarsze rosyjskie artykuły artyleryjskie\textsuperscript{111}. Ich analiza skłania do przypuszczenia, iż wzorowano je nie na regulacjach stosowanych w Rzeczypospolitej, ale w Rzeszy Niemieckiej. Pierwsza jednostka redakcyjna określa okres służby, gdzie utożsamiono miesiąc z 30 dniami pracy\textsuperscript{112}. Kolejna zakazywała stacjonowania w cerkwi, grabienia świątyń i młynów pod karą śmierci, a art. 3 wprowadzał ochronę kobiety, starców, dzieci, „ludzi ubogich” w ziemi własnej lub sojuszniczej. Wszystkie te i kolejne normy mają swoje odpowiedniki w regulacjach niemieckich\textsuperscript{113}. W tych ostatnich do głównych zbrodni zaliczano: niewykonanie rozkazu, samowolne oddalenie się ze służby, naruszenie porządku wojskowego, rozmowę z nieprzyjacielem, wywołanie niepotrzebnej trwogi, strzelanie w obozie itp.; wymieniano w nich też przestępstwa typowo artyleryjskie: nietrzymanie broni w gotowości bojowej i zagubienie (roztrwonienie) koniecznych do strzelania przedmiotów.

Przepisy stosowane w Wielkim Księstwie Moskiewskim rozróżniały przestępstwa i wykroczenia dyscyplinarne. Do pierwszej z wymienionych grup zaliczano wprost wymienione w akcie zbrodnie (wyżej opisane), z reguły zagrożone

\textsuperscript{109} В.В. Пенской, Попытка военных реформ в России начала XVII века, „Вопросы истории” 11 (2003), s. 128–130; В.Д. Назаров, О датировке „Устава ратных и пушечных дел”, [w:] Вопросы военной истории России XVII и первой половины XIX веков, Москва 1969, s. 216–221.

\textsuperscript{110} Устав ратных, пушечных и других дел, касающихся до воинской науки, состоящий в 663 указах, или статьях, в государствование царей и великих князей Василия Иоанновича Шуйского и Михаила Феодоровича всея Руси самодержцев, в 1607 и 1621 годех выбран из иностранных военных книг Онисимом Михайловым, напечатан в рукописи, найденной в 1775 году в Мастерской и Оружейной палате в Москве, Ч. 2, Санкт-Петербург 1781, s. 47–58.

\textsuperscript{111} Ibidem, s. 52–54.

\textsuperscript{112} Warto wskazać zaciąg artylierzystów przeprowadzony przez Jana Zamoyskiego w Gdańsku w 1601 r. Wówczas zwerbowano 8 osób z terenów Rzeszy, a czas służby określono: „miesiąc jego wedle zwyczaju trzydzieści dni”. AGAD, AZ, 38, s. 87.

\textsuperscript{113} Zob. List z artykułami pieszych ludzi, BK 669, k. 121v–124.
karami mutylacyjnymi i śmiercią – dowódca puszkarSKI („puszkarska głowa”) lub profos („pristaw”) obowiązani byli tylko aresztować przestępcę i przekazać go na sąd wyżej stojącemu w hierarchii wojskowej dowódcy. W pozostałych sprawach oficerowie ci wykonywali niesprecyzowaną bliżej w akcie karę dyscyplinarną.

W drugiej połowie panowania Zygmunta III Wazy coraz częściej pojawiały się głosy wskazujące na konieczność zreformowania artylerii i korpusu artyleryjskiego114. Pierwszymi poważnie postulującymi zmiany byli braci Zbarascy, którzy na sejmie w roku 1620 proponowali powołanie specjalnego urzędnika mającego doglądać artylerii, fortyfikacji oraz dowodzić artylerzystami i zaciągiem cudzoziemskim. Powoływali się przy tym na przykłady armii cesarskiej i hiszpańskiej, sugerując tym samym, że reformę prawa artyleryjskiego należałoby przeprowadzić na wzór tych państw115.

Kolejny ważny głos to wypowiedź Krzysztofa Radziwiłła. Cztery lata później w sławnym Dyskursie o podniesieniu wojny inflanckiej zażądał on radykalnych przeobrażeń wojskowych, przy czym w przypadku artylerii uważał za konieczne stworzenie organizacji na wzór wojskowy (a nie cechowy), nad którą miał stać osobny dozorcą artylermistrz116. Dalszy autor Dyskursu poruszył problem poziomu wyszkolenia artylerzystów. Radziwiłł apelował: trzeba przy tym lepszych puszkarzów (...), którzy kilkaset kul wystrzelali, a ledwo którą zamek (...) trafili117. Zasadność tego postulatu w pełni potwierdziła wojna pruska, podczas której brakowało dobrych specjlistów118. W do-

115 Podanie obrony od Ks. Zbaraskich przeciw Turczynowi na sejmie warszawskim 1620, BUW 53, s. 159; P. Gawron, op. cit., s. 326.
118 S. Koniecpolski do Zygmunta III Wazy, Puck 3 IV 1627, [w:] Pamiętniki o koniecpolskich. Przyczynek do dziejów polskich XVII wieku, wyd. S. Przyłęcki, Lwów 1842, s. 47: „O Ingenierach, Puszkarzach według dawnego pisania niewątpię žeś W. K. M. staranie czynić kazał, gdyz nam na nich schodzi, i com miał od Gdańszczan pożyczanego Rudla, młodeńca dobrego i umiejętności, onedaj zabiło, Herneka zaś postrzelono; zaczem patrząc na tak bliskie niebezpieczeństwa, koło których oni muszą chodzić, trzeba zawsze w nich dobrze przysposobić”.

568
datku ci, którzy już byli, wykorzystując swoją uprzywilejowaną pozycję, zupełnie bezkarnie łamali dyscyplinę wojskową\textsuperscript{119}.

Gotowy projekt dotyczący organizacji puszkarzy mieszkających w Rzeczypospolitej przedstawił Andrzej dell’Aqua w wydanej drukiem w roku 1623 książeczce pt. \textit{O zgromadzeniu i szkole puszkarzów}. Dziale to jest o tyle ważne, iż próbuje umiejscowić szkołę artyleryjską w istniejących w Rzeczypospolitej strukturach prawnych\textsuperscript{120}. Zarazem potwierdza ono dualizm w powinnościach związanych z dyscypliną wojskową; pokazuje, że w czasie pokoju korpus artyleryjski miał strukturę cechową opartą na karach pieniężnych, a na czas wojny nabierała cech wojskowych.

Na reformę prawa artyleryjskiego trzeba było czekać aż do śmierci Zygmunta III Wazy, kiedy to przygotowania do niej rozpoczęto równolegle z pracami nad artykułami dla wojska cudzoziemskiego. Reforma prawa miała nastąpić wraz ze zmianami ustrojowymi – żądano powołanie urzędu „starszego nad armatą”, wpisane w \textit{pacta conventa} powołując Władysława IV Wazę na tron\textsuperscript{121}. Reorganizację artylerii podjęto natychmiast z uwagi na wojnę toczną z Rosją w latach 1632–1634, która stanowiła niewątpliwie czynnik stymulujący zmiany. Obowiązek przeprowadzenia reformy korpusu artyleryjskiego został powierzony Gotthardowi Janowi Platerowi, jednemu z dwóch pułkowników króla, których obarczono zadaniem zreformowania armii. O ile drugi z oficerów – Reinhold Rosen – odpowiadał wyłącznie za tworzenie autoramentu cudzoziemskiego, o tyle Plater miał też dowodzić artylerią i zająć się jej reorganizacją\textsuperscript{122}. Plater był nie tylko pułkownikiem królewskim, ale również projektantem nowych dział regimentowych, odlewanych w Gdańsku\textsuperscript{123}, co świadczy o dobrej znajomości problematyki artyleryjskiej.

W bliżej nieznanych okolicznościach artyleryjskie artykuły wojskowe zostały sporządzone w 1633 r. Oryginał spisano w języku niemieckim, a następnie

\textsuperscript{119} Taka sytuacja była pod Gniewiem, gdy po usypaniu baterii, zorientowano się, że przez przeczenie brakowało kul odpowiedniego kalibru. Zygmunt III chcąc wyjaśnić tę sytuację z ceigwartem, nie mógł tego uczynić, gdyż żołnierz był nieobecny, spędzając czas w karczmie. Oczywiście przekroczenie przepisów prawa nie pociągnęło za sobą represji karnych. K. Górski, \textit{op. cit.}, s. 92.

\textsuperscript{120} A. dell’Aqua, \textit{op. cit.}, s. 545–571.

\textsuperscript{121} VL, t. III, s. 363.


przetłumaczono na język polski jako *Artykuły panu Platerowi z strony artylerii z niemieckiego przełożone* 124. Nie jest jasny udział pułkownika w procesie ich tworzenia – nie wiadomo, czy było to jego autorskie dzieło, czy też odpisał on i przetłumaczył normy z istniejącego aktu stosowanego w Gdańsku lub Rzeszy Niemieckiej. Niejasną kwestią pozostaje także, czy omawiane artykuły stosowano w praktyce, czy też należy tu mówić jedynie o projekcie regulacji.

Wydaje się, że wspomniany akt normatywny składający się z 25 numerowanych jednostek redakcyjnych jest prawdopodobnie jedynie projektem 125, a świadczyć o tym może budowa przepisów, pozbawionych nierzadko sankcji. W wielu miejscach dostrzegalne są ponadto skróty myślowe, który w żadnym przypadku nie mógłby się znaleźć w stosowanych prawach wojskowych 126. Można zaryzykować tezę, iż powstanie aktu w języku niemieckim bynamniej nie oznacza jego skopiowania z przepisów funkcjonujących w innych państwach, wielokrotnie bowiem sporządzono w Rzeczypospolitej przepisy w analogiczny sposób 127.

Omawiane artykuły artyleryjskie zostały prawdopodobnie stworzone przez Platera podczas nadzorowanego przez niego transportu armat z Gdańska do Smoleńska latem oraz jesienią 1633 r. 128 W odróżnieniu od artykułów z 1567 r. w dokumencie tym dookreślono instytucjonalnie dowódcę nad artylerzystami – był nim oberster – co zaznaczono w art. 15 i 18. W redakcji zatwierdzonej przez Władysława IV Wazę z 6 stycznia 1634 r. niekonsekwentnie spolszczono ten tytuł raz używając określenia dotychczasowego (oberster),


125 Dotychczas autorzy, którzy zwracali uwagę na artykuły ogłoszone przez Platera wspominają o 24 artykułach, błęd wynika z dwukrotnego powtórzenia numeru 3 przy kolejnych przepisach. Faktycznie mamy o jeden przepis więcej niż wynika to z numeracji. Dla rozróżnienia zaznaczono je jako 3a i 3b.

126 Brak sankcji występował w art. 1–3, 15, 18, 20, 23–24 (uzasadnione treścią) oraz 4–5, 11, 13–14, 17, 19. Wśród niedokończonych przepisów wyróżnia się art. 5 o pełnym brzmieniu: „Pijaństwa żeby się strzegli” BCz, 128, s. 1117–1119.


innym razem używano wyrażenia „pułkownik artylerii”\textsuperscript{129}. Podczas kampanii smoleńskiej funkcję tę pełnili Mikołaj Abramowicz i Gotthard Jan Plater, którym dodatkowo nadano tytuły „magistrów artylerii”\textsuperscript{130}. W kontekście tytułatury dowódcy korpusu artyleryjskiego warto wspomnieć jeszcze o interesującym żądaniu posłów szlacheckich na pierwszym sejmie 1637 r., którzy domagali się od władcy powołania dwóch generalów artylerii. Monarcha odmówił powołania urzędnika o takim tytule, tłumacząc, że byłoby sprzeczne z stosowanym w Rzeczypospolitej zwyczajem\textsuperscript{131}.

Analiza projektu artykułów artyleryjskich nasuwa spostrzeżenie o znacznym wykorzystaniu przy ich tworzeniu praw z 1567 r. Podobieństwa zachodzą już pomiędzy art. 1 i 2 (dalej: GP) a początkową normą ujętą w przepisach dla puszkarzy za Zygmunta Augusta (dalej: AP) – wszystkie one mówią o posłuszeństwie wobec przełożonych i króla oraz o wystrzeganiu się wszelkich szkód. Również kolejne artykuły są ściśle wzorowane, np. art. 3b (nacisk pobożności – zob. art. 5 AP), 4 (zakaz przebywania w „nieprzystojnych” miejscach – zob. art. 8 AP), 5 (zakaz pijania – zob. art. 6 AP). Recypowano też instytucje wprowadzone w XVI stuleciu – zakaz samopomocy (pojedynczych) i nakaz rozstrzygania spraw na drodze sądowej (odpowiednio art. 7 GP i 5 AP). Dużą uwagę skupiono ponadto na problematyce zakończenia służby wojennej – regulował ją art. 3a, który przyznawał możliwość odejścia ze służby za uważną przyczyną lub po zranieniu. W tym drugim przypadku król zobowiązywał się dodatkowo utrzymywać inwalidę. Podobieństwo to świadczy, iż podobieństwo jest pozorne i wynika ze wspólnego obcego wzorca.

W analizowanym dokumencie rozbudowaną formę nadano przepisom dotyczącym czasu nocnego. Wytrąbie hasła (w obozie i twierdzach) miało rozpoczynać wzmożony rygor prawny: zakazywano wówczas strzelania, głośnego zachowania\textsuperscript{132}. Oczywiście utrzymano w mocy także nakaz powrotu do

\textsuperscript{129} Zob. Króla Władysława IV artykuły dla artylerii, [w:] Polskie ustawy, art. 9, 11–12, 15, 17, 19–20, 22, 26, s. 225–231.

\textsuperscript{130} Diariusz wojny moskiewskiej 1633 roku, wyd. A. Rembowski, Warszawa 1895, s. 107.

\textsuperscript{131} BCz, 133, s. 270, 279–280.

\textsuperscript{132} Zakaz strzelania z dział bez pozwolenia starszego (szczególnie po zmroku) formułował już Albrecht Hohenzollern (BK, 669, k. 44), który upatrywał w tym możliwość przekazywania sygnałów wrogom i wzbudzenia przerażenia w swoich oddziałach.
kwater na porę nocną i – w ślad za przepisami z 1567 r. – zastrzeżono przy tym, by w ciągu dnia nie odchodzono na strzelanie z działa (art. 19). Z kolei art. 9 dotyczył wystawiania wart przez formację artyleryjską, co wiązało się z obowiązkiem terminowego stawiania się i z zakazem opuszczania stanowisk. Wartownikom zabraniano też pijanictwa (10) i zamieniania się podczas wart (11). Nowością w stosunku do wcześniejszego aktu normatywnego było zobowiązanie do czuwania żołnierzy, którzy nie pełnili funkcji wartowników, ale otrzymali właściwy rozkaz dowódcy (16), oraz art. 15, nakazujący, by po wytrąbieniu hasła i pobudce wszyscy oficerowie przychodzili do swego oberstera i w wieczór i rano, aby ten przekazał im hasło na porę nocną i wydał niezbędne rozkazy.

Z całą surowością zakazywano w Artykułach opuszczania szeregów (art. 21) i zgodnie z wzorem prawa wojskowego czyn taki utożsamiano ze zdradą (ucieczka do wroga lub dezercja). W przypadku puszkarszy przepis ten był szczególnie istotny, gdyż to właśnie oni, zwłaszcza oficerowie artylerii i inżynierowie, posiadali dogłębną wiedzę o stanie umocnień, ilości oraz jakości dział, prochu i kul133. Karą śmierci grożono również w art. 22, który zakazywał – za artykułami hetmańskimi – zgromadzeń, które mogły stać się zarzutem buntu.

Za charakterystyczne, typowo „artyleryjskie” przepisy należy uznać te o ochronie prochu i sprzętu artyleryjskiego, których wprowadzenie postulował już Albrecht Hohenzollern134. Miały one zabezpieczać przed wypadkiem lub sabotażem, ale też zapewniały kontrolę informacji o sile wojsk (art. 13)135. Kolejny przepis (art. 14) nakazywał zamykanie cekhauzów na klucz, co pozwalało ograniczyć zagrożenie wywołania katastrofy – po raz kolejny zastosowano tu rozwiązanie znów nawiązujące do pomysłów Albrechta Hohenzol-


134 A. Hohenzollern, Księgi, BK, 669, k. 42v. Postulat o konieczności wprowadzenia analogicznych przepisów wysosował w połowie XVI w. również Stanisław Łaski (Stanisława Łaskiego wojewody sieradzkiego prace, s. 30–31).

135 Przykładowo: M. Kański, Diariusz wyprawy wiedeńskiej króla Jana III w roku 1683, wyd. B. Królikowski, Lublin 2003, s. 44.

Artyleria ogromną rolę odgrywała w momencie obrony umocnień, stąd obecność w omawianym dokumencie art. 17, który nakazywał wszystkim, bez względu na okoliczności, stawienie się na swe miejsca podczas trwogi. Normę tę należy uznać za jedną z najważniejszych wśród nowo wprowadzonych. Dziwić może tak późne jej odnotowanie w prawach artyleryjskich, bowiem problem, którego dotyczyła, podkreślany był przez twórców prawa wojskowego już od dawna. I tak Stanisław Łaski sformułował regulację bardzo zbliżoną do przepisu wprowadzonego przez Platera: *A gdy na trwogę uderzą, towarzysze y pomocnicy, Każdy do swego puszkara, y do działa iemu zwierzonego, a poruczonego poydą, a według przysięgi swey, gotowi y pilni być maią. A ten ich najwyższy sprawca, swoy stan, abo budę, kuczkę, abo namiot ma też mieć przy tym placu, na którym strzelbę postawią, aby zawsze był gotów.* Również Jan Tarnowski zwracał uwagę na konieczność gotowości bojowej i – aby nic tej gotowości nie zakłócało – pod karą śmierci zakazywał wyjmowania i zabierania od działa świec.

136 [J. Tarnowski], *Rada*, s. 242; A. Hohenzollern, *Księgi*, BK, 669, k. 44.
138 Stanisława Łaskiego wojewody sieradzkiego prace, s. 31. Zob. Króla Władysława IV artykuły dla artylerii, [w:] *Polskie ustawy*, art. 17, s. 229: „Wszystkim artylerii oficjalistom (...) zawsze czujnymi potrzeba być, aby pod czas jakiego tumultu, czy to w fortecy czy w obozie, we dnielubw noczz, z bronią, lontem i cyndrutem i innymi do artylerii należącymi instrumentami czym prędzej schodzić się mogli przed kwatere JMć pana obersztera (...) i dalszego czekali od niego ordynansu”.
139 [J. Tarnowski], *Rada*, s. 242.
Kolejną warta odnotowania nowością w omawianych regulacjach było objęcie przepisami – dotychczas formułowanymi jedynie dla puszkarzy i ich oficerów – także rzemieślników obsługujących artylerię. Zobowiązywano ich do szczególnej uwagi (pod karą śmierci) w momencie produkcji prochu (art. 12), a zwłaszcza przy wytwarzaniu saltery jako podstawowego składnika do produkcji prochu (art. 24). Instruowano ich ponadto, że w sytuacji zagrożenia eksplozją, gdy pojawi się przy artylerii ogień, mają obowiązek udania się na miejsce i czekania na dalsze polecenia dowódcy (art. 20).

Oryginalną normą prawną w omawianym dokumencie był art. 6, który zakazywał poniжаć mniej doświadczonych puszkarzy lub wywyszać się ze względu na posiadaną wiedzę i umiejętności. Koreluję z nim art. 23, nakazujący samodoskonalenie się artylerzystów, żeby sposobniej byli do takowej służby – chciano w ten sposób wprowadzić zasady współzawodnictwa, które nie prowokowałyby konfliktów. I rzeczywiście, rachunki skarbowe potwierdzają, że już za panowania Zygmunta III Wazy, który w tym celu wydał nawet ordynans, ćwiczyło strzelanie do celu, skrupulatnie odnotowując ilość zużytego prochu.

Od nabytych m.in. dzięki samodoskonaleniu umiejętności zależał stopień danego artylerzysty, a system był tu bardzo rozbudowany – od pomocników, poprzez nowotnych puszkarzy, puszkarzy starego zaciągu, edelmanów (szlachta służąca w artylerii), fajerwerków, aż po stopnie wchodzące w skład sztabu.

Wydaje się, iż w art. 23 (oraz w ordynansie Zygmunta III Wazy) odwoływano się do propozycji sformułowanych w 1623 r. przez Andrzeja dell’Aqua, który zaproponował, aby puszkarze raz w miesiącu mogli przeprowadzać ćwiczenia. Na ich potrzeby należało usypać pięciometrowy kopiec i umieścić na nim dwa duże i cztery małe cele wykonane z tarcic. Najpierw strzelano do mniejszej tarczy, a osoby, które trafili w cel, mogły oddać trzy strzały do tarczy dużej; osoba z największą liczbą trafień wygrywała. Zwycięzca otrzymywał upominek królewski lub zwolnienie od opłat cechowych. Szczególnie uroczy charakter miały mieć rozgrywki 1 maja oraz 1 sierpnia, kiedy walczone
odpowiednio o osiem łokci adamaszku i 25 zł. Interesujące, iż na czas konkur- 
su przewidziano specjalne przepisy porządkowe, obowiązujące niezależnie od 

tego, czy król był podczas ćwiczeń obecny. Wszelkie spory, które przeradza-

ły się w walkę przy użyciu broni, zagrożono karą śmierci. Sąd groził również 

osobom pijanym i awanturującym się (caput 13 i 14). Z kolei na utrudniają-

cych organizację przedsięwzięcia postanowiono nakładać drobne kary pienięż-

ne, np. strzelenie bez pozwolenia – podobnie jak wzięcie kul i prochu bez po-

zwolenia szafarza (caput 12 i 15) – oznaczało konieczność uiszczenia grzywny 
w wysokości 2 zł143.

Ogromna rola projektu Gottharda Jana Platera polega na tym, iż stał się on podstawą do stworzenia przez Władysława IV rozbudowanych praw arty- 
leryjskich144. Wydano je 6 stycznia 1634 r., kiedy Pan Plater przybył do obo-

zu ze dwiema chorągwiами dragonów i z nimi się przed JKM monstrował145. 

Ta niezwykła zbieżność pozwala wysunąć tezę, że tego dnia Gotthard Jan 

Plater przedstawił zredagowaną formę artykułów artyleryjskich, a Włady-

sław IV ją zaaprobował i ogłosił [podkreślenie – K.Ł.]146. Wówczas też być 

może Plater przejął obowiązki przełożonego nad artylerią, wcześniej bowiem – od 25 października 1633 r., od chwili przybycia do Smoleńska – zajmował się dowodzeniem pułkiem piechoty i oddziałem dragonów147.

Opublikowane w 1634 r. artykuły dla artylerii wydają się dokładnym po-

wtórzeniem przepisów z artykułów Gottharda Jana Platera148. Podobieństwo 

widać już w samym układzie obu pomników prawnych, który pokrywa się 

w 100%. Nie został skorygowany nawet błąd redakcyjny z artykułów Platera, 

polegający na dwukrotnym ponumerowaniu tą samą liczbą kolejnych przepisów 

prawnych (art. 3a i 3b). W przepisach z 1634 r. w jednym art. 3 umieszczono 

oba przepisy o zupełnie różnych regulacjach: dotyczący zakończenia służby ar-

143 A. dell'Aqua, op. cit., s. 562–565.

144 Artykuły wojenne powagą Rzeczypospolitej, królów polskich i hetmanów W. Ks. Litt. różne-

mi czasy ustanowione, [wyd. S. Brodowski], Elbląg 1755, s. 165–181; Polskie ustawy, s. 225–232.

145 Diariusz kampanii smoleńskiej Władysława IV 1633–1634, oprac. M. Nagielski, Warsza-

wa 2006, s. 254.

146 Króla Władysława IV artykuły dla artylerii, [w:] Polskie ustawy, s. 231: „Dla większej 

wiary, wagi, pewności i powagi kazał n. król JMć, pan n. m. przytomne artykuły przesławnej 

artylerii i nadane przywileje, potwierdziłyszy je podpisem swoim pańskim, koronną pieczęcią 

wielką łąskawie obwarować”.

147 Diariusz kampanii, s. 150, 260, 337–338.

148 Tłumaczenie przepisów z 1633 r. stanowią wersję skrótową, roboczą, tym samym nie 

możemy dokładnie ich zestawić z prawnymi wydanymi w 1634 r.
tyleryjskiej i zakazu znieważania Boga przekleństwami i niegodnym zachowaniem. Tym samym 25 artykułów Platera w nowej wersji funkcjonuje jako 24, które uzupełniono o trzy kolejne przepisy – nie można wykluczyć, że dodane z inicjatywy samego Władysława IV\(^{149}\). Król musiał być zainteresowany zapewne przede wszystkim wydaniem art. 25 dotyczącego żołdu\(^{150}\), czyli kwestii szczególnie ważnej z uwagi na ogromne zaległości finansowe wobec armii. Nic dziwnego, jako że problem ten często stawał się źródłem konfliktu puszkarzy ze starszymi\(^{151}\). Również kolejny artykuł stanowił zapowiedź zmiany organizacyjnej artylерii, którą wspomniany władca planował od początku swego panowania. W jego świetle na pułkownika (przyszłego starszego nad armatą) spadł bezpośredni obowiązek utrzymania dyscypliny w artylerii, a urzeczywistnieniem tego przepisu były nominacje dla starszych nad armatą i nadanie nominowanym kompetencji sprawowania wymiaru sprawiedliwości nad puszkarzami\(^{152}\).

Inicjatywą samego monarchy mógł być również art. 27, gwarantujący artylerzystom wszelkie wolności i przywileje, które wojska tego rodzaju posiadły w Europie Zachodniej. O jakich regulacjach mowa? W przepisie odnotowano, iż dotyczy on norm stosowanych w wojskach cesarskich, krolewskich, kurfyrstowskich i księcięcych, tym samym władca w szczególności odwołał się do rozwiązań istniejących w państwach rządzonych przez dynastię Habsburgów oraz w Prusach-Brandenburgii. Dokładnie informuje o tym przywilejach Albrecht Hohenzollern w swych Księgach rycerskich\(^{153}\). Podstawową wolnością była zatem odrębna jurysdykcja sądowa, i to nie tylko dla spraw między osobami należącymi do artylерii, ale również mieszanych, artyleryjsko-żołnier-

---

\(^{149}\) Były to art. 25, 26 oraz nenumerowana norma, która tu dla zachowania porządku będzie nazywana art. 27.

\(^{150}\) Chodzi o rodzaj monety („w takiej monecie w jakiej król JMać swoim rajtarom islugom płacić daje”) oraz o czas służby („licząc 30 dni na miesiąc”). Króla Władysława IV artykuły dla artylерii, [w:] Polskie ustawy, art. 25, s. 230.

\(^{151}\) Zob. sprawę puszkarzy puckich, którzy w 1678 r. oskarżyli Frydrycha Rytorfa – cejgwar-ta małborskiego o defraudację 1647 florenów. Sprawę tą przekazano do rozstrzygnięcia królowi. Inwentarz starostw puckiego i kościerskiego z XVII wieku, wyd. G. Labuda, Toruń 1954, s. 68–69.

\(^{152}\) Praefectura artilleriae seu rei tormentariae Generoso Christophero Arciszewski confertur, [w:] A. Kraushar, Dzieje Krzysztofa Arciszewskiego, admirala i wodza holendrów w Brazylii, starszego nad armatą koronną za Władysława IV i Jana Kazimierza, 1592–1656, t. II, Petersburg 1893, s. 278; Króla Władysława IV artykuły dla artylерii, [w:] Polskie ustawy, art. 26, s. 230.

skich, których rozpatrywanie miało leżeć w gestii sądu puszkarskiego. Wynikało to z założenia, iż artyleria ma najwyższą rangę ze wszystkich rodzajów wojsk jako to w całym świecie practicabunt. Wówczas nikt, nawet profesor, nie mógł go aresztować lub wyrządzić mu krzywdy, a złamanie tego zakazu zagrożono karą śmierci (o której decydował sąd artyleryjski). Azyl nie dotyczył jednak sytuacji, gdy w grę wchodziło przestępstwo popełnione na artylerzystach, dotyczące wystąpienia przeciwko hetmanowi lub dowódcy albo związane ze zdradą. Również zabójcy działający z winy umyślnej (z zapalczyności nad grą albo o pieniądze a długi jakieś, albo też o (...) białą głową gładką) nie mogli liczyć na tę łaskę, jednakże w ich przypadku przełożony nad artylerią miał złożyć sąd, który ustaliłby okoliczności przestępstwa i zdecydował o wolności lub wydaleniu z azylu. Od wyroku sądowego nie przysługiwało odwołanie i gdyby uznano przestępcę za „wolnego”, musiał on się trzymać w odległości 24 kroków od działa (w obozie i podczas ciągnienia).

W artylerii nie tylko ukrywano się przed wymiarem sprawiedliwości, lecz również liczono na ułaskawienia królewskie, nader często zresztą stosowane, dlatego też już w artykułach Gottharda Jana Platera za niezbędne uznano wprowadzenie art. 8, który zabraniał żołnierzom podważać czci tak ułaskawionych

---

154 Z. J. Rybiński do A. Sieniawskiego, 10 VII 1721, BCz, 5938, nr 35684.
155 Było to rozwiązanie niemieckie stosowane już na początku XVI w. Articul und freyheiten der loblichen Artillerie und dero selben Zugetanen, [w:] Corpus Juris, Bd. I, art. 4, s. 5; por. J. Kostka, Observationes militares Theoretico- Practicae, über den kayserlichen Articuls-Bref Leopoldi I, Wien 1738, s. 309–312.
156 A. Hohenzollern, Księgi, BK, 669, k. 101v.
157 Ibidem, k. 101; por. A. Hohenzollern, Kriegs ordenung bin ich genant wer kriegt und ist in mir bekant, Staatsbibliothek zu Berlin, Ms. boruss. fol. 1254, s. 307–308.
158 J. Kostka, op. cit., s. 310–312.
159 Przykładowo: wracającego spod Wiednia Jana III Sobieskiego, przywitanego w Krakowie fajerwerkami, między którymi było osiem „kul wielkich żelaznych, z których fontany ogniste wypadały, dwie się strzaskały, i kilkoro ludzi na śmierć zabiły“. Twórcy tych instalacji – wloscy cudzoziemcy – „czy to ex multiviolentia przeciwko polskim puszkarami, czy też casu aliquo się stało, samemu to tylko Panu Bogu iawn; wzięci byli ci puszkarze do więzienia kryminalnego i kryminaliter byli sądzeni, jednak potym z woli Króla Jmci iako dobrotliwego Pana, są wypuszczeni i extra Regnum wyszli“. Kopia skryptu w galce ratusznej miasta Krakowa, „Przyjaciel Ludu“ 13 (1846), 1, s. 132.
osób\textsuperscript{160}. Ze zjawiskiem obecności przestępców między artylerzystami starał się w połowie XVI w. walczyć Zygmunt August, który ustanowił przeciwdziałający temu przepis: Żaden złoczyńca i zbójca niema być między puszkarzami, a któryby puszkarz zataił takiego albo przechowywał, ma być o to karań\textsuperscript{161}. Niestety, próba zwalczenia obyczaju puszkarzkiego, powszechnie stosowanego na ziemiach niemieckich, była skazana na niepowodzenie, a o sile tej tradycji niech świadczy fakt, że uznawał ją (powołując się na zwyczaj cesarski!) jeszcze Samuł Brodowski w połowie XVIII stulecia\textsuperscript{162}. Zwyczaj ten funkcjonował także w Rzeszy Niemieckiej; analogiczne regulacje istniały również m.in. w armii angielskiej\textsuperscript{163}.

Ważnym przywilejem artylerzystów były ich specjalne uprawnienia przy podziale łupu, zwłaszcza w przypadku zdobycia fortyfikacji. Otrzymywali oni wówczas środki artyleryjskie: proch, kosze do szańcowania, ruchomości znajdujące się na murach i wałach, a nawet działa czy dzwony. Gdyby jednak dobra te okazały się potrzebne władcy, mógł on je odkupić za trzecią część ich ceny po uprzednim oszacowaniu\textsuperscript{164}. Dalej w świetle omawianych przepisów żołniorom i dzieciom artylerzystów dawano prawo jeźdzenia wozami artyleryjskimi, oni sami zaś mieli jako pierwsi być zaopatrywani w żywność, a przed przystąpieniem do ostrzału przysługiwało obsługującym działa chleba, mięsa, sera i trunku na dwa dni, a za to nic nie ma wytrącać\textsuperscript{165}.

Przedstawione przepisy z lat 1633–1634, mimo pewnych niedociągnięć redakcyjnych, należy ocenić bardzo wysoko na tle tych z 1567 r.\textsuperscript{166} Po pierwsze, omawiane artykuły regulowały szerszy zakres spraw. Po drugie, umiejętnie opracowano w nich system kar i nagród – sankcje zaostrzono, rozbudowano

\textsuperscript{160} Króla Władysława IV artykuły dla artylерii, [w:] Polskie ustawy, ar. 8, s. 227; Artykuły panu Platerowi z strony artlerię z niemieckiego przełożone, BCz, 128, ar. 8, s. 1118.

\textsuperscript{161} Króla Zygmunta Augusta artykuły dla puszkarzy, [w:] Polskie ustawy, ar. 20, s. 77.

\textsuperscript{162} S. Brodowski, Corpus juris militaris Polonicum, Elbląg 1753, s. 160; A. Hohenzollern, Księgi, BK, 669, k. 101–102.

\textsuperscript{163} These be the Authorities and Power that the Provoste Marshall and his Lieftenant have in the Jurisdiction of the Artillerie, [w:] Military antiquities respecting a history of the English army form the Conquest to the Present Time, vol. 1, ed. F. Brole, London 1801, s. 202–204.

\textsuperscript{164} A. Hohenzollern, Księgi, BK, 669, k. 102v–103; Stanisława Łaskiego wojewody sieradzkiego prace, s. 46–47.

\textsuperscript{165} Articul und freyheiten der loblichen Artillerie und deroselben Zugetanen, [w:] Corpus Juris, Bd. I, art. 7, s. 5; K. Górski, op. cit., s. 140; Nauka i rząd puszkarzy, BK, 983, art. 9, k. 204.

\textsuperscript{166} Widoczne jest zachowanie składni niemieckiej, przez co artykuły mają zawilą formułę. K. Górski, op. cit., s. 138.
VI. Prawo artyleryjskie


W omawianych regulacjach na uwagę zasługują również: wyeksponowanie nagród, które w innych artykułach wojskowych odgrywały marginalną rolę; wspominane już usankcjonowanie zwyczajów artyleryjskich, ustalenie płacy za wykonywanie dodatkowych usług na rzecz wojska, zapewnienie opieki na wypadek starości i kalectwa170; nowa, rozbudowana rota przysięgi, dostosowana w treści do warunków bojowych, która zastąpiła starą formułę z połowy XVI w. Wzmocniony został ponadto aparat egzekucyjny poprzez bezwzględny nakaz (pod karą śmierci!) denuncjacji spisków i przygotowywanych buntów oraz wzięcia przez króla w protekcję oficerów mających czuwać nad utrzymywaniem dyscypliny i sprawiedliwości. Mimo że artykuły nie wprowadziły formalnie urzędu profosa, to jednak wspomniana wyżej regulacja i praktyka wskazują, że stał się on zwyczajnym elementem struktury organizacyjnej

169 Oskarżony przez Krzysztofa Arciszewskiego Fryderyk Getkant na sejmie 1648 r. o dezercję (wyjazd do Gdańska) i kradzież nie został ukarany. Ważniejsze były bowiem jego umiejętności, które ujawnił m.in. podczas oblężenia Torunia. K. Górski, op. cit., s. 127.
170 Króla Władysława IV artykuły dla artylerii, [w:] Polskie ustawy, art. 2, 24, [27], s. 226, 230–231. *Nauka i rząd puszkarzki*, BK, 983, art. 2, 4, k. 204.
5. Zakres obowiązywania artykułów artyleryjskich

Analiza przepisów aprobowanych przez Władysława IV w 1634 r. nasuwa pytanie o zasięg ich obowiązywania. Treść artykułów artyleryjskich nie pozwala jednoznacznie ocenić, czy stosowano je w całej Rzeczyposполитej, a wątpliwości nasuwa fakt, iż Samuel Brodowski, audytor koronny, zapoznał się z tym aktem prawnym dopiero w archiwum radziwiłłowskim\textsuperscript{173}. W świetle powyższych okoliczności warto zastanowić się, czy (i od kiedy) unormowania te obowiązywały w Koronie\textsuperscript{174}.

Zagadkę tę wyjaśnia sam przywołany już Samuel Brodowski, który jako XVIII-wieczny wydawca tych przepisów tłumaczy ich pochodzenie, odnotowując: \textit{przytomenne artykuły przeszalowej artyleryi ułożył za panowania J. K. M. Władysława IV Jan de Plater, oberster, który tekst niemiecki przełożył, że się od słowa do słowa zgadza z oryginałem} [podkreślenie – K.Ł.], dla większej wiary podpisał ręką własną w Warszawie dnia 30 Aug[usta] r[oku] 1664 Fromhold de Ludinghaus Wolff, generał artylерii kor[onnej]\textsuperscript{175}. Niewątpliwe przytoczony tu fragment przesądza o stosowaniu tych praw w Koronie, wciąż jednak nierozstrzygnięta pozostaje kwestia czasu, kiedy zostały recypowane. Wydaje się, że jeśli nie nastąpiło to automatycznie od samego początku, to w momencie nadania nowej organizacji artyleryi koronnej, co poświadcza konstytucja sejmowa z 1641 r., zobowiązująca generała artyleryi, \textit{aby puszkarze i rzemieślnicy podług kapitulacyj swoich wierną i pilną swoję Rzeczypospolitę oddawali posługę, przy powinnym jemu według artykułów artyleryi i przysięgi swojej posłuszeństwie} [podkreślenie – K.Ł.]\textsuperscript{176}. Tym samym artylerzyści w Koronie

\begin{itemize}
\item \textsuperscript{171} Króla Władysława IV artykuły dla artyliei, [w:] Polskie ustawy, art. 22, 26, s. 230–231; K. Górski, op. cit., s. 128, 164.
\item \textsuperscript{172} Rotta ludzi, s. 300.
\item \textsuperscript{173} A. Hniłko, Brodowski Samuel, PSB, t. II, Kraków 1936, s. 448–449.
\item \textsuperscript{174} Dostrzegł, lecz nie rozstrzygnął problemu, S. Kutrzeba, Wstęp, [do:] Polskie ustawy, s. XXV.
\item \textsuperscript{175} Artykuły wojenne powagą, s. 178. Jako pierwszy zauważył tę notkę: T.M. Nowak, Polska artyleria, s. 106.
\item \textsuperscript{176} VL, t. IV, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1860, s. 9.
\end{itemize}
i WKsL, choć w oddzielnych strukturach organizacyjnych, posługiwali się identycznym prawem.

Cytowana wyżej konstytucja z 1641 r. jest jedynym odwołaniem się do artyleryjskich artykułów wojskowych przez sejm, a należy zaznaczyć, że jeżeli nawet potwierdzenie ich obowiązywania przez stany sejmujące nie było niezbędne, to niewątpliwie podnosilo ich prestiż. Szczególnego znaczenia nabierało to wchwili, gdy pojawiała się sprawa pomiędzy puszkarzem a osobami podlegającymi innym systemom prawnym, przede wszystkim prawu miejskim (usytuowanie cekhauzów i stacjonowanie artylerzystów prowadziło do częstych zatargów z magistratem miasta).

Właściwość sądowa w sprawach, w których stroną byli artylerzyści, jawi się wyjątkowo zawile. Znacznie prościej wyglądała sytuacja podczas działań wojennych – korpus artyleryjski do 1567 r. podlegał wówczas ogólnemu prawu i sądownictwu wojskowemu, później zaś stosowano specjalne sądy oraz artykuły artyleryjskie. Istotną różnicą była możliwość uzupełniania przepisów prawa artyleryjskiego, o ile bowiem norma prawa z 1567 r. starszemu nad armatą przyzwalały na ogłaszanie edyktów (art. 13), o tyle w 1634 r. Władysław IV odebrał pułkownikom tę kompetencję, pozostawiając im jedynie władzę sądową. W wyjątkowych sytuacjach, w których oskarżony był członek korpusu artyleryjskiego, wyroki nadal mógł wydawać hetman.

W okresie pokoju zasadą stało się, iż puszkarze podlegali prawu stanowcowemu: miejskiemu, szlacheckiemu, rzadziej wojskowemu (w garnizonach i twierdzach). W sprawach wewnętrznych grupie tej przysługiwała samorządność, o czym świadczy przyjęcie w okresie panowania Zygmunta Augusta regulaminu cechu królewskich puszkarzy. W sytuacjach porządkowych i dyscyplinarzych rozstrzygać mieli jednoosobowo starsi – cejgmistrz lub cejgwart, natomiast wszelkie inne spory należało rozpatrywać kolegialnie pod przywództwem starszego. Przewidziano cztery roki sądowe, które odbywać się miały co kwart.

177 Z jednej strony Jan Tarnowski postulował przekazanie artylerii pod bezpośredni kontrolę hetmana, z drugiej (w tym samym czasie) Albrecht Hohenzollern opowiadał się za pełnym rozdzieleniem obu formacji. Gdyby nastąpił spór pomiędzy hetmanem a przełożonym artylerii, którego nie mogliby sami rozwiązać, mieli się zdać na werdykt starszych stopniem oficerów. A. Hohenzollern, Księgi, BK, 669, k. 82v–83.

178 Jan Zamoyski po szturmie wojsk Maksymiliana na Kraków, skazał za zdradę na śmierć jednego puszkarza, którzy nadzorując cztery działa zamiast kuli wkładał siano. W. Sobieski, Szkice historyczne, Kraków 1904, s. 37.
tał; niestety, brak informacji o funkcjonowaniu tych zgromadzeń w przekroju 179. W pierwszej instancji właściwe rzeczowo we wszystkich sprawach pomiędzy puszkarzami były sądy artyleryjskie, a kto by oddał, apelując do inzego prawa, takowy każdy ma być trzyman za niegodnego. Oznaczało to, iż właściwość sądów puszkarzkowych opierała się na umowie zawodowej, co pozwalało zwrócić się do innego właściwego sądu. Niepodporządkowanie się dekretowi wykluczało jednak puszkarzy ze wspólnoty, ale pozostawała im możliwość rehabilitacji 180. W rzadkich sytuacjach, kiedy stroną był sądza sądu artyleryjskiego (najczęściej cejgmistrz), sprawę przekazywano do rozpatrzenia królowi 181.

Prawdopodobnie przynajmniej do połowy XVII w. sądy artyleryjskie obradowały jedynie sporadycznie, o czym świadczy rejestr książek i dokumentów artyleryjskich wykonany w 1650 r. i przekazany Zygmuntowi Przyjemskiemu wraz ze zmianą na stanowisku generała artylerii. Nie wskazuje on na istnienie jakiejs specjalnej księgi spraw sądowych, jedynie w pomienionym pudle łubowym znajdowały się insze papiery wszystkie, którekolwiek, iakimkolwiek respectem, do artillerii należały, iako kantrakty, różne wywietrzałe, decreta, protestacja z ludźmi, iuż po większej części zmarłymi 182.

Kompetencje sądów artyleryjskich nie obejmowały spraw mieszanych, a zwłaszcza postępowań karnych, w których pozwany był puszkarz. Praktykę sądowí i w tych sytuacjach doskonale oddaje Andrzej dell’Aqua, według którego przestępstwa pospolite (przede wszystkim złodziejstwo) sądził sąd miejski, a czyny przeciwko religii rozpatrywały sądy duchowne 183. Przewidywano jednak wyjęcie spod jurisdykcji miejskiej puszkarza będącego szlachcicem – za swoją zbrodnię miał on odpowiadać przed sądem królewskim 184. Warto też zauważyć utrudnienie procedury skazania puszkarza na karę śmierci – zgodnie z ust

180 Króla Zygmunta Augusta artykuly dla puszkarzy, [w:] Polskie ustawy, art. 24, s. 77.
181 Inwentarz starostw puckiego, s. 68–69.
182 Księgi y papiery artilleryskie, [w:] A. Kraushar, op. cit., s. 310.
184 Przy najcięższych przestępstwach odnotowano, iż „ma być sądzony od sądu według jego godności” (ibidem, traktat V, caput X; traktat VI, caput VII; traktat VII, caput XIII; s. 558–663). Rozwinięcie tej reguły znalazło się w jednej jednostce redakcyjnej: „ma być sądzony od sądu według jego godności albo od K.J.M. albo od miasta [sobie przynależnego]” (ibidem, traktat V, caput XX, s. 559).
leniami, w składzie sądu rozpatrującego sprawę mogącą zakończyć się takim wyrokiem musiał się znaleźć przedstawiciel króla lub przełożonego artylerii\textsuperscript{185}.

Warto tu wskazać na przynajmniej jeden, ale znaczący przypadek: w 1686 r. puszkarz (Jakub Ludomski) wespół z przyjaciółmi naszedł ratusz krakowski i poranił strażnika miejskiego. Według represyjnego prawa magdeburskiego sprawa taka powinna zakończyć się śmiercią oskarżonego, toteż za instancją wszystkich służbę z nim czyniących puszkarzy wymuszono reakcję generała artylerii – Marcina Kątского. Ten w piśmie do magistratu, doręczonym przez Jana Berentza, przełożonego tamtejszego cekhauzu, proponował zamienienie kary śmierci na sankcję wyznaczoną przez sąd artyleryjski (czyli \textit{de facto} – samego Kątńskiego). Zaproponowane przez wspomniany sąd kary były na tyle charakterystyczne dla tej formacji, iż warto je odnotować: \textit{aby przez niedziel trzy na dziale okulbaczonem i z ostrogami po 30 funtów do jednej nogi, na dzień po trzy godziny siedział, a rok cały degradowany będąc, za pomocnika był i takową się szardzą kontentował.} Do Lwowa żeby w kajdanach publicznie przez miasto do samego Cekauzu zaszedł\textsuperscript{186}. Jak widać, możliwe było przekazanie sprawy przed sąd artyleryjski, ale decyzja ta należała \textit{de iure} do magistratu. Trzeba jednak zaznaczyć, że faktycznie każdorazowo sytuacja mogła być inna, w zależności od pozycji generała artylerii i poszanowania artykułów artyleryjskich. W tym przypadku rajcy w pełni przychyliły się do prośby Marcina Kątńskiego.

Niewątpliwie reforma prawa artyleryjskiego z lat 1633–1634 dała impuls do zmian organizacyjnych. W 1637 r. wprowadzono drugą kwartę (\textit{quarta dupla}) na utrzymanie artyleri i zinstytucjonalizowano urząd starszego nad armatą\textsuperscript{187}. Miał on odpowiadać za utrzymanie porządku i dyscypliny wśród swoich podwładnych oraz na terenie powierzonych mu obiektów, co umożliwiały mu artykuły artyleryjskie\textsuperscript{188}. Odrębne prawa, przywileje i organizacja nie pozostawiają złudzeń, że artyleria od 1634 r. stała się – obok wojsk autamentu narodowego i cudzoziemskiego – trzecim rodzajem formacji zbrojnej.

\textsuperscript{185} „Ławica i wszyscy puszkarze mają być sądzeni jako przed tym byli sądzeni od miasta, to jest o pieniądze, rzeczy przedajne, długi wselakie i te, które nie należą do profesji puszkar- skiej; jeśliby którykolwiek zaszłł na śmierć nie może go sądzić miasto bez indzioniela albo kogo K.J.M. naznacy”. Ibidem, s. 570.
\textsuperscript{186} Dawne zabytki miasta Krakowa, wyd. A. Grabowski, Kraków 1850, s. 212–213.
\textsuperscript{187} VL, t. III, s. 363, 470.
\textsuperscript{188} Króla Władysława IV artykuły dla artylerii, [w:] Polskie ustawy, art. 26, s. 230.
w Rzeczypospolitej. Choć w XVIII w. wobec upadku artylerii zaczęto coraz częściej utożsamiać ją z autoramentem cudzoziemskim, to jeszcze Jan Michał Joachim Kampenhauzen wyraźnie zaznaczał odrębności prawne i organizacyjne tej formacji\(^{189}\).

W historiografii nierozstrzygnięta pozostaje kwestia, czy artykuły z 1634 r. stanowiły zakończenie rozwoju prawa artyleryjskiego w Rzeczypospolitej. Sam król w artykułach zastrzegał sobie prawo, *kiedy tego potrzeba i okazja jako będzie wyciągała, odmienić, przyczynić i poprawić*\(^{190}\). Jan Kamiński charakteryzując nowożytne prawo wojskowe powoływał się na bliżej nieznane artykuły artylerii konnej wydane przez gen. Alojzego F. Brühla\(^{191}\). Niestety, pomylił w tym przypadku artykuły z wydanym przez generała regulaminem\(^{192}\). Bardziej problematyczne wydaje się na tym tle spostrzeżenie Stanisława Kutrzeby, który podjeżdżał, że istniała jeszcze inna wersja artykułów dla WKsL. Według niego świadczy o tym jedna z zachowanych wersji *Ordynacji sądów wojskowych* Jana Kazimierza, zawierająca na końcu normy prawa materialnego dla żołnierzy wraz z przysiągą składaną generalowi artylerii WKsL\(^{193}\). Analiza przytoczonych artykułów nie wskazuje jednak, jakoby dotyczyły one korpusu artylerii. Rodzaje wymienionych tu przestępstw charakterystyczne są dla autoramentu cudzoziemskiego, zaś w substancje osobowym hipotezy normy prawnej brak puszkarzy czy artylerzystów, pojawiają się natomiast określenia *żołdat, oficer, wszetecznica* itp. Również przysięga odnosi się do wojsk autoramentu cudzoziemskiego, którego regiment był we władaniu generała artylerii – stąd nieporozumienie.

W 1640 r. naród polityczny z województwa ruskiego z satysfakcją stwierdził, *że armata koronna w lepszy porządek niżeli przed tem bywała wprawiona jest*\(^{194}\) (ocena taka była ewenementem, dotąd bowiem zazwyczaj narzekały na nierząd w wojsku i wspominano złote czasy), a po 1641 r. szlachta przestała interesować się dyscypliną w wojskach artyleryjskich. Skupiła się na

---


\(^{190}\) *Króla Władysława IV artykuły dla artylerii*, [w:] *Polskie ustawy*, art. 26, s. 230.

\(^{191}\) J. Kamiński, op. cit., s. 12, 96.


\(^{193}\) *Polskie ustawy*, s. XX, 273.

\(^{194}\) *Lauda sejmikowe*, t. I, s. 435. Sformułowanie to powtórzył również sejmik wiszeński w 1641 r. Ibidem, s. 449.
VI. Prawo artyleryjskie

problemach finansowych\(^{195}\). Głosy wskazujące na potrzebę zmian w regulacjach wprowadzonych przez Władysława IV były rzadkością, a jednak zdarzały się, m.in. w 1672 r., szlachta podkreślała konieczność utrzymania porządku i dyscypliny wśród artylerzystów\(^{196}\). Warto zauważyć, że wspomniany postulat zbiegł się w czasie z uchwaleniem w Prusach-Brandenburgii praw dla artylerii\(^{197}\).

W świetle inwentarza Archiwum Artylerii Koronnej, wykonanego w 1765 r., oprócz wersji artykułów wydanych przez Zygmunt Augusta oraz oryginału artykułów Władysława IV istniała również *kopia artykułów artyleryi koronnej, anno 1737*\(^{198}\). Czy mowa tu o kolejnych artykułach artyleryjskich? Wydaje się to wątpliwe; chodzi raczej o odpis przepisów z 1634 r. Podkreślić należy, iż Samuel Brodowski, który od 1753 do 1755 r. intensywnie pracował nad edycją artykułów wojskowych, znał tylko jedną ich wersję – Władysława IV Waży, a niecałe 20 lat, które upłynęły od kolejnej pracy legislacyjnej do badań Brodowskiego, raczej uniemożliwia stwierdzenie, jakoby w 1737 r. zostały wydane nowe artykuły.

*De iure* koniec ery funkcjonowania odrębnych artykułów artyleryjskich nastąpił w 1750 r., kiedy to August III Wettin wydał nowe artykuły wojskowe dla wojsk autoramentu cudzoziemskiego, które miały być stosowane również wśród korpusu artyleryjskiego\(^{199}\). Decyzja ta napotkała opór grup zainteresowanych, czego odzwierciedleniem było dzieło z 1756 r. pt. *Dzieje krótko zebra ne generalów artyleryi koronnej z wyjąciem praw y prerogatyw przyłączonych, zawierające wyciągi praw i przywilejów odnoszących się do tego urzędu*\(^{200}\). Próbę odtworzenia odrębności prawnej podjął w 1766 r. generał Brühl, który


\(^{196}\) Ibidem, s. 276.


\(^{198}\) S. Skrzyński, op. cit., s. 278–279.

\(^{199}\) Najłaskawsze nowo potwierdzone wojenne artykuły, dla wyższych i niskich oficerów, i prostych żołnierzy tak od infanterii jako też kawalerii, dragunów i artylерii od całej Respubliki wielce pochwalone, AGAD, AR VII, 5, s. 60–82.

\(^{200}\) J. Korzeniowski, *Zapiski z Cesarskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu i innych bibliotek petersburskich*, Kraków 1910, s. 341.
wystosował do Komisji Wojskowej dezyderaty poświęcone głównie kwestiom porządkowym. Zaproponował w nich wydanie regulaminu dla artylerii, *tudzież artykuły*, wedle których artylerya sprawować się ma, sposobem przeszłych monarchów, aby ustawione i przyczynione były*. Postulatu tego nie zrealizowano, tym samym artykuły z 1634 r. były ostatnią kodyfikacją prawa artyleryjskiego.

201 *Dezyderata od korpusu artyleryu prześwietnej Komissyi Wojska Koronnego podanych do projektów wojskowych na sejm walny warszawski szczęśliwie agitujący się roku 1766. [w:] K. Górski, op. cit., s. 161.*
VII. Poselskie artykuły wojskowe

Termin „poselskie artykuły wojskowe” będzie w niniejszym opracowaniu używany na określenie praw stosowanych w orszakach poselskich. W dotychczasowej literaturze przedmiotu brak jakiejkolwiek wzmianki o istnieniu tego rodzaju rozporządzeń, wiadomo jednak, że regulacje takie obowiązywały podczas dwóch posełstw – z lat 1635 i 1640. Pierwsze z nich miało zawrzeć wieczysty pokój z Rosją po zwycięskiej kampanii z lat 1633–1634. Jako że zgodnie z regulami powstającego prawa międzynarodowego traktat powinien zostać zaprzysiężony przez monarchów w obecności wielkich posłów 20 lutego 1635 r., podczas warszawskiego sejmu ekstraordinaryjnego z 1634 r. postanowiono wysłać do Moskwy trzech posłów: z Korony – kasztelana kamienieckiego Aleksandra Piaseczyńskiego, z Litwy zaś pisarza WKsL Kazimierza Leona Sapiehę i stolnika mścisławskiego Piotra Kazimierza Wiazewicza (pełnił funkcję sekretarza poselstwa)\(^1\). Posłowie z orszuMkami spotkali się 29 stycznia w Smoleńsku, by następnego dnia wyruszyć w kierunku granicy moskiewskiej.

Z diariusza poselstwa wynika, że pierwotnie nie widziano potrzeby tworzenia specjalnych przepisów prawnych – ani w Smoleńsku, kiedy orszak polski spotkał się z litewskim, ani na granicy nie wydano żadnych regulacji\(^2\). Posło-


wie zostali jedynie zaopatrzeni w dosyć szczegółową instrukcję przygotowaną przez kanclerza Jakuba Zadzika, która określała sposób zachowania się podczas poselstwa (przy przywitaniu na granicy, podczas ciągnięcia, postojów, audiencji)\(^3\). Rzeczywistość wymusiła jednak zastosowanie nadzwyczajnych rozwiązań.

Po przekroczeniu granicy \(5\) lutego 1635 r.) posłowie zostali nadzwyczaj chłodno przyjęci przez stronę moskiewską. Następnie przez cztery dni dyskutowano o zasadach przemarszu orszaku, bowiem Moskwa – powołując się na zniszczenia wojenne – nie chciała udzielić odpowiedniej ilości prowiantu, a warunki bytowe wobec bardzo srogiej zimy były tragiczne. Czarę goryczy przelał fakt, że przystawowie mieli prowadzić posłów okrężną drogą do Moskwy. Do konfrontacji doszło \(8\) lutego 1635 r. przed obiadem w gospodzie kasztelana kamienieckiego. Tego dnia, kiedy z głodu i zimna zdechło kilka koni, a ludzie byli na skraju wyczerpania, posłowie zapowiedzieli, że wobec takiej postawy zostawię wozy i sami z orszakami udadzą się do cara, któremu zakomunikują o zniewagach doznanych podczas podróży\(^4\). By podkreślić determinację w swych postulatach, wieczorem \(8\) lutego pospiesznie artykuły wojskowe i pismo niżej napisane otrąbiono dla wiadomości wszystkich [podkreślenie – K.Ł.]\(^5\).

Wydaje się, że pokaz determinacji odniósł skutek, gdyż strona moskiewska późnym wieczorem zgodziła się poprowadzić poczet głównym traktem.

Z uwagi na rangę wydanego w tych okolicznościach dokumentu należy przybliżyć jego kształt i sposób uchwalenia. W pierwszej kolejności spisano uniwersał, który odczytano \(8\) lutego. Na wstępie umieszczono informację o powołaniu specjalnych sądów wojskowych i określono sposób ich obradowania. Mianowano dwóch sędziów, jednego Polaka – Orzechowskiego i Litwina – podsędka rzeczyckiego Mikołaja Hieroszyńskiego. Mieli oni za zadanie wymierzanie sprawiedliwości, co w akcie normatywnym zaznaczono następującymi słowy: *Excessy wstydkie w sądzie zobopolnym (...) bez miłosierdzia karane będą, według artykułów wojskowych, o których niewiadomi u wiadomych niech się pytaj*\(^6\). Jednocześnie w uniwersale odnotowano najważniejsze zasady podró-

\(^3\) W. Godziszewski, *Polska a Moskwa za Władysława IV*, Kraków 1930, s. 28–32.

\(^4\) Należy pamiętać, że Władysław IV Waza zwrócił się do cara z żądaniem, aby poselstwa w czasie drogi nie zatrzymywano. *Credens (...) postom do Moskwy*, Gdańsk 15 XII 1634, BCz, 1642, s. 107.

\(^5\) *Relacja poselstwa*, LMAB, f. 17–27, k. 22; por. BJ, 4945, s. 10; *Archeograficzny sbornik*, t. IV, s. 101–102.

\(^6\) BJ, 4945, s. 10; *Archeograficzny sbornik*, t. IV, s. 101.
żowania, jednak nie w formie norm prawnych, a jedynie jako przypomnienie najistotniejszych przepisów zawartych w artykułach, takich jak: nakaz zajmowania właściwego miejsca w szeregu, zakaz spychania z drogi, przestrzeganie pobudki i wsiadanego itp.

Tego samego dnia (8 lutego) publicznie przeczytano artykuły wojskowe, dodając przy tym, że *insze porządki szerze się spiszą i otrąbują*7 – widać więc, że posłowie uznaли za konieczne stosowanie wobec orszaku znajdującego się na wrogim terytorium represyjnego prawa wojennego. Niestety, nie odnotowano, które z licznych wówczas artykułów wojskowych obowiązywały uczestników wyprawy, jednak logiczne wydaje się wykorzystanie aktu normatywnego będącego w posiadaniu posłów lub towarzyszących im żołnierzy. Jako że w skład poselstwa wchodziły dwa oddziały (węgierska piechota i dragonia), mogły to być *artykuły dla wojska cudzoziemskiego* wydane w 1633 r. przez Władysława IV lub *artykuły wojenne aprobowane przez sejm* z 1609 r., ewentualnie artykuły stosowane przez armię litewską za buławy Lwa Sapiehy (które Kazimierz Sapieha mógł posiadać w archiwum rodzinnym).

Za najbardziej prawdopodobne należy uznać posługiwanie się prawami z 1609 r., a do konkluzji tej prowadzą przede wszystkim użyte zarówno w diarzisz, jak i w prawach dla orszaku sformułowania *artykuły wojenne*8. W XVI i XVII stuleciu każde artykuły wojskowe miały swój niepowtarzalny nagłówek, a wyżej cytowany dokładnie pasuje do praw z 1609 r. Ponadto ten akt normatywny nabrał od 1633 r. jeszcze większego znaczenia (i był bardziej rozpo wszechchniony), gdyż w tym roku Władysław IV w drukarni Jana Rossowskiego wydał *Artykuły wojenne hetmańskie autoritate sejmu aprobowane anni 1609* z dodanymi do nich konstytucjami *disciplina militaris*9.

Ogłoszenie dwóch aktów normatywnych nie zakończyło prawotwórczej działalności posłów, którzy – zgodnie z obietnicą daną w uniwersale – niedługo później wydali szczegółowe regulacje dotyczące podróżowania orszaku. Działanie to było niezbędne, zważywszy na niepełne dostosowanie artykułów wojskowych do rzeczywistości, w której znajdował się orszak, tak podczas stacjonowania, jak i podróży po obcym terytorium. Oczywiście istniała możliwość

7 Ibidem, s. 102.
adaptačii istniejących artykułów wojskowych do nowej rzeczywistości, wydaje się jednak, że posłowie mieli zbyt mało czasu na pracę, która prawdopodobnie okazałaby się bez porównania trudniejsza niż wydanie swoistego aneksu do praw wojskowych. Szczerściwie dochował się do naszych czasów oryginał wydanych wówczas praw, zatytułowany Artykuły podane od Ich Mści Panów Posłów Wielkich – jest to pojedyncza karta, na której odnotowano 14 ponomerowskich przepisów prawnych. Na tekście nanoszono innym atramentem poprawki stylistyczne oraz dodatkowe informacje organizacyjne, a w andezie odnotowano, że prawa wydano za spólną zgodą Ich Mści Panów Posłów.

Można zaryzykować stwierdzenie, że decydującą rolę w opracowaniu omawianego dokumentu, jak i w stworzeniu koncepcji zastosowania prawa wojskowego odegrał Aleksander Piaseczyński. Ta nietuzinkowa postać niezwykle aktywnie uczestniczyła w działaniach militarnych związanych z oblężeniem Smoleńska, wchodząc w skład najwyższych władz wojskowych. Tym samym był on nie tylko doskonale zorientowany w stosowaniu prawa wojennego, ale musiał też posiadać – oraz doskonale znać – zarówno artykuły armii koronnej z 1609 r., jak i wydane wówczas prawa dla wojsk autoramentu cudzoziemskiego oraz ordynację sądów wojskowych.

Wydaje się ponadto, iż Aleksander Piaseczyński to postać kluczowa nie tylko dla omawianego dokumentu, ale również dla rozwoju poselskich artykułów wojskowych. Być może nie bez znaczenia jest tu fakt, iż jego ojcem był Ławryn Piaseczyński, który jako pierwszy na ziemiach Rzeczypospolitej wystosował postulat wprowadzenia ścisłej dyscypliny w orszaku poselskim. Ten doświadczony, wielokrotny poseł w wydanych na początku XVII stulecia Powinnościach poselskich przedstawił w syntetyczny sposób podstawowe zasady postępowania na obcym terenie. Choć skupił się, rzecz jasna, głównie na kwestiach obyczajowych, protokolarnych, zamieścił w dokumencie także dwa punkty dotyczące funkcjonowania orszaku. I tak w pkt 3 autor zauważył, że w Moskwie i Turcji wydają poselstwu stacje, tym samym konieczne jest umiejętnie wykorzystanie otrzymanego dobra. Zniechęcił do defraudacji

12 Zob. E. Dubas-Urwanowicz, Piaseczyński Ławryn, [w:] PSB, t. XXV, s. 805–808.
żywności (nic z tego nie przedawać ani chować) i zwracał uwagę, by jej po-
dział był sprawiedliwy. Dostrzec tu można korelację pomiędzy tym punktem 
a art. 4 Artykułów podanych od Ich Mści Panów Posłów Wielkich. Ogrom-
nej wagi jest ponadto informacja umieszczona w pkt 22, gdzie autor podał 
koncepcję regulacji stosunków pomiędzy członkami poselstwa: Z domowemi 
swemi nie warchol się ani przyczyny do despektowania dawaj dla wiela przy-
czyn i aby cie nie odbiegli, a przynajmniej nie osławili, (...) a masz wszystko 
wiedzieć, czym się który para i z kim nakłada¹³. Mimo że brakuje informacji 
wprowadzonej o konieczności wydania specjalnych praw, które pozwoliłyby 
trzymać wojskową dyscyplinę, to jednak Ławryn Piaseczyński jest postacią 
przełomową dla badanego zjawiska. Niewykluczone, iż jego syn, Aleksander, 
własnie na bazie doświadczeń swego ojca, wykorzystując przy tym znajomość 
prawa wojskowego, jako pierwszy wprowadził tak kompletny system porządk-
owy podczas trwania poselstwa.

W omawianym akcie z 1635 r. po raz kolejny odwołano się w arendze 
do artykułów wojskowych, potwierdzając kompetencje i uprawnienia sędziów: 
panowie sędziowie wysadzeni są których autoritas aby nie naruszona zosta-
wana, ale owsem owszytkich godnie poszanowanie miała, schylając się do ar-
a opublikowaną razem z artykułami wojskowymi dla autoramentu cudzo-
ziemskiego w 1633 r. Ordynację sądów wojskowych, w której na koniec art. 
14 wyraźnie nakazano wszystkim osobom pełne posłuszeństwo, udzielanie 
pomocy, a zakazano wyrażania w jakiejkolwiek formie niezadowolenia wo-
bec sędziego i jego sług¹⁵. W artykułach wojennych hetmańskich z 1609 r. 
odnaleźć można jedynie przepisy ogólnie mówiące o posłuszeństwie wobec 
przełożonych (art. 4 części I) oraz szczegółowe normy chroniące profesów 
(art. 23, 27 części II)¹⁶.

¹³ Powinności poselskie extra Regnum przez L(awryna) P(iaseczyńskiego) P(odkomorzę) B(racławskiego) spisane, [w:] S. Bodniak, Ławryna Piaseczyńskiego „Powinności poselskie” z po-
czątku XVII wieku, PBK 4 (1947), s. 167, 170; por. BPANiPAU, 1051, k. 508–508v.
¹⁵ Ordynacja sądów wojskowych, РНБ, АД, 321/2, nr 197, k. 13–13v.
¹⁶ Artykuły wojenne hetmańskie authoritate sejmu aprobowane anni 1609, [w:] Polskie usta-
wy i artykuły wojskowe od XV do końca XVIII wieku, oprac. S. Kutrzeba, Kraków 1937, s. 177, 
187, 188.
W dalszej części Artykułów podanych od Ich Mści Panów Posłów Wielkich zamieszczono bardzo oryginalne normy prawne, które w większości nie mają odzwierciedlenia w znanych prawach wojskowych. Wśród nich znajduje się jeden niezwykle rzadko spotykany przepis proceduralny – art. 2, w którym nakazano wszystkim pozwanym stawić się za pierwszym pozwem, nieobecność

14. Fragment Artykułów podanych od Ich Mści Panów Posłów Wielkich – Riksarkivet, Skoklostersammlingen, E 8600, karty niepaginowane

W dalszej części Artykułów podanych od Ich Mści Panów Posłów Wielkich zamieszczono bardzo oryginalne normy prawne, które w większości nie mają odzwierciedlenia w znanych prawach wojskowych. Wśród nich znajduje się jeden niezwykle rzadko spotykany przepis proceduralny – art. 2, w którym nakazano wszystkim pozwanym stawić się za pierwszym pozwem, nieobecność

zaś oznaczała przegranie sprawy. Zasada ta – mająca znacznie przyspieszyć poś- stępowania sądowe, w szczególności wobec reguł istniejących w autoramencie narodowym19 – mogła skutecznie obowiązywać z uwagi na fakt, iż wszyscy znajdowali się na małym obszarze, co niwelowało prawdopodobieństwo jakichkolwiek kłopotów z dostarczeniem pozwu lub ze stawieniem się na rozprawę. Pośrednio norma ta wskazuje na istnienie w ówczesnych obozach wojskowych także innych reguł. Warto też dodać, że wszystkie przewidziane przestępstwa miały charakter skargowy20.

Kolejnym oryginalnym przepisem jest art. 4, zgodnie z którym żywność i przygotowane przez przystawów dobra miały być odbierane przez wyznaczone do tego osoby, a łamiący ten nakaz mieli być traktowani jak złodzieje. Z regulacją tą wiąże się art. 12, który zakazuje kontaktów z przystawami moskiewskimi bez pozwolenia posłów. Oba przepisy normują tym samym trudne relacje z wysłannikami cara oraz narzucają dbałość o właściwą redystrybucję otrzymanej żywności21.

W omawianym akcie znalazły się również regulacje związane ze srogą zimą, w czasie której poselstwo podróżowało do Moskwy. Aby ograniczyć niebezpieczeństwo pożaru, zakazano rozpalania ognia w stajni; zezwolono jedynie na rozjaśnienie mroku jedną świecą przez pół godziny. Nakazano również zachowanie dużej ostrożności z rozpalaniem ognia w kuchni i na dworze (art. 8). Dodatkowo starano się zapobiec zwyczajowi palenia ław, stołów, krzeseł itp. przedmiotów, przewidując za podobne występkę karanie według rozsądku sędziego (art. 11)22.

Rozszerzono też – w porównaniu z artykułami wojskowymi – regulacje odnoszące się do kupców: po pierwsze, zakazano sprzedaży gorzałki i tabaki bez pozwolenia sędziów; po drugie, nakazano podawanie każdego zakupionego


20 Diariusz drogi tureckiej, [w: Wielka legacja Wojciecha Miaskowskiego do Turcji w 1640 roku], oprac. A. Przyboś, Kraków 1985, s. 157.


22 Pewne analogie możemy zaobserwować z Artykułami wojennymi hetmańskim authoritate sejmu aprobowanymi, [w:] Polskie ustawy, art. 12, s. 179.
go od Rosjan towaru do rejestru, a *to dla ujmy skarbu JeKMci* (art. 13–14). Wprowadzenie tych obostrzeń wiązało się z brakiem „ustawy na wszelkie towary”, czyli aktu, w którym odnotowywano zazwyczaj szereg uprawnień sędziów wojskowych wobec kupców oraz obowiązki nałożone na sprzedawców.

Kolejnym bardzo ważnym problemem, który zwrócił uwagę prawodawców, było utrzymanie porządku i zapobieżenie wszelkim zwadom między współtowarzyszami, jak i z ludnością autochtoniczną. W pierwszym przypadku zakazano wszelkich napadów (*na stanowisko lub w izbę abo w stajnie*) pod groźbą kary śmierci i przepadku całego mienia na rzecz pokrzywdzonego.

Przewidziano również kary na ciele i honorze za drobniejsze przewinienia, takie jak klótnię i wygranie towarzyszących z nieodwołalną karą śmierci. Z kolei w relacjach z Rosjanami problemem byli *tacy którzy przez ostróg na ulice kamieniem abo drewnami rzucają, takowy ktoby nikogo nie uderzył, stem plag, a jeśliby uderzył gardłem karany być ma* (art. 3, 6, 9). Wprowadzono również przepisy chroniące powłany wówczas aparat sądowo-porządkowy, przewidujące za znieważenie sędziego sługi lub wartowników karę na honorze (towarzysze) lub ciele (pacholikowo), uderzenie zaś wiązało się z nieodwołalną karą śmierci (art. 1).

Oprócz powyższych unikalnych przepisów w omawianym dokumencie znalazły się również trzy artykuły o tematyce powszechnej występującej w prawie wojskowym (art. 5, 7, 10). Pierwszy z nich wprowadzał typowy dla wszystkich artykułów wojskowych zakaz pojedynków, jednak w tym przypadku chodziło prawdopodobnie o ujednolicenie reguł dla Polaków i Litwinów. Ponadto przepis ten chronił przed samowolą, przekazując sprawiedliwość w ręce sędziów. Podobnie kolejna zasada – *ktoby zwadziwszy się do szable porwał rękę traci, a kto rani, gardło* – była bardzo często powtarzaną przez prawodawców wojskowych. Interesujące, że najbliższą jej regulacją zdaje się artykuł wydany przez Stefana Batorego podczas wojny z Moskwą w 1581 r. W rzeczywistości mało prawdopodobne jest odwołanie się do nieobowiązujących od 50 lat praw, można więc przypuszczać, że inspiracją stał się art. 31 artykułów wojennych.

---

23 Z tego okresu należy wymienić: *Ustawa towarom i rzeczom do żywności wedle której w obozie mogą być przedawane*, РНБ, АД, 321/2, nr 171, k. 296–297v; *Ustawa na wszelkie towary i rzeczy do żywności należące*, РНБ, АД, 321/2, nr 197, k. 8–9.


aprobowanych przez sejm z 1609 r.; został on na potrzeby poselstwa skrócony\textsuperscript{26}. I w końcu w art. 10 zakazywano kradzieży, a dla łamiących ten przepis przewidywano karę powieszenia. Poruszane we wszystkich trzech omówionych artykułach kwestie prawo wojskowe dokładnie regulowało, sądzić jednak należy, że prawodawca uciekł się do powtórzenia najgroźniejszych i najczęściej pojawiających się przestępstw\textsuperscript{27}.

Podsumowując, w 1635 r. posłowie wielcy stworzyli bardzo interesujący system prawni, który określić można jako poselskie artykuły wojskowe. Składały się one z trzech części: z uniwersału powołującego sędziów, artykułów wojskowych czytanych wszystkim uczestnikom orszaku oraz z wydanych jakiś czas później Artykułów podanych od Ich Mści Panów Posłów Wielkich [podkreślenie – K.Ł.], które uzupełniały ogólne zasady prawa wojskowego. Treść tych ostatnich pozwala sądzić, że przy tworzeniu omawianego dokumentu posłużyły się artykułami z 1609 r., choć niemal pewna wydaje się także znajomość wojskowej ordynacji sądowej z 1633 r. Warto podkreślić, że podczas obrad sejmu ogłoszono relację z działalności opisanego poselstwa, dzięki czemu w świadomości elit szlacheckich pojawiła się informacja o powołaniu specjalnych sędziów i praw poselskich\textsuperscript{28}.

Być może powstałe w 1635 r. instrumenty prawne były inspiracją dla ogłoszenia poselskich artykułów wojskowych w 1640 r. podczas legacji Wojciecha Miaskowskiego do Turcji. Znamiennie, że z dwóch diariuszy oraz relacji pozostawionych z tej wyprawy, tylko w jednym źródle odnotowano informację o ich ogłoszeniu, co poświadcza, że nie zawsze twórcy uznawali je za warte zaakcentowania. Szczęśliwie okoliczności wydania poselskich artykułów wojskowych odnotowano w Diariuszu drogi tureckiej, której prawdopodobnym twórcą był żołnierz wywodzący się z rodziny różnowierczej – Zbigniew Lubie-

\textsuperscript{26} Króla Stefana Batorego artykuły wszemu rycerstwu, [w:] Polskie ustawy, art. 20, s. 156: „ktoby zwadę czynił, na hetmańskiej lasce karanie jego być ma. Jeśli kto rani, tedy gardło, jeśli nie rani, ale broni dobędzie albo do niej się targnie, tedy rękę stracić ma”. Artykuły wojenne hetmańskie authoritate sejmu aprobowane, [w:] ibidem, art. 31, s. 182: „które zwadę uczyni, wedle rozsądku hetmańskiego karana ma być, jeśli zabije abo rani, ma tracić gardło, jeśli broni dobędzie, rękę”.

\textsuperscript{27} Potwierdza to Diariusz drogi, s. 131, 156, 157, gdzie autor odnotowuje trzy przestępstwa, a wśród nich kradzież (z próbą morderstwa), pojedynek oraz wyciągnięcie broni podczas zwady.

\textsuperscript{28} Relacja poselstwa, LMAB, f. 17–27, k. 246.

Na podstawie dwóch omówionych wyżej poselskich artykułów wojskowych można odnotować kilka prawidłowości. Po pierwsze, artykuły w obu przypadkach wydano na granicy, formalnie już na terenie obcego państwa; po-przedzały one właściwą podróż po obcym terytorium. Ponadto prawo w ten sposób ustanowione obejmowało wszystkich członków orszaku: żołnierzy, woźniców, służących, a nawet podróżujących z wojskiem kupców. Co charakterystyczne, pod specjalną jurysdykcją poselską był również teren otrzymanej „placówki dyplomatycznej”, dlatego też gdy w Moskwie strzelcy próbowali gassić w nocy ogień pozostawiony na terenie poselskiego dworzysza, posłowie wielcy ostro interweniowali, twierdząc: nam ten dwor ukazali, my w nim rządzimy32. Z kolei w 1637 r., w trakcie poselstwa Jana Oborskiego i Samuela Sokolińskiego, w siedzibie poselskiej ukryło się kilkuset więźniów polskich więzionych w Moskwie. Mimo odebrania ich przez Rosjan, po protestach związanych z naruszeniem miru, część z nich wypuszczono33.

Warto zastanowić się również nad przyczynami, które skłaniały do wykorzystania praw wojskowych podczas odbywania poselstw34. Po pierwsze, orszak poselski często był ogromny, dlatego koniecznością stawało się sformułowanie odpowiednich norm przyzwalających, nakazujących i zakazujących. W skład poselstwa wielkiego do Moskwy z 1635 r. wchodziło – prócz kup-

29 A. Sajkowski, Zbigniew Lubieniecki i jego pamiętnik, ORP 8 (1963), s. 257–264.
30 Diariusz drogi, s. 107.
31 Ibidem, s. 107, 122, 131, 156, 157.
32 Археографический сборник, t. IV, s. 145.
33 BCz, 133 (Teki Naruszewicza), nr 131.
ków – ok. 520 osób, w tym dwa oddziały wojskowe: 60-osobowy piechoty węgierskiej i 22-osobowy dragonów, należało zatem zadbać o środki, które pozwoli zapanować nad tak liczną grupą, zwłaszcza w sytuacji groźby tumultu. Potwierdza to uniwersał wydany przez posłów, który w arrendzie zawiera uzasadnienie wydania artykułów wojskowych i dodatkowych rozporządzeń. Posłowie przede wszystkim legitymizują tu własne poczynania, by następnie nakazać swym podwładnym utrzymanie dyscypliny wojskowej: Iż na dobrym rządzie y spolney zgodzie dostoienstwo j.k.m., które ich mość panowie posłowie w osobach swych noszą, bezpieczeństwo wszystkich y dobra u narodu, do którego wiedza, sława y od nich uszanowanie zawisło – mieć to chcić ich mość: aby między temi wszystkimi, którzy z ich mościami na tę j.k.m. y Rptey iadą usługę, wszelaki był pokoy, zgoda, miłość y uszanowanie, a ciz swarow, wołania, krzyków, zwady wszelakich do rozroznienia okazij strzec się maią.

Obawiano się również ataku lub aktów nieprzyjaźni miejscowej ludności, zwłaszcza podczas wypraw do Rosji i Turcji, gdzie wątpliwości wzbudzało respektowanie praw narodów.

Skuteczność poselskich artykułów wojskowych potwierdza Zbigniew Lubieniecki, który podczas poselstwa do Turcji w 1640 r. wprost pisał, że dwukrotnie pohamował swój charakter, obawiając się konsekwencji wynikających ze złamania artykułów.

Wszystko to tłumaczy, dlaczego posłowie wielcy uznali artykuły wojskowe za właściwe do zastosowania w orszaku zbiór przepisów prawnych. Należy również zwrócić uwagę na istniejącą korelację osobową i rzeczową. W skład poselstwa wchodzili żołnierze, kupcy, służący – tak szlachta, jak i plebejusze, ludzie wywodzący się zarówno z Korony, jak i WKsL; panujące w orszaku stosunki społeczne można by uznać za analogiczne do tych znanych z armii. Ponadto artykuły wojenne z 1609 r. składały się z dwóch części – przepisów stosowanych podczas ciągnięcia oraz tych mających zastosowanie w obozie wojskowym, a to z kolei doskonale odzwierciedlało sytuację orszaku – podróż i przebywanie w stolicy podczas negocjacji dyplomatycznych.

Warto zastanowić się, czy praktyka stosowania artykułów hetmańskich podczas wypraw dyplomatycznych nie istniała już wcześniej. Na taką możliwość

35 Археографический сборник, t. IV, s. 92–100, 119; H. Wisner, Rzeczpospolita, t. II, s. 291.
36 Археографический сборник, t. IV, s. 101.
37 Powinności poselskie, art. 19, 25, s. 169, 170.
38 Diariusz drogi, s. 122, 131.
wskazywałby fakt, że Jan Zamoyski oraz Stanisław Żółkiewski byli jednocześnie hetmanami i kanclerzami – doprowadziło to do wykształcenia się kompetencji w sprawach zagranicznych u naczelnych wodzów, skutkiem czego naturalne wydaje się stosowanie praw wojennych w wysyłanych poselstwach[^39]. Niestety, teza ta nie znajduje odzwierciedlenia w źródłach. Jedynym ideowym pierwotnym mogły być Artykuły, według których wszyscy zachować się będą powinni tak w ruszeniu, jako też i w ciągnieniu od Pskowa z obozu, ogłoszone przez Jana Zamoyskiego po podpisaniu pokoju z Wielkim Księstwem Moskiewskim w Jamie Zapolskim[^40]. Podczas poprzedzającej go wyprawy wojennej żołnierze służący Rzeczypospolitej znaleźli się w głębi wrogiego terenu, z którego teraz należało powrócić tak, aby uniknąć jakichkolwiek incydentów mogących zakłócić realizację postanowień pokojowych.

Z okresem dymitriad związane są jeszcze dwa dokumenty o charakterze publiczno-prywatnym, które można skorelować z poselskimi artykułami wojskowymi. Powstanie pierwszego z nich wiąże się ze zorganizowaną w 1606 r. wyprawą do Moskwy ogromnego orszaku weselnego Maryny Mniszchównej, składającego się z ponad 2200 osób, nie licząc kupców lwowskich, którzy przyłączyli się do dworu. Aby zapanować nad takim zbiornikiem, wojewoda Mniszch postanowił wydać artykuły, w których ściśle oznaczył porządek, w jakim miano odbywać wyprawę. Dokument ten nie jest dzisiaj znany, wiadomo jednak, że jeszcze pod koniec XIX w. Artykuły te przechowywały się w jednej z prywatnych bibliotek wilenskich, a ich kopię otrzymaną od Stanisława Ptaszyckiego posiadał Aleksander Hirschberg[^41].

Hirschberg wielokrotnie powoływał się na wspomniany dokument; niestety, nigdy go nie wydał, natomiast w jednej ze swych prac podał ogólny opis artykułów wraz z cytatami[^42]. Z opisu tego wiadomo, że w pierwszej kolejności ustanowiono w artykułach porządek ciągnienia – tak w drodze, jak podczas przeprawy przez rzeki. Następnie nakazano rozpocząć każdy dzień nabożeństwem. Nocleg obligatoryjnie wszystkie osoby miały spędzać w miej-


[^40]: Polskie ustawy, s. 158–160.

[^41]: A. Hirschberg, Dymitr samozwaniec, Lwów 1898, s. 208.

[^42]: Ibidem, s. 207–208.
VII. Poselskie artykuły wojskowe


Na koniec warto przyjrzeć się niezwyklej sytuacji z 20 lipca 1607 r., kiedy polscy i litewscy więźniowie Wasyla IV Szujskiego wydali specjalne prawa. Jest to jedyny znany przypadek tego rodzaju regulacji, ale i sytuacja wówczas była nadzwyczajna. Otoż po przewrocie i uśmierceniu Dymitra Samozwańca zgładzono ogromną liczbę żołnierzy oraz uczestników poselstwa z Rzeczypospolitej, pozostałych zesłano do Białozierska. Niewola nie miała w pełni represyjnego charakteru – więźniom pozostawiono znaczną swobodę i pełną możliwość kształtowania wewnętrznych relacji, a ich „nadzorcami” zostali przystawowie,

43 W. Dyamentowski, Diariusz, [w:] Polska a Moskwa w pierwszej połowie wieku XVII. Zbiór materiałów do historii stosunków polsko-rossyjskich za Zygmunt III, wyd. A. Hirschberg, Lwów 1901, s. 28.
którzy przekazywali im pieniądze na zakup żywności, odbierali od więźniów supliky, przede wszystkim zaś byli wykonawcami woli cara⁴⁴.

W takich warunkach wśród więźniów pozostawionych samym sobie, bez nadziei na rychłe uwolnienie, postępowała degrengolada obyczajów, co potwierdza relacja Stanisława Niemojewskiego: *nasza gromada jednak bez pohamowania wselakiego im dalej, w więcejj rozpuście żywią. Przy obecnym pijanństwie gęste zwady i ukrzywdzenia mocniejszy słabszego⁴⁵. Rodząca się wśród skazańców obawa o dalsze pogorszenie nastrojów, mogące doprowadzić do morderstw i pełnej anarchii, skłoniła ich do wydania niezwykłych praw, których opis można by pominać, gdyby nie fakt, iż w swojej istocie problematyką były one bardzo zbliżone do poselskich artykułów wojskowych, zarówno tych z 1606 r., jak i 1635 r. We wszystkich przypadkach akt normatywny miał dotyczyć osób znajdujących się na obcym (wrogim) terytorium, o ograniczonej swobodzie poruszania się regulowanej przez przystawów. Wydane prawa są stosunkowo krótkie, liczą odpowiednio 11 (z 1607 r.) i 14 (z 1635 r.) jedenastek redakcyjnych i dotyczą specyficznych kwestii związanych z niecodzennymi warunkami życia. Można przypuszczać, że przynajmniej częściowo musiały się one pokrywać z analizowanymi wyżej artykułami z 1606 r.

Artykuły opisane przez Stanisława Niemojewskiego opierają się również na artykułach wojskowych⁴⁶, wymienia się w nich bowiem instytucje ścisłe związane z wojskiem – przede wszystkim wytrębowanie hasła, pobudkę, chorął (art. 1–2)⁴⁷. Także w tym przypadku powołano sędziów, którzy mieliby sądzić według uchwalonego prawa (art. 6 oraz zakończenie aktu normatywnego), a przede wszystkim – co bardzo rzadko praktykowano w prawie wojskowym – rozróżniono kary za przestępstwa z uwagi na stan społeczny. Zarówno prawa uchwalone przez więźniów (art. 3, 4), jak i poselskie artykuły wojskowe (art. 1, 3) przewidują dla plebejuszy karanie na ciele (*bici postronkiem*), dla szlachty zaś

---

⁴⁶ Ibidem, s. 229–231.
karę honorową (*siedzeniem*). Dodatkowo można zauważyć, że pokrywają się liczne przepisy, co należy raczej wiązać z analogicznymi problemami (palenie ognia, kradzież, bójki, nieposłuszeństwo wobec sędziego) niż z recepcją norm z 1607 r. Podobny był wreszcie proces zatwierdzania regulacji przez ogłoszenie i złożenie pod nimi podpisów przez wszystkich uczestników.

Podsumowując, poselskie artykuły wojskowe stanowią nowe, nieznane dotychczas źródło prawa. Przyjąć należy, iż składały się one z dwóch lub trzech części: prócz ogólnego uniwersalu zaprowadzającego porządek, mianującego sędziów ogłaszano artykuły wojskowe, ewentualnie wydawano edykt uzupełniający ich treść. O tym, jakie artykuły wojskowe będą stosowane w praktyce i jakie nowe przepisy prawne zostaną wprowadzone, mieli decydować posłowie, toteż należy uznać ich za kolejną kategorię urzędników uprawnionych do tworzenia specjalnych, czasowo obowiązujących praw. Postulatem badawczym jest dalszy rozwój lub zanik poselskich artykułów wojskowych w 2. poł. XVII w. i w XVIII stuleciu.
VIII. Dyscyplina wojskowa
a prawo ziemskie

1. Angielskie prawo wojenne w systemie prawnym
– analiza porównawcza

Problematyka dyscypliny wojskowej poruszana była w aktach normatywnych różnej rangi, przede wszystkim w artykułach wojskowych, a od 2. poł. XVI w. coraz częściej również w konstytucjach sejmowych, laudach sejmikowych i decyzjach nieformalnych zgromadzeń szlacheckich. Warto przyjrzeć się wszystkim tym dokumentom i zbadać wzajemne przenikanie się i właściwości. Złożoność relacji różnych typów aktów normatywnych będzie lepiej widoczna na tle rozwiązań stosowanych w Europie, bowiem ich konfrontacja z rzeczywistością polsko-litewską pozwoli dokonać analizy w szerszym kontekście¹. Z uwagi na podobieństwo ustrojowe idealnym rozwiązaniem wydaje się analiza sytuacji istniejącej w Anglii².

Metoda porównawcza, jaka zostanie wykorzystana w prezentowanych tu rozważaniach, z powodzeniem sprawdza się w badaniach ustroju okresu nowożytnego, a nawet kultury politycznej i prawnej społeczeństw polsko-litewskiego

¹ Zob. J. Bardach, Metoda porównawcza w zastosowaniu do powszechnej historii państwa i prawa, CPH 14 (1982), 2, s. 9–75.
² Porównanie aspiracji politycznych armii dokonał J. Urwanowicz, Wojsko Rzeczypospolitej wobec polityki (na tle postaw armii europejskich), [w:] Dziedzictwo pierwszej Rzeczypospolitej w doświadczeniu politycznym Polski i Europy, red. J. Ekes, Nowy Sącz 2005, s. 25–37.

Początki rozwoju angielskiego prawa wojskowego sięgają roku 1189, kiedy to Ryszard I wydał składającą się z pięciu zaledwie artykułów ordynację regulującą podstawowe kwestie porządku wojskowego wśród wojsk uczestniczących w III wyprawie krzyżowej. Dotyczyła ona jedynie kilku najgroźniejszych i najbardziej powszechnych przestępstw (złodziejstwo, zwady), nie wymieniając w niej natomiast najbardziej niebezpiecznych dla armii zbrodni, jak bunt, zdrada itp. Szczególnie potępianym czynem było zabójstwo, za które karano w zależności od miejsca jego popełnienia, np. na statku zabójcę przywiązywano do ciała ofiary i wrzucano do morza, na lądzie zaś chowano go żywcem z ofiaram. Interesujące, że w ordynacji brakowało jakichkolwiek odniesień do kwestii religijnych.

---


Następny akt normatywny został wydany przez Ryszarda II w 1385 r., przed wyprawą na Szkocję. Dokument ten – już bardziej rozbudowany, składający się z 26 artykułów o bardzo dobrym poziomie redakcyjnym – stał się podstawą dla praw wojskowych wydanych przez Henryka V podczas kampanii we Francji. Historiografowie nie są zgodni co do czasu ich ogłoszenia, przypuszcza się jednak, że doszło do tego pomiędzy 1415 a 1417 r.8

Kolejne przepisy wojskowe wydał Henryk VIII. Pierwszy raz ogłoszono je podczas wojny z Francją w 1513 r., a na efekt ich działania nie trzeba było długo czekać – zaprowadzenie ścisłej dyscypliny wojskowej wśród żołnierzy angielskich walnie przyczyniło się do pokonania 16 sierpnia 1513 r. wojsk francuskich w bitwie pod Guinegate. Za warte dostrzeżenia novum, jakie pojawiło się w tym składającym się z 34 przepisów akcie prawnym, należy uznać wprowadzenie niezależnego od oficerów wymiaru sprawiedliwości orazapelacji (art. 26). Znalazły się tam również liczne artykuły chroniące ludność cywilną – zakazywano plądrowania terenów objętych „łaską królewską”, za gwałt i podpalenia domostw grożono karą śmierci, zakazano brania jeńców poniżej 13. roku życia (art. 21, 25, 33–34).9

Ten sam Henryk VIII wydał w 1544 r. jeszcze jeden dokument – Statutes and Ordinances for the War. Choć regulacje te ogłosił już po wprowadzeniu reformacji w Anglii, to – zdaniem Margaret Griffin – charakteryzowały się one jeszcze w pełni katolickim charakterem. Do ważniejszych przepisów w nich zawartych należy próba wprowadzenia miru wojskowego w stosunku do oddziałów o różnym składzie narodowościowym; osoby wzniecające antago-

7 Statutes, Ordonnances, and Customs, to be Observed in the Army, [w:] F. Grose, op. cit., t. I, s. 62–70; Articles of war of Richard II – A. D. 1385, [w:] W. Winthrop, op. cit., s. 904–906.
9 Statutes and Ordinances of Warre, [w:] The Loseley manuscripts: Manuscripts, and Other Rare Documents, ed. A.J. Kempe, London 1836, s. 109–117.
10 Statutes and ordyrances for the warre, Londini 1544; M. Griffin, Regulating Religion and Morality in the King’s Armies 1639–1646, Leiden–Boston 2004, s. 6–8.
11 Statutes and ordyrances for the warre, k. Biiv: „Also that no man give reproach to none other by cause of The country that he is of, that is to say , be he Frenchman, Englishman, or Welshman, Irishman or any other country, whence so ever he be of, nor that no man say no
Wydarzeniem przełomowym dla angielskiego prawa wojskowego okazało się zaangażowanie militarne po stronie holenderskiej podczas wojny osiemdziesięciolecia. Głównodowodzący korpusem posiłkowym, Robert Dudley, ogłosił w 1586 r. *Laws and Ordinances Military*. Od tego momentu można mówić o rozwoju artykułów wojskowych ogłaszanych przez wodzów wypraw, którzy zastąpili w działalności prawodawczej królów. Oddziaływanie tych przepisów, również w aspekcie propagandowym i politycznym, było tym większe, że ukażały się one drukiem. Niemal wszystkie późniejsze przepisy dotyczące dyscypliny wojskowej sporządzano w wersji drukowanej, czego przykładem mogą być artykuły wojskowe wydane przez Roberta Devereuxa – głównodowodzącego królewską armią w Irlandii i opublikowane w kwietniu 1599 r.

W 1. poł. XVII stulecia naczelni wodzowie w ogarniętej wojną Irlandii dość często wydawali podobne regulacje, nieradko jedynie przedrukowując stare przepisy pod nową nazwą. W Anglii natomiast kolejne artykuły ogłoszono podczas ekspedycji wojskowej wspomagającej Hugenotów we Francji. Tym razem stanowiły one efekt współdziałania króla Karola I Stuarta, który 21 sierpnia 1628 r. wydał *Laws and Ordinances Military*, i dowodzącego wyprawą księcia Buckingham George’a Villiersa, autora uszczegóławiających *Instructions and articles*. W okresie wojny domowej obie strony posługiwały się podobnymi przepisami: rojaliści wydanymi przez księcia Northumberland (Algernon Percy) w 1640 r., a siły parlamentu – artykułami Roberta Devereux z 1642 r.

_villainy to other for any cause, through the which villain saying may fall sudden manslaughter, raising of people dissention debate or division in the host, upon pain all such barretours to be imprisoned for as long as it shall please the king*_

---

12 *Lawes and Ordinances militarie*, Leyden 1586.


14 Przykładowo: *Laws and Orders of War established for the good conduct of the Service In Ireland*, Dublin 1625; *Laws and Orders of War established for the good conduct of the service In Ireland*, Dublin 1638.


16 *Laws and Ordinances of War Established for the better Conduct of the Army by his Excellency The Earl of Northumberland*, London 1640; *Laws and Ordinances of War Established for the better Conduct of the Army by His Excellency The Earl of Essex…*, London 1642.
Ten okres dynamicznego rozwoju praw wojskowych tworzonych przez wodzów zakończył się wraz z restytucją monarchii.

Początek XVII stulecia to na terenie Anglii coraz wyraźniejsze żądania udziału parlamentu w tworzeniu praw wojskowych. Pod rządami Tudorów i Stuartów artykuły wojskowe wydawano jedynie podczas działań wojennych, co wynikało przede wszystkim z braku w tym czasie stałych wojsk na terenie Anglii. Regulacje te po każdej kampanii traciły ważność, należało więc tworzyć je na nowo, przeredygowywać lub jedynie wznawiać do druku. Wydawane w ten sposób przepisy przyjęło się nazywać: „articles”, „laws”, „orders”, „institutions” z dodatkiem „of war”, co można utożsamić z „artykułami wojennymi” wydawanymi w Rzeczypospolitej.

Charakterystyczne, że prawa te dotyczyły nie tylko żołnierzy; zakres ich obowiązywania rozciągał się również na osoby towarzyszące armii (na kupców, karczmarzy, rodziny wojskowych, prostytutki itp.), a nawet po części na cywilni objętych działaniami wojennymi. Ta nadrzędność prawa wojskowego budziła sprzeciw ostatniej z wymienionych grup, dlatego w 1628 r. posłowie z Izby Gmin złożyli Petycję o prawo (Petition of Law), w której żądali zniesienia sądów wojennych, kwaterunku wojsk w dobrach prywatnych17. Nie zmieniło to jednak priorytetów Karola I Stuarta, dążącego w dalszym ciągu do utrzymywania jak najsilniejszych sił zbrojnych na terenie Anglii.

Prawdziwym problemem dla angielskiego prawa wojskowego stały się tzw. wojny biskupie, toczone na pograniczu szkocko-angielskim w latach 1639–164018; o ile bowiem dotychczas działania zbrojne toczono na terenach zamorskich: we Francji, Irlandii, Holandii, to obecnie wojska stacjonowały i prowadziły działania operacyjne na terenie Anglii. Powołana przez króla komisja pod przewodnictwem Algernona Percy'ego, mająca określić zakres stosowania artykułów wojskowych, ustaliła, że – poza sytuacją obecności nieprzyjaciela w bezpośrednim otoczeniu – nie powinny one być egzekwowane na terenie kraju. Zaleceniom tym nie podporządkował się jednak głównodowodzący wojsk kró-

M. Griffin, op. cit., s. 52–76; C.H. Firth, Cromwell's Army. A History of the English Soldiers During the Civil Wars, the Commonwealth and the Protectorate, London 1902, s. 278–312.
18 O wydawanych wówczas prawach wojskowych: M. Griffin, op. cit., s. 22–82.
lewskich, generał Edward Conway, który stwierdził, że doprowadziłyby one do całkowitego upadku dyscypliny wojskowej\(^9\). Po zwycięstwie parlamentu nad Karolem I kompetencję w zakresie uchwalania artykułów wojskowych przejęła władza ustawodawcza\(^20\). Nie na długo jednak; wkrótce powtórne wzmocnienie władzy królewskiej Karola II i Jakuba II urzeczywistniło się również w przejęciu uprawnień do wydawania praw wojskowych w okresie działań wojennych, co owocowało w latach 1662, 1666, 1672, 1685 i 1688 r. ogłaszaniem kolejnych artykułów wojskowych\(^21\). Do interesującej sytuacji doszło, kiedy niezadowolenie z rządów Stuartów doprowadziło do kolejnej rewolucji, w wyniku której usunięto Jakuba II. Okazało się wówczas, że część wojsk szkockich nie podziela woli społeczeństwa, niektórzy żołnierze odmówieli bowiem podporządkowania się nowo powołanemu na tron Wilhel-
mowi Orańskiemu, pozostając wiernymi Jakubowi II. Jako że nie prowadzono formalnie wojny, a zatem żołnierze w świetle prawa nie mogli podlegać artykułom wojskowym, parlament angielski w 1689 r. wydał Mutiny Acts, w której w 10 artykułach określano rodzaje przestępstw, które były karane śmiercią, a wyroki w tych sprawach wydawał sąd wojskowy. Ponieważ w tym samym roku wydano również zakazujący utrzymywania stałej armii Bill of Rights, Mutiny Acts należało co roku odnawiać, wraz z uchwaleniem nowej liczby wojsk.

Powyższe skrótowe zestawienie pozwala dostrzec analogiczny jak w Rzeczypospolitej udział trzech organów w uchwalaniu praw wojskowych: króla, dowódców wojskowych, parlamentu. Widać też, że podstawowym problemem angielskiego prawodawstwa wojskowego była właściwość podmiotowa artykułów i stosowanie ich na inne niż żołnierze grupy społeczne, a także pojawiające się coraz częściej pytania o legalność wydawania praw poza parlamentem.


Sejm szlachecki nie ograniczył się jednak tylko do ustanowienia drogi sądowej dla pokrzywdzonych przez żołnierzy; ingerował również w pra-

22 The First British Mutiny Act (1689), [w:] W. Winthrop, op. cit., s. 929–930.
wo wojskowe poprzez wydawanie konstytucji *disciplina militaris* oraz udział w uchwalaniu artykułów wojskowych. Jego działania można rozpatrywać w trzech kategoriach:

1) legitymizowania lub nadawania mocy prawnej artykułom wojskowym;
2) uchwalania artykułów wojskowych;
3) tworzenia alternatywnych lub uzupełniających wobec artykułów przepisów.

W dziejach Rzeczypospolitej Obojga Narodów trzy stany sejmujące dwukrotnie brały udział w uchwalaniu artykułów wojskowych – w latach 1609 i 177525 – i jedynie wówczas można mówić o realizacji pierwszego z wymienionych zakresów działania. Wobec wagi problemu dorobek sejmu 1609 r. zostanie omówiony oddzielnie.

2. Legitymizacja artykułów wojskowych w konstytucjach sejmowych


Geneza zjawiska, o którym mowa, sięga hetmanatu Jana Tarnowskiego, od kiedy artykuły publikowali naczelni dowódcy zgrupowań wojskowych. Wydawane przez nich regulacje bardzo długo pozostawały poza systemem prawnym Rzeczypospolitej, a ponieważ ich moc opierała się raczej na kompetencjach naczelnego wodza, jego pozycji społecznej, poparciu królewskim, zakresie władzy odnotowanej w nominacji itp., nierzadko bywały kwestionowane. Podważano legitymizację hetmanów do wydawania artykułów wojskowych i do


 obejmowania swym sądownictwem innych – prócz żołnierzy – grup społecznych, a nawet objęcie właściwością podmiotową wszystkich grup przebywających w obozie i jego najbliższym otoczeniu. O ile jeszcze wobec czeladzi czy kobiet nie stanowiło to problemu, o tyle kłopotliwe stawało się rozszerzenie sądów hetmańskich na wolontariuszy, wojska prywatne czy dworzan królewskich, nie mówiąc już o szlachcie i duchowieństwie. Do najbardziej nowralgicznych kwestii należy zaliczyć sytuacje rozciagnięcia prawa wojennego na osoby popełniające zdradę oraz na ludność cywilną poszkodowaną przez żołnierzy. Najbardziej znanym przykładem pierwszej z wymienionych sytuacji jest sprawa Herhorego Ościka z 1580 r. Szlachcic ten, oskarżony o szpiegostwo, współdziałanie z Moskwą oraz o falszerstwo, został z pominięciem przywilejów szlacheckich i prawa ziemskiego oskarżony i skazany przez sąd wojenny na karę śmierci – wyrok wykonano 15 czerwca 1580 r. Dodać należy, iż stosowano procedurę wojskową, natomiast sądzono według praw opisanych w Statucie litewskim.

Wszystko to spowodowało, że zgromadzenia przedstawicielskie szlachty zaczęły zajmować się problematyką artykułów wojskowych, przede wszystkim umocowania ich w systemie prawa ziemskiego. Wzmocnienie powagi praw wojskowych – jak widać w charakterystycznych zapisach uchwał konwokacji wileńskiej z 1614 r. – leżało w interesie samej szlachty: Artykuły hetmańskie wojenne chcemy, aby były nie tylko zachowane, ale i egzekwowane, bo te strzegą i bronią od swej woli i krzywdy nas i poddanych naszych.

27 Doskonale jest to widoczne na przykładzie działalności prawodawczej Jana Tarnowskiego, który wyodrębnił artykuły dotyczące osób towarzyszących armii zatytułowane Przekupniów wojskowych powinność. W późniejszym okresie hetmanatu Leliwity normy te uległy włączeniu do artykułów hetmańskich. [J. Tarnowski], Rada sprawy wojennej przez nieboszczyka Jana Zamoyskiego, [w:] Zbiór pamiętników do dziejów polskich, wyd. W.S. Broel-Plater, t. 2, Warszawa 1858, s. 239.


29 Sprawy wojenne króla Stefana Batorego. Diariusze, relacje, listy i akta z lat 1576–1586, wyd. I. Polkowski, Kraków 1887, s. 330.


31 Akta zjazdów stanów Wielkiego Księstwa Litewskiego, t. II: Okresy panowania Królów elecyjnych XVI–XVII wiek, oprac. H. Lulewicz, Warszawa 2009, s. 190; LVVA, f. 673, op. 1, nr 1222,
Proces wzmacniania pozycji aktów uchwalanych przez hetmanów rozpoczął się od okresu wielkiego bezkrólewia. Wobec wątpliwości co do zakresu władzy hetmanów po śmierci władcy szlachta ziem ruskich, którą jako pierwsza zauważyła ten fundamentalny problem, stwierdziła: A iż śmierć królewska zaszła, którego tytułem wszystko sprawowali [hetmani – K.Ł.], przetoż ich władza ma im być przyznana i aprobowana publico consensu [32]. Próbę wcielenia w życie tych postulatów stanowi jedyne znane z tego okresu artykuły z 1 listopada 1572 r., opublikowane przez Krzysztofa Myszkowskiego, który jako hetman tempore interregni wydał prawa z 

_{zezwolenia wszech rad i pp. koronnych nateczas w Kaskach będących na zjeździe spolnym tak Małej Polski jako i Wielkiej, panow a rad koronnych} [podkreślenie – K.Ł.][33]. Wspomniany zjazd senatorski jako pierwszy w historii Korony zdecydował się umocnić rangę artykułów hetmańskich; tym bardziej, iż część przepisów dotycząła relacji wojsko – ludność cywilną[34]. Charakterystyczne, iż analogiczne posunięcie było dziełem konfederacji generalnej warszawskiej z 1587 r., która w okresie kolejnego bezkrólewia pośrednio potwierdziła obowiązywanie artykułów wojskowych[35]. Było to tym bardziej istotne, iż trwał wówczas spór Zborowskich z Janem Zamoyskim o kompetencje hetmana do dowodzenia (a zatem i sądzenia oraz wydawania artykułów wojskowych) w okresie _interregnum_ [36].

Coraz większa rola prawa wojskowego, wzrost kompetencji hetmańskich, zmuszały szlachtę do ostatecznego rozstrzygnięcia mocy artykułów wojskowych. Doszło do tego wraz ze stworzeniem zasadniczych regulacji w latach 1588–1609. Najpierw artykuły hetmańskie utrwalono w litewskim systemie prawnym

---


33 Krzysztofa Myszkowskiego hetmana tempore interregni artykuły dla wojska na granicach śląskich, [w:] _Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku_, oprac. S. Kutrzeba, Kraków 1937, s. 142.

34 Należy pamiętać, iż prawdopodobnie w 1567 r. litewski zjazd obozowy w Radoszkowicach aprobował artykuły wojskowe Grzegorza Chodkiewicza.


36 P. Gawron, _Hetman koronny w systemie ustrojowym Rzeczypospolitej w latach 1581–1646_, Warszawa 2010, s. 188–193.

Już pod koniec 1589 r. hetman postulował konieczność zwołania sejmu, który uregulowałby organizację wojska i zapewniłby odpowiednią obronę przez zakusami nieprzyjaciół. Doskonale przygotowana akcja propagandowa doprowadziła do zdominowania izby poselskiej przez frakcję Zamoyskiego, a następnie do wyboru za jego postulatem deputacji złożonej z posłów i senatorów, którzy poufnie radzili w kwestiach obrony39. Uchwalono wówczas konstytucję, która przyznawała artykułem wojskowym rangę konstytucji sejmowej: Postanawiając niniejszego sejmu uchwałę, to naprzód, aby prawa abo artykuły woienne, które przez hetmany dla porządku w wojsku bywały stanowione i wydawane i które by też hetman dzisiejszy i inny po nim będący, teraz, abo potym kiedy według czasu i potrzeby wydał, abo wydawali i publikowali, wagę i moc zupełną miały, nie inaczej iakoby to na sejmie postanowiono było [podkreślenie – K.Ł.]40.

Niespotykane wcześniej wzmocnienie władzy hetmana wywołało niezadowolenie szlachty, która – choć skłonna była przyznać, że porządek i karność wojskowa są bardzo ważne – nie widziała potrzeby utożsamiania aktów hetmańskich z konstytucjami sejmowymi. W konsekwencji przed sejmem 1591 r. sejmiki odniosły się do uchwalonego przed rokiem prawa. Najbardziej interesującą była opinia zaprezentowana przez szlachtę województwa lubelskiego, która uszczegóławiała, iż powinien zawżdy w czas artykuły swe publikować Pan Hetman Koronny i na piśmie je za swą pieczenczą każdemu rotmistrzowi

37 Statut Wielkiego Księstwa Litewskiego, Wilno 1698, rozdział II, art. 21, s. 55 (dalej: IIIISL1; Statut Wielkiego Księstwa Litewskiego, Wilno 1744, dalej: IIIISL2).
39 K. Lepszy, Rzeczypospolita polska w dobie sejmu inkwizycyjnego (1589–1592), Kraków 1939, s. 94, 129–136, 141–146.
40 VC, t. II, vol. 2, s. 143; por. G.J.V. Ericsson, Gustav II Adolf och Sigismund 1621–1623, Uppsala 1928, s. 57; M. Podbiera, Wojskowy postępek sądowy Polski przedrozbiorowej (przyczynek do historii prawa i wojskowości polskiej), Poznań 1925, s. 16.
Dużo bardziej krytyczny stosunek do całej sprawy miała szlachta wielkopolska zebrana w Kole. Wśród uchwalonych przez nią 29 artykułów aż w 14 występowano przeciwko hetmanowi (art. 3–16), żądając zniesienia Asekuracji hetmańskiej i jednocześnie nakazując w art. 13, by Disciplina militaris aby przez hetmana przywrócona była i żeby skwierk ludzki nie był. W odpowiedzi na te postulaty kanclerza wytknęło niekonsekwencję twórcom dokumentu, stwierdzając, konstytucje o urzędzie hetmańskim na sejmie przeszłym uczynione mówicie być przeciwko prawu? A między innymi jest też i ta de disciplina militari, którą in cum finem uczyniono. Niestety, obrona postanowień okazała się nieskuteczna i na sejmie w 1591 r. uchwalono Zniesienie niektórych konstytucji Seymu przeszłego, m.in. konstytucję disciplina militari. Przyczynił się do tego głównie prymas, arcybiskup gnieźnieński Stanisław Karnkowski, który w długim votum wymieniał zagrożenia związane z uchwaleniem tych przepisów.

Należy zauważyć, że anulowanie praw nie było działaniem wymierzonym przeciwko artykułem wojskowym, lecz odnosiło się do walki politycznej z Janem Zamoyskim. Po 1590 r. umocowanie artykułów wojskowych w systemie prawa znów uległo zawieszeniu. Wspominały o tych aktach konstytucje z 1591 i 1593 r., jednak bez informacji o ich randze. Do 1609 r. jeszcze dwukrotnie – w 1601 i 1607 r. – znalazły się adnotacje o artykułach wojskowych. W pierwszym przypadku sejm przyznał wolontariuszom prawo niepodporządkowania.
się pod ogólne ramy dyscyplinarne⁴⁷. W drugim ponowił obowiązek przestrzegania przez żołnierzy przepisów prawa wojskowego: *A to cokolwiek podług artykułów swych publikowanych uczynią, ma być nienaruszenie chowano i do wątpliwości nie przywodzono⁴⁸*. W przeciwieństwie do konstytucji z 1590 r. żaden z tych dokumentów nie utożsamiał aktu hetmańskiego z konstytucją sejmową. Do utożsamienia tych dwóch aktów prawnych doszło dopiero w 1609 r., kiedy sejm zaaprobował artykuły hetmańskie Jana Zamoyskiego i Stanisława Żółkiewskiego, przyrównując tego rodzaju akty normatywne do żwierciadła, które istnieją, aby każdy żołnierz w powinności swej obejrzeć się mógł, y ktożkolwiek by był ukrywadzony, widział sposób, którym ma sprawiedliwości dochodzić⁴⁹.

Sejm nie podejmował już działań zmierzających do dalszej legitymizacji artykułów hetmańskich z 1609 r.⁵⁰ O umocowaniu tego aktu w systemie prawa ziemskiego, jak i ustroju Rzeczypospolitejświadcząc odwołania w konstytucji do niego, by grozić przestępcom wojskowym karami według artykułów dawnych wojennych (1624), artykułów hetmańskich sejmowa powagą utwierdzonych (1626), artykułów wojennych konstytucją aprobowanych (1628), artykułów wojennych konstytucją roku 1609 aprobowanych (1689), artykułów wojennych prawem pospolitym obwarowanym (1631), dawnych artykułów wojennych (1649)⁵¹.

Dopiero klęski połowy XVII stulecia i postępujący rozkład dyscypliny wojskowej zmusiły sejm do ponownego zajęcia się treścią artykułów 1609 r., z których dużą część w zderzeniu z rzeczywistością wojenną i zjawiskami takimi jak wybieranie stacji pieniężnych, hiberna czy branie podwód faktycznie nie obowiązywała. W 1658 r. wskazano, że niektóre chorągwie (...) niezachowują się według dawnych praw y artykułów wojennych, we dworach naszych duchownych y szlacheckich stają, majętności naięźdaia, stacyje bez żadnych asyguacyi y ordynacyi Hetmańskich pieniężnych, y chleby poboczne y podwody

---

⁴⁷ VC, t. II, vol. 2, s. 272: „A kto by się czego takowego ważył, ma być na gardle i poczciwości karany. Wyjawszy woluntariuszów, którzy by się pod tę dyscyplinę i artykuły poddać nie chcieli”.


⁴⁹ VC, t. II, vol. 2, s. 382 463.

⁵⁰ Por. Z. Tarliński, *Rozwój i zakres władzy hetmańskiej*, Tarnów 1909, s. 15–17; G. Błaszczyk, op. cit., s. 91; J. Wimmer, *Wojsko i skarb Rzeczypospolitej u schyłku XVI i w 1 poł. XVII w.*, SMHW 14 (1968), 1, s. 11.

⁵¹ VL, t. III, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859, s. 222, 239, 280, 316, 328; VL, t. IV, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1860, s. 121; por. [Sz. Starowolski], *Robak sumienia złego, człowieka niebogobojnego i o zbawienie swoje niedbałego*, wyd. J. Czech, Kraków 1853, s. 102–103.
wybieraią, lud ubogi nieznośnem ciężarami aggrawuią: przeto chcąc woyska nasze ad pristinam disciplinam przywodzi, artykuły woyskowe konstytucyjami anni 1609 (...) reassumuiemy. Do problemu wrócono także rok później, znosząc w świetle prawa wszystkie stacje pieniężne, y chleby poboczne, reassumujemy artykuły woyskowe, anni 1609. Oczywiście tak powierzchowne działania bez radykalnych reform skarbowo-organizacyjnych nie tylko nie mogły się powieść, ale wręcz należy je uznać za dowód bezsilności sejmu i faktycznego upadku stosowania przepisów z 1609 r. w wojsku. Problematyka ta wykracza jednak poza meritum dysertacji.

Zupełnie inaczej wyglądała natomiast sytuacja innych nieaprowizowanych przez sejm artykułów wojskowych: w Koronie znajdowały się poza oficjalnym systemem prawnym, a na Litwie umocowane były jedynie na terenie obozu wojskowego. Dopiero konstytucja sejmowa 1620 r. przywróciła artykułem hetmańskim po 30 latach rangę równą uchwałom trzech stanów sejmujących. Nastąpiło to nie wprost, lecz poprzez reasumpcję dawnych przepisów: Utwierdzamy przy tym wszystkie prawa, także y konstytucyą anni 1590 de disciplina militari, in toto reassumuiemy, y Hetmanom naszym zupełną moc y władzą, według prawa dawamy. Z tego powodu w XVIII-wiecznych kompendiach kompetencji hetmańskich konstytucja 1590 r. odnotowana jest jako podstawowy akt normatywny.

Od 1620 r. można mówić o istotnej zmianie ustrojowej, po 30 latach od nieudanej próby, upoważniono bowiem hetmanów wielkich oraz polnych, tak koronnych, jak i WKsL, do ogłaszania przepisów dyscyplinarnych (artykułów i edyków) o randze konstytucji sejmowej. Od tego momentu, przynajmniej w teorii, artykuły wojskowe zaczęły dzielić się na dwie kategorie: artykuły hetmańskie posiadające najwyższą rangę prawną oraz artykuły ogłaszane przez inne podmioty i organy, które takiej autoryzacji nie posiadały. Prowadziło to – paradoksalnej – do sytuacji, w której przepisy ogłoszane przez królów miały niższą rangę niż przepisy hetmańskie. W tym świetle zrozumiałe są słowa najwybitniejszego prawnika wojskowego epoki nowożytnej – Samuela Brodowskiego – który oceniał, iż artykuły wojskowe wydane przez Władysława IV zostały uchwalone privata autho-

---

52 VL, t. IV, s. 247.
53 VL, t. IV, s. 278.
54 VL, t. III, s. 181. Zniesienie tej konstytucji było jednym z postulatów skonfederowanych w 1622 r. żołnierzy. J. Pietrzak, Konfederacja lwowska w 1622 roku, KH 80 (1973), 4, s. 849.
55 Zob. APKr, Oddział Wawel, Podh. II, 8, s. 329.
Disciplina militaris” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku

W 1620 r. nastąpiło ostateczne oderwanie kompetencji prawodawczych hetmanów od władzy królewskiej, co potwierdził dwa lata później Zygmunt III, odpowiadając konfederatom: władza hetmańska, iż prawem pospolitem jest ocer-klowana, znosić jej także privata authoritate JKr.M. nie może57.

Sejm nie zapomniał również o specyfice WKsL, dla którego nie przyjęła się kodyfikacja z 1609 r., a zatem umocowanie kolejnych artykułów hetmańskich opierało się na konstytucjach z lat 1590, 1591 i 1607. W utwierdzanie wydawanych przez hetmanów artykułów angażowała się również – przynajmniej dwukrotnie, w 1605 i 1614 r. – konwokacja wileńska58. Ogromne znaczenie miała scharakteryzowana powyżej konstytucja z 1620 r., na podstawie której zaczęto potwierdzać wagę prawną litewskich artykułów hetmańskich. Podczas kolejnej odsłony wojny ze Szwecją w 1626 r. w specjalnej, przeznaczonej jedynie dla WKsL konstytucji odnotowano: artykuły, konstytucje wojenne (...) uchwalone, y peny w nich opisane in toto reasumuiemy [podkreślenie – K.Ł.]

W tym kontekście warty przypomnienia wydarzeniem jest odsunięcie w 1625 r. Krzysztofa Radziwiłła, osoby o uznanym autorytecie wojskowym i szlacheckim, od rządów nad wojskiem litewskim. Jego miejsce zajął nominowany na hetmana wielkiego WKsL Lew Sapieha60, który – choć pozbawiony kompetencji do sprawowania tej funkcji – jako były kanclerz wielki litewski miał doskonałe przygotowanie teoretyczne do działalności prawodawczej. Wydaje się, iż wspomniana konstytucja z 1626 r. potwierdza istnienie artykułów hetmańskich wydanych przez Lwa Sapiehę rok wcześniej61.

Podobną redakcję konstytucji można odnaleźć w dorobku sejmu koronacyjnego obradującego w dniach 8 lutego – 17 marca 1633 r.62 Występuje tutaj,

56 Artykuły wojenne powagą Rzeczypospolitej, królów polskich i hetmanów W. Ks. Litt. różnemi czasy ustanowione, [wyd. S. Brodowski], Nieśwież 1754, s. 40–92.
58 Akta zjazdów, t. II, s. 151, 190; LVVA, f. 673, op. 1, nr 1222, k. 52.
59 VL, t. III, s. 239.
61 Sejm ten obradował w Warszawie w dniach 27 I–10 III 1626 r. W. Konopczyński, Chronologia sejmów polskich, Kraków 1948, s. 148.
62 VL, t. III, s. 374.
jak się wydaje, nieprzypadkowa zbieżność czasowa, gdyż Krzysztof II Radziwiłł ogłosił pod Krasnem artykuły hetmańskie w pierwszych dniach lutego63.

Trudno przypuszczać, by zbieżność konstytucji i artykułów wojskowych z lat 1625–1626 i 1633 była przypadkowa. Sprawia ona raczej wrażenie dodatkowego umocowania praw hetmańskich w strukturze źródeł prawa WKsL, dzięki któremu treść artykułów wojskowych potwierdzona została zarówno w Statucie litewskim, jak i w konstytucjach sejmowych64. Ponadto – o ile w Koronie aprobowano właściwie tylko artykuły 1609 r., to w powyższych rozwiązaniach zatwierdzano wszystkie akty wydane przez hetmanów, co samo w sobie potwierdzało postanowienia konstytucji z 1620 r. Jednolite umocowanie artykułów litewskich i koronnych (oraz obowiązujących w autoramencie narodowym i cudzoziemskim) nastąpiło w konstytucji z 1658 r. Disciplina militaris w Koronie y W. X. Litt. Odnotowano wówczas: artykuły wojskowe konstytucyami anni 1609 y inszemi przeszlemi y poźniejszemi obwarowane [podkreślenie – K.Ł.] zostają65.

Niekiedy również sejm nakazywał stosowanie praw wojskowych, bez potwierdzenia ich rangi. Przykładem tego są regulacje z lat 1616 i 1634, które odwoływały się do pieszych artykułów wojennych66. Inna sytuacja dotyczyła konstytucji z 1641 r., kiedy to reasumowano stosowanie artyleryjskich artykułów wojskowych: puszkarze, y rzemieślnicy, podług kapitulacji swoich, wierną y pilną swoię Rzepłtey oddawali posługę (...) według artykułów artylleryi, y przysięgi swoiey posłuszeństwie67.

3. Dorobek sejmu 1609 r.

Z punktu widzenia problematyki dyscypliny wojskowej za najbardziej owocny sejm XVI i XVII stulecia uznać należy zgromadzenie z 1609 r. Przeprowadzone wówczas reformy opierały się na trzech aspektach. Po pierwsze, wprowadzono istotne zmiany w zakresie konstytucji disciplina militari poprzez uchwalenie konstytucji sejmowej zatytułowanej Porządek około zachowania żołnierza, o zabronieniu powod, y niestawieniu na służbę, tak w Koronie, iako

63 РНБ, АД, 321/2, nr 197, k. 1–7.
64 Kolejne analogiczne działanie sejmu nastąpiło dopiero w 1655 r. VL, t. IV, s. 233.
65 VL, t. IV, s. 247.
66 VL, t. III, s. 134, 408.
67 VL, t. IV, s. 9.
y w W. X. L. Jeszcze bardziej doniosłe było umieszczenie na końcu uchwał sejmu, po uniwersale poborowym, Artykułów wojennych hetmańskich, authoritate sejmu approbowanych, anni 1609 oraz ustawy żołnierskiej, uchwałą sejmu anii 1609, approbowanej. Te trzy elementy łącznie stanowiły najbardziej systemową próbę rozwiązania problemu upadku porządku wojskowego.

Pomimo szczególnego zainteresowania historyków tą kodyfikacją niewiele udało się ustalić na temat jej genezy i treści. Pierwsze ważne konkluzje należy przypisać Stanisławowi Kutrzebie, który zauważył niezwykłe podobieństwo prawa wojskowego z 1609 r. i artykułów hetmańskich Jana Zamoyskiego datowanych na rok 1593. Stwierdził, że cała praca redakcyjna nad rzeczonym aktem prawnym polegała na niemal dosłownym przepisaniu wcześniejszych, czasowych regulacji hetmana wielkiego koronnego.

Podążając za ustaleniami Stanisława Kutrzeby, Wojciech Organiściak podjął się dokładnego zestawienia norm prawnych zawartych w artykułach wojennych aprobowanych przez sejm w 1609 r. oraz w artykułach Jana Zamoyskiego z 1593 r. Przeprowadzona przez niego analiza potwierdziła ogromne podobieństwo obu aktów prawnych, pozwoliła jednakże wskazać także pewne różnice. Okazało się, że – po pierwsze – w dokumencie z 1609 r. istnieją trzy przepisy, których odpowiedniki nie są znane; po wtoře, duża część artykułów została zmodyfikowana redakcyjnie lub nieznacznie merytorycznie.

Wnioski wspomnianych badaczy można dziś uzupełnić dzięki możliwości włączenia do analizy odkrytego niedawno edyktu wojskowego z 1589 r., artykułów wojskowych z lat 1595, 1600 i przede wszystkim dwóch wersji z 1601 r. Poniżej porównano przepisy aprobowane przez sejm (A) z wydanymi na wyprawę inflancką w 1601 r. (I) oraz kwarcianymi z lat 1593/1601 (S oraz Z). Jeżeli któryś z porównywanych przepisów (I, S, Z) bardziej odpowiada treści jednostki redakcyjnej aktu z 1609 r., odnotowano to podkreśleniem i pogrubieniem numeru; brak odpowiednika zaznaczono symbolem „X”.

69 S. Kutrzeba, Wstęp, [do:] Polskie ustawy, s. XVI–XVII; Jana Zamojskiego hetmana wielkiego koronnego artykuły wojenne, [w:] ibidem, s. 340–351.
70 W. Organiściak, Geneza, s. 77–78. Zob. również analizę Tadeusza Srogosza (op. cit., s. 89–99).
71 Polskie ustawy, s. 176–191, 341–351; РНБ, АД, 321/2, nr 283, k. 5–13.
Tabela 14. Artykuły hetmańskie aprobowane na sejmie w 1609 r. na tle norm prawnych z lat 1589–1601

<table>
<thead>
<tr>
<th>Część 1 A</th>
<th>I</th>
<th>S i Z</th>
</tr>
</thead>
<tbody>
<tr>
<td>wstęp (część 1)</td>
<td>wstęp</td>
<td>1</td>
</tr>
<tr>
<td>wstęp (część 2)</td>
<td>wstęp</td>
<td>X</td>
</tr>
<tr>
<td>1</td>
<td>1</td>
<td>3</td>
</tr>
<tr>
<td>2</td>
<td>2</td>
<td>4</td>
</tr>
<tr>
<td>3</td>
<td>3</td>
<td>5 (druga część artykułu nie ma odpowiednika)</td>
</tr>
<tr>
<td>4</td>
<td>4</td>
<td>6</td>
</tr>
<tr>
<td>5</td>
<td>5</td>
<td>7</td>
</tr>
<tr>
<td>6</td>
<td>6</td>
<td>8</td>
</tr>
<tr>
<td>7</td>
<td>8</td>
<td>9</td>
</tr>
<tr>
<td>8</td>
<td>9</td>
<td>10</td>
</tr>
<tr>
<td>9</td>
<td>10</td>
<td>11</td>
</tr>
<tr>
<td>10</td>
<td>14</td>
<td>12(Z)</td>
</tr>
<tr>
<td>11</td>
<td>15</td>
<td>13</td>
</tr>
<tr>
<td>12</td>
<td>16</td>
<td>14</td>
</tr>
<tr>
<td>13</td>
<td>17</td>
<td>15</td>
</tr>
<tr>
<td>14</td>
<td>17</td>
<td>X</td>
</tr>
<tr>
<td>15</td>
<td>X (odpowiednik 18)</td>
<td>X (odpowiednik 16)</td>
</tr>
<tr>
<td>16</td>
<td>19</td>
<td>X</td>
</tr>
<tr>
<td>17</td>
<td>20</td>
<td>17</td>
</tr>
<tr>
<td>18</td>
<td>21</td>
<td>18</td>
</tr>
<tr>
<td>19</td>
<td>22</td>
<td>19</td>
</tr>
<tr>
<td>20</td>
<td>24</td>
<td>20</td>
</tr>
<tr>
<td>21</td>
<td>12</td>
<td>21(S,Z)</td>
</tr>
<tr>
<td>22</td>
<td>25</td>
<td>22</td>
</tr>
<tr>
<td>23</td>
<td>26</td>
<td>23</td>
</tr>
<tr>
<td>24</td>
<td>27</td>
<td>24</td>
</tr>
<tr>
<td>25</td>
<td>30</td>
<td>25</td>
</tr>
</tbody>
</table>

1 Wersja A i I – „Skromnie, niezbytecznie mają żyć, bez półmisków, gdyż połmiskowanie z skwirku i ucisku ubogich ludzi”; S – „Nie zbytnie mają, ale skromnie”; Z – „Nie zbytnie mają, ale skromnie. Rotmistrzowi dosyć czterech potraw, towarzyszowi trzech. Ktoby nad taką żywność, potrzebą żołnierzow, co więcej brać miał, czworako zacz będzie stało, płacić musi i karan będzie”.

2 Wersja A i I – „Wołów nie ma nikt brać, ani w ciągnieniu ani na leżach, gdyż ubodzy ludzie wołmi dorabiają się chleba, a żołnierz oprócz wołow brania może się pożywić. Ktoby się ważył wołu wziąć, nędzie go powinien zapłacić, jako go sobie będzie szacował ten, komu jest wzięty”; S – „Wołow na żywność ani na staniach ani w ciągnieniu brać nie mają, choć zapłacą”; Z – „Wołu żaden brać nie ma, chyba go tak stargował i zapłacił, żeby ten, czyj woł jest, kontent z płacy beł; ktoby go inaczej wziął, piętnaście złotych zań ma dać”.

619
„Disciplina militaris” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku

<table>
<thead>
<tr>
<th>Część II A</th>
<th>I</th>
<th>S i Z</th>
</tr>
</thead>
<tbody>
<tr>
<td>1</td>
<td>42</td>
<td>36,37</td>
</tr>
<tr>
<td>2</td>
<td>X</td>
<td>38</td>
</tr>
<tr>
<td>3</td>
<td>56</td>
<td>39</td>
</tr>
<tr>
<td>4</td>
<td>57</td>
<td>40</td>
</tr>
<tr>
<td>5</td>
<td>44</td>
<td>41</td>
</tr>
<tr>
<td>6</td>
<td>61</td>
<td>42</td>
</tr>
<tr>
<td>7</td>
<td>60</td>
<td>43</td>
</tr>
<tr>
<td>8</td>
<td>62</td>
<td>44</td>
</tr>
<tr>
<td>9</td>
<td>63</td>
<td>45</td>
</tr>
<tr>
<td>10</td>
<td>64</td>
<td>46</td>
</tr>
<tr>
<td>11</td>
<td>65</td>
<td>47</td>
</tr>
<tr>
<td>12</td>
<td>66</td>
<td>48</td>
</tr>
<tr>
<td>13</td>
<td>45</td>
<td>49</td>
</tr>
<tr>
<td>14</td>
<td>58</td>
<td>50</td>
</tr>
<tr>
<td>15</td>
<td>59</td>
<td>51</td>
</tr>
<tr>
<td>16</td>
<td>54</td>
<td>52</td>
</tr>
<tr>
<td>17</td>
<td>48</td>
<td>53</td>
</tr>
<tr>
<td>18</td>
<td>46</td>
<td>54(S)</td>
</tr>
<tr>
<td>19</td>
<td>47</td>
<td>55</td>
</tr>
<tr>
<td>20</td>
<td>23</td>
<td>56</td>
</tr>
<tr>
<td>21</td>
<td>76</td>
<td>57</td>
</tr>
<tr>
<td>22</td>
<td>77</td>
<td>X</td>
</tr>
<tr>
<td>23</td>
<td>69</td>
<td>58</td>
</tr>
</tbody>
</table>

1 Wersja A i I – „Ktoby usilstwo popełnił, gardłem bez łaski ma być karan”; S – brak; Z – „Ktoby usilstwo popełnił, nietylnko poddanej J.K.M., ale i brance, gardłem bez łaski ma być karan”.

2 Przepis ten po raz pierwszy zastosowany przez Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna” w 1601 r. Artykuły, które wszystkim wobec ludziom rycerskim, którzy wojsce przy Jego Mici Panu Hetmanie Najwyższym W.X.L. będą mają być publikowane i opowiadane, РНБ, АД, 321/1, nr 141, art. 77, k. 95v.

3 Wersja A i I – „Ktoby na profosa, który będzie miał pod opieką swą za zleceniem hetmańskim kupie i co żywność przedają, targnął się, ma być na gardle karany. I także ktoby kupcom, co tak żywność, jako i inne potrzeby na przedaj przywożą, tak po drodze gdy do wojska abo przy wojsku pojadać wydzierał, gwałt czynił i przeszkadzał, jako w wojsku ma być gardłem bez folgi karan”; S – „Ktoby na tego, kory będzie miał pod opieką swą za zleceniem hetmańskim kupie i co żywność przedają, targnął się, ma
być na gardłem karany i także ktoby kupcom, co tak żywność jako i inne potrzeby na przedaj powiozą, tak po drodze, gdy do wojska albo przy wojsku pojadał, wydzierał, gwałt czynił i przekadzał, jako w wojsku ma być bez folgi srodze karany i dwojako zapłacić; Z – Ktoby na tego, kóry będzie miał pod opieką swą za zleczeniem hetmańskim kupce i co żywność przedają, targnął się, ma być na gardłem karany i dwojako zapłacić."

3 Jest to pozbawiona numeracji ostatnia jednostka redakcyjna artykułów.

Wyniki powyższego zestawienia są zaskakująco niejednoznaczne. Pozwoliło ono zauważyć, że unikalne, wzorcowe normy występują we wszystkich trzech porównywanych redakcjach z lat 1593–1601, zaś układ odpowiada artykułom dla wojsk kwarcianych z lat 1593 i 1601. Wszystko to prowadzi do wniosku, że prace redakcyjne nad omawianym dokumentem nie polegały jedynie na przepisaniu i modyfikacji jednego aktu normatywnego, lecz na skompilowaniu przynajmniej trzech wersji praw Zamoyskiego. Nie można przy tym wykluczyć, iż taką (albo zbliżoną) redakcję artykułów wprowadził Stanisław Żółkiewski w latach 1606–1608, a więc już po śmierci Jana Zamoyskiego i ona stała się podstawą do wydania ich drukiem.

W badanym akcie prawnym należy zaakcentować normy, które najprawdopodobniej zostały stworzone podczas obrad sejmu. Wojciech Organiściak wskazał cztery nowatorskie przepisy: trzy w części I (art. 14, 16, 26) oraz jeden w części II (art. 38)72, jednak przeprowadzona wyżej analiza pozwala stwierdzić,

<table>
<thead>
<tr>
<th>24</th>
<th>78</th>
<th>59</th>
</tr>
</thead>
<tbody>
<tr>
<td>25</td>
<td>11</td>
<td>60</td>
</tr>
<tr>
<td>26</td>
<td>43</td>
<td>61</td>
</tr>
<tr>
<td>27</td>
<td>70</td>
<td>62</td>
</tr>
<tr>
<td>28</td>
<td>51</td>
<td>63</td>
</tr>
<tr>
<td>29</td>
<td>71</td>
<td>64(Z)</td>
</tr>
<tr>
<td>30</td>
<td>80</td>
<td>65(Z)</td>
</tr>
<tr>
<td>31</td>
<td>83</td>
<td>66</td>
</tr>
<tr>
<td>32</td>
<td>84</td>
<td>67</td>
</tr>
<tr>
<td>33</td>
<td>85</td>
<td>68</td>
</tr>
<tr>
<td>34</td>
<td>86</td>
<td>69(S)</td>
</tr>
<tr>
<td>35</td>
<td>87</td>
<td>70</td>
</tr>
<tr>
<td>36</td>
<td>89</td>
<td>71</td>
</tr>
<tr>
<td>37</td>
<td>88</td>
<td>72</td>
</tr>
<tr>
<td>38</td>
<td>X</td>
<td>X</td>
</tr>
<tr>
<td>[39]</td>
<td>90</td>
<td>73</td>
</tr>
</tbody>
</table>

---

72 Organiściak, Geneza, s. 77–78.
że pierwsze trzy wymienione mają swoje odpowiedniki w artykułach z redakcji I (art. 26 jest również bardzo zbliżony do art. 25 wersji Z). W rzeczywistości jedynie art. 38 części II oraz niewymieniony przez W. Organiściaka art. 15 części I stanowią nowatorski dorobek prac sejmu.

Przepisy te, choć w tak niewielkiej liczbie, mają kluczowe znaczenie. Art. 38 ustala zasady picowania w ziemi nieprzyjacielskiej: likwiduje samowolne działania, wprowadza bezwzględny zakaz wykraczania poza straż i ustanawia urząd starszego nad picownikami. Jest to ostatni numerowany przepis, stąd można przypuszczać, iż został on rzeczywiście dopisany w 1609 r. Przyjęcie tego założenie założenia prowadzi z kolei do wniosku, że problem był aktualny ze względu na planowany atak na Moskwę.

Jeszcze bardziej istotnym przepisem jest art. 15: „żywności nie mają gwałtem brać wedle konstytucji anni 93 i anni 91 i 1609, kupować ją mają i płacić wedle ustawy; ktoby ją gwałtem brać chciał, będzie karan wedle rozsądku hetmańskiego“73. Norma ta miała bardzo zachowawczy charakter. Odnosi się ona do działań Jana Zamoyskiego, który przez cały okres hetmanatu próbował reformować kwestie zaopatrzenia. Analiza zmian, jakie pod tym względem zachodziły w każdym kolejnym akcie normatywnym, pozwala prześledzić ich ewolucję – od form najbardziej przyjaznych szlachcie w 1583 r. do wprowadzenia w 1601 r. stacji polegających na przymusowym i darmowym poborze płodów rolnych, których ilość i rodzaj miały być wyznaczane przez hetmana w ustawie74. Ostatnia formula idealnie odpowiadała potrzebie zapewnienia właściwej dyscypliny wojskowej w często niepłatnym wojsku, a jednocześnie pozostawała w całkowitej sprzeczności z interesem szlachty. Reakcja narodu politycznego była stanowcza, co doprowadziło do wprowadzenia starych zasad i nadania przepisowi bardzo mocnej legitymizacji, poprzez odwołanie się do trzech konstytucji sejmowych75.

Podsumowując, należy podkreślić, że sejm 1609 r. nie ograniczył się jedynie do „aprobowania praw”, ale też w niewielkim przynajmniej stopniu ingerował w ich treść. Teza ta implikuje pytanie o osoby lub siły polityczne, które stały za aprobowaniem artykułów wojskowych. Niestety, ich wskazanie nie

73 Artykuly wojenne hetmańskie autoritate sejmu aprobowane anni 1609, [w:] Polskie ustawy, s. 179.
74 РНБ, АД, 321/2, nr 283, art. 18, k. 6v.
VIII. Dyscyplina wojskowa a prawo ziemskie

jest łatwe, bowiem diariusze sejmowe nie zawierają informacji na ten temat\(^{76}\). Pewne domysły snują natomiast historycy, np. Mikołaj Malinowski, nie podając źródła informacji, przypisuje rolę inspiratora działań Krzysztofowi Radziwiłłowi, a Jan Kamiński i Antoni Prochaska – Stanisławowi Żółkiewskiemu\(^{77}\). Zupełnie inaczej analizuje zagadnienie Janusz Byliński, który mówi o oddolnej inicjatywie izby poselskiej, twierdząc przy tym, że Stanisław Żółkiewski był jednym z przeciwników wprowadzenia reformy\(^{78}\).

Działania przygotowawcze i właściwe prace sejmowe wskazują, iż z pewnością ich pomysłodawcami nie byli ani Zygmunt III Waza, ani otoczenie dworskie. Król nie tylko nie planował wydania artykułów drukiem, ale nie przedstawił nawet propozycji reform prawa lub dyscypliny wojskowej – niemal wszystkie punkty instrukcji przedsejmowej poświęcił potrzebie uspokojenia wewnętrznej (po rokoszu) i zapewnienia obrony przed ewentualnym atakiem obcego mocarstwa (żądania dotyczyły obciążeń finansowych potrzebnych na utrzymanie wojsk zaciężnych), przede wszystkim jednak postulował przywrócenie wagi urzędów i praw\(^{79}\). W propozycji sejmowej w ośmiu punktach poruszone powyższe kwestie, żaden z nich jednakże nie dotyczył bezpośrednio prawa wojskowego\(^{80}\). Za najbliższą omawiany tu problematyce nożna uznać przeciwdziałanie problemowi kup swawolnych i prywatnych oddziałów wyjeżdżających za granicę, zaakceptowane przez sejm w konstytucji _O ludziach swawolnych_\(^{81}\).

Wobec tak skonstruowanej propozycji królewskiej wota senatorskie nie wnosiły żadnych interesujących ustaleń aż do 21 stycznia, kiedy to podczas tajnej narady senatu zabrał głos Stanisław Żółkiewski. Na początku wystąpienia stwierdził on, że nie będzie powtarzał kwestii poruszanych przez innych senato-

---

76 Zob. BOss, 6603, s. 690–713; APGd, 300,29/74, k. 16–43.
77 M. Malinowski, Wstęp, [do:] Stanisława Łaskiego, s. CLIX; J. Kamiński, _Urzędy hetmańskie w dawnej Polsce_, [w:] Księga pamiętkowa ku czci Władysława Abrahama, t. I, Lwów 1930, s. 7–8; A. Prochaska, _Hetman Stanisław Żółkiewski_, Warszawa 1927, s. 145–146.
79 _Instrukcja KJM na sejmiki powiatowe, które przed sejmem walnym przypadają, posłom J.K.M. dana_, Kraków 3 XI 1608, BOss, 6603, s. 671–679.
80 _Diariusz sejmu walnego w Warszawie ... anno MDCIX_, BOss, 6603, s. 691: „Potem propozycia sejmowa czytana była, której punkte ośm: i o tatarskich zaciągach dwa, o inflantowskiej obronie, 3: o moskiewskiej pogodzie, 4: o sprawie brandenburskiej, 5: de corectura iuris set compositione status, 6: oprawy królowej Mci, 7: obostrzenie prawa contra guerras, 8: domowe uspokojenie”.
81 _VC_, t. II, vol. 2, s. 382–383.
rów, jednak – jako że z racji pełnienia urzędu wojennego powinien przestrzegać W.K.M. i wszystkie Rzptę o wszelkich niebezpieczeństwwach – uznał za zasadne pozbyć kwestię zagrożenia tatarskiego, wynikającego ze zniszczenia przez Koza-ków Perekopu i Oczakowa. To zaś skłoniło hetmana do refleksji nad poprawą organizacji wojska kwarcianego. Przedstawione przez niego przemyślenia były wynikiem analizy najazdu tatarskiego z 1608 r., podczas którego – aby ochro-
nić kraj – Żółkiewski ruszył z wojskiem na Ukrainę, gdzie mógł szybko zare-
wegować na eventualne wtargnięcie ordy. Jednakże z wojskiem dla niedostatku żywności odszedł, wpadł w państwo W.K.M. Tatarzyn, i przez to tam właśnie miejsce wszedł, gdzieja obozem leżał. Hetman swoje odejście tłumaczy zbli-
żającą się zimą oraz postawą obywateli: posłali do mnie napominając mię aby praw i wolności stanu szlacheckiego niegwałcił, ukazując mi to że szlachta stacji dawać nie powinna, a tam dóbr W.K.M. niemasz, (...) zaczym prośbie ich jako słusznej dogadzając musiałem. Taki stan rzeczy Żółkiewski uznał za niemożli-
wy do utrzymania i zaproponował w związku z tym reformę, zgodnie z któ-
rą wojsko miałoby stać przez cały rok w dowolnym miejscu, w zależności od woli hetmana, ale powinno przy tym płacić za swe utrzymanie. Aby to realizo-
zować, postulował podniesienie żołdu i nawoływał: niechaj będzie cena żyw-
ności (jaką żołnierz ma płacić) sejmem uchwalona [podkreślenie – K.Ł.]

Tym samym to właśnie hetman Żółkiewski, wywoławszy problem dys-
cypliny wojskowej, był odpowiedzialny za wprowadzenie ustawy żołnierskiej, uchwałą sejmu anii 1609, approbowanej. Jego niezwykłe istotna propozycja re-
form spotkała się z zainteresowaniem senatorów. Niestety, nie pogłębiono analizy postulatów zgłoszonych przez Żółkiewskiego, być może z uwagi na fakt, iż był on jedynym hetmanem obecnym na sejmie (Jan Karol Chodkiewicz musiał zrezygnować z zapowiadanego przyjazdu do Warszawy z uwagi na zagrożenie szwedzkie w Inflantach). Koncepcja hetmana wywołała za to daleko idącą reakcję w izbie poselskiej.

Choć lauda sejmikowe najważniejszych województw Wielkopolski i Mało-
polski nie zawierają śladów zainteresowania problemem reformy prawa wojsko-

82 Votum Je Mci Pana Żółkiewskiego wojewody kijowskiego, hetmana polnego koronnego, BOss, 6603, s. 700–702; J. Maciszewski, Szlachecka opinia publiczna w Polsce wobec interwencji w Moskwie (1604–1609), KH 70 (1973), 2, s. 381–382.
83 Z propozycją tą zgodził się m.in. Lew Sapieha. BOss, 6603, s. 707.
84 Źródła do dziejów polskich, t. I, wyd. M. Grabowski, A. Przedziecki, Wilno 1843, s. 76.
VIII. Dyscyplina wojskowa a prawo ziemskie

wego⁸⁵, to nadzwyczaj zbieżne postulaty z hetmańskimi wysunęła już w 1607 r. szlachta wołyńska, która do podobnych wniosków doszła, dążąc do innych celów. Ziemianie wołyńscy podkreślali: A isz kraie nasze podlegle są niebiespieczeństwom od Tatar, y częste incursie y spustoszenia od nich cierpiem, do tego y żołnierz tu leže miewa, y statiami nas samych y poddanych naszych wielce obciąża, y szkody niezliczone czyzi; prosić Jego Królewską Mość maią, aby kraie nasze od żołnierza wolnemi zostawały, ale aby napotym żołnierze, w dobrach Króla Jegomości leżąc, za pieniądze żywność kupowali, choć y za większym żołdem⁸⁶. Koncepcja ta jest mniej pogłębiona od hetmańskiej, różni się też nakazem dalszego stacjonowania wojsk w królewsczychyznach. Być może jej twórcy inspirowali się stosunkowo odważną instrukcją dotyczącą poskromienia żołnierzy, wydaną w 1605 r. przez szlachtę województwa bełskiego⁸⁷.

Rok później szlachta wołyńska nie tylko powtórzyła powyższe postulaty, ale stworzyła systemową propozycję zmiany. W instrukcji, pod którą podpisał się Janusz z Ostroga Zasławski, Aleksander Zaślawski, Andrzej Zahorowski, Ławrenty Drewiński, Aleksander Zahorowski, Krzysztof Sieniuta, Abram Sieniuta, Michał Hulewicz, Marek Żorawnicki, Jan Żorawnicki, A. Hulewicz, Jan Zahorowski, Piotr Zahorowski⁸⁸, stwierdzano: Zaczym żołnierz, pod tę zwłaścą zewsząd niebezpieczeństwa, potrzebny iest; ale to namówić, żeby, według dawnego prawa in centro regni nie byli, ale na miejscach, sobie prawem nazanczonych, przebywali. Porządek chowania ych wedle dawnych artikulów żołnierskich, które w druk podać z ynemi woiwodstwy także namoc się [podkreślenie – K.Ł.], y żeby ie do executiy Ich Mość Panowie hetmani przywodzili, constutią opatrzyć, y disciplinam militarem constitutią też obostrzyć. Artykuły wojskowe miały więc przeciwdziałać swawoli żołnierskiej, by zaś je wykorzystywać w praktyce, szlachta chciała wydać je drukiem. Koncepcję tę popierały

---


⁸⁶ Pod instrukcją podpisali się: Janusz Zbarski, Jan Charliński, Wasyl Siemaszko, Iwan Chrynicki, Andrzej Bogowitin, Aleksander Chrynicki oraz Jan Jełowicz Maliński. Dwaj pierwsi byli również wybrani jako posłowie z województwa wraz z Adamem Prusinowskim, Andrzejem Koźicem, Janem Łahodowskim i Michalem Chrynickim. Инструкции дворянства Вольнского посольства з 8 VIII 1607, [w:] Архив Юго-Западной России, Ч. 2, Т. 1, Киев 1861, s. 83–84.

⁸⁷ BUV, F3–272, s. 13.

⁸⁸ Инструкции дворянства Вольнского посольства з 20 XI 1608, [w:] Архив, Ч. 2, Т. 1, s. 94, 101–102.
zarówno potężne rody Ostrogskich, Zasławskich, jak i średnia szlachta skupiona wokół rodzin Zahorowskich, Drewińskich, Sieniutów i Żórawnickich.

Warto podkreślić w tym miejscu bardzo długą tradycję zgłaszania postulatów dotyczących nadużyć żołnierskich przez szlachtę wołyńską. Już w 1583 r. Jan Zamoyski musiał doprowadzić do uspokojenia sytuacji pomiędzy żołnierzami a szlachtą ruską i wołyńską. Choć ustąpił wówczas i wprowadził stałe roki sądów wojskowych przyjmujących skargi od szlachty, nie zakończyło to problemu. Do kolejnej akcji politycznej doszło na forum sejmu w latach 1588–1589. Na sejmie koronacyjnym odnotowano zobowiązanie: „ziemia wołyńska (...) wielkie szkody od żołnierzy po te czasy odnosiła, postanawiamy (...) żołnierz rze żadnych leż, przystawstw, i stacyi nie miewali (...). A gdyby się kiedy od żołnierzom komu w braniu żywności i powod, w leżeniu i w ciagnieniu, i w czymkolwiek obraza, ucisk, i szkoda jaka stała, tedy iaki w tym sposób i postępek sobie do dochodzenia krzywd takowych postanowią, takowy na Sejmie, który będzie po Koronacji pierwszym, wedle ich żądania i prożby od nich przyjąć bę dziem powinni.” Zostało ono zrealizowane rok później, gdy w konstytucji doprecyzowano i rozszerzono właściwość sądów ukrzywdzonych.

Podczas prac sejmu 1609 r. propozycja Stanisława Żółkiewskiego dała asumpt do nagłośnienia koncepcji szlachty wołyńskiej, której propozycje reform – co było rzadkością – pokrywały się z propozycjami elit wojskowych. W tej sytuacji wydawało się, że ogłoszenie tekstu praw wojskowych drukiem nie grozi niczym niepożadanym w odniesieniu do kompetencji hetmanów. I rzeczywiście, choć w szczegółach elementy proponowane przez obie strony były sprzeczne, uchwalono kompromisową konstytucję „Porządek około zachowania żołnierza”, zgodnie z którą wojsko kwarciane miało stale przebywać na Ukrainie (jak postulował Żółkiewski). Latem przewidziano mu postój w obozie za włościami, zimą zaś w dobrach królewskich i duchownych (o co

90 Jana Zamojskiego hetmana koronnego artykuły żołnierskie, [w:] Polskie ustawy, s. 163; R. Heidensztein, Dzieje polski od śmierci Zygmunta Augusta do roku 1594, t. II, tłum. M. Gliszczynski, wyd. W. Spasowicz, Petersburg 1857, s. 135.
91 VC, t. II, vol. 2, s. 77.
walczyła szlachta)\textsuperscript{94}. Wprowadzono większe żołdy (20 zł, a u żołnierzy suplementowych – 30 zł kwartalnie), a jednocześnie nakazano żołnierzom kupować żywność. Zgodzono się przy tym z postulatami hetmana, by wprowadzić ceny ustawowe, jednakże szlachta wywalczyła, żeby woły, jałowice, ryby, przyprawy, a przede wszystkim wszelkie napoje kupowane były na wolnym rynku\textsuperscript{95}. Ulepszono aprowizację, nakazując poddannym królewskim i duchownym dowozić produkty do wojska, a żołnierzom pod surową karą 100 grzywien zakazano mieć leża i przystawstwa w dobrach szlacheckich. Określono również właściwość sądów cywilnych i wojskowych, które mogły rozpatrywać sprawy o krzywdy i szkody popełnione przez wojsko\textsuperscript{96}.

Powyższe ustalenia mają wyraźnie charakter konsensusu różnych sił politycznych, niewątpliwie jednak należy w nich widzieć realizację postulatów szlachty wołyńskiej, reprezentowanej na sejmie 1609 r. przez Konstantego Zasławskiego, Adama Prusinowskiego, Gawryłę Hojsickiego, Wasyła Siemaszkę, Andrzeja Kozieca oraz Krzysztofa Charleńskiego. Ogromne znaczenie miało tu zapewne poparcie wielkich rodów magnackich – Ostrogskich, Zasławskich (1607) i Zbaraskich (1605). Warto wspomnieć, że postawa Janusza Zbaraskiego wiązała się z jego osobistymi kłopotami – na początku XVII stulecia wszedł on w bardzo ostry spór prawnym z licznymi oddziałami wojskowymi, dopuszczającymi się szkód i krzywd w jego dobrach. W Trybunale Koronnym w 1603 r. z województwa bracławskiego złożył on wraz z żoną 12 spraw karnych, z których 11 skończyło się wyrokiem skazującym\textsuperscript{97}. Z duzym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że sytuacja Zbaraskiego nie była wyjątkiem.

Na podkreślenie zasługuje także rola średniej szlachty wołyńskiej, a w szczególności jej reprezentanta – Adama Prusinowskiego, który uczestniczył w sejmiku z 1607 r. oraz posłował na sejm 1609 r., stanowił więc ogniwem łącząc obie instrukcje. Ponadto – co należy podkreślić – od roku

\textsuperscript{94} Przestrzegania tego prawa domagała się szlachta wołyńska zebrana na sejmiku w 1616 r. Arhiv, Ч. 2, Т. I, с. 108–109.


\textsuperscript{96} K. Łopatecki, Cywilna jurysdykcja, с. 43–44, 49–50.

\textsuperscript{97} ЦДІАУЛ, ф. 773, оп. 1, № 83, справа 158–159, 161–170, к. 34v–37.
1588 do 1603 służył on w wojsku jako rotmistrz, a zatem był weteranem wojskowym, a przy okazji także dawnym klientem Jana Zamoyskiego. Miał bardzo silną pozycję wśród braci szlacheckiej, o czym świadczy fakt otrzymania podkomorstwa włodzimierskiego. Był także, podobnie jak Krzysztof Charłęski, przedstawicielem szlachty napływowej z Korony, co może świadczyć o wysokiej kulturze politycznej opartej na postulatach ruchu egzekucyjnego. W ziemiańskim okresie życia doświadczył licznych nieprzyjemnych w skutkach relacji z żołnierzami (niepominając tedy inszych doległości swych którym wyczepiał od żołnierzów, a najwięcej od pana Jabłonowskiego).

W 1603 r. działania rotmistrza Wacława Zamoyskiego zmusiły go wreszcie do napisania skargi adresowanej do hetmana Jana Zamoyskiego. Oskarżył on oficera zbierającego wówczas rołę na Wołyniu o pobieranie stacji; opisał najazd oddziału na jego wieś, podczas którego żołnierze chłopy poranili i woły pobrali, z pługów chłopom powyciągali. Odnotował, iż rotmistrz co prawda informował go, iż na tych dobrach ma naznaczone przystawstwo, jednakże on w takie przeciwnawe prawu deklaracje nie wierzy i w związku z tym prosił o rozkaz poskramiający rołę i o zobowiązanie rotmistrza do uczynienia sprawiedliwości oraz wydanie 10 wołów i konia. List pisał w sposób emocjonalny, podkreślając swoją służbę ojczyźnie i Zamoyskiemu i akcentując katastrofalną sytuację gospodarczą poddanych: bo jeśli teraz nie zasieją muszą napotym od głodu zdechnąć.

Wydaje się, iż to prawdopodobnie Adam Prusinowski skupił szlachtę wokół programu poprawy praw wojskowych [podkreślenie – K.Ł.], co było zgodne z ostatnią wolą Jana Zamoyskiego wyrażoną w 1605 r.

100 A. Prusinowski do J. Zamoyskiego, Złoczówka 14 IX 1603, AGAD, AZ, 230, s. 4–6.
101 Zob. BUV, F3–272, s. 69–70; Mowa Jana Zamojskiego, kanclerza i hetmana wielk. Koronnego na sejmie warszawskim 1605 r. [w:] Wybór mów staropolskich świeckich sejmowych i innych, zebral A. Małecki, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1880, s. 99.
4. Charakterystyka artykułów wojskowych aprobowanych na sejmie w 1609 r.

Przy ogłoszonych artykułach sejm użył ciekawego z prawnego punktu widzenia słowa „aprobowane”, z którego wynika, że stany sejmujące nie tworzyły nowych przepisów, lecz je akceptowały. Polegało to na przyjęciu do wiadomości i zatwierdzeniu przedstawionego prawa, co potwierdza układ dorobku prawnego tegoż gremium: artykuły umieszczone zostały na samym końcu, za konstytucjami i uniwersałem poborowym. Oznaczało to, że artykuły nie weszły w skład konstytucji sejmowej, lecz ich treść została zaakceptowana przez trzy stany sejmujące, co było sposobem procedowania dość niezwykłym, powtórzonym w XVII stuleciu tylko raz, przy aprobowaniu artykułów marszałkowskich w 1678 r. Sama treść konstytucji sejmowej 1609 r. pozwala stwierdzić, że artykuły hetmańskie „aprobowano” w trakcie prac sejmu.

Dodać należy, iż postulat szlachty wołyńskiej polegający na wydrukowaniu artykułów wojskowych i opatrzeniu ich sankcją sejmową nie był rozwiązaniem niezwykłym. Według przekazu Aleksandra Gwagnina sejm litewski aprobował artykuły przygotowane przez hetmana wielkiego Grzegorza Chodkiewicza i choć miało to miejsce przed unią lubelską, nie należy tego wydarzenia umniejszać. Przede wszystkim dlatego, iż informacje o tym zostały rozpropagowane w licznych pojawiających się w XVI i na początku XVII stulecia drukach. Również w Europie było to działanie spotykane, o czym świadczy przede wszystkim użycie przez Reichstag obradujący w Spirze praw wojsko-

103 I. Lewandowska-Malec, op. cit., s. 567, zdefiniowała to jako „załącznik do konstytucji”.
105 W konstytucji znajdują się m.in. następujące fragmenty: „w czym wszystkim ma się zachować wedle artykułów przez hetmany wydanych, publikowanych i tu na sejmie approbowanych”; „A ieśliby który żołnierz mimo to postanowienie Nasze i artykuły hetmańskie, sejmową powagą utwierdzone, co przeciwnego uczynił (...) hetmani Nasi (...) sprawiedliwość skuteczną i nieodwoloną każdemu ukrzywdzonemu czynić mają”. VC, t. II, vol. 2, s. 381–382.
106 A. Gwagnin, Sarmatiae Europeae descriptio, Kraków 1578, s. 62–64 (II wydanie 1581); Zob. również: A. Gvagnino, Rerum Polonicarum Tomi tres, t. II, Francofurti 1584, s. 99–104.
wych w 1570\textsuperscript{107}. Zaakceptowano wówczas artykuły stworzone cztery lata wcześniejsiej przez głównego wodza armii cesarskiej na terenie Węgier – Lazarusa von Schwendiego\textsuperscript{108}. Podobna sytuacja miała miejsce w Republice Zjednoczonych Prowincji. W szczególności ogromny wpływ w całej Europie zdobyły artykuły wojskowe powstałe z inicjatywy księcia Maurycego Orańskiego, przygotowane przez Radę Państwa, a zatwierdzone przez Stany Generalne 13 sierpnia 1590 r.\textsuperscript{109} Interesujące, iż w 1705 r. parlament samodzielnie dokonał niewielkiej nowelizacji tego aktu normatywnego\textsuperscript{110}.

Taki sposób rozpowszechnienia artykułów oznacza, że ktoś przedstawił je izbie (prawdopodobnie przeczytał), uprzednio przygotowując je pod względem redakcyjnym do druku – zmiany musiały polegać chociażby na wprowadzeniu jednostek redakcyjnych, których nie stosował Jan Zamoyski. Prawdopodobnie wzorem innych sejmów za panowania Zygmunta III Wazy wybrano deputację (komisję) z izby poselskiej i senatu, by przeprowadzić konieczne prace legislacyjne\textsuperscript{111}.

Warto w tym miejscu zastanowić się, kto był w posiadaniu artykułów wojskowych, które stały się podstawą opracowania przez sejm. Jedynymi przygotowanymi do tego wydają się posłowie województwa wołyńskiego, a z tej szóstki najbardziej prawdopodobny posiadacz dokumentu to Adam Prusinowski. Jak wspomniano, służył on wcześniej jako rotmistrz oddziału jazdy, miał więc zapewne prawa Jana Zamoyskiego\textsuperscript{112}. Z tego prawdopodobnie powodu artykuły z 1609 r. nie zachowały się w rękopiśmiennej oryginalnej wersji\textsuperscript{113}. Za tekst urzędowy należy uznać z kolei druk Piotrkowczyka umieszczony na


\textsuperscript{109} M.L. Dorreboom, Gelijk hij gecondemneert word mits deezen'. Militaire strafrechtspleging bij het krijgsvolk tee lande,1700–1795, Amsterdam 2000, s. 48–52, 307, 313.

\textsuperscript{110} Wersja ta została przetłumaczona w 1 poł. XVIII stulecia na język polski. Zob. Ustawa Stanów Holenderskich i Niderlandskich z 25 III 1706 r. (sic !), BPANiPAU, sygn. 974, k. 202–221.

\textsuperscript{111} Por. J. Dorobisz, Sejm nadzwyczajny z 1624 roku, Opole 1994, s. 86–88.

\textsuperscript{112} K. Górski, Historia jazdy polskiej, Kraków 1894, s. 22, 324.

VIII. Dyscyplina wojskowa a prawo ziemskie

koncu Constytucyj Seymu walnego koronnego r. p. 1609 z uwagą Na własne Jego K. M-ci rozkazanie\textsuperscript{114}.

Podczas obrad komisji przekształcono kilka przepisów prawnych z wersji artykułów Jana Zamoyskiego i umieszczono jeden nowy – kończący akt normatywny – art. 38 dotyczący picowania. Budowa tej jednostki redakcyjnej (podkreślenie naczelnej roli hetmana) wskazuje, że jej inicjatorem był Stanisław Żółkiewski. Ponadto, jak wspomniano, ktoś związany z izbą poselską musiał niemal całkowicie przeredagować art. 15 części I. Niespotykana wcześniej była również druga część art. 3, w którym do przepisu o treści: 

\textit{Ktoby jakie skupianie, tak na leży, jako i w ciągnieniu i w obozie do koła jakiego bez dozwolenia i wiadomości hetmańskiej czynił, bunty i sedycje abo consilia jakie i schadzki, a tym więcej konfederacje jakie, ma być gardłem bez łaski karany, a gdzieby ujechał, infamis ipso facto ma być dodano zdanie: Co się ma rozumieć i z strony zatrzymania zapłaty, której do bliższego sejmu wedle konstytucji anni 1609 czekać się ma. A tam przez rotmistrze, poruczniki i przez towarzyszów po dwu z rot wedle upewnienia sejmowego upomnieć się uczciwymi sposoby zapłaty swej mają [podkreślenie – K.Ł.]}\textsuperscript{115}.

Ten ostatni przepis jest szczególnie istotny, zmienia bowiem zasady zawiązywania konfederacji wojskowych. Należy przypomnieć, że w świetle dotychczasowej konstytucji z 1601 r. nieopłacani żołnierze mieli prawo do zakładania kół i wypowiadania konfederacji, natomiast na sejmie 1609 r. w konstytucji \textit{Porządek około zachowania żołnierza} wprowadzono bezwarunkową karę śmierci, infamii i utraty dóbr dla buntowników i osób przystających do konfederacji.

Do tej właśnie konstytucji odwołuje się cytowany przepis, nakazując żołnierzom (niewątpliwie oddziałom inflanckim, dla których sejm przewidział podatki) cierpliwie czekać na wypłatę zaległego żołdu. Otoczenie królewskie, chcąc przesenąć środki na wojnę z Moskwą, zabezpieczyło się w ten nadzwyczajny sposób przed konfederacją wojsk litewskich\textsuperscript{116}. Wprowadzono wówczas legalną


\textsuperscript{115} \textit{Artykuły wojenne hetmańskie authoritate sejmu aprobowane}, [w:] \textit{Polskie ustawy}, s. 177. Do tego przepisu odwoływał się w 1633 r.

drogę dopominania się o żołd poprzez wysyłanie posłów wojskowych na sejm, a regulację tę mogło zainspirować przybycie wówczas poselstwo wojsk Dymitra Samozwańca. Rozwiązanie to uznał Mikołaj Ligęza jeszcze w 1633 r. za doskonały instrument przeciwdziałający konfederacjom wojskowym.

Kolejny przerobiony przepis dotyczył zakazu brania podwód. Szlachta zdecydowała się go wzmocnić, umieszczając go w konstytucji sejmowej o zabronieniu podwod, y niestawieniu na służbę tak w Koronie, iako y w W. X. L i przypominając, iż przestępstwo to jest opisane w artykułach wojennych, które hetman ma ścisłe egzekwować. Tymczasem wbrew tej surowej normie, w artykułach wojskowych wprowadzono zadziwiające złagodzenie prawa w stosunku do artykułów z 1593 r., w których Zamoyski jednoznacznie zakazał brania podwód niezależnie od rodzaju dóbr. Obecnie pojawiło się sformułowanie: wyjąwszy gdyby komu przygodnie koń zdechł abo pacholik i woźnica na nim uciekł. I to swawolnie nie ma tego czynić, ale rotmistrza abo porucznika prosić, żeby do pana abo starszego w onej wsi posłał; nie będzie żaden tak nieludzki żeby tego sobie u niego nie zjednał dobremi sposoby, i to nie dalej, jedno do noclegu. Nie można się oprzeć wrażeniu, że dodatek ten został uzupełniony przez hetmana, który prawdopodobnie odwołał się do rozwiązań z artykułów inflanckich 1601 r. Niezależnie od źródeł inspiracji, uzupełnienie to przeciwdziałało pomysłowi szlachty, który mógł rzutować na poziom wartości bojowej armii.

Sejm uznał też za przestępstwo niestawienie się w oddziale żołnierzy, który wzięli pieniądze. Doskonale uzupełniało to regulacje hetmańskie, nakazujące rotmistrzom stałą obecność przy rotach i zakazujące towarzyszy i pocztowym zmieniania oraz opuszczania oddziału (art. 1, 5–8). W nowym przepisie wprowadzono system, który miał umożliwiać wykrycie i ukaranie nieobecnych: rotmistrza zobowiązano do informowania pisarza polnego przy popisie

118 M.S. Ligęza, Votum (...) które miał oretenus w senacie in publico na sejmie pierwszym koronacy najaśniejszego Władysława Zygmunta III (sic!), Warszawa 14 II 1633, [w:] Pisma Mikołaja Ligęzy kasztelana sandomierskiego, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1859, s. 16.
119 VC, t. II, vol. 2, s. 383; Artykuły wojenne hetmańskie authoritate sejmu aprobowane, [w:] Polskie ustawy, art. 24, s. 281; Artykuły wojenne, przez Jego Mości pana Jana Zamojskiego hetmana wielkiego koronnego wydane rycerstwu, [w:] ibidem, art. 24, s. 344; РНБ, АД, 321/2, nr 283, k. 7v.
120 O wadze tego przepisu, zob. Sz. Starowolski, op. cit., s. 108.
o wszelkich absencjach; następnie aparat wojskowy miał sprawdzać, czy przyczyna danej nieobecności jest uzasadniona, jeśli zaś uznał, że doszło do samowoli, hetman miał skazać przestępcę na infamię\textsuperscript{121}.

Taka procedura – choć na papierze wydawała się doskonała – nie mogła być w praktyce realizowana. Po pierwsze, hetman miał realną władzę na obszarze obozu wojskowego, poza tym obszarem nie mógł egzekwować niczego, w szczególności w miejscu zamieszkania żołnierza. Po drugie, przepis nie został wpisany do artykułów wojskowych, tym samym jego moc pozostawała iluzoryczna\textsuperscript{122}.

Uzasadnienie ogłoszenia artykułów hetmańskich na sejmie umieszczono w konstytucji \textit{Porządek około zachowania żołnierzy}, gdzie można przeczytać: \textit{Wszakże żywności wedle targu dobrowolnego dosiągać będzie mógł. W czym wszystkim ma się zachować wedle artykułów przez hetmany wydanych, publikowanych i tu na sejmie approbowanych, które żeby tym lepiej ludziom wszelakiego stanu do wiadomości przysiąć mogły [podkreślenie – K.Ł.]}\textsuperscript{123}. Jak widać, głównym, w zasadzie jedynym, założeniem szlachty było zagwarantowanie nienaruszalności dóbr szlacheckich, co regulował zmieniony wówczas art. 15 części I artykułów hetmańskich.

Podsumowując, raz jeszcze wypada podkreślić, że ogłoszenie artykułów wojskowych nie było działaniem zaplanowanym na szczeblu centralnym, nie przygotował się na nie ani król, ani hetman. Poskutkowało to zadziwiającą historyków niechlujnością legislacyjną przy ogłaszaniu artykułów wojskowych, które nie tyle miały związek z planowaną wyprawą na Moskwę lub z działaniami w Inflantach, ile stanowiły wynik doświadczeń związanych ze stacjonowaniem wojsk kwarcianych na południowo-wschodnich krańcach Korony.

W tym kontekście można zastanowić się nad przyjętą w historiografii tezą, że w 1609 r. nie doszło do nowej kodyfikacji prawa wojskowego\textsuperscript{124}. Specyfika prawa wojskowego polegająca na wprowadzeniu kilku, maksymalnie kilkunastu nowych przepisów do uchwalanych artykułów wojskowych pozwala na konstatację, że zmian wprowadzonych w 1609 r. nie można uznać jedynie za drobne prace redakcyjne, a za kodyfikację prawa wojskowego\textsuperscript{125}. Polegała ona

\begin{itemize}
\item \textsuperscript{121} VC, t. II, vol. 2, s. 383; Artykuły wojenne hemtnańskie authoritate sejmu aprobowane, [w:] Polskie ustawy, s. 176–178.
\item \textsuperscript{122} Sądzeniem tych przestępstw zajął się od 1629 r. Trybunał Skarbowy, zob. A. Filipczak-Kocur, \textit{Litewski Trybunał Skarbowy (1591–1717)}, SDPiPP 7 (2002), s. 199.
\item \textsuperscript{123} VC, t. II, vol. 2, s. 381.
\item \textsuperscript{124} W. Organiścia, \textit{Geneza}, s. 77–78.
\item \textsuperscript{125} Zob. S. Salmonowicz, \textit{Narodziny nowożytnej myśli kodyfikacyjnej w Europie}, CPH 29 (1977), 1, s. 80–83.
\end{itemize}
nie tylko na przyjęciu artykułów wojskowych, ale na połączeniu ich z ustawą wojenną oraz z konstytucjami de disciplina militari\textsuperscript{126}.

Wydawać by się mogło, że zwycięstwo polityczne odniósł na sejmie 1609 r. Stanisław Żółkiewski, jednak nic bardziej mylnego – po obradach sejmu hetman złożył (za zezwoleniem królewskim) protestację! Wódz ubolewał w niej nad „niedopatrzeniem” związanym z uchwalonymi konstytucjami i aprobowaniem artykułów i podkreślił, że nowo wprowadzone regulacje dotyczące zaprowiantowania mogą mieć zhubny wpływ na siłę bojową armii\textsuperscript{127}. Chodziło tu o art. 15 artykułów wojskowych, który w aspekcie aprowizacji mówił o obowiązywaniu ustawy wojennej, jednakże podkreślił nadrzędność stosowania konstytucji sejmowych z lat 1591, 1593 i 1609. Tymczasem uchwalony Porządek około zachowania żołnierza znosił ustawę wojenną wobec wojsk ekstraordynacyjnych, nakazując im płacić za żywność według wartości rynkowej\textsuperscript{128}, co znacznie utrudniało przygotowanie żywności dla tworzonej na potrzeby wojny z Moskwą armii. Żółkiewski pisał o tej sytuacji w liście do nieznanego adresata: Wybierając się do Moskwy każę sobie żywność do obozu sposobić którą, że na targach jakoby trzeba, pokupiona bydz nie może [podkreślenie – K.Ł.], pilnie proszę abyś WM część jej według regestrzyku (...) u siebi nagotować rozkazał\textsuperscript{129}.

Podkreślić należy, że protest zgłoszony został 2 marca, czyli zaledwie cztery dni po oblatowaniu artykułów wojskowych w warszawskim grodzie\textsuperscript{130}. Najprawdopodobniej Żółkiewski po czasie „zobaczył” nowo uchwalone przepisy, które różniły się od oryginalnych artykułów hetmańskich – hipoteza taka wyjaśniłaby zagadkową postawę hetmana, który w Początku i progresie wojny moskiewskiej pominał informację o wydaniu artykułów wojskowych przez sejm. Opisując prace parlamentu z 1609 r., zbył on temat słowami: tylkoż tak tacite exempti dla spraw prawnych tym, którzy by na służbę królowi jegomoczy byli zaciagnieni, pozwolone są\textsuperscript{131}, umniejszając w ten sposób wyraźnie rolę wydanych wówczas aktów normatywnych.

\textsuperscript{126} Krótkotrwały żywot miała „ustawa wojenna”, która już w 1619 r. wobec oporu szlachty nie była stosowana. J. Rzońca, Ostatni sejm przed Cecorą (w 1619 r.), PBK 20 (1983), s. 57, 60, 64.

\textsuperscript{127} AGAD, MK, 154, k. 227v–228.

\textsuperscript{128} VC, t. II, vol. 2, s. 381–382.

\textsuperscript{129} AGAD, AZ, 3112, s. 218.

\textsuperscript{130} AGZ, t. X, wyd. K. Liszke, Lwów 1884, s. 197, poz. 3109.

\textsuperscript{131} S. Żółkiewski, Początek i progres wojny moskiewskiej, wyd. A. Borowski, Kraków 1998, s. 55. Również w liście do króla, w którym daje rady względem wyprawy na Moskwę, hetman pomija problem artykułów wojskowych. Źródła, t. I, s. 83–86.
Aprobowanie artykułów wojskowych przez sejm doprowadziło do zakończenia sporu o legalność ogłaszanych przez hetmanów dokumentów, tymczasem osoby służące w wojsku szybko przekonały się, jak reprezynne stworzono wówczas prawo. Żołnierze uznali zawarte na sejmie 1609 r. normy prawne za bardzo surowe, dotychczas w prawie niespotykane, Zygmunt III w odpowiedzi wskazywał wcześniejsze, analogiczne przepisy. Elity szlacheckie z niempokojem spekulowały w 1610 r., że wobec zaległości płatniczych żołnierze chcą confederatją zaraz podnieść, i w niej tak długo trwać gromadą ażby constitutia sejmu przesłego przeciw żołnierzom uczyniona zniesiona była, a dopiero [wówczas − K.Ł.] zapłatę zasłużonego wziąwszy z gromady się roziachać. I choć ostatecznie udało się uchronić dorobek sejmu 1609 r., to do nowych praw długo jeszcze nie było przekonane wojsko, które m.in. w tej sprawie w 1616 r. wysłało swych posłów na sejm. Kolejne starcie miało miejsce w 1618 r. we Lwowie, w związku z wypłatą żołdu dla wojsk kwarcianych, które nie chciały się podporządkować konstytucjom sejmowym z 1609 r. m.in. w zakresie płacy oraz ustawowej ceny za produkty rolne. Z czasem jednakże emocje opadały, a artykuły były coraz bardziej przez żołnierzy cenione.

W ramach analizy artykułów 1609 r. nie można pominąć jednego z głównych problemów, jakim jest ich konstrukcja. Artykuły zbudowane są z dwóch uzupełniających się części: na końcu pierwszej twórca umieścił niedokończoną normę: Do obozu gotowi być mają, drugą zaś zatytułował: Artykuły należące do obozu ciągnienia przeciw nieprzyjacielowi i zwiedzenia bitwy. Wydaje się, że układ ten stanowi przemysłaną koncepcję polegającą na wyraźnym podziale przepisów stosowanych w czasie całej służby wojskowej oraz podczas działań wojennych, a to by oznaczało, że w dokumencie z 1609 r. oddzielo-

---

132 Respons od Jego K Mci dany pod Smolenskiem PP. Posłom Rycerstwa Inflantskiego dany 17.03.1610, SRS, SkS, E 8597, k. 147: „Nie rożneć dzisiejsze prawa od dawno starożytnych Polskich zwyczajów kto się im przypatryć”.
133 A. Baranowski do W. Gembickiego, Skwierniewice 14 II 1610, SRS, EIXP, 95, teczka zatytułowana Albertus Baranowski till Laurentius Gembicki (karty niepaginowane).
135 S. Żółkiewski do Zygmunta III Wazy, Żółkiew 16 VII 1618, LVVA, f. 673, op. 1, nr 1224, s. 103.
136 Artykuły wojenne hetmańskie authoritate, s. 183. W wzorcowych artykułach z 1593 r. odnotowany został dalszy fragment zdania: „i wozy sposobić do zawierającego”. Jana Zamojskiego hetmana wielkiego koronnego artykuły wojenne, art. 36, s. 346; por. M. Kukiel, op. cit., passim.
no „artykuły służby wojskowej”, opisujące zwykle reżim prawny, od „artykułów obozowych”, mówiących o zaostrzonych zasadach dyscyplinarnych. Po-dział taki nie był żadną nowością – wystarczy przypomnieć artykuły tworzone przez Jana Tarnowskiego, Floriana Zebrzydowskiego, Stanisława Cikowskie- go, Stefana Batorego z 1576–1577 oraz Mikołaja Zebrzydowskiego z 1595 r. Zwłaszcza w tych ostatnich mówi się wprost: insze artykuły, które do obozu, także i do samy potrzeby należą, będą potym pocznione, gdy tego potrzeba będzie. W omawianym akcie z 1609 r. podział na dwie części, mógł być wzrowany na działaniach Jana Zamoyskiego, który kilkakrotnie wcześniej (w 1582 i 1583 r.) w analogiczny sposób konstruował akt normatywny. Z kolei rozwiązaniem niepraktykowanym wcześniej w Koronie, a zastosowanym w analizowanym dokumencie, było nadanie przepisom numeracji.

Choć artykuły wojenne aprobowane przez sejm 1609 r. odnosiły się do wojsk kwarcianych, ustawodawca postanowił rozszerzyć zakres ich obowiązy- wania; konstytucja sejmowa nie pozostawiała co do tego wątpliwości: co się dotyce żołnierza extraordinarium (...) tymże artykułem, iako y kwarciany żołnierz podlegać będzie. Tym samym nastąpiło pierwszy raz w historii Korony ujednoliczenie przepisów prawnych dla wojsk zaciężnych. Do 1609 r. oddzielne prawa stosowano w wojskach kwarcianych, nadwornych, piechocie szlacheckiej oraz w oddziałach suplementowych, w późniejszym okresie jedyne nowe przepisy dla autoramentu narodowego w Koronie ogłaszały oddziały skonfederowane. Zawarte tam normy prawne natomiast nie obowiązywały w oddziałach cudzoziemskich, co w konsekwencji utrudniało szlachcie dochodzenie sprawiedliwości i stanowiło przyczynę skarg podnoszonych podczas obrad sejmików.
Dzięki aprobowaniu przez sejm artykuły wojenne nabrały mocy wieczennie obowiązującej\[142\]. Z kolei na upowszechnienie ich znajomości niewątpliwie korzystnie musiało wpłynąć wydanie ich drukiem, jak i liczne odpisy rękopismienne\[143\]. Z drugiej strony doprowadziło to do petryfikacji prawa wojskowego w Koronie, bowiem – jak twierdzi Wojciech Organiściak – artykuły te niepodzielnie obowiązywały do 1775 r., stosowane zaś były do końca istnienia Rzeczypospolitej\[144\]. Ten fakt zdumiewa, gdy weźmie się pod uwagę, iż wojskowość była najdynamiczniej rozwijająca się dziedziną życia; rewolucja militarna prowadziła do gruntownych zmian organizacyjnych, technologicznych i prawnych, a tymczasem na tym polu w Koronie nastąpił zastój.

Warto jeszcze raz przywołać przykład holenderski, gdzie przemiany wojskowe skłoniły Stany Generalne do znowelizowania po 115 latach obowiązywania artykułów z 1590 r., w międzyczasie wydano kilka istotnych edyktów wojskowych stanowiących (m.in. w latach 1642, 1673, 1674, 1684)\[145\]. Dodajmy, iż praca redakcyjna podjęta przez Holendrów pod koniec XVI stulecia była bez porównania bardziej przemyślana, niż to miało miejsce na sejmiewalnym w 1609 r. w Warszawie. Artykuły z 1609 r. niewątpliwie sprawdzały się przez kolejnych kilkanaście lat, jednakże reformy Gustawa II Adolfa, głębokie przeobrażenia w dziedzinie wojskowości w Europie Środkowej zmuszały do reformy prawa, co widoczne było na terenie Litwy. Szczególnie uchwalone konstytucje poświęcone dyscyplinie wojskowej uzupełniały problematykę prawa karnego.

5. Obowiązywanie artykułów wojskowych z 1609 r. na Litwie

Jednym z głównych, nierozwiązanych do tej pory problemów prawa wojskowego jest obowiązywanie przepisów z 1609 r. w Wielkim Księstwie Litewskim. Badacze zagadnienia nie są w tej materii zgodni. Zdaniem Stanisława Kutrzeby i Mariana Kukiela fakt wydania w latach 1635, 1648 i 1673 artykułów


\[143\] Por. S. Kutrzeba, Wstęp, s. XXII–XXIII.

\[144\] W. Organiściak, Kodeksy, s. 46–63. Świadczą o tym liczne odpisy z 2 poł. XVII i XVIII stulecia, które nierzadko były wykorzystywane na potrzeby oddziałów wojskowych. Zob. BJ, 101, k. 2–7v; AGAD, AZ 3112, s. 202–215.

\[145\] L.M. Dorreboom, op. cit., s. 49–52.

Problem ten rozstrzygnęła częściowo Anna Filipczak-Kocur, która zwróciła uwagę, że zwłaszcza art. 3 aprobowanych wówczas praw wojskowych odnosił się bezpośrednio do żołnierzy infanckich, a to oznacza, że w 1609 r. artykuły wprowadzono zarówno w Koronie, jak i w WKsL147. Potwierdza to konstytucja sejmowa, która cel opublikowanych wówczas artykułów upatruje w tym, aby żołnierz tak koronny, jako Wielkiego Księstwa Litewskiego w nich jako w zwierciadle w powinności swej obejrzeć się mógł i ktożkolwiekby był ukrzywdzony, widział sposób, którym ma sprawiedliwość dochodzić, każdym sposobem podać [podkreślenie – K.Ł.]148. Przytoczony tu fragment konstytucji sejmowej jednoznacznie wskazuje, że artykuły wojskowe powinny być stosowane w oddziałach Wielkiego Księstwa Litewskiego. Wielką wagę ma również informacja, iż w drukarni Leona Mamonica w Wilnie wydrukowano artykuły wojskowe aprobowane na sejmie149.

146 S. Kutrzeba, Wstęp, s. XIX–XX; G. Błaszczyk, op. cit., s. 91–92; W. Organiściak, Genesis, s. 79–81; idem, Kodeksy, s. 51–52; idem, Ze studiów, s. 179, 184–185; M. Kukiel, op. cit., s. 202–210; M. Wagner, Prawa i obowiązku oficerów armii koronnej w drugiej połowie XVII w. Ze studiów nad rozwojem prawa wojskowego w dawnej Rzeczypospolitej, SMHW 36 (1994), s. 27.

147 A. Filipczak-Kocur, Konfederacja grodzieńska, s. 177–178.

148 VC, t. II, vol. 2, s. 381–382. Stanisław Kutrzeba (Wstęp, s. XIX–XX) pominął ten fragment i wyraził wątpliwości odnośnie obowiązywania artykułów na Litwie: „Co do rozciągłości terytorialnej konstytucji, uchwalonych na sejmie wojennym, obowiązywała zasada, iż o ile pewne konstytucje nie były wyodrębnione z osobna jako litewskie, to obowiązywały na Litwie, jeśli to wynikało z treści postanowień lub jeśli wyraźnie to zaznaczono. Co się tyczy artykułów wojennych z 1609 r., mogła zachodzić wątpliwość; z treści nie wynikało, że muszą się tyczyć także Litwy, wyraźnie nie było to zaznaczone”.

Na okres dwóch czy trzech lat po 1609 r. wojskowe prawa litewskie i koronne zostały ujednolicone, co było widoczne podczas wyprawy na Moskwę\(^{150}\). Niestety, Rzeczpospolitą niedługo cieszyła się unifikacją przepisów, bowiem już ok. 1611 r. Jan Karol Chodkiewicz na Litwie zaczął stosować prawa Grzegorza Chodkiewicza (również aprobowanych, lecz na przedlubelskim sejmie litewskim)\(^{151}\), a od 1617 r. Krzysztof Radziwiłł rozpoczął wydawanie własnych artykułów wojskowych.

Na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego istniała dualistyczna koncepcja dyscypliny wojskowej: dyscyplinę wewnętrzną oparto na artykułach hetmańskich, z kolei zewnętrzną – na prawie ziemskim. Fundamentalne znaczenie ma art. 21 rozdziału \textit{II Statutu litewskiego} z 1588 r., zatytułowany \textit{O gwałt abo nachod wojenny w obozie}, w którym przewidziano, że krzywdy wyrządzane pomiędzy żołnierzami rozstrzygać będzie hetman \textit{według artykułów, które by na on czas o spokojnym zachowaniu w wojsku wydane były} [podkreślenie – K.Ł]. A contrario szlachta mogła posługiwać się \textit{Statutem litewskim} przed zwykłymi sądami w celu dochodzenia sprawiedliwości od żołnierzy. Mimo że w \textit{II Statucie litewskim} zabrakło odpowiedniego artykułu, to jednak wykłada prawo przeprowadzona przez hetmana wielkiego litewskiego Grzegorza Chodkiewicza jednoznacznie wskazywała na stosowanie w sprawach z ludnością cywilną przepisów statutowych\(^{152}\).

Od wydania \textit{III Statutu litewskiego} w prawie ziemskim posiłkowo zaczęto stosować artykuły wojskowe z 1609 r., o czym świadcza XVII-wieczne druki \textit{III Statutu litewskiego}, zawierające – oprócz właściwego tekstu – przepisy uzupełniające regulacje statutowe. Pierwszy raz rozwiązanie takie zastosował w 1619 r. na polecenie Lwa Sapiehy Bartłomiej Gawłowicki, który do każdego artykułu dołączył krótki wyciąg z odpowiednich konstytucji\(^{153}\), uzasadniając...


\(^{151}\) Interesującą treść ma uniwersał Chodkiewicza w którym nakazuje zaprzestania grabieży ludności cywilnej „pod artykułami w sprawach hetmańskich napisanymi”. Użyta nazwa jest zupełnie odmienna od terminologii stosowanej przy aprobowanych na sejmie prawach wojskowych z 1609 r. Uniwersał Jana Karola Chodkiewicza, Cimkowice 13 VI 1567, BN, BOZ, 960, s. 67.


to jako pokazanie zgody y różnīc Statutów Koronnych y W.K.L.. Od 1648 r. do dokumentu dołączano konstytucje z lat 1550–1647, przy czym sięgano nie tylko do konstytucji sejmowych, ale również po przepisy prawa miejskiego oraz wojskowego. Wydawca tłumaczył to w sposób następujący: dla większy Czytelnika wygody (...) do Artykułów, do których się mogły referować przyłączona; tak iako pożytecznicy być rozumieli świadomcy Praw oyczystnych, ktorzy ten wybór pilnie a pracowicie spisali. Innych zaś, tu relacji nie maływych, nie cytują 154.


Przykładem uzupełniania przepisów statutowych o artykuły hetmańskie z 1609 r. jest art. 10 rozdziału II, do którego przydano art. 28 i 29 części I, dzięki czemu dookreślono nieoznaczoną w Statucie sankcję 155. Zapis zredagowany następująco: Też ustawujemy, iż każdy poddany nasz, popisawszy się w szyk, obyczajem wyżym pisanym z temiż końmi y z broniami, z torymi się pokazał przy nas, aby przy Hetmanie naszym, powinien będzie woynę służyć na tychże koniach, z temiż broniami, aż do zupełnego rospuszczenia wojska naszego. Fragment ten uzupełniono przepisami z 1609 r.: Żołnierz konia popisanego bez dozwolenia Hetmańskiego, odmieniać, przedawać nie ma, pod utratą żołdu. 156 Analogicznie postąpiono w art. 15 Statutu, który mówił o zakazie pożyczania koni, broni i munduru podczas wojny, pod karą konfiskaty rzeczy. Przywołano tu sankcję zawartą w artykułach z 1609 r., gdzie za to przestępstwo pożyczkodawca i pożyczkobiorca powinni siedzieć na kole 157.

Kolejnym przepisem zmodyfikowanym przez artykuły wojskowe 1609 r. jest art. 14. Norma statutowa brzmi: Ustawujemy też, który z bitwy uciekł, ta-

154 IIISL1, k. Ev; IIISL2, k. D2v.
155 Artykuły wojenne hetmańskie authoritate sejmu aprobowane, [w:] Polskie ustawy, s. 182. Dodać należy, że w Statucie za podstawę podano art. 27 i 28.
156 IIISL2, s. 46.
157 IIISL2, s. 51; Artykuły wojenne hetmańskie authoritate sejmu aprobowane, [w:] Polskie ustawy, art. 29 części I, s. 182.
kowy za słusznym dowodem, od Hetmana przez wyrok Nasz Hospodarski imienie y cześć traci, co uzupelniono o przepis: Ktoby z bitwy uciekał, może go każdy zabić, a gdy takowy udzieł, przecię bezecny będzie. Dalej przewidywano, że w wyroku sądowym hospodarskim oskarżony przez hetmana może stracić dobra, natomiast według prawa wojskowego ipso facto jest on bezecny, każdy wobec niego może zastosować najwyższy wymiar kary. Interesujące, że dodano również przepis z konstytucji sejmowej: hetmańskie artykuły tak są ważne, jako Seymowe postanowienie oraz też artykuły approbautur y mają być do Druku podane.

Bardzo duże znaczenie miał art. 18 Statutu, który mówił o przestępstwie najazdu na dom i włości szlacheckie oraz o łowieniu ryb ze stawów przez ciągnący oddział wojska. Przywołane w nim artykuły wojskowe znowu dookreślały sankcję za nie przewidzaną, ale również doprecyzowały w hipotezie normy prawnej przestępstwo. Tak w świetle art. 14 części I artykułów z 1609 r. ryb z koszow u spustow nikt brac nie ma, także w sadzawkach i w stawach spustnych nie ma się nikt ważyć łowić, pod winą szubienice a pogotowiu stawow rozkopywać, spuszczać. Dodatkowo wskazano na przestępstwo puszczenia koni w uprawy lub zbierania z pól plonów. W tym kontekście należy wymienić również art. 19, który pozwala żołnierzom zdobywać żywność za opłatą według ustawy, przy obecności wiza hetmańskiego. Z takim rozwiązaniem pokrywało się wiele norm prawnych zawartych w artykułach wojennych, jednak prawodawca nie odwołał się do nich. Zwrócił za to uwagę na art. 12 części I, który zakazywał pozyskiwać drzewa z budowania (...), także dyłow z grodzenia i na grodzenie nagotowanych; jako przestępstwo zagrożone karą śmierci kwalifikowano zgodnie z nim zdobywanie drewna z wszelkich umocnień. Sądzić należy, że podano ten przepis, gdyż dodawał on, a raczej uszczegóławiał ogólną regułę mówiącą: drwa mają brać wolno, gdzie będą stać. Ale domow rozbierać, y płotow palić (...) nie mają. Podobne rozszerzenie przepisu można dostrzec w art. 21, który mówił o gwałtach popełnianych między żołnierzami – w obozie, podczas ciągnięcia, na drodze. Także w tym przypadku zrezygnowano z odwołań do zawartych w artykułach hetmańskich licznych norm regulujących przestępstwa pomiędzy żołnierzami, ograniczając się jedynie do

158 IIISL2, s. 51; Artykuły wojenne hetmańskie authoritate sejmu aprobowane, [w:] Polskie ustawy, art. 35 części II, s. 190.

przypomnienia art. 16 części I, gdzie wskazywano na przestępstwa pomiędzy żołnierzami na leżach i stanowiskach\textsuperscript{160}.

Ostatni przepis ze Statutu litewskiego, który wykorzystuje artykuły wojenne, dotyczy rzeczy znalezionych (art. 25, rozdział II). Stosunkowo szczegółowo opisano w nim właściwe zachowanie się w sytuacji odnalezienia czyjegoś konia, natomiast wobec innych dóbr i przedmiotów ogólnie stwierdzono: \textit{tak też y każdą rzecz znalazszy, nieść do Hetmana (...). A o insze rzeczy w obozie Hetmańskim zawołać, y to co znalazł ma do urzędu Hetmańskiego oddać, a urząd Hetmański, temu czyje co będzie ma kazać darmo oddać.} Normę tę zdecydowano się uzupełnić przepisem z artykułów wojennych, który ustanawiał maksymalny czas przetrzymywania obcej rzeczy (dłużej przez noc), zmienił zasadę przekazywania informacji (odtąd powiadamiać należało już nie hetmana, a sędziego wojskowego) oraz utożsamił przestępstwo przetrzymywania cudzych rzeczy ze złodziejstwem, za które groziła kara śmierci\textsuperscript{161}.

Tak oto na 27 przepisów prawnych II rozdziału Statutu w siedmiu przypadkach (art. 10, 14, 15, 18, 19, 21, 25) odwołano się do artykułów hetmańskich aprobowanych na sejmie 1609 r., przy czym prawodawca bardzo ostrożnie wykorzystywał rozwiązania tam zawarte, stosował jedynie koherentne normy, które dopełniały lub uszczegóławiały przepisy ułożone w Statucie. W świetle tych ustaleń należy – przy całym szacunku dla ogromnej wiedzy teoretycznej i praktycznej Tadeusza Ostrowskiego – podważać tezę tego autora na temat pojedynków. Przywoławszy artykuły 1609 r., które bezwzględnie zakazywały pojedynków, oraz normy Statutu, które dopuszczały je za zezwoleniem hetmanów, wspomniany badacz konkludował: \textit{z tego Artykułu praw Woyskowych pokazuje się, że Prawo owo Litewskie dające moc Hetmanom pozwalania Pojedynkow, tym późniejszym uchylone zostało.} Tymczasem art. 14 rozdziału XI Statutu nie przywołuje w uzupełnieniach artykułów wojennych, a jedynie konstytucję sejmową z 1588 r.\textsuperscript{162}

Podsumowując, można potwierdzić hipotezę Stanisława Grodziskiego, mówiącą, iż \textit{prawo wojskowe stanowiło lex specialis prawa ziemskiego w Ko-}

\textsuperscript{160} IIISL2, s. 53–55; Artykuły wojenne hetmańskie authoritate sejmu aprobowane, [w:] Polskie ustawy, art. 12 części I, 14 części I, 16 część I, 20 części II, s. 179–180, 187.
\textsuperscript{161} IIISL2, s. 57; Artykuły wojenne hetmańskie authoritate sejmu aprobowane, [w:] Polskie ustawy, art. 24 części II, s. 188.
\textsuperscript{162} T. Ostrowski, Prawo cywilne albo szczególne narodu polskiego, t. I, Warszawa 1784, s. 324; IIISL2, s. 330.
ronie [podkreślenie – K.Ł.]\textsuperscript{163}. W przypadku WKsL spostrzeżenie to jest zasadne w odniesieniu do artykułów wojskowych z 1609 r. Bez żadnych wątpliwości należy przyjąć, iż artykuły z 1609 r. stały się prawem posiłkowym wobec litewskiego prawa ziemskiego (Statutów) oraz prawa wojskowego (artykułów hetmańskich) [podkreślenie – K.Ł.]\textsuperscript{164}.

Dla szlachty litewskiej ogłoszone drukiem artykuły stanowiły ważny oręż w walce z wyrządzającym szkody materialne wojskiem, nic zatem dziwnego, że na konwokacji z 1614 r. uchwalono: Artykuły hetmańskie wojenne chcemy, aby były nie tylko zachowane, ale i egzekwowane, bo te strzegą i bronią od swej woli i krzywdy nas i poddanych naszych, która się tak daleko była zawzięta i zaciagnęła, że też dobra szlacheckie od stacyi i od podwórd już nie byli wolne\textsuperscript{165}. Wydaje się, że – pośrednio za sprawą Statutu litewskiego, który odwoływał się do konstytucji sejmowych, w tym do artykułów z 1609 r. – artykuły aprobowane na sejmie miały rangę obowiązujących przepisów prawnych w sprawach miejszanych (cywilno-wojskowych). Z kolei w obozie wojskowym stosowanie artykułów z 1609 r. zależało od woli hetmana litewskiego, który mógł wykorzystywać w praktyce normy uchwalone przez sejm.

W okresie dynamicznego rozwoju artykułów hetmańskich rola przepisów z 1609 r. była niewielka, czasem jednakże hetmani litewscy wykorzystywali je do tworzenia charakterystycznych kompilacji z litewskimi artykułami wojskowymi – zarówno z artykułami Grzegorza Chodkiewicza, jak i Krzysztofa Radziwiłła oraz Michała Kazimierza Paca\textsuperscript{166}. W XVIII stuleciu – wraz z upadkiem kultury tworzenia prawa na Litwie – artykuły aprobowane na sejmie zaczęły nabierać większego znaczenia\textsuperscript{167}.

\textsuperscript{163} S. Grodziski, *Z dziejów staropolskiej kultury prawnej*, Kraków 2004, s. 191.


\textsuperscript{165} Akta zjazdów, t. II, s. 190.

\textsuperscript{166} РНБ, Отдел редких книг, XXIX / в 4581 adl. 2; PANiPAU, 974, k. 151–158; BR, 67, k. 54–66; BCz, 2245, s. 11–27; SRS, SkS, E 8596, k. 128v.

\textsuperscript{167} Świadczą o tym dwie publikacje Samuela Brodowskiego dotyczącego litewskiego prawa wojskowego, który w 1754 r. uznał artykuły z 1609 r. za najważniejsze, a po przeprowadzeniu „rewizji” za najbardziej istotne po artykułach Grzegorza Chodkiewicza. Zob. Artykuły wojenne powagą Rzeczypospolitej, krolow polskich i hetmanow W. Ks. Litt. Rożnemi czasy ustanowione, [wyd. S. Brodowski], Nieśwież 1754; Artykuły wojenne powagą Rzeczypospolitej, krolow polskich i hetmanow W. Ks. Litt. Różnymi czasy ustanowione, [wyd. S. Brodowski], Nieśwież 1755;
Przykład WKsL wskazuje, iż aprobowanie artykułów wojskowych przez sejm nie oznaczało likwidacji uprawnień prawotwórczych hetmanów. Sytuacja prawna w Koronie i na Litwie w 1609 r. była identyczna. Jedynie późniejsze decyzje wodzów doprowadziły do petryfikacji lub dalszego rozwoju prawa wojskowego.

6. Sądownictwo nad żołnierzami

Dążąc do wzmocnienia dyscypliny w armii, sejm Rzeczypospolitej szla checkiej działał na kilku płaszczyznach. Przede wszystkim zajmował się wzmocnianiem autorytetu artykułów wojskowych i hetmańskiej władzy sądowniczej, a rotmistrzom nadał moc sądzenia przestępstw popełnionych na ludności cywilnej in instantii. W kwestii kompetencji głównodowodzącego do sądzenia żołnierzy w Europie istniały co najmniej trzy tendencje: uprawnienia sądownicze mógł posiadać samorząd żołnierski (koło wojskowe) albo naczelną dowódca – samodzielnie lub z radą wojskową. W Koronie i WKsL pierwsze rozwiązanie, stosowane przez landsknechtów, rzadko były recypowane, w szerszej skali jedynie w wojskach konfederackich i najemnych. Zasadniczo ścięły się tu dwie pozostałe tendencje. I tak, podczas gdy Stanisław Łaski, podobnie jak Albrecht Hohenzollern, wskazywał, iż sądy powinny odbywać się w radach, w szczególności wobec ważniejszych osób, to Jan Tarnowski uznawał władzę sądowniczą hetmana za niepodważalną do tego stopnia, że dawał temu ostatniemu


168 Takie stanowisko prezentował również: S. Wolinski, op. cit., s. 75.

169 Z. Skoczek, Polskie wojskowe prawo karne w końcu XVI wieku, WPP 8 (1935), 6, s. 114, 125. Pamiętać należy, iż sposób wydawania banicji oraz kompetencje sądów hetmańskich różniły się w Koronie i WKsL. A.B. Zakrzewski, Recepcja, s. 252; J. Malec, Szkice z dziejów federalizmu i myśli federalistycznej w czasach nowożytnych, Kraków 1999, s. 45–50.

170 Do wyjątków należy zaliczyć postulat konfederatów z 1622 r., którzy domagali się zastąpienia sądów hetmańskich, sądami koła generalnego, przy przestępstwach zagrożonych karą śmierci. J. Pietrzak, op. cit., s. 849.

możliwość delegacji swych kompetencji, przede wszystkim na sędziów, którzy rozstrzygalioby sprawy bez możliwości odwołania od tych wyroków. W praktyce najważniejsze sądy wojskowe XVI-wieczni hetmani rozstrzygali osobiście w radzie wojennej\textsuperscript{172}.

W tym kontekście zrozumiała wydaje się walka polityczna o ustalenie kompetencji sądowniczych hetmana. Najpierw w 1590 r. pełne zwycięstwo odniósł w niej Jan Zamoyski, który doprowadził w konstytucji sejmowej do wzmocnienia pozycji hetmanów (\textit{ten Hetman}, \textit{y Hetmani napotym}), zarówno z Korony jak i WKsL, zapewniając im prawo, by każdego żołnierza skarać na więzienie, śmierć lub infamię (poczciwość). Wyrok należało przy tym ogłosić \textit{wedle zwyczaju y prawa dawnego Hetmańskiego}, a dekret miał moc sądu sejmowego\textsuperscript{173}. Co oznaczało to w praktyce? Przede wszystkim wyrok hetmański nie mógł być podważany ani przez króla, ani przez Trybunał, a ogłoszenie infamii według zwyczaju wojskowego (tzw. „trąba wojskowa”) i publikacja jej na sejmie nie wymagały dodatkowej autoryzacji\textsuperscript{174}. Od dekretu hetmańskiego nie przysługiwała apelacja, nawet przed Trybunał Koronny lub Litewski.

Na kolejnym sejmie szlachta – zwłaszcza wielkopolska – bardzo stanowczo wystąpiła przeciwko tym uprawnieniom, np. Mikołaj Kazimierski proponeował, aby oddać sądownictwo nad rotmistrzami Trybunałowi Koronnemu\textsuperscript{175}. W konsekwencji w 1591 r. znacząco ograniczono kompetencje sądownicze hetmana, ustalając m.in. że w przypadku spraw karnych ma on zwoływać rotmistrzów i poruczników w charakterze ławy sądowej\textsuperscript{176}. Wzorem były tu stosunki wojskowe istniejące w armiach niemieckich\textsuperscript{177}. Ponadto wprowadzono właściwość alternatywną, dając pokrzywdzonemu możliwość wniesienia sprawy

\textsuperscript{172} J. Tarnowski, \textit{Consilium rationis bellicae}, oprac. T.M. Nowak, Warszawa 1987, s. 85;

\textsuperscript{173} VC, t. II, vol. 2, s. 143; P. Gawron, op. cit., s. 228–230.


\textsuperscript{175} K. Lepszy, op. cit., s. 245; por. ASWK, t. I, s. 174.


przed sąd sejmowy; przewidziano również odpowiedzialność rotmistrza przed Trybunałem Koronnym, gdyby nie uczynił sprawiedliwości wobec towarzyszącej lub pacholika. Najważniejszym novum była jednak uchwała, iż w przypadku nieobecności winnego w wojsku karę infamii orzec może tylko sąd sejmowy.

Choć wszystko wskazywało na to, że przeciwnicy kanclerza postawili na swoim, kroki te były zbyt daleko idące, co rozumiała sama szlachta. O ile alternatywna właściwość Trybunału nie podlegała dyskusji, to na inne zmiany szlachta była gotowa178. Skutkiem tych ponownych analiz stało się wzmocnienie w 1593 r. kompetencji sądowych hetmana. Zobowiązano go wówczas jedynie do zasięgnięcia opinii podczas sądownictwa od rotmistrzów i towarzyszy, pozostawiając jednak suwerenność i niepodważalność ostatecznej decyzji. W wyjątkowych okolicznościach hetman mógł wyrokiwać sam, nadal jednak w sprawach istotnych dekret hetmański wymagał wieloosobowego składu sędziowskiego179. Kolejna zmiana nastąpiła w 1601 r., co poprzedzone było coraz liczniejszymi przykładami gwałtów popełnianych przez żołnierzy w dobrach szlacheckich, a w konsekwencji żądaniami poprawy porządku wojskowego formułowanymi przez szlachtę180. Odwołując się do rozwiązań z lat 1591 i 1593, sejm zniósł zakaz skazywania żołnierzy na infamię przez hetmana i uprawnił hetmanów polnych do wypełniania powinności sądowych w zastępstwie hetmana wielkiego181. Pozytywne dla Zamoyskiego rozwiązania zbiegły się w czasie ze wspomnianym zwycięstwem odniesionym w Mołdawii i z planami wysłania hetmana koronnego na pomoc zagrożonych przez Szwedów Inflant182.


180 Rzeczy które mają sejm poprzedzić, AGAD, AZ, 40, s. 128, pkt 7; M. Ciara, op. cit., s. 68; P. Gawron, op. cit., s. 98–99.


182 Wydarzeniem dużej wagi była niewątpliwie prezentacja ok. 130 chorągwi zdobytych na wrogach, przy 12 ukazanych przez stronę litewska. BPANiPAU, 201, k. 52–55; APGd, 300, 29/65, k. 132; B. Janiszewska-Mincer, Rzeczypospolita Polska w latach 1600–1603. Narastanie konfliktu między Zygmuntem III Wazą a stanami, Bydgoszcz 1984, s. 68.
Mimo odbudowy kompetencji hetmańskich z lat 1593–1601 nie udało się powrócić do rozwiązań z 1590 r., choć Jan Zamoyski walczył o to przez ostatnie lata swego życia. W 1605 r. kanclerz przypomniał: *Jest też i druga konstytucya, która zabrania karać hetmanom żołnierza bez rotmistrza, a kiedy rotmistrz i żołnierz z jednego koła i razem trzymają, cóż nie ujdzie bezkar nie? Trzeba więc koniecznie dawną władzę hetmańską powrócić, żołdu nie zatrzymywać*[^183]. Postulaty te zostały przyjęte przez sejm i wpisane do projektu konstytucji, jednakże wobec rozejścia się sejmu nie weszły w życie[^184]. Ogólną, pozbawioną konkretów deklarację władzy sądowej hetmanów odnotowano w konstytucji z 1607 r.[^185], ale dopiero sejm dwa lata później utwierdził rangę dekretu hetmańskiego na równi z wyrokiem sądu sejmowego.

Warto podkreślić, iż rozwiązania wprowadzone przez sejm 1609 r. mogły być sprowokowane przez żołnierzy będących na służbie Dymitra, którzy zwrócili się m.in. o *zabicie Jakuba Sarmackiego przez pana Michała Lubomirskiego, prosić aby dekret był aprobowany i poena infamiae, aby nań była publikowana*[^186]. Brak zachowanej listy infamisów publikowanej przez sejm 1609 r. uniemożliwia stwierdzenie, czy postulat ten został zrealizowany, z pewnością jednak sejm rozwiązał ten problem w sposób systemowy. Od tej pory egzekwowanie kar na ciele i na dobrach miało należeć do starostów, żołnierze zaś nie mogli podważać wyroków sądów wojskowych, jedynie szlachcic pozostawiono możliwość apelowania od dekretów do Trybunału[^187]. W końcu w 1620 r. odwołano się do „legendarnej” konstytucji *Disciplina militaris* z 1590 r., nadając hetmanom pełną moc sądzenia[^188]. Przeciwko tej regulacji gwałtownie zaprotestowali żołnierze w 1622 r. Konfederaci żądali przywrócenia konstytucji z lat 1591 i 1593, co miało oznaczać konieczność sądzenia wojskowych ko-

[^183]: Mowa Jana Zamojskiego, s. 99; BUV, F3–272, s. 70.
[^184]: A. Strzelecki, Sejm z r. 1605, Kraków 1921, s. 168.
[^186]: J. Budziło, op. cit., s. 133; A. Michałek, op. cit., s. 120.
Disciplina militaris w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku

legialnie. Wprost przeciwnie stwierdzała szlachta województwa sandomierskiego, żądając powtórzenia konstytucji z 1607 i 1609 r. o władzy hetmańskie (...i dekreta przez pana hetmana i PP. komisarzów ferowane in dubio nie mają być wokowane).

Podsumowując, przedstawione konstytucje odgrywały ogromną rolę dla legitymizacji wyroków sądów wojskowych, które często odwoływały się w dekretach do ustanowionych na sejmie praw, przypominając m.in. iż hetman władny jest do zasądzenia zarówno kary śmierci, jak i infamii.

Po 1609 r. kompetencje sądownicze hetmana znacznie straciły na powadze z uwagi na możliwość stosowania apelacji przed Trybunał. Zwracała na to uwagę szlachta województwa krakowskiego, która w 1616 r. stwierdzała: Disciplina militaris nie może być inaczy zachowana, jedno gdy priscam autoritatem urzędowi hetmańskiemu w karaniu ekscesów wrócą i in integrum restitient. Dlatego żądano, by urząd hetmański in pristino statu zostawał i on sam wedle starego zwyczaju żołnierskie ekscesy karał. Stanowisko takie popierał również Grzegorz Czaradzki, który pisał, iż od sądów hetmańskich appellacya nie idzie, aby disciplina militaris wcale zostawała, która iest filarem Rzeczyposp[olitej]. Wszelkie próby ograniczenia kompetencji Trybunału zakończyły się fiaskiem.

Działanie systemu sądownictwa wojskowego w praktyce – w sytuacjach, gdy pokrzywdzono osobę cywilną – opisał wywodzący się z drobnej szlachty małopolskiej Jakub Zawisza. Przyznawał on, iż artykuły hetmańskie dość ostre na piśmie ale w rzeczy samej tylko się coś nad pacholiki i hajduki pokazuje, i dostrzegał szerokie kompetencje sądowe hetmana, któremu dana jest wielka władza i wielka moc w wojsku i jest iudex ultimae instantiae. Przy tym wszystkim podkreślał jednak konieczność funkcjonowania alternatywnego są-

---

189 Punkta od wojska podane do sejmu 1622 r., [w:] Pamiętniki historyczne, t. II, s. 5–6; Punkta do JKM które aby przez sejm aprobowane były wojsko prosi, AGAD, AR II, 821, s. 8; J. Pietrzak, op. cit., s. 848–849.

190 Posłowie z województwa sandomierskiego, SRS, EIXP, 120, karty niepaginowane. Niemal identyczną uchwałą podjął sejmik województwa krakowskiego (ASWK, t. II: 1621–1648, wyd. A. Przyboś, Kraków 1953, s. 10) oraz bełskiego (SRS, EIXP, 120, karty niepaginowane).

191 J. Rundstein, Księga wojskowa Krzysztofa Radziwiłła hetmana polnego litewskiego 1618–1622, PHP 7 (1929), 4, s. 12.

192 Sejmik przedsejmowy województwa krakowskiego w Proszowicach 8 marca 1616 r., [w:] ASWK, t. I, s. 358.

193 G. Czaradzki, Proces sądowy ziemskiego prawa koronnego, Poznań 1620, s. [50].

194 J. Zawisza, W skrócenie prawnego procesu koronnego 1613, wyd. A. Winiarz, Kraków 1899, s. 39–40.
downictwa powszechnego, gdyż władza hetmanów i sędziów wojskowych jeno (...) nad żołnierzami et his, qui castra sequuntur, rozumie. Ale nienależnemu pod władzą hetmańską człowiekiem, kiedy mu się krzywda od żołnierza stanie a nie kontentując się z dekretu hetmańskiego, wolna ma być apelacja abo za dworem do K. J. M. abo na trybunał. Tłumaczył tę konieczność stanem faktycznym, gdyż między żołnierzami, na żołnierza sprawiedliwości dochodzić, wielka trudność i niepodobna, by miał najsprawiedliwszą, aby ją mógł i dobrze wywieść i właśnie otrzymać.

Interesujące są patologie sądownictwa wojskowego, które wymienia wspomniany autor: Bo łacniej do fałszu stu brodatych i jakoby pocziwych świadków, niż o jednego do prawdy contra fortunam armati, gdzie wszyscy i przed sądem słowy i zgrzytaniem zębów przegrażają, buzdyganem i czekanem kiwają: śmiałby się ozwać i zeznać, żem widział a przeciwko temu mówić próżno. Wskazuje również na daleko idącą solidarność żołnierską, polegającą na ujmowaniu się całego wojska za sądzonym towarzyszem, która uniemożliwiała hetmanom w nimierzanie sprawiedliwości. Wydaje się, że problemy te dotyczą wojska nie tylko w XVII, ale i w 2. poł. XVI stulecia.

Propozycję rozwiązania problemu solidarności stanu żołnierskiego, który prowadził do wypaczenia wymiaru sprawiedliwości, przedstawił na sejmie 1605 r. Jan Ostroróg. W swojej przemowie zwrócił on uwagę, iż szlachta, która próbuje bronić się przed grabiącymi żołnierzami, jest przez wojskowych pozywana i – wobec świadectwa oraz składanych przysiąg towarzyszy – skazywana, nawet na karę śmierci. Wobec powyższego proponował on zakazania stosowania przysiąg dowodowych przez żołnierzy w procesach cywilno-wojewskich. Koncepcja ta, choć interesująca, nie została przyjęta; porzucono ją wobec bezowocnych obrad sejmu.

Brak zaufania do sądownictwa wojskowego poskutkował stworzeniem w latach 1567–1609 instancji alternatywnej wobec wojskowego sądownictwa, rozpatrującego sprawy mieszane (w których stroną była osoba cywilna). Już w 1567 r. przewidziano możliwość składania pozwów przed sądy grodzkie.


196 BUV, F3–272, s. 54.

Rozwiązanie to, zastosowane w Koronie, nawiązywało do II Statutu litewskiego, który stworzył możliwość zwracania się szlachty do sądów grodzkich i ziemskich w sprawach o szkody poczynione przez żołnierzy. W założeniu ta droga sądowa przewidziana była w sytuacji opieszałości lub stronniczości organów wojskowych, jako szansa dla szlachty lub duchowieństwa, by przedłożyć szkody i krzywdy poczynione przez żołnierzy przed inne gremia sądowe. W 1609 r. ostatecznie uregulowano właściwość sądową w ww. sprawach. Przewidziano expressis verbis trzy drogi: złożenie pozwu przed Trybunał (Koronny lub Litewski), sąd rotmistrzowski lub hetmański. Sądy grodzkie wprawdzie przemilczano, ale i one w dużym stopniu wciąż wymierzały sprawiedliwość. Wybór forum należał do pokrzywdzonego, ostatecznie jednak zawsze najwyższą instancją był Trybunał, do którego służyła apelacja, nawet po wyroku sądu hetmańskiego. Przed złożeniem pozwu do Trybunału należało jednak (do 1609 r.) wyczerpać wojskową drogę sądową.

Dodatkowo propozycją sejmową była próba przejęcia pewnych przestępstw wojskowych pod właściwość rzeczową sądu sejmowego. Fundamentalną rolę odegrał w tej sprawie sejm 1591 r., który sądzenie każdego postępowania grożącego infamii złożył w gestii sądu sejmowego. W 1601 r. zasadę tę zlikwidowano, pozostawiono jednak pewien wyjątek – przestępstwo poddania zamku, które miało podlegać właściwości alternatywnej: hetmańskiej lub sejmowej. Wyłom ten powstał przypadkowo – wynikał on z faktu, że podczas

198 Pomniki Prawa Litewskiego z XVI wieku, t. I: Statut Litewski drugiej redakcji (1566), wyd. F. Piekosiński, Kraków 1900, rozdział II, art. 6, s. 28–29.
200 T. Srogosz, op. cit., passim. Mikołaj Ligęza na sejmie w 1637 r. żądał nawet wzmocnienia wagi sądów grodzkich w wojskowym wymiarze sprawiedliwości. M.S. Ligęza, Votum na sejm walny warszawski pro die 20 Januarii w roku 1637 przypadający [w:] Pisma Mikołaja Ligęzy, s. 47.
201 Prawo apelacji przysługiwało jedynie osobom cywilnym. Jak zauważyli ostatnio Przemysław Gawron i Adam Moniuszko (O Trybunale Koronnym w epoce Wazów, CPH 62 (2010), 1, s. 399–401), w praktyce również żołnierze skutecznie składali apelację od wyroków sądów hetmańskich.
202 Niezwykłe interesujące rozstrzygnięcie wydał Trybunał Koronny 5 sierpnia 1599 r. Sprawa toczyła się z powództwa Michała Mazepy Kamienieckiego o gwałtowne najechanie na wioś i zabranie koni przez towarzysza Stefana Zaleskiego. Sąd przychylił się do argumentacji pozwanego, iż powód nie zadał sprawiedliwości ani u rotmistrza ani u hetmana, dlatego sprawę oddalono, uznając iż właściwy rzeczowo i instancynie będzie sąd hetmański. Źródła dziedzowe, t. XXI: A. Jabłonowski, Ziemie ruskie. Ukraina (Kijów–Bracław), Warszawa 1894, s. 415.
obrad sejmu doprowadzono do skazania i egzekucji 23 lutego 1601 r. dwóch rotmistrzów (koronnego i litewskiego, którzy poddali zamek w Suczawie i Pernawie)\textsuperscript{203}. Wobec faktu, że to niespotykane wydarzenie uznano jednocześnie za sukces sądu sejmowego, zdecydowano się zostawić rzeczone uprawnienie temu organowi. 10 lat później decyzja ta doprowadziła do rozszerzenia właściwości sądów sejmowych w sprawach o wywołanie buntu lub zwołanie nielegalnego koła oraz o zjechanie z wojska dla uchronienia się przed sądami hetmańskimi\textsuperscript{204}. Z kolei w 1620 r., pod wrażeniem klęski pod Cecorą i śmierci Stanisława Żółkiewskiego pod Mohyłowem, grożono już sądem sejmowym wszystkim zbigrzem z obozu wojskowego\textsuperscript{205}. Propozycje powyższe należy uznać za nietrafione, przypadły one bowiem na czas coraz większych kłopotów z funkcjonowaniem samego sejmu, jak i sądu sejmowego\textsuperscript{206}.

W praktyce z sądownictwem hetmańskim konkurowały również \textit{ad hoc} powoływane przez króla lub sejm sądy komisarskie, a w czasie bezkrólewia również sądy kapturowe\textsuperscript{207}. Zwłaszcza pierwszy z wymienionych organów mógł znacząco zmienić pozycję urzędu hetmańskiego. Komisarzom planowano nadać kompetencje kontrolne, szczególnie odniesieniu do kwestii finansowych, pojawiały się jednak postulaty, aby przekazać im również uprawnienia sądownicze. Istotnym głosem był zaprezentowany na sejmie w 1620 r. pomysł braci Zbaraskich, którzy proponowali sądownictwo wojskowe oddać w ręce komisarzy, a hetmanom zostawić jedynie egzekwowanie dekretów\textsuperscript{208}. Postulat ten, choć niezrealizowany w konstytucji sejmowej, ciągle był aktualny i nabrał znaczenia pod koniec 1634 r. Wówczas komisarze podjęli próbę przejęcia od Stanisława Koniecpolskiego sądownictwa wojskowego, na co hetman \textit{żadną miarą pozwolić nie chce, ale raczej i urząd i wszystko o ziemię rzucić}. Władysław IV Waza opowiedział się w tym sporze za nienaruszalnością kompetencji naczelnego-

\textsuperscript{203} VC, t. II, vol. 2, s. 272; BPANiPAU, 201, k. 52–55; APGd, 300, 29/65, k. 148, 222; B. Janiszewska-Mincer, op. cit., s. 71.
\textsuperscript{204} Postępek prawny skrócony, [w:] VL, t. III, s. 36.
\textsuperscript{206} Por. Z. Szcząska, Sąd sejmowy w Polsce od końca XVI do końca XVIII wieku, CPH 20 (1968), 1, s. 93–124.
\textsuperscript{207} Zob. J. Rundstein, op. cit., s. 14–15; P. Gawron, op. cit., s. 387.
\textsuperscript{208} Podanie obrony od X. Zbarawskich przeciw Turczynowi na sejmie warszawskim 1620, BUW, 53, s. 160.
go wodza, co zresztą gwarantowała konstytucja sejmowa powołująca w 1634 r. komisarzy wojennych.

Powyższe reformy sprawiły, że sądy hetmańskie utraciły swój nadrzędny charakter. Tym samym żołnierze jako jedyna grupa społeczna podlegali podwójnemu sądownictwu (cywilnemu i wojskowemu). Zauważyć należy, iż w takiej sytuacji stosowanie prawa przez organa wymiaru sprawiedliwości było skomplikowane, bowiem za to samo przestępstwo sądy wojskowe skazywały, w myśl artykułów wojskowych, nawet na karę śmierci, podczas gdy pozostałe stosowały kary pieniężne. Różnica polegała na odmiennym sposobie klasyfikowania przestępstwa: według prawa wojskowego działanie przestępcze równoznaczne było ze złamaniem dyscypliny, dlatego kara musiała być dotkliwa; tymczasem dla cywili czyn żołnierza oznaczał szkodę, za którą pokrzywdzonego należy się odszkodowanie według prawa ziemskiego. Poświadczca to dochodzenie sprawiedliwości niemal wyłącznie na rozmistrzach i specjalny katalog kar wymienionych w konstytucjach, zaostrzających ogólnie przyjęte sankcje prawa ziemskiego o grzywny i kary na czci. Konsekwencją stworzenia alternatywnej właściwości sądowej wobec przestępstw popełnionych przez żołnierzy było kształtowanie się dwóch – nie zawsze spójnych i koherentnych – systemów prawnych. Wykształcony stan prawny starał się jeszcze zmienić Stanisław Żółkiewski, jak i sami żołnierze, działania te nie przyniosły jednak rezultatu.

Uchwalenie na sejmie artykułów wojskowych umocniło pozycję regulacji tego typu w systemie prawnym Rzeczypospolitej, a odzwierciedleniem tego była niepodważalność wyroków sądów wojskowych wobec szlachty służącej w armii. Dostrzegł to Wilhelm Beauplan, który zaznaczał małą represyjność pra-

210 P. Gawron, Sprawy wojskowe przed Trybunałem Koronnym w Lublinie w 1642 roku, [w:] Studia historyczno-wojskowe, t. III, s. 72–76.
213 Odrębne było nie tylko prawo materialne, ale i procesowe. Warto przywołać konstytucję z 1642 r., która stwierdzała: „Trybunał postępkiem żołnierskim, sądzić nie będzie: ale ordinario processu, iako i inszych obywatelów stanu szlacheckiego”. VL, t. IV, s. 27.
wa wobec narodu politycznego w Rzeczypospolitej, dodał: *Lecz inaczej dzieje się pośród ludzi służących w wojsku. Tam obwinieni o najmniejszy występek są niezwłocznie zatrzymywani, nie traktuje się ich jako szlachtę, lecz jako żołnierzy podlegających sądowi wojennemu, gdzie natychmiast po zasądzeniu wyroku jest on egzekwowany*\(^{215}\). Nie można jednak zgodzić się z opinią Jana Kamińskiego, iż sądownictwo hetmańskie miało charakter arbitralny\(^{216}\). Przeczy temu fakt, że dopiero od 1620 r. hetmani stali się niemal nieskrępowani w wyrokowaniu, a i tak wciąż musieli stosować się do artykułów wojskowych, które miały moc konstytucji sejmowej i były akceptowane przez żołnierzy.

### 7. Konstytucje *disciplina militaris* w Rzeczypospolitej szlacheckiej

Obok tworzenia alternatywnej właściwości sądów ukrzywdzonych istniała również tendencja do zaostrzania lub uszczegóławiania materialnego prawa wojskowego. Szlachta dostrzegała, że zwiększona liczba różnych sądów sprawiedliwości nie przywróci *Co się w tym dzieje i działo, że na ten domowy rząd dawno nacieramy, u panów go swoich żebrzemy, a jednak im dalej tym więcej nierząd, tym większe excessy, exorbitancye i gravamina...* odnosimy? *Co się w tym działo i dzieje, że się sądzimy urzędy ziemskimi, trybunały, sądy kryminalów mamy, a przedsie nie jednako sprawiedliwości mamy abo odnosimy, nie jednak w przempieczętnisce, w pokoju pospolitym sobie mieszkamy?*\(^{217}\). W tej sytuacji, co dodatkowo komplikowało rzeczywistość prawną, sejm zaczął uzupełniać artykuły hetmańskie prawem uchwalanym przez trzy stany sejmujące, które określano terminem „konstytucje *disciplina militaris*”.

Zdefiniowanie, które normy można zaliczyć do tych konstytucji, jest kłopotliwe\(^{218}\). Najbardziej skutecznym kryterium, jakim można się posłużyć, wydaje się ocena współczesnych, czyli zebranie tylko odpowiednio zatytułowanych aktów prawnych i podjęcie ich analizy.

\(^{215}\) Eryka Lasoty i Wilhelma Beauplana *opisy Ukrainy*, wyd. Z. Wójcik, Warszawa 1972, s. 166.

\(^{216}\) J. Kamiński, *Historia sądownictwa wojskowego w dawnej Polsce*, Warszawa 1928, s. 64.

\(^{217}\) SRP, t. XVIII: *Diariusze sejmowe r. 1585*, wyd. A. Czuczyński, Kraków 1910, s. 392.

Wyrażenie *disciplina militaris* bardzo późno zaczęło funkcjonować w charakterze wyraźnie wyodrębnionej kategorii prawniej. Pierwsi teoretycy wojskowości, jak Stanisław Łaski, Jan Tarnowski czy Albrecht Hohenzollern, utożsamieli je raczej z szeroko pojętą karnością wojskową, nie zaś ze zbiorem norm dotyczących porządku wojennego. Wyrażenie to zaczęło nabierać nowego znaczenia w okresie panowania Stefana Batorego. I tak w artykułach wojskowych wydanych pod Worońcem w 1581 r. wprowadzono wyrażenie *delictum contra disciplinam militarem* na określenie najgroźniejszych przestępstw wojskowych, które sądzić powinien osobiście hetman, nie zaś sędziowie wojskowi. Rok później również Jan Zamoyski zastosował je w znaczeniu negatywnym, stwierdzając, iż żołnierz niepodporządkowujący się artykułom wojskowym jako *nieposłuszny i disciplinam militarem psujący karan będzie*. Współcześni po raz pierwszy nadali nazwę *disciplina militaris* konstytucji sejmu z 1590 r., po czym regularnie wydawali następne dokumenty określone w ten sposób, a ich wspólnymi cechami charakterystycznymi były: cel (1), moc (2) i treść (3) norm prawnych.

1. Konstytucje wydawano w celu zwiększenia porządku w wojskach zaciężnych i najemnych, zwłaszcza w aspekcie relacji z ludnością cywilną. Najstarsza konstytucja *disciplina militaris* dookreśliła a contrario, do kogo adresowany jest ten akt: *disciplina militaris nie ma się ściągać na pospolite ruszenie, ieno według starych praw y zwyczajów*. 

2. Konstytucje te w założeniu miały moc wiecznie obowiązującą, przyjął się jednak zwyczaj ich reasumowania, przypominania, aprobowania lub potwierdzania poprzednich. Powodowało to, iż regulacji nie tytułowano niekiedy jako *disciplina militaris*, co nie zmienia faktu, że formalnie odwoływały się one do tego typu przepisów prawnych. 

---

219 Króla Stefana Batorego artykuły wszemu rycerstwu, [w:] Polskie ustawy, art. 7, s. 155.

220 Jana Zamoyskiego hetmana wielkiego porządek w ciągnieniu z lež, [w:] ibidem, art. 9, s. 162.

221 Szlachta realizację tego celu widziała poprzez zaostrzanie kar i zwiększanie uprawnień sądowniczych organów właściwych do rozpatrywania spraw żołnierskich. J. Muszyński, *Przestępstwa wojskowe a przewinienie dyscyplinarne w polskim prawie wojskowym*, Warszawa 1967, s. 104.

222 VC, t. II, vol. 2, s. 143.

223 Na uwagę zasługuje system powiązań tych konstytucji. Tak w 1601 r. odwołano się do 1591 i 1593; w 1620 do 1590, 1591, 1593, 1601, 1609, 1620; 1628 – 1626; 1633 – 1590, 1593, 1601, 1609, 1620, 1626, 1628; 1635–1623; 1641–1593, 1601, 1609, 1620, 1626, 1628. Podobnie czyniła szlachta zebrana na sejmikach. Tak sejmik przedsejmowy wołyński z 1616 r. domagał się przestrzegania konstytucji z 1591 i 1593 r. Архив, Ч. 2, Т. I, s. 109.
wyższych kryteriów należy odrzucić czasowe prawa wprowadzone przez stany sejmowe w latach 1567, 1576, 1587, 1648\textsuperscript{224}.

3. Konstytucje te starały się oddziaływać na żołnierzy podobnie jak artykuły hetmańskie – poprzez wprowadzanie nowych przestępstw lub zaostrzanie kar za znane już występk i zbrodnie. W założeniu więc uzupełniały katalog przestępstw ujęty w artykułach hetmańskich koronnych i litewskich. W konsekwencji często następowało doprecyzowanie, dla której armii prawa wydano\textsuperscript{225}.

Do połowy XVII stulecia znanych jest 15 konstytucji *disciplina militaris*, z lat: 1590, 1591, 1593, 1601, 1609, 1620, 1623, 1624, 1626, 1628, 1633, 1635, 1641, 1649, 1650\textsuperscript{226}. Wśród nich pozbawione właściwego nagłówka są konstytucje z lat: 1601 (*O kwarcianym żołnierzcu*), 1609 (*Porządek około zachowania żołnierza*), 1623 (*O zapobieżeniu Konfederacyj żołnierskiej, y wszelakiey nawally domowy swywoli*), 1628 (*O żołnierza W. X. Litewskiego*), 1641 (*O żołnierz*), które jednakże odwołują się do wcześniejszych konstytucji z nagłówkiem *Disciplina militaris*\textsuperscript{227}. Analizę przeprowadzoną na potrzeby niniejszej dysertacji zakończono na roku 1633, który stanowi podsumowanie pierwszego etapu rozwoju konstytucji dotyczących karności wojskowej. Wydano wówczas urzędowy druk kodyfikujący w jeden dokument artykuły wojskowe i konstytucje sejmowe dotyczące zachowania porządku w armii.

Wydanie pierwszej z wymienionych konstytucji – z 1590 r. – z pewnością stało się wydarzeniem przełomowym. Przemysław Gawron uważa, iż w zakresie władzy hetmańskiej dorobek sejm, który ją uchwalił, był spełnieniem niemal wszystkich planów i aspiracji Jana Zamoyskiego\textsuperscript{228}, który to był pomysłodawcą samej konstytucji *Disciplina militaris*. Hipotezę tę potwierdza

\textsuperscript{226} Do grupy tej nie zaliczam konstytucji *O żołnierzach y wysługach ich* z 1607 r. VC, t. II, vol. 2, s. 360. W dłuższej perspektywie czasu, „od połowy XVI wieku, w ciągu 126 lat Sejm podjął 22 uchwały w sprawie dyscypliny wojskowej”. Zob. J. Karwin, E. Pomianowski, S. Rutkowski, op. cit., s. 61.
działalność prawodawcza hetmana wielkiego koronnego, który od roku 1593 w ogłaszanych artykułach wojskowych umieszczał odwołania do konstytucji Disciplina militaris (z lat 1591 i 1593)229. Dzięki temu nastąpiła integracja od-rębnych wówczas systemów prawnych – wojskowego i ziemskiego, co potwierdzone zostało poprzez umieszczenie tych konstytucji w artykułach hetmańskich aprobowanych przez sejm w 1609 r.

Pomysł Jana Zamoyskiego należy ocenić bardzo wysoko. Takie połączenie przepisów dawało znaczy prestiż artykułom wojskowym, a dodatkowo pozwalało niektóre przestępstwa objąć systemem prawa ziemskiego230. Oczywiście, nie był on pierwszym, który podejmował podobne działania. Wcześniej już Florian Zebrzydowski w jednej z wersji swoich artykułów odwołał się do Statutów Kazimierza Wielkiego, biorąc w ochronę służby porządkowe, przede wszystkim kata; zaś Krzysztof Myszkowski w artykułach z 1572 r. w art. 28 przypomniał postanowienie pp. rad koronnich w Krakowie na zjeździe nowo uczynionych, a konkretnie uchwałę z 24 lipca 1572 r., która przyznawała wysokie wynagrodzenie żołnierzom w zamian za obowiązek kupowania żywności po cenach rynkowych231.

Analiza treści omawianych konstytucji pozwala zauważyć, że stosunkowo skromnie wygląda w nich kwestia wprowadzenia konkretnych przepisów prawa materialnego, które uzupełniałoby artykuły wojskowe. Konstytucja z 1590 r. nie stworzyła w tym zakresie tak naprawdę żadnej normy prawnej, gdyż jedynie utożsamiała ona artykuły hetmańskie z konstytucjami sejmowymi; dopiero po zakwestionowaniu tej koncepcji zaczęto powoli rozszerzać katalog przestępstw. Szlachta – prócz postulatu zaostrzenia praw wobec żołnierzy – często nie miała żadnego pomysłu, w jaki sposób narzucić dyscyplinę wojskową oddziałom państwowym232. Zdarzały się też wnioski wręcz humorystyczne, jak propozycja wprowadzenia specjalnego zakazu strzelania do statków płynących

229 Jana Zamoyskiego hetmana wielkiego koronnego artykuły wojenne, [w:] Polskie ustawy, art. 2–4, s. 341–342; PHB, AD, 321/2, nr 283, k. 5–5v.
230 Zob. Artykuły p. posłom województwa krakowskiego na sejm walny warszawski na sejmiku w Proszowicach 15 II 1590, [w:] ASWK, t. 1, art. 7, s. 141, gdzie odnotowano, iż dyscyplina wojskowa powinna być utwierdzona „prawem pospolitym”.
231 Krzysztofa Myszkowskiego hetman tempore interregni artykuły, [w:] Polskie ustawy, art. 28, s. 147; PHB, AD, 321/1, nr 1, art. 1.6, k. 1v; por. Postanowienie rad koronnich i rycerstwa województwa krakowskiego i sandomierskiego w Krakowie 24 lipca 1572 r., [w:] ASWK, t. 1, s. 7.
232 Przykładowo: Instrukcja dana posłom na sejm z sejmiku województwa krakowskiego w Proszowicach 2 stycznia 1603 r., [w:] ASWK, t. 1, art. 7, s. 245; J. Średyka, op. cit., s. 43.
po Wiśle\textsuperscript{233}. Najgólniej można powiedzieć, że posłowie i senatorowie w swoich działaniach skupiali się na zapobieganiu stratom majątkowym wywołanym przez żołnierzy\textsuperscript{234}, dlatego też proponowane przez nich rozwiązania skupiały się na tych samych problemach i dotyczyły przede wszystkim dwóch rodzajów czynów: szkód i krzywd czynionych przez żołnierzy ludności cywilnej oraz związYWania konfederacji i buntów.

Warto wspomnieć, że armia polowa w Rzeczypospolitej, której ekscesom próbowało zapobiec, spędzała czas w obozach wojskowych (latem), kwaterach cywilnych (zimą), czasem zaś ciągnąc do wyznaczonego punktu. Zgodnie z odwiecznym zwyczajem żołnierze nie mogli stacjonować w miejscach zabudowanych i w lasach, żywność zaś musieli kupować po ustalonej w ustawie cenie lub – w razie jej braku – według regulacji rynkowych\textsuperscript{235}. Z kolei leże zimowe przyznawano im w królewsczyznach, ale i tu w założeniu zapewniano oddziałom jedynie zakwaterowanie\textsuperscript{236}. Powyższe, wykształcone w czasach jagielońskich reguły, które w założeniu miały chronić gospodarstwa szlacheckie i duchowne, nie przetrwały próby czasu.

Przełomowe regulacje w tej materii związane są z sejmami z lat 1591 i 1593, które nakazały żołnierzom stacjonowanie podczas ciągnienia jedynie w dobrach królewskich, poza wszelkimi zabudowaniami, przy czym oddziały kwarciane przez pół roku przebywać miały w obozie na ziemiac królewskich jak najbliżej Ukrainy, zimować zaś powinny spędzać we wsiach i miasteczkach królewskich. Żołnierzy zobowiązano ponadto do zakupu żywności po cenach rynkowych lub ustawowych i zakazano im wybierania podwód, stacji i żywności pod karą 14 grzywien, a na miejsce popisu każdy towarzysz miał ciągnąć osobno pod karą 100 grzywien\textsuperscript{237}.

\footnotesize{\textsuperscript{233} ASWK, t. II, art. 34, s. 93.  
\textsuperscript{234} Zob. T. Srogosz, Uwagi w sprawie postrzegania zachowania żołnierzy wobec ludności cywilnej w Rzeczypospolitej w XVII wieku, [w:] Zamki, twierdze i garnizony Opola, Śląska i dawnej Rzeczypospolitej, red. T. Ciesielski, Zabrze 2010, s. 270–272.  
\textsuperscript{235} M. Bielski, Sprawa rycerska, [w:] Archiwum domowe do dziejów literatury krajowej z rękopisów i dzieł najrzadszych, wyd. K.W. Wojcicki, Warszawa 1856, s. 336; B. Paprocki, Hetman, wyd. K.J. Turowski, Sanok 1856, s. 15; L. Dudek, Rozmieszczenie i zakwaterowanie wojsk w dawnej Polsce, „Przegląd Kwatermistrzowski” 1 (1972), s. 112–113.  
\textsuperscript{236} S. Woliński, op. cit., s. 72–73, uważa, iż hetman od 1540 r. miał prawo swobodnego wyznaczania leży, na dowolnych ziemiac, co zostało ograniczone dopiero w XVII w.  
\textsuperscript{237} VC, t. II, vol. 2, s. 177–178, 199.}
System ten zreformowano w 1609 r. Przypomniano wówczas o obowiązku kupowania żywności po cenie ustawowej lub na targu, zlageralizowano zasady obowiązujące podczas ciągnienia, pozwalając oddziałom zatrzymywać się w osadach królewskich, lecz nie dłużej niż przez jedną noc, i zabroniono brania dziekowlewie i w jakichkolwiek okolicznościach podwód, co miało być karane zgodnie z artykułami wojskowymi. Pośrednio wprowadzono również radykalną zmianę, polegającą na zakazaniu żołnierzom zakładania leż w dobrach szlacheckich. Regulacja ta nie była niedopatrzonym, lecz przemysłonym rozwiązaniem polegającym na realnym zmniejszeniu obciążeń majątkowych należących do narodu politycznego. Szlachta, w szczególnności na południowo-wschodnich obszarach Korony, wbrew konstytucjom była bardzo mocno eksploatowana przez oddziały kwarciane. Aby temu przeciwdziałać, zwiększyło obszar, gdzie żołnierze mogli mieszkać i pobierać żywność: obok królewsczyzn ex silentio zobowiązane do tego były również dobra duchowne i ekonomie królewskie. W praktyce wykorzystywanie dóbr duchownych przez żołnierzy na szeroką skalę rozpoczęli konfederaci z lat 1612–1614, a naród polityczny nie próbował tego zatrzymać w obawie o stan własnych posiadłości.

Kolejne 20 lat przyniosło znaczną liberalizację prawa, wymuszoną niejako koniecznością dostosowania się do rzeczywistości. W 1620 r. upoważniono już dwa oddziały do stawania we wsiach królewskich i duchownych, nie precyzując przy tym, o jaki czas chodzi; ustalono jedynie, iż pozwolenie ma obowiązywać w czasie przemarszu – generalnie musiało zatem dotyczyć ciągnienia wiosną do obozu i jesienią na leża zimowe. Każdy tak podróżujący oddział miał wydać atestację dla miejscowości, w której – zgodnie z prze-

238 Tak na sejmie 1620 r. Krzysztof Zbaraski zdecydował, że oddziały zdecydował się propozycji konstytucji, która zakazująca stawania drugiej rocie w miejscowościach, a jeżeli już taka sytuacja miała miejsce, żołnierze powinni wszystko kupować. Według magnata, taka treść faktycznie wprowadzała zasadę, iż żołnierze powinni otrzymywać żywność, a jedynie w wyjątkowych sytuacjach powinien o nią prosić lub kupować. J. Pietrzak, Po Cecorze, s. 100–101.

239 Przykładowo: AGZ, t. XX: Lauda wiszeńskie 1572–1648, oprac. A. Prochaska, Lwów 1909, s. 103; S. Żółkiewski do J. Zamoyskiego, Starzyska 19 X 1593, [w:] Pisma Stanisława Żółkiewskiego, kanderstwa koronnego i hetmana, wyd. A. Bielowski, Lwów 1861, s. 36.


242 Jeszcze na sejmie 1620 r. odwoływano się do konstytucji z 1609 r. jako gwarantującej porządek wojskowy. J. Seredyka, Sejm z 1618 roku, Opole 1988, s. 132.
kazaną informacją – stacjonował. Nieprawnie uczyniony postój należało odnotować w księgach grodzkich, a jako konsekwencję dopuszczenia do niego przewidywano zdymisjonowanie i wytrąbienie z wojska rotmistrza lub porucznika. Podobna kara spadała na dowódców, którzy nie wystawiali atestacji. Wobec dóbr szlacheckich dalej zakazano wszelakich stacji i wybierania żywności i dóbr materialnych. W rzeczywistości a contrario zlegalizowano możliwość pobierania żywności i pieniędzy podczas przemarszów wojskowych w dobrach nieszlacheckich.

Pozorne zaostrzenie przepisów z 1620 r. (które reasumowano) nastąpiło w 1624 r., kiedy to zadecydowano, że rotmistrz lub porucznik występujący przeciwko konstytucji będzie karany karą pieniężną w wysokości 2000 grzywien (jeżeli był posiadaczem ziemskim) lub śmiercią. O wadze tych przepisów świadczy fakt ich odnotowania w listach przypowiednich m.in. z lat 30. XVII w.

Dominację kar pieniężnych oraz wprowadzenie „aresztu na zasługach”, czyli potrącanie wysokości szkód z wojska, należy uznać za rozwiązania udane, prowadziło ono bowiem przynajmniej do ugodą żołnierzy z właścicielami ziemskimi, którzy mogli otrzymać przynajmniej część zaskarżonych kwot. Z drugiej strony borgowa służba dawała żołnierzom pretekst do niestosowania do reguł zawartych w konstytucjach sejmowych.

Jak widać, główne działania prawodawcze szlachty – wspieranej, a często także inspirowane przez magnaterię – skupiały się na jak najdalszym odsunięciu oddziału od własnych dóbr. Wszystkie te starania nie zapobiegły jednak patologiom żołnierskim, dlatego już pod koniec 1. poł. XVII w. Krzysztof Opa-

---

243 VL, t. III, s. 178.  
244 VL, t. III, s. 222.  
246 M. Nagielski, Źródła dotyczące zniszczeń wojennych w połowie XVII w. w świetle regresu demograficznego Rzeczypospolitej po potopie, [w:] Między Zachodem a Wschodem, t. IV: Źycie gospodarcze Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku, red. J. Wijaczka, Toruń 2007, s. 125; Z. Skoczek, op. cit., s. 125–126.  
247 Żołnierze w 1649 r. wyrazili to w słowach: „Jeśli by kondemnaty jakie i procesy na żołnierzach o stanowiska i noclegi w dobrach Rzeczy. duchownych i ziemskich przewiedzione były, począwszy od borgowej służby wojsku korsuńskiemu aby zniesiono”. Dodatkowo żądano przeprowadzenia postępowania jedynie przed sądami wojskowymi, nie zaś Trybunałami. ЛНБ, f. 45, 235, k. 21.


łński postulował, aby wszyscy właściciele ziemscy z Podola i Ukrainy, w tym szlachta, składali się na stacje dla żołnierzy.


W tak niefortunny sposób zakwestionowano najwyższą rangę artykułów wojskowych. Świadomy tego Jana Zamoyski nie ustawał w dążeniu do dalszych regulacji w tej materii, a świadectwem tego są prace sejmu w 1605 r.


249 Przykładowo: *Instrukcja dana posłom sejmowych z sejmiku przedsejmowego województwa poznańskiego i kaliskiego w Środzie 26 stycznia 1598 r.*, [w:] ASWPiK, t. I, cz. 1, art. 11, s. 207.


i jego sławne przemówienie na forum senatu\textsuperscript{252}. Hetman stwierdzał: \textit{Mamy wprawdzie prawo zakazujące rycerstwa wszelkich związków i konfederacji; gdy się pod dowództwem moim w Inflaniech wojsko buntować zacząło zgromadziłem je do koła i prawo to przeczytać każdemu; alii mi zaraz w tej konstytucji pokazali dodatek (chybaby wojsku zapłata zatrzymaną była), że natenczas wolno mu się konfederować}\textsuperscript{253}. Rzeczywiście żądania zmian zostały ujęte w projekcie konstytucji z 1605 r., która jednak nie weszła w życie\textsuperscript{254}. Przepis w brzmieniu proponowanym przez hetmana wprowadzono dopiero po jego śmierci, w 1609 r. Zakazano tym samym – pod groźbą kary śmierci, utraty dóbr i infamii – uczestnictwa w buntach i konfederacjach\textsuperscript{255}. Sądzić należy, iż celowym działaniem Zamoyskiego było nieumieszczenie konstytucji z 1601 w treści artykułów wojskowych obok przepisów uchwalonych na sejmie w 1591 i 1593 r.

Wydaje się, iż normy prawne wprowadzony w 1609 r. nie miały szans realizacji, w praktyce stosowano sankcje w sytuacjach scharakteryzowanych we wcześniejszej o osiem lat konstytucji. Wojsko pieniężne, tak zaciężne, jak i najemne, miało charakter kontraktowy, toteż służba i narzucona przez państwo dyscyplina wojskowa przestawały obowiązywać, gdy strona nie realizowała kontraktu (niepłatni żołnierze) lub kontrakt nie został zawarty (wolontariusze, którzy nie przyjęli artykułów wojskowych)\textsuperscript{256}. Ponadto z istoty kontraktu nie można było zabronić dochodzenia roszczeń przez żołnierzy\textsuperscript{257}. Generalnie konfederaci zawsze uzyskiwali asurakcję zabezpieczającą ich od odpowiedzialności, tak jak podczas konfederacji Cieklińskiego, która poskromiona została w 1614 r.\textsuperscript{258} Dopiero po uiszczeniu zapłaty żołnierzom i spaleniu aktu konfe-

\textsuperscript{252} Zob. A. Strzelecki, op. cit., s. 134–142. Według świadków mowa hetmana była bardzo emocjonalna: BCz, 100, k. 62.
\textsuperscript{253} BUV, F3-272, s. 69; \textit{Mowa Jana Zamojskiego}, s. 99.
\textsuperscript{254} A. Strzelecki, op. cit., s. 168.
\textsuperscript{255} VC, t. II, vol. 2, s. 382.
deracji Józef Ciekliński w asekuracji nakazał wojsku rozjechać się do domów, któryby ani sejmowego rozkazania, ani też napomnienia naszego nie słuchając w kupach się bawił, krzywdy, szkody jakiekolwiek ludziom czynił, każdy takiowy ma na sobie z osoby swej bez winy w tym popadania starszych wojskowych odnosić pozwy w konstytucjach opisane. Podobne postanowienia zapadły na komisji bydgoskiej wobec wojsk.smoleńskich – zniesiono tam odpowiedzialność prawną konfederatów oraz zawieszono wobec nich stosowanie konstytucji 1609 r. Stanisław Żółkiewski zniósł ludzi Jana Karwackiego, próbującego po zapłacie podnieść nową konfederację, faktycznie więc realizował normę prawną z 1601 r. Czterech hersztów na podstawie wyroku sądu wojskowego wbity na pal, 24 ścięto mieczem. Byli to prawdopodobnie ludzie, którzy uprzednio zostali wytrąbieni ze skonfederowanego wojska (ok. trzy tysiące osób) za podszywanie się pod żołnierzy.

Pomimo braku przykładów zastosowania zaostrzonych przepisów z 1609 r. w praktyce ich waga była ogromna. Po pierwsze, konstytucja sejmowa nie podważała przepisów zawartych w artykułach hetmańskich, co pozwalało na surowe karanie buntowników, zanim spisek ogarnął znaczną część armii. Po drugie, umożliwiała ona hetmanom prowadzenie skuteczniejszych negocjacji z niezadowolonymi żołnierzami.

Wydaje się, że współcześni zrozumieli, iż przepisy wprowadzone w 1609 r. przeciwko buntującym się żołnierzom są sprzeczne ze sprawiedliwością i prawem Bożym. Potwierdzeniem tego jest konstytucja z 1623 r., która – choć zaostrzała regulacje dotyczące konfederatów i buntowników – to jednak przewidywała je tylko wobec tych, którzy choć zapłatę iuż skuteczną wzięwszy, abo też pieniędzy upornie brać niechcąc, działali w tych związkach. Król miał pra-

259 SRS, EIX, 88, karty niepaginowane.
260 Asekuracja podana od konfederatów smoleńskich, [w:] Dyaryusz komisyi bydgoskiej w roku 1614, wyd. W. Wisłocki, Kraków 1880, s. 336–337.
262 J. Byliński, op. cit., s. 238.
263 Andrzej Lipski tłumaczący Janowi Zamoyskiemu w jakich okolicznościach przyznano w 1601 r. żołnierzom prawo do zawiązywania kół i konfederacji w służbie borgowej wskazuje, że wokół tego przepisu była długotrwała dyskusja i konstytucję tę zgodzono się uchwalić jedynie z tym zastrzeżeniem. Zob. A. Lipski do J. Zamoyskiego, Kraków 7 XII 1602, AGAD, AZ, 206, s. 15.
264 Nierzadko hetmani przyłączali się do konfederacji wojskowych, uznając słuszne pretensje żołnierzy. Tak było m.in. w latach: 1590, 1610, 1655, 1672. J. Urwanowicz, Konfederacje wojskowe, s. 299.
wo uznać ich za banitów i infamisów bez akceptacji sejmu (od 1624 r. byli infamisami ipso facto) i to przed się brać, iakoby ci swywolnicy pokarani, zniesieni, y exterminowani być mogli. Zasadniczo powtórzyło tu mechanizm z 1615 r., według którego Stanisław Żółkiewski pogromił kupę swawolną Karwackiego. Co niezwykle interesujące – konfederatów każdy mógł zabić, i to bez lęku przed karą, za to z nadzieją na nagrodę w postaci przejęcia po zabitych dóbr ruchomych i kaduków na nieruchomościach. Konstytucja miała mieć charakter czasowy, jednakże reasumowano ją rok później (jedynie dla Korony).

Tak rygorystyczna regulacja była wynikiem poczynań konfederacji wojskowej z 1622 r., która dokonanymi zniszczeniami skłoniła szlachtę do uchwalenia radykalnego prawa na konfederatów. Główną rolę w tym dziele odegrał posłowie województwa sandomierskiego. Na sejmiku zobowiązano posłów (Krzysztofa Ossolińskiego, Jana Gnoińskiego, Hieronima Sulgostowskiego, Jerzego Bolińskiego, Mikołaja Gniewosza i Macieja Pękosławskiego), by doprowadzili do uchwalenia prawa, które zapewniło sobie i swywolonymy pułki parę dobra ziemskich. Uznano przy tym, że dopóki nie zaprowadzi się karności w wojsku, nie można Rzeczypospolitej przystępować do jakiejkolwiek wojny. Brano pod uwagę zasługi konfederatów odniesione pod Chocimiem, ale jednocześnie stwierdzANO, że tym, którzy po spalonej konfederacji i słusznej nagrodzie z chorągwiami po Koronie z uciskiem wszech stanów ludzie biegali i na granice na naruszenie pact sąmsiedzkich zajeżdżali, nie należy się asekuracja i łaska. Nakazano nawet podjęcie starań, aby kaptury i spisy dawne przekazać na takowe ex euniki i lotry do bezpieczeństwa publicznego i prędkiego odporu reasumowane były.

Szlachta, starająca się dogłębiej analizować upadek dyscypliny oraz coraz bardziej powszechne uciekanie się do nielegalnych obciążeń przez wojsko, dostrzegała jeszcze dwie inne ważne kwestie. Pierwsza, iż panowie rotmi-

---

266 VL, t. III, s. 222–223; J. Dorobisz, op. cit., s. 48, 51. Szlachta województwa krakowskiego domagała się jednak likwidacji tej konstytucji, obawiając się wzrostu władzy królewskiej. Zob. ASWK, t. II, art. 27, s. 35.
267 Przykładowo: Artykuły województwa sieradzkiego na sejmiku szadowskim z 13 XII 1622, SRS, EIXP, 120, art. 10, karty niepaginowane; Artykuły województwa belskiego z 13 XII 1622, SRS, EIXP, 120, art. 2, karty niepaginowane.
268 Posłowie z województwa sandomierskiego, SRS, EIXP, 120, karty niepaginowane. Analogiczne postulaty sformułowała szlachta na sejmiku belskim, która akcentowała, iż należy usprawnić egzekwowanie istniejących przepisów. Artykuły województwa belskiego z 13 XII 1622, SRS, EIXP, 120, art. 2, karty niepaginowane.
Disciplina militaris" w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku

strze przy rotach nie bywają, i porucznicy często się absentują: zaczem swawola wszelaka się dzieje, karności nie masz, ukrywadzony sprawiedliwości dostąpić nie może, i tak co dalej to więcej swawola rośnie, z wielkim uciśnieniem ubogich ludzi. Drugą przyczeję upatruje, iż żołnierz teraźniejszy barzo się na stroje tka w rynsztunkach, w rydwanach, w bławatnych szatach i futrach drogich jednem nad drugim przesadzają.269. Rzeczywiście, oba te postępkie sejm uznał za przestępstwo. Warto zresztą przypomnieć, że już w 1591 r. wprowadzono obowiązek obecności rotmistrzów przy rotach, dopiero jednak dwa lata później uchwalono karę infamii wobec niewywiązujących się z niego dowódców.270. W 1620 r. po raz pierwszy wprowadzono przepis przeciwko zbytkowi wśród żołnierzy – zakazano posiadania rzeczy wykonanych ze złota i srebra w rynsztunku, pod karą utraty żołdu.271. Oczywiście sama groźba kary, bez wprowadzenia instytucji gwarantujących przestrzeganie prawa, nie zmieniła sytuacji.272.

Inną ważną regulacją stworzoną w 1591 r. był skierowany do towarzyszy i rotmistrzów, zagrożony banicją, zakaz wykorzystywania żołnierzy w celach prywatnych lub publicznych. Złamanie przez Stanisława Żółkiewskiego w 1597 r. zakazu udziału żołnierzy w sejmikach skłoniło sejm do podjęcia prób tworzenia jednoznacznjej normy: Żołnierz pod chorągwią będąc, do sejmików nie należy.273. Sejm nie doszedł jednak do skutku, a do problemu później już nie wrócono.

Również w roku 1591 za przestępstwo uznano werbowanie żołnierzy bez listu przypowiedniego. Obawiano się naruszenia monopolu państwa i konsekwencji natury międzynarodowej, ale myślało również o losie potencjalnych żołnierzy. W 1645 r. szlachta ruska zajęła się zbrodnią popełnioną przez niejakiego Truchcesza, który zwerbował oddział liczający ok. 300 szlachciców mazo-

269 Sz. Starowolski, op. cit., s. 104.
270 Z. Skoczek, op. cit., s. 122, uważa, że pod karą infamii należy rozumieć sankcję na czci, wyjęcie spod prawa wydaje się zbyt surową sankcją. Rzeczywiście w XVII-wiecznej praktyce nie spotykamy się z ogłoszeniem rotmistrza infamisem za popełnienie tego przestępstwa.
271 Por. ІЖБ, f. 45, 235, k. 31v–32.
273 SRP, t. XX: Diariusze sejmowe roku 1597, wyd. E. Barwiński, Kraków 1907, s. 114; J. Urwanowicz, Wojsko, s. 28, autor akcentuje, iż zwyczajowo norma ta była przestrzegana.
wieckich, rzekomo na służbę Habsburgom, a następnie sprzedał ich na galery dla Rzeczypospolitej Weneckiej. Wobec delikwenta żądano sądu sejmowego274.

W 1609 r. uprawniono hetmanów do ogłaszania infamasami towarzyszy, którzy nie stawili pocztów na popis275. 11 lat później zakazano wszelkim żołnierzom przechodzenia z roty do roty bez zgody hetmana, pod wytrąbieniem z wojska i ewentualną utratą pocztu276. Rejestry żołnierzy wytrąbionych wskażują, iż przepisy te nader często były realizowane w praktyce277.

Specjalna kategoria przestępstw dotyczyła ponadto oddziałów wybranieckich. W 1616 r. umieszczono specjalną normę dla rotmistrzów organizujących takie oddziały, w której grożono dekretem hetmańskim skazującym na karę śmierci za uwalnianie wybrańców od służby. Trzy lata później karę tę rozszerzono na przestępstwa wybierania stacji pieniężnych. W 1624 r. rotmistrzom pozwolono brać zastępców wobec niezdolnych do służby wybrańców, ale zobowiązano ich do złożenia z tego działania sprawozdania278.

W ramach podsumowania należy stwierdzić, że konstytucje disciplina militaris stanowiły generalnie bardziej głos bezsilności niż rzeczywistej próby naprawy stosunków wojskowych279. Sejm w bardzo schematyczny sposób konstruował czyny żołnierzy, które należy uznać za przestępstwa wojskowe, przy tym w zdecydowanej większości pokrywały się one z tymi, jakie przewidywano w artykułach wojskowych.

8. Kodyfikacja prawa wojskowego 1633 r.
– podsumowanie konstytucji disciplina militaris

Podsumowanie dorobku sejmowego nastąpiło w 1633 r., kiedy to wydano drukiem Artykuły wojenne hetmańskie autoritate sejmu aprobowane anni 1609

274 Instrukcja sejmiku wisieńskiego posłow na sejm, [w:] Lauda sejmikowe, t. I, s. 485–486.
275 Od 1629 r. rotmistrze i towarzysze, a od 1635 kapitanowie mogli być pozywani przez Trybunał Skarbowy za niestawienie żołnierzy do popisu, za które wzięli pieniądze. A. Filipczak-Kocur, Litewski Trybunał, s. 199.
276 VC, t. II, vol. 2, s. 177, 383; VI, t. III, s. 177–178.
277 Przykładowo: Towarzystwo od różnych chorągwii za różne excesa według prawa i artykułów wojskowych z wojska wytrąbione i na dalszą executią sejmową do Jego Kro. Mści podane w roku 1625 i 1626, РНБ, АД, 115, k. 113–114; Regestr wytrąbionych, РНБ 958, f. IV 90, k. 72, 126.
279 Por. H. Wisner, Wojsko w społeczeństwie litewskim pierwszej połowy XVII wieku, PH 66 (1975), 1, s. 52–54.
wraz z konstytucjami dotyczącymi dyscypliny wojskowej. Regulacje te w 1. poł. XVII stulecia wielokrotnie wznawiano, czy to w formie samoistnych publikacji, czy też jako część zbiorów praw\textsuperscript{280}, jednakże tylko raz – właśnie w 1633 r. – druk otrzymał od władcy sankcję urzędową. Na wstępie rzeczonego aktu znajduje się uzasadnienie jego wydania przez Władysława IV Wazę: Aczkolwiek artykuły wojenne są przy innych konstytucjach w druk podane, jednak iż nie każdy żołnierz ani człowiek prywatny może mieć konstytucjy wszelkich, rozkazaliśmy poniemione artykuły z summariuszami niektórych de disciplina militari konstytucjy w druk podać [podkreślenie – K.Ł.], aby tak żołnierze w powinności się swojej tym snadniej przeglądać i tego, co im należy, przestrzegać, jako i ludzie insi sprawiedliwości swojej dochodzić mogli\textsuperscript{281}. Jak widać, król postanowił skodyfikować w jednym dokumencie wszystkie przepisy prawa wojskowego: artykuły wojskowe uzupełnione konstytucjami sejmowymi\textsuperscript{282}.

Omawiany druk składał się z trzech części: z artykułów wojskowych, artykułów obozowych oraz z konstytucji sejmowych, które stanowiły uzupełnienie o niezwykle interesującej formie i treści. Umieszczono tu nie przepisane z konstytucji przepisy prawa, lecz skonstruowane na ich podstawie normy prawne! Stworzono w ten sposób akt normatywny zawierający jednostki redakcyjne bazujące na podstawie konstytucji \textit{de disciplina militari}\textsuperscript{283}. Odwzorowano 11 norm prawnych z lat: 1609 (1), 1620 (5), 1623 (3), 1624 (1), 1628 (1),

\textsuperscript{280} Pełne zestawienie przedstawia Stanisław Kutrzeba: \textit{Polskie ustawy}, s. 168–176.
\textsuperscript{281} Artykuły wojenne hetmańskie autoritate sejmu aprobowane anni 1609, Warszawa 1633, k. A.
\textsuperscript{282} S. Salomonowicz, op. cit., s. 80–83.
\textsuperscript{283} Poniżej zaprezentowano treść stworzonych wówczas norm prawnych; w nawiązie odnotowano rok uchwalenia konstytucji, na podstawie której normy zostały skonstruowane:
1. „Buntow i konfederacyj żądnych, wjeżdżania w dobra nasze duchowne i świeckie czynić aby się żołnierze nie ważyli, sub poena capitis, infamiae et confiscationis bonorum. Czego my żadnemi prywatnemi listami i asekuracjami odpuszczać ani wdrować nie będziemy ani będziemy mogli i, choćbyśmy to uczynili, żadnej wagi mieć nie będzie” (1609).
2. „Nagrodę żołnierzom z jurgieltow, wojtostw i z sołtystw za atestacjami hetmanow i rotmistrzow zamyka w sobie” (1620).
3. „Aby żołnierz nie miał rynsztunku tylko od żelaza” (1620).
4. „Aby rotmistrze listy przypowiednie w grodach aktywowali” (1620).
5. „Aby towarzysz, zaciągnąwszy się pod chorągiew, nie wyjeżdżał bez uznania hetmańskiego od roty, pod wytrąbieniem z wojska i utraceniem pocztu” (1620).
6. „Mają się skromnie zachować, z żołdu i z targu żyć, prostomi gościńcami iś, noclegow i pokarmów tylko dwie chorągwi, jedna po drugiej, w jednych dobrach więcej nie zażywać. Na co rotmistrze abo porucznicy powinni dawać atestacją sub privatione officii, za którą pokazaniem gdyby się trzecia chorągiew stanąć ważyła, taki rotmistrz przez hetmana i komisarze wojenne ma być z urzędu zrzucony i z wojska wytrąbiony” (1620).
1629 (1), całość zamknięto odwołaniem się do dwóch konstytucji z 1633 r. (dla Korony i WKsL), w których aprobowano wszystkie wcześniejsze normy obowiązujące zachowanie żołnierzy. Przez niedopatrzenie nie odnotowano jednakże ich szczegółowej treści, choć wprowadzały one istotne reformy porządku wojskowego.

Wydaje się, iż powyższe braki były wynikiem pośpiechu związanego z przygotowaniami do odsieczy Smoleńska. Próbę reform wojskowych, zarówno wojsk litewskich, jak i koronnych, podjęto bowiem na sejmie koronacyjnym w dniach 8 lutego – 17 marca 1633 r.284, tymczasem wydanie drukiem artykułów wojskowych wraz z konstytucjami *disciplina militaris* musiało nastąpić przed zakończeniem obrad sejmu, tak by nakład mogli otrzymać żołnierze stacjonujący na Ukrainie i zmierzający w kierunku Smoleńska. Działanie takie nie było niczym niezwykłym na tle nadzwyczajnej nieradko pracy legislacyjnej sejmów285.

Tak oto przyjąć należy, iż artykuły wojskowe z 1609 r. przez 24 lata istnienia poszerzyły się o dziewięć przepisów wojskowego prawa karnego. Ważne, iż nie wspomniano o żadnej konstytucji sprzed 1609 r., z lat 1591, 1593 oraz 1601. Wydaje się, że za punkt wyjścia uznano artykuły aprobowane na

---

7. „Takowi, którzyby się do buntów konfederacji udali, mają być pro hostibus patnae bannitis et infamibus deklarowani” (1623).

8. „Ktoby konfederata i swawolnika abo którego ich starszego zabił, nie tylko mu to impune ma cedere, ale też w dobra jego po nim sukcedować będzie” (1623).

9. „Rodzicze, żeby na samych początkach zaczynających się konfederacji żołnierskich syny swoje od nich odwabiali, w czym żeby one tym powolniejsze mieć mogli, deklaruje, iż każdy taki, któryby się do konfederacji i swawoli żołnierskiej wiązać ważył, nie ma do żadnej sukcesie po rodzicach i do spadków pokrewnych swoich należeć i że do żadnych dostojen[stw], urzędów i opatrzenia Rzeczypospolitej nigdy mieć nie będzie mogł przystępu, i owszem podług konstytucjey anni 1609 sub titulo: »Porządek około zachowania żołnierza« poena capitis infamiae et confiscationis bonorum podlegać ma” (1623, 1624).

10. „Podwod i stacyj pieniężnych żołnierze nie brali, o co za dowodem i przysięgą ukrzyżowanych na gardle i poćiści wojskowych mają być karani” (1628).

11. „Wszystkich, którzyby kupie swawolne, nie mając listow przypowiednych, zaciągali, pro infamibus deklaruje, które każdemu prywatnemu wolno imać i do grodu na karanie oddawać” (1629).

284 G. Błaszczyk, op. cit., s. 78, „Disciplinę militaris generalną” utożsamia z projektem artykułów wojskowych, które powstały w 1632 r.

285 Do najdziwniejszych sytuacji należy zaliczyć wpisanie do konstytucji „Reasumptic konstytucji na swawolniki z 1624”, które nie były przedstawione przez izbę poselską i jedynie debatowano o nich w senacie, jednak i tam bez jednoznacznej konkluzji. R. Lolo, *Zaciągi cesarskie w Rzeczypospolitej w 1632 i 1633 roku i ich odbiór przez społeczeństwo szlacheckie*, SMHW 40 (2003), s. 23.
sejmie 1609 r., wśród których znalazły się dwie konstytucje Disciplina militaris – z 1591 i 1593 r.286

Nie tylko król podjął istotne działania zmierzające do polepszenia dyscypliny wojskowej, również sejm obradujący w Warszawie skupił się na stworzeniu nowych reguł porządkowych. Do zmian prawno-organizacyjnych, które wynikały z doświadczeń wojny ze Szwecją oraz wiązały się z koniecznością obrony przed atakiem moskiewskim i tureckim, dążył zarówno król, jak i magnateria oraz szlachta287. Oprócz najważniejszych postaci (Władysława IV Wazy, Stanisława Koniecpolskiego i nieobecnego na sejmie Krzysztofa Radziwiłła) warto w szczególności zaakcentować rolę szlachty ruskiej. Na sejmiku zebra- nym w Wiszni rycerstwo domagało się reformy prawa wojskowego, od posłów zaś wymagano, aby do nieczego prorsus nie przystępowali, ażby sposób jaki warowny naleziony być mógł288. Ogromne znaczenie miało również votum kasztelana sandomierskiego – Mikołaja Ligęzy. Ostrzegał on, by wojna z Moskwą nie przerodziła się w wielką konfederację wojskową, jak miało to miejsce w latach 1612–1612, dlatego wprzód domowe pericula imminentia in viscerebus regni teraz konstytucją warowali, i ten pień i kłodę, którą zawadała do popierania wojny moskiewskiej, to jest bojaźń serc ludzkich z konfederacy i konjuracy złożyli289.

Powyższa argumentacja spotkała się z akceptacją senatu i izby poselskiej, dzięki czemu prace nad nowym prawem dla żołnierzy powierzono specjalnie w tym celu powołanej komisji wojskowej290. Z izby poselskiej 15 lutego wybrano 21 deputatów mających zająć się wojną z Moskwą i kwestią dyscypliny wojskowej, a dwa dni później dołączyli do nich czterech przedstawicieli se-

286 Artykuły wojenne hetmańskie autoritate sejmu aprobowane, [w:] Polskie ustawy, art. 1–3, s. 176–177.
287 Próbą reformy skarbowej i dyscypliny wojskowej zajęła się komisja wybrana na sejmie w 1626 r., która obradowała w Warszawie w marcu 1627 r. Z jej postulatów odnośnie karności wprowadzono jedynie przepis „O zbiegach woyska Pruskiego” (VL, t. III, s. 278) w 1628 r. Zob. [Postanowienie komisji „na obmyślanie sposobów Rptej obrony”], Warszawa 15 III 1627, EIXP, 121, karty niepaginowane.
289 M.S. Ligęza, Votum (...) które miał oretenus w senacie, s. 10–18 (cytat: s. 16).
290 Komisje, w tym poselsko-senatorskie, były często stosowane podczas prac sejmu za panowania Zygmunt III (1605, 1611, 1616, 1619, 1620, 1621, 1626, 1629). W 1626 r. przeprowadzono nieudaną próbę ukonstytuowania komisji wojskowej w strukturze sejmu. J. Dorobisz, op. cit., s. 38–47, 81, 86–88; J. Seredyka, Sejm w Toruniu, s. 100–102.
natu\textsuperscript{291}. Wśród członków tego gremium najważniejszą rolę odegrali: Stanisław Koniecpolski, Jakub Sobieski, Stanisław Lubomirski oraz Albrecht Stanisław Radziwił\textsuperscript{292}. 21 lutego hetman Stanisław Koniecpolski zreferował przed senatem dorobek prac deputacji\textsuperscript{293}, ale dopiero na sesji sejmowej 8 marca Aleksander Trzebiński przedstawił projekty. Były to: \textit{Disciplina militaris generalna} (dalej: D) i \textit{Porządek wojska quarcianego}\textsuperscript{294}.

Zaprezentowane przez Trzebińskiego propozycje miały radykalnie reformować dyscyplinę wojskową – zarówno w armii koronnej, jak i litewskiej. O ile \textit{Porządek} dotyczący zasad stacjonowania wojsk został odrzucony, o tyle projekt \textit{Disciplina militaris} stał się przedmiotem prac parlamentarnych\textsuperscript{295}. Zawocowały one propozycjami zebranymi w 13 punktach: 1) rotmistrz powinien być zamożnym posesjonatem\textsuperscript{296}; 2) w listach przypowiednich należy wyraźnie odnotować czas i miejsce punktu zbornego; 3a) ciagnienie ma odbywać się najkrótszą drogą, z szybkością dwóch mil dziennie; 3b) należy zakazać stawania w jednej miejscowości więcej niż dwóch rot\textsuperscript{297}; 4) na Litwie należy zakazać podwódu i pobierania stacji (w tym pieniężnych)\textsuperscript{298}; 5) żołnierzy należy sędzić na Trybunale w pierwszej kolejności według specjalnego rejestru; 6a) należy wprowadzić zakaz zmieniań oddziałów przez żołnierzy i urlopowania ich przez rotmistrzów; 6b) wypowiedzenie służby powinno nastąpić przed je-

\textsuperscript{291} BR, 17, k. 52–54v, 59–59v.
\textsuperscript{292} A. Filipczak-Kocur, \textit{Skarb koronny za Władysława IV 1632–1648}, Opole 1991, s. 23, 32–33.
\textsuperscript{294} BK, 983, k. 127–127v; BR, 17, k. 95v–96v; P. Gawron, \textit{Hetman koronny}, s. 332–336.
\textsuperscript{296} Była to “starodawną” koncepcją rozpropagowaną jeszcze w XVI w. przez Bartosza Paprockiego (op. cit., s. 9–10), który uznał, iż oficer powinien być osobą zamożną, wywodzącą się z rodu szlacheckiego i sprawną fizycznie. Autor podkreślał, iż hetman powinien od rotmistrzów oczekiwać „gdy tego potrzeba przypadnie a czas będzie potrzebował, pieniądzmi prętami ratować będą mogli”.
\textsuperscript{297} Treść zawarta w pkt 3a i 3b była bardzo często artykułowanym przez szlachtę postulatem. Zob. ASWK, t. II, art. 4, 8, s. 130.
sienną ćwiercią, a na wojnie dopiero po zakończonej ekspedycji; 7) Kozacy
rejestrowi w liczbie sześciu tysięcy powinni zawsze stacjonować na Ukrainie;
8) należy zobowiązać hetmana Stanisława Koniecpolskiego do wydania edyk-
tu o porządku podczas ciągnienia oddziałów do armii; 9) dzierżawców sta-
rostw należy zobowiązać do posługi wojennej; 10) wprowadzić należy zakaz
 служby wojskowej w obcych armiach bez zgody Rzeczypospolitej; 11) żołnierz
powinni mieć zapewnione dobre miejsca zimowe; 12) należy wydać ustawę
da żołnierzy idących pod Smoleńsk o ilości wybieranej żywności podczas cią-
gnienia i na stanowiskach; 13) sejm powinien wydać egzempce dla żołnierzy
uczestniczących w wojnie moskiewskiej.

Przyjęto niemal wszystkie postulaty deputatów – włączone je przede
wszystkim do dwóch konstytucji Dyscyplina militaris wojska kwarcianego, na
Województwa Ruskie, y Ukrainne od pogan, służąca (dalej: K) i Disciplina mili-
taris W. X. Lit. (dalej: L), zaś pkt 13 został zrealizowany w konstytucji Exempt-
ty żołnierskie, a dla pkt 11 wyznaczono komisję, która jesienią 1633 r. mia-
ła zająć się problemem hiberny. Ważnym uzupełnieniem powyższych reguł
była konstytucja O Pisarzu Polnym W. X. Lit., który zobowiązywał tego urzęd-
nika do przyjmowania nie większych niż trzykonne pocztów towarzyskich.

Poniżej w tabeli 15 zaprezentowano zestawienie skonstruowanych przez
autora niniejszego opracowania norm prawnych z K i L. Podkreślono frag-
menty różniące się pomiędzy konstytucjami, a na końcu odnotowano odwo-
łanie do D lub do starej konstytucji de disciplina militari, zapisanej w skrócie
jako DM – rok wydania.

---

299 Odwrotny postulat (tzn. zakaz wypowiadania służby żołnierzom przed zimą) stawiało
wojsko w 1622 r. J. Pietrzak, Konfederacja, s. 849.

300 Postulat ten wiąże się z postulatem zaprezentowanym przez kasztelana sandomierskie-
go, który proponował: „aby województwem wszystkim, bracławskim, wołyńskim, ruskim, po-
dolskim, kijowskim, Ukrainie przylegendym wolno było extraordinarie złożyć sobie pobór albo
dwa, według zdania ich mm., dla kupienia jakiej włości, ad hibernandum militem, aby tam
przez zimy w tej włości kupionej leżał żołnierz kwarciany”. M.S. Ligeza, Votum (...) które miał
oretenus w senacie in publico, s. 15.

301 Problem stacjonowania wojsk kwarcianych wielokrotnie podnosił Stanisława Koniecpol-
ski. Jak zanotował Albrycyt Stanisław Radziwiłł (op. cit., t. I, s. 288–289) „wiele było głów, nie
wszystkim się podobały i sprawa została znów w drodze konstytucji odłożona do miesiąca
października”. Zob. Postanowienie komisji hibernowej we Lwowie 23 I 1634, [w:] Koresponden-
cia Stanisława Koniecpolskiego, hetmana wielkiego koronnego 1632–1646, oprac. A. Biedrzycka,
Kraków 2005, s. 691–693.

302 VL, t. III, s. 372–377.
### VIII. Dyscyplina wojskowa a prawo ziemskie

Tabela 15. Normy prawne zawarte w konstytucji *Disciplina militaris* z 1633 r. na tle projektu komisji i wcześniej uchwalonych przez sejm przepisów prawa

<table>
<thead>
<tr>
<th>Treść norm zawartych w K</th>
<th>Treść norm zawartych w L</th>
<th>Odpowiedniki w D i DM</th>
</tr>
</thead>
<tbody>
<tr>
<td>Podczas ciągnienia oddziały zobowiązane są do przemieszczenia się z szybkością dwóch mil dzienne, najkrótszą drogą do punktu zbornego.</td>
<td>Podczas ciągnienia oddziały zobowiązane są do przemieszczenia się w pełnym stanie liczbennym z szybkością dwóch mil dzienne, najkrótszą drogą do punktu zbornego.</td>
<td>D – 3a</td>
</tr>
<tr>
<td>Nocleg w jednej miejscowości mogą spędzić jedynie dwie roty.</td>
<td>Noclegi mogą odbywać się tylko w dobrach królewskich i duchownych, ale w jednej miejscowości mogą zatrzymać się na nocleg jedynie dwie roty.</td>
<td>D – 3b; DM – 1620 (dostycy wszystkich rodzajów dóbr ziemskich)</td>
</tr>
<tr>
<td>DM – 1626 (konstytucja czasowa kasująca winy żołnierzy stacjonujących w dobrach szlacheckich i duchownych ze względu na konieczność wojskową)</td>
<td>Zakaz stawania w dobrach szlacheckich, a wobec niemożliwości zastosowania się do tego przepisu żołnierze powinni za wszystko płacić według cen rynkowych. Žaden inny oddział nie ma prawa w tym miejscu stacjonować.</td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>Atestację zaświadczającą nocleg powinien wystawić dowódca oddziału pod karą utratę żołdu.</td>
<td>Atestację zaświadczającą nocleg powinien wystawić dowódca oddziału bez określenia sankcji.</td>
<td>DM – 1620 (bez informacji o sankcji)</td>
</tr>
<tr>
<td>Trzecia rota stacjonująca w miejscowości zapłaci za szkody oraz za wszystkie pobrane rzeczy w podwójnej wartości.</td>
<td>Trzecia rota stacjonująca w miejscowości zapłaci za szkody w podwójnej wysokości oraz uiści grzywnę w wysokości 1000 zł(^1).</td>
<td>DM – 1620 (rotmistrz powinien zostać zrzucony z urzędu i wytrącony z wojska)</td>
</tr>
<tr>
<td>Hetmana polnego – Stanisława Koniecpolskiego – zobowiązano do wydania w porozumieniu z rotmistrzami i porucznikami edyktu (<em>ordinacjii</em>), który dotyczyć będzie luźnej czeladzi i taboru, aby wojsko mogło się szybciej przemieszczać.</td>
<td>Rotmistrz zobowiązany jest do po-informowania urzędników przy piecłutowaniu listu przypowiedniego o posiadanych dobrach ziemskich.</td>
<td>D – 8</td>
</tr>
<tr>
<td>DM – 1591 (rotmistrzami powinien być posesionaci i doświadczeni żołnierze)</td>
<td></td>
<td>D – 1</td>
</tr>
</tbody>
</table>

\(^1\) Kara 1000 zł grzywny za naruszenie dóbr szlacheckich proponował m.in. sejmik proszowicki, ale w Koronie rozwiązania tego nie przyjęto. Zob. ASWK, t. II, art. 30, s. 162.
<table>
<thead>
<tr>
<th>Treść norm zawartych w K</th>
<th>Treść norm zawartych w L</th>
<th>Odpowiedniki w D i DM</th>
</tr>
</thead>
<tbody>
<tr>
<td>Upoważniono i zobowiązało hetmana do wydawania dla każdej chorągwi pisemnych uniwersałów, w których zawarta będzie informacja o miejscu i terminie przycięgnięcia.</td>
<td>Nakazano odnotowywać w listach przypowiednich, w jakim czasie i gdzie powinny stanąć chorągwie.</td>
<td>D – 2 (dotyczy listów przypowiednich)</td>
</tr>
<tr>
<td>DM – 1628 (żołnierze biorący podwody i stacje pieniężne karani być mają na gardle i poczciwości)</td>
<td>Kto podczas ciągnienia będzie picywał, wybierał stacje i podwody, podlega karze śmierci bez wszelkiego respektu. Żołnierzom przysługuje jedynie pozyskiwanie żywności w słusznym wymiarze.</td>
<td>D – 4 (odnosiło się jedynie do WKS, co zostało w konstytucji zagwarantowane)</td>
</tr>
<tr>
<td>DM – 1620</td>
<td>Towarzysz zobowiązany jest służyć pod jedną chorągwią, a rotmistrz nie może go wyzwalać.</td>
<td>D – 6a</td>
</tr>
<tr>
<td>Towarzysze kończący służbę nie mogą zaciągać się pod inną chorągiew, pod wytrąbieniem z wojska i konfiskatą pocztu.</td>
<td>Towarzysze kończący służbę nie mogą zaciągać się pod inną chorągiew, pod wytrąbieniem z wojska i konfiskatą pocztu.</td>
<td>D – 6b (norma nieco przekształcona)</td>
</tr>
<tr>
<td>Zobowiązano hetmana lub subdelegata swego, któryby miał w wojsku autoritatem do przeprowadzania sądów ukrywadzonych podczas wypłaty żołdu. Przypomniano o możliwości odwoływania się do Trybunału Koronnego zgodnie z DM – 1593².</td>
<td>Publiczne zobowiązanie Krzysztofa Radziwiłła na sejmie elekcjnym 29 października 1632 r., że każdemu wymierzy sprawiedliwość, jeśli udowodni jakąś szkodę wyrządzoną przez żołnierzy, tak w dobrach królewskich, jak szlacheckich³.</td>
<td>D – 5</td>
</tr>
<tr>
<td>Wprowadzono w Trybunale rejestr spraw militarnych rozpatrywanych zawsze w pierwszej kolejności⁴.</td>
<td>Zakaz łączenia stopnia rotmistrza w oddziałach pieszych i jezdnych.</td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td></td>
<td>Rotmistrz pieszy nie może posiać więcej niż 10 koni przy swojej chorągwi; zakazano ich wysyłać dla zapisywania gospód i wybierania stacji.</td>
<td></td>
</tr>
</tbody>
</table>

² Jest to wyraźna realizacja postulatów szlachty ruskiej. *Instrukcya na sejmiku wiszeńskiego dla posłów na sejm koronacyjny*, Wisznia 16 XII 1632, [w:] *Lauda sejmikowa*, t. I, s. 333.

³ A.S. Radziwiłł, op. cit., t. I, s. 178.

⁴ P. Gawron, A. Moniuszko, op. cit., s. 414. Autorzy zwracają uwagę, iż w praktyce sądowej z lat 40. XVII w. sprawy wojskowe były rozpatrywane w pierwszej kolejności (ibidem, s. 401). Jeszcze w 1649 r. stosowanie rejestru spraw wojskowych było jednym z postulatów żołnierzy. ЛНБ, f. 45, 235, k. 20v.
Z powyższej tabeli wynika, iż wprowadzono szereg dobrze przemyślanych rozwiązań, dzięki czemu prawo WKsL zostało dopasowane do przepisów koronnych. W czasach stale postępującej swawoli wojskowe regulacje miały ograniczyć grabieże, jakich dopuszczali się żołnierze na ludności cywilnej.

Do najważniejszych wśród wymienionych rozwiązań należy przede wszystkim zaliczyć wprowadzenie rejestru spraw wojskowych w Trybunale Koronnym. Co prawda, w 1609 r. zaznaczono, że sprawy z żołnierzami należy wpisywać do odrębnej księgi, jednak nie oznaczało to jeszcze bezwzględnego pierwszeństwa w ich rozpatrywaniu. Mikołaj Ligęza cztery lata później bardzo pozytywnie ocenił tę reformę, wskazując, że na początku trybunału w Lublinie odprawują się z żołnierzami akcje. Niestety, według jego słów nadal procesy nie dochodzą i często się limitują.

Dodatkowo sejm zobowiązał Koniecpolskiego do organizowania sądów dla ukrzywdzonych, czego genęzę można upatrywać w regulacjach Jana Zamoyskiego z 1583 r. Uszczegółowiono i dopracowano ponadto zasady ciągnienia oddziałów do punktu zbornego i zalogodzonu sankcje, ograniczając je jedynie do kar pieniężnych, co należy uznać za rozsądną zmianę. Przepisy te nie zapobiegły jednak powstawaniu dalszych patologii. Już w 1635 r. roz-poszczególnił się zwyczaj wybierania stacji pieniężnych po uprzednim wybraniu żywności według ordynacji hetmańskiej, a na stanowisku ze zwyczaju nie wie- dzieć jako wprowadzonego, żeby żołnierza przez trzy dni podejmowano.

Najciekawsze normy prawne wprowadzono jednak w WKsL. Pomyśl odnotowania posiadłości ziemskiej rotmistrza przy przyjmowaniu listu przy-

---

303 Nie można jednakże utożsamiać rozwiązań prawnych WKsL z Koroną, jak czyni to K. Kościelniak, Wyżywienie wojska kosztem społeczeństwa. Wybieranie stacji przez armię koronną w pierwszej połowie XVII wieku, [w:] Zamki, twierdze i garnizony, s. 280
304 Zob. Sz. Starowalski, op. cit., s. 104 i n.
305 VC, t. II, vol. 2, s. 382; S. Brodowski, op. cit., s. 40. Instytucja „regestrum causarum militarium” nie doczekała się dogłębnego studium, mimo zachowania licznych źródeł dotyczących tej problematyki w archiwach. Zob. LVIA, f. 8, op. 1, nr: 2042, 2043, 2046, 2047, 2048, 2050, 2051, 2053, 2054, 2055, 2056, 2060, 2061, 2064, 2065, 2066, 2069, 2070, 2162, 2163, 2176, 2179, 2180, 2349, 2350.
306 M.S. Ligęza, Votum na sejm walny warszawski pro die 20 Januarii w roku 1637 przypadający, s. 47.
307 Jana Zamoyskiego hetmana koronnego artykuły żołnierskie, [w:] Polskie ustawy, art. 3, s. 164. Zob. ЦДІАУЛ, f. 17, op. 1, nr 100/2, s. 205.
308 Sz. Starowalski, op. cit., s. 106; Uniwersał Władysława IV Wazy do żołnierzy, Toruń 1635, AP Poz, Akta miasta Gniezno, I/11.
powiedniego był – przynajmniej w założeniu – doskonałym rozwiązaniem, a zakaz łączenia stanowiska dowódcy dwóch różnych oddziałów stanowił urzę- czywistnienie zasady obecności dowódcy przy rocie. Dodatkowo przeciwdziało patologiom w rotań piesznych, które do grabieży wykorzystywały ciu- rów obozowych zaopatrzonych w konie utrzymywane przez rotmistrza. Trzeba jednakże dodać, iż najbardziej wartościowe rozwiązanie deputacji nie zostało przyjęte. Była nim zamieszczona w pkt 6 Disciplina militaris generalna propo- zycja ograniczenia swobody żołnierzy do rezygnacji ze służby. O ile bowiem zakaz przerywania kontraktu w potrzebie, podczas kampanii wojennej, odno- towywano w listach przypowiednich i artykułach wojskowych, o tyle przyjęcie zasady, iż odejście z wojska mogło nastąpić jedynie na jesień (w okresie poko- jowym) wydawało się rozwiązaniem doskonałym. Co prawda, ograniczało to zasady kontraktowe armii, ale jedynie w niewielkim zakresie. Zastosowanie ta- kiej normy pozwoliłoby zlikwidować patologię polegającą na odchodzeniu ze służby po miesiącach spokojnych, spędzonych na leżach, jednak propozycja ta z niewiadomych przyczyn została odrzucona, jedynie na Litwie wprowadzono zakaz zaciągania się do innego oddziału po rezygnacji ze służby.


Podsumowując zaprezentowane wyżej rozważania, za najważniejszą re- formą prawa wojskowego do połowy XVII w. należy uznać nie tę z 1609 r., ale z roku 1633, kiedy to wprowadzono artykuły dla autoramentu cudzoziem- skiego, korpusu artylerii, ordynację sądową, ale również znowelizowano arty- kuły hetmańskie aprobowane w 1609 r. Warto zaakcentować, iż konstytucje

309 Była to patologia istniejąca niemal od początku istnienia wojsk pieniężnych. T. Grabar- czyk, Piechota zaciężna w Królestwie Polskim w XV wieku, Łódź 2000, s. 33, gdzie wskazuje XV-wieczne przykłady.

310 Prawdopodobnie pomysłodawcą tego rozwiązania, był nieobecny na sejmie Krzysztof Radziwiłł. W artykułach wojskowych wydanych pod Krasnem w 1633 r. wprowadził on bardzo podobne rozwiązań. Zob. РНБ, АД, 321/2, nr 197, k. 4v.

dotyczące dyscypliny wojskowej były z reguły wydawane oddzielnie dla Litwy i Korony, co wynikało z różnica systemów prawa wojskowego w obu krajach\textsuperscript{312}.

\* \* \*

Trudno jednoznacznie ocenić konstytucje zatytułowane \textit{disciplina militaris}. Z jednej strony za prawdziwe bez wątpienia należy uznać – potwierdzane przez historyków i prawników\textsuperscript{313} – pesymistycznie brzmiące słowa Stanisława Koniecpolskiego. Twierdził on: \textit{tak się rozbiegły koła żołnierskie, tak wykileźneły z karności woiskowej, że nic na bojaźń bożą, nic na sumnienie swoie, na powagę artykułów, ani na sławę dobrą nierespektując, za nieznośnemi y cieszkiami exaktiami, ledwie nie krew samą z ludzi ubogich toczą, y w sercach y oczach ludzkich abominabile et exosum czynią nomen militare; dla tego tesz po congressach publicznych fremitus y acclamatie, na Seimikach żarliwe artykuły, a na Seimach nowe y coraz ostrzeisze prawa ex eo fonte wynikają}\textsuperscript{314}. Z drugiej jednak strony konstytucje te otwierały pewne możliwości prawodawcze – pozwoliły zwłaszcza na dalsze uzupełnianie artykułów wojskowych aprobowanych na sejmie w 1609 r. i przyczyniły się przez to do przeciwdziałania patologiom życia wojskowego.

Warto zastanowić się, na ile narzekań i skarg na żołnierzy stanowiły rzeczywisty problem, na ile zaś były reakcją na niechlubne wyjątki na tle stosunkowo bezpiecznej egzystencji.

Choć w Europie do połowy XVII w. rzadko relacje pomiędzy wojskiem a ludnością cywilną układały się dobrze (przykładem mogą tu posłużyć Ni-
„Disciplina militaris” w wojskach Rzeczypospolitej do polowy XVII wieku

derlandy od końca XVI w.\(^{315}\) oraz Szwecja z lat 20. XVII w.\(^{316}\), to jednak – jak dowodzą badania Tadeusza Srogosza i Zbigniewa Ćwieka – sytuacja w Rzeczypospolitej nie była aż tak zła\(^{317}\). Analiza skarg ludności cywilnej na nadużyćcia żołnierzy przeprowadzona przez wspomnianych autorów doprowadziła do zastanawiających wniosków: poziom bezpieczeństwa w 1. poł. XVII w. okazał się niezwykle wysoki, następnie radykalnie pogorszył się w 2. poł. stulecia, ale i tak nie można go uznać za bardzo niski. Przykładowo dla XVII-wiecznego województwa łączyckiego współczynnik stacjonowania żołnierzy zakończonych protestacją wynosił 0,85, czyli przeciętnie swawolnicy niepokoili osadę rzadziej niż jeden raz w stuleciu\(^{318}\)! A przecież w badaniach uwzględniono zarówno li-
sowczyków, jak i konfederatów, a nawet kupy swawolne, czyli oddziały, które nominalnie nie pozostawały pod władzą organów państwowych. Przy wszyst-
kich zastrzeżeniach wobec takich badań (zapewne sytuacja na południowo-
wschodnich kresach Rzeczypospolitej przedstawiała się diametralnie inaczej), należy zrewidować spojrzenie na problematykę dyscypliny wojskowej, w tym skuteczności przepisów prawnych, przynajmniej dla 1. poł. XVII w.

#session_2a (podbranie: 21 II 2009 r.).

\(^{316}\) Upadek dyscypliny armii szwedzkiej w latach 30. XVII w. zob. Q. Outram, The Demo-


\(^{318}\) Dla ziemi wieluńskiej współczynnik wynosił 1,06. Zob. T. Srogosz, Żołnierz, s. 135–136.
ZAKOŃCZENIE

Rozwój prawa wojskowego – podsumowanie


W WKsL wojsko zawodowe stacjonowało przede wszystkim w pogranicznym zamkach i miastach, dlatego najstarsze regulacje oparte zostały na zasadach niemieckiego Burgfrieden. Pierwsze ustawy wojenne dotyczące powinności zamkowych pochodzą z 1551 r. Od początku lat 60. pojawiło się już wiele „artykułów zamkowych”, brakowało natomiast rozbudowanych regulacji dotyczących wojsk polowych. Wstępną fazę rozwoju prawa wojskowego zamknęło
ogłoszenie na zjeździe obozowym w Lebiedziewie w 1567 r. przez Grzegorza Chodkiewicza artykułów wojskowych będących połączeniem artykułów zamkowych z – wzorowanymi na koronnych – artykułami dla wojsk polowych.

a) Korona

Specyfika wojsk kwarcianych spowodowała, iż artykuły wojskowe obowiązywały przez dłuższy okres. Być może ich treść była odnawiana przy zakładaniu obozu wojskowego, ale pewnych informacji o tym brak. Wiadomo natomiast, iż reforma artykułów wywodzących się jeszcze z okresu hetmana Jana Tarnowskiego nastąpiła w 1577 r., a ich dalszy rozwój związany był z działaniem Jana Zamoyskiego, który najpierw w 1583, następnie w latach 1593 i 1601 ogłosił prawa dla wojsk kwarcianych.

Pod koniec XVI stulecia stosowano odrębne przepisy w oddziałach nadwornych – wydano je przynajmniej dwukrotnie – w 1576 r. (Jan Zborowski) i 1595 r. (Mikołaj Zebrzydowski). Również każda tworzona armia suplementowa otrzymywała własne artykuły wojskowe. Partykularnymi prawa wojskowego zostały zlikwidowane w 1609 r., kiedy wydano dwuczęściowy akt normatywny, zaaprobowany podczas obrad sejmu. W pierwszej części dotyczył on ogólnych zasad służby wojskowej (dostosowany był do potrzeb wojsk kwarcianych), w drugiej zaś regulował służbę wojenną i obozową.

Po 1609 r. nie wydano już żadnych artykułów wojskowych dla autoramentu narodowego, a hetmani ograniczali się jedynie do ogłaszania edyktów uzupełniających przepisy prawa wojskowego. W związku z przyjęciem w artykułach norm zawartych w konstytucjach *disciplina militaris*, uzupełniano je o kolejne regulacje zawarte w konstytucjach sejmowych. Przełomem był rok 1633 r., kiedy z sankcją królewską wydano drukiem artykuły wojskowe uzupełnione o opublikowane do tego czasu konstytucje dotyczące dyscypliny wojskowej. Należy uznać, iż była to ostatnia kodyfikacja prawa dla wojsk kwarcianych do połowy XVII stulecia.

b) Wielkie Księstwo Litewskie

Artykuły żołnierskie Grzegorza Chodkiewicza z 1567 r., których rolę podkreśla się w literaturze, w rzeczywistości nie miały aż tak wielkiego znaczenia. Już od wypraw bateriańskich Krzysztof Radziwiłł „Piorun” stosował odmienne artykuły wojskowe, które z niewielkimi zmianami obowiązywały do początku
Zakończenie

XVII w., zaś po prawa z 1567 r. sięgnął dopiero Jan Karol Chodkiewicz po za-
poznaniu się z pracą Aleksandra Gwagnina, zawierającą przetłumaczone pra-
wa Grzegorza Chodkiewicza.

Artykuły wojskowe na terenie WKsL – w przeciwieństwie do Korony
– rozwijały się przez cały XVII w., dzięki czemu na Litwie udało się stwo-
ryć doskonalsze ramy prawne i organizacyjne dotyczące dyscypliny wojskowej.
Na najwyższym poziomie były artykuły ogłoszone przez Krzysztofa Radziwiłła
w sierpniu, a następnie w październiku 1635 r. Ich twórca, wzorem Grzegorza
Chodkiewicza, uzupełnił przepisy przeznaczone dla wojsk polowych o normy
dostosowane do potrzeb oddziałów broniących umocnień. Prawa te, wespół
z artykułami z 1633 r. przeznaczonymi niemal wyłącznie dla jazdy, obowiązy-
wały do końca XVII stulecia.

Nadal niedostatecznie zbadany jest problem działalności prawotwórczej
Jana Karola Chodkiewicza i Lwa Sapiehy. Jak wykazano w niniejszym opraco-
waniu, z pewnością ogłaszali oni artykuły wojskowe, jednakże brak dziś do-
statecznej wiedzy o ich treści.

c) Artyleria

Najpierw puszkarze, później cały korpus artyleryjski podlegali odrębnym
rozwiązaniom prawnym. Najstarsze artykuły dla puszkarzy, dotyczące orga-
nizacji służby, pochodziły z lat 50. XVI w., a dopiero podczas wyprawy radosz-
kwikowej w 1567 r. stworzono zbiór reguł dyscyplinarnych, częściowo w opar-
tu o dorobek cesarzy rzymskich oraz Albrechta Hohenzollerna. Na początku
panowania Władysława IV Wazy powtórnie zajęto się tym problemem. Naj-
pierw artykuły w języku niemieckim stworzył Gotthard Jan Plater w 1633 r.,
a na początku następnego roku zostały one zaaprobowane przez wspomnianego
władcę, który uzupełnił je o kończące akt trzy przepisy prawne.

Należy zauważyć, iż przynajmniej w pierwszym okresie kształtowania się
tej dziedziny prawa (do roku 1567) puszkarze podczas wyprawy zbrojnej pod-
legali ogólnym regulacjom wojskowym, a sytuacja ta uległa zmianie dopiero
pod koniec panowania Zygmunta Augusta. Artykuły Władysława IV, zgodnie
z przemianami zapoczątkowanymi przez rewolucję militarną, całkowicie zmie-
niły sposób postrzegania artyleryzstów. Z organizacji i przepisów prawnych
przypominających cech rzemieślniczych przekształcili się oni w żołnierzy obję-
ytych ścisłymi regulami dyscypliny wojskowej.
d) Piechota


**Zwyczaj, jurisprudencja i normy religijne a prawo stanowione**

W Koronie i WKSŁ od poł. XVI w. dominowało prawo stanowione. Przepisy odnotowywano w artykułach rotmistrzowskich, listach przypowiednich (*bestallungach*), przede wszystkim w artykułach wojskowych, a od końca stułecia coraz większą rolę odgrywały ponadto normy prawa ziemskego zawarte w konstytucjach sejmowych oraz w II i III *Statucie litewskim*. Przez cały omawiany w dysertacji okres znaczna rola przypadała też zwyczajowi – jeszcze na początku XVI w. żołnierzy sądzono i karano na podstawie długotrwale stosowanych w praktyce regul. W późniejszym okresie wojskowe prawo zwyczajowe miało przede wszystkim charakter uprawniający (do m.in. podziału łupów,
stosowania azylu czy zasad ułaskawienia żołnierzy), zaś normy zwyczajowe można było usunąć lub zmodyfikować przez przepisy prawa stanowionego.

Opinia uczonych prawników nie miały w Rzeczypospolitej – w przeciwieństwie do Europy Zachodniej – większego znaczenia, co wynikało przede wszystkim z braku rodzimych, wydanych drukiem, prac poświęconych temu zjawisku¹. Problem prawa wojskowego interesował przede wszystkim teoretyków wojskowości, a rozwiązania proponowane przez nich w książkach z zakresu wojskowości – co warto podkreślić – rzadko, ale jednak w Rzeczypospolitej stosowano w praktyce².

W analizie prawa wojskowego nie można wreszcie umniejszać roli religii chrześcijańskiej – zasad i reguł opisanych w Biblii. W XV i na początku XVI stulecia normy zawarte w Starym i Nowym Testamencie były bezpośrednio stosowane w praktyce, zaś w kolejnych dziesięcioleciach uzupełniały one i wzmacniały powagę artykułów wojskowych. Prawnicy chętnie korzystali też z interpretacji Pisma Świętego przy stosowaniu wykładni prawa – o czym świadczy m.in. obowiązek obrony umocnienia przez 40 dni. Przez cały omawiany okres powszechnie odwoływano się ponadto do zasad przekazanych żołnierzom przez Jana Chrzciciela.

Powstanie wojsk zaciężnych

Analiza aktów normatywnych pozwala wskazać okres, kiedy nastąpiła przemiana wojsk najemnych w armię zaciężną. Podstawowym wyróżnikiem obu typów wojsk jest pozycja dowódców (rotmistrzów). Jeszcze na początku lat 20. XVI w. ich kompetencje były niemal nieograniczone, co znajduje


² Odnotowuje to m.in. J. Piotrowski, Dziennik wyprawy Stefana Batorego pod Psków, wyd. A. Czuczyński, Kraków 1894, s. 68–69.
odbicie w charakterystycznych „rotmistrzowskich listach wypowiednich”, które dowódce czyniły podmiotem stosunków międzynarodowych. Wobec braku regulacji państwowych „prawem” wewnątrz oddziału była jego wola, ograniczona jedynie składaną przysięgą i wynikającymi z niej możliwościami popełnienia zdrady wobec panującego. Jako przykład takiej zdrady wymienić można poddanie w 1521 r. Ornety przez Stanisława Radwankowskiego, który za ten czyn odpowiadał przed sądem sejmowym. Powoli pojawiające się regulacje państwowe dotyczące oddziałów opłacanych żołdem ograniczały omnipotencję rotmistrzów, a przełomem w tym zakresie stało się wydanie w Brześciu Kujawskim w 1521 r. ordynacji przeznaczonej jedynie dla omawianej grupy.

Wydaje się, że zasadniczą rolę w ujednoliceniu formacji i narzuceniu jej cech oddziałów zaciężnych tworzonych systemem towarzyskim odgrywały artykuły rotmistrzowskie. Ta wymysłona przez Krzysztofa Szydłowieckiego w 1525 r. instytucja narzucała ujednolicone reguły formowania oddziału, promując przy tym posiadanie małych pocztów; ujednolicała uzbrojenie, wprowadzała regulacje rotmistrz – towarzysz itp., można więc powiedzieć, że faktycznie rozwój artykułów rotmistrzowskich sprężony był z procesem kształtowania się wojsk zaciężnych. Za najważniejsze należy jednakże uznać dwa akty z 1525 i 1528 r., czyli z czasów, kiedy zarzucono już wydawanie listów wypowiednich, rozpoczęto natomiast proces ogłaszania artykułów wojskowych.

W ramach podsumowania można stwierdzić, że przemiany, które zaszły w latach 20. w Koronie, upoważniają do określania oddziałów werbowanych na ziemiach polskich w kolejnym dziesięcioleciu mianem żołnierzy zaciężnych.

Odpowiedzialność prawna dowódców wojskowych

Pozycja prawna rotmistrzów długo pozostawała bardzo silna. Do pewnego momentu ich odpowiedzialność wobec wojskowej władzy zwierzchniej była pozorna, z czasem jednak podjęto próbę stopniowej zmiany istniejących stosunków w wojsku. Wyrazem tych starań jest pouczenie Floriana Zebrzydowskiego z 1559 r., który stwierdził: Hetman też rotmistrza srodzej karać niema, jedno go ślubem zawiezać ku Krola J. M. ręce, chyba iżby co nad edykt wystąpił albo dziewczęką jaką zgwałcił albo jawnej zrady przeciw panu sie ważył, tedy ma być zarazem sprawiedliwość. A wszakże około zrady, iż na sobie większą
kaźń niesie, niżli gardło, tedy ma być do J. K. M. i rad na rozsdek w tej rzeczy odesłano³. Faktycznie sądy hetmańskie nie osądzały rotmistrzów na surowe kary, a we wszelkich poważnych przewinieniach decyzja należała do króla. Przełomowe były artykuły Grzegorza Chodkiewicza, które dopuściły sądzenie dowódcy przez koło wojskowe, a nawet zastosowanie wobec niego tymczasowego aresztowania – choć i tu w dalszym ciągu wyrok miał być zatwierdzany przez króla⁴. Dopiero w 1601 r. wykonano pierwsze wyroki śmierci na dwóch rotmistrzach, których sąd sejmowy skazał za poddanie Suczawy i Pernawy.

Kolejny przełom przyniósł rok 1619, kiedy to Krzysztof Radziwiłł skazał na karę śmierci kapitana Konrada Neisteda, a wyrok wykonano bez zatwierdzenia przez Zygmunta III Wazę, co wywołało zresztą bardzo nieprzychylną reakcję dworu⁵. Następne wyroki śmierci hetman polny wydał w 1622 r. na trzech rotmistrzów, egzekucję wykonano jednak tylko na jednym ze skazanych – Piotrze Jakuszewskim. Od tego momentu przykłady – z okresu wojny ze Szwecją w Prusach – można by mnożyć. O pełnej odpowiedzialności prawnej rotmistrzów, opartej na sądownictwie hetmańskim, można mówić dopiero od lat 20. XVII w., a jej zwiastunem był długotrwały proces zapoczątkowany w doktrynie, który następnie został wprowadzony do artykułów wojskowych.

**Sposób tworzenia artykułów wojskowych**

Na podstawie licznych przeanalizowanych sytuacji można przyjąć tezę, iż artykuły wojskowe ogłaszano w obozie wojskowym po przeprowadzonym popisie. Wprowadzano je wówczas w całości albo dodawano do istniejących już przepisów jako artykuły obozowe, zawsze jednak należało zaprezentować je wojsku – były czytane w kole rotmistrzowskim i kołach chorągwickich, rzadziej przed całą armią. Nierzadko wiązało się to z podniosłą ceremonią

---

³ Pouczenie wojenne, przesłane przez Floriana Zebrzydowskiego Mikołajowi Radziwiłłowi, [w:] Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku, oprac. S. Kutrzeba, Kraków 1937, s. 86.
⁴ Polskie ustawy, art. 30, 31, 44, s. 135, 137–138.
- w wojskach najemnych oddział otrzymywał chorągiew, po czym składał uroczystą przysięgę, a w oddziałach autoramentu narodowego wykształcił się podnadto zwyczaj aprobowania praw, czasem nawet ich modyfikacji i składania pod ich treścią podpisów.


Doskonałym przykładem takiej pracy redakcyjnej była kodyfikacja prawa artyleryjskiego przeprowadzona na początku 1634 r., kiedy to Władysław IV zaakceptował projekt przygotowany przez Gottharda Jana Platera, dodając jednakże na końcu aktu normatywnego trzy kolejne przepisy. Współpracownikiem Jana Zamoyskiego był z kolei Maciej Bech, jednak w większości przypadków o osobach tworzących projekty brak informacji.


Zjawiskiem dość rzadkim była dogłębna reforma przepisów, z pewnością jednak jest ona widoczna w najstarszych artykułach: koronnych – Jana Tarnowskiego, zamkowych – Mikołaja Radziwiłła „Rudego”, litewskich – Grzegorza Chodkiewicza. Do najważniejszych prób udoskonalania prawa wojskowego można także zaliczyć przypadający na późniejsze czasy dorobek Jana

---

6 Zachował się brudnopis Krzysztofa II Radziwiłła na którym hetman naniósł propozycje reform przepisów prawnych. РНБ, АД, 321/2, nr 258, k. 1.

Zakończenie

Zborowskiego, Jana Zamoyskiego i Krzysztofa II Radziwiłła. Na podkreślenie zasługuje zwłaszcza rola najbardziej rozbudowanych przepisów w XVII stuleciu – artykułów z 1633 r. Ich słabą stroną był jednak chaotyczny układ, którego uporządkowania podjął się Radziwiłł dopiero przy okazji kolejnej wojny (1635 r.), rozmieszczając właściwie regulacje i uzupełniając dokument o kolejne przepisy prawne.

W wojskach najemnych władnym do wydawania artykułów był dowódca, który jednak często musiał uzyskać akceptację w kole generalnym. Za marginalny należy natomiast uznać wkład państwa (komisarzy) w ostateczny kształt tych dokumentów.

Legitymizacja artykulów wojskowych
w autoramencie narodowym i cudzoziemskim


W Rzeczypospolitej oddziały oparte na zaciągu towarzyskim zwolnione były z obowiązku przysięgania na wierność władcy i przestrzegania norm zawartych w artykułach wojskowych, a to wiązało się z koniecznością stworzenia rozwiązania, które uniemożliwiałoby kwestionowanie przez żołnierzy wydany dla nich przepisów. Rozwiązanie takie wprowadzono w latach 80. XVI w., a oparto się przy tym na kompetencjach „kół wojskowych”. O ile dotychczas jedynie czytano artykuły, zdecydowano się na zastosowanie akceptacji przepisów przez koło rotmistrzowskie, którą potwierdzano podpisami pod dokumentem. Autorowi niniejszego opracowania udało się dotrzeć do informacji, że w XVII w. analogiczne działanie przeniesiono na niższą strukturę – kół chorągwianych, gdzie towarzysze również zapoznawali się z artykułami wojskowymi, by następnie je zaakceptować. Przemiany zachodzące w Rzeczypospolitej są charakterystyczne na tle Europy, gdzie w 2. poł. XVI stulecia powszechnie likwidowano elementy samorządu wojskowego, który dotychczas miał możliwość akceptacji artykułów wojskowych, a nawet decydował o mianowaniu niższych stopni oficerów.
Wobec oddziałów najemnych oczekiwano jedynie stosowania tych norm prawnych, które zostały przez nie przyjęte, a artykuły wojskowe – w zależności od postanowień kontraktu – żołnierze ogłaszali sami (oddziały cudzoziemskie) lub zmuszeni byli zaakceptować te narzucane przez państwo (autorament cudzoziemski). Na ich treść oddziały składały przysięgę. Trudno natomiast wpowieǳieć się jednoznacznie w kwestii stosowania innych przepisów prawa krajowego (konstytucji, statutów), wiadomo jednak, że żołnierz wywodzący się spoza ziem Rzeczypospolitej nie był zobowiązany do znajomości przepisów stosowanych na terenie Korony i WKsL, co wprost potwierdził art. 26 w drugim rozdziale Statutu litewskiego z 1566 r.


**Artykuły wojskowe jako „zwierciadło dobrego zachowania”**

Cechą szczególną artykułów wojskowych było przypisywanie im roli „zwierciadła dobrego zachowania”8, widoczne zarówno w sposobie konstruowania samych przepisów, jak i w zewnętrznych ceremoniach związanych z ich wprowadzaniem w życie.

Po pierwsze, wielką wagę przykładano do zasad rozpowszechnienia ich treści: uroczystego przyjęcia przez żołnierzy, cyklicznego czytania itp. – tu szczególnie znamienne wydaje się utożsamienie przez Floriana Zebrzydowskiego cotygodniowego ich czytania z ceremonią mszy św. Rotmistrzów zobowiązywano ponadto do tłumaczenia treści artykułów swoim podwładnym. Oczywiście artykuły musiały być spisane w języku zrozumiałym dla żołnierzy,

8 A.F. Modrzewski, O poprawie Rzeczypospolitej księgi czworo, tłum. C. Bazylik, Łosk 1577, k. 112: biorąc za wzór starożytnych Rzymian podkreślał, że wprowadzić dyscyplinę wojskową można „zabraniaiac wystepkow wiecze niźli ie karzarc”.

686
przy czym chodziło nie tylko o rezygnację z łaciny i użycie języków narodowych, ale również o przystępny sposób przekazania treści.

Zadaniem prawodawcy było przekonanie wojska o celowości i słuszności norm. Znajduje to odzwierciedlenie w specyficznej budowie artykułów, w których właściwą dyspozycję często poprzedzano uzasadnieniem zawierającym argumenty przekonujące o racjach ustanowienia danej normy prawnej; niekiedy przybierało to jedynie formę krótkiej sentencji, innym zaś razem – rozbudowanej arengi. W artykułach wojskowych występuje kilka form tego rodzaju uzasadnienia, zawsze umieszczanych przy normach trudnych do zaakceptowania przez żołnierzy. Wszystkie stanowią figury retoryczne, które odpowiadają typowym dla średniowiecznej nauki prawa argumentom, a wywodzą się z tzw. *ars persuendii* (sztuka przekonywania)*9.*

Prawdopodobnym pomysłodawcą umieszczenia argumentacji w artykułach wojskowych był Olbracht Gasztold – znakomity prawodawca, twórca *I Statutu litewskiego*, który koncepcję tę zaczerpnął prawdopodobnie ze znanych w średnimowieczu praktyk*10.* Jej stosowanie to zagadnienie warte dokładniejszego zbadania, bowiem hetmani nadzwyczaj chętnie sięgali po tego rodzaju wprowadzenia, co świadczy, iż przynosiły oczekiwane rezultaty.

**Normy prawne zawarte w artykułach wojskowych mogły być czteroelementowe i składały się z hipotezy – dyspozycji – uzasadnienia – sankcji** [podkreślenie – K.Ł.]. Ze szczególnym piętyzmem podchodzono zwłaszcza do tworzenia przedostatniej z wymienionych części. Wśród stosowanych tu tropów retorycznych, można wymienić:

---


10 Już w pierwszym artykule Gasztold tłumaczy potrzebę posłuszeństwa wobec hetmana. Umieszcza tam figurę retoryczną, która ostrzegała przed klęską będącą wynikiem niezgodności. Dlatego „podlugu tego, jak od korola jego milosci jest oznajmyno, tak abysy azydzy, tak bogaty, jako hudy, tak sa zakoval, a ne smel tego perestupiti pod nemilosivim karajnym, abysy – cho pane Boge vhoiwi – pro ierad a neneslussenos zbytchyny na väs upad ne prišop”. Podobne dzialanie podjeto w art. 3 tłumacycy koniecznosć surowych kar dla buntowników: „abowem geo hy takovyj rechj vop(ь)no chinity, a kazni ne bilo, tedy cherys takovyj buntys perekaza by sa deyla vsim recham, a sterychi Boge, abysys to vpad ne prišop”. VK, 1535, k. 68; RNB, ĀD, f. 124, k. 12.
1. Argumenta a loci communis: odwoływano się do topiki, czyli stwierdzenia uznawanego powszechnie za prawdziwe. W artykułach wojskowych dostrzec można bogactwo form związanych z tą argumentacją. Przede wszystkim miały one charakter religijny. Stosowano również żołnierskie przysłowiwa: Kto bywa na koniu, bywa i pod koniem – w taki sposób Janusz Radziwiłł starał się przekonać żołnierzy do stosowania podstawowych zasad humanitarnych wobec więźniów.

2. Argumentum a causis, czyli wskazanie celu nowej dyspozycji prawnej (causa finalis), również chętnie stosowane. Przykładowo, by wprowadzić normę zakazującą wyprowadzanie zdobycznego bydła z ziem objętych wojną, wskazano, że czyni się to zapobiegając niedostatkiowi i głodowi obozowemu.

3. Argumenta ab effectu, ex consequentibus et antecendentibus, czyli argumentowanie poprzez przypomnienie doświadczeń. Ustawodawca przypominał negatywne skutki stosowania dotychczasowej reguły prawnej, a dla wzmocnienia siły przekonywania wskazywał jednocześnie słuszny cel nowego uregulowania.

4. A nominis significatione – odwoływanie się do znaczenia danego terminu, zwykle poprzez podanie definicji lub jej elementów. Argumentację tę rzadko stosowano, prawdopodobnie z uwagi na wymóg prostoty języka artykułów wojskowych, które powinny być zrozumiałe dla wszystkich; niekiedy jednak robiono wyjątek i tłumaczone pewne terminy. Żołnierzom przypominano, że kradzieżą, wymuszając stacji pieniężnych, jest już wzięcie choć jeden grosz. Czasem nawiązywano też do wymowy ideologicznej jakiegoś słowa – np. Krzysztof II Radziwiłł wskazywał,

11 Janusza Radziwiłła hetmana polnego W. Ks. Litewskiego artykuły wojskowe, [w:] Polskie ustawy, art. 60, s. 268. Florian Zebrzydowski nakazując żołnierzom konieczność podporządkowania się rozkazom podczas bitwy, w szczególności w momentach kryzysowych, argumentował: „Tak też rozumieć musiemy, (...) jako pospolec Kozacy co czymbory noszą mówią, iż tobie i mnie nie wiedzieć co komu szczęście przyniesie”. РНБ, АД, 321/1, к. 4.

12 Krzysztofa Radziwiłła hetmana wielkiego litewskiego artykuły wojskowe, [w:] Polskie ustawy, art. 81, s. 250; por. Józefa Cieklińskiego artykuły wojska stołecznego z 1613 r., [w:] ibidem, art. 11, s. 208–209; Artykuły Panów Konferatatów Moskiewskich roku 1612, BR, 12, s. 141–142; Artykuły Michala Kazimierza Paca, [w:] Polskie ustawy, art. 75, s. 260.

13 Ibidem, s. 119 (art. 20, 22), 242 (art. 39), 253 (art. 89), 266 (art. 46).

14 Grzegorza Chodkiewicza hetmana wielkiego litewskiego artykuły żołnierskie, [w:] ibidem, art. 19, s. 133; Krzysztofa Radziwiłła hetmana wielkiego litewskiego artykuły wojskowe, [w:] ibidem, art. 30, s. 240.
że „żołnierz” to osoba służąca ojczyźnie i królowi. Przetoż onemu wiary, choćby dla niej więzienie albo oblężenie cierpieć albo ją naroższą śmiercią pieczętować przyszło, dotrzymać powinien przystojnie 15.

5. Argumenta a regula – polegały na odwołaniu się do zasady prawnej uznanowanej powszechnie za obowiązującą. Były stosunkowo rzadko stosowane, co mogło świadczyć o ich małej sile perswazji w wojsku 16.

6. Ex auctoritate – również mało popularne, przybierające postać odwołań do wyższego porządku prawnego, a więc prawa natury czy prawa Bożego, które przywoływano w cytatach z Pisma Świętego.

Hierarchia prawa

Z dzisiejszej perspektywy zhierarchizowane akty normatywne wydają się czymś oczywistym, umożliwiającym sprawne tworzenie przepisów prawnych oraz rozwiązywającym problem sprzecznych norm prawnych, jednak w okresie nowożytnym składały się one na zjawisko dużo bardziej skomplikowane, co widać także w prawie wojskowym.

Do końca lat 80. XVI w. wydawanie artykułów wojskowych nie opierało się na żadnych regulach prawa stanowionego – król ogłaszał je sam lub delegował kompetencję na dowódcę wojsk (najczęściej hetmana). Dopiero Statut litewski z 1588 r. i konstytucje sejmowe z lat 1590–1609 umocowały artykuły wojskowe w systemie prawa ziemskiego, nadając im formalną moc równą konstytucjom i uniezależniając hetmanów w działalności prawotwórczej od woli króla. Należy bowiem zauważyć, że nie istniały reguły, które by nakazywały zgodność przepisów artykułów wojskowych z konstytucjami disciplina militaris lub które narzucalyby konieczność ogłaszania artykułów na wyraźną delegację aktu wyższego rzędu 17.

15 Krzysztofa Radziwiła hetmana wielkiego litewskiego artykuły wojskowe, [w:] ibidem, art. 3, 70, s. 235, 248.

16 Artykuły które były opowiedziane przez wielmożego pana Floriana Zebrzydowskiego, РНБ, АД, 321/1, nr 1, k. 1v. Nakazuje on każdemu „złoczyńce gonić a imać, a ktoby mu o to śmiał przymowić taki sam podcziwość traci jako o tym w Statucie króla Kazimierza Fo XVI dostatecznie opisano”. W rzeczywistości popełniono błąd, gdyż odnotowana treść pokrywa się z art. 4 (De servis maleficos insecuturis) konstytucji sejmu radomskiego z 1505 r. Zob. VC, t. I, vol. 1: 1493–1526, oprac. S. Grodziński, I. Dwornicka, W. Urszczak, Warszawa 2996, s. 138.

17 Istniały jednak wyjątki od tej zasady, gdy zachodziły wątpliwości, czy hetman posiada legitymizację do ogłoszenia artykułów wojskowych. Taka sytuacja miała miejsce m.in. w okresie bezkrólewia, kiedy to wydawano artykuły na podstawie decyzji zjazdów senatorsko-szlacheckich.
Ważnym, choć nieakcentowanym nadmiernie w źródłach, był problem hierarchii prawa. Niekiedy sprzeczne normy prawne prowadziły do konfliktów, m.in. gdy hetmani zobowiązywali żołnierzy do służby borgowej (wbrew konstytucjom) czy narzucali w artykułach wojskowych odmienne reguły od tych, jakie zamieszczone były w listach przypowiednich. Wydaje się, iż podstawowy problem dotychczasowych prób odtworzenia hierarchii źródeł prawa wojskowego polega na dążeniu do stworzenia jednolitych regul, co wypada uznać za zadanie niewykonalne, jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że sądy wojskowe stosowały odmienną hierarchię niż pozostałe sądy rozpatrujące sprawy pomiędzy wojskowymi a ludnością cywilną.

Żołnierze podlegali dwóm różnym jurysdykcjom: sądom ukrzywdzonych i wojskowych. Sprawy o szkody i krzywdy wyrządzone przez wojsko lub wojsku należało rozpatrywać według prawa ziemskiego, dlatego w Koronie najważniejsze były konstytucje zatytułowane *Disciplina militaris*, a w dalszej kolejności artykuły wojskowe. W WKsL pierwszoplanowa rola przypadała z kolei II rozdziałowi *Statutu litewskiego*, uzupełnionemu o konstytucje sejmowe oraz artykuły wojskowe aprobowane na sejmie w 1609 r., a dopiero w dalszej kolejności brano pod uwagę artykuły hetmańskie, które zasadniczo obowiązywać powinny jedynie w obozie wojskowym.

Zupełnie inaczej procedowały sądy wojskowe. Jako że podstawę służby wojskowej stanowił kontrakt, najważniejszym dla żołnierzy aktem był list przypowiedni lub *bestallung*, a wszystkie inne akty normatywne musiały pozostać z nimi w zgodzie (mogły ewentualnie wprowadzać korzystne dla żołnierzy rozwiązania). Następnie stosowano prawa zaakceptowane przez wojska w artykułach hetmańskich – w WKsL posiłkową rolę odgrywały (jeżeli nie zostały wprost przyjęte) artykuły z 1609 r. Dopiero w dalszej kolejności sięgano po konstytucje *disciplina militaris*, które w Koronie zostały włączone bezpośrednio do artykułów wojskowych (m.in. w 1593, 1601, 1609, 1633 r.), więc miały rangę równą tym aktom normatywnym. Najniżej w hierarchii znajdowały się normy prawa zwyczajowego i religijnego.

W wojsku – jak się wydaje – naczelną regułą był kontrakt, żołnierz musiał zaakceptować normy prawne, dlatego w oddziałach cudzoziemskich najistotniejszy charakter miała przysięga, w dalszej kolejności *bestallung* i artykuły wojskowe. Żołnierz wywodzący się spoza terenów Rzeczypospolitej (wojska...
najemne) nie musieli znać i przestrzegać prawa stosowanego na ziemiac, gdzie przebywali, chyba że prawa te zaakceptowali\(^{18}\).


W Rzeczypospolitej dochodziło do nietypowej sytuacji, w której żołnierze domagali się stawania jedynie przed sądami wojskowymi, wykorzystującymi przecież o wiele bardziej represyjne przepisy prawne. Decydującą rolę odgrywała jednak procedura oraz faktyczna polityka wyrokowania, która w sądach wojskowych była znacznie łagodniejsza niż przed Trybunałem, sądem grodzym czy sądami komisarskimi.

\(^{18}\) Interesująca była sytuacja, kiedy żołnierz koronny dokonywał przestępstwa na ziemiach litewskich. Wobec tego, że nie podlegał pod prawo WKsL, sądzony był jedynie według artykułów wojskowych. BPANiPAU, 360, k. 73–74v.

\(^{19}\) A. Kraushar, *Dzieje Krzysztofa z Arciszewa Arciszewskiego: admirała i wodza Holendrów w Brazylii, starszego nad armatą koronną za Władysława IV i Jana Kazimierza 1592–1656*, t. II, Petersburg 1893, s. 159–160.
Zasada osobowości prawa

W prawie wojskowym nowożytnej Europy bardzo silną rolę odgrywała zasada osobowości prawa, która długo konkurowała z zasadą terytorialności. Oddziały werbowane zagranicą stosowały własne regulacje, rzadko podporządkowując się artykułom wydanym przez kontraktora. Powodów tego stanu było kilka. Po pierwsze, w prawie wojskowym nie stosowano zasady ignarantio iuris nocet; wręcz przeciwnie, w oparciu o rozwiązania stosowane w wojskach starożytnego Rzymu twierdzono: ignoranti adhuc disciplinam tironi ignoscitur. Żołnierze musieli znać prawa, jeżeli mieli im się podporządkować.

Barierę stanowił język, należało więc albo przetłumaczyć artykuły, albo zaakceptować przepisy stosowane przez zwerbowaną kompanię. Nieprzypadkowo najstarszym koronnym aktem normatywnym zredagowanym w języku polskim były artykuły rotmistrzowskie opublikowane w 1525 r. Podobnie było w WKsL, gdzie w 1. poł. XVI stulecia stosowano język ruski, ale już przynajmniej od lat 60. XVI w. pojawiły się redakcje polskie. Nieznane są natomiast wersje litewskie i ruskie artykułów, sugeruje z jednej strony szybszą, niż się przyjmuje, polonizację społeczeństwa WKsL, z drugiej zaś wskazuje na znaczy odsetek Polaków służących w wojskach litewskich w początkowym okresie kształtowania wojsk zaciężnych. Na terenie Prus Książęcych, Kurlandii i Semigalii, Gdańska, Torunia i Rygi w użyciu były artykuły niemieckojęzyczne.

Dla obcokrajowców artykuły litewskie i koronne tłumaczone na język łaciński (czego przykładem jest stosowanie łacińskiej wersji artykułów Grzegorza Chodkiewicza w oddziale Aleksandra Gwagnina stacjonującym w Witebsku) lub niemiecki, co zresztą zgodne było ze zwyczajami stosowanymi w innych krajach europejskich, m.in. w Szwecji i na Węgrzech. W pierwszym

---


21 Najlepszym przykładem są artykuły okrętowe z 1569 r. oraz ogłoszone dla pułku piechoty i rajtarii dowodzonej przez Mikołaja Abramowicza z przełomu roku 1632/1633. AdR, SEA, 210, k. 124–129; РНБ, АД, 321/2, nr 244, k. 1–5v, 6–10, 11–15 (pierwsza jest wersją polsko-, dwie ostatnie niemieckojęzyczne).
z wymienionych krajów dla poddanych posługujących się innym niż oficjalny językiem tłumaczono artykuły na język niemiecki, fiński, estoński, wydawano artykuły również po łacinie. Z kolei na Węgrzech nie do przecenienia wydaje się akcentowana przez Gézę Pálffyego rola Lazarusa Freiherra von Schwen-diego, który jako głównodowodzący wojsk cesarskich na Węgrzech doprowadził do ogłoszenia dla miejscowej ludności artykułów wojskowych po łacinie i węgiersku (w 1566 r.), następnie zaś po chorwacku (1579 r.)\(^{22}\).

Częściej jednakże przyjmowano kompanię najemną wraz z zestawem stosowanych przez nią przepisów. Więżace się to z faktem, że żołnierze stanowili w XVI- i XVII-wiecznej Europie „towar” deficytowy, dlatego najemnicy mieli możliwość wybierania ofert przyznających kondotierowi i jego żołnierzom szeroką autonomię w tworzeniu i stosowaniu prawa. W konsekwencji oddziały niemieckie, węgierskie, szkockie itp. zaciągane do Rzeczypospolitej przez długi czas stosowały własne regulacje, a dopiero od lat 20./30. XVII w. zaczęto narzucać im artykuły (w *bestallungach* i listach przypowiednich) lub przynajmniej akceptować i ewentualnie uzupełniać uchwalone przez nich prawa. W tym samym czasie dominacja zasady terytorialności widoczna była już w całej Europie.

**Zasada subsydiarności**

Jedno z podstawowych pytań dotyczących prawa wojskowego dotyczy subsydiarnego posiłkowania się innymi niż obowiązujące artykułami wojskowymi. Opisując XVIII-wieczną rzeczywistość, Wojciech Organiściak stwierdził: *Sąd wojskowy w przypadku braku odpowiedniej normy w ustawie (...) mógł odwołać się do wcześniejszych ustaw, zwyczajów wojennych lub naturalnej słuszności, a w okresie przed 1775 rokiem także do ustaw wojskowych obcych państw*\(^{23}\). Ta przyjęta w historiografii teza, przynajmniej do połowy XVII w. nie znajduje potwierdzenia. W Koronie stosowano jednocześnie dwa lub trzy artykuły i edykty wojskowe, były to jednak przypadki wprost odnotowane w przepisach – wiadomo o uzupełnieniu przez Stanisława Cikowskiego przepisów Floriana Zebrzydowskiego w 1565 r. czy o dopełnieniu w 1570 r. artykułów

---


\(^{23}\) W. Organiściak, *Kodeksy wojskowe w Polsce w roku 1775*, Katowice 2000, s. 53.
zamkowych Mikołaja Radziwiłła „Rudego” przez Jana Zborowskiego. Także Jan Zamoyski wspomniał w artykułach o wydawanych przez siebie edyktech, wskazując, że stanowią one uzupełnienie praw wydanych przez Stefana Batorego pod Worońcem w 1581 r.

Podkreślić należy, iż artykuły nieradko składały się z dwóch części – artykułów żołnierskich, które mogły w różnych formacjach mieć odmienną treść, i z artykułów wojennych (obozowych) – wspólnych dla wszystkich wojsk. Przykładem tego rodzaju dokumentu są m.in. prawa z 1595 r., kiedy to wojska kwarciane i nadworne stosowały różne regulacje, ale w obozie wojskowym Jan Zamoyski wydał jednolite dla dwóch zgrupowań przepisy prawne.

Podstawowymi uwarunkowaniami uniemożliwiającymi stosowanie zasad subsydiarności były solidaryzm stanu wojskowego i reguły kontraktu zawiązanego pomiędzy najemcą a oddziałem. Żołnierze musieli zapoznać się z treścią przypisów, zaakceptować je w kole lub złożyć na nie przysięgę, zaś powoływanie się na prawa niezaakceptowane przez oddział naruszałoby warunki umowy. Od reguły tej zdarzały się odstępstwa tylko wówczas, kiedy w grę wchodziło zastosowanie norm łagodniej traktujących żołnierzy, przykłady znane są z okresu dymitriad. Oczywiście, że rozwiązania takie nie wzbudzały kontrowersji.

Znaczenie znajomości artykułów wśród wojska potwierdza znamienny przykład sporu prawnego toczącego się w obozie pod Pskowem w 1581 r., który dowodzi, że żołnierz odpowiadał według artykułów, na które złożył przysięgę lub które akceptował. Niejakiego Gołkowskiego oskarżono wówczas o przestępstwo zranienia żołnierza przy pomocy szklanego pucharu. Sprawa mogła wydawać się przesądzona, w grę wchodziła bowiem recydywa, a artykuły ogłoszone pod Worońcem wprost stwierdzały: „Ktoby zwadę czynił, na hetmańskiej łasce karanie jego być ma. Jeśli kto rani, tedy gardło, jeśli nie rani, ale broni doobrą albo do niej sie targnie, tedy rękę stracić ma”\(^{24}\). W rzeczywistości spór prawnny był bardziej skomplikowany: „Jedni mówią, że Gołkowskiemu dać gardło, drudzy zaś: Nie może to – prawi – być; obaj się około gry poszarząli, musiałby i P. Krajczy z nim: zwada to prosta, a też nie bronią ranił, a w artykułach stoi: „Kto rani...”, co się rozumieć ma szablą albo bronią, ale szklenica nie broni”\(^{25}\).

\(^{24}\) Polskie ustawy, art. 20, s. 156.

\(^{25}\) J. Piotrowski, op. cit., s. 122.

W WKsL zapowiedź zastosowania zasady subsydiarności można dostrzec po 1609 r., kiedy to artykuły aprobowane na sejmie, pomimo ich odrzucenia przez hetmanów, stały się prawem posiłkowym w świetle XVII-wiecznych druków III Statutu litewskiego. Wydaje się, iż zasada ta nabierała znaczenia w momencie rozpowszechnienia książ Corpus iuris militaris, gdzie umieszczano zbiory wielu aktów normatywnych, co skłaniało do posiłkowania się prawami stosowanymi w innych państwach lub rodzajach wojska. Zbiory takie rozprzestrzeniły się w Europie od lat 30. XVII w., a w Rzeczypospolitej koncepcję tę rozpropagował Samuel Brodowski dopiero w latach 50. XVIII w.28

W prawie wojskowym epoki nowożytnej nie istniała zasada nullum crimen sine lege, co wprost potwierdzają akty normatywne uprawniające hetmanów do sądzenia w sprawach nieujętych w artykułach hetmańskich. Należy uznać, iż w takich sprawach wyrok powinien opierać się na zwyczaju, Biblii, zasadzie słuszności, możliwe było również stosowanie prawa posiłkowego, jednakże co istotne powinno ono być stosowane jedynie przy drobnych sprawach za które nie groziły surowe sankcje karne.

**Partykularyzmy prawa wojskowego**

W latach 60. XVI w. artykuły hetmańskie zaczęli ogłaszać niemal wszyscy dowódcy oddzielnych zgrupowań wojskowych, co szczególnie dało się odczuć podczas wielkiego bezkrólewia, kiedy to w wojsku koronnym posługiwano się pięcioma różnymi artykułami wojskowymi. Oczywiście odrębne przepisy stosowano ponadto w Koronie i WKsL, a także na terytoriach zależnych (Prusy Książęce, Kurlandia i Semigalia) oraz w wielkich miastach, jak Gdańsk, Ryga.

26 BR, 12, s. 80.
27 AGAD, AR, VII, 16, s. 60; por. ibidem, s. 49, 54, 72, 76, 201.

Sytuacja taka nie była wyjątkowa. Innym jej przykładem jest obowiązywanie pięciu czy sześciu różnych systemów prawnych podczas wojny o Inflanty z początku XVII w. W 1600 r. Ryga ogłosiła artykuły dla własnego 300-osobowego korpusu wojskowego, zaś w 1601 r. swoje artykuły wydał Krzysztof Radziwiłł „Piorun”, to samo uczynił wówczas również Jan Zamoyski. Następnie w 1603 r. ogłoszono nowe artykuły dla wojsk kurlandzkich. Tymczasem w odwodzie wykorzystywana szlachta litewska stosowała postanowienia *III Statutu litewskiego*, nieznane pozostają zaś przepisy obowiązujące podwładnych Jerzego Farensbacha.

Przykłady można by mnożyć (m.in. dla lat 1557, 1567, 1578–1581, 1595). Warto zamiast tego odnotować, iż istotną próbą ujednolicenia prawa był rok 1609, kiedy aprobowano artykuły Jana Zamoyskiego i Stanisława Żółkiewskiego. W założeniu stosować je miały wojska kwarciane i suplementowe w Koronie oraz armie WKsL, jednak koncepcja ta – o ile przyjęła się w Polsce – to na Litwie znalazła zastosowanie jedynie w ograniczonym zakresie. Kolijnym krokiem stało się ogłoszenie artykułów dla wojsk autoramentu cudzoziemskiego w 1633 r. Przepisy te zaczęto stosować również w oddziałach zaciągniętych zagranicą, co znacząco ograniczyło liczbę artykułów wojskowych,
jednak faktyczne ujednolicenie przepisów nastąpiło na Litwie w 1673 r., kiedy to Michał Kazimierz Pac ogłosił drukiem artykuły dla autoraumentu narodowego i cudzoziemskiego.

Zakres czasowy i terytorialny artykułów wojskowych

Artykuły wojskowe obowiązywały z reguły na czas konkretnej wyprawy lub wojny, a schemat ten przełamały jako pierwsze artykuły zamkowe, gdyż stosowano je dla załóg stacjonujących także w okresie pokoju. Również artykuły dla wojsk kwarcianych posługiwało się w dłuższej perspektywie czasu, chociaż regulacje zaostrzono na czas stacjonowania w obozie wojskowym. Charakteru praw niezależnie obowiązujących na terenie Korony nabrały dopiero artykuły z 1609 r. W oddziałach miejskich oraz kontyngentach wojskowych udzielanych Rzeczypospolitej stale obowiązywały prawa ogłoszone przez magistrat ryski w 1600 r.

Nieco inaczej wyglądała sytuacja w WKsL, gdzie obowiązywanie artykułów zależało od woli hetmanów. Próbą utrwalenia litewskich artykułów wojskowych było ich uchwalenie przez Krzysztofa Radziwiłła już po zakończeniu działań wojennych w październiku 1635 r. Inicjatywa ta zakończyła się częściowym sukcesem, gdyż Michał Kazimierz Pac, wydając litewskie prawa wojskowe drukiem w 1673 r., przeredagował owe artykuły, jednakże w 1648 r. Janusz Radziwiłł odwołał się do innych przepisów z 1633 r.

Prawo wojskowe 
a prawo ziemskie

W świetle przeprowadzonych badań można jednoznacznie stwierdzić, iż prawo wojskowe, a w szczególności artykuły wojskowe, wchodziło w skład prawa ziemskiego – tak w Koronie, jak i WKsL, jednak droga do tego była w każdym z tych krajów inna. Na ziemiach polskich zasadniczą rolę odegrały konstytucje utwierdzające moc artykułów hetmańskich, następnie zaś zaaprobowanie jednej z wersji artykułów przez sejm 1609 r. Zintegrowanie obu systemów polegało również na tym, iż w treści artykułów hetmańskich włączano konstytucje *disciplina militaris* – dowodzi tego potwierdzony sankcją królewską druk artykułów z konstytucjami w roku 1633.

Na terenie WKsL artykuły hetmańskie włączone zostały do *III Statutu litewskiego*, a tym samym zyskały pierwszeństwo stosowania na terenie obozu wojskowego. Dalej proces unifikujący wiązał się z kolejnymi (począwszy od 1619 r.) wydaniami *Statutu*, gdzie jako posiłkowe przepisy odnotowano artykuły wojskowe z 1609 r. Również konstytucje sejmowe, zwłaszcza z lat 1625 i 1633, potwierdzały obowiązywanie litewskich artykułów w systemie prawa ziemskiego.

Nadmienić należy, iż kompanie najemne posługujące się własnymi artykułami nie stosowały prawa obowiązującego na terytorium Korony lub WKsL. Wprost potwierdzał to *II Statut litewski*, praktyka dodatkowo umacnia to przypuszczenie. Tym samym przepisy obowiązujące zagraniczne pułki najemne nie były zintegrowane z prawem ziemskim.

Artykuły aprobowane
na sejmie 1609 r.

Pomysł zaakceptowania jednej z wersji artykułów hetmańskich i wydania ich drukiem pojawił się na sejmiku wołyńskim w 1608 r., a jego rzecznikiem, a zarazem współtwórcą, był Adam Prusinowski (choć należy docenić całe środowisko szlachty wołyńskiej, która od lat 80. XVI w. domagała się ograniczenia żołnierskiej samowoli). Przed rozpoczęciem prac sejmu Zygmunt III Waza nie planował kodyfikacji prawa wojskowego. Dyskusja na ten temat rozpoczęła się w izbie poselskiej dopiero po wystąpieniu Stanisława Żółkiewskiego,
który dążył do zmian konstytucji dotyczących reguł stacjonowania żołnierzy oraz postulował wprowadzenie ustawowych cen żywności. Ostatecznie dorobek legislacyjny sejmu stanowił kompromis szlachty z hetmanem: przeformowano koncepcję szlachty wołyńskiej i wprowadzono również ustawę wojenną.

W komisji zredagowano stare przepisy Jana Zamoyskiego – wprowadzono numerację jednostek redakcyjnych oraz dodano co najmniej dwie normy prawne, z których jedna w istotny sposób ograniczała uprawnienia żołnierzy do pozyskiwania żywności po obniżonych cenach. W art. 15 części I wskazywano w niej na nadrzędność konstytucji z lat 1591, 1593 i 1609, a na podstawie przepisu z 1609 r. zobowiązywano armie suplementowe do zaopatrzenia się w żywność po cenach rynkowych, co doprowadziło do złożenia przez Stanisława Żółkiewskiego protestacji w ksiąg grodzkich warszawskich.

Dorobek sejmu 1609 r. nazwać można pierwszą kodyfikacją prawa wojskowego w Rzeczypospolitej. Uchwalono wówczas artykuły hetmańskie, ustawę wojenną i konstytucje *disciplina militaris*, które regulowały całokształt problematyki dotyczącej dyscypliny wojskowej. Co więcej, artykuły wojskowe w założeniu miały obowiązywać w Koronie i WKsL, tak w wojskach kwarcianych, jak i suplementowych – i rzeczywiście prawo wojskowe zostało ujednolicone w całej Rzeczypospolitej. Stan ten nie utrzymał się jednak długo – zaledwie dwa czy trzy lata, bo już od 1611 (lub 1612 r.), Jan Karol Chodkiewicz zaczął stosować artykuły Grzegorza Chodkiewicza. Prawdopodobnie nie zastąpił jednych artykułów drugimi, lecz stworzył kompilację składającą się z trzech części: *Artykułów aprobowanych na sejmie anni 1609, Artykułów późniejszych a. 1611 oraz Artykułów obozowych* (również z 1609 r.). W kulturze prawnej WKsL często w analogiczny sposób dokonywano kompilacji praw wojskowych i nawet jeżeli hetmani nie uwzględniali dorobku sejmowego, artykuły te były stosowane posiłkowo.

**Dyfuzja kultury prawnej i recepcja praw wojskowych**

Za jedno z najważniejszych problemów prawa wojskowego epoki nowożytniej należy uznać przepływ norm prawnych, instytucji, koncepcji wojskowych pomiędzy krajami, który wynikał z peregrynacji po Europie, zaciągu obcych wojsk, rozpowszechnienia drukowanych prac teoretyków wojskowości. Jest to
zjawisko słabo poznane, gdyż zbadano je jedynie w aspekcie przyjęcia szwedzkich (1633) i saskich (1698) praw wojskowych w autoramencie cudzoziemskim. Tymczasem okazuje się, że wpływy były znacznie bardziej różnorodne i niezwykle dynamiczne. I tak np. pod koniec XV i na początku XVI w. istotną rolę odgrywały wzorce czeskie, co najlepiej widoczne jest poprzez pryzmat „rot-mistrzowskich listów wypowiednich”. Z kolei Jan Tarnowski w sposób twórczy wykorzystał wiele rozwiązań niemieckich (za pośrednictwem artykułów wydanych przez Ferdynanda I Habsburga, króla Czech i Węgier); można nawet oceńić, iż rozwiązania te miały zasadnicze znaczenie przy powstawaniu koronnych artykułów wojskowych. Instytucja cyklicznego czytania artykułów, podobnie jak stosowania uzasadnień w normach prawnych, dotarła do Korony z WKSŁ. Na Litwie ogromną rolę odgrywały wzorce koronne i niemieckie, recypowane za pośrednictwem Prus Książęcych (artykuły zamkowe). Powszechnie znane są też wpływy szwedzkie na rozwój praw autoramentu cudzoziemskiego; okazuje się, że rozwiązania wprowadzone przez Gustawa II Adolfa przejmował do własnych artykułów wojskowych także Krzysztof II Radziwiłł.

Dużo mniejszy był natomiast wpływ wojskowych praw koronnych i litewskich na inne państwa. Polegał on przede wszystkim na stosowaniu przez najemne oddziały z Rzeczypospolitej własnych przepisów, co dawało się zaobserwować zwłaszcza w Rzeszy Niemieckiej (lisowczycy), Wielkim Księstwie Moskiewskim, Mołdawii i Szwecji. Należy jednak zaznaczyć, że oddziaływanie polskich regulacji na miejscowe artykuły wojskowe było marginalne, o ile rzeczywiście istniało. Za jedyny wyjątek można uznać sytuację zaistniałą w Wielkim Księstwie Moskiewskim w okresie dymitriad, kiedy to artykuły wojskowe stworzone przez Jerzego Mniszcha w 1604 r. po objęciu tronu moskiewskiego przez Dymitra Samozwańca stały się najstarszymi rosyjskimi artykułami. Prawo koronne i litewskie przynajmniej do 1612/1613 r. bardzo intensywnie wpływało na kulturę prawną w tym państwie. Wiadomo, iż artykuły wojskowe 1609 r. zostały przetłumaczone na język rosyjski, a w najstarszym rosyjskim traktacie wojskowym z 1607 r. nakazano sędziom wojskowym posługiwanie się III Statutem litewskim.

29 Устав ратных, пушечных и других дел, касающихся до воинской науки, состоящий в 663 указах, или статьях, в государствование царей и великих князей Василия Иоанновича Шуйского и Михаила Феодоровича всея Руси самодержцев, в 1607 и 1621 годех выбран из иностранных военных книг Онисимом Михайловым, напечатан с рукописи, найденной
Rozwój praw wojskowych
a rewolucja militarna

Wiek XVI i początek XVII to złoty okres rozwoju artykułów wojskowych w Europie – czas, kiedy ten typ aktów normatywnych ulega dynamicznej rozbudowie i bardzo często ogłaszano ich nowe wersje. Większość pomysłów w dziedzinie wojskowości starano się wprowadzać poprzez umieszczenie ich w artykułach wojskowych. Wśród innowacji, jakie pojawiły się w tym czasie, warto wymienić pojawienie się rozbudowanych norm dotyczących zasad posłuszeństwa na wzór antycznego Rzymu, wprowadzenie ćwiczeń w strzelaniu, mustre itp., a także tworzenie reguł właściwego zachowania podczas bitwy, wobec ludności cywilnej, podczas zdobywania żywności, prac fortyfikacyjnych, harcowania itp. Rola wszystkich tych unormowań sprowadzała się do:

1) organizacji życia obozowego (wojskowego);
2) ustanowienia zasad prowadzenia działań wojennych;
3) uregulowania relacji żołnierze – ludność cywilna;
4) ukształtowania kwestii posłuszeństwa, podległości służbowej i rozkazu;
5) wprowadzenia przestępstw wojskowych i ewentualnego określenia maksymalnych sankcji za nie przewidzianych.

Wraz z postępującym rozwojem organizacji wojskowej i techniki wojennej artykuły w XVII w. straciły swą rolę aktu regulującego wszelkie powinności żołnierskie, stając się raczej kodeksami prawa karnego w dzisiejszym znaczeniu tego słowa. Jednocześnie w procesie legislacyjnym zaczęto wypracowywać optymalne rozwiązania, dzięki czemu artykuły nabrały coraz bardziej spetryfikowanego charakteru.

Wydaje się, że specyfika aktów zwanych „artykułami wojskowymi” i ich niezwykły rozwój w XVI i na początku XVII w. był jednym z przejawów rewolucji wojskowej. Warto wskazać, iż w Japonii, której obce były reguły dyscypliny

---

Wydane w 1775 roku w Мастерской и Оружейной палате в Москве, Ч. I, Санкт-Петербург 1777, art. 18, s. 73.

wojskowej wykształcone w starożytnym Rzymie, również podjęta została próba skodyfikowania zasad postępowania w ramach swoistych artykułów wojskowych31. Truiszem jest stwierdzenie, iż konflikty zbrojne zmuszały do doskonale-nia praw wojennych, tym niemniej należy zauważyć, że rozwój przepisów na obszarach toczonych działań wojennych był faktycznie znacznie szybszy niż – przykładowo – w armii kwarcianej. Szczególnie wyróżniały się w tym zakre-sie Inflanty, gdzie powstała znaczna część artykułów wojskowych.

Aneks I
Definicje podstawowych wyrażeń prawnych

Artykuły rotmistrzowskie – zasady werbunku oraz służby wojskowej wydawane rotmistrzom i stosowane od momentu „brania pieniędzy” do popisu wojska. Ich treść dotyczyła organizacji wewnętrznej oddziału, systemu zaciągu, praw i obowiązków dowódców wojskowych, a rozwój przypadał od roku 1525 do lat 70. XVI w. Artykuły rotmistrzowskie w istotny sposób przyczyniły się do rozwoju artykułów wojskowych w Koronie. To one w latach 20. i być może 30. XVI stulecia stanowiły podstawę dyscypliny wojskowej. Kiedy pojawiły się już w obozach wojskowych artykuły hetmańskie, dokumenty wydawane rotmistrzom informowały o zasadach zachowania podczas przyciągania i odciągania z obozu wojskowego.

Artykuły wojskowe – podstawowy akt normatywny regulujący całokształt problematyki wojskowej, będący „zwierciadłem dobrego postępowania”. Miał charakter kontraktu związywanego z żołnierzami, w świetle którego przyjmowali oni reguły wymierzania kar i zobowiązywali się do właściwego zachowania. Artykuły musiały być przez żołnierzy poznane i zaakceptowane. W razie konieczności mogły być uzupełniane uniwersałami, edyktami, a nawet innymi artykułami, zawierającymi dodatkowe normy prawne, zawsze jednak to przyjęte przez żołnierzy artykuły wojskowe stanowiły fundamentalny akt regulujący zasady dyscypliny wojskowej w armii.

Wyróżnić można liczne odmiany artykułów wojskowych: związane z miejscem (artykuły zamkowe, miejskie, obozowe, garnizonowe) lub z zakresem podmiotowym ich obowiązywania (artykuły autoramentu narodowego, autoramentu cudzoziemskiego, cudzoziemskie¹, artyleryjskie, piesze). Dla precyzji wypowiedzi można rozróżnić artykuły wojenne – ogłoszone na czas działań zbrojnych (dla wojsk suplementowych).

¹ Obejmowały one oddziały werbowane za granicą (wojska najeźmne).
i artykuły wojskowe, które stosowano przez dłuższy okres. Analogicznie można po-
dzielić artykuły na obozowe (dotykające zasad życia obozowego i działań wojennych) i żołnierskie (obejmujące pozostałą problematykę). Inna typologia polega na wyróż- nieniu podmiotów wydających akty, pod tym względem możemy wymienić artykuły uchwalone przez głównodowodzących (hetmańskie), władców (królewskie), samych żołnierzy (konfederackie), parlament oraz rady miejskie.

**Edykt wojskowy** – akt normatywny uzupełniający regulacje wprowadzone przez artykuły wojskowe.

**Mir (pokój) wojskowy** – specjalny reżim prawny obowiązujący w wojsku lub na terenie zagrożonego miasta (zamku). Prawa, które obowiązywały w świetle której zobowiązywano się do zacho- wania względem współtowarzyszy „pokoju”. Zakazane były wszelkie przejawy agresji przeciwko drugiej osobie. Niedotrzymanie miru skutkowało represją zarówno ze stron organów porządkowych, jak i współtowarzyszy. Genetycznie wywodził się z póź- nośredniowiecznej instytucji określaną jako *burgfirden*.

**Poselskie artykuły wojskowe** – prawa stosowane w orszakach poselskich po- drożujących poza obszarem Rzeczypospolitej. Mogły składać się z kilku uzupełniają- 
cych się aktów: artykułów wojskowych i dopełniających ich treść poselskich artyku- łów (*sensu stricto*) oraz dokumentu powołującego sędziów.

**Przestępstwo wojskowe** – wszelkie działania żołnierzy sprzeczne z rozkazem i aktami normatywnymi wydanymi przez przełożonych. Definicja ta (*wszelaki wystę- 
pek żołnierski jest, gdy inaczej czynią niż rozkażą*) odnotowana została w *Pokazaniu starych praw karania*.

**Rotmistrzowskie listy wypowiednie** – oficjalne listy pisane przez rotmistrzów (podpisywane i opieczętowane), wypowiadające wojnę wrogiemu wobec kontraktoro- 
ra władcy.

---

Aneks II
Akty normatywne dotyczące dyscypliny wojskowej w XVI i 1. poł. XVII w.

W aneksie odnotowano jedynie samodzielne akty normatywne dotyczące problematyki dyscypliny wojskowej – pominięto Statuty Litewskie, lauda sejmikowe, konstytucje sejmowe; wyjątek stanowi dorobek sejmów 1609 i 1633 r., które w oddzielnych drukach wydano postanowienia dotyczące wojsk. Zrezyngowano ponadto z umieszczania nazw własnych dokumentów, gdyż w części treści aktów jest nieznana, w rękopisach nie posiadają one ujednoliconie nazwy, a w wydawnictwach źródłowych tworzone są tytuly odmienne od znajdujących się w nagłówkach rękopiśmieniowych. Wystarczającymi elementami identyfikującymi są data, miejsce lub nazwisko osoby publikującej akt normatywny. W rubryce „Typ dokumentu” odnotowano rodzaj aktu, zgodnie z terminologią zaproponowaną przez Grzegorza Błaszczyka i odnotowaną w aneksie I niniejszej dysertacji. Rozróżniono przy tym „artykuły wojskowe” i „artykuły wojenne”, które uchwalane były na potrzeby kampanii wojennej. W rubryce „Osoba/instytucja publikująca” wskazano organ lub osobę uchwalającą akt, a w nawiasie wymieniono współtwórców, którzy odegrali dużą rolę w procesie redakcyjnym. W kolumnie „Legitymacja” określono podmioty, które upoważniły, przyszły do wiadomości lub zaakceptowały wydane artykuły. W „Uwagach” znalazły się dodatkowe dane, m.in. informacja o istnieniu zobowiązania do złożenia przysięgi wojskowej, stosowaniu zasady subydiarności itp. Niniejszy Aneks stanowi próbę przedstawienia wszystkich aktów normatywnych wydanych w Rzeczypospolitej. Rzeczywista ilość artykułów wojskowych musiała być kilkakrotnie większa, bowiem niemal każde zgrupowanie wojsk najemnych zaciągnięte przez Rzeczpospolitą posiadało własne przepisy porządkowe, a dla tych zgrupowań odnotowywano jedynie te, które są wprost poświadczone w materiale źródłowym.
<table>
<thead>
<tr>
<th>Typ dokumentu</th>
<th>Miejsce i data wydania</th>
<th>Osoba/instytucja publikująca</th>
<th>Legitymizacja</th>
<th>Uwagi</th>
</tr>
</thead>
<tbody>
<tr>
<td>Edykt o przechodach wojsk</td>
<td>Chęciny, 26 V 1331</td>
<td>Władysław Łokietek</td>
<td>Wiec ogólnopanstwowy</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>Edykt o przechodach wojsk</td>
<td>1333/1362</td>
<td>Kazimierz Wielki</td>
<td>–</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>Edykt o przechodach wojsk</td>
<td>Lublin, 11 lutego 1432</td>
<td>Władysław Jagiełło</td>
<td>Rada królewskiego</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>Edykt o przechodach wojsk</td>
<td>Piotrków, 3 (4) grudnia 1457</td>
<td>Kazimierz Jagiellończyk</td>
<td>Sejm</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>Edykt o przechodach wojsk</td>
<td>Nowe Miasto Korczyn, 10 (11) marca 1474</td>
<td>Kazimierz Jagiellończyk</td>
<td>Senat</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>List wojenny</td>
<td>Mińsk, 13 VIII 1507</td>
<td>Zygmunt I Stary</td>
<td>Rada hospodarska, sejm</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>Listy wojenny</td>
<td>Nowogródek, 5 VI 1508</td>
<td>Zygmunt I Stary</td>
<td>Rada hospodarska, sejm</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły obozowe pospolitego ruszenia</td>
<td>Kraków, koniec VI 1509</td>
<td>Zygmunt I Stary (Mikołaj Kamieniecki, Jan Łaski)</td>
<td>Sejm</td>
<td>Istniała również ordynacja dotycząca zasad ciągnięcia do obozu</td>
</tr>
<tr>
<td>List wojenny</td>
<td>Brześć Litewski, 13 VI 1511</td>
<td>Zygmunt I Stary</td>
<td>Rada hospodarska, sejm</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>Rotmistrzowskie listy odpowiednie</td>
<td>Grudziądz, 10 III 1520</td>
<td>Jakub Sęczyński i inni dowódcy oddziałów</td>
<td>Król Zygmunt I Stary</td>
<td>Jedynie wersja z 10 III 1520 r. została odnotowana w aktach kancelarii królewskiej</td>
</tr>
<tr>
<td>Edykt wojskowy (ordynacja)</td>
<td>Brześć Kujawski ,18 I 1521</td>
<td>Zygmunt I Stary</td>
<td>–</td>
<td>Pierwszy akt normatywny dotyczący jedynie wojsk zaciężnych i najemnych</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły rotmistrzowskie</td>
<td>Kraków, 4 kwietnia 1525</td>
<td>Zygmunt I Stary (Krzysztof Szydłowiecki)</td>
<td>–</td>
<td>Przysięga; najstarszy zabytek prawny, którego pierwotna autentyczna redakcja podana została w języku polskim</td>
</tr>
<tr>
<td>Spis prawa zwyczajowego (Pokazanie starych praw karania)</td>
<td>– , lata 20./30. XVI w.</td>
<td>Jan Tarnowski</td>
<td>–</td>
<td>Jest to spis praw zwyczajowych o starszej proveniencji</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły rotmistrzowskie</td>
<td>– , 1528</td>
<td>Jan Tarnowski</td>
<td>–</td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojskowe (wojenne)</td>
<td>– , 1531 (?) i 1535 (?)</td>
<td>Jan Tarnowski</td>
<td>Król Zygmunt I Stary (?)</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>List wojenny</td>
<td>Wilno, 20 VI 1534</td>
<td>Zygmunt I Stary (Ołbracht Gasztold)</td>
<td>Rada hospodarska</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>Typ dokumentu</td>
<td>Miejsce i data wydania</td>
<td>Osoba/instytucja publikująca</td>
<td>Legitymizacja</td>
<td>Uwagi</td>
</tr>
<tr>
<td>---------------</td>
<td>------------------------</td>
<td>-----------------------------</td>
<td>--------------</td>
<td>-------</td>
</tr>
<tr>
<td>List wojenny</td>
<td>Wilno (?), VII 1534</td>
<td>Zygmunt I Stary (Olbracht Gasztołd)</td>
<td>Rada hospodarska</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły obozowe pospolitego ruszenia</td>
<td>Wilno (?), koniec V 1535</td>
<td>Zygmunt I Stary (Olbracht Gasztołd)</td>
<td>–</td>
<td>Artykuły te były wielokrotnie wznowiane m.in. w 1539 i 1556 r.</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły obozowe pospolitego ruszenia</td>
<td>Kraków, 6 II 1537</td>
<td>Zygmunt I Stary (Jan Tarnowski)</td>
<td>Sejm</td>
<td>Posłowie szlacheccy opuścili sejm 2 II 1537 r.</td>
</tr>
<tr>
<td>Zamkowe artykuły wojskowe</td>
<td>Kłajpeda, 31 V 1537</td>
<td>Albrecht Hohenzollern</td>
<td>–</td>
<td>Przysięga</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły artyleryjskie</td>
<td>– , 1548/1556</td>
<td>Zygmunt II August (Jan Tarnowski ?)</td>
<td>–</td>
<td>Przysięga</td>
</tr>
<tr>
<td>Ustawa wojskowa</td>
<td>– , 21 X 1551</td>
<td>Zygmunt II August (Mikołaj Radziwiłł „Czarny”)</td>
<td>Rada hospodarska</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojskowe</td>
<td>– , 1555</td>
<td>Jan Tarnowski</td>
<td>–</td>
<td>Ich treść ma prawdopodobnie starszą proveniencję (lata 40. XVI w.)</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojsk pieszych</td>
<td>Królewiec (?), 1555</td>
<td>Albrecht Hohenzollern</td>
<td>–</td>
<td>Przysięga; artykuły te funkcjonowały na terenie księstwa pruskiego przed 1555 r.</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły artyleryjskie</td>
<td>– , 1555</td>
<td>Albrecht Hohenzollern</td>
<td>–</td>
<td>Przysięga; artykuły artyleryjskie istniały na terenie Prus Książęcych od lat 20. XVI w.</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły rotmistrzowskie</td>
<td>– , 1557</td>
<td>Jan Mielecki (Jan Tarnowski ?)</td>
<td>–</td>
<td>Miały one prawdopodobnie starszą proveniencję</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły okrętowe</td>
<td>1557</td>
<td>Albrecht Hohenzollern</td>
<td>–</td>
<td>Artykuły obowiązywały na terenie Prus Książęcych.</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojskowe</td>
<td>– , ok. 1557</td>
<td>Jan Tarnowski</td>
<td>–</td>
<td>Opublikowane drukiem w 1579 r. Obowiązywały w obronie potoczej i wojsku kwarcianym. Nie stosowano przysięgi</td>
</tr>
<tr>
<td>Typ dokumentu</td>
<td>Miejsce i data wydania</td>
<td>Osoba/instytucja publikująca</td>
<td>Legitymizacja</td>
<td>Uwagi</td>
</tr>
<tr>
<td>-----------------------------</td>
<td>------------------------</td>
<td>-----------------------------------------------------------------------------------------------</td>
<td>------------------------</td>
<td>----------------------------------------------------------------------</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojenne</td>
<td>obóz pod Pieninami, 3 VIII 1557</td>
<td>Zygmunt II August (Jan Mielecki, Jan Tarnowski)</td>
<td>–</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>Ustawa wojenna</td>
<td>–, XII 1559</td>
<td>Zygmunt II August (Ostafi Wołowicz)</td>
<td>–</td>
<td>Rozpowszechnione w odpisach przez kancelarię wielkoksiężęczną</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły rotmistrzowskie</td>
<td>Kraków (?), 1561</td>
<td>Zygmunt II August (Jan Tarnowski, Florian Zebrzydowski)</td>
<td>Nieformalne koło rotmi-</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td></td>
<td></td>
<td></td>
<td>strzowskie</td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojenne</td>
<td>Węgrów, 13 VI 1561</td>
<td>Florian Zebrzydowski</td>
<td>–</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojenne</td>
<td>obóz pod Zelborkiem 10 IX 1561</td>
<td>Florian Zebrzydowski (oraz m.in. Marcin Zborowski, Stanisław Leśniowski, Stanisław Cikowski, Stanisław Zamoyski)</td>
<td>Koło rotmistrzowskie</td>
<td>Rezygnacja z przysięgi wojskowej, w tym czasie wojska WKsL stosowały przysięgę</td>
</tr>
<tr>
<td>Zamkowe artykuły wojskowe</td>
<td>–, 28 XI 1561/II 1562</td>
<td>Mikołaj Radziwiłł „Rudy” (Mikołaj Radziwiłł „Czarny”)</td>
<td>–</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>Zamkowe artykuły wojskowe</td>
<td>Wenden, 2 IV 1562</td>
<td>Grzegorz Chodkiewicz (Mikołaj Radziwiłł „Rudy”)</td>
<td>Hetman wielki litewski (Mikołaj Radziwiłł „Rudy”) lub Administrator Inflant (Gotthard Kettler)</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>Ustawa wojskowa</td>
<td>–, 29 IX 1562</td>
<td>Zygmunt II August</td>
<td>Rada hospodarska</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>Zamkowe artykuły wojskowe</td>
<td>–, 1563/1564</td>
<td>Grzegorz Chodkiewicz</td>
<td>–</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojsk pieszych (?)</td>
<td>–, 1564</td>
<td>Stanisław Leśniowski</td>
<td>–</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły okrętowe</td>
<td>1565</td>
<td>Albrecht Hohenzollern</td>
<td>–</td>
<td>Artykuły obowiązywały flotę pruską</td>
</tr>
<tr>
<td>Edykt wojenny</td>
<td>Borno, 14 II 1565</td>
<td>Stanisław Gikowski</td>
<td>–</td>
<td>Akt uzupełniał artykuły Floriana Zebrzydowskiego</td>
</tr>
<tr>
<td>Typ dokumentu</td>
<td>Miejsce i data wydania</td>
<td>Osoba/instytucja publikująca</td>
<td>Legitymizacja</td>
<td>Uwagi</td>
</tr>
<tr>
<td>---------------</td>
<td>------------------------</td>
<td>------------------------------</td>
<td>---------------</td>
<td>-------</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły okrętowe</td>
<td>1566 (przed 31 V)</td>
<td>Zygmunt II August</td>
<td>–</td>
<td>Jerzy Klefeld i Krzysztof Konarski odbierali od kapitanów przysięgę na artykuły. Przepisy obowiązywały również w Gdańsku</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły rotmistrzowskie</td>
<td>–, VI–VII 1567</td>
<td>Zygmunt II August</td>
<td>Nieformalne koło rotmistrzowskie</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojenne</td>
<td>Lebiedziew, 19 XI 1567 (?)</td>
<td>Grzegorz Chodkiewicz</td>
<td>Zjazd (sejm) obozowy</td>
<td>Moc wiecznie obowiązująca, opublikowane drukiem m.in. w 1578, 1611 r.</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły artyleryjskie</td>
<td>Lebiedziew, 20 XI 1567</td>
<td>Zygmunt II August (Roman Sanguszko, Grzegorz Chodkiewicz, Mikołaj Radziwiłł „Rudy”)</td>
<td>Zjazd (sejm) obozowy</td>
<td>Moc wiecznie obowiązująca, przysięga</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojskowe</td>
<td>pod Ułą, III 1568 (?)</td>
<td>Jan Chodkiewicz (Roman Sanguszko)</td>
<td>–</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły okrętowe</td>
<td>Warszawa, 24 III 1569</td>
<td>Jan Kostka (członkowie komisji morskiej)</td>
<td>Król Zygmunt II August</td>
<td>Przysięga składana przez kapitanów i załogi</td>
</tr>
<tr>
<td>Konfederackie artykuły wojskowe</td>
<td>Piotrków Trybunalski, ok. 8 VII 1570</td>
<td>Stanisław Cikowski (Jukub Seczygniowski)</td>
<td>Generalne koło wojskowe</td>
<td>Przysięga; nie miały sankcji państwowej</td>
</tr>
<tr>
<td>Zamkowe artykuły wojskowe</td>
<td>–, 1570</td>
<td>Jan Zborowski</td>
<td>Administrator Inflant (Jan Hieronimowicz Chodkiewicz)</td>
<td>Uzupełniały artykuły zamkowe Mikołaja Radziwiłła „Rudego”</td>
</tr>
<tr>
<td>Kozackie artykuły wojskowe (?)</td>
<td>–, 1572</td>
<td>Jerzy Jazłowiecki</td>
<td>–</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojenne</td>
<td>pod Czerniowcami (?), 1572</td>
<td>Mikołaj Mielecki (Mikołaj Sieniawski)</td>
<td>–</td>
<td>Artykuły wydane podczas wyprawy do Mołdawii, nie miały sankcji państwowej; część wolontariuszy nie podporządkowała się przepisom i opuściła obóz</td>
</tr>
<tr>
<td>Zamkowe artykuły wojskowe</td>
<td>Kraków, VII 1572 (?)</td>
<td>Jan Firlej</td>
<td>–</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>Typ dokumentu</td>
<td>Miejsce i data wydania</td>
<td>Osoba/ instytucja publikująca</td>
<td>Legitymizacja</td>
<td>Uwagi</td>
</tr>
<tr>
<td>---------------</td>
<td>------------------------</td>
<td>-----------------------------</td>
<td>--------------</td>
<td>-------</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły rotmistrzowskie</td>
<td>–, VII 1572 (?)</td>
<td>Stanisław Szafraniec, Stanisław Cikowski</td>
<td>Zjazd szlacheckiego województwa krakowskiego i sandomierskiego</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojskowe</td>
<td>Kaski, 1 XI 1572</td>
<td>Krzysztof Myszkowski (Stanisław Szafraniec, Stanisław Cikowski)</td>
<td>Koło rotmistrzowskie, zjazd senatorski</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojskowe</td>
<td>Środa, 4 III 1573 (?)</td>
<td>Wojciech Sędziwój Czarnkowski (m.in. Krzysztof Zborowski, Stanisław Przyjemski)</td>
<td>Koło rotmistrzowskie, zjazd szlachecki</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły dla wojsk nadwornych</td>
<td>obóz pod Tczewem (?), 1576</td>
<td>Jan Zborowski</td>
<td>–</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojskowe</td>
<td>–, 1577</td>
<td>Stefan Batory (Mikołaj Sieniawski)</td>
<td>Senatorowie</td>
<td>Obowiązywały wojska kwarciane przy najmniej do 1583 r.</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły okrętowe</td>
<td>Królewiec, 13 V 1577</td>
<td>Albrecht Fryderyk Hohenzollern</td>
<td>–</td>
<td>Artykuły stosowane były w Prusach Książęcych</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły obozowe</td>
<td>obóz pod Gdańskiem, 19 VI 1577</td>
<td>Stefan Batory (Jan Zborowski, Andrzej Opaliński)</td>
<td>–</td>
<td>Uzupełniały one artykuły stosowane od 1576 r.</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojenne</td>
<td>obóz pod Świrzem, 16 VII 1579</td>
<td>Stefan Batory (Mikołaj Mielecki)</td>
<td>Koło rotmistrzowskie</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojenne</td>
<td>obóz na drodze do Wieliża, 3 VIII 1580</td>
<td>Jan Zamoyski</td>
<td>Król Stefan Batory, koło rotmistrzowskie</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojsk pieszych</td>
<td>–, 1580/1581</td>
<td>Mikołaj Uhrowiecki</td>
<td>–</td>
<td>Prawdopodobnie oddzielne artykuły stosowali Litwini, Polacy, Niemcy, Węgrzy i Kozacy</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojsk pieszych</td>
<td>–, 1581</td>
<td>(?</td>
<td>Król Stefan Batory</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>Typ dokumentu</td>
<td>Miejsce i data wydania</td>
<td>Osoba/instytucja publikująca</td>
<td>Legitymakcja</td>
<td>Uwagi</td>
</tr>
<tr>
<td>--------------------------------</td>
<td>--------------------------------</td>
<td>-----------------------------------------------------------------------------------------------</td>
<td>-------------------------------</td>
<td>-----------------------------------------------------------------------</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojenne</td>
<td>obóz pod Worońcem, 10 VIII 1581</td>
<td>Stefan Batory (Jan Zamoyski, Andrzej Zborowski, Mikołaj Radziwiłł „Rudy”, Baltazar Batory, Stanisław Przyjemski)</td>
<td>Koło rotmistrzowskie</td>
<td>Obowiązywały w wojskach koronnych przynajmniej do 1589 r.</td>
</tr>
<tr>
<td>Edykt wojskowy</td>
<td>obóz pod Pskowem, 30 VIII 1581</td>
<td>Jan Zamoyski</td>
<td>Stefan Batory, koło rotmistrzowskie</td>
<td>Uzupełniały artykuły Stefana Batorego z 1581 r.</td>
</tr>
<tr>
<td>Edykt wojskowy</td>
<td>obóz pod Pskowem, 3 II 1582</td>
<td>Jan Zamoyski</td>
<td>Koło rotmistrzowskie</td>
<td>Uzupełniały artykuły Stefana Batorego z 1581 r.</td>
</tr>
<tr>
<td>Edykt wojskowy</td>
<td>Bielsk Podlaski, 27 VI 1582</td>
<td>Jan Zamoyski (Maciej Bech)</td>
<td>Koło rotmistrzowskie</td>
<td>Uzupełniały artykuły Stefana Batorego z 1581 r.</td>
</tr>
<tr>
<td>Zamkowe artykuły wojskowe (?)</td>
<td>Dorpat, 1582</td>
<td>Stefan Batory (Jan Zamoyski)</td>
<td>–</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojskowe</td>
<td>Lwów, 3–7 III 1583</td>
<td>Jan Zamoyski (Mikołaj Sieniawski)</td>
<td>–</td>
<td>Artykuły w pierwszej części mają charakter umowy (porozumienia) ze szlachtą województw ruskiego i województw wołyńskiego; uzupełniały artykuły Stefana Batorego z 1581 r.; obowiązywały do 1593 r.</td>
</tr>
<tr>
<td>Zamkowe artykuły wojskowe</td>
<td>Kraków, 25 I 1587</td>
<td>Mikołaj Zebrzydowski</td>
<td>Zjazd senatorsko-szlachecki</td>
<td>Przysięga</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojskowe</td>
<td>– , 1587</td>
<td>Mikołaj Herburt</td>
<td>Zjazd konwokacyjny</td>
<td>Przysięga</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły obozowe pospolitego ruszenia</td>
<td>pod Kaliszem, 1587 (?)</td>
<td>–</td>
<td>–</td>
<td>Przepisy obowiązywały pospolite ruszenie województw poznańskiego i kaliskiego</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły artyleryjskie</td>
<td>Warszawa (?), 16 IV 1589</td>
<td>Zygmunt III Waza</td>
<td>–</td>
<td>Przysięga; władca zaaprobował artykuły artyleryjskie Zygmunta II Augusta, nie jest pewne, czy akt uległ nowelizacji</td>
</tr>
<tr>
<td>Typ dokumentu</td>
<td>Legitymacja</td>
<td>Osoba</td>
<td>Miejsce i data wydania</td>
<td>Typ dokumentu</td>
</tr>
<tr>
<td>---------------</td>
<td>-------------</td>
<td>-------</td>
<td>------------------------</td>
<td>---------------</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojskowe dla straży przybocznej</td>
<td>-</td>
<td>Lublin</td>
<td>V 1589</td>
<td>Artykuły wojskowe dla straży przybocznej</td>
</tr>
<tr>
<td>Edykt wojskowy</td>
<td>-</td>
<td>Trebowla</td>
<td>18 X 1589</td>
<td>Artykuły wojskowe</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojskowe</td>
<td>-</td>
<td>Zakopane</td>
<td>VII 1593</td>
<td>Artykuły wojskowe</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojskowe dla wojsk nadwornych</td>
<td>-</td>
<td>Kraków, VI 1595</td>
<td>obóz pod Mogielenicami (mocu pod Trebowi), 12 VII 1595</td>
<td>Artykuły wojskowe</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojenne</td>
<td>-</td>
<td>Ryga</td>
<td>koniec 1600</td>
<td>Artykuły wojenne</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojenne (piesze)</td>
<td>-</td>
<td>-</td>
<td>-</td>
<td>Artykuły wojenne</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojenne</td>
<td>-</td>
<td>-</td>
<td>-</td>
<td>Artykuły wojenne</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojenne (prędu wyruszeniem Jana Zamoyskiego do Inflant)</td>
<td>-</td>
<td>-</td>
<td>-</td>
<td>Artykuły wojenne</td>
</tr>
<tr>
<td>Prawdopodobnie skróconą wersję tych artykułów hetman litewski stosował podczas wojen moskiewskich 1579–1582</td>
<td>-</td>
<td>-</td>
<td>-</td>
<td>Artykuły wojenne</td>
</tr>
<tr>
<td>Typ dokumentu</td>
<td>Miejsce i data wydania</td>
<td>Osoba/instytucja publikująca</td>
<td>Legitymizacja</td>
<td>Uwagi</td>
</tr>
<tr>
<td>-------------------------------</td>
<td>--------------------------</td>
<td>------------------------------</td>
<td>-----------------</td>
<td>-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojenne</td>
<td>– , 1601</td>
<td>Jan Zamoyski</td>
<td>–</td>
<td>Wydane zostały dla wojsk koronnych walczących w Inflantach</td>
</tr>
<tr>
<td>Edykt wojskowy</td>
<td>pod Białym Kamieniem, 8 IX 1602</td>
<td>Jan Zamoyski</td>
<td>–</td>
<td>Edykt uzupełniał artykuły Jana Zamoyskiego z 1601 r.</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojskowe</td>
<td>– , 1603</td>
<td>Wilhelm Kettler</td>
<td>–</td>
<td>Szlachta kurlandzka oprotestowała akt uznając go za nielegalnie wydany</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojsk najemnych</td>
<td>pod Glinianami, 1604</td>
<td>Jerzy Mniszech (Adam Zulicki, Stanisław Gogoliński, Adam Dworzycki)</td>
<td>Koło generalne</td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojskowe</td>
<td>– , 1605</td>
<td>Jan Karol Chodkiewicz</td>
<td>Konwokacja wileńska</td>
<td>Zostały one rozsiane do wszystkich powiatów</td>
</tr>
<tr>
<td>Poselskie artykuły wojskowe</td>
<td>koło Dorohobuża, 27 IV 1606</td>
<td>Jerzy Mniszech</td>
<td>–</td>
<td>Stosowany był w orszaku weselnym Maryny Mniszchówny do Moskwy; nie miały sankcji państwowej</td>
</tr>
<tr>
<td>Rokoszowe artykuły wojskowe</td>
<td>pod Sandomierzem, 12 VII 1606</td>
<td>Janusz Radziwiłł i 14 deputatów (m.in. Jan Herburt, Jakub Sieniński, Stanisław Stadnicki, Stanisław Zaręba, Albrycht Rozeń, Mikołaj Brodowski, Piotr Niszczycy, Jan Mięcki)</td>
<td>Koło generalne</td>
<td>W świetle art. 10 stosowano zasadę subsydiarności; nie miały sankcji państwowej</td>
</tr>
<tr>
<td>Żołnierze i szlachta polsko-litewska znajdująca się w niewoli moskiewskiej</td>
<td>Białoziersk, 20 VII 1607</td>
<td>Koło/zebranie szlachec- kie (m.in. Stanisław Niemojewski)</td>
<td>–</td>
<td>Nie miały sankcji państwowej</td>
</tr>
<tr>
<td>Typ dokumentu</td>
<td>Miejsce i data wydania</td>
<td>Osoba/instytucja publikująca</td>
<td>Legitymizacja</td>
<td>Uwagi</td>
</tr>
<tr>
<td>-----------------------------------------</td>
<td>---------------------------------------------</td>
<td>----------------------------------------------</td>
<td>-------------------------------------</td>
<td>----------------------------------------------------------------------</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojsk najemnych</td>
<td>nad rzeką Łośmianą, 2 VIII 1608</td>
<td>Jan Piotr Sapieha</td>
<td>Generalne koło wojskowe</td>
<td>Przysięga</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojskowe</td>
<td>Warszawa, 26 II 1609</td>
<td>Sejm (Adam Prusinowski – artykuły hetmańskie, Stanisław Żółkiewski – ustawa wojskowa)</td>
<td>–</td>
<td>Moc wiecznie obowiązująca, artykuły odwoływały się do konstytucji z 1591, 1593, 1609 r. Opublikowane drukiem m.in. w 1609, 1633, 1649 r.</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojskowe</td>
<td>–, koniec 1611</td>
<td>Jan Karol Chodkiewicz</td>
<td>Wydanie drukiem w języku polskim w dziele Aleksandra Gwagnina</td>
<td>Wznawienie artykułów Grzegorza Chodkiewicza z 1567 r., ale w związku z połączeniem ich treści z artykułami 1609 r. traktować je należy jako nowy akt normatywny</td>
</tr>
<tr>
<td>Konfederackie artykuły wojskowe</td>
<td>Moskwa, 27 I 1612</td>
<td>Józef Ciekiński (Krzysztof Farkowski, Stanisław Sabisowski, Piotr Trzylatowski)</td>
<td>Generalne koło wojskowe</td>
<td>Przysięga; artykuły wielokrotnie modyfikowane (w tabeli niezależne); nie miały sankcji państwowej; stosowano zasadę subsydyarności</td>
</tr>
<tr>
<td>Konfederackie artykuły wojskowe</td>
<td>Rostów, 2 II 1612</td>
<td>Generalne koło wojskowe</td>
<td>–</td>
<td>Przysięga; przepisy te ogłoszyły dawne wojska Jana Piotra Sapiehy; nie miały sankcji państwowej</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojsk pieszych</td>
<td>Frombork, 22 VI 1612</td>
<td>Teodor Denhoff, Christoph Bernard von Ursemberg</td>
<td>Koło wojskowe, komisarze (?)</td>
<td>Przysięga</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojenne</td>
<td>–, 1617</td>
<td>Krzysztof Radziwiłł (Jan Karol Chodkiewicz ?)</td>
<td>–</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojenne</td>
<td>obóz pod Krzemińcem nad rzeką Wilią, 30 V 1618</td>
<td>Jan Karol Chodkiewicz</td>
<td>Królewicz Władysław Waza (?)</td>
<td>Uzupełnieniem artykułów był edykt dotyczący reguł ciągnięcia armii</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojenne/wojskowe</td>
<td>–, 1618</td>
<td>Krzysztof Radziwiłł</td>
<td>Koło rotmistrzowski</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojsk najemnych</td>
<td>Bochnia, 2 II 1620</td>
<td>Jarosz Klęczkowski, koło generalne</td>
<td>Generalne koło wojskowe</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>Typ dokumentu</td>
<td>Miejsce i data wydania</td>
<td>Osoba/ instytucja publikująca</td>
<td>Legitymizacja</td>
<td>Uwagi</td>
</tr>
<tr>
<td>----------------</td>
<td>------------------------</td>
<td>-------------------------------</td>
<td>---------------</td>
<td>-------</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły obozowe pospolitego ruszenia</td>
<td>obóz pod Lwowem, 12 X 1621</td>
<td>Zygmunt III Waza (Jerzy Zbaraski, Mikołaj Wolski, Łukasz Opaliński ?)</td>
<td>Senatorowie</td>
<td>Większość województw ogłosiło wówczas reguły porządkowe podczas ciągnienia</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojenne</td>
<td>obóz na terenie Inflant, 23–24 V 1622</td>
<td>Krzysztof Radziwiłł</td>
<td>Koło rotmistrzowskie, koła chorągwiane</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojsk najemnych</td>
<td>pod Krzepicami, 30 V 1622</td>
<td>Generalne koło wojskowe</td>
<td>–</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojsk najemnych</td>
<td>Kłatowo, 19 VI 1622</td>
<td>Generalne koło wojskowe (Stanisław Stroynowski, Wojciech Dembołecki ?)</td>
<td>władze cesarskie (komisarze)</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>Konfederackie artykuły wojskowe</td>
<td>–, 1622</td>
<td>Generalne koło wojskowe</td>
<td>–</td>
<td>Nie miały sankcji państwowej</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojsk najemnych</td>
<td>pod Głogowem, 1 VI 1623</td>
<td>Stanisław Stroynowski i komisarze cesarscy</td>
<td>Władze cesarskie (komisarze), generalne koło wojskowe</td>
<td>Art. 45 wprowadza zasadę subsydiarności; nie miały sankcji państwowe choć zostały oblatowane w księgach grodzkich</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojenne</td>
<td>1625</td>
<td>Lew Sapieha</td>
<td>Sejm</td>
<td>–</td>
</tr>
<tr>
<td>Edykt wojskowy</td>
<td>obóz pod Żelborkiem, 25 XII 1625</td>
<td>Lew Sapieha</td>
<td>–</td>
<td>Edykt uzupełniał artykuły Lwa Sapiehy z 1625 r.</td>
</tr>
<tr>
<td>Edykt wojskowy</td>
<td>obóz pod Ekawą, koniec 1625 (?)</td>
<td>Krzysztof Radziwiłł</td>
<td>–</td>
<td>Edykt uzupełniał artykuły Krzysztofa Radziwiłła z 1622 r.</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojsk pieszych</td>
<td>–, 1626/1627</td>
<td>(Tomasz Zamoyski ?)</td>
<td>–</td>
<td>Przysięga</td>
</tr>
<tr>
<td>Typ dokumentu</td>
<td>Miejsce i data wydania</td>
<td>Osoba/instytucja publikująca</td>
<td>Legitymizacja</td>
<td>Uwagi</td>
</tr>
<tr>
<td>-----------------------</td>
<td>------------------------</td>
<td>-----------------------------------------------------------------------------------------------</td>
<td>---------------</td>
<td>------------------------------------------------------------------------</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły okrętowe</td>
<td>4 I 1628</td>
<td>Komisarze królewscy (pod przewodnictwem Gabriela Posse oraz: Wolfgang von der Oelsnitz,</td>
<td>–</td>
<td>Uzupełniały one królewskie artykuły okrętowe prawdopodobnie z 1571 r.</td>
</tr>
<tr>
<td></td>
<td></td>
<td>Wojciech Giese, Herman von Becke, Henryk Kemerer, Krystyn Strobandt, Daniel Riediger,</td>
<td></td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td></td>
<td></td>
<td>Jan Wendt, Piotr Nielsen)</td>
<td></td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>Edykt wojskowy</td>
<td></td>
<td>–</td>
<td>–</td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td></td>
<td>9 I 1628</td>
<td>-</td>
<td>–</td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły obozowe pospolitego ruszenia</td>
<td>obóz pod Bytoniem, początek 1629</td>
<td>Generalne koło wojskowe</td>
<td>–</td>
<td>Przepisy obowiązywały szlachtę wództa inowrocławskiego i brzeskiego</td>
</tr>
<tr>
<td>Garnizonowe artykuły wojskowe</td>
<td>Toruń, 16 V 1629</td>
<td>Toruńska rada miejska</td>
<td>Rada miejska</td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td></td>
<td></td>
<td>Rada miejska</td>
<td></td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojsk najemnych</td>
<td>obóz pod Krasnem lub Orszą, 13 XI 1632/6 II 1633</td>
<td>Władysław IV Waza (Mikołaj Abramowicz ?)</td>
<td>–</td>
<td>Przysięga; wersja tych artykułów obeńiązywała w czasie wojny ze Szwecją w latach 1626–1629</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojenne</td>
<td>obóz pod Krasnem, początek II 1633</td>
<td>Krzysztof Radziwiłł</td>
<td>Sejm</td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojskowe</td>
<td>Warszawa, II/III 1633</td>
<td>Władysław IV Waza (m.in. Stanisław Koniecpolski, Jakub Sobieski, Stanisław Lubomirski,</td>
<td>Sejm</td>
<td>Kodyfikacja wznawia artykuły, bez ustawy z 1609 r., które uzupełnia konstytucjami disciplina militaris, stosowana w wojskach kwarcianych do końca analizowanego okresu</td>
</tr>
<tr>
<td></td>
<td></td>
<td>Albrecht Stanisław Radziwiłł, Aleksander Trzebiński)</td>
<td></td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>Typ dokumentu</td>
<td>Miejsce i data wydania</td>
<td>Osoba/instytucja publikująca</td>
<td>Legitymizacja</td>
<td>Uwagi</td>
</tr>
<tr>
<td>-------------------------------------</td>
<td>------------------------</td>
<td>-----------------------------</td>
<td>-------------------------------------------------------------------------------</td>
<td>-----------------------------------------------------------------------</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły artyleryjskie</td>
<td>- , 1633</td>
<td>Gotthard Jan Plater</td>
<td></td>
<td>Przysięga</td>
</tr>
<tr>
<td>Edykt wojskowy</td>
<td>- , 1633</td>
<td>Stanisław Koniecpolski</td>
<td>Sejm (upoważnienie), koło rotmistrzowskie (zatwierdzenie)</td>
<td>Edykt uzupełniał artykuły 1609 r.</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły autoramentu cudzoziemskiego</td>
<td>obóz pod Krasem, 6 IX 1633</td>
<td>Władysław IV Waza (Krzysztof Radziwiłł, Marcin Kazanowski)</td>
<td></td>
<td>Przysięga; ogłoszone razem z „Ordynacją sądów wojskowych”; wydane drukiem w 1673 r.; Samuel Brodowski uznał te artykuły za wydane niezgodnie z prawem</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły artyleryjskie</td>
<td>obóz pod Smoleńskiem, 6 I 1634</td>
<td>Władysław IV Waza (Gotthard Jan Plater)</td>
<td></td>
<td>Przysięga</td>
</tr>
<tr>
<td>Poselskie artykuły wojskowe</td>
<td>na granicy z Moskwą, 8 II 1635</td>
<td>Aleksander Piaseczyński (Kazimierz Leon Sapieha, Piotr Kazimierz Wiazewicz)</td>
<td></td>
<td>Uzupełniały one artykuły 1609 r. i „Ordynację sądów wojskowych”</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojenne</td>
<td>- , VIII 1635</td>
<td>Krzysztof Radziwiłł</td>
<td></td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojskowe</td>
<td>- , X 1635</td>
<td>Krzysztof Radziwiłł</td>
<td></td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>Garnizonowe artykuły wojskowe</td>
<td>Gdańsk, 1636</td>
<td>Gdańska rada miejska</td>
<td></td>
<td>Przysięga</td>
</tr>
<tr>
<td>Regulamin służby garnizonowej (edykt)</td>
<td>Kudak, 3 VIII 1639</td>
<td>Stanisław Koniecpolski</td>
<td></td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>Poselskie artykuły wojskowe</td>
<td>- , 28 II 1640</td>
<td>Wojciech Miaskowski</td>
<td></td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>Typ dokumentu</td>
<td>Miejsce i data wydania</td>
<td>Osoba/instytucja publikująca</td>
<td>Legitymizacja</td>
<td>Uwagi</td>
</tr>
<tr>
<td>-------------------------------</td>
<td>------------------------------</td>
<td>-------------------------------------</td>
<td>-----------------------</td>
<td>----------------------------------------------------------------------</td>
</tr>
<tr>
<td>Garnizonowe artykuły wojskowe</td>
<td>Gdańsk, 26 II 1646</td>
<td>Johann Hemnitz, gdańska rada miejska</td>
<td>Rada miejska</td>
<td>Przysięga; artykuły te zostały wznowione w 1648 r. przez Christofo von Houwaldsa.</td>
</tr>
<tr>
<td>Edykt wojskowy</td>
<td>Brody, 24 X 1643</td>
<td>Stanisław Koniecpolski</td>
<td>–</td>
<td>Edykt uzupełniał artykuły z 1609 r.</td>
</tr>
<tr>
<td>Artykuły wojenne</td>
<td>obóz pod Hłuskiem, 13 X 1648</td>
<td>Janusz Radziwiłł</td>
<td>–</td>
<td></td>
</tr>
<tr>
<td>Edykt wojskowy (regulamin)</td>
<td>–, 1649 (?)</td>
<td>Janusz Radziwiłł</td>
<td>–</td>
<td>Dotyczy powinności strażnika polnego oraz jego podwładnych i uzupełniał artykuły wydane w 1648 r.</td>
</tr>
</tbody>
</table>
Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Archives du Royaume (Bruxelles)
(Archiwum Królewskie, Bruksela)
Secretairérie d’Etat Allemande, registre 210

Archivio Segreto Vaticano, Città del Vaticano
(Tajne Archiwum Watykańskie, Watykan)
Segreteria di Stato, Polonia: 16, 18

Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie
D – 53

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

Akta Skarbowo-Wojskowe
Dział 82: 9
Dział 85: 63, 64, 65, 66, 67

Archiwum Koronne Warszawskie
Kozackie: 42

Archiwum Publiczne Potockich
7, 325

Archiwum Radziwiłłów
Dział I
7824, 7832, 8184
Dział II
287, 675, 799, 821, 1109, 1154, 1232, 1242
Disciplina militaris w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku

Dział IV
1a

Dział V
1268, 2047, 4560, 9694, 12789, 12831, 13855, 17357, 17075, 17656, 17966

Dział VI
36

Dział VII
5, 10, 16, 678, 260

Dział XI
17, 35

Archiwum Skarbu Koronnego
Dział I: 113, 325, 330
Dział II: 27, 31

Archiwum Tyzenhauzów
E 141

Archiwum Zamoyskich
38, 40, 128, 142, 206, 230, 644, 3112, 3116

Księgi grodzkie brańskie
28

Libri Legationum
32, 39

Metryka Koronna
10, 17, 19, 20, 21, 22, 34, 37, 107, 109, 133, 136, 154, 166, 192

Metryka Litewska
71, 87, 194, 196, 203

Nuncjatura Stolicy Apostolskiej
2329, 2898, 2899

Sigillata
4

Varia archiwalne z Biblioteki Narodowej
2/42, 8

Archiwum Państwowe w Gdańsku
300, 18/3
300, 29/65
300, 29/74
Bibliografia

Archiwum Państwowe w Krakowie
Oddział na Wawelu:
Archiwum Podhoreckie II, 8, 172, 154
Archiwum Sanguszków, teka 556/6
Księgi grodzkie krakowskie: Castr. Crac. Rel., t. 3, cz. 2; Castr. Crac. Rel., t. 12;
Castr. Crac. Rel., t. 13

Archiwum Państwowe w Poznaniu
Akta miasta Gniezno, I/11
Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Poznaniu, 151

Biblioteka Gdańska Polskiej Akademii Nauk
2903 (Ms Ortm q 6)

Biblioteka Jagiellońska w Krakowie
101, 102, 108, 3594, 4945, 7513

Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie
87, 100, 107, 108, 120, 128, 133, 136, 142, 250, 310, 357, 390, 444, 917, 1612,
1621, 1642, 1651, 1664, 2235, 2245, 2460, 2713, 2728, 3237, 5938

Biblioteka Narodowa w Warszawie
3085, 6609

Biblioteka Ordynacji Zamoyskich
931, 960

Biblioteka Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie
201, 278, 297, 360, 940, 974, 1041, 1819, 2253, 1051
Teki Rzymskie 62

Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Kórniku
218, 280, 285, 289, 290, 318, 328, 330, 656, 658, 659, 663, 667, 669, 752, 983,
1535, 1539, 1375, 31059

Biblioteka Raczyńskich, Poznań
12, 17, 67, 72, 88, 196

Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
53
„Disciplina militaris” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku

Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego
   Steinwehr II: 37, 38

Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu
   157, 184, 296, 352, 1793, 6603, 6945

Центральный державный исторический архив Украины, м. Львів
   (Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy, Lwów)
   f. 17, op. 1, nr 100/2
   f. 773, op. 1, nr 83

Geheimes Staatsarchiv Prußischer Kulturbesitz, Berlin-Dahlem
   (Tajne Archiwum Państwowe Fundacji Pruskiego Dziedzictwa Kulturowego, Berlin)
   XX Ordensbriefarchiv: 24534, 24536

Krigsarkivet, Stockholm
   (Archiwum Wojskowe w Sztokholmie)
   Sveriges krig, 1:70
   Gustav Adolfsverket, Avskriftsamlingen, II:C 3

Kungliga Biblioteket, Stockholm
   (Królewska Biblioteka, Sztokholm)
   B 43

Львівська Наукова Бібліотека НАН України ім. В.Стефаника, Львів
   (Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. Wasyla Stefanyka, Lwów)
   f. 5: 214, 1453
f. 45: 105, 235
f. 103: 99/II
f. Dig. 991

Нацыянальны гістарычны архіў Беларусі (г. Мінск)
(Państwowe Historyczne Archiwum Białorusi, Mińsk)
  f. 18 (Метрыка ВКЛ), оп. 1: 37
  f. 1708, оп. 1: 7, 27, 37, 99, 141, 205

Nationaal Archief, Den Haag
(Archiwum Państwowe, Haga)
  Paulus Buys: 37, 40, 73

Российская Национальная Библиотека, Санкт Петербург
(Rosyjska Państwowa Biblioteka, Sankt Petersburg)
Отдел рукописей
  f. 293: 159, 160
  f. 958, IV: 90, 165, 274
  Автографи Дубравскаго (f. 971),
    62
    63/2
    115: 61
    116
    124
    234: 24
    242: 84
    321/1 (оп. 2, № 191): 1, 35, 44, 50, 105, 141, 142, 143, 150, 151, 152, 168, 243
    321/2 (оп. 2, № 192): 8, 9, 10, 42, 67, 69, 85, 91, 129, 131, 139, 140, 141, 142,
      151, 157, 166, 171, 197, 243, 244, 258, 283

Отдел редких книг
  XXIX / в 4581 adl. 1
  XXIX / в 4581 adl. 2
  XXIX / в 4546 adl. 7

Российский Государственный Архив Древних Актов, Москва
(Rosyjskie Państwowe Archiwum Akt Dawnych, Moskwa)
  f. 12: 8, 27
  f. 389 (микрофильм з ідентичнію симбратор прæчовиване в Литовскіх валитбес
    історій архівас): 8, 45, 103, 564

Санкт-Петербургский институт истории РАН
(Instytut Historii Rosyjskiej Akademii Nauk, oddzial w Sankt Petersbursgu)
483
„Disciplina militaris” w wojskach Rzeczypospolitej do polowy XVII wieku

Staatsbibliothek zu Berlin
(Archiwum Państwowe w Berlinie)
Ms. boruss. fol. 1254

Štátny archív v Prešove, pobočka Bardejov
(Miejskie Archiwum w Preszowie, oddział Bardejów)
Magistrát mesta Bardejova, č. 1987

Svenska Riksarkivet, Stockholm
(Archiwum Królewskie w Sztokholmie)

Extreanea IX Polen
75, 79, 80, 81, 82, 88, 90, 91, 94, 95, 104, 120

Kopiesamling
385

Militaria
903, 904, 905, 906, 1282

Skoklostersamlingingen
E 8597, E 8596, E 8600, E 8602, E 8603, E 8610:2, E 8629, E 8672

Utan känd proven.
630 (kartavd., m. form.)

Vilniaus Universiteto Biblioteka, Vilnius
(Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego, Wilno)

f. 1: 813
f. 3: 271, 272, 1390

Tartu Ülikooli Raamatukogu
(Biblioteka Uniwersytecka, Tallin)

f. 6: A, B, V

Stare druki
Aller des Heiligen Römischen Reiches gehaltener Reichstäg Ordnungen ..., Meyntz 1594.
An Appendix Of the Lavves, Articles, & Ordinances, established for Marshall Discipline,
in the service of the Lords the States Genedall of the united Provinces, under the
Commaund of his Highnesse the Prince of Orange, transl. H. Hexham, Hagh 1643.
Artykuły wojenne hetmańskie autoritate sejmu aprobowane anni 1609, Warszawa 1633.
Artykuły wojenne od Króla JMc Pruskiego nowo potwierdzone dla unter-oficerów i żołnierzy od piechoty, jazdy i artylerii wydane w Potsdamie 18 listopada 1787 roku, Poznań b.d.w.
Bibliografia

Artykuły wojenne powagą Rzeczypospolitej, królów polskich i hetmanów W. Ks. Litt. różnemi czasy ustanowione, [wyd. S. Brodowski], Nieśwież 1754.

Artykuły wojenne powagą Rzeczypospolitej, królów polskich i hetmanów W. Ks. Litt. różnemi czasy ustanowione, [wyd. S. Brodowski], Elbląg 1755.

Artykuły wojskowe za najaśniejszych królów polskich i hetmanów W. Ks. L. wojsku ustanowione, a teraz, aby tym snadniej do wszystkich do wszystkich wiadomości dojść mogły i ściślej były zachowane, z rozkazania Jaśnie Wielmożnego J. Mści pana Michała Kazimierza Paca, wojewody wileńskiego, a hetmana w. W. Ks. L., do druku podane, Wilno 1673.


Brodowski S., Corpus Iuris Militaris Polonicum, Elbląg 1753.

Brühl A.F., Powinności Koru Artylerii Narodowej (...) przyjęte na Komisyi Wojskowej koronney czytane i podpisane na sessyi delegacyiney dnia 6 maja 1774 roku, a na tymże Seymie od skonfederowanych stanów Rzeczypospolitej Polskiej aprobowane, Warszawa 1790.


Corpus Iuris Militaris Brandeburgicum, Oder Das Churfl. Brandenburgische Krieges-Recht, Berlin 1686.


Corpus juris militaris, Frankfurt nad Menem 1658.

Corpus juris militaris: waer in begrepen’t Hollandts krijgs-recht en Articul-brief, Utrecht 1663.

Corpus juris militaris, worinnen das holländische Krieges-Recht, und Articuls-Brief, Frankfurt nad Menem 1665.

Corpus Iuris Militaris, Oder vollkommenes Krieges-Recht Und Artickels-Brieffe, hrsg. J.F. Schulzen, Frankfurft an der Oder 1700.

Czaradzki G., Proces sądowy ziemskiego prawa koronnego, Poznań 1620.

Das Teutsche Reichs-Archiv, Bd. 1, hrsg. J.Ch. Lünig, Leipzig 1710.

„Disciplina militaris” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku

Fronspenger L., *Fünff Bücher von Kriegß Regiment vnd Ordnung, wie sich ein yeder kriegßman inn seinem Ampt vnd beuelch halten soll ...*, Franckfurt am Mayn 1555.


Jablonowski J.A., *Dwanascie wodzow polskich*, b.m.w. 1754.


Kojałowicz-Wijuk W., *De rebus anno 1648 et 1649 contra Zaporovios Cosacos gestis*, Wilno 1651.


*Krigs articular såsom the aff höghlåfligh vthi åminnelse konungh Gustavo Adolpho*, Stockholm 1642.

*Lawes and Ordinances militarie*, Leyden 1586.

*Lawes and orders of vvarre established for the good conduct of the seruice of Ireland*, Dublin 1625.

*Laws and Orders of War, established for the good conduct of the service In Ireland*, [Dublin 1599].

*Laws and Orders of War established for the good conduct of the Service In Ireland*, Dublin 1625.

*Laws and Orders of War established for the good conduct of the service In Ireland*, Dublin 1638.

*Laws and Ordinances of War Established for the better Conduct of the Army by his Ex- cellence The Earl of Northumberland*, London 1640.

*Lawes and Ordinances of Warre*, London 1641.

*Lawes and Ordinances of War Established for the better Conduct of the Army by His Excellency The Earl of Essex...,* London 1642.


Bibliografia

Nowo potwierdzone Artykuły wojskowe Najjaśniejszego Króla jego Mości Pruskiego dla Under-oficerów i prostych żołnierzy tak od piechoty jako i od Jazdy, Kirasjerów, Dragonii i Artylerii, Kwidzyń 1773.

Ostrowski T., Prawo cywilne albo szczególnie narodu polskiego, t. I, Warszawa 1784.

Ott M., Preuss J., Kriegs ordnung neum gemacht. Von Besatzung der Schloesser was darzu gehoert vn[d] troestlich ist, Artickelßbrieff der Kriegßleüt sampt der selbigen Eyde: Wievil vn[d] was leit darzu zuprauchen ... mit weitterer dapffferer anzeige fast dienstlich in kriegsleüffen, [Augsburg 1535].

Pappus von Tratzberg P., Holländisch Kriegs-Recht und Artickels-Brief, Frankfurt am Main 1632.


Relacja spraw gdańskich na Seymie Walnym Warszawskim Roku 1570, b.m. i d.w.

Sawadi Karra-Teesas Likkumi, Riga 1696.

Schoepflini J.D., Alsatia ... Diplomatica, ed. A. Lamey, Mannhemii 1775.

Schwedisches Kriegs-Recht oder Articuls-Brieff desz ... Herrns Gustaff Adolffs ..., Heylbrunn 1632.

Schwedisches Kriegs-Recht, oder Articuls-Brieff deß ... Herrn Gustaff Adolffs, Nürnberger 1632.


Solms R., Ein Kürzer Auszug vnnd überschlag, Einen Baw anzustellen, vnnd in ein Regiment vnnd Ordnung zupringer, mit denen so darauff mit aller arbeit seyn wurden, Köln 1556.


Statut Wielkiego Księstwa Litewskiego, Wilno 1698.

Statut Wielkiego Xięstwa Litewskiego, Wilno 1744.

Statuta y przywileie koronne, wyd. J. Herburt, Kraków 1570.

Statutes and ordynances for the warre, Londini 1544.

The Svvedish discipline, religious, civile, and military, London 1632.

Szczerbic P., Speculum Saxonum albo prawo saskie i magdeburckie porządkiem abecadła z łaçıńskiego i niemieckich exemplarzów zebrane, Lwów 1581.

Twardowski S., Woyna domowa z Kozaki i Tatary, Moskwą, potym Szwedami i z Węgry przez lat dwanaście, Wilno 1681.

Ward R., Animadversions of Warre, London 1639.
Wassenberg E., Gestorvm Gloriosissimi ac Invictissimi Vladislai IV. Poloniae et Sveciae Regis, pars II, Gedani 1641.

Ustawy prawa ziemskiego polskiego, dla pamięci lepszej krótko y porządnie, z Statutów y z Constiticiy zebrane, Kraków 1579.

Устав ратных, пушечных и других дел, касающихся до воинской науки, состоящий в 663 указах, или статьях, в государствовании царей и великих князей Василия Иоанновича Шуйского и Михаила Феодоровича всея Руси самодержцев, в 1607 и 1621 годах выбран из иностранных военных книг Онисимом Михайловым, напечатан с рукописи, найденной в 1775 году в Мастерской и Оружейной палате в Москве, Ч. I–2, Санкт-Петербург 1777–1781.


źródła drukowane


Akta Aleksandra króla polskiego, wielkiego księcia litewskiego (1501–1506), wyd. F. Papée, Kraków 1927.

Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tak zwanego Bernardyńskiego we Lwowie, t. I, wyd. L. Tatomir, Lwów 1868.

Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tak zwanego Bernardyńskiego we Lwowie, t. X, wyd. K. Liske, Lwów 1884.

Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tak zwanego Bernardyńskiego we Lwowie, t. XVII, wyd. A. Prochaska, Lwów 1901.

Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tak zwanego Bernardyńskiego we Lwowie, t. XX: Lauda wiszeńskie 1572–1648, wyd. A. Prochaska, Lwów 1909.

Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tak zwanego Bernardyńskiego we Lwowie, t. XXIV: Lauda sejmikowe halickie 1575–1695, wyd. A. Prochaska, Lwów 1931.
Bibliografia

Akta historyczne do panowania Stefana Batorego króla polskiego od 3 marca 1578 do 18 kwietnia 1579 r., wyd. J. Janicki, Warszawa 1881.

Акты Московского государства, изданные императорскою Академией наук, ред. Н.А. Попов, т. I: (1571–1634), Санкт Петербург 1890.

Акты, относящиеся к истории Южной и Западной России, Т. I, Санкт Петербург 1863.

Акты, относящиеся к истории Южной и Западной России, Т. II, Санкт Петербург 1865.


Акты, относящиеся к истории Западной России, Т. II: 1506–1544, Санкт Петербург 1848.


Albertranndy J. Ch., Panowanie Henryka Walezyusza i Stefana Batorego królów polskich, wyd. K. J. Turowski, Kraków 1861.


Археографический сборник документов, относящихся к истории Северо-Западной Руси, издаваемый при управлении Виленского учебного округа, т. IV, Вильно 1867.
„Disciplina militaris” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku

Архив Юго-Западной России, издаваемый Комиссией для разбора древних актов, Ч. 2, Т. 1, Киев 1861.
Архив Юго-Западной России, издаваемый времененной комиссией для разбора древних актов, Ч. 3, Т. 2, Киев 1868.
Архив Юго-западной России, издаваемый времененной комиссией для разбора древних актов, Ч. 8, Т. 1, Киев 1893.
Архив Юго-Западной России, издаваемый времененной комиссией для разбора древних актов, Ч. 8, Т. 5, Киев 1907.
Arkiv till upplysning om svenska krigen och krigsinrättningarnes historia, Bd. III, ordnade och utgifne J. Mankell, Stockholm 1861.
Artykuły elearskie, w kole ich generalnym klatowskiem 19 Junii odnowione i potwierdzone, [w:] W. Dembołecki, Pamiętniki o Lisowczykach, czyli Przewaga Elearów polskich (r. 1619–1623), Kraków 1859.
Birkowski F., Kazania obozowe o Bogarodzicy, przytem nagrobie Osmanowi cesarzowi tureckiemu i insze kazania, wyd. K. J. Turowski, Kraków 1858.
Bibliografia

Brodowski S., Żywoty hetmanów Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego, wyd. Ż. Pauli. Lwów 1850.
J. A. Caligari ... epistolae et acta 1578–1581, wyd. L. Boratyński, [w:] Monumenta Poloniae Vaticana, t. IV, Kraków 1915.
Chotka S., Řád válečný proti Turkum, [w:] Sněmy české od léta 1526 až po naši dobu, VIII, Praha 1895.
Collection complète des mémoires relatifs à l'histoire de France depuis le règne de Philippe-Auguste, jusqu’au commencement du dix-septième siècle, t. XVII, par M. Petitot, Paris 1822.
Corpus Iuris Polonici, t. III–IV, ed. O. Balzer, Kraków 1910.
Dawne zabytki miasta Krakowa, wyd. A. Grabowski, Kraków 1850.
Dembołęcki W., Pamiętniki o Lisowczykach, czyli Przewaga Elearów polskich (r. 1619–1623), Kraków 1859.
Diariusz wojny moskiewskiej 1633 roku, wyd. A. Rembowski, Warszawa 1895.
Die Köningsberger Chroniken aus der Zeit des Herzogs Albrecht, hrsg. F. A. Meckelburg, Köningsberg 1865.
Документы московского архива министерства юстиции, т. I, Подготовил М. Довнар-Запольский, Москва 1897.

Dyaryusz komisyi bydgoskiej w roku 1614, wyd. W. Wisłocki, Kraków 1880.

Dyaryusz posłów inflandkich, wyd. G. Manteuffel, PNL 29 (1901).


Dyaryusz komisyi bydgoskiej w roku 1614, wyd. W. Wisłocki, Kraków 1880.


Górnicki Ł., O elecyji, wolności, prawie i obyczajach polskich rozmowy Polaka z Włochem, wyd. K. J. Turowski, Sanok 1855.


Hetman Florian Zebrzydowski o porządku wojennym, wyd. S. Bodniak, PHW 3 (1931), 2.


Hohenzollern A., Libri de arte militari, wyd. L. Martinet, Paryż 1858.


Inwentarz starostw puckiego i kościerskiego z XVII wieku, wyd. G. Labuda, Toruń 1954.


Bibliografia

Konung Gustaf II Adolfs skrifter, ed. C. G. Styffe, Stockholm 1861.
Kopia skryptu w galce ratusznej miasta Krakowa, „Przyjaciel Ludu” 13 (1846), 1.
Kurbrandenburgs Staatsverträge von 1601 bis 1700, bearbeitet T. Moerner, Berlin 1867.
Lauda sejmików ziemi dobrzyńskiej, wyd. F. Kulczycki, Kraków 1887.
Литовська метрика. Книга 561. Ревізії українських замків 1545 року, Підготував В. Кравченко, Київ 2005.
Liske X., *Cudzoziemcy w Polsce*, Lwów 1876.
Listy Annibala z Kapui, arcybiskupa neapolitańskiego, nuncjusza w Polsce, wyd. A. Przedziecki, Warszawa 1852.
Listy i akta Piotra Myszkowskiego, generalnego starosty ziem ruskich króla Jana Olbrachtta, wyd. A. Lewicki, Kraków 1898.
Listy oryginalne Zygmunta Augusta do Mikołaja Radziwiłła Czarnego, wyd. S. A. Lachowicz, Wilno 1842.
Listy Stanisława Żółkiewskiego 1584–1620, wyd. T. J. Lubomirski, Kraków 1868.
Любавский М. К., Очерк истории Литовско-Русского государства до Люблинской унии включительно, Москва 1915.
Любавский М. К., Литовско-русский сейм. Опыт по истории учреждения в связи с внутренним строем и внешней жизнью государства, Москва 1901.
Londoño S. de, Discurso sobre la forma de reducir la disciplina militar a mejor y antiguo estado, Madrid 1943.
Łasicki J., Historia wtargnienia Polaków na Wołoszczyznę, wyd. i tłum. W. Syrokomła, Petersburg–Mohylew 1855.
Малиновский И. А., Сборник материалов, относящихся к истории панов-рады Великого княjestва Литовского, Томскъ 1901.
Materiały do dziejów pospolitego ruszenia z lat 1497 i 1509 zebrane w części przez Š. P. Adolfa Pawińskiego, oprac. S. Kutrzeba, AKH 9 (1902).
Memorial Bernarda Pretwicza do króla z 1550 r., oprac. A. Tomczak, SMHW 6 (1960), 2.
Michałowski J., Księga pamiętnicza, wyd. A. Z. Helcel, Kraków 1864.
Murinius M., Kronika mistrzów pruskich, oprac. Z. Nowak, Olsztyn 1989.
Ojczyste spominki w pismach do dziejów dawnej Polski. Diariusze, relacji, pamiętniki itp. służyć mogące do objaśnienia dziejów krajowych tudzież listy historyczne do panowania królów Jana Kazimierza i Michała Korybuta oraz listy Jana Sobieskiego, wyd. A. Grabowski, t. II, Kraków 1845.
O konfederacji lwowskiej, w roku 1622 uczynionej, nauka, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858.
Okólski Sz., Diariusz transakcji wojennej między wojskiem koronnem i zaporoskiem w r. 1637, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858.
Orzechowski S., Quincunx to jest wzór korony polskiej, [w:] Stanisława Orzechowskiego polskie dialogi polityczne, wyd. J. Łoś, Kraków 1919.
Orzelski Ś., Bezkrólewia ksiąg ośmioro czyli dzieje Polski od zgonu Zygmunta Augusta r 1572 aż do r. 1576, t. wstępny, I–II, wyd. i tłum. W. Spasowicz, Petersburg–Mohilew 1856.
OŚwięcim S., Diariusz 1643–1651, wyd. W. Czermak, Kraków 1907.
Pamiętniki Janczara czyli Kronika Turecka Konstantego z Ostrowicy napisana między r. 1496 a 1501, wyd. J. Łoś, Kraków 1912.
Pamiętniki русского права, Вып. 8: Законоадательные акты Петра I, первая четверть XVIII в., ред. К. А. Софроненко, Москва 1961.
Pamiętniki Samuela i Bogusława Maskiewiczów (wiek XVII), oprac. i przypisy A. Sajkowski, Wrocław 1961.

Panowanie Henryka Walezyusza i Stefana Batorego królów polskich z rękopisów Albertrandego, wyd. Ź. Onancewicz, Kraków 1860.

Panowanie Zygmunta Starégo (1506–1548), wyd. W. Pociecha, Kraków 1923.

Paprocki B., Herby rycerstwa polskiego, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858.


Piotrowski J., Dziennik wyprawy Stefana Batorego pod Psków, wyd. A. Czuczyński, Kraków 1894.

Pisem Mikołaja Ligęzy kasztelana sandomierskiego, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1859.

Pisma pośmiertne Stanisława Łubieńskiego biskupa, podkanczarka kor., oprac. i tłum. A.B. Jocher, Petersburg–Mohylew 1855.


Pisma Stanisława Żółkiewskiego, kanclerza koronnego i hetmana, wyd. A. Bielowski, Lwów 1861.


Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku, oprac. S. Kutrzeba, Kraków 1937.


Помнікі старажытнай беларускай пісьменнасці, уклад., уступ. артыкул і камент. А.Ф. Коршунава, Мінск 1975.


Postanowienie w Radomiu, między pany żołnierzami na swatki – roku 1570, [w:] K. Pułaski, Szkice i poszukiwania historyczne, Kraków 1906.

Bibliografia

Przyczynki do działań hetmana polnego koronnego Stanisława Koniecpolskiego w Prusach Wschodnich i na Pomorzu przeciwko Gustawowi Adolfowi, oprac. O. Łaskowski, PHW 9 (1936), 3.


Quellen zur Geschichte des Untergangs Livländischer Selbständigkeit aus dem schwedischen Reichsarchive zu Stockholm, Bd. 5, hrsg. C. Schirren, Reval 1865.

Rachunek skarbu koronnego z r. 1629, oprac. F. Bostel, [w:] Archiwum Komisyj Historycznej, t. VI, Kraków 1891.


Radziwiłł B., Informacja domowa i polityczna, [w:] W. Syrokomla, Przyczynki do historii domowej w Polsce, Wilno 1858.


Rej M., Zwierzyniec (1562), wyd. W. Bruchnalski, Kraków 1895.


Русская историческая библиотека, t. XXXIII: Переписи войска Литовского, Петербург 1915.

Rožmberka Petr Vok, Práva a nařízení lidu vojenskému, podal J. Umlaf, „Časopis Českeho Museum” 21 (1847), 1.


Sprawy wojenne króla Stefana Batorego: dyjaryjusze, relacje, listy i akta z lat 1576–1586, wyd. I. Polkowski, Kraków 1887.

737
Disciplina militaris" w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku


Scriptores Rerum Polonicarum, t. XI: Diariusze sejmowe r. 1587. Sejmy konwokacyjny i elekcjony, wyd. A. Sokolowski, Kraków 1887.


Scriptores Rerum Polonicarum, t. XX: Diariusze sejmowe roku 1597, wyd. E. Barwiński, Kraków 1907.


Stanisława Łaskiego wojewody sieradzkiego prace naukowe i dyplomatyczne, wyd. M. Malinowski, Wilno 1864.


Staročeské vojenské řády: Hájek i Vlček, Žižka, listy a kronika, wyd. F. Svejkovsky, Praha 1952

Starowolski Sz., Prawy rycerz, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858.

Starowolski Sz., Reformacja obyczajów polskich, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1859.

[Starowolski Sz.], Robak sumienia złego, człowieka niebogobojnego i o zbawienie swoje niedbałego, wyd. J. Czech, Kraków 1853.


Starożytności historyczne polskie, czyli pisma i pamiętniki do dziejów dawnej Polski, listy królów i znakomitych mężów, przypowieści, przysłowia, t. I, wyd. A. Grabowski, Kraków 1840.


The Loseley manuscripts: Manuscripts, and Other Rare Documents, ed. A. J. Kempe, London 1836.


Ustawa prawa ziemskiego polskiego, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858.


Wereszczyński J., Pisma polityczne, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858.


Wybór mów staropolskich świeckich sejmowych i innych, zebral A. Małecki, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1880.

Wykaz urzędów i służby dworu królewskiego w Polsce z czasów Henryka Walezego, wyd. S. Kutrzeba, AKH 9 (1902).


Wyprawa czara Moskiewskiego Dymitra do Moskwy z Gerzim Mniszkiem, [w:] Русская историческая библиотека, t. I, Петербург 1872.

Zawisza J., W skrócenie prawnego procesu koronnego 1613, wyd. A. Winiarz, Kraków 1899.


„Disciplina militaris” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku

źródła dziejowe, t. VIII: A. Pawiński, Skarbowość w Polsce i jej dzieje za Stefana Batora, Warszawa 1881.
żółkiewski S., Początek i progres wojny moskiewskiej, oprac. A. Borowski, Kraków 1998.
żurowski S., Żywot Tomasza Zamojskiego kanclerza W. Kor., wyd. A. Batowski, Lwów 1860.
żywot Lwa Sapiehy, wyd. K.J. Turowski, Sanok 1855.

Opracowania

Annell G., Erik XIV:s etiska föreställningar och deras inflytande på hans politik, Uppsala 1945.


Baranowski B., _Organizacja wojska polskiego w latach trzydziestych i czterdziestych XVII w._ , Warszawa 1957.

Baranowski B., _Skład społeczny wojska polskiego w połowie XVII wieku_ , „Bellona” 12 (1945).


Baruch M., _Z powodu artykułu A. Pawińskiego „O odpowiedzi”, „Ateneum” 85 (1897)._ 


Bąkowski K., _Dawne cechy krakowskie (z rycinami)_ , Kraków 1903.

Beck W., _Die ältesten Artikelsbriefe für das deutsche Fußvolk. Ihre Vorläufer und Quellen und die Entwicklung bis zum Jahre 1519_, München 1908.


Disciplina militaris" w wojskach Rzeczypospolitej do polowy XVII wieku


Бобровский П.О., Постоянные войска и состояние военного права в России в XVII столетии, Москва 1882.
Бобровский П.О., Состояние военного права в западной Европе в эпоху учреждения постоянных войск, Санкт-Петербург 1881.
Бобровский П.О., Военное право в России при Петре Великом, Санкт-Петербург 1887.
Бобровский П.О., Уклонение от военной службы. По законам древнеримским, французским, германским, шведским а также и русским с XVII века, Санкт-Петербург 1886.
Бобровский П., Зачатки реформ в военно-уголовном законодательстве в России, Санкт-Петербург 1882.
Bodniak S., Albrecht Hohenzollern, [w:] PSB, t. I, Kraków 1935.
Bodniak S., Cikowski Stanisław, [w:] PSB, t. IV, Kraków 1938.
Bodniak S., Polska a Bałtyk za ostatniego Jagiellona, PBK 3 (1946).
Bodniak S., Z wyprawy radoszkowickiej na Moskwę w r. 1567/8, „Ateneum Wileńskie” 7 (1930).
Bogatyński W., Stosunek Polski do Litwy w sprawie Inflant r. 1560, PH 19 (1915).


Brouwer D., *De reductie van Bommel (1572–1602)*, Arnhem 1918.


„Disciplina militaris” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku


Christiani T., Die Neubildung des Dorpater Rats zu Beginn der Polenzeit, Dorpat 1919.


Ciara S., Zbiór dokumentów papierowych w Archiwum Głównym Akt Dawnych, „Archeion” 73 (1982).


[Przykro mieliś, że brak nazwiska autora]


Czubek J., Rękopisy hr. Morstinów w Krakowie, Kraków 1911.

Czubiński L., Polskie wojskowe prawo karne w zarysie, Warszawa 1981.


Daniełowicz I., Rzut oka historyczny na prawodawstwo litewskie, „Pamiętnik Naukowy” 2 (1837).


Darowski A., Spory dyplomatyczne o samozwańców, „Biblioteka Warszawska” 2 (1894).
Durdik J., Źródła dyscypliny wojsk husyckich, SMHW 1 (1954).
Duverger M., Méthodes de la science politique, Paris 1959.
Encyklopedia powszechna [Samuela Orgelbranda], t. XXII, Warszawa 1866.
Ferenc M., Służba wojskowa dworzan króla Zygmunta Augusta, [w:] Dwór a kraj: między centrum a peryferiami władzy, red. A. Skowron, Kraków 2003.
Firth C.H., Cromwell’s Army. A History of the English Soldiers During the Civil Wars, the Commonwealth and the Protectorate, London 1902.
Floria B., Wschodnia polityka magnatów litewskich w okresie pierwszego bezkrólewia, ORP 20 (1975), s. 45–66.
Franz M., Metodologia badań historyczno-wojskowych epoki nowożytnej (kilka uwag krytycznych), [w:] Metodologia i metodyka badań historyczno-wojskowych (studia i szkice), red. K. Kościelniak, Z. Pilarczyk, Poznań 2012, s. 47–51.


Fuchs F., Ustrój dworu szlacheckiego za Stefana Batorego, [w:] Studia historyczne wydane ku czci Prof. Wincentego Zakrzewskiego, Kraków 1908.


Ginter K., Udział szlachty polskiej w pospolitym ruszeniu w XIV i XV wieku. Aspekty prawne i stan faktyczny, Kraków 2008.
Górski K., *Wojna z wojewodą wołoskim Michalem w roku 1600*, „Ateneum” 68 (1892), 4.
Hahlweg W., *Das Kriegswesen der Stadt Danzig : durch eine Einführung und einen Dokumenten-Anhang erweiterter Neudruck der Ausgabe Berlin 1937*, t. I: *Das Kriegswesen
Bibliografia


Instrukcja wydawnicza, red. K. Lepszy, Wrocław 1953.


Jaglak P., Przypadek wyproszenia od kary śmierci z 1791 r., CPH 54 (2002), 2.


Jasnowski J., Chodkiewicz Grzegorz, [w:] PSB, t. III, Kraków 1937.

Jasnowski J., Chodkiewicz Jan Hieronimowicz, [w:] PSB, t. III, Kraków 1937.


Jezierski P., Margines społeczny w dużych miastach Prus i Inflant w późnym średniowieczu i wczesnych czasach nowożytnych, Toruń 2009.


Калинычев Ф.И., Правовые вопросы военной организации русского государства второй половины XVII века, Москва 1954.
Kamiński J., Historia sądownictwa wojskowego w dawnej Polsce, Warszawa 1928.

Kempski S., Władza buławy, PHW 7 (1935), 2.
Kocowski B., Bitwa teleżyńska 1600 r., „Sprawozdania Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” 3 (1952).
Коялович М.О., Дневник последнего похода Стефана Батория на Россию, Санкт-Петербург 1867.
Копроцьński W., Chronologia sejmów polskich 1493–1795, Kraków 1948.
Koranyi K., Burżuazja a armia (do początku XX w.), „Państwo i Prawo” 5 (1950), 11.


Koranyi K., Żołnierz najemny a żołnierz zaciężny, CPH 1 (1948).

Korzeniowski J., Zapiski z rękopisów cesarskiej biblioteki publicznej w Petersburgu i innych bibliotek petersburskich, Kraków 1910.


Kot S., Polacy na studiach w Lowanium, „Sprawozdania z Czynności i posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności” 3 (1921).


Bibliografia

Кулаковський П.М., До історії стосунків реєстрових козаків і прикордонних старост у 1578–1583 роках, [w:] Вісник Львівського університету. Серія історична, Вип. 34, Львів 1999.


Kukiel M., Polskość i niemcyzna w cudzoziemskim autoramencie. Polskie regulaminy wojskowe z początku XVIII w., „Przegląd Współczesny” 36 (1931).


Kukiel M., Zarys historii wojskowości w Polsce, Kraków 1929.


Kutrzeba S., Dawny zarząd Wawelu, [w:] Rocznik Krakowski, t. 8, red. S. Krzyżanowski, Kraków 1906.


Kwiatkowska I., Prawo karne w kodyfikacji rosyjskiej 1649 r., Warszawa–Kraków 1984.

Kwiatkowski K., Dzieje panowania Władysława IV króla polskiego i szweckiego, Warszawa 1823.


Лазаревский А.М., Суды в старой Малороссии, „Киевская старина” 7–8 (1898).

Lelewel J., Pojedynki w Polsce, Poznań 1857.

Lepszy K., Rzeczypospolita polska w dobie sejmu inkwizycyjnego (1589–1592), Kraków 1939.

Lepszy K., Walka stronnicw w pierwszych latach panowania Zygmunta III, Kraków 1929.


Любавский М., *Литовско-русский сейм: опыт по истории учреждения в связи с внутренним строем и внешней жизнью государства*, Москва 1900.


Łopatecki K., Artykuły wojskowe jako źródło poznania religijności żołnierzy epoki wcze-
Łopatecki K., Blaski i cienie funkcjonowania rodzin w nowożytnych wojskach Europy Zachodniej, „Białostockie Teki Historyczne” 5 (2007).
Łopatecki K., Koncepcja Boga – Pana Historii wśród żołnierzy Rzeczypospolitej na prze-
łomie XVI i XVII wieku, [w:] Religia wobec historii, historia wobec religii, red. E. Przybył, Kraków 2006.
Łopatecki K., Kształtowanie się humanitarnego prawa wojny w Rzeczypospolitej Szla-
Łopatecki K., Nabożeństwa wojskowe w Rzeczypospolitej szlacheckiej: zarys organi-
Łopatecki K., Okoliczności tworzenia prawa wojskowego w Wielkim Księstwie Litewskim (1535–1673). Z badań nad kulturą prawną Rzeczypospolitej szlacheckiej, [w:] Śro-
Łopatecki K., Przestępstwo ucieczki z pola bitwy w Rzeczypospolitej szlacheckiej – z ba-
Łowmiańska M., Hreňory Oščik i jego zdrada w roku 1580, [w:] Księga pamiątkowa Koła Historyków Słuchaczy Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, Wilno 1933.
Łoziński W., Pisma pomniejsze, Lwów 1865.
Maciszewski J., Szlachecka opinia publiczna w Polsce wobec interwencji w Moskwie (1604–1609), KH 70 (1973), 2.
Maisel W., Trybunał Koronny w świetle laudów sejmikowych i konstytucji sejmowych, CPH 34 (1982), 2.
Małecki J., Prusy księążęce a Prusy królewskie w latach 1525–1548, Olsztyn 1976.
Bibliografia


Mears J.A., The Thirty Years’ War, the „General Crisis” and the Origins of a Standing Professional Army in the Habsburg Monarchy, „Central European History” 21 (1988), 2.


Michałak H., Jan Zamoyski – propaganda i autoreklama, PH 77 (1986), 1.


Mikołajczyk M., Przesłanki tymczasowego aresztowania w dawnym prawie ziemskim w Polsce, [w:] Dawne sądy i prawo, red. A. Lityński, Katowice 1984.


Müller F., Die kaiserl. königl. österreichische Armee seit Errichtung der stehenden Kriegsheere bis auf die neueste Zeit, Bd. 1–2, Prag 1845.


Nagielski M., Źródła dotyczące zniszczeń wojennych w połowie XVII w. w świetle regresu demograficznego Rzeczypospolitej po potopie, [w:] Między Zachodem a Wschodem, t. IV: Życie gospodarcze Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku, red. J. Wi- jacza, Toruń 2007.
Назаров В.Д., О датировке „Устава ратных и пушечных дел”, [w:] Вопросы военной истории России XVIII и первой половины XIX веков, Москва 1969.
Нюхина П.С., Військові козацькі універсали XVII–XVIII століть, „Часопис Київського університету права” 3 (2009).
Nowak T., Polska sztuka wojenna w czasach odrodzenia, Warszawa 1955.
Nowakowa J., Księcia Albrechta Księgi o rycerskich rzeczach a sprawach wojennych w tłumaczeniu Macieja Strubicza z 1561 r., SMHW 28 (1985).
Obirek S., Zygmunt Ernhofer SJ i jego relacje o polityce Polski z lat 1593–1596, Kraków 1996.
Obuchowska-Pysiowa H., Handel wołami w świetle rejestru celnego komory krakowskiej z 1604 roku, KHKM 21 (1973), 3.
Ochman-Staniszewska S., Sejm koronacyjny Jana Kazimierza w 1649 r., Wrocław 1985.
Organiściak W., Geneza i znaczenie „Artykułów wojennych hetmańskich” z 1609 roku, Z dziejów prawa, cz. 8, red. A. Lityński, M. Mikołajczyk, W. Organiściak, Katowice 2006.
Organiściak W., Środki prawne przeciwko wyrokom sądów wojskowych autoramentu cudzoziemskiego w Rzeczypospolitej szlacheckiej w sprawach karnych, „Problem Prawa Karnego” 25 (2002).
Organiściak W., Z badań nad pochodzeniem „Artykułów wojskowych” z 1775 roku, Z dziejów prawa, red. A. Lityński, Katowice 1996.


Bibliografia


Pawiński A., O pojednaniu w zabójstwie według dawnego prawa polskiego, Warszawa 1884.

Pawiński A., Odpowiedź wedle obyczaju rycerskiego, Ateneum” 84 (1896), 4.

Piekosiński F., Statut litewski, cz. 1, Kraków 1899.


Pietrzak J., Konfederacja lwowska w 1622 roku, KH 80 (1973), 4.


Podbiera M., Wojskowy postęp sądowy Polski przedrozbiorowej (przyczynek do historii prawa i wojskowości polskiej), Poznań 1925.


Plewczyński M., Bitwa pod Byczyną 24. 01. 1588 r., SMHW 17 (1971), 1.


Prochaska A., Przymierza Władysława Jagiełły z Danią, Kraków 1905.
Przybyliński R., Hetman wielki koronny Mikołaj Mielecki (ok. 1540–1585), Toruń 2002
Ptaszycki S., Pierwsze wydanie trzeciego Statutu Litewskiego i jego przeróbki, [w:] Księga pamiętna ku uczczeniu czterechsetnej rocznicy wydania Pierwszego Statutu Litewskiego, red. S. Ehrenkreutza, Wilno 1935.
Pułaski F., Opis 815 rękopisów Biblioteki Ordynacji Krasińskich, Warszawa 1915.
Puławski K., Szkice i poszukiwania historyczne, t. 1, Kraków 1887.
Bibliografia

„Disciplina militaris” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku


Schneider E., Ott, Michael, [w:] Allgemeine Deutsche Biographie, herausgegeben von der Historischen Kommission bei der Bayrischen Akademie der Wissenschaften, Bd. 24, Leipzig 1886.


Segeš V., Mestá v uhorskom vojenstve na konci stredoveku, [w:] Armáda, mesto, spoločnosť od 15. storočia do roku 1918 (Vojenské, politické, hospodárske aspekty a súvislosti), Bratislava 2002.

Semmes R., Captains and mariners of early Maryland, Baltimore 1937.


Semkowicz S., Popis wojska polskiego z lat 1561–1564 i wyobrażone na nim piętna końskie, WNA 12 (1928–1929).

Senkowski J., Materiały archiwalne do historii organizacji polskiej siły zbrojnej w drugiej połowie XV wieku przechowywane w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, SMHW 1 (1954).


Bibliografia


Skoczek Z., Polskie wojskowe prawo karne w końcu XVI w., WPP 8 (1935), 6.


Skrzyński S., Inwentarz archiwum artylarie koronnej z 1765 r., SMHW 6 (1960), 1.

Słownik geograficzny Królestwa Polski i innych krajów słowiańskich, t. V, Warszawa 1884.


Sobieski W., Szkice historyczne, Kraków 1904.


Soha Z.Z., Hiberna: studium z dziejów skarbowości w dawnej Polsce, Lwów 1937.


Spieralski Z., Geneza i początki hetmaństwa w Polsce, SMHW 5 (1960).


Spieralski Z., Jana Tarnowskiego rozmowa o prowadzeniu wojny z Turkami (1542), SMHW 29 (1986).


Spieralski Z., W sprawie genezy i początków hetmaństwa w Polsce (w związku z odpowiedzią B. Cetery), SMHW 8 (1962), 1.


Spieralski Z., Z problematyki wzajemnych kontaktów między polską i husycką sztuką wojenną, WPH 2 (1957), 2.

Srogosz T., Uwagi w sprawie postrzegania zachowania żołnierzy wobec ludności cywilnej w Rzeczypospolitej w XVII wieku, [w:] Zamki, twierdze i garnizony Opola, Śląska i dawnej Rzeczypospolitej, red. T. Ciesielski, Zabrze 2010.

Disciplina militaris” w wojskach Rzeczypospolitej do polowy XVII wieku


Starożytności polskie ku wygodzie czytelnika porządkiem abecadłowym zebrane, t. II, Poznań 1852.


Стороженко В.А., Стефан Баторий и днепровские казаки. Исследования, памятники, документы и заметки, Киев 1904.

Strzelecki A., Sejm z r. 1605, Kraków 1921.

Sułkowska-Kurasiowa I., Księgi wpisów Metryki Koronnej (1447–1794) w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, „Archeion” 44 (1966).


Щербак В., Витоки та становлення козацького права, [w:] „Україна в Центрально-Східній Європі (з найдавніших часів до кінця XVIII ст.)” 1 (2000).


Szuski J., Dzieje polski podług ostatnich badań opisane, t. III, Kraków 1894.

Szymaniak W., Rola dworu polskiego w polityce zagranicznej Prus Książęcych, Bydgoszcz 1993.


Śmahel F., Jan Žižka z Trocnova, Brno 1969.
Tarliński Z., Rozwój i zakres władzy hetmańskiej, Tarnów 1909.
Thompson W.R., Rasler K., War, the Military Revolution(s) Controversary, and Army Expansion. A Test of Two Explanations of Historical Influences on Europe State Making, “Comparative Political Studies” 32 (1999), 1.
Tyszkowski K., Problemy organizacyjno-wojskowe z czasów wojny moskiewskiej Zygmunt III, PHW 2 (1930), 2.
Ulewicz T., Bałuk-Ulewiczowa T., Sarmacja; studium z problematyki słowiańskiej XV i XVI w., Kraków 2006.
Uruszczak W., Kultura polityczna i prawna w sejmie polskim czasów odrodzenia, CPH 32 (1980), 2.
„Disciplina militaris” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku

Uruszczak W., Próba kodyfikacji prawa polskiego w pierwszej połowie XVI w., Warszawa 1979.
Urwanzowicz J., Wojsko Rzeczypospolitej wobec polityki (na tle postaw armii europejskich), [w:] Dziedzictwo pierwszej Rzeczypospolitej w doświadczeniu politycznym Polski i Europy, red. J. Ekes, Nowy Sącz 2005.
Vogel T., Fehderecht und Fehdepraxis im Spätmittelalter am Beispiel der Reichshauptstadt Nürnberg, Frankfurt am Main 1998.
Wach W., Królewskie i hetmańskie artykuły wojskowe w sprawie alkoholizmu, „Trzeźwość” 12 (1937), 8.

768
Bibliografia


Wiśniewski Z., Postępowanie w stosunku do nieobecnych w dawnym polskim prawie wojskowym, WPP 31 (1976), 1.
Wojciechowski Z., Zygmunt Stary (1506–1548), Warszawa 1946.
Woliński S., Urzędy hetmańskie w świetle ustawodawstwa polskiego, PHW 6 (1933), 1.
Wolf V., Jan Kolda st. a ml. ze Žampachu, Krkonoše-Podkrkonoší 1963.
Wolff J., Senatorowie i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego 1386–1795, Kraków 1885.
X.J., Wykład Odpowiedzi Drabskiej w zeszyt styczniowym zamieszczonym „Biblioteka Warszawska” 37 (1850).
Bibliografia


## Wykaz skrótów

### Nazwy archiwów i przechowywanych w nich zespołów

<table>
<thead>
<tr>
<th>Skrót</th>
<th>Opis</th>
</tr>
</thead>
<tbody>
<tr>
<td>AAW</td>
<td>Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie</td>
</tr>
<tr>
<td>АД</td>
<td>Автографи Дубравскаго AdR – Archives du Royaume (Bruxelles)</td>
</tr>
<tr>
<td>AGAD</td>
<td>Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie</td>
</tr>
<tr>
<td>ASW</td>
<td>Akta Skarbowo-Wojskowe</td>
</tr>
<tr>
<td>ASV</td>
<td>Archivio Segreto Vaticano</td>
</tr>
<tr>
<td>APGd</td>
<td>Archiwum Państwowe w Gdańsku</td>
</tr>
<tr>
<td>APKr</td>
<td>Archiwum Państwowe w Krakowie</td>
</tr>
<tr>
<td>APPoz</td>
<td>Archiwum Państwowe w Poznaniu</td>
</tr>
<tr>
<td>APodh</td>
<td>Archiwum Podhoreckie</td>
</tr>
<tr>
<td>APPot</td>
<td>Archiwum Publiczne Potockich</td>
</tr>
<tr>
<td>AR</td>
<td>Archiwum Radziwiłłowskie</td>
</tr>
<tr>
<td>ASK</td>
<td>Archiwum Skarbu Koronnego</td>
</tr>
<tr>
<td>AZ</td>
<td>Archiwum Zamoyskich</td>
</tr>
<tr>
<td>BCz</td>
<td>Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie</td>
</tr>
<tr>
<td>BGPAN</td>
<td>Biblioteka Gdańska Polskiej Akademii Nauk</td>
</tr>
<tr>
<td>BJ</td>
<td>Biblioteka Jagiellońska w Krakowie</td>
</tr>
<tr>
<td>BN</td>
<td>Biblioteka Narodowa w Warszawie</td>
</tr>
<tr>
<td>BOss</td>
<td>Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu</td>
</tr>
<tr>
<td>BOZ</td>
<td>Biblioteka Ordynacji Zamoyskich</td>
</tr>
<tr>
<td>BPANiPAU</td>
<td>Biblioteka Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie</td>
</tr>
<tr>
<td>Skrót</td>
<td>Opis</td>
</tr>
<tr>
<td>-------</td>
<td>------</td>
</tr>
<tr>
<td>BK</td>
<td>Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Kórniku</td>
</tr>
<tr>
<td>BR</td>
<td>Biblioteka Raczyńskich, Poznań</td>
</tr>
<tr>
<td>BUW</td>
<td>Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie</td>
</tr>
<tr>
<td>BUWr</td>
<td>Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego</td>
</tr>
<tr>
<td>ЦДІАУЛ</td>
<td>Центральный державный исторический архив Украины, м. Львів</td>
</tr>
<tr>
<td>EIXP</td>
<td>Extranea IX Polen</td>
</tr>
<tr>
<td>GStA</td>
<td>Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz</td>
</tr>
<tr>
<td>LL</td>
<td>Libri Legationum</td>
</tr>
<tr>
<td>LMAB</td>
<td>Lietuvos mokslių akademijos Vrublevskij biblioteka, Vilnius</td>
</tr>
<tr>
<td>LNB</td>
<td>Lietuvos Nacionalinė Martyno Mažvydo biblioteka, Vilniaus</td>
</tr>
<tr>
<td>ЛНБ</td>
<td>Львівська Наукова Бібліотека НАН України ім. В.Степаника</td>
</tr>
<tr>
<td>LVIA</td>
<td>Lietuvos Valstybės Istorijos Archyvas, Vilnius</td>
</tr>
<tr>
<td>LVVA</td>
<td>Latvijas valsts vēstures arhīvs, Riga</td>
</tr>
<tr>
<td>MK</td>
<td>Metryka Koronna</td>
</tr>
<tr>
<td>ML</td>
<td>Metryka Litewska</td>
</tr>
<tr>
<td>НГАБ</td>
<td>Нацыянальні Гістаричні Архії Беларусі, Мінск</td>
</tr>
<tr>
<td>Podh</td>
<td>Archiwum Podhoreckie</td>
</tr>
<tr>
<td>РГАДА</td>
<td>Российский Государственный Архив Древних Актов, Москва</td>
</tr>
<tr>
<td>РНБ</td>
<td>Российская Национальная Библиотека, Санкт-Петербург</td>
</tr>
<tr>
<td>SEA</td>
<td>Secretairérie d’État Allemande</td>
</tr>
<tr>
<td>SkS</td>
<td>Skokloster Samlingen</td>
</tr>
<tr>
<td>СПбИИ РАН</td>
<td>Санкт-Петербургский институт истории РАН</td>
</tr>
<tr>
<td>SRS</td>
<td>Svenska Riksarkivet Stockholm</td>
</tr>
<tr>
<td>TN</td>
<td>Teki Naruszewicza</td>
</tr>
<tr>
<td>TR</td>
<td>Teki Rzymskie</td>
</tr>
<tr>
<td>TUR</td>
<td>Tartu Ülikooli Raamatukogu</td>
</tr>
<tr>
<td>VUB</td>
<td>Vilniaus Universiteto Biblioteka</td>
</tr>
</tbody>
</table>

**Wydawnictwa ciągłe, źrólowe i czasopisma**

<table>
<thead>
<tr>
<th>Skrót</th>
<th>Opis</th>
</tr>
</thead>
<tbody>
<tr>
<td>AT</td>
<td>Akta Tomiciana</td>
</tr>
<tr>
<td>AGZ</td>
<td>Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tak zwanego Bernardyńskiego we Lwowie</td>
</tr>
<tr>
<td>AKH</td>
<td>„Archiwum Komisji Historycznej“</td>
</tr>
<tr>
<td>ASWK</td>
<td>Akta sejmikowe województwa krakowskiego</td>
</tr>
<tr>
<td>ASWPiK</td>
<td>Akta sejmikowe województwa poznańskiego i kaliskiego</td>
</tr>
<tr>
<td>CN</td>
<td>„Czasy Nowożytne“</td>
</tr>
<tr>
<td>CPH</td>
<td>„Czasopismo Prawno-Historyczne“</td>
</tr>
<tr>
<td>KH</td>
<td>„Kwartalnik Historyczny“</td>
</tr>
<tr>
<td>KHKM</td>
<td>„Kwartalnik Historii Kultury Materialnej“</td>
</tr>
</tbody>
</table>
„Disciplina militaris” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku

MHA – „Miscellanea Historico-Archivistica”
ORP – „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”
PBK – „Pamiętnik Biblioteki Kórnickie”
PH – „Przegląd Historyczny”
PHP – „Pamiętnik Historyczno-Prawny”
PHW – „Przegląd Historyczno-Wojskowy”
PNL – „Przewodnik Naukowy i Literacki”
PHW – „Przegląd Historyczno-Wojskowy”
PSB – Polski Słownik Biograficzny
PW – „Przegląd Wschodni”
SDPiPP – „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego”
SH – „Studia Historyczne”
SMHW – „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” (pierwsze cztery tomy: „Studia i Materiały do Historii Sztuki Wojennej”)
SRP – „Scriptores Rerum Polonicarum”
VC – Volumina Constitutionum
VL – Volumina Legum. Prawa, konstytucje i przywileje Królestwa Polskiego, Wielkiego Księstwa Litewskiego i wszystkich prowincji należących na walnych sejmach uchwalonych
WNA – „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”
ZH – „Zapiski Historyczne”
TH – „Teki Historyczne”
WPP – „Wojskowy Przegląd Prawniczy”

Inne

f. – fond, fondas
op. – opis, apis
S – Sigillata
WKsL – Wielkie Księstwo Litewskie
WKsM – Wielkie Księstwo Moskiewskie
Spis tabel

Tabela 1. Zestawienie artykułów hetmańskich z 1601 r. z innymi przepisami wydanymi przez Jana Zamoyskiego  .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   . 
Tabela 2. Podobieństwa między wersjami dzieł autorstwa Michaela Otta, Jakuba
Preuss oraz Stanisława Łaskiego i Albrechta Hohenzollerna   .   .   .   .
Tabela 3. Zakres podmiotowy obowiązywania przepisów z drugiego rozdziału
III Statutu litewskiego  .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   . 
Tabela 4. Zestawienie przepisów prawnych Articuli omnibus in universum militibus z artykułami Krzysztofa Radziwiła „Pioruna”  .  .  .  .  .  .  .  .  .
Tabela 5. Zestawienie artykułów wojskowych Krzysztofa Radziwiłła i Jana Zamoyskiego  .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   . 
Tabela 6. Zestawienie artykułów hetmańskich Krzysztofa Radziwiłła z 1618 r.
z innymi przepisami prawa wojskowego   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .
Tabela 7. Zestawienie artykułów hetmana Krzysztofa Radziwiłła z sierpnia i października 1635 r.  .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   . 
Tabela 8. Zestawienie norm recypowanych w artykułach hetmańskich Krzysztofa Radziwiłła z 1635 r.  .  .  .  .  .  .  .  .  .  .  .  .  .  .  .  .  .  .  .  .  .  .
Tabela 9. Porównanie artykułów hetmańskich Michała Kazimierza Paca z 1673 r.
i Krzysztofa Radziwiłła z października 1635 r.  .  .  .  .  .  .  .  .  .  .  .
Tabela 10. Porównanie przepisów z artykułów hetmańskich Janusza Radziwiłła
i Krzysztofa Radziwiłła  .  .  .  .  .  .  .  .  .  .  .  .  .  .  .  .  .  .  .  .  .
Tabela 11. Zestawienie artykułów pieszych Albrechta Hohenzollerna z przepisami umieszczonymi w pracy Kriegs ordnung new gemacht Michaela
Otta von Echterdingena i Jakuba Preussa   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .   .
Tabela 12. Porównanie polskich i szwedzkich artykułów wojskowych  .  .  .  .  .
775

264
298
382
390
404
408
431
434
442
446

491
531


Tabela 13. Zestawienie treści pruskiej przysięgi artyleryjskiej ze wstępnem artykulów dla puszkarzy wydanych przez Zygmunta Augusta w 1567 r. 561

Tabela 14. Artykuły hetmańskie aprobowane na sejmie w 1609 r. na tle norm prawnych z lat 1589–1601 619

Tabela 15. Normy prawne zawarte w konstytucji discipline militaris z 1633 r. na tle projektu komisji i wcześniej uchwalonych przez sejm przepisów prawa 671
Spis ilustracji

2. Zatwierdzenie litewskich artykułów wojskowych (podsizados i opiecętowanych przez Krzysztofa Radziwiła) przez koło rotmistrzowskie (około 1618–1622) ................................................................. 109
3. Przyjęcie do wiadomości przez towarzyszy treści artykułów wojskowych na kole chorągwiarnym poprzez złożenie podpisu pod artykułami wojskowymi (24 maja 1622 r.) ......................................................... 110
5. Złożenie pieczęci sygnetowych przez niemieckich dowódców wojskowych (najemników) pod treścią przysięgi kończącą szwedzkie artykuły wojskowe wydane przez Eryka XIV (11 styczeń 1566 r.) – Riksarkivet, Militaria 903, karty niepaginaowane .................................................. 116
7. Sposób układania ręki podczas przysięgi wojskowej wraz z pouczeniem o skutkach jejłożenia – A. Junghans, *KriegsOrdnung zu Wasser und Landt*, Cölln 1594, s. 24 ................................................................. 118
8. *Artikelbrief* powstały w poł. XV w. – przepisy prawne najwcześniejszych artykułów wojskowych mieściła się na pojedynczej karcie (Státny archív vPrešove, pobočka Bardejov, Magistrát mesta Bardejova, č. 1987) ........ 145
9. Użytkowa wersja drukowanych artykułów wojskowych ogłoszonych przez Henry'ego Cary w 1625 r., których treść mieściła się na jednej karcie . . 466
10. Wygląd „podręcznej wersji” szwedzkich artykułów wojskowych z 1628 r.
   – Riksarkivet, Militaria 906, karty niepaginowane . . . . . . . . . . . . . 503
11. Wygląd „podręcznej wersji” szwedzkich artykułów wojskowych z 1628 r.
   – Riksarkivet, Militaria 906, karty niepaginowane . . . . . . . . . . . . . 503
13. Artykuły wojskowe dla artylerzystów Zakonu Krzyżackiego z okresu wojny z Koroną 1519–1521 – GStA, Ordensbriefarchiv, 24536 . . . . . . . . . . . . . . 555
14. Fragment *Artykulów podanych od Ich Mści Panów Posłów Wielkich* – Riksarkivet, Skoklostersammlingen, E 8600, karty niepaginowane . . . . . 592
Indeks osób

A

Abels Richard 30
Abramowicz Mikołaj 114, 117, 444, 504, 505, 509, 538, 539, 571, 692, 696, 716
Abramski Andrzej 191
Adamczyk Tomasz 24, 52
Adams Simon 684
Adam Jan 9
Alamanni Domenico 240
Albertrand Jan Chrzciciel 49, 218
Aldobrandini Cinthio 252
Albrecht III Achilles Hohenzollern, margrabia-elektor Brandenburgii 10, 14, 149
Albrecht Fryderyk Hohenzollern, książę Prus 474, 710
Alekswy I Michaiłowicz Romanow, car Rosji 277
Althann A.M. 464
Amman Jost 99, 117
Andrzej ze Zbolutowic 127
Andryszowicz Łazarz 140
Anger Georg 149
Annell Gunnar 451, 468
Annmers Erik 11, 455, 537
Annibal z Kapui 348
Anusik Zbigniew 453, 469, 566, 626
dell’Aqua Andrzej 548, 550, 553, 565, 569, 574, 575, 582
Arciszewski Eliaż 507, 539
Arciszewski Krzysztof 507, 579, 691
Arnheim Jan Jerzy 476
Arnold Thomas F. 15
Asch Ronald G. 676
Ashley Jacob 607
Asmus Ivo 451
Aston Artur 464, 465, 516
Augusiewicz Sławomir 474
August II Mocny, król Polski 542
August III Wettin, król Polski 585
Augustyniak Urszula 19, 24, 30, 53, 122, 138, 385, 401, 416, 428, 430, 438, 526, 669
Ayala Balthazar 28, 97, 101, 127

B

Badowski Jan 269
Bakalarski Czesław 510
Balcererek Mariusz 473
Baliński Michał 512
Baliulis Algirdas 38, 173, 307
Balzer Oswald 51, 52, 125
Bałuk-Ulewiczowa Teresa 373
Bandel Joseph Anton 28, 487
Barandysz Piotr 57
Baranowski A. 635
Baranowski Bohdan 473, 524, 525, 570
Bardach Juliusz 17, 26, 602
Bartel Oskar 295
Bartoń Piotr 565
Baruch Maksymilian 42
Barycz Henryk 143, 645
Bate John Pawley 28, 127
Batory Baltazar 232, 481, 711
Beauplan Wilhelm 652, 653
Bech Maciej 240, 242, 481, 684, 711
Beck Wilhelm 10, 149
Becke Herman von 716
Begel 520
Beglera Jancza 270
Bem Hans 564
Bekiesz Kasper 222
Bełdowski Jan 175
Berberini Franciszek 475, 476
Berentz Jan 583
Berndtson Erkki 603
Berk Jan 423
Beuenesten Ambrosio 87
Biedrzycka Agnieszka 284, 355, 670
Biegańska Anna 464, 473
Bielawska Bogumila 193
Bielawski Maciej 239
Bielawski Stefan 49, 152, 481
Bielowski August 658
Bielinski Joachim 214, 253, 259, 278, 554
Bielinski Marcin 31, 63, 69, 69, 72, 134, 136, 145, 157, 194, 227, 476, 556, 559, 560, 563, 570, 657
Bienemann Friedrich Gustav 329, 452, 479, 480
Biernacki Cezary 135

Bingley 465
Birkowski Fabian 29, 33
Biskup Marian 16, 42, 43, 44, 45, 47, 48, 52, 76, 133, 250, 253, 281, 305, 309, 483
Biskupski Mieczysław B. 16, 42, 43, 44, 45
Blaby Frauncis 464
Black Jeremy 14
Blackstone William 606
Bland Humphrey 295
Blunt Christopher 464
Bobiatyński Konrad 359, 441
Bobrowicz Jan Nepomucen 195, 305
Bobrowski Paweł Osipowicz 11, 12, 546
Bodnárová Katarína 292, 515
Bodniak Stanisław 12, 126, 179, 300, 375, 483, 557, 558, 559, 591
Bogatyński Władysław 169
Bogdan IV Lăpușneanu, hospodar Mołda-wii 186
Bogdań, puszkark 559
Bogowitin Andrzej 625
Bogucka Maria 103
Bogusław XIV, książę wołogowski, szczeciński 282
Bojan I. M. 308, 362
Bojarzyńska Iwan 279, 280
Boliński Jerzy 663
Bolognetti Albert 243
Bolodyrev Aleksander 44, 305, 356, 374, 464, 478, 487
Bonin Robert 566, 576
Boras Zygmunt 282, 476
Boratyński Ludwik 107, 188
Borawski Piotr 77
Borek Piotr 608
Borka Marcin 248
Borowsky Andrzej 634
Borzemski Antoni 148
Borzymowski Daniel 416
Bostel Ferdynand 124, 506
Boynton Lindsay 606
Bömelburg Hans-Jürgen 37, 129, 375, 463, 547, 644
Brautigam Dwight D. 603
Brage Bei der Wieden 100, 492
Брехуненко Віктор 275
Briquet Pierre de 217, 609
Brockington William S. 469
Brodowski Mikołaj 713
Brodowski Samuel 16, 100, 113, 205, 215, 286, 396, 445, 527, 528, 575, 578, 580, 585, 616, 643, 673, 695, 717
Broel-Plater Włodzimierz Stanisław 38, 125, 302, 493, 544, 610, 704
Brole F. 578
Brouwer Derk 293
Bruce John 605
Bruce Philip Alexander 455
Bruchmalski Wilhelm 90
Brudzew Janusz 136
Brusiin Otto 24, 453
Brzeski Mikołaj 183, 187
Brzezinski Richard 75, 566
Brühl Alojzy F. 553, 579, 584, 585
Bucke Thomasa 77
Budziło Józef 632, 647
Bukowska Krystyna 646
Burckhardt Jakub 47
Burschel Peter 97, 161, 463, 486
Butler Jakub 465, 473, 539
Butler, starosta 302
Byliński Adam Jan 558
Byliński Janusz 623, 632, 661, 662
Charłęski Krzysztof 627, 628
Charliński Jan 625
La Chauvelays Jules de 11
Chauzowski Paweł 189
Chemperek Dariusz 297
Chiari Bernhard 37, 129, 375, 463, 547, 644
Chlebowski Wojciech 49
Chłapowski Krzysztof 195, 215
Chmielecki Dobiesław 564
Chmielewski Mieczysław 550
Chmielnicki Bohdan 277, 279
Chodcz Otto 136
Chodkiewicz Jan Hieronimowicz 32, 90, 181, 256, 312, 315, 335–337, 342, 363–368, 370, 370, 376, 406, 484, 493–495, 709
Chodkiewicz Jan Karol 77, 83, 85, 122, 249, 267, 374, 395–403, 412, 423, 424, 484, 624, 639, 679, 699, 713, 714
Chodkiewicz Jerzy 364, 371
Chodkiewiczowa Z. 397
Choirńska-Mika Jolanta 250, 603
Chomętowski Władysław 397
Chorażyczewski Waldemar 67, 76
Chotek Sigmund z Chockova 262
Churkowski Jerzy 415
Chynczewska-Hennel Teresa 26, 278
Christiani Titus 357
Chynicki Aleksander 625
Chynicki Iwan 625
Chynicki Michał 625
Chrystus Jezus 35, 100
Chrzciel Jan 28, 29, 30, 681
Chrzczonowicz Jan 308, 309, 310
Ciara Marek 268, 613, 646
Ciara Stefan 78, 195
Ciągwa Józef 24, 52
Cichowski Jerzy 82, 94

C

Calligari, nuncjusz 223, 226
Carmichael Archibald 464
Carry Henry 466
Ceridon Gabriel 520
Cetera Bronisław 129
Chalaïm M. 457
Chaloupecký Václav 45

C
Disciplinia militaris" w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku

Ciechanowiecki Andrzej 360
Ciesielski Tomasz 18, 19, 24, 74, 213, 283, 359, 372, 395, 474, 527, 542, 608, 657
Cieklinski Józef 662, 661, 688, 714
Ciołek Stanisław 189
Clark William 684
Conway Edward 607
Cools Hans 288, 291, 292, 294, 296
Cooper Norman G. 453
Curry Anne 604
Czacki Tadeusz 124, 128, 395
Czajkowski Michał 277
Czaplewski Paweł 222, 484
Czapliński Władysław 249, 521, 569, 570
Czaradzki Grzegorz 648
Czarnkowski Adam Sędziwój 475
Czarnkowski Wojciech Sędziwój 202, 203, 710
Czarnobylski Filon Kmita 325
Czech Józef 30, 614
Czeriewczejew Waśka 328
Czerman Wiktor 438
Czerska Danuta 600
Czerski Feliks 193
Czubek Jan 195, 661
Czubiński Lucjan 371
Czuczyński Aleksander 83, 136, 142, 379, 472, 645, 653, 681
Czwołek Arkadiusz 413, 616
Čwiek Zbigniew 676

D
Danilowicz Ignacy 639
Dantyszek Jan 483
Darowski Adam 460, 461
Davis George B. 607
Dawojna Stanisław 325
Dean David 603
Delbrück Hans 97, 193, 463
Deles Przemysław 573

Demiński Maciej 386, 387
Dembolecki Wojciech 477, 715
Denhoff Gerhard 507
Denhoff Henryk 539
Denhoff Jan 505, 536
Denhoff Teodor 470, 714
Deszkowski 80
Deveraux Robert 605
DeVries Kelly 14
Dębowski Hieronim 457, 458
Długosz Jan 47, 278, 632
Dmitriuk Stefan 329, 332
Dmochowski, rotmistrz 534
Dobenecki Hiob 45
Dobrowolska Wanda 323, 397, 398
Dobrzycki Stanisław 30
d'Oelsnitz Antoni Leopold 144
Dollezek Anton 545, 546, 547, 548, 562
Domiński Wawrzyniec 346
Donagan Barbara 28
Donowaj Jan 465
Donovan Brian C. 605
Dorobisz Janusz 630, 663, 668
Dorreboom Marten Lodewijk 630, 637
Downar-Zapольский Митрофан Викторович 332, 380
Doyne John 465
Drewińscy 626
Drewiński Ławrenty 625
Drewiński, rotmistrz 625
Drogoń Andrzej 24, 52
Droste Heiko 451
Drozdowski Mariusz R. 365, 475
Drugic Krzysztof 93
Dürne Friedrich 384
Dubas-Urwanowicz Ewa 26, 190, 191, 192, 195, 204, 251, 252, 270, 558, 590, 655
Duda Paweł 475, 476
Dudek Lesław 657
Dudley Robert 465, 605, 684
Dukes Paul 428
Dulski Jan 359
Dunikowski 461
Durdik Jan 363
Indeks osób

Duverger Maurice 603
Dwornicka Irena 55, 58, 124, 133, 166, 345, 655, 689
Dworzaczyk Włodzimierz 41, 139, 202, 299, 300, 304, 477, 611
Dworzycki Adam 477, 713
Dyamentowski Waclaw 599
Dybaś Bogusław 294, 306, 356, 358, 360, 413, 474, 616
Dygo Marian 525
Dymitr I Samozwaniec, car Rosji 112, 458, 459, 477, 599, 647
Działyński Adam Tytus 54, 83
Działyński Łukasz 51, 59, 107, 171, 183, 227, 228, 230, 376
Dzieduszycki Maurycy 371, 594
Dzięgielewski Jan 205, 448
Dziubiński Andrzej 486
Dzięgiel Władysław 473
Dzięgielewski Jan 205, 448
Dziubiński Andrzej 486

E

Easton David 603
Eberstein Georg v. 149
Edmonston Johan 468
Edwards David 605
Ehrenkreutz Stefan 380
Ehrensvärd Ulla 387
Eistrachier Karol Józef Teofil 589
Ekes Janusz 602
Epstein Stephan R. 293
Ericson Georg J.V. 453, 612
Erneß Jacob 713
Eryk XIV Waza, król Szwecji 116, 169, 452
Estor Johann Georg 36
Eustachiewicz Lesław 660
Eysenberg Eliac 588

F

Farensbach Jerzy 263, 268, 385, 386, 387, 472, 696
Farensbach Wolmar 122, 148
Farkowski Krzysztof 714
Fedorowicz Wojciech 179, 478
Felton John 605
Ferdynand I Habsburg, król Czech i Węgier, cesarz 97, 100, 150–152, 154–156, 158, 480, 518, 519, 700
Ferenc Marek 22, 89, 162, 207, 323, 326, 378, 484, 557, 558
Fedorczyk Piotr 24, 52, 74, 198, 423, 692
Filaret, patriarcha 461
Firlej Andrzej 211
Firlej Jan 192, 193, 345, 709
Firlej Mikołaj 43, 53, 54, 60, 136, 362, 677
Firth Charles Harding 606
Fleming J.H. 541
Fleming Marian 10
Florek Piotr 395
Floria Borys 190
Forster Konrad 254
France John. 30
Franz Maciej 13, 269, 270, 272
Frauenholz Eugen 22, 102, 467, 519
Frąckiewicz Jerzy 683
Fronsperger Leonhard 36, 99, 101, 102, 115, 141, 185, 290, 315, 325, 492
Frontyn Sekstus Juliusz 395
Frost Robert I. 16, 464, 465
Frundsberg Georg v. 149
Fryderyk Kettler, książę Kurlandii i Semigali 474, 696
Fryderyk I Oldenburg, król Danii i Norwegii 151
Fryderyk III Habsburg, cesarz 545
Fuchs Franciszek 206, 208

G

Galiński Stanisław 368–370
Galos Ewa 439, 521
Gansauge Hermann 474
Gardie Jakub de la 40, 277–279, 452, 457, 458, 469
Garlicki Stanisław 346
Gasztołd Olbracht 14, 105, 106, 138, 334, 547, 563, 687, 706, 707

783
Disciplinia militaris w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku

Gawlas Sławomir 525
Gawłowicki Bartłomiej 639
Gawron Przemysław 20, 26, 74, 77, 143, 191, 205, 214, 242, 246, 279, 283, 286, 402, 505, 564, 565, 568, 598, 611, 645, 646, 650, 651, 652, 655, 660, 669, 672
Gembicki Wawrzyniec (Laurentius) 357, 635
Getkant Fryderyk 579
Gierszewski Stanisław 282, 350
Ginter Karol 28, 124
Given-Wilson Chris 604
Gliński Janusz 457
Gliszczyński Michał 191, 227, 626
Gloger Zygmunt 207
Gniewosz Jan 211
Gniewosz Mikołaj 663
Gnoiński Jan 663
Gnojeński Mikołaj 206
Godziszewski Władysław 588
Gogoliński Stanisław 477, 713
Gordon Patryk 521
Góralski Zbigniew 113
Górka Andrzej 143
Górka Stanisław 203, 207
Górnicki Łukasz 136, 143, 162, 645
Górski Karol 42, 46
Górski Stanisław 44, 80
Grabarz Tadeusz 43, 44, 47, 75, 76, 674
Grabowski Ambroży 541, 583
Grabowski Michał 624
Gracjan 28
Grafewski Henryk 637, 655

H

Hagan William R. 453
Hahlweg Werner 114, 115, 524
Hahn Kazimierz 95, 125
Hale John Rigby 15, 151
Hammerstein Johan Niclas Dellonius von 453
Hanusz, puszkarz 556
’t Hart Marjolein C. 293, 676
Hartleb Kazimierz Jan 164
Heidensztein Reinhold 191, 227, 228, 242, 243, 626
Helcel Antoni Zygmunt 563

Grajkowscy 73
Grala Hieronim 525
Griffin Margaret 21, 604, 606
Graziano Luigi 603
Grodziski Stanisław 9, 18, 24, 55, 58, 112, 124, 133, 166, 229, 248, 345, 383, 404, 610, 611, 642, 643, 655, 689
Groicki Bartłomiej 121, 126
Grose Francis 603, 604
Grudziński Stefan 203
Grummitt David 288, 291, 292, 294, 296
Грушецький Михайло 270
Grzybowski Stanisław 598
Grzybowski Stefan 476
Gudavičius Edvardas 171, 478
Gunn Steven 288, 291, 292, 294, 296
Gunnell John G. 603
Gurgul Monika 193
Iviceva Olga 399, 400, 638
Gustaw I Waza, król Szwecji 451, 467
Guzowki Piotr 338, 523, 600
Günter Otto 280
Günther Wilhelm 36
Gwagnin Ambroży 354, 373
Hemnitz Johann  718
Hening William Waller  455
Henryk I Walezyc, król Polski i Francji (Henryk III Walezyc)  206, 216, 250, 251, 391, 496, 609, 712
Henryk IV Burbon, król Francji  217
Henryk V Lancaster, król Anglii  604
Henryk VIII Tudor, król Anglii  494, 495, 604
Herbst Stanislaw  133, 140, 218, 221, 256, 263, 267, 268, 383, 384, 386, 387, 457
Herburt  189
Herburt Jan  199
Herburt Miłosław  205, 711, 713
Hexham Henry  508, 509
Hieroszyński Miłosław  588
Highfield John Roger Loxdale  15
Hirschberg Aleksander  459, 477, 598, 599
Hniłko Antoni  580
Hohenzollern Wilhelm, arcybiskup ryski  168
Hojsicki Gawryło  627
Holsten Hieronim Chrystian  539
Holsztyński Adolf  475
Holdys Sybilla  603
Hoppe Israel  505
Horn Edward  276, 458, 469
Horn Mauryce  628
Horodyński Drucki  438
Houwald Christoff von  281, 718
Howard Thomas  464
Hozjusz Stanisław  58
Hubatsch Walther  44, 149, 547
Hubert Leopold  253, 616
Huczenko  84
Hulewicz A.  625
Hulewicz Michał  625
Hunt William  603
Huntebrinker Jan Willem  35, 100, 630
Iwan IV Groźny, wielki książę moskiewski, car Wszechrusi  42, 204, 238, 335, 337, 364, 480, 559
Iwanenko Marian  129, 257, 371, 394
Iwanicka Katarzyna  603
Jan III Sobieski, król Polski  484, 577
Jan III Srogi (Iwonia), hospodar mołdawski  186
J, Niemiec  237
Jablonski  628
Jablonski Aleksander  650
Jablonski Jan Aleksander  233, 246, 286, 401, 444
Jablonski Stanisław Jan  593
Jacek Peter  151
Jaglak Piotr  131
Jan I Olbrach  43, 54, 124, 137, 206
Jan Jerzy III Wettyn, książę elektor Saksonii  473, 542
Janiszewsko-Biskupowa Irena  45
Jakolewa Małgorzata  474
Jakso T.  456
Jakub I Stuart, król Anglii  464, 465, 516
Jakub II Stuart, król Anglii  607, 608
Jakszewski Piotr  93, 96, 248, 683
Jan, rotmistrz  305
Jan II Kazimierz, król Polski  205, 448, 527, 528, 584
Jan III Waza, król Szwecji  250, 415, 468
Jan, św.  175, 197
Janicki G.  457
Janicki Ignacy  211, 270
Janiszewska-Mincer Barbara  384, 646, 651, 660
Januszewicz (Янушевич) Andrej  20, 184, 196, 203, 204, 310, 327, 328, 335, 341, 343, 367, 372, 373, 380, 478
Januszewski Jan  132
Jarminski Leszek  252
Jasnowski Józef  50, 169, 170, 332, 335, 364, 372
Jazłowiecki Jerzy  183, 187, 192, 269, 271, 709
Jazłowiecki Miłosław  273
Jahn Max  289, 492
Jekabson Erik  384
Jerzy Jan Hohenzollern, margrabia brandenburski  474
Jerzyk z Workau  43
Disciplinia militaris" w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku

Jeziorcki Paweł 160
Jędrzejowski Stanisław 346
Joachim Erich 44, 149, 547
Joachim I Nestor Hohenzollern, elektor Brandenburgii 42
Jocher Adam Benedykt 250
Jordan David W. 455
Jordan Jakub 564
Juliusz Henryk 477
Junghans Adam 115, 118, 142
Jurkiewicz Jan 373
Juszkiewicz Samuel 541

K

Kaczmarczyk Beata 54
Kaczmarek Marian 248
Kaczorowski Włodzimierz 205, 420
Kalioja Witalij W. 549, 552, 560
Kalinynchev Fiodor Ivanowycz 132, 313, 458, 459, 526
Kaltenberg Lew 113
Kamecke Gernot 35, 630
Kamieniecki Michał 246, 706
Kamieniecki Michał Mazepa 650
Kamieniecki Witold 204
Kamiński Jan 17, 39, 106, 114, 125, 130, 133, 148, 249, 357, 471, 543, 557, 584, 623, 653
Kampenhauen Jan Michał Joachim 249, 521, 527, 584
Kania Leszek 20
Kaniewska Irena 182, 305
Kaniewski Jacek 585
Kapff 701
Kapuścicki Janusz 90
Karabowicz Anna 9, 24, 112, 229, 248, 404
Karczewski 234
Karnkowski Stanisław 613
Karwacki Jan 662, 663
Karwin Józef 113, 249, 645, 655
Karol I Stuart, król Anglii i Szkocji 605, 607
Karol II Stuart, król Anglii i Szkocji 607
Karol V Habsburg, cesarz 97, 100, 148, 158, 161, 536, 545, 548

Karol IX Sudermański, król Szwecji 80, 385, 387, 452, 469
Karol XI Wittelsbach, król Szwecji 537
Karoli Stefan 471
Karlik Karol 361
Karpiński Ignacy 24
Karow Gennadij Fjodorowycz 277
Kartezjusz 293
Kaweczka-Gryczowa Alodia 240
Kazanowski Adam 507
Kazanowski Marcin 211, 226, 227, 249, 283, 530, 538, 717
Kazimirski Mikołaj 645
Kazimierz III Wielki, król Polski 206, 656, 689, 706
Kazimierz IV Jagiellończyk, król Polski 27, 46, 47, 124, 176, 706
Károlyi Stefan 481
Kádziela Łukasz 195
Kąński Marcin 572, 583
Kean Maurice H. 27
Keith Wilhelm 464
Kemerer Henryk 716
Kempt Alfred John 604
Kęmpski Stanisław 20, 636, 650
Kendy Piotr 481
Kettle Ann 604
Kettler Wilhelm 474, 713
Kielesiński Kajetan 171
Kingra Mahinder S. 10, 15, 20
Kleczkowski Jarosz 714
Klefeld Jerzy 709
Knebel Moritz 149
Knot Antoni 223
Kobierzycki Wojciech 50, 114, 470
Kochowski Wespazjan 572
Kocowski Bronisław 251, 259
Koenig Ludwik 54
Kojałowicz-Wijuk Wojciech 445, 449
Kołodziej Michaił Osiowiç 238
Kolda Jan z Żampachy 43, 45
Kolenc, rotmistrz 133
Kołodziej Robert 505, 568
Komişanowa Elena 399, 400, 638
Konarski Krzysztof 709

786
Konarski Stanisław 470
Kondratowicz Mikita 558
Koniecpolski Stanisław 279, 281, 283, 284–286, 355, 476, 568, 651, 668–671, 673, 675, 716, 717, 718
Konopczyński Władysław 58, 254, 616
Konstantyn, syn Michała Konstantynowicza 185
Koranyi Karol 16, 17, 20, 43, 51, 75, 126, 271, 371, 454, 455, 463, 467, 473, 526, 527, 531, 534, 549
Korecki Fedorowicz Bogusz 300
Korolko Mirosław 34
Maciej Korwin, król Węgier i Czech 47
Korzeniowski Józef 23, 56, 80, 92, 167, 169, 367, 484, 585
Kostka Jan 709
Kostka Johannes 120, 521, 576
Kossakowski Nikodem 283
Kossarzecki Krzysztof 360
Kossobudzki 514
Kościelniak Karol 13, 283, 673, 674
Kościelniak Karol 13, 283, 673, 674
Kośka Małgorzata 209, 216
Kot Stanisław 506
Kotarski Henryk 20, 22, 203, 227, 228, 229, 232, 233, 239, 240, 272, 275, 391, 472, 481
Kotlubaj Edward 428, 429, 525, 536, 652
Kowalska Halina 628
Kozieł Andrzej 625, 627
Krasicki Stanisław 211
Krasowski Jędrzej 424
Kraushar Aleksander 120, 507, 576, 582, 610, 691
Krávčenčko Voldýmýr 307
Krawczuk Wojciech 240
Kreczewska Maria 47
Kretkowski Jan 214
Kriegseisen Wojciech 658, 675
Kroll Piotr 278
Krom Mihail Markovich 106, 320, 547
Kromer Marcin 222, 484
Krośnicka Józefa 47
Królikowski Bohdan 572
Krusiński Jan 215
Kruzebeck Franc 472
Krynówka Jerzy 214
Krzywy Roman 600
Krzążanowski Stanisław 193, 346
Kuchowicz Zbigniew 170, 312
Kuczyński Stefan Maria 65, 521
Kukiel Marian 17, 206, 400, 422, 442, 443, 444, 527, 631, 635, 637
Kuleczka Gerard 10, 127
Kulakovskyi P.M. 272
Kunowski Jan 425, 458
Kuntze Edward 243
Kurze Bonnelyon Young 603
Kupisz Dariusz 20, 21, 76, 78, 190, 192, 194, 524, 530, 536
Kurcz Marcin 239
Kutzmann Witold 10
Kuźmicz Karol 24
Kwiatkowska Irena 458, 460
Kwiatkowski Kajetan 539

L

Labuda Gerard 576
Lachowicz Stanisław August 301, 311, 544
Lamey Andreas 36
Laskowski Otto 476
Lasota Eryk 653
Laud William 607
Lausberg Heinrich 687
Learmontow Piotr 463
Lelewel Joachim 514
Leniek Maciej 82, 84, 386
Disciplina militaris" w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku

Lepszy Kazimierz 22, 191, 193, 246, 250, 345, 612, 645
Lerel 531
Leszczyński Józef 539
Leszczyński Rafał 506
Leśniewski Sławomir 232
Leśniowolski Jan 211
Leśniowolski Stanisław 170, 175, 179, 362, 376, 480, 481, 708
Lesnodorski Bogusław 17
Lewandowska-Malec Izabela 253, 629, 653, 665
Lewandowski Ignacy 522
Lewicki Anatol 54, 129
Lewicki Stanisław 541
Liedke Marzena 338, 523, 600
Ligęza Mikołaj 632, 650, 668, 670, 673
Lileyko Jerzy 193, 550
Lilien Samuel Bogumił 516, 529
Линевски Иван 322
Lipnicki Stanisław 564
Lipowski Błażej 11, 375, 541, 542
Lipski Andrzej 563, 660, 662
Liske Ksawery 80, 150, 530
Литвин Микола 275
Любавский Матвей Кузьмич 372, 378, 558
Lityński Adam 19, 20, 23, 34, 74, 120, 191, 212, 214, 236, 279, 316, 396, 423, 432, 496, 609, 647, 692
Livijn Clas 452, 468
Lizisowa Maria Teresa 25, 363, 373, 517
Любик А.И. 559
Lolo Radosław 467, 667
Londoño Sancho de 101, 120, 142
Lopašić Radoslav 482
Loski Adrian 175
Lossius Johannes 457
Lubieniecki Zbigniew 594, 595, 597
Lubomirski Michał 647
Lubomirski Stanisław 669, 716
Lubomirski Jan Tadeusz 244, 274
Ludomski Jakub 583
Lulewicz Henryk 162, 314, 344, 364, 372, 395, 471, 610
Lünig Johann Christian 97, 150, 221, 462, 542
Lynn John A. 14, 343
Łach Wiesław Bolesław 439, 489
Łahodowski Jan 625
Łapczyński Walenty 223
Łasicki Jan 187, 189, 258, 564
Łaski Jan 706
Łaskin Stefan 327
Łaszewski Piotr 88, 92
Łazarevskij Aleksandr M. 274, 278
Łaźniewski J. 184
Łosowski Janusz 78
Łoś Jan 171, 185
Łomiańska Maria 120
Łoziński Władysław 521
Łubieński Stanisław 250, 253
Łuczyński Mikołaj 80
Łukasz, święty 28
Łukieński Pawłowicz Adam 88, 92
Łukaszewski Jarema 624, 646, 660
Magnuszewski Władysław 12, 19, 22, 31, 119, 258, 371, 467, 477
Maisel Witold 200, 361, 650
Maisterson Lawrence 464
Majewski Wiesław 278
Makkila Dariusz 475
Makowiec Paweł 176, 305
Maksymilian I Habsburg, cesarz 97, 148, 150, 152, 155
Maksymilian II Habsburg, cesarz 148, 151, 535
Maksymilian III Habsburg, arcyksiążę 113
Malec Dorota 9, 24, 112, 229, 298, 404
Malec Jerzy 644, 687
Malespina Germanik 252
Malinowski Mikołaj 34, 136, 185, 186, 296, 297, 307, 399, 474, 544, 550, 623, 644
Малиновский И.А. 105, 330
Malinowsky Louis 566
Maliński Jełowicz Jan 625
Małecki Antoni 628
Małłek Janusz 103
Malinowski Mikołaj 34, 136, 159, 185, 186, 296, 297, 307, 399, 474, 544, 550, 623, 644
Малиновський І.А. 105, 330
Malinowski Louis 566
Maliński Jełowicz Jan 625
Malecki Antoni 628
Malkiewicz Mariusz 661
Maroń Jerzy 283
Maroszek Józef 192
Maposas C.B. 549
Martinellius Antoni 223, 226
Martinet Léopold 71
Maskiewicz Samuel 460
Matuszewski Józef 96
Maurycy Oraniński, książę Nassau 507
Mazurek Aleksander 140
Mazur Karol 628
Mayenowa Maria Renata 126, 127, 560
Mączak Antoni 486, 603
Mears John A. 153
Mecherzyński Karol 47
Meckleburg Friedrich Adolf 44
Medekszia Stefan Franciszek 113
Menander Arrius 106
Mencel Tadeusz 304
Mendoza Francisco de 509
Meynert Hermann G. 37, 151, 152, 480, 545
Michał Waleczny, hospodar Wołoszczyzny 260, 275
Miaskowski Krzysztof 195
Miaskowski Wojciech 540, 595, 717
Michalak Halina 253
Michalewicz Jerzy 253
Michałek A. 632, 647
Michałowski Jakub 563
Michałowski Kasper 248
Michowski Henryk 206, 216
Mielecki Jan 162, 163, 164, 165, 167, 169, 182, 186, 197, 206, 209, 375, 493, 707, 708
Mieloszkowicz Siemion 238
Mienicki Ryszard 365
Mięklicki Jan 713
Mikolajczyk Marian 20, 24, 214, 236, 496, 609
Mikułski Krzysztof 181, 336, 386
Mikula Maciej 24, 156, 493
Milewski Jan 359
Mincer Franciszek 439, 521
Mir (Moor) Robert 458
Mirski Grzegorz 450
Misca Stanisław 270
Młoszowski Jan 193
Mniszchówna Maryna 598
Mniszech Jerzy 458, 477, 598, 700, 713
Modérer Kjell A. 451, 452
Modrzewski Andrzej Frycz 29, 33, 34, 52, 69, 72, 73, 176, 249, 303, 304, 686
Moerner Theodor 473
Jeremi Mohyła, hospodar Mołdawii 260
Moniuszko Adam 650, 652, 672
Monro Robert 469
Montalto, kardynał 348
Mora Antoni 328
Morawski H. 80
Möller Hans-Michael 49, 161, 472, 492, 645
Mroczek Stanisław 498
Mucha Andrzej 280
Murdoch Steve 464
Murinius Marcin 556
Muszyńska Jadwiga 16
Muszyński Jerzy 241, 341, 511, 552, 654, 675
Müller Franz 545, 546, 562
„Disciplina militaris” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku

Myszkowski Andrzej 196
Myszkowski Jan 196
Myszkowski Piotr 132, 137
Myszkowski Stanisław 196
Myszkowski Wawrzyniec 195
Myszkowski Zygmunt 397

N

Naker Liboriusz 149
Nalewajko A. 469
Napiersky Jakob Gottlieb Leonhard 384
Naropieński Jerzy 215
Naruszewicz Adam 398, 401
Naruszewicz K. 60
Maurycy (Mauritz Johan) von Nassau-Siegen, gubernator holenderskiej Brazylii 691
Nasarow V.D. 459, 460, 567
Nevedov Sergej Alexandrovich 526
Neisted Konrad 122, 683
Niee Georg 100, 492
Nielsen Piotr 716
Niencwicz Julian Ursyn 21, 22, 254
Niemira Aleksander 448
Niemierowicz Jerzy 112
Niemojewski Stanisław 600, 713
Niesiecki Kasper 195, 305, 450
Nipszyc Mikołaj 483
Niszczycki Andrzeja 136
Niszczycki Krzysztof 232
Niszczycki Piotr 713
Nochiwa Poliana Oleksandriena 269
Noailles Emmanuel Henri Victurnien 191, 611
Norbert Ommler 485
Noskowski Hieronim 564
Nowak-Dłużewski Juliusz 250
Nowak Tadeusz Marian 75, 87, 129, 218, 319, 484, 485, 543, 544, 548, 552, 557, 569, 580, 645
Nowak Zbigniew 556
Nowakowa Janina 484, 485
Nowakowski Paweł F. 25, 187
Nowakowski Tomasz 195
Nowicka-Jeżowa Alina 79
Nowodworski Bartłomiej 29

O

Obenaus Herbert 36
Obirek Stanisław 253
Oborski Jan 596
Obuchowska-Pysiowa Honorata 627
Ochman-Staniszenka Stefan 205, 448, 652
Ocieski Jan 164
Odrzywolski Jan 284, 285, 286, 675
Oelsnitz Wolfgang von der 716
Ohryzko Jozafat 41, 78, 200, 285, 355, 414, 482, 540, 544, 550, 580, 614
Okólski Szymon 280
Olejnik Karol 14, 133, 139, 301
Olelkowicz Jerzy 559
Olesen Jens E. 451
Olszewski Henryk 27, 630
Onancewicz Żegota Ignacy 22, 207, 559
Opaliński Andrzej 136, 206, 208, 209, 221, 234, 242, 710
Opaliński Edward 195, 661
Opaliński Krzysztof 659, 660
Opaliński Łukasz 715
Orański Fryderyk Henryk 508
Orański Mauryce 21, 506, 630
Orański Wilhelm 98, 111, 153, 535, 608
Orton David E. 687
Oryszowski Jan 233, 272, 273
Orzechowski Andrzej 80
Orzechowski Jan 206
Orzechowski Jakub 418
Orzechowski Stanisław 136, 176, 251

790
Orzechowski, sędzia 588
Orzęski Świętosław 192, 203, 204, 207, 250
Ossoliński Jerzy 249, 464, 465, 516
Ossoliński Krzysztof 663
Ossoliński Zbigniew 278
Ossowska Maria 10
Ostafiński-Bodler Robert 526
Ostrogoski Konstanty Wasyl 300, 308, 559
Ostroróg Jan 649
Ostrowski Bartłomiej 565
Ostrowski Tadeusz 642
Ościk Hrehory 120, 610
Oświęcim Stanisław 438
Otrębus Stanisław 496, 498
Ott von Echterdingen (Ächterdingen) Michael 36, 100, 141, 152, 289, 290, 296, 297, 298, 299, 303, 317, 491, 492, 495
Outram Quentin 676
Owenierna Axel 453
Ögren Kenneth 454, 489, 512

P

Pac Michał Kazimierz 440–444, 449, 454, 517, 524, 527, 528, 539, 540, 643, 688, 697, 717
Pac Stanisław 377
Pac Stefan 507, 508
Palczowski Jan z Brzeźnicy 140
Palczowski Zygmunt 193
Papeé Fryderyk 43
Pappus Peter von Tratzberg 535–537, 695
Paprocki Bartosz 31, 73, 78, 129, 195, 657, 669
Paradowski Michał 505
Parker Geoffrey 10, 14, 15, 75, 193, 343
Parrott David A. 14, 294
Parve Anders 263, 472
Pasek Jan Chryzostom 502
Paterson Wilhelm 360
Patrik Brrian Fritz 464
Pauli Leslaw 16, 453, 531, 534
Pauli Zegota 215
Pawiński Adolf 22, 42, 127, 185, 218, 270, 498, 544
Pawlik Paweł 279
Pálffy Géza 21, 23, 288, 362, 462, 482, 483, 630, 693
Pearce Brian 428
Percy Algernon 605, 606
Petitot M. 291
Pękolski Maciej 663
Piaseczynski Aleksander 538, 587, 590, 591, 717
Piaseczynski Lawryn 590, 591
Piekosiński Franciszek 57, 124, 305, 307, 380, 471, 650
Pieniżek 129
Pieniżek Krzysztof 234
Pieniżek Prokop 234
Pieńkow B.B. 459, 469, 526, 567
Pietrzak Jerzy 34, 615, 644, 648, 651, 658, 661, 663, 670
Pilarczyk Zbigniew 13
Piotr I Wielki, car Rosji 11, 126, 526, 537
Piotr ze Zbylutowic 127
Pistorius Johann 379, 396
Piarski Kazimierz 58, 365, 366, 377, 378
Piwacki Marcin 662
Plecki Jaromir 457
Plewczynski Marek 18, 44, 65, 67, 76, 81, 84, 95, 103, 104, 113, 130, 134, 135, 137, 152, 179, 184, 187, 206, 207, 269, 305, 335, 337, 362, 365, 471, 478, 564
Plaza Stanislaw 195
Płocha Józef 73, 163
Płonka Syroka Bożena 374
Pociecha Władysław 42, 304, 483
Poczobut-Odanicki Jan Władysław 127
Podbier Marian 17, 138, 148, 528, 612
Podgórska Wojciech Jerzy 90
Podgordecki Leszek 473
Polan-Haraschin Julian 125, 130, 139, 526
Polkowski Ignacy 39, 171, 299, 610
Pollak Roman
Połowca Roman
Pomianowski Edward
Попов Н.А.
Porshnev Boris Fedorovich
Porter Pamela
Posse Gabriel
Poten Bernhard von
Potocki Mikołaj
Potocki Stanisław
Pretwicz Bernard
Preuss Jakub
Prochaska Antoni
Prokop Krzysztof Rafał
Prusinowski Adam
Przewłocki Janusz
Przeździecki Aleksander
Przyboś Adam
Przybylski Ryszard
Przybył Ewa
Przyjemski Stanisław
Przyjemski Zygmunt
Przybyl Ewa
Przybyszewski A.M.
Przyłęcki Stanisław
Przypkowski Samuel
Ptaszycki Stanisław
Ptaszycki Stanisław
Ptaśnik Jan
Pula James S.
Pulaski Franciszek
Pulaski Kazimierz
Pułaski Szymon Franciszek
Pułaski Franciszek
Pułaski Kazimierz
Q
Quatrefages René
Rachuba Andrzej
Reczyński Edward
Radwankowski Stanisław
Radziejowski Hieronim
Radzimiński Zygmunt
Radziszewska Julia
Radziwisław Albrecht Stanisław
Radziwiłł Bogusław
Radziwiłł Hieronim
Radziwiłł Jan
Radziwiłł Janusza (młodszy)
Radziwiłł Jerzy „Herkules”
Radziwiłł Jerzy, kardynał
Radziwiłł Krzysztof II
Radziwiłł Krzysztof „Piorun”
Radziwiłł Krzysztof „Rudy”
Radziwiłł Krzysztof „Rudy”
Radziwiłł Krzysztof Krzysztof
Radziwiłł Mikołaj „Czarny”
Radziwiłł Mikołaj „Rudy”
Radziwiłł Mikołaj Krzysztof
Radziwiłł Mikołaj Krzysztof
Radziwiłł Mikołaj Krzysztof
Rafacz Józef
<table>
<thead>
<tr>
<th>Name</th>
<th>Page Numbers</th>
</tr>
</thead>
<tbody>
<tr>
<td>Rajecki A.</td>
<td>683</td>
</tr>
<tr>
<td>Rakutis Valdas</td>
<td>12</td>
</tr>
<tr>
<td>Rasler Karen</td>
<td>14</td>
</tr>
<tr>
<td>Ratajczyk Leonard</td>
<td>113, 206</td>
</tr>
<tr>
<td>Raudeliunas Vytautas</td>
<td>645</td>
</tr>
<tr>
<td>Rawita-Gawroński Franciszek</td>
<td>270, 271, 272</td>
</tr>
<tr>
<td>Recke Johann Friedrich</td>
<td>384, 474</td>
</tr>
<tr>
<td>Reeve Henry</td>
<td>295</td>
</tr>
<tr>
<td>Rej Mikołaj</td>
<td>90</td>
</tr>
<tr>
<td>Rembowski Aleksander</td>
<td>419, 504, 571</td>
</tr>
<tr>
<td>Renfroe Walter J.</td>
<td>97, 193, 463</td>
</tr>
<tr>
<td>Reszczynski Jarosław</td>
<td>9</td>
</tr>
<tr>
<td>Rezmer Waldemar</td>
<td>476</td>
</tr>
<tr>
<td>Richelieu Armand Jean</td>
<td>515</td>
</tr>
<tr>
<td>Rider Jacques le</td>
<td>35, 630</td>
</tr>
<tr>
<td>Riediger Daniel</td>
<td>716</td>
</tr>
<tr>
<td>Roberts Michael</td>
<td>14, 15, 151, 453, 469</td>
</tr>
<tr>
<td>Rodla Chrystian</td>
<td>42</td>
</tr>
<tr>
<td>Ragauskienė Raimonda</td>
<td>326</td>
</tr>
<tr>
<td>Rogers Clifford J.</td>
<td>14</td>
</tr>
<tr>
<td>Rogg Matthias</td>
<td>97, 375, 463, 483, 490</td>
</tr>
<tr>
<td>Roguski Andrzej</td>
<td>457</td>
</tr>
<tr>
<td>Romanek Arkadiusz</td>
<td>169, 451</td>
</tr>
<tr>
<td>Romodanowski Pietrowicz Grzegorz</td>
<td>461</td>
</tr>
<tr>
<td>Ronikier Jerzy</td>
<td>30</td>
</tr>
<tr>
<td>Rosen Reinhold</td>
<td>525, 530, 539, 569</td>
</tr>
<tr>
<td>Rossowski Jan</td>
<td>589</td>
</tr>
<tr>
<td>Roswerman Wilhelm</td>
<td>531</td>
</tr>
<tr>
<td>Roszkowski Jan, towarzysz</td>
<td>369, 370</td>
</tr>
<tr>
<td>Roszkowski, rotmistrz</td>
<td>59, 183</td>
</tr>
<tr>
<td>Rośnowski (Rożnowski) Jakub</td>
<td>136</td>
</tr>
<tr>
<td>Rozen Zygmunt</td>
<td>357</td>
</tr>
<tr>
<td>Rozrażewski Hieronim</td>
<td>222, 223, 484</td>
</tr>
<tr>
<td>Rozrażewski Krzysztof</td>
<td>471, 472, 506</td>
</tr>
<tr>
<td>Rożen Albrycht</td>
<td>713</td>
</tr>
<tr>
<td>Różbicki Piotr</td>
<td>308</td>
</tr>
<tr>
<td>Różycz Jakub</td>
<td>93</td>
</tr>
<tr>
<td>Róźczycy (Róźczycy)</td>
<td>319</td>
</tr>
<tr>
<td>Rudnicki Piotr</td>
<td>521</td>
</tr>
<tr>
<td>Rudnicki Szymon</td>
<td>50, 114, 470</td>
</tr>
<tr>
<td>Rudomin Krzysztof</td>
<td>444</td>
</tr>
<tr>
<td>Rundstein Jerzy</td>
<td>17, 23, 33, 106, 125, 214, 383, 407, 410, 499, 648, 651</td>
</tr>
<tr>
<td>Rushworth John</td>
<td>607</td>
</tr>
<tr>
<td>Russel Frederick H.</td>
<td>27, 28</td>
</tr>
<tr>
<td>Ruszkowski Stanisław</td>
<td>184, 227</td>
</tr>
<tr>
<td>Rutkowska Grażyna</td>
<td>195</td>
</tr>
<tr>
<td>Rutkowski Stanisław</td>
<td>113, 249, 645, 655</td>
</tr>
<tr>
<td>Rybarski Antoni</td>
<td>73, 163</td>
</tr>
<tr>
<td>Rybiński Z.J.</td>
<td>576</td>
</tr>
<tr>
<td>Rykaczewski Erazm</td>
<td>223</td>
</tr>
<tr>
<td>Rylski Samuel</td>
<td>507</td>
</tr>
<tr>
<td>Ryszard I „Lwie Serce”, król Anglii</td>
<td>603</td>
</tr>
<tr>
<td>Ryszard II, król Anglii</td>
<td>604</td>
</tr>
<tr>
<td>Rytorf Frydrych</td>
<td>576</td>
</tr>
<tr>
<td>Rzońca Jan</td>
<td>250, 253, 281, 634</td>
</tr>
</tbody>
</table>

<table>
<thead>
<tr>
<th>S</th>
<th></th>
</tr>
</thead>
<tbody>
<tr>
<td>Sabisowski Stanisław</td>
<td>714</td>
</tr>
<tr>
<td>Sadler Arthur Lindsay</td>
<td>702</td>
</tr>
<tr>
<td>Sajkowski Aloży</td>
<td>460, 596</td>
</tr>
<tr>
<td>Salmonowicz Stanisław</td>
<td>633, 666</td>
</tr>
<tr>
<td>Sallern Burchardt von</td>
<td>85, 87</td>
</tr>
<tr>
<td>Sanderson</td>
<td>531</td>
</tr>
<tr>
<td>Sanguszko Roman</td>
<td>84, 85, 365, 377, 378, 382, 558, 639, 709</td>
</tr>
<tr>
<td>Santacroce Antonio</td>
<td>475, 476</td>
</tr>
<tr>
<td>Sapieha Andrez Stanisław</td>
<td>85, 344</td>
</tr>
<tr>
<td>Sapieha Jan Piotr</td>
<td>112, 395, 460, 477, 714</td>
</tr>
<tr>
<td>Sapieha Jan Stanisław</td>
<td>414</td>
</tr>
<tr>
<td>Sapieha Józef</td>
<td>522</td>
</tr>
<tr>
<td>Sapieha Kazimierz</td>
<td>514, 589</td>
</tr>
<tr>
<td>Sapieha Kazimierz Leon</td>
<td>587, 717</td>
</tr>
<tr>
<td>Sapieha Lew</td>
<td>84, 122, 123, 383, 413, 414, 422, 427, 504, 589, 616, 624, 639, 679, 683, 715</td>
</tr>
<tr>
<td>Saraza P. La</td>
<td>541</td>
</tr>
<tr>
<td>Sarnicki Stanisław</td>
<td>12, 35, 97, 98, 120, 132, 137, 343</td>
</tr>
<tr>
<td>Cac Pietro Mihailovich</td>
<td>271</td>
</tr>
<tr>
<td>Sasko, pułkownik zaporowski</td>
<td>274</td>
</tr>
<tr>
<td>Scales Len</td>
<td>604</td>
</tr>
<tr>
<td>Scépeaux François de</td>
<td>291</td>
</tr>
<tr>
<td>Schiemann Theodor</td>
<td>452, 479</td>
</tr>
<tr>
<td>Schilling Andreas</td>
<td>88, 89</td>
</tr>
<tr>
<td>Schirren Christian</td>
<td>315, 324</td>
</tr>
<tr>
<td>Schlegel Jan</td>
<td>42</td>
</tr>
<tr>
<td>Schmid Ferdinand</td>
<td>151</td>
</tr>
<tr>
<td>Schneider E.</td>
<td>290</td>
</tr>
</tbody>
</table>
Schoepflini Johann Daniel 36
Schoutens Wilhelm 85
Schönberg Wolf (Wilhelm) von 47
Schweigger Salomon 151
Sewall Frank 293
Shennan Margaret 474, 475
Shennan Margaret 474, 475
Shennan Margaret 474, 475
Sidor, pułkownik kozacki 40, 277, 278, 279, 458, 469
Siemianowicz Michał 86
Siemieniak Mikołaj 67, 169, 170, 175, 183, 187, 188, 233, 242, 258, 373, 709, 710, 711
Sieniawski A. 576
Sieniawski Mikołaj 67, 169, 170, 175, 183, 187, 188, 233, 242, 258, 373, 709, 710, 711
Sieniawski Jakub 713
Sieniuta Abram Krzysztof 625
Sieniuta Abram Krzysztof 625
Sieniutowicza Lucyna 42
Sikora Radosław 218, 608
Sikorski Janusz 14, 140, 295, 297, 298, 301, 303, 397
Siniarska-Czaplicka Jadwiga 267
Sipayło Maria 506
Skarga Piotr 34
Skoczek Zygmunt 18, 163, 644, 659, 664
Skolima Henryk 46
Skorupa Dariusz 259, 260, 398
Skotnicki Mikołaj 45, 47
Skowron Ryszard 207, 214, 478, 661
Skowronek Maria 603
Skrzetuski Wincenty 113, 629
Skrzyński Seweryn 544, 553, 560, 566, 585
Smalley Beryl 15
Smolik Walery Andriejowycz 269
Smolucha Janusz 187
Snopko Jan 179, 478
Sobczak Jacek 77
Sobotka Roman 214
Sobieski Jakub 484, 506, 669, 716
Sobieszczanski Franciszek Maksymilian 278, 554
Sobiewski Waclaw 184, 581
Софроненко Ксенія Александровна 126, 455
Soha Ziemowit Zbigniew 674
Sokoliński Samuel 596
Sokołowski August 191
Sokołowski Wojciech 438
Solikowski Jan Dymitr 227, 250
Solms Graf Reinhard von 148, 472
Соповський Сере́й M. 460, 461
Sowa Janusz 593
Spasowicz Włodzimierz 191, 192, 227, 626
Spinola Ambia 509
Spytek Jordan 211
Srogosz Tadeusz 19, 213, 268, 608, 618, 650, 657, 675, 676
Srzednicki Czesław 579
Stache Alexander 10, 30
Stadnicki Stanisław 211, 713
Stalder Annegret 143
Starnawski Jerzy 186
Starowolski Szymon 29, 31, 33, 186, 522, 614, 632, 664, 673
Stasiewska Zofia 16
Staszowski Jan 550, 564
Stawarska-Rippel Anna 24, 52
Stebelski Adam 543

Stefańska Zofia 529

Stembrowicz Kazimierz 603

Stepnik Krzysztof 18, 449, 644

Стороженко Андрей В. 269, 270, 277

Stosza Z. 48

Strobandt Krystyn 716

Stroy Stanisław 715

Stroynowski Stanisław 477, 715

Strubicz Maciej 484, 485

Strubicz Marcin 297, 494

Struś Stanisław 170, 175

Stryjekowski Maciej 136, 354, 364, 379

Strazjusz Jan 158

Strzelecki Adam 647, 661

Stus Marek 9, 24, 112, 229, 248, 404

Ctujinskiy Kaspar 322

Styffe Carl Gustaf 426

Sucheni-Grabowska Anna 209, 216

Sułgostowski Hieronim 663

Sulkowska Irena 73, 163

Sulkowska-Kurasiowa Irena 78

Sumiński 94

Svejkovsky František 22, 29, 126

Swart Erik 21, 23, 82, 98, 153, 161, 535

Święcicki Jan Stanisław 88, 94, 95

Święciński A. 80

Święciński Jan Stanisław 135, 136, 362

Święciński Mikołaj 170, 175

Śließiński Artur 250

Śmahel František 29, 129, 130

Świerczkowski Janusz 135, 136, 362

Świerczkowski Janusz 135, 136, 362

Święciński Mikołaj 170, 175

Talbot Carolus (Karol) H. 465

Tallett Frank 97, 151, 193

Tarliński Zygmunt 614


Tarnowski Jan „Ciężki” 136

Taszycki Mikołaj 137

Tatomin Lucjan 461

Tazbir Janusz 34

Teodorowicz-Hellman Ewa 79

Tęczyński Andrzej 276

Tęczyński Gabriel 506

Tommasi Michael 37, 129, 375, 463, 547, 644
„Disciplina militaris” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku

Thompson William R. 14
Thomson Katherine 605
Tiefen Jan 149
Tyzenhaus Kacper (Tiesenhausen Caspar) 85
Тишкевич Скумин Львович 322
Тышы Теодор 322
Tłukowski Wojciech 499
Toeppen Max Pollux 505
Tokugwa Ieyasu 702
Tomicki Piotr 42, 483
Tomczak Andrzej 142
Tracy James D. 288
Trelinska Barbara 558
Tresp Uwe 16, 29, 130
Truchcesz 664
Trzebicki 73
Trzebiński Aleksander 669, 716
Trzebiński Jan Marcin 44
Trzylatowski Piotr 714
Tuchtenhagen Ralph 453
Twardowski Stanisław 449, 507
Tylicki Piotr 660
Tym Adam 344
Tyszkiewicz Eustachy 185
Tyszkiewicz Jan 43, 45, 309
Tyszkiewicz Jerzy 444
Tyszkiewicz Skumin 322, 327
Tyszkowski Kazimierz 34, 281
Tyzyna Ferens 430

U

Uhlik, rotmistrz 108
Uhlik Seweryn 108
Uhrowiecki Mikołaj 60, 120, 481, 498, 500, 501, 565, 695, 710
Ujma Magdalena 515, 636
Ulewicz Tadeusz 373
Umlaf J. 262
Urban William 169, 206, 451
Ursemberg Christoph Bernard von 470, 714

Urwanowicz Jerzy 20, 21, 26, 112, 197, 229, 233, 271, 274, 339, 481, 486, 590, 602, 655, 661, 662, 664
Uruszczak Waclaw 27, 43, 55, 58, 124, 133, 166, 345, 655, 687

V

Vegs Hans (Feyzak) 457
Veitch John 293
Vetulani Adam 305
Vieille-Ville Françoise de Scépeaux de 291
Viljanti Arvo 451
Villari Rosario 193
Villiers Georg 605
Vogel Thomas 36
Voigt Johannes 37, 297, 315, 485
Vok z Rožmberka Petr 262
Vorbeck-Lettow Maciej 439, 521

W

Wach W. 303, 440, 443
Waczowski Stanisław 346
Wagner Marek 19, 76, 77, 81, 85, 148, 358, 592, 638
Walczyk Wojciech 26, 58, 365, 376, 425, 475, 478, 585
Walorński F. 505
Wallenstein Albrecht 281, 283, 467, 473, 476, 477, 513
Wallhausen Johann Jacob 681
Wapowski Bernard 47
Ward Robert 455
Wargowski Rafał 549
Wasiaek Andrzej 22
Wasilewski Tadeusz 539
Wassenberg Everhard 507, 539
Wasyl IV Szujski, car Rosji 599
Wasowicz Mikołaj 175
Wasowicz Stanisław 57, 175
Wechman J. 416
Wegecjusz 304
Weiher Jakub 81, 539
Weisse Stanisław 374
Indeks osób

Wejher Melchior 476
Wejher Marcin 472
Wejhera Ernest 221
Wendt Jan 716
Werda Dorota 362
Wereszczyński Józef 29, 277
Westlake John 28, 127
Whitelocke Bulstrode 295, 344
Wiazewicz Piotr Kazimierz 587, 717
Wiążyk Paweł 42, 471
Wiczkowski, rotmistrz 402
Wielecki Henryk 529
Wijaczka Jacek 16, 162, 659
Wijn Jan Willem 295
Williams Francis 465
Winczur Łukasz 56, 150, 158, 164
Winiarz Alojzy 648
Winiowski, rotmistrz 133, 137
Winthrop William 22, 426, 603, 604, 607, 608
Wieczewieński Jan 136
Wierzbicki Leszek Andrzej 12
Wierzbowski Marcin 336
Wierzbowski Teodor 44, 75, 378
Wierzchliński Olbracht 57
Wieselgren Peter 451
Wiesiołowski M. 407, 520
Wislocki Władysław 662
Wiszowata-Walczak Katarzyna 365, 475
Wiśniewski Z. 528
Wiśniowiecki Konstanty 82, 85, 86, 87, 88, 89, 540
Wiśniowiecki Michał, dworzanin 555
Wiśniowiecki Michał, kasztelan braclawski 271, 272, 273, 277
Władysław I Łokietek, król Polski 706
Władysław II Jagiełło, król Polski 706
Włodarczyk Jerzy 525
Włosk Stanisław 57
Wojakowski Józef 16
Wojas Zbigniew 193
Wojcicki Kazimierz Władysław 31, 134, 234, 559, 657
Wojciechowska Janina 438
Wojciechowski Zygmunt 43, 133
Wojdat Walerian 115, 354
Wojna Abraham 444
Wojtasik Janusz 22
Wojtkowiak Zbysław 373
Wojtkowski 461
Wolański Marian 627
Wolf Vladimír 45
Wolf Fromhold de Ludinghaus 580
Wolf Józef 364, 372, 451
Woliński Janusz 540
Woliński Stefan 20, 335, 644, 646, 657
Wolski Mikołaj 397, 715
Wolski Stanisław 457
Woczeko Jan 279
Wołek Paweł 565
Wołłowicz Iwan 327
Wołłowicz Hieronim 122
Wołłowicz Ostafi 313, 365, 708
Worotyński Michał Iwanowicz 337
Woynowski Marcin 353
Woźniak Monika 193
Wójcik Zbigniew 280, 413, 587, 593, 653
Wrangel Karol Gustaw 79
Wyczanski Andrzej 54
Wyczanski Hieronim E. 348
Wygonowska, szlachcianka 536
Wykowski Iwan 278
Wyrobisz Andrzej 373
Z

Zadkiewicz Jan z Zasławia 580
Zadzik Jakub 588
Zahorowscy 626
Zahorowski Aleksander 625
Zahorowski Andrzej 625
Zahorowski Jan 625
Zahorowski Piotr 625
Zakrzewski Andrzej B. 9, 26, 320, 386, 639, 643, 644, 692
Zalewski Stefan 246, 650
Załuski Andrzej Stanisław 484
Zamoyski Stanisław 67, 170, 175, 207, 708
Zamoyski Tomasz 505, 506–507, 675, 715
Zamoyski Waclaw 628
Zapołya Jan 71, 72, 129, 150
Zaręba Stanisław 713
Zarębska Hanna 160
Zarucki Z. 458
Zarzycki Waclaw 598
Zasławski Aleksander 625
Zasławski Janusz z Ostroga 625
Zasławski Konstanty 627
Zawisza Jakub 648
Zbaraski Janusz 229, 237, 276, 625, 627
Zbaraski Jerzy 496, 514, 568, 651, 715
Zbaraski Krzysztof 506, 568, 651, 658, 663
ZBOROWSCY 611
ZBOROWSKA BARBARA 348
ZBOROWSKI ANDRZEJ 208, 209, 232, 233, 711
ZBOROWSKI MARCIN 175, 203, 708
ZBOROWSKI MIKOŁAJ 344
ZBOROWSKI KRZYSZTOF 203, 710
ZBOROWSKI PIOTR 203
ZEBRZYDOWSKI ANDRZEJ 304, 418
ZEBRZYDOWSKI JAN 170, 305
ZENOWICZ JERZY 312, 342, 365
ZIELIŃSKA TEREZA 195
ZIEMLEWSKA ANNA 384, 413, 474, 616
Zienowicz, chorąży 415
Zienowicz Jerzy 315
Zignago Lorenzo Maria 432
ZIMOROWICZ JÓZEF BARTŁOMIEJ 662
ZOPF HANS 681
ZULICKI ADAM 477, 713
ZURAWSKI SIMONE 507

Ż

Żelewski Roman  504, 574, 669
Żorawnicki Jan  625

Żorawnicki Marek  625
Żółkiewski Łukasz  507
Żółkiewski Stanisław  244, 254, 267, 281, 286, 397, 598, 614, 621, 623, 624, 626, 627, 631, 634, 635, 643, 651, 658, 662, 663, 664, 696, 698, 699, 712, 714
Żółtowski Jan Wojsław  284, 355
Żórawniccy  626
Żurowski Stanisław  505, 506, 507, 675
Żygulski Zdzisław  142, 529
Disciplina militaris
in Polish–Lithuanian Commonwealth
till the second half of the seventeenth century

Abstract

This book, entitled *Disciplina militaris in Polish–Lithuanian Commonwealth till the second half of the seventeenth century* is the result of archive and library research in Lithuania (Vilnius), Ukraine (Lviv), Sweden (Stockholm), Latvia (Riga), Holy See (Vatican City), Russia (St. Petersburg), Belarus (Minsk), and in Poland (Krakow, Warsaw, Poznan, Wroclaw, Gdansk, Kornik). In addition, old prints were used, primarily the work of the fields of military theory, jurisprudence and collections of military codes entitled *Corpus Iuris Militaris*. Scholarly monographs and articles published in Polish, Belarusian, Ukrainian, Russian, Hungarian, German and English were also useful.

Thanks to an archival query it was possible to find over twenty normative acts, previously unknown in the historiography, the so-called *Articles of War* (rules on discipline in the armies of the modern age). A new type of normative sources – named as ‘parliamentary articles of war’ was discovered. These were the disciplinary rules issued by the Grand Ambassadors who imposed rules of conduct in the whole suit (officers, soldiers, merchants, servants). The research allowed to extract new types of sources included in the articles of war. First of all, these were the ‘castle articles of war’ and ‘infantry articles of war’ which were in force in individual cities or castles in the sixteenth and first half of the seventeenth century.

This dissertation is based on the research methods used in the humanities and law. The comparative analysis between normative acts and linguistic interpretations based on the work of linguists was used, as well as theories and concepts developed by sociologists, which mainly concerned cultural diffusion.
Abstract

It was possible to prepare the book due to a use of normative, descriptive and iconographical sources referring to the doctrine of theory of law and military discipline. The work consists of eight chapters, two annexes, a bibliography. The dissertation also uses iconographic material illustrating the phenomenon of military discipline, as well as ways of understanding and respecting the ‘articles of war’ in the sixteenth and first half of the seventeenth century.

The first chapter (Oldest institutions and normative acts regulating the order of the military) concerns the problem of the common law, customary and religious norms, which had an impact on military law and the role of ‘Rotamaster’s articles’ and ‘enrollment letters’ issued by the king in the formation of mercenary troops. Subsequent chapters concern: articles of war valid in the Crown of the Kingdom of Poland (II), the Grand Duchy of Lithuania (III), and articles of war observed in the castles and fortresses (IV), in the branches of infantry (V), artillery (VI), in the parliamentary retinue of merchants, soldiers, and members of the court who accompanied ambassadors on diplomatic missions to foreign countries (VII). Dissertation ends with a chapter describing the legitimacy of military law in the system of law of the land – law observed by the nobility. (VIII).

The thesis and the research hypotheses were established and verified in reference to:

— impact of the ‘military revolution’ on the development of military legislation in Europe (including the Crown and the Grand Duchy of Lithuania);
— restoration of the particularism of the armed forces in the Polish–Lithuanian Commonwealth (at one point in time up to 8 separate legal systems were in force);
— the discovery of domination of military rights over the principle of territoriality, in the sixteenth-century Crown and Lithuania;
— reception of legal norms of the Crown of Bohemia, Holy Roman Empire of the German Nation, Sweden in the legislation of Polish–Lithuanian Commonwealth;
— the impact of the Polish-Lithuanian military legislation on Moscow’s oldest military regulations;
— establishing the time and place where a number of previously unidentified articles of war of the sixteenth and seventeenth centuries were made;
— restoration of law sources that existed in the sixteenth and seventeenth-century armies of the Crown and Lithuania, military oaths, enrollment letters, articles of war, parliamentary constitution and customs, as well as religious norms and ‘military peace’.

The most important legal difference detected in the military organization of the Republic in the European background was a unique way of adoption and acceptance
of military regulations by the soldiers. In Western Europe, mercenaries were obliged to take the oath on articles of war. This resulted from the adoption of the concept in ancient Rome, that ignorance of the law exempted soldiers from responsibility (*ignoranti adhuc tironi ignoscitur disciplina*). The Republic abandoned the use of oaths. Therefore, to disseminate the knowledge of the rules, when issuing articles of war, Hetman summoned a meeting where every commander had to make a signature under the document. Then, the entire procedure was repeated while another assembly, this time organized by the Rotamaster.